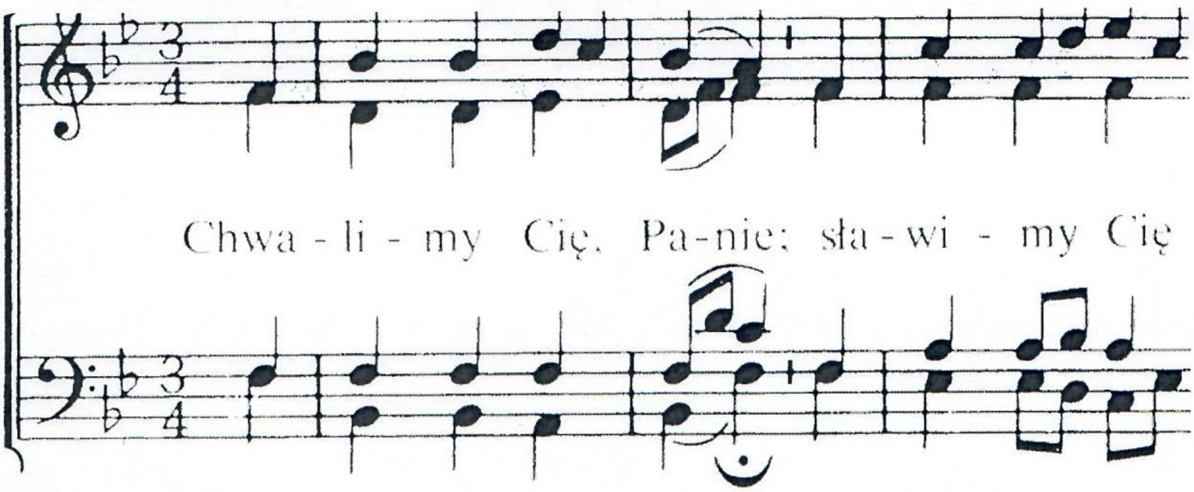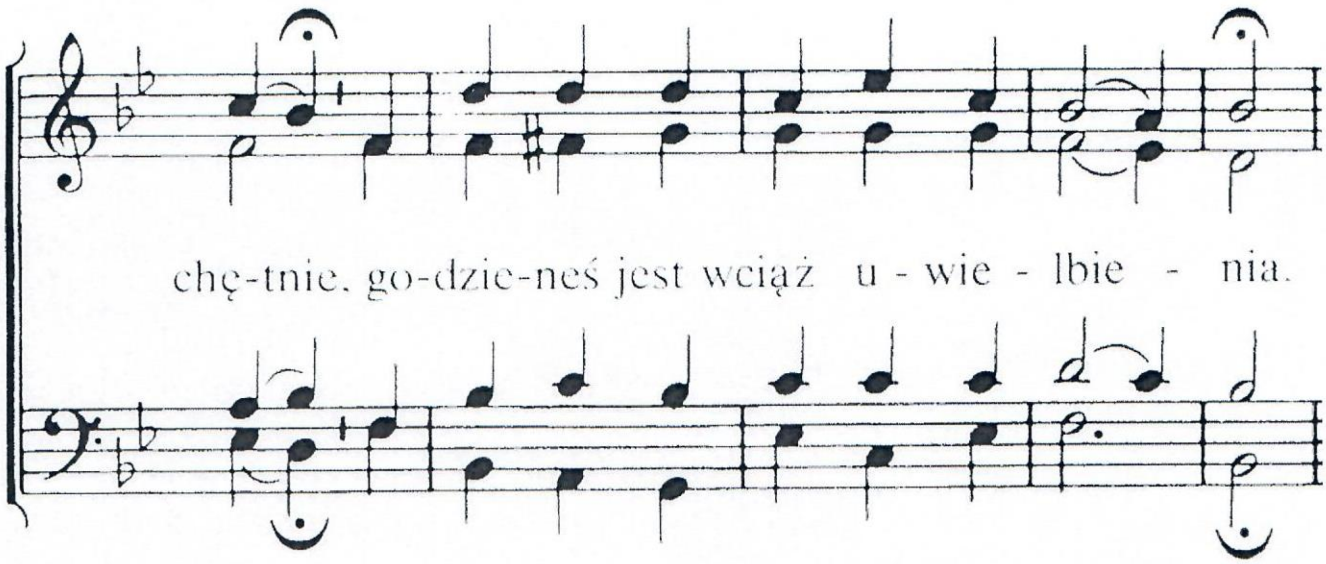
SPIS TRESCI

pieśni religijnych przewożonych w jednym egzemplarzu przez granicę PRL i NRD oraz NRD i RFN przez obywatela niemieckiego Karla Lesmana i lipcu 1984r.

Pieśni niniejsze wywożone są celem ich wydania w formie śpiewnika w RFN. Podaje się tytuł pieśni oraz ilość zwrotek.

1
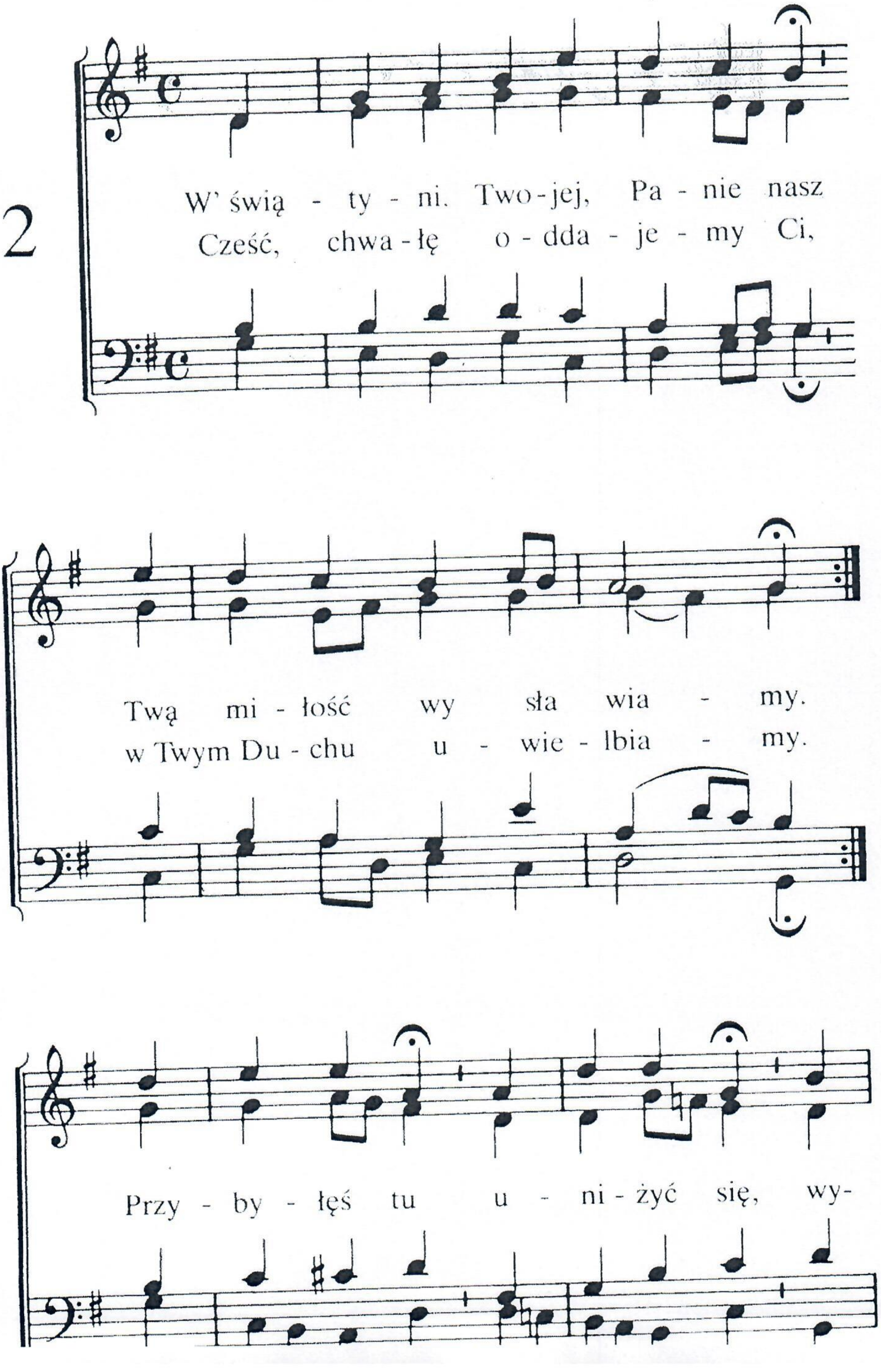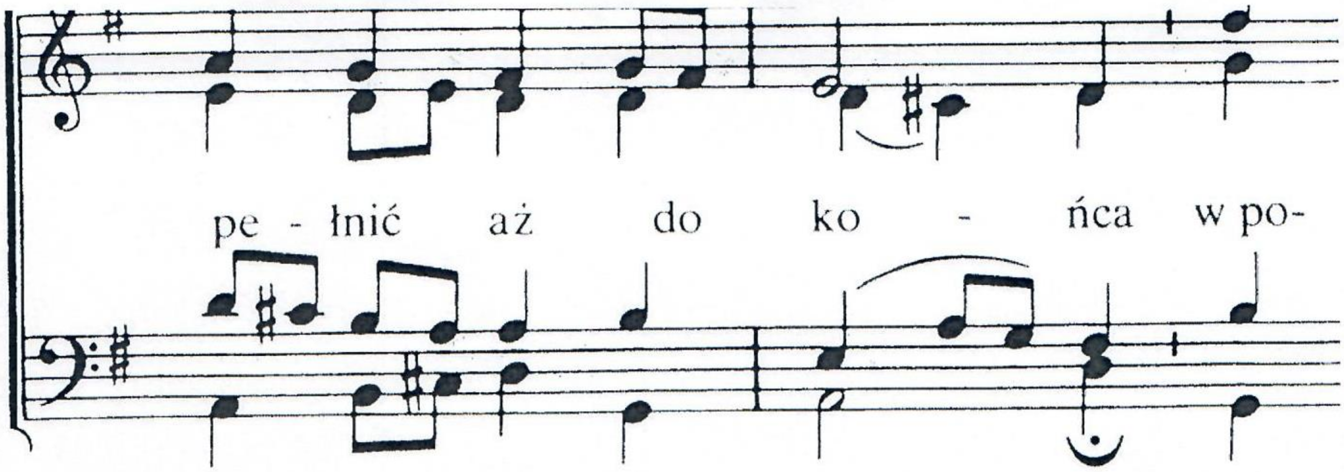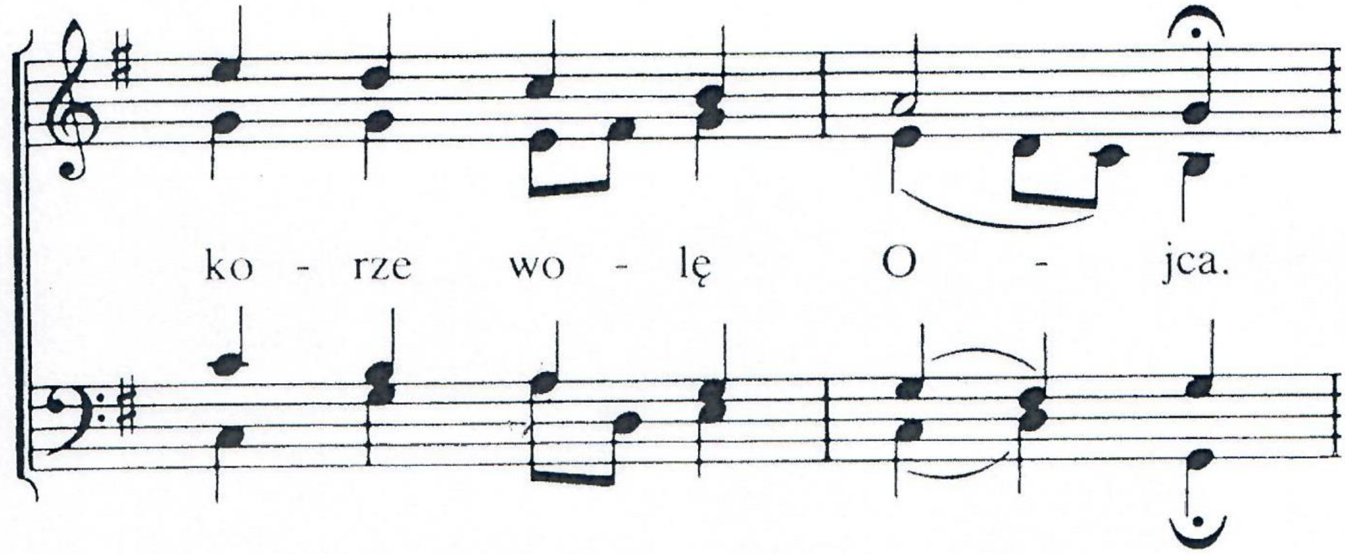




2. Sławimy Twą miłość,
   co Ciebie skłoniła,
   byś, Panie, za nasze zmarł grzechy.

3. Sławimy moc Twoją:
   Spełniłeś Swe dzieło
   i siedzisz po prawicy Ojca.

4. Sławimy Twą wierność,
   co ciągle jest nowa,
   aż nas w Swą wspaniałość wprowadzisz.


2
W' świą - ty - ni. Two - jej, Pa - nie nasz
Cześć, chwa - łę o - dda - je - my Ci,
Twą mi - łość wy sła wia - my.
w Twym Du - chu u - wie - lbia - my.
Przy - by - łęś tu u - ni - żyć się, wy-

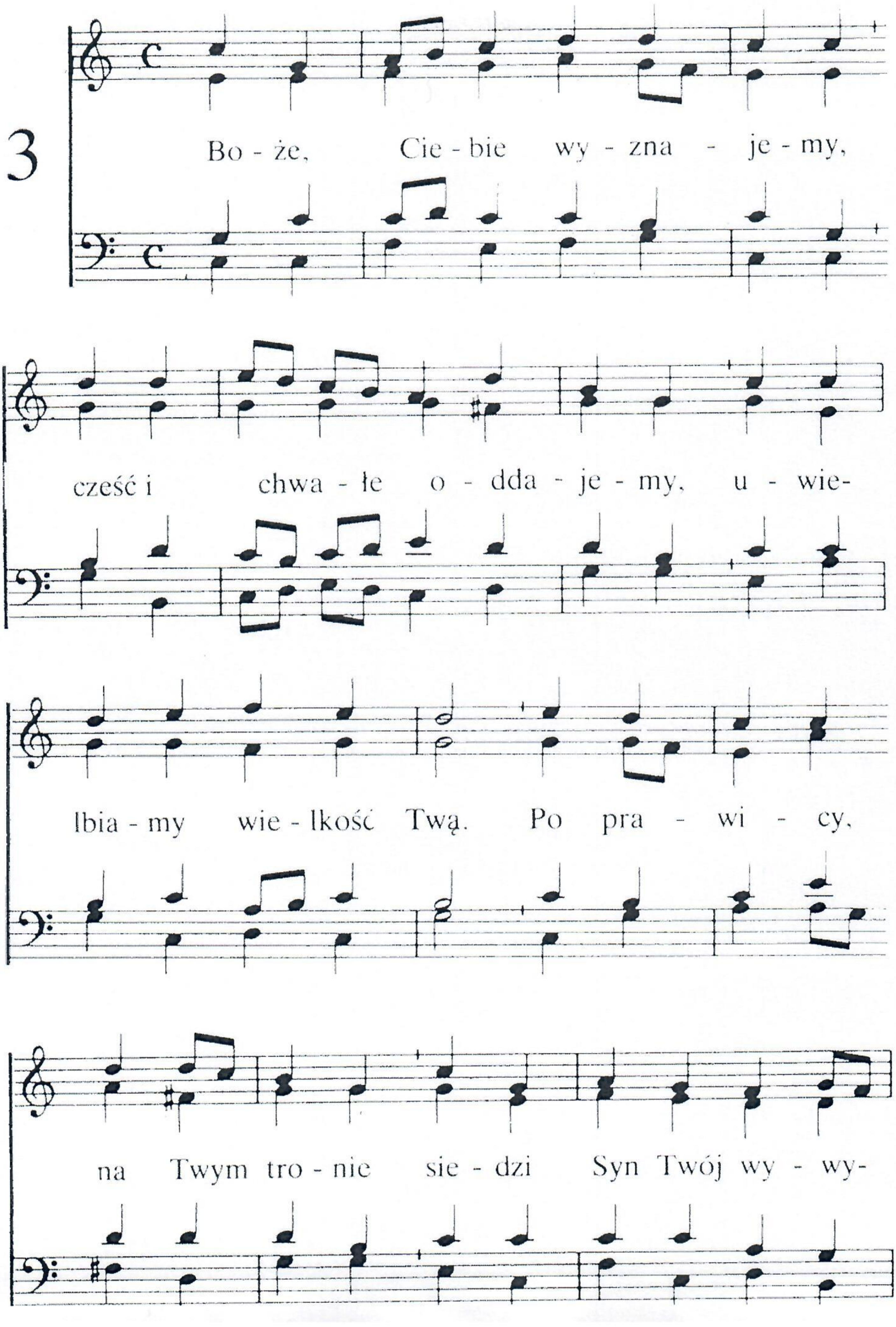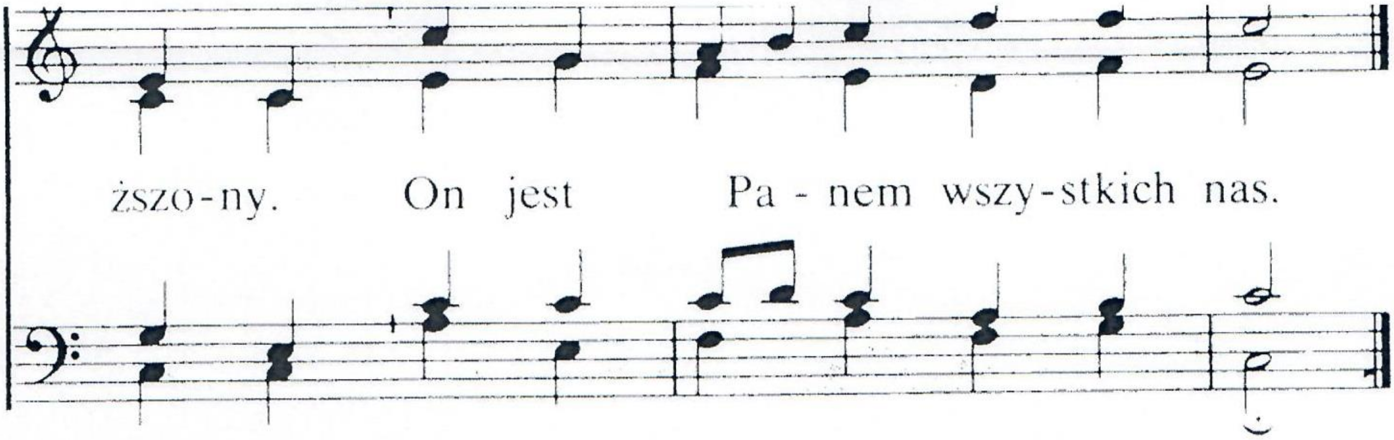




2. O, Zbawco, swięte życio swe
w ofierze sam złożyłeś.
Cierpliwie niosłeś grzechy wsze
i boleść sam znosiłeś.
W modlitwie Twej usłyszał Bóg
żarliwe To wołanie:
,,Twa wola niech stanie."

3. Baranku, drogie życie Swe
bez zmazy, doskonałe
jak wdzięczną woń na krzyżu tam
dla Ojca Sam oddałeś.
Niech pieśń Ci brzmi
ku wiecznej czci,
żeś przez swe poświęcenie
wyjednał nam zbawienie.

3
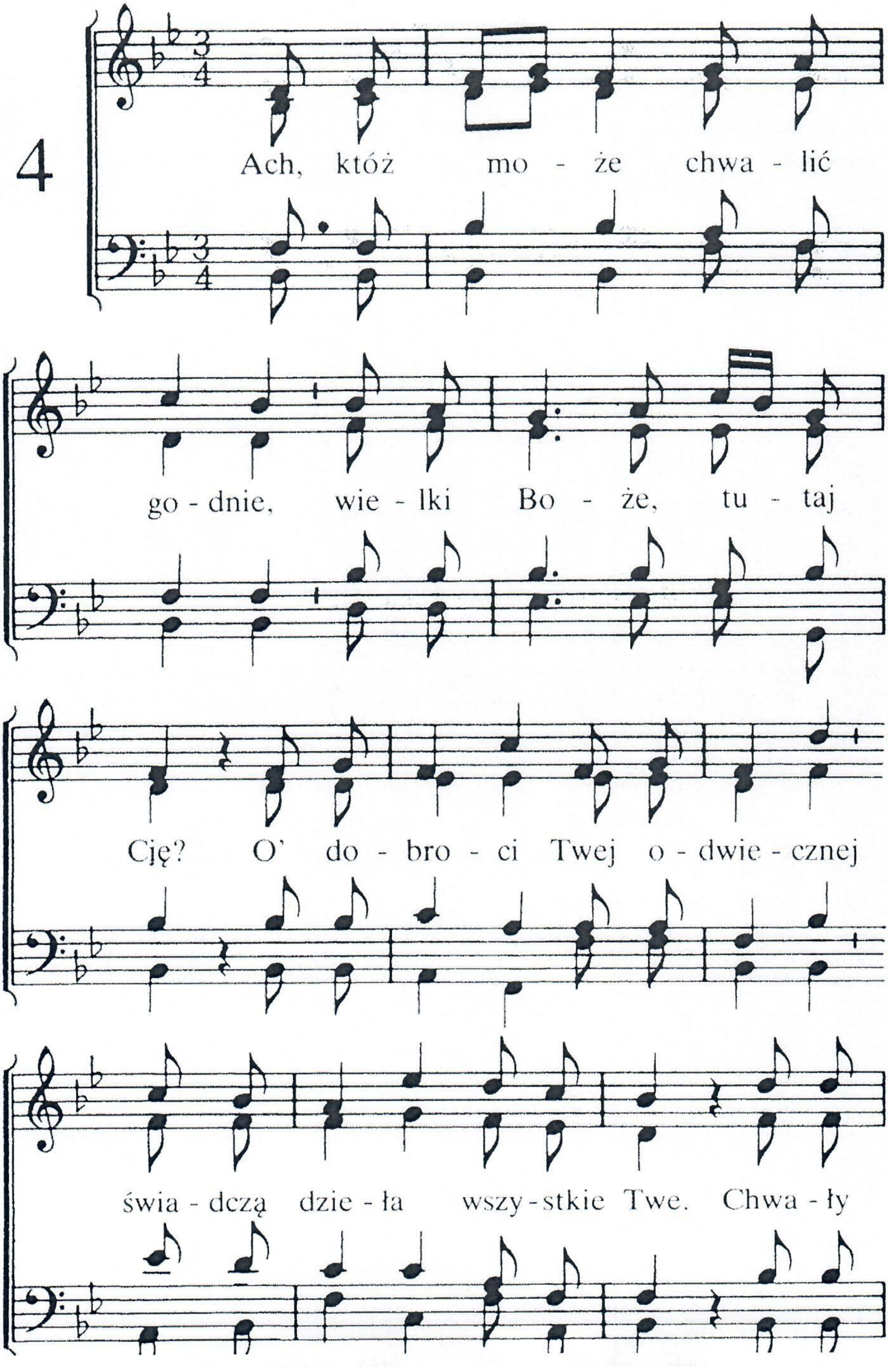

Bo - że, Cie - bie wy - zna - je - my,
cześć i chwa - łe o - dda - je - my, u - wie-
lbia - my wie - lkość Twą. Po pra - wi - cy,
na Twym tro - nie sie - dzi Syn Twój wy - wy-

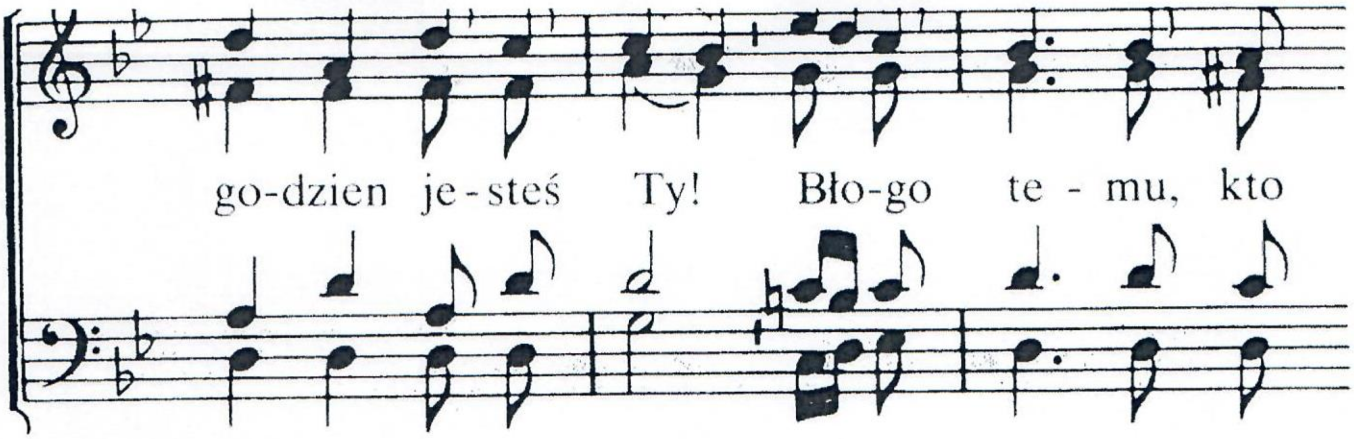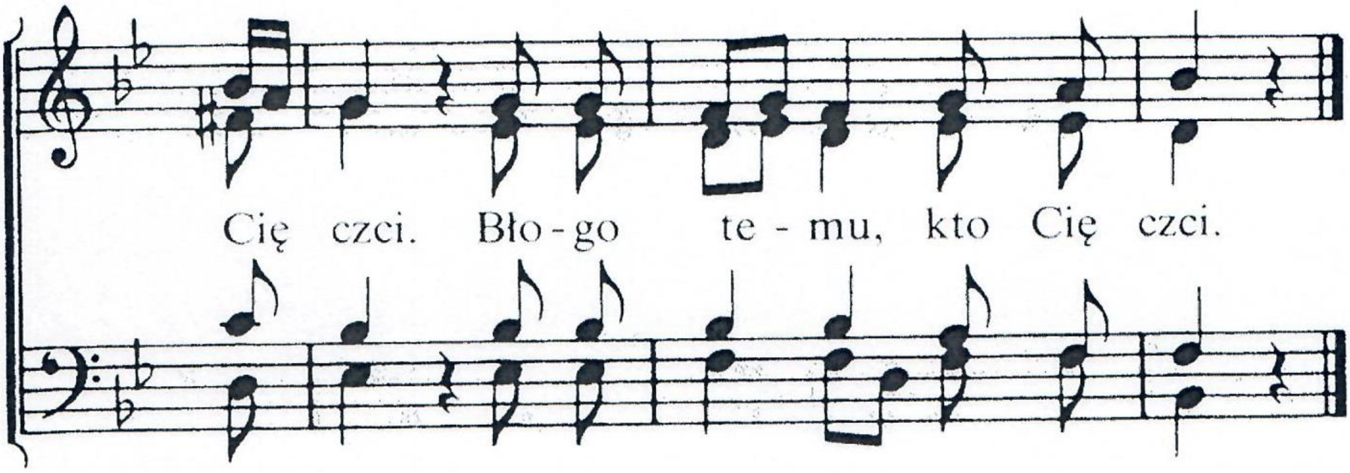


2. Panie, Tyś czcią uwieńczony,
w chwale Ojca wysławiony.
Nam zaś dany Święty Duch.
On prowadzi do wieczności,
do cudownej wspaniałości,
gdzie królujesz, Panie nasz.

3. Tobie Jezu cześć i chwała,
po wsze czasy będzie brzmiała,
nieprzerwanie z naszych serc.
Teraz jeszcze tu w słabości,
lecz niedługo we wieczności
godzien jesteś przyjąć cześć!

4


Ach, któż mo - że chwa - lić
go - dnie, wie - lki Bo - że, tu - taj
Cię? O' do - bro - ci Twej o - dwie - cznej
świa - dczą dzie - ła wszy - stkie Twe. Chwa - ły
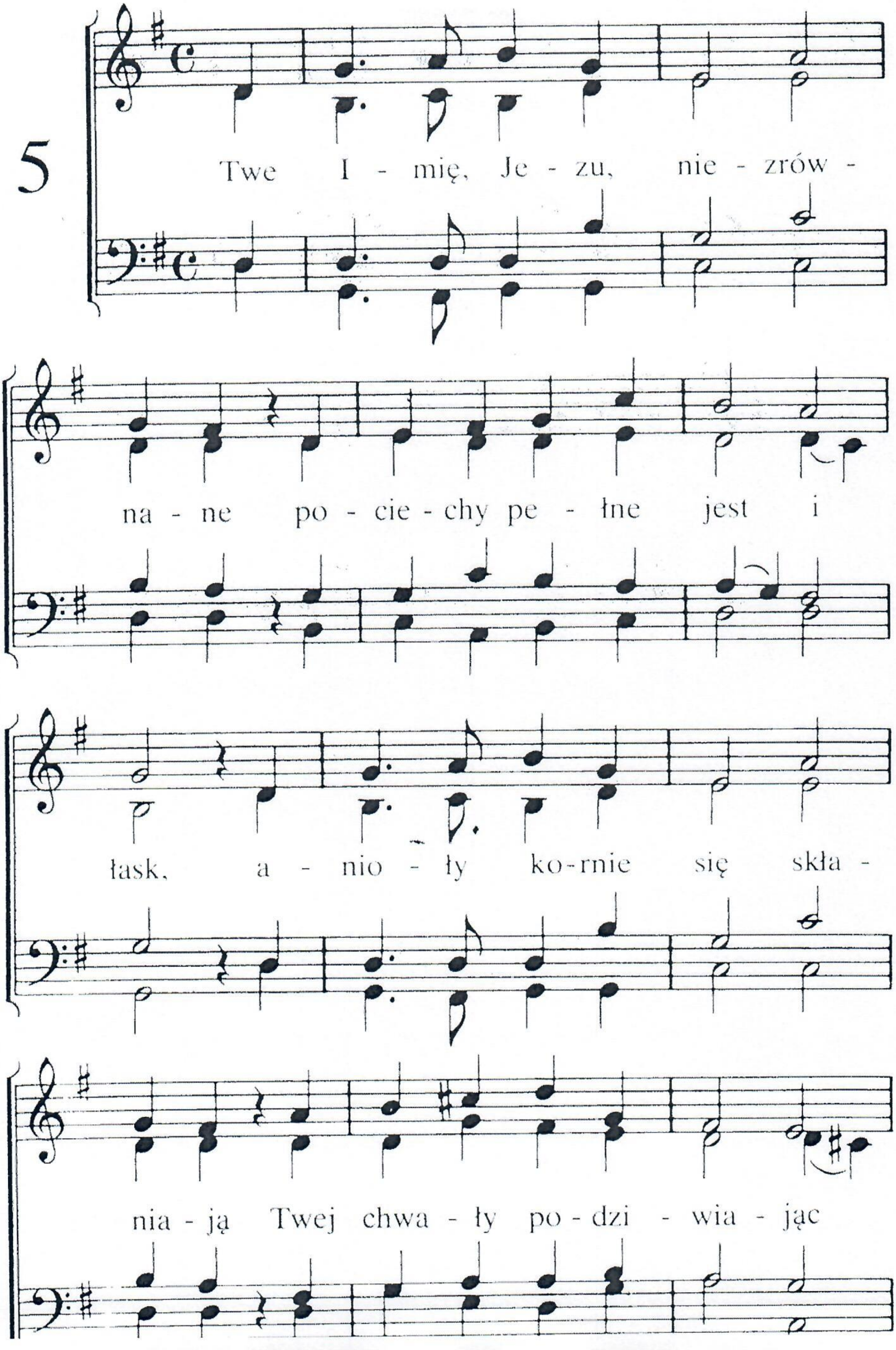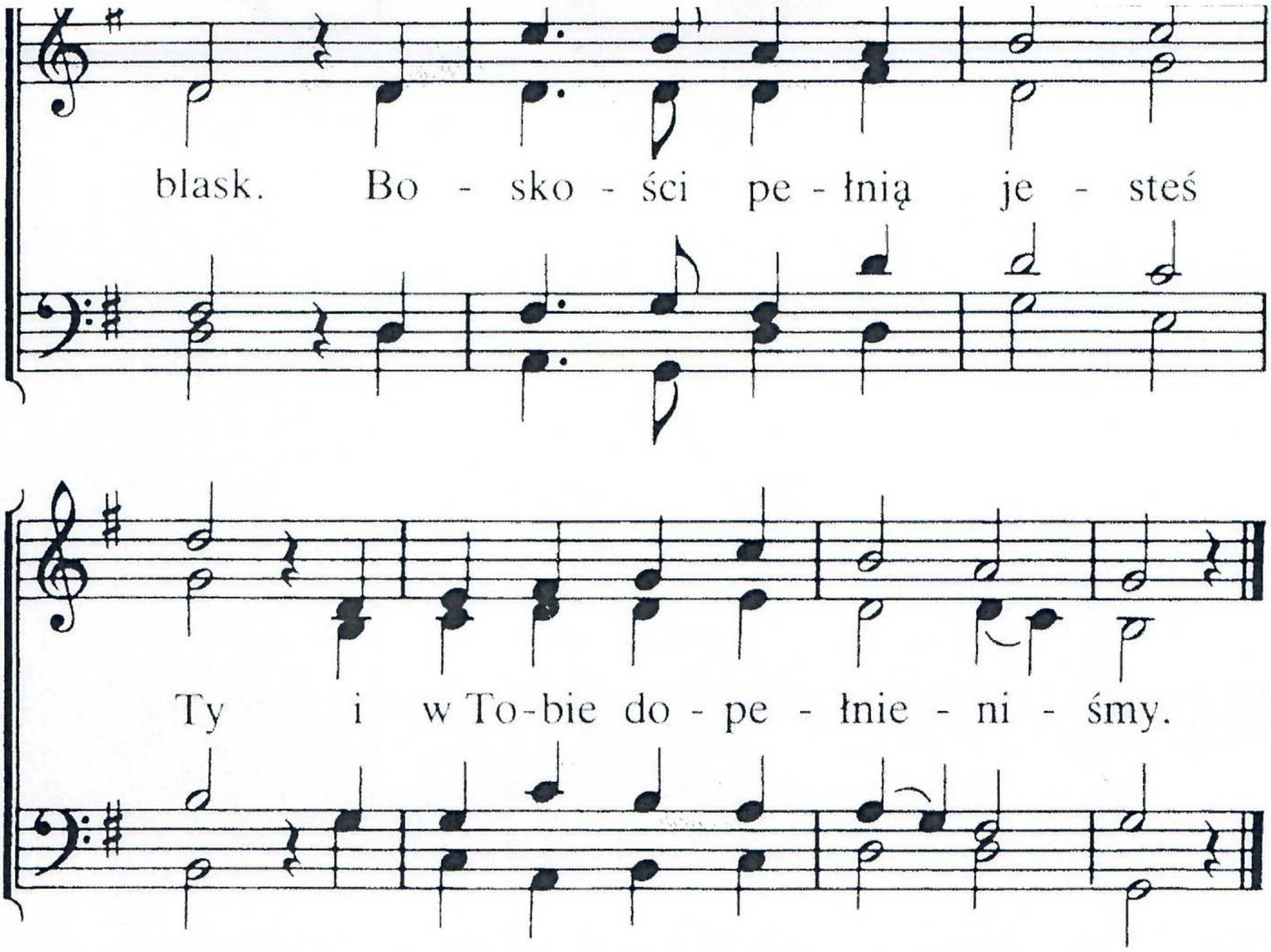




2. Ach, któż zgłębi Twoją miłość
   i niezmiernej łaski czyn?
   Uwolniłeś nas od winy
   za nas zmarł Twój miły Syn.
   Chwały godzien . . .

3. Twoją wierność i cierpliwość
   któż tu pojmie, Boże nasz?
   Choć zapomni matka dziecię,
   Ty wciąż Swych w pamięci masz.
   Chwały godzien . . .

4. Kto Twą wielkość zbadać może
   i dogłębnie poznać Cię.
   Kto wie, jakim jesteś, Boże
   i kto wniknie w myśli Twe?
   Tak, godzieneś chwały Ty!
   /: Błogo temu, kto Cię czci! :/

5


Twe I - mię, Je - zu, nie - zrów -
na - ne po - cie - chy pe - łne jest i
łask, a - nio - ły ko-rnie się skła -
nia - ją Twej chwa - ły po - dzi - wia - jąc
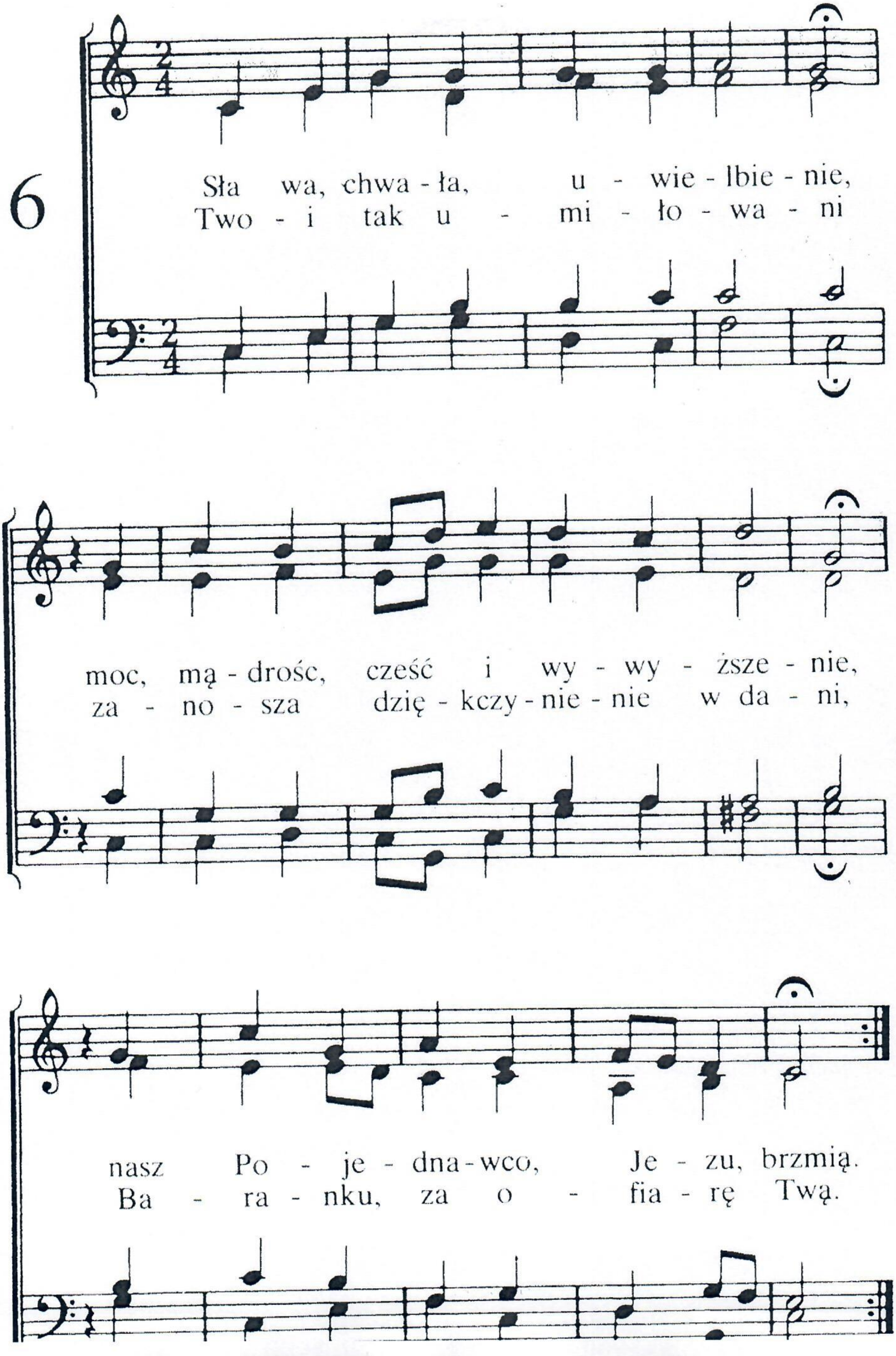


2. Tyś dla nas wszystko: wykupienie,
moc, mądrość, światło, siła wraz;
Tyś jest powodem wszystkich czynów,
co łaska Twoja sprawia w nas.
Co mamy, czym staliśmy się, —
znajduje w Tobie źródło swe.
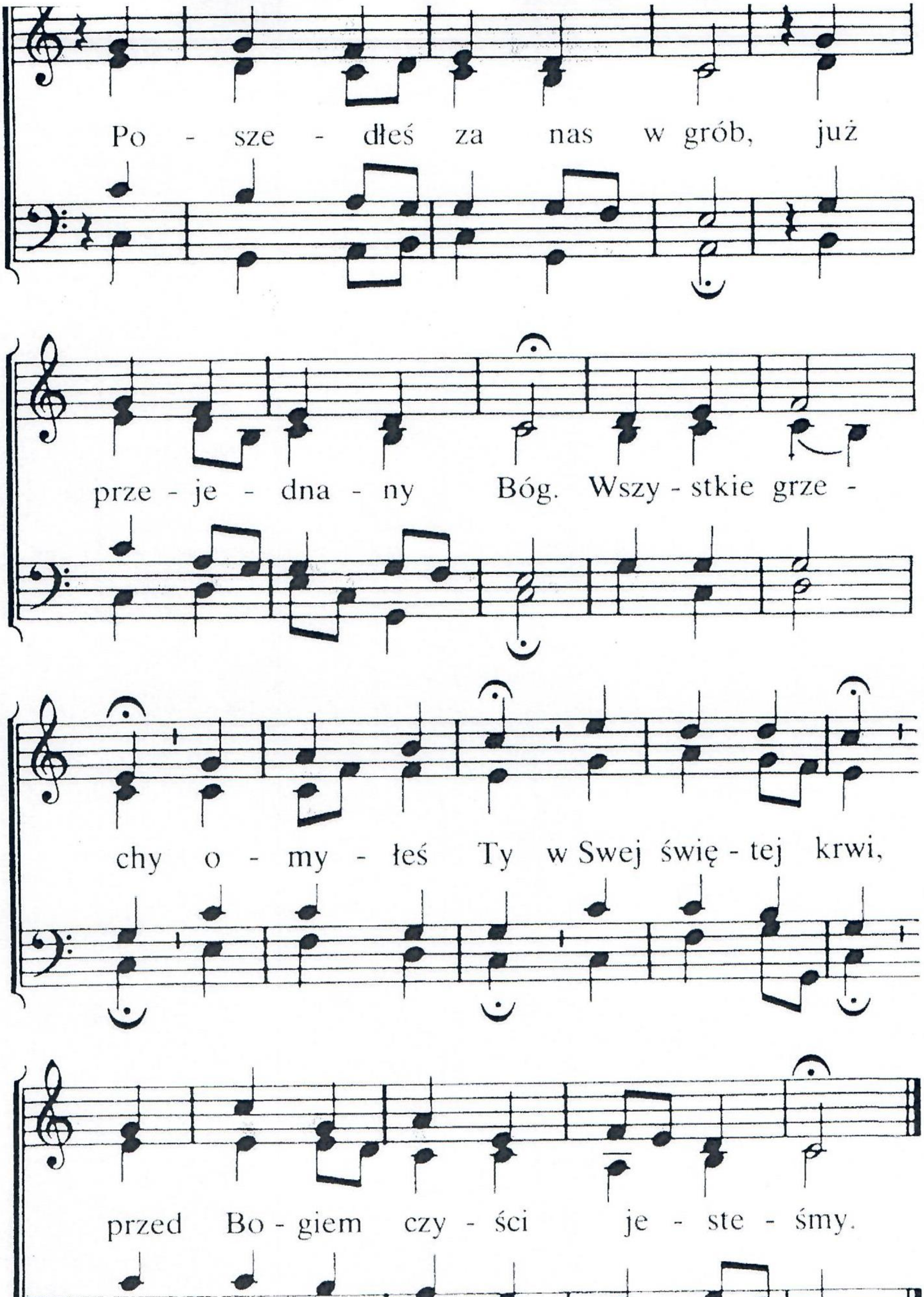
3. Nieporównana miłość Twoja
tu uzupełnia wszelki brak,
strumieniem : w trosce i niedoli —
od Ciebie spływa szczodrze tak.
Gdy nam odmawiasz czegoś Ty,
to w tym ukryty cel Twój tkwi.

4. I choćby wszystko się zmieniło,
świat nie da nam spoczynku, nie!
Tyś tylko pełnią błogosławieństw,
czyż można z czymś porównać Cię?
Bogactwem naszym stałeś się:
Na wieki posiadamy Cię.

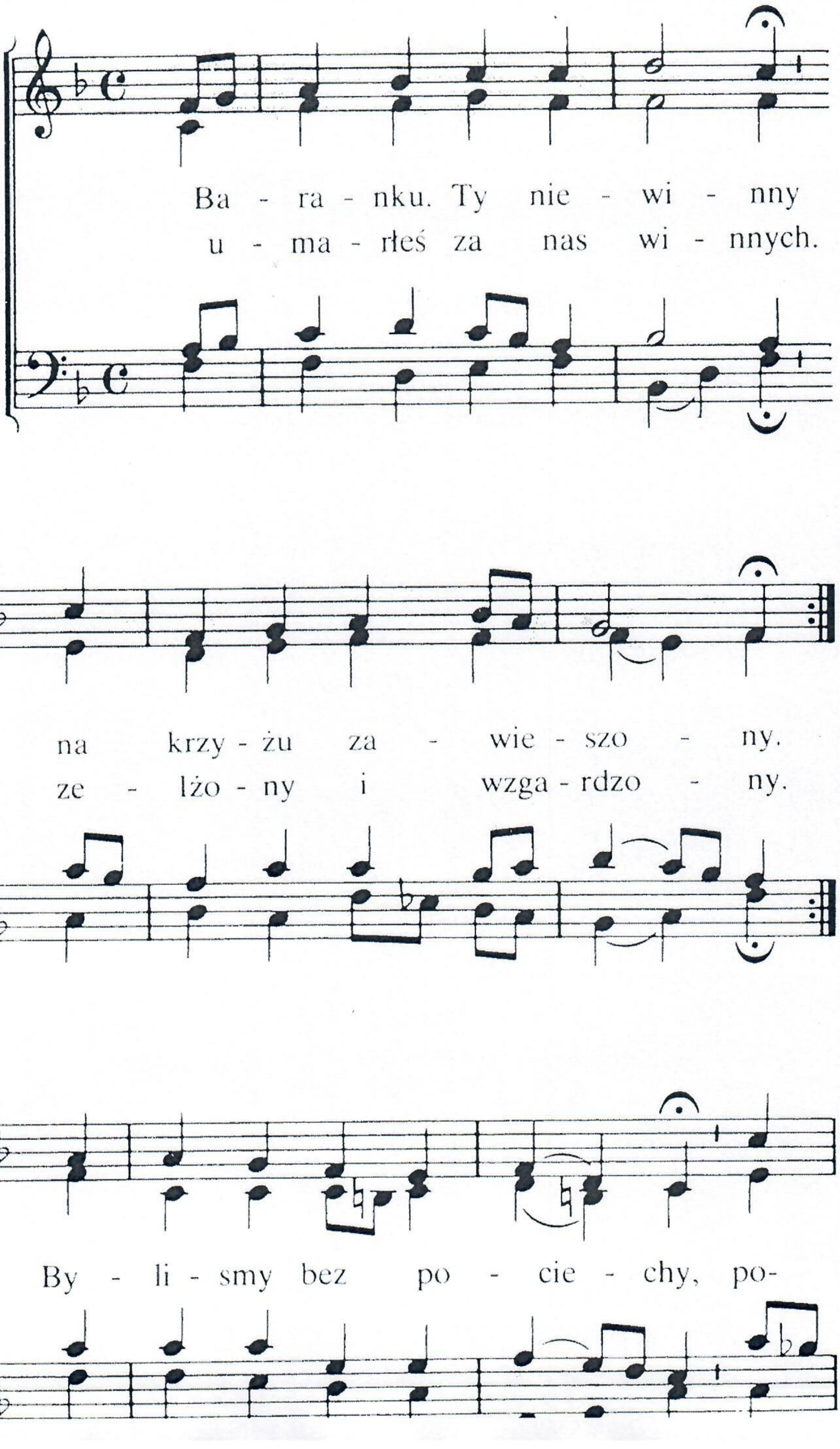
6

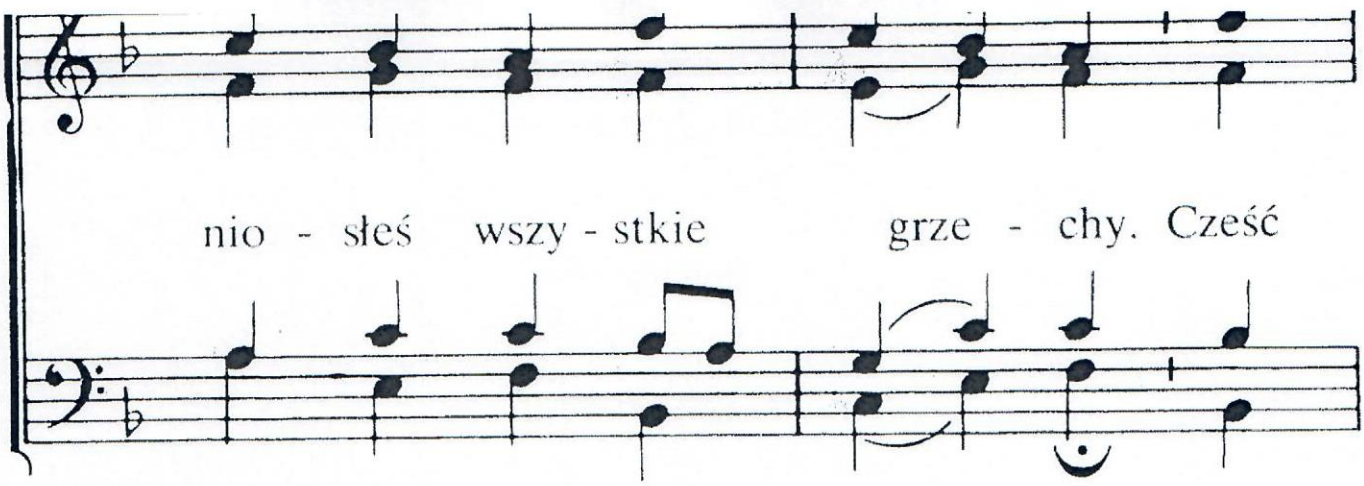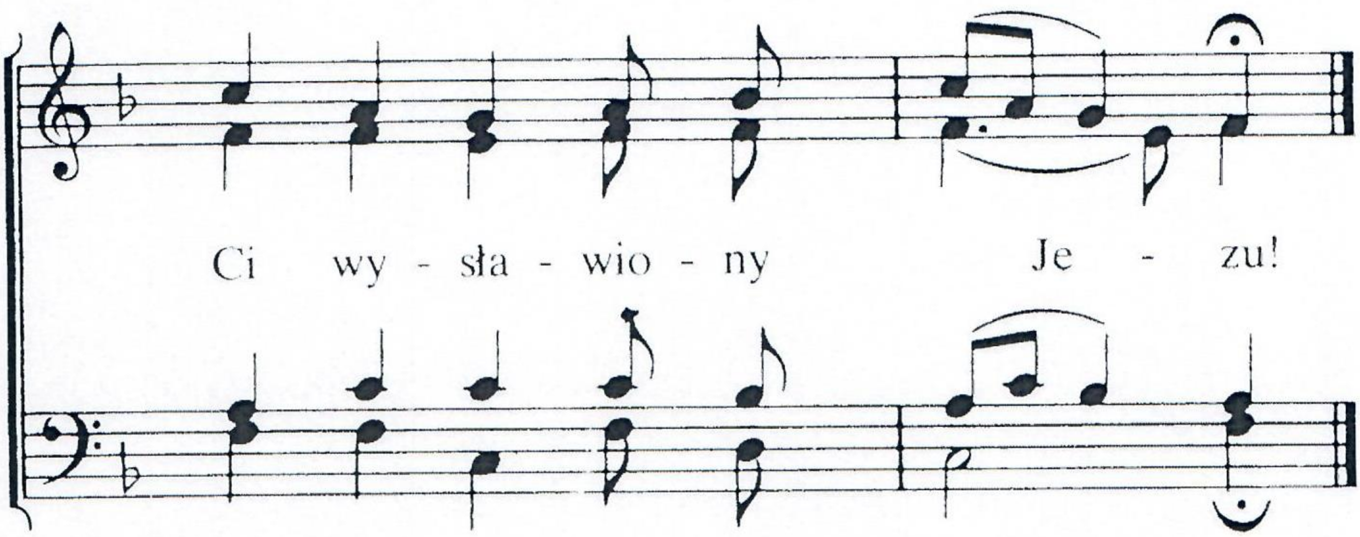


Sła wa, chwa - ła, u - wie - lbie - nie,
Two - i tak u - mi - ło - wa - ni
moc, mą - drośc, cześć i wy - wy - ższe - nie,
za - no - sza dzię - kczy - nie - nie w da - ni,
nasz Po - je - dna - wco, Je - zu, brzmią.
Ba - ra - nku, za o - fia - rę Twą.


Po - sze - dłeś za nas w grób, już
prze - je - dna - ny Bóg. Wszy - stkie grze -
chy o - my - łeś Ty w Swej świę - tej krwi,
przed Bo - giem czy - ści je - ste - śmy.

7

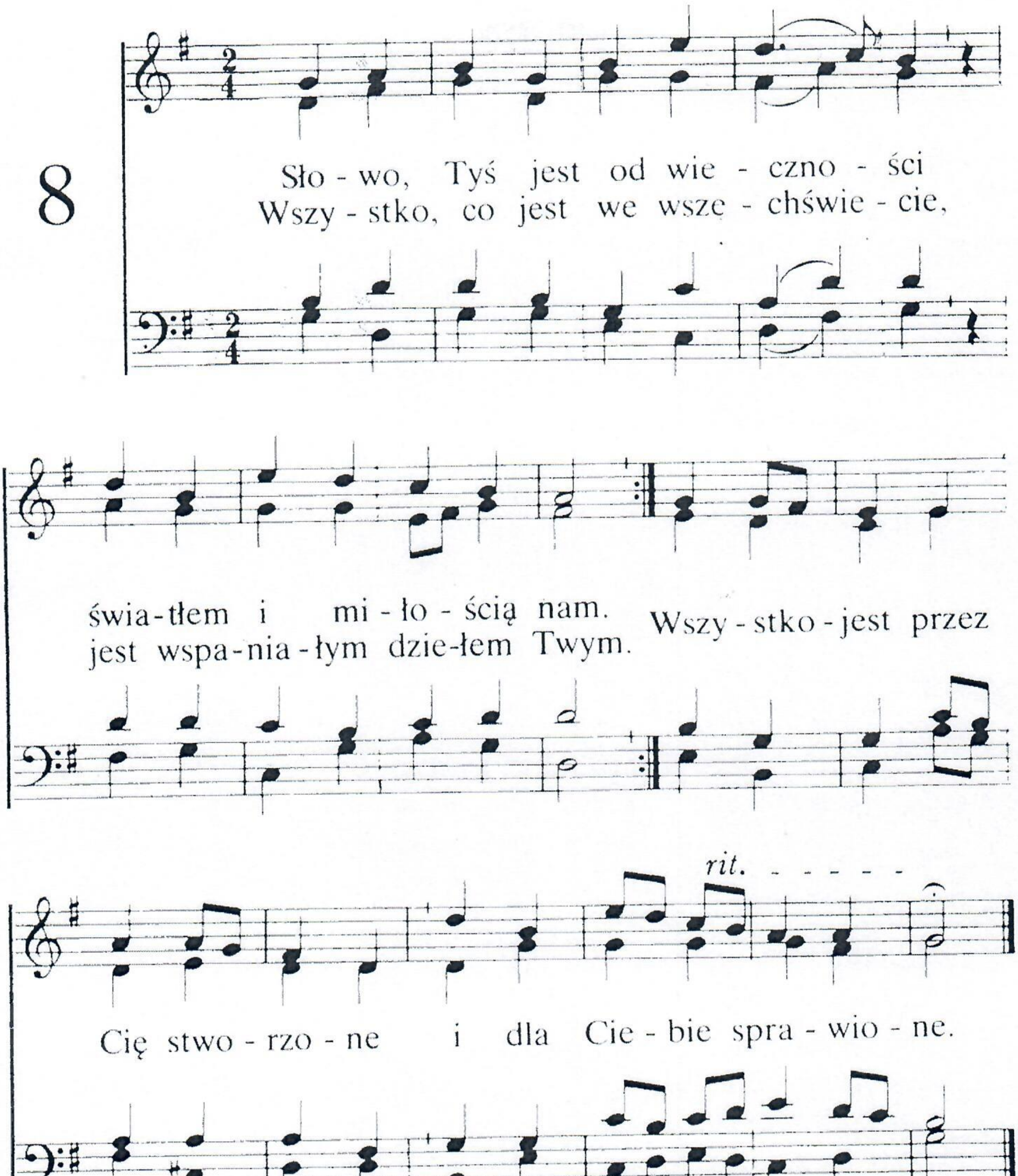

Ba - ra - nku. Ty nie - wi - nny
u - ma - rłeś za nas wi - nnnych.
na krzy - żu za - wie - szo - ny.
ze - lżo - ny i wzga - rdzo - ny.
By - li - smy bez po - cie - chy, po-
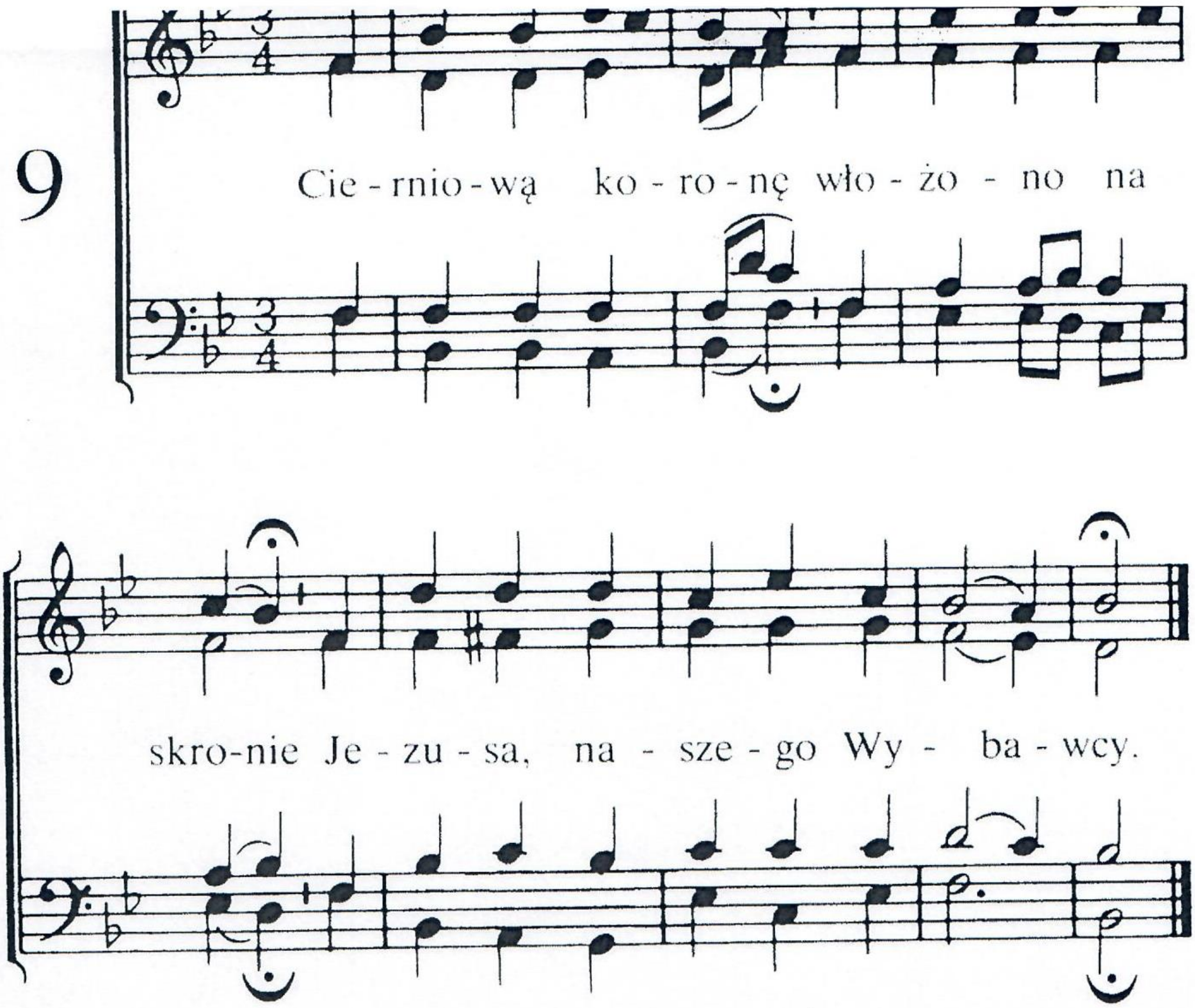




2. Ty za nas tak cierpiałeś,
nas z Bogiem pojednałeś.
Zbawienie wywalczyłeś
i łaską uwieńczyłeś.
Więc wszyscy się cieszymy
z pieśniami radosnymi
przed Tobą, sławiony Jezu!

8



2. Ty masz we wszystkim pierwszeństwo,
Tobie stworzenie wszelkie
niesie wciąż błogosławieństwo,
wespół wzdycha, boleje,
Amen, woła lud zbawiony,
przez Twą krew wykupiony.

9
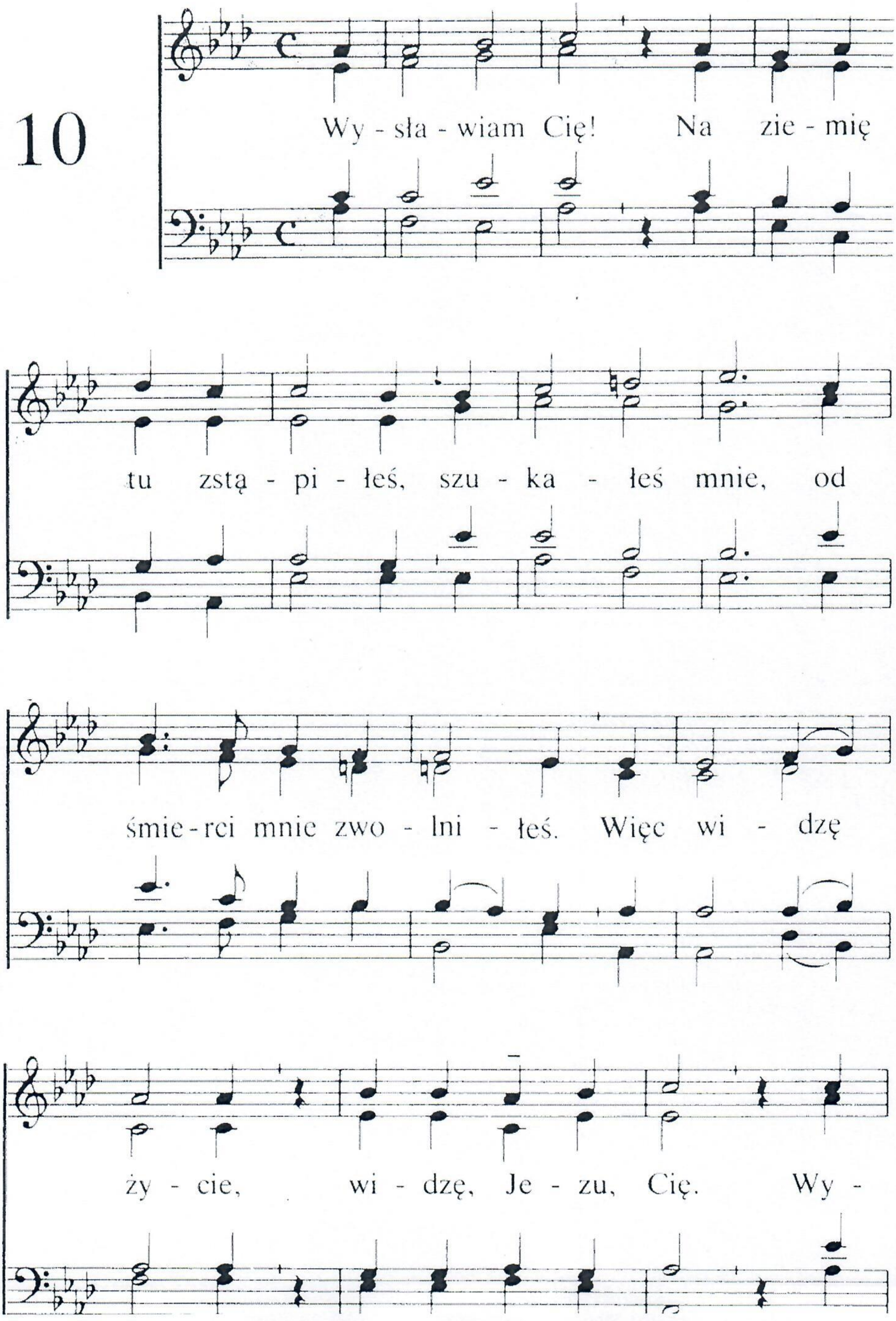


2. Był bity, męczony,
od ludzi zelżony,
od Boga swego opuszczony.

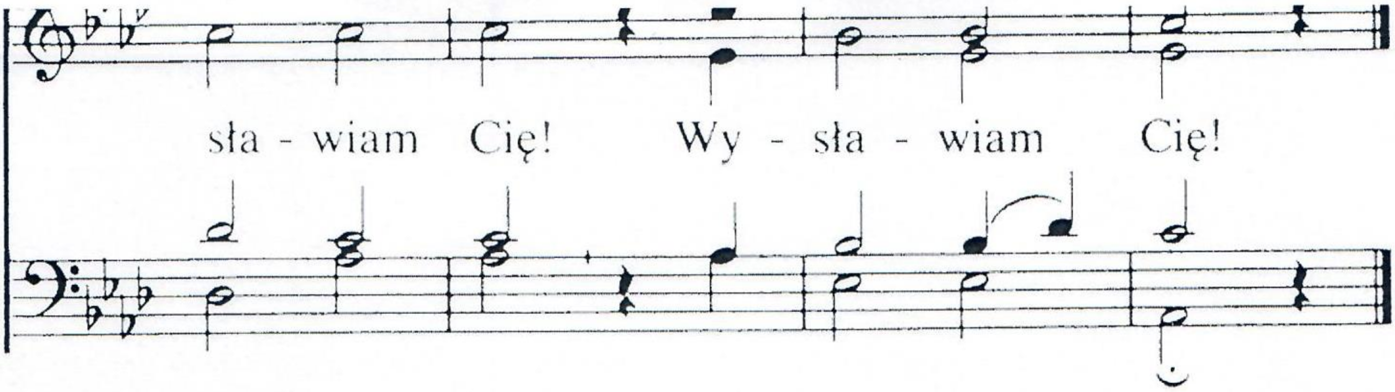
3. To jest moja wina,
co Pana skłoniła
zbawienie wykonać z miłości.

4. Swą miłość nam dałeś,
dlatego cierpiałeś,
zbawienie grzesznikom przyniosłeś.

5. Niech brzmi uwielbienie.
Cześć i wywyższenie
niech będzie Ci Panie na wieki.

10


Wy - sła - wiam Cię! Na zie - mię
tu zstą - pi - łeś, szu - ka - łeś mnie, od
śmie - rci mnie zwo - lni - łeś. Więc wi - dzę
ży - cie, wi - dzę, Je - zu, Cię. Wy -



2. Wysławiam Cię! W ofierze się złożyłeś
i życie Swe zgubionym poświęciłeś.
Więc widzę miłość, — widzę, Jezu, Cię.
Wysłąwiam Cię! Wysławiam Cię!

3. Wysławiam Cię! Krew za mnie Swą przelałeś,
na krzyżu grzechy moje wymazałeś.
Mam pojednanie, — widzę, Jezu, Cię.
Wysławiam Cię! Wysławiam Cię!

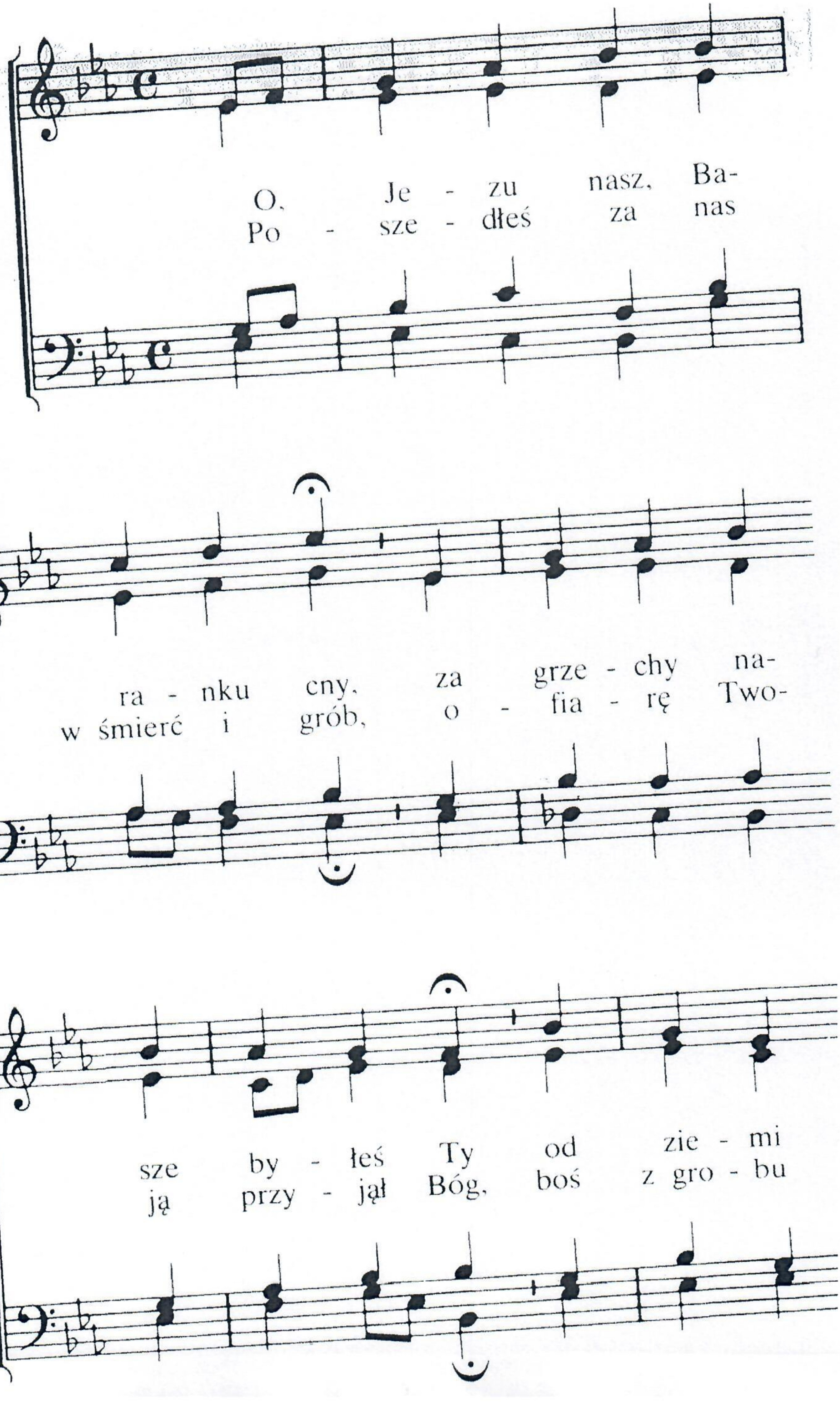
4. Wysławiam Cię! Pokojem obdarzyłeś
w sprawiedliwości sąd mój zakończyłeś.
Więc widzę łaskę, — widzę, Jezu, Cię.
Wysławiam Cię? Wysławiam Cię?
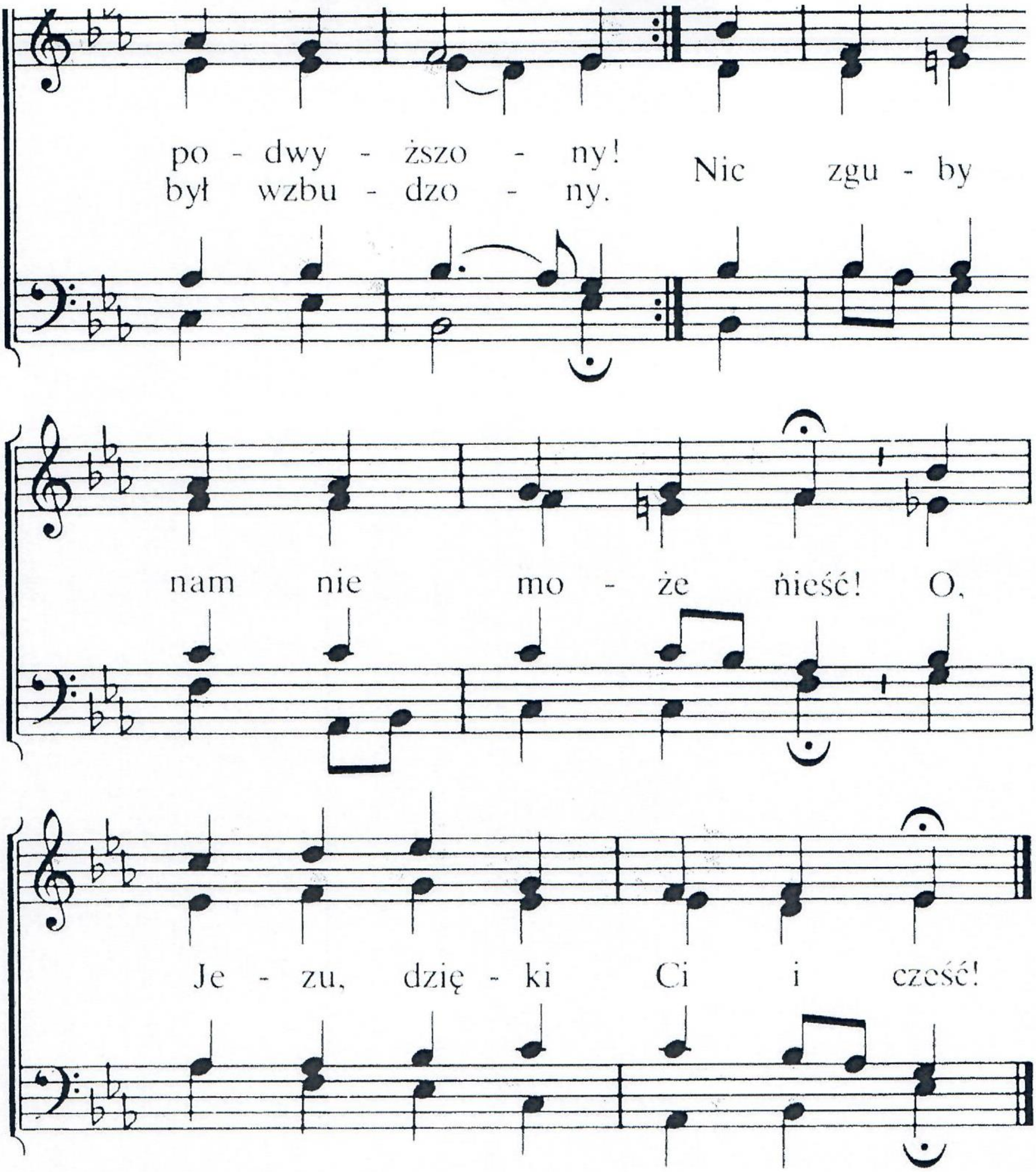
6. Wysławiam Cię! Zająłeś miejsce w niebie,
z tęsknotą pragnę widzieć w chwale Ciebie.
Nadzieję widzę, — widzę, Jezu, Cię.
Wysławiam Cię! Wysławiam Cię!

5. Wysławiam Cię! Choć jeszcze tu przebywam,
pokoju Twego z Tobą wciąż zażywam.
Mam pokrzepienie, — widzę, Jezu, Cię.
Wysławiam Cię! Wysławiam Cię!

7. Wysławiam Cię! Z wszystkimi wraz świętymi
niedługo już zabierzesz mnie z tej ziemi.
Radości błoga, — widzę, Jezu, Cię.
Wysławiam Cię! Wysławiam Cię!
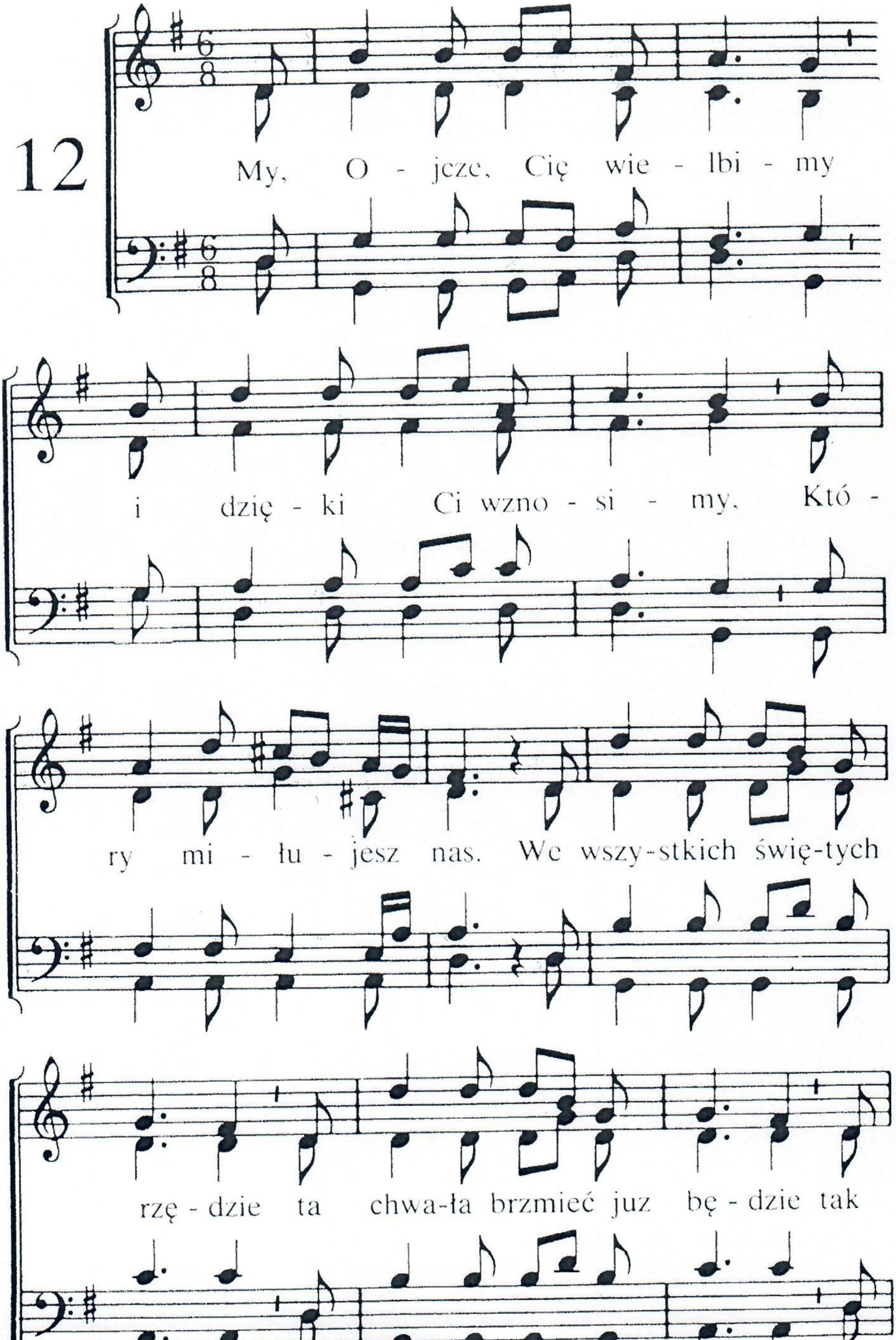
11
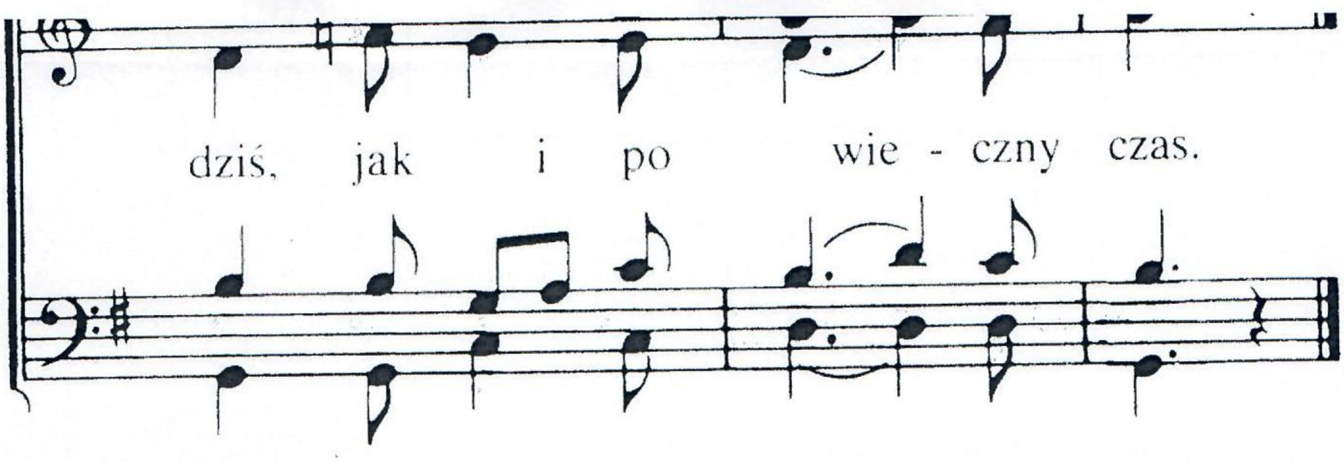

O, Je - zu nasz, Ba-
Po - sze - dłeś za nas
ra - nku cny, za grze - chy na-
w śmierć i grób, o - fia - rę Two-
sze by - łeś Ty od zie - mi
ją przy - jął Bóg, boś z gro - bu



2. Twój zebrał się szczęśliwy lud
złączony przy Twym Stole tu
zaproszon z Twej miłości.
Przez kielich ten i chleba znak
Twą, Panie, śmierć głosimy wszak
i łask Twych obfitości.
Sumienia nic nie może gnieść,
o, Jezu, dzięki Ci i cześć!

12


My, O - jcze, Cię wie - lbi - my
i dzię - ki Ci wzno - si - my, Któ -
ry mi - łu - jesz nas. We wszy-stkich świę-tych
rzę - dzie ta chwa-ła brzmieć juz bę - dzie tak
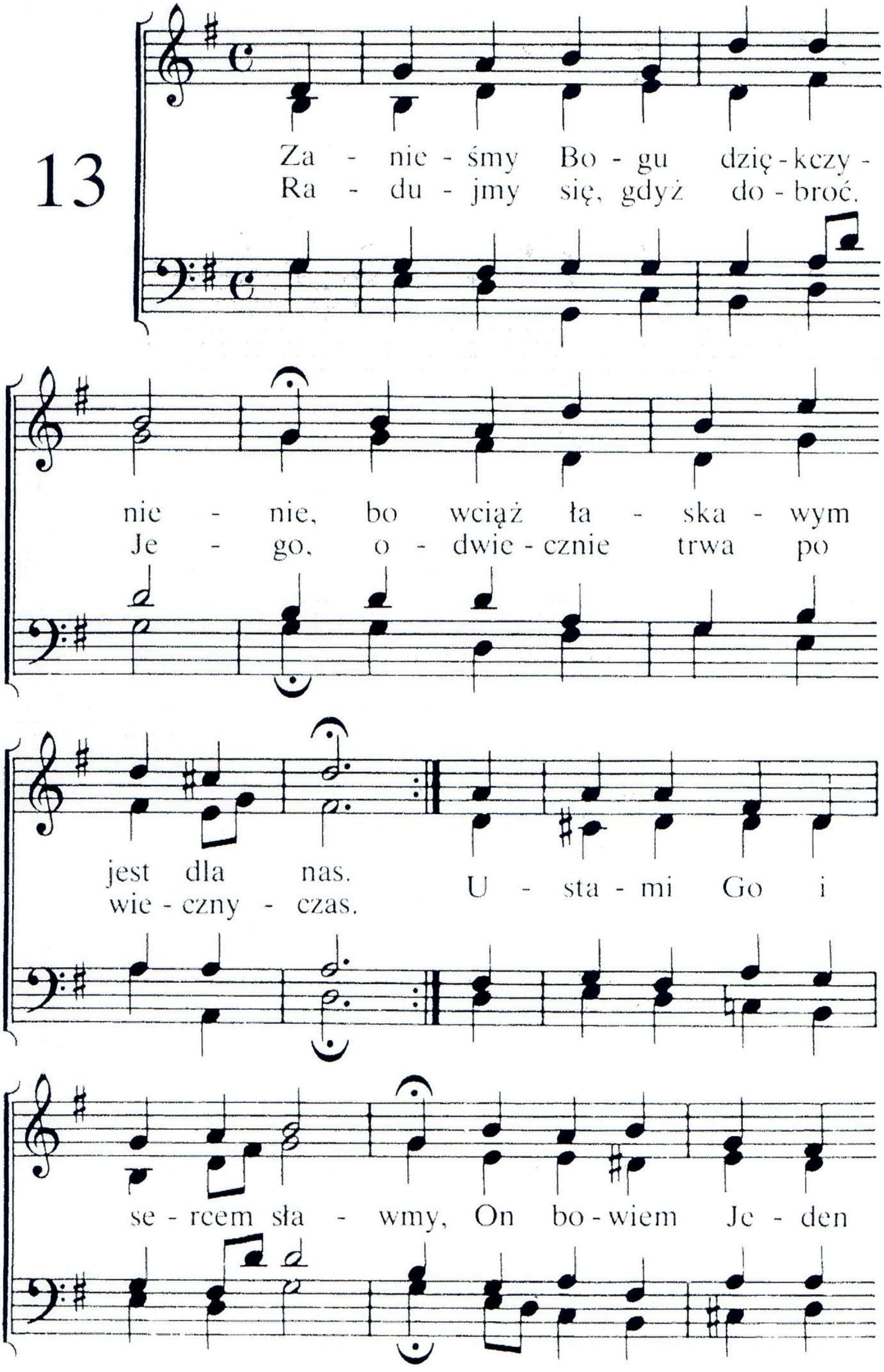


2. Któż serce Twe zrozumie,
kto wznieść Twą miłość umie,
jeśli nie dzieci Twe?
Nie mogą opowiedzieć,
ni o tym szczęściu wiedzieć
aniołów wielkie mnóstwa te.

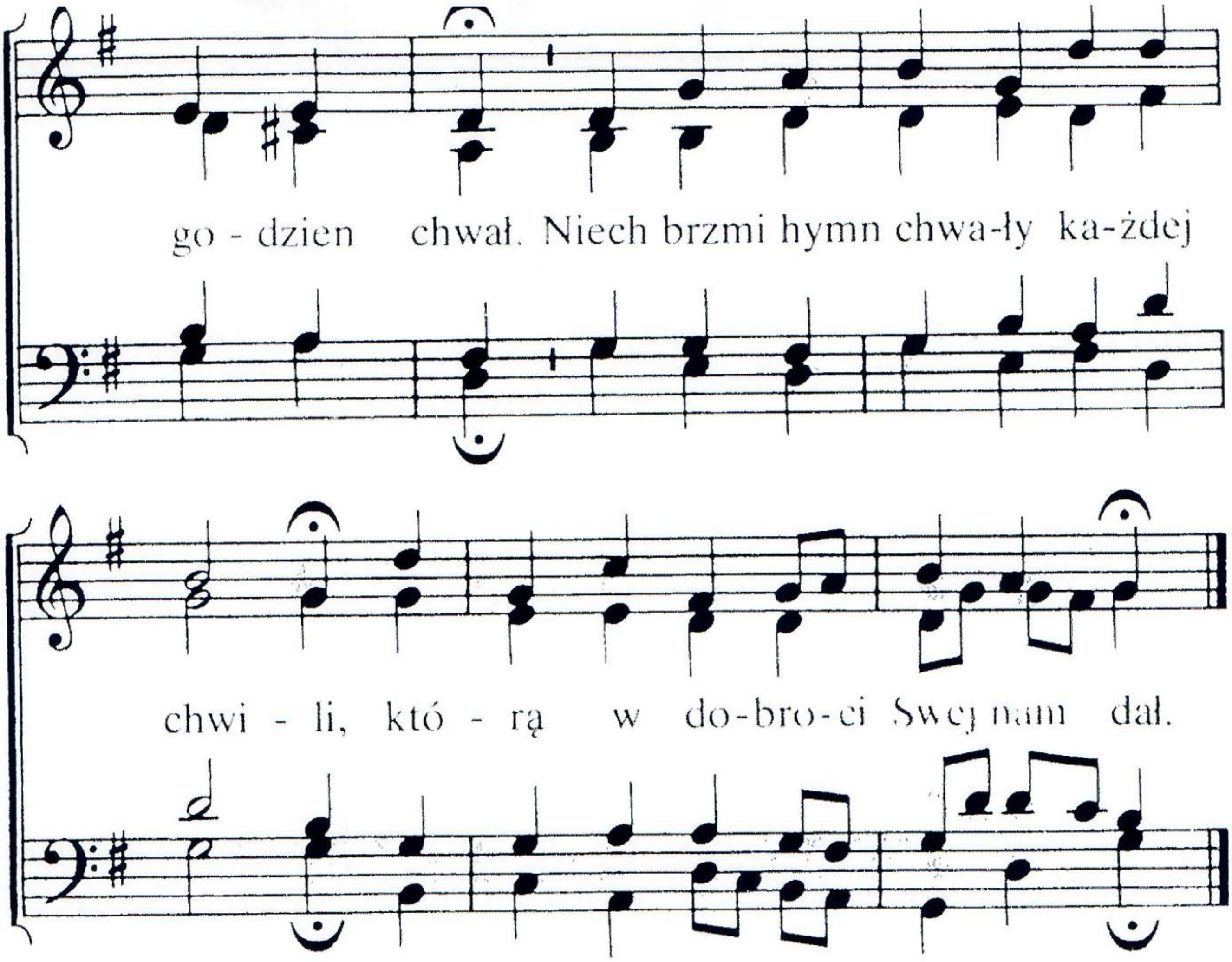
3. Aniołów hufy w niebie
bez przerwy sławią Ciebie
i usługują Ci.
Lecz nie są dziećmi Twymi
i nie są kupionymi
za cenę Jezusowej krwi.

4. Tyś ludzi z świata wybrał,
za dzieci Swe ich przybrał,
choć w grzechach żyli wprzód.
Wyrwałeś ich z ciemności
ku cudnej Swej światłości
dla czczenia Syna Twego cnót.

5. Cześć oddajemy Tobie,
że nas Ty wzniesiesz Sobie
do wspaniałości Swej.
Jezusa tam ujrzymy
i miłość Twą pojmiemy
w radości wiecznej sławiąc Cię.

13
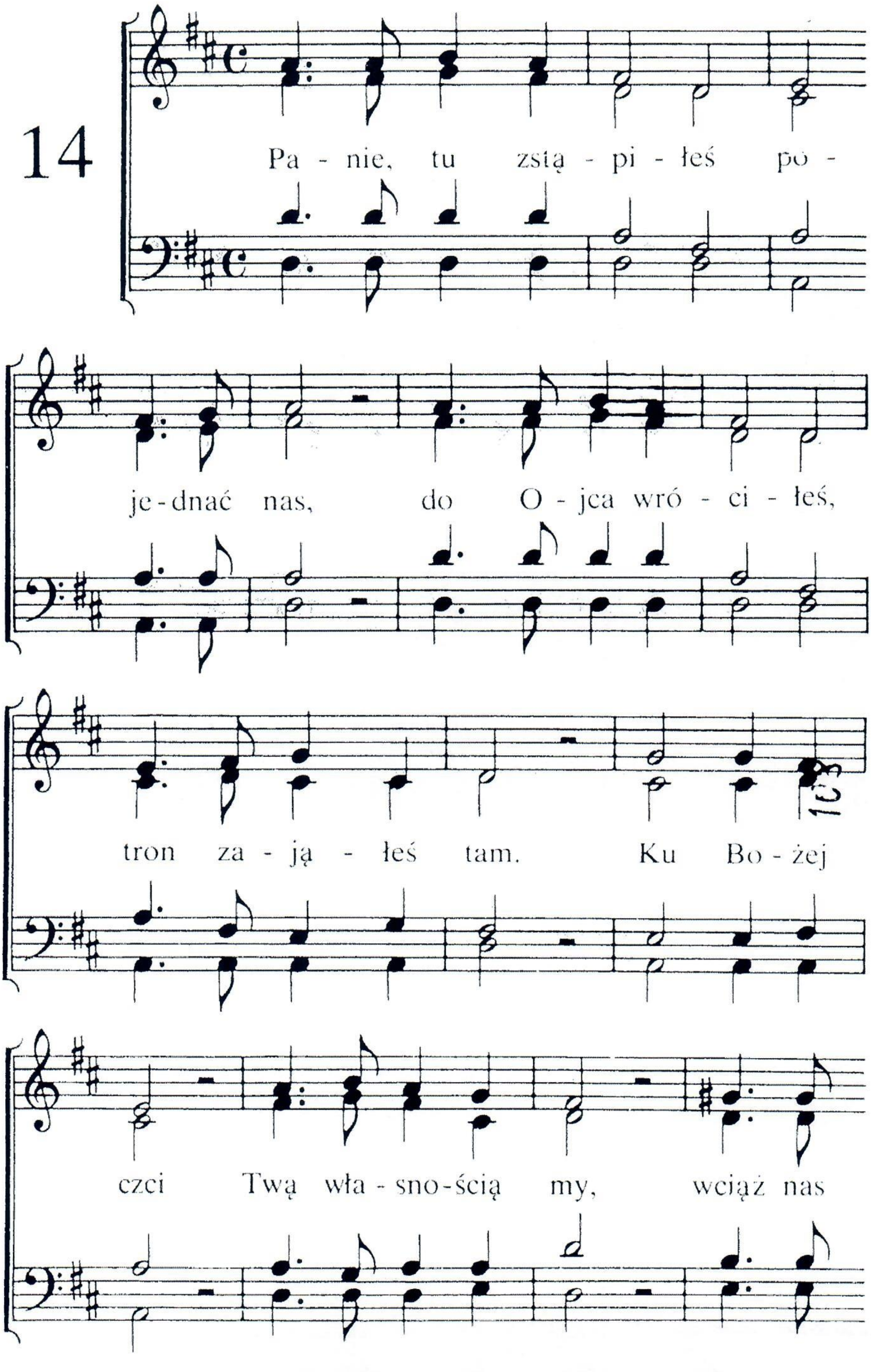

Za - nie - śmy Bo - gu dzię - kczy -
Ra - du - jmy się, gdyż do - broć
nie - nie, bo wciąż ła - ska - wym
Je - go, o - dwie - cznie trwa po
jest dla nas.
wie - czny - czas.
U - sta - mi Go i
se - rcem sła - wmy, On bo - wiem Je - den
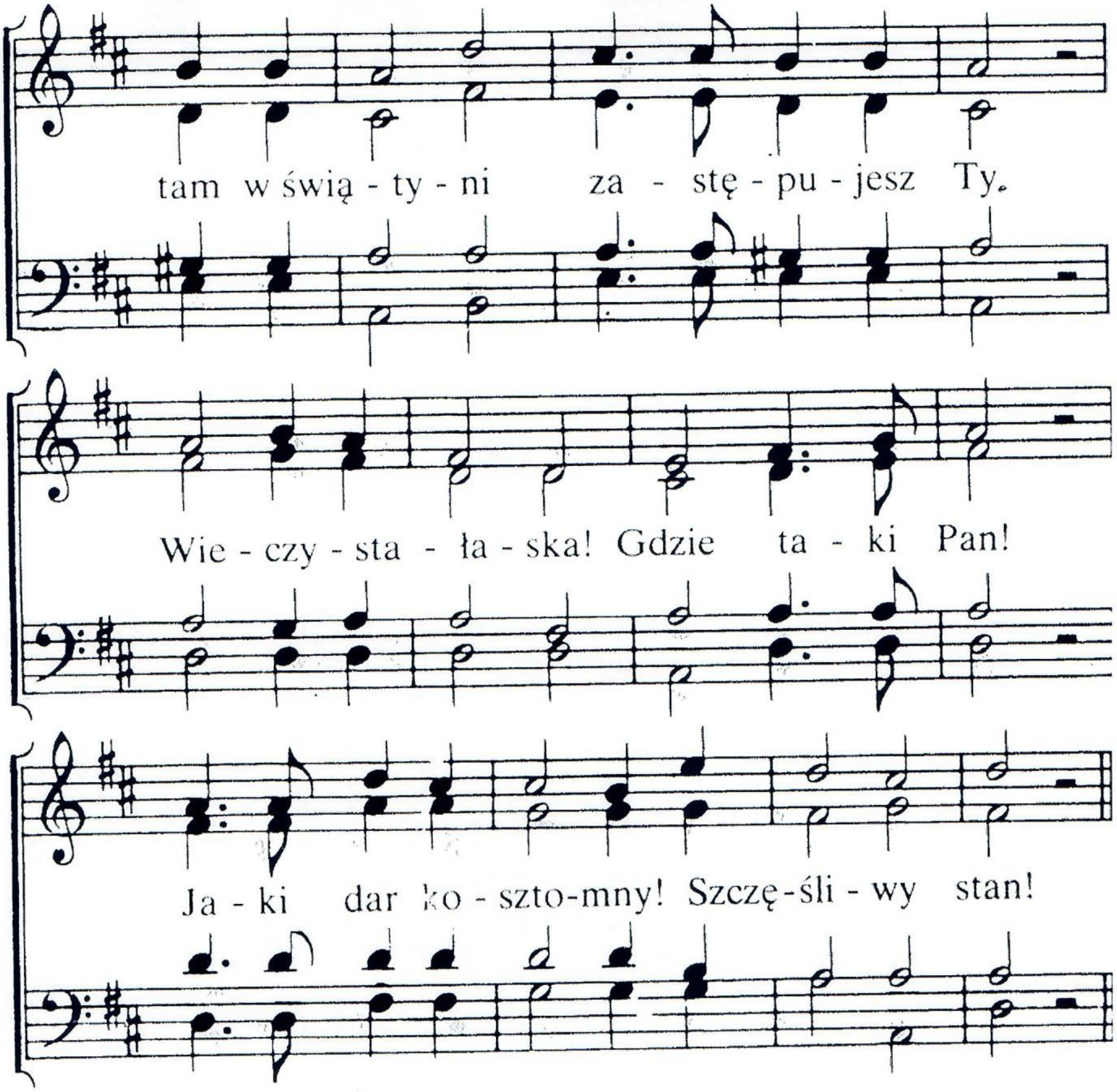


2. Tyś wielki Boże naszą mocą,
   w noc ciemną światłem jesteś Sam,
   a przez cudowne dzieło Svoje
   zbawienie wieczne dałeś nam.
   My bez nadziei i bez Ciebie
   uwikłaliśmy w grzechy się,
   lecz moc i chytrość wroga zniosłeś
   i nas wybrałeś sam dla się.

3. Bez przerwy serce oraz język
   powinny twój majestat czcić
   i sławę Twą wysoko wznosić,
   ponad niebiosa wszelkie wzbić.
   Oblicze Twe litości pełne
   w czas każdy opromienia nas,
   i na ramionach mocnych nosisz,
   przedwieczny Boże, lud Swój wraz.

14

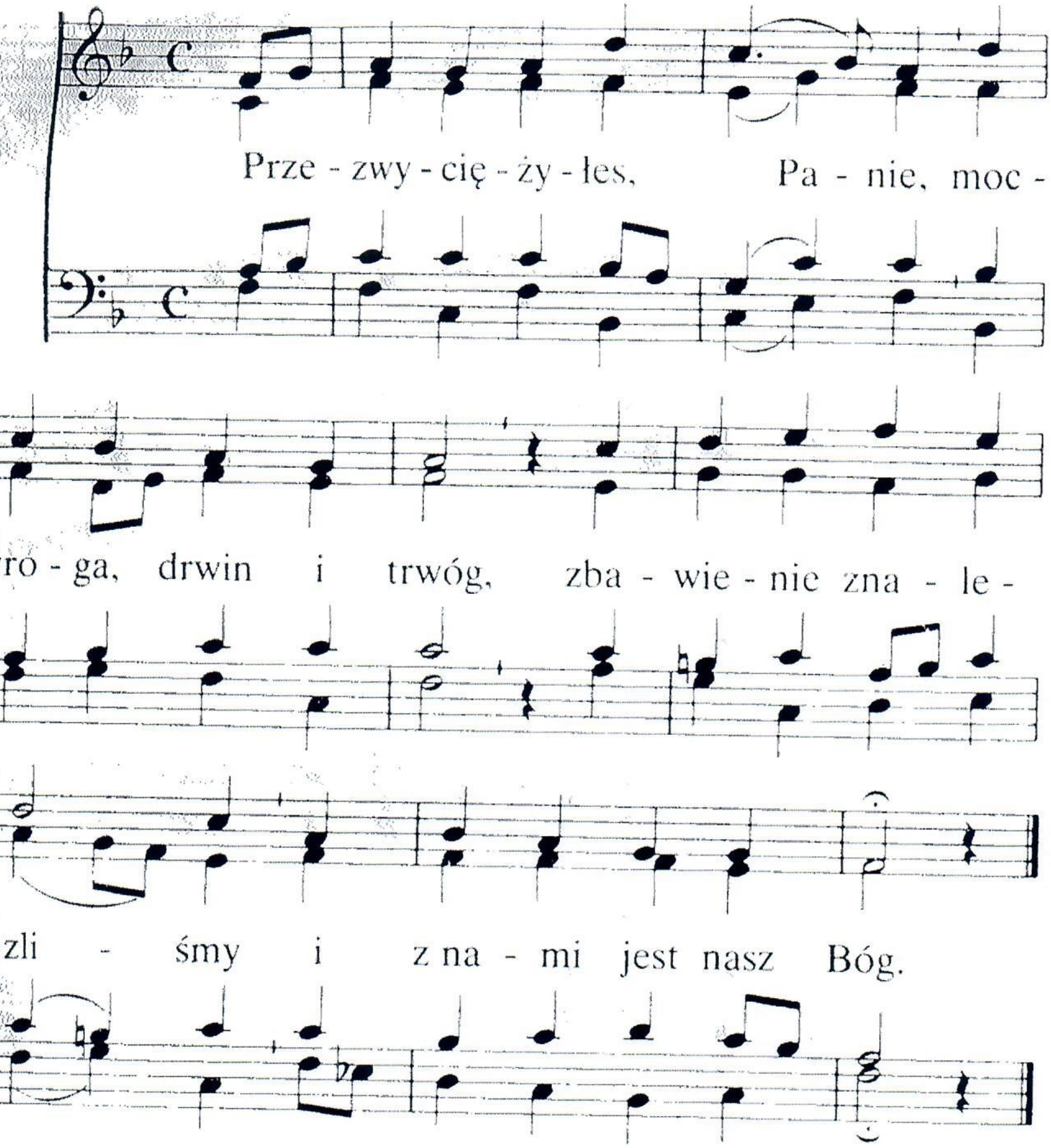

Pa - nie, tu zstą - pi - łeś po -
je - dnać nas, do O - jca wró - ci - łeś,
tron za - ją - łeś tam. Ku Bo - żej
czci Twą wła - sno - ścią my, wciąż nas



2. Modlitwy przyjmujesz od świętych Swych,
za nich orędujesz, boś Kapłanem ich.
Oblicze Twe również zwraca się
teraz na Twych wszystkich,
którzy sławią Cię.
Twa wierna miłość, ofiara Twa
pokój nam przyniosła w tym świecie zła.

3. O, już powstań z tronu, Wybawco nasz,
własność weź kupioną, co w nagrodę masz.
Ona jest Twą, więc zawezwij ją,
do mieszkania Ojca
wprowadź z Sobą ją.
U Twej prawicy nie spotka nas
smutek ani troska po wieczny czas.

5

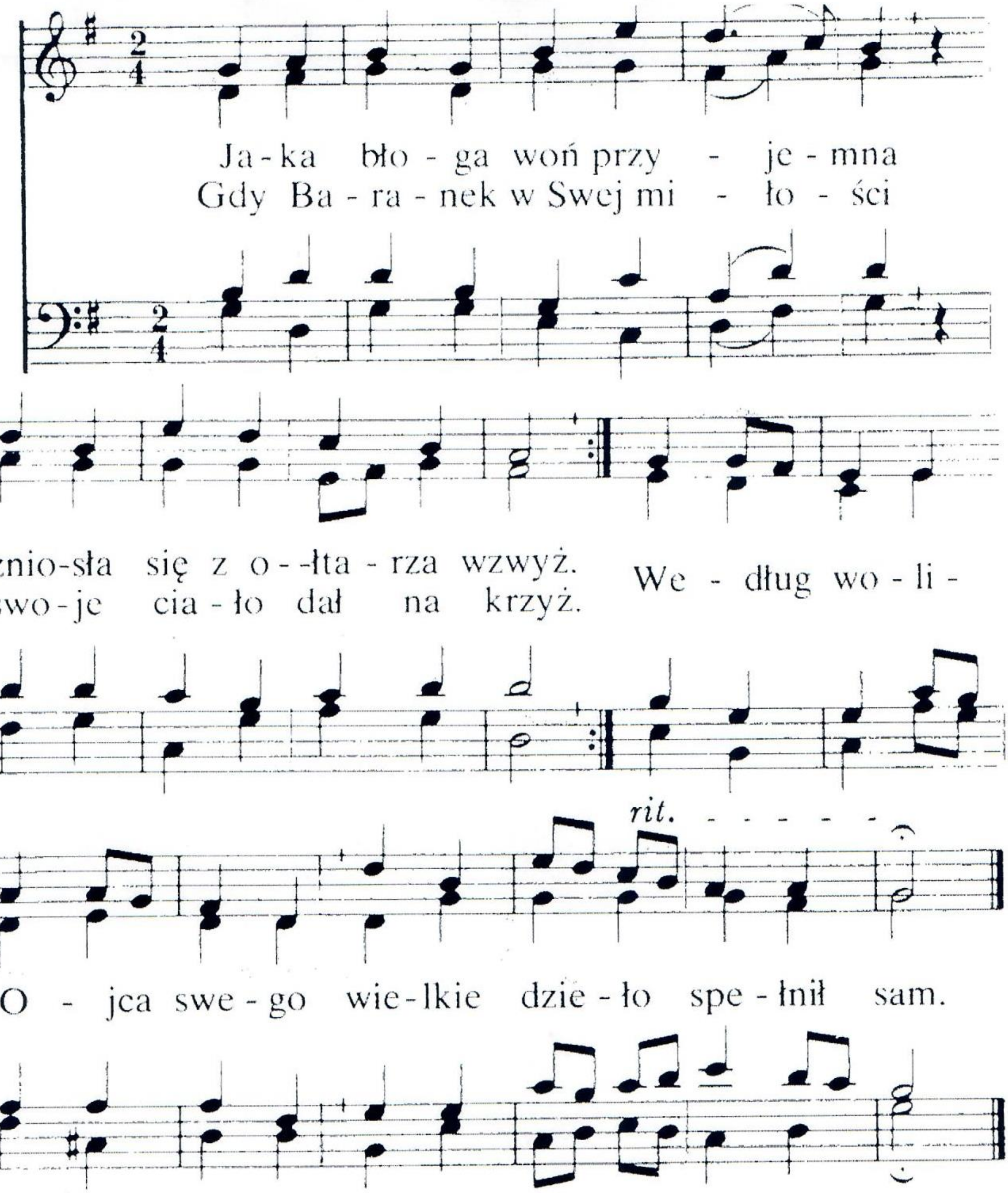


2. Nam pokój wywalczony,
   nas nie przeraża śmierć,
   bo dla nas tu cierpiałeś.
   Zwycięstwa wznosim pieśń!

3. Przykryta nasza wina
   złożona jest w Twój grób.
   Tym wiara się pociesza,
   że nas nie zmoże wróg.

4. Odłączyć nie jest w stanie
   od Twej miłości nas
   cierpienie, bój ni hańba.
   Cześć Ci po wieczny czas!

16

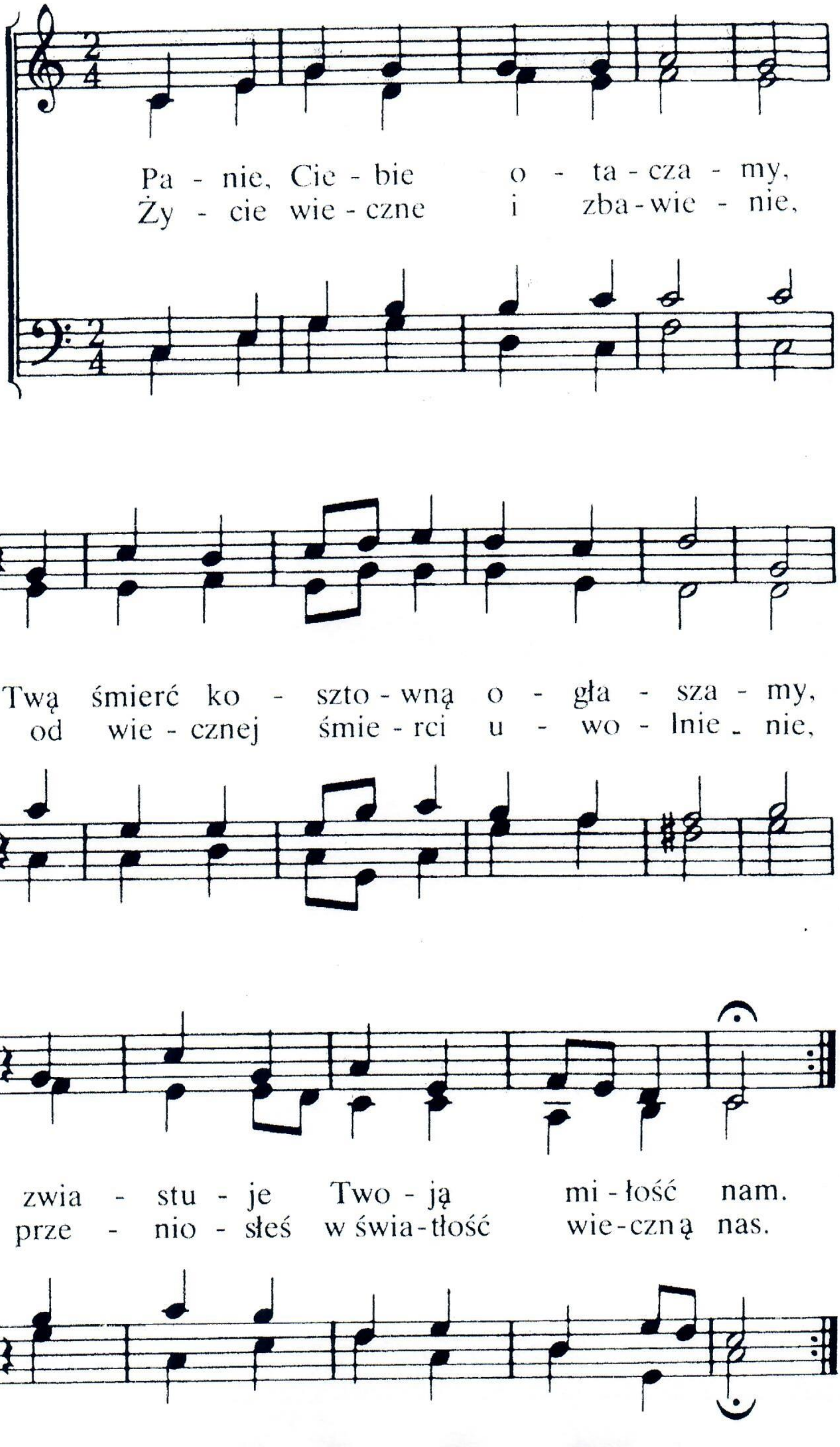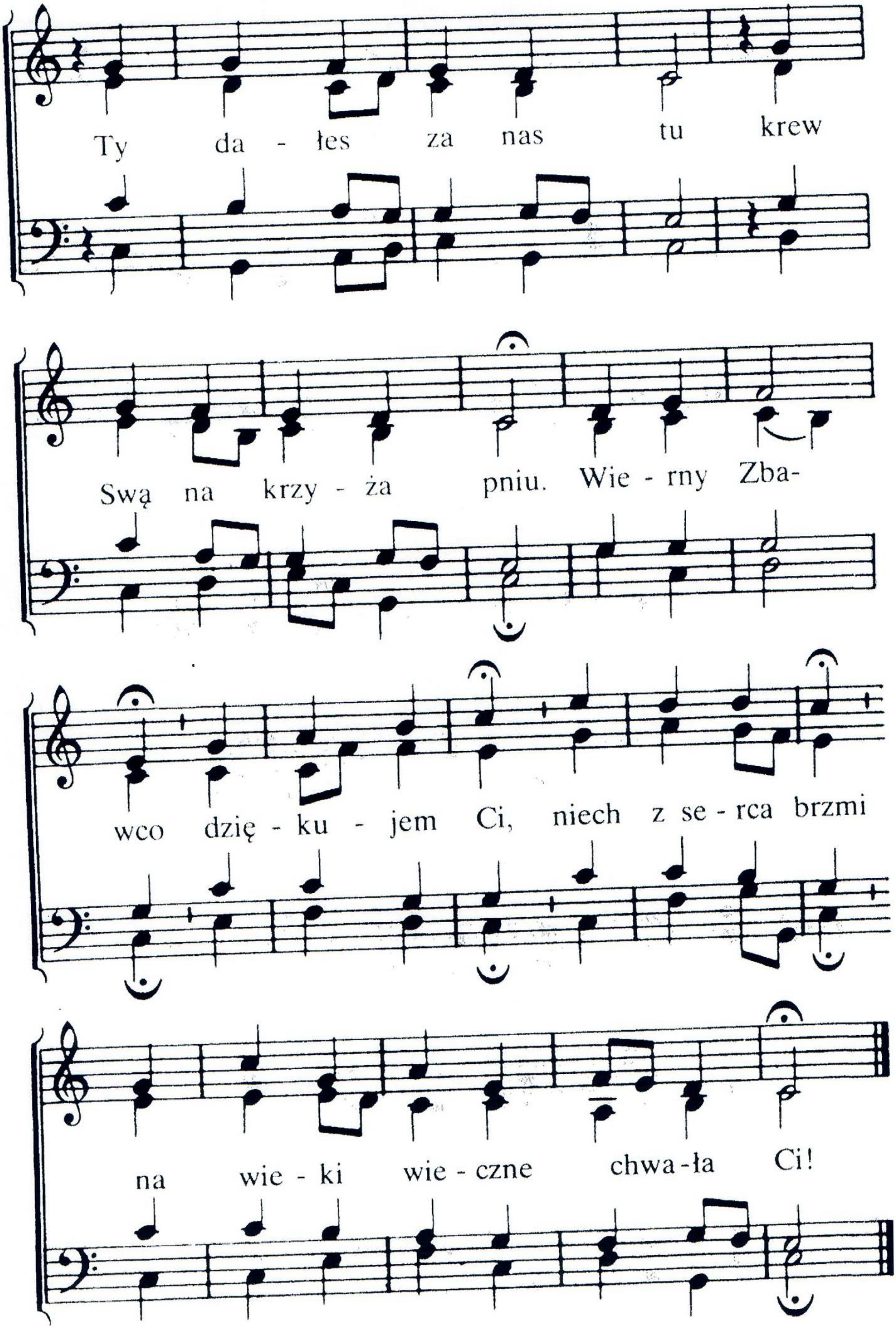


2. Przez ofiarę swoją zgładził
nasze winy, złość i grzech.
Na pniu krzyża zawisł Jezus,
Boży sąd za grzesznych nieść,
miłość, łaskę Swą zwiastuje,
by do chwały Swoich wznieść.

3. Świętego, Sprawiedliwego
Boga w pełni uczcił Syn.
Rzekł Mu: ,,Bądź po mej prawicy''
Siedzi więc na wieki z Nim.
Ojciec dał Mu Jego chwałe,
my cieszymy się już w Nim.
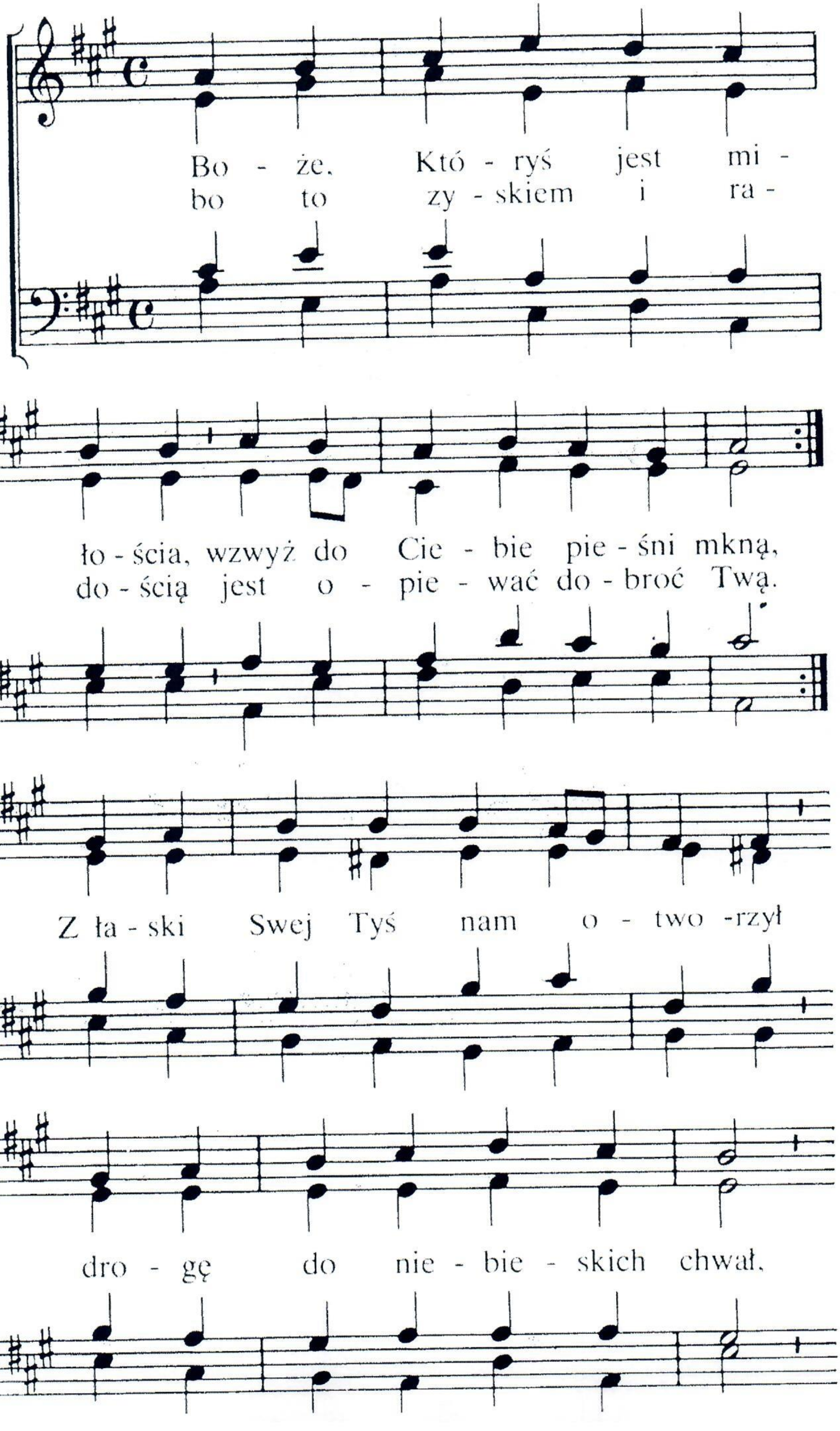
4. Bogu, Ojcu, niesiem chwałę
za cudowną radę tę.
I Jezusa uwielbiamy
za największą miłość Swą.
Chwała, cześć i dzięki Temu
który wyniósł Cię na tron.
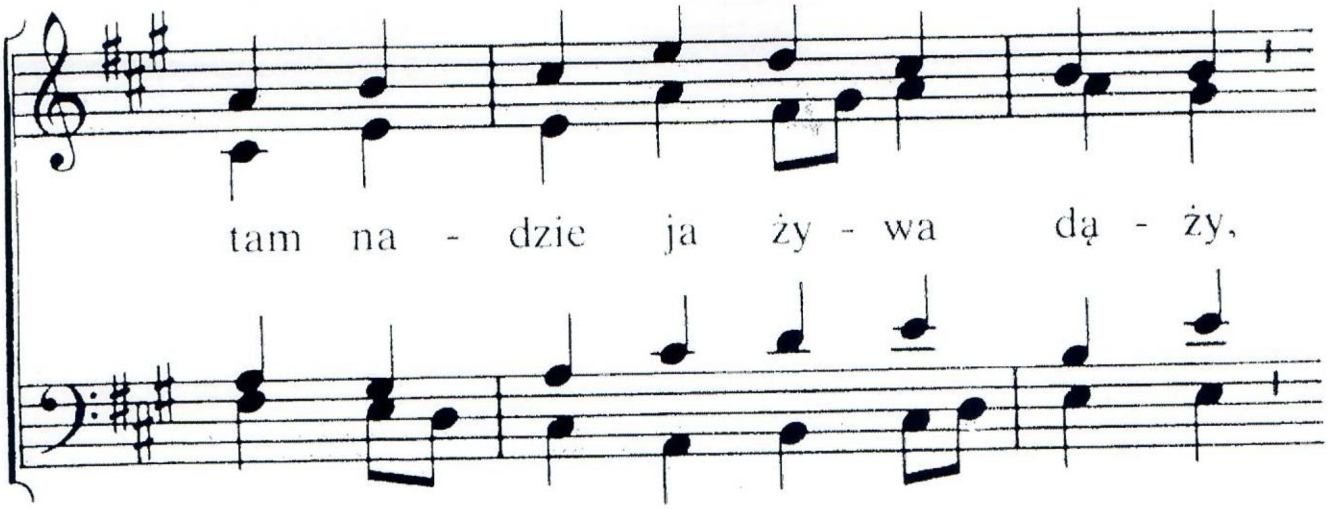
17
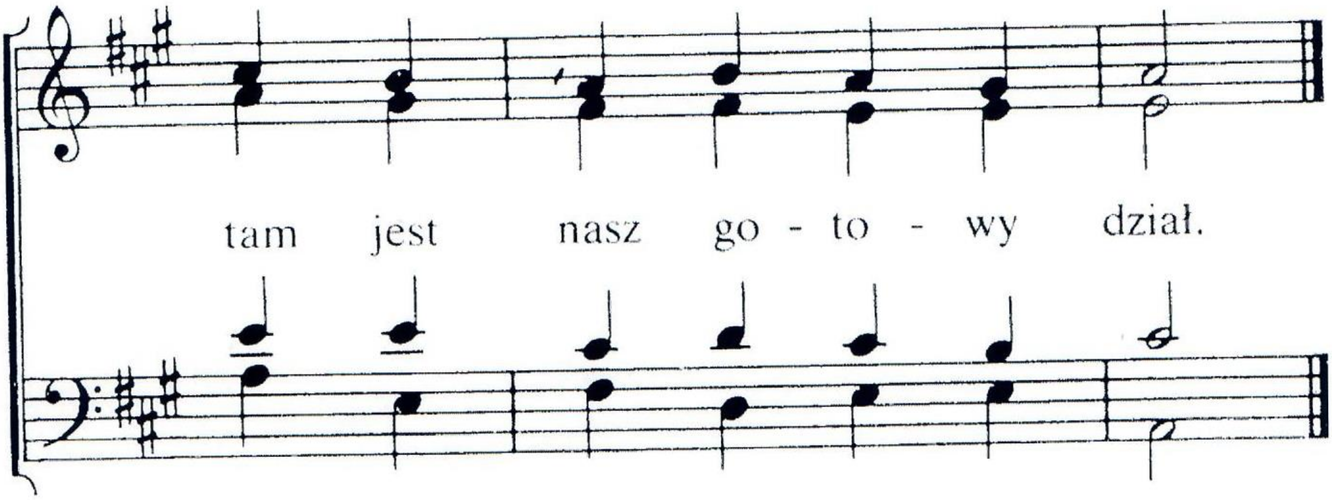

Pa - nie, Cie - bie o - ta - cza - my,
Ży - cie wie - czne i zba - wie - nie,
Twą śmierć ko - szto - wną o - gła - sza - my,
od wie - cznej śmie - rci u - wo - lnie - nie,
zwia - stu - je Two - ją mi - łość nam.
prze - nio - słeś w świa - tłość wie - czną nas.


Ty da - łes za nas tu krew
Swą na krzy - ża pniu. Wie - rny Zba-
wco dzię - ku - jem Ci, niech z se - rca brzmi
na wie - ki wie - czne chwa - ła Ci!

18


Bo - że, Któ - ryś jest mi -
bo to zy - skiem i ra -
ło - ścia, wzwyż do Cie - bie pie - śni mkną,
do - ścią jest o - pie - wać do - broć Twą.
Z ła - ski Swej Tyś nam o - two -rzył
dro - gę do nie - bie - skich chwał,
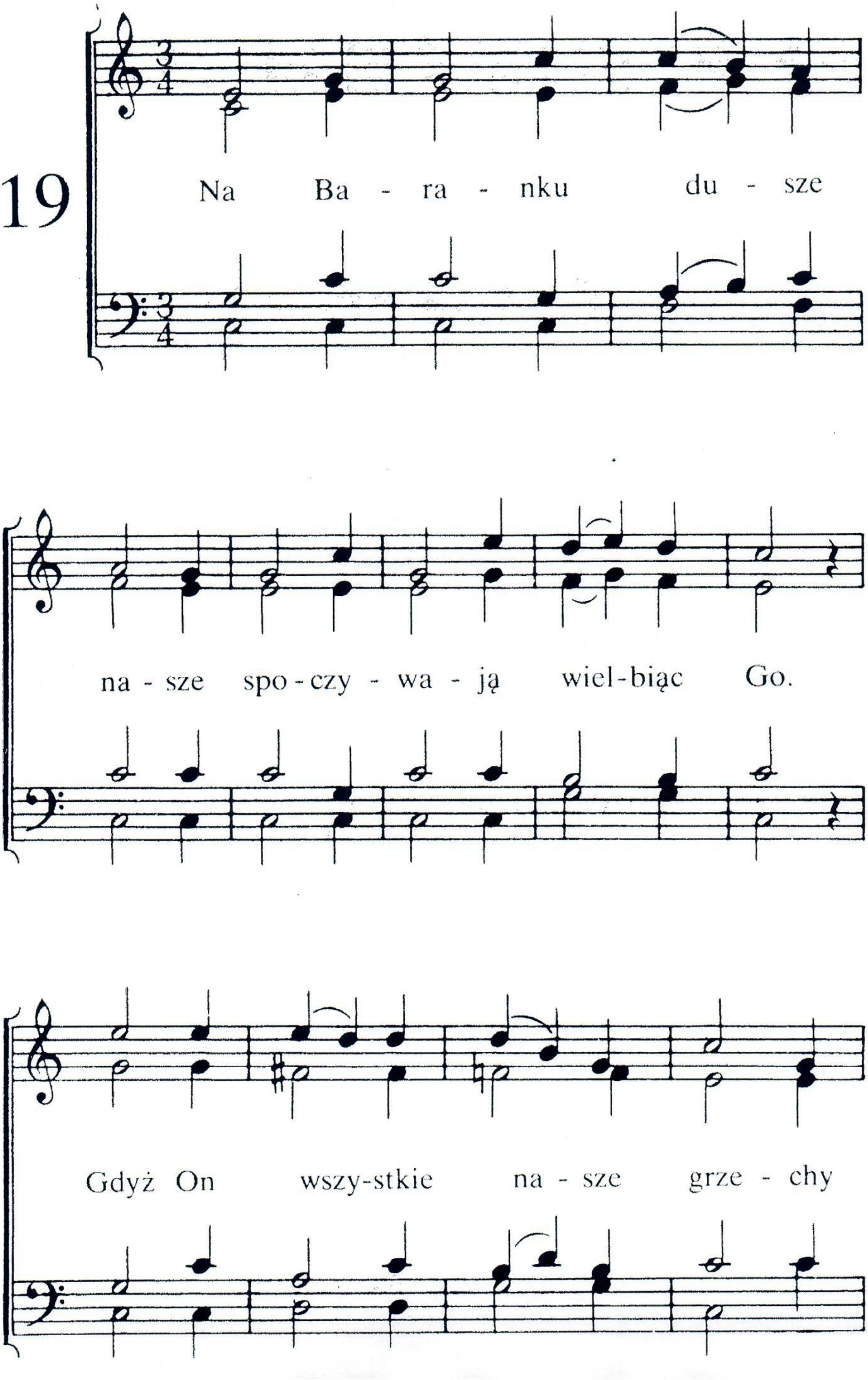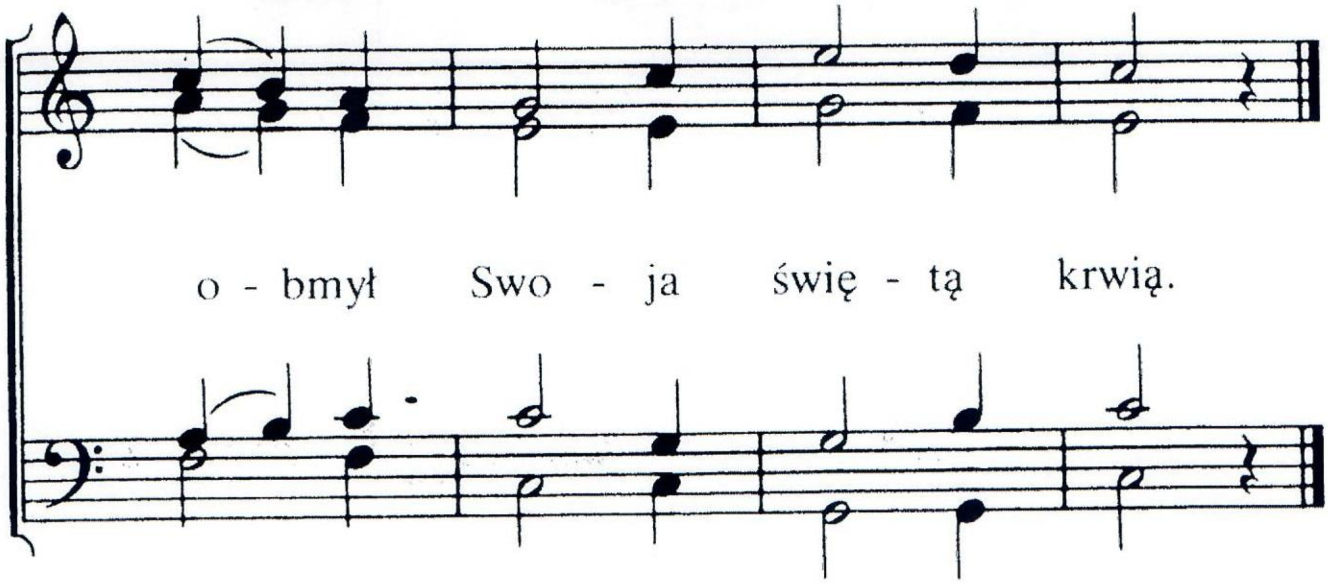




2. Mocy i miłości Boże,
cześć i chwałę niesiem Ci.
Kto Twą sławę głosić może?
Kto jest hojny jako Ty!
Miłość, dobroć, moc i łaska
dla nas połączyły się,
by kierować, błogosławić,
aż jutrzenka zjawi się.

3. Wszelkie Swoje wspaniałości
dałeś nam z Jezusem wraz,
wnet do wiecznej On radości
przemienionych wzniesie nas.
Tam, gdy serca pałać będą,
widząc Jego piękność cną,
całkiem już poznamy miłość,
dobroć, moc i łaskę Twą.

19


Na Ba - ra - nku du - sze
na - sze spo - czy - wa - ją wiel - biąc Go.
Gdyż On wszy - stkie na - sze grze - chy



2. Szczęsne życie! Błogi pokój
nam przepełnia głebię dusz.
Tam, gdzie Święty Bóg spoczywa
my śmy przeniesieni już.

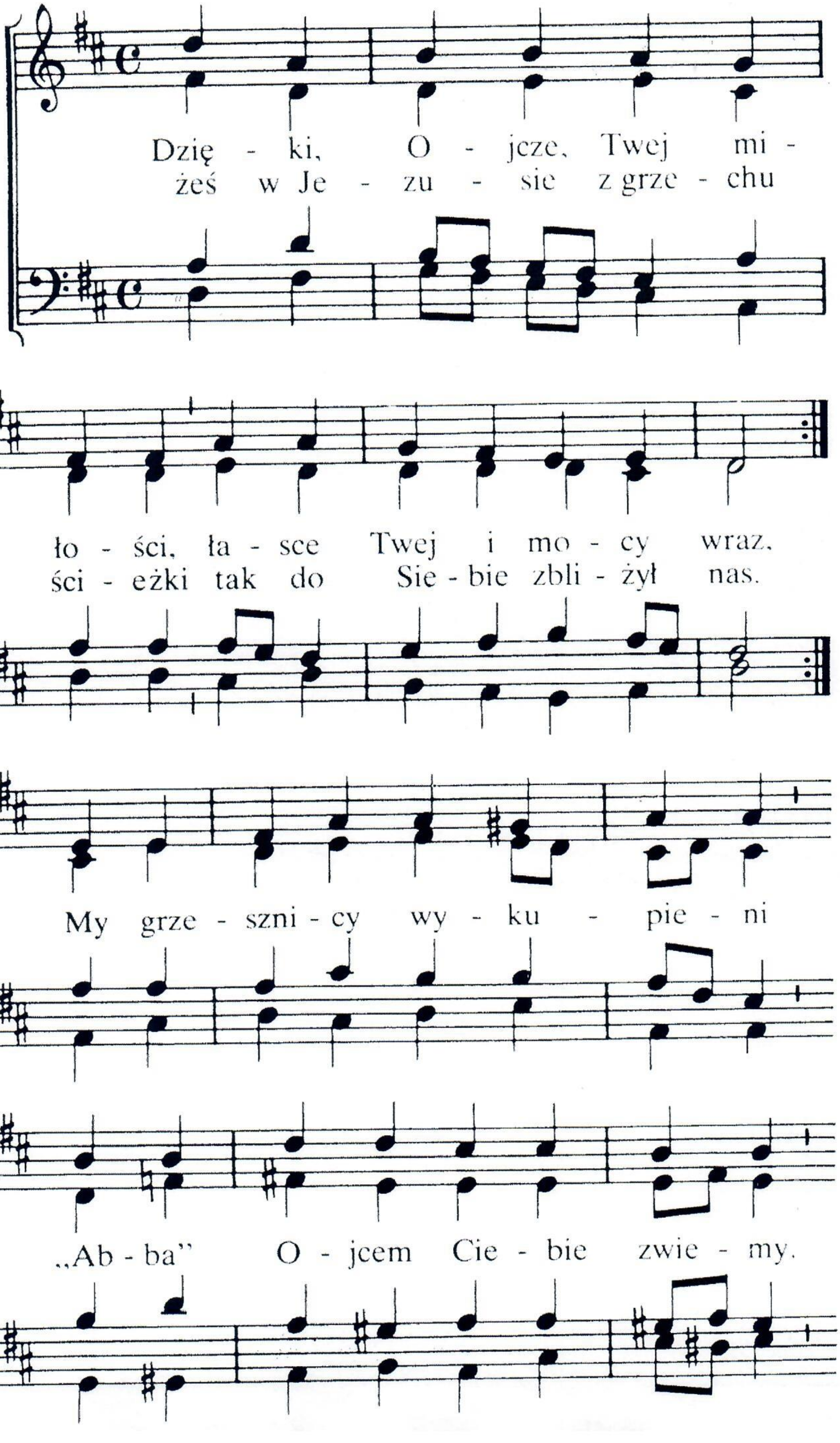
3. Ma sumienie odpoczynek
dany nam po wieczny czas.
Gdyż krew Jego uczyniła
ponad śnieg bielszymi nas.
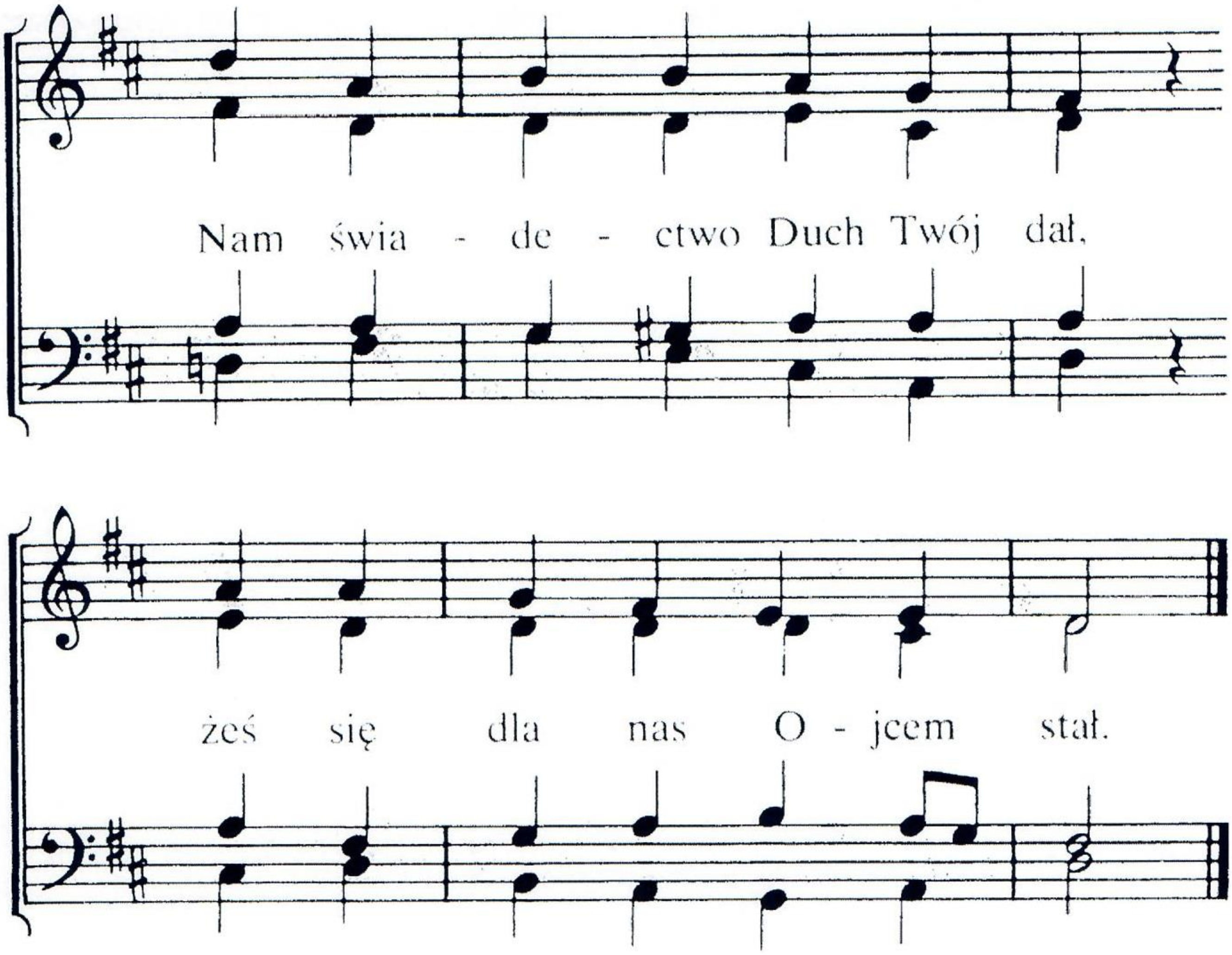
4. Więc z pokojem Jego w sercach
idziem tu przez znój i trud.
Odpocznienie znajdziem w górze,
gdy w Baranka wejdziem gród.

5. Tam też ujrzą nasze oczy
tego, kto miłuje nas.
Kto nas w łasce Swej prowadzi,
uszczęśliwia w każdy czas.

6. Będą miłość Barankową
tam opiewać wiecznie ci,
których On wykupił drogo,
wciąż Mu wsnosić hymny czci!
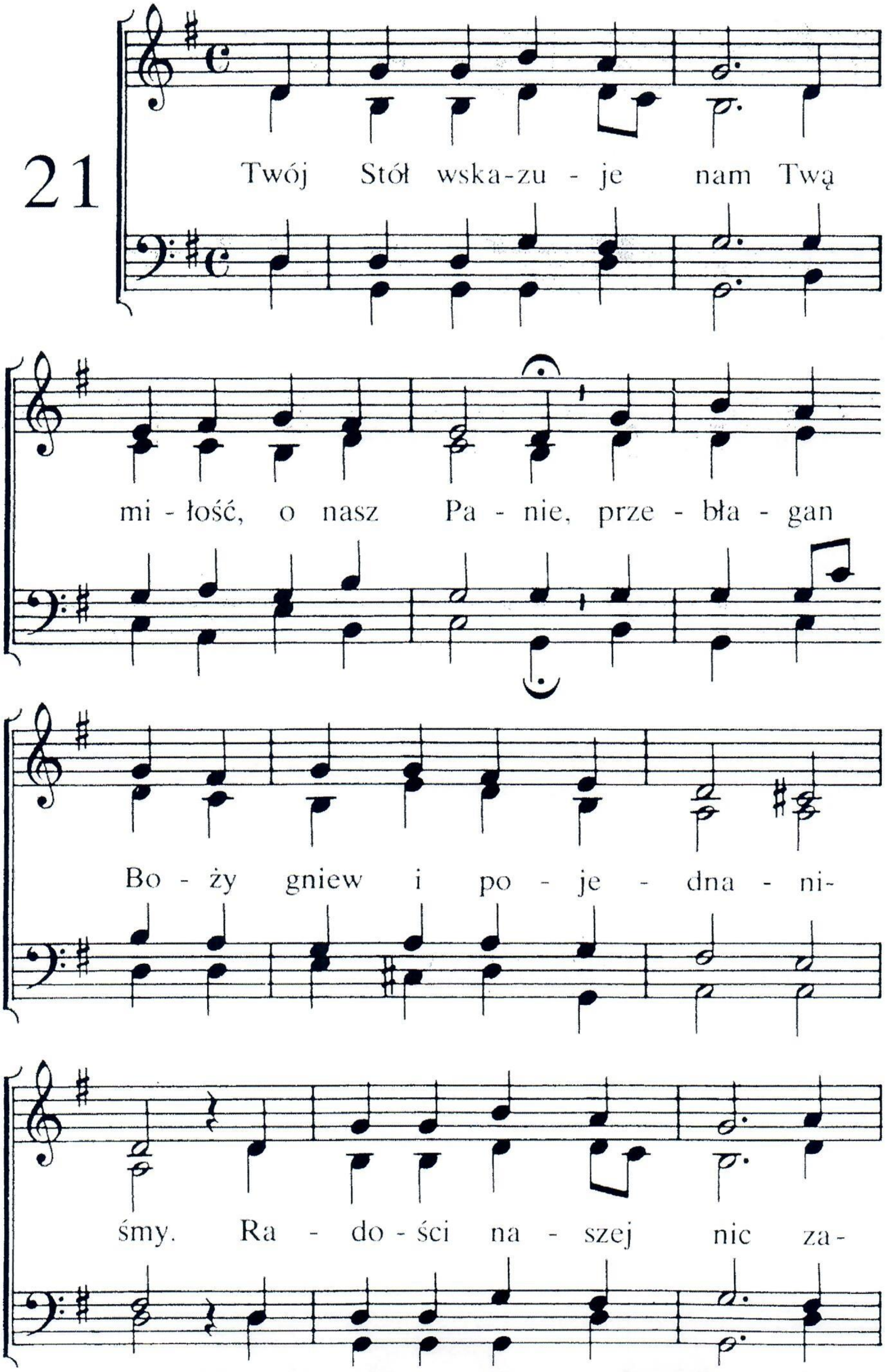
20
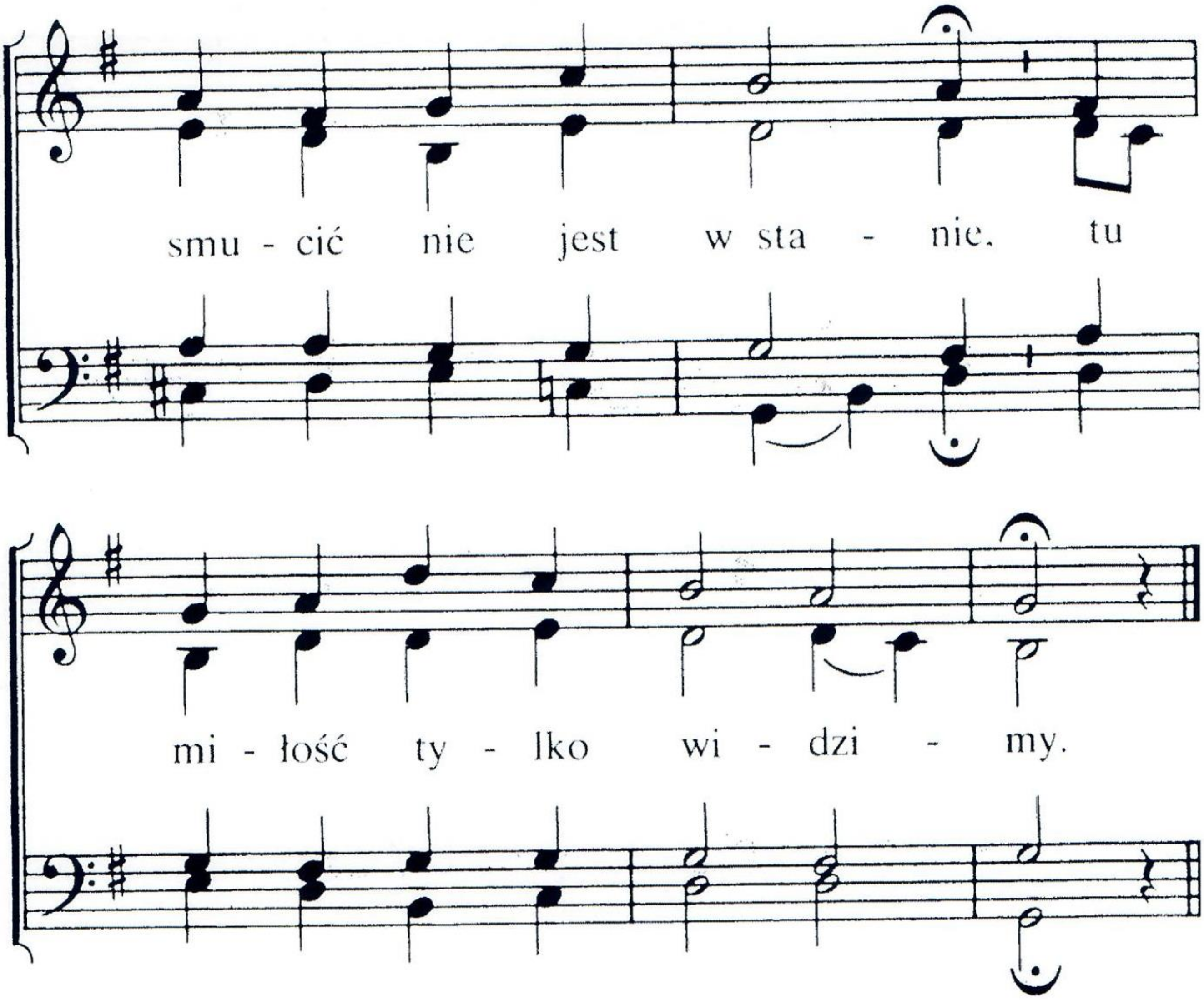

Dzię - ki, O - jcze, Twej mi -
żeś w Je - zu - sie z grze - chu
ło - ści, ła - sce Twej i mo - cy wraz,
ści - eżki tak do Sie - bie zbli - żył nas.
My grze - szni - cy wy - ku - pie - ni
„Ab - ba" O - jcem Cie - bie zwie - my.



2. Ach, przekleństwem obciążeni
leżeliśmy w grzechu ćmie,
w krwi Chrystusa uwolnienie
dla nas z łaski stało się.
W Synu odkupienie mamy,
życie wieczne posiadamy.
„Abba", Ojcze, za to my
cześć i chwałę wznosim Ci.

21


Twój Stół wska-zu - je nam Twą
mi - łość, o nasz Pa - nie, prze - bła - gan
Bo - ży gniew i po - je - dna - ni-
śmy. Ra - do - ści na - szej nic za-
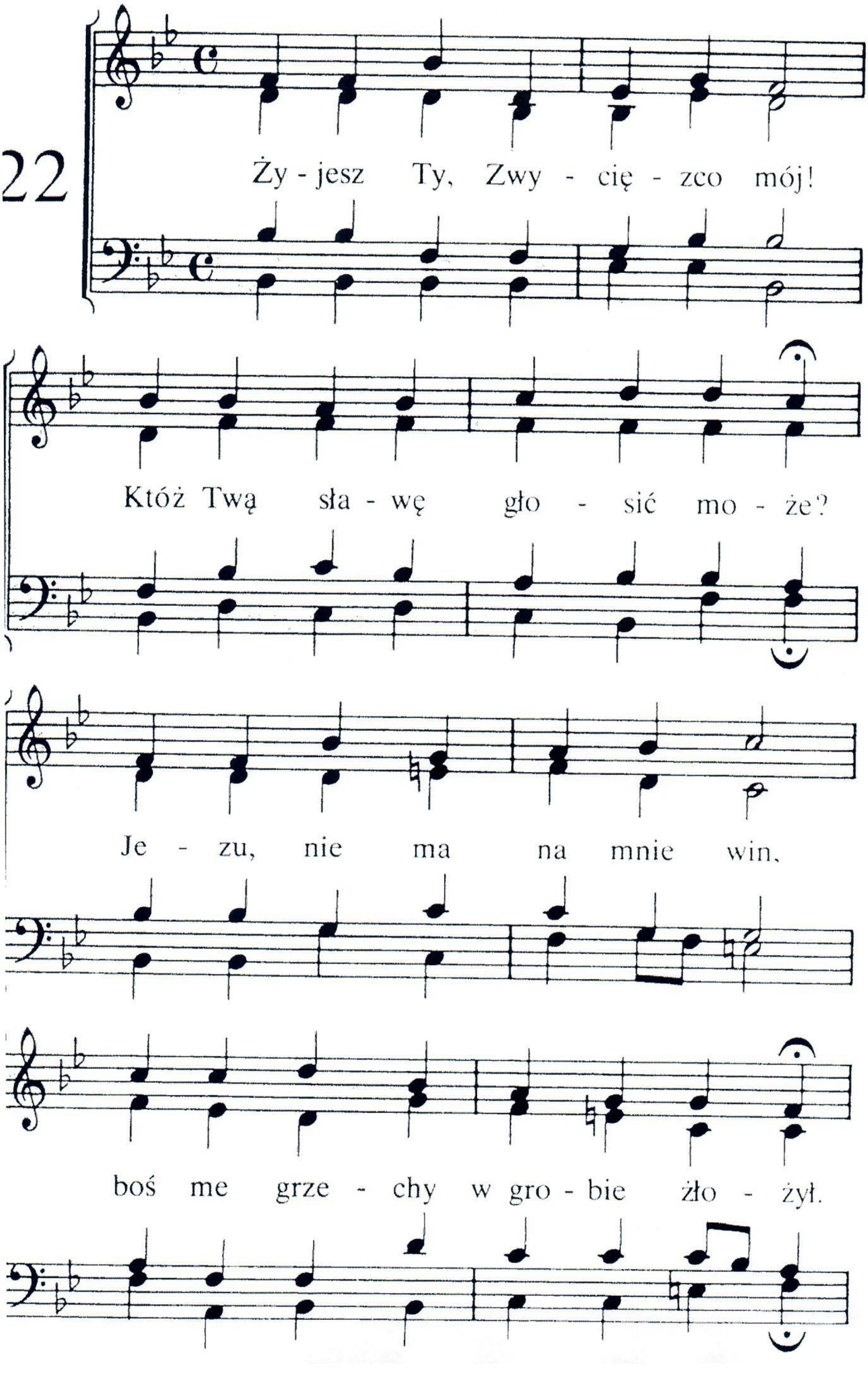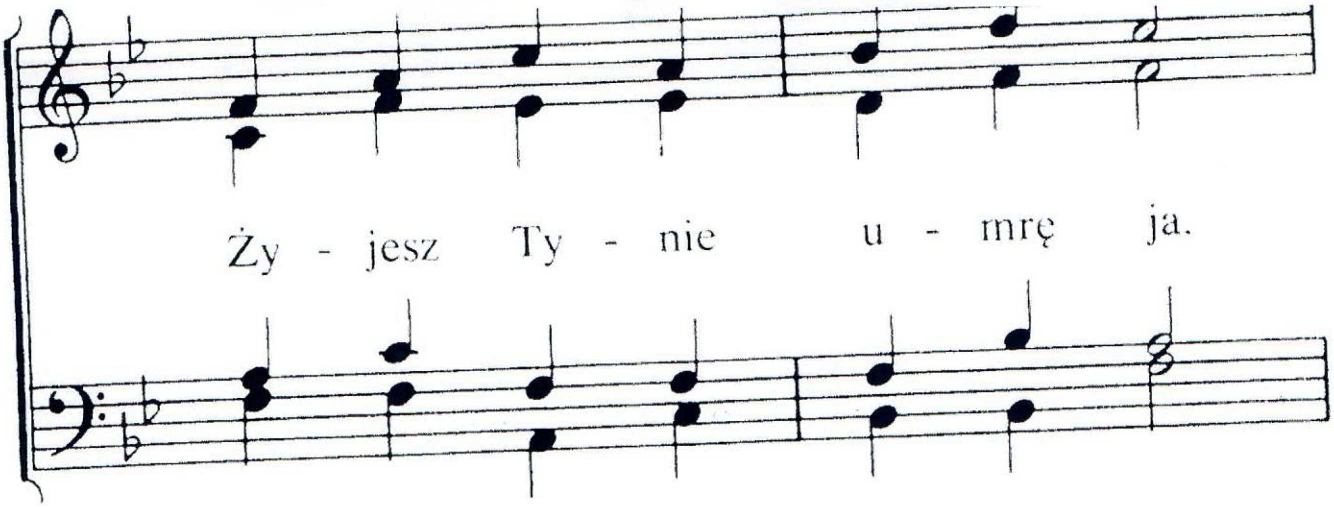


2. Przez chleb i kielich ten my jawnie obwieszczamy
Twą, Panie, śmierć czekając Twego przyjścia dnia
i w niej pociechę tę dla siebie tutaj mamy,
że krew nas oczyściła Twa.

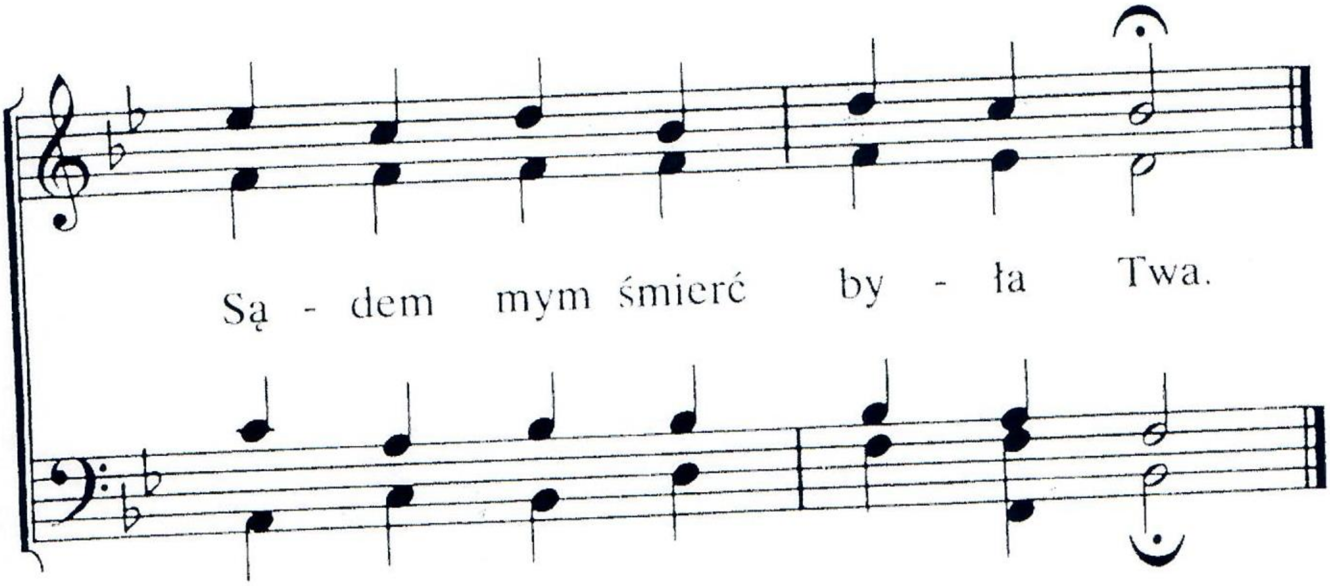
3. Zasłona rozdarta i niebo otworzone,
a życie i wspaniałość — dział nasz wieczny to,
przekleństwem stałeś się, lecz przez nas zasłużonym.
W tym widzim wielką miłość Twą.

4. Spełniłeś dzieło Swe i wszedłeś w Swą świątnicę
z krwią własną, i tam zawsze zastępujesz nas,
aż stamtąd przyjdziesz znów po Swą Oblubienicę,
by uczcić ją po wieczny czas.

22


Ży - jesz Ty, Zwy - cię - zco mój!
Któż Twą sła - wę gło - sić mo - że?
Je - zu, nie ma na mnie win,
boś me grze - chy w gro - bie zło - żył.
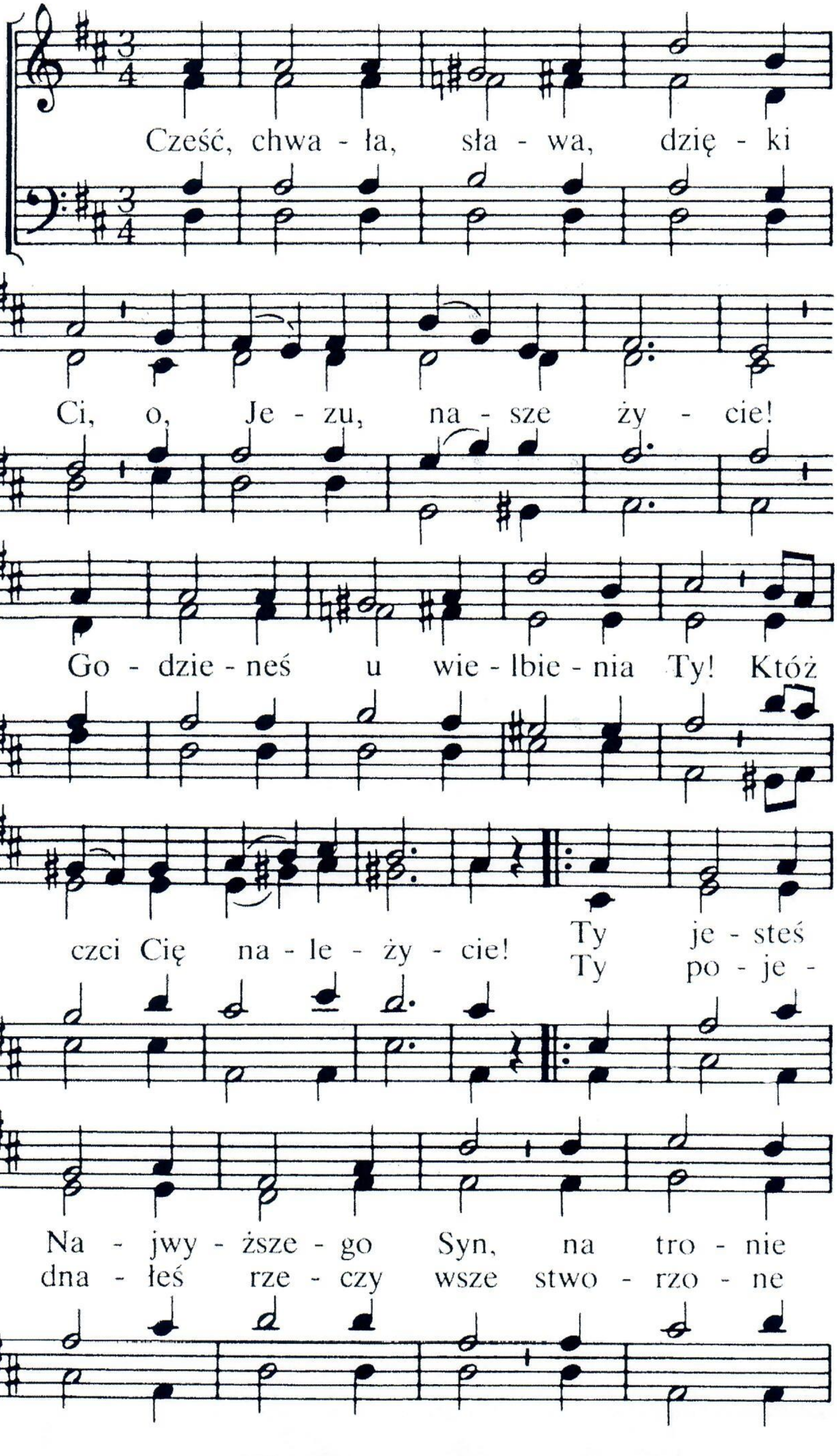


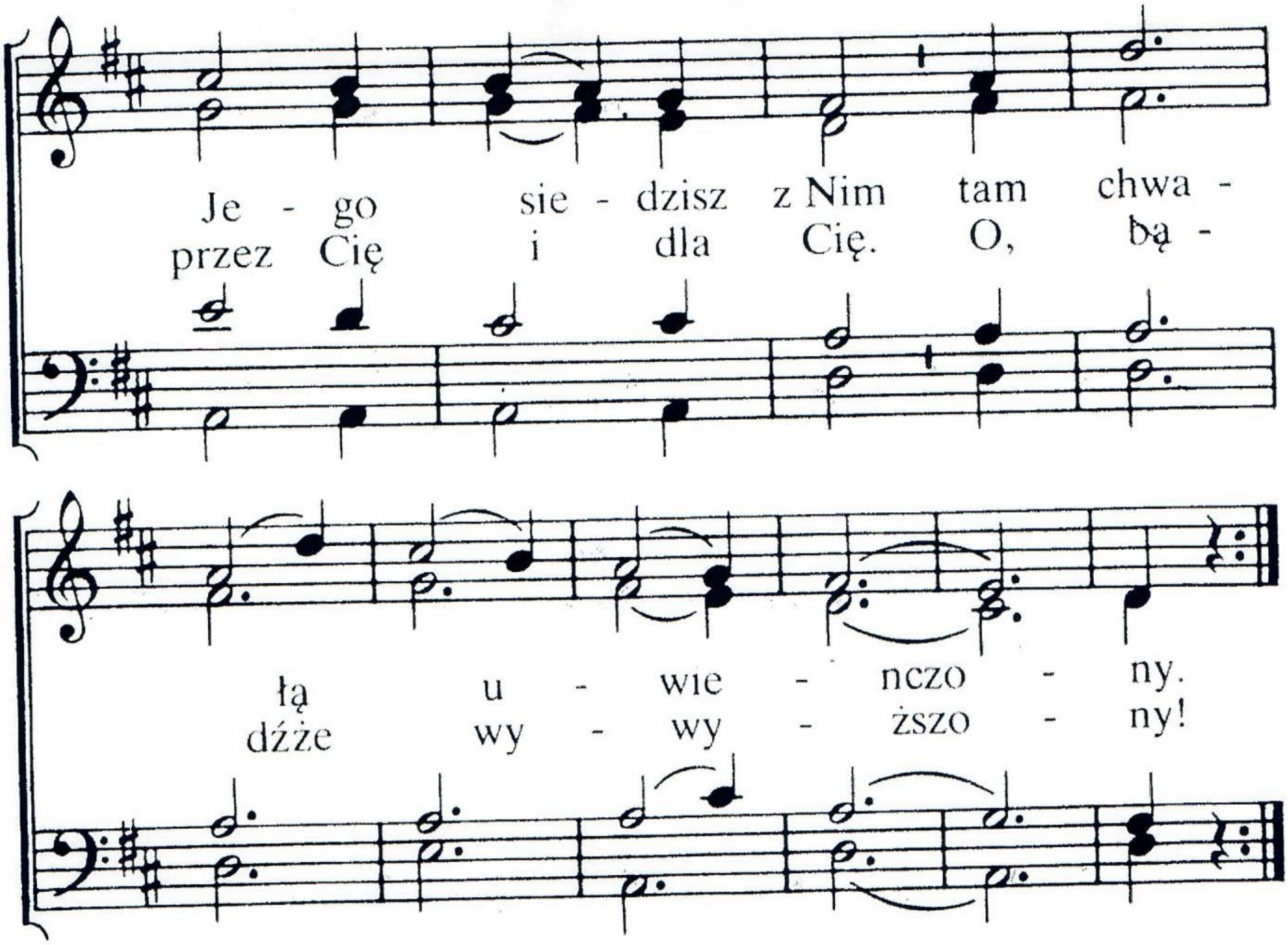


2. Żyjesz Ty, by dla mnie żyć.
   Nie opuścisz mnie na wieki.
   Mnie nabyłeś, aby skryć
   w łasce Swej, miłości wielkiej.
   Choć podnosi głowę wróg,
   żyjesz Ty, wybawiasz z trwóg.

3. Żyjesz uwieńczony czcią,
   Tyś niebiosa objął Sobą.
   Ach, tęsknotę ukój mą,
   abym już był w chwale z Tobą.
   Gdy oblicze ujrzę Twe,
   me pragnienia spełnią się.

23
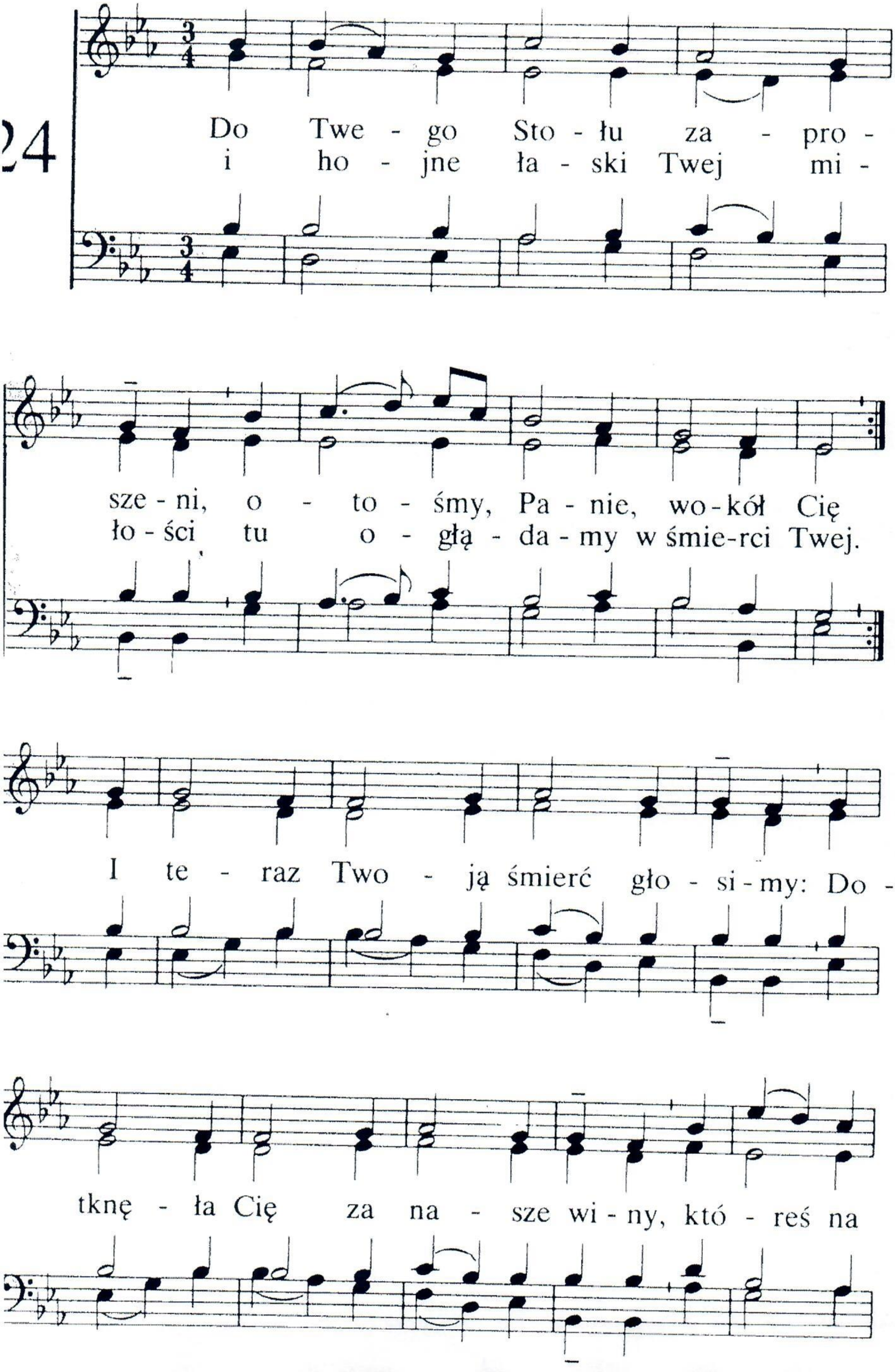

Cześć, chwa - ła, sła - wa, dzię - ki
Ci, o, Je - zu, na - sze ży - cie!
Go - dzie - neś u wie - lbie - nia Ty! Któż
czci Cię na - le - ży - cie!
Ty je - steś
Ty po - je -
Na - jwy - ższe - go Syn, na tro - nie
dna - łeś rze - czy wsze stwo - rzo - ne

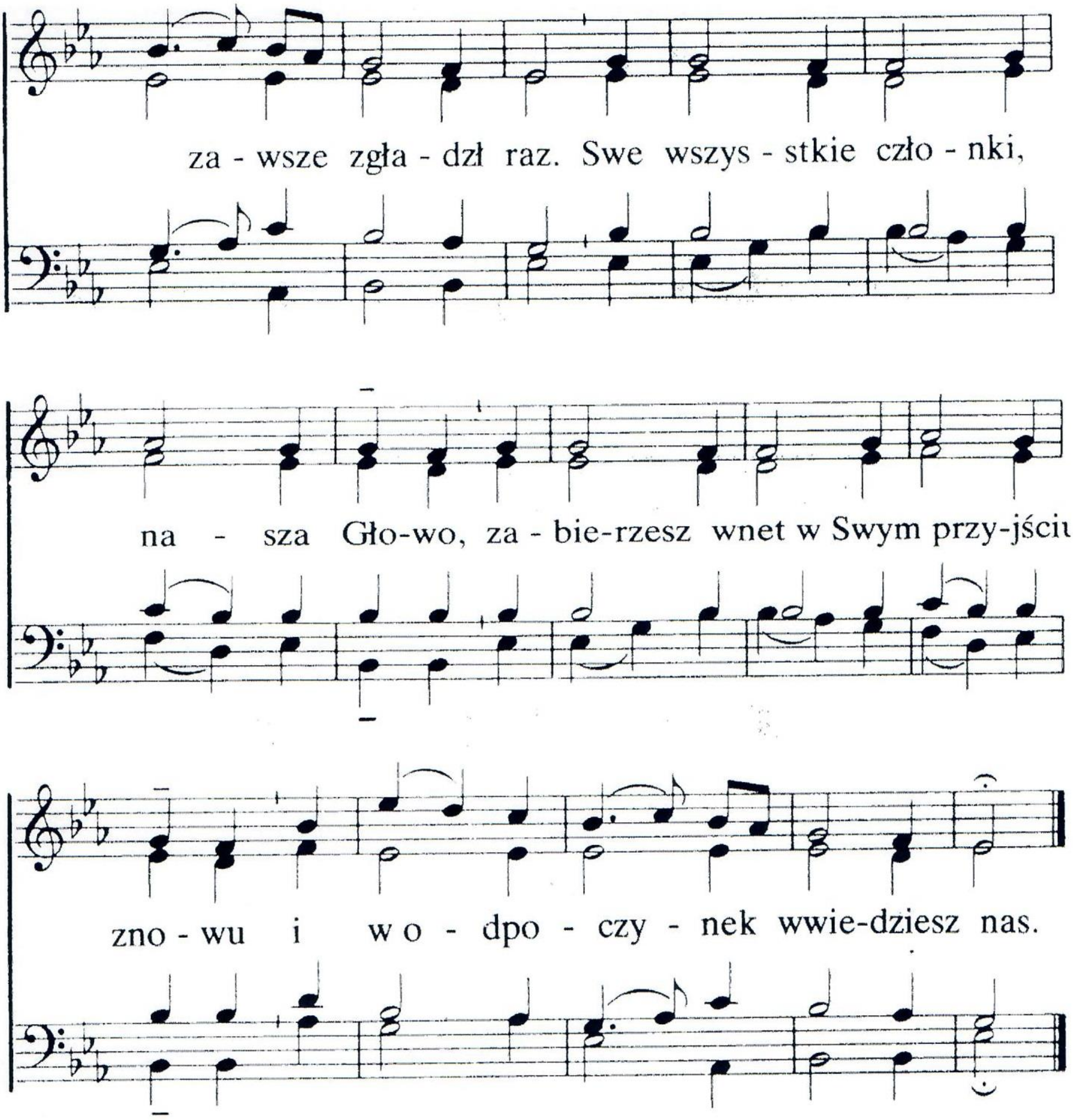


2. Wyrzekłeś dla nas niegdyś się
niebieskiej wspaniałości,
przyjąwszy ciało oraz krew
dla grzesznych tu w niskości.
Tyś na ofiarę Siebie dał
i za nas się przekleństwem stał,
by zbawić, co stracone.
O, Łasko, nie ma równych Ci!
Za nasze grzechy zmarłeś Ty
z miłości niezgłębionej.

3. Bądź chwała, sława, dzięki Ci,
o, Jezu, nasze życie!
Godzieneś uwielbienia Ty!
Któż czci Cię należycie!
Tyś źródłem jest, co wiecznie trwa
i pełność ciszy sercom da,
Tyś życia słońcem, Panie.
Już wnet wywyższysz nas do Się,
tam oczy nasze ujrzą Cię
w niezmiennym błogostanie.
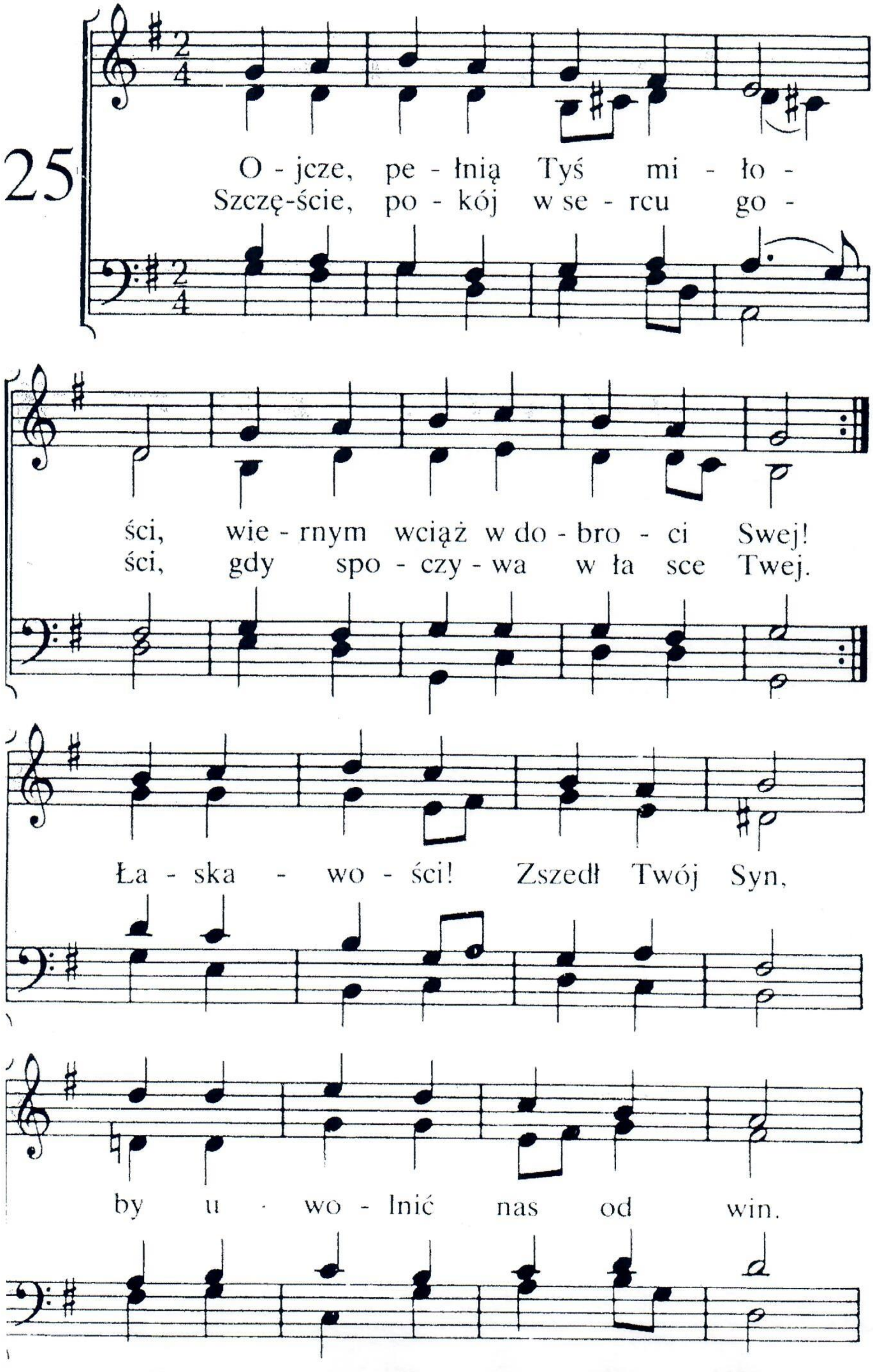
24
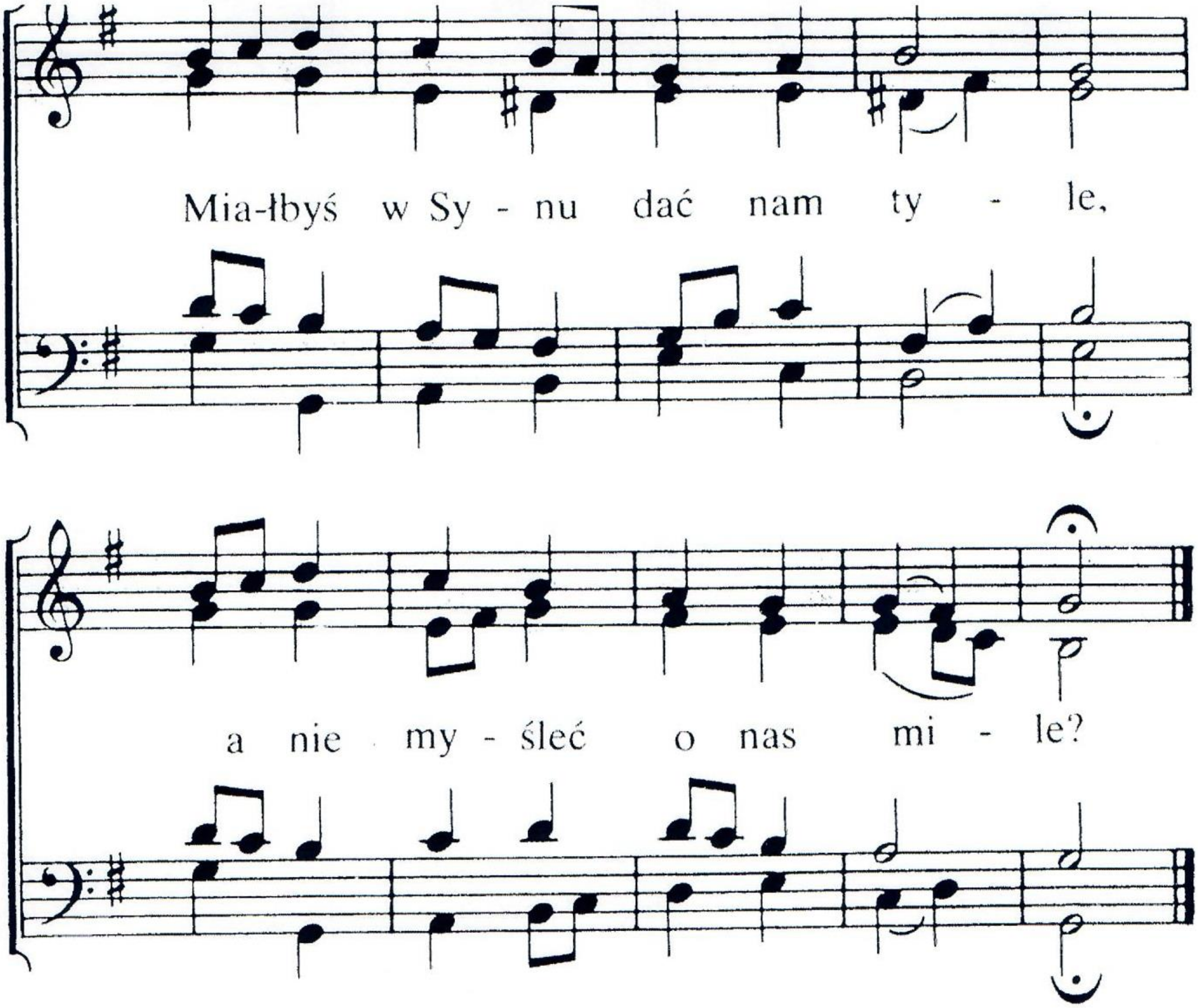

Do Twe - go Sto - łu za - pro - sze - ni, o - to - śmy, Pa - nie, wo - kół Cię
i ho - jne ła - ski Twej mi - ło - ści tu o - głą - da - my w śmie - rci Twej.
I te - raz Two - ją śmierć gło - si - my: Do - tknę - ła Cię za na - sze wi - ny, któ - reś na



2. Baranku Boży, na wesele
niebieskie zaproszeniśmy,
pielgrzymów hufy niezliczone
do domu wnet zgromadzisz Ty.
Nikogo nie brak, wszyscy będą,
z radosnym w głos okrzykiem siędą:
„Żeś nas pojednał, chwała Ci!"
Od Boga jesteś uwieńczony,
przez wszystkich będziesz wywyższony.
Godzieneś sławy jest i czci!

25
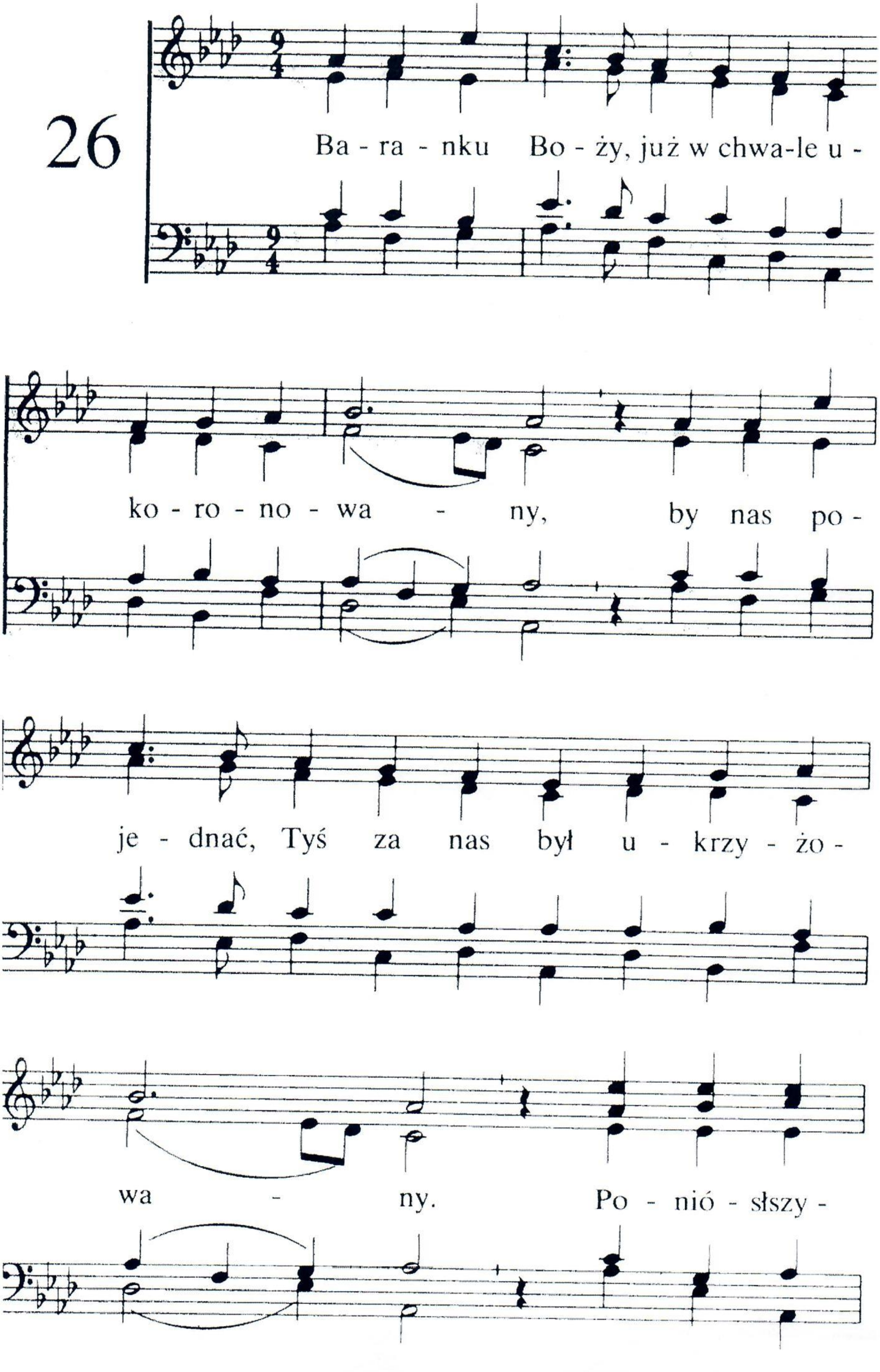

O - jcze, pe - łnią Tyś mi - ło - ści, wie - rnym wciąż w do - bro - ci Swej!
Szczę-ście, po - kój w se - rcu go - ści, gdy spo - czy - wa w ła sce Twej.
Ła - ska - wo - ści! Zszedł Twój Syn,
by u - wo - lnić nas od win.
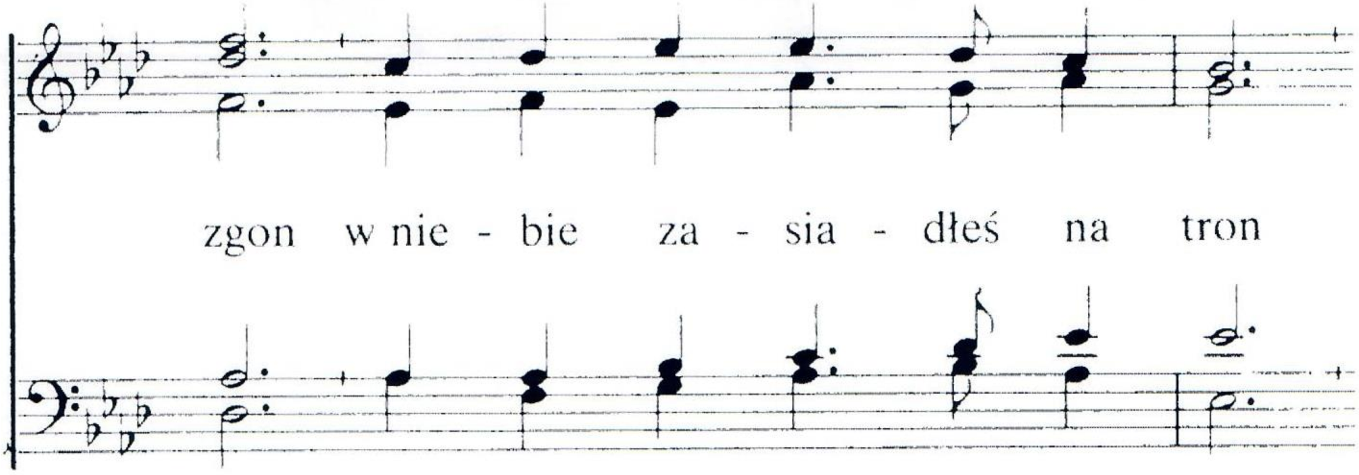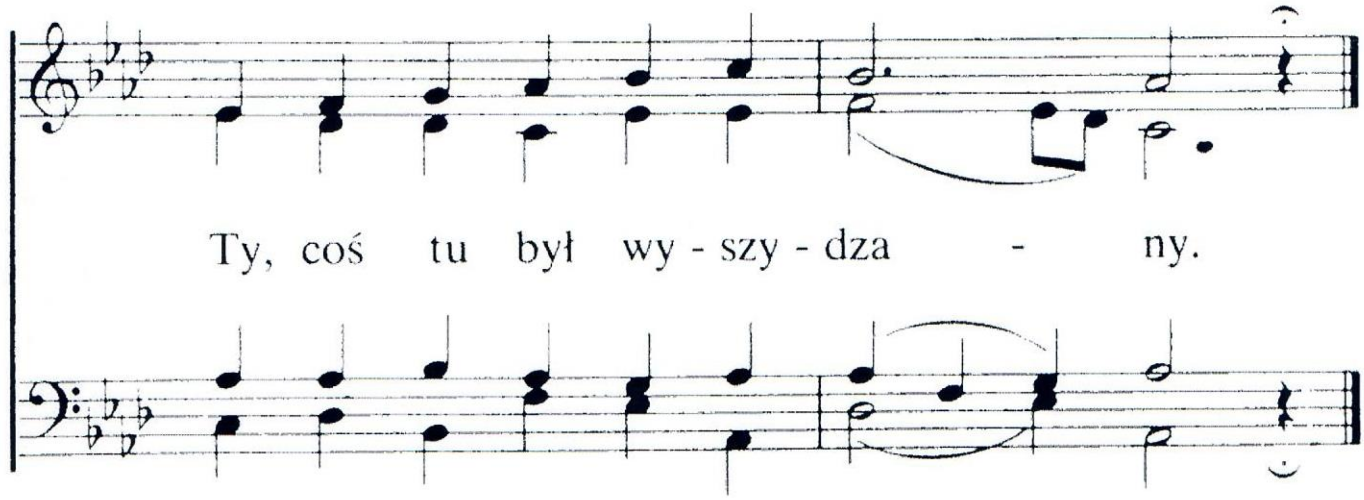


2. W dzień i w nocy bez znużenia
wszystkich nas w opiece masz.
Nie bywamy opuszczeni,
wciąż Twa wierność strzeże nas.
Cóż trudnego jest dla Cię?
Nic za wielkie, nic za mdłe.
I gdziekolwiek nas tu stawiasz,
tam Swą miłość nam objawiasz.

3. Wzmacniasz, kto zmęczony znojem,
wlewasz ufność w serca mdłe,
przez boleści, smutki, boje
w Swym pokoju wiedziesz je.
Nieustanna chwała Ci,
cześć i dzięki, Ojcze, brzmi.
Co za łaska, gdy kto może
wielbić Ciebie tu i w górze!

26


Ba - ra - nku Bo - ży, już w chwa-le u -
ko - ro - no - wa - ny, by nas po -
je - dnać, Tyś za nas był u - krzy - żo -
wa - ny. Po - nió - słszy -
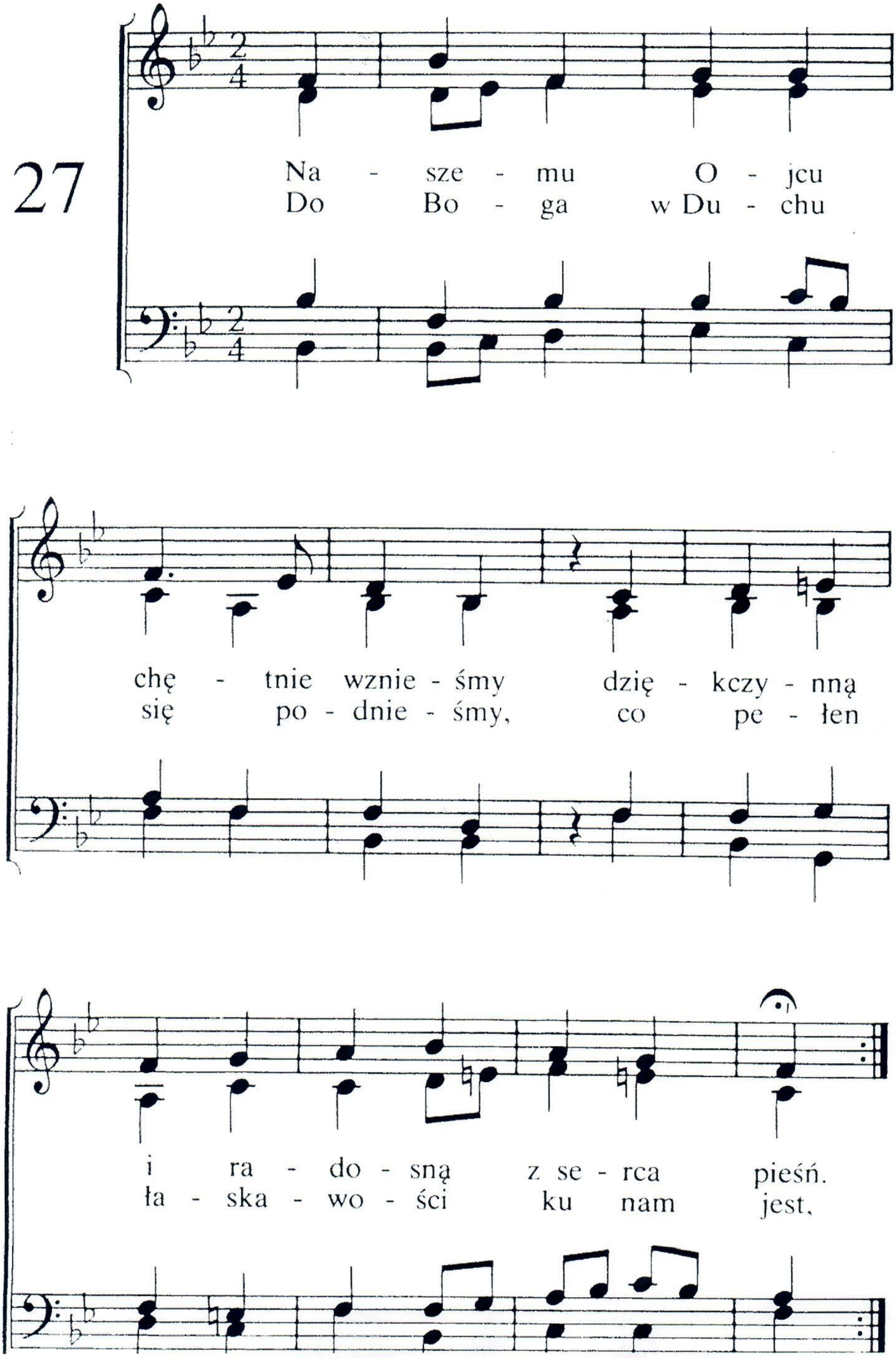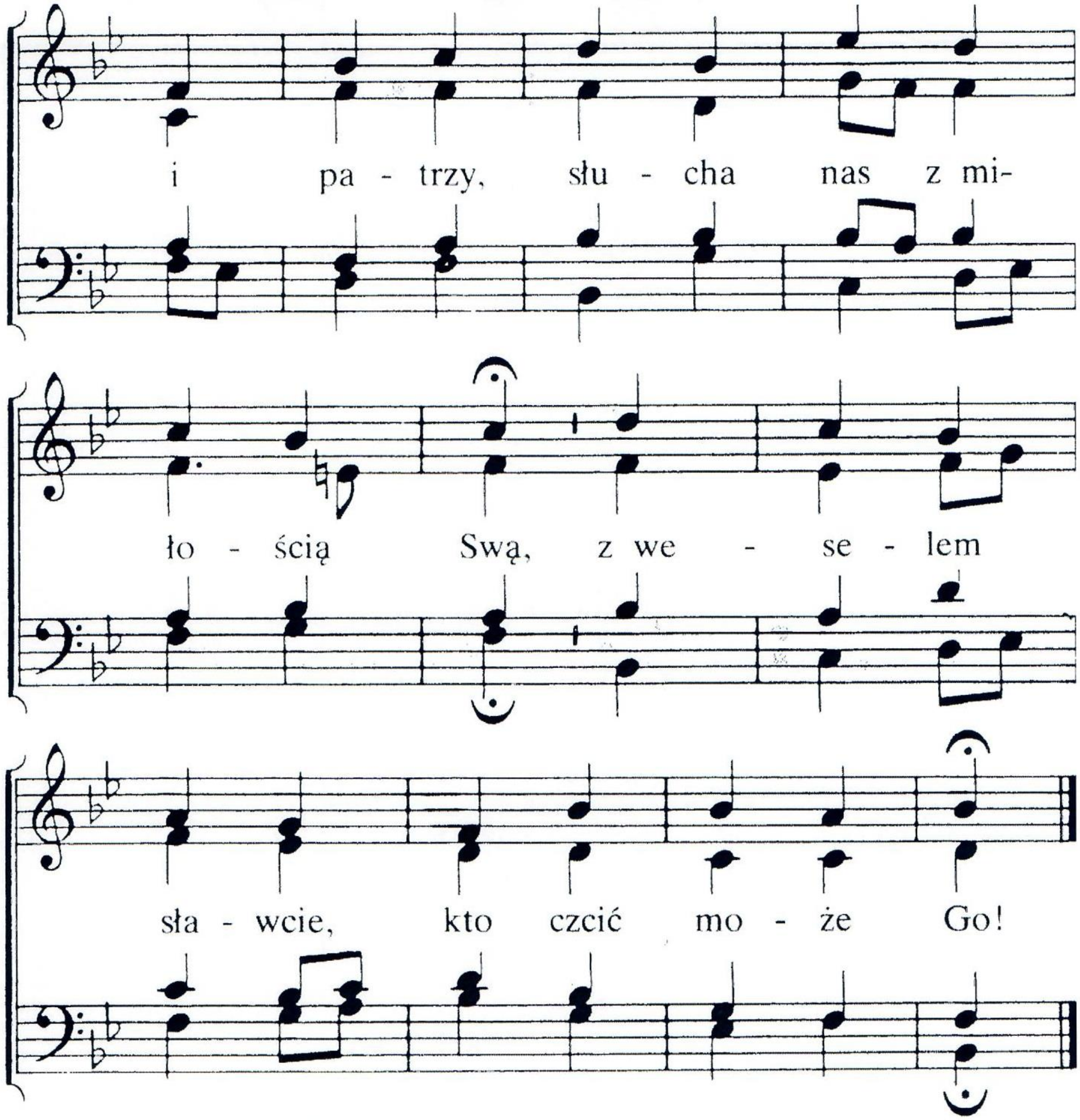




2. Ci, co w zasługi Twej śmierci są przyobleczeni,
do Twej świątyni są w Duchu Twym też wprowadzeni,
by Tobie wznieść
chwałę należną i cześć,
że są ze świata kupieni.

3. By Cię wywyższyć, tu Twoi są umiłowani,
których przeniosłeś ze śmierci do życia, o Panie,
dla czczenia Cię
za wielkie dzieło to Twe
i Siebie za nich oddanie.

4. Twemu Imieniu bądź sława, cześć i uwielbienie!
Tak jest dostojne i wyższe nad wszelkim imieniem.
Już tutaj Ci
i tam we wspaniałości
chwała ta brzmi nieskończenie.

27
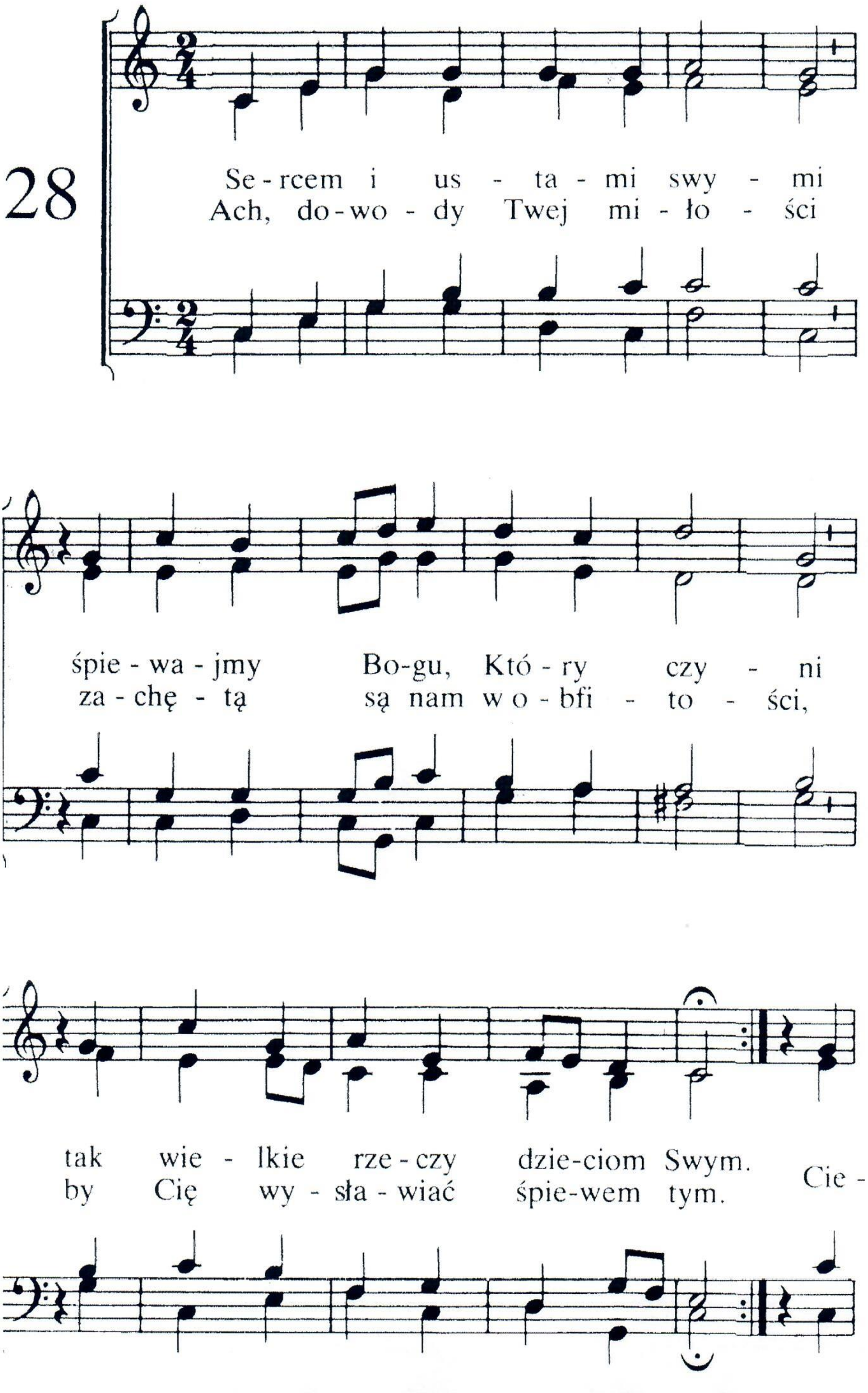

Na - sze - mu O - jcu
Do Bo - ga w Du - chu
chę - tnie wznie - śmy dzię - kczy - nną
się po - dnie - śmy, co pe - łen
i ra - do - sną z se - rca pieśń.
ła - ska - wo - ści ku nam jest,
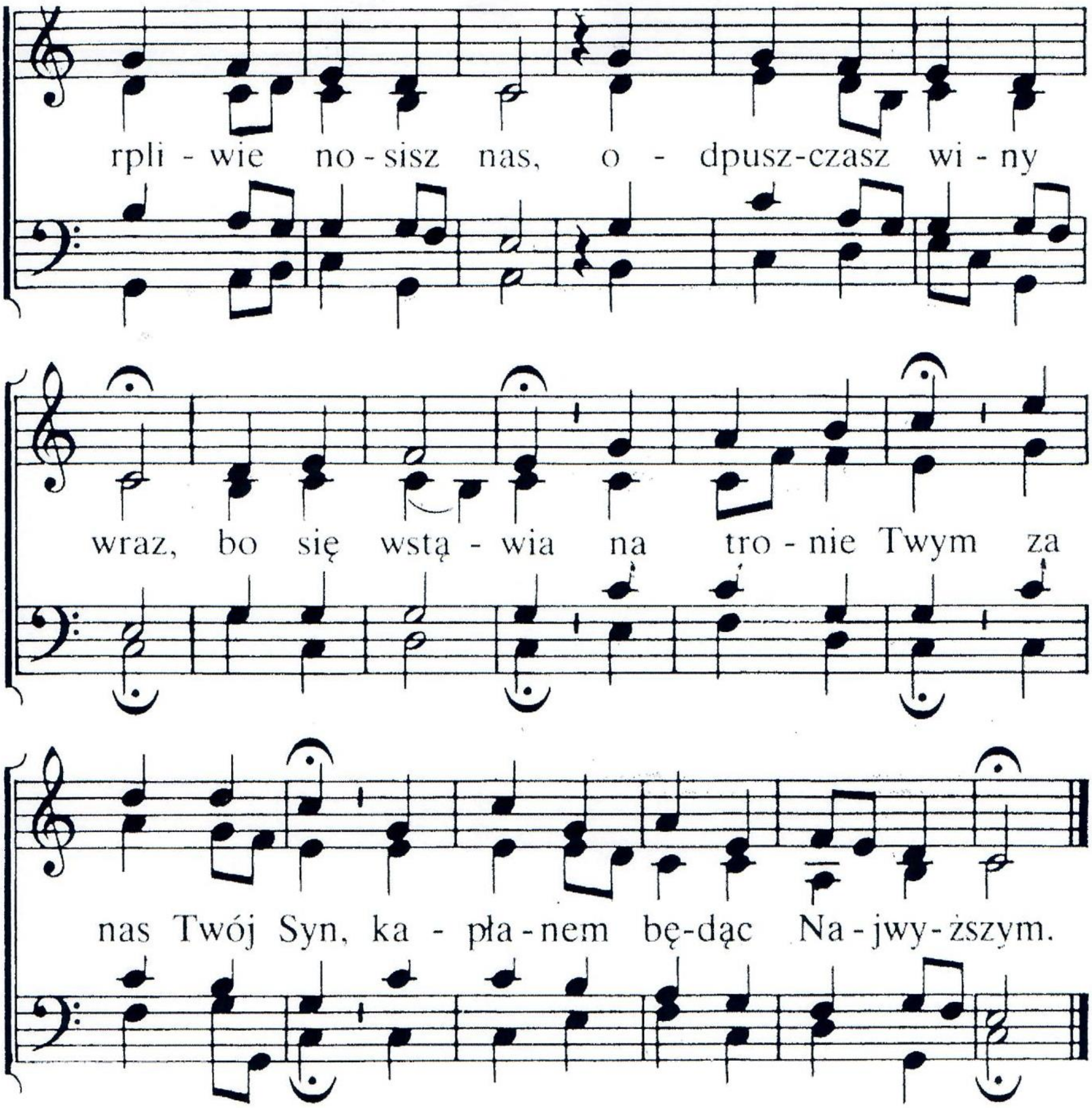


2. Śpiewajmy Jemu! W serc słabości
możemy śpiewać słaby tylko hymn
za dary dane nam w pełności,
Ojcowską wierność ku nam w życiu tym,
pociechę, co miłości Jego cnej
znalazło serce, gdy szukało jej.

3. Z podziwem, wszyscy wysławiajmy,
że niewymownie dobrym jest nasz Pan;
z radością kornie powiadajmy,
co nam za udział w Nim, Łaskawym dan!
Niech w serc pełności wdzięczny śpiew Mu brzmi,
On godzien od nas nieustannej czci!
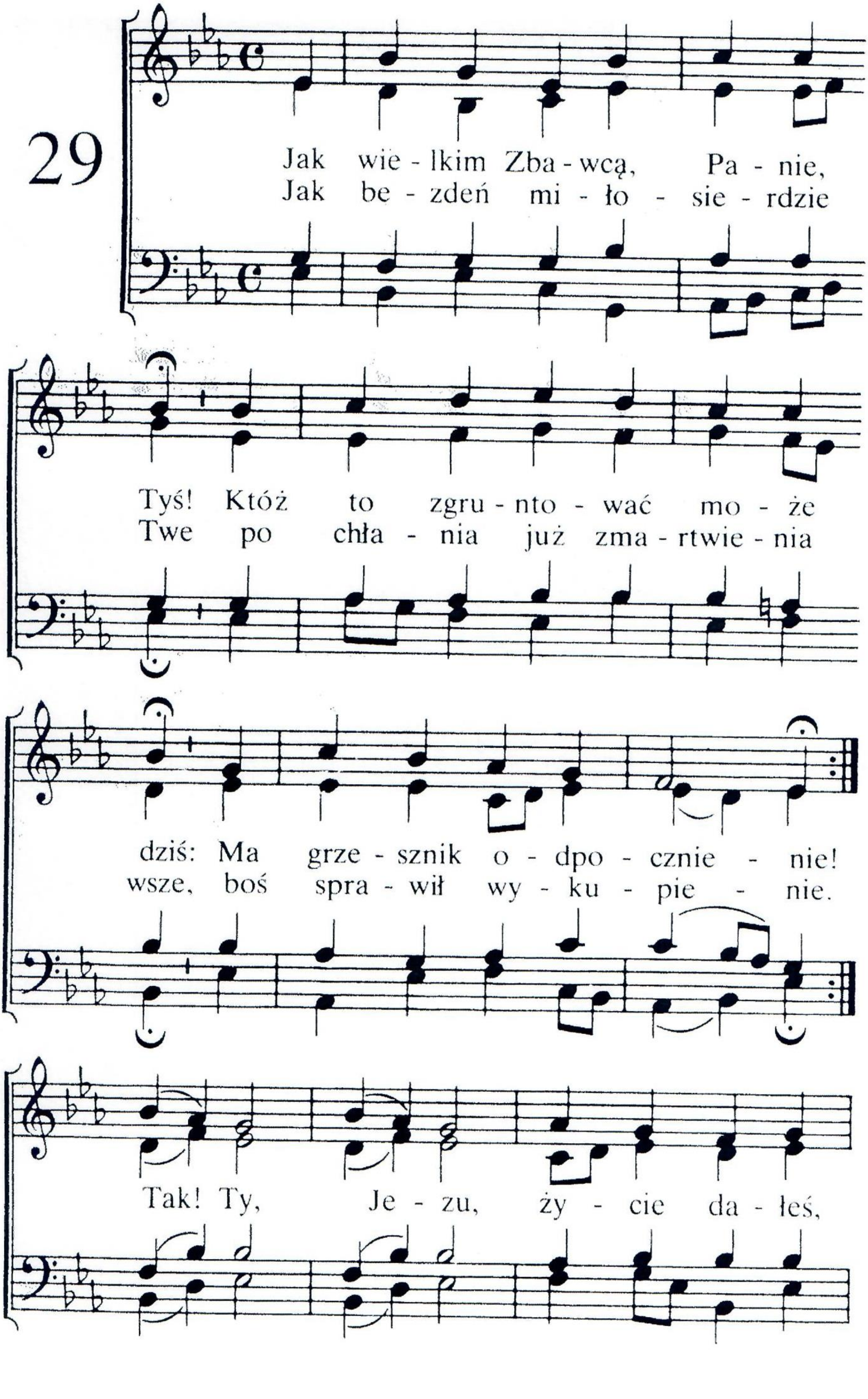
28


Se - rcem i us - ta - mi swy - mi
Ach, do - wo - dy Twej mi - ło - ści
śpie - wa - jmy Bo-gu, Któ - ry czy - ni
za - chę - tą są nam w o - bfi - to - ści,
tak wie - lkie rze - czy dzie-ciom Swym.
by Cię wy - sła - wiać śpie-wem tym.
Cie -

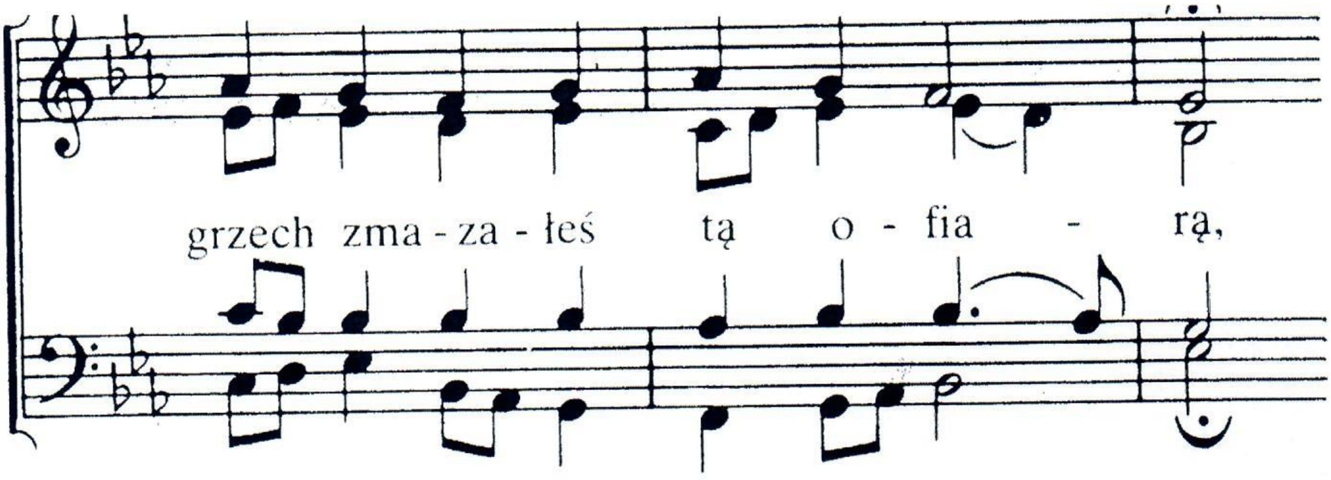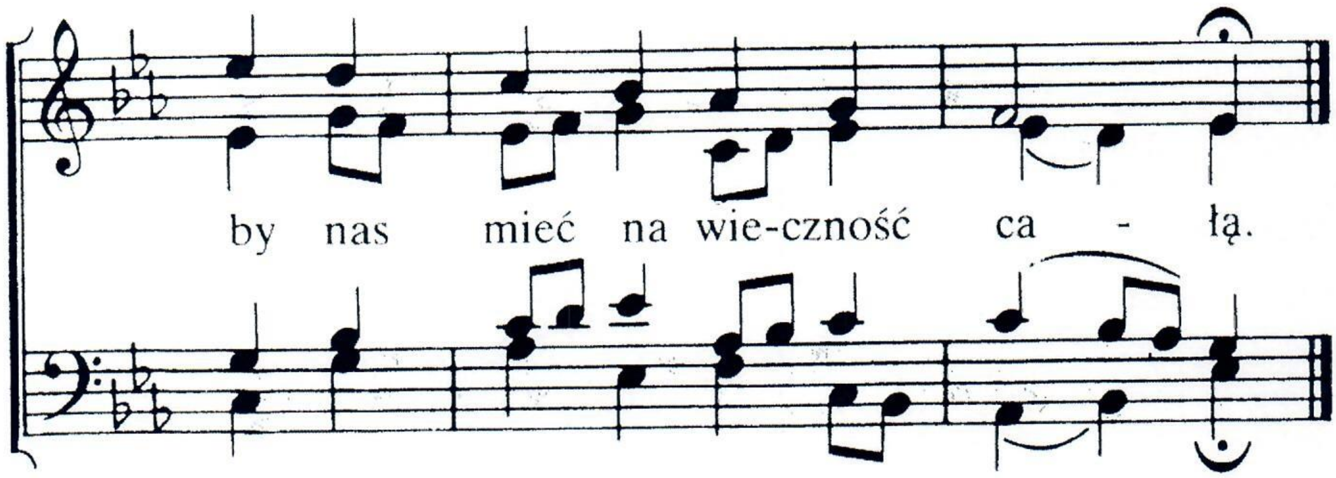


2. Dobroć Twoją wywyższamy,
dziecięcą wdzięczność w sercu mamy
za wielkie dla nas dzieło Twe.
Niestrudzony wciąż w litości,
pokoju pełne, w łaskawości
oblicze ku nam zwracasz Swe.
O, chwałę, sławę w czci
przyjm od nas wszystkich Ty
przez Jezusa
w Swej świątyni.
Jak szczęśliwy,
dla kogo Ojcem jesteś Ty!

29



Jak wie - lkim Zba - wcą, Pa - nie,
Jak be - zdeń mi - ło - sie - rdzie
Tyś! Któż to zgru - nto - wać mo - że
Twe po chła - nia już zma - rtwie - nia
dziś: Ma grze - sznik o - dpo - cznie - nie!
wsze, boś spra - wił wy - ku - pie - nie.
Tak! Ty, Je - zu, ży - cie da - łeś,
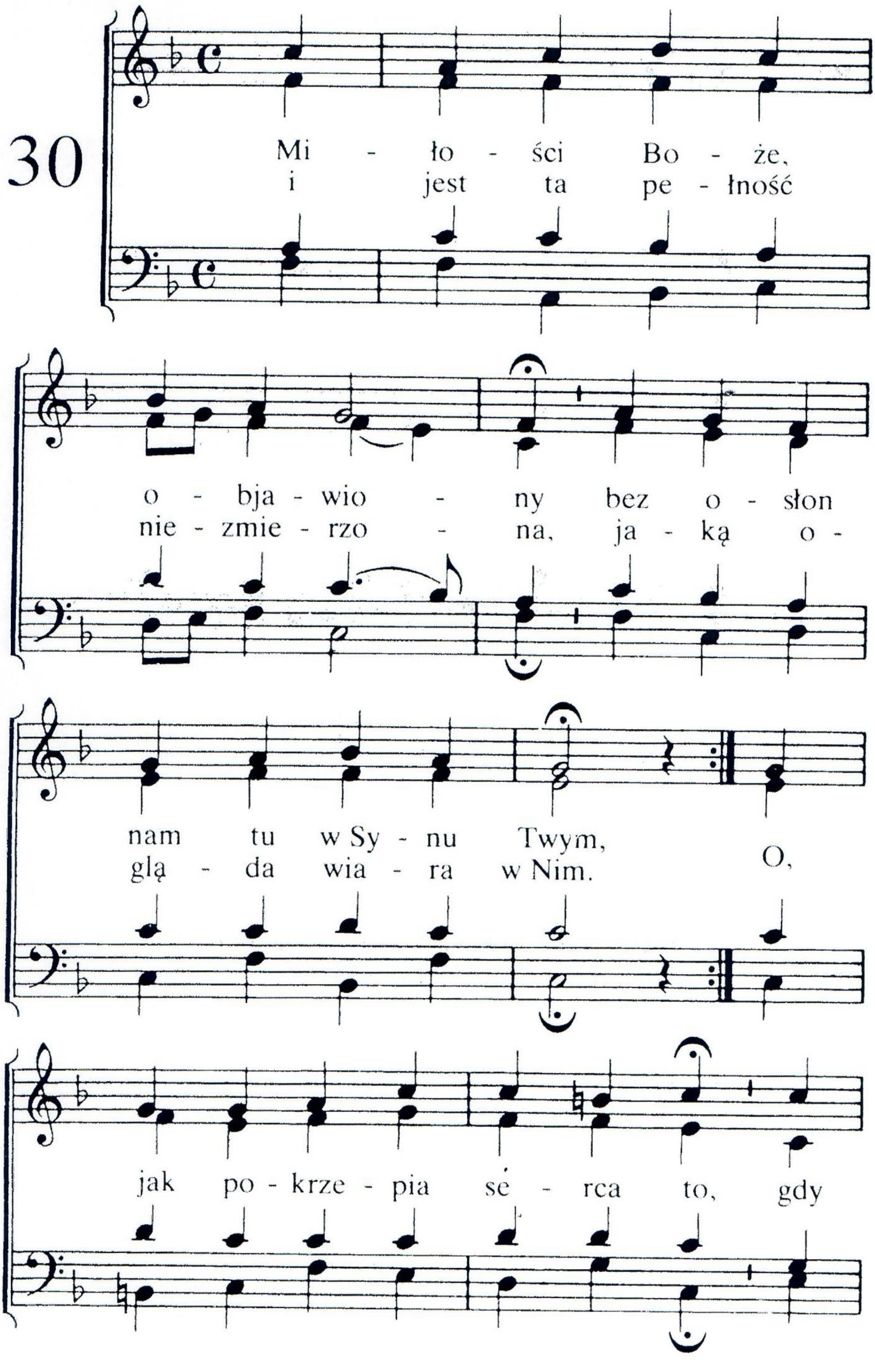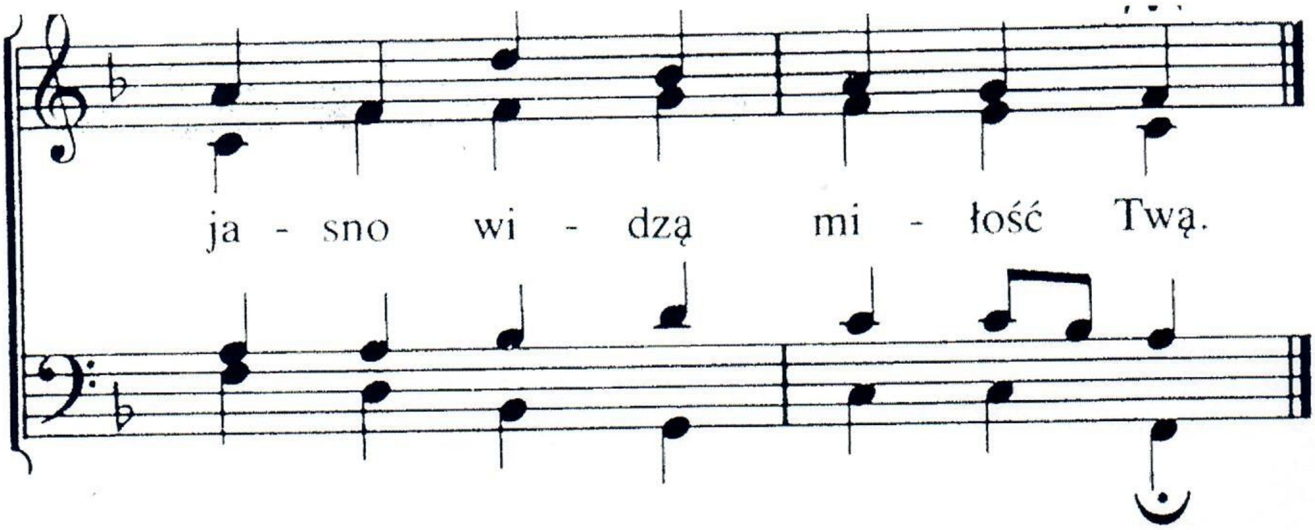




2. Pokoju Książę wierny, cny,
tęskniłeś za zbawieniem Ty
dla grzesznych, co zgubieni.
Na krzyżu Twa płynęła krew,
Baranku Boży, wznosim śpiew,
że myśmy odkupieni,
dzieci Boże i dziedzice
przez śmierć Twoją, a przed tronem
dasz zwycięstwa nam koronę.

3. Gdyś spełnił wielkie dzieło Swe,
uwielbił Ojciec chwałą Cię
tą, którąś miał u Niego.
Jakże zupełną radość ma
duch tego, kto tu w wierze zna
Ciebie i Ojca Twego.
Tyś jest, Panie, słońce niebios,
wonność duszy, więc obficie
cześć niesiemy Ci w zachwycie.

30



Mi - ło - ści Bo - że,
i jest ta pe - łność
o - bja - wio - ny bez o - słon
nie - zmie - rzo - na, ja - ką o -
nam tu w Sy - nu Twym,
glą - da wia - ra w Nim.
O,
jak po - krze - pia sé - rca to, gdy
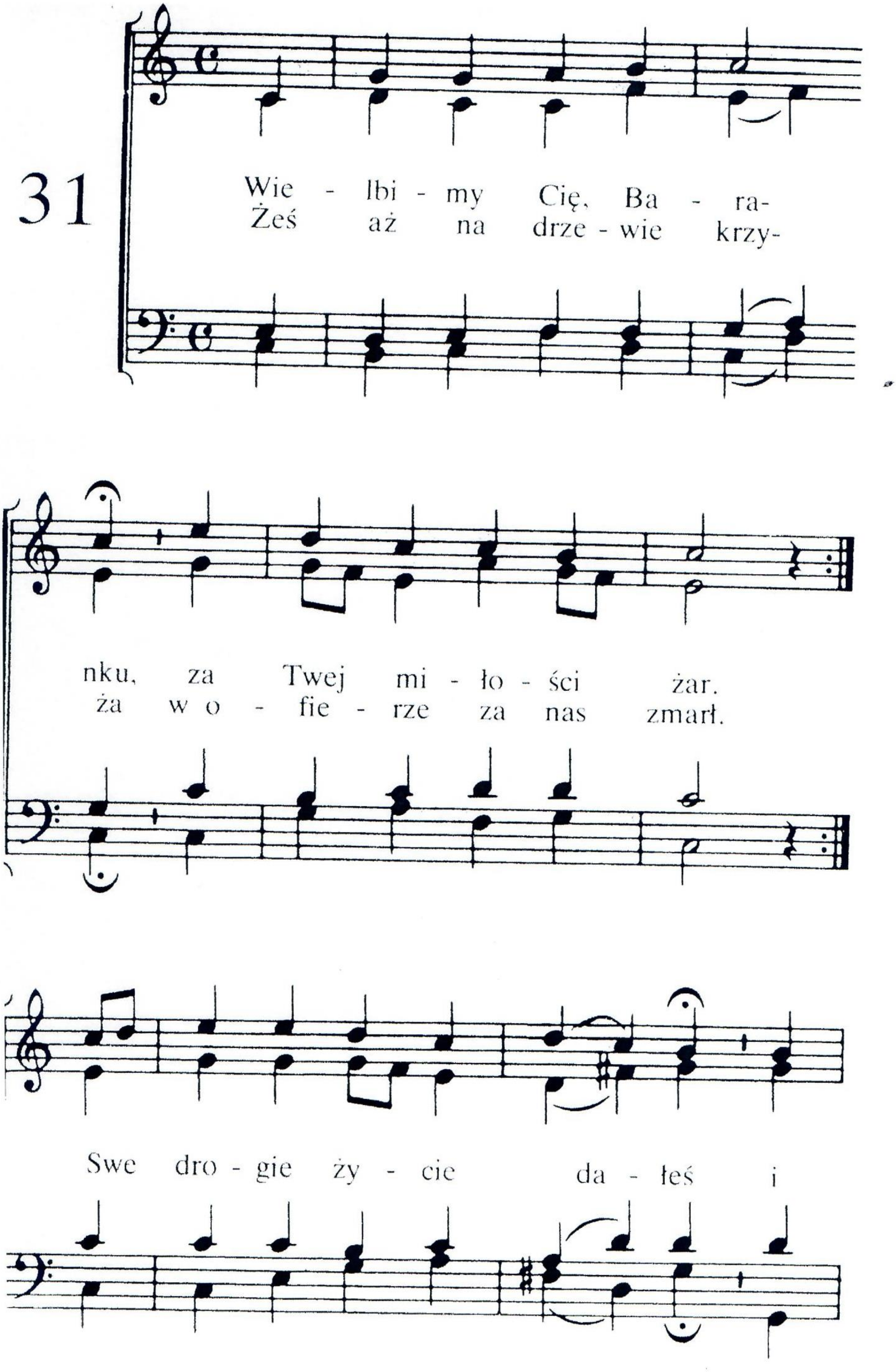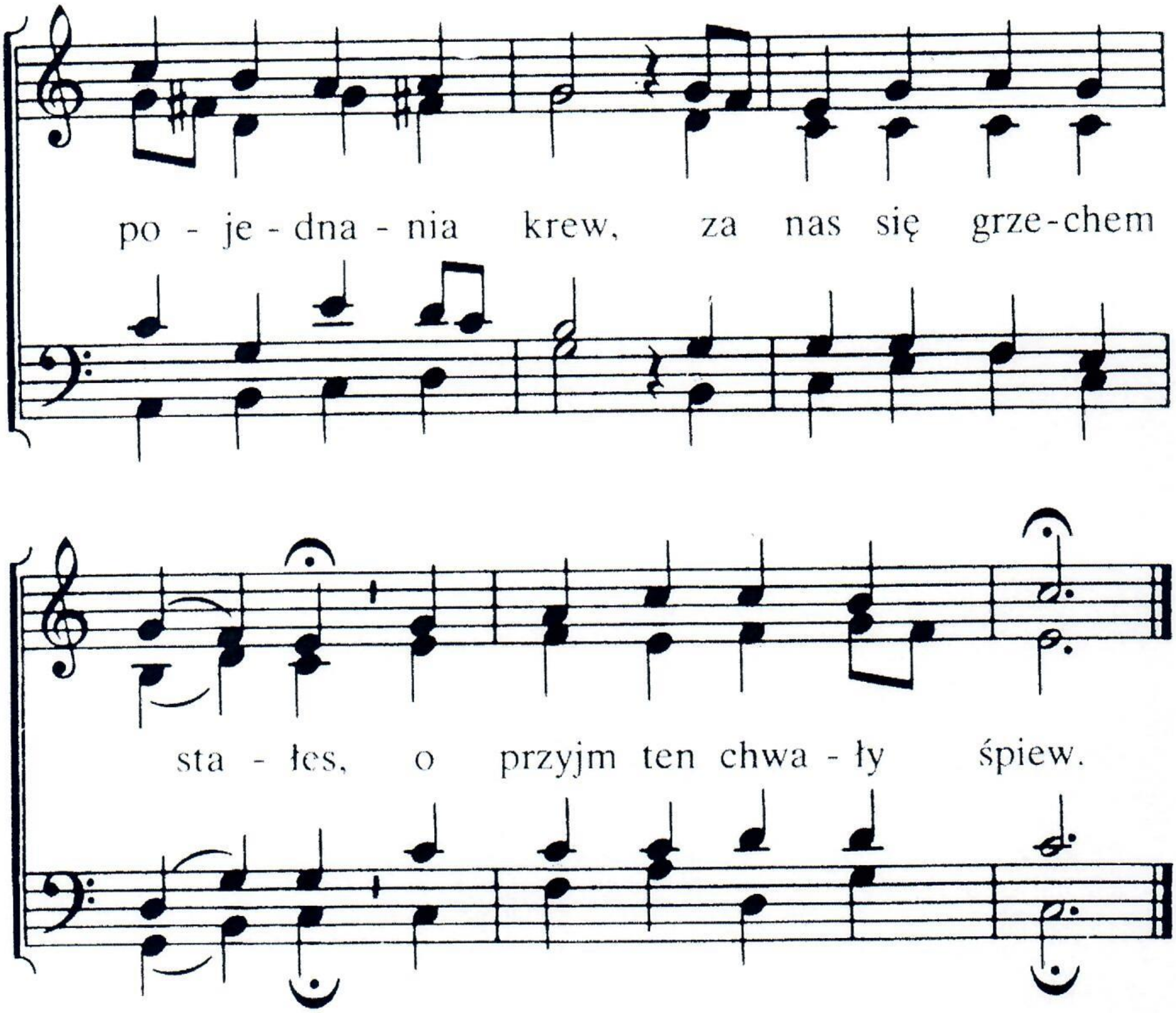


2. Własnego dałeś niegdyś Syna
za nasze winy, teraz zaś
w Ojcowskich rękach wciąż nas trzymasz,
łaskawie wiodąc wiernie nas.
w miłości nie ma równych Ci,
miłujesz nas, boś miłość Ty.

3. Pociecha w każdym położeniu
Twa wierność nie zapomni nas.
Jak można poddać się zwątpieniu,
gdyś Ty, o Boże, Ojciec nasz!
Zapomni matka dziecko swe,
lecz miłość Twa nie skończy się.

4. Z wytrwaniem idziem przez cierpienia,
jako nas wiedzie ręka Twa,
wszak Twa łaskawość się nie zmienia,
Twa miłość wciąż i dobroć trwa.
Więc, Ojcze, wieczne dzięki Ci,
ku Twojej chwale śpiew ten brzmi.

31

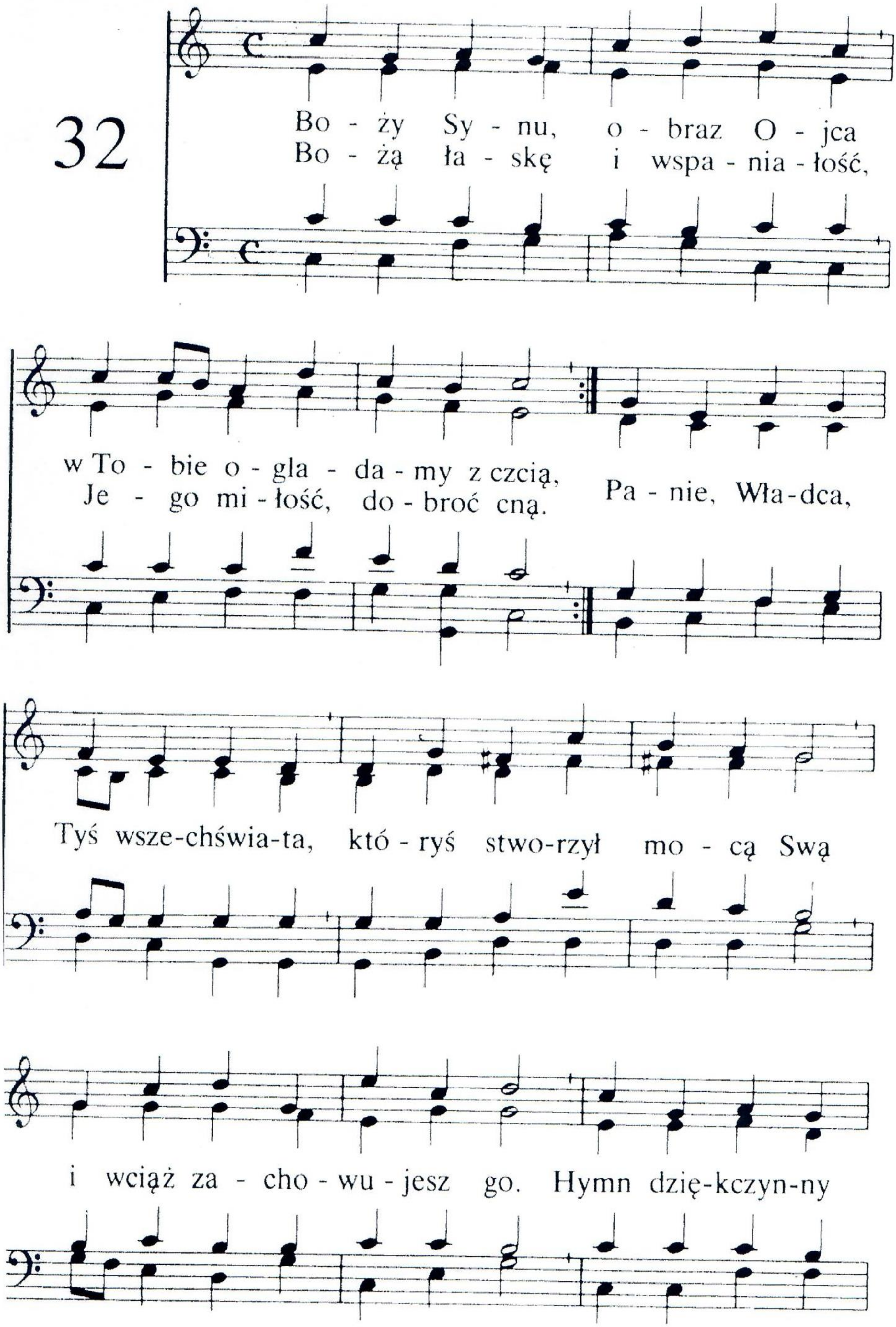

Wie - lbi - my Cię, Ba - ra-
Żeś aż na drze - wie krzy-
nku, za Twej mi - ło - ści żar.
ża w o - fie - rze za nas zmarł.
Swe dro - gie ży - cie da - łeś i

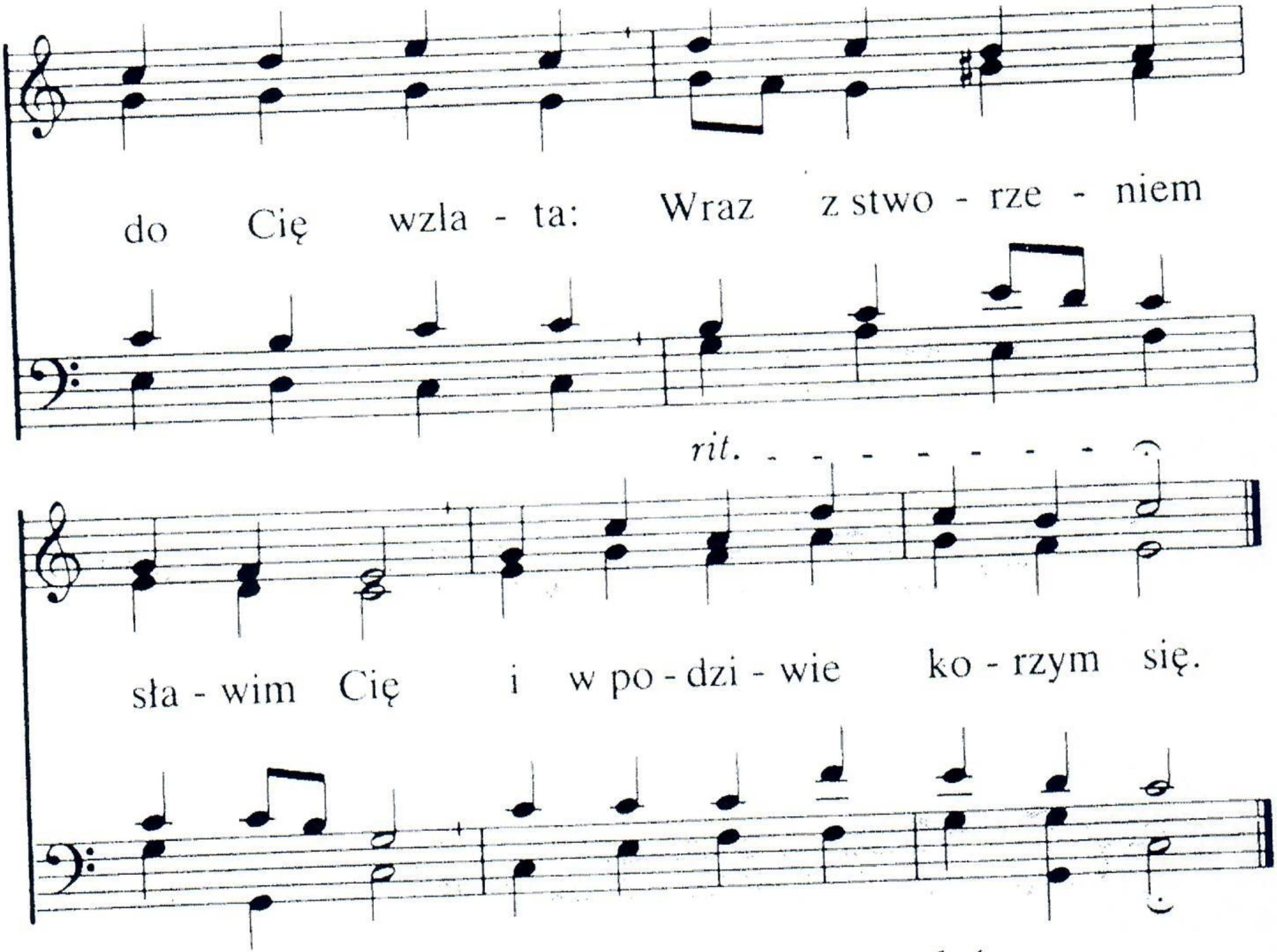


2. Coś przeniósł na Golgocie,
   któż to zrozumie sam?
   I czy kto może dociec
   to, co się stało tam?
   Wszelkiego życia źródło,
   wiecznego Boga Syn,
   za grzech zapłatę w śmierci
   dla naszych niosłeś win.

3. O, Panie, uwielbienie
   wznosimy za to Ci!
   O Twej miłości pienie
   w słabości naszej brzmi.
   Lecz gdy zgromadzisz w chwale
   Swą Własność wokół Się-
   Baranku, doskonale
   tam wszyscy uczczą Cię.

32
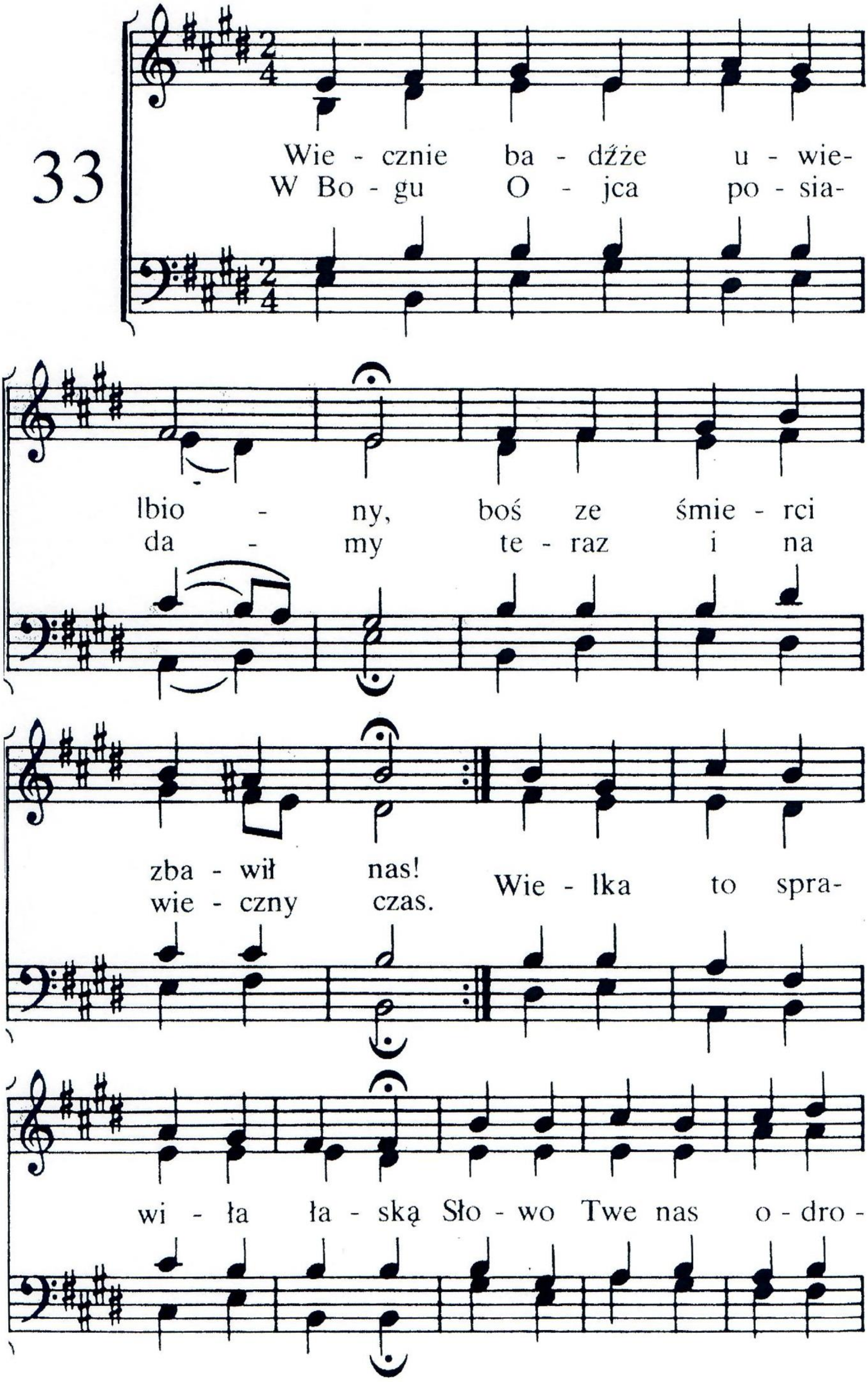

Bo - ży Sy - nu, o - braz O - jca
Bo - żą ła - skę i wspa - nia - łość,
w To - bie o - gla - da - my z czcią,
Je - go mi - łość, do - broć cną.
Pa - nie, Wła - dca,
Tyś wsze - chświa - ta, któ - ryś stwo - rzył mo - cą Swą
i wciąż za - cho - wu - jesz go. Hymn dzię - kczyn - ny
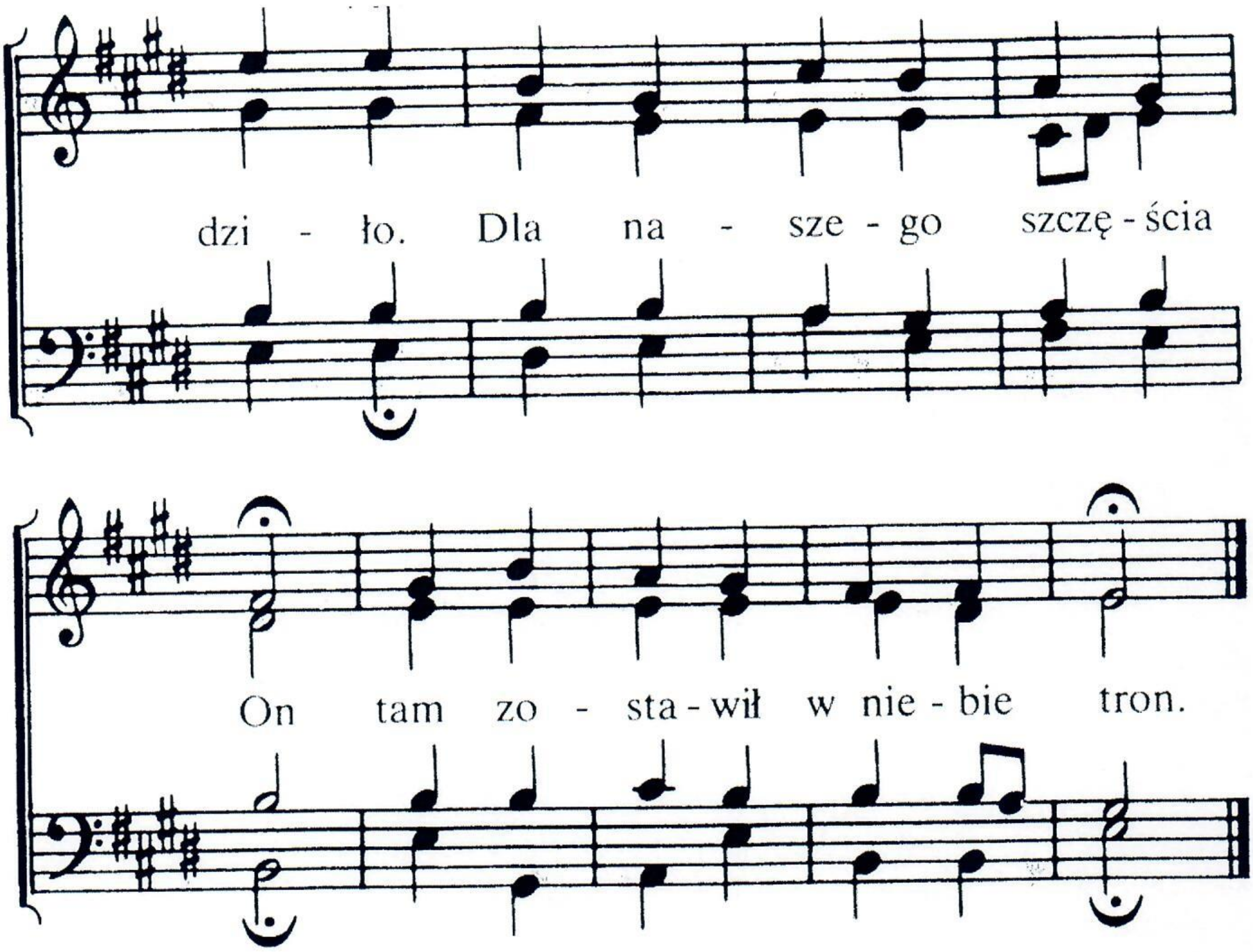


2. Przez ten grzeszny świat kroczyłeś,
z chwały Ojca zszedłszy w dół,
i oddanym Bogu byłeś,
błogosławiąc ludzi wkół.
Przybić Siebie zezwoliłeś
do przekleństwa drzewa Ty,
jak Baranek ofiarny
cicho i bez skarg znosiłeś
męki te dla naszych win, —
na pniu krzyża — Boży Syn.

3. Pokonałeś triumfalnie
moc szatana mocą Swą.
Mnóstwa świętych Cię pochwalnie
teraz w pieśniach swoich czczą.
Hołd należny Ci przyjmujesz.
My radośnie wielbiąc Cię
do nich przyłączamy się.
Z Ojcem Swoim tam tronujesz.
O, Baranku Boży Ty,
godzien jesteś wiecznej czci!

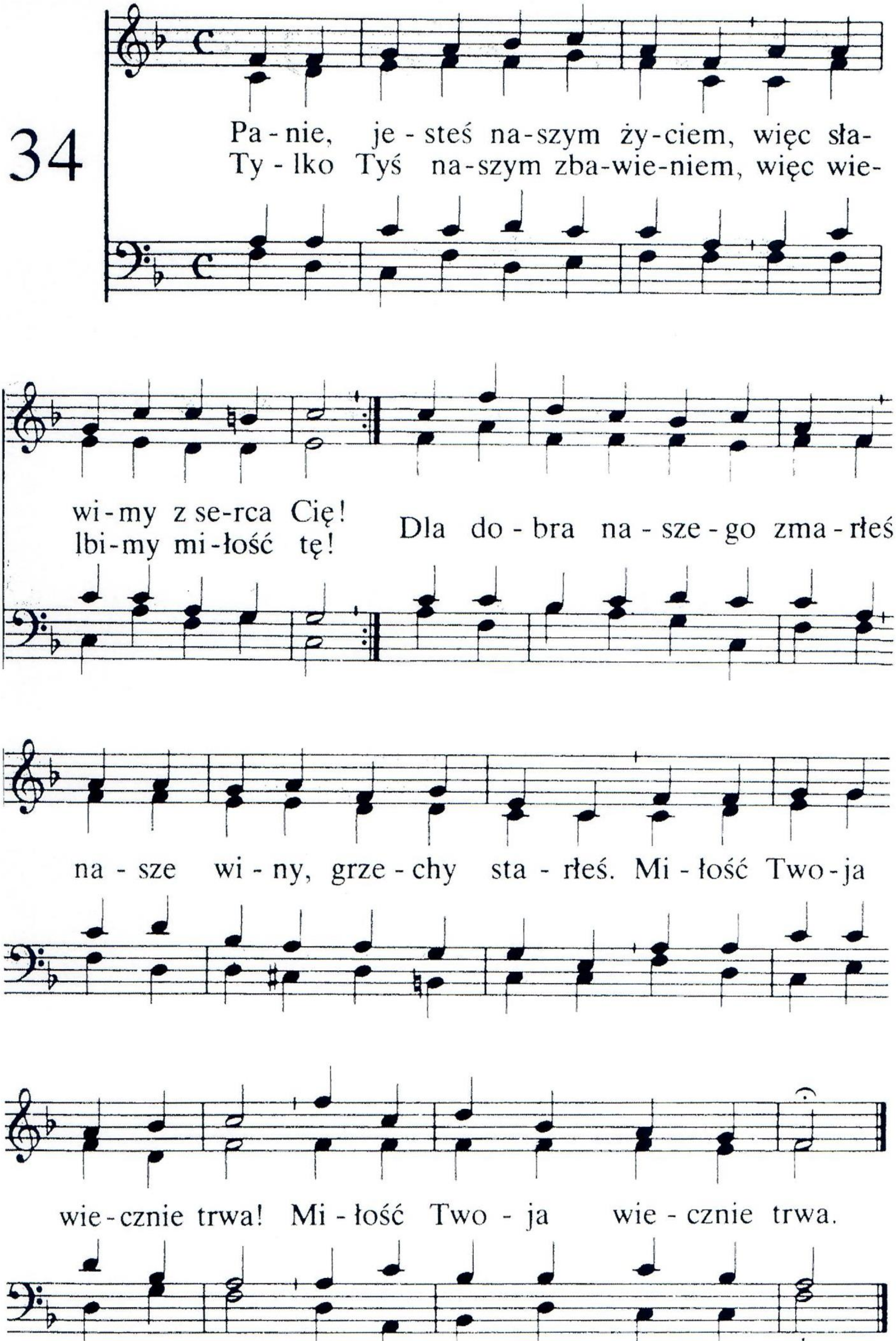
33


Wie - cznie ba - dźże u - wie-
W Bo - gu O - jca po - sia-
lbio - ny, boś ze śmie - rci
da - my te - raz i na
zba - wił nas!
wie - czny czas.
Wie - lka to spra-
wi - ła ła - ską Sło - wo Twe nas o - dro -



2. Bożą Chwałą i radością
zajaśniało życie Twe,
gdyś cierpienia Swe zakończył
i spełniłeś dzieło Swe.
W mocy wnet nam się objawisz
i w triumfie poprowadzisz,
z grzesznej, ciemnej ziemi tej,
wwiedziesz nas do Chwały Swej.

34

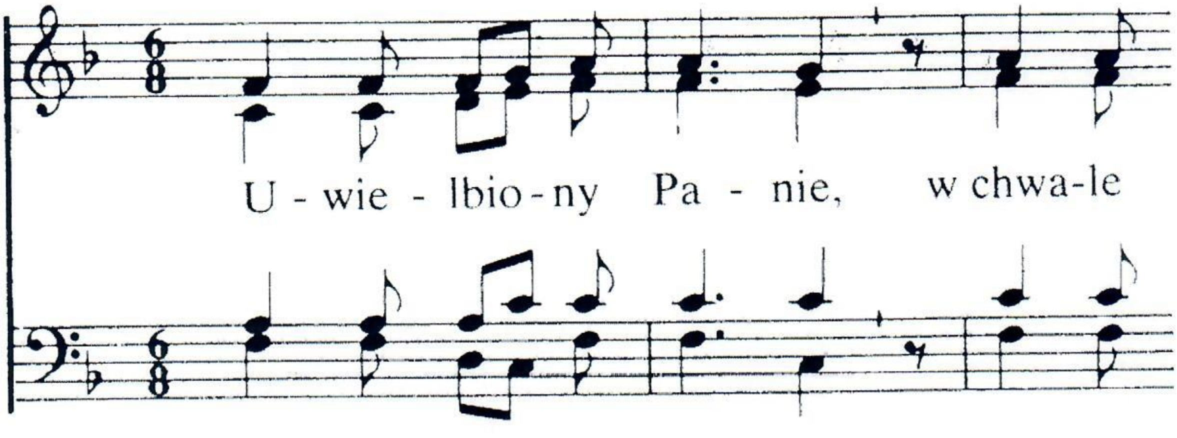

Pa - nie, je - steś na - szym ży - ciem, więc sła-
Ty - lko Tyś na - szym zba - wie - niem, więc wie-
wi - my z se - rca Cię!
lbi - my mi - łość tę!
Dla do - bra na - sze - go zma - rłeś
na - sze wi - ny, grze - chy sta - rłeś. Mi - łość Two - ja
wie - cznie trwa! Mi - łość Two - ja wie - cznie trwa.
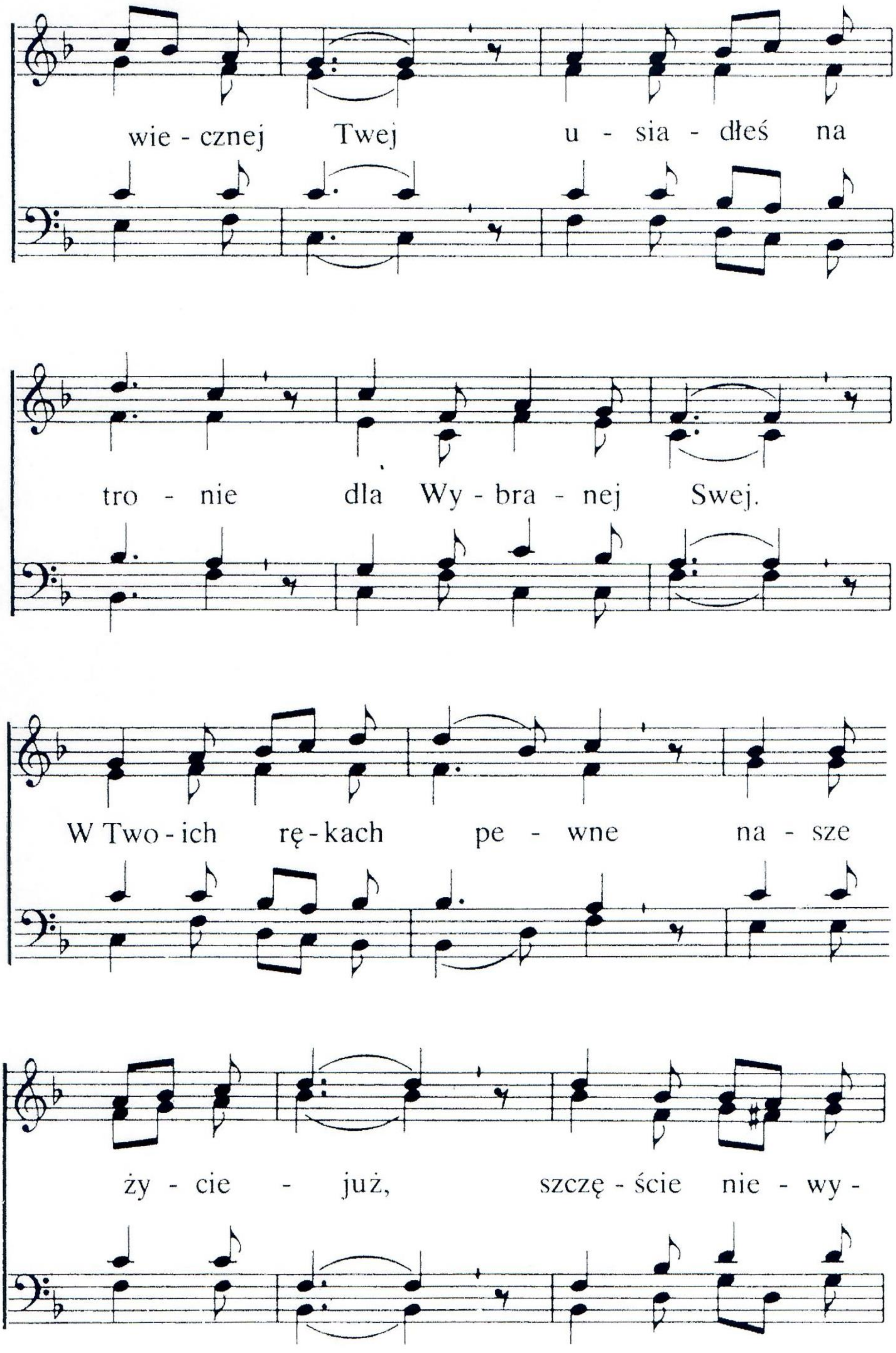
2. Wszystko, cośmy zawinili
Ciebie obciążyło też.
Ile za nas Ty cierpiałeś!
Ile przelewałeś łez!
Przez Twą, krew nas pojednałeś,
Bożą chwałę darowałeś.
Miłość Twoja wiecznie trwa!
Miłość Twoja wiecznie trwa!
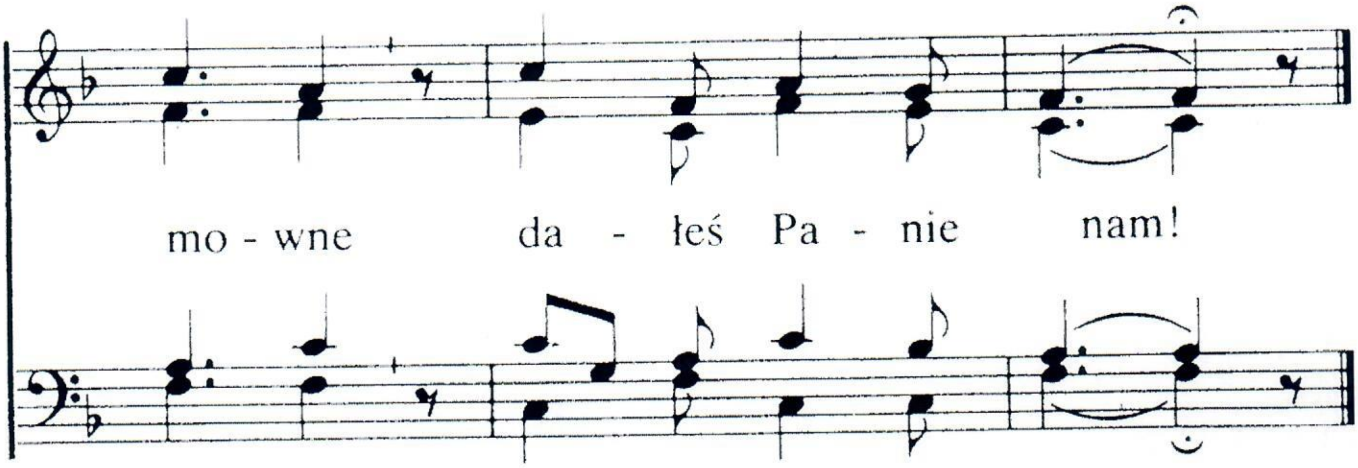
3. Niestrudzona miłość, Panie
pokój duszy dała nam.
W Twym pokoju podążamy
do Ojczyzny, w niebie tam!
Twą radością nas napełniasz,
kiedy pośród nas przebywasz.
Miłość Twoja wiecznie trwa!
Miłość Twoja wiecznie trwa!

4. Idziem przez cierpienia, boje,
miłość mocno trzyma nas.
Choć tu wszystko się przemienia,
miłość wierna w każdy czas!
Wszelkie boje wnet się skończą,
gdy się Święci z Panem złączą.
Lecz Twa miłość będzie trwać!
Lecz Twa miłość będzie trwać!

35




wie - cznej Twej u - sia - dłeś na
tro - nie dla Wy - bra - nej Swej.
W Two - ich rę - kach pe - wne na - sze
ży - cie - już, szczę - ście nie - wy -
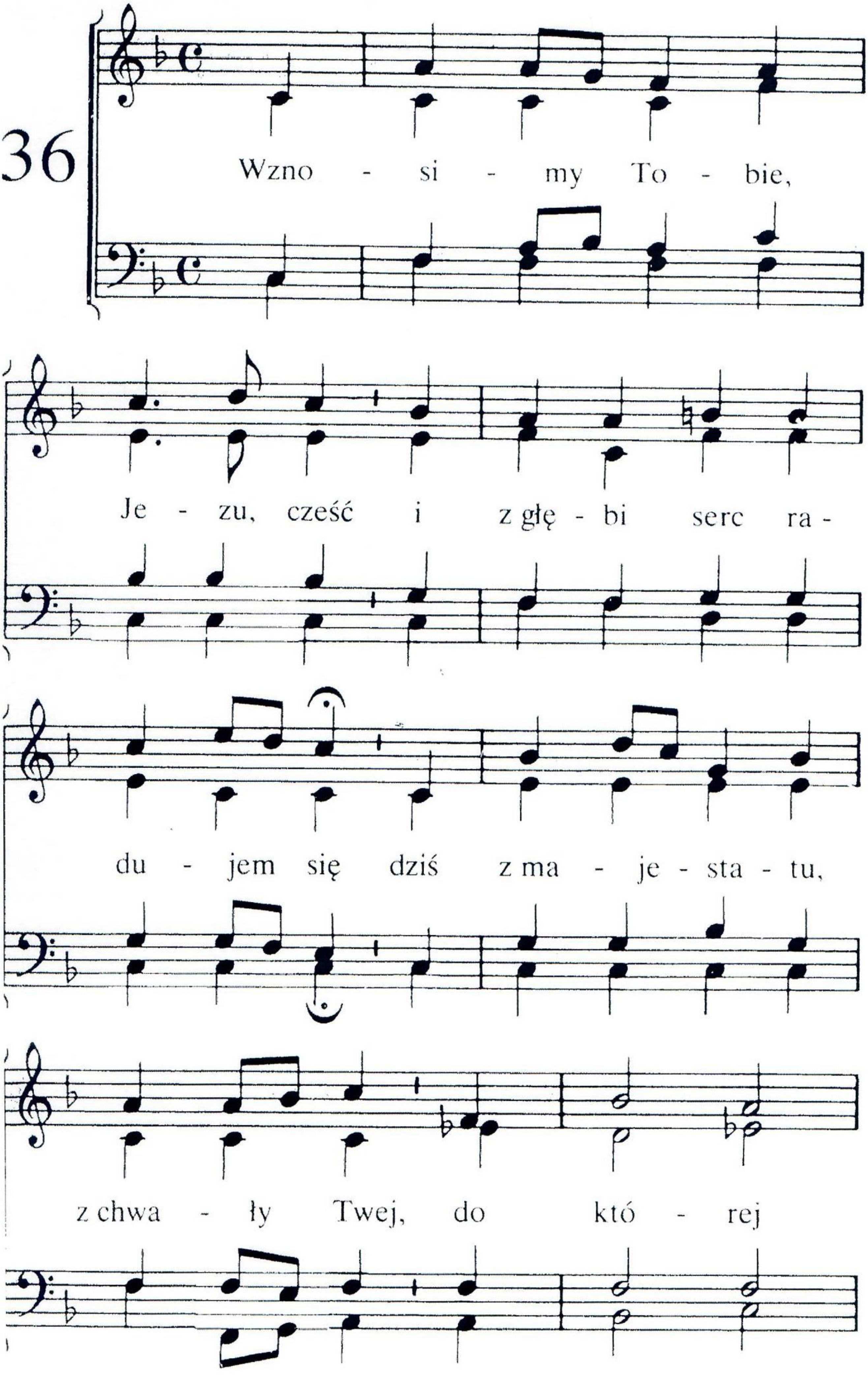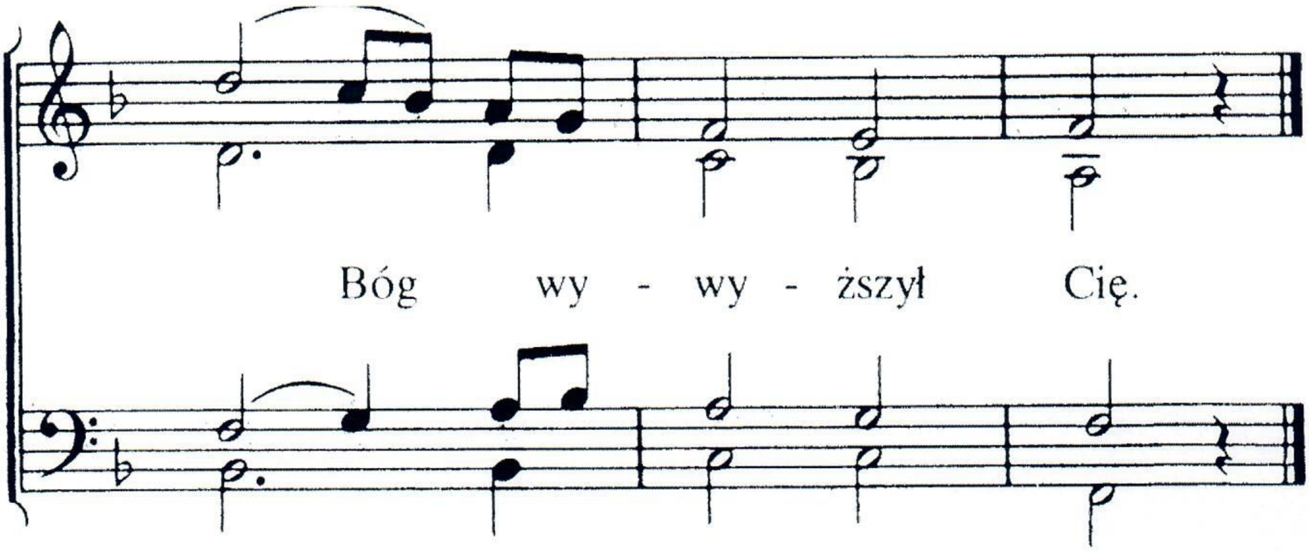


2. Jezu, Tyś zmartwychwstał,
chwałą wsławił się.
Z mocy śmierci powstał,
w łasce zbawił Swej,
Ojca uwielbiłeś,
boś Swe życie dał.
Możnie Go uczciłes,
gdyś od śmierci wstał.

3. Jako pierworodny
z martwych powstał Syn,
później wywyższony
w poniżeniu Swym.
Dałeś zapewnienie,
że wnet weźmiesz nas.
Błogie odpocznienie
już na wieczny czas!

4. W górnej wspaniałości
wnet ujrzymy Cię.
By tam, w szczęśliwości
z Tobą cieszyć się.
Ciebie wysławiamy
zachwycając się.
Miłość uwielbiamy,
co tu dała Cię.

36


Wzno - si - my To - bie,
Je - zu, cześć i z głę - bi serc ra -
du - jem się dziś z ma - je - sta - tu,
z chwa - ły Twej, do któ - rej
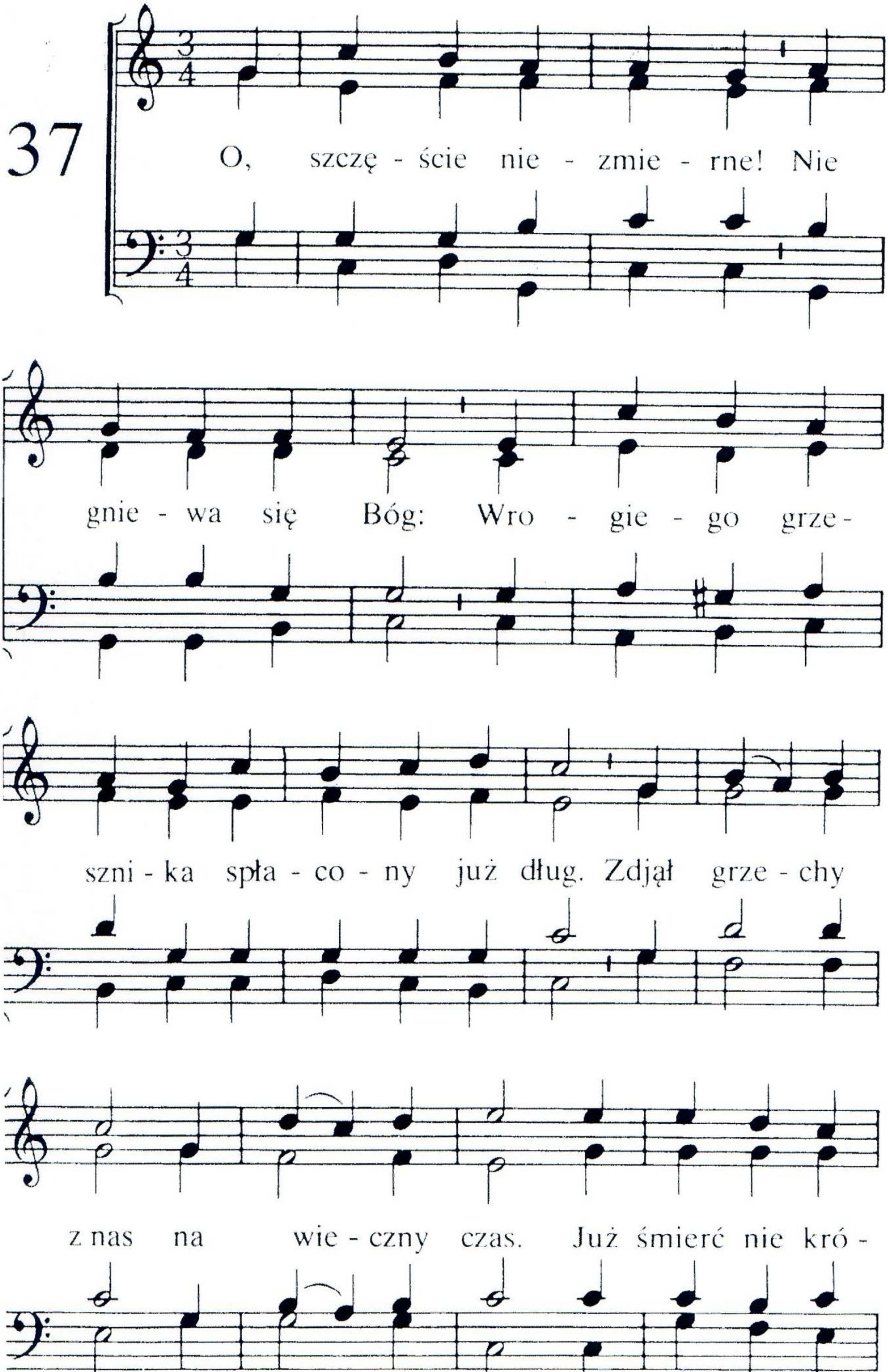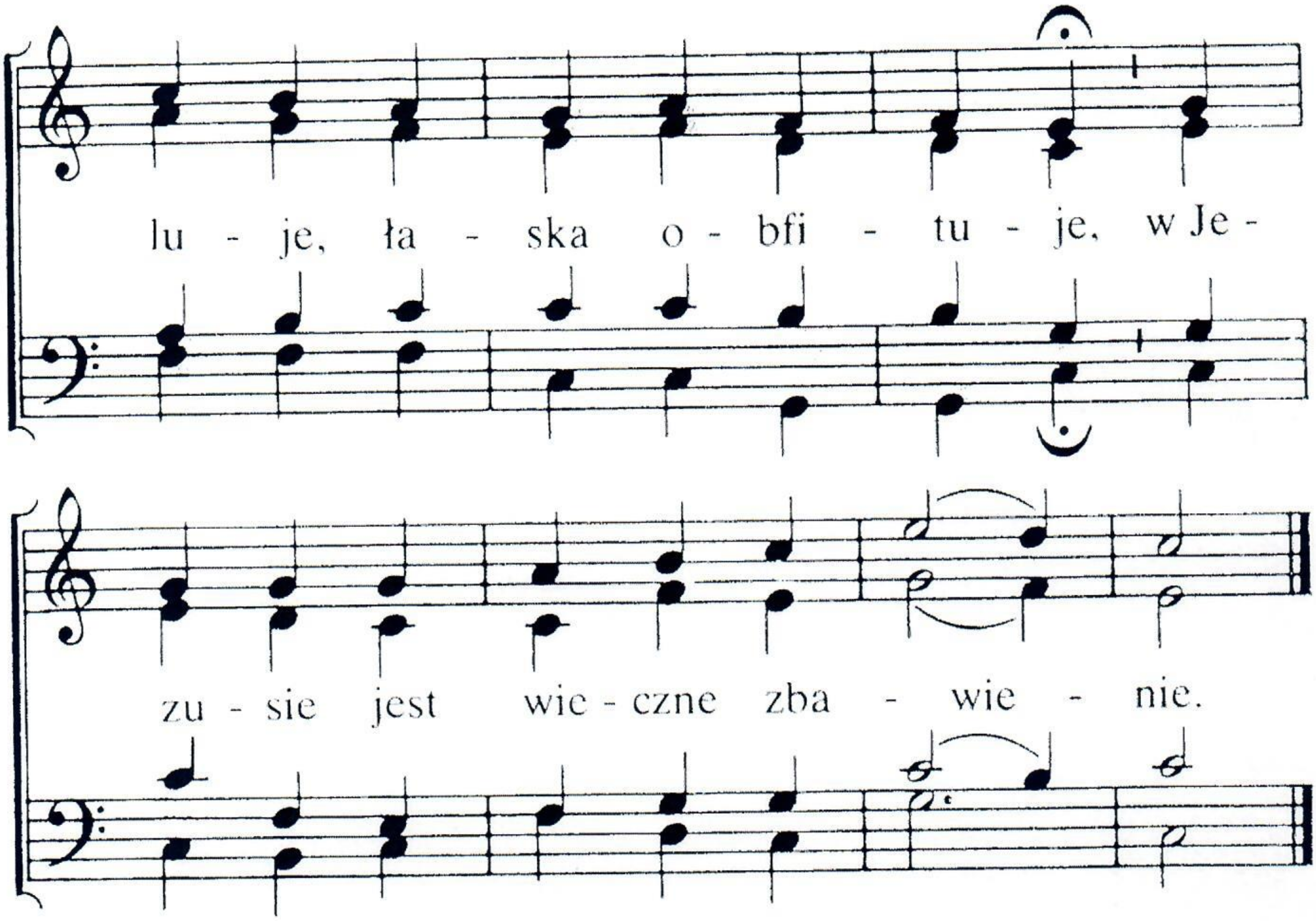


2. Spełniłeś tutaj dzieło Swe,
jednając z Bogiem nas Swą krwią
i niszcząc wroga duszy moc,
więc Bóg uwieńczył Ciebie czcią.

3. Tronujesz teraz pośród chwał,
w pielgrzymce posilając nas,
abyśmy wiedli dobry bój,
aż ujrzym Cię po wieczny czas.

4. O, Zdroju życia, z serca nam
popłynie radość w pełni tam
i wykrzykiwać ku Twej czci
w wieczności będziem, Jezu, Ci.

37


O, szczę - ście nie - zmie - rne! Nie
gnie - wa się Bóg: Wro - gie - go grze -
szni - ka spła - co - ny już dług. Zdjął grze - chy
z nas na wie - czny czas. Już śmierć nie kró -
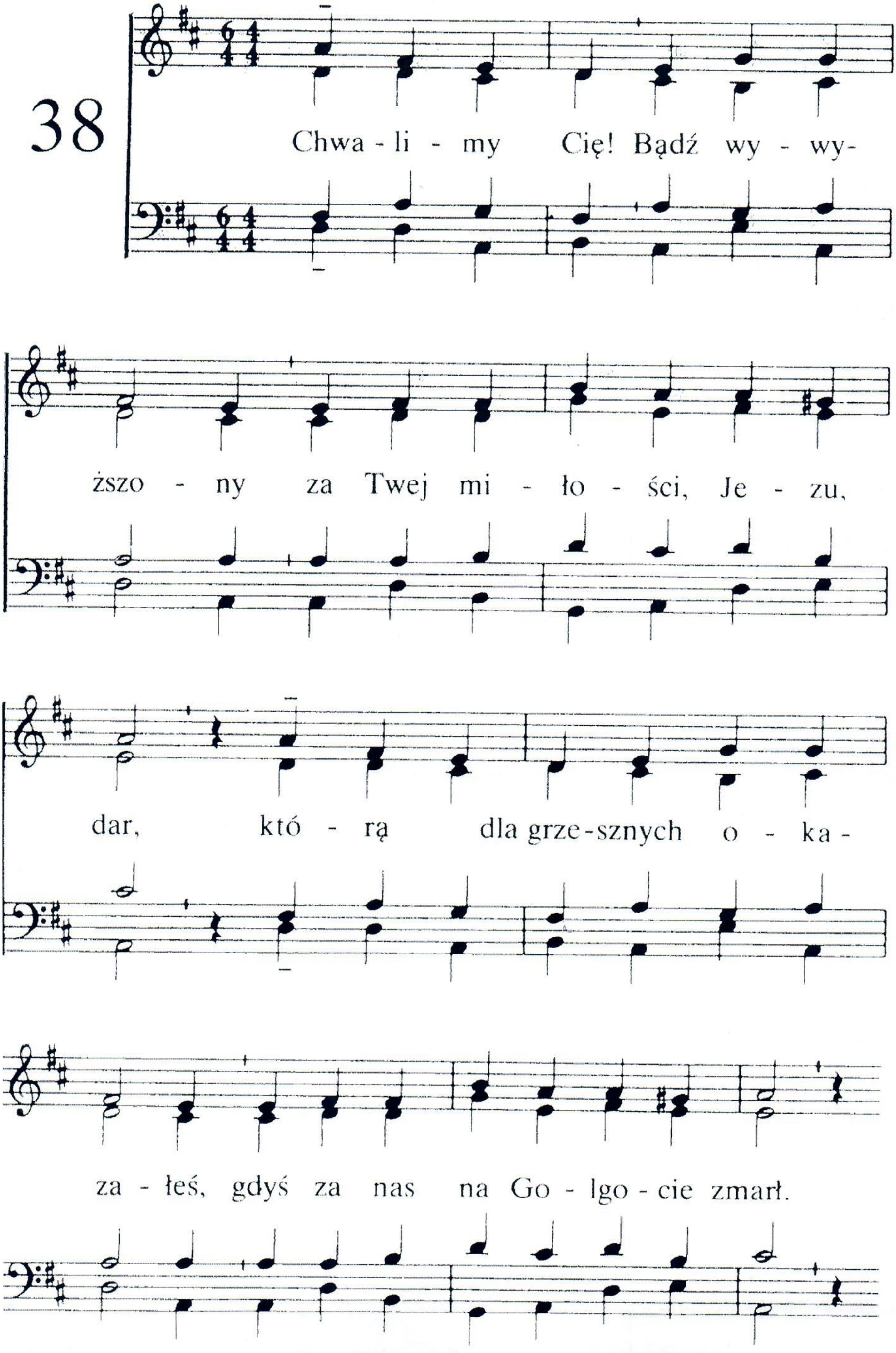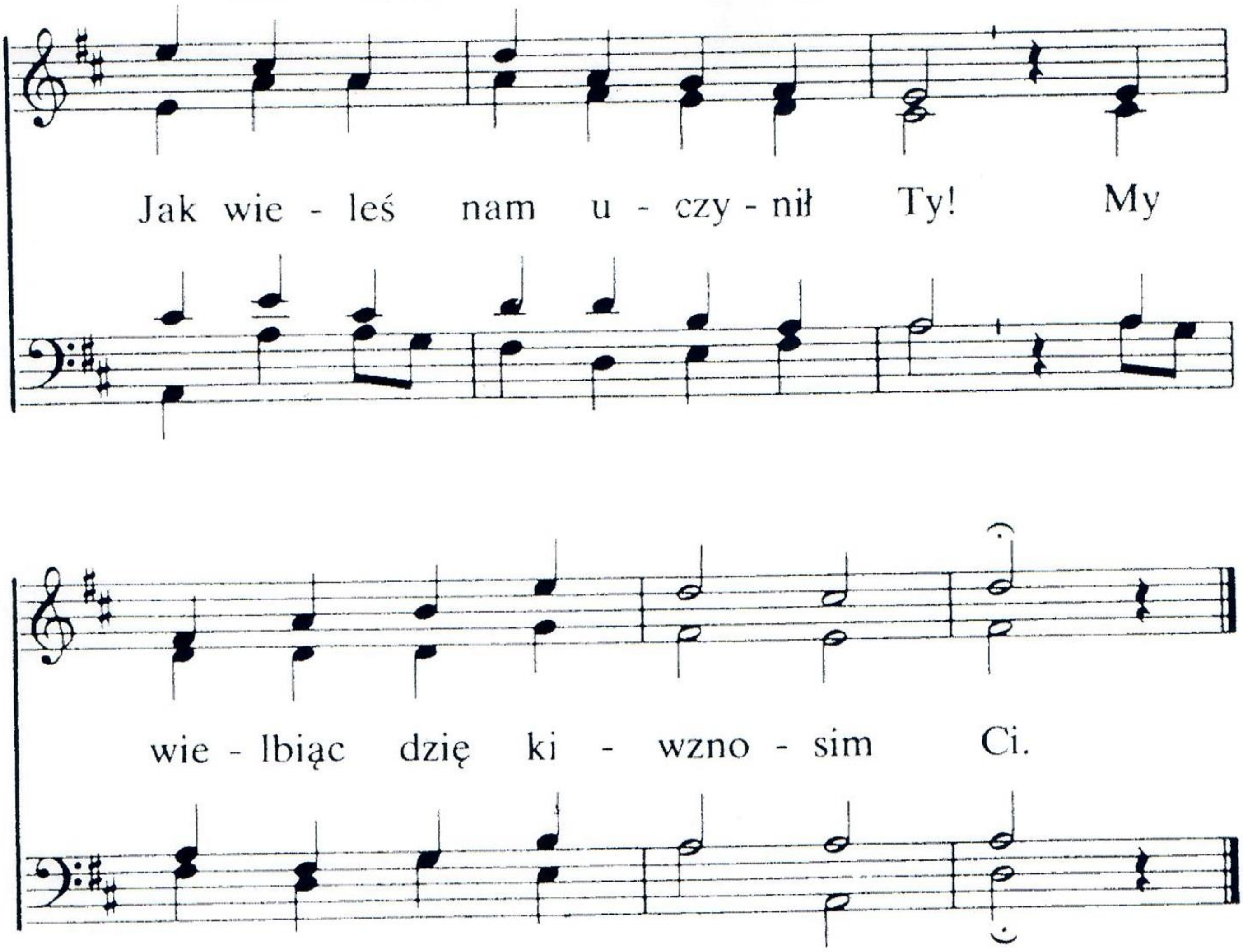


2. U tronu tam łaski — jak szczęsne to jest!
   Łaskawe spojrzenie spotyka nas Twe.
   Człowieczyś Syn,
   na tronie tym
   nas wciąż zastępujesz
   i nie zaniedbujesz
   nas nigdy, Zastępco nasz wierny.

3. Wnet przyjdziesz znów z niebios w Swym blasku Ty Sam,
   uwieńczysz zwycięstwo Twe, biorąc nas tam.
   Gdy własność Swą
   wprowadzisz w dom,
   w głos się rozradują,
   z Tobą triumfując,
   ujrzawszy Cię takim, jak jesteś.

4. Miłości bez granic, Tyś hojną jest tak!
   Miłujesz nas, Zbawco, więc czegóż nam brak?
   Żeś Miłość Ty,
   więc w górze my
   będziemy niebawem
   wznosili Ci sławę
   i hołd w uwielbieniu na wieki.
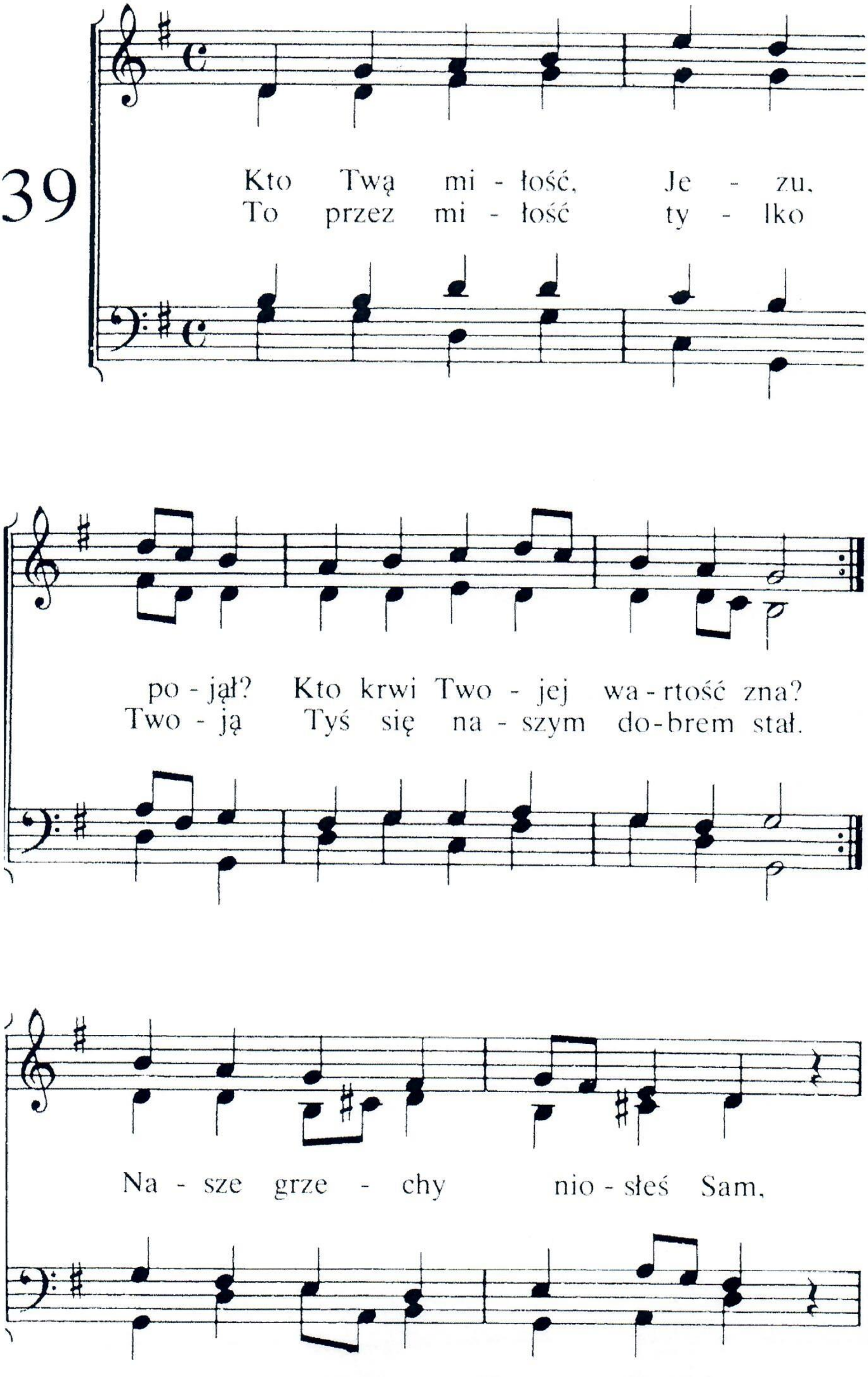
38
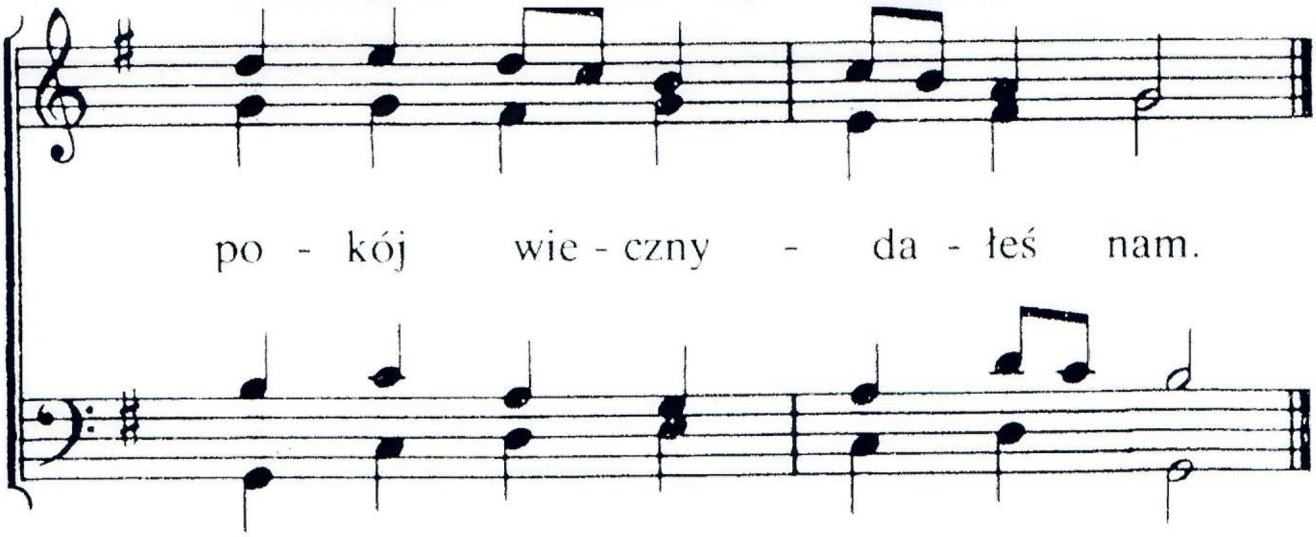

Chwa - li - my Cię! Bądź wy - wy-
ższo - ny za Twej mi - ło - ści, Je - zu,
dar, któ - rą dla grze - sznych o - ka -
za - łeś, gdyś za nas na Go - lgo - cie zmarł.



2. Chwalimy Cię! Wnet pieśnią nową
na wieki uwielbimy Cię,
a nasze słabe ziemskie głosy
w potężny chór zamienią się.
Przy dźwięku złotych harf tam brzmi
hymn wieczny ku Twej, Panie, czci.

39
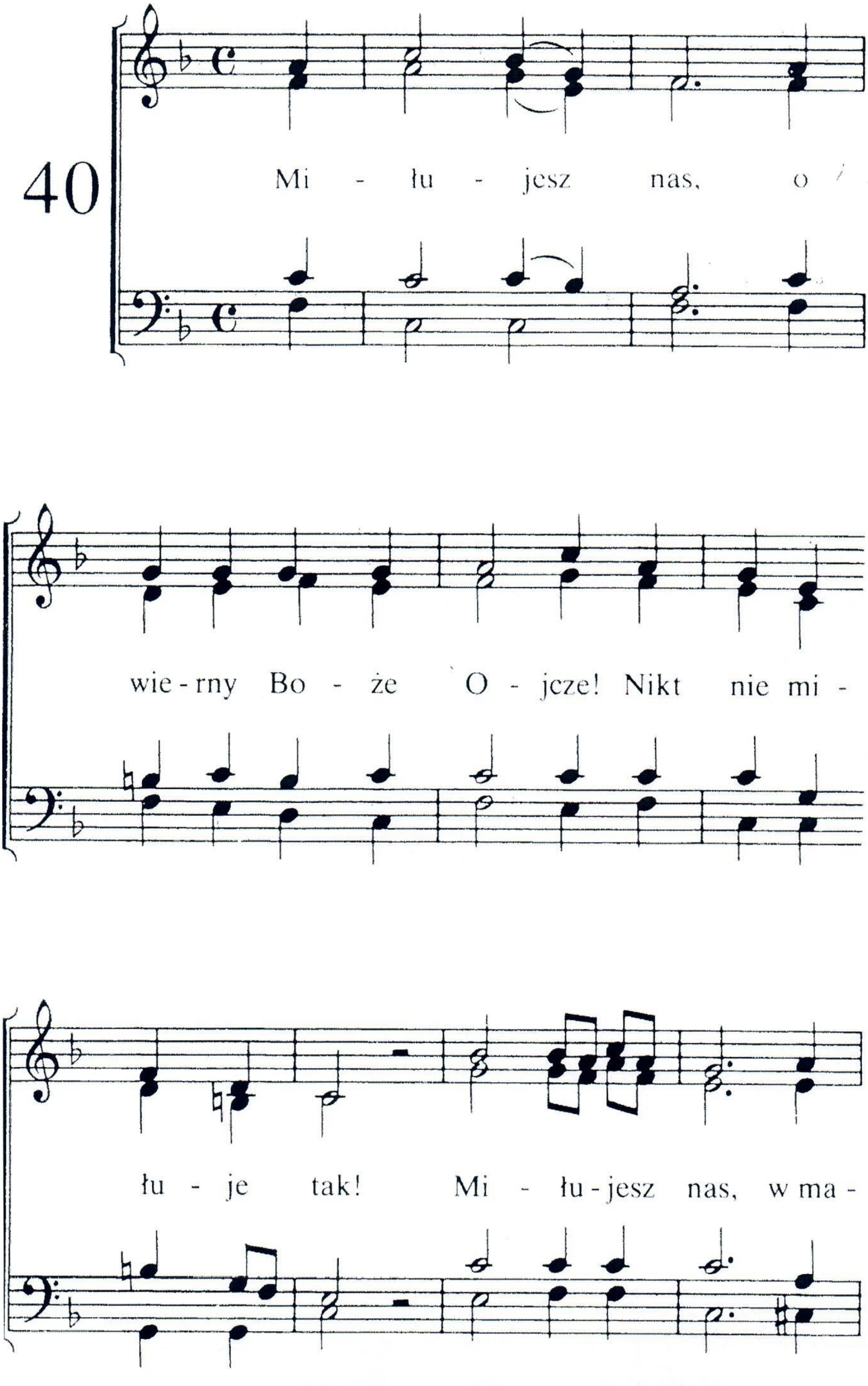

Kto Twą mi - łość, Je - zu,
To przez mi - łość ty - lko
po - jął? Kto krwi Two - jej wa - rtość zna?
Two - ją Tyś się na - szym do - brem stał.
Na - sze grze - chy nio - słeś Sam,
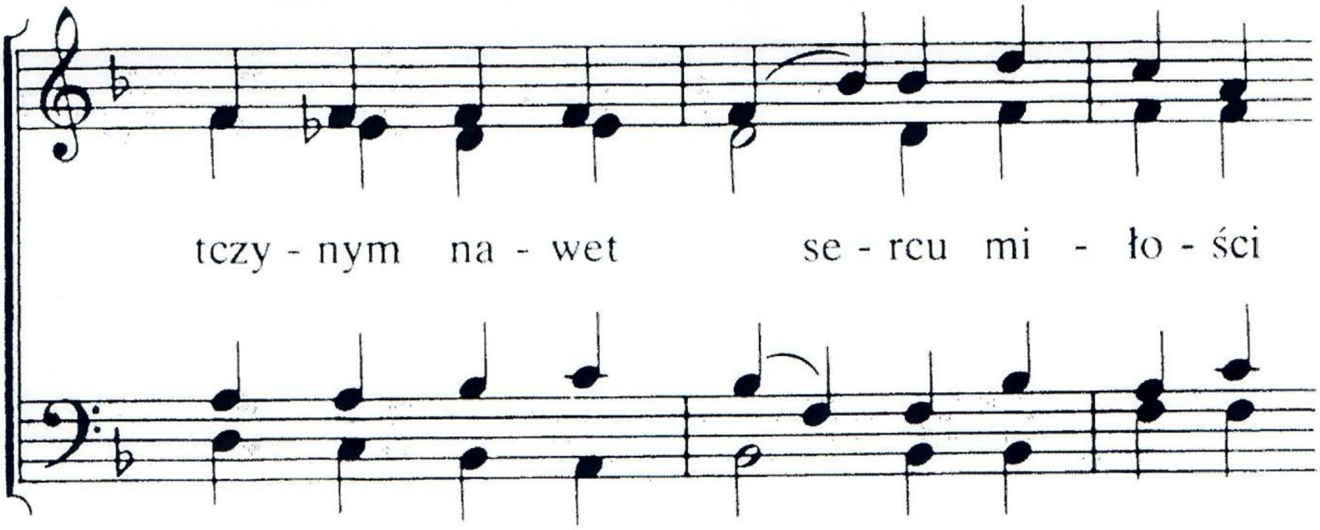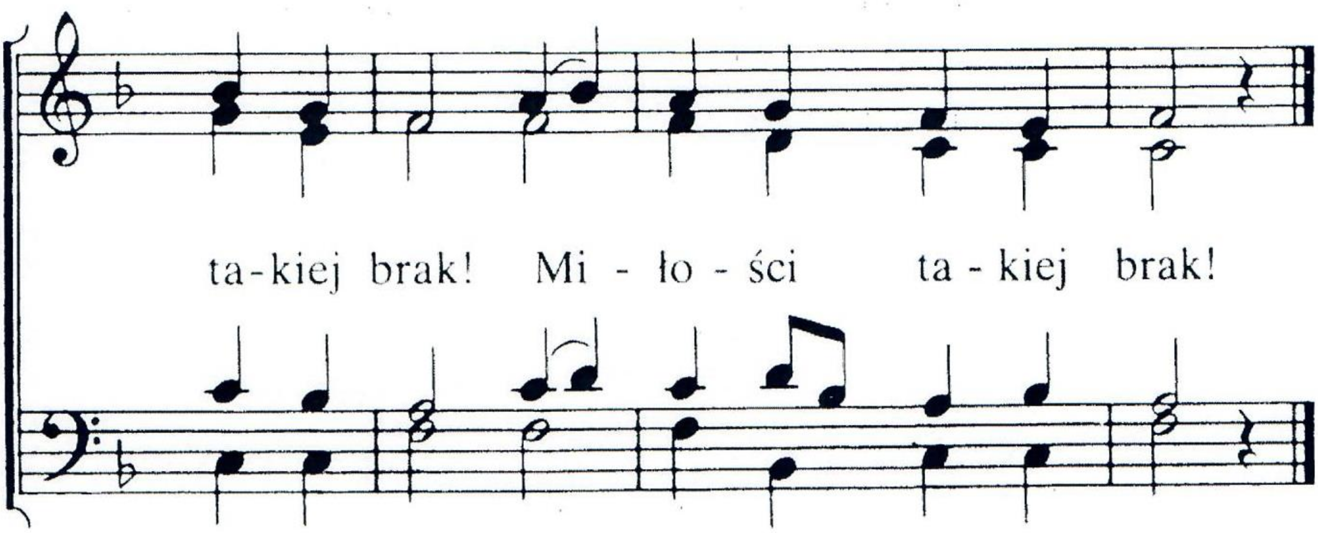


2. Nic potępić nas nie może,
ani nas odłączyć śmie
od miłości wiernej Bożej
hańba, ucisk, miecz, ni śmierć.
Wiecznie odkupieniśmy
na Twą własność ku Twej czci.

3. Już należeć życie może,
nasza chwała już do Cię.
Błogo temu, kto w pokorze
na Twą służbę oddał się.
I spełniając Słowo Twe,
wiernie naśladuje Cię.

40


Mi - łu - jesz nas, o
wie - rny Bo - że O - jcze! Nikt nie mi -
łu - je tak! Mi - łu - jesz nas, w ma -
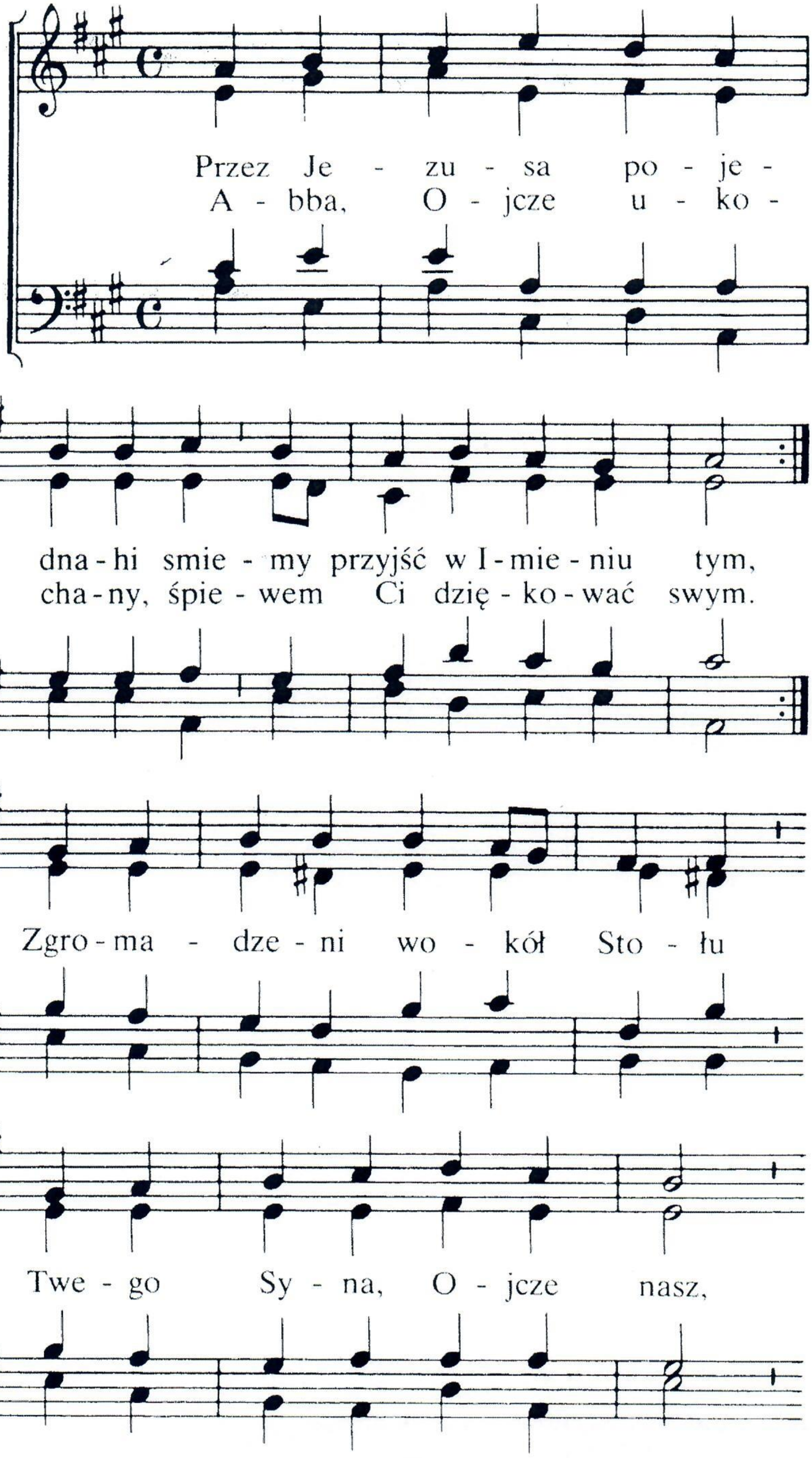




2. Miłujesz nas! Tyś jednorodzonego
dał Syna jako dar.
Miłujesz nas tak biednych, jak byliśmy,
/: i grzesznych, godnych kar. :/
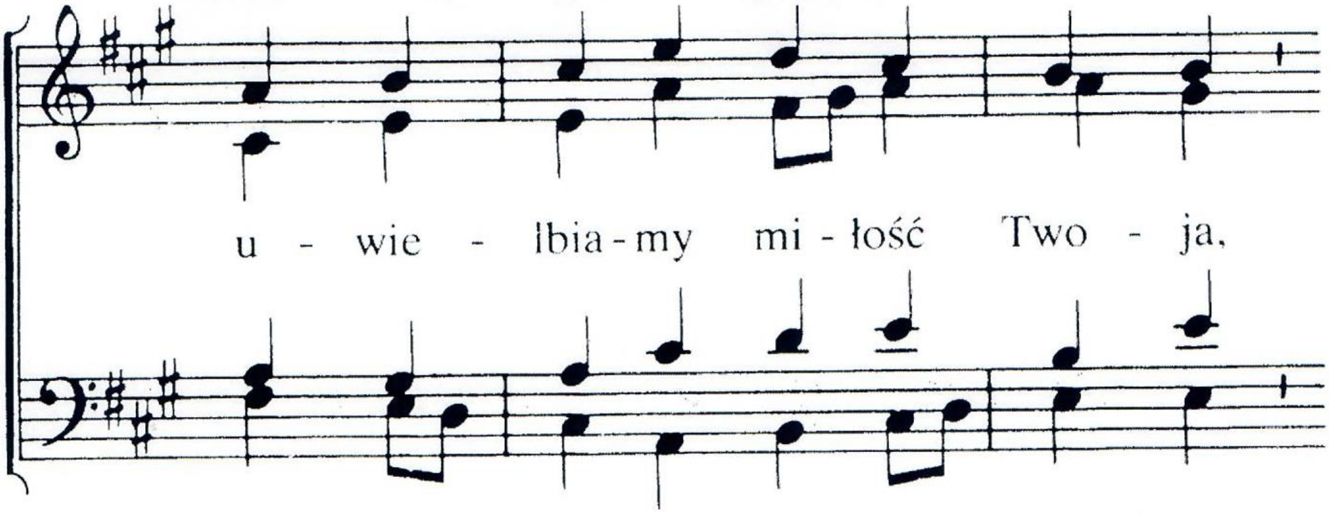
3. Miłujesz nas! Odziałeś nas w zbawienia
wiecznego szaty cne.
Miłujesz nas, — jak wielce miłe dzieci
/: przychodzim sławiąc Cię. :/
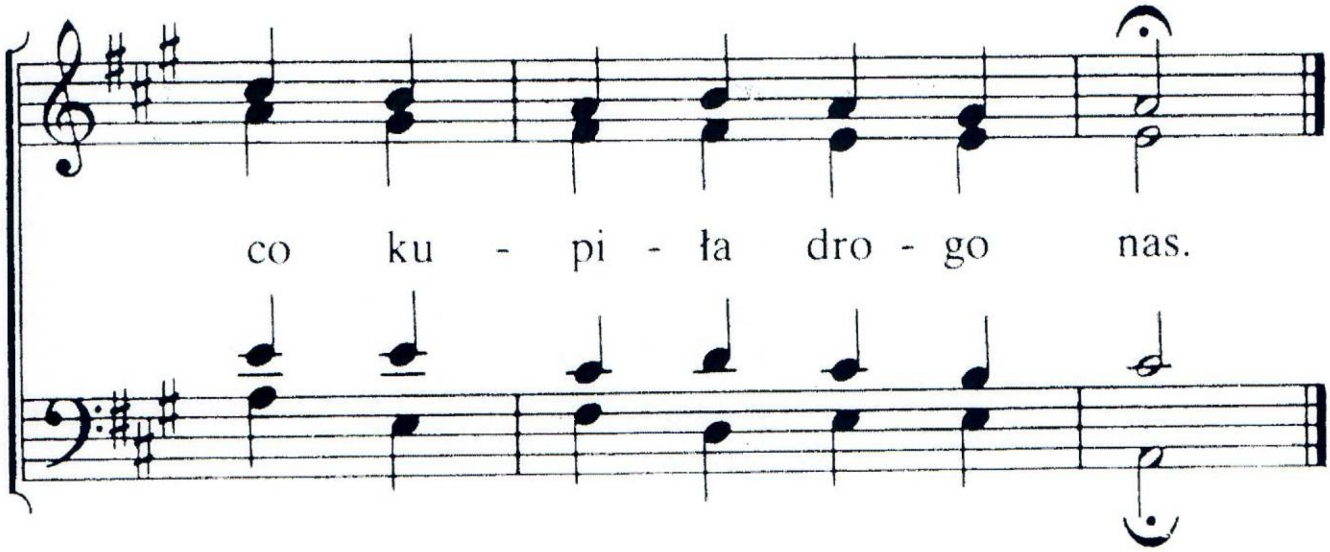
4. Miłujesz nas i Swoją miłość wlałeś
do naszych serc Ty Sam.
Miłujesz nas, — radośnie więc śpieszymy
/: w Ojcowski dom nasz, tam! :/

41



Przez Je - zu - sa po - je - dna - hi smie - my przyjść w I - mie - niu tym,
A - bba, O - jcze u - ko - cha - ny, śpie - wem Ci dzię - ko - wać swym.
Zgro - ma - dze - ni wo - kół Sto - łu
Twe - go Sy - na, O - jcze nasz,

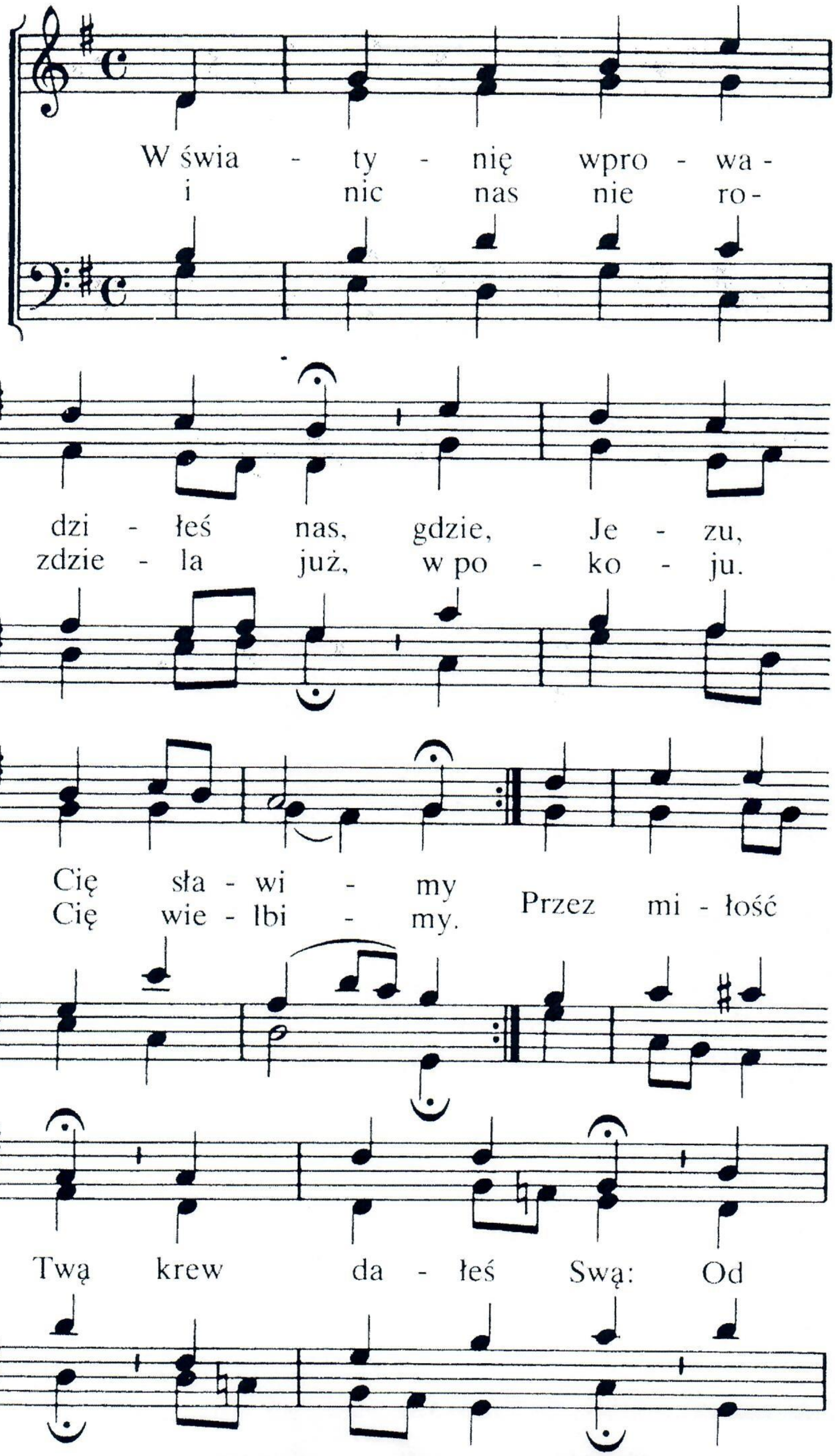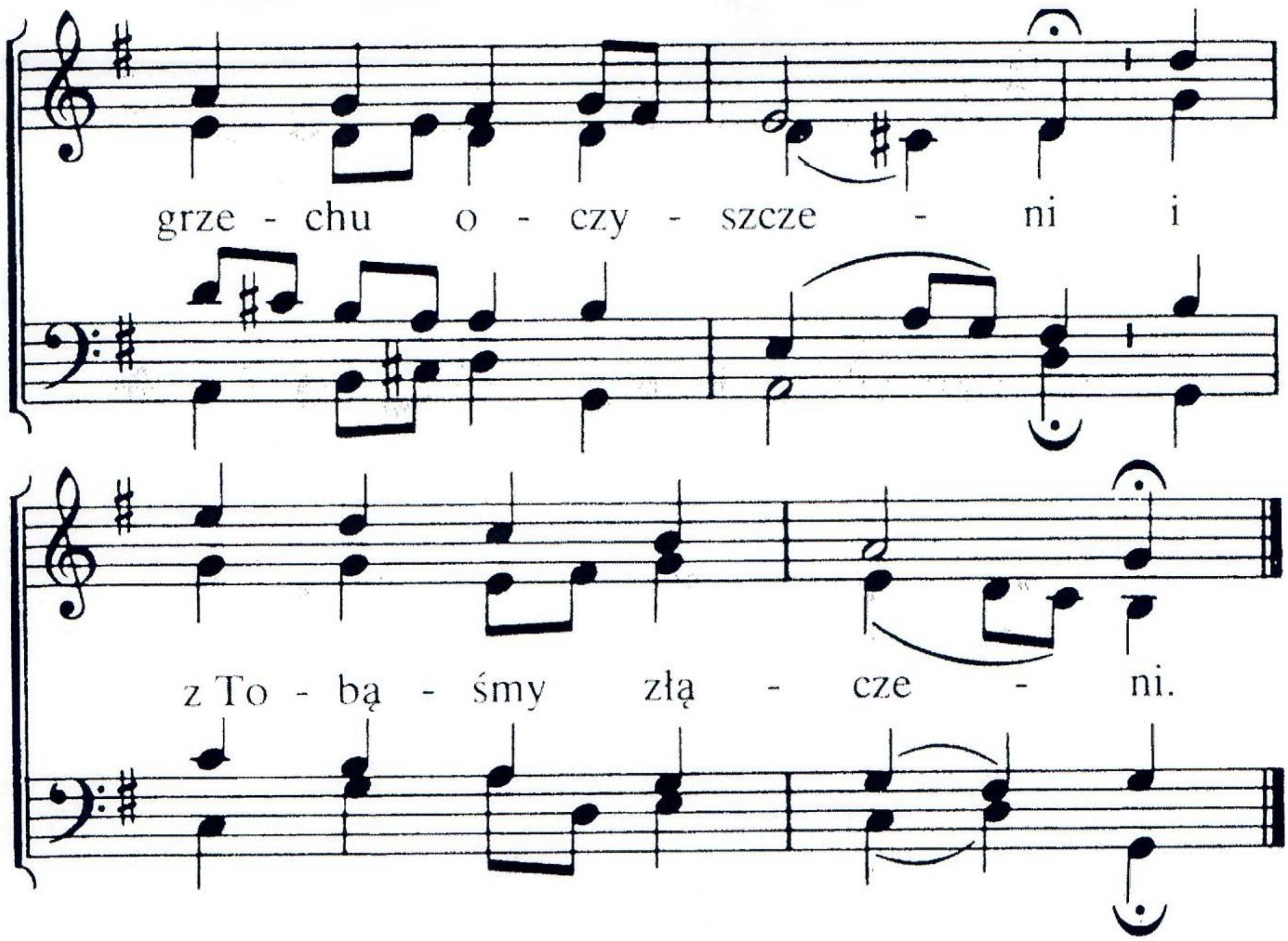




2. Wróg nas więził bez litości,
serce kalał winy bród.
Dziś w nim Pokój Boży gości,
Ojcu miły Jego Lud.
Przeniesieniśmy do Chwały
Syna Twego, Ojcze nasz.
Uwielbienie, hołd składamy
całym sercem wszyscy wraz.

3. Niezliczony huf aniołów
w nas zebranych widzi tu,
wszystkie cuda Twej mądrości,
Twej miłości głębię mórz.
Abba, Ojcze, niech brzmi zawsze
przez Jezusa chwała Ci,
Tyś miłością i światłością,
wiecznie bądź sławiony Ty!

42
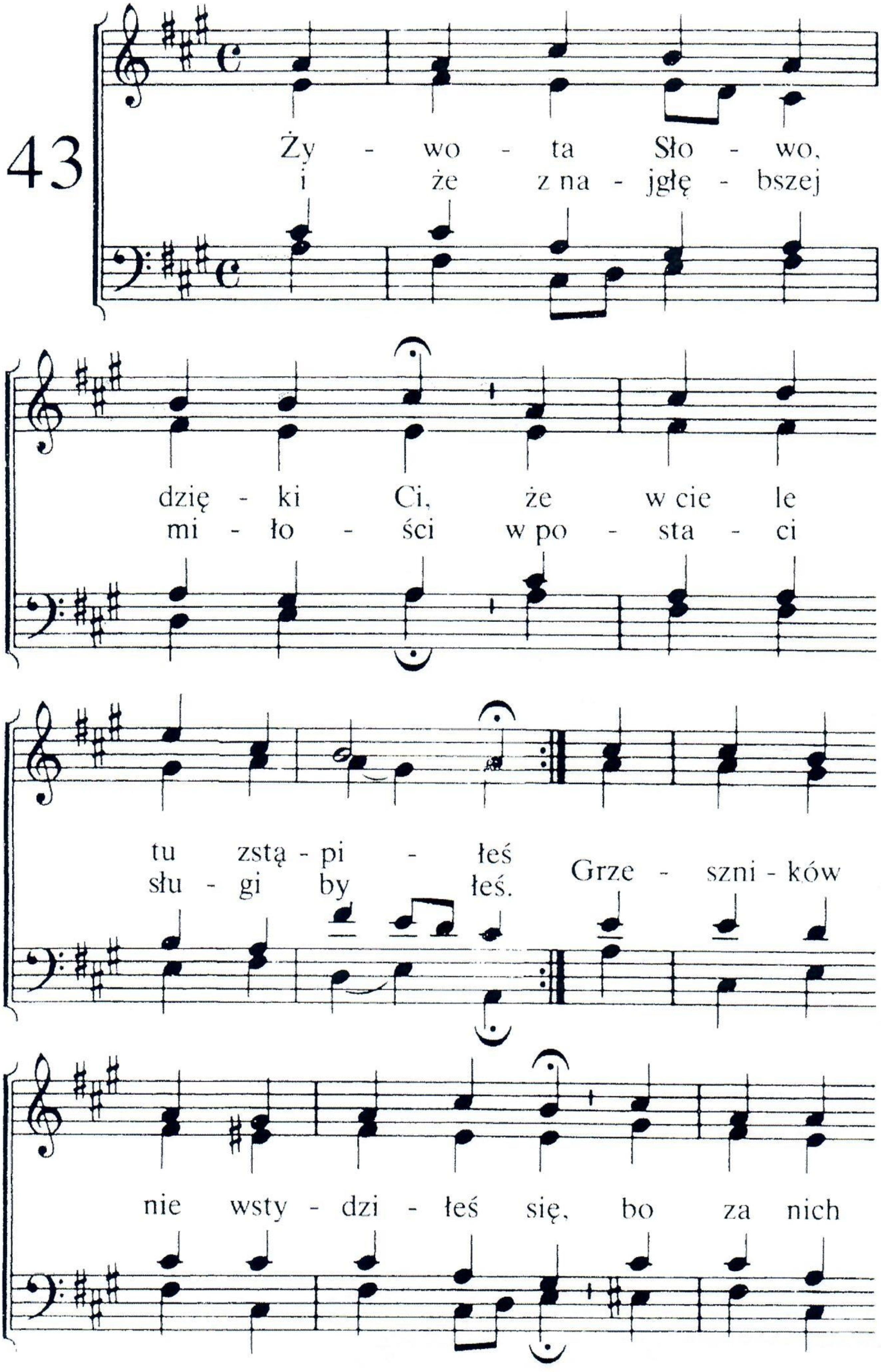

W świa - ty - nię wpro - wa -
i nic nas nie ro -
dzi - łeś nas, gdzie, Je - zu,
zdzie - la już, w po - ko - ju.
Cię sła - wi - my
Cię wie - lbi - my.
Przez mi - łość
Twą krew da - łeś Swą: Od
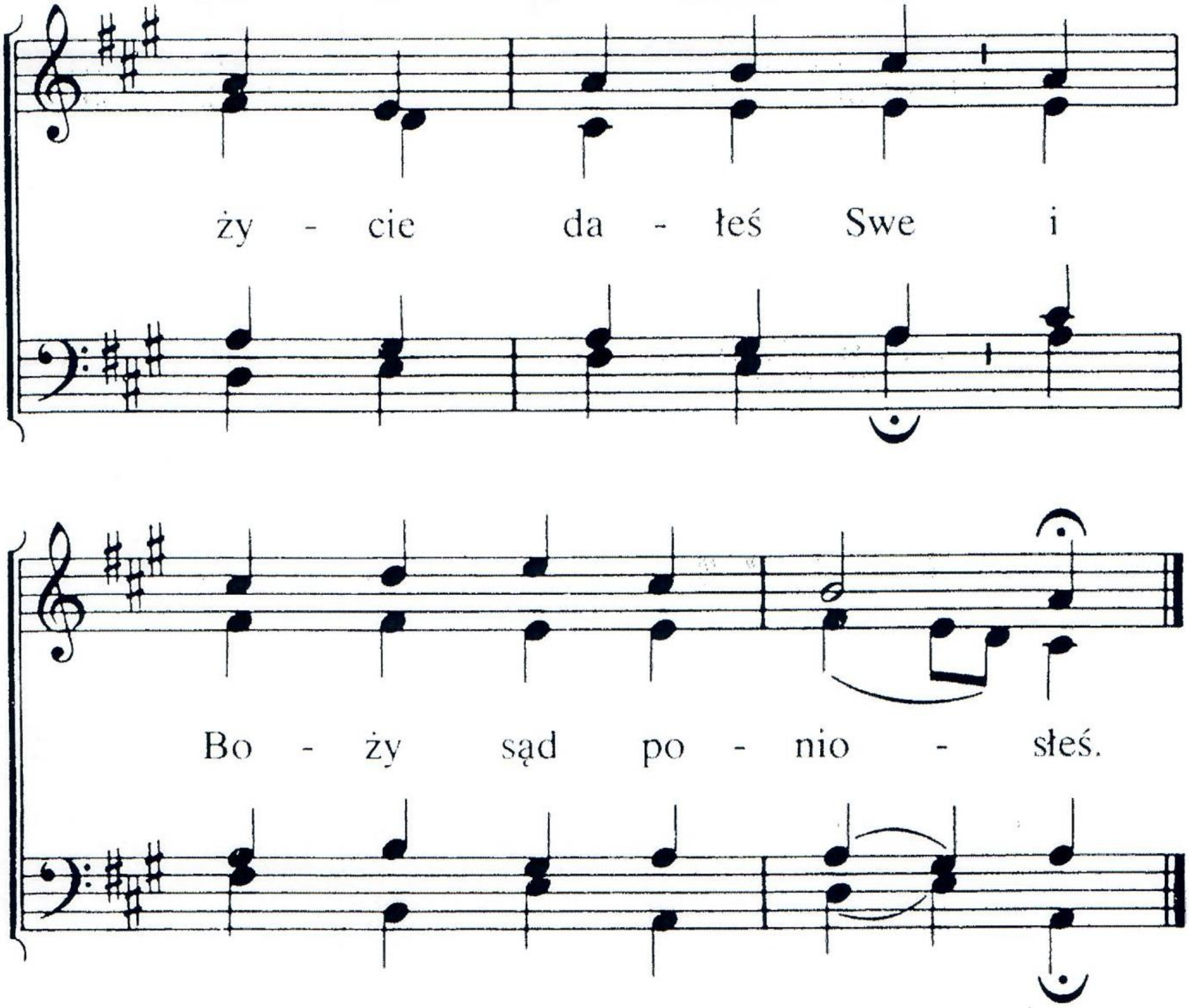


2. Nas z Tobą nie rozłączy nic.
Nam w Tobie darowane
jest serce Ojca, które wciąż
nam szczerze jest oddane,
by dbać i wieść,
piastować, nieść,
nas samych nie zostawi
i wciąż nam błogosławi.

3. Niewyczerpana łaska to
i błogosławieństw pełnia,
co nam oświetla drogę wciąż
i ciszą nas napełnia.
O, racz nam dać
we wierze stać,
na Ciebie patrzeć umieć
i miłość Twą rozumieć.

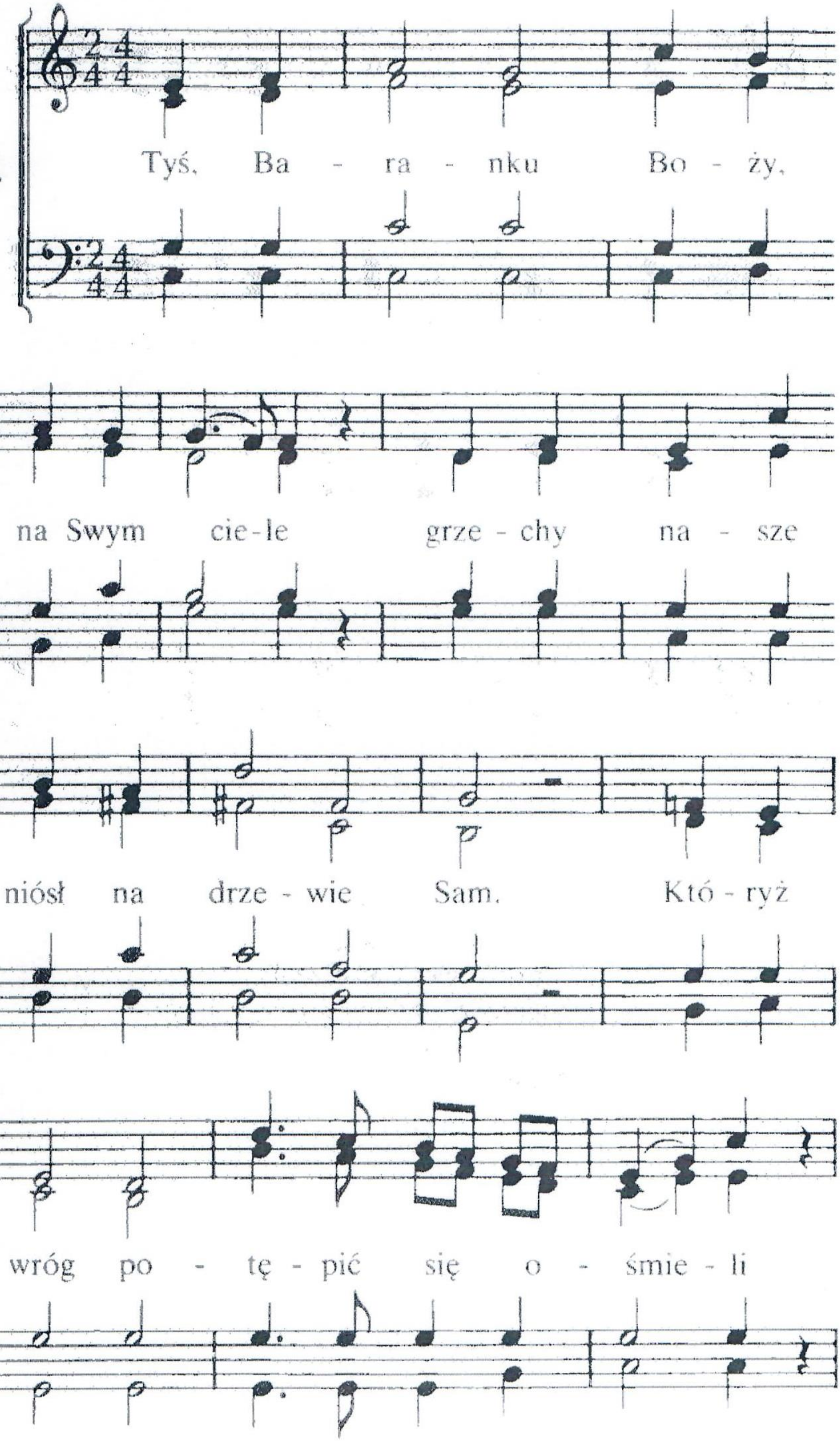
43
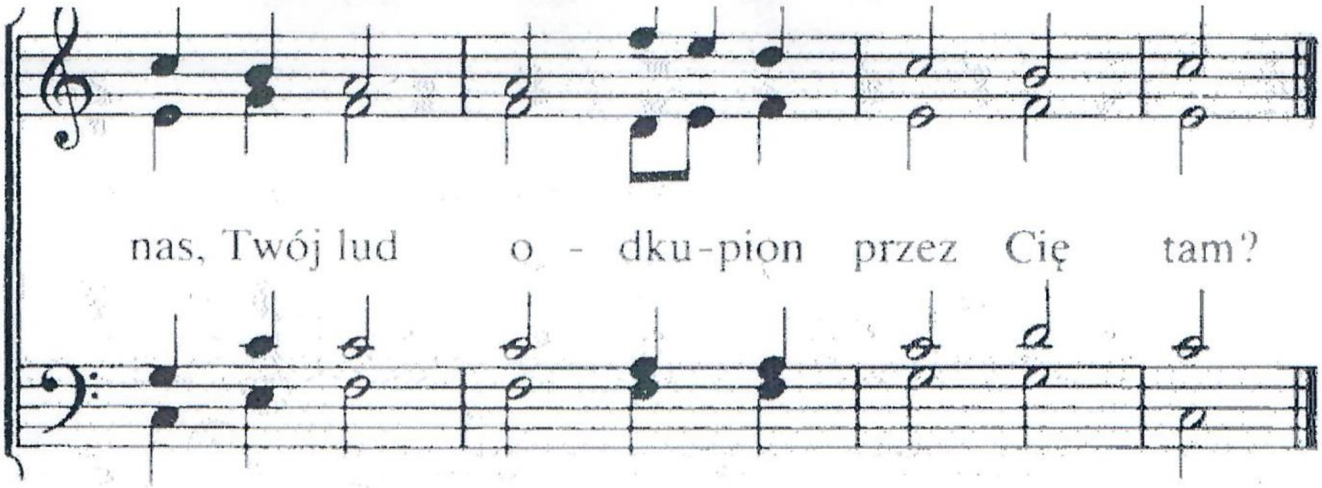

Ży - wo - ta Sło - wo,
i że z na - jgłę - bszej
dzię - ki Ci, że w cie le
mi - ło - ści w po - sta - ci
tu zstą - pi - łeś
słu - gi by łeś.
Grze - szni - ków
nie wsty - dzi - łeś się, bo za nich



2. Któż z ludzi pojąć może to,
co tam się dokonało?
I wielbi wiara patrząc z czcią
w podziwie, co się stało.
Niech cześć Ci poświęcona brzmi,
bo przynależy chwała Ci,
wspaniałość, hołd i sława.

44


Tyś, Ba - ra - nku Bo - ży,
na Swym cie-le grze - chy na - sze
niósł na drze - wie Sam. Któ - ryż
wróg po - tę - pić się o - śmie - li

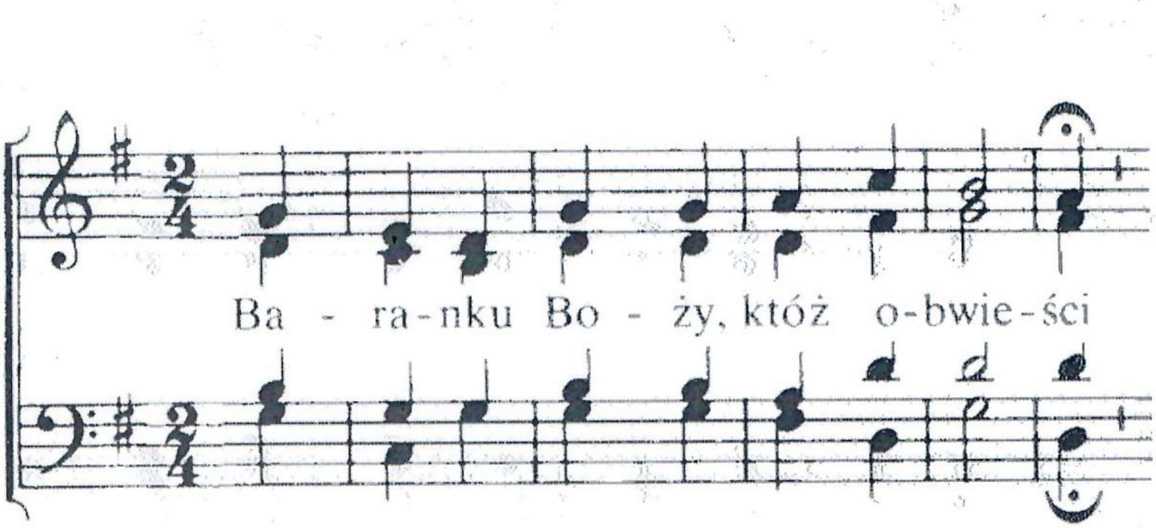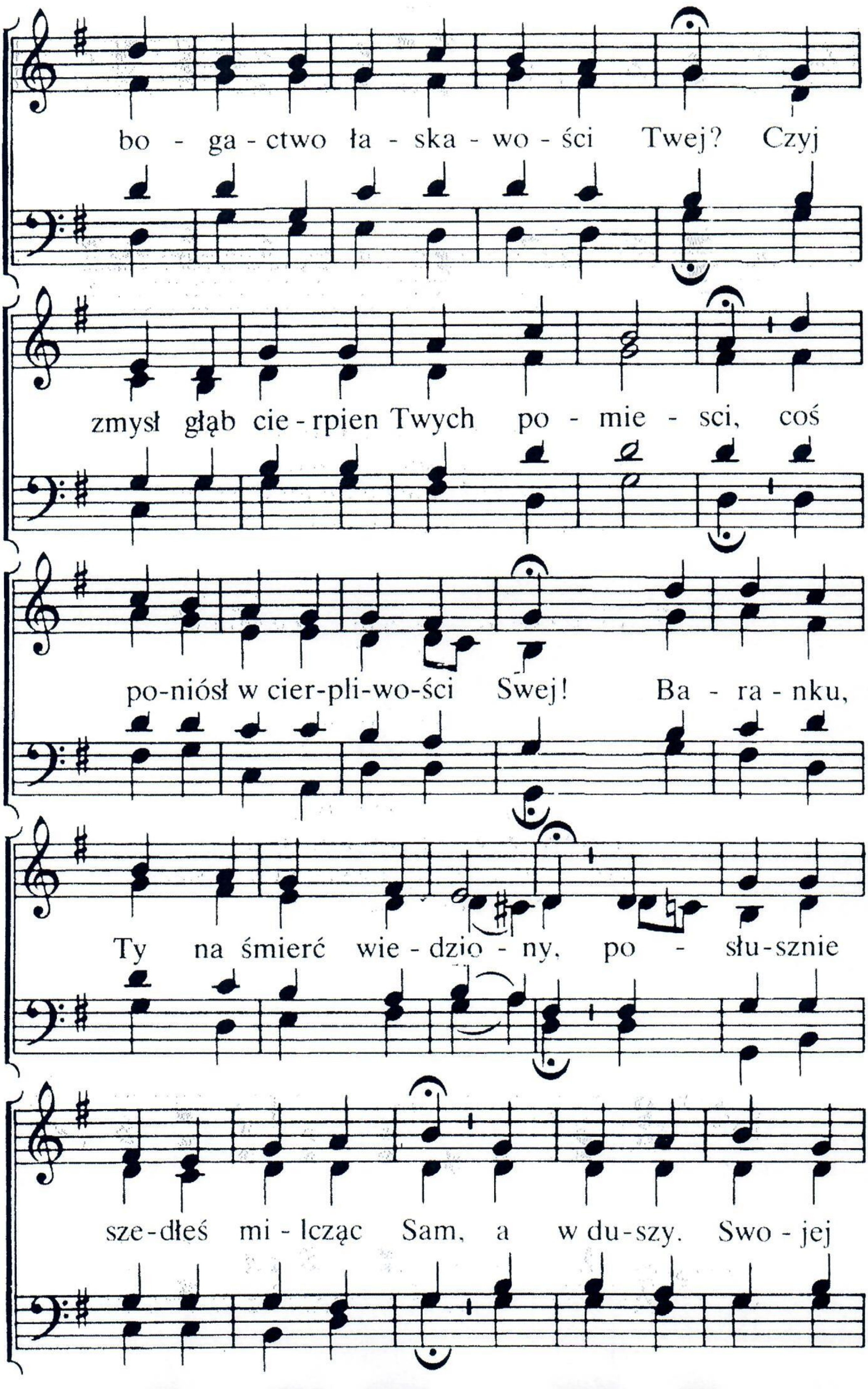


2. Boży gniew jest od nas odwrócony
w dokonanym dla nas dziele Twym.
W Tobie jest zbawienie niewzruszone,
Bożą nas miłością darzysz w Nim.
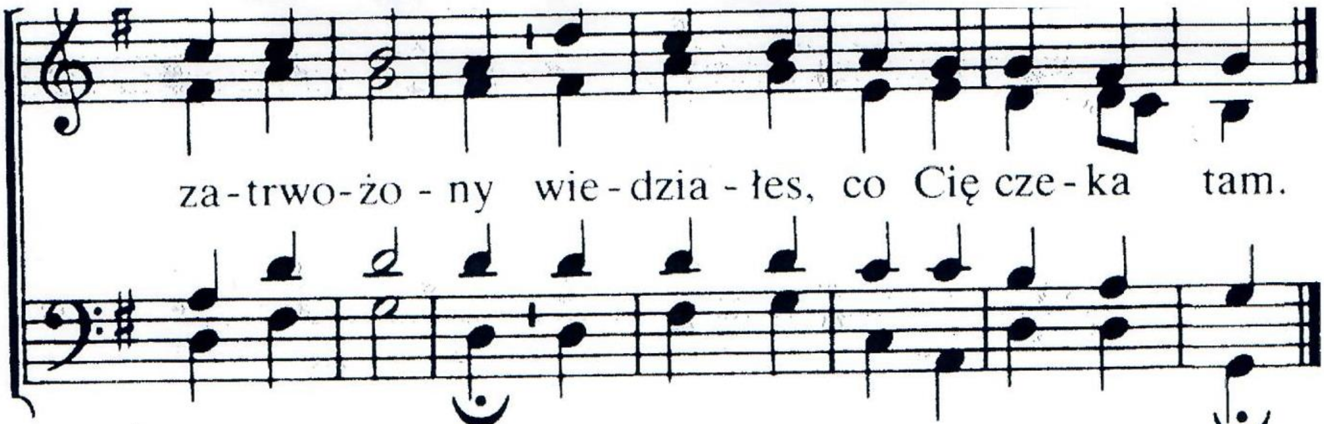
3. Błogosławieństw pełna Twa ofiara,
z Ciebie wciąż nam płynie pociech zdrój.
Błogi pokój serce uspokaja,
bo nam Przewodnikiem jest Duch Twój.

4. Niezadługo, a oglądać będą
Twoi wszyscy już oblicze Twe,
zrozumienie dróg Twych tam posiędą
i wysławią z okrzykami Cię!

45




bo - ga - ctwo ła - ska - wo - ści Twej? Czyj
zmysł głąb cie - rpien Twych po - mie - sci, coś
po-niósł w cier-pli-wo-ści Swej! Ba - ra - nku,
Ty na śmierć wie - dzio - ny, po - słu-sznie
sze-dłeś mi - lcząc Sam, a w du-szy. Swo - jej
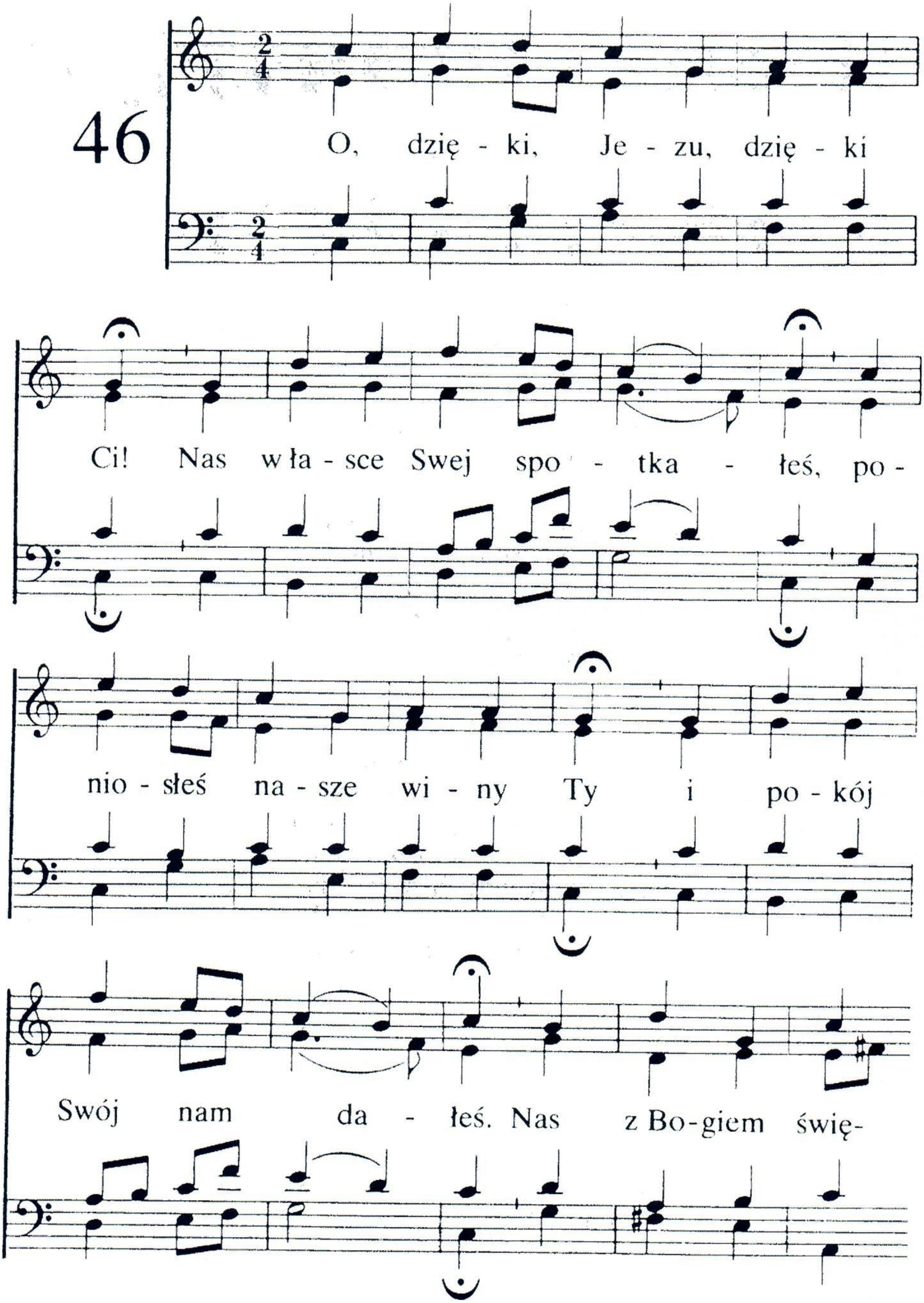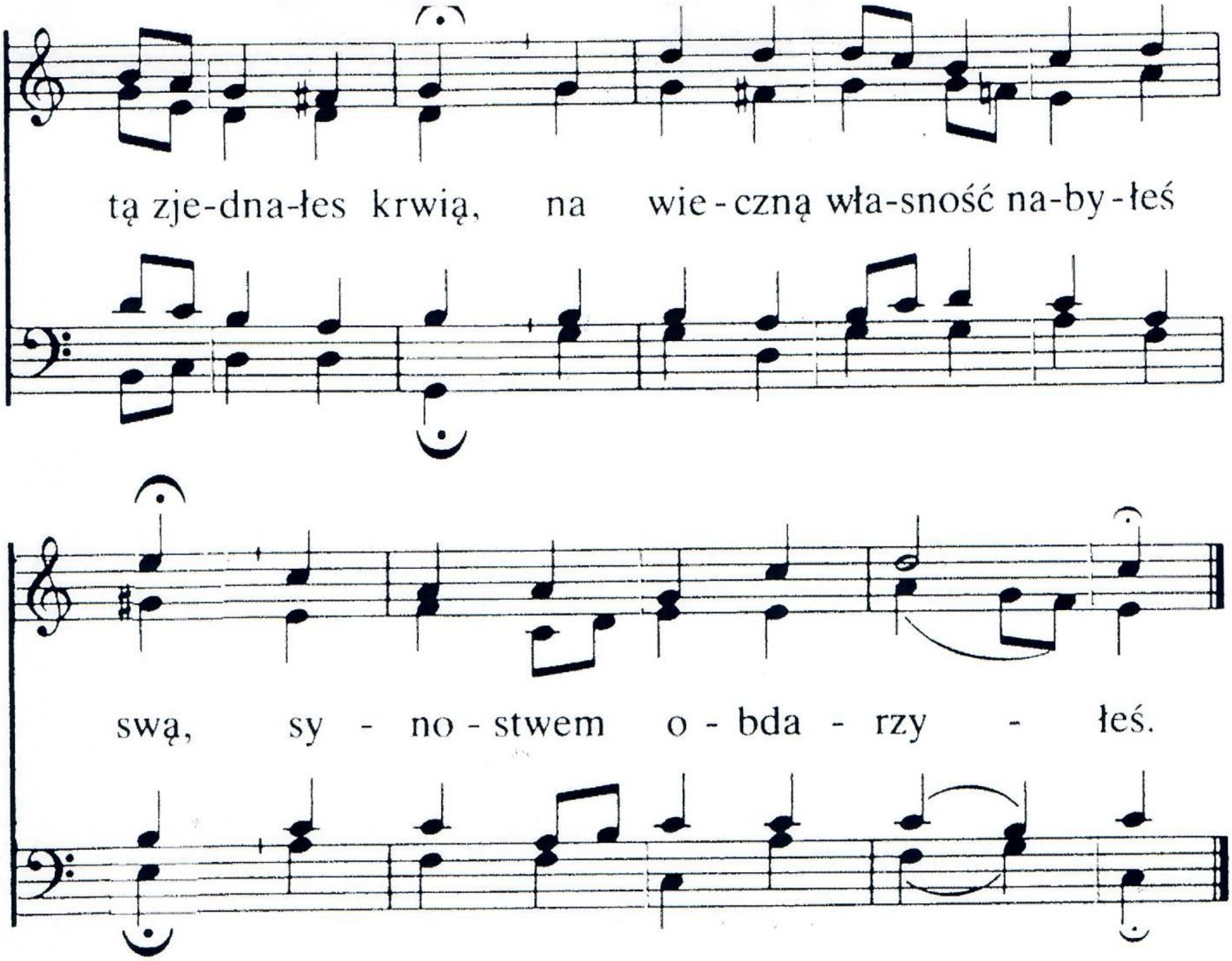


2. W Swym poświęceniu całkiem trwałeś,
choć ciemność otoczyła Cię;
na cześć i chwałę Bogu dałeś
tak chętnie drogie życie Swe.
Na krzyżu miłość ujawniłeś,
bo człowiek jest natury złej;
Ty wolę Bożą wypełniłeś
a człowiek — miarę winy swej.

3. Samego Siebie za nas dałeś,
by gniewu sąd nie groził nam.
Na krzyżu grzechem Ty się stałeś,
gdyś niósł przekleństwo za nas tam.
Nasz ciężar grzechów był na Tobie,
gdy pojednania czyn się stał;
śmierć dla nas zysk zawiera w sobie.
Miłości wieczna, godnaś chwał.

4. Baranku Boży, wielbiąc ślemy
w słabości hołd i sławę Ci.
Opiewać w pełni tam będziemy
dostojność Twą, wspaniałą w czci.
Baranku, Ty zabity byłeś,
Swą krwią kupiłeś Bogu nas
i nas godnymi uczyniłeś
uwielbiać Ojca z Tobą wraz.

46


O, dzię - ki, Je - zu, dzię - ki
Ci! Nas w ła - sce Swej spo - tka - łeś, po -
nio - słeś na - sze wi - ny Ty i po - kój
Swój nam da - łeś. Nas z Bo - giem świę-

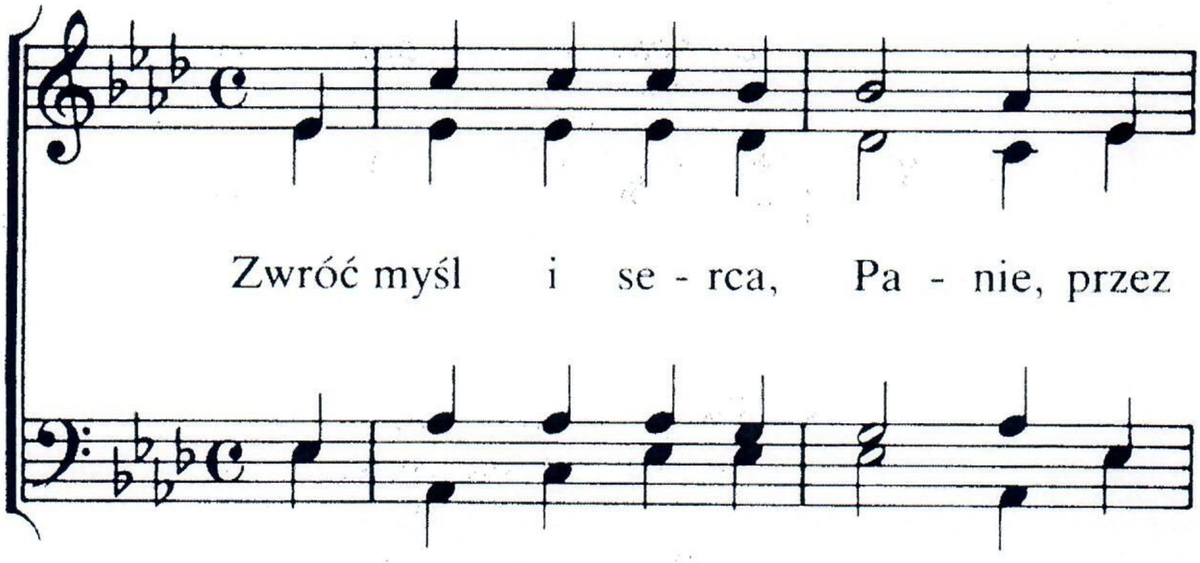


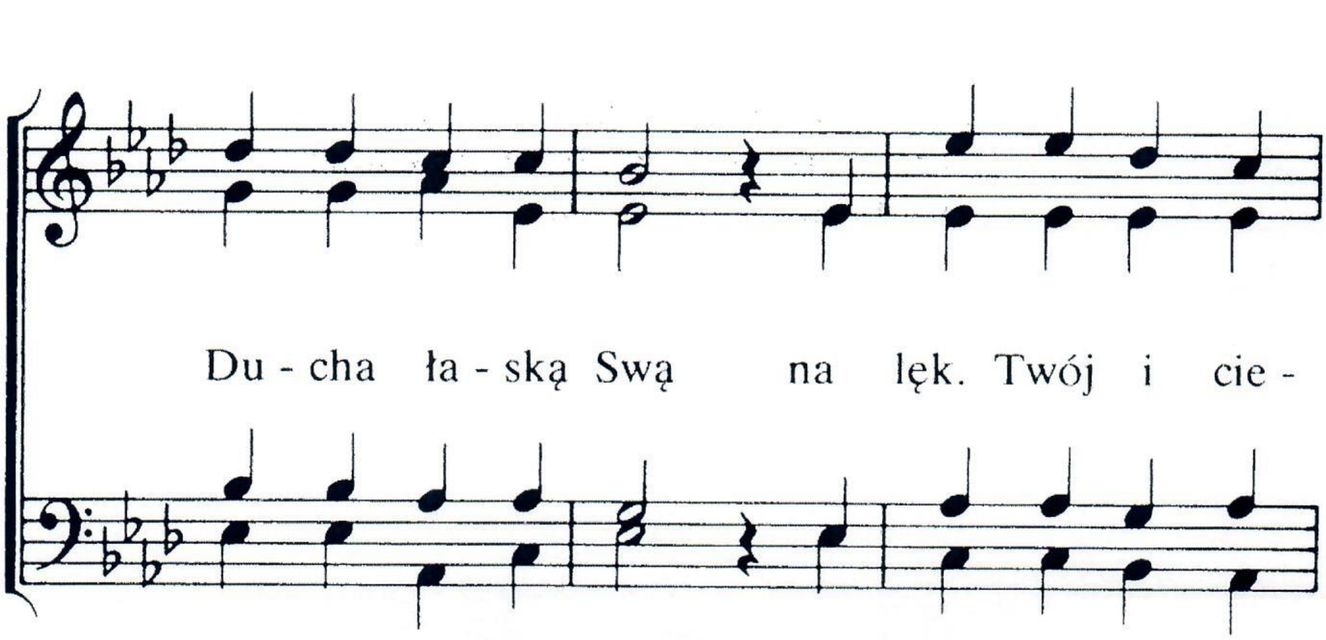
2. Przed wieki już wybraniśmy
ku Twojej łaski chwale.
Tobie, Miłemu daniśmy,
Twój Duch w nas mieszka stale.
A kiedy się wypełni czas,
będziemy ku Twej chwale wraz
dziedziczyć z Tobą wszystko.
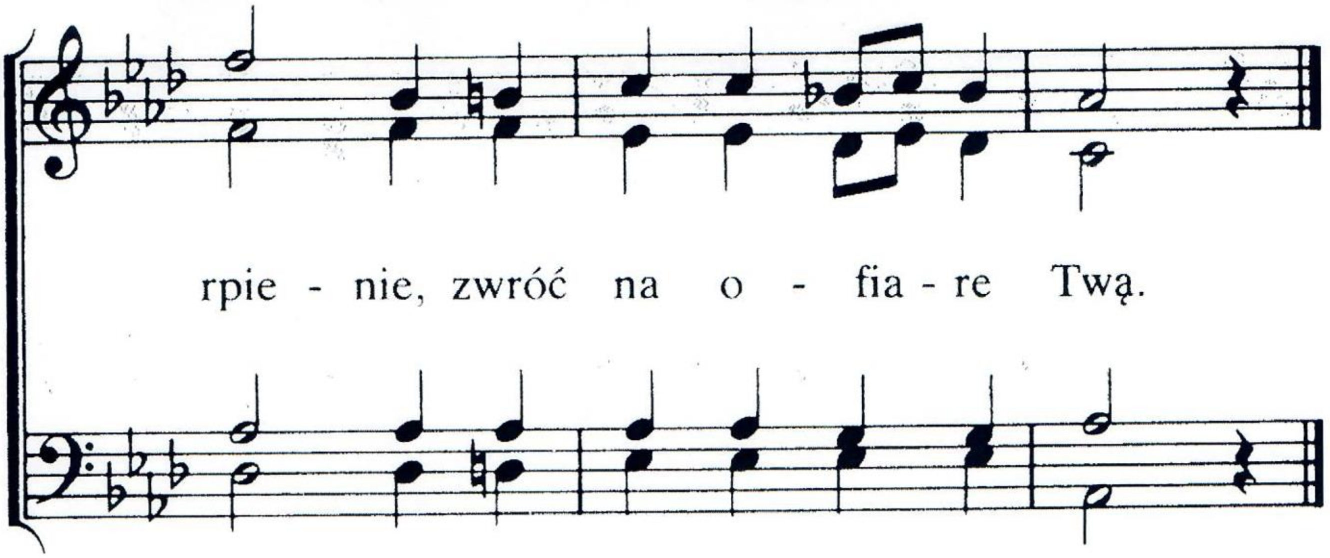
3. Ty jako Głowa członków Swych
już wkrótce w Niebo wprowadzisz.
Oblubienicę Ojcu tam
jak drogą perłę przedstawisz.
Już oczyszczone rzeczy wsze
z marności uwolnione swej,
ku chwale Dzieci Bożych.

4. Stworzenie wszelkie wzdycha wszak
i czeka z utęsknieniem,
byś z niego zdjął marności znak,
dał z lęku uwolnienie.
Twój Duch z Oblubienicą Swą
wołanie tęskne wyraża to:
„Przyjdź, amen, Panie Jezu!"

47
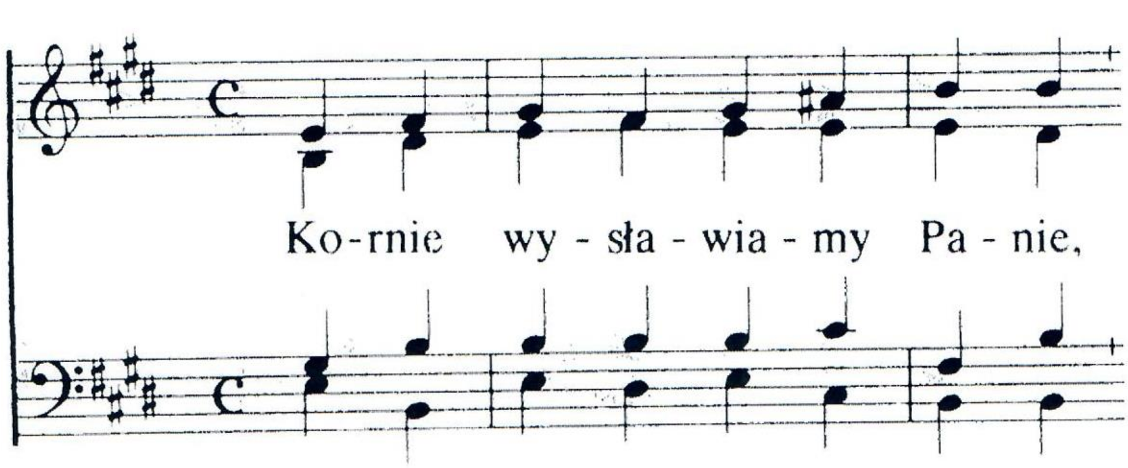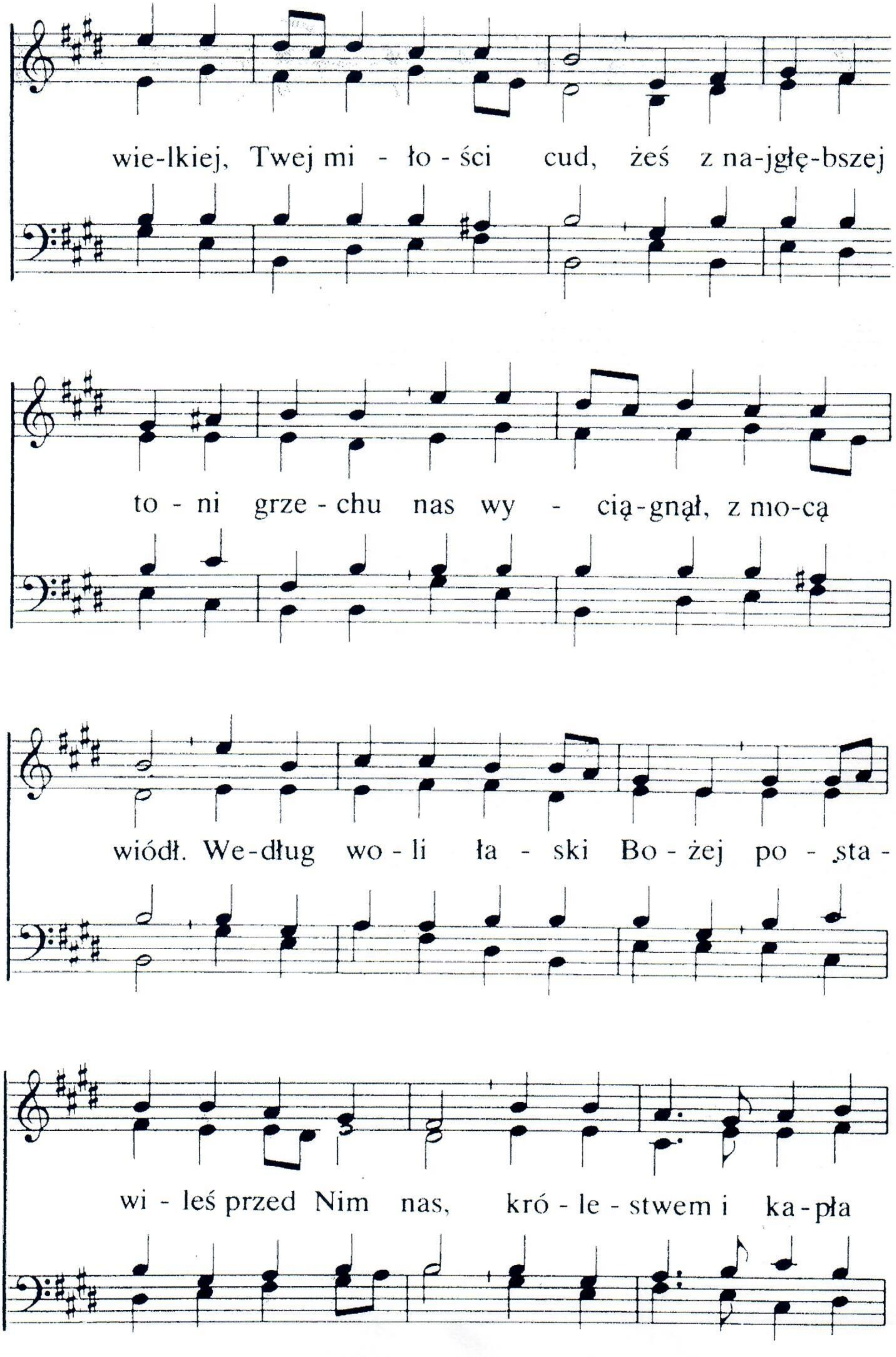






2. Gdy Ciebie oskarżano
i plwano Tobie w twarz,
szydzono, biczowano,
Tyś milczał, Panie nasz.
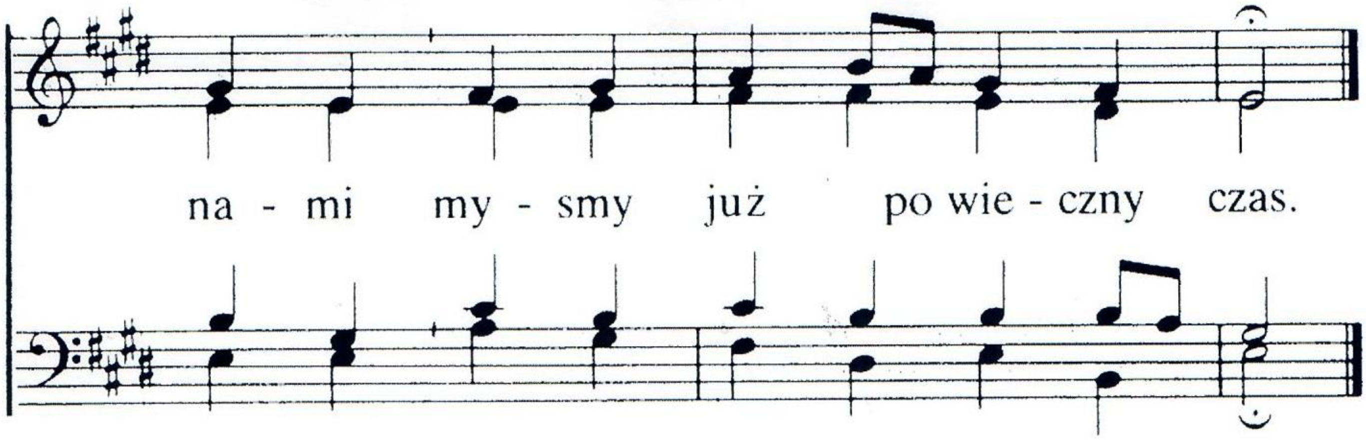
3. I Bóg opuścił Ciebie,
chciał przy nas bowiem stać;
złożyłeś w śmierci Siebie,
by nam z niej wolność dać.

4. Baranku, przyjmij chwałę,
żeś niósł nasz ciężar win;
łaskawość okazałeś
i Swej miłości czyn.

48




wie-lkiej, Twej mi - ło - ści cud, żeś z na-jgłę-bszej
to - ni grze - chu nas wy - cią-gnął, z mo-cą
wiódł. We-dług wo - li ła - ski Bo - żej po - sta -
wi - leś przed Nim nas, kró - le - stwem i ka - pła
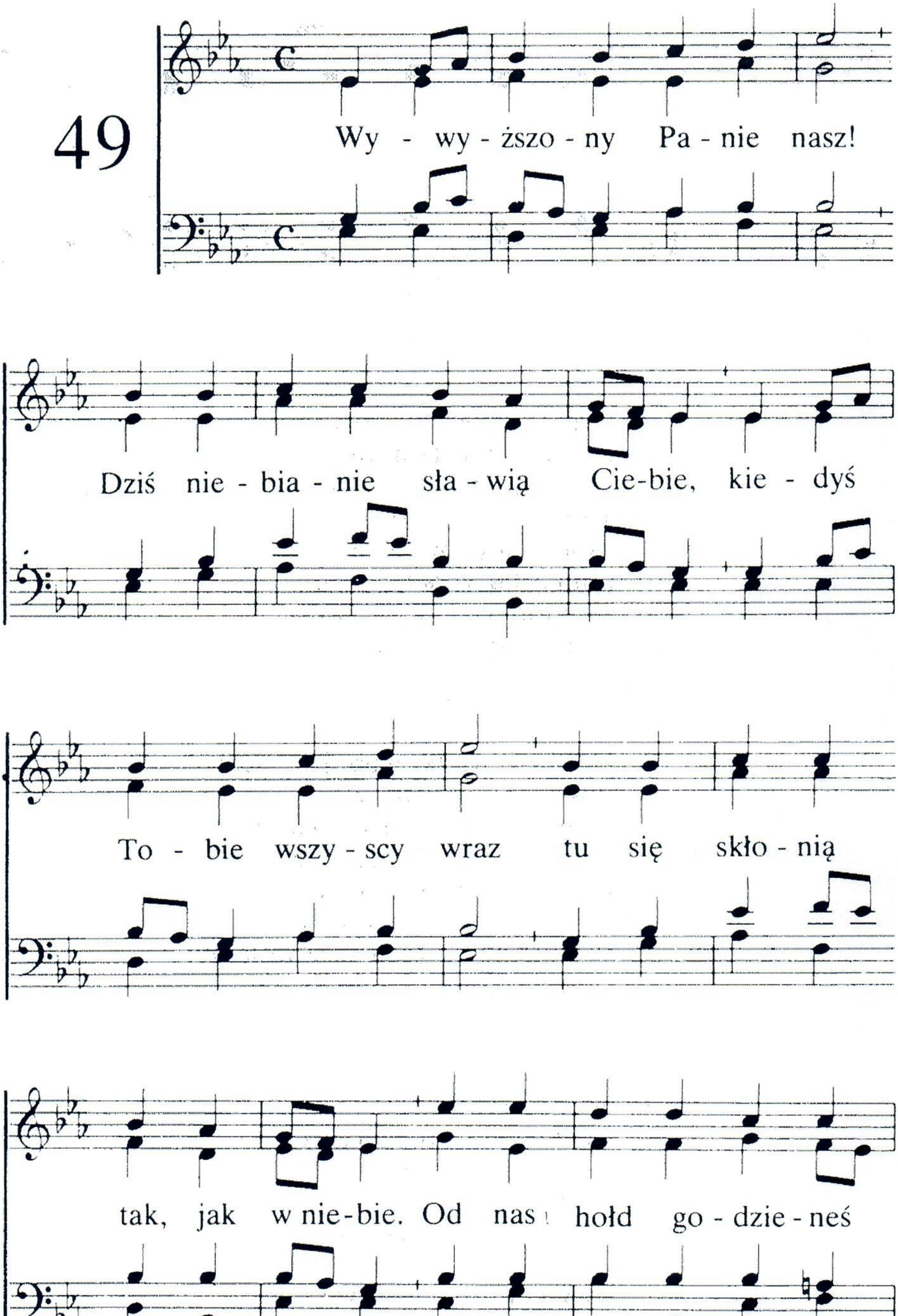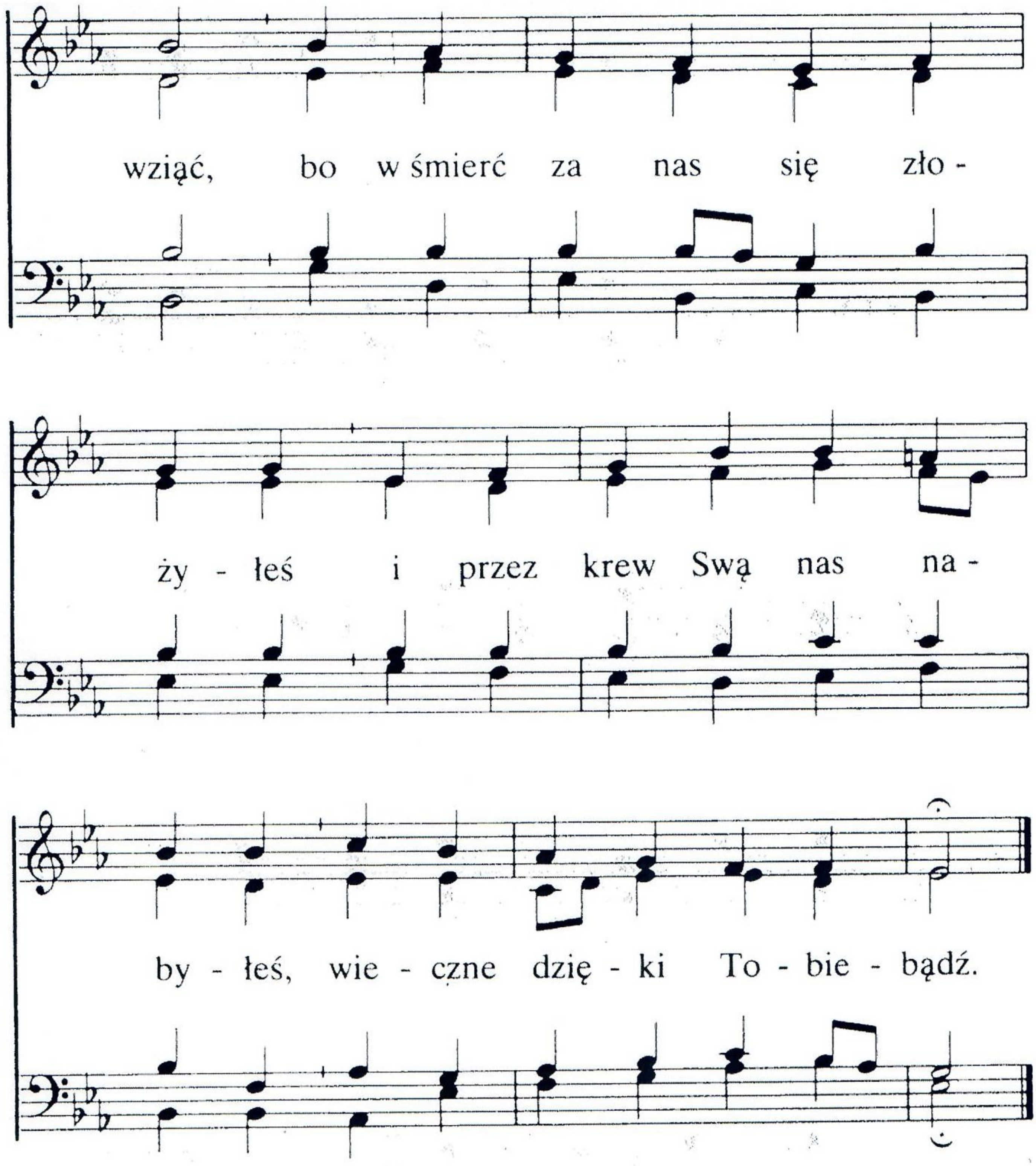


2. Cześć i dzięki Ci, Wybawco,
żeś stał grzechem dla nas się,
że w cierpieniach wykonałeś
ku czci Bożej dzieło Swe.
Miłość Jego wyjawiłeś
i majestat w pełnej czci;
że w ofierze się złożyłeś,
badź, Baranku, sławion Ty!

3. Hołd Ci, wielki nasz Zwycięzco!
Pokonany wszelki wróg,
na męczeństwa krwawym drzewie
śmiercią Swą Tyś jego zmógł.
O, do nóg Twych upadamy,
moc Twa godna sławę wziąć.
W hołdzie naszych serc wołamy:
Chwała Tobie, Panie, bądź!

4. Wysokości i głębiny
wielkie widzim wiarą tu,
wspaniałości odkupienia
owoc Twój na krzyża pniu.
Uwielbienie, cześć i chwałę,
wielki Zbawco, niesiem Ci.
Wywyższony, wysławiony
bądź, Baranku Boży, Ty!

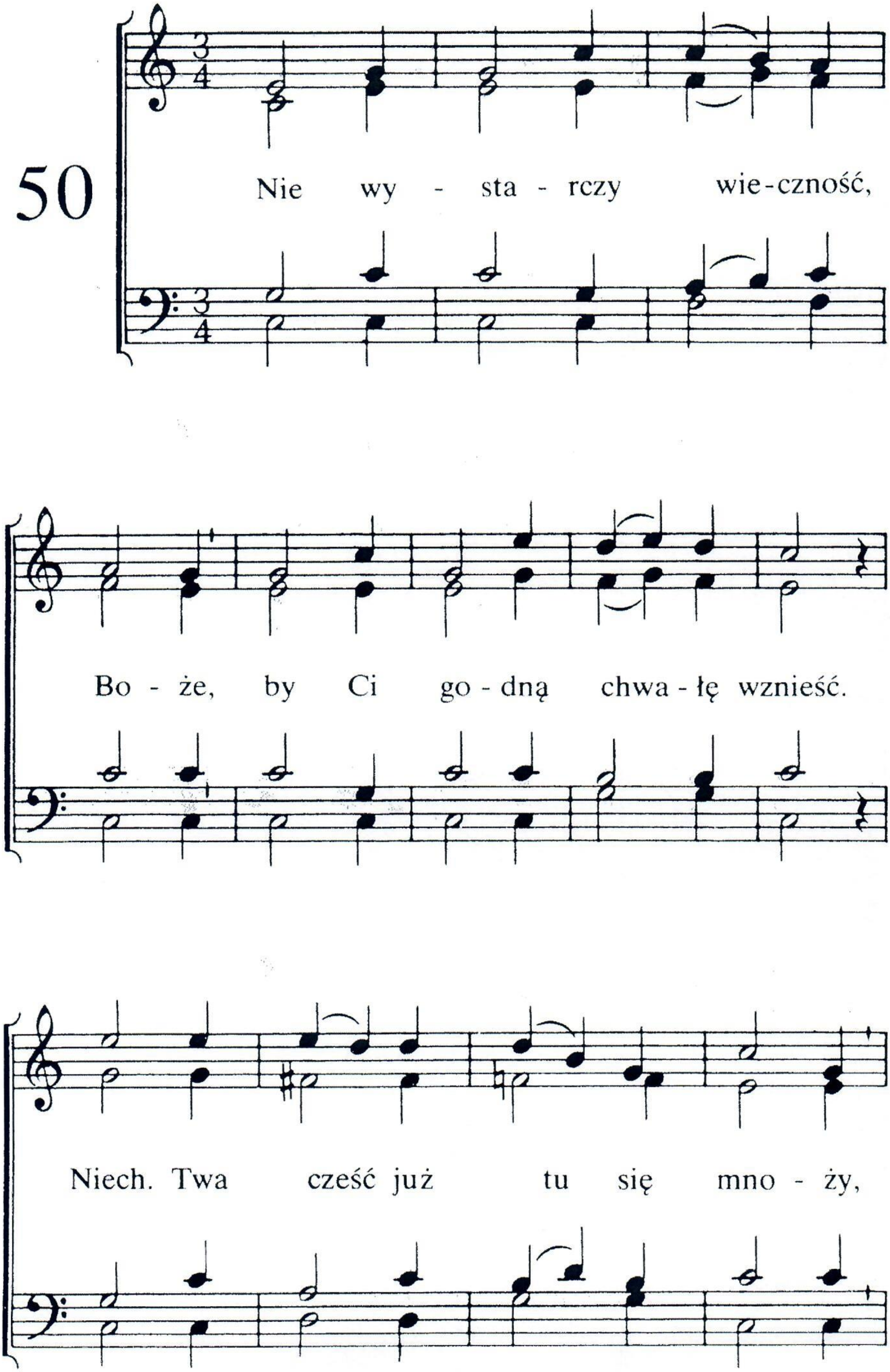
49
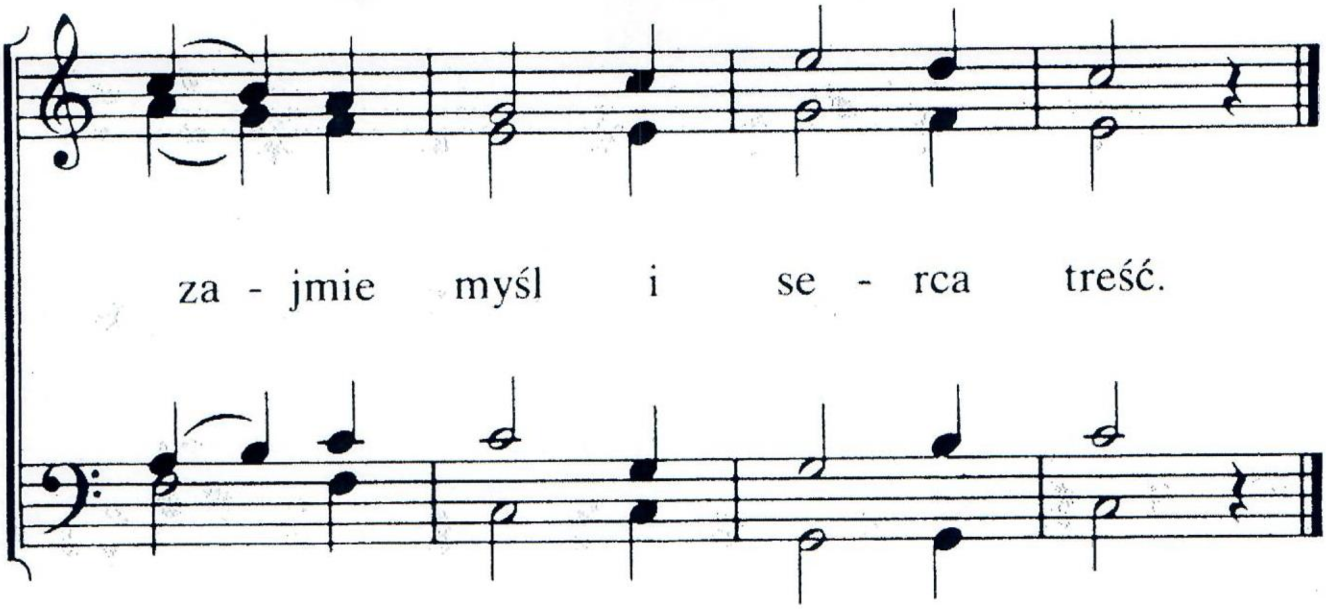

Wy - wy - ższo - ny Pa - nie nasz!
Dziś nie - bia - nie sła - wią Cie-bie, kie - dyś
To - bie wszy - scy wraz tu się skło - nią
tak, jak w nie-bie. Od nas hołd go - dzie - neś



2. Czci najwyższej przedmiot Sam,
sławą jesteś uwieńczony,
już Cię widzieć chcemy tam,
cel to przez nas upragniony.
A gdy po skończeniu dni
uwielbieni tam staniemy,
odzwierciedlać my będziemy,
Panie, tylko chwałę Twą.

50


Nie wy - sta - rczy wie - czność,
Bo - że, by Ci go - dną chwa - łę wznieść.
Niech. Twa cześć już tu się mno - ży,
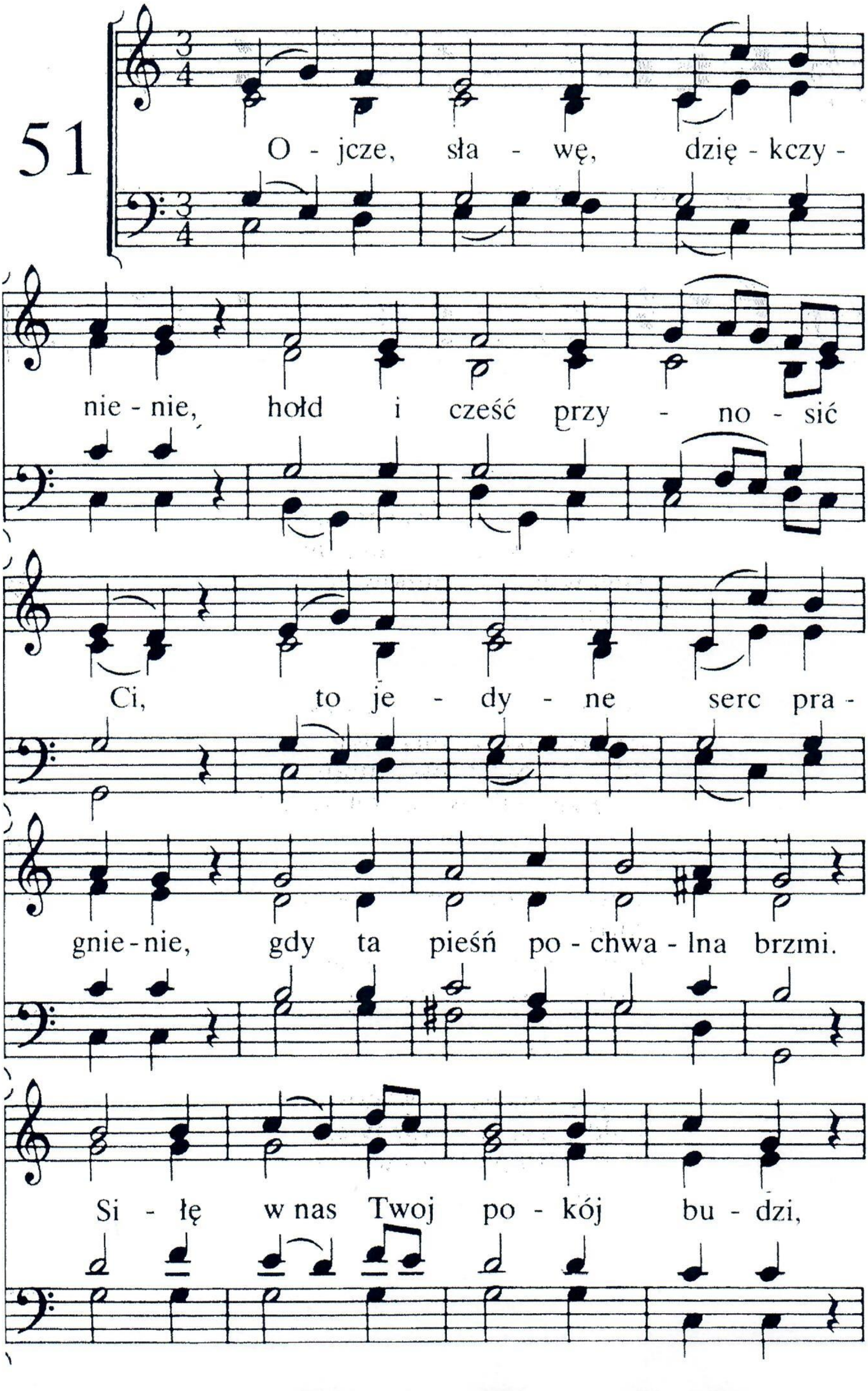


2. O nas w łasce Swej myślałeś,
nim ten świat początek ma.
Nas w miłości pilnowałeś,
odkąd ziemia nosi ta.
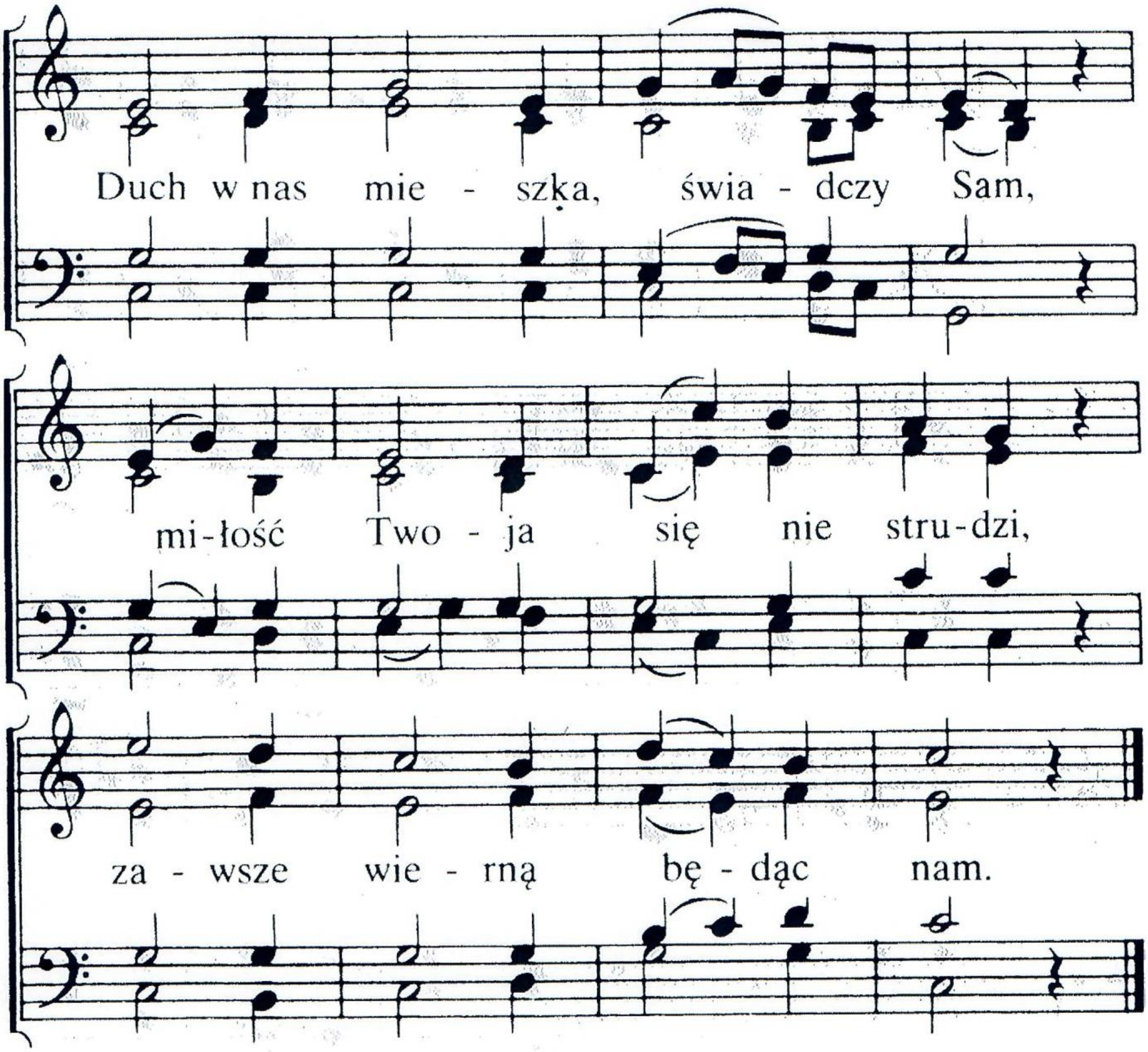
3. Ale blask Twej łaskawości
najpromieniej zajaśniał,
gdyś Ty Syna Swej miłości
za grzeszników na śmierć dał.

4. Czyś mógł dać nam coś wyższego?
Może miłość większą być?
Czyż nie mamy życia swego
Tobie całkiem poświęcić?

5. Cześć i sławę Ci wznosimy,
hołd i dzięki w każdy czas.
Godniej tam Cię uwielbimy
w chwale wiecznej, Boże nasz.

51
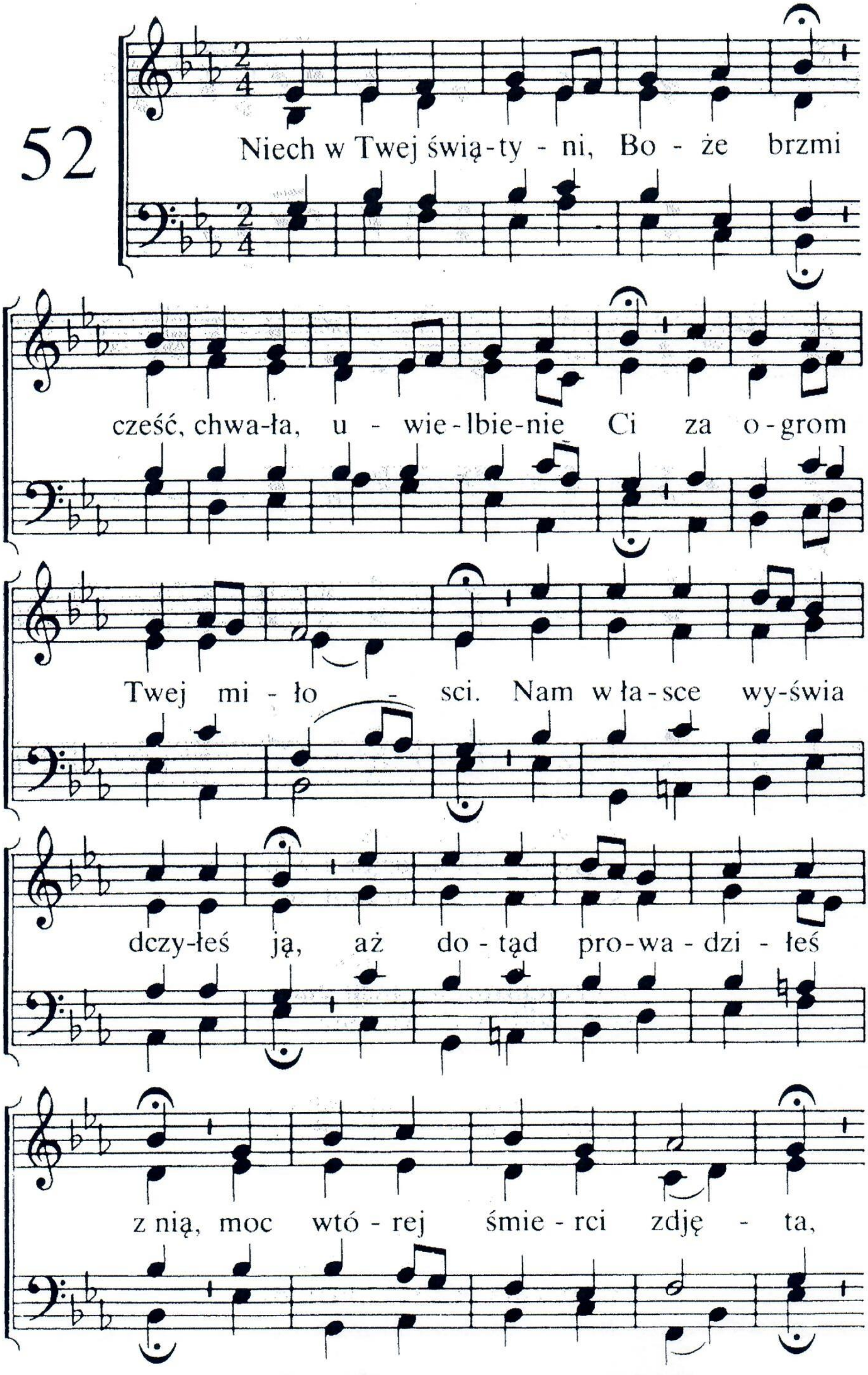

O - jcze, sła - wę, dzię - kczy -
nie - nie, hołd i cześć przy - no - sić
Ci, to je - dy - ne serc pra -
gnie - nie, gdy ta pieśń po - chwa - lna brzmi.
Si - łę w nas Twoj po - kój bu - dzi,
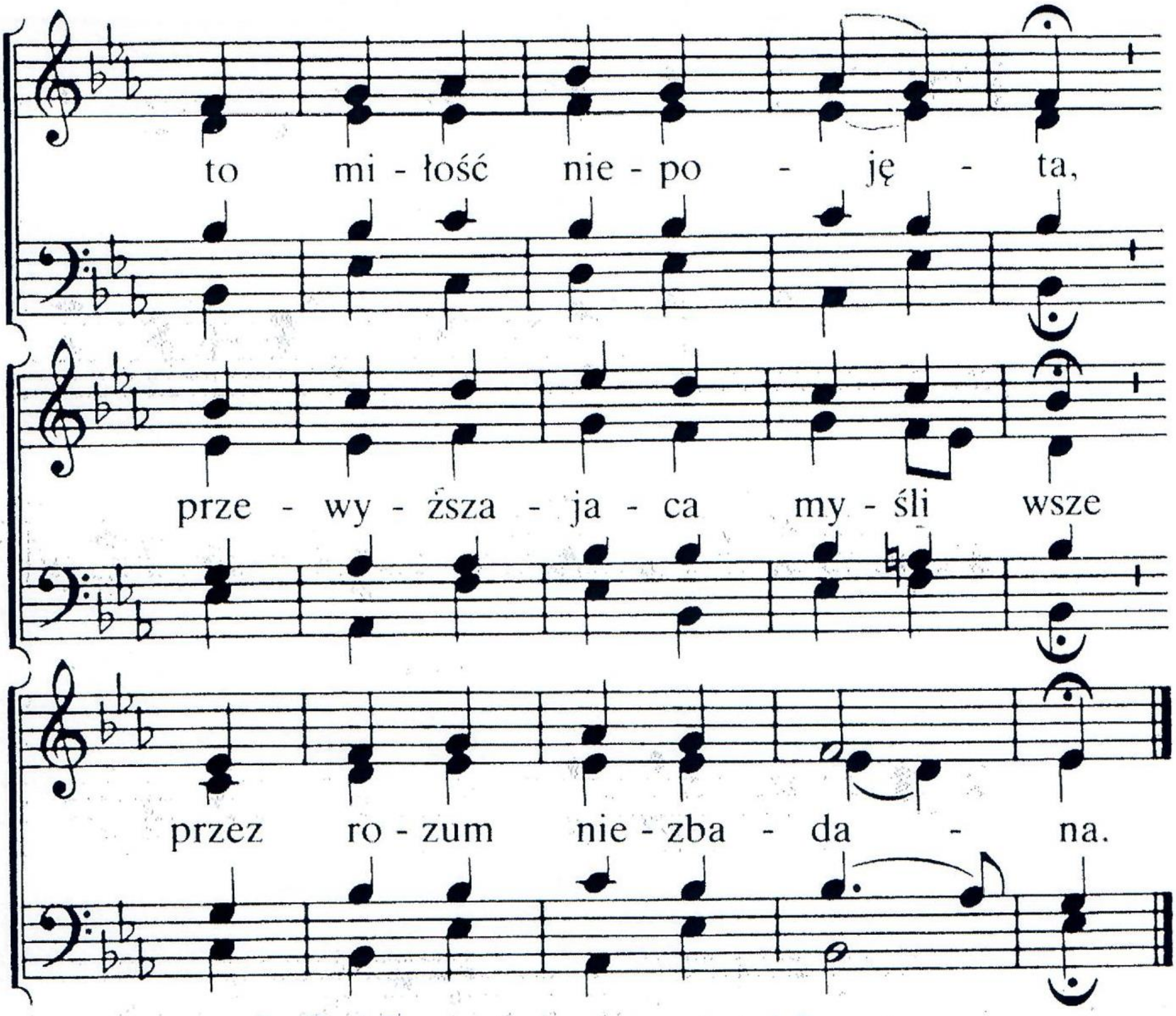


2. W Swej opiece w każdej porze
nosisz nas Ty w dzień i w noc.
Kto wywyższyć dość tu może
miłość, łaskę Twą i moc!
Gdy byliśmy grzesznikami,
co najmilsze, toś nam dał,
gdy byliśmy Ci wrogami,
własny Syn Twój za nas zmarł.

3. Ach, miłości Twojej pełność!
Któż jest w stanie zgłębić ją?
Okazałeś jej zupełność
w Synu Swoim, dając Go.
Śpiewać tu o Twej miłości —
tak radośnie w sercu brzmi.
Szczytem dla nas to błogości
cześć i chwałę wznosić Ci.

52
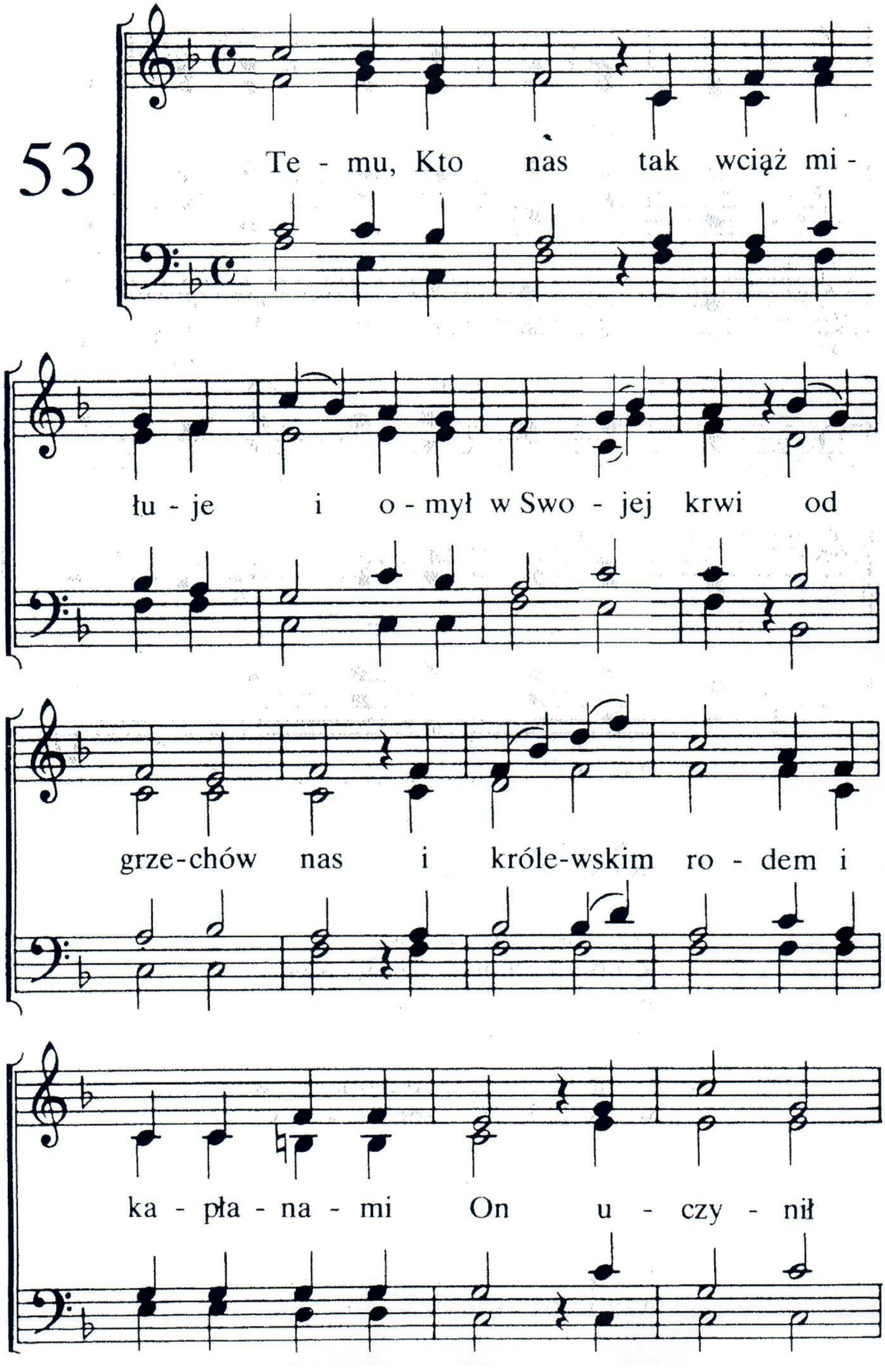

Niech w Twej świą - ty - ni, Bo - że brzmi
cześć, chwa-ła, u - wie - lbie-nie Ci za o - grom
Twej mi - ło - sci. Nam w ła - sce wy-świa
dczy-łeś ją, aż do - tąd pro-wa - dzi - łeś
z nią, moc wtó - rej śmie - rci zdję - ta,
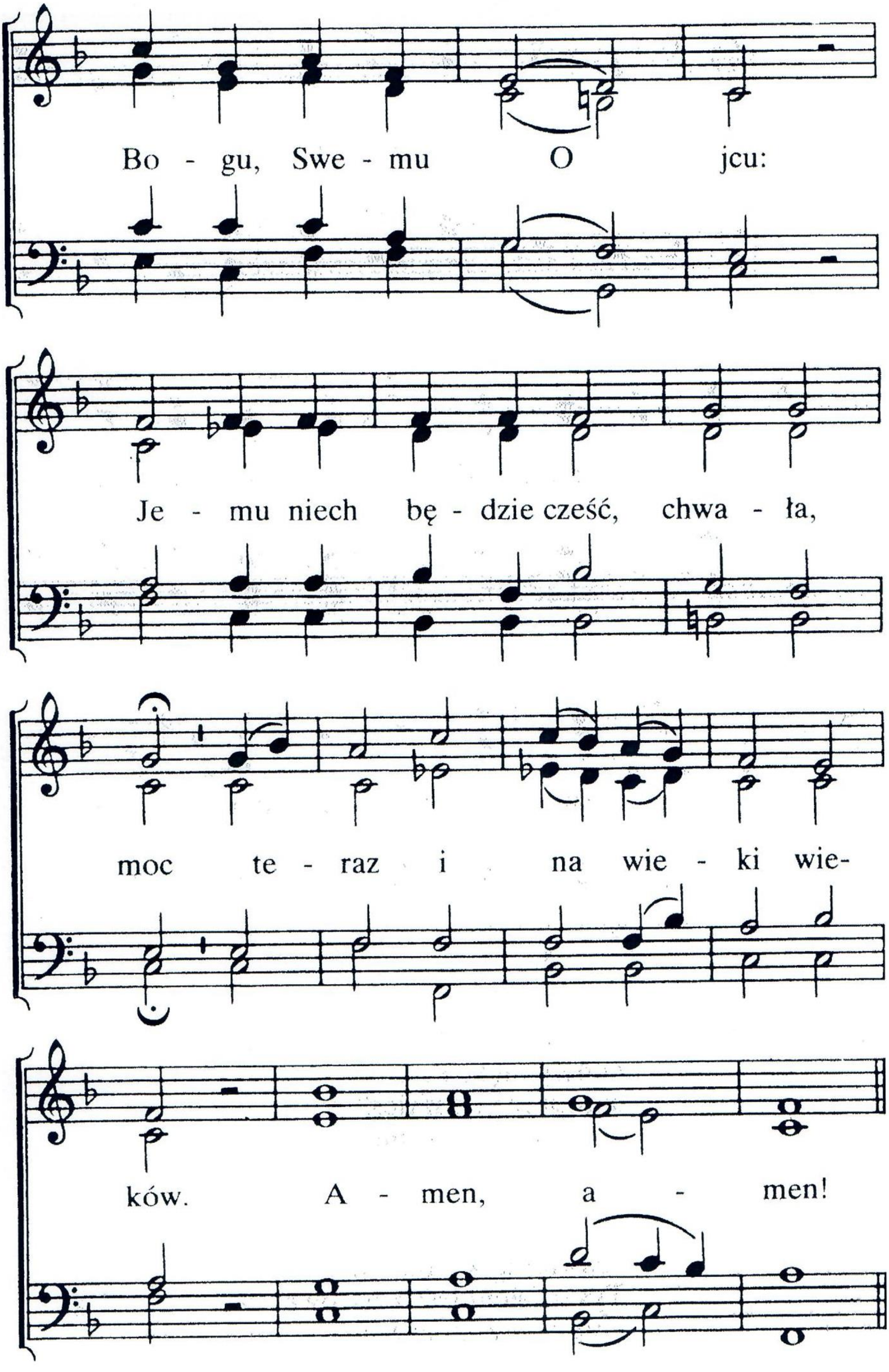


2. Tyś Panie śmierć zwyciężył Sam
   zbawienie, życie dałeś nam,
   tak, jako Bóg, Zbawiciel.
   Wybranych w Miłym przez Ciebie
   Tyś nas postawił przed Siebie,
   jak dzieci swej miłości.
   Z upodobaniem, Ojcze, Swym
   na wszystkich wykupionych w Nim
   spoczywa Twe spojrzenie.
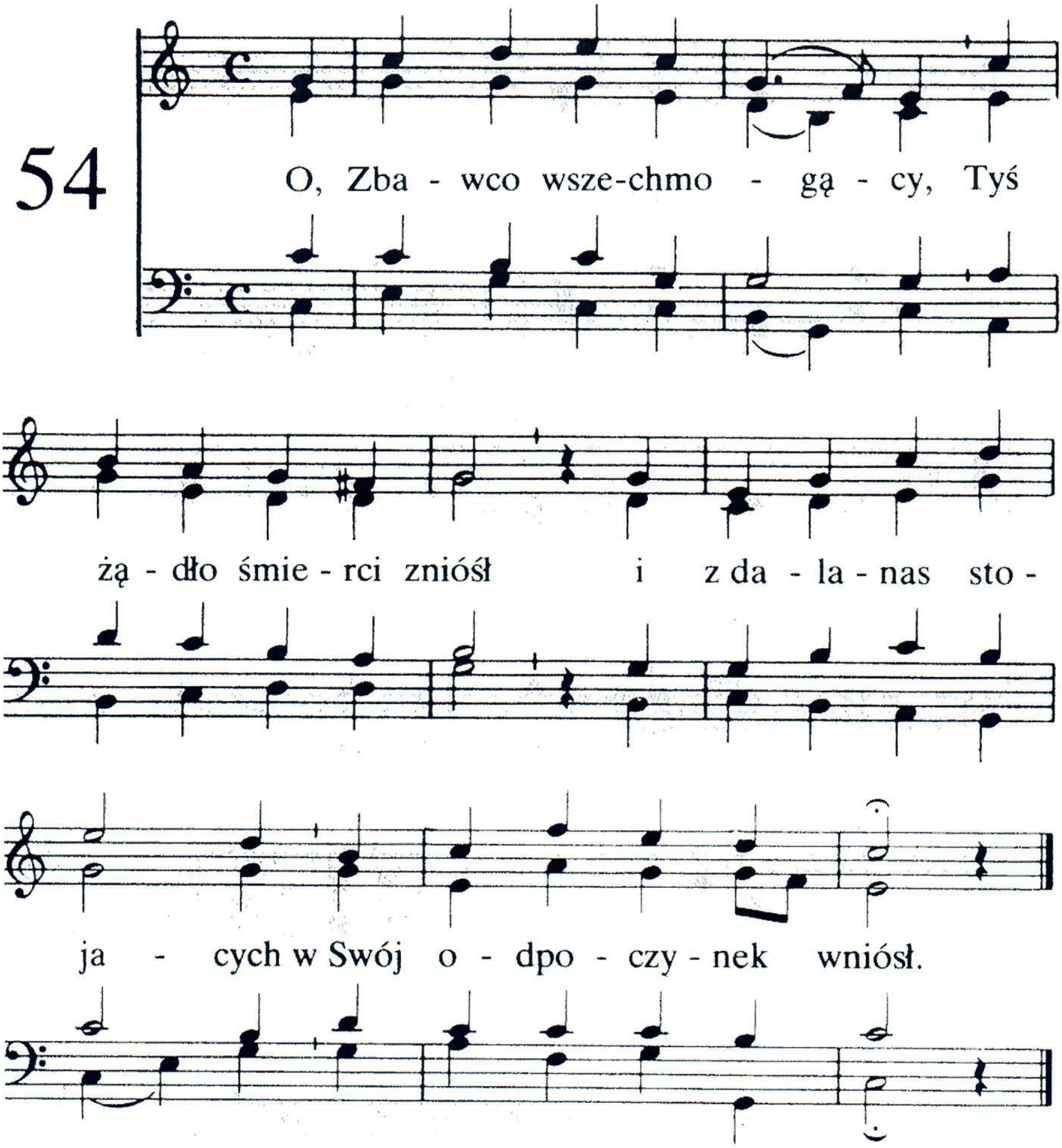
3. Niedługo już przed tronem Twym
   wzniesiemy wiecznej sławy hymn
   i Tobie i Synowi.
   Tam będziem już po wieczny czas
   z chórem zbawionych sławić wraz,
   i doskonale chwalić.
   Więc Ojcze, też i w czasie tym
   wznosimy uwielbienia hymn
   Tobie i Barankowi.

53


Te - mu, Kto nas tak wciąż mi -
łu - je i o - mył w Swo - jej krwi od
grze - chów nas i króle - wskim ro - dem i
ka - pła - na - mi On u - czy - nił


Bo - gu, Swe - mu O jcu:
Je - mu niech bę - dzie cześć, chwa - ła,
moc te - raz i na wie - ki wie-
ków. A - men, a - men!

54
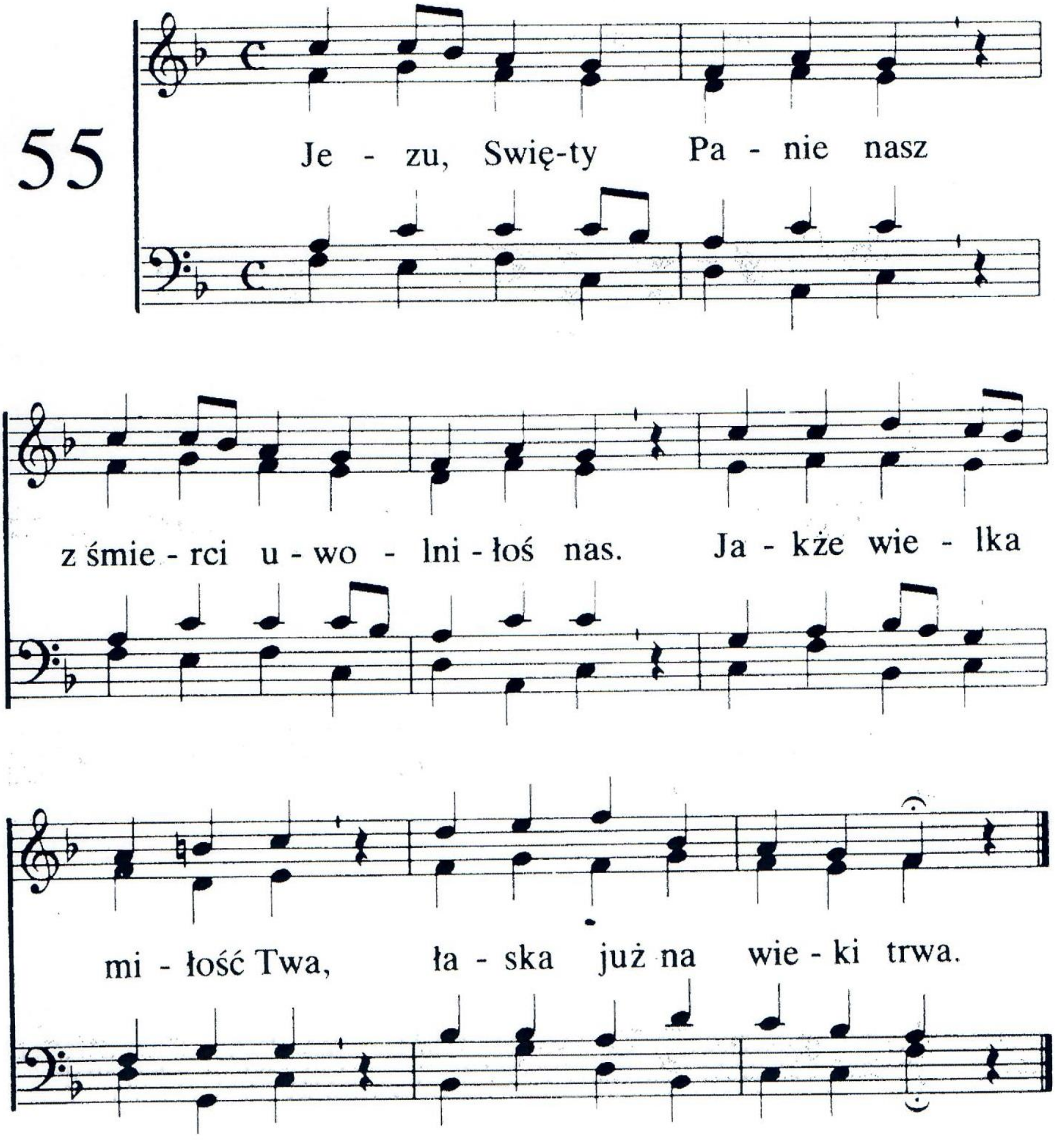


2. Swe dzieło dokończyłeś,
minęły męki Twe,
nam serca uciszyłeś, —
i pokój wlałeś w nie.

3. Na wieczność darowane
zbawienie w Tobie nam,
Tyś działem jest kosztownym
i naszym życiem Sam.

4. Przez Ducha nas kierujesz,
jest lekkie jarzmo Twe,
przed nami postępujesz,
nam drogą stałeś się.

5. Któż łaskę Twą pojmuje
i moc i miłość Twą?
Gdy tutaj pielgrzymujem,
niech wciąż Ci dzięki brzmią.

55
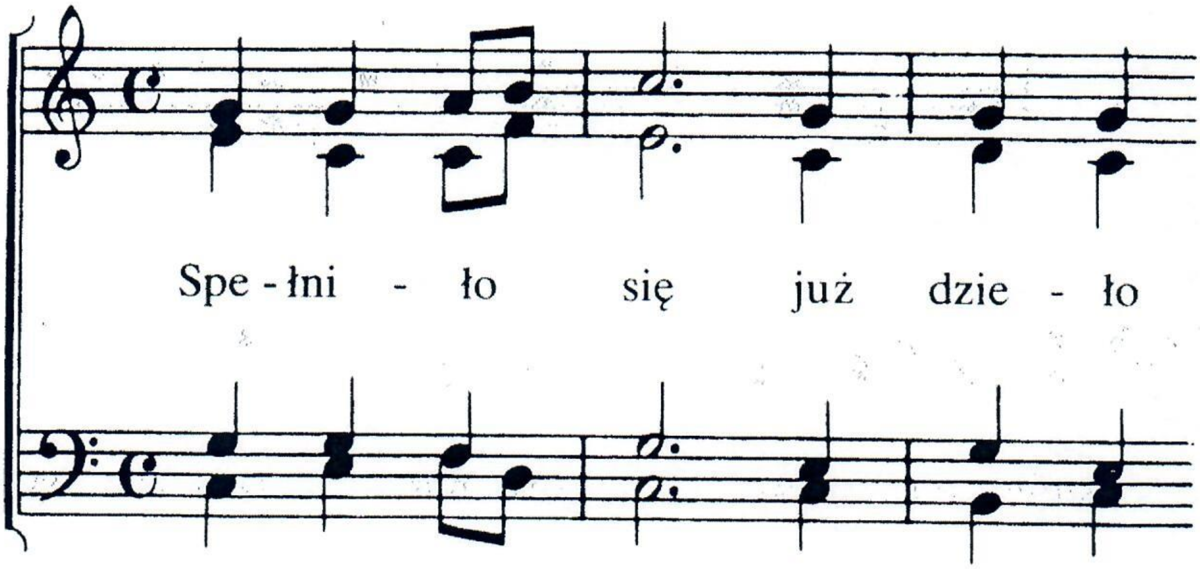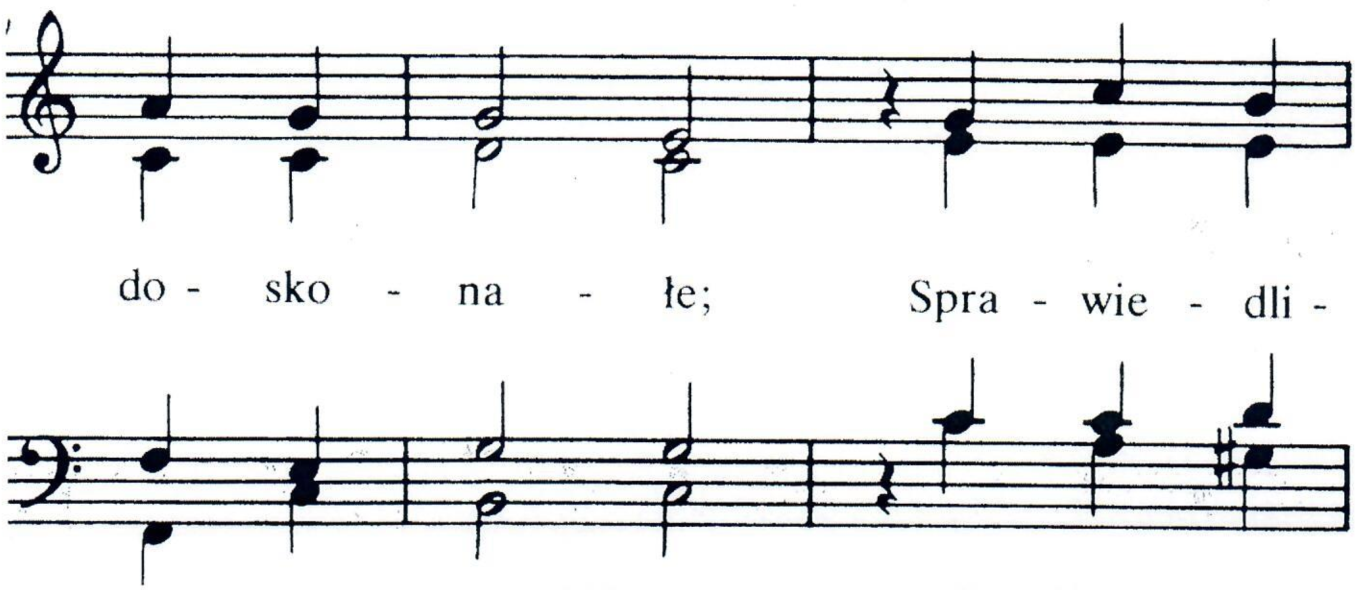


2. Smierci skosztowałeś Sam
jako możny, Swięty Pan.
Nasze grzechy zgładził Syn,
byśmy wiecznie żyli z Nim.
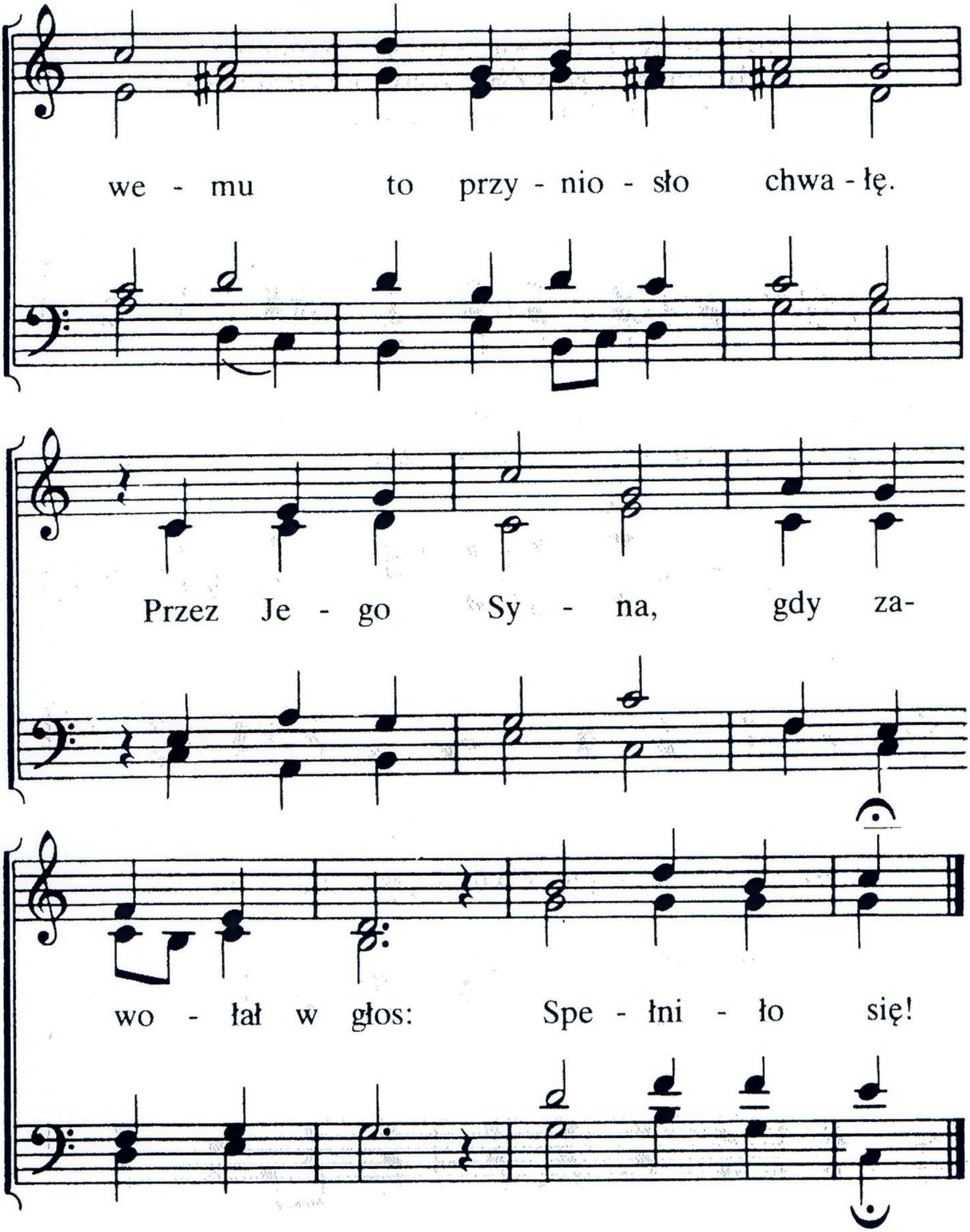
3. Choć w słabości chwalę Cię,
lecz wdzięcznością serce tchnie,
za cudowne dzieło Twe,
w nim zbawienie wieczne me.

4. Godzien jesteś Boże, Sam
przyjąć cześć i pieśni chwał.
Tam, u Ojca wzniesiem Ci
doskonałą sławę w czci.

56
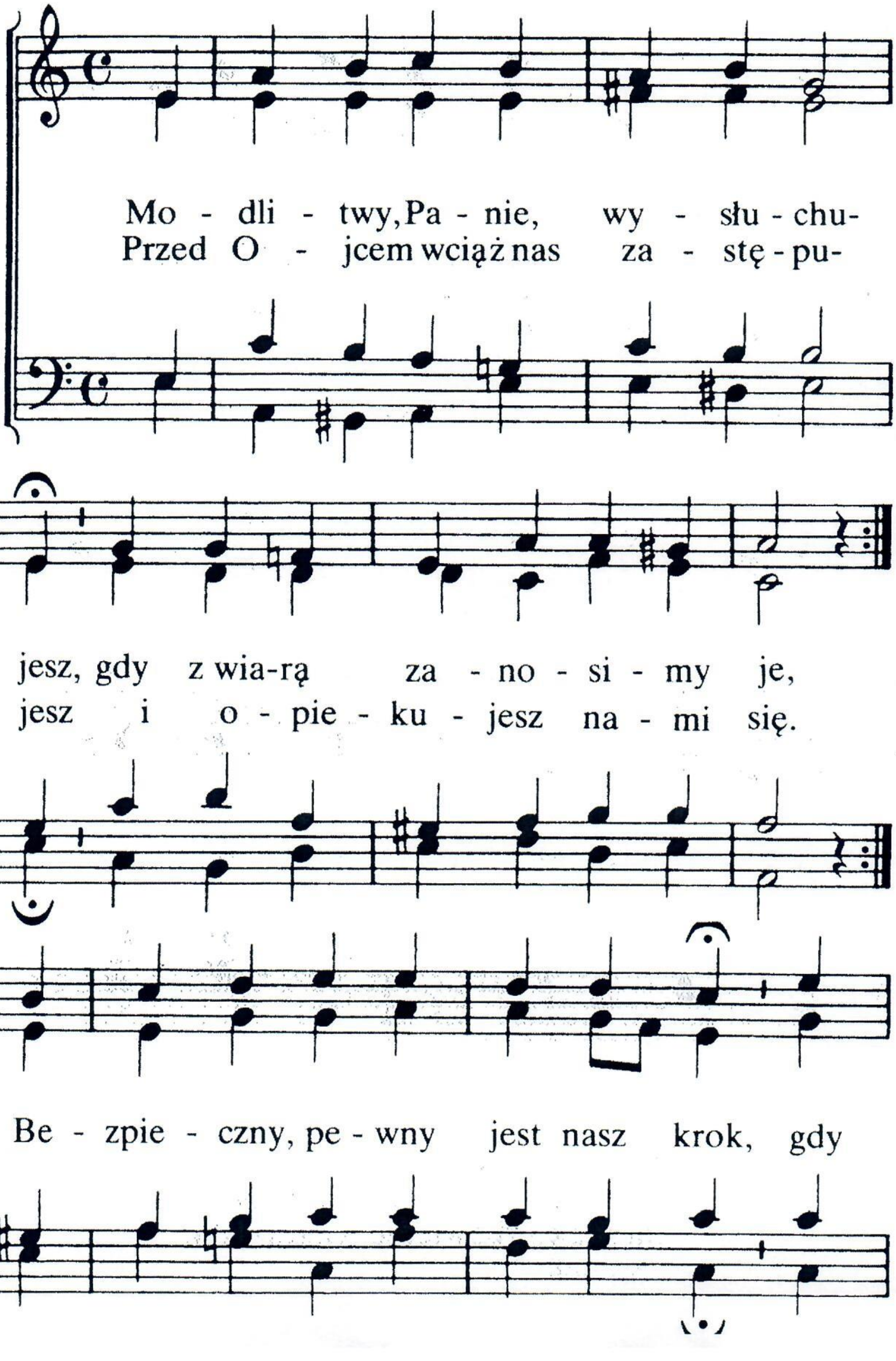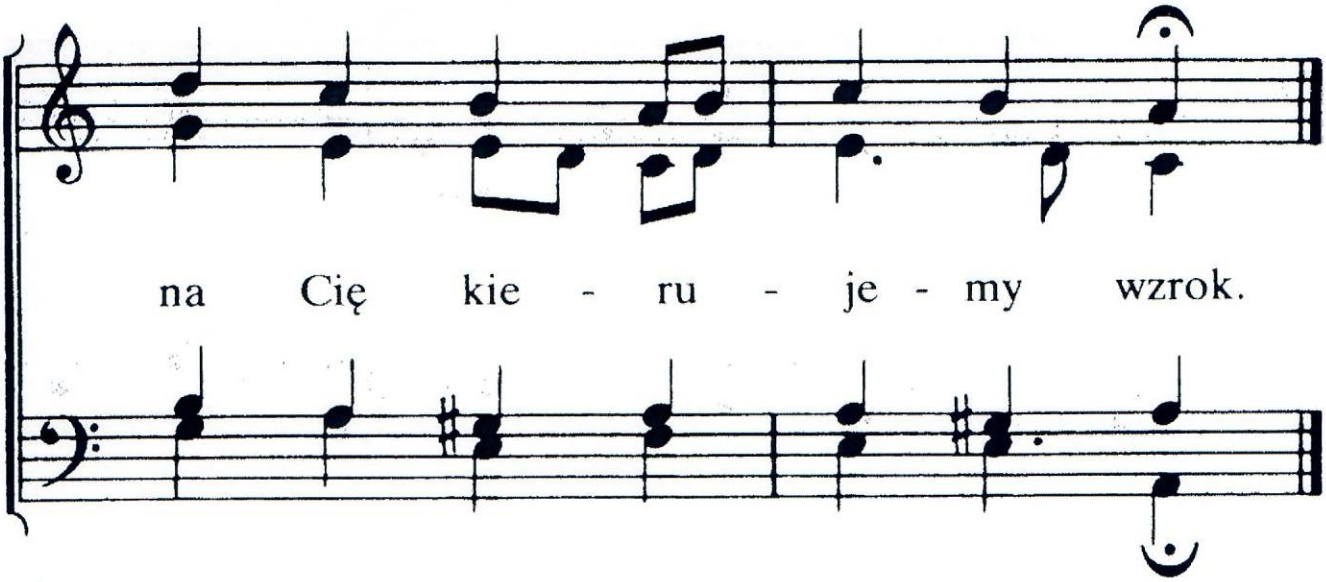






2. Spełniło się co miłość Boża chciała,
co dla grzesznika zgubionego miała
ratunek i zbawienie wieczne dać.
,,Spełniło się.

3. Spełniło się! Przez wieki to przebrzmiewa
ku Bożej czci, gdy Zbór zbawionych śpiewa,
dziękują Mu, Jezusa wielbią w głos,
że spełnił On.

57
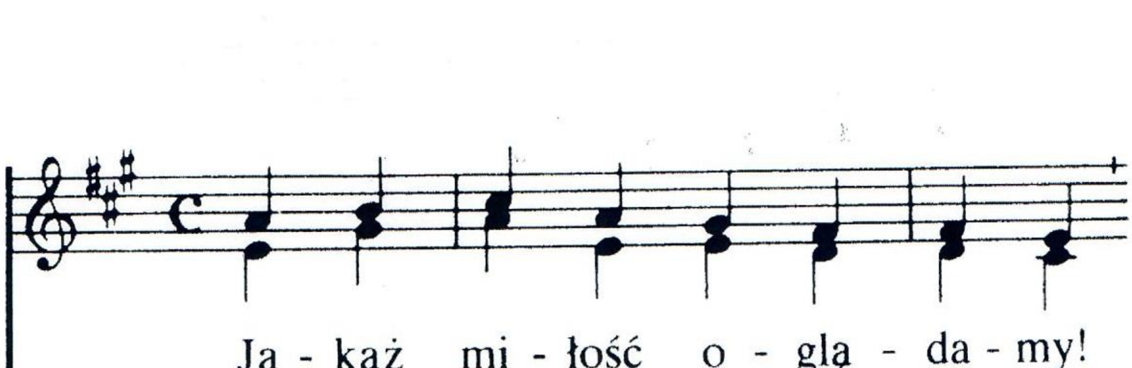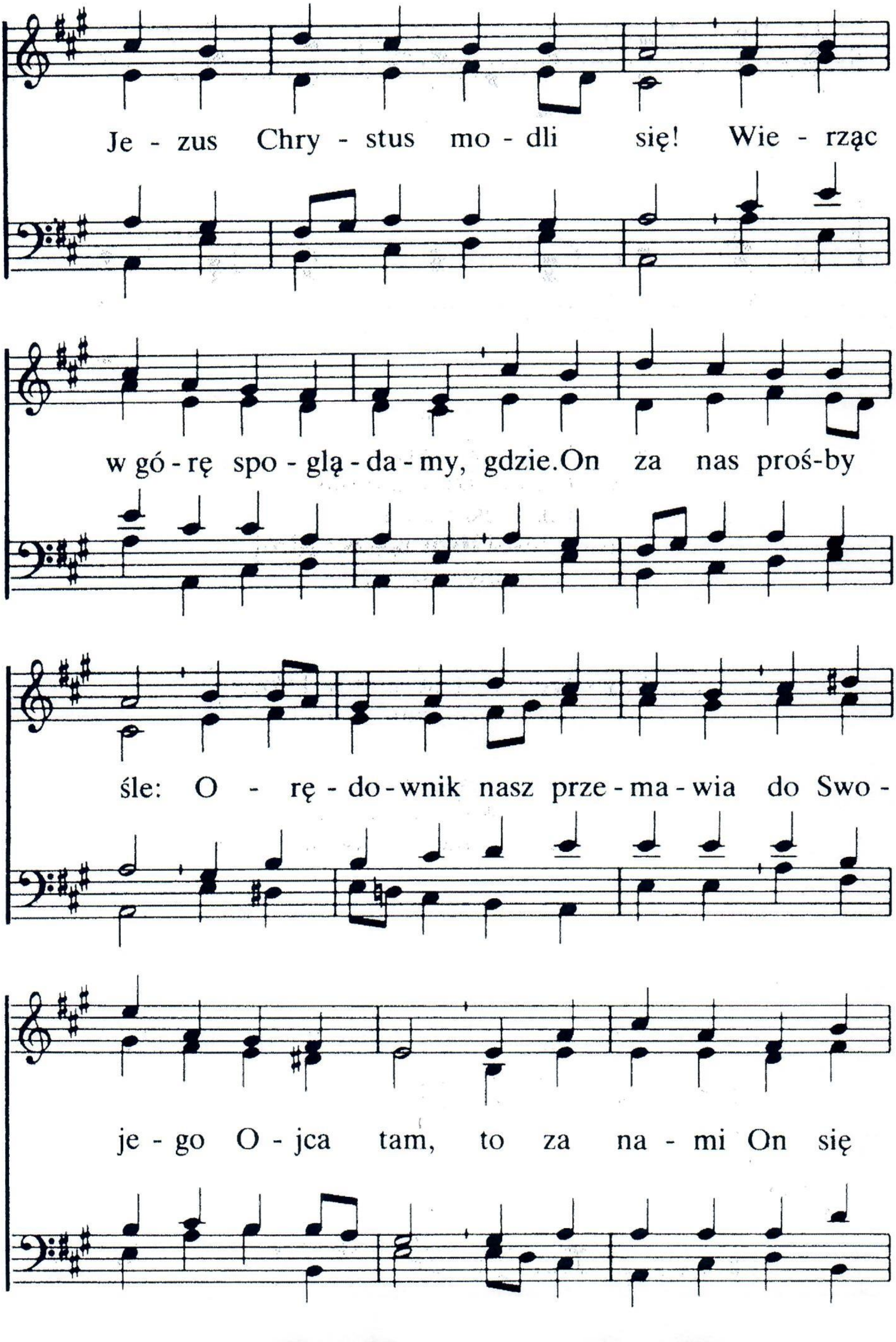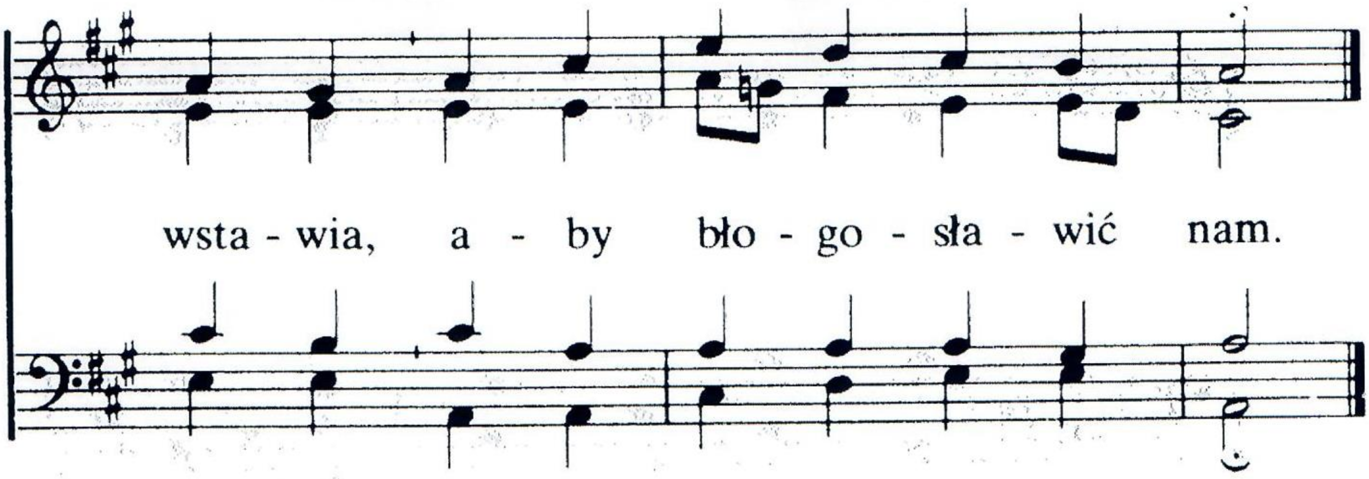




2. Krzyż dobrowolnie za nas niosłeś,
przed nami idąc, wiedziesz nas,
moc wroga możnie dla nas zniosłeś,
Tyś dla nas jest na każdy czas.
Pomocy Swej nam zsyłasz zdrój,
aż zakończymy dobry bój.

3. Przywilej dany jest nam w Tobie:
Stać z dala za obozem tym,
nieść chętnie hańbę Twą na sobie
i wiernie zdążać śladem Twym,
poświęcić chwale Bożej się,
aż wwiedziesz nas w spocznienie Swe.

58




Je - zus Chry - stus mo - dli się! Wie - rząc
w gó - rę spo - glą - da - my, gdzie.On za nas proś - by
śle: O - rę - do - wnik nasz prze - ma - wia do Swo -
je - go O - jca tam, to za na - mi On się
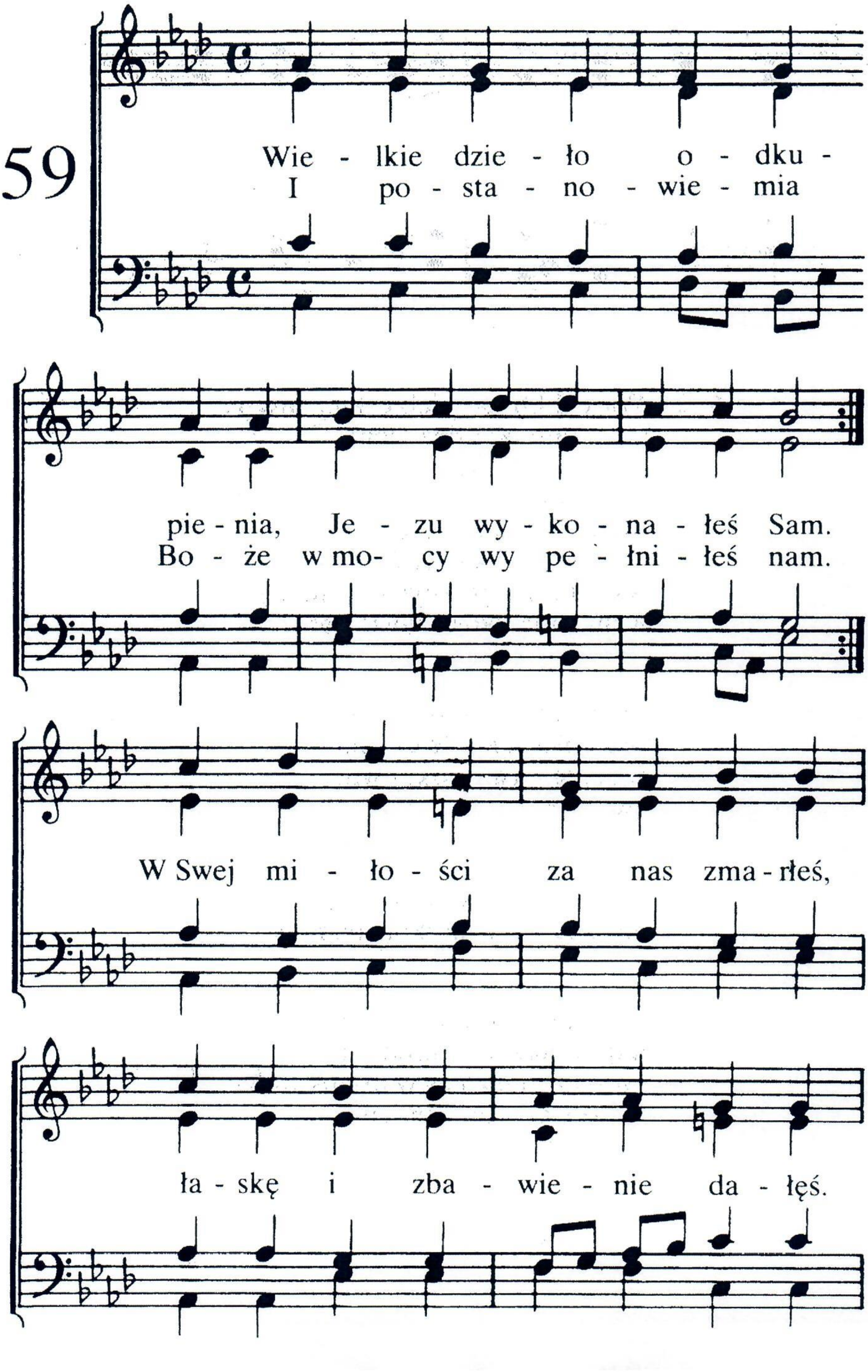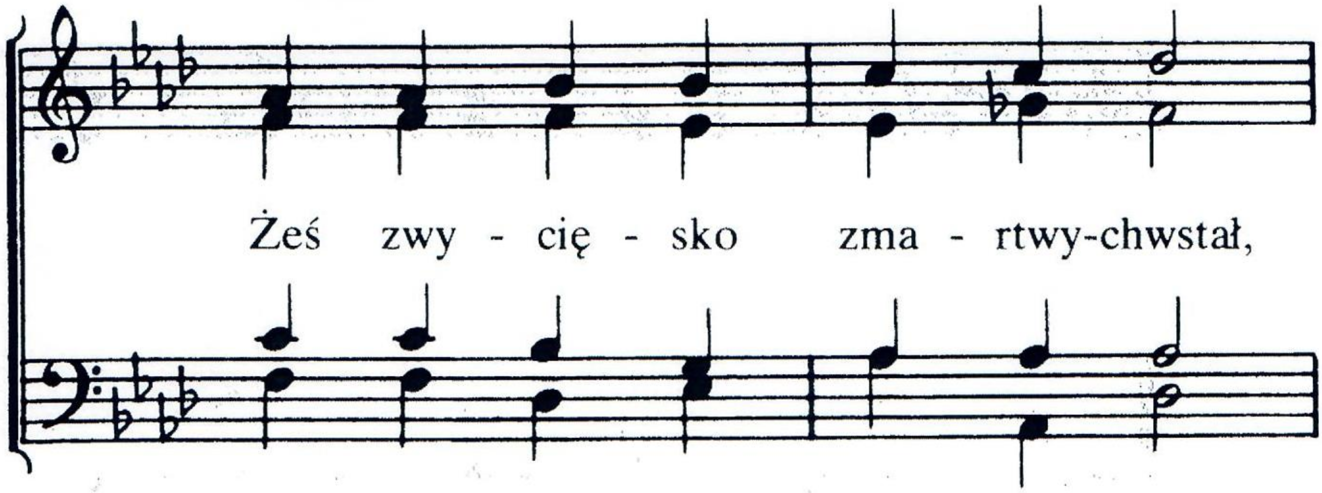


2. Wszedł On do niebieskiej chwały,
zajął tam od Ojca tron;
w dostojeństwie Swym wspaniały
zastępuje tam nas On.
Pełne pragnień serce Jego
pozostaje w każdy czas
wśród burz groźnych życia tego
wzmocnić, błogosławić nas.
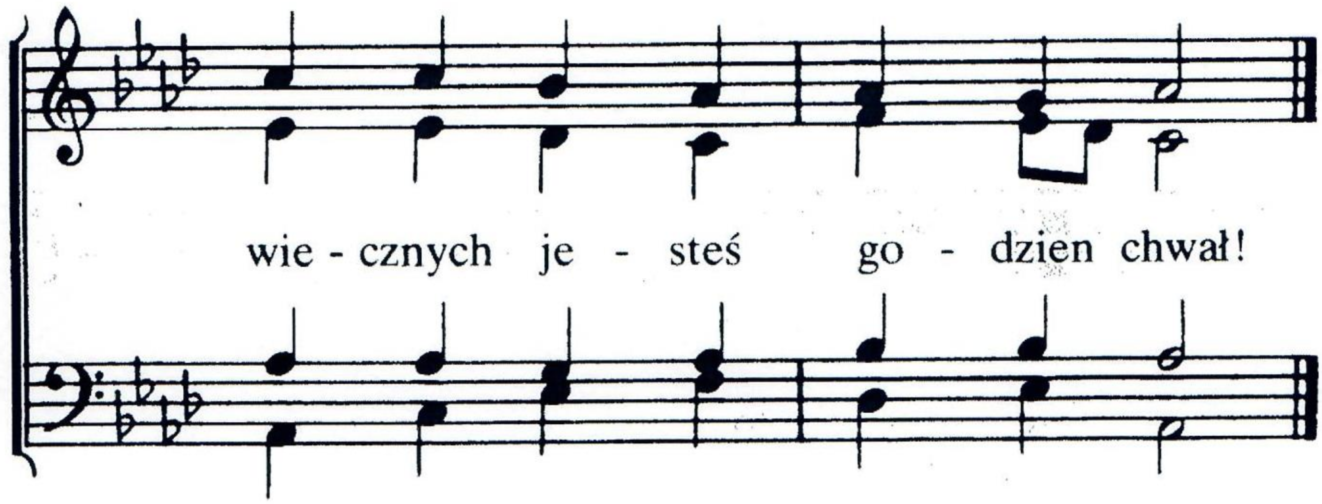
3. On za dusze nasze prosi
bez zmęczenia Ojca tam,
w serca nasze pokój wnosi,
zwilża rosą serca nam.
Szatan skarży tam przed Bogiem,
może szaleć tutaj wróg,
ręce Pana są wzniesione.
Któżby nam zaszkodzić mógł?

4. Twa modlitwa nieprzerwana
daje wciąż nam ufność tę:
Gorycz przez nas w czymś widziana
w słodycz nam zamienia się.
Każdy ból pomagasz nosić,
cierpień moc rozumiesz Sam.
Każdej chwili za nas prosić
chcesz Swojego Ojca tam.

59


Wie - lkie dzie - ło o - dku - pie - nia, Je - zu wy - ko - na - łeś Sam.
I po - sta - no - wie - mia Bo - że w mo- cy wy pe - łni - łeś nam.
W Swej mi - ło - ści za nas zma - rłeś,
ła - skę i zba - wie - nie da - łęś.
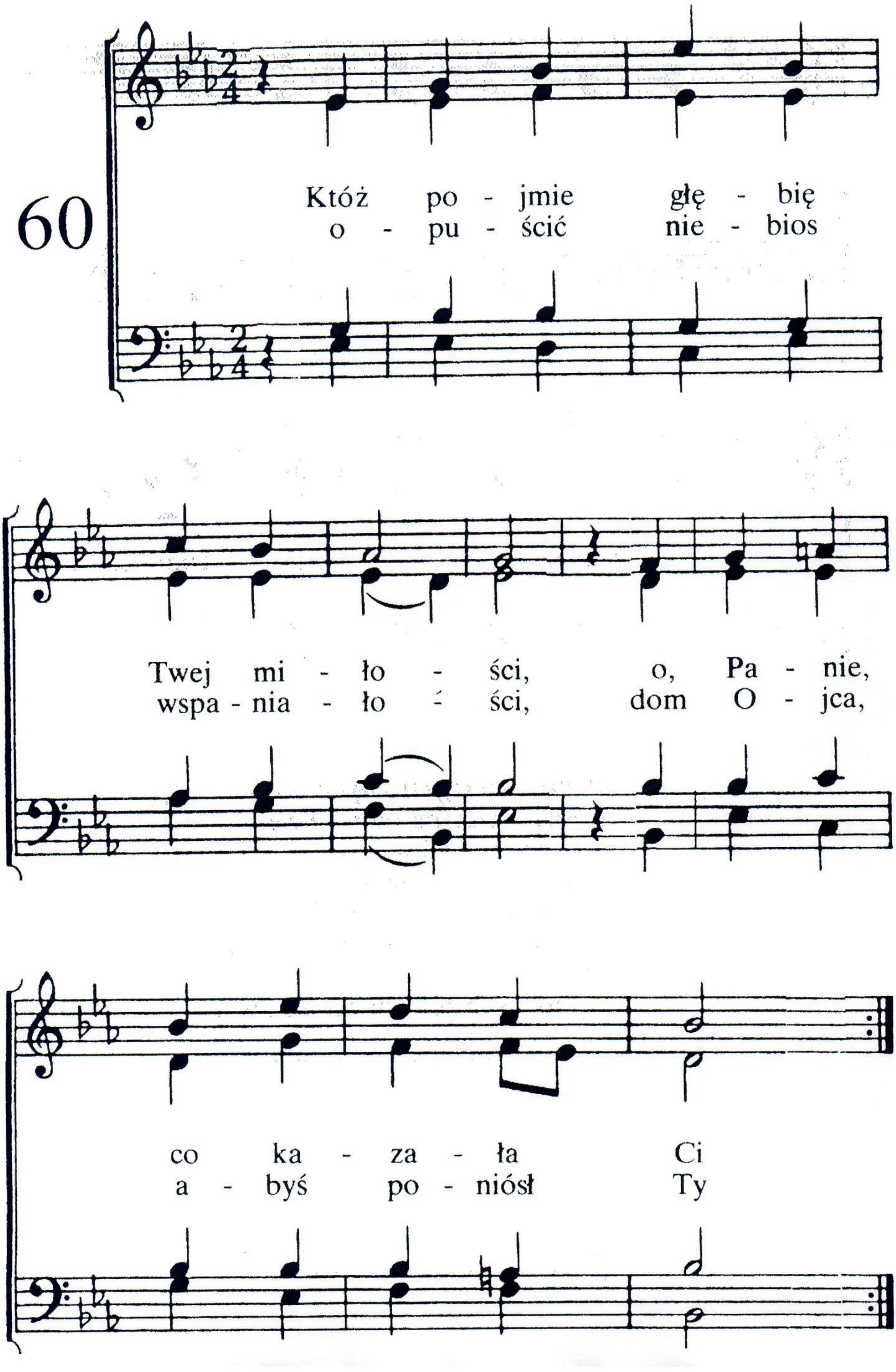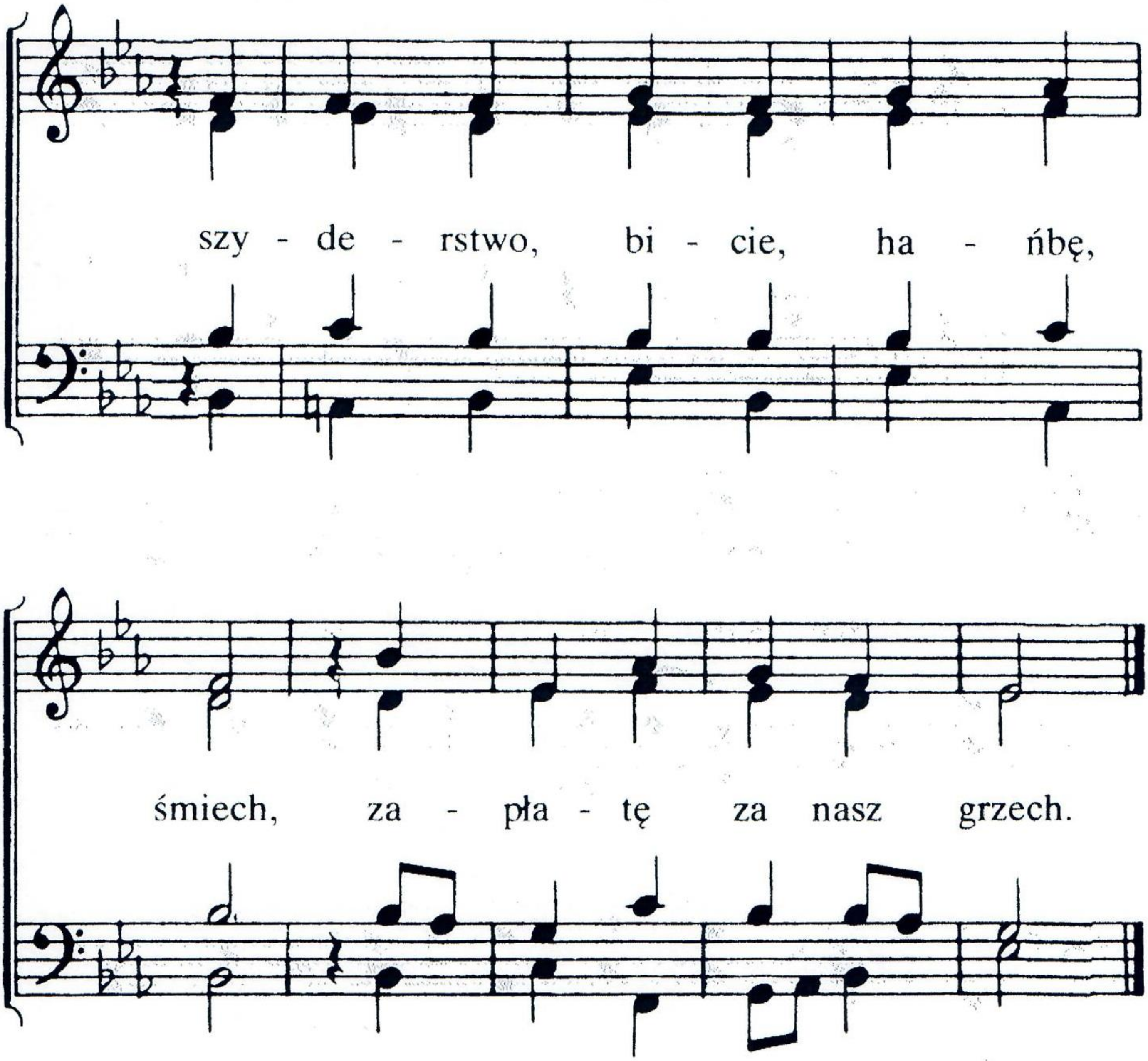




2. Panie, wiernych swych imiona
nosisz wciąż na piersi Twej.
Tyś ich przyjął w Swe ramiona,
strzeżesz ich w miłości Swej.
Orędujesz za nich, Panie,
nikt ich zabrać nie jest w stanie.
Oko Twoje widzi ich,
w mocnych rękach nosisz Swych.

3. Tobie, Panie, dziękczynienie,
uwielbienie, sława, cześć!
Z świata nas wyprowadziłeś,
aby do światłości wnieść.
Byśmy mogli Ciebie chwalić.
Ty nas chciałeś uwspanialić.
Ciebie czcić po wieczny czas,
Boga wielbić z Tobą wraz.

60
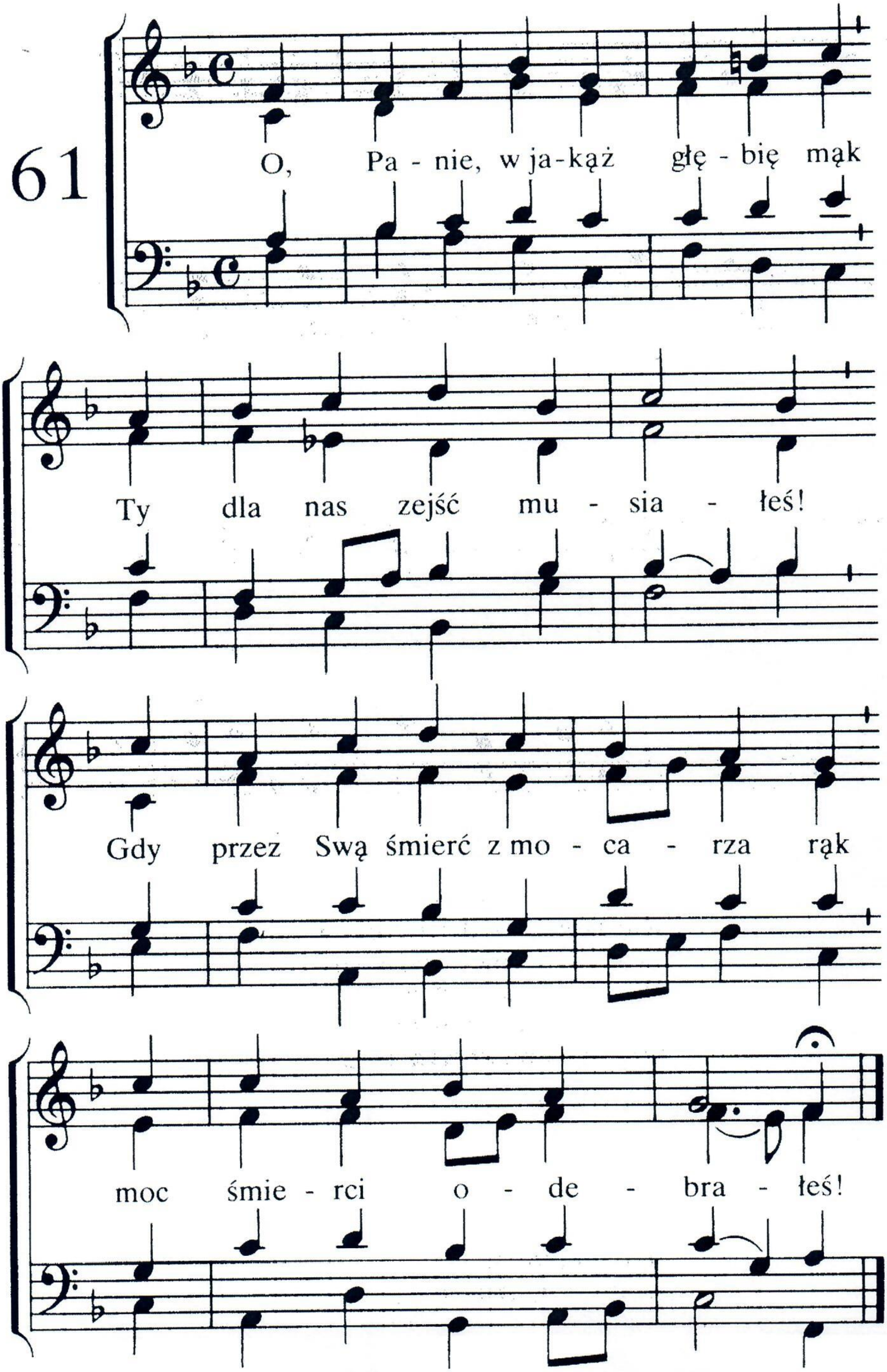

Któż po - jmie głę - bię
o - pu - ścić nie - bios
Twej mi - ło - ści, o, Pa - nie,
wspa - nia - ło - ści, dom O - jca,
co ka - za - ła Ci
a - byś po - niósł Ty



2. I czyż mocarze silni w górze,
stworzenie — dzieło ręki Twej,
świątyni Twojej wierni stróże
obwieścić mogą sławę jej?
Ta miłość niosła w nędzy tu
śmierć Ci na krzyża pniu.

3. Lecz ci, ci niegdyś tu w ciemności
i w grzechach żyli — sławią ją,
a teraz dziećmi są światłości,
najlepiej mogą pojąć to.
Jej moc, co dała Tobie nas,
z triumfem czcimy wraz.

61

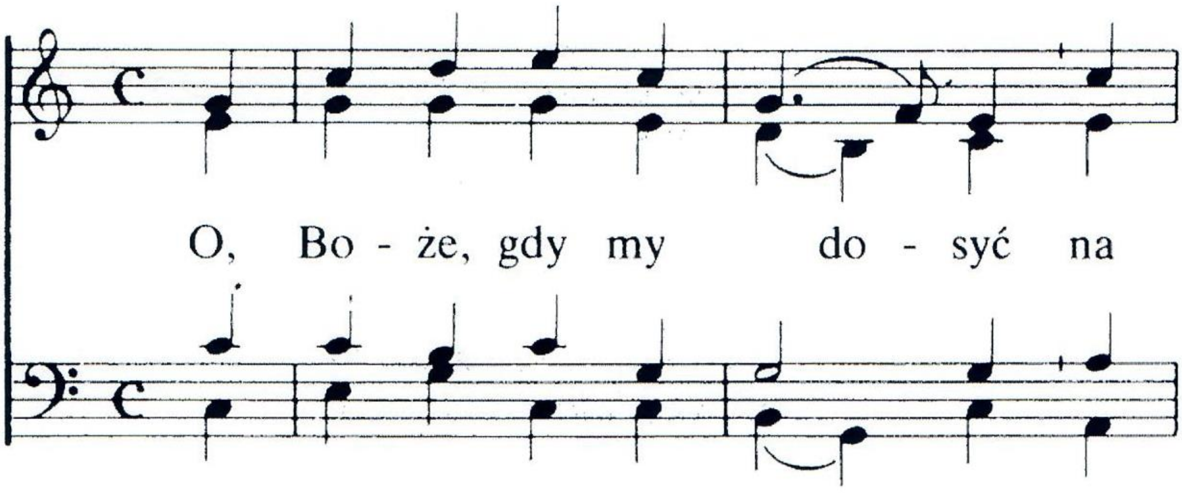

O, Pa - nie, w ja-kąż głę - bię mąk
Ty dla nas zejść mu - sia - łeś!
Gdy przez Swą śmierć z mo - ca - rza rąk
moc śmie - rci o - de - bra - łeś!
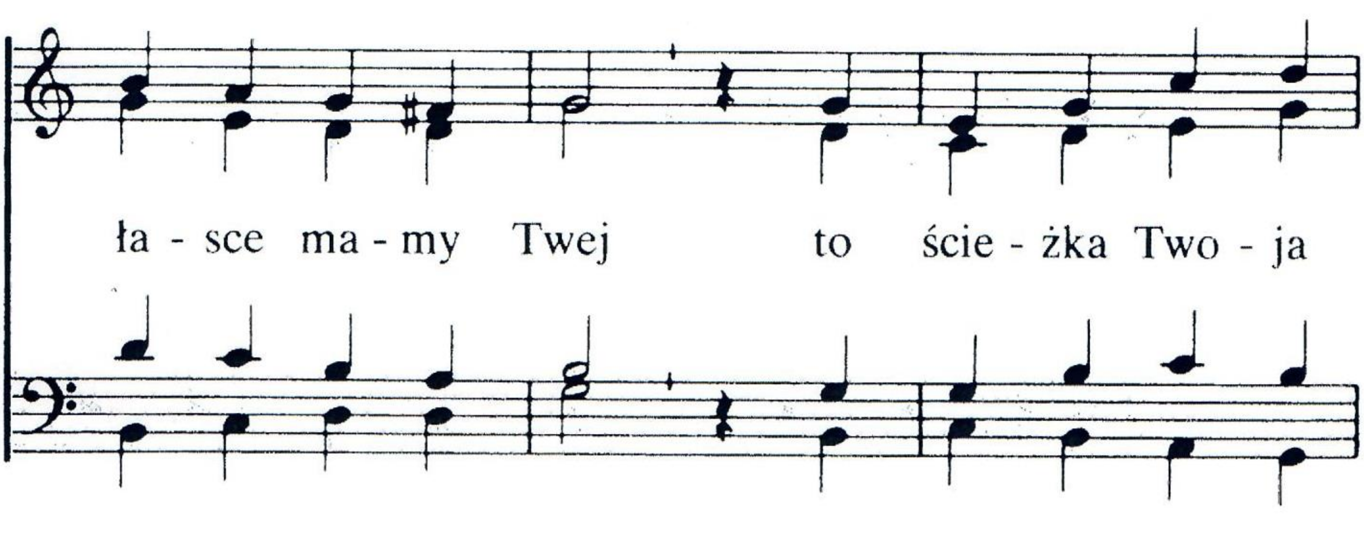
2. Brzemiona grzechu niosłeś Sam,
w miłości niezgłębiony!
Od Boga i od ludzi tam
Ty byłeś opuszczony.
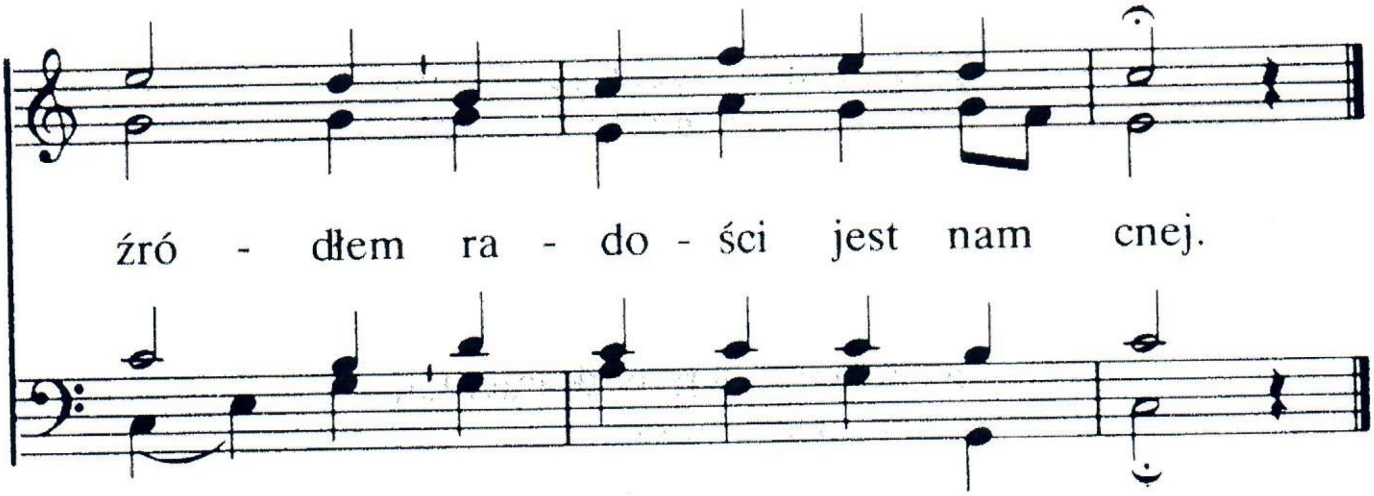
3. Jak straszna wtedy, Panie, Cię
moc piekła otaczała!
Tyś w poniżeniu oddał się
Twa śmierć nam życie dała.

4. Baranku Boży, teraz ci
przez łaskę się zbliżają
do Ciebie z uwielbieniem, w czci,
w pokorze hołd składają.

62







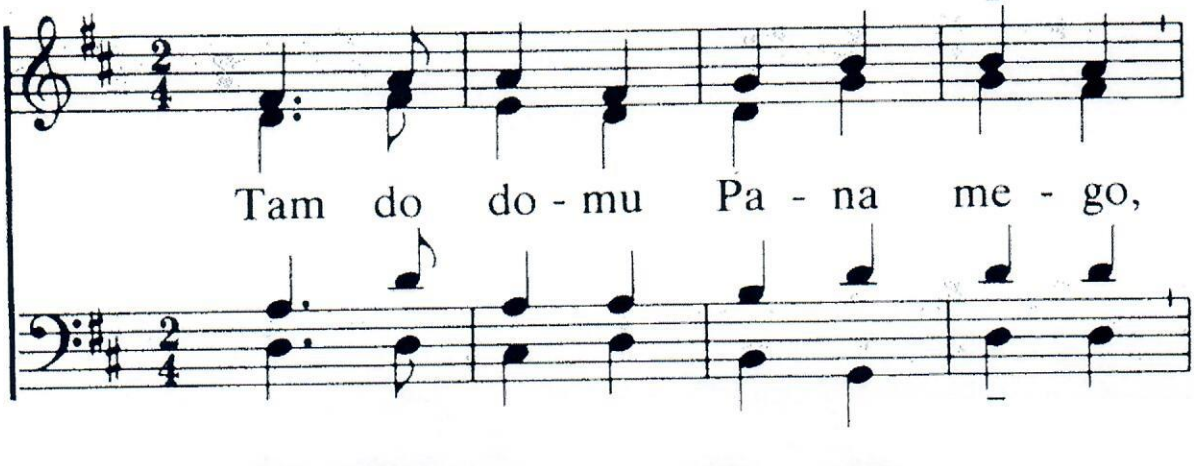
2. Gdy trud podróży ziemskiej
i ciężar walki wraz
nas znuży, niech Twa łaska
i pokój wzrasta w nas.
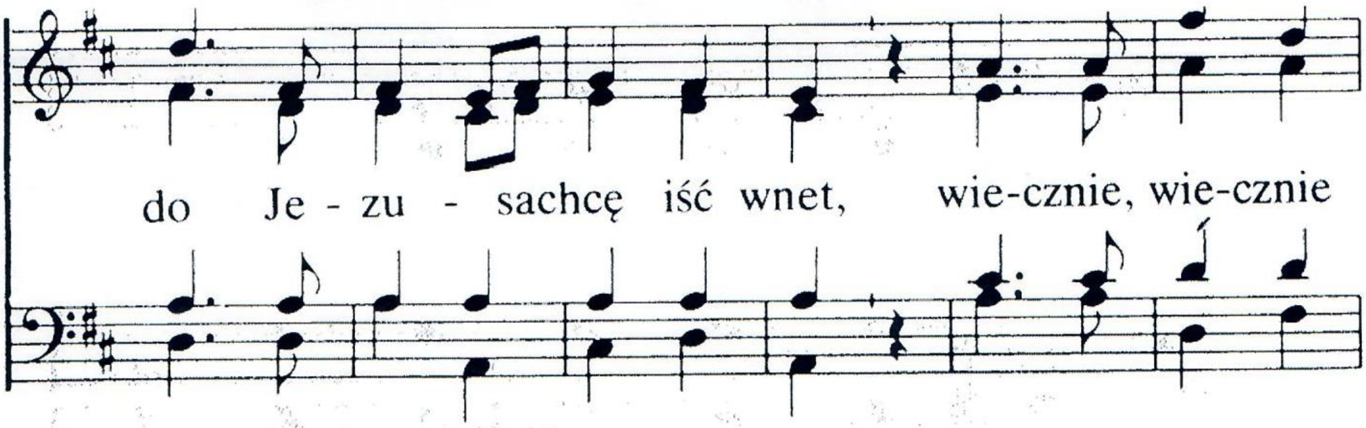
3. Gdy szatan chce nam szkodzić
i świat wyszydza w głos,
nic to, boś w łasce Swojej
pojednał z Sobą nas.
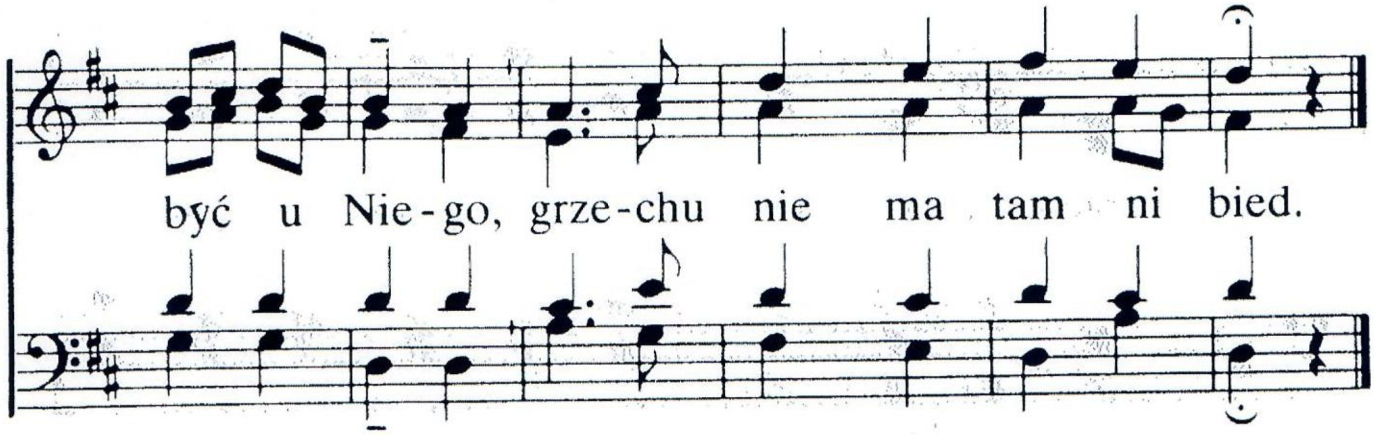
4. Gdy wyjścia nie widzimy
lub odczuwamy brak,
i to nas nie rozłączy,
bo w łasce stoim wszak.

5. Przez łaskę nas i wierność
powiedziesz pewnie Ty,
aż wszystko nowe będzie,
aż staniem w niebie my.

63
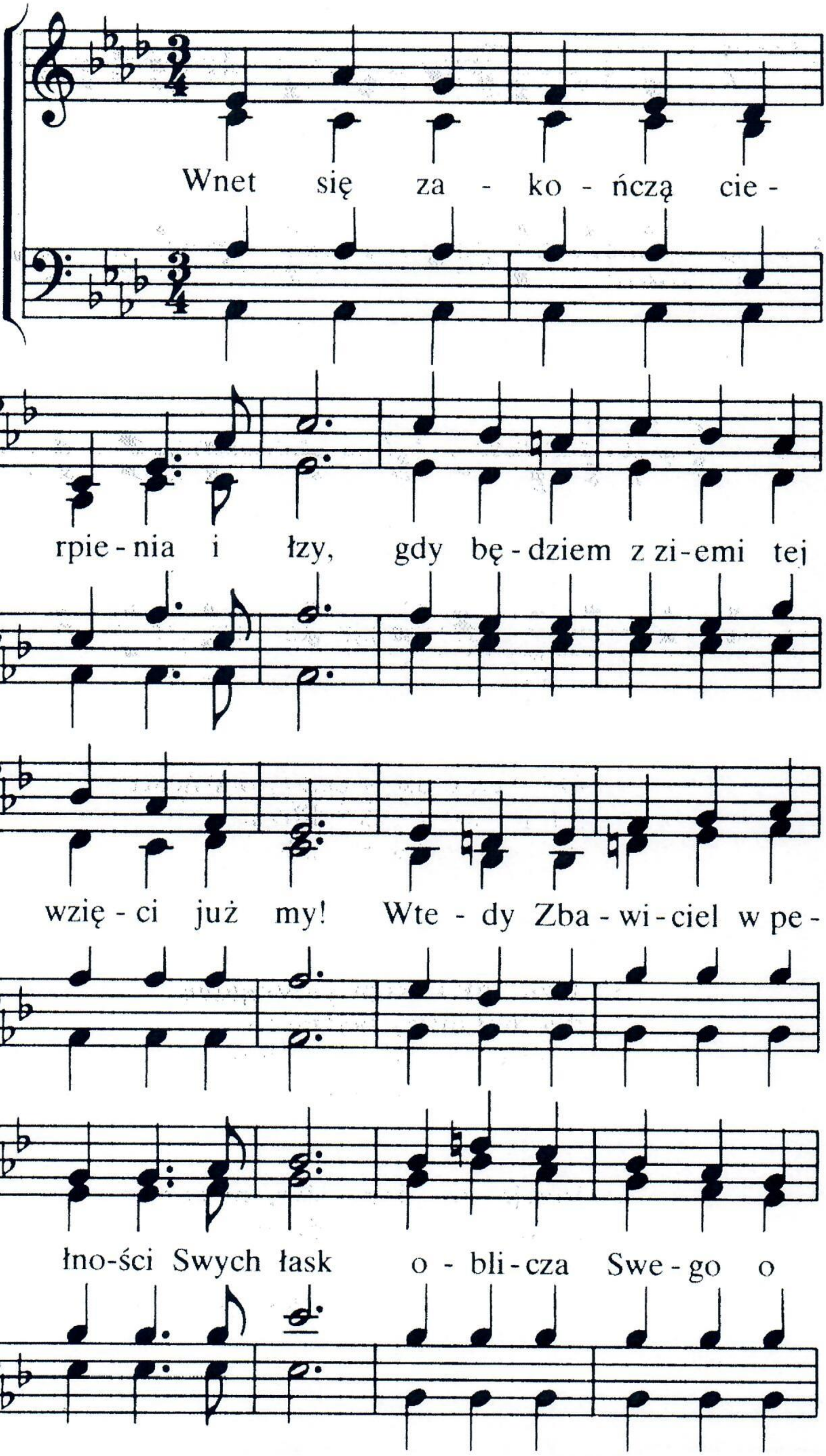






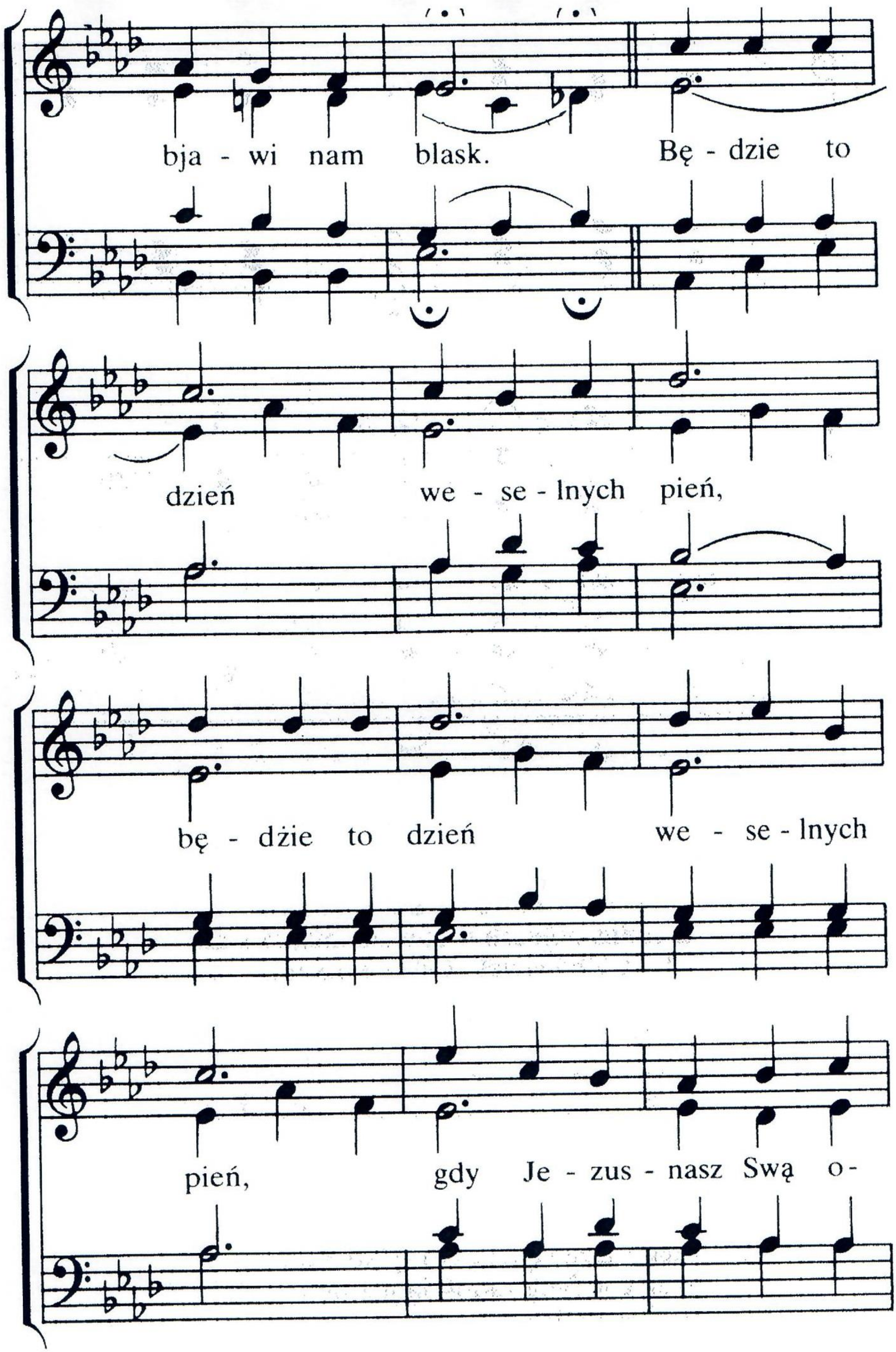
2. Od tych czasów czczej marności,
   z tego świata uszedłbym
   do Baranka wspaniałości,
   tam w ojczyźnie być już z Nim.
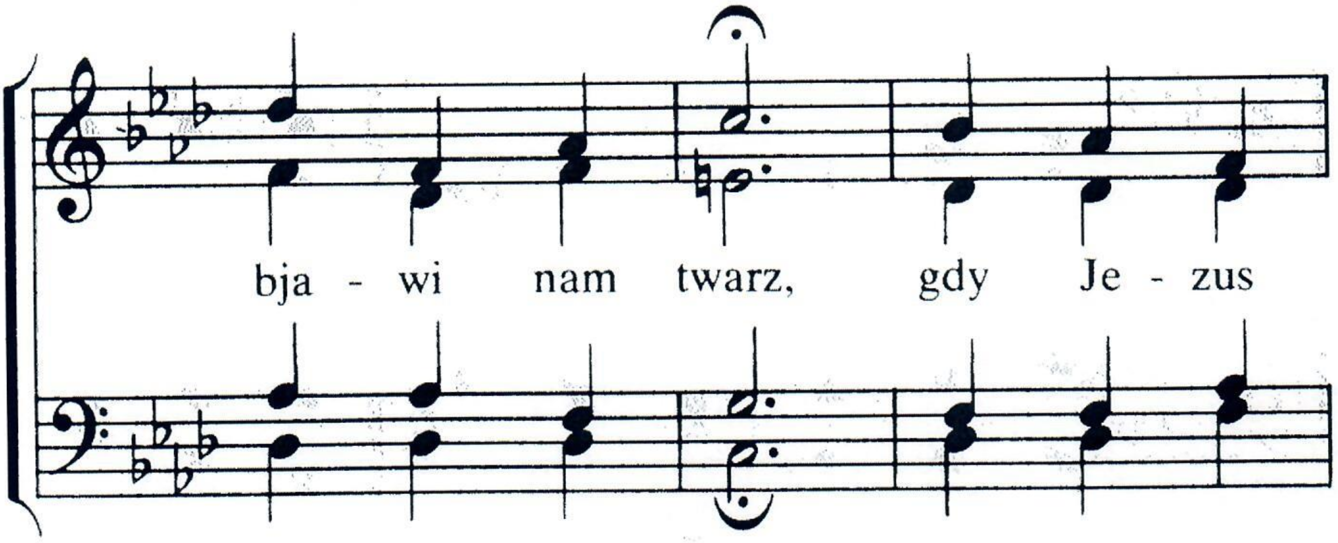
3. Jezu, jakiż zachwyt w niebie
   dla mej duszy będzie to
   uczczonego ujrzeć Ciebie,
   chwałę Ci poświęcić swą.

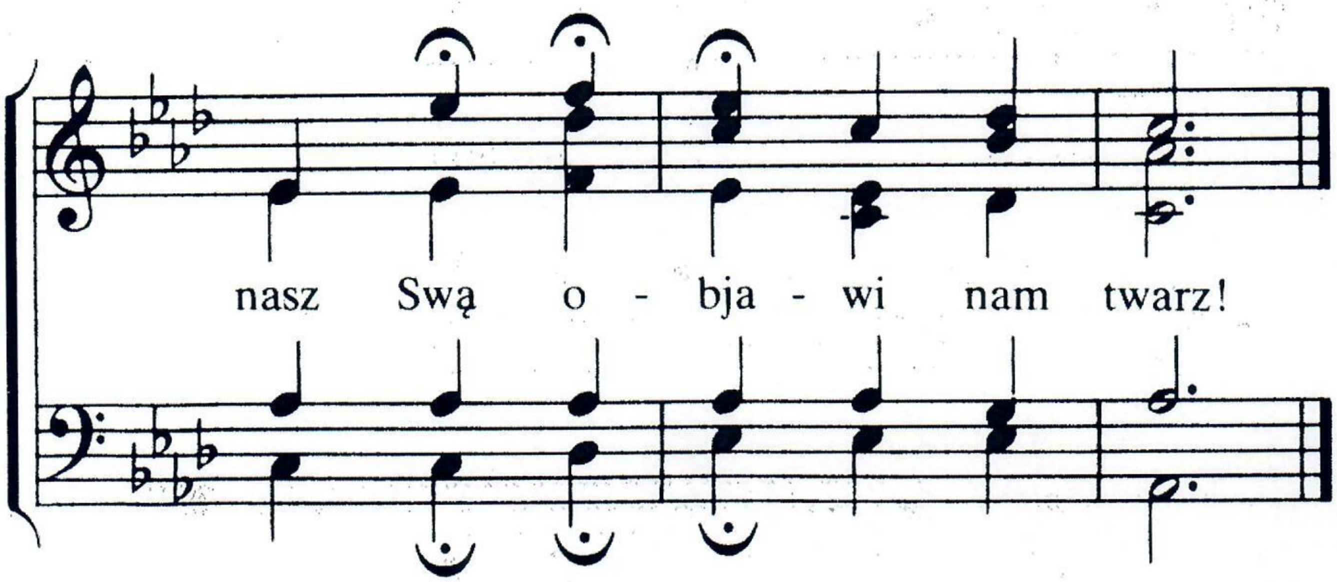
4. Przyjdź już, Jezu, słysz błaganie,
   na wesele wprowadź mnie!
   Pragnę dziś pójść na mieszkanie,
   tam u Ciebie być już chcę.

64


Wnet się za - ko - ńczą cie -
rpie - nia i łzy, gdy bę - dziem z zi - emi tej
wzię - ci już my! Wte - dy Zba - wi - ciel w pe -
łno - ści Swych łask o - bli - cza Swe - go o


bja - wi nam blask. Bę - dzie to
dzień we - se - lnych pień,
bę - dżie to dzień we - se - lnych
pień, gdy Je - zus - nasz Swą o-
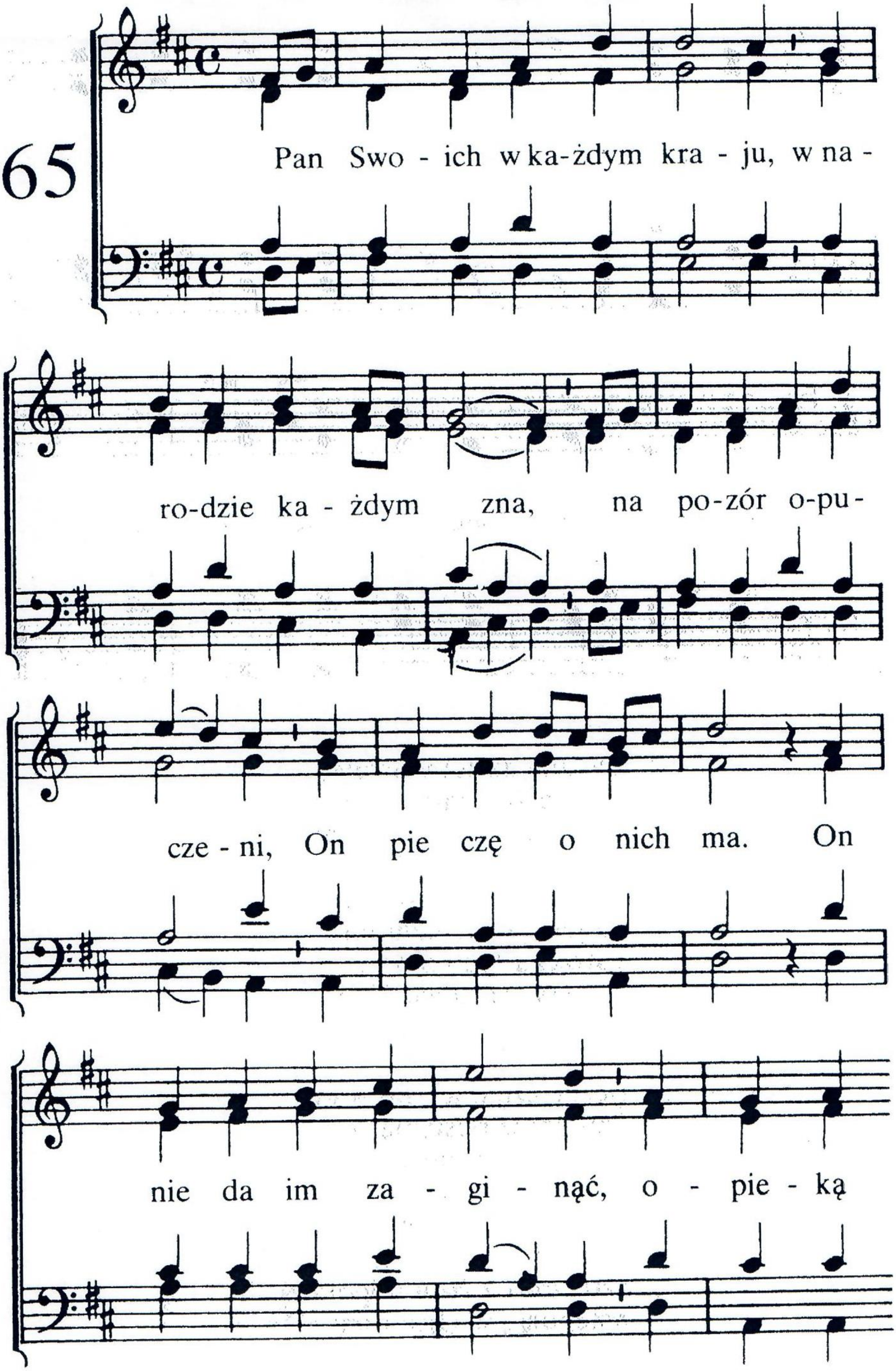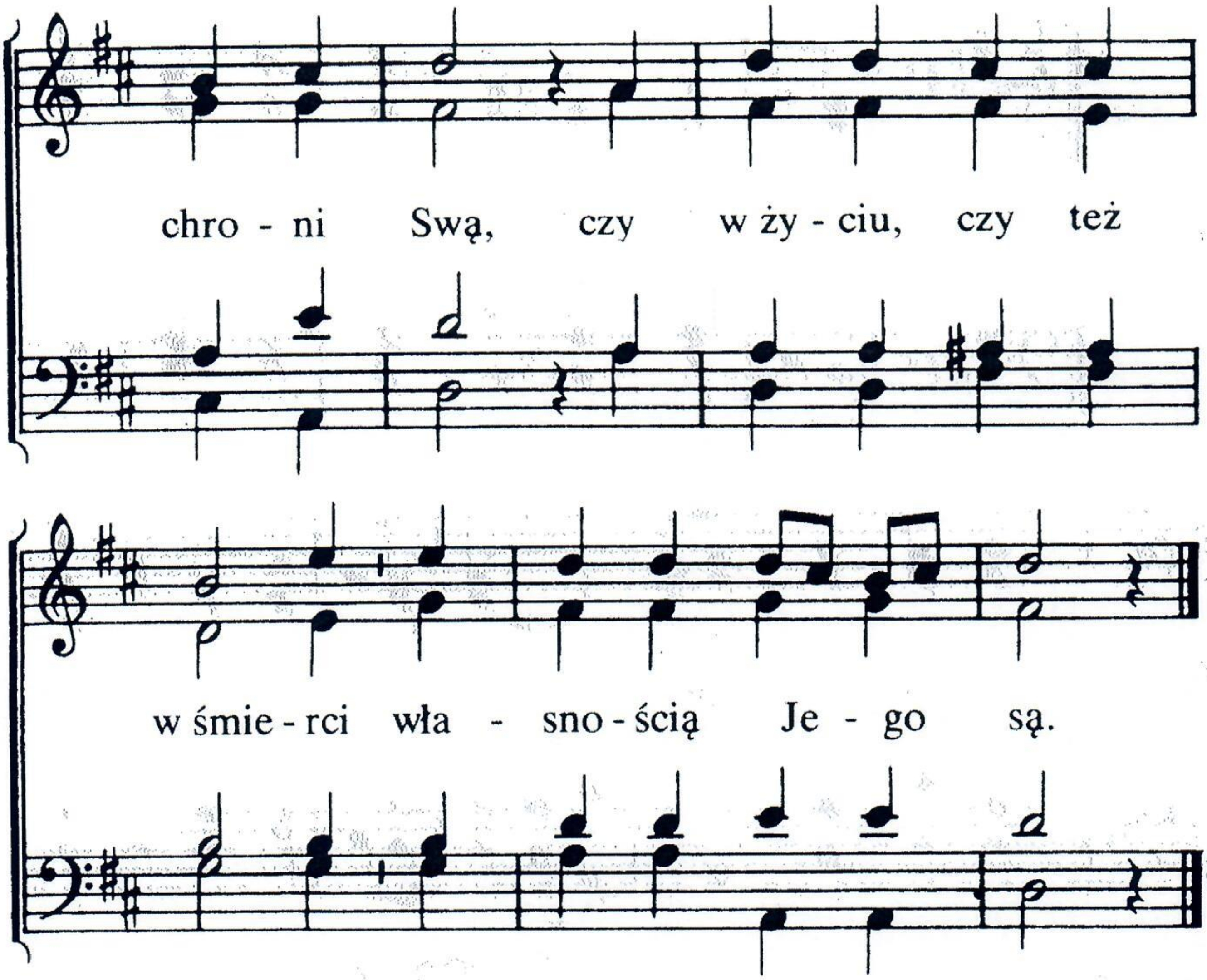




2. Gdy łaska, którą okazał nam Pan
tam nas oblecze w chwalebny już stan,
wtedy Zbawiciel i On tylko Sam
będzie przedmiotem czci naszej już tam.
Będzie to dzień . . .

3. Gdy w chwale wiecznej będziemy się lśnić,
niebios błogością się poić i żyć,
wtedy Zbawiciel i On tylko Sam
będzie jedyną radością już tam.
Będzie to dzień . . .

65
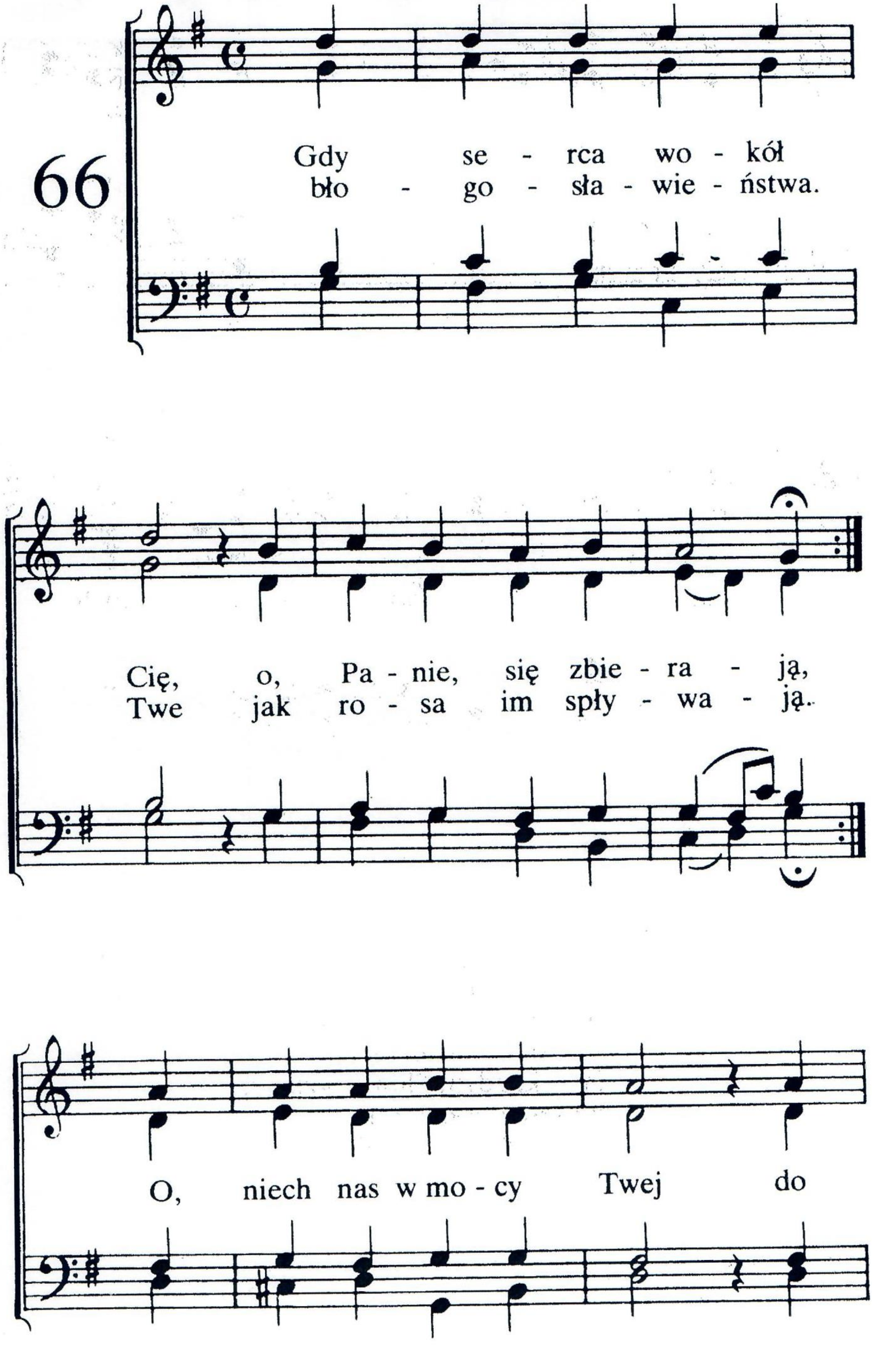

Pan Swo - ich w ka-żdym kra - ju, w na -
ro-dzie ka - żdym zna, na po-zór o-pu-
cze - ni, On pie czę o nich ma. On
nie da im za - gi - nąć, o - pie - ką
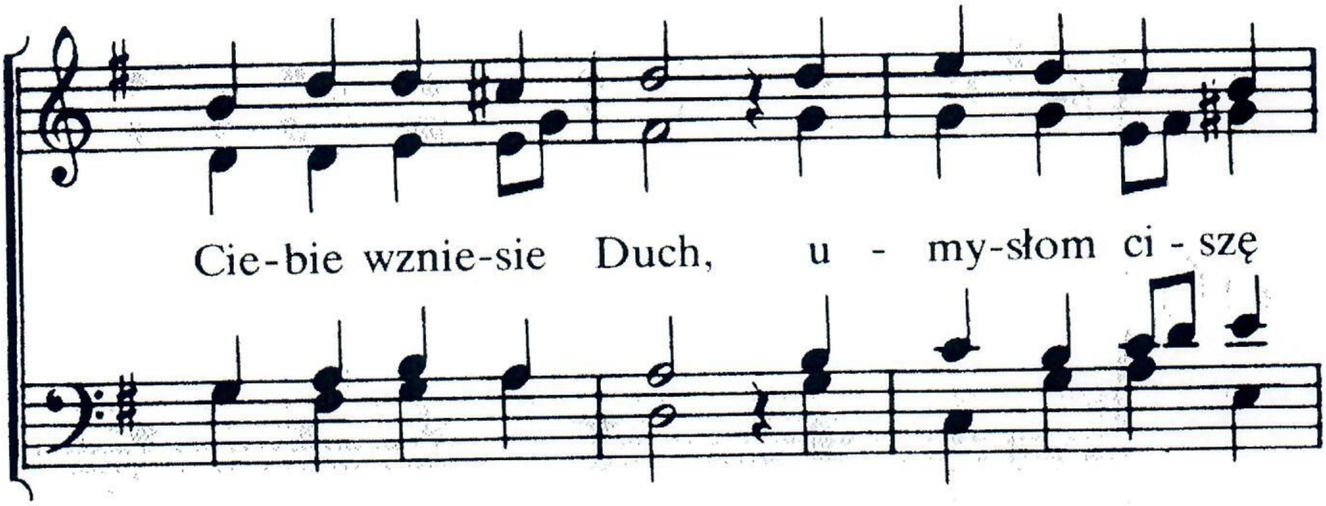


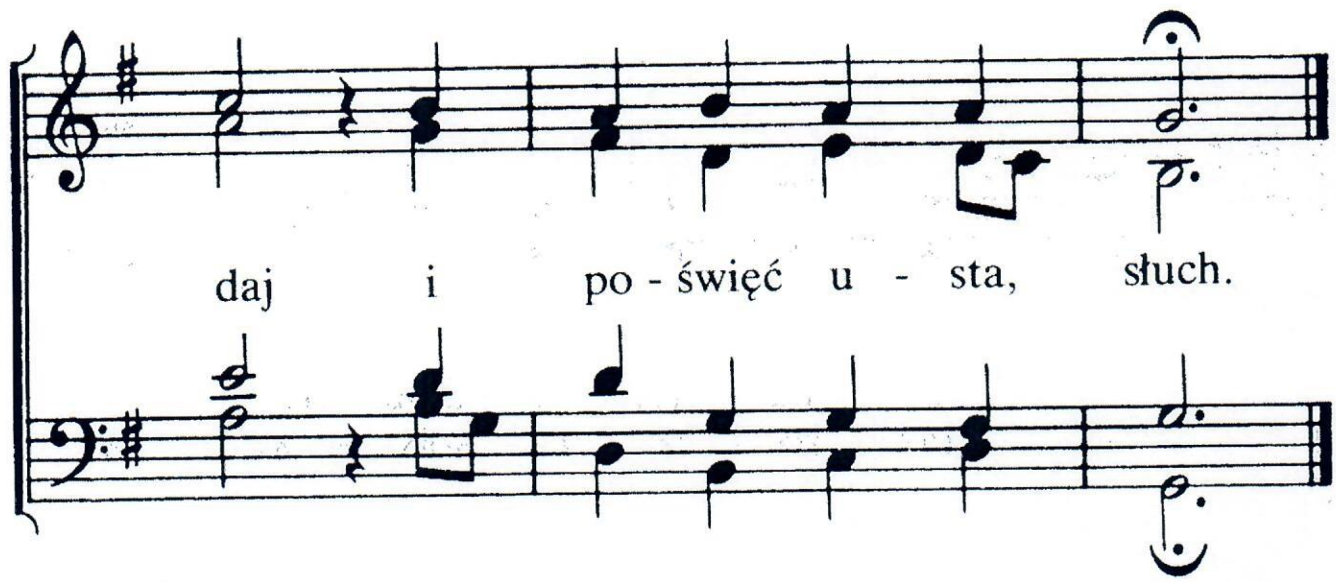
2. On zna zastępy Swoje,
co wierząc patrzą Nań,
i choć jest Niewidzialny,
ufanie mają Dlań.
O Słowie oni świadczą,
co jest pokarmem im,
i strzegą tego Słowa,
i korzą się przed Nim.

3. Bezpiecznie ich prowadzi
Pan przez pustynię tę,
moc daje im do walki,
zwycięstwo dając Swe.
Gdy ziemski bieg zakończą,
kres przyjdzie bojom, łzom,
natenczas z Nim odpoczną,
wstępując w Ojca dom.
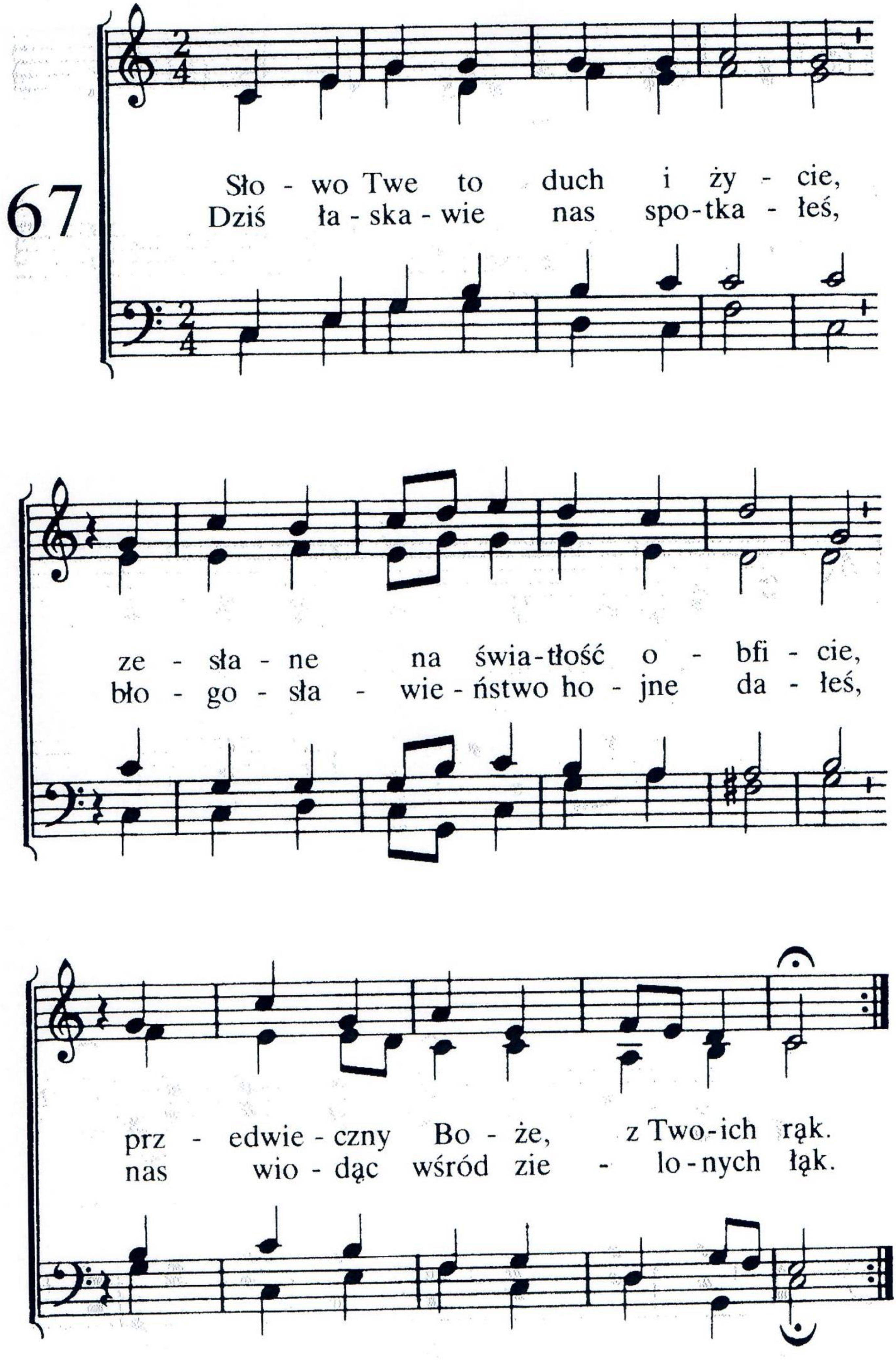
66
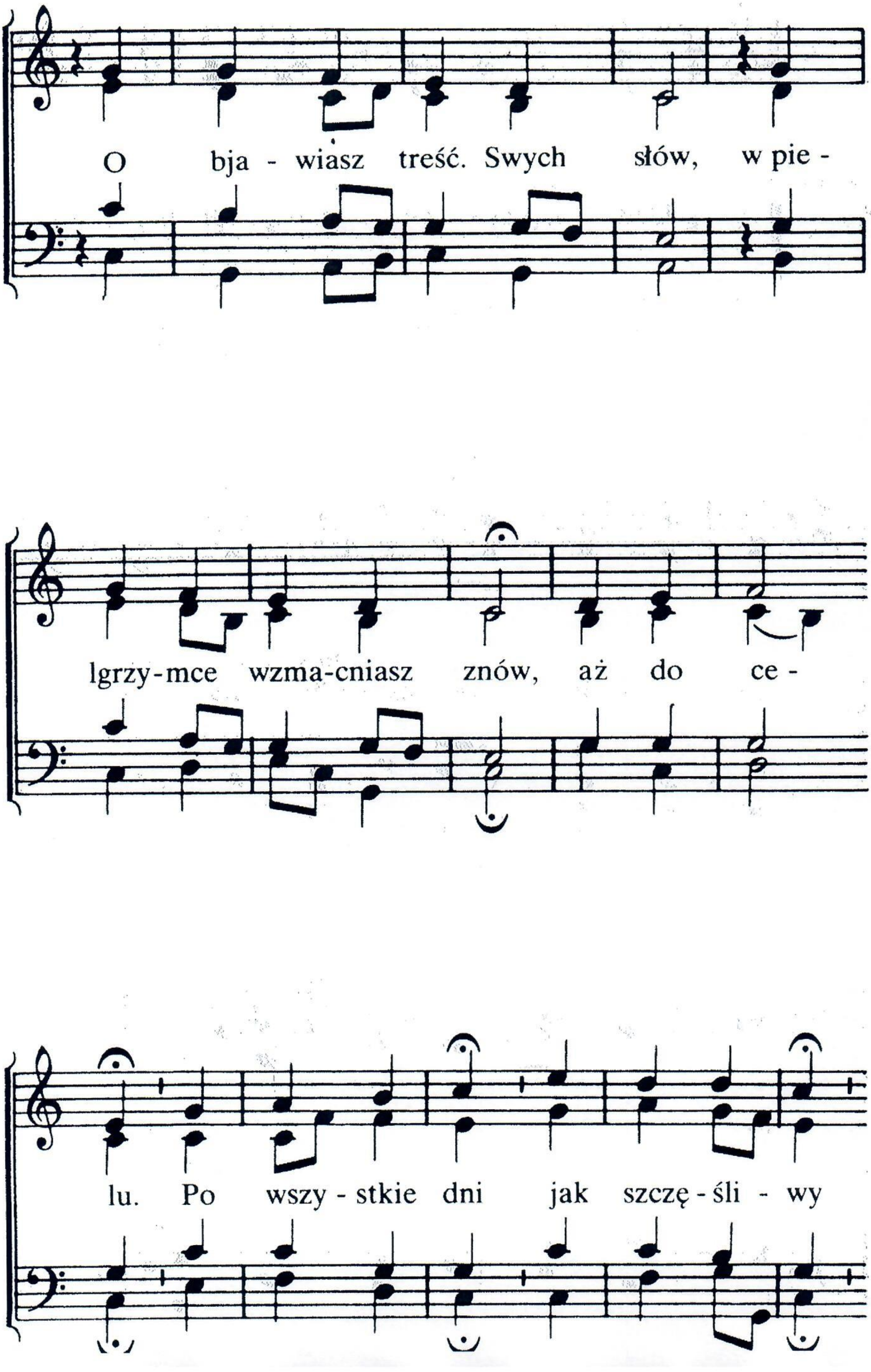

Gdy se - rca wo - kół
bło - go - sła - wie - ństwa.
Cię, o, Pa - nie, się zbie - ra - ją,
Twe jak ro - sa im spły - wa - ją.
O, niech nas w mo - cy Twej do
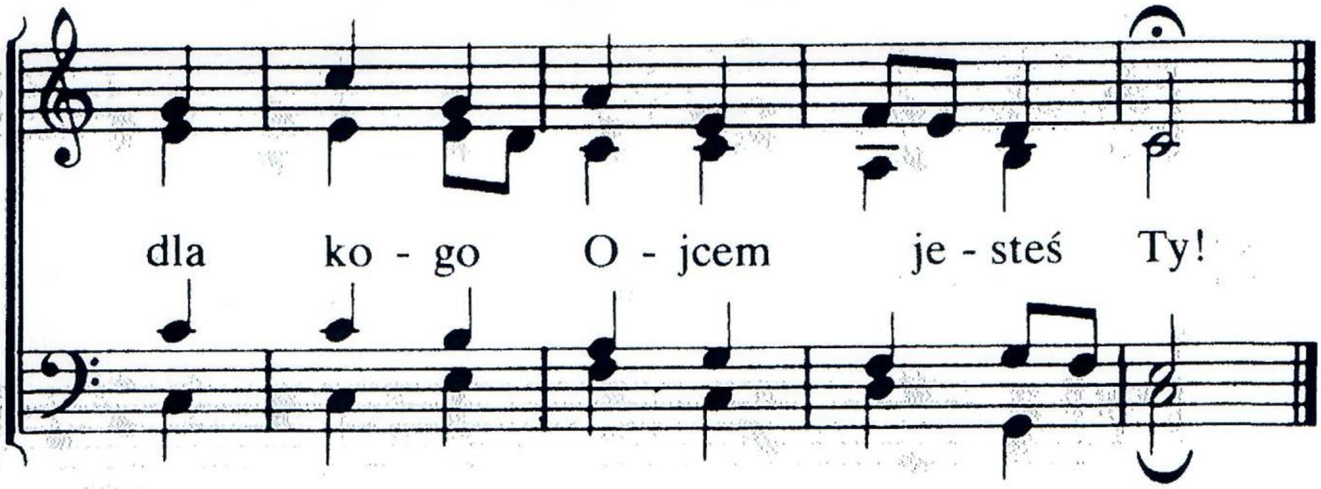




2. Wrogowi nie daj złych
zamysłów spełnić swoich,
napełnij Duchem Swym
sług dusze wiernych Twoich.
O, Panie, Swoją moc
Ty w każdym Słowie wznieć,
daj serca oraz myśl
zwrócone na Cię mieć.
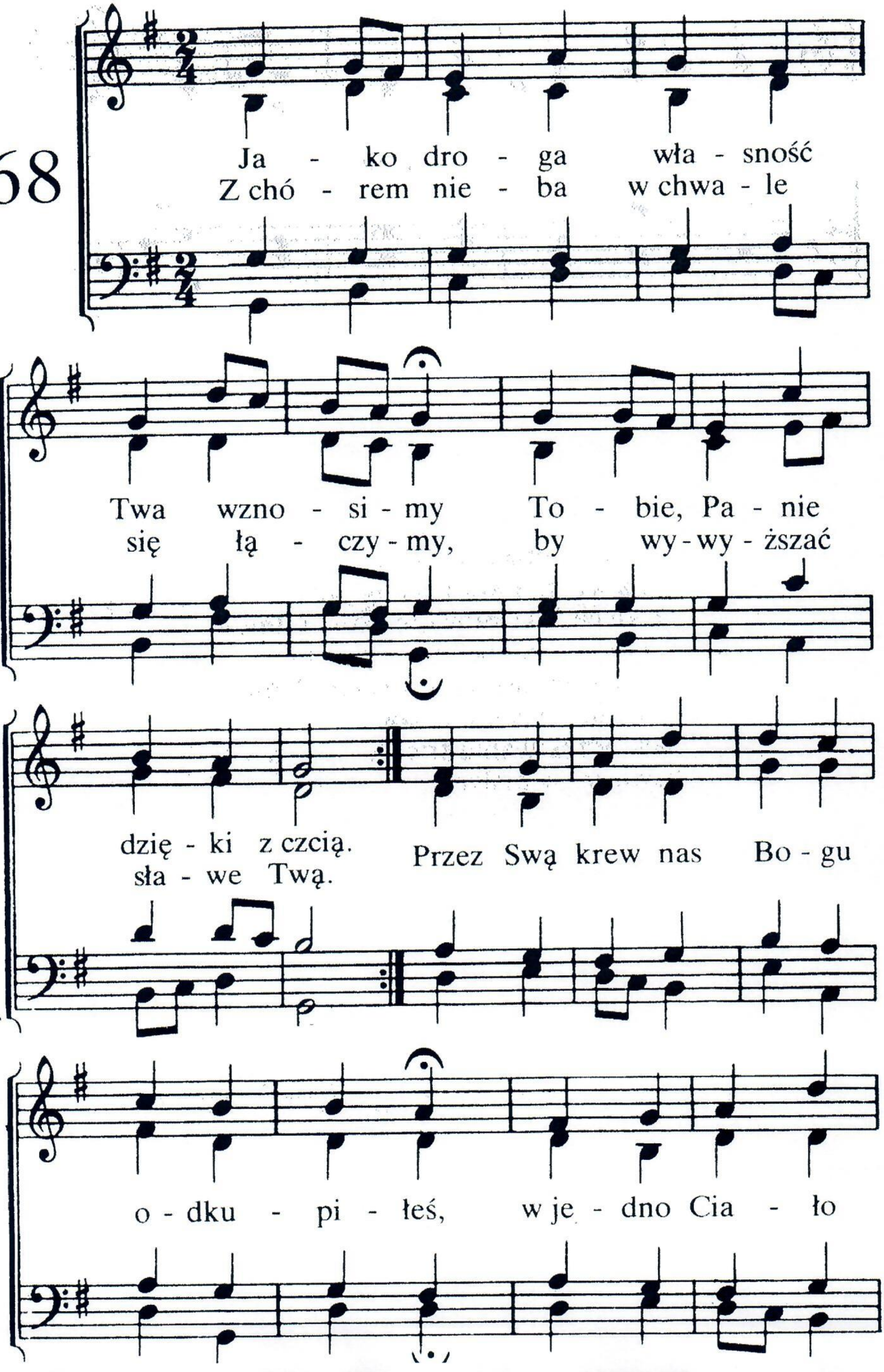

67
Sło - wo Twe to duch i ży - cie,
Dziś ła - ska - wie nas spo - tka - łeś,
ze - sła - ne na świa - tłość o - bfi - cie,
bło - go - sła - wie - ństwo ho - jne da - łeś,
prz - edwie - czny Bo - że, z Two - ich rąk.
nas wio - dąc wśród zie - lo - nych łąk.
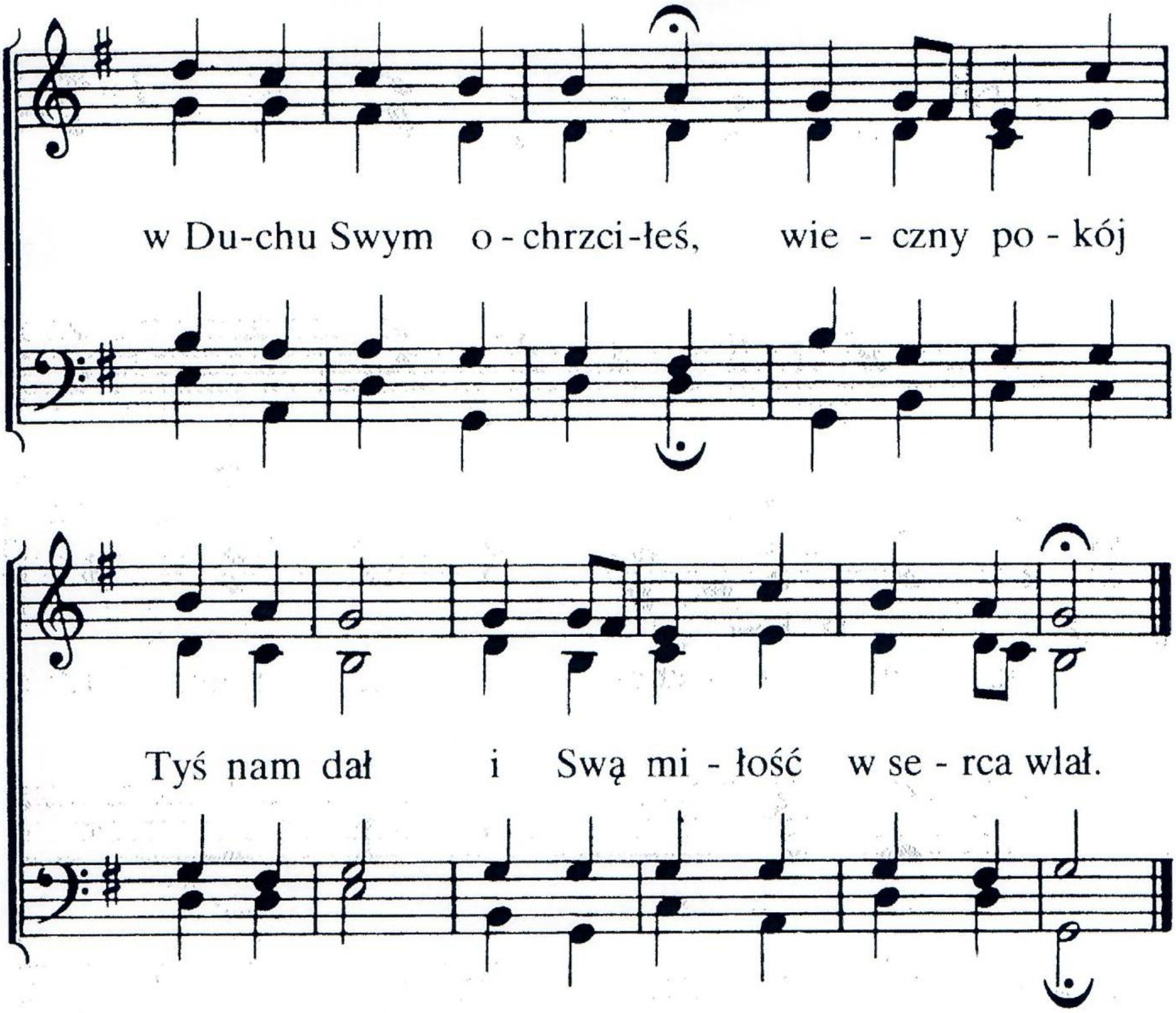

O bja - wiasz treść. Swych słów, w pie -
lgrzy-mce wzma-cniasz znów, aż do ce -
lu. Po wszy - stkie dni jak szczę - śli - wy



2. Jak owieczki stada Twego,
które kupiłeś z świata tego,
na wieki Twoi myśmy już.
Niech Twe Słowo nas nie minie
podane znowu w tej godzinie,
z Twych ust nam w serca, Panie złóż.
Ty ucz nas pilnie stać,
w oczekiwaniu trwać,
wierni w małym.
Wkrótce już my
odpoczniemy
i godniej tam Cię uczcimy.

68
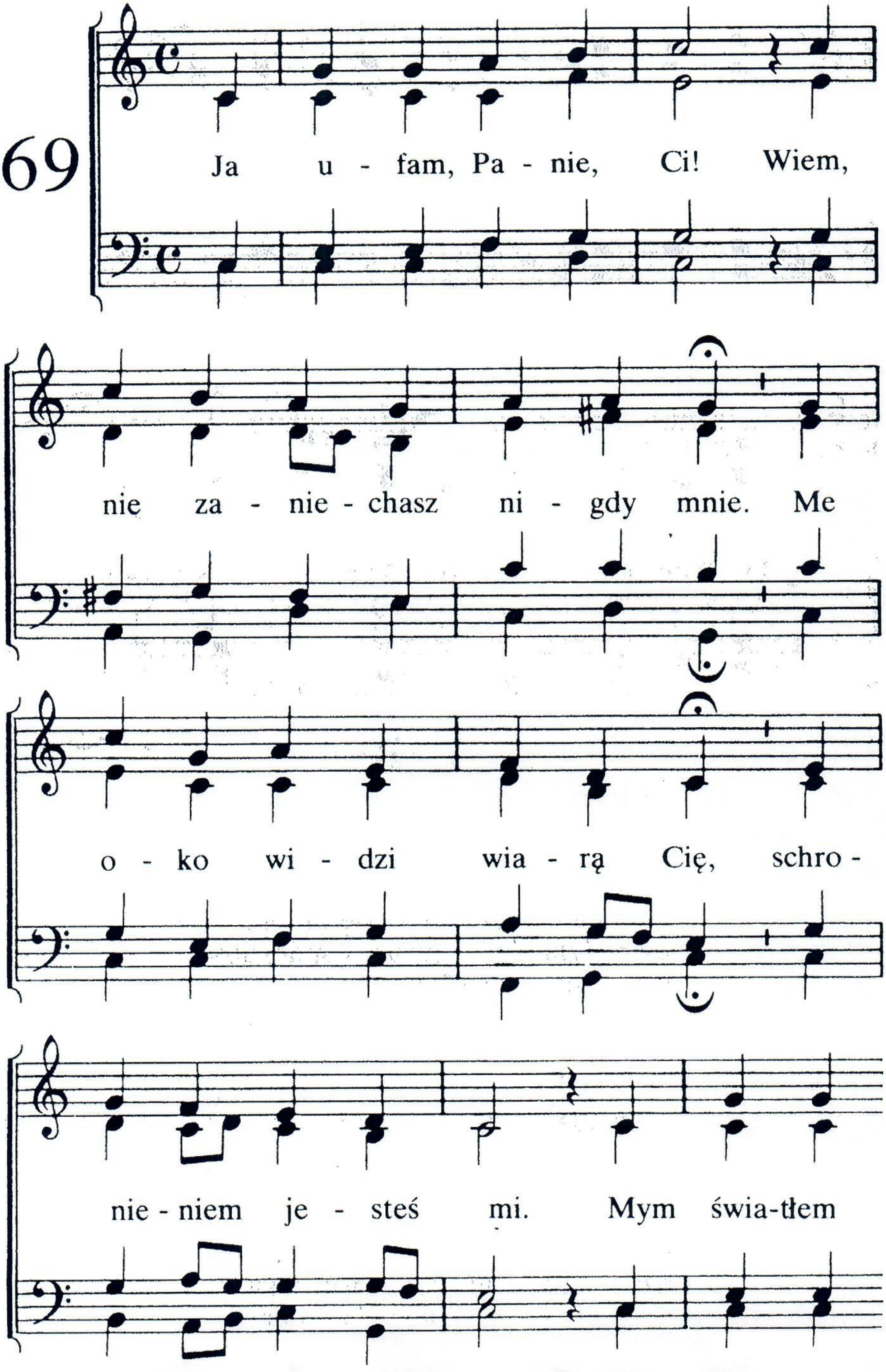

Ja - ko dro - ga wła - sność
Z chó - rem nie - ba w chwa - le
Twa wzno - si - my To - bie, Pa - nie
się łą - czy - my, by wy - wy - ższać
dzię - ki z czcią.
sła - we Twą.
Przez Swą krew nas Bo - gu
o - dku - pi - łeś, w je - dno Cia - ło
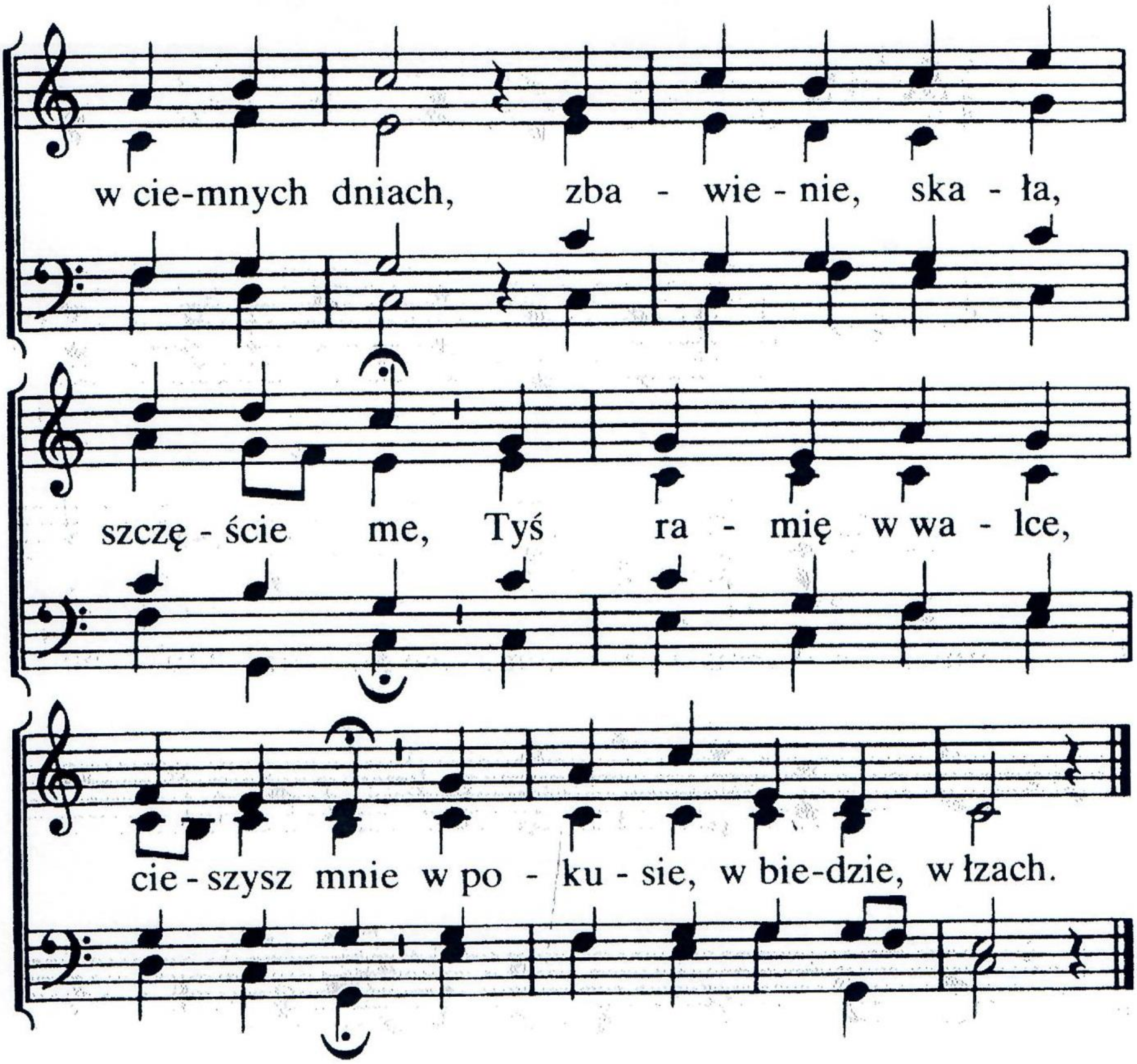


2. Będąc pierworodnym wielu braci
już nas wyprzedziłeś wprzód.
Jako Głowa weźmiesz wszystkie członki,
drogo Swój nabyty lud.
Gdy ku naszej zjawisz się radości,
by nas złączyć w Swojej wspaniałości,
wolni już od trosk i bied
w chwale Twej spoczniemy wnet.

3. „Przyjdź niedługo, przyjdź, o Jezu Panie!"
Duch z Oblubienicą Twą
ślą ku Tobie tęskne to błaganie,
byś do Siebie zabrał ją.
Daj się ujrzeć Swej Oblubienicy,
daj wnet stanąć jej po Twej prawicy,
wiecznie w Twą spoglądać twarz.
Amen, przyjdź, już, Panie nasz!

69
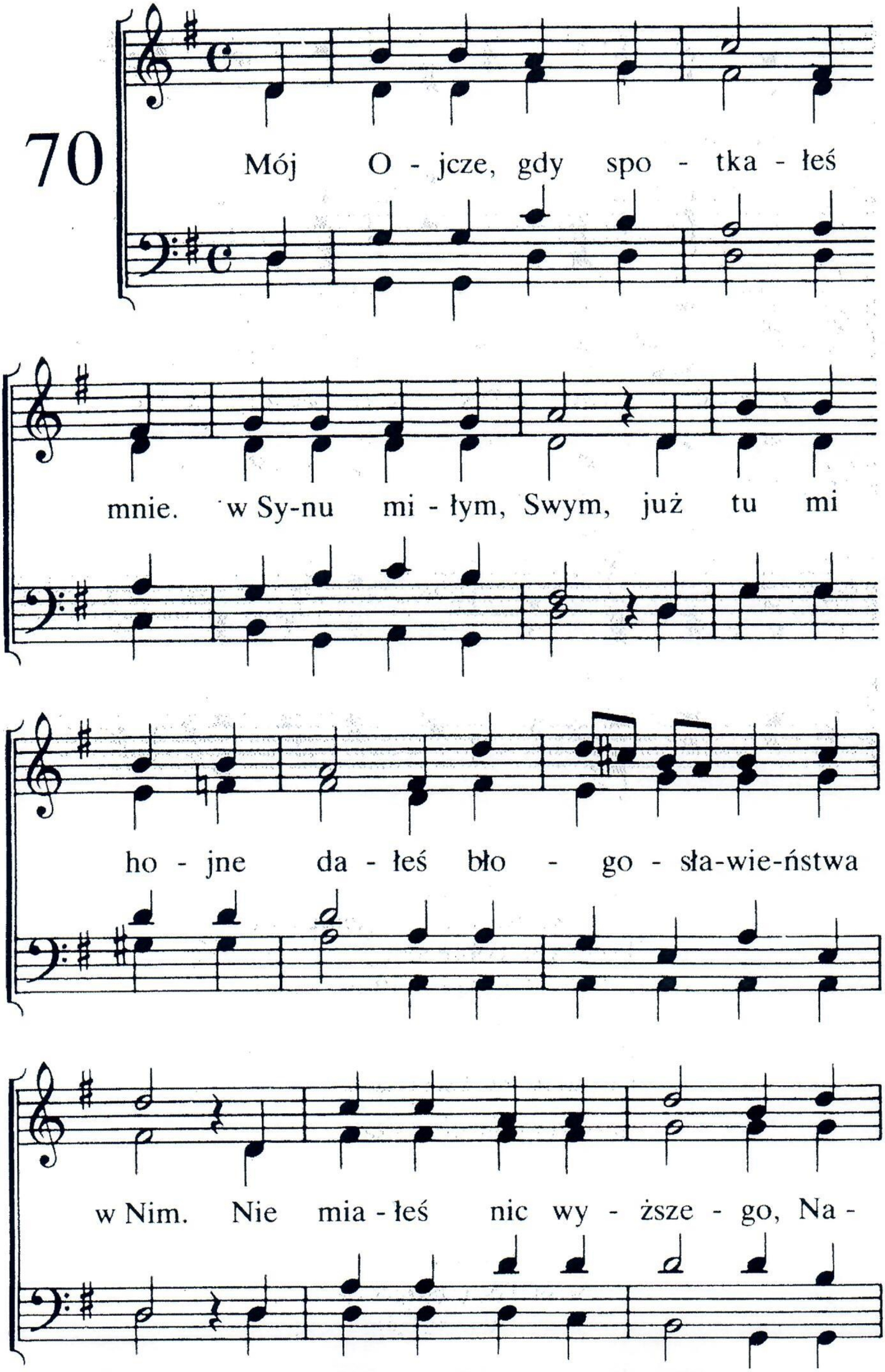


Ja u - fam, Pa - nie, Ci! Wiem,
nie za - nie - chasz ni - gdy mnie. Me
o - ko wi - dzi wia - rą Cię, schro -
nie - niem je - steś mi. Mym świa-tłem
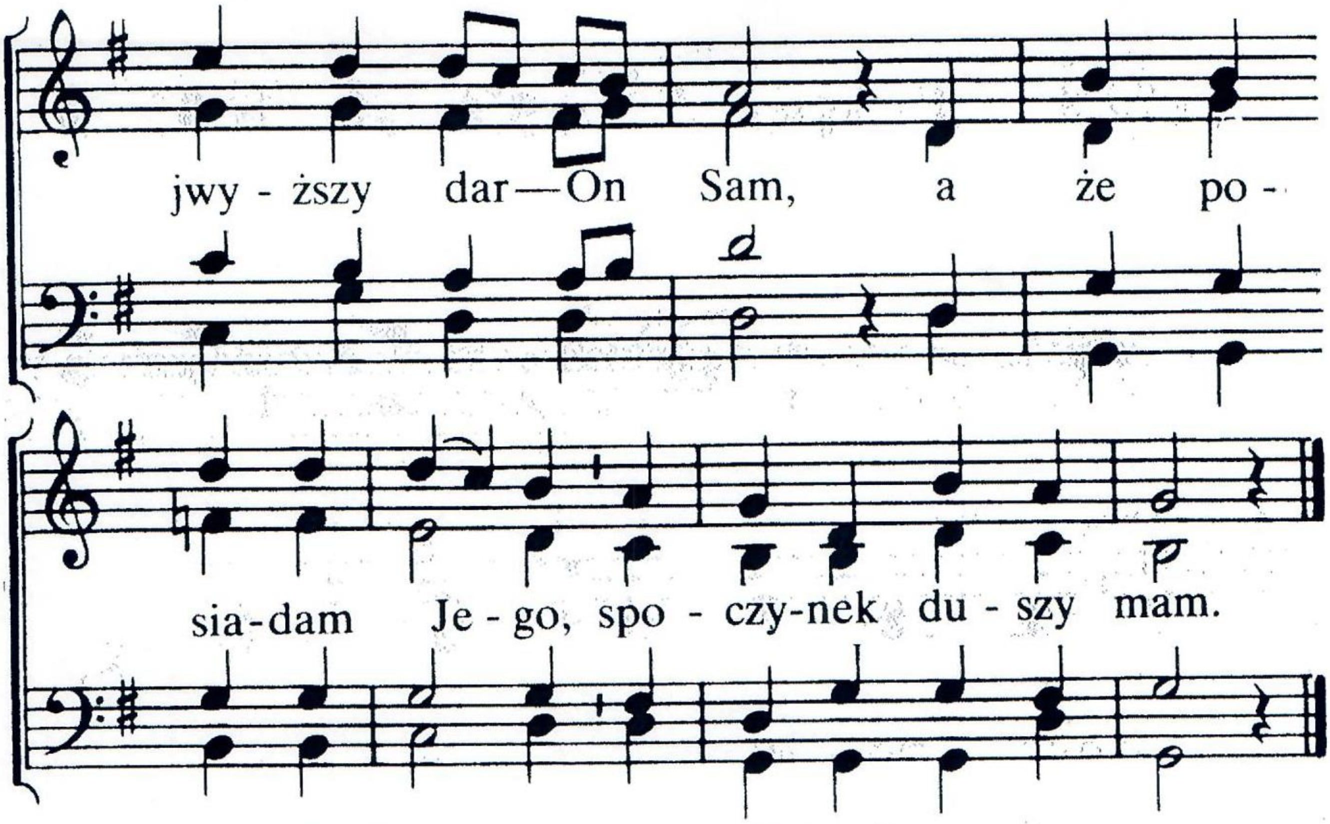


2. Wiem, że miłujesz mnie
i zawsze bliskim jesteś mi,
gdziekolwiek idę — jesteś Ty.
Polecam Tobie się,
tak dobrze wszak mnie znasz,
cudownie, pewnie wiedziesz mnie,
tu wszystkim dla mnie stałeś się
i w łasce wszystko dasz.

3. Spoczynku dusza ma
nie znajdzie nigdy w świecie tym,
boś, Jezu, Ty spoczynkiem mym.
Do Ciebie zdążam ja,
bym wnet w Twej chwale był,
radował Tobą błogo się,
z Twoimi wielbił, sławił Cię
i w hymnach wiecznie czcił.

70


Mój O - jcze, gdy spo - tka - łeś
mnie. w Sy-nu mi - łym, Swym, już tu mi
ho - jne da - łeś bło - go - sła-wie-ństwa
w Nim. Nie mia - łeś nic wy - ższe - go, Na -
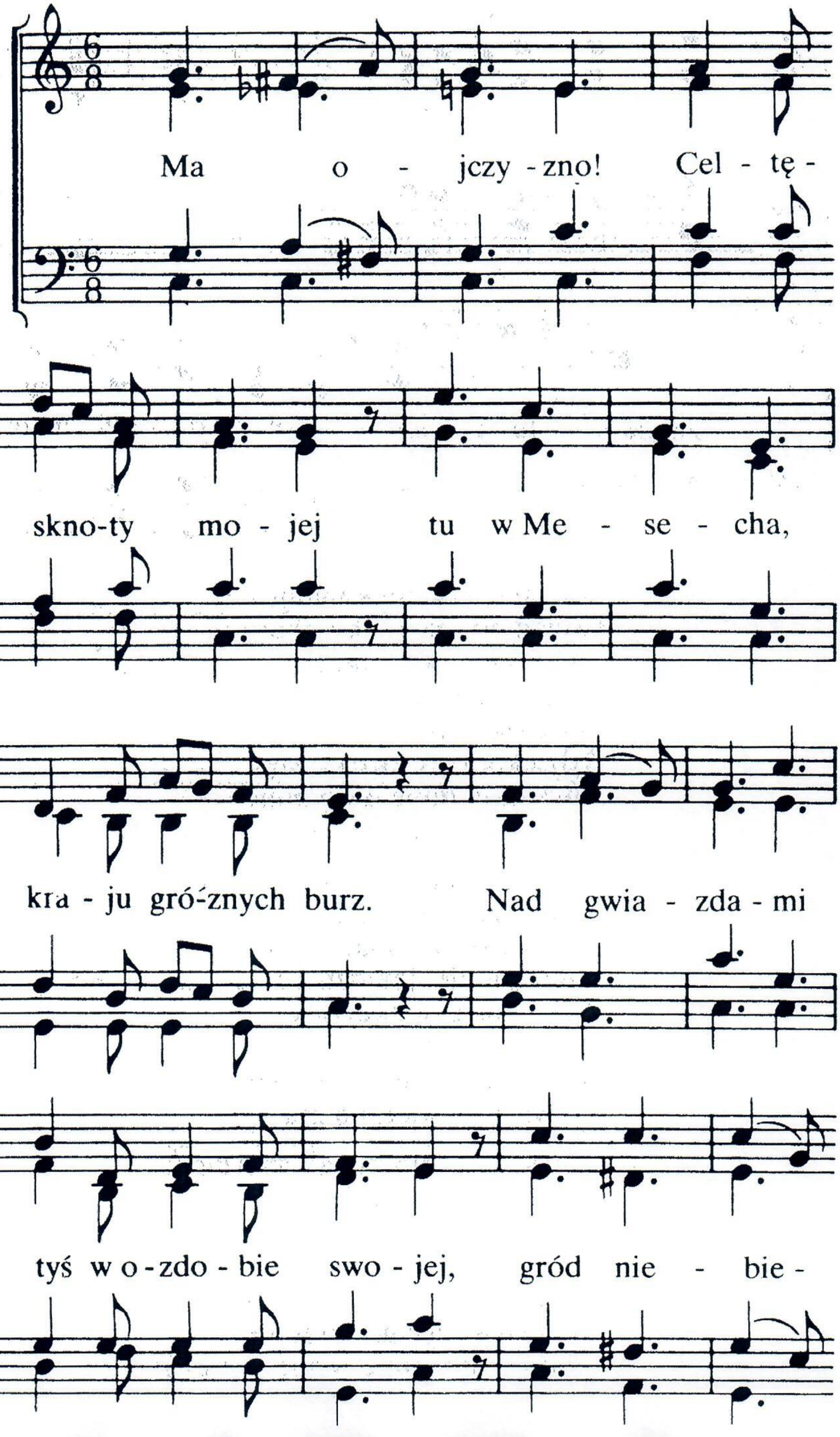


2. Ja wiem, że mnie miłujesz,
wciąż po Ojcowsku dbasz,
cierpliwie pielęgnujesz,
co pożyteczne, dasz.
Twe oko upatruje,
gdziekolwiek zwrócę się.
Twa dłoń mnie utrzymuje,
z niej nikt nie wyrwie mnie.
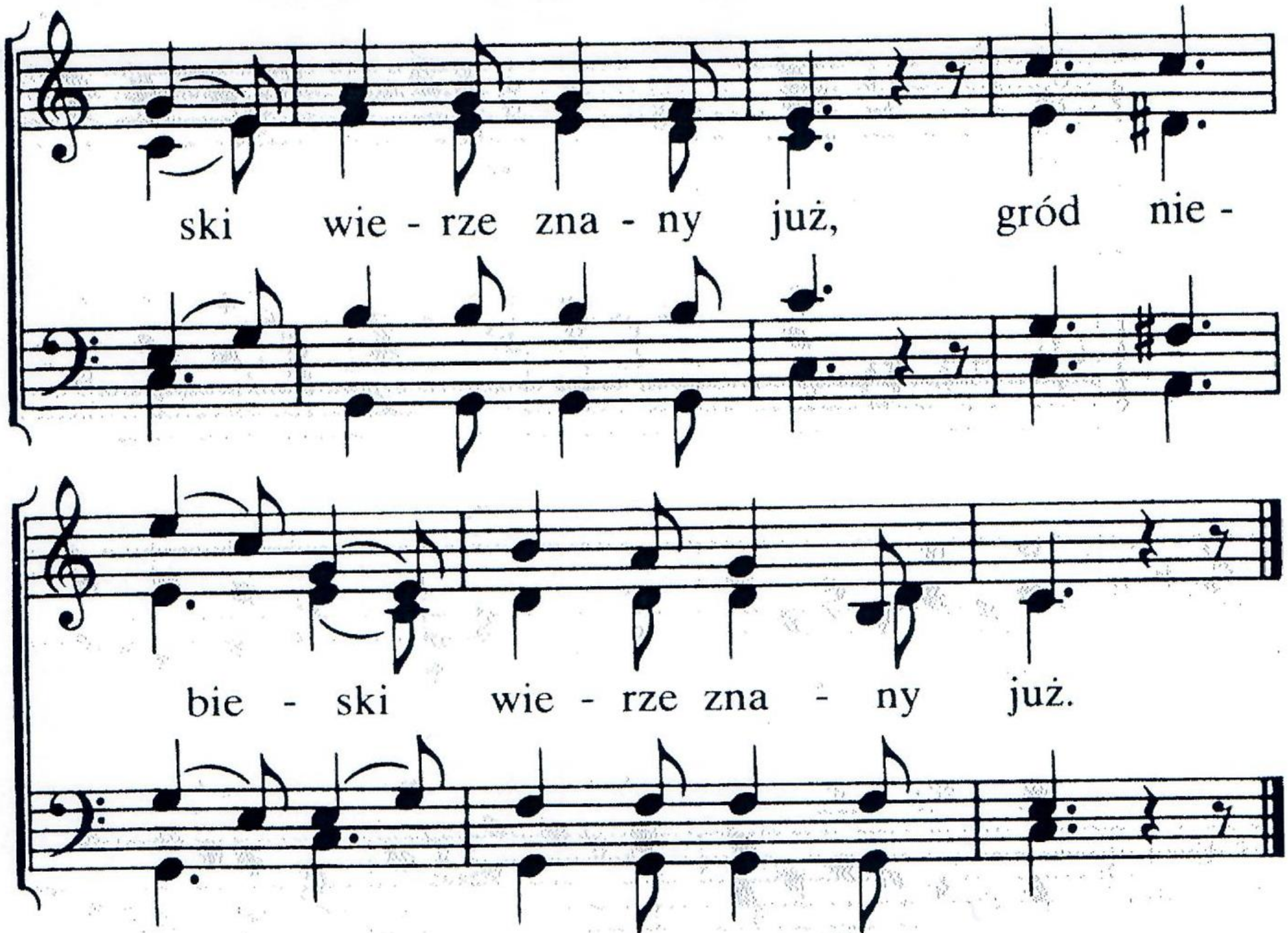
3. Czyż troskać się mam trwożnie,
gdy Ojcem moim Tyś!
Powiedziesz nadal możnie
i jutro mnie, jak dziś.
Nie będę zawstydzony,
bo szczerą miłość Twa.
Tym przez Cię obdarzony,
co wartość wieczną ma.

4. O wszystko dbasz tak wiernie
i mądrze, dobrze Ty!
Więc serce me bezmiernie
wciąż ufać może Ci.
A choćbym stracił wszystko,
czyż strwożyć ma to mnie?
Wszak przy mnie wciąż jest blisko
Ojcowskie serce Twe.

71



Ma o - jczy - zno! Cel - tę -
skno-ty mo - jej tu w Me - se - cha,
kra - ju gró-znych burz. Nad gwia - zda - mi
tyś w o - zdo - bie swo - jej, gród nie - bie -
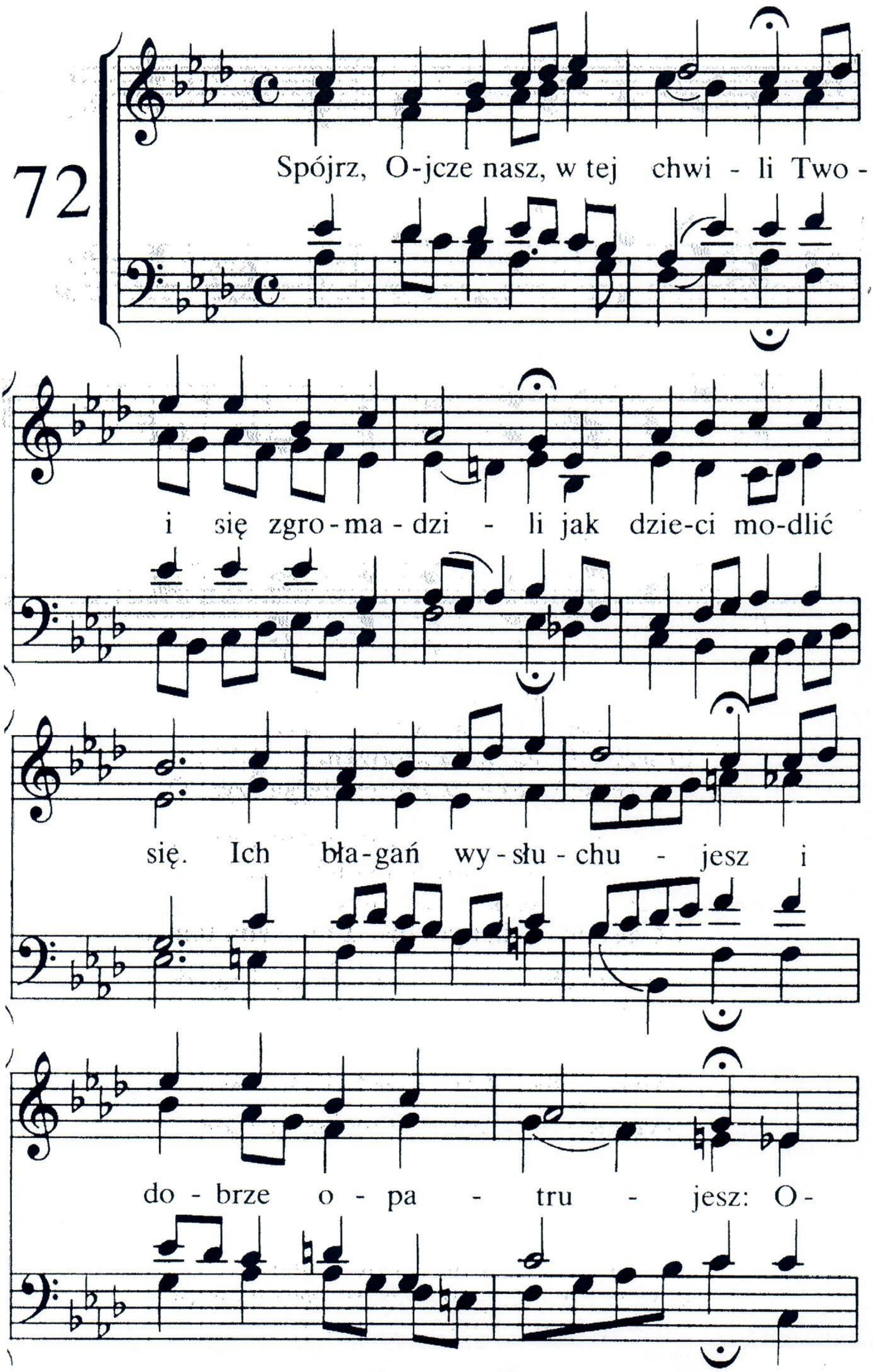


2. Jeruzalem! Do twych bram strudzeni
wejdą święci, by się w tobie skryć,
którzy z Boga byli narodzeni,
/: w odpoczynku twym tam błogo żyć. :/
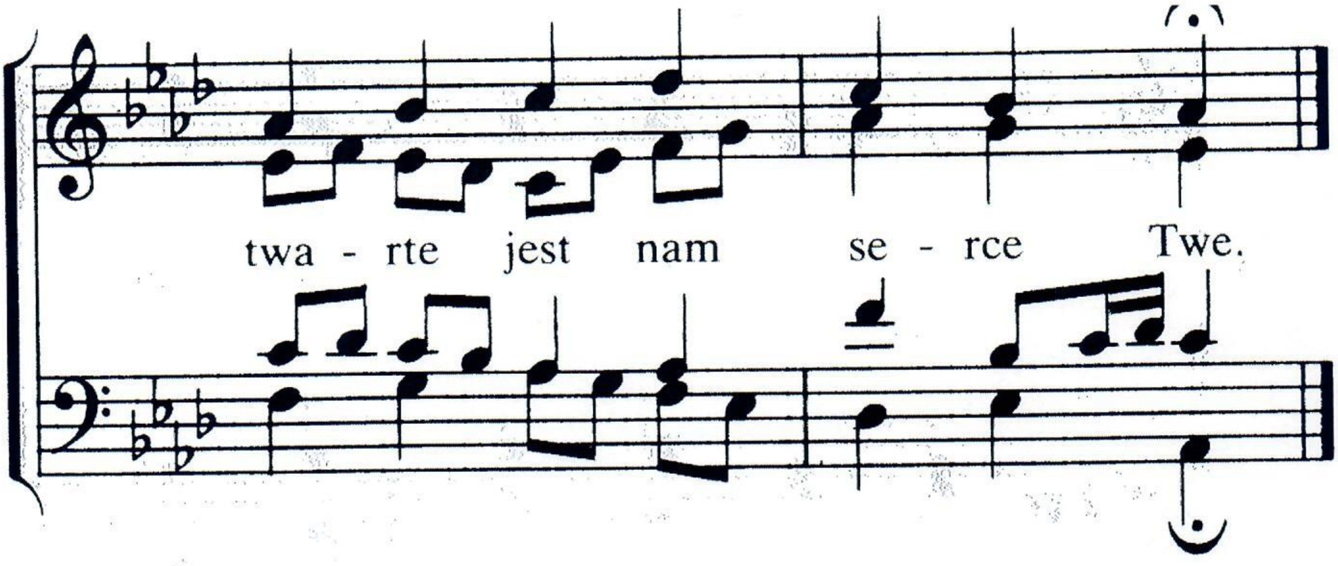
3. Zwracam w wierze tam spojrzenie swoje,
do perłowych cudnych twoich bram,
kiedy serce tęskne zaspokoję?
/: Chętnie chciałbym ujść z tej ziemi tam. :/

4. Już bym chciał do miasta pójść górnego
i z zastępem świętym pragnałbym
tam wywyższać sławę Zbawcy mego,
/: cieszyć się już tylko zawsze z Nim. :/

5. Lecz nie po to tęsknie tam spoglądam,
że do złotych ulic wznieść się chcę,
wiecznie Tego już oglądać żądam,
/: Kto na własność kupił drogo mnie. :/

6. Wkrótce, Jezu mój, tęsknotę ucisz
świętych Swych, co są w pielgrzymce tej.
Łzy tęsknoty zetrzesz, gdy powrócisz,
/: by wziąć Swoich stąd do chwały Swej. :/


72
Spójrz, O-jcze nasz, w tej chwi - li Two -
i się zgro-ma-dzi - li jak dzie-ci mo-dlić
się. Ich bła-gań wy-słu-chu - jesz i
do - brze o - pa - tru - jesz: O -
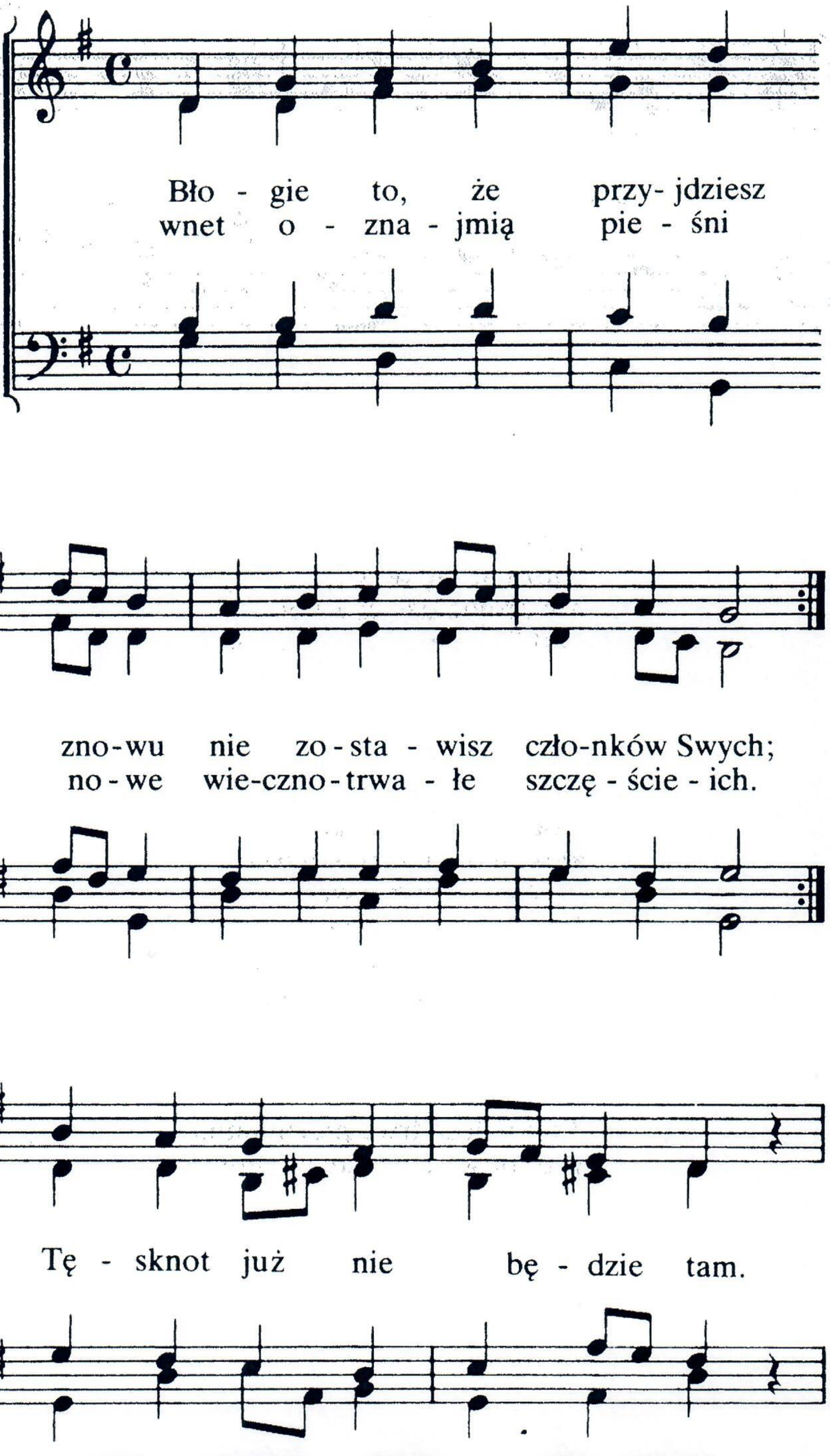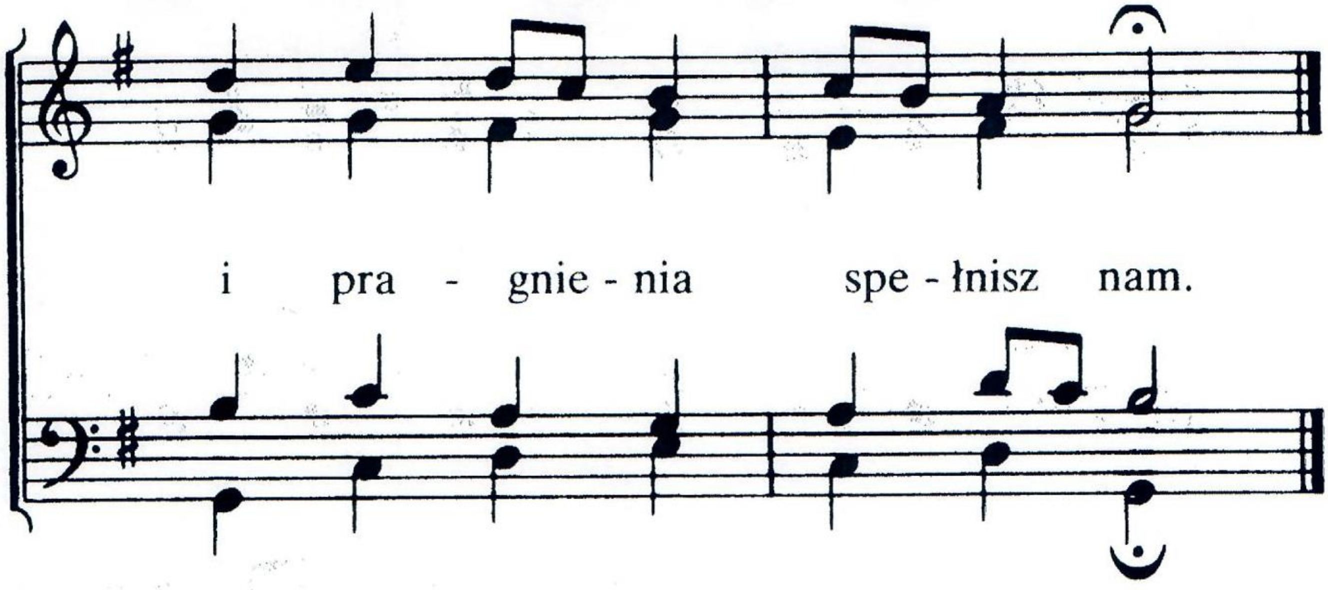


2. Gdy w Jezusa Imieniu
prosimy w uniżeniu,
zbliżając się do Cię,
my drogie dzieci Twoje,
„tak", „amen" — rzeczesz Swoje,
byś w Synu Swym uwielbił się.

3. Bogate, niezliczone
w Nim dla nas otworzone
są skarby łaski Twej.
Im więcej z nich czerpiemy,
tym więcej poznajemy
obfitość niezmierzoną jej.

4. Twa miłość trwa niezmiennie,
w dobroci Twej codziennie
mieć ufność ucz nas Ty!
I na niej ucz budować
i prosić, i dziękować,
z prostotą dziecka, wierząc Ci.

73
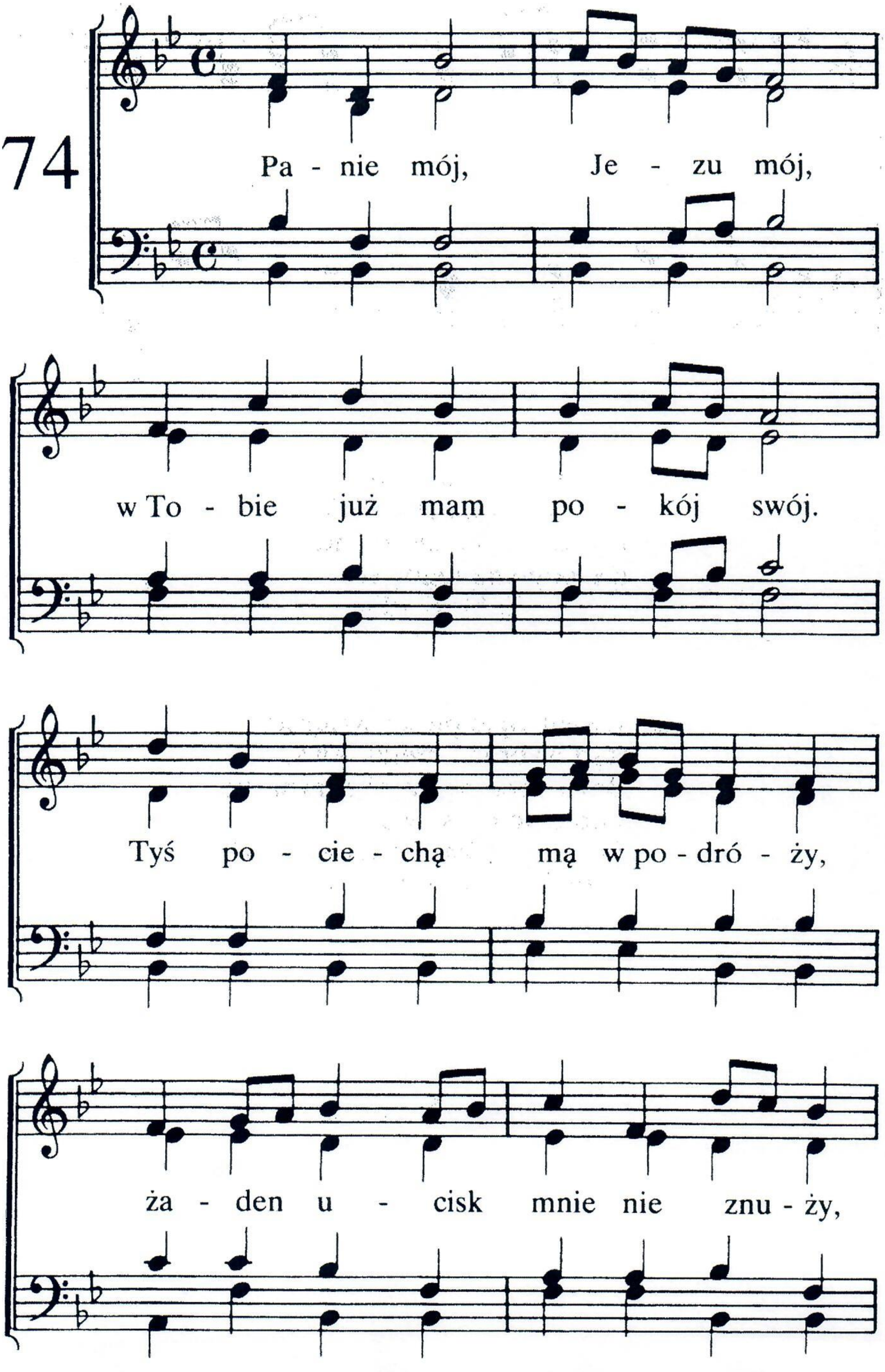

Bło - gie to, że przy- jdziesz
wnet o - zna - jmią pie - śni
zno-wu nie zo-sta - wisz czło-nków Swych;
no-we wie-czno-trwa - łe szczę - ście - ich.
Tę - sknot już nie bę - dzie tam.
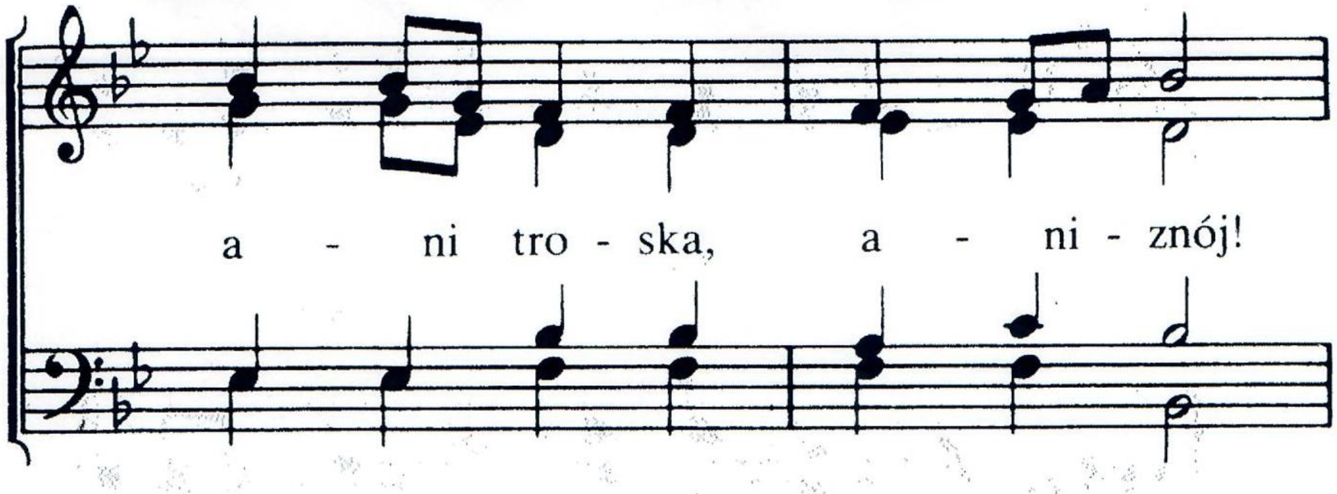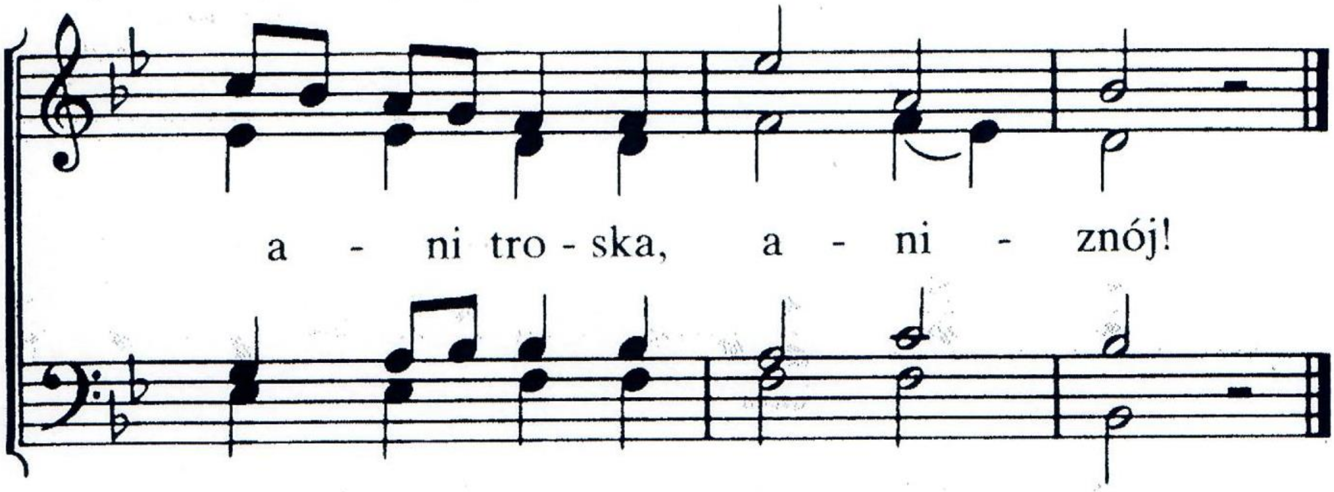


2. Znajdą członki odpocznienie,
   któreś z Sobą złączył Ty,
   nie utrapi ich cierpienie,
   nie popłyną nigdy łzy
   i na wieki błogi stan
   w obfitości sercom dan.

3. Uwielbiając pieśni wzniesie
   stąd wybrana rzesza Twa,
   Bogu wieczną cześć przyniesie,
   Tobie hołd i sławę da.
   Szczęście! Być u Ciebie wraz!
   Przyjdź, o Jezu, wprowadź nas!

74


Pa - nie mój, Je - zu mój,
w To - bie już mam po - kój swój.
Tyś po - cie - chą mą w po - dró - ży,
ża - den u - cisk mnie nie znu - ży,
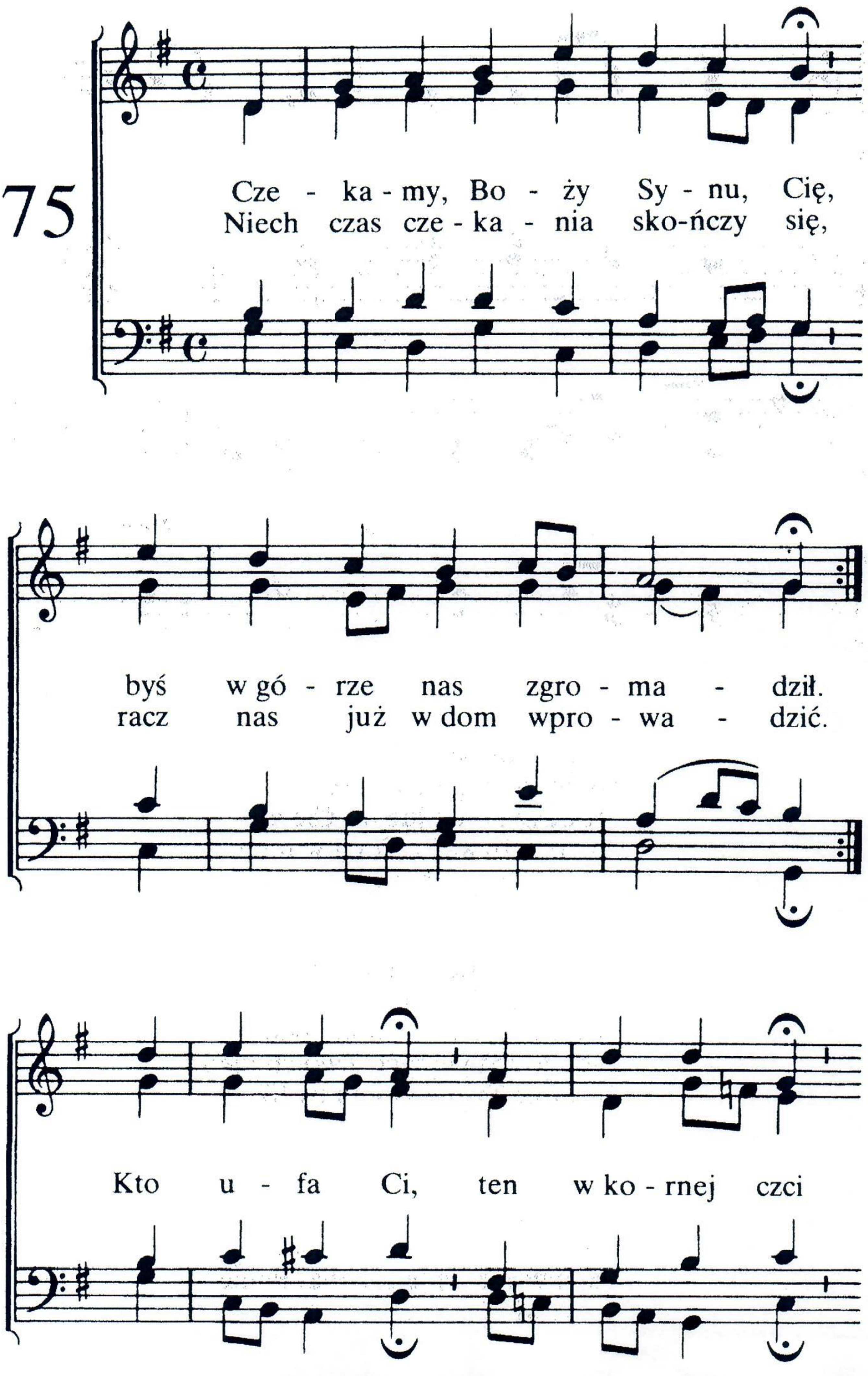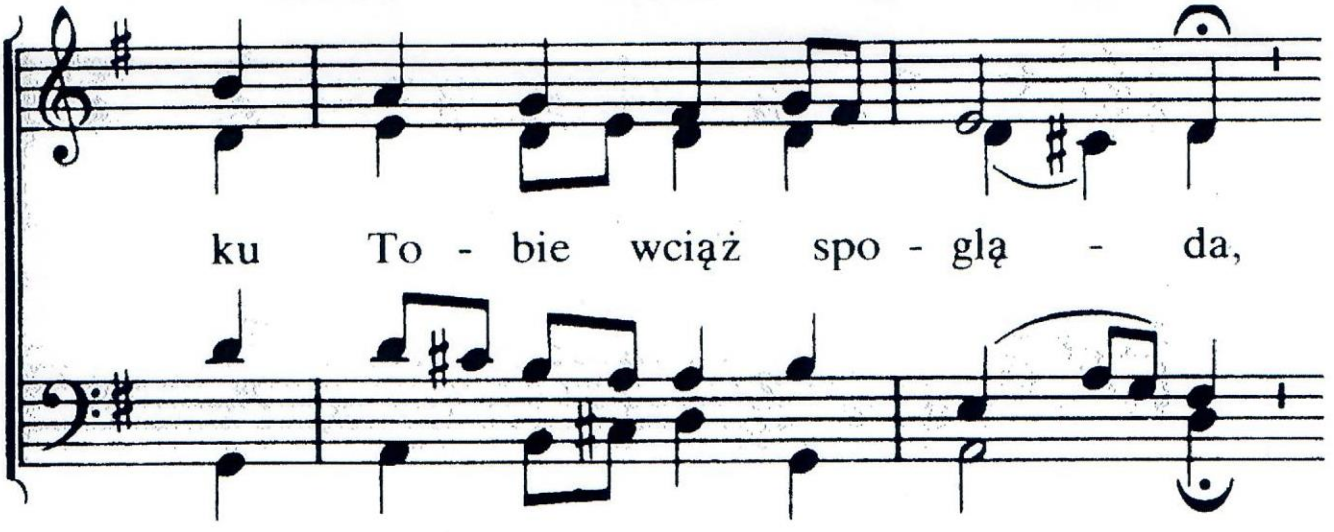




2. Jezu mój, serce me
   bardzo pragnie ujrzeć Cie.
   Kiedyż pójdę już do Ciebie,
   by przebywać z Tobą w niebie
   /: i w oblicze patrzeć Twe! :/

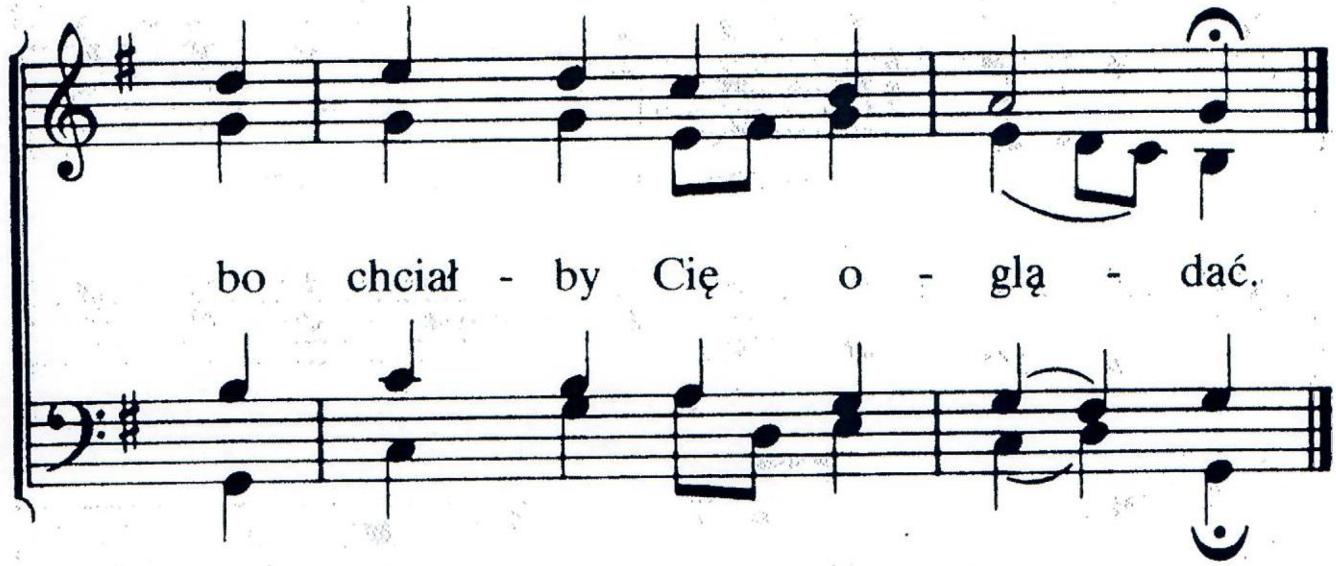
3. Wkrótce już, Panie nasz,
   Sam oglądać mi się dasz.
   Co za radość dla mnie będzie,
   gdy w zbawionych Twoich rzędzie
   /: ujrzę Twoją świętą twarz. :/

4. Co za los, błogi los,
   gdy usłyszę ja Twój głos!
   W niebie wszelki ból ustanie,
   tam wciąż będę z Tobą, Panie,
   /: i uwielbię Ciebie w głos! :/

75


Cze - ka - my, Bo - ży Sy - nu, Cię,
Niech czas cze - ka - nia sko-ńczy się,
byś w gó - rze nas zgro - ma - dził.
racz nas już w dom wpro - wa - dzić.
Kto u - fa Ci, ten w ko - rnej czci
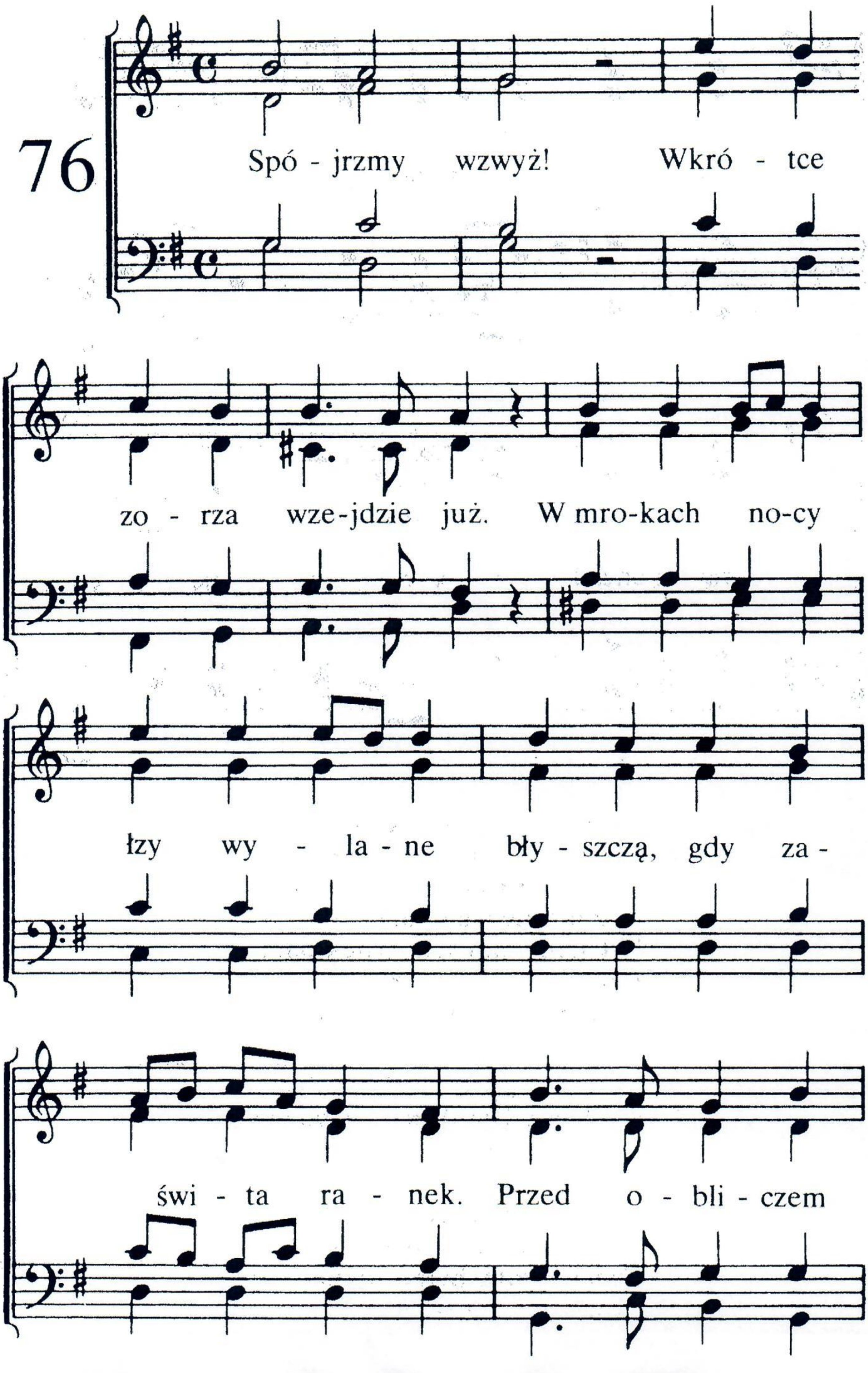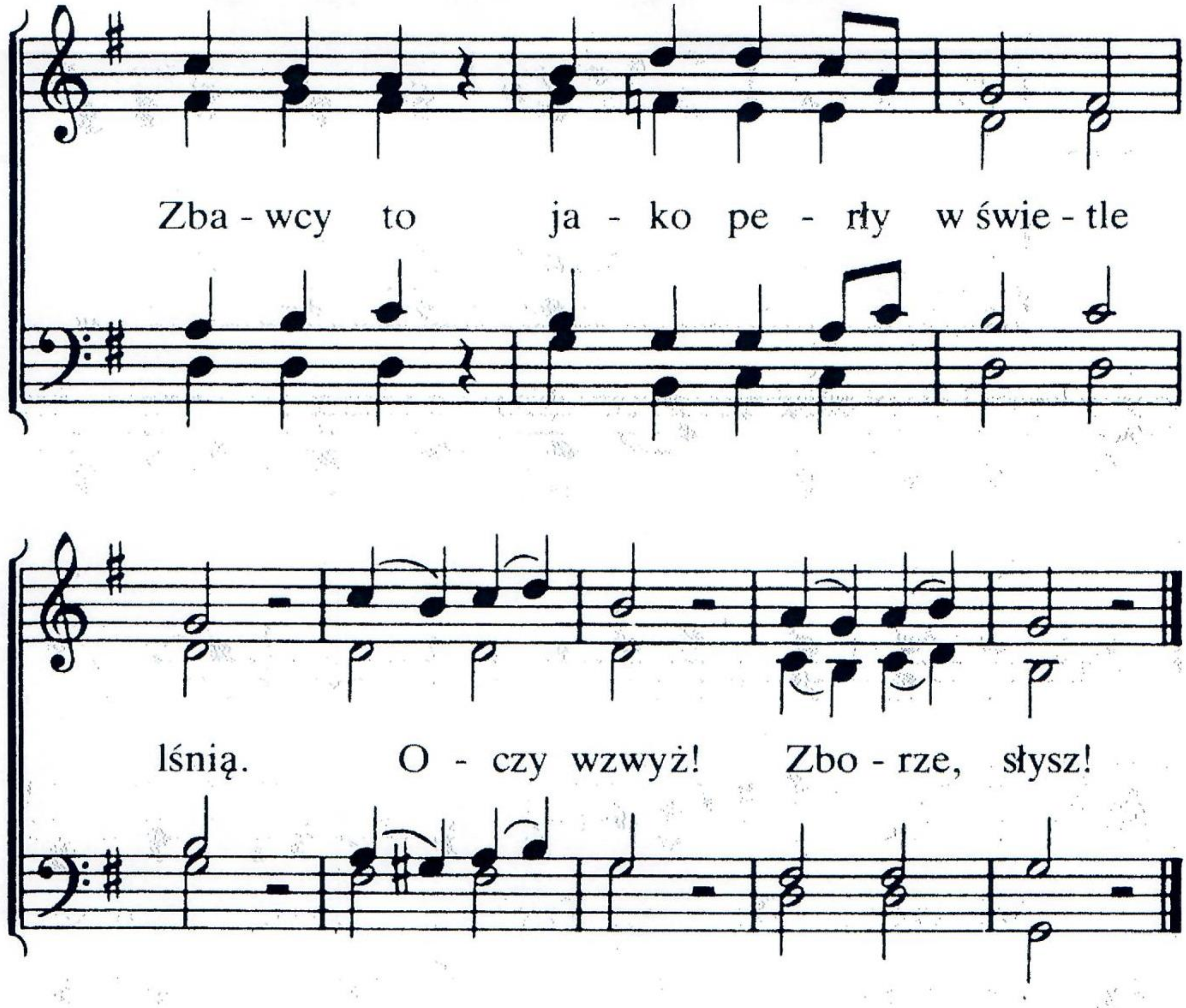




2. Czekamy Cię! Choć łaską Swą
Bóg dał nas Tobie w darze
i Duch wprowadził w bliskość Twą,
lecz jawnie się ukażesz.
U Ciebie tam spoczynek nam,
radość i szczęście błogie
są dane wiecznie w Tobie.

3. Czekamy Cię! Wnet przyjdziesz Ty!
Powrócisz bez wątpienia,
przeminą smutki tam i łzy,
umilkną też pragnienia.
Cóż stanie się, gdy ujrzym Cię?
Dziękczynny hymn wzniesiemy
i wielbić Cię będziemy.

76
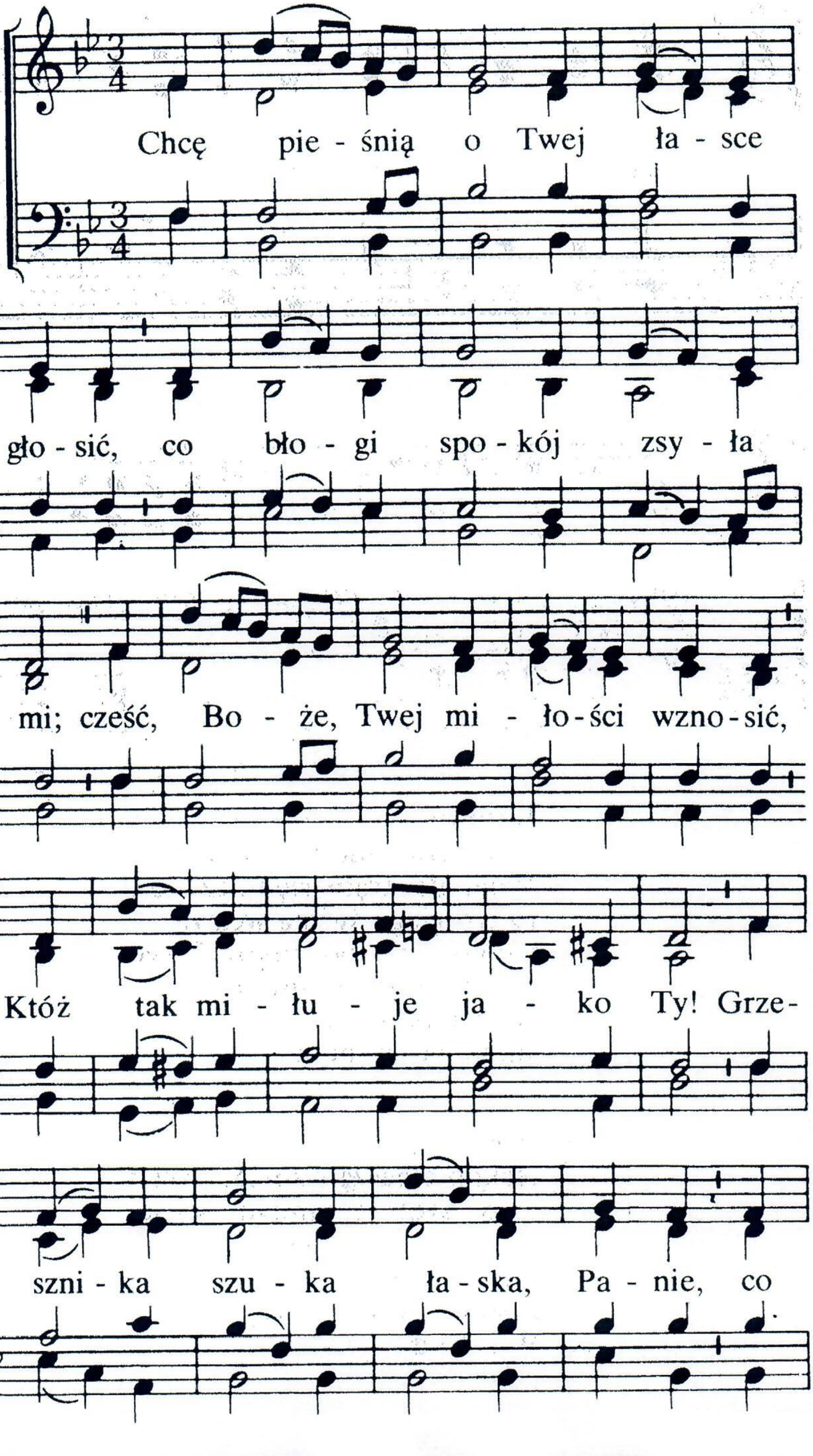

Spó - jrzmy wzwyż! Wkró - tce
zo - rza wze-jdzie już. W mro-kach no-cy
łzy wy - la - ne bły - szczą, gdy za -
świ - ta ra - nek. Przed o - bli - czem
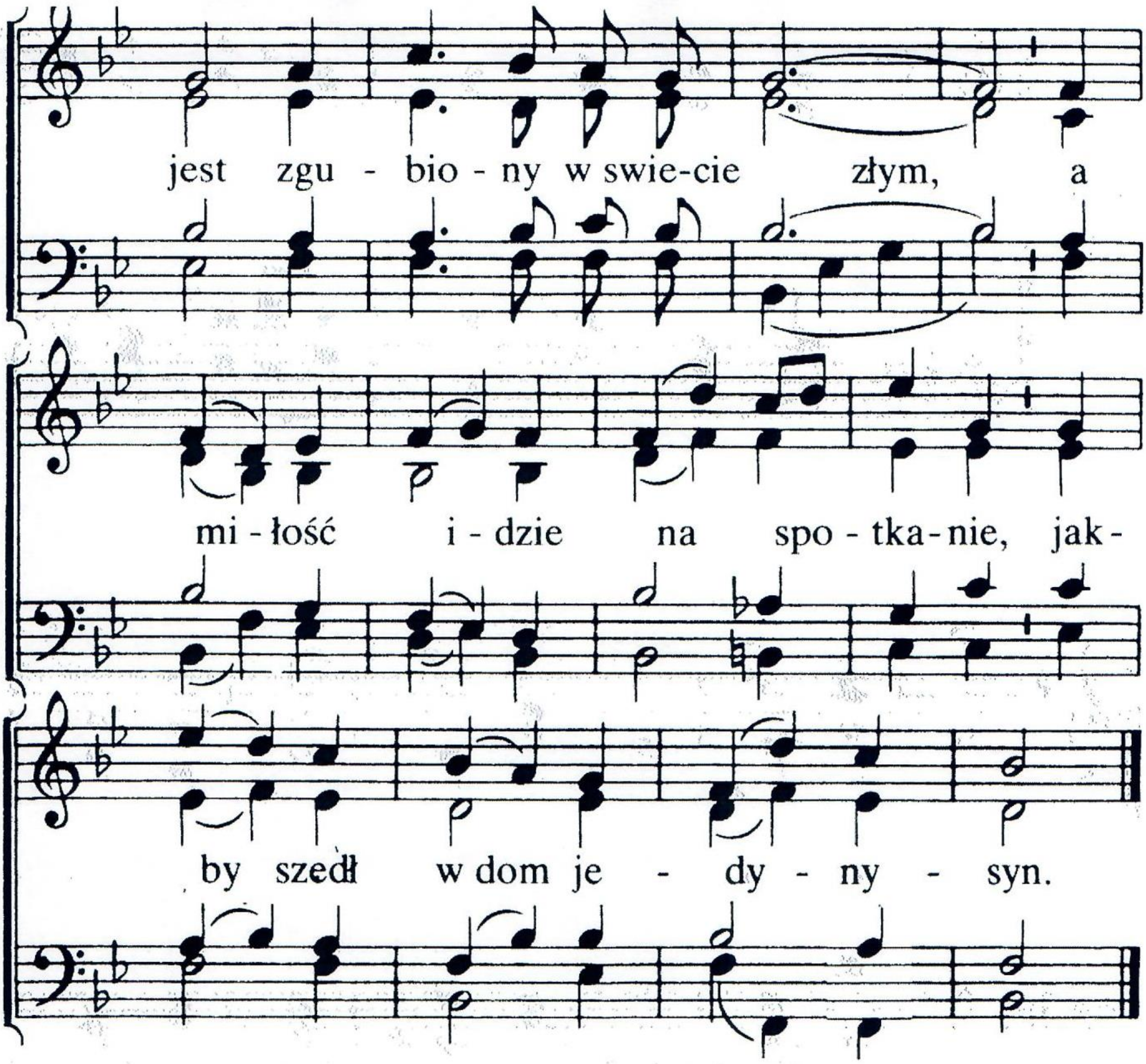


2. Jesteś tuż!
   Jasna Gwiazdo ranna, już!
   Wnet głos trąby się odezwie
   i z wrogiego świata wezwie
   wszystkich bojowników Twych,
   by nagrodzić w chwale ich.
   Rychło przyjdź,
   Jutrzenko wznijdź!

3. Panie nasz,
   tęskność naszą wzmagaj wciąż,
   aż po krótkim rannym świcie
   ujrzym w górze Twe oblicze
   i tam pragnień naszych zdrój
   zaspokoi widok Twój.
   Wiecznieś Ty
   godzien czci!

77

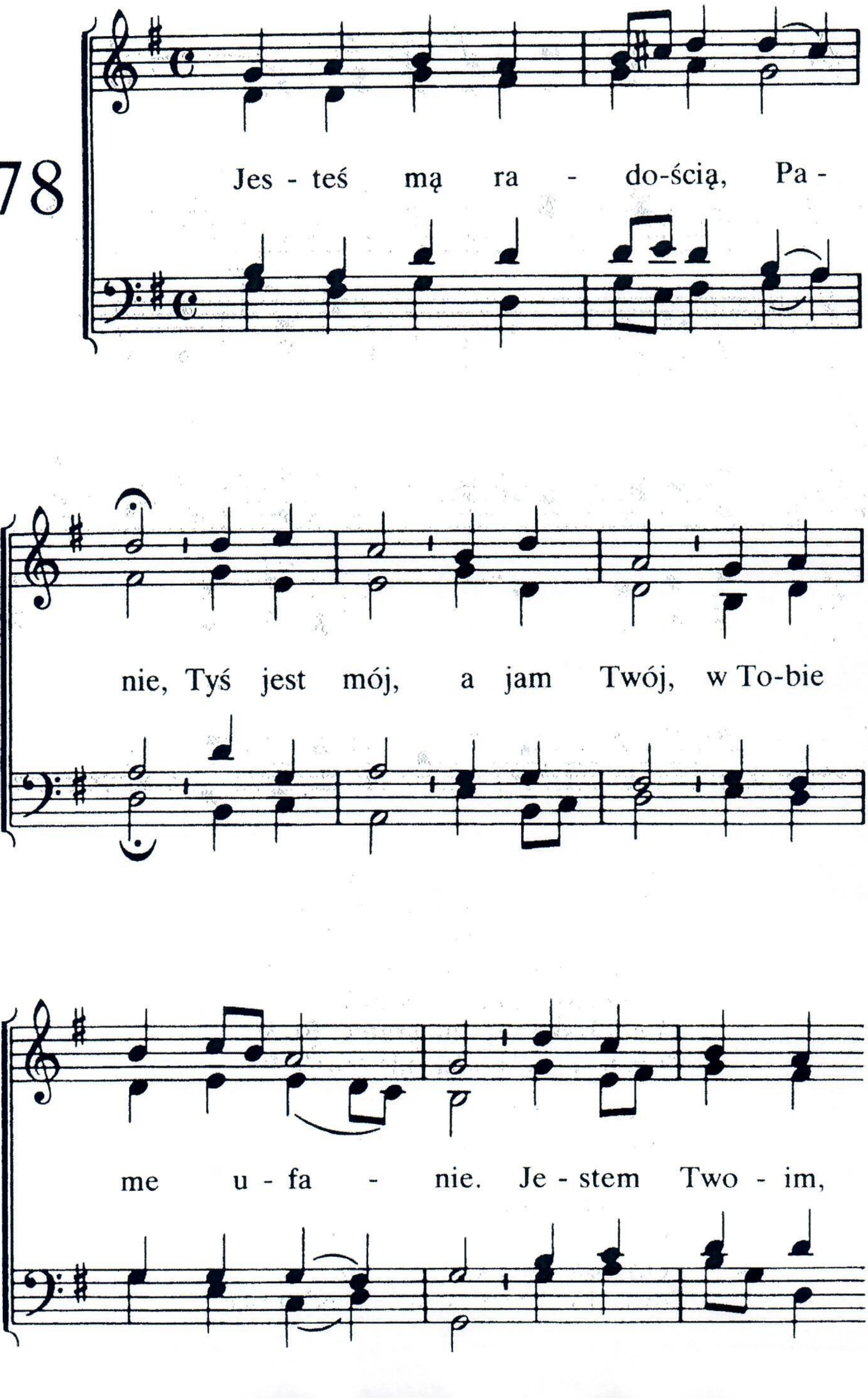

Chcę pie - śnią o Twej ła - sce
gło - sić, co bło - gi spo - kój zsy - ła
mi; cześć, Bo - że, Twej mi - ło - ści wzno - sić,
Któż tak mi - łu - je ja - ko Ty! Grze-
szni - ka szu - ka ła - ska, Pa - nie, co
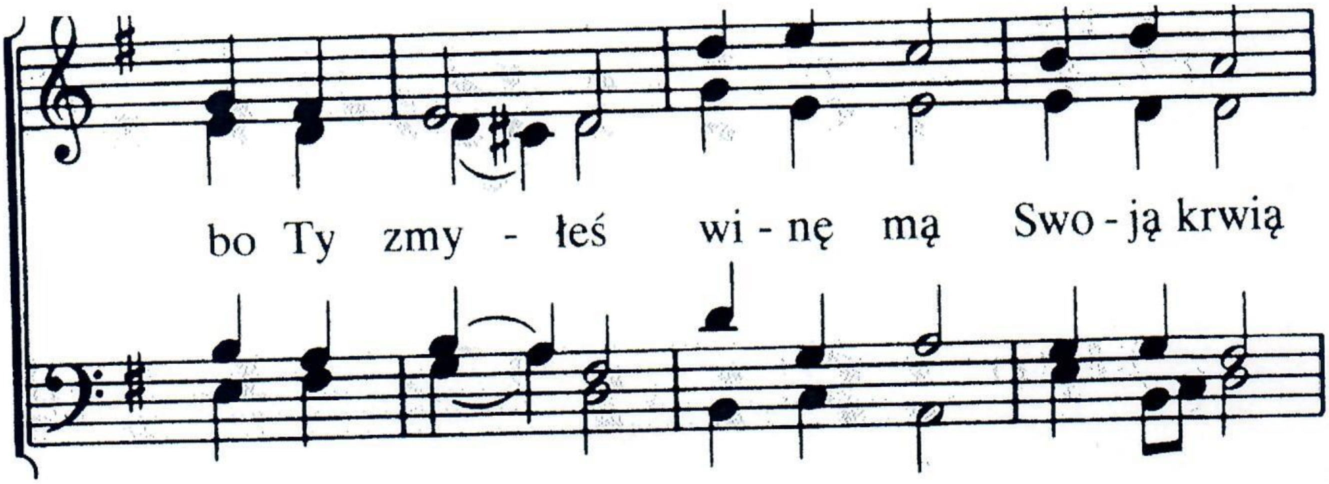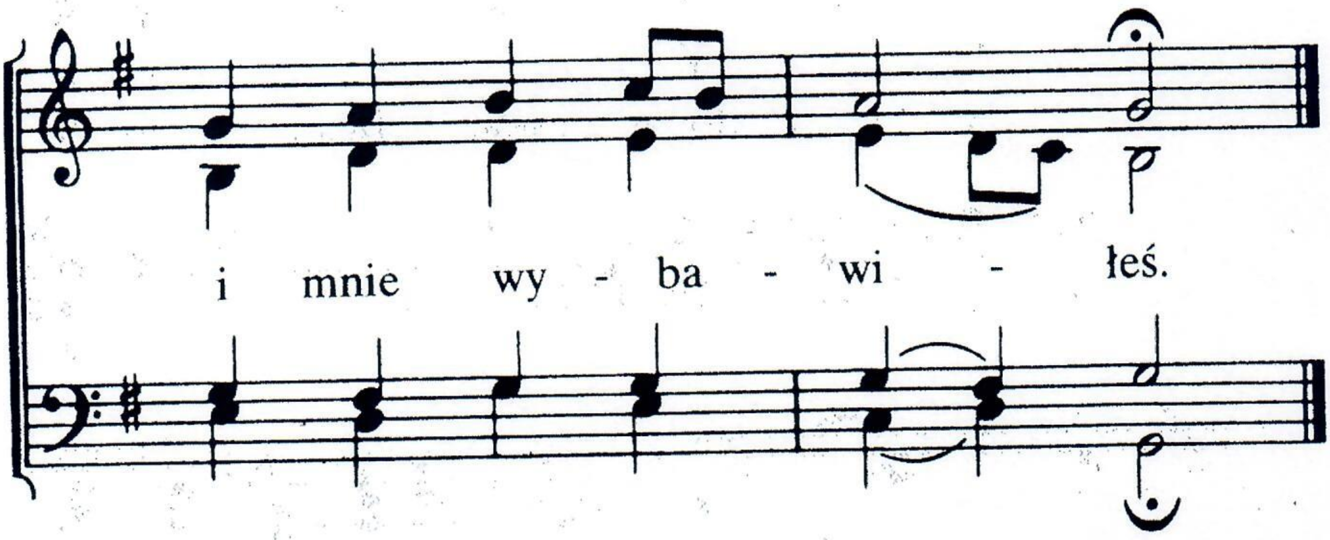


2. To łaska jest, co w mej słabości
prowadzi mnie w pielgrzymce tej;
obdarzy pełność mnie miłości,
gdy wejdę do ojczyzny mej.
Na ziemi wszystko chwiać się może
i wszystko tutaj kres swój ma.
Lecz łaska nie zna granic, Boże,
i miłość nieskończenie trwa.

3. Skąd pewność biorę w życia znoju?
Bo łaska Twa ochrania mnie.
Dlaczego nie upadam w boju?
To miłość Twa podpiera mnie.
O, łaska wciąż mnie wiedzie, Panie,
i miłość mnie kieruje tam,
bym do Cię śpiesznie wszedł z pląsaniem
gdzie miejsce zgotowane mam.

78


Jes - teś mą ra - do-ścią, Pa -
nie, Tyś jest mój, a jam Twój, w To-bie
me u - fa - nie. Je - stem Two - im,

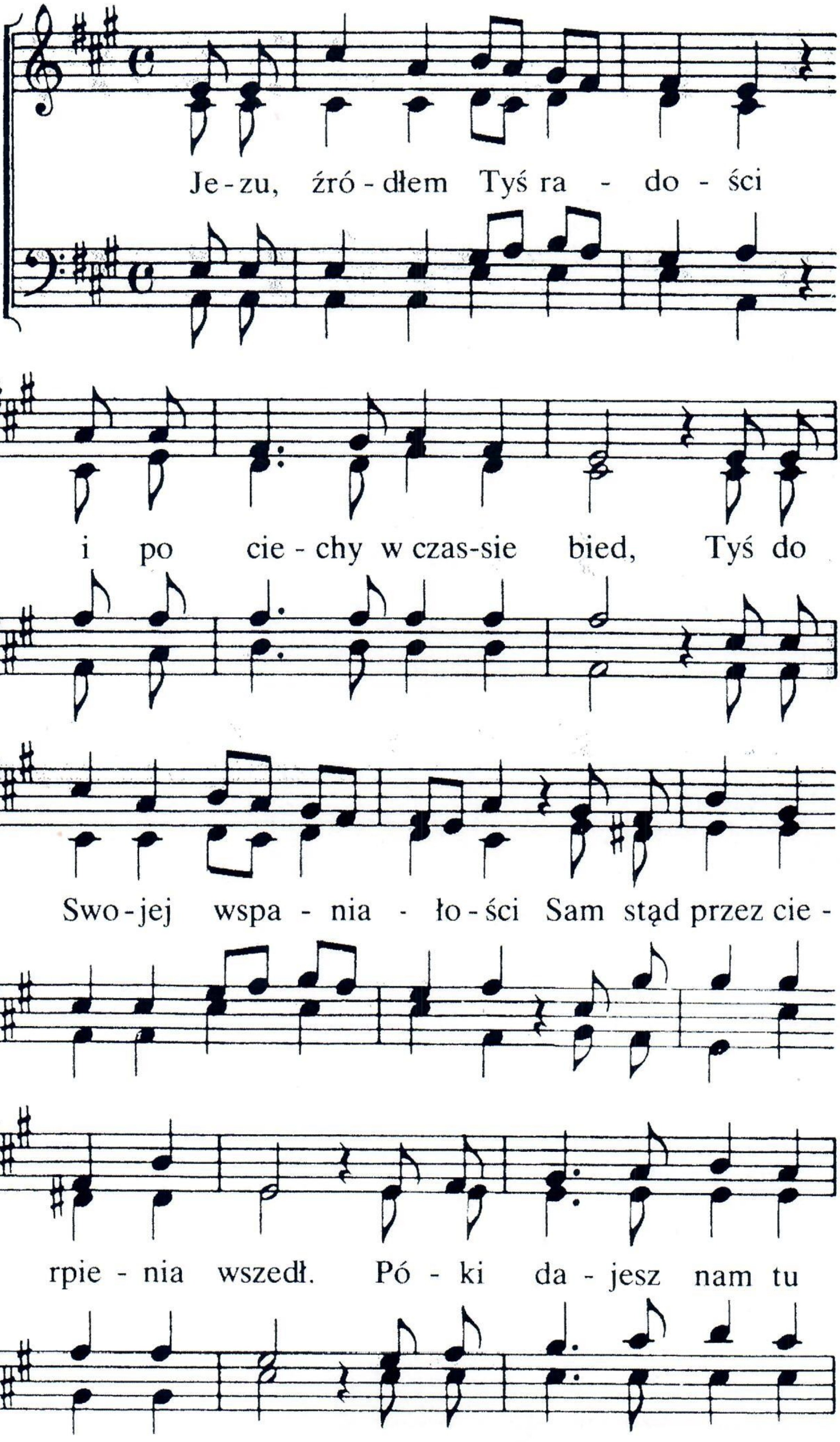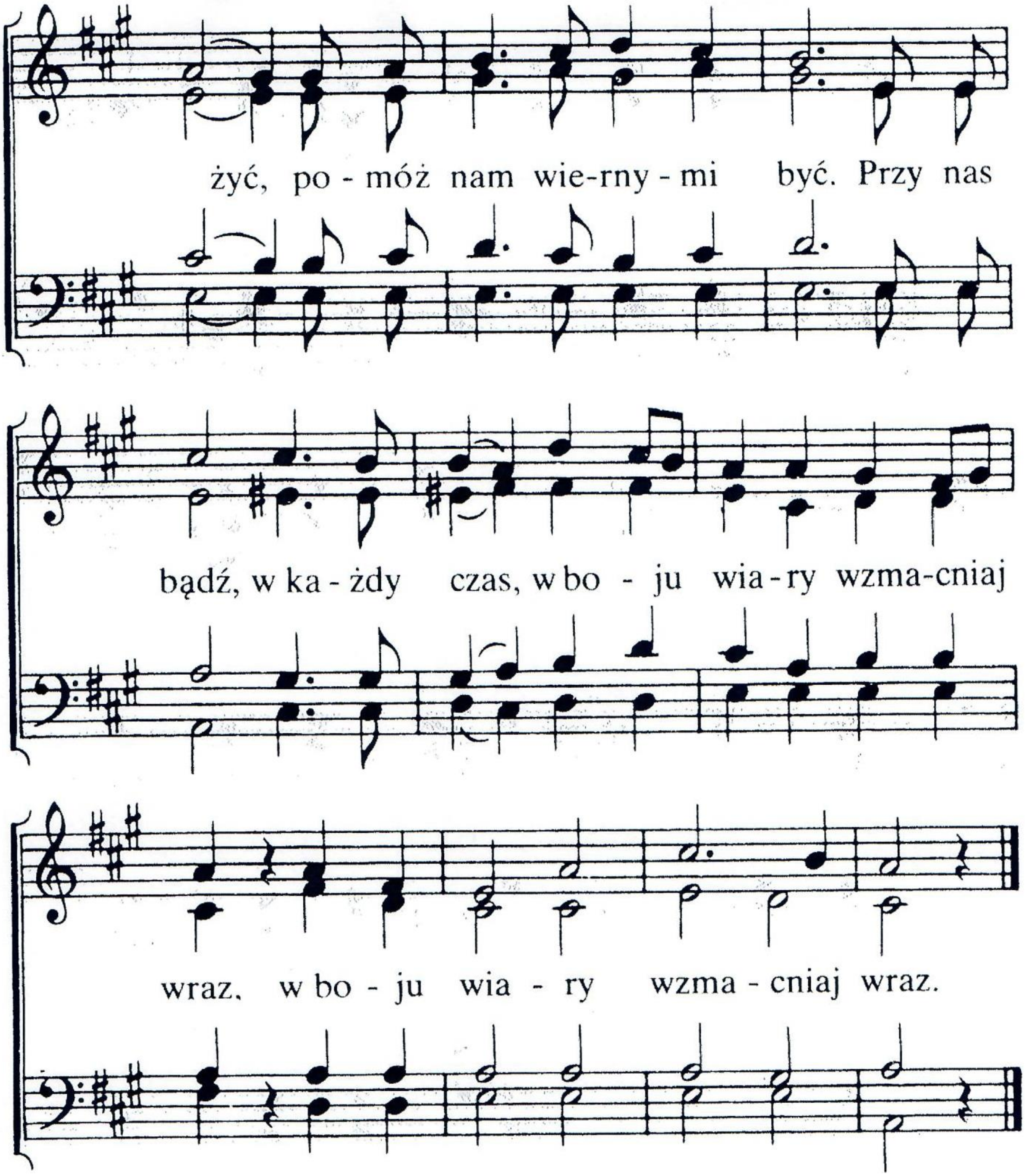




2. W Tobie jestem już bezpieczny,
   bowiem Ty dałeś mi
   w łasce żywot wieczny.
   Mam Ci ufać, Zbawicielu,
   i czy w bój, albo w znój
   z Tobą iść do celu.

3. Swą miłością mnie otaczasz
   w życiu tym; o tym wiem,
   opiekę roztaczasz.
   Tyś wziąć godzien cześć i chwałę,
   Jezu mój, Panie mój,
   dziś i wieki całe.
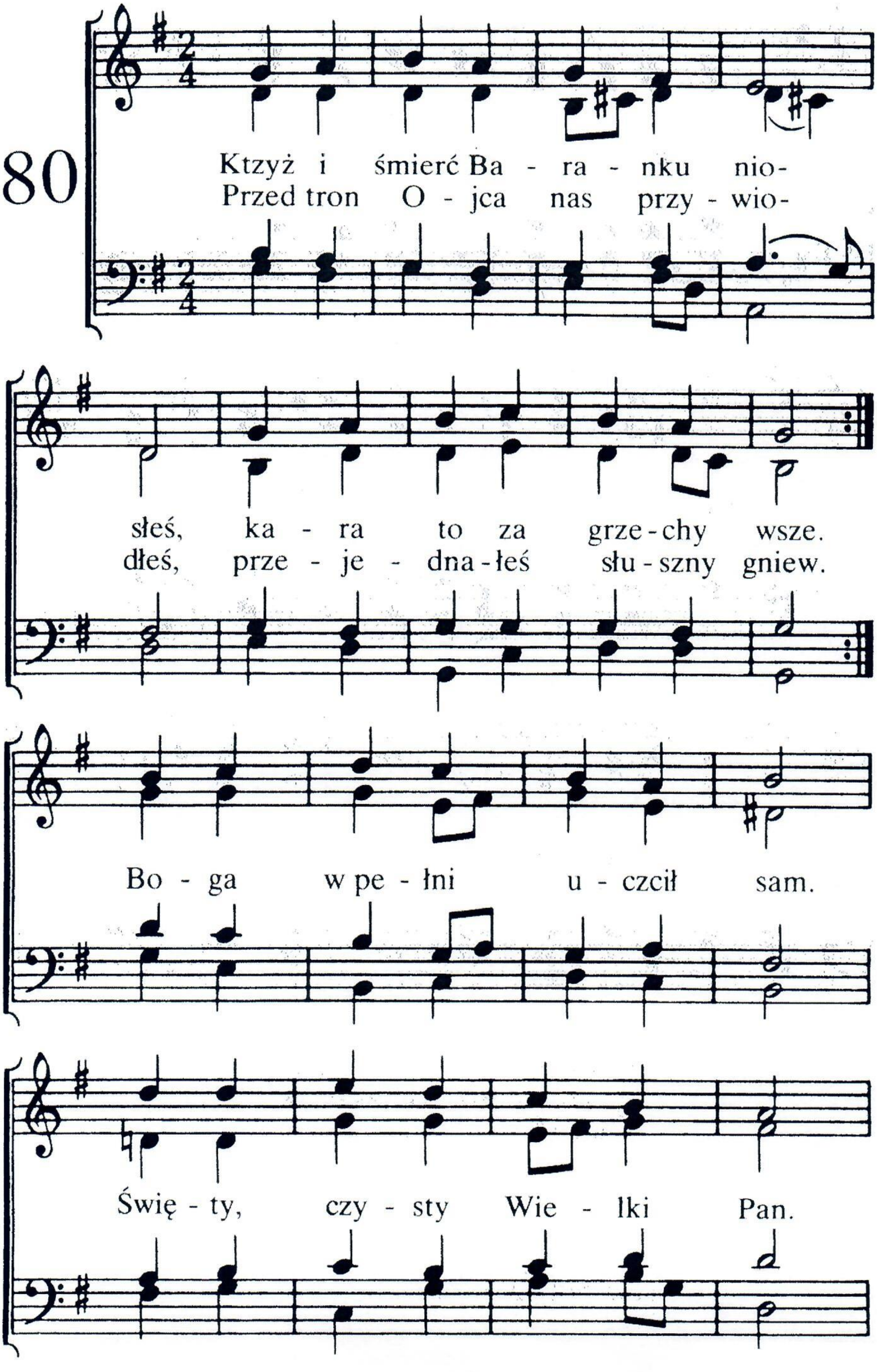
79
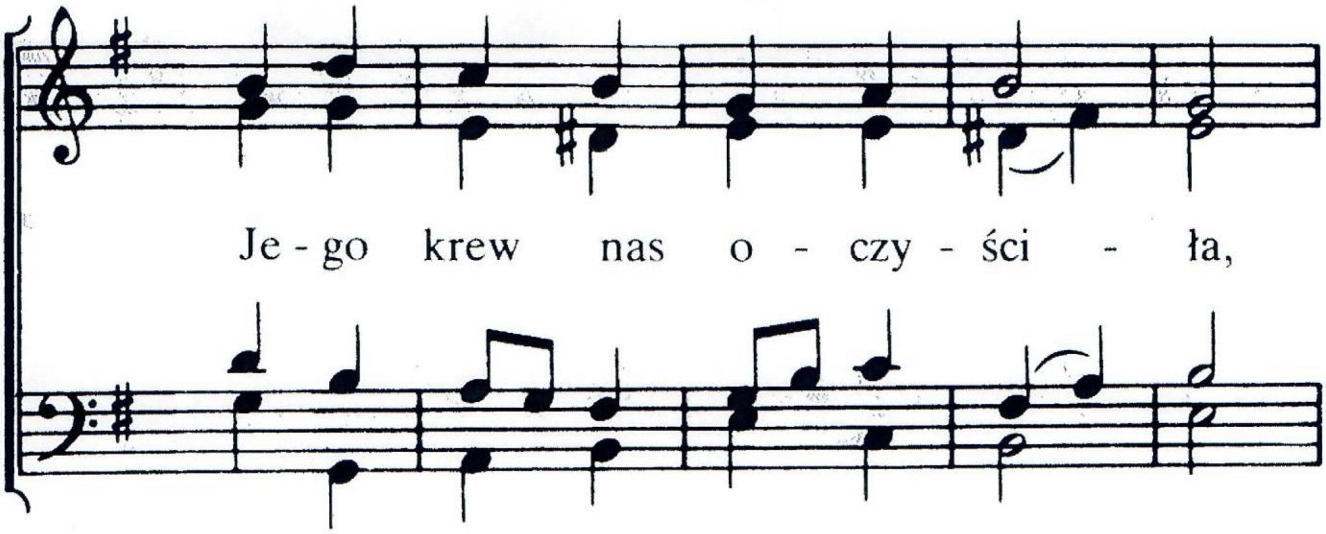

Je - zu, źró - dłem Tyś ra - do - ści
i po cie - chy w czas-sie bied, Tyś do
Swo - jej wspa - nia - ło - ści Sam stąd przez cie -
rpie - nia wszedł. Pó - ki da - jesz nam tu
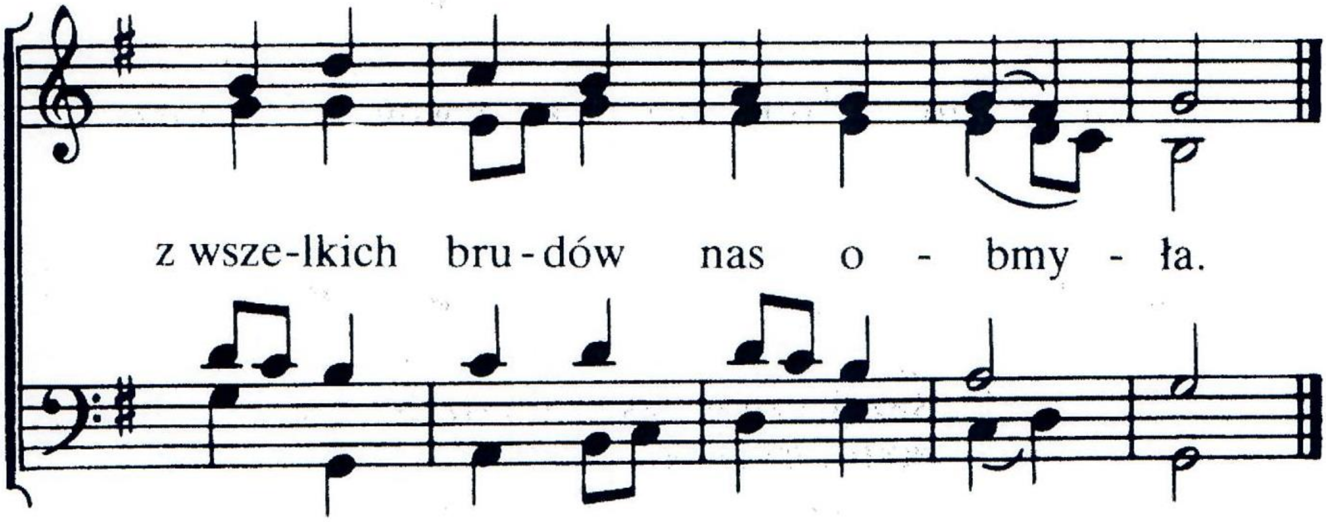


2. Głowo członków, z Ciebie spływa
błogosławieństw na nas blask
i wciąż na nas tu spoczywa
Twe spojrzenie pełne łask.
Ślesz pociechę w serca mdłe
w prześladowań, w smutku dnie.
Hańbę, bój, cios i znój
jako ból odczuwasz Swój,
jako ból odczuwasz Swój.

80
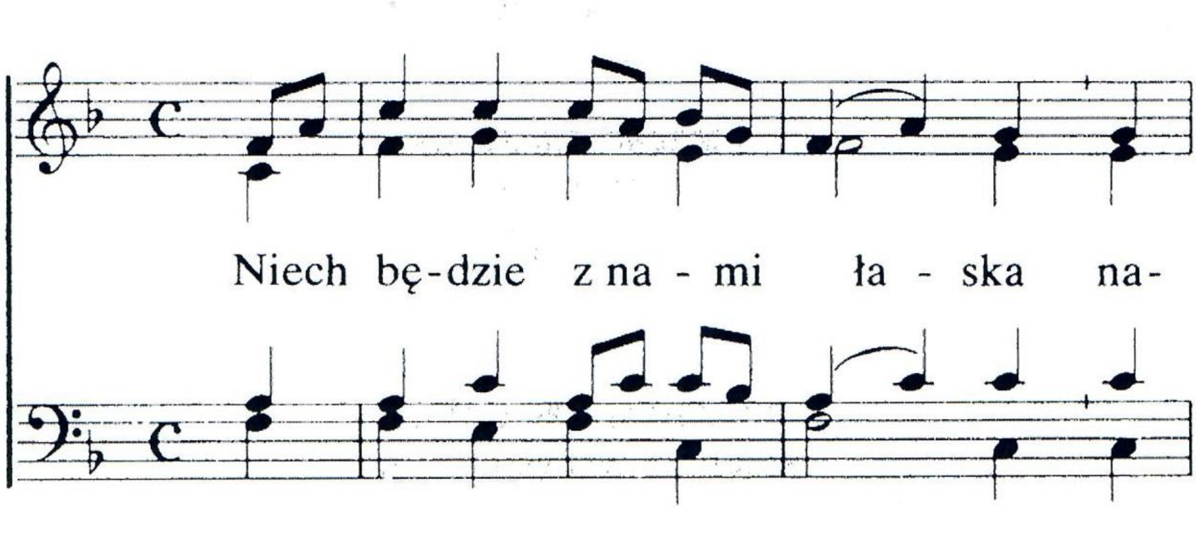

Ktzyż i śmierć Ba - ra - nku nio-
Przed tron O - jca nas przy - wio-
słeś, ka - ra to za grze - chy wsze.
dłeś, prze - je - dna - łeś słu - szny gniew.
Bo - ga w pe - łni u - czcił sam.
Świę - ty, czy - sty Wie - lki Pan.

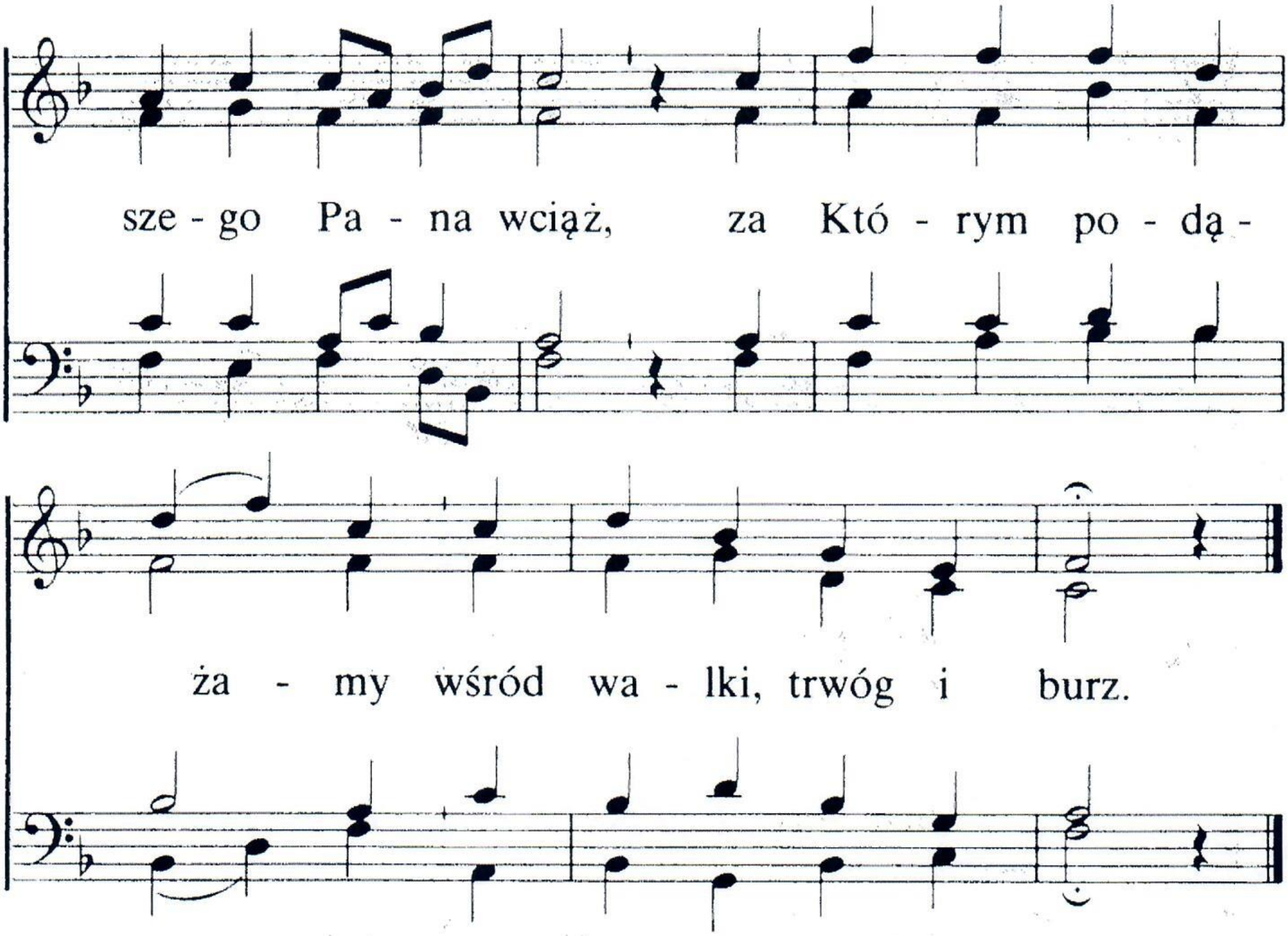




2. Dziś znów w łasce Twej, o Panie
Swą śmierć głosić dajesz nam,
wielką miłość opowiadać,
ach, to błogi dla nas dział.
Uwielbienie, chwałę, cześć
Panu wciąż możemy nieść.
Piękniej zabrzmi uwielbienie,
przez Twych wszystkich Swiętych w niebie.

81





2. Bezpiecznie całkiem można
zaufać łasce tej;
gdy trwoży nas cokolwiek,
pociechę mamy w niej.
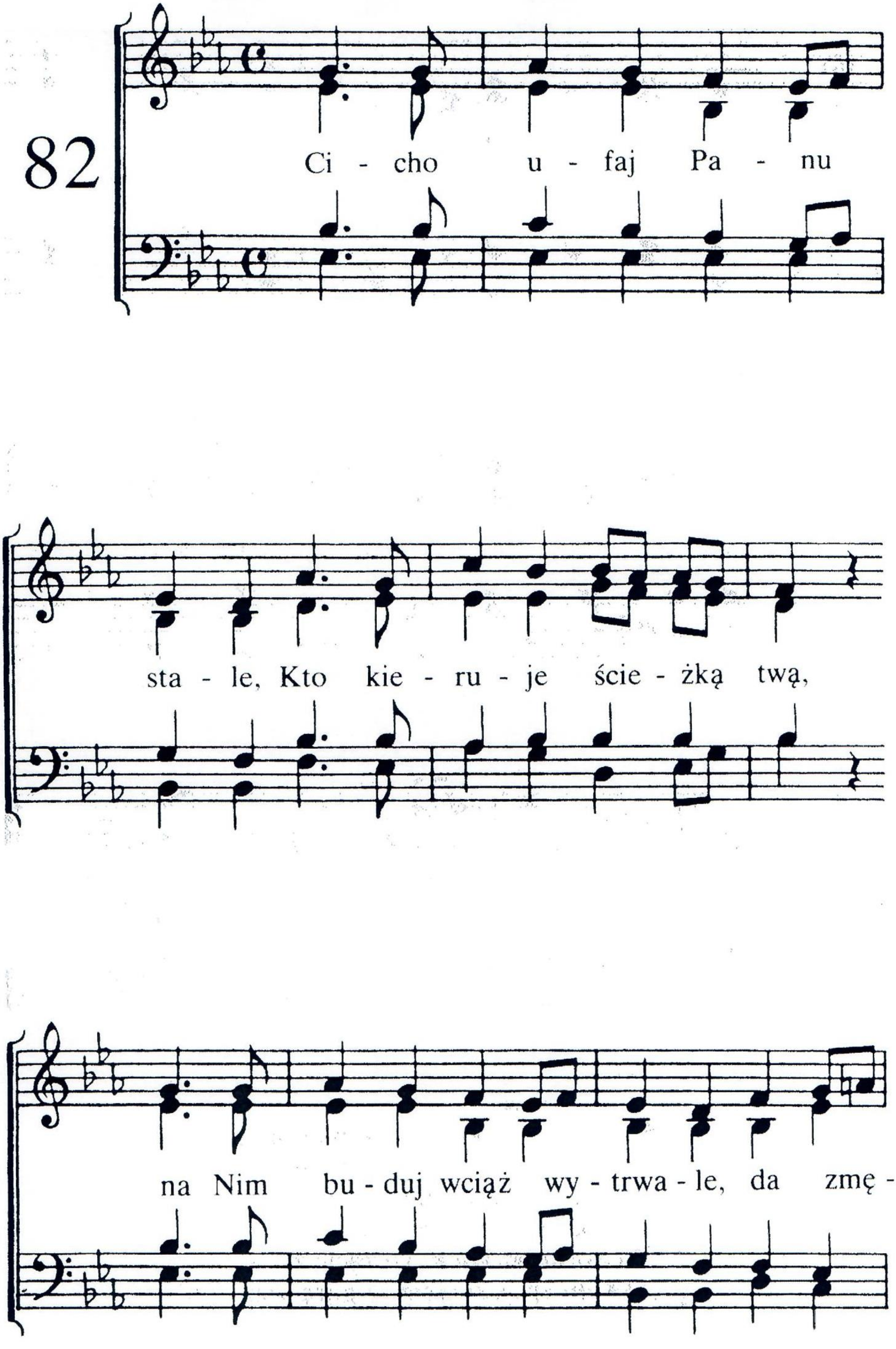
3. Na wąskiej ścieżce byłby
niepewny każdy krok,
jeśliby łaska Pańska
nie wiodła naszych nóg.
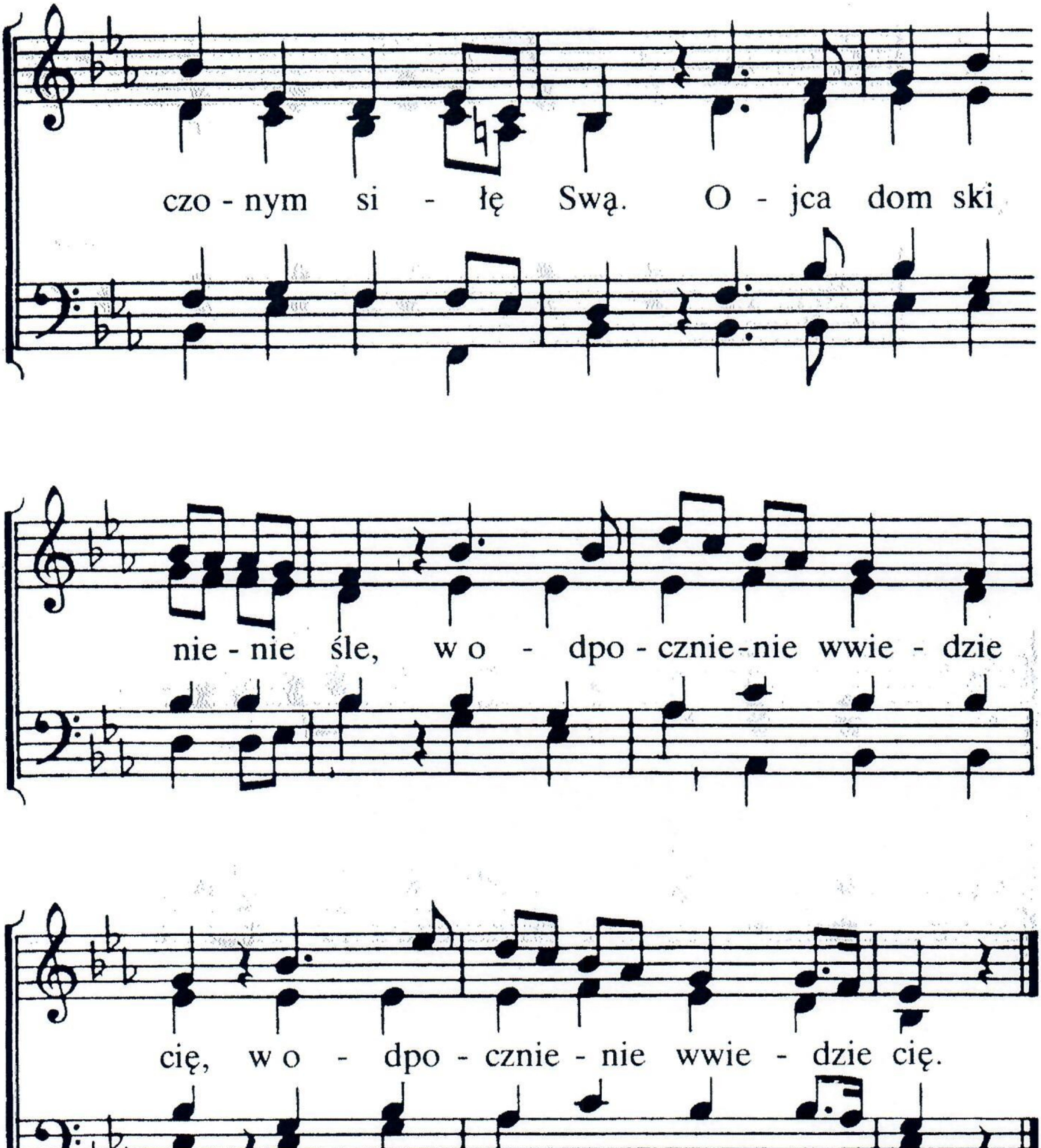
4. Cóż nam zaszkodzić może,
gdy z nami łaska Twa,
co nam w wytrwałej wierze
zwycięstwo zawsze da.

5. Coś tracąc dla Jezusa
nie doznajemy szkód,
gdyż łaska Jego wielka
nagradza wszystko znów.

6. Dopomóż nam, o Panie,
każdego wołać dnia:
Niech ze wszystkimi nami
zostanie łaska Twa!

82


Ci - cho u - faj Pa - nu
sta - le, Kto kie - ru - je ście - żką twą,
na Nim bu - duj wciąż wy - trwa - le, da zmę -
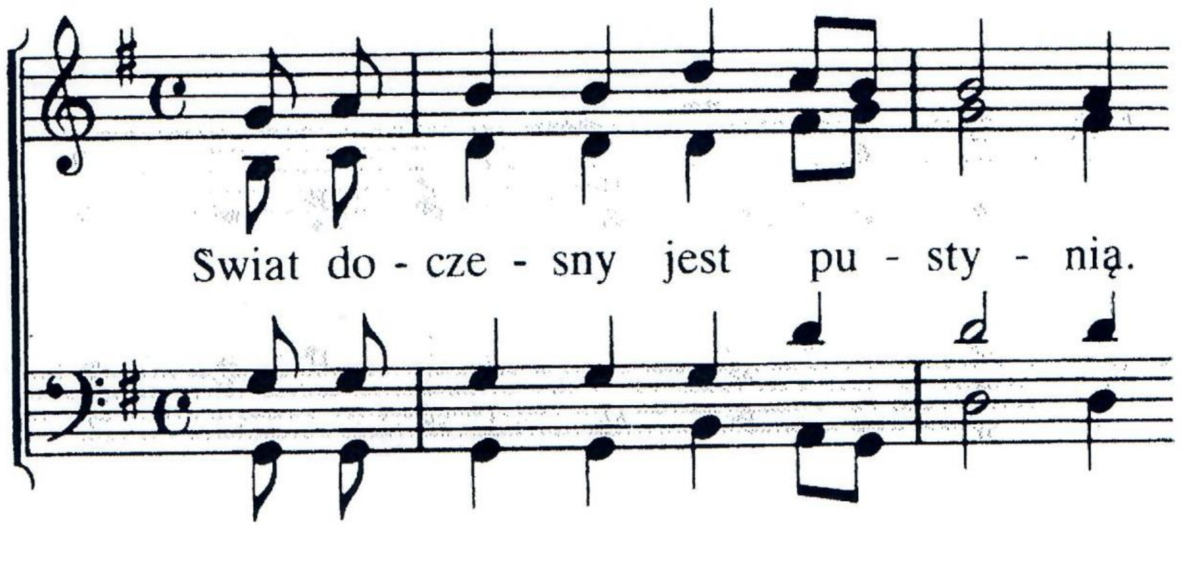


2. Przepych, połysk, blask piękności,
wszystko, co świat w sobie ma,
jest ułudą czczej marności.
Któż kres twym tęsknotom da?
Chcesz spoczynek, szczęcie mieć,
/: swym spojrzeniem w górę wzleć. :/
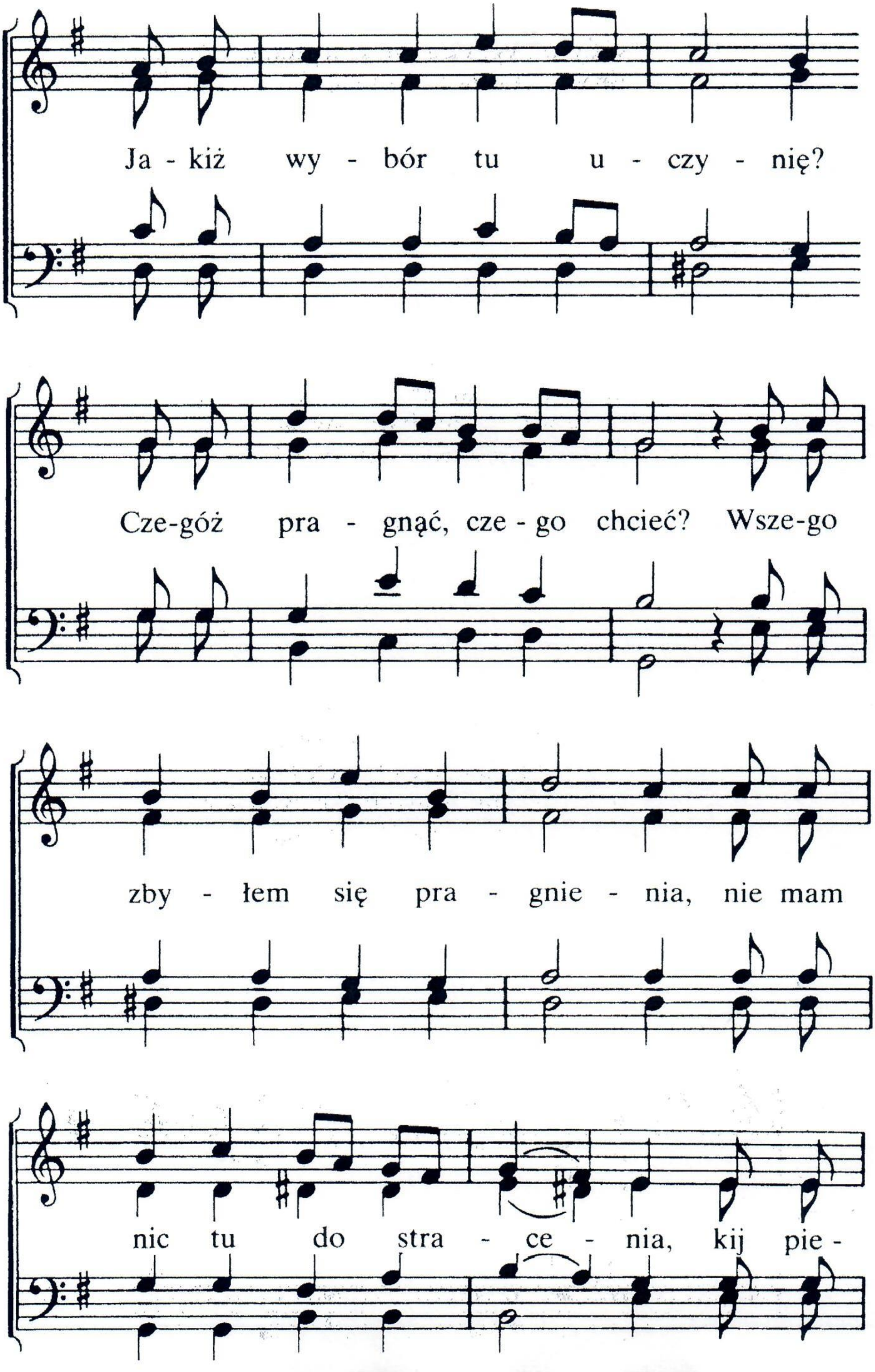
3. Gdy przygniata cię cierpienie,
droga trudną zda ci się,
na Jezusa zwróć spojrzenie,
wrzuć na Niego troski swe
i swe całe brzemię złóż,
/: powiedz Mu o wszystkim już. :/
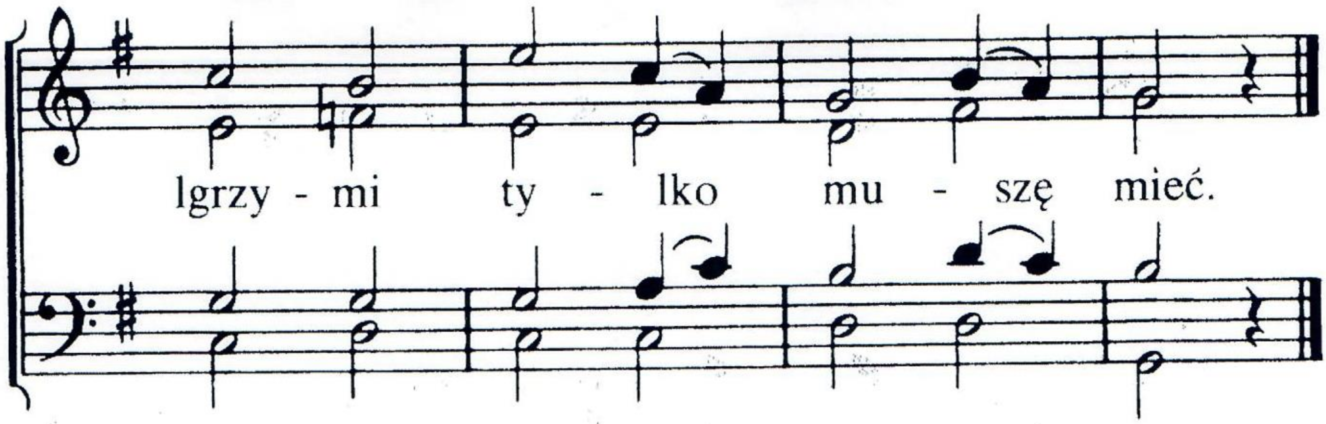
4. Co jest w górze, szukaj tego,
wszystko marność w świecie tym,
oczy wznieś na Pana swego,
gdzie twój żywot skryty z Nim.
Porzuć blaski ziemi tej,
/: nie nasycą duszy twej. :/

5. Walka będzie wnet skończona,
krok ostatni zrobisz wnet,
praca dzienna dokończona,
coraz bliższy kres twych bied.
Z blaskiem rannych, jasnych zórz
/: przyjście Pana bliskie już. :/

83




Ja - kiż wy - bór tu u - czy - nię?
Cze-góż pra - gnąć, cze - go chcieć? Wsze-go
zby - łem się pra - gnie - nia, nie mam
nic tu do stra - ce - nia, kij pie -
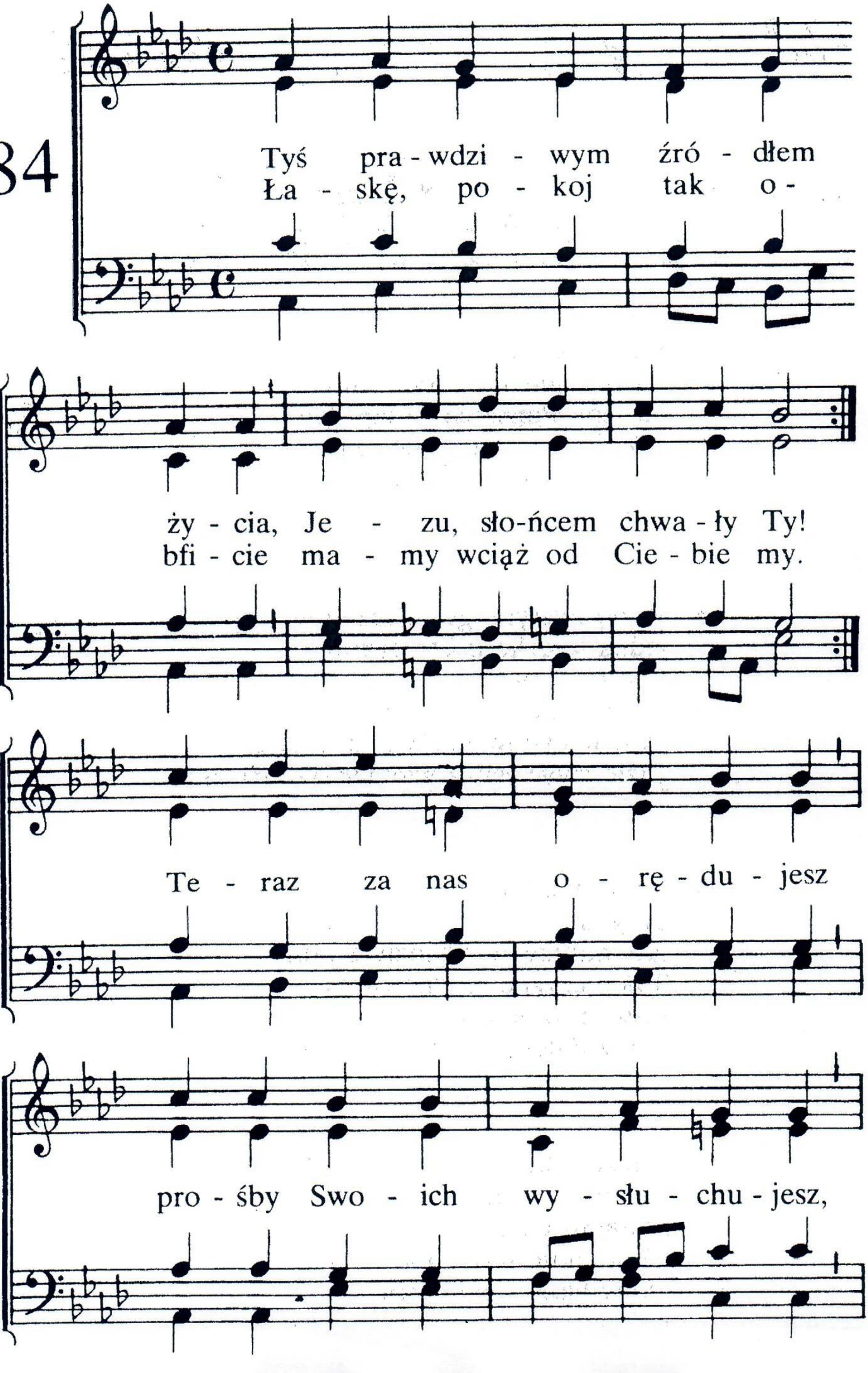


2. Łatwo jest tę drogę zoczyć,
   którą mam w pustyni kroczyć,
   bo stóp Pańskich widzę ślad.
   Jak On wiernie mnie miłuje,
   tak też drogę mi wskazuje,
   śmiało kroczę naprzód za Nim w ślad.
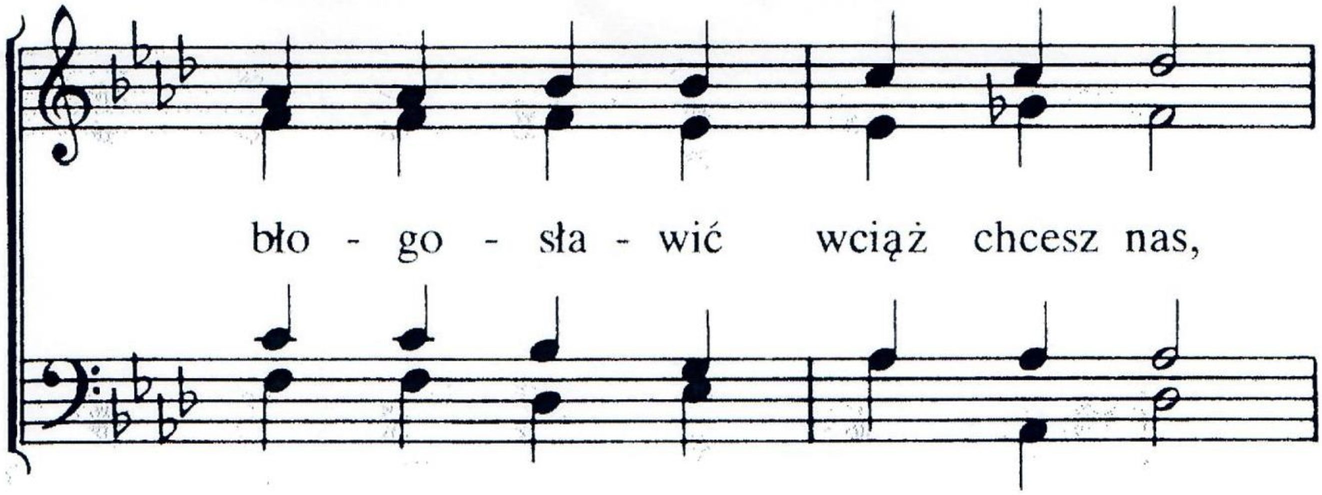
3. W tej pustyni, gdzie idziemy,
   jedną ścieżkę dostrzegamy,
   ślad to w piasku Jego nóg.
   A więc idę, za Nim śpieszę,
   bym w Ojcowskie wszedł pielesze,
   gdzie zwycięstwa wieniec dał Mu Bóg.
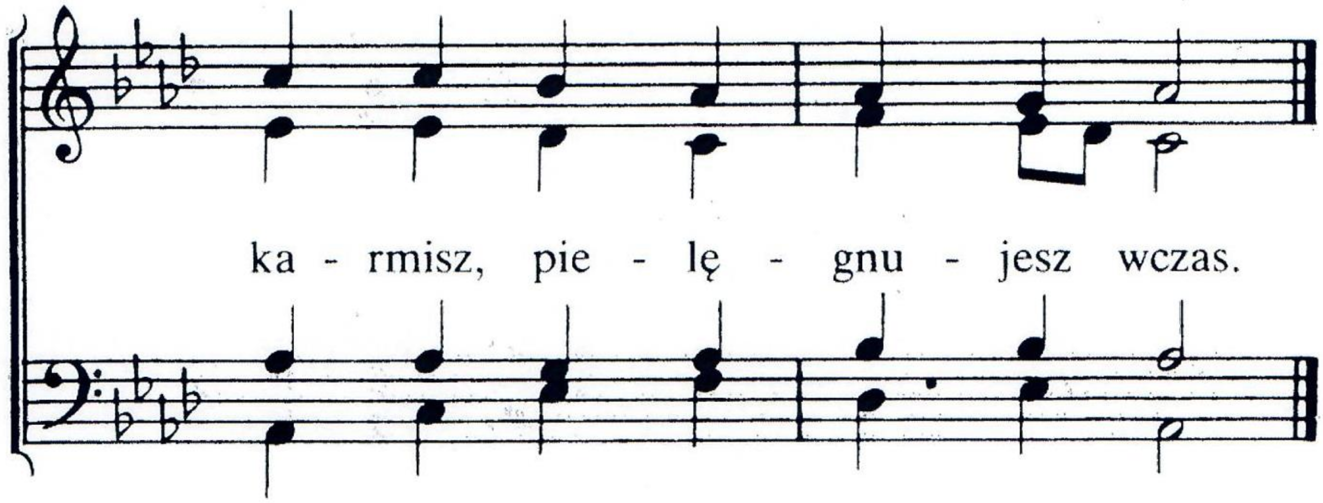
4. Jezu, duch mój wzwyż ulata,
   pragnąc odejść z tego świata,
   gdy naprzeciw wyjdziesz mnie.
   Tyś ojczyznę mi zgotował
   i Swym okiem wciąż kierował
   przez daleką, pustą drogę tę.

5. Ѝcieżka, którą Sam chodziłeś
   i mnie po niej prowadziłeś,
   źródłem wciąż pociechy mej.
   Choć mnie laska Twoja cieszy,
   ale w łasce Twojej śpieszę
   ujrzeć Ciebie w górze, w chwale Twej.

84


Tyś pra - wdzi - wym źró - dłem
Ła - skę, po - koj tak o -
ży - cia, Je - zu, sło-ńcem chwa - ły Ty!
bfi - cie ma - my wciąż od Cie - bie my.
Te - raz za nas o - rę - du - jesz
pro - śby Swo - ich wy - słu - chu - jesz,
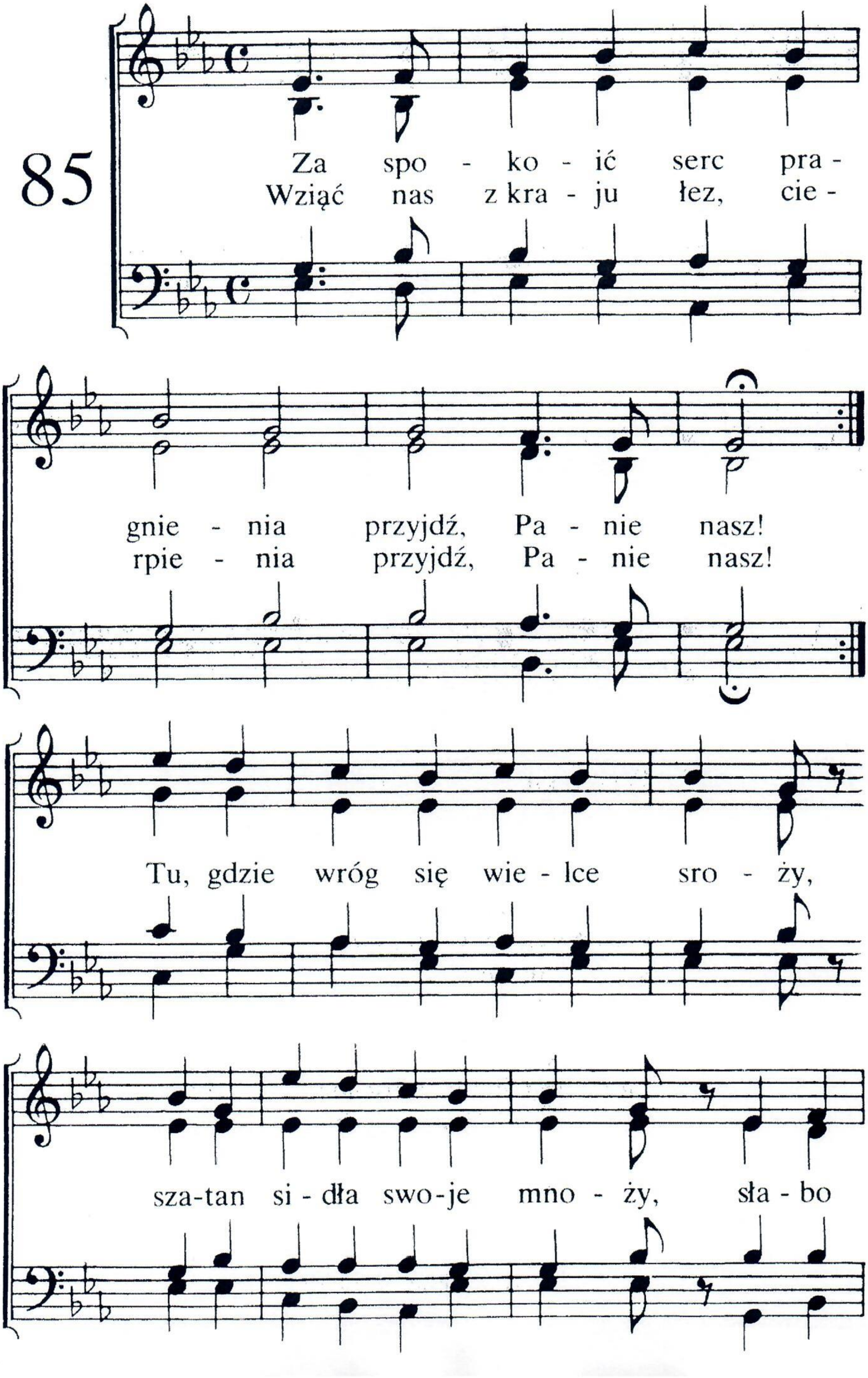


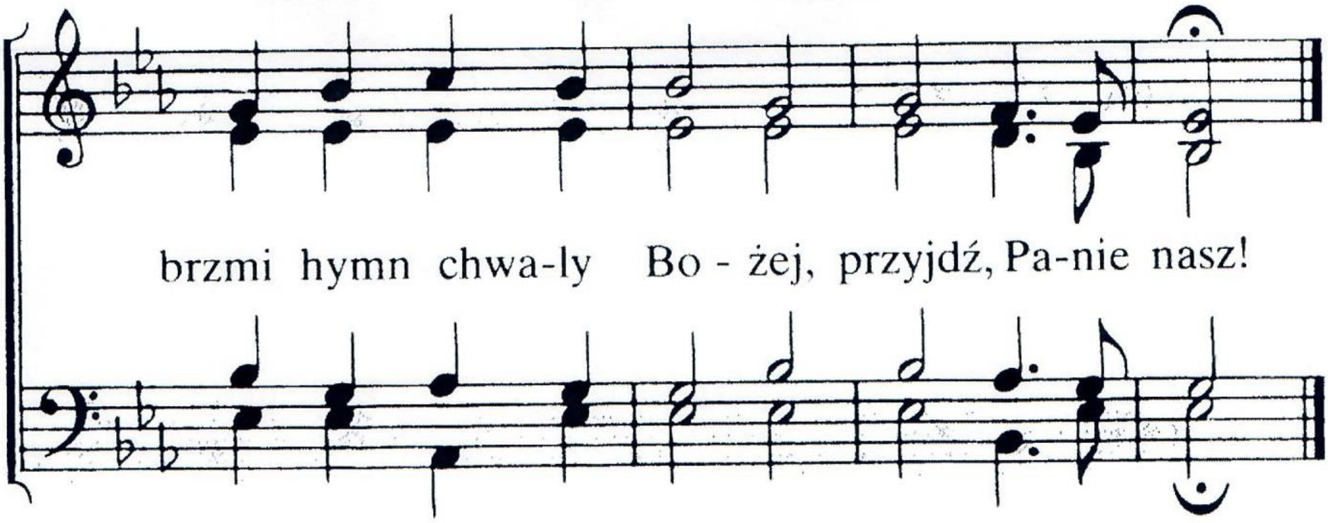


2. Wszystkie członki Swego Ciała
   racz ożywić, Zbawco, Sam.
   Spraw to, by do serc spływała
   cisza, pokój, radość nam.
   Niech Twój Duch znów nam otworzy
   cudne skarby Prawdy Bożej,
   aż się nam obecność Twa
   już widzialnie ujrzeć da.

3. Wszystkie serca tu, w niskości
   niech do Ciebie zwrócą się.
   Każdy niech Twej wspaniałości,
   niechaj pragnie tylko Cię.
   Wówczas radość nas przepełni,
   na Twą wolę zdanych w pełni,
   by z najgłębszych przyczyn cześć
   mogła się w podzięce wznieść.

85


Za spo - ko - ić serc pra - gnie - nia przyjdź, Pa - nie nasz!
Wziąć nas z kra - ju łez, cie - rpie - nia przyjdź, Pa - nie nasz!
Tu, gdzie wróg się wie - lce sro - ży,
sza-tan si - dła swo-je mno - ży, sła - bo

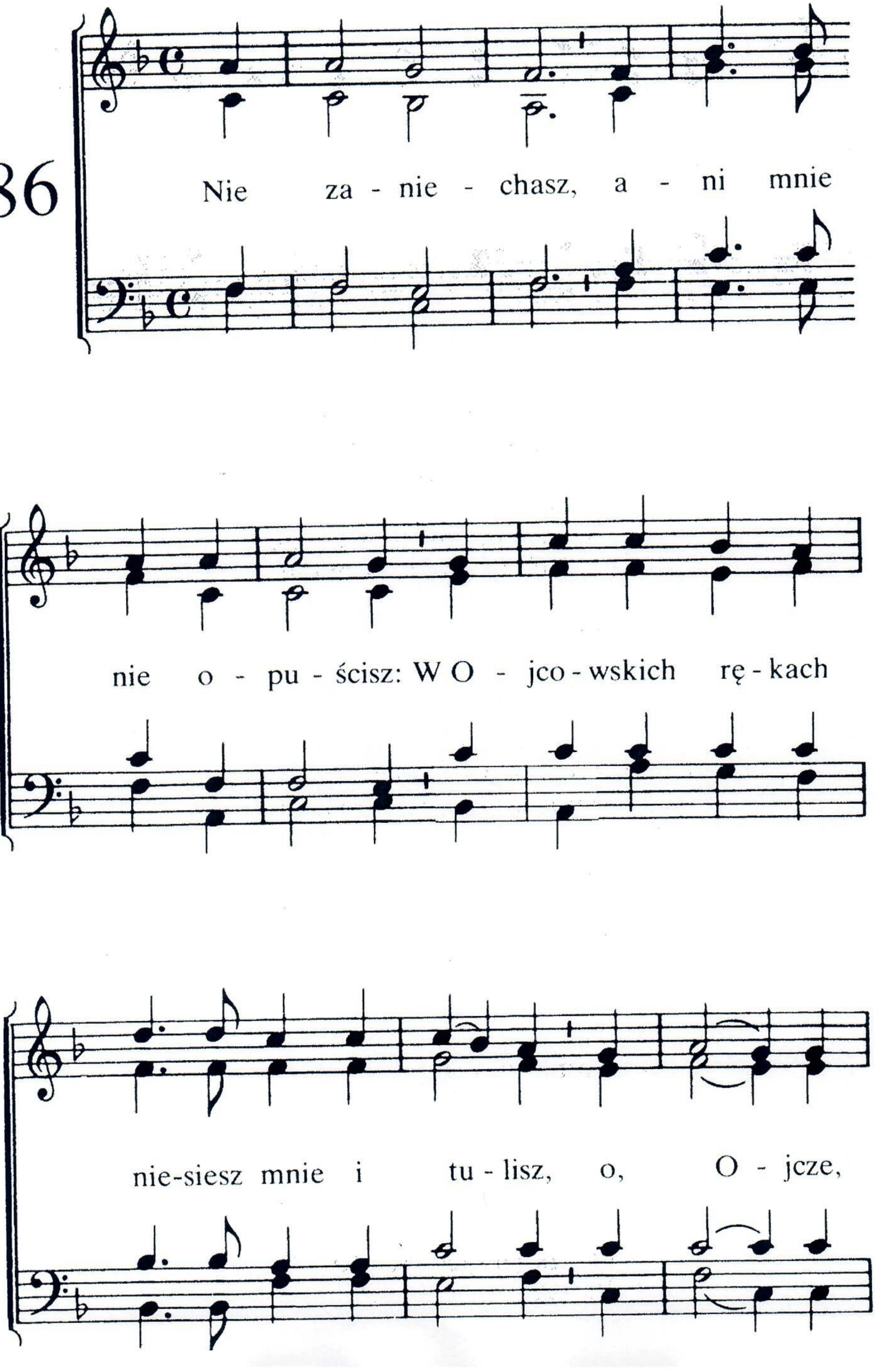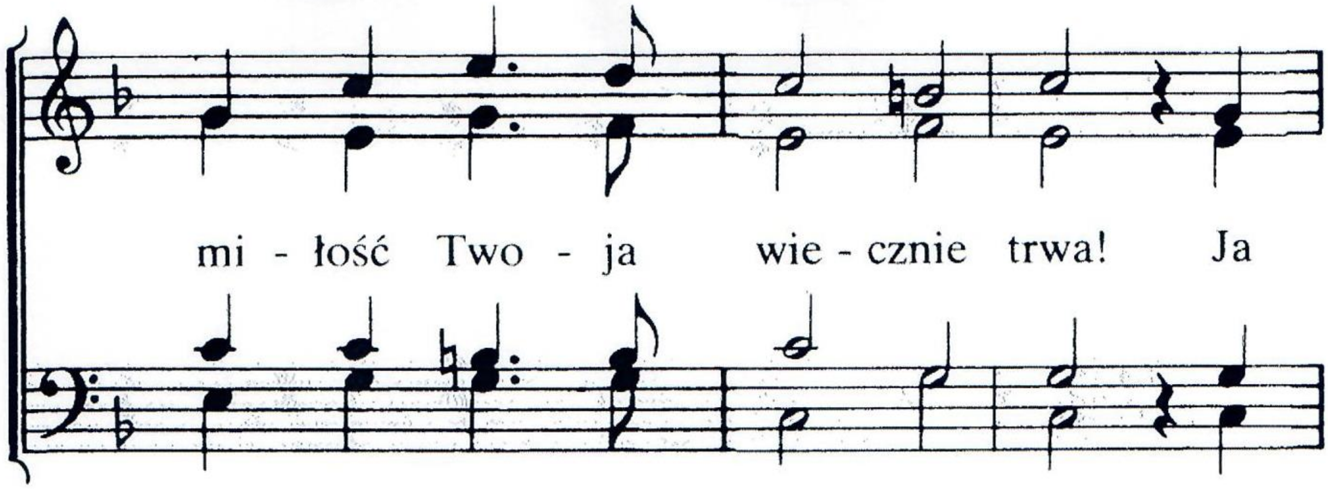


2. Rozłączeni święci Pana.
   Przyjdź, Panie nasz!
   Nie jest jedność ich widziana,
   przyjdź, Panie nasz!
   Szatanowi zwieść się dają,
   grzech i świat ich omamiają,
   Ciebie, Panie, znieważają.
   Przyjdź, Panie nasz!
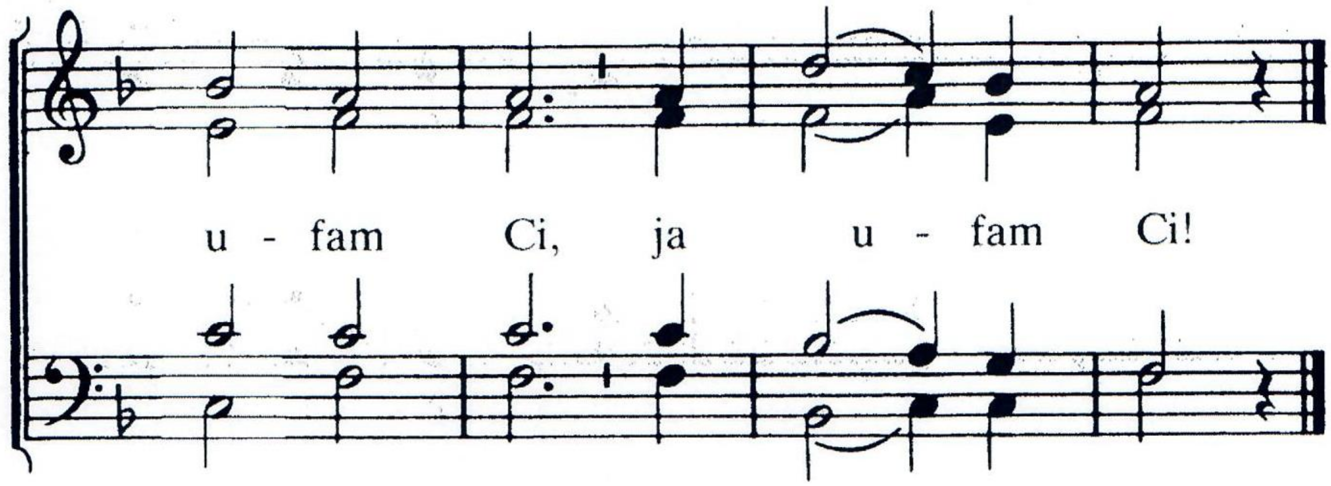
3. Tam słabościom kres nastąpi.
   Przyjdź, Panie nasz!
   Nikt od Ciebie nie odstąpi,
   przyjdź, Panie nasz!
   Każdy Cię powita snadnie,
   z uwielbieniem do nóg padnie,
   by na wieki czcić Cię godnie.
   Przyjdź, Panie nasz!

4. Tam objawisz się wspaniale,
   przyjdź, Panie nasz,
   ze wszystkimi Swymi w chwale,
   przyjdź, Panie nasz!
   Ziemia, niebo złożą w dani
   sławę Ci i chwałę, Panie.
   O, jak błogie dokonanie!
   Przyjdź, Panie nasz!

86


Nie za - nie - chasz, a - ni mnie
nie o - pu - ścisz: W O - jco - wskich rę - kach
nie-siesz mnie i tu - lisz, o, O - jcze,
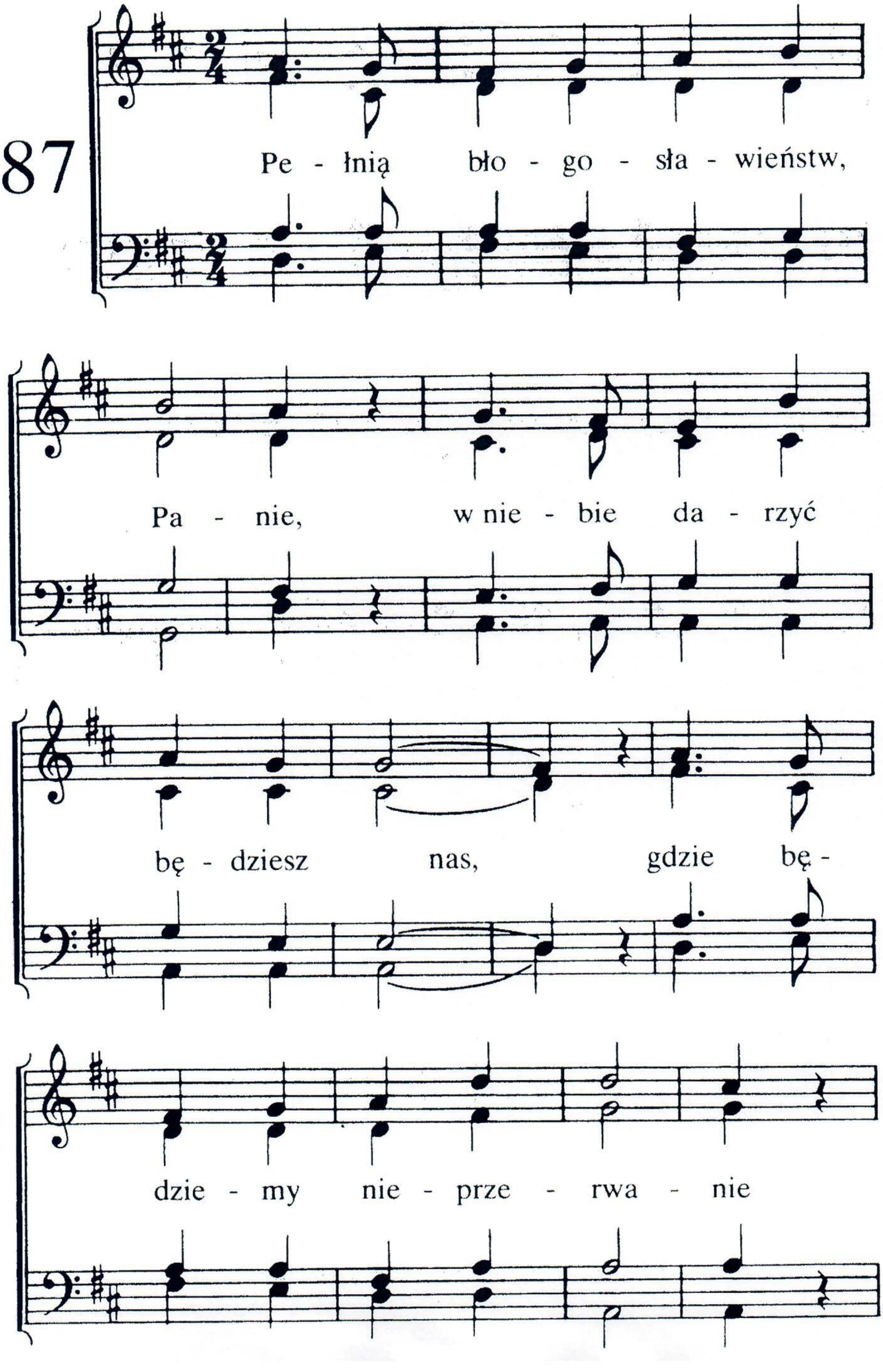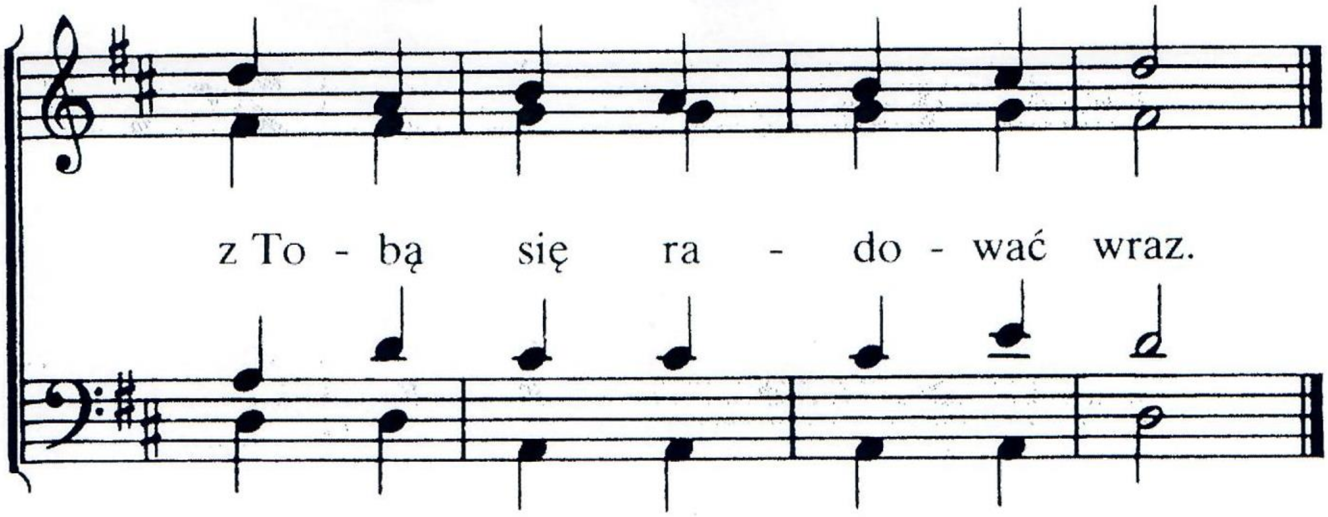




2. Nie zaniechasz, ani mnie nie opuścisz,
gdy niedostatek i potrzeba bliska,
ucisku fale zagrażają mi,
ja ufam Ci, ja ufam Ci!

3. Nie zaniechasz, ani mnie nie opuścisz,
gdy pomocnika nie widzę w pobliżu,
a wróg mnie trwoży i naciera wciąż,
ja ufam Ci, ja ufam Ci!

4. Nie zaniechasz, ani mnie nie opuścisz,
aż biegu mego dokonam na ziemi,
aż minie okres bojów wiary tu.
Ja ufam Ci, ja ufam Ci!

87


Pe - łnią bło - go - sła - wieństw,
Pa - nie, w nie - bie da - rzyć
bę - dziesz nas, gdzie bę -
dzie - my nie - prze - rwa - nie
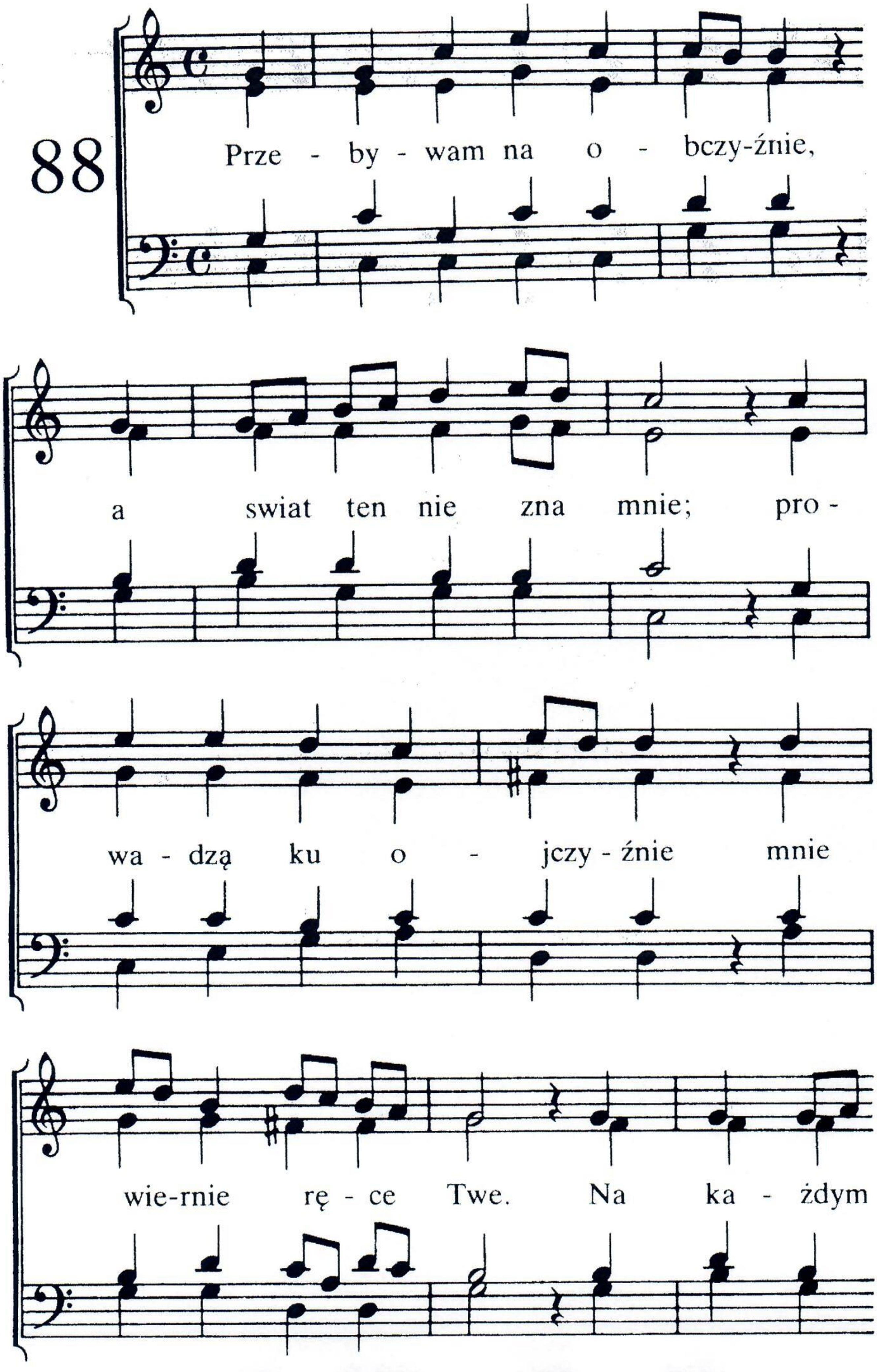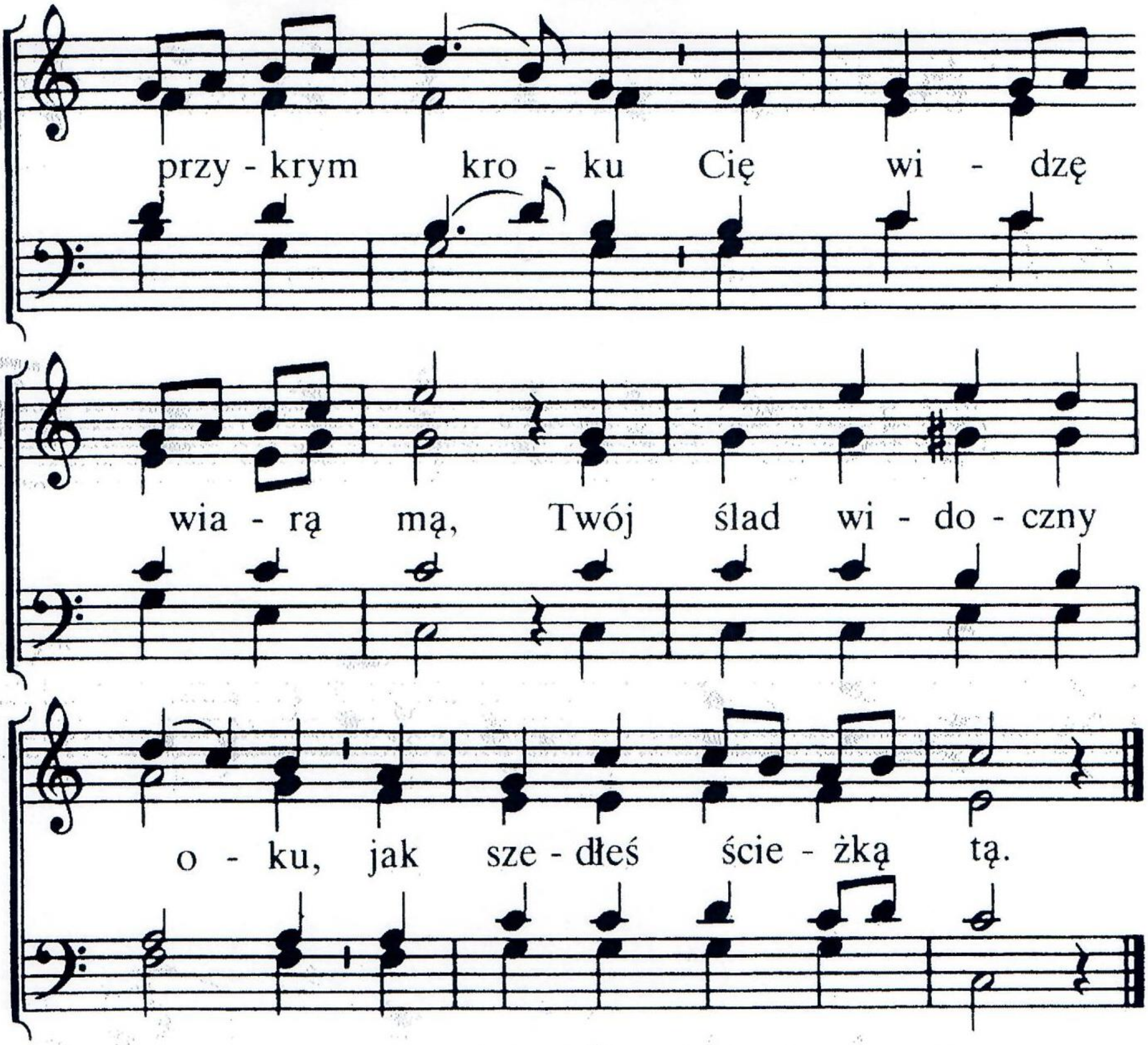


2. Gdy przemienisz nasze ciała,
wtenczas bóle skończą się.
Radość będzie doskonała,
gdy ujrzymy Jezu Cię!

3. Wiecznie będą wraz z radością
godnie wielbić, sławić Cię.
Tam, gdzie wszystko tchnie miłością,
serca będą cieszyć się.

4. W chwale wszyscy Twoi święci
sercem, duszą jedno są,
wskroś wdzięcznością przeniknięci
w pieśni hołd Ci dadzą z czcią.

88
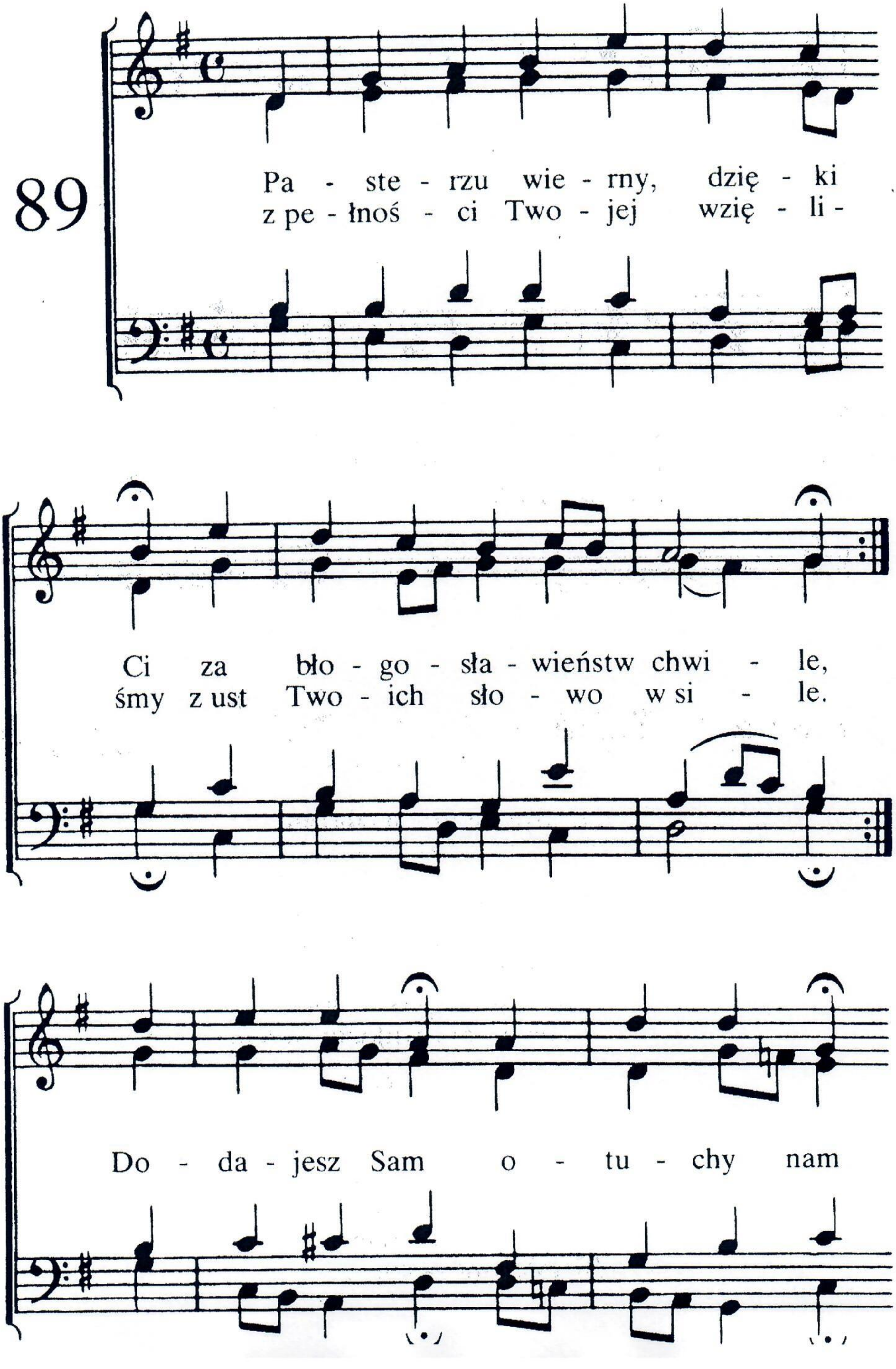

Prze - by - wam na o - bczy-źnie,
a swiat ten nie zna mnie; pro -
wa - dzą ku o - jczy - źnie mnie
wie-rnie rę - ce Twe. Na ka - żdym
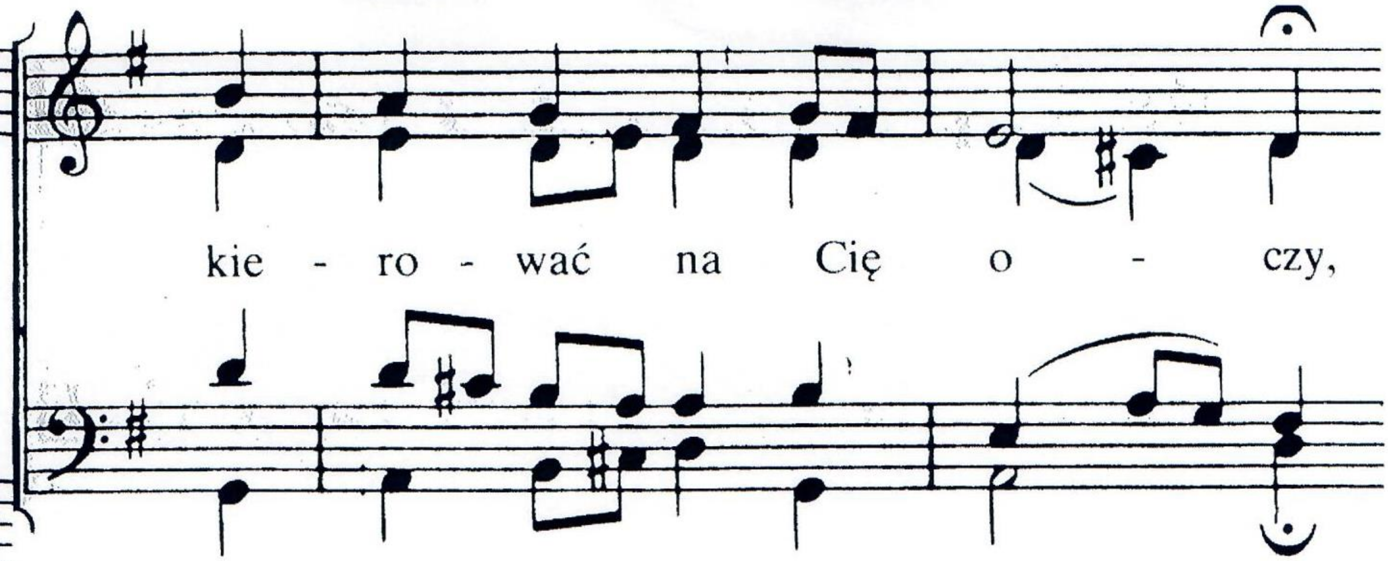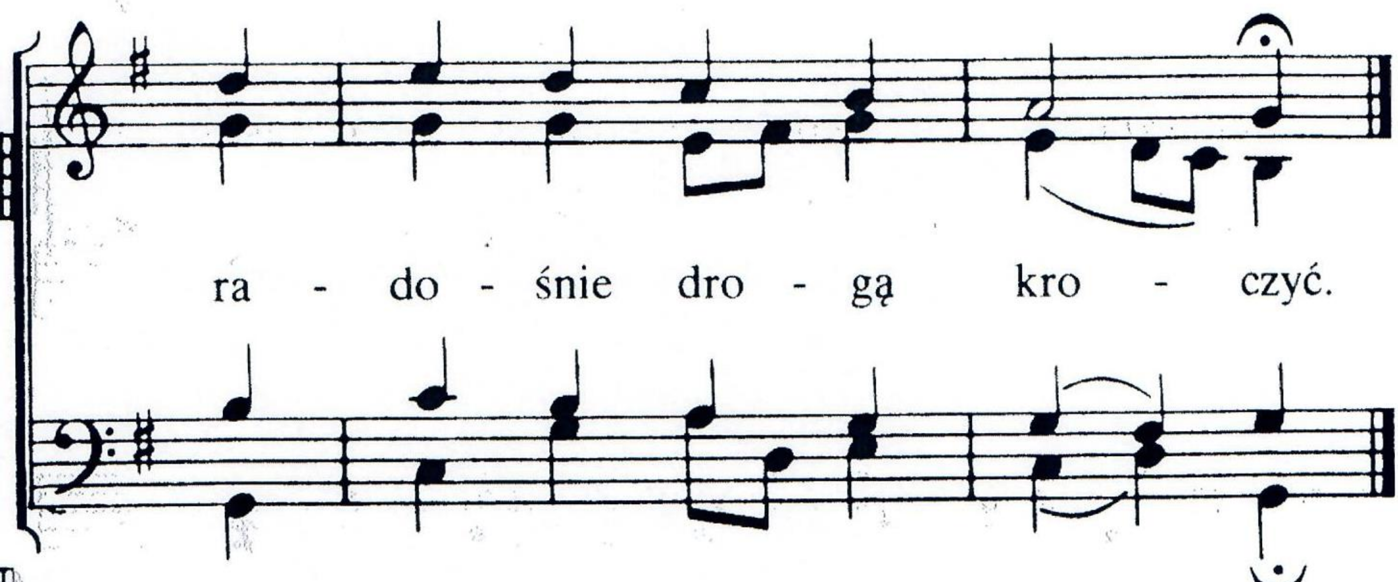


2. Czy twardą drogą zdążam,
zmęczonym czując się,
za Tobą wciąż podążam,
bo w łasce wiedziesz mnie.
Gdy strudzą się me nogi,
wytchnienia jest mi brak,
mam w sercu pokój błogi,
Tyś mym spoczynkiem wszak.

3. Choć szatan swą chytrością
używa słabość mą,
lecz Ty mi Swą bliskością
zwyciężać dajesz go.
Pokarmem i napojem
i źródłem jesteś Sam.
Zliczyłeś włosy moje,
czyż trwożyć się tu mam?

89


Pa - ste - rzu wie - rny, dzię - ki
z pe - łnoś - ci Two - jej wzię - li -
Ci za bło - go - sła - wieństw chwi - le,
śmy z ust Two - ich sło - wo w si - le.
Do - da - jesz Sam o - tu - chy nam
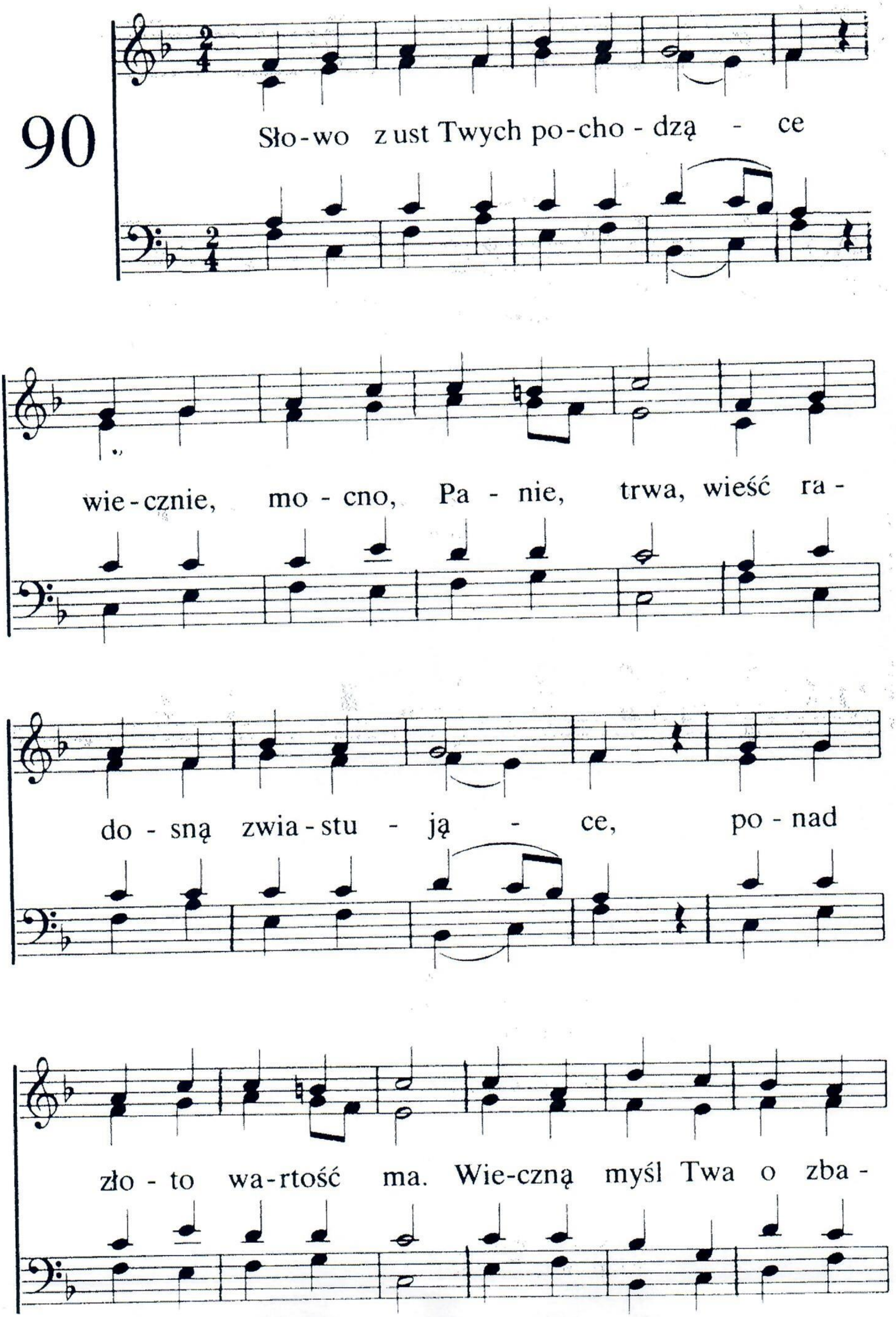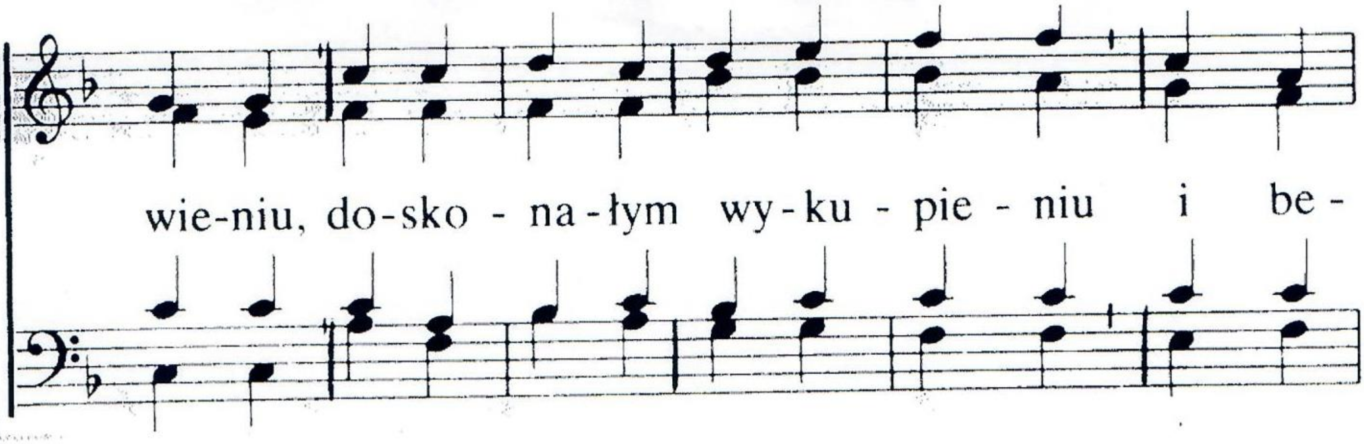




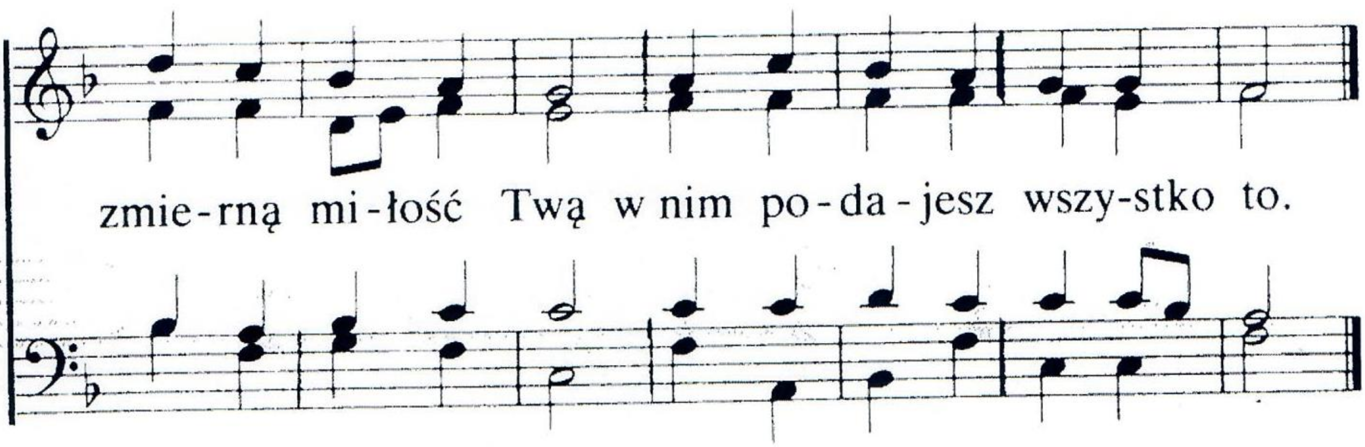
2. Nas wprowadziłeś w światłość Swą
   do świętej Swej bliskości,
   by każdy życia ciemność swą
   zobaczył w Twej jasności.
   Na nowo Tyś tak mile dziś
   nas uczył po bożemu.
   Imieniu chwała Twemu!

3. Dopomóż też nam Słowo Twe
   w szczerości tu zachować,
   abyśmy mogli w trudne dnie
   ku czci Twej pielgrzymować.
   By w każdy czas widziana w nas
   tu coraz więcej była
   bliskości Twojej siła.

90
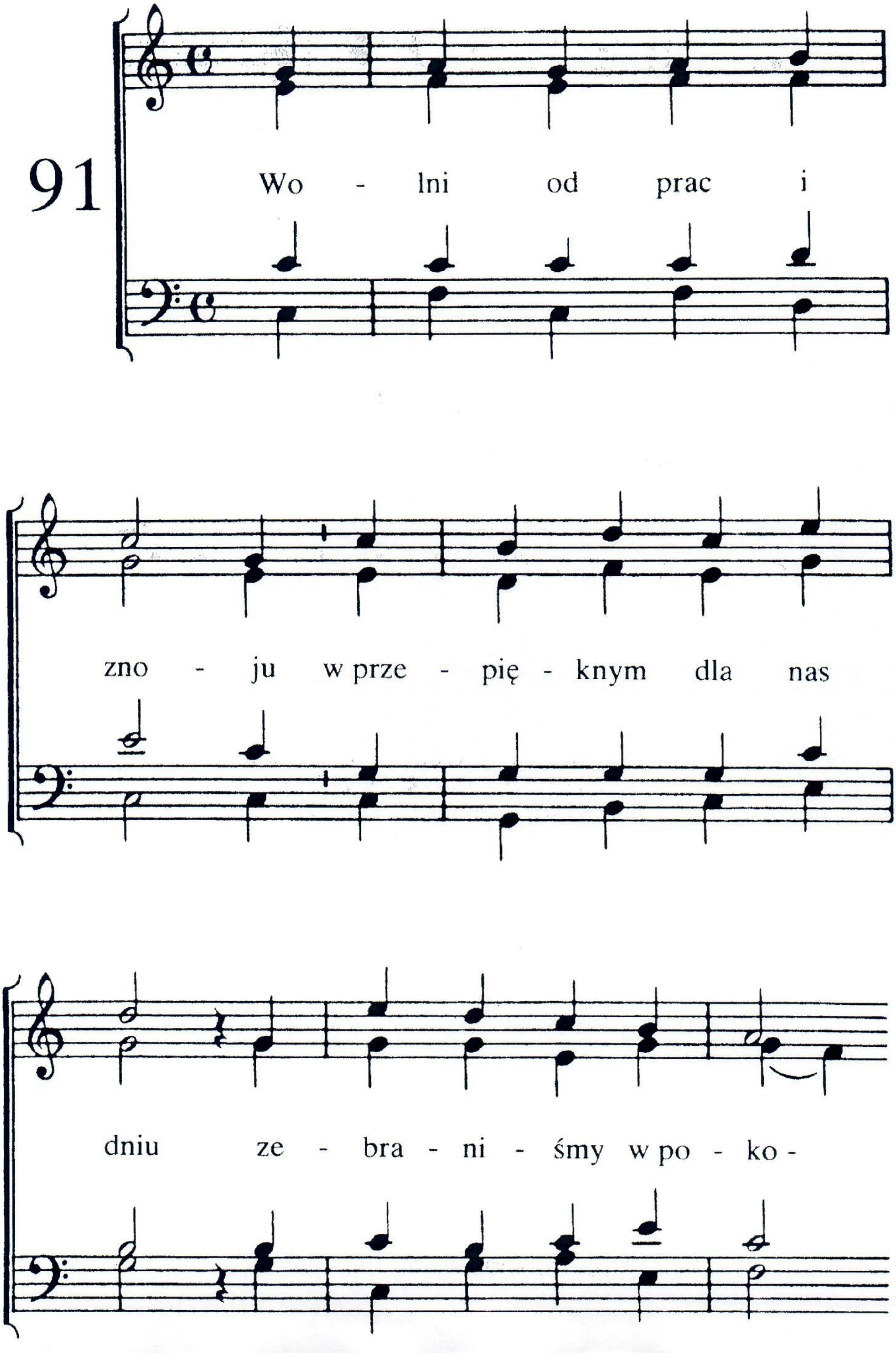

Sło-wo z ust Twych po-cho - dzą - ce
wie - cznie, mo - cno, Pa - nie, trwa, wieść ra -
do - sną zwia - stu - ją - ce, po - nad
zło - to wa - rtość ma. Wie-czną myśl Twa o zba -
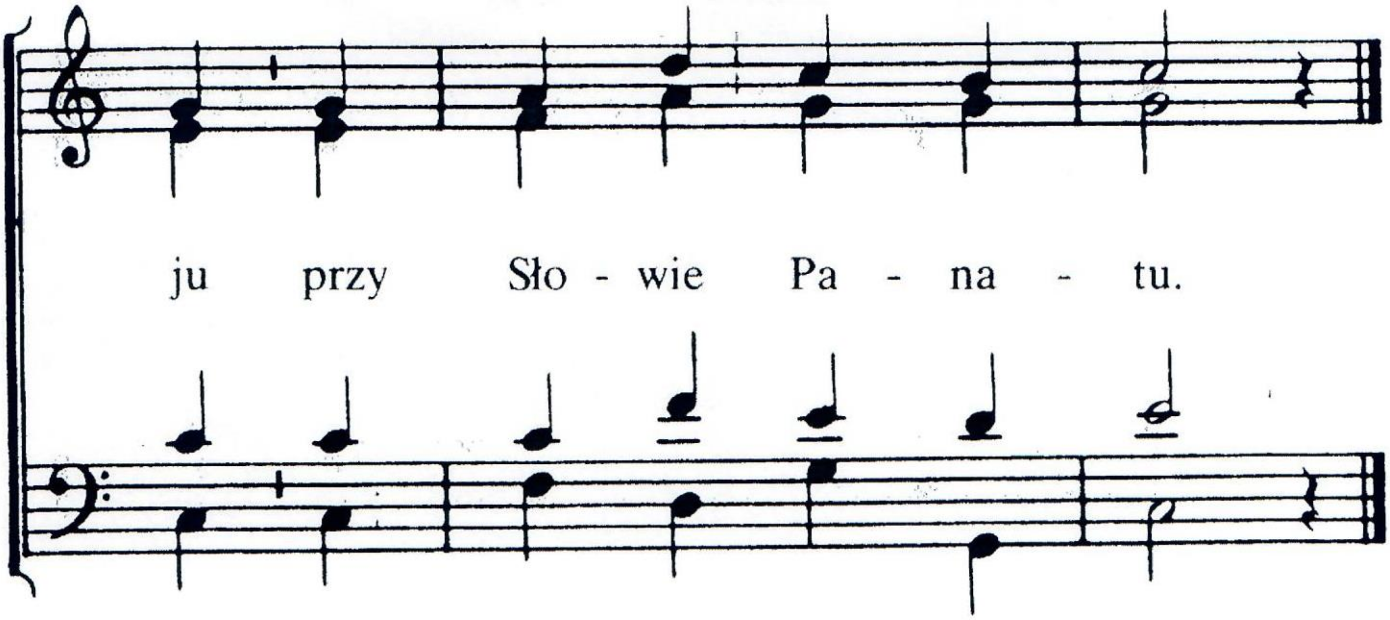




2. Prawdą, życiem i światłością
jest tu dla nas Słowo Twe;
ten nie błądzi, kto z szczerością
w Duchu Twym wypełnia je.
Słowom Twym się przysłuchiwać,
Twe nauki zachowywać, —
ten najlepszy dla nas dział
tu potrzebą nam się stał.

3. Ojcze, dzięki za Twą łaskę,
mannę życia, niebios dar,
za pielgrzymczą, dobrą laskę
i za mądrość Twą bez miar.
Moc dla słabych, w trwodze — męstwo,
miecz do walki o zwycięstwo.
Za to wszystko dzięki przyjm,
co nam dajesz w Słowie Swym.


91
Wo - lni od prac i
zno - ju w prze - pię - knym dla nas
dniu ze - bra - ni - śmy w po - ko -
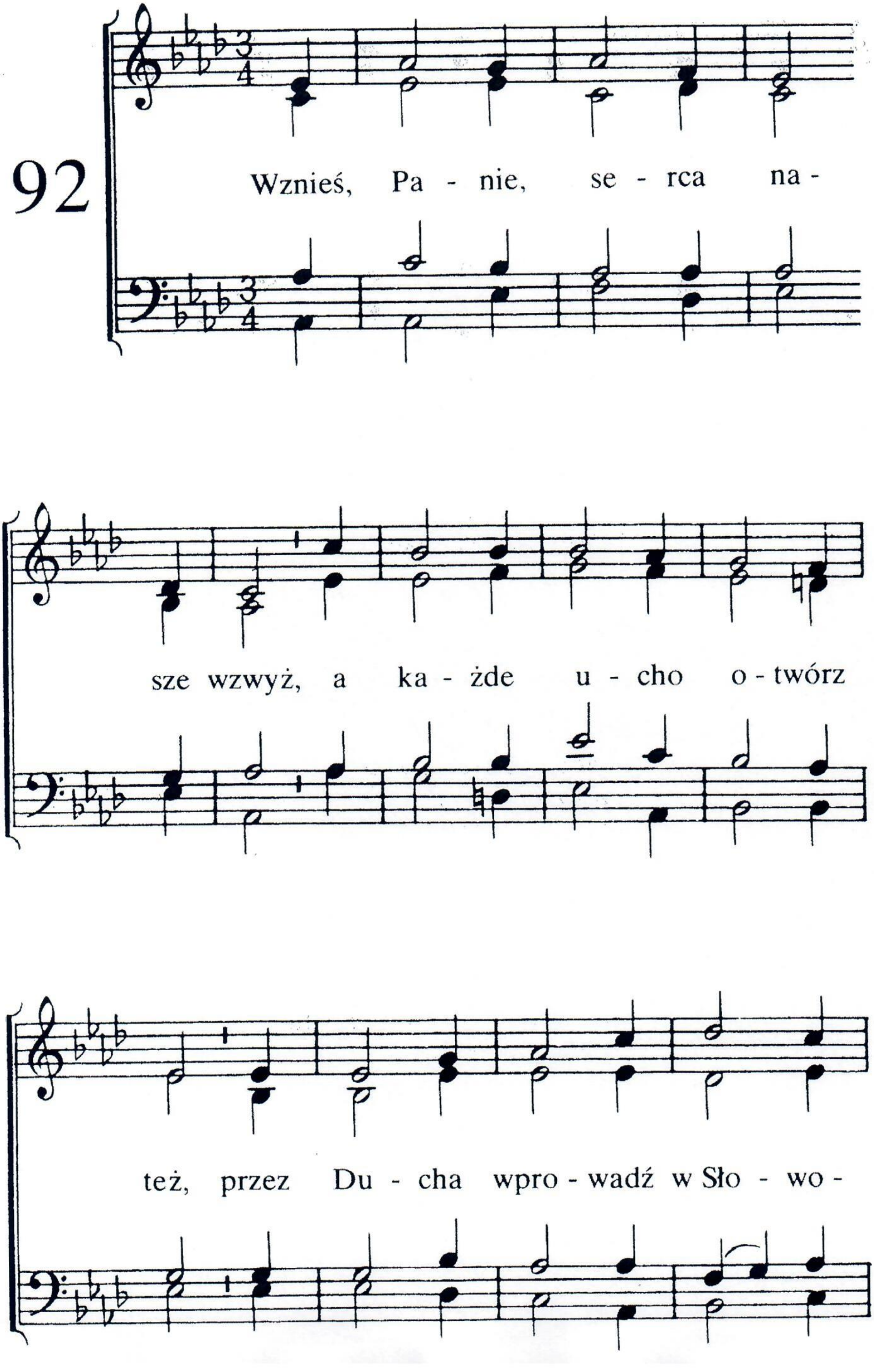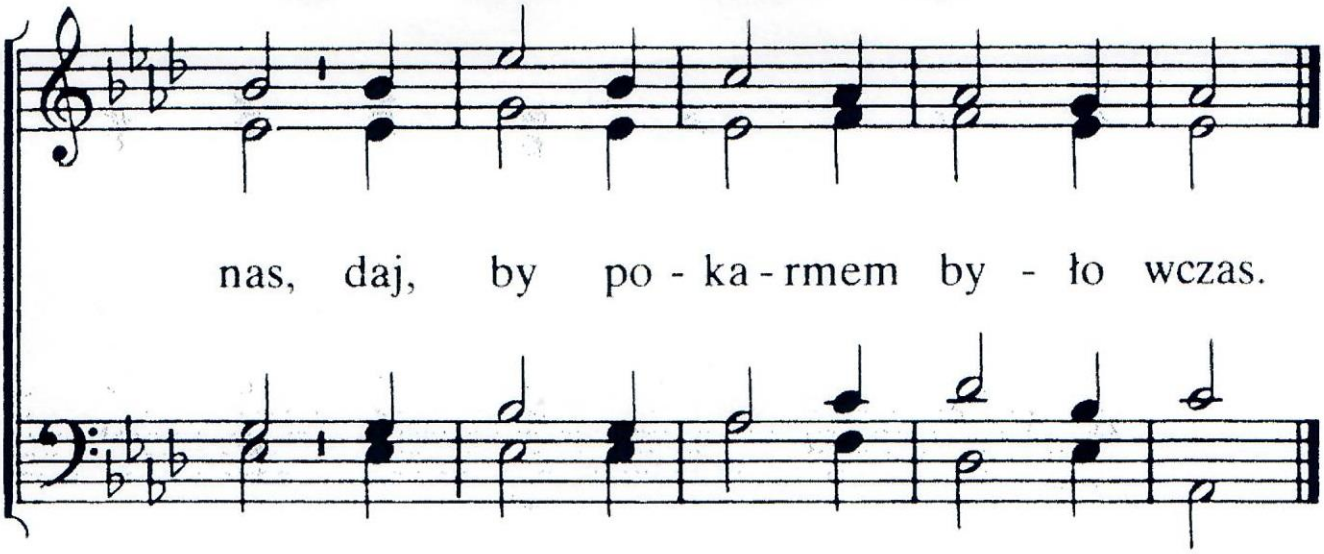


2. W Imieniu Twoim, Panie,
dziś zejść się dałeś nam,
a siewu wykonanim
pokieruj możnie Sam.

3. Daj mądrość, zrozumienie,
błogosławieństwo zlej,
a życia Twe nasienie
w serc dobrą glebę wsiej.

4. By owoc nasz wspaniale
w wieczności mógł się lśnić,
by żniwo ku Twej chwale
obfite mogło być.

92

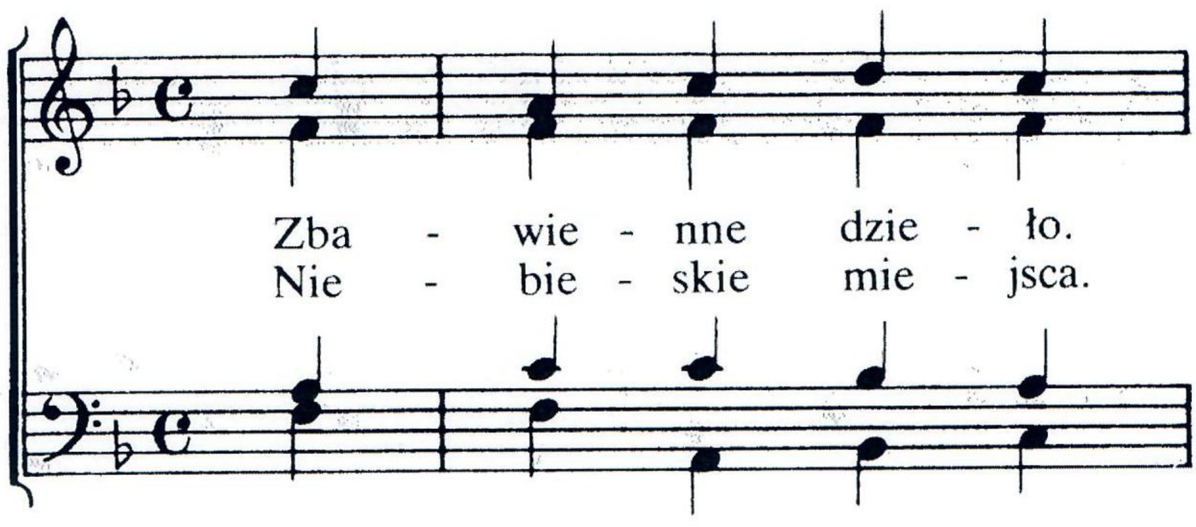

Wznieś, Pa - nie, se - rca na -
sze wzwyż, a ka - żde u - cho o - twórz
też, przez Du - cha wpro - wadź w Sło - wo -
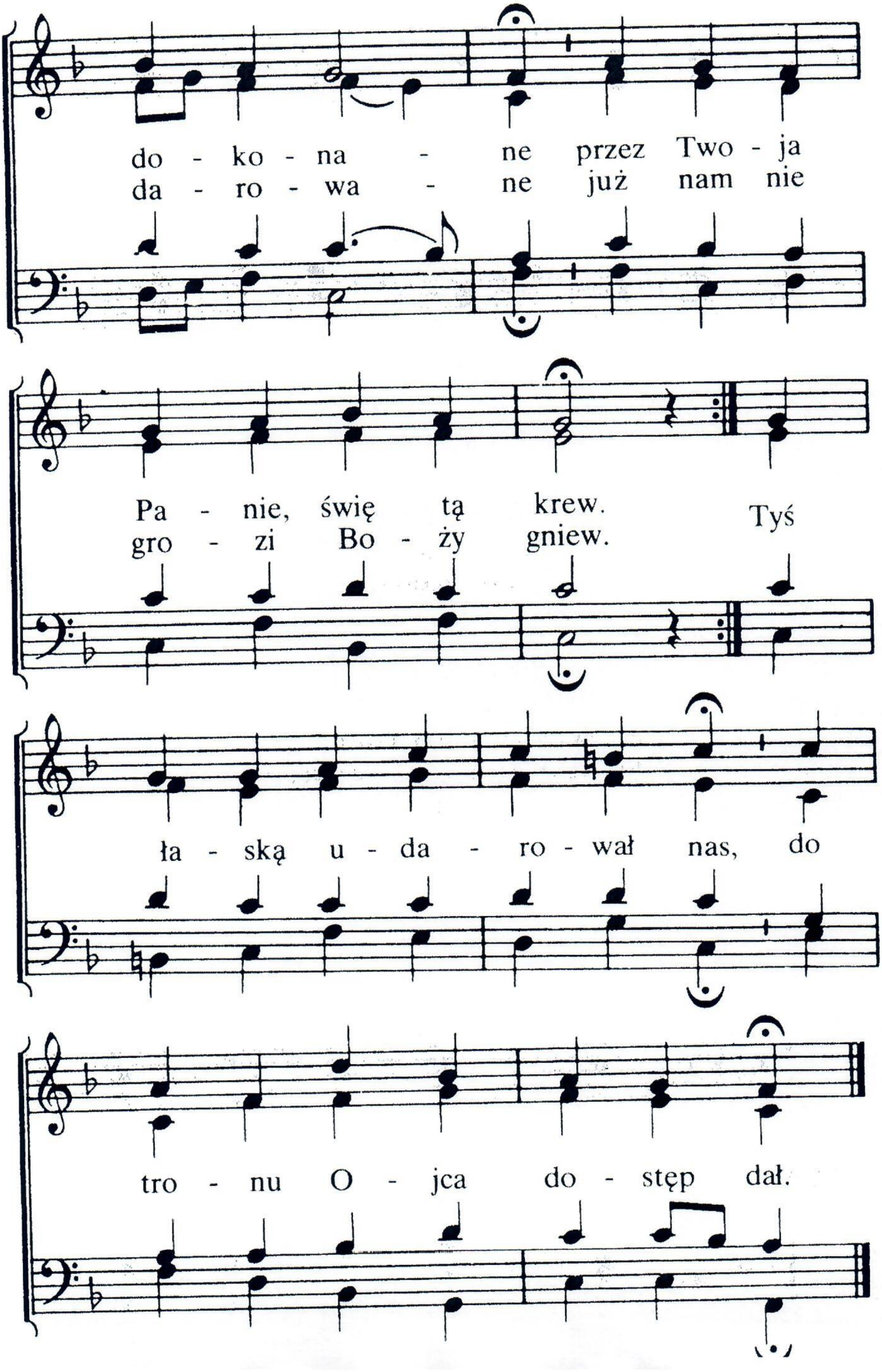


2. By serca mogły skupić się,
od niepokoju zwolnij je;
Ty Sam głębiny serca wzrusz
i łaski Twej świadomość włóż.

3. U cichych, czystych życia wód
niech obozuje ten Twój lud.
Prawdziwe, dobre słowo dasz
Ty, Zbawco Ciała, Pasterz nasz!

93
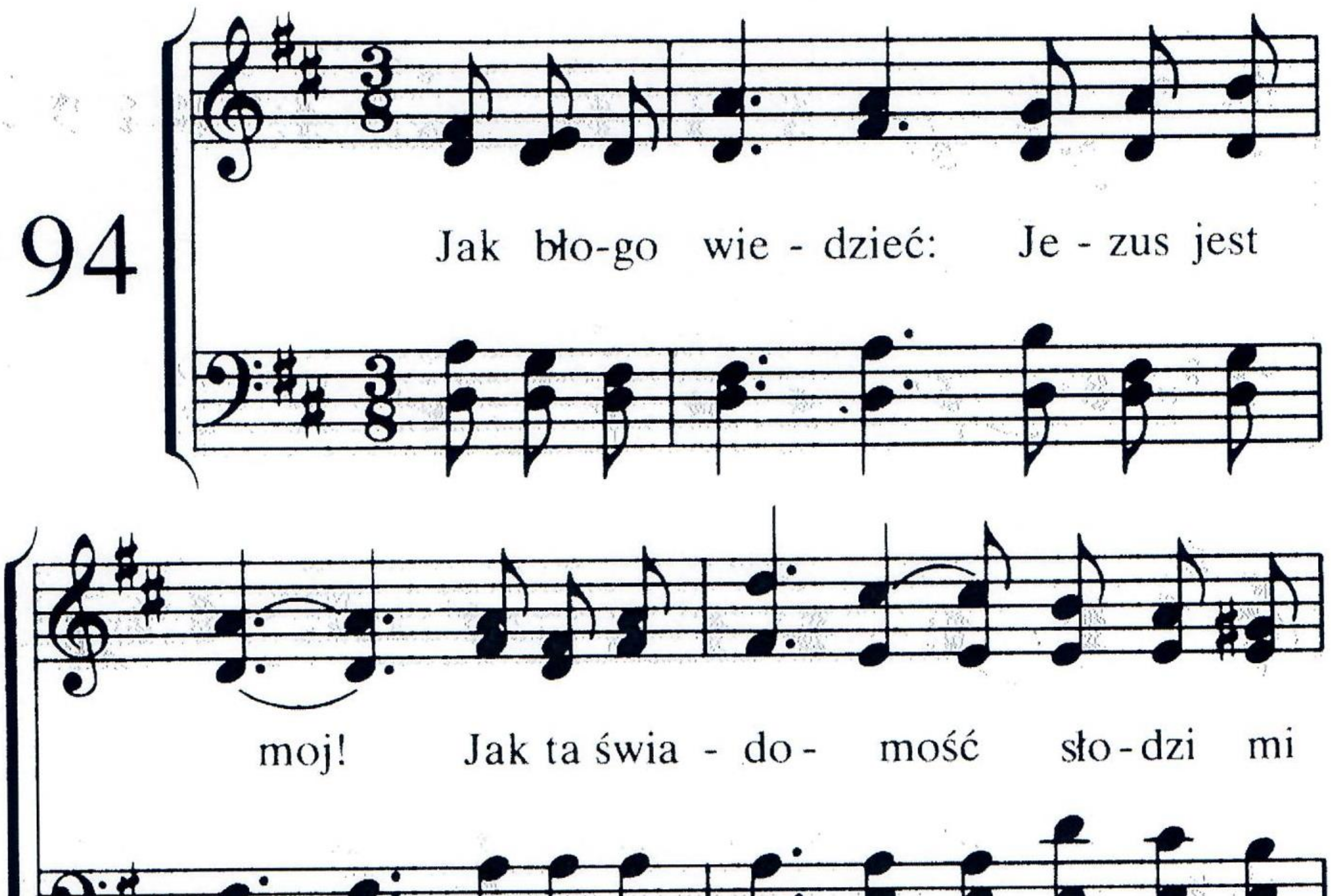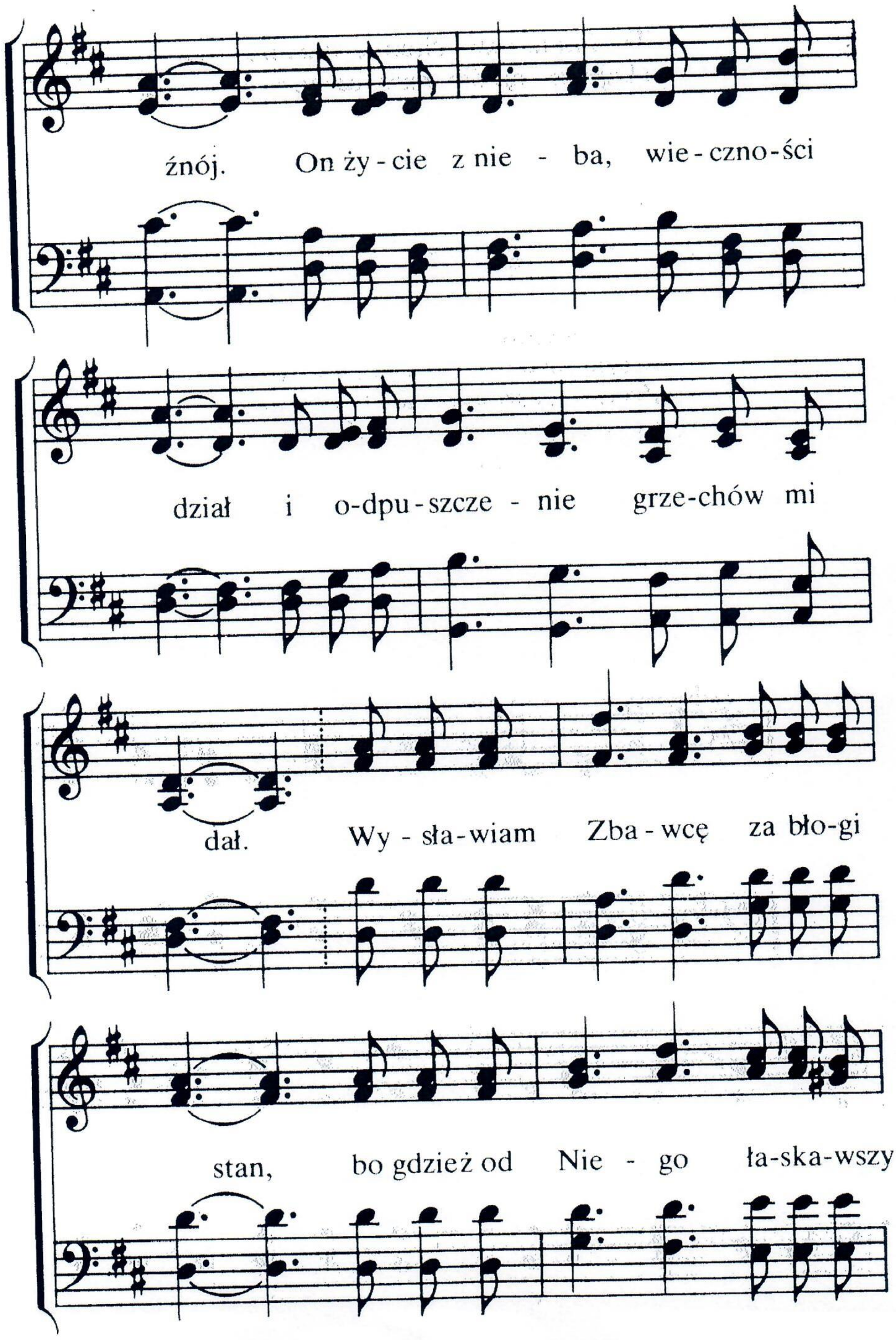



do - ko - na - ne przez Two - ja
da - ro - wa - ne już nam nie
Pa - nie, świę tą krew.
gro - zi Bo - ży gniew.
Tyś
ła - ską u - da - ro - wał nas, do
tro - nu O - jca do - stęp dał.

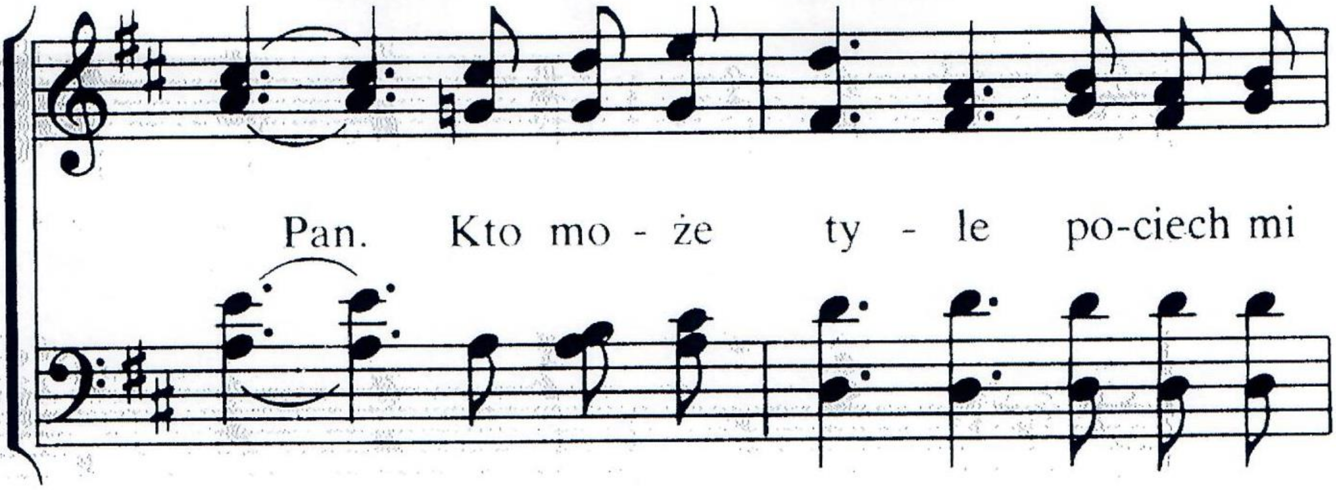
2. Ty, Panie Jezu, chętnie spełniasz
błagania, prośby naszych dusz.
Twa miłość wiecznie się nie zmienia,
jest wierna w czasie trwóg i burz.
Czekamy ufnie Ciebie wciąż,
do wiecznej chwały racz nas wziąć.
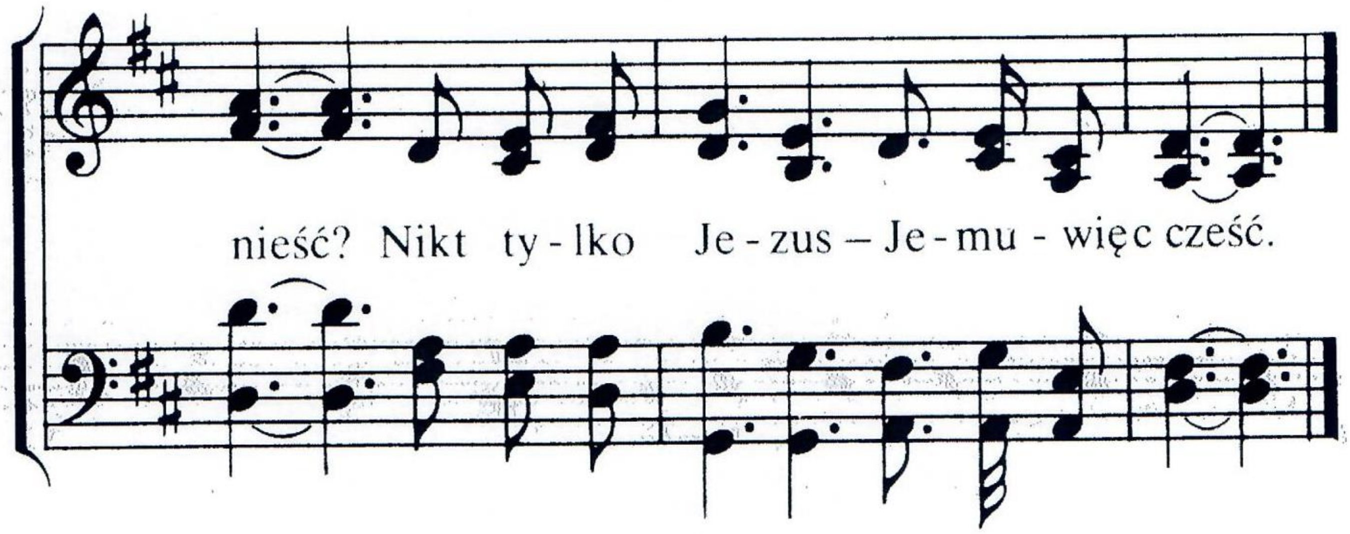
3. O, niewymowne zachwycenie
w tym bliskim wielkim chwały dniu.
Zbawiciel spotka Swą Wybraną,
by wiecznie dana była Mu.
O, Jezu, przyjdź po własność Swą,
i zabierz tam, w Ojcowski dom.

94




źnój. On ży - cie z nie - ba, wie - czno - ści
dział i o-dpu - szcze - nie grze-chów mi
dał. Wy - sła - wiam Zba - wcę za bło-gi
stan, bo gdzież od Nie - go ła-ska-wszy
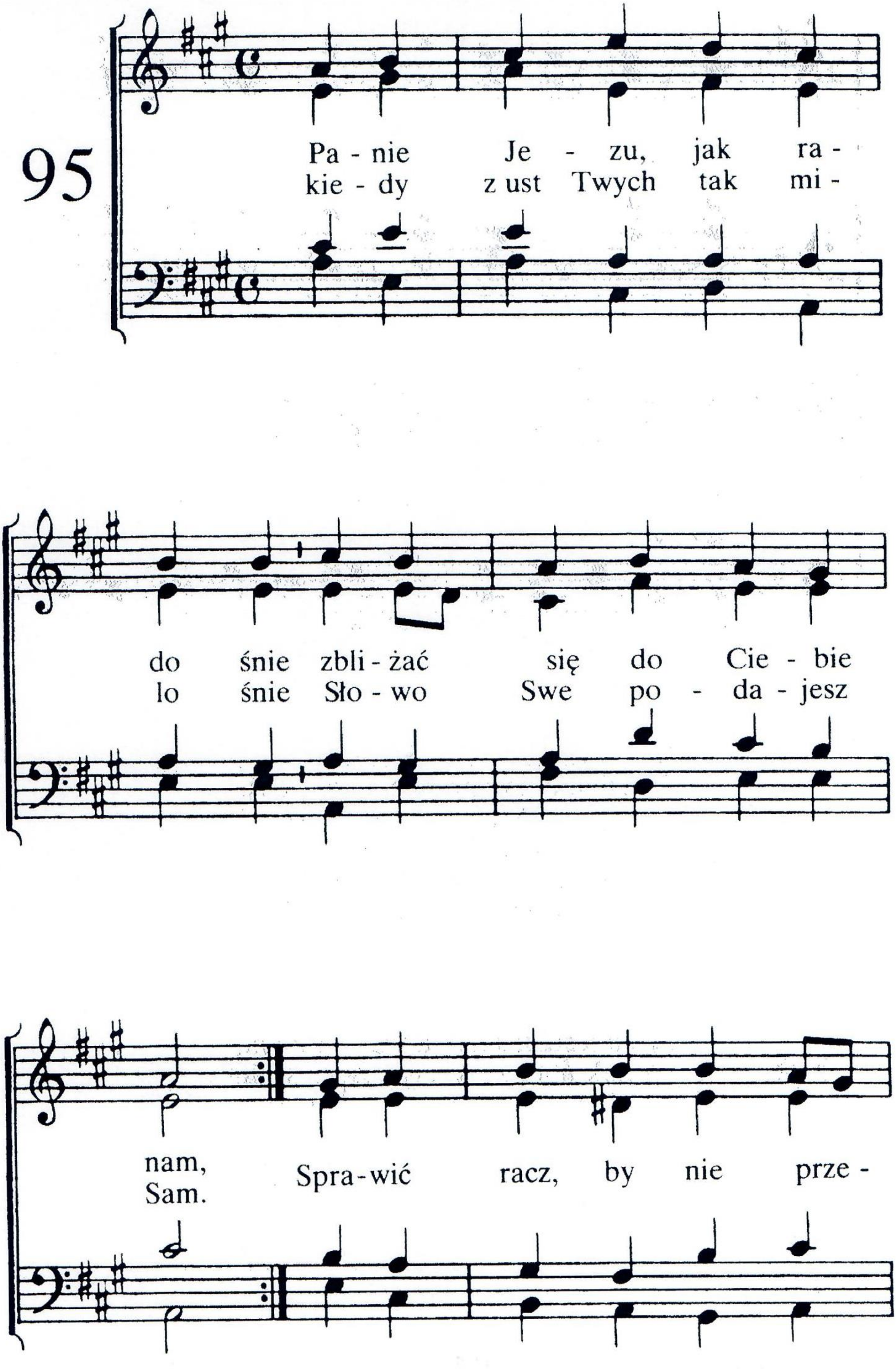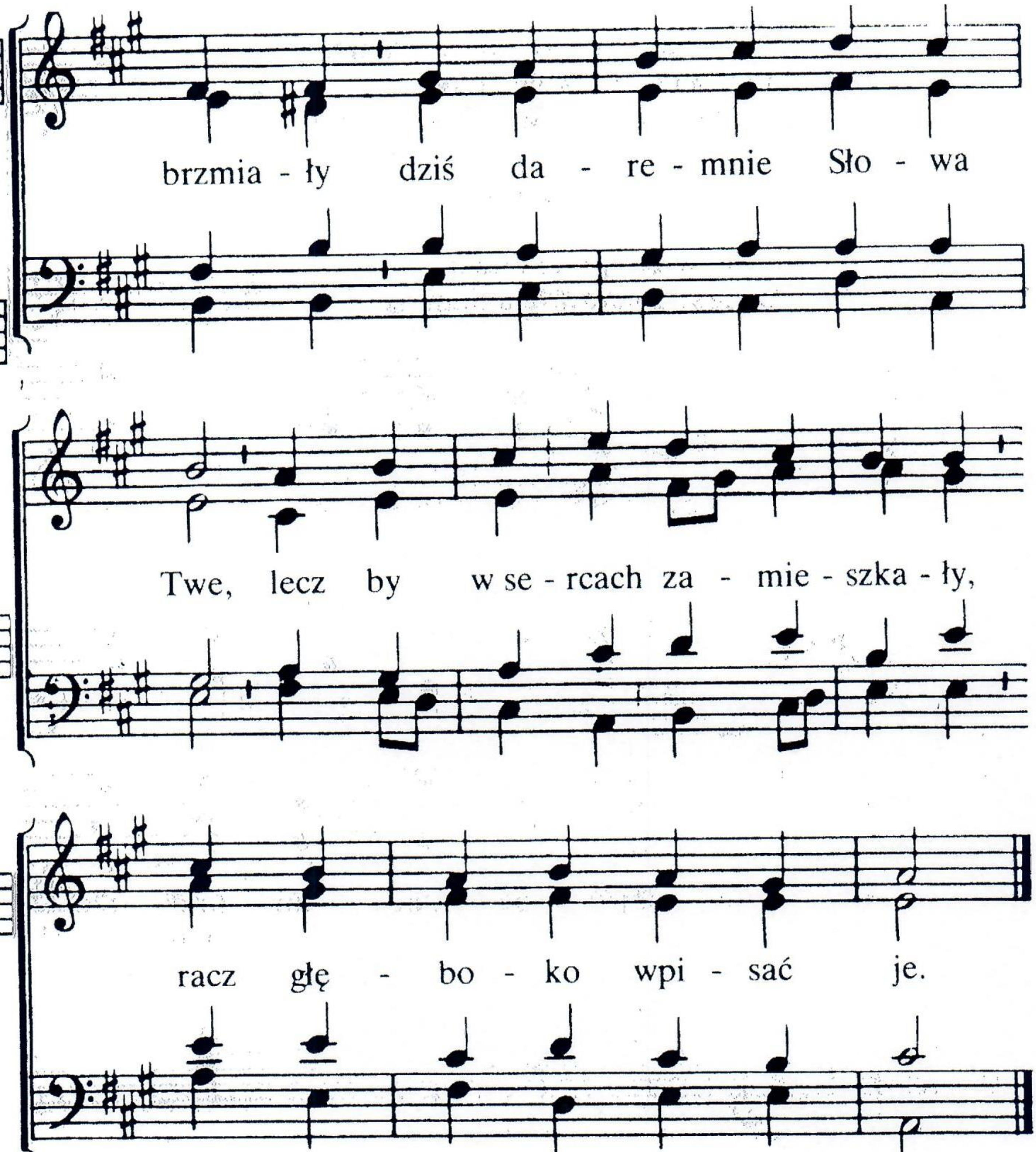




2. Dlań ja żyć pragnę, to życia raj,
śpiewaj Mu serce, wdzięcznie Mu graj!
On mnie prowadzi przez mgłę, i cień,
gdy zło mnie trwoży-wyrywa zeń.
Wysławiam Zbawcę . . .

3. Ja jestem Jego, a On jest mym,
pokój na wieki znalazłem w Nim.
Mam w Nim ufanie jedyne swe,
a On do chwały prowadzi mnie.
Wysławiam Zbawcę . . .

95
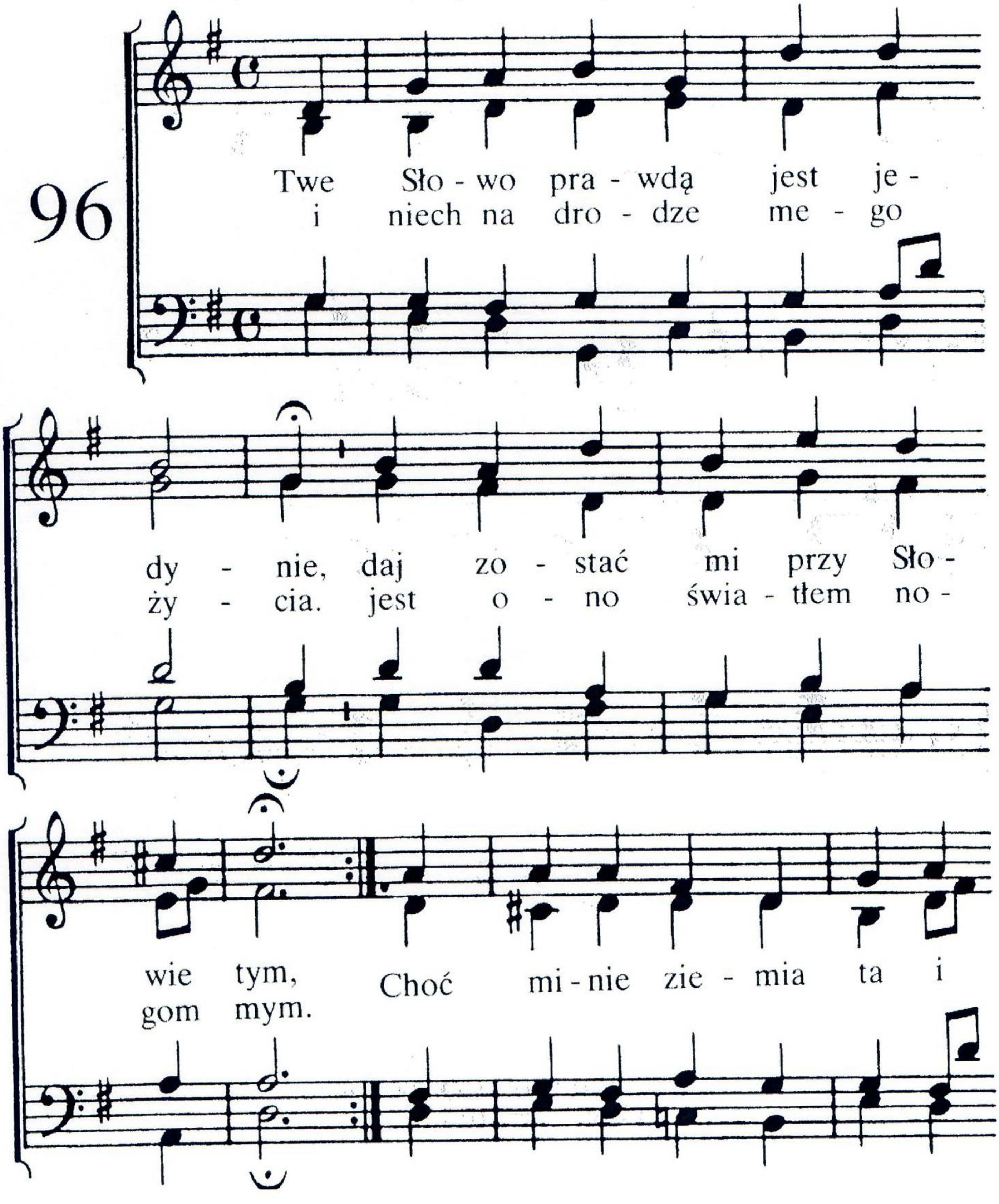

Pa - nie Je - zu, jak ra -
kie - dy z ust Twych tak mi -
do śnie zbli - żać się do Cie - bie
lo śnie Sło - wo Swe po - da - jesz
nam, Spra - wić racz, by nie prze -
Sam.
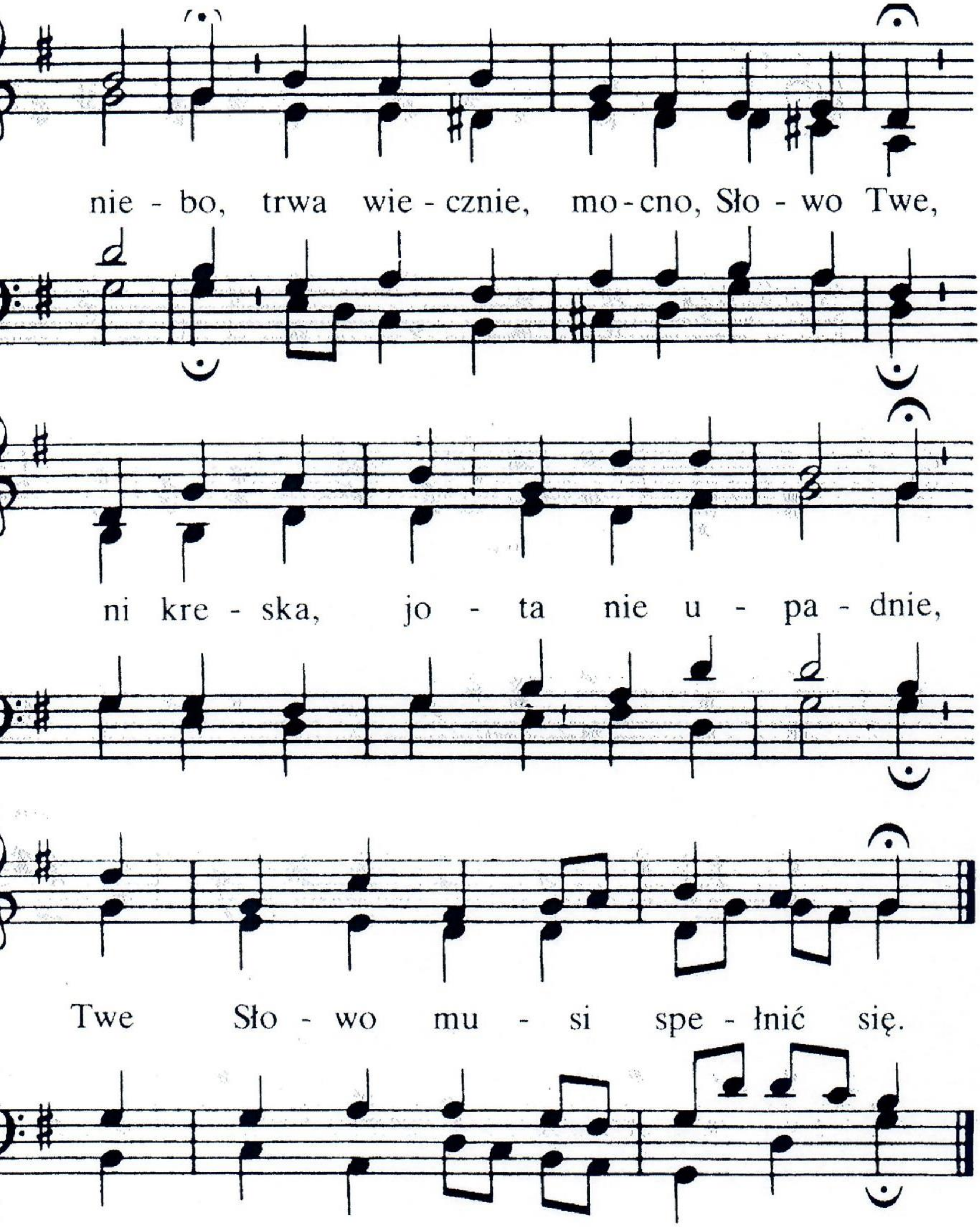


2. U nóg Twoich przebywamy,
Zbawco, Sam Ty do nas mów,
słodkiej mowy Twej słuchamy,
żądni Twych zbawiennych słow.
Ucz nas być uczniami Twymi,
jak ten krótki życia czas
wykorzystać tu na ziemi
dla wieczności naucz nas.

3. Niech nam Słowo Twoje, Panie,
błogosławieństw wiele da,
niechaj Duch Twój nieprzerwanie
wpływ przemożny na nas ma,
aby w nas się zachowało
wiernie to, coś podał nam,
by się wielu przekonało,
że masz Słowa życia Sam.
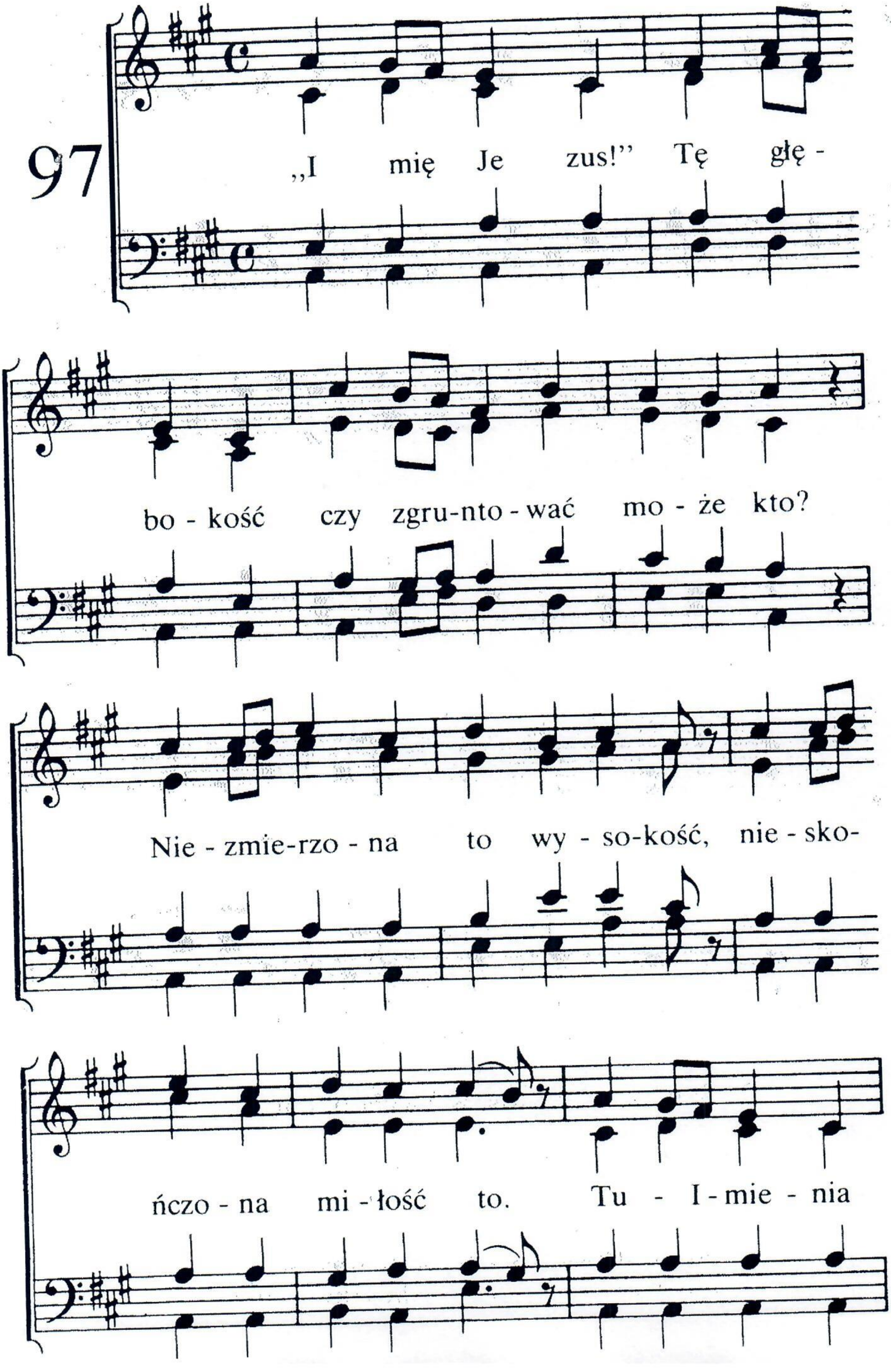
96
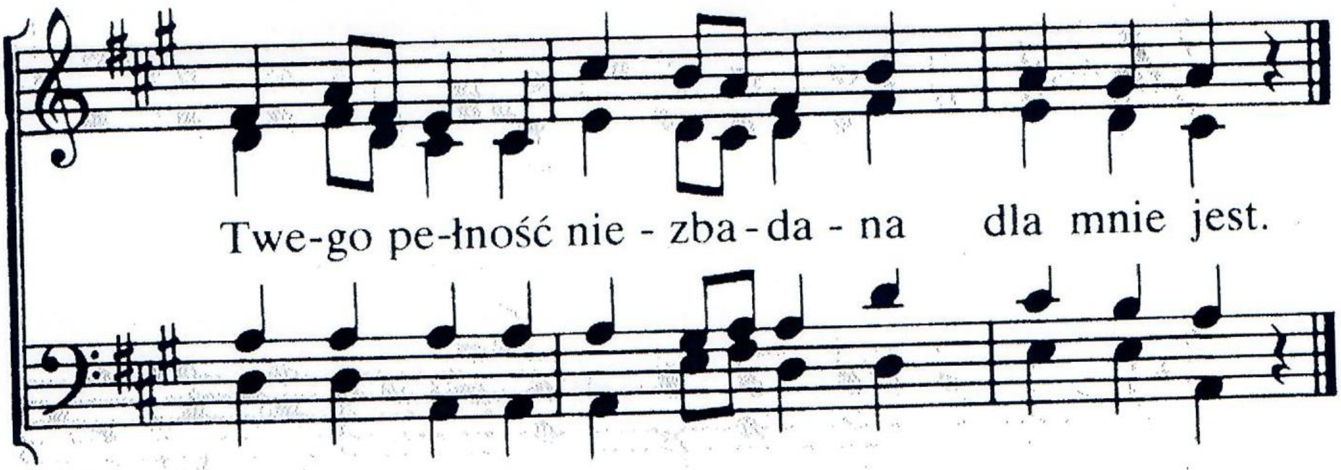




2. Daj mi spoczywać w Twym pokoju,
Twa łaska, Panie, starczy mi,
cokolwiek czynię albo mówię,
niech czynię to ku Twojej czci.
Gdym obciążony, dodaj siły;
gdy w drogę ruszam, przy mnie stój;
gdy wróg mi wszystko chciałby wydrzeć,
mnóż łaskę mi i pokój Twój.

97


„I mię Je zus!" Tę głę -
bo - kość czy zgru-nto - wać mo - że kto?
Nie - zmie-rzo - na to wy - so-kość, nie - sko-
ńczo - na mi - łość to. Tu - I - mie - nia



2. „Imię Jezus!" Wiecznym zdrojem
Tyś zbawienia, mocy wszej,
Tyś w noc ciemną światłem moim
i spoczynkiem duszy mej.
Miłość, wierność, łaska Twoja
wiodą mnie po ścieżce tej.
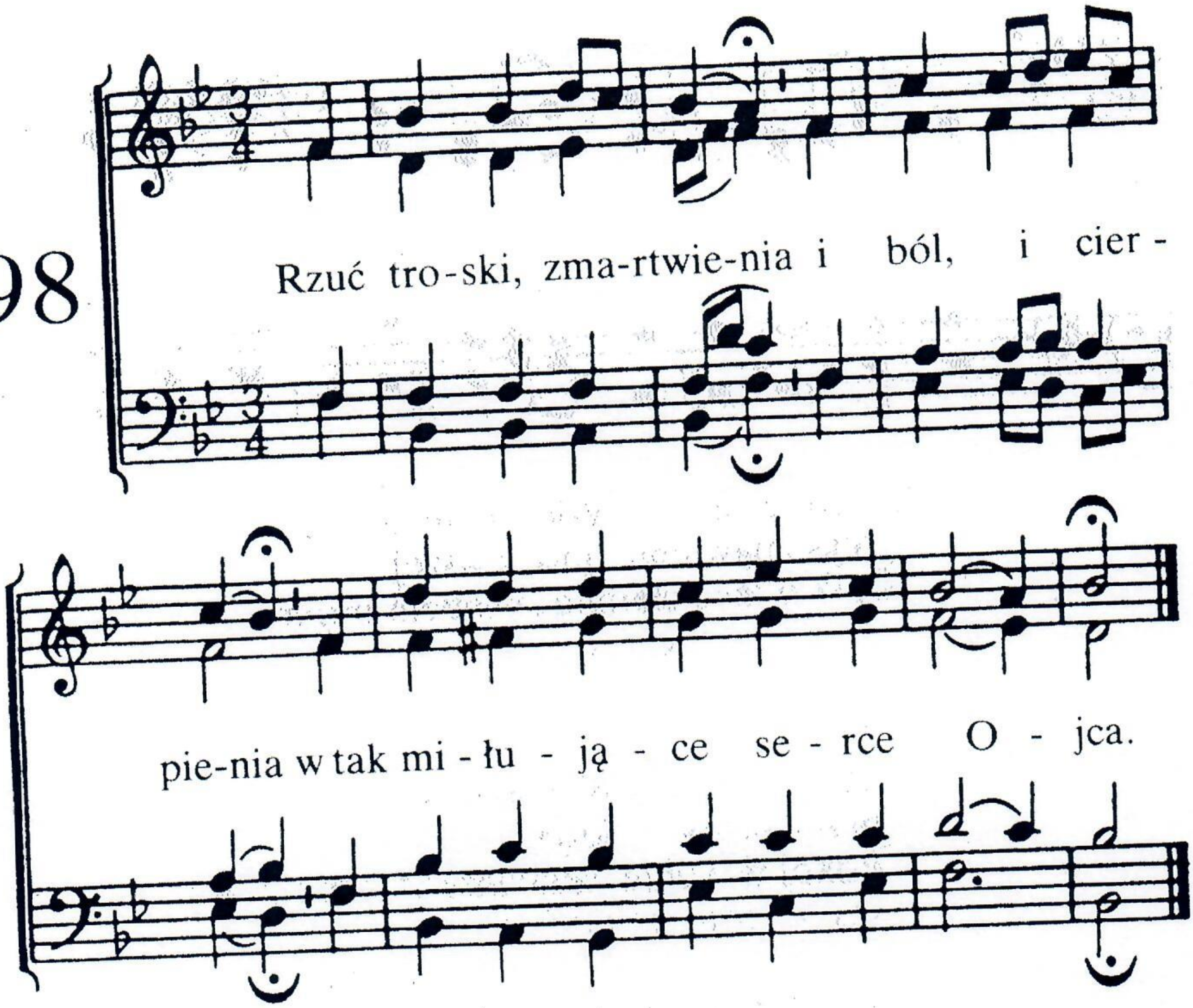
3. „Imię Jezus!" W Tobie skryty
przez pustynię idę tę.
Pokój w Tobie całkowity,
szatan cofa się od Cię.
Kiedym w Ciebie jest wpatrzony,
nie drżę ani waham się.

4. „Imię Jezus!" Moc w cierpieniu,
pewne czółno podczas burz,
Tyś pociechą w utrapieniu,
lekiem dla zbolałych dusz
i ucieczką w pokuszeniu,
manną dla łaknących dusz.

5. „Imię Jezus!" Me pastwisko,
wciąż nadzieją krzepisz mnie.
Tyś jutrzenką, która blisko
wschodu jest, by zjawić się.
W górze całkiem pojmę wszystko,
com tu widział, wierząc w Cię.

6. „Imię Jezus!" Życia Słońce,
radość Ojca wieczna Ty,
teraz i po wieczność tchnące
błogą rozkosz w serce mi.
Przez promienie Twoje lśniące
wszystko nowe stanie się.

98



2. Gdy zgryzot moc dręczy,
niedostatek męczy,
ramiona otwiera On Swoje.
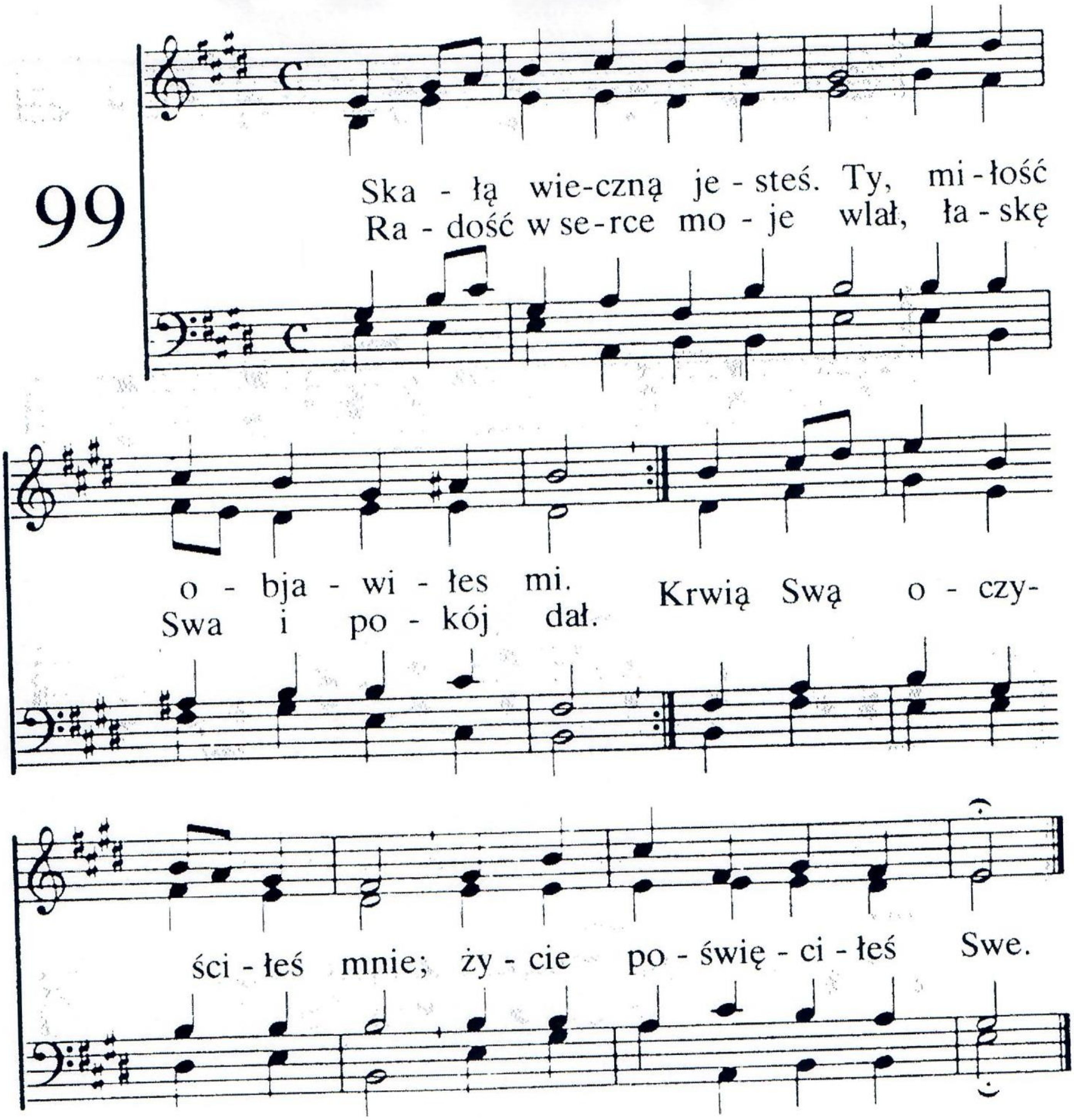
3. Co gniecie tu ciebie,
On bierze na Siebie,
silnymi rękami cię wiodąc.

4. On czuwa i chroni
i pewnie osłoni
cię w nocy cierpienia i śmierci.

5. Już wkrótce w wieczności
strumienie błogości
pokrzepią nas w górze u Pana.

6. Któż w mocy, w miłości,
w bogactwie, w litości
do Niego podobny być może!
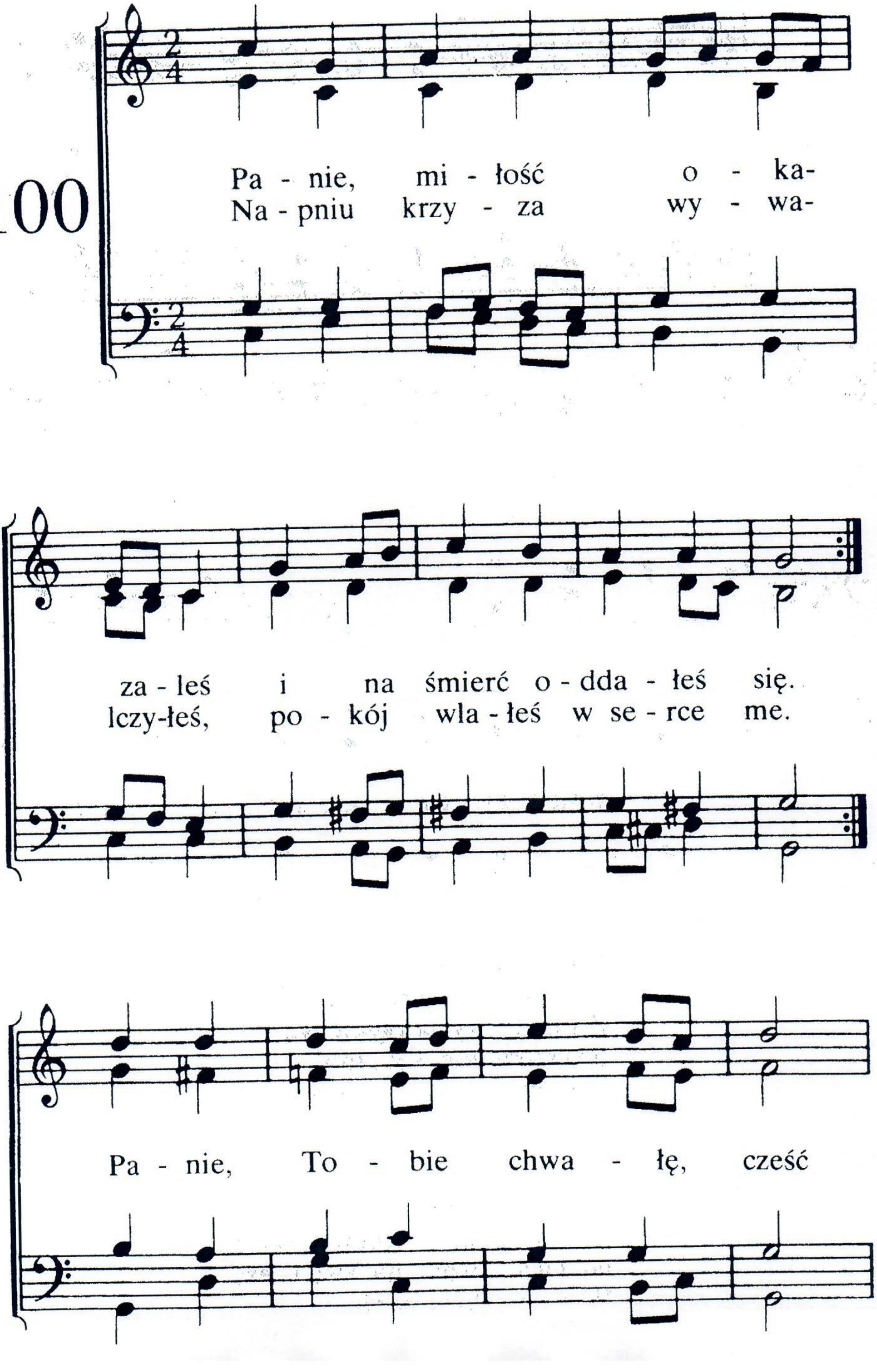
99
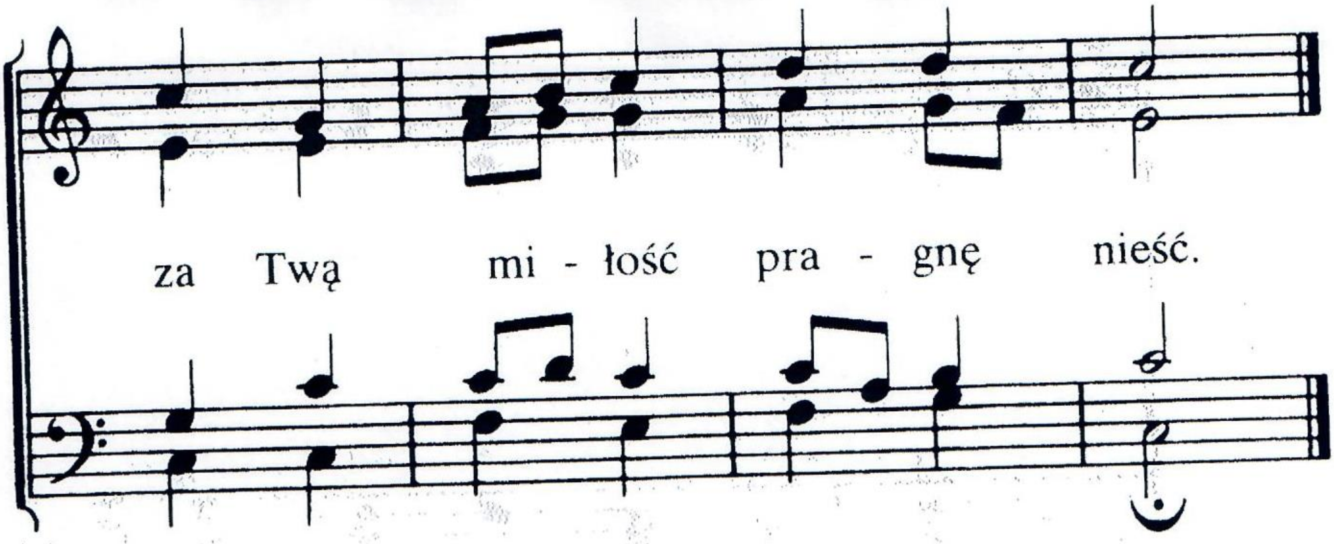


2. Wieczną skałą Panie Tyś,
co ochrania jeszcze dziś.
Z niej do życia płynie wciąż
pokrzepienie, siła, moc.
Daj, bym w Słowie pewnie stał,
w społeczności z Tobą trwał.

3. W tej podróży krótkiej mej,
tylko przy pomocy Twej
jestem w stanie śpiewać pieśń
na Twą chwałe, na Twą cześć.
Wieczną skałą Panie Tyś,
tak jak wczoraj, tak i dziś!

100


Pa - nie, mi - łość o - ka-
Na - pniu krzy - za wy - wa-
za - leś i na śmierć o - dda - łeś się.
lczy-łeś, po - kój wla - łeś w se - rce me.
Pa - nie, To - bie chwa - łę, cześć
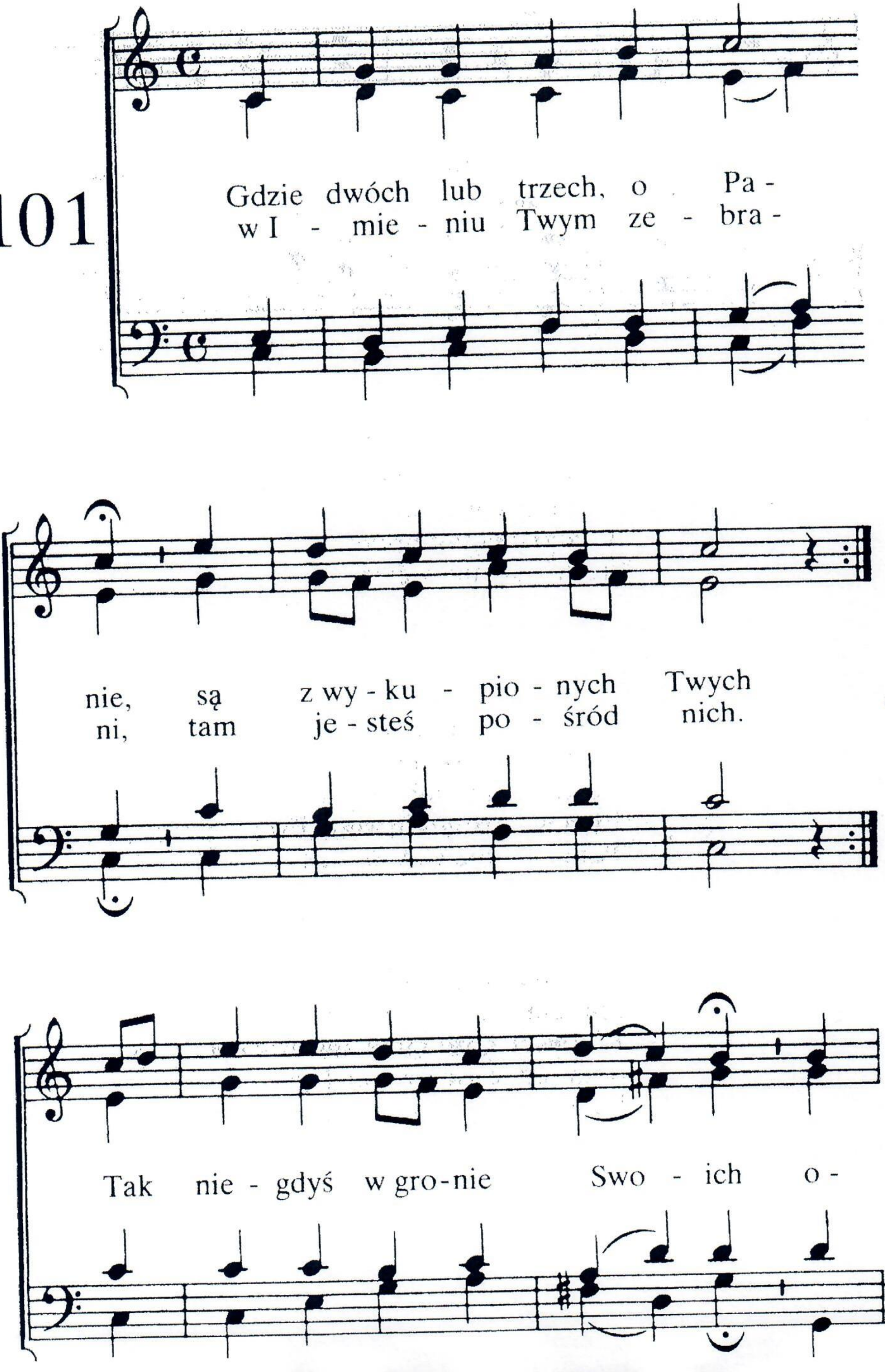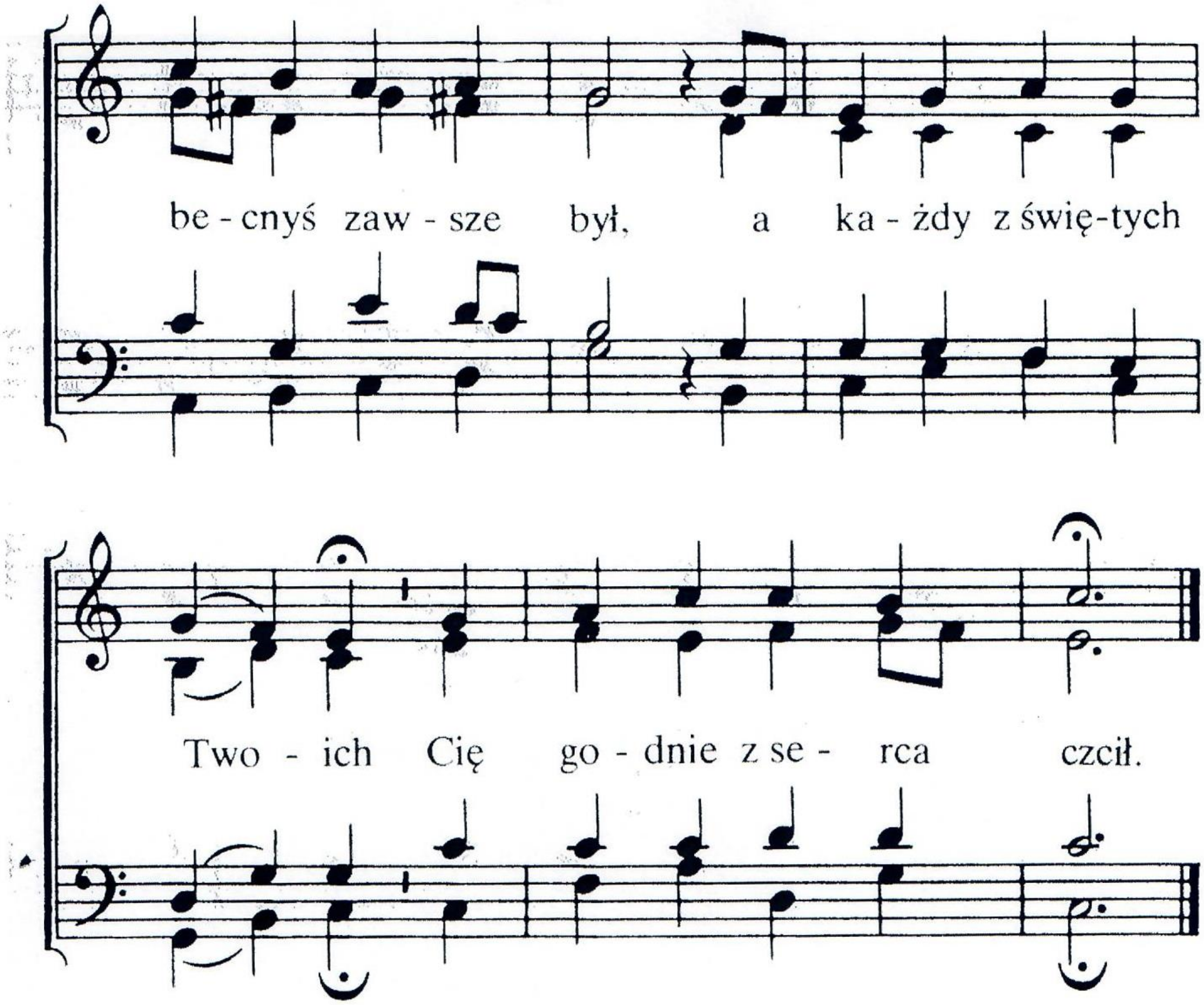


2. Twoja miłość dała życie,
   w Ojca wprowadziła dom.
   Obdarzyła tak obficie,
   łaskę okazuje wciąż.
   Panie, Tobie chwałę, cześć
   za Twą łaskę pragnę mieść.

3. Twą miłością mnie osłaniasz
   kiedy mi brakuje sił.
   Tarczę wiary mi podajesz,
   bym w czas pokus silny był.
   Panie, Tobie chwałę, cześć,
   za Twą pomoc pragnę nieść.

4. Twą miłością mnie ozdabiasz
   i przemieniasz w obraz Swój.
   Kiedyś w górę mnie zawezwiesz,
   bom już jest na wieki Twój.
   Panie, Tobie chwałę, cześć
   za mą przyszłość chcę Ci wznieść.

101
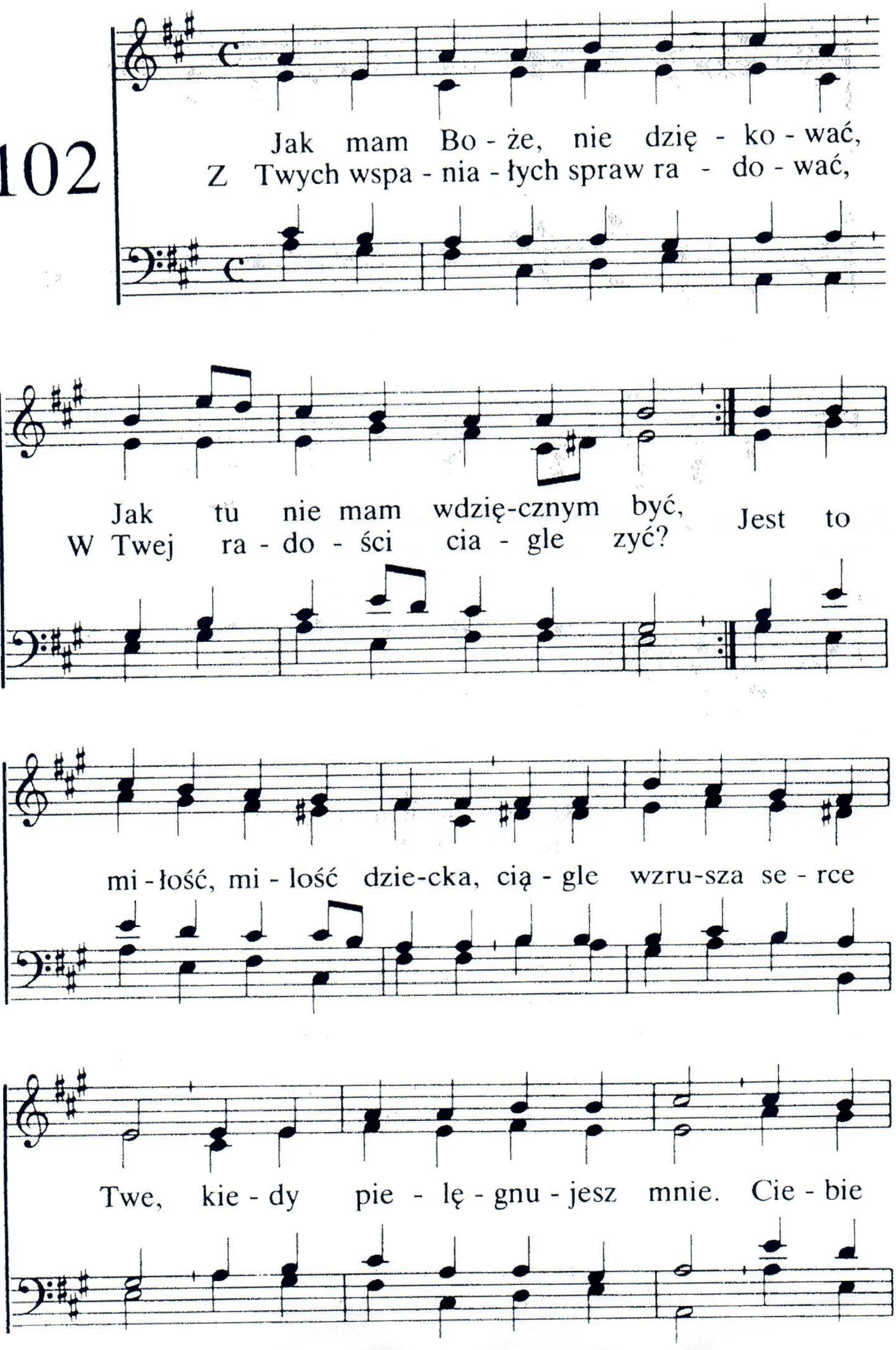

Gdzie dwóch lub trzech, o Pa - nie, są z wy - ku - pio - nych Twych
w I - mie - niu Twym ze - bra - ni, tam je - steś po - śród nich.
Tak nie - gdyś w gro - nie Swo - ich o -
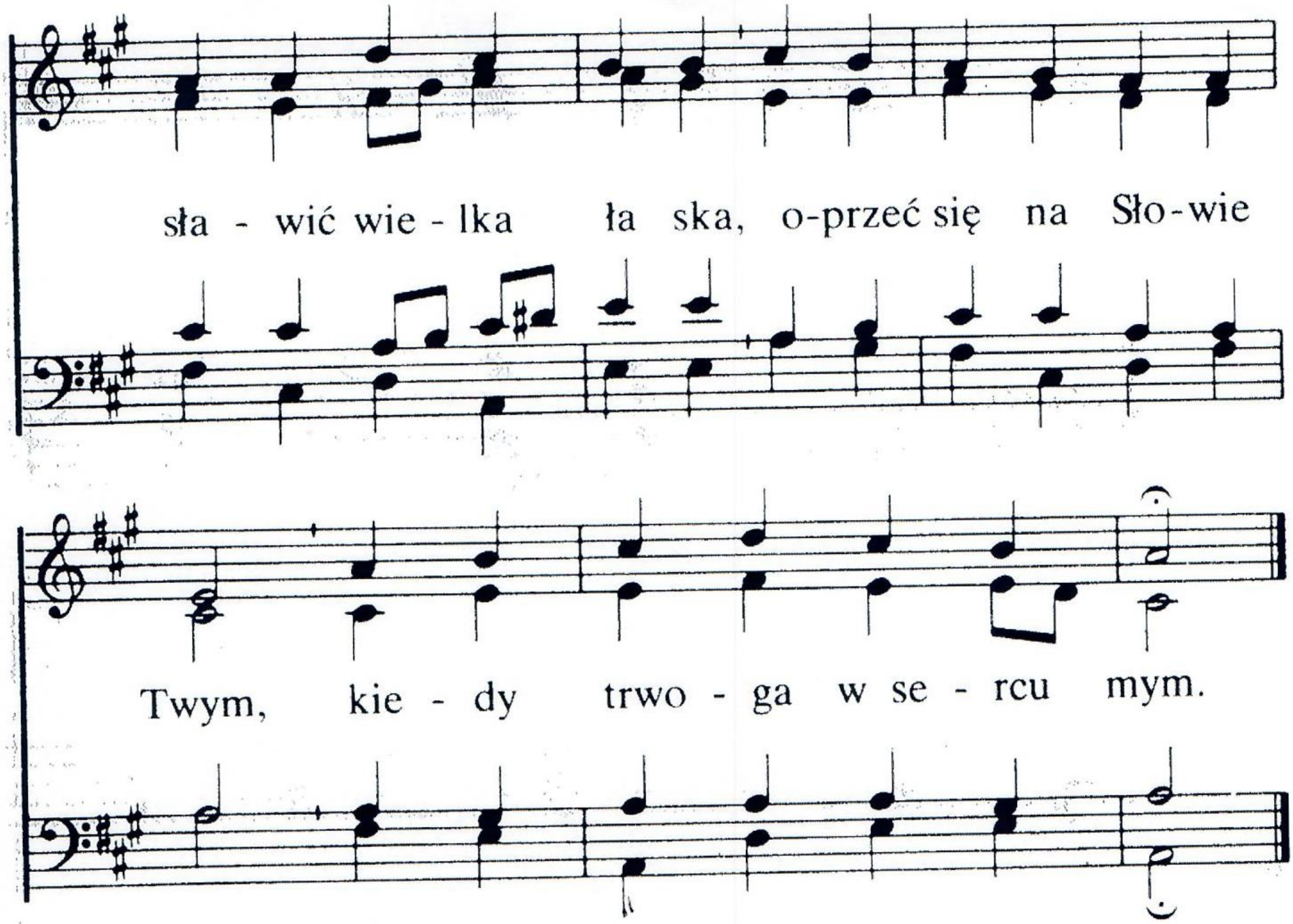


2. Że jesteś — w to wierzymy —
i teraz pośród nas,
więc dzięki Ci wznosimy
w ten błogi dla nas czas.
Sławimy Ciebie za to,
żeś nasze grzechy starł,
Twa śmierć nam jest zapłatą,
wykupem z wiecznych kar.

3. Bo wiemy Panie, o tem,
żeś kupił Swą nas krwią,
nie srebrem ani złotem
na wieczną własność Swą.
Należna bądź Ci chwała
za Twój z miłości zgon,
bo śmierć nam Twoja dała
wstęp w Ojca Twego dom.

102

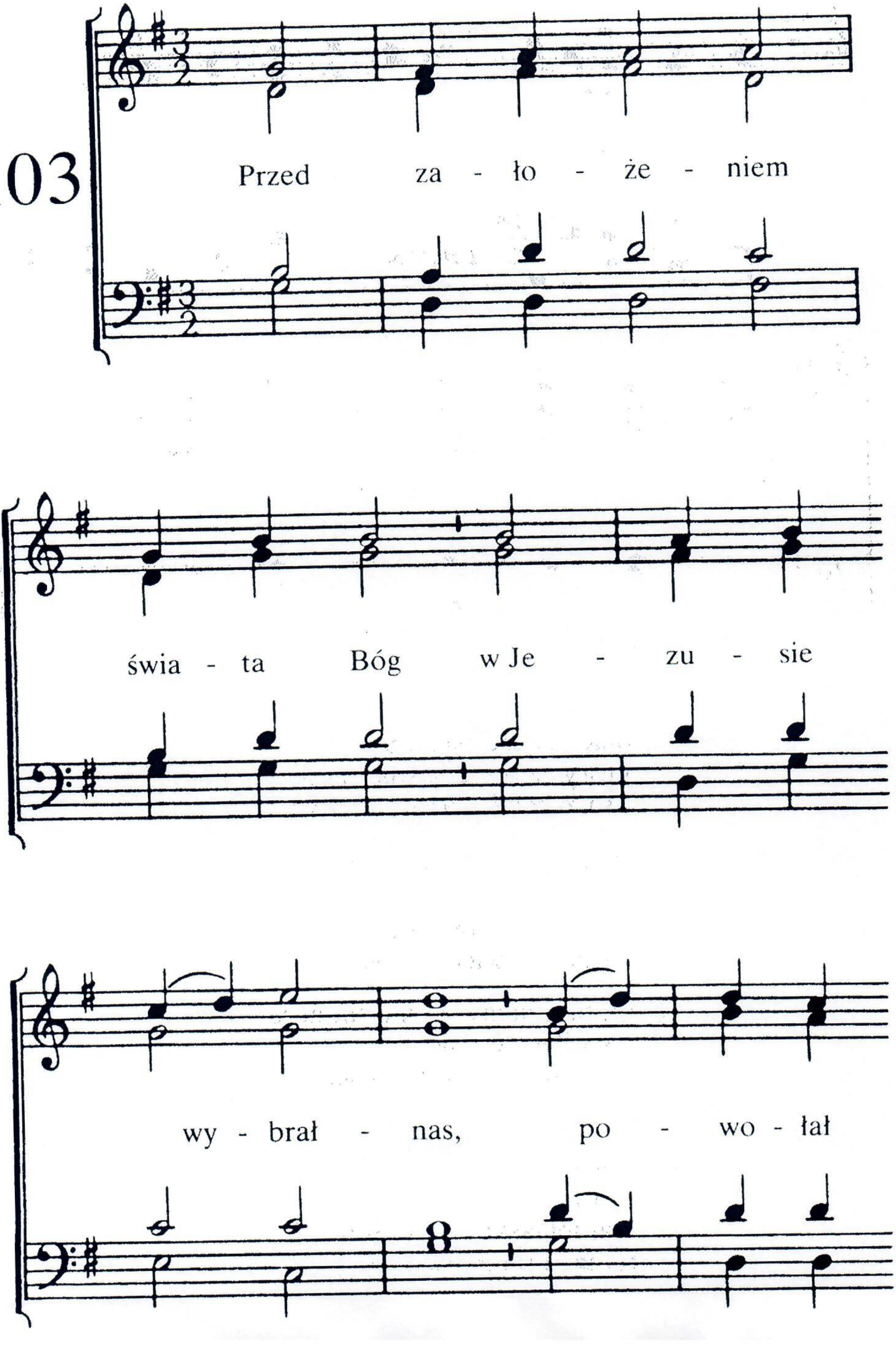

Jak mam Bo - że, nie dzię - ko - wać,
Z Twych wspa - nia - łych spraw ra - do - wać,
Jak tu nie mam wdzię-cznym być,
W Twej ra - do - ści cia - gle zyć?
Jest to
mi - łość, mi - lość dzie-cka, cią - gle wzru-sza se - rce
Twe, kie - dy pie - lę - gnu - jesz mnie. Cie - bie
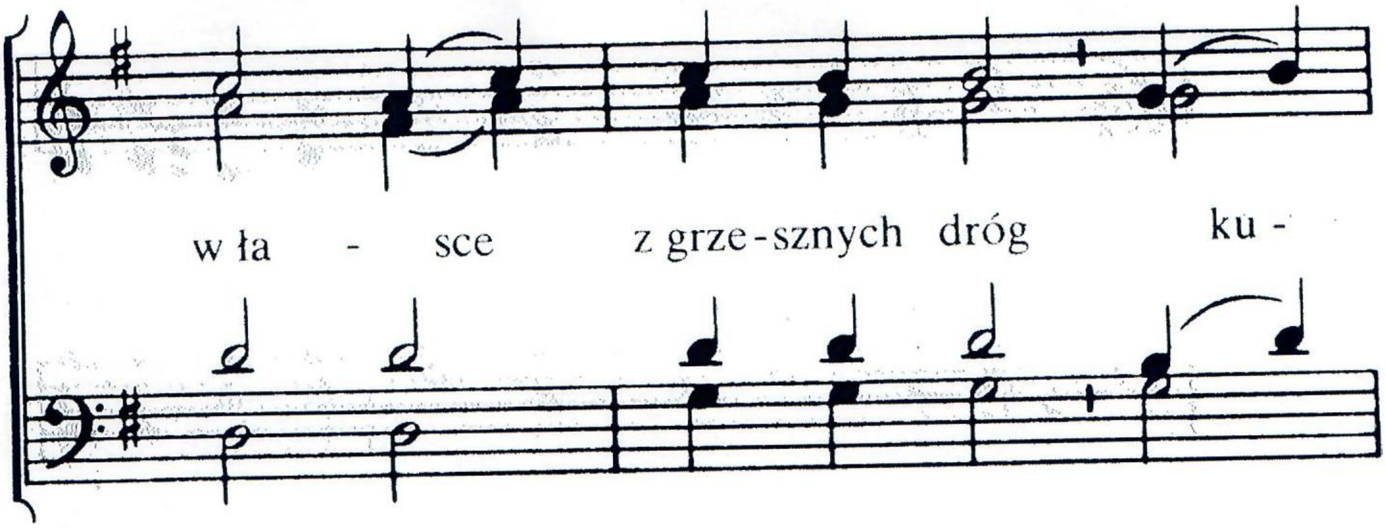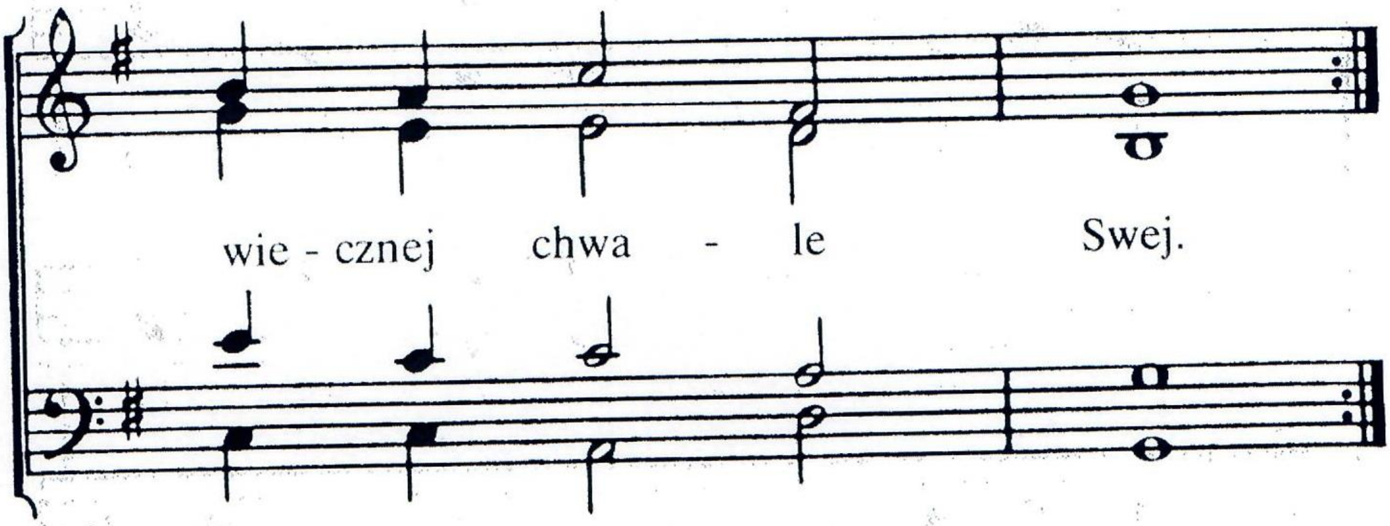


2. Dla mnie niegdyś zgubionego,
gdym ja w śmierci grzechu żył,
dałeś Ojcze, Syna Swego,
który za mnie w śmierci był.
Może zbadać ktoś, co czynisz
na tej ziemi, Ojcze Ty?
Kto przeniknie Boże Cię?
Kto odczuje, jak miłujesz?
Wciąż jest nowa miłość Twa,
wierność, wieczna łaska Twa.

3. O, tak, nigdy się nie skończą
dary Twoje, Ojcze nasz.
Gdy się Twoi w modłach łączą
Ty wysłuchaj zawsze wczas.
Chcesz nas łaską Swą obdarzać,
całe oddać serca Swe,
Swoją mołość w życie me.
Daj mi łaskę Cię wysławiać
teraz, a po czasie tym
przynieść Tobie chwały hymn.

103
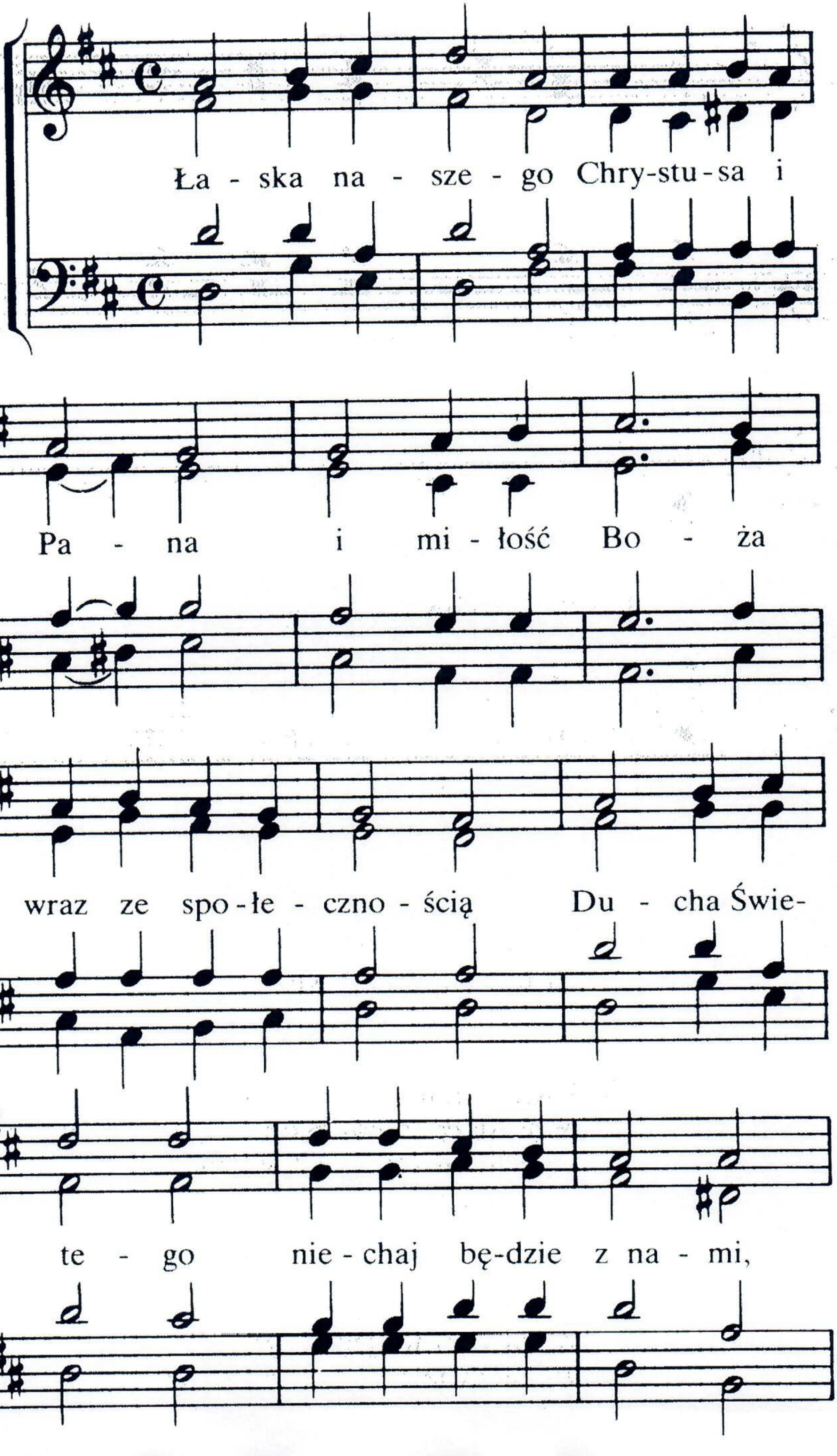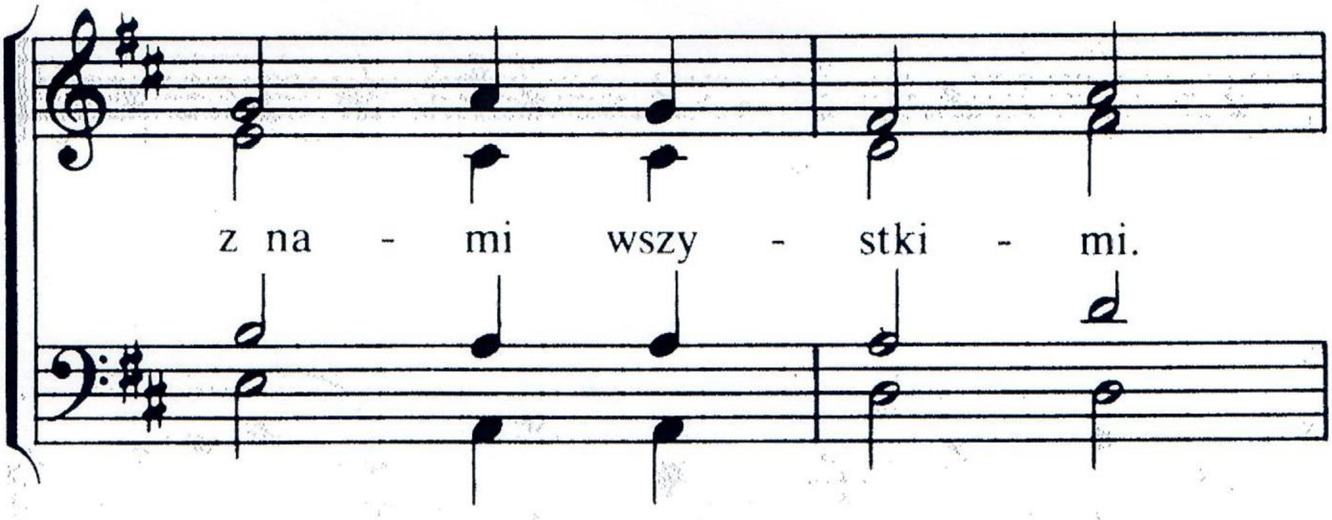






2. Aby objawić łaskę tę,
   na ziemię zstąpił Syn,
   w ofierze złożył życie Swe,
   by nas oczyścić z win.
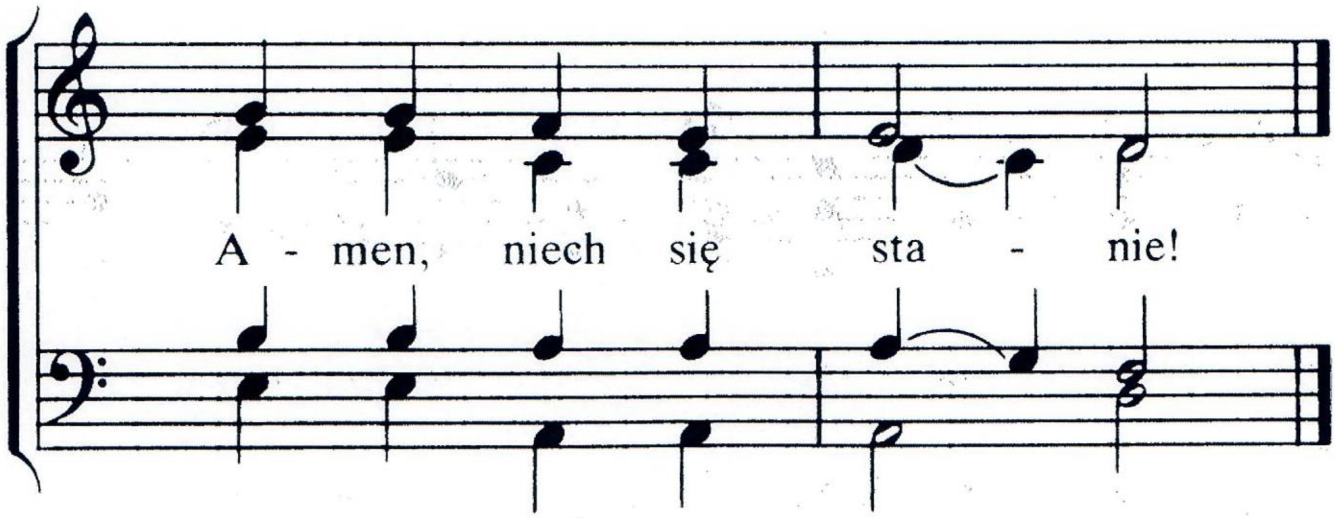
3. Jako Baranek przelał krew,
   poniósłszy za nas zgon,
   przejednał sprawiedliwy gniew,
   wwiódł nas przed Boży tron.

4. O, za tak wielką miłość tę,
   którą wprowadził w czyn,
   w podziwie przed Nim korzym się,
   dziękczynny wznosząc hymn.
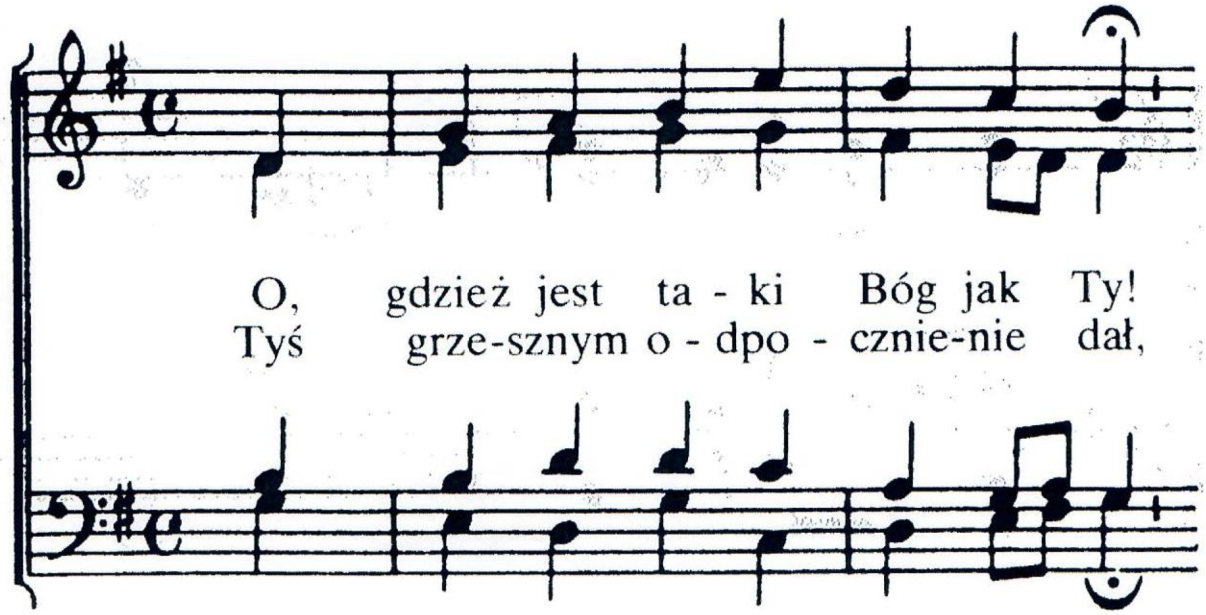
104
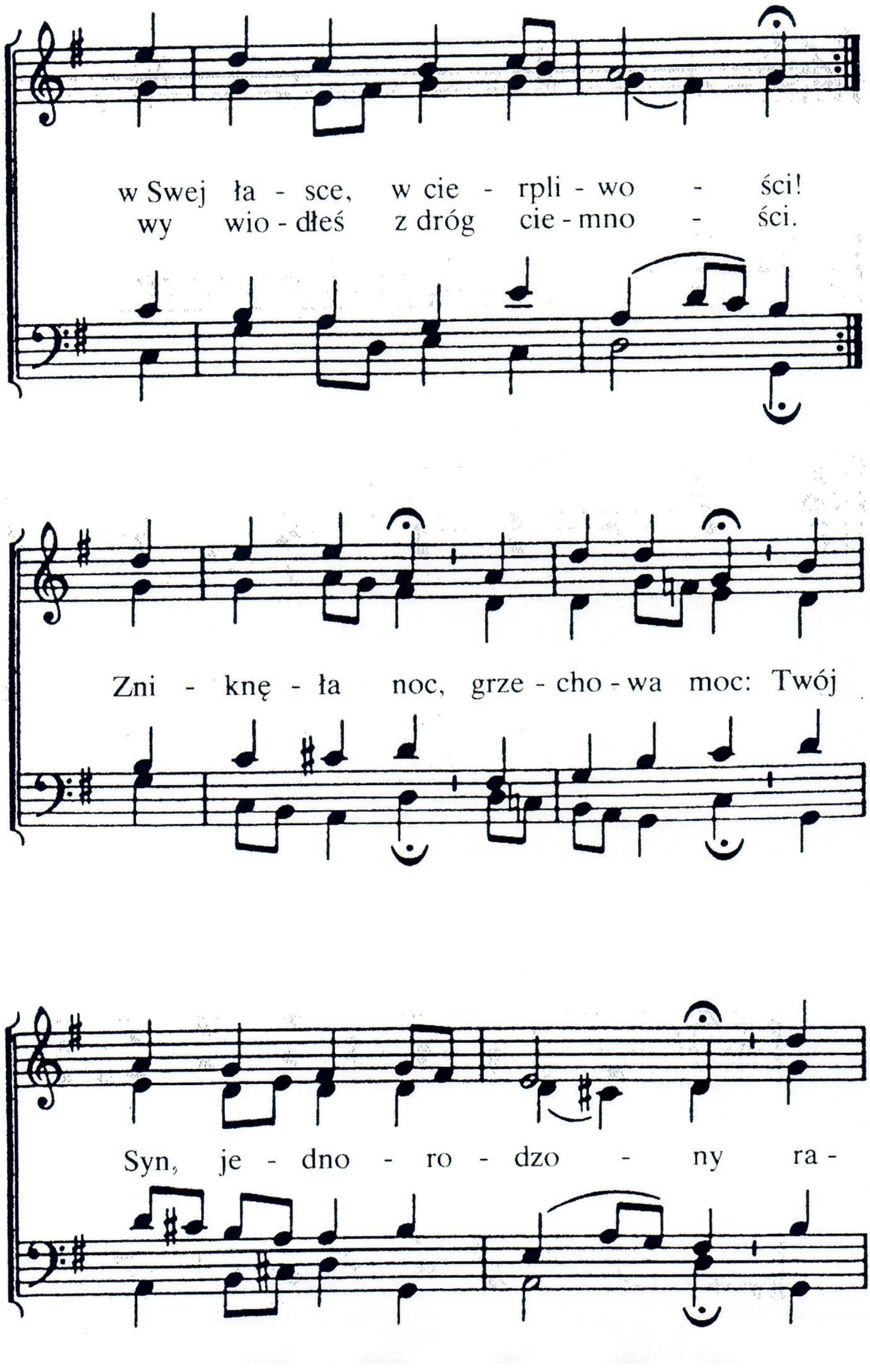

Ła - ska na - sze - go Chry-stu-sa i
Pa - na i mi - łość Bo - ża
wraz ze spo-łe - czno - ścią Du - cha Świe-
te - go nie - chaj bę-dzie z na - mi,

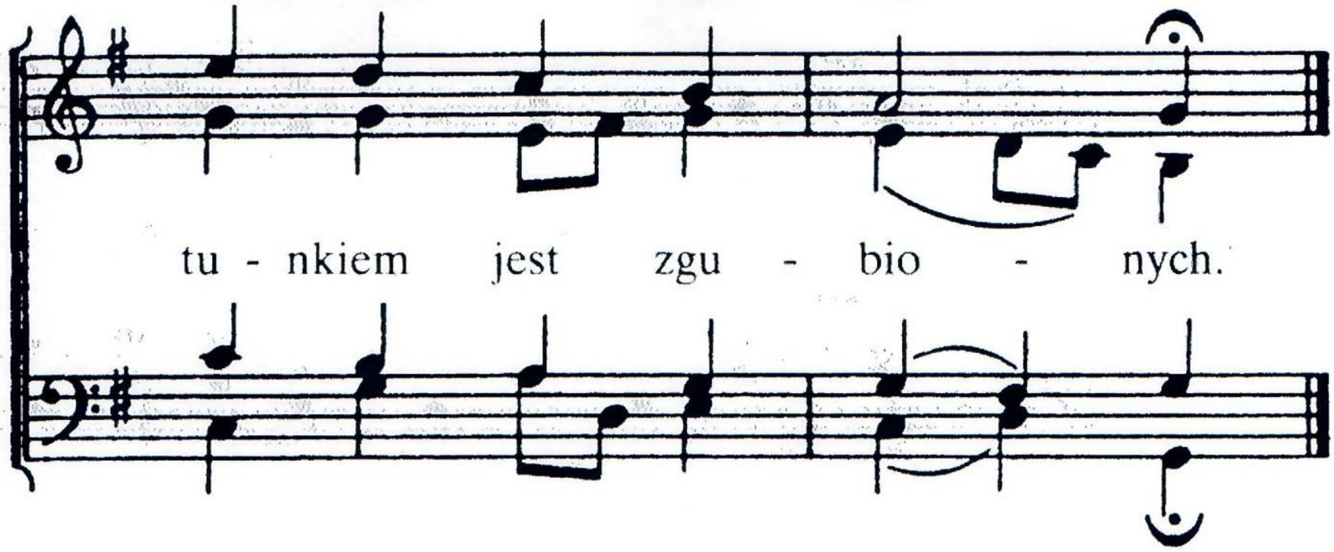

z na - mi wszy - stki - mi.


A - men, niech się sta - nie!

105


O, gdzież jest ta - ki Bóg jak Ty!
Tyś grze-sznym o - dpo - cznie-nie dał,


w Swej ła - sce, w cie - rpli - wo - ści!
wy wio - dłeś z dróg cie - mno - ści.
Zni - knę - ła noc, grze - cho - wa moc: Twój
Syn, je - dno - ro - dzo - ny ra -
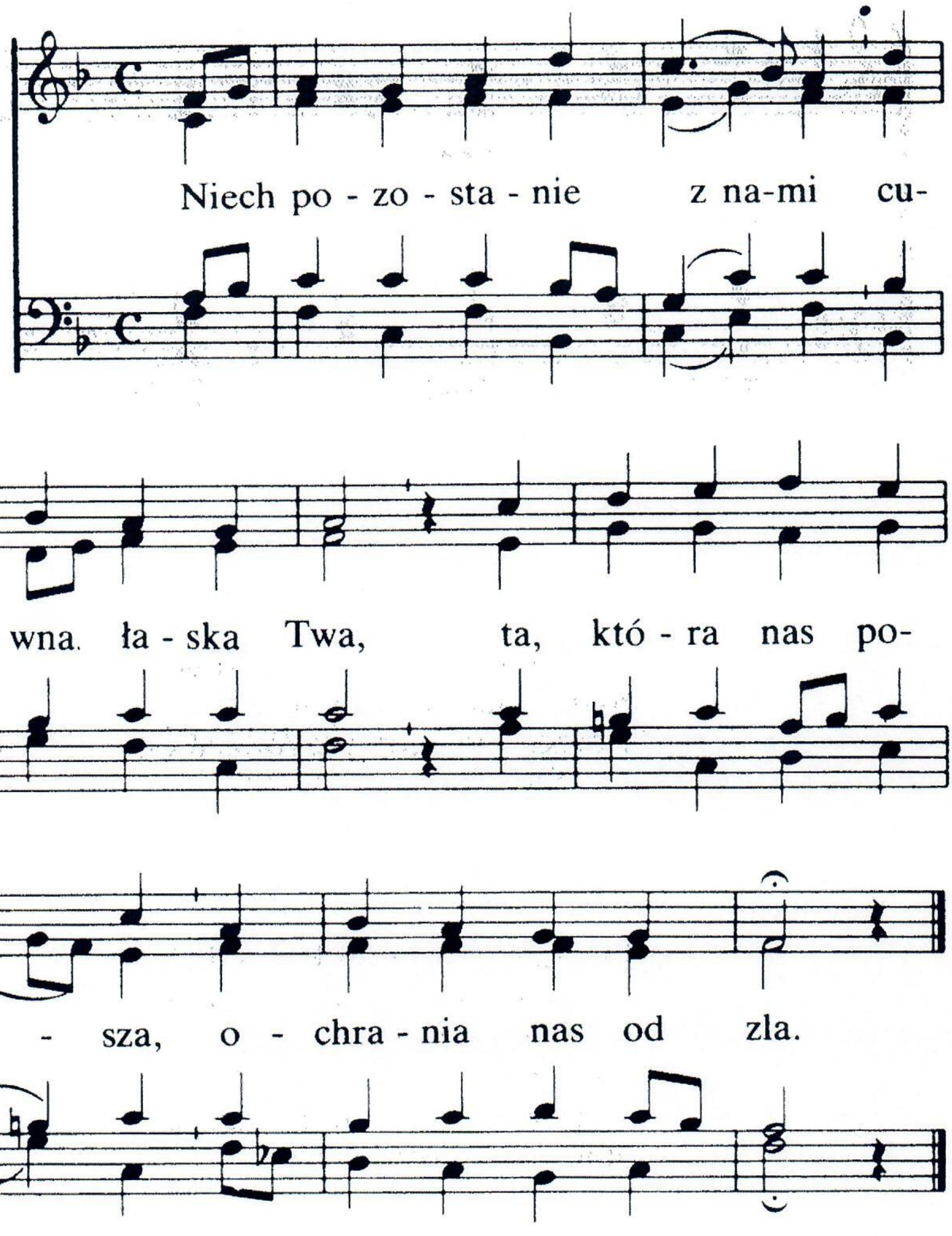


2. O, gdzież jest taki Bóg jak Ty!
Któż miłość pojmie Twoją?
Wszak z woli Twej za wrogów Twych
Syn oddał życie swoje.
I przez ten zgon przyodział On
nas Swą sprawiedliwością
i stał się nam światłością.

3. O, gdzież jest taki Bóg jak Ty!
gdzie wierność równa Twojej?
Kto bez wytchnienia troszczy się,
śląc siłę w każdej dobie?
O, pozwól nam tak tu, jak tam,
opiewać miłość Twoją,
boś wierną nam ostoją.

4. O, gdzież jest taki Bóg jak Ty!
W potędze i wszechmocy!
Zbawienie, życie dałes nam
i śpieszysz ku pomocy.
O, Boże, przyjm pochwalny hymn
od wszystkich nas zebranych,
przez Cię umiłowanych.

106
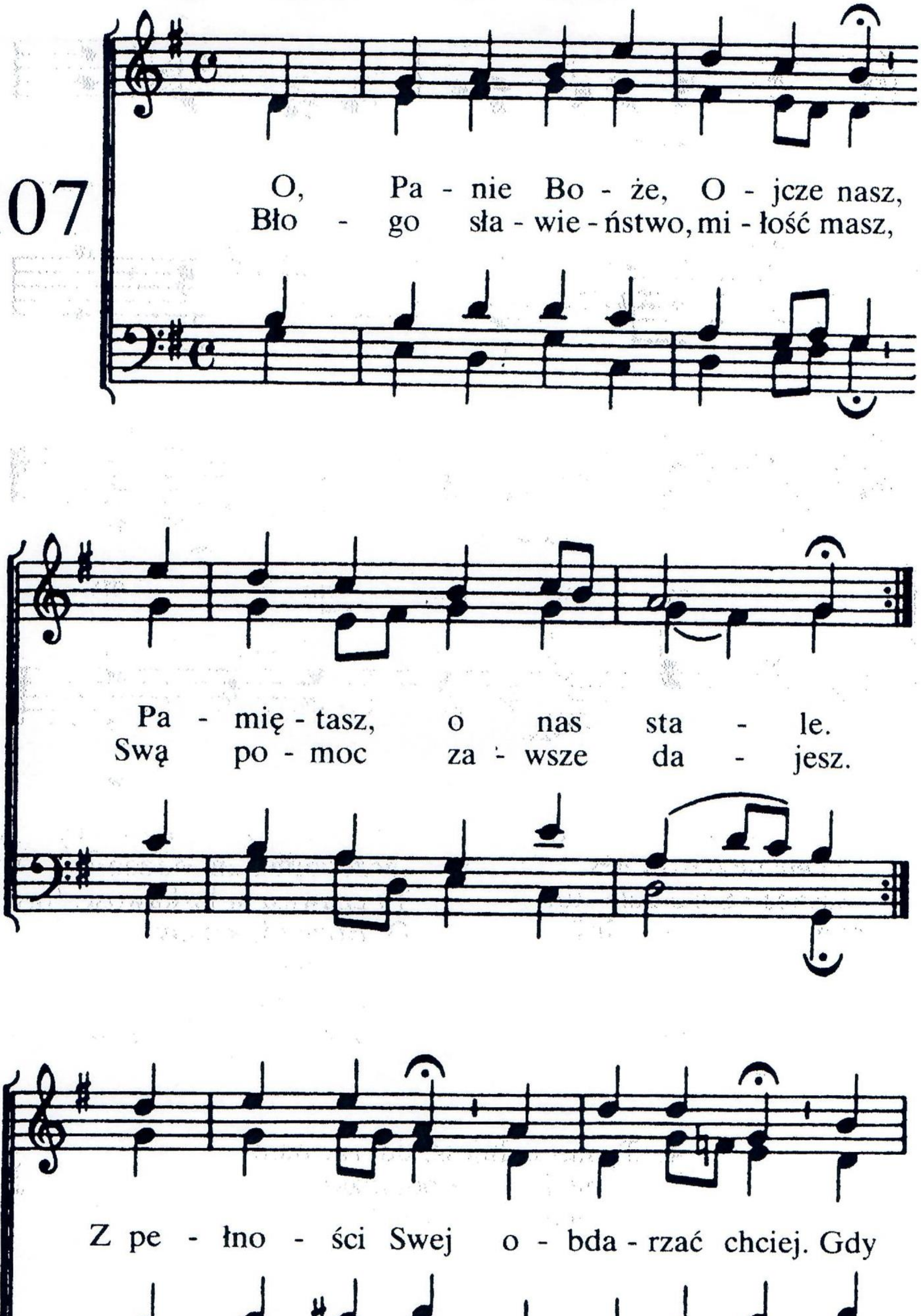


2. Posilaj nas Swym Słowem
w czas dobry jak i zły,
byśmy w Twej łasce rośli,
pokarmem bądź nam Ty!
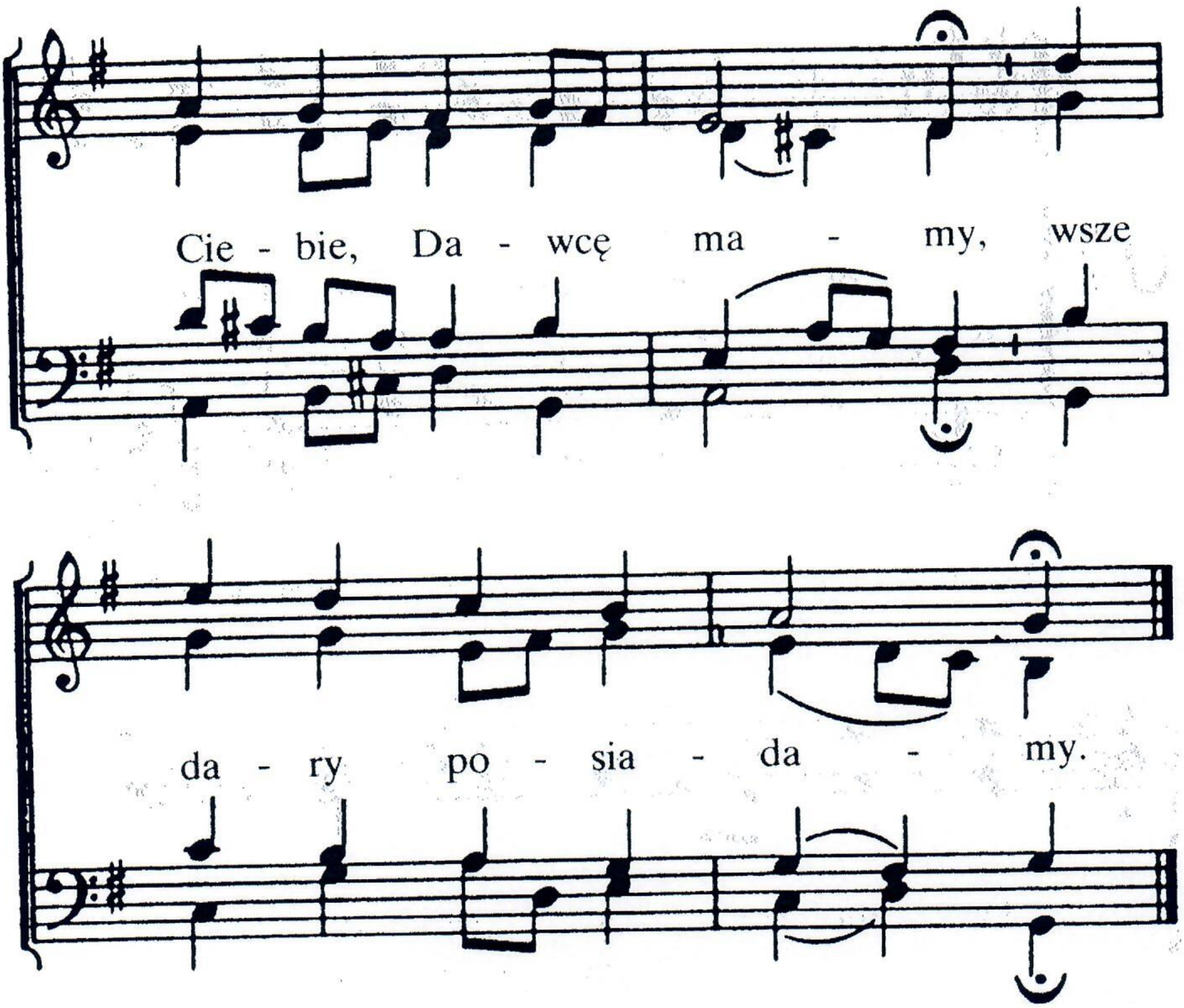
3. Gdy wróg usilnie szkodzi
i świat wyszydza w głos,
nic to, bo w łasce Swojej
Pan wiedzie ciągle nas!

4. Ach, zostań z Twoją łaską,
by pewny był nasz krok,
abyśmy kierowali
na Ciebie zawsze wzrok.

5. Ach, zostań z Twą wiernością
na zawsze, Panie nasz.
Bądź z nami z Twą miłością-
ta nie zawiedzie nas!

107


O, Pa - nie Bo - że, O - jcze nasz,
Bło - go sła - wie - ństwo, mi - łość masz,
Pa - mię - tasz, o nas sta - le.
Swą po - moc za - wsze da - jesz.
Z pe - łno - ści Swej o - bda - rzać chciej. Gdy
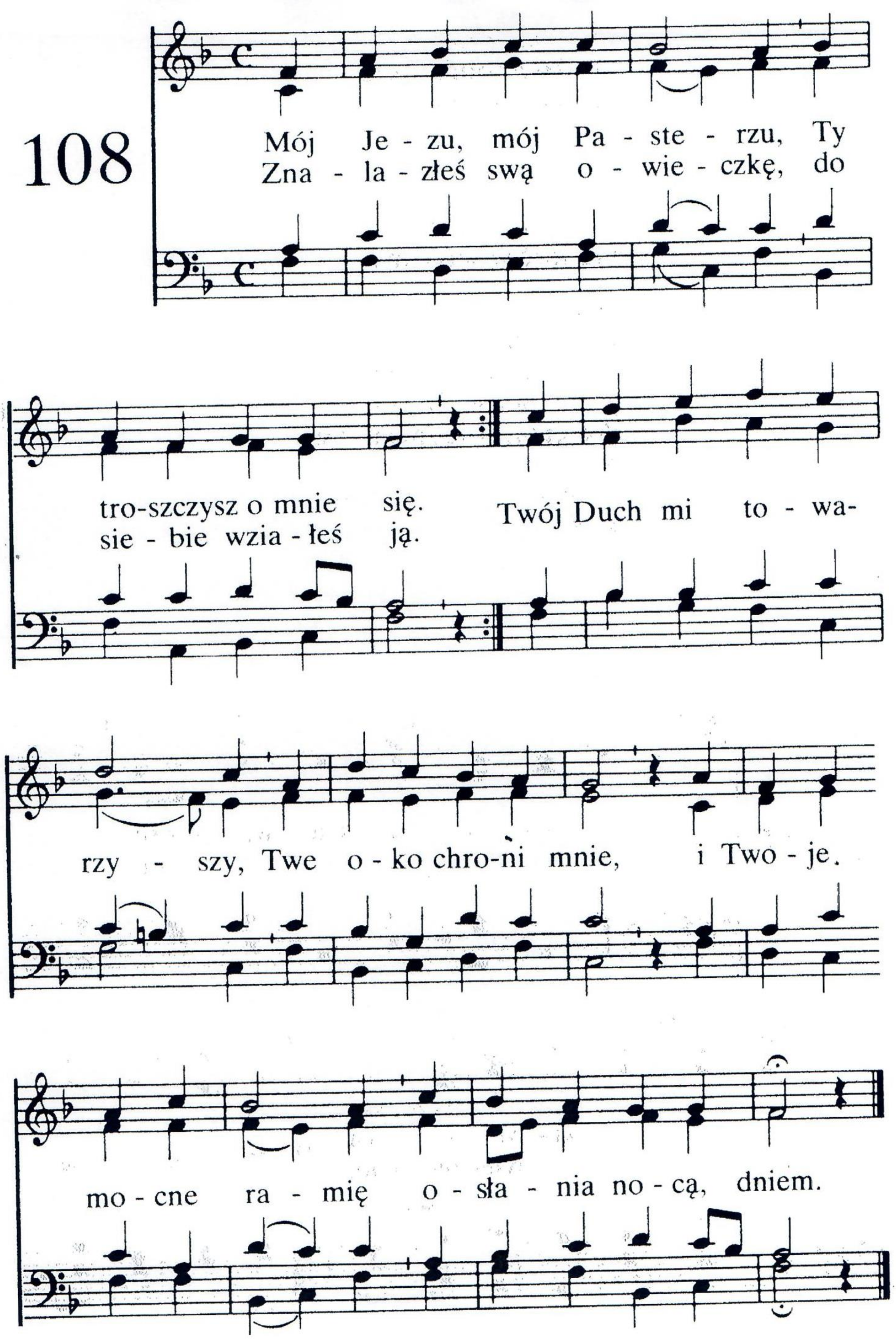


2. Jak wiele uczyniłeś nam-
zbawienie darowałeś,
własnego Syna dałes tu,
nam Jego poświęciłeś.
Był chętny On
tu ponieść zgon.
To Ojcze z woli Twejej
Syn oddał życie swoje.

3. Ufnością, Ojcze, jesteś Ty
serdecznie nam oddany.
Ty czuwasz w łaskawości Swej.
O, Boże ukochany!
Spoczniemy wnet
tam w Domu Twym,
będziemy tam szczęśliwi
na zawsze z Tobą żyli!

4. Ty nas miłujesz, dobrze nam,
pociechą nas obdarzasz,
nas pielęgnujesz w każdy czas
i radość w serce wkładasz.
Prowadzisz nas
jak dzieci Swe,
abyśmy Ciebie czcili,
wielbili i sławili.
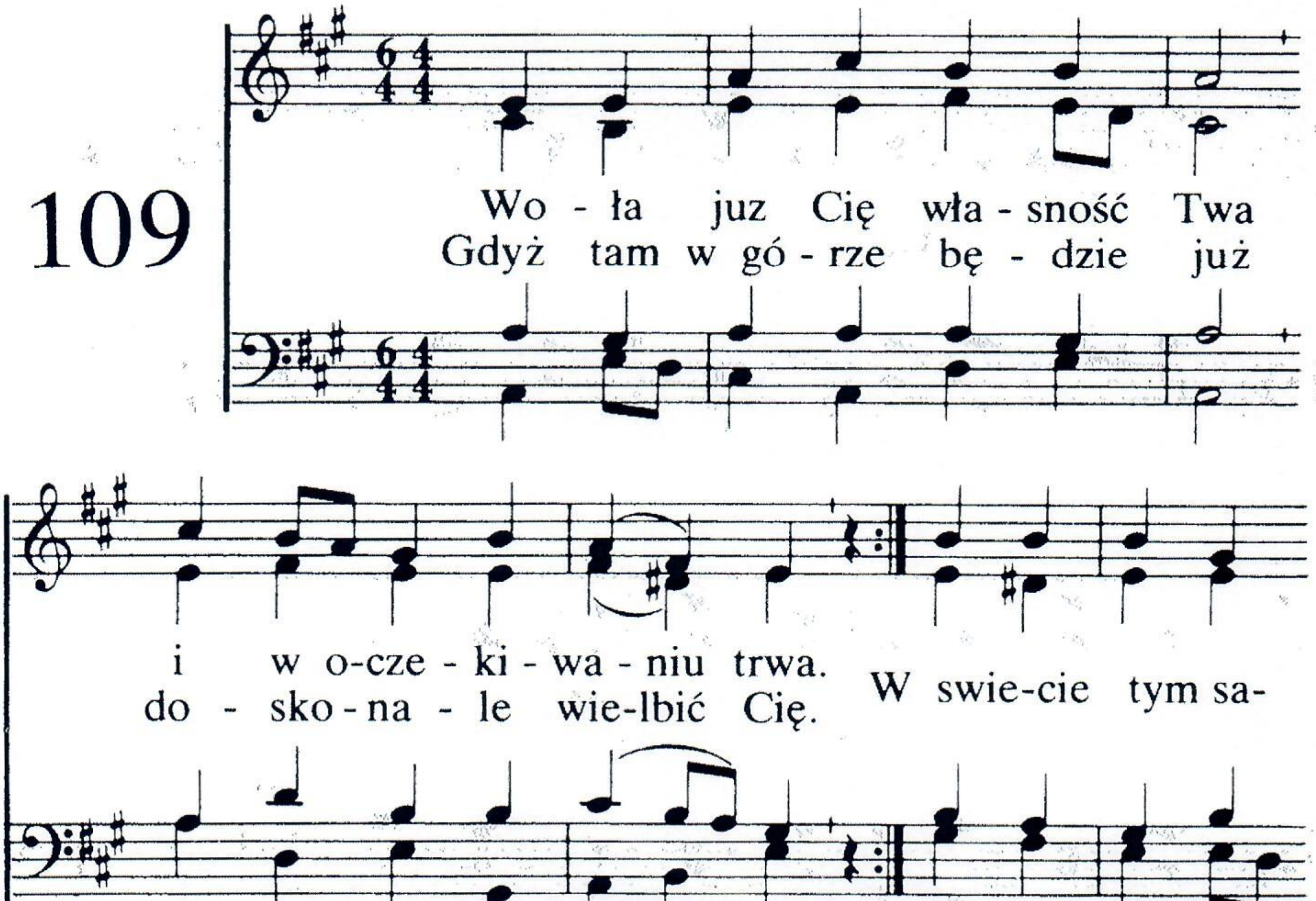
108
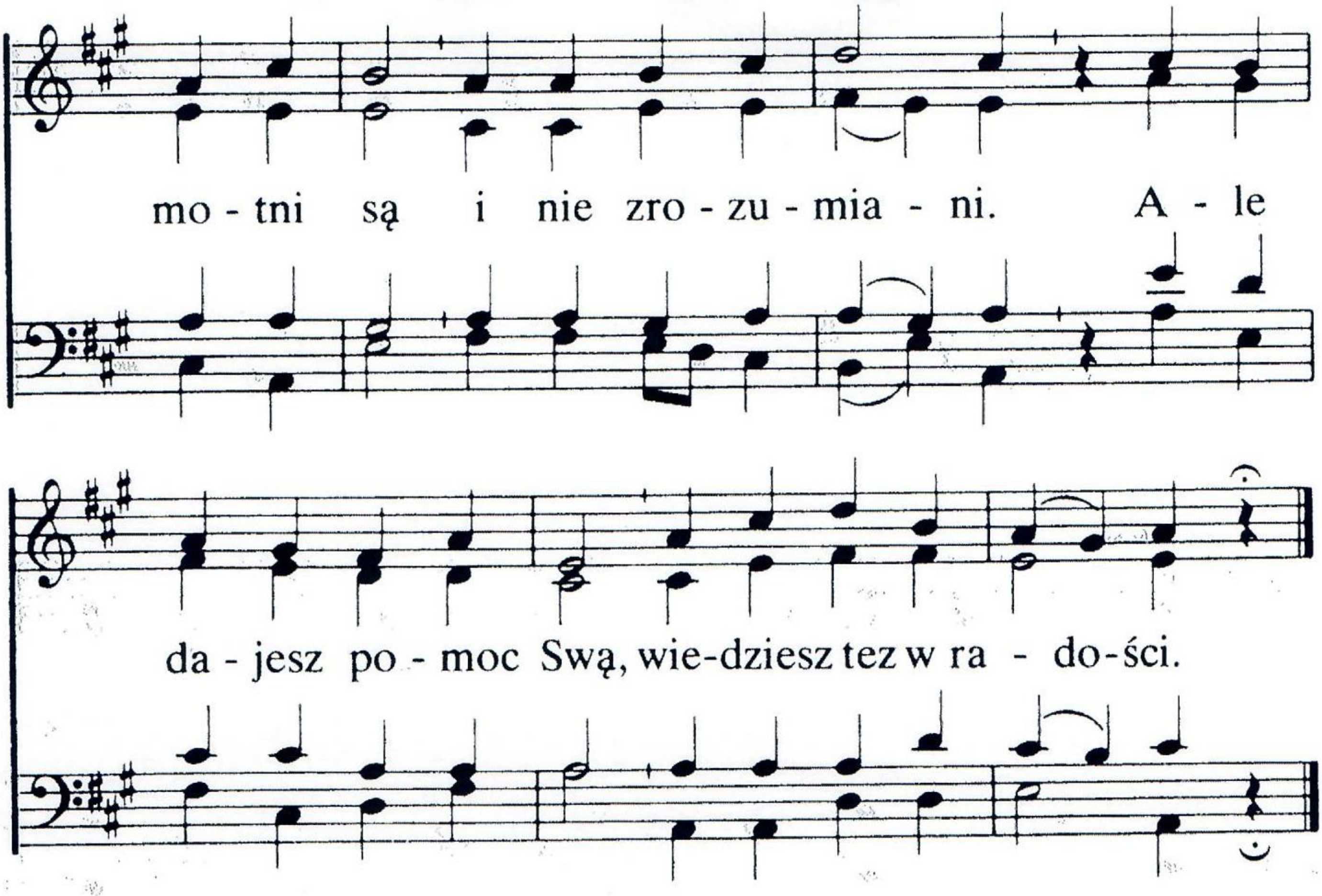

Mój Je - zu, mój Pa - ste - rzu, Ty tro-szczysz o mnie się.
Zna - la - złeś swą o - wie - czkę, do sie - bie wzia - łeś ją.
Twój Duch mi to - wa- rzy - szy, Twe o - ko chro-ni mnie, i Two - je.
mo - cne ra - mię o - sła - nia no - cą, dniem.

2. Ty poisz mnie przy zdroju,
posilasz hojnie wczas,
prowadzisz mnie w pokoju,
gdy pokuszenia czas.
Tyś światłem i pociechą,
ochraniasz w boju mnie.
Twa bliskość daje siłę
i radość w serce me.

3. Wnet zstąpisz na zew trąby,
wnet zniknie smutek, łza,
brzmieć będzie tam śpiew wieczny,
gdzie radość Boża trwa.
Pasterzu, wnet połączysz
ze swoją trzodą mnie.
Z nia także się objawisz
w potężnej chwale Swej.

109
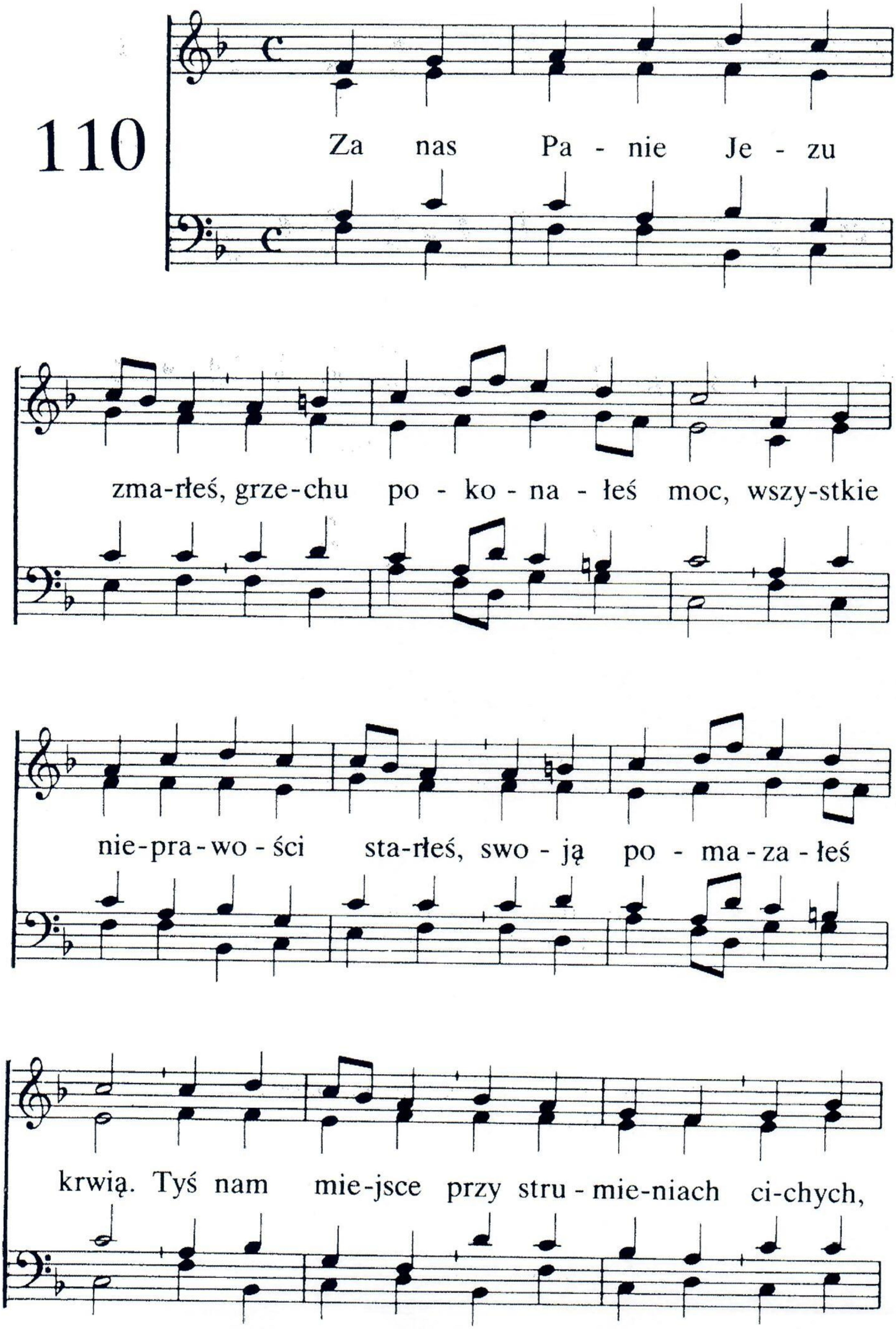


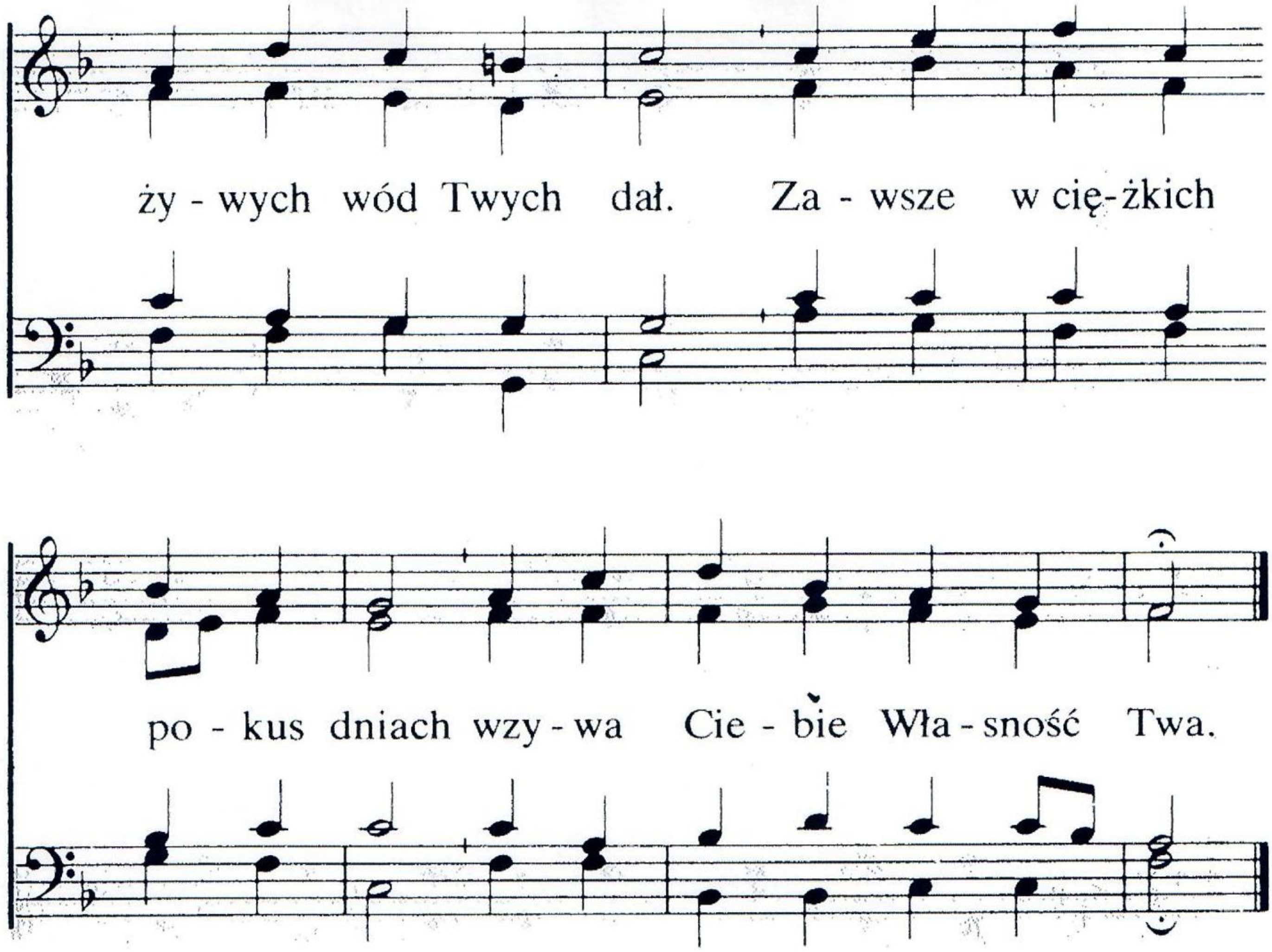


2. Tam w Ojczyźnie-w niebie jest
miejsce zgotowane.
Tam już nie ma łez ni trwóg,
nie ma też dostępu wróg.
Nie ma rozłączenia tam.
Będziem zawsze z Panem!
To pociesza serca nam.
Wieczność dla nas darem!

3. Przyjdź, Jutrzenko jasna, przyjdź
nie odwlekaj dłużej.
Trwożnie jest tu często nam,
pragniem zachwycenia tam.
Nie zostawisz samych nas.
Ujrzym Ciebie w chwale!
W Ojca Dom wprowadzisz wraz.
Będzie tam wspaniale!

110
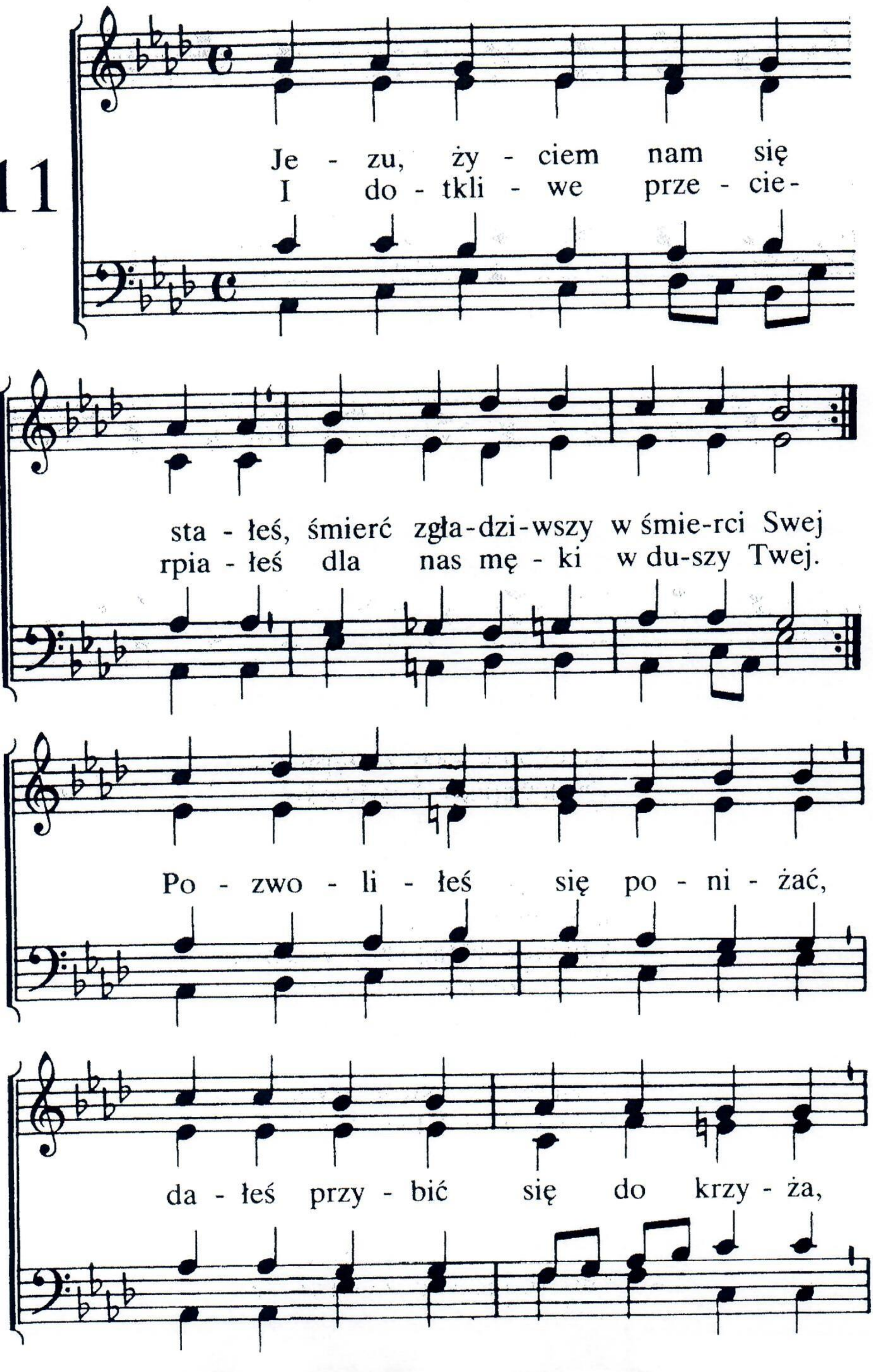

Za nas Pa - nie Je - zu
zma-rłeś, grze-chu po - ko - na - łeś moc, wszy-stkie
nie-pra-wo-ści sta-rłeś, swo - ją po - ma-za-łeś
krwią. Tyś nam mie-jsce przy stru - mie-niach ci-chych,
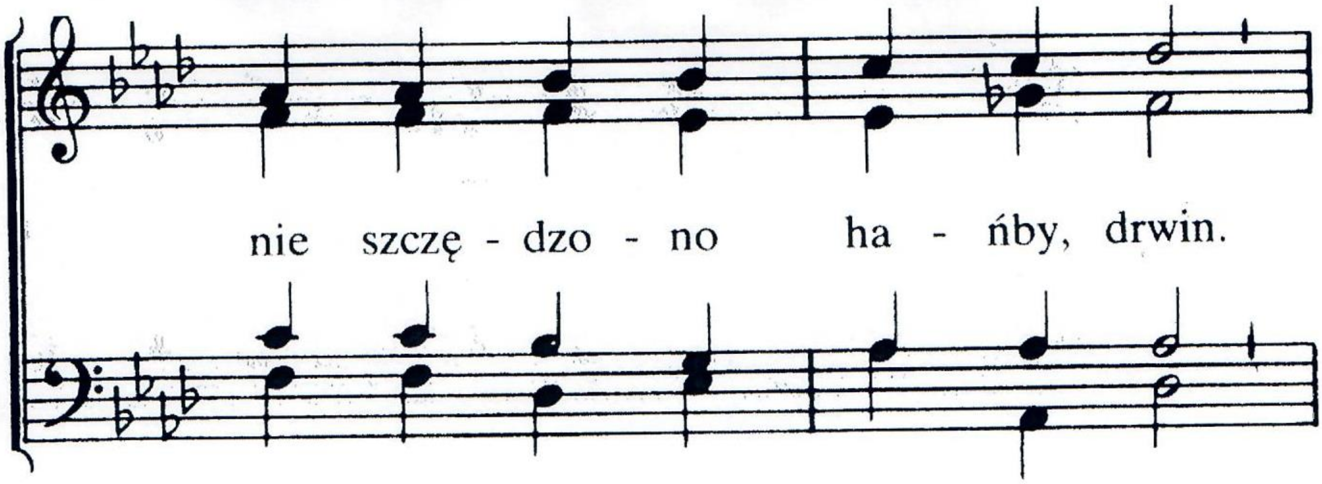


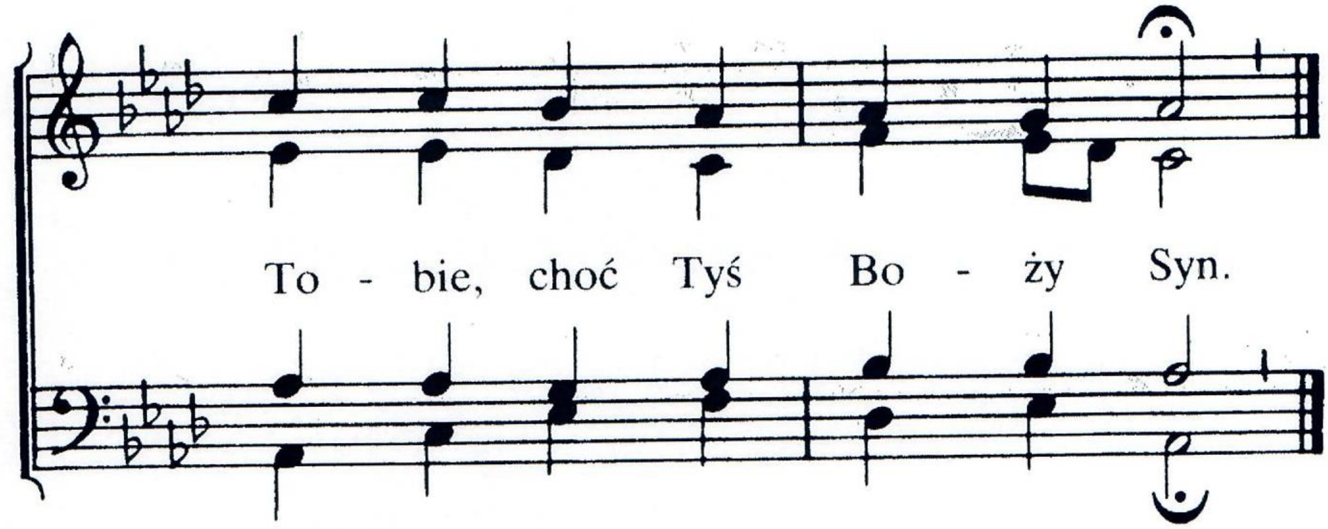
2. Syn Człowieczy zastępuje
i pokrzepia w każdy czas.
Oskarżyciel ustępuje
kiedy Pan ochrania nas.
Bo Baranek Swoją Własność
nie wypuści z ręki Swej.
Chociaż szatan skarżyć śmie,
Pan Wybraną widzi w niej.

3. Jezu, w łasce Swej kierujesz
drogo Swój nabyty Lud.
Swoją drogę mu wskazujesz
i cel tej wędrówki tu.
Przez pustynię niezachwianie
wiedziesz do Przybytku nas.
Gby skończymy ziemski bieg,
w Ojca Dom wprowadzisz wnet.

111


Je - zu, ży - ciem nam się
I do - tkli - we prze - cie -
sta - łeś, śmierć zgła-dzi-wszy w śmie-rci Swej
rpia - łeś dla nas mę - ki w du-szy Twej.
Po - zwo - li - łeś się po - ni - żać,
da - łeś przy - bić się do krzy - ża,
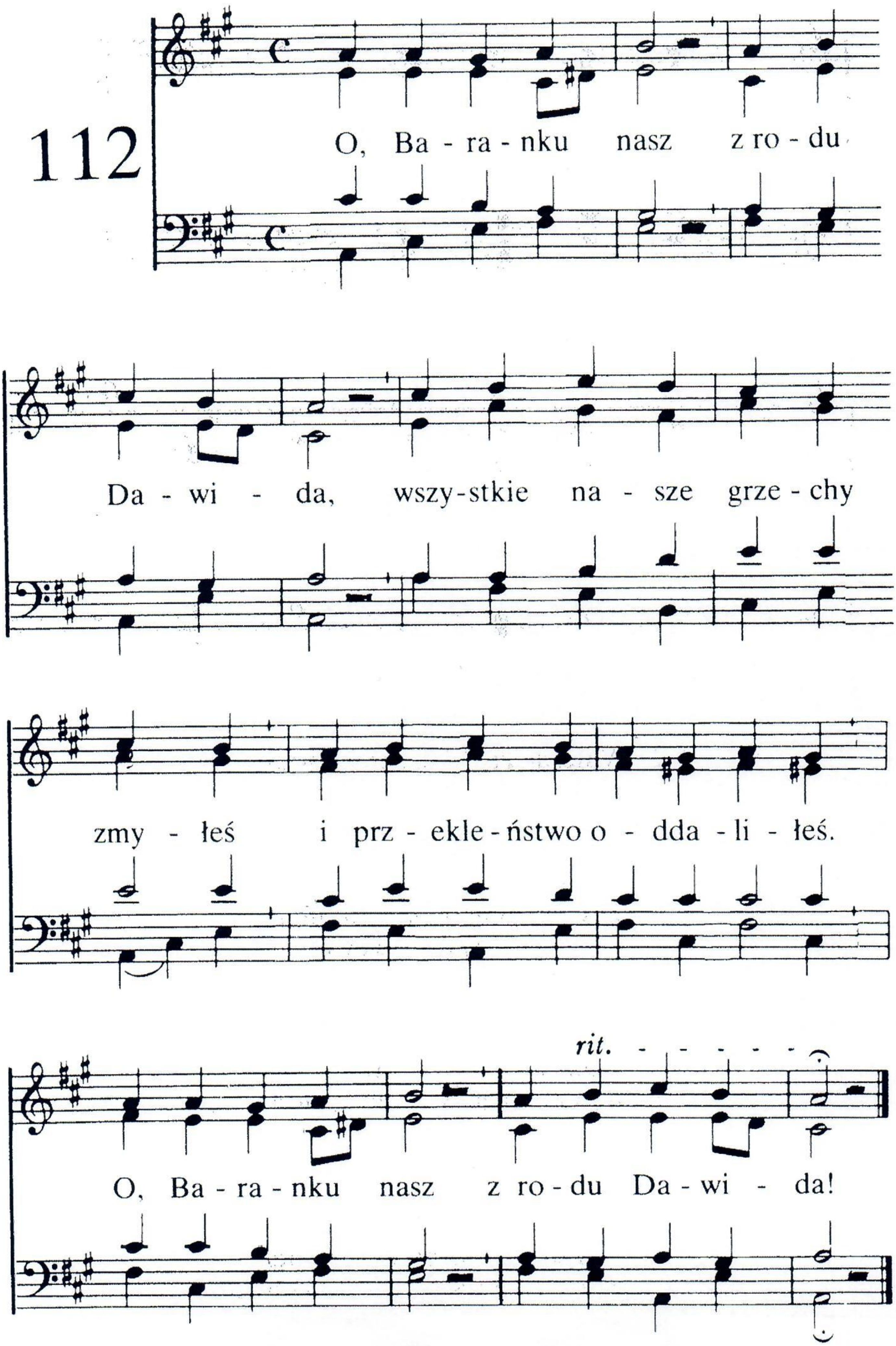




2. Milcząc zniosłeś sprzeciwianie,
naśmiewanie, bicie w twarz,
biczowanie i oplwanie,
Panie Jezu, Zbawco nasz.
Dałeś za nas żaycie drogie,
aby nas pojednać z Bogiem;
że omyłeś nas w Swej krwi,
z głębi serca dzięki Ci!

3. Jezu, dzięki za zebrany
na Golgocie w śmierci plon,
za Twe męki, za Twe rany,
za zastępczy za nas zgon.
Za Twą boleść, poniżenie,
niezgłębione udręczenie,
Tyś się za nas grzechem stał,
wiecznych jesteś godzien chwał.

112


O, Ba - ra - nku nasz z ro - du
Da - wi - da, wszy - stkie na - sze grze - chy
zmy - łeś i prz - ekle - ństwo o - dda - li - łeś.
rit.
O, Ba - ra - nku nasz z ro - du Da - wi - da!
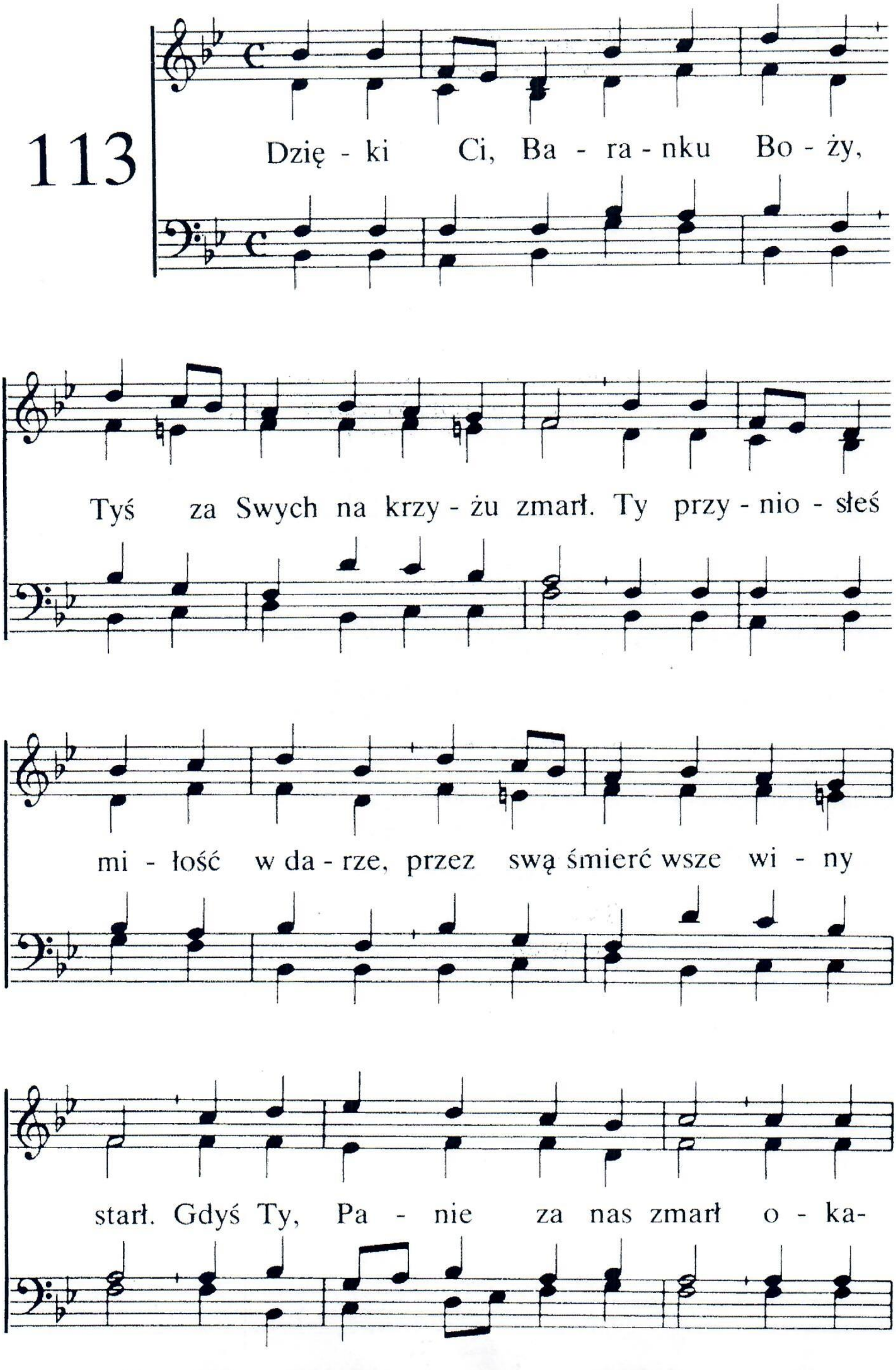
2. Boga wzywał sam
opuszczony Pan:
Boże, czemuś mnie opuścił
-duszy Swej boleści znosił.
Boga wzywał sam
opuszczony Pan.
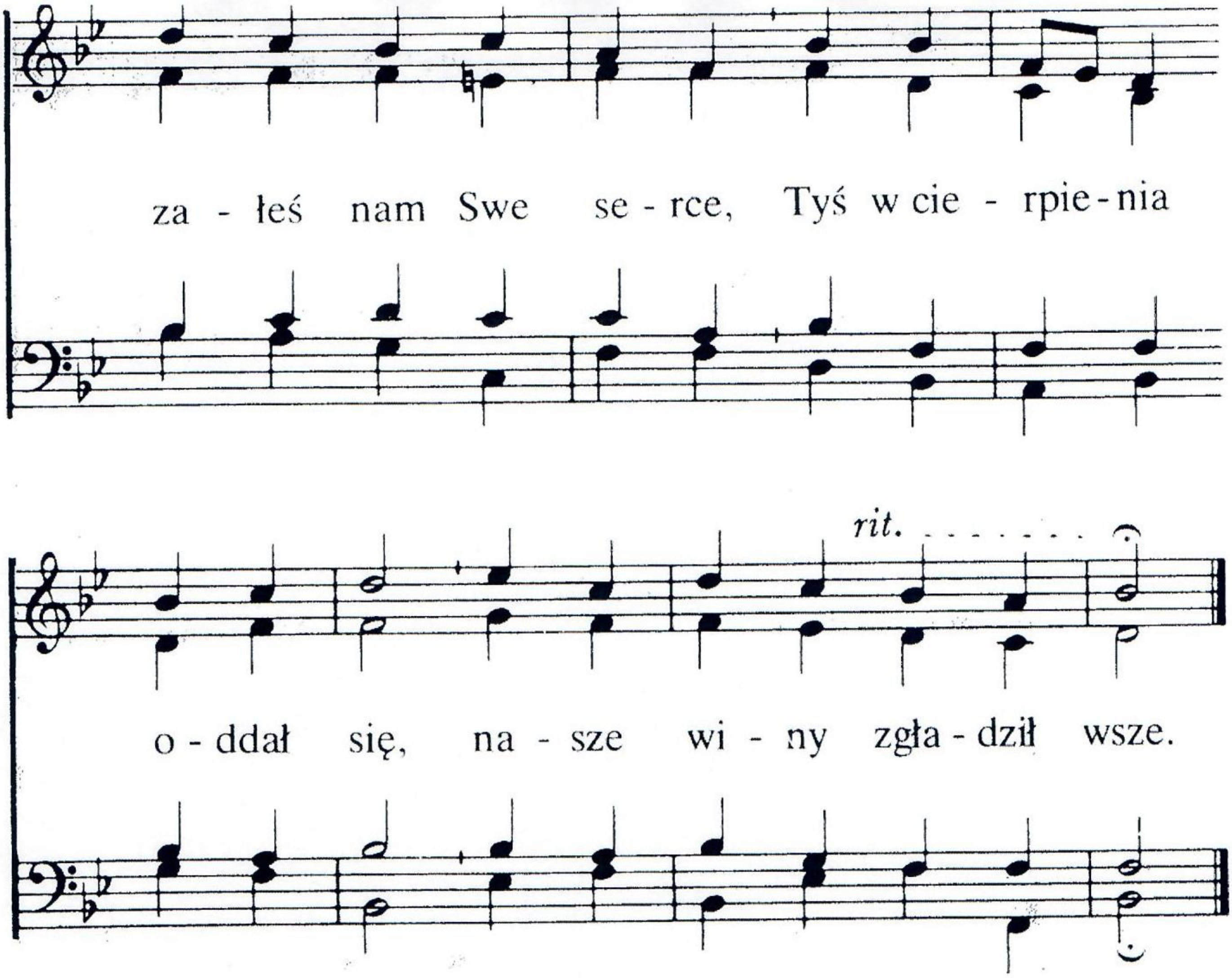
3. Wziąłeś na Się grzech,
przejednałeś gniew.
Panie, grzechu Ty nie znałeś,
sam się życiem wiecznym zwałeś.
Wziąłeś na Się grzech,
przejednałeś gniew.

4. Uwielbiony Bóg,
pokonany wróg.
Liczne rzesze uwolnione-
kiedyś przez wroga dręczone.
Uwielbiony Bóg,
pokonany wróg.

5. Uwielbienie, cześć
z serca chcemy nieść.
Tyś do Chwały wywyższony
nieustannie, godnie czczony.
Uwielbienie, cześć
z serca chcemy nieść.

113
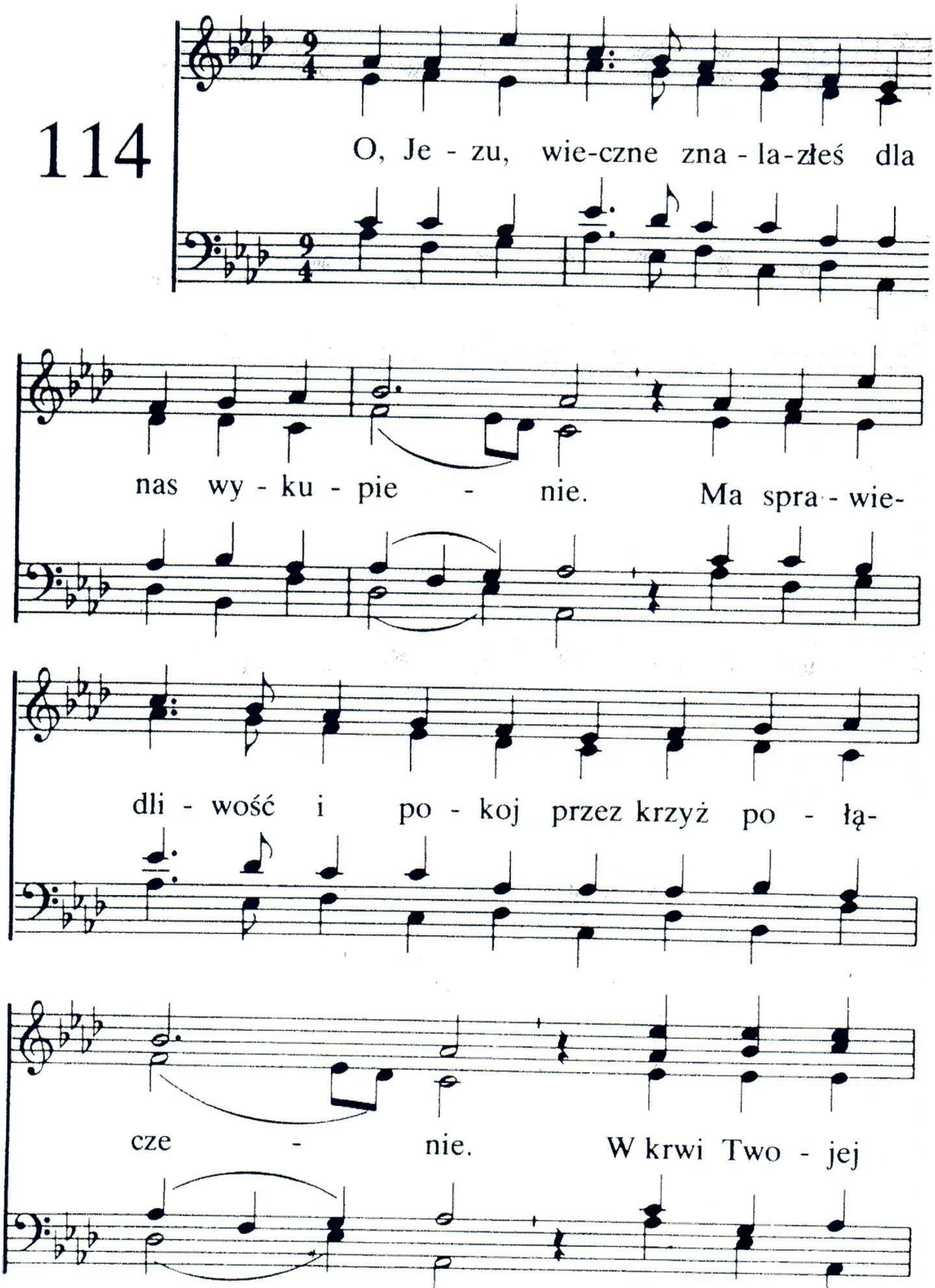

Dzię - ki Ci, Ba - ra - nku Bo - ży,
Tyś za Swych na krzy - żu zmarł. Ty przy - nio - słeś
mi - łość w da - rze, przez swą śmierć wsze wi - ny
starł. Gdyś Ty, Pa - nie za nas zmarł o - ka-

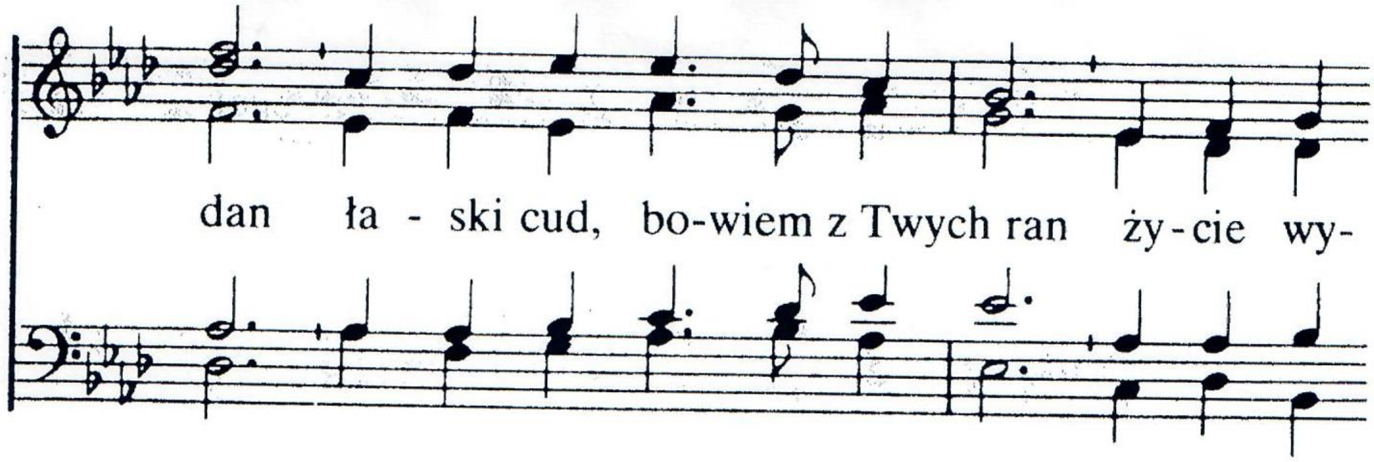


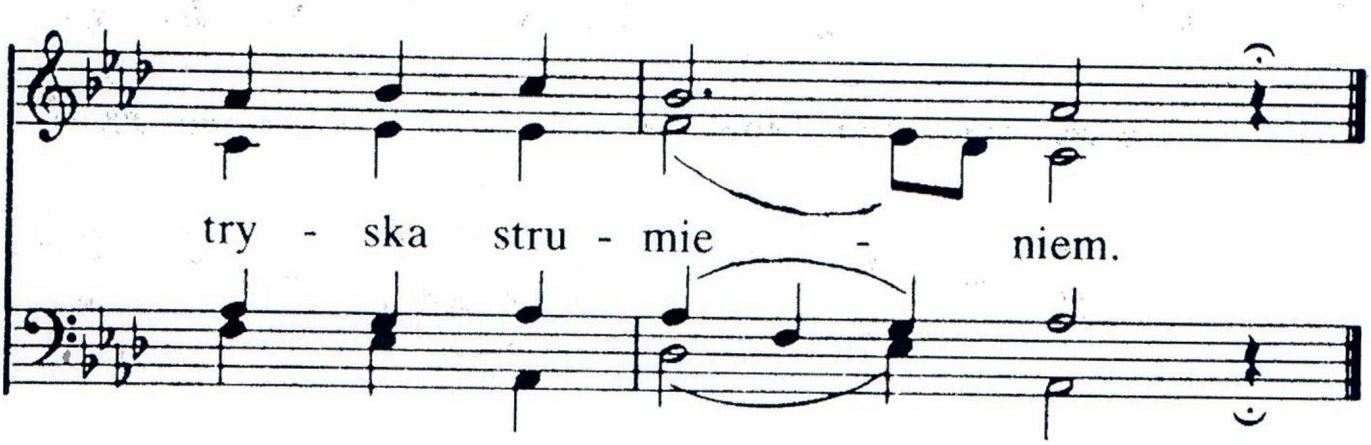
2. Bój w modlitwie Swej toczyłeś-
   w Getsemane widzim to.
   Z Ojca rąk się pokrzepiłeś
   w ciężkich tych godzinach, bo
   Jezu, tam w ogrodzie Ty
   w tej samotnej walce trwałeś.
   Z woli Ojca wziąłeś Sam
   kielich cierpień pełen tam.

3. Na pniu krzyża podwyższony,
   na Golgocie zawisł Pan
   Jego miłość podziwiamy-
   w pełni ją okazał tam.
   W strasznych trzech godzinach mąk
   „Wykonało się” – wyrzekłeś,
   więc możemy Panie wznieść
   Tobię dziękczynienie, cześć.

114


O, Je - zu, wie-czne zna - la-złeś dla
nas wy - ku - pie - nie. Ma spra - wie-
dli - wość i po - koj przez krzyż po - łą-
cze - nie. W krwi Two - jej
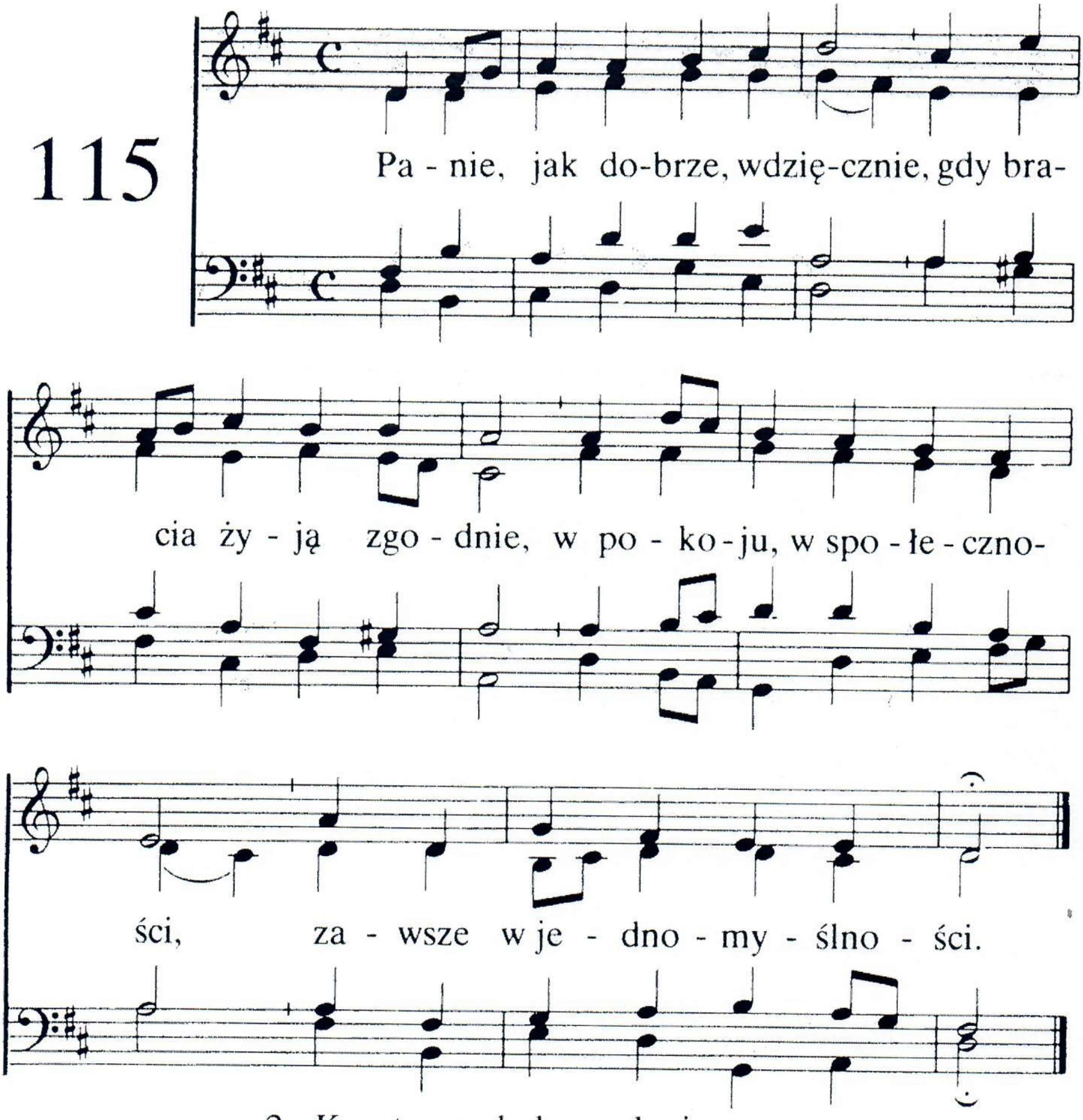




2. W skrusze i z wiarą, gdy wyzna Ci grzechy kto swoje,
   z Bogiem pojednasz go, Jezu, obdarzysz pokojem
   i łaską Swą
   hojnie uwieńczysz też go,
   jak Słowo mówi nam Twoje.

3. I choćby słońce zagasło wśród niebios sklepienia,
   góry zapadły do morza, lecz Ty się nie zmieniasz,
   wiecznieś ten sam,
   coś rzekł w Swym Słowie, dasz nam,
   wierność się Twoja nie zmienia.
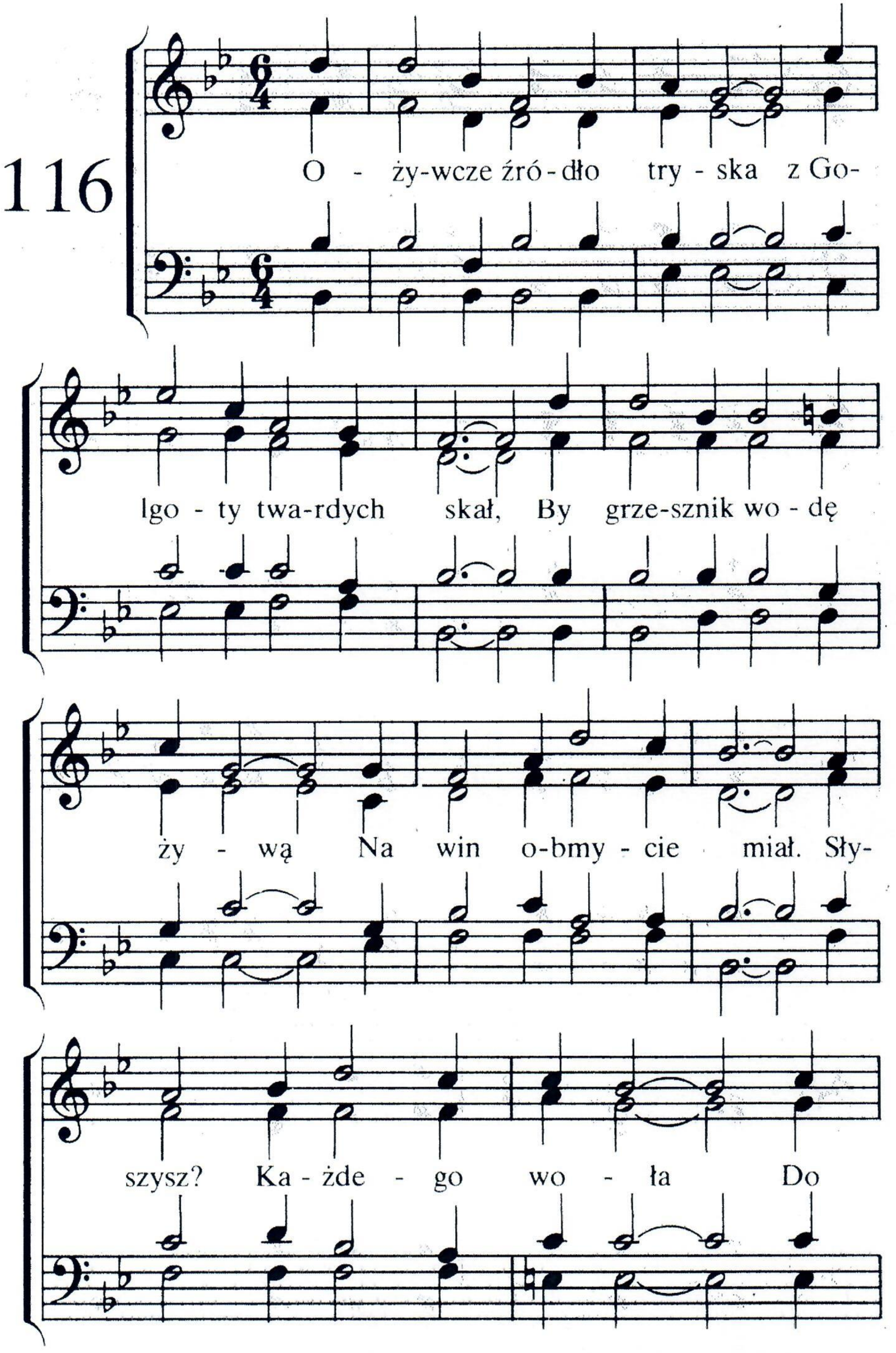
115
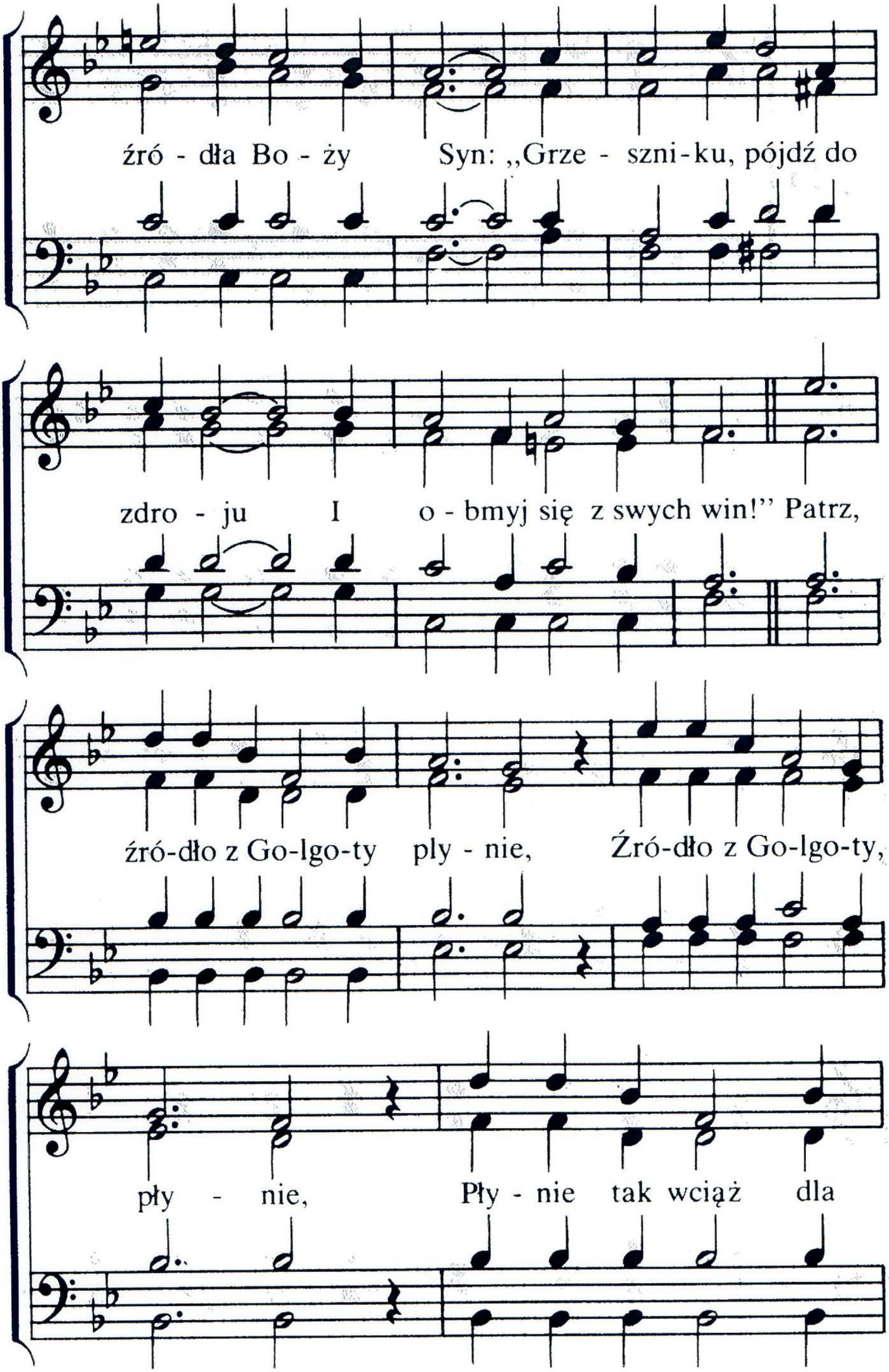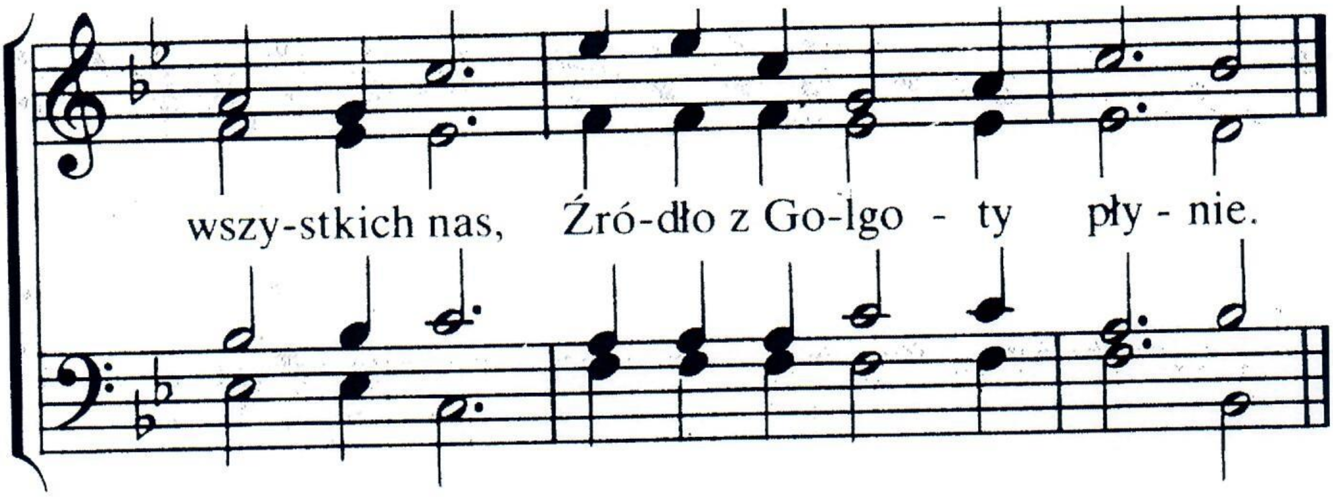


2. Kosztowny balsam płynie
z Twej obecności, Panie,
a woń z Twych szat kapłańskich
rozpływa się wśród Twoich.

3. Jak rosa z gór Hermonu
spływa na błoń Syonu,
tak pragniesz w Swej miłości
widzieć braci w jedności.

4. Swym bowiem obiecał Pan
w niebie wieczny błogi stan
i w Swojej łaskawości
wiedzie ich w Dom Ojcowski.


116
O - ży-wcze źró - dło try - ska z Go-
lgo - ty twa-rdych skał, By grze-sznik wo - dę
ży - wą Na win o-bmy - cie miał. Sły-
szysz? Ka - żde - go wo - ła Do

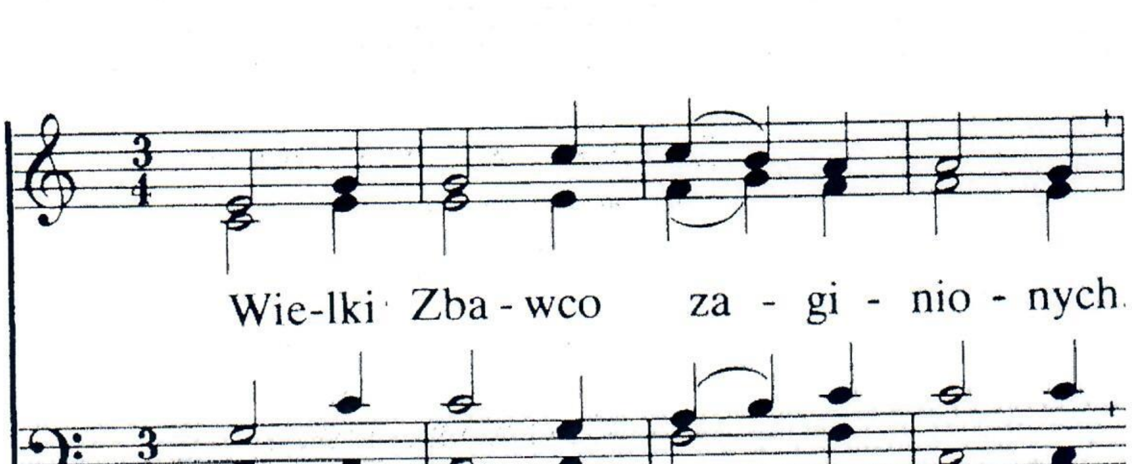

źró - dła Bo - ży Syn: „Grze - szni - ku, pójdź do
zdro - ju I o - bmyj się z swych win!'' Patrz,
źró-dło z Go-lgo-ty pły - nie, Źró-dło z Go-lgo-ty,
pły - nie, Pły - nie tak wciąż dla
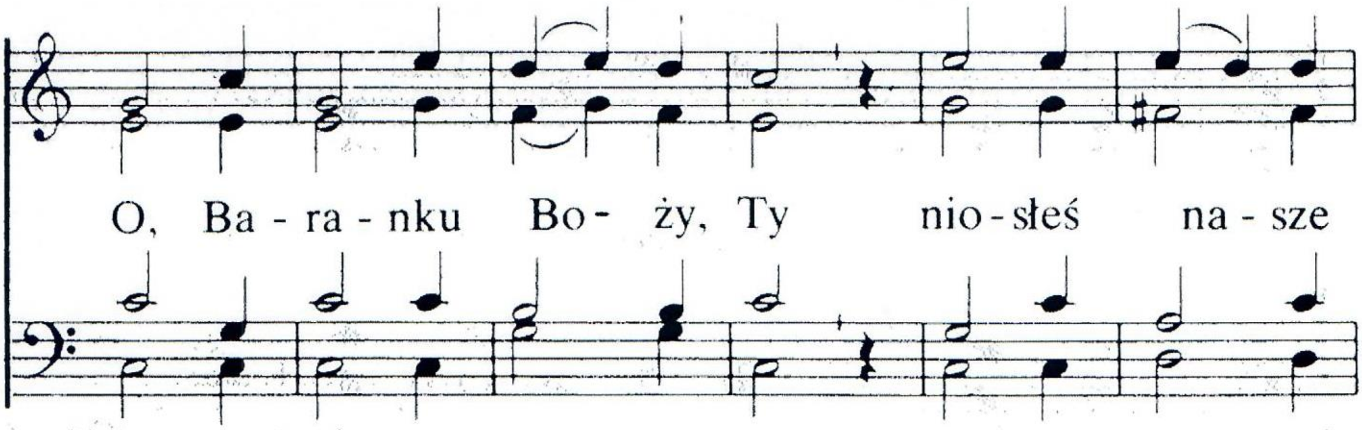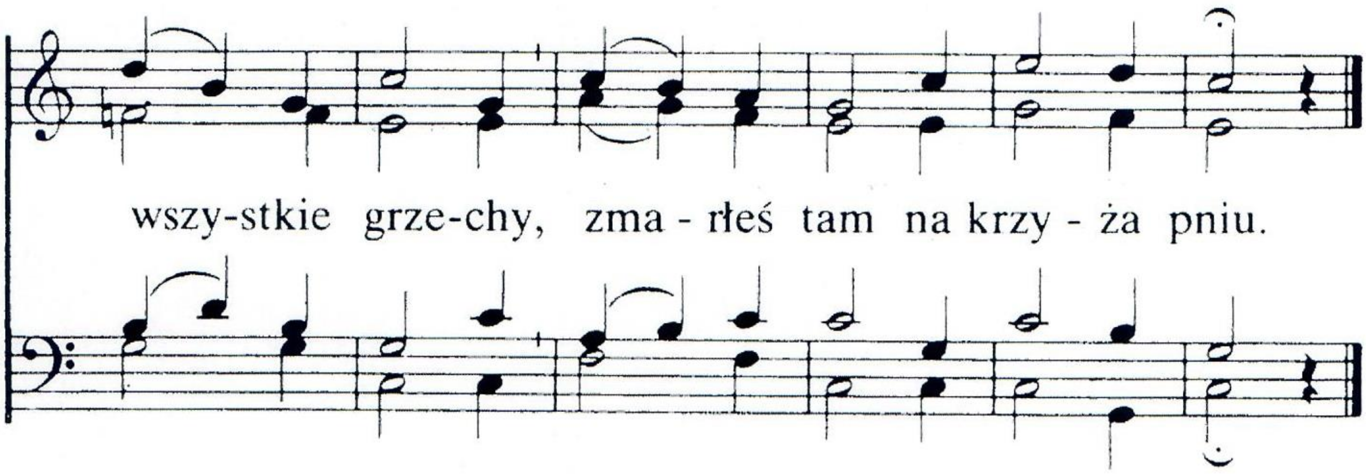


2. Gdy grzechy twe cię trwoża, Gdy ciąży brzemię win,
Wiedz, że ratunek dla cię Ma Zbawca, Boży Syn.
Ku Niemu idź z ufnością, Gdy duch twój w trwodze łka,
On, ulży twej niedoli I pokój Swój ci da.
Patrz, źródło . . .

3. A źródło owo życia Dla ciebie płynie wciąż,
Ku niemu przeto zawsze W niedoli chwilach dąż.
Ku swej radośći poznasz, Że Bóg jest Ojcem twym
I znajdzies z źródło szczęścia Niewyczerpane w Nim.
Patrz, źródło . . .

117
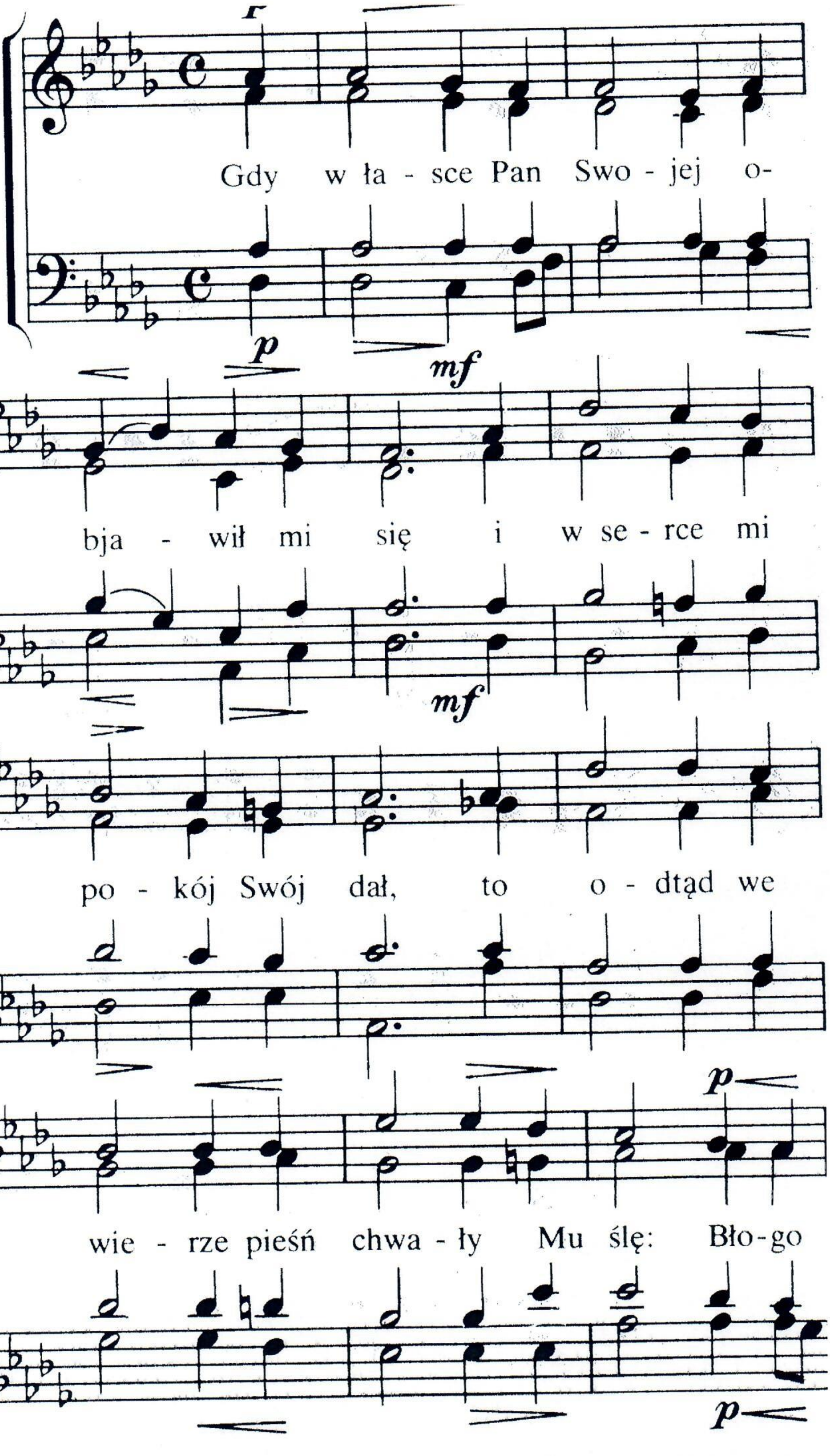






2. Ciebie, Panie, Dawco życia
   tu spotkały drwiny, śmiech
   i haniebne uragania –
   Ty cierpliwie niosłeś je.
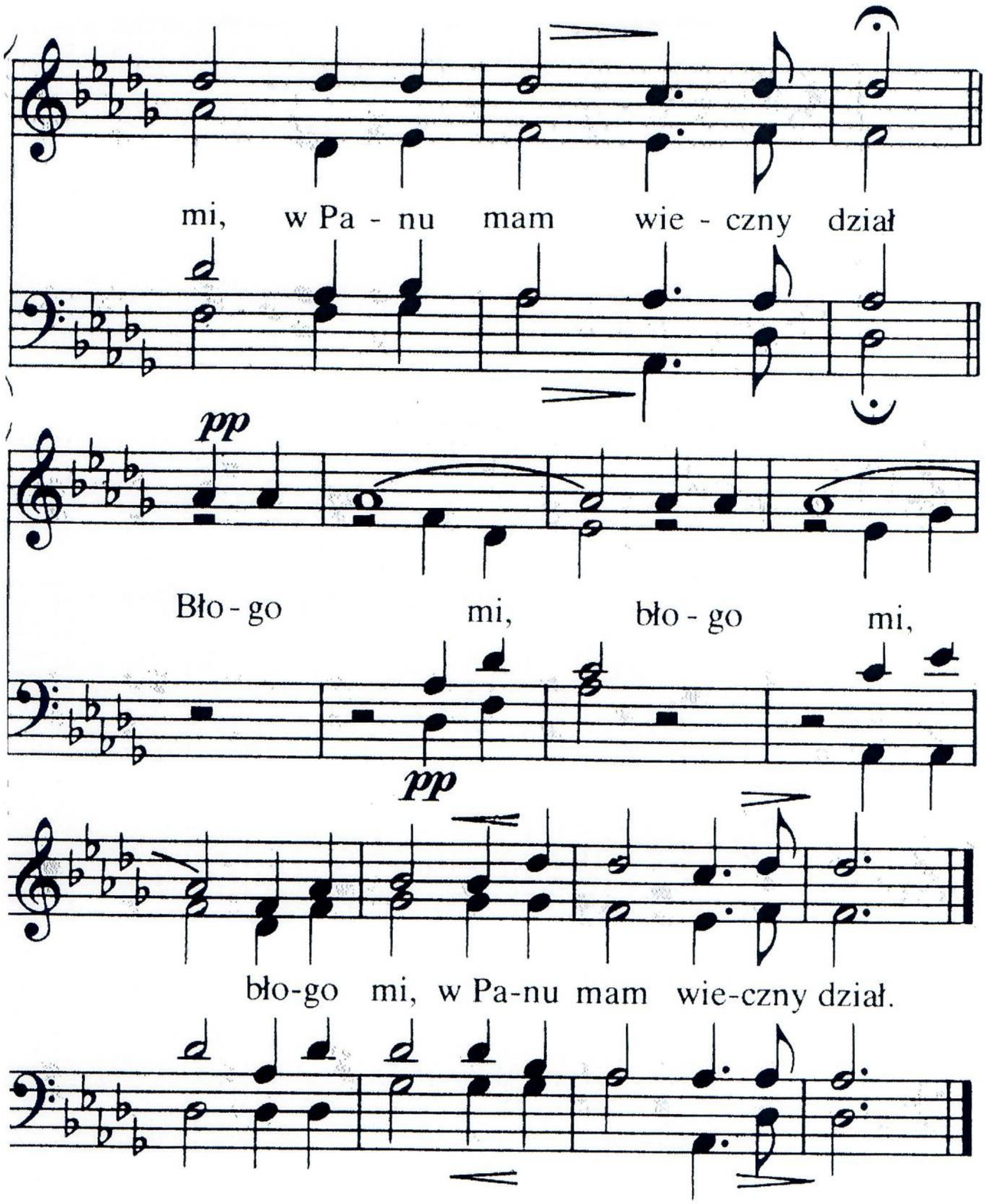
3. Otoczony mocą śmierci
   za nas okup dałeś swój.
   Tam od Boga opuszczony
   wielki Sam toczyłeś bój.

4. Mocą Bożą Tyś wzbudzony
   tam zająłeś w niebie tron.
   Do Swej Chwały wywyższony,
   aby błogosławic nam.

5. Wielki Zbawco zaginionych,
   kto Ci ufa, wierząc w Cię-
   ten nie będzie zawstydzony,
   gdyż skrył w skale wiecznej się.

118


Gdy w ła - sce Pan Swo - jej o-
bja - wił mi się i w se - rce mi
po - kój Swój dał, to o - dtąd we
wie - rze pieśń chwa - ły Mu ślę: Bło-go

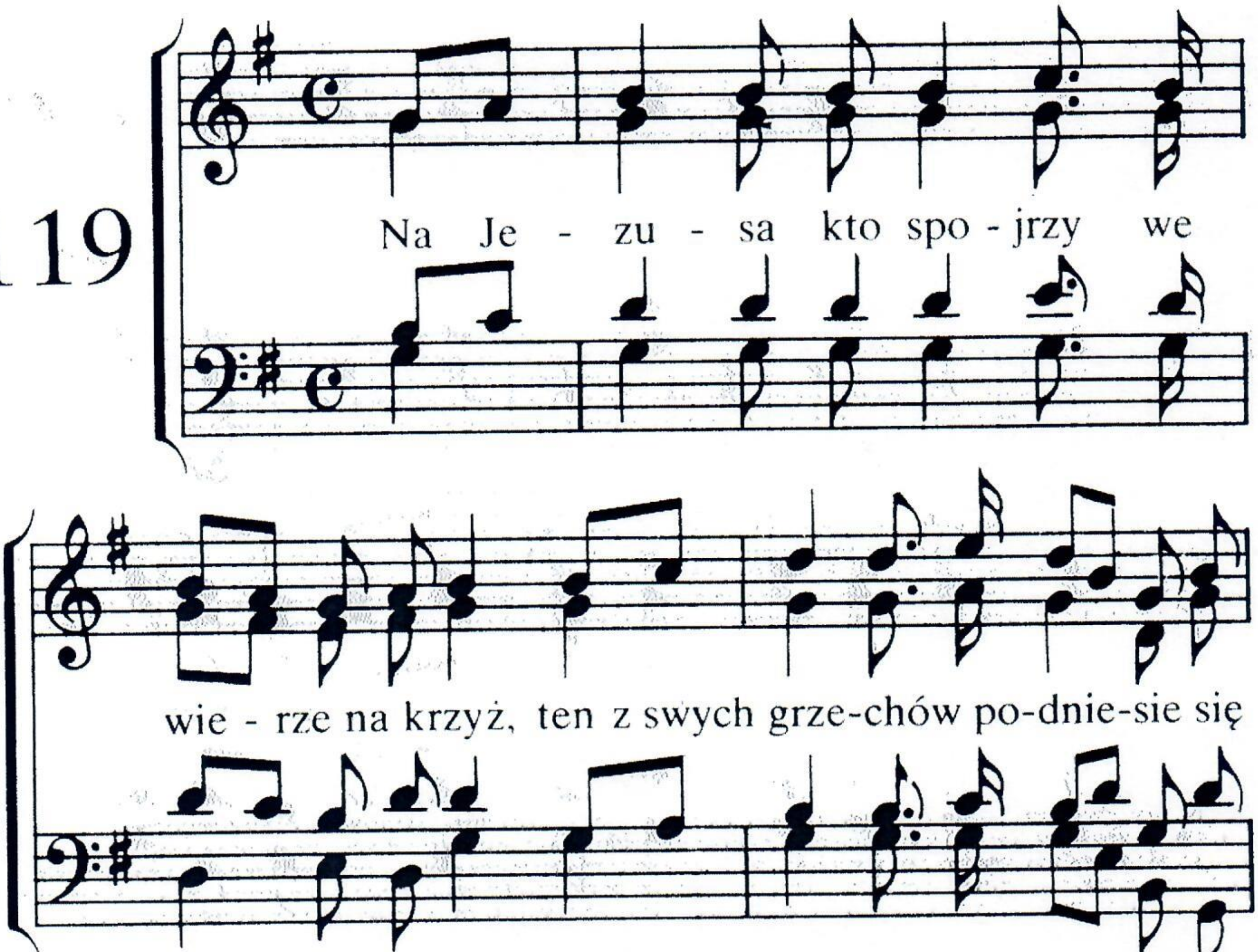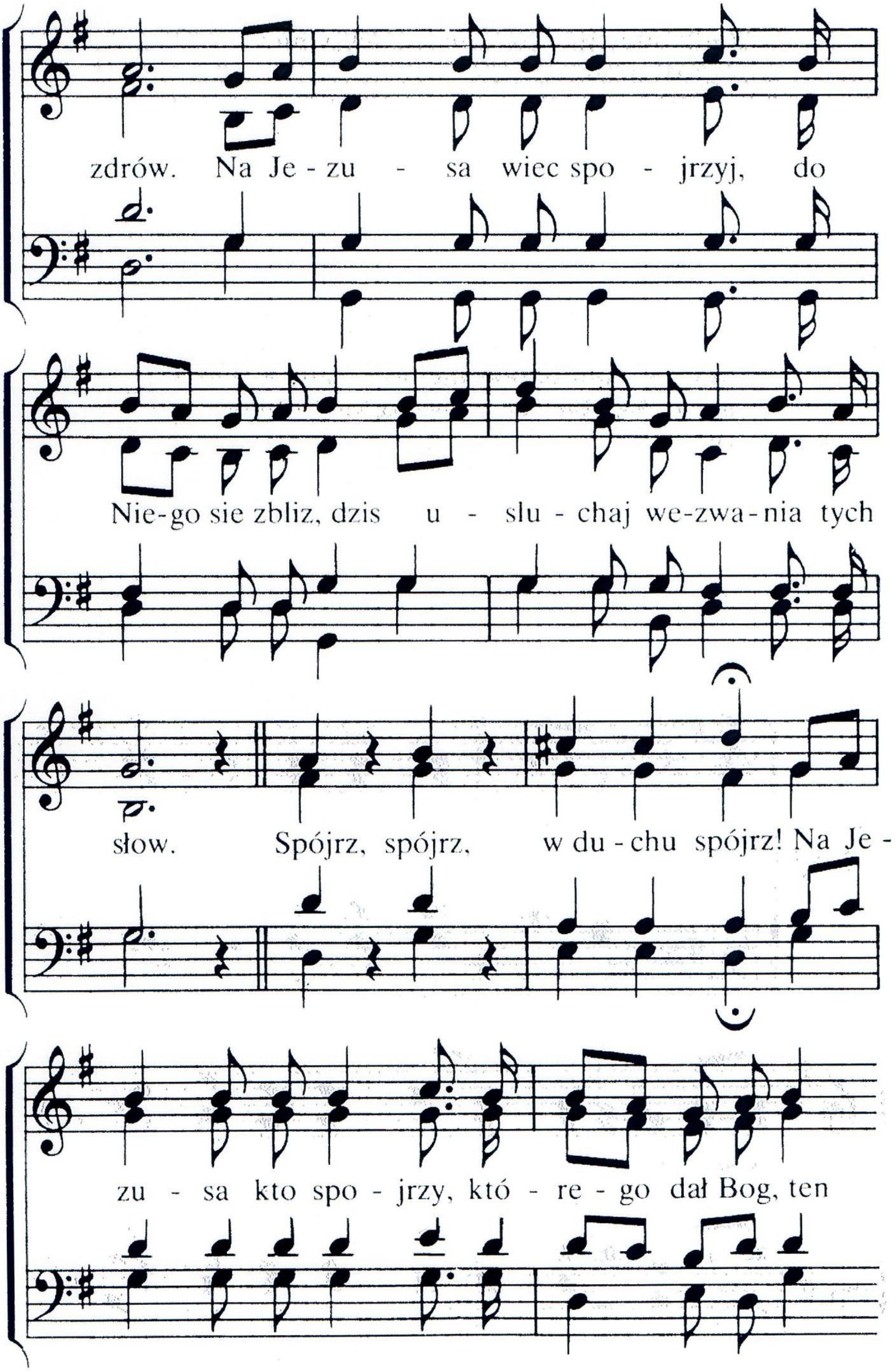


2. Baranek zapłacił za grzechy dług mój,
gdy za mnie przekleństwem się stał,
i za mnie w zastępstwie On żywot dał Swój,
Moja duszo, nie żałuj Mu chwał!
Błogo mi . . .

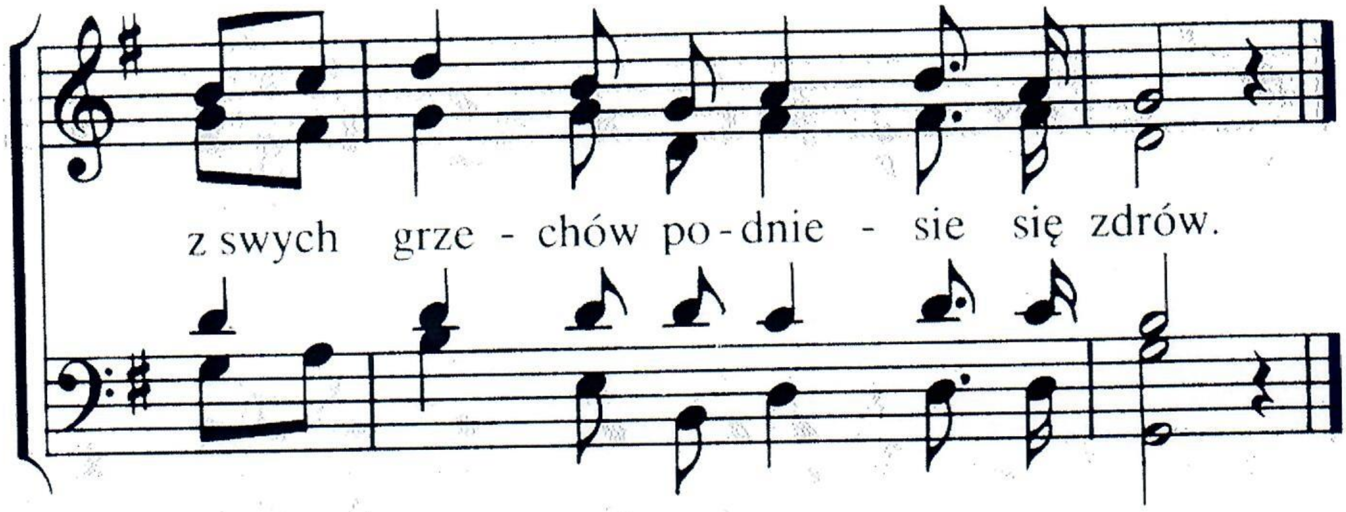
3. Gdy mnie niepokoić chce duszy mej wróg
i grozi mi wciąż jego strzał,
to daje mi pewność, że wroga Pan zmógł,
w Swej krwi świetne zwycięstwo mi dał.
Błogo mi . . .

4. Nikt więcej z rąk Zbawcy nie wyrwie już mnie,
bo to zapewnienie dał mi.
Mam w Nim odpocznienie, raduję w Nim się,
niech więc chwała na wieki Mu brzmi!
Błogo mi . . .

119




zdrów. Na Je - zu - sa wiec spo - jrzyj, do
Nie-go sie zbliz, dzis u - slu - chaj we-zwa-nia tych
słow. Spójrz, spójrz, w du - chu spójrz! Na Je -
zu - sa kto spo - jrzy, któ - re - go dał Bog, ten
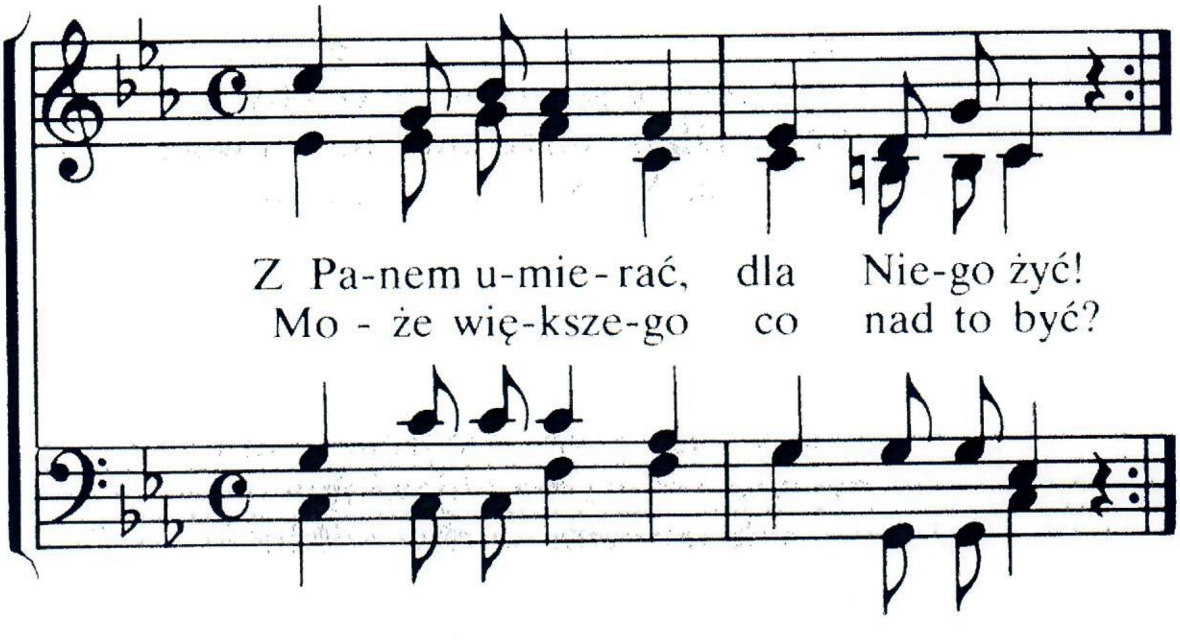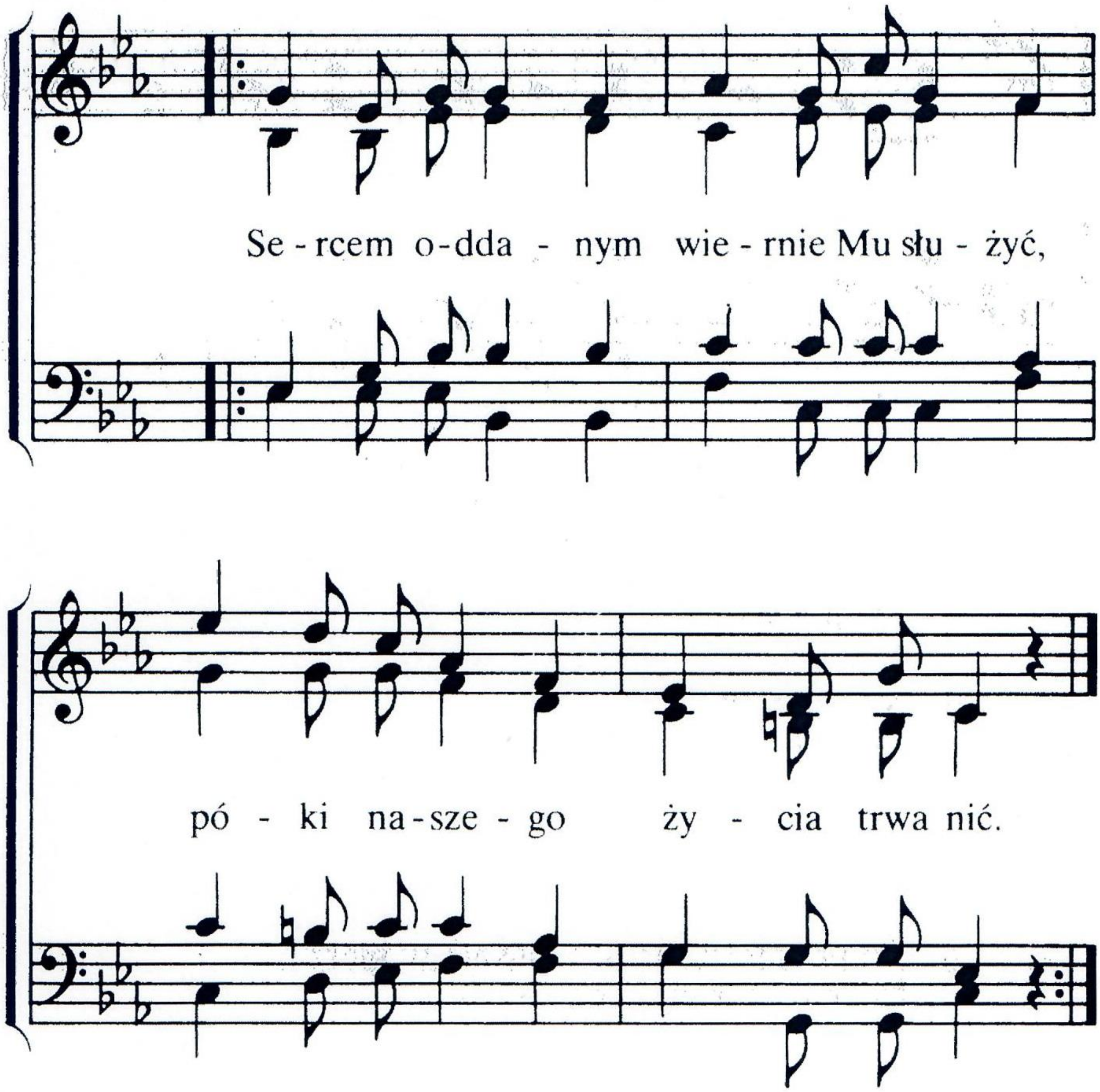


2. Ani modły gorliwe, ni rzewny twój płacz
nie uwolnią od grzechu Cię tu.
Krew Jezusa od sądu cię zwolni, o bacz!
Łaskę wieczną okaże ta krew.
Spójrz, spójrz . . .

3. Nie wątp dłużej, lecz wiarą tej łaski się chwyć,
wszystko Jezus wykonał, ty nic!
On dla Ciebie pomostem do Boga chce być,
na ratunek On dany ci jest.
Spójrz, spójrz . . .

4. Co podaje ci Jezus, radośnie ty bierz-
to żywota wiecznego jest dział.
Przyjmij dziś i na własność swą przmieni i wierz
a na wieki już będziesz je miał.
Spójrz, spójrz . . .

120
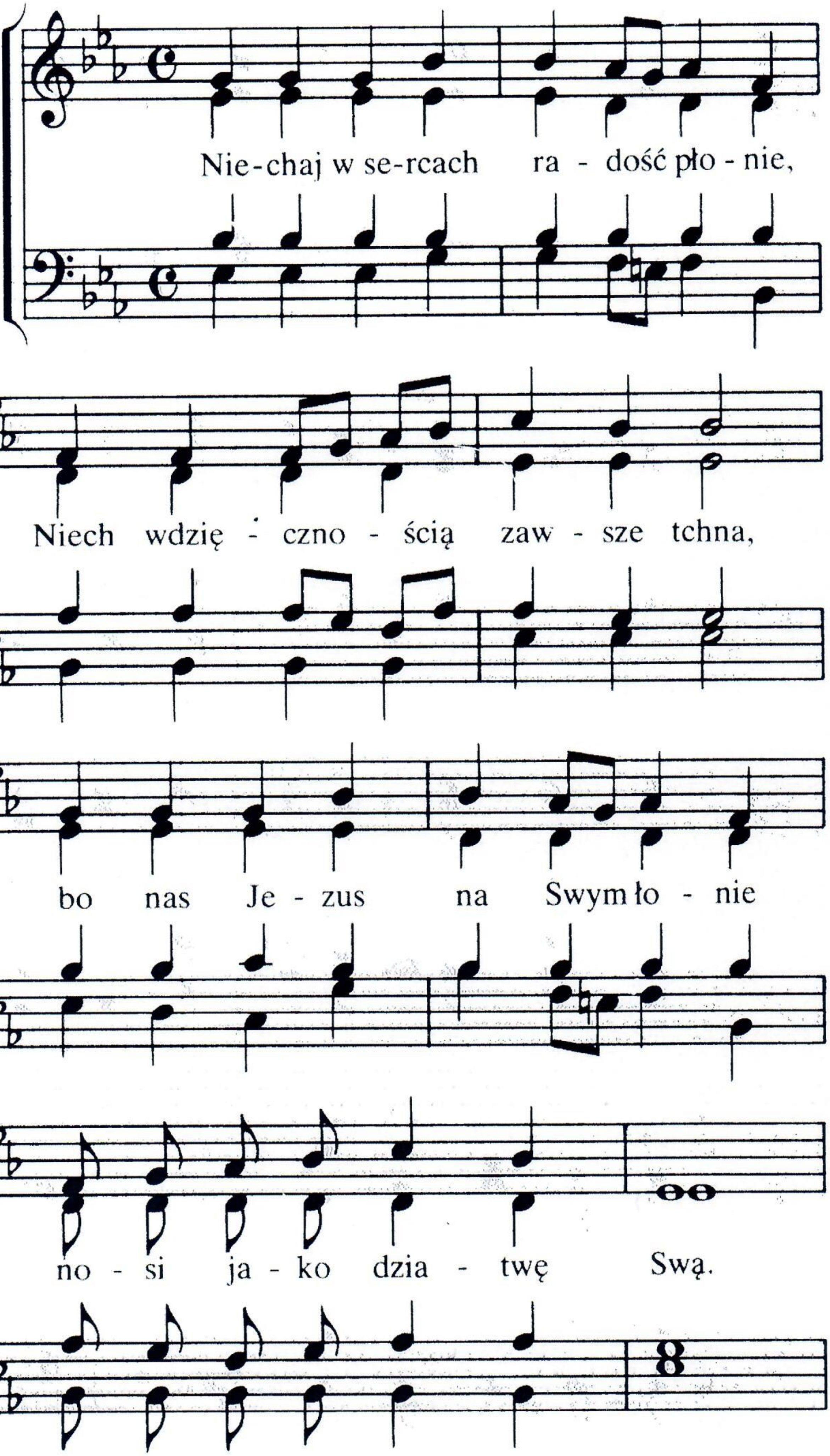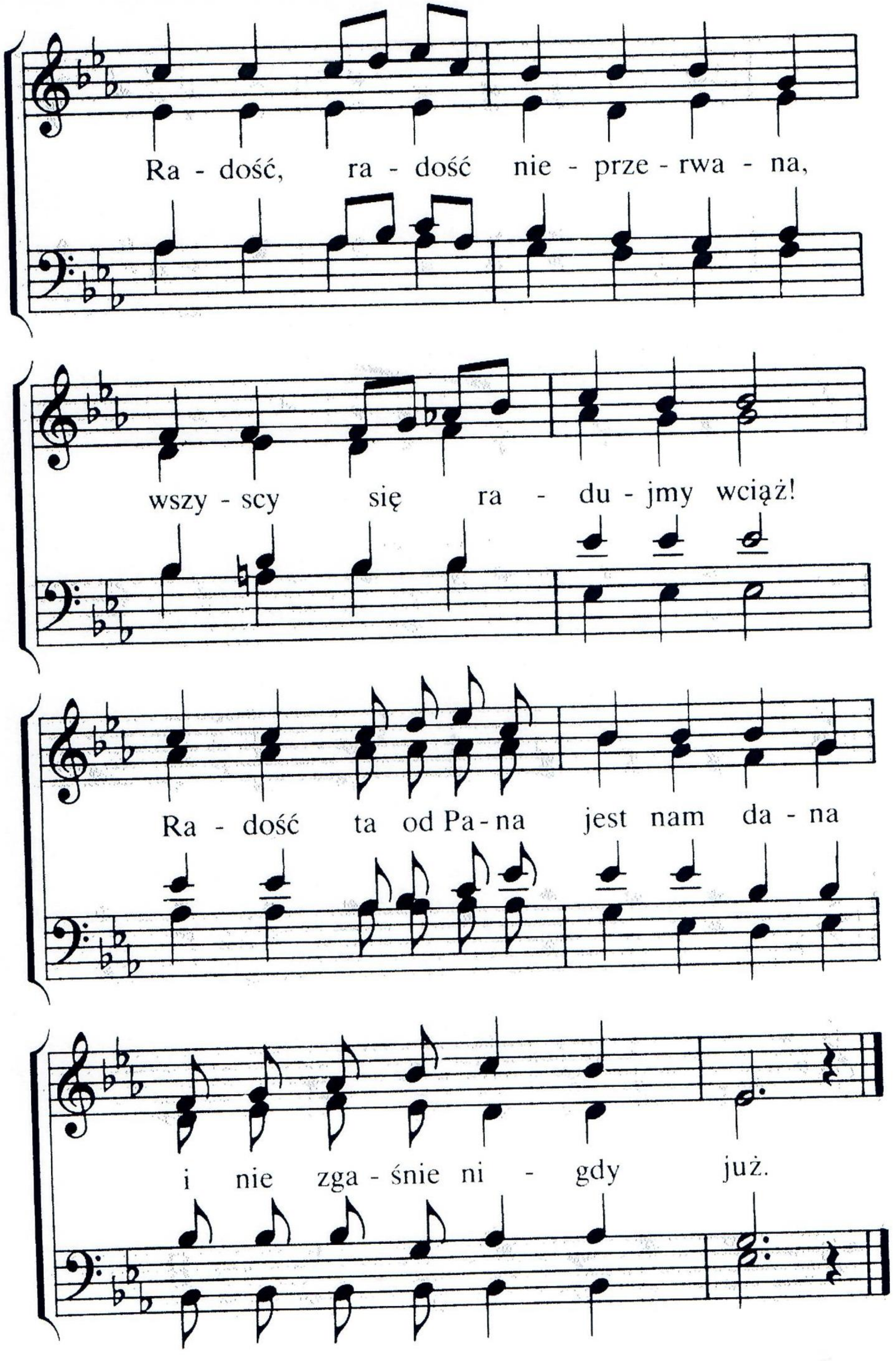




2. Cierpieć dla Pana, dla Niego żyć!
Czyż godniejszego może coś być?
Warto Dlań umrzeć, warto bojować,
warto dla Niego cały świat zbyć.

3. Wciąż umartwienie Pana nieść tu,
póki w pielgrzymce starczy nam tchu,
by żywot Pana był objawiony
na ciele naszym, na chwałę Mu!

121
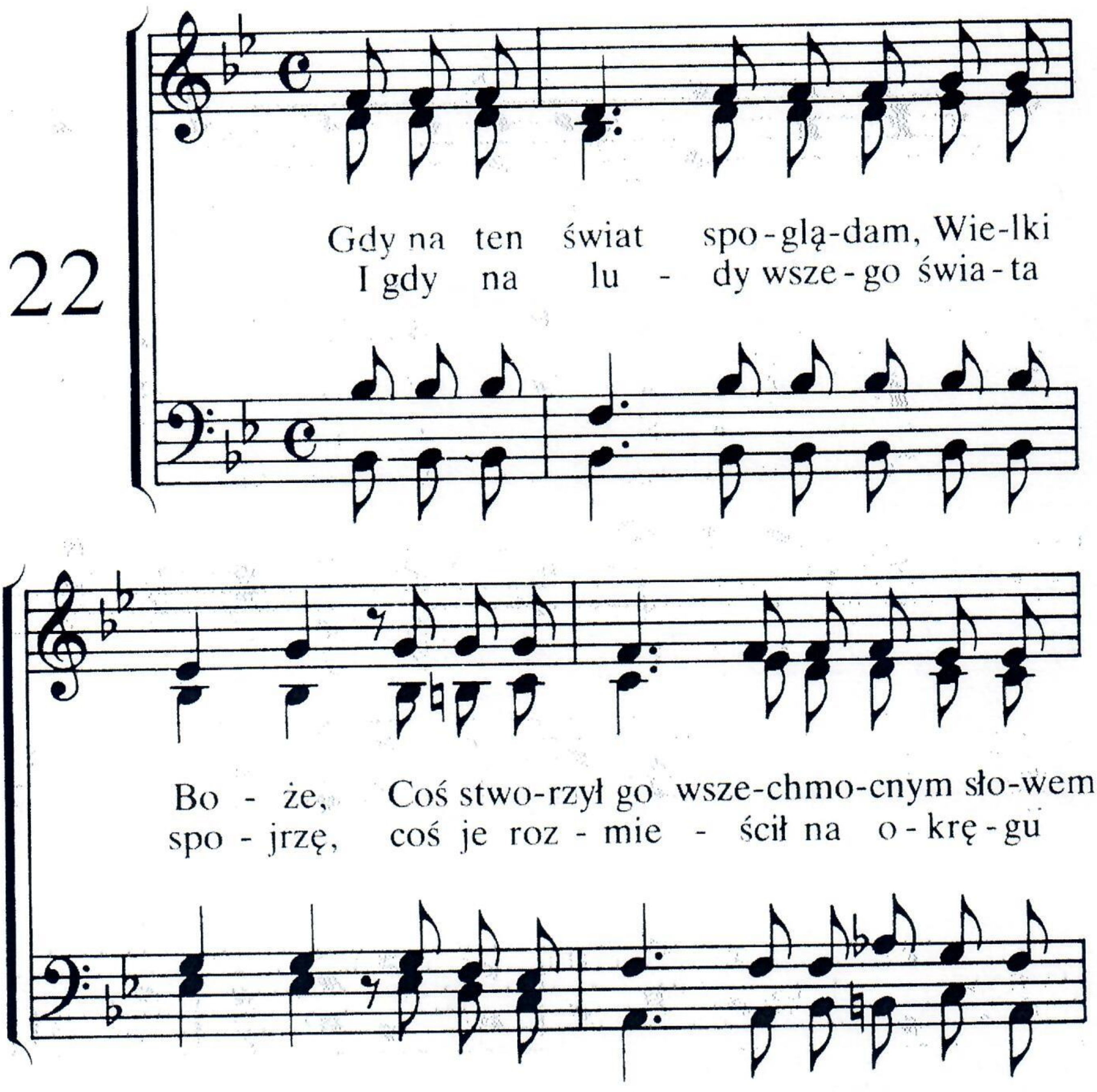

Nie-chaj w se-rcach ra - dość pło - nie,
Niech wdzię - czno - ścią zaw - sze tchna,
bo nas Je - zus na Swym ło - nie
no - si ja - ko dzia - twę Swą.
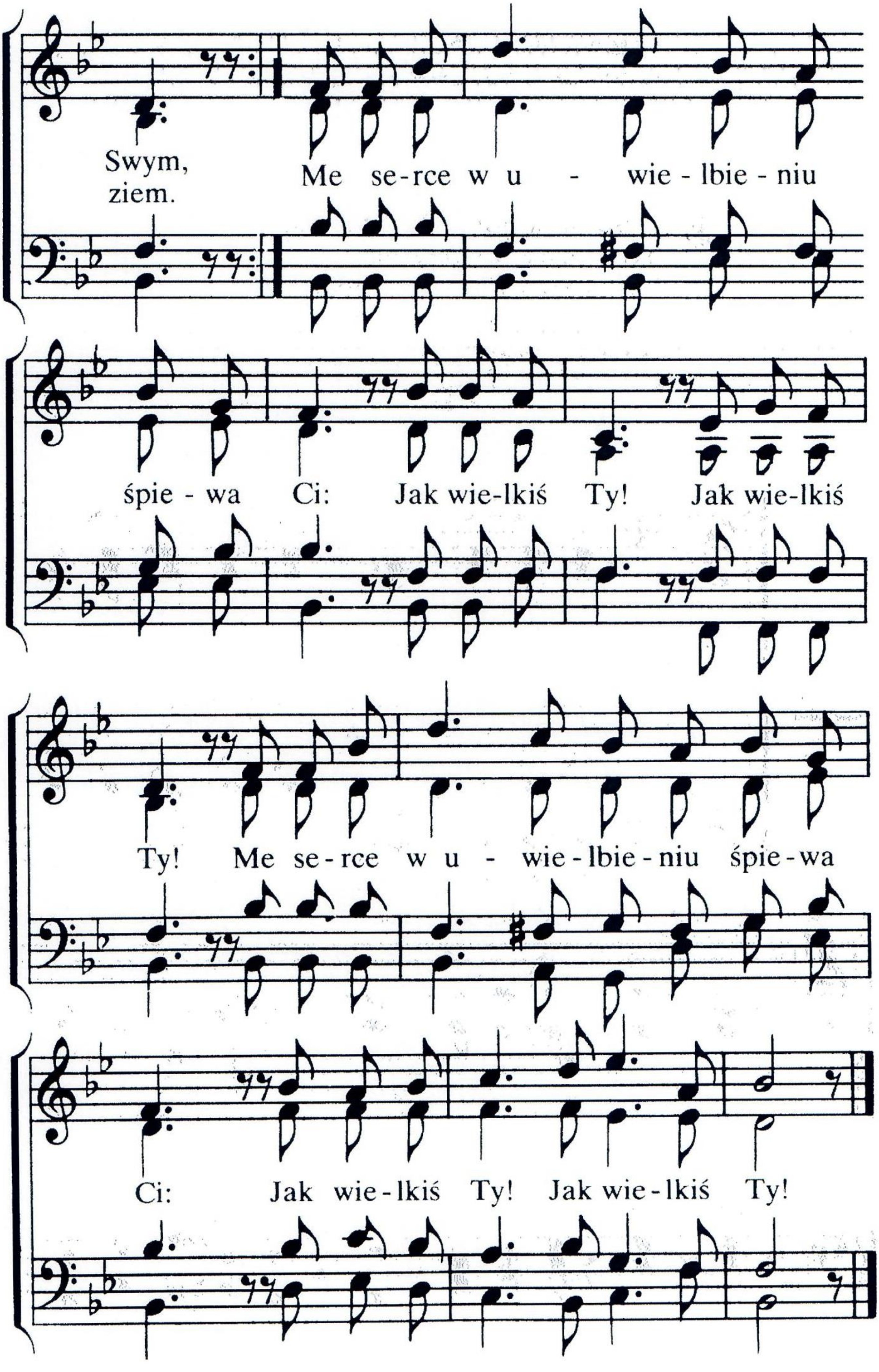

Ra - dość, ra - dość nie - prze - rwa - na,
wszy - scy się ra - du - jmy wciąż!
Ra - dość ta od Pa - na jest nam da - na
i nie zga - śnie ni - gdy już.

2. Sprawiedliwi wciąż jaśnieją,
radość w duszy płonie im;
podążajmy więc z nadzieją
służyć Panu w świecie złym.
Radość, radość . . .

3. Dziwnie w gorzkim życia znoju
dłoń Jezusa wiedzie nas.
Laską Swoją chroni w boju,
daje pomoc Swoją wczas.
Radość, radość . . .

122




Swym,
ziem.
Me se - rce w u - wie - lbie - niu
śpie - wa Ci: Jak wie - lkiś Ty! Jak wie - lkiś
Ty! Me se - rce w u - wie - lbie - niu śpie - wa
Ci: Jak wie - lkiś Ty! Jak wie - lkiś Ty!

2. Gdy na firmament patrzę, o mój Boże,
gdzie chmury kłębią się, lub lśni ich biel.
Gdzie słońce w dzień, a księżyc w nocnej porze
spełniają wciąż im wyznaczony cel.
/:Potęgę Twoją sławiąc śpiewam Ci:
Potężnyś Ty! Potężnyś Ty! :/
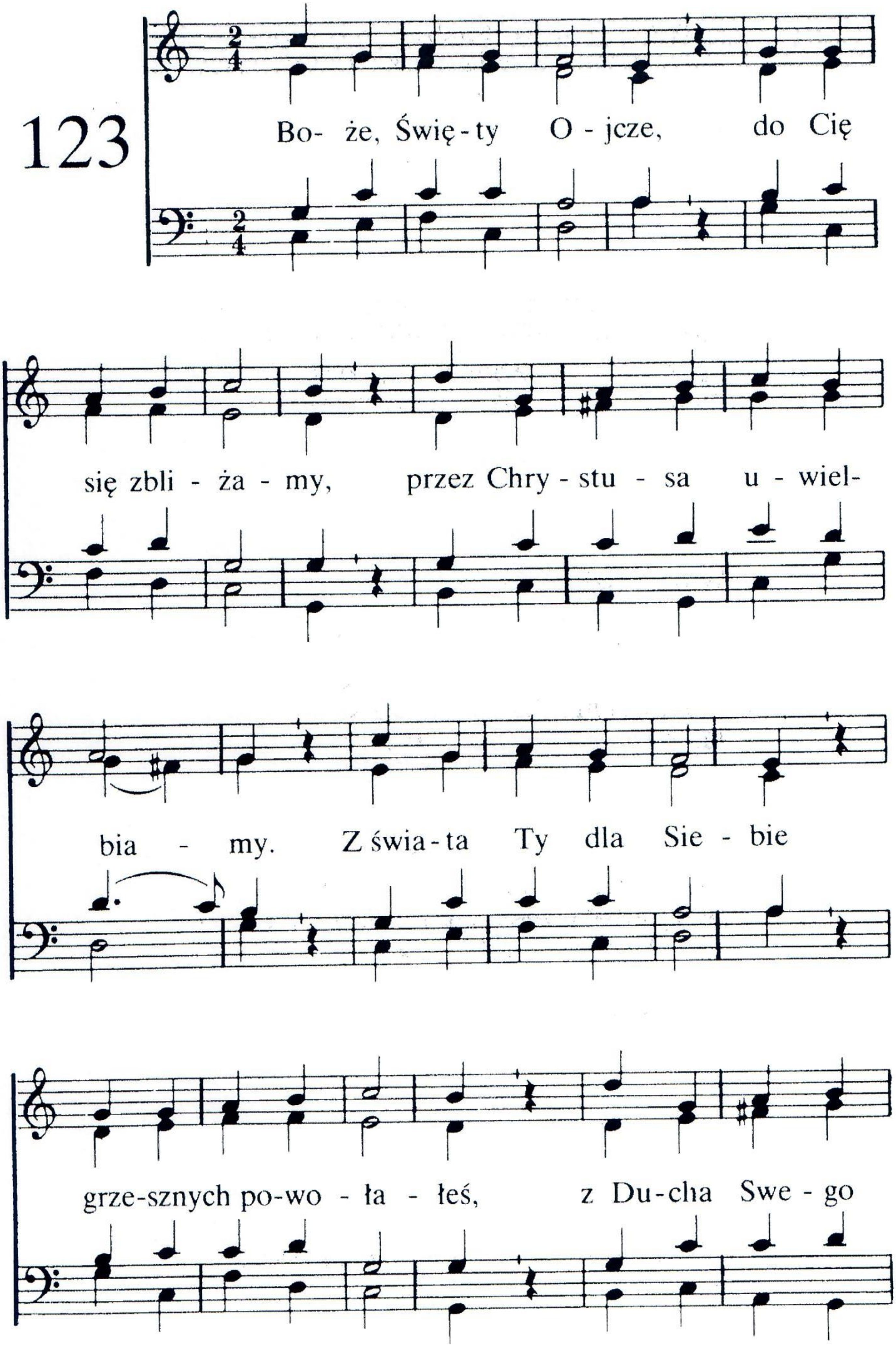
3. Gdy wzniosę wzrok ku światom hen, tam w górze,
gdzie widzę gwiazd nieprzeliczony rój
i gdzie planety wielkie po przestworzu
bieg nieprzerwany odbywają swój.
/:W podziwie serce moje śpiewa Ci:
Wszechmocnyś Ty! Wszechmocnyś Ty!:/
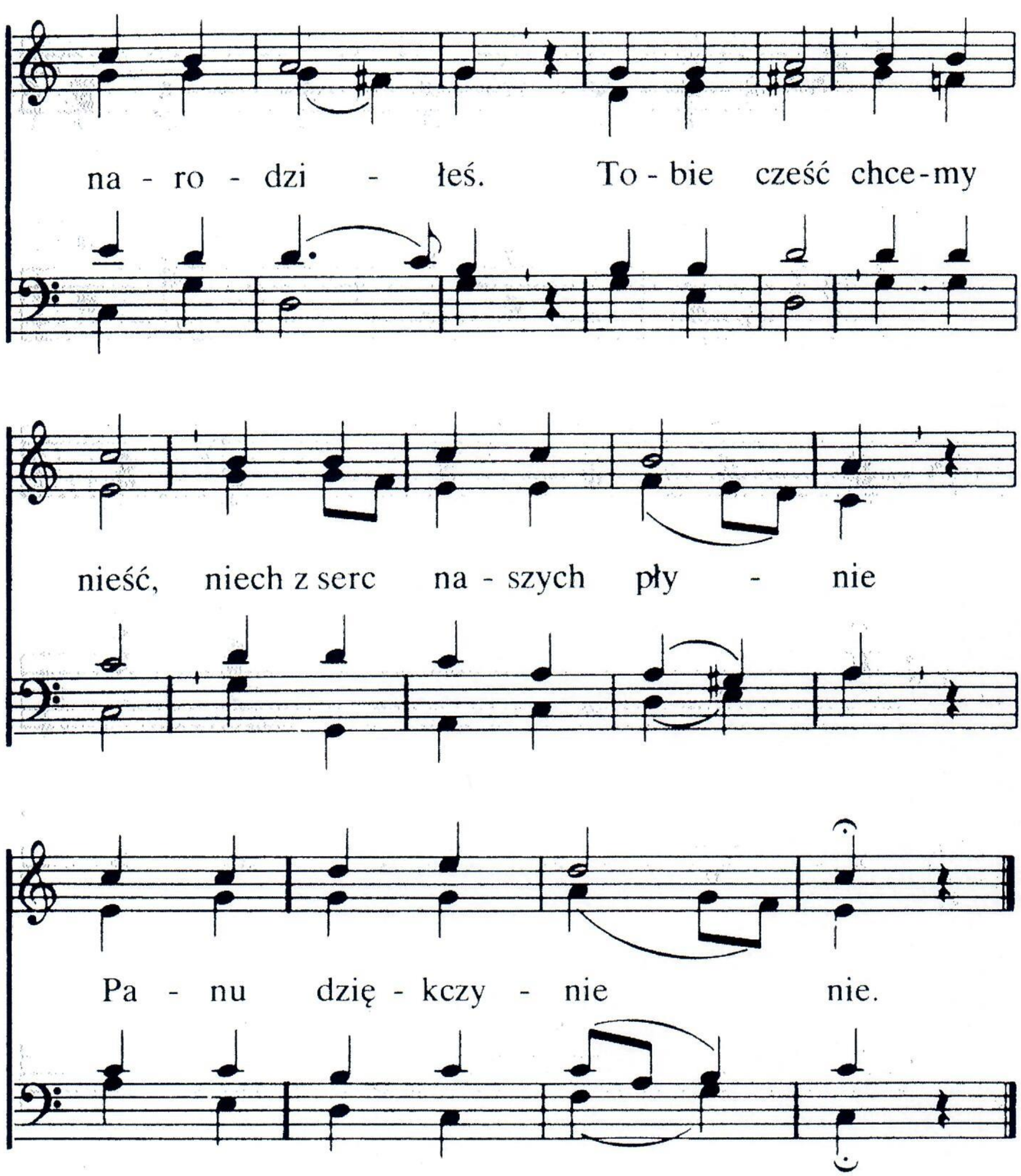
4. Widząc, jak Jezus na ten świat się zniżył,
w pokorze przyjął kształt najniższych sług,
jak do mnie On nędznego się przybliżył,
na krzyżu spłacił wszelki grzechów dług,
/:O Twej miłości śpiewam z serca Ci:
Jak dobryś Ty! Jak dobryś Ty!:/

5. Gdy w Słowie Swym Pan stanął na mej drodze,
gdym ujrzał tam niezmiernej łaski cud,
jak zgładził grzech, jak cieszy w życia, trwodze,
jak w łasce Swej osładza każdy trud,
/:Za miłosierdzie Twe godzieneś czci:
Łaskawyś Ty! Łaskawyś Ty!:/

6. A gdy mój Pan zabierze mnie ze świata
i gdy mnie olśni lica Jego blask,
gdy dana będzie mi z bisioru szata,
gdy ujrzę Go, Jezusa, Pana łask,
/:Z wdzięczności wzniosę uwielbienie Ci:
Godzieneś Ty na wieki czci!:/
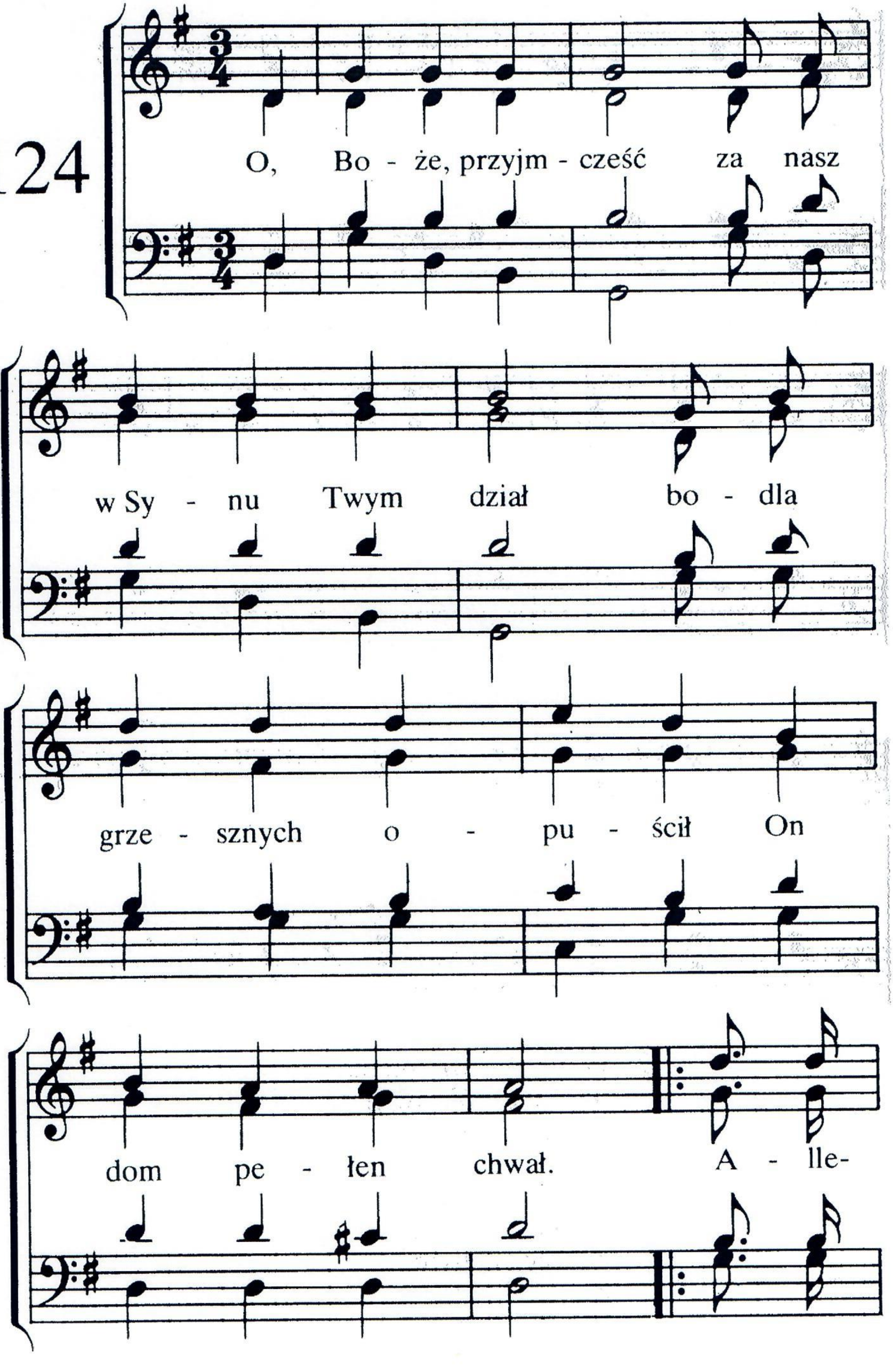
123
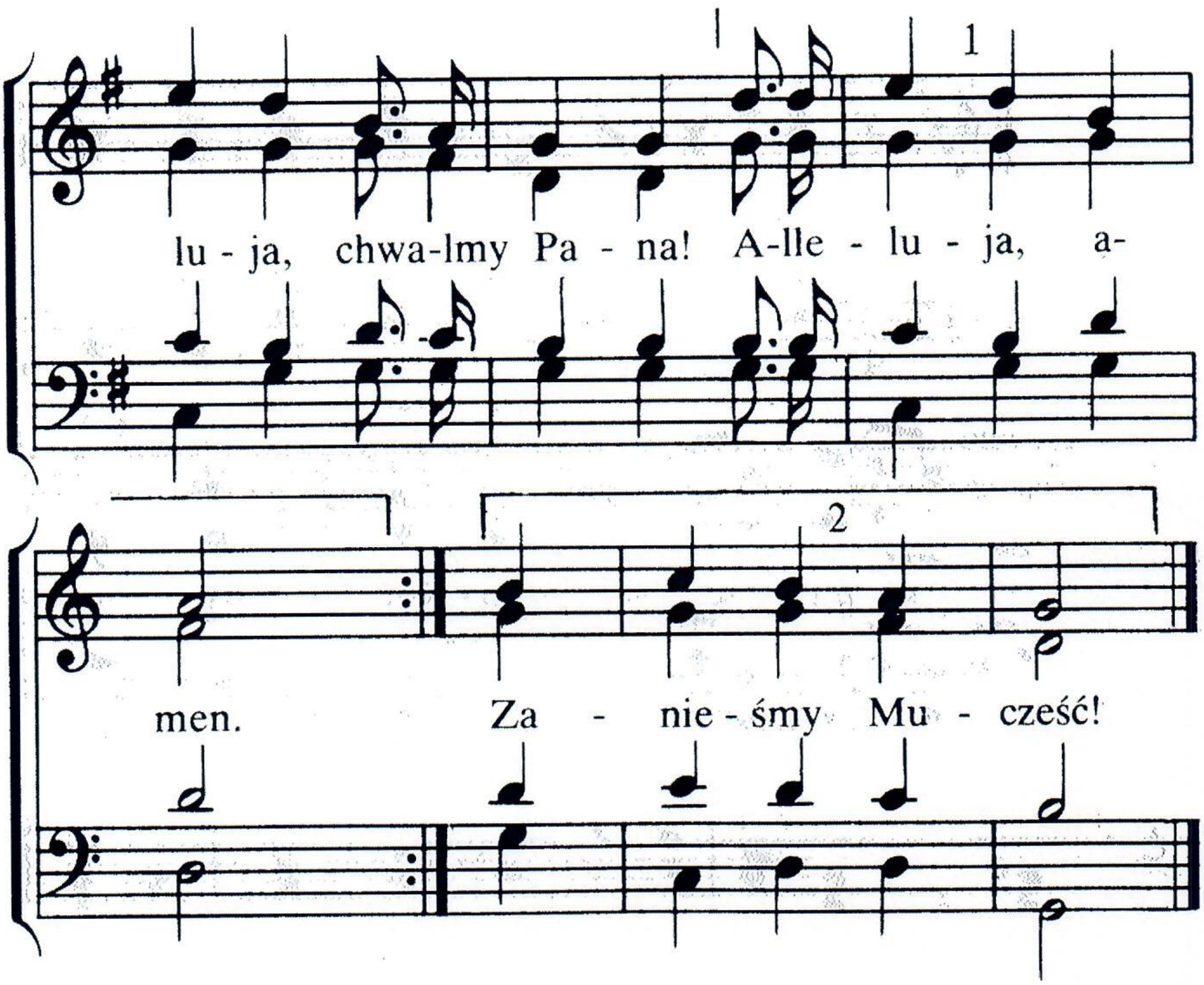

Bo- że, Świę - ty O - jcze, do Cię
się zbli - ża - my, przez Chry - stu - sa u - wiel-
bia - my. Z świa - ta Ty dla Sie - bie
grze-sznych po-wo - ła - łeś, z Du-cha Swe - go



2. Godzien uwielbienia
nasz Pan i Zbawiciel.
Jemu niechaj wciąż rozbrzmiewa
pieśń i dziękczynienie,
wciąż w Twej obecności,
a także w Twojej bliskości
wdzięczny hymn
niechaj brzmi.
Chwała Tobie, Panie,
po wsze czasy, amen!

124
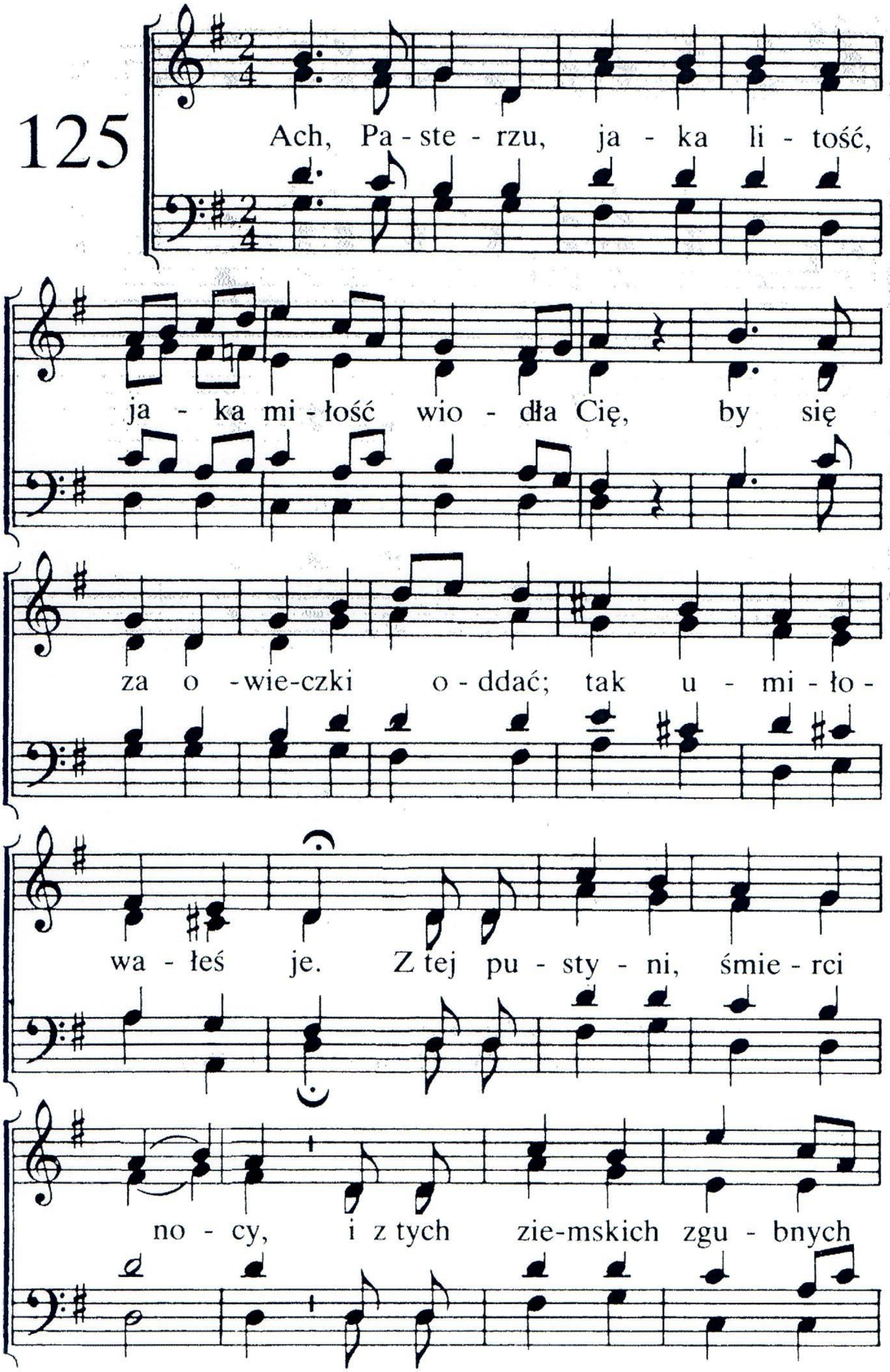

O, Bo - że, przyjm - cześć za nasz
w Sy - nu Twym dział bo - dla
grze - sznych o - pu - ścił On
dom pe - łen chwał. A - lle-
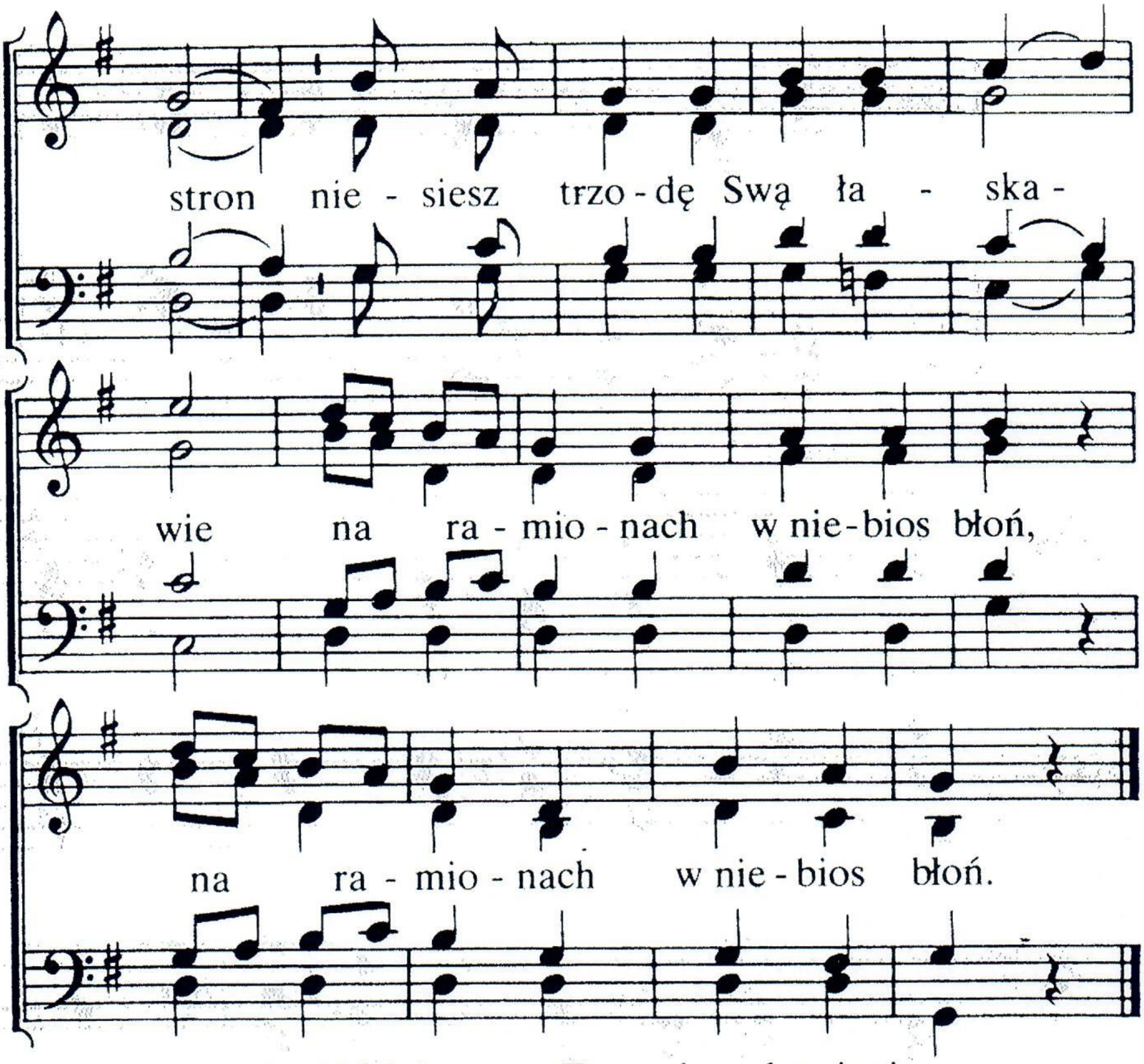


2. O, Ojcze, Tyś dał Ducha Prawdy,
by nam miłość Zbawcy objawić
i grzeszny nasz stan.
Alleluja . . .

3. Więc niech nowa pieśń teraz
już Tobie brzmi, bo Baranek nas Boży
w Swej oczyścił krwi.
Alleluja . . .

125
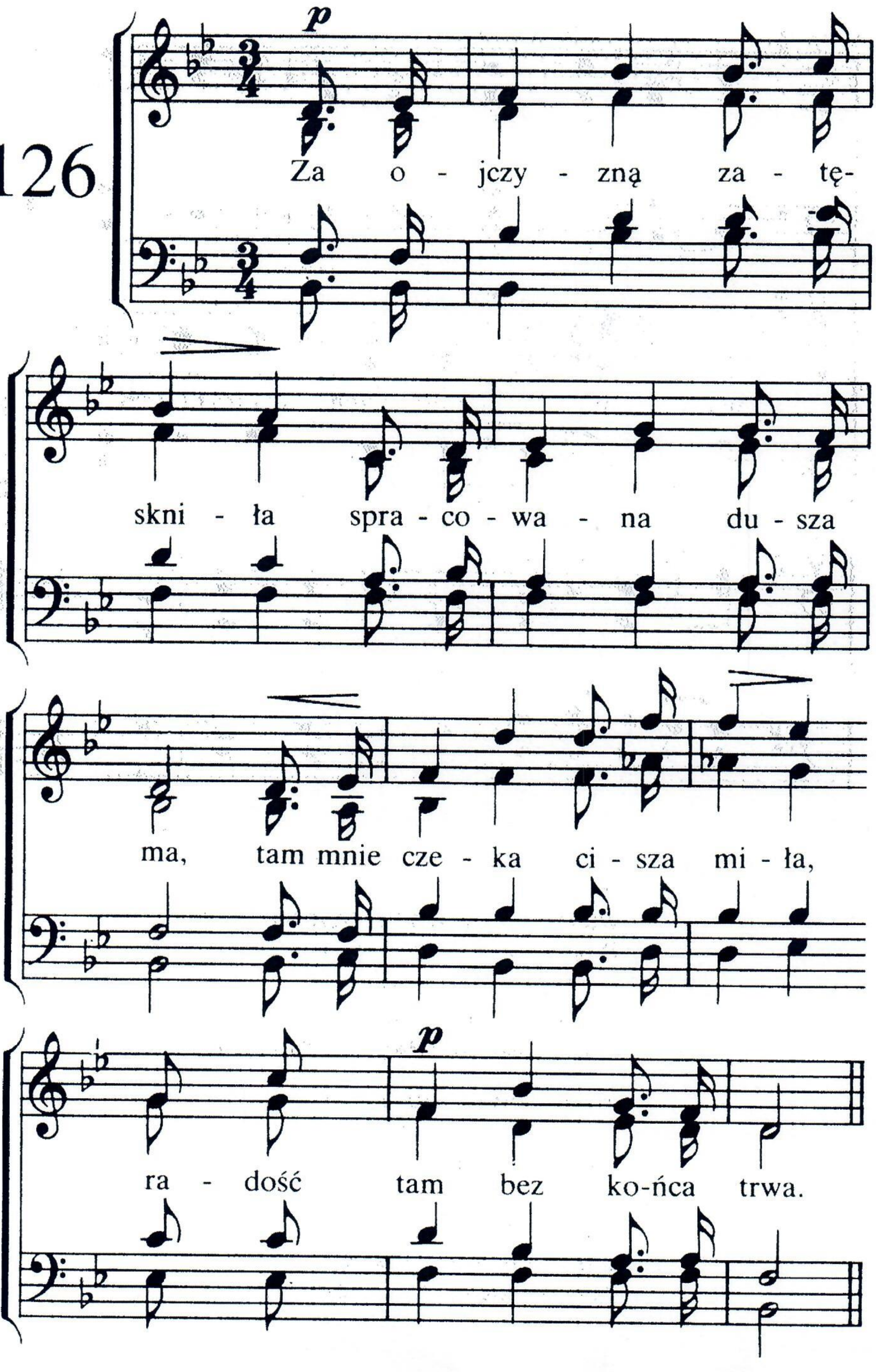

Ach, Pa - ste - rzu, ja - ka li - tość,
ja - ka mi - łość wio - dła Cię, by się
za o - wie-czki o - ddać; tak u - mi - ło -
wa - łeś je. Z tej pu - sty - ni, śmie - rci
no - cy, i z tych zie-mskich zgu - bnych
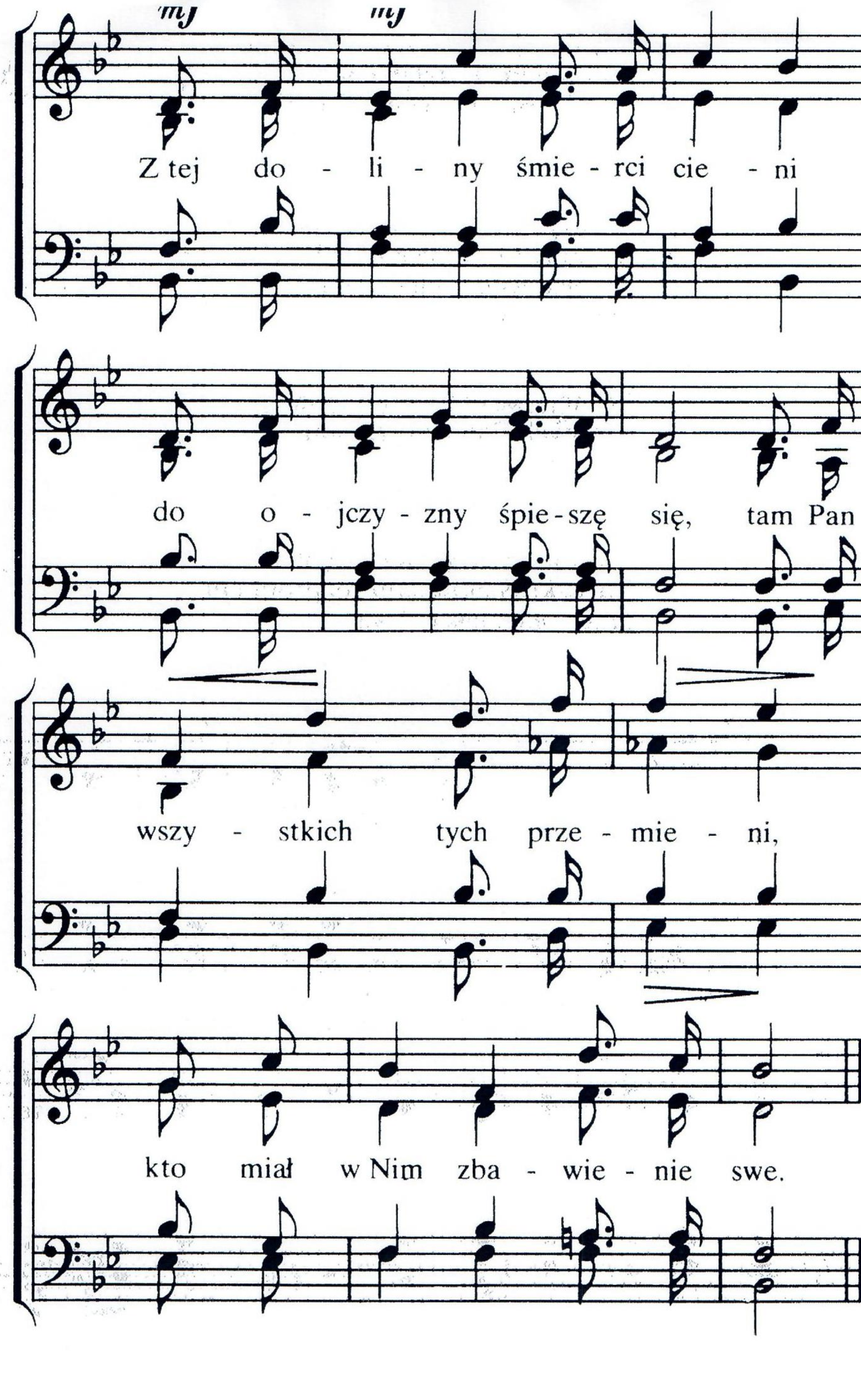


2. Udział nasz w Twym jest zbawieniu.
   Stałeś naszym Zbawcą się.
   Wzywasz owce po imieniu,
   wiedziesz do wód cichych je.
   Poświęciłeś się bezmiernie
   nigdy nie zginiemy już,
   swe owieczki strzeżesz wiernie-
   /: któż nam zaszkodzić może, któż :/

3. Na tej ziemi żadne moce
   naszych nie przemogą dusz.
   Choć tu zła panują moce
   nic nas nie rozłączy już.
   Żadne siły nie są w stanie
   z ręki Ojca wyrwać też
   ni odsunąć od Cię, Panie-
   /: łaską wzmacniasz naszą więź. :/

126


p
Za o - jczy - zną za - tę-
skni - ła spra - co - wa - na du - sza
ma, tam mnie cze - ka ci - sza mi - ła,
p
ra - dość tam bez ko-ńca trwa.
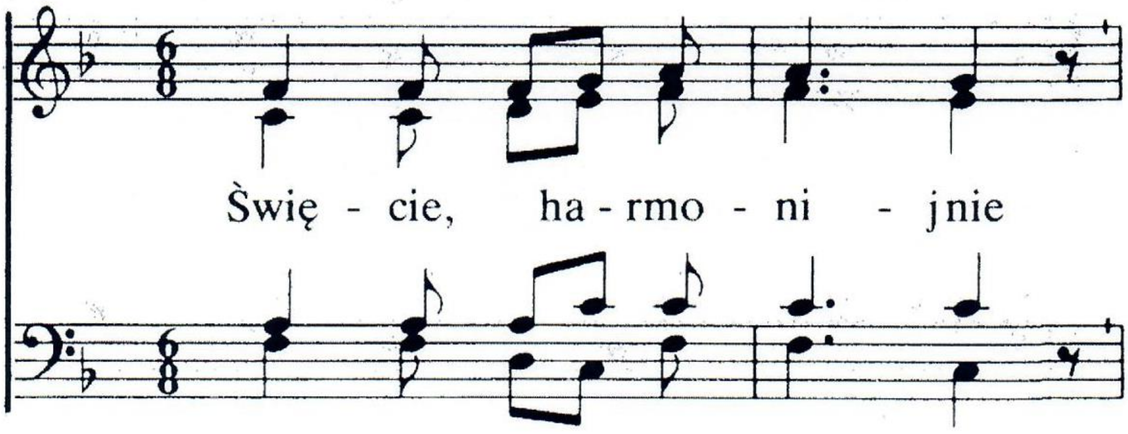


mf
mf
Z tej do - li - ny śmie - rci cie - ni
do o - jczy - zny śpie - szę się, tam Pan
wszy - stkich tych prze - mie - ni,
kto miał w Nim zba - wie - nie swe.

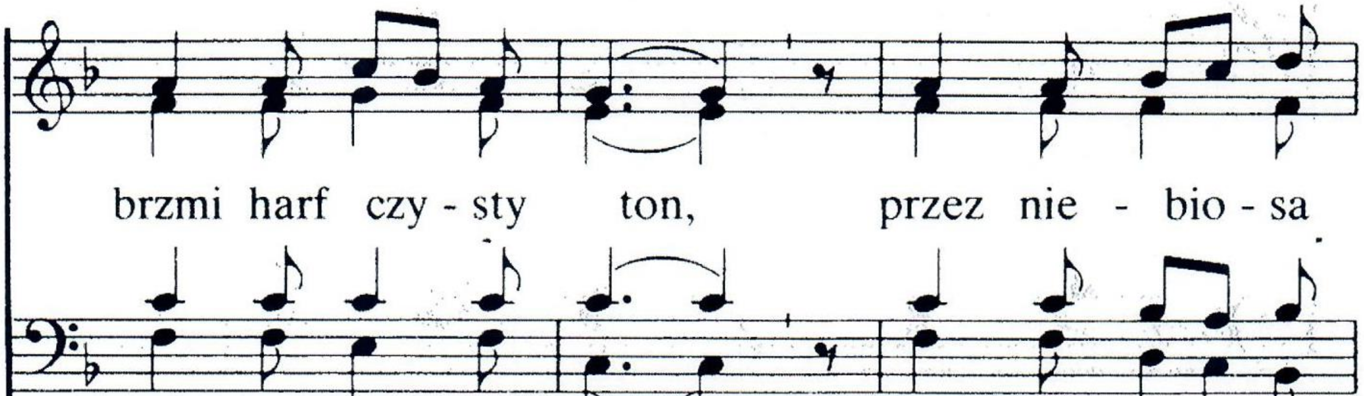
2. W mej ojczyźnie radość czysta,
nikt nie może zgłębić jej,
bez cierpienia, wiekuista,
tak, jak wieczny Dawca jej.
Z tej doliny . . .
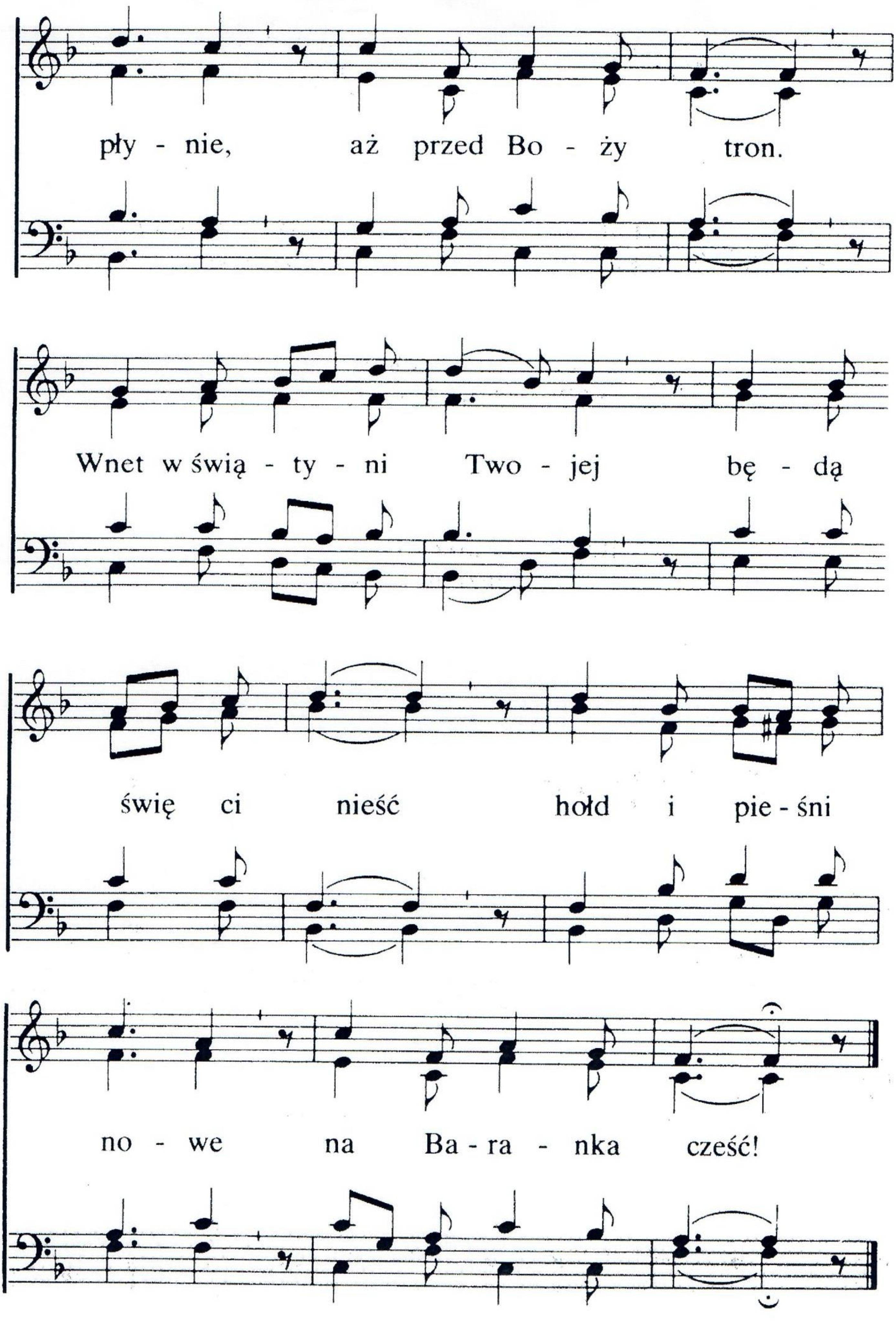
3. W mej ojczyźnie Jezus Panem,
do mnie On wyciągnie dłoń,
aby wieńcem obiecanym
przyozdobić moją skroń.
Z tej doliny . . .

4. W mej ojczyźnie poój trwały,
wiernych Pan zbierze tam.
Boża ją, oświeca chwała,
światłem jest Baranek Sam.
Z tej doliny śmierci cieni
śpieszę wejść w ojczyznę mą.
Na wskroś mnie tam rozpromieni
Jezus obecnością Swą.

127





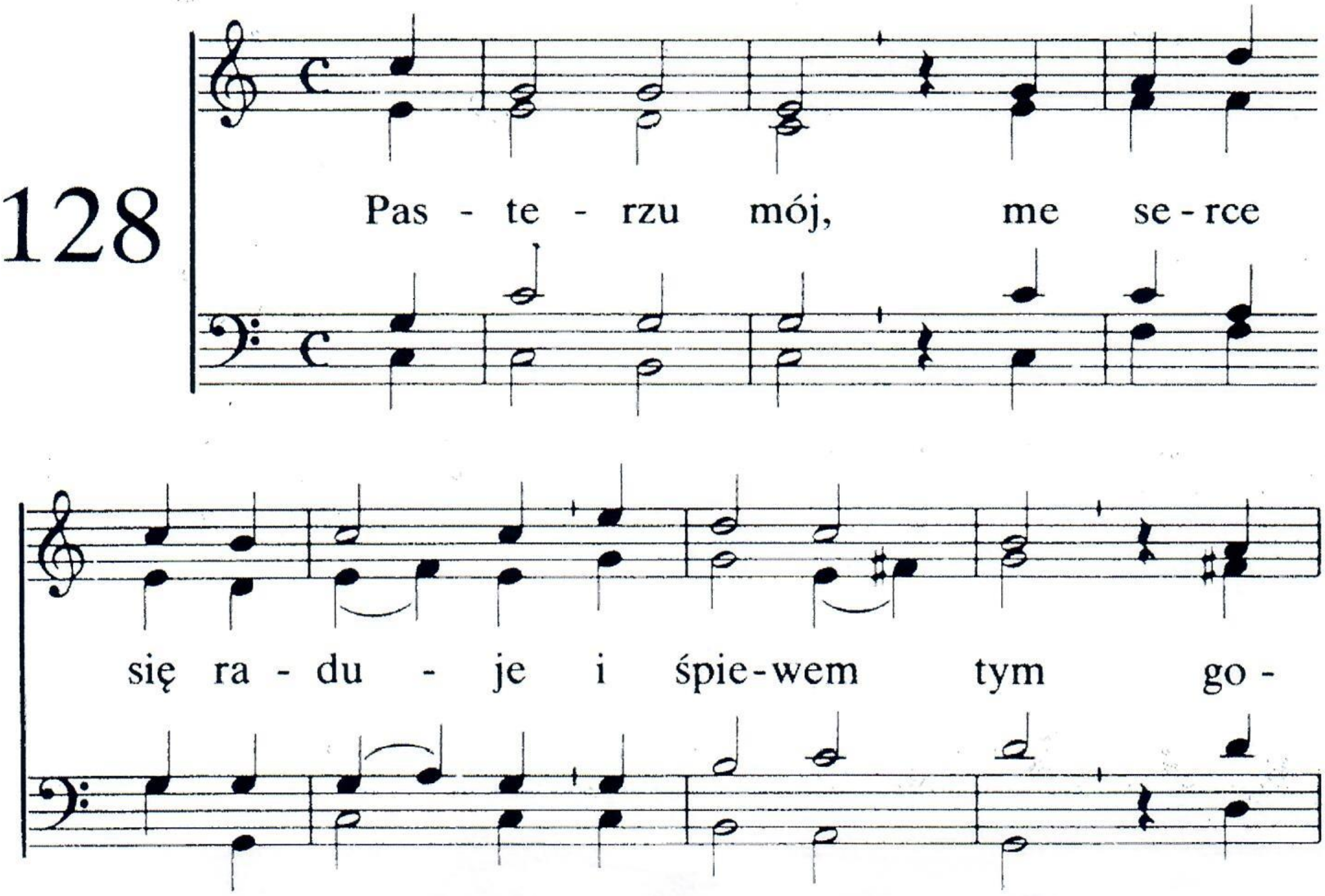

pły - nie, aż przed Bo - ży tron.
Wnet w świą - ty - ni Two - jej bę - dą
świę ci nieść hołd i pie - śni
no - we na Ba - ra - nka cześć!
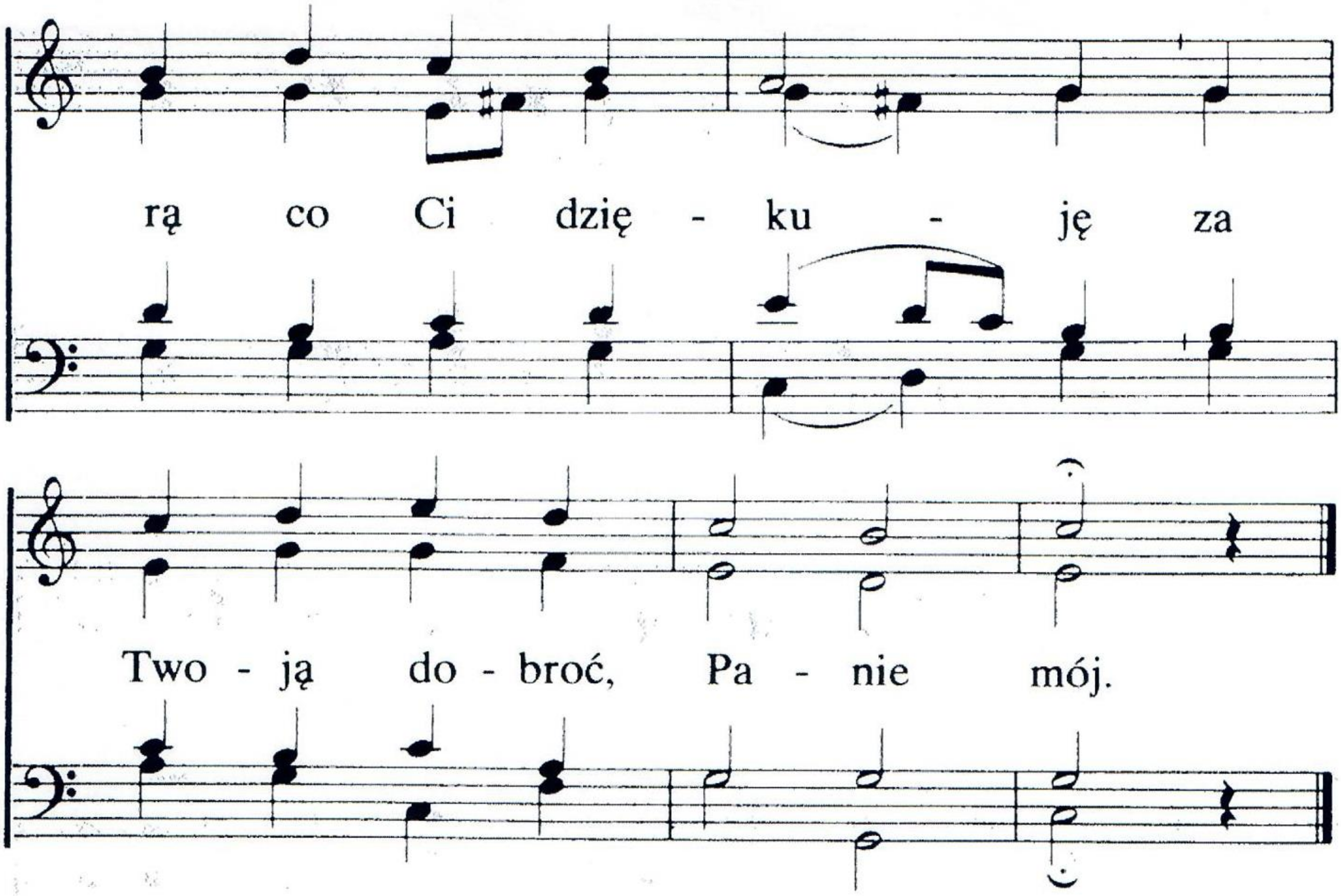
2. W świętej Twej Stolicy
Twoi ujrzą Cię
po Bożej prawicy
i zachwycą się.
Twe przebite ręce-
to miłości znak,
który w strasznej męce
Swej zdobyłeś tak.

3. Wielbim Cię w zachwycie
za zbawienie Twe.
Tyś poświęcił życie
i Swą drogą krew.
Będzie z ust brzmieć wielu
uwielbienia śpiew
w niebie na weselu
Barankowym wnet.

4. Święcie, harmonijnie
brzmi zwycięstwa ton.
Zabrzmi wnet świat cały:
Chwały godny On!
Sława Jezusowi!
Chwałę, hołd i cześć
Bogu, Barankowi
godnie będziem nieść.

128





2. Prowadzisz mnie na Swe zielone niwy
gdzie nie brak nic, więc jestem tak szczęśliwy
i dusza ma nasyca się.

3. Ty poisz mnie, gdy słabnę z utrudzenia,
o Panie mój, z przejrzystych wód strumienia
co nigdy nie wyczerpie się.
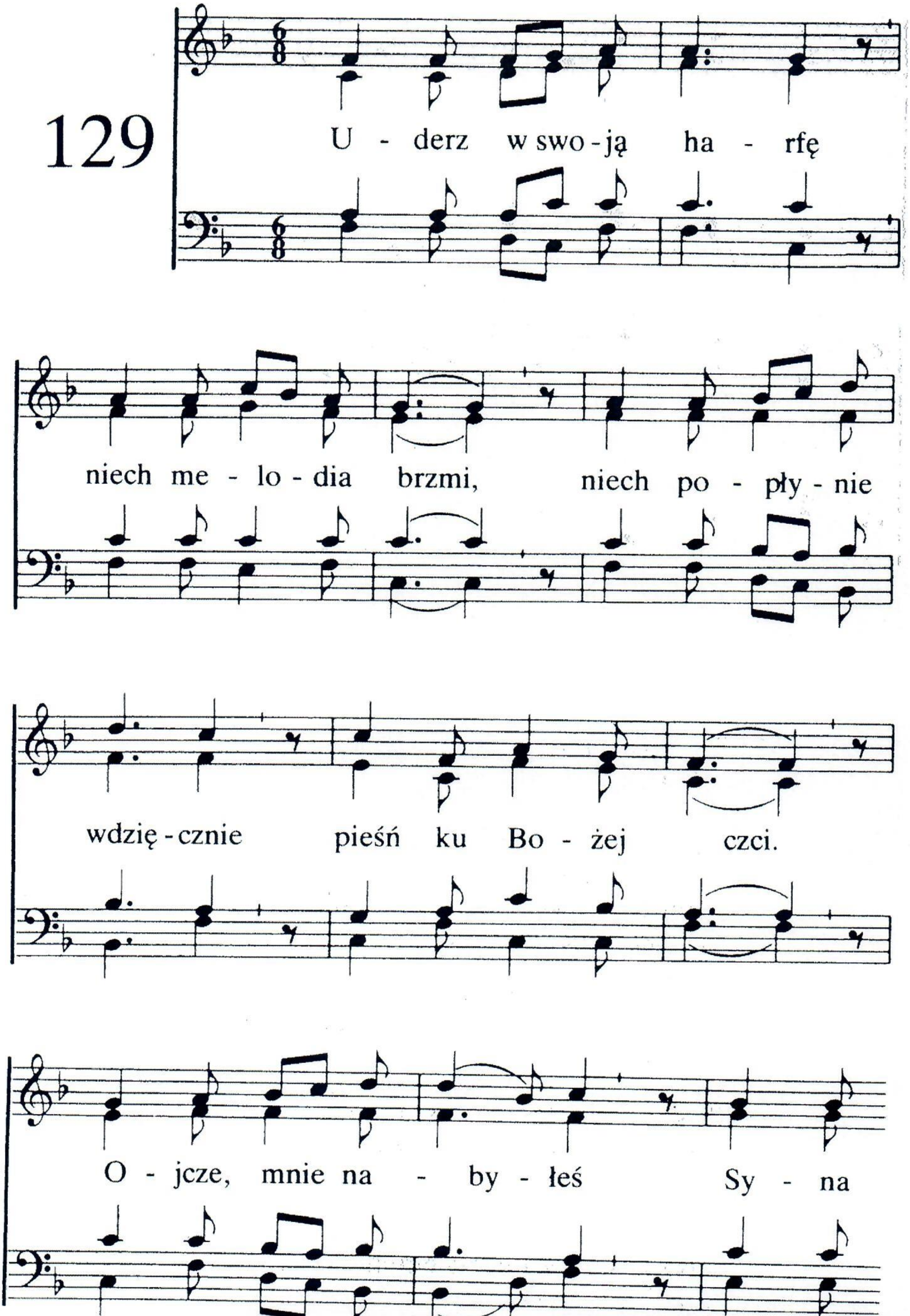
4. Prowadzisz mnie sprawiedliwości drogą
w imieniu Swym, a burze mi nie mogą
przeszkodzić, gdyż uciszasz je.
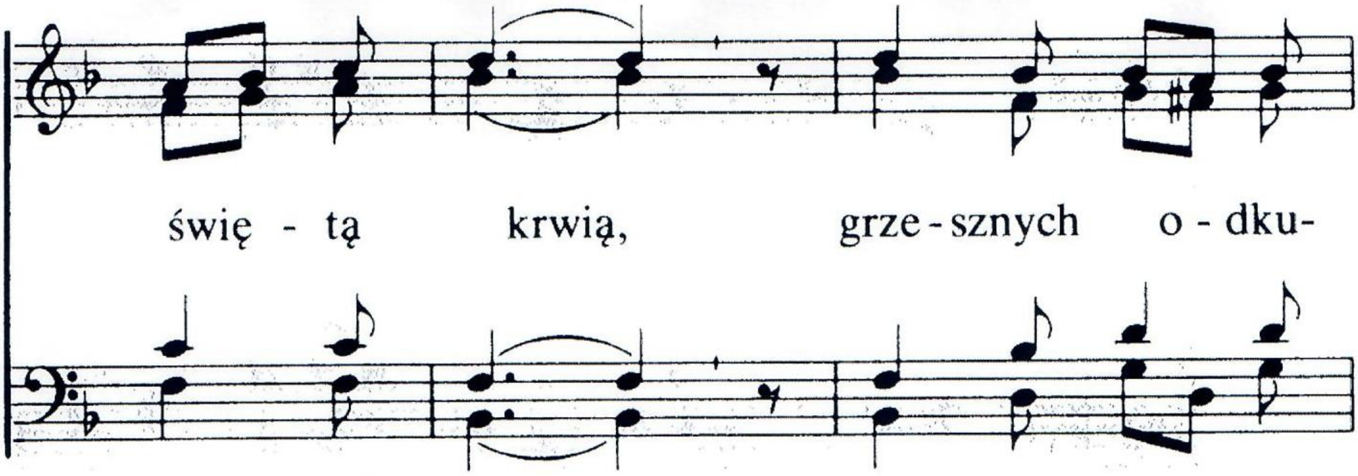
5. A choćbym ja miał iść doliną ciemną,
nie boję się, wszak zawsze jesteś ze mną:
pociechą mą jest laska Twa.
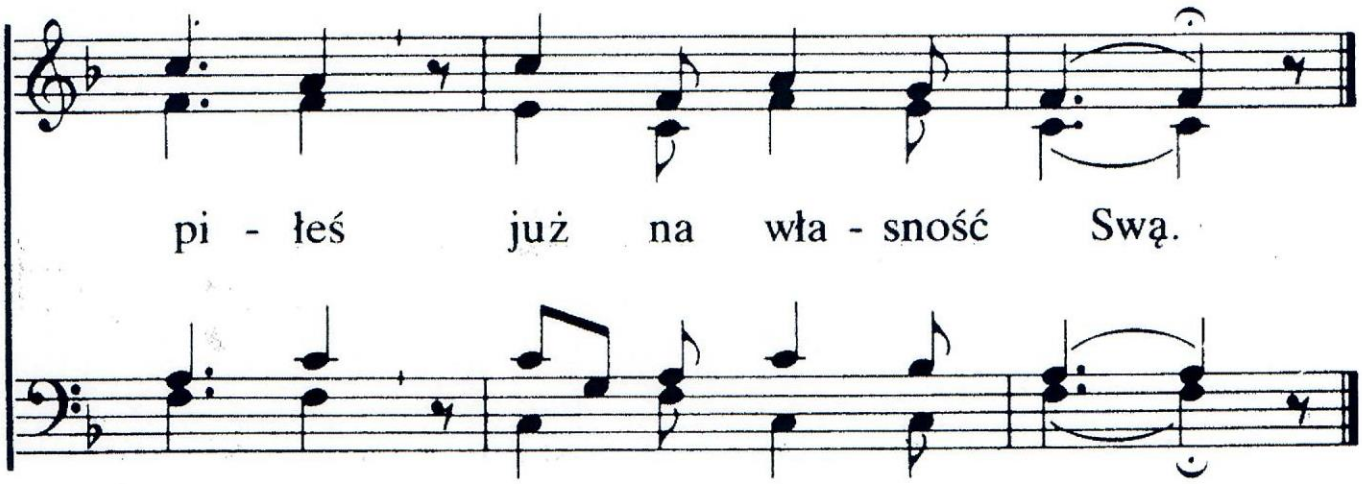
6. Tyś jest mój Pan. I dusza moja — Twoją,
olejkiem Swym namaszczasz głowę moją,
z Twych rąk mam kubek pełen dan.

7. Chcę Ciebie czcić w tym życiu wciąż i wszędzie
gdyż łaska Twa udziałem moim będzie,
dopóki tutaj dasz mi żyć.

129


U - derz w swo - ją ha - rfę
niech me - lo - dia brzmi, niech po - pły - nie
wdzię - cznie pieśń ku Bo - żej czci.
O - jcze, mnie na - by - łeś Sy - na
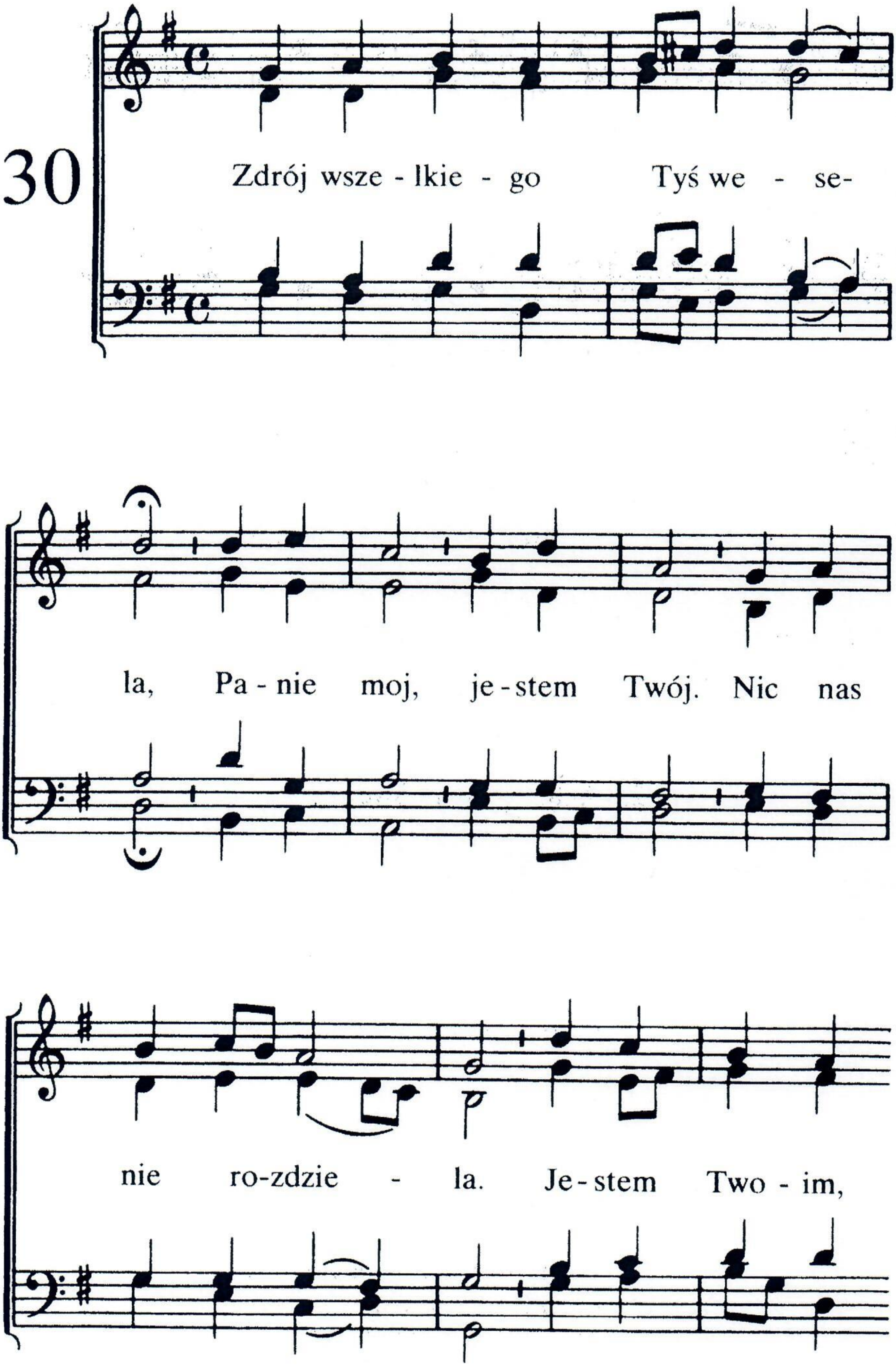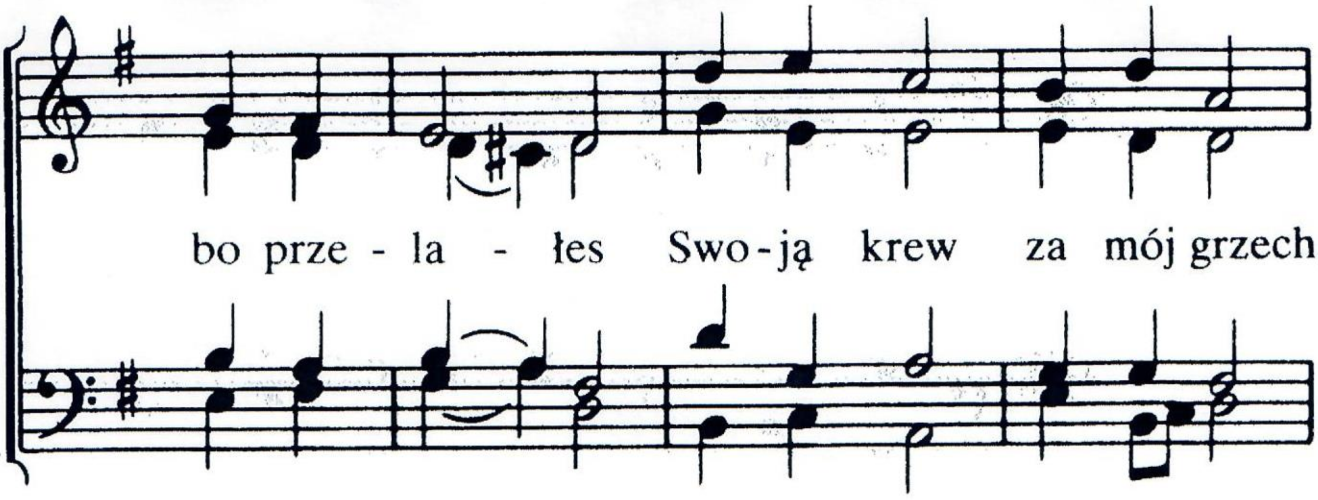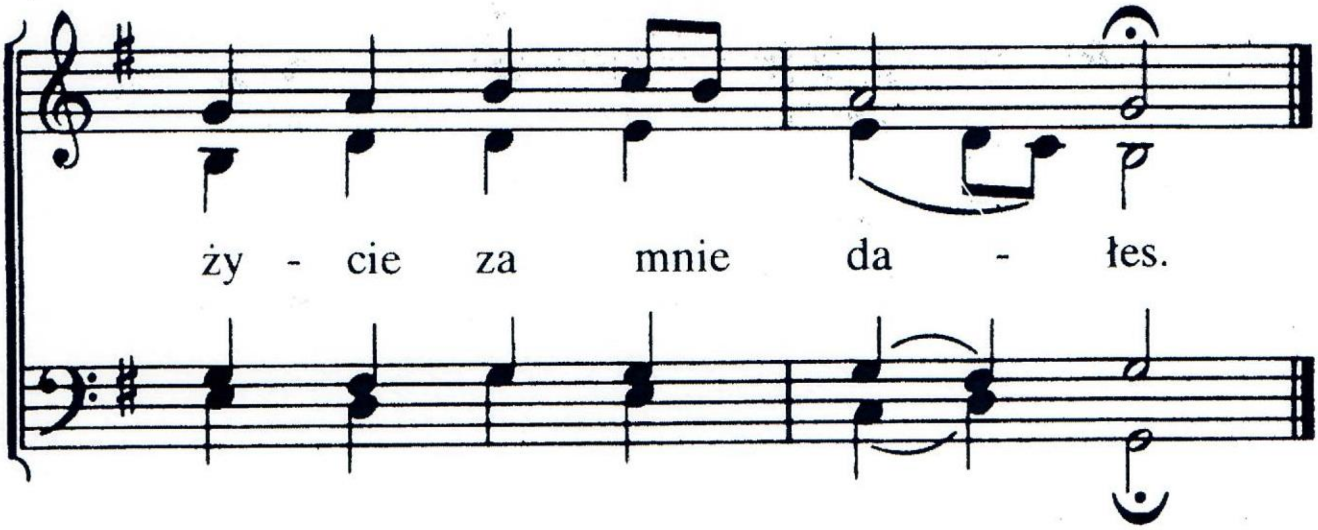




2. Ach, Ty Syna Swego,
tu posłałeś Sam.
Dla zbawienia mego
sąd On ponieść chciał,
wolę Twą wypełnił,
świat zwyciężył, śmierć,
zadowolił w pełni,
chwałę oddał, cześć.

3. Ojcze, miłość Twoja
wielbić pragnę wciąż.
Wierni uwielbiaja,
z śpiewem niosa hołd.
Harfy brzmią dziękczynnie
i z czcią serca drżą,
kiedy jesteś przy mnie
wielkość widzę Twą.

130


Zdrój wsze - lkie - go Tyś we - se-
la, Pa - nie moj, je - stem Twój. Nic nas
nie ro-zdzie - la. Je - stem Two - im,

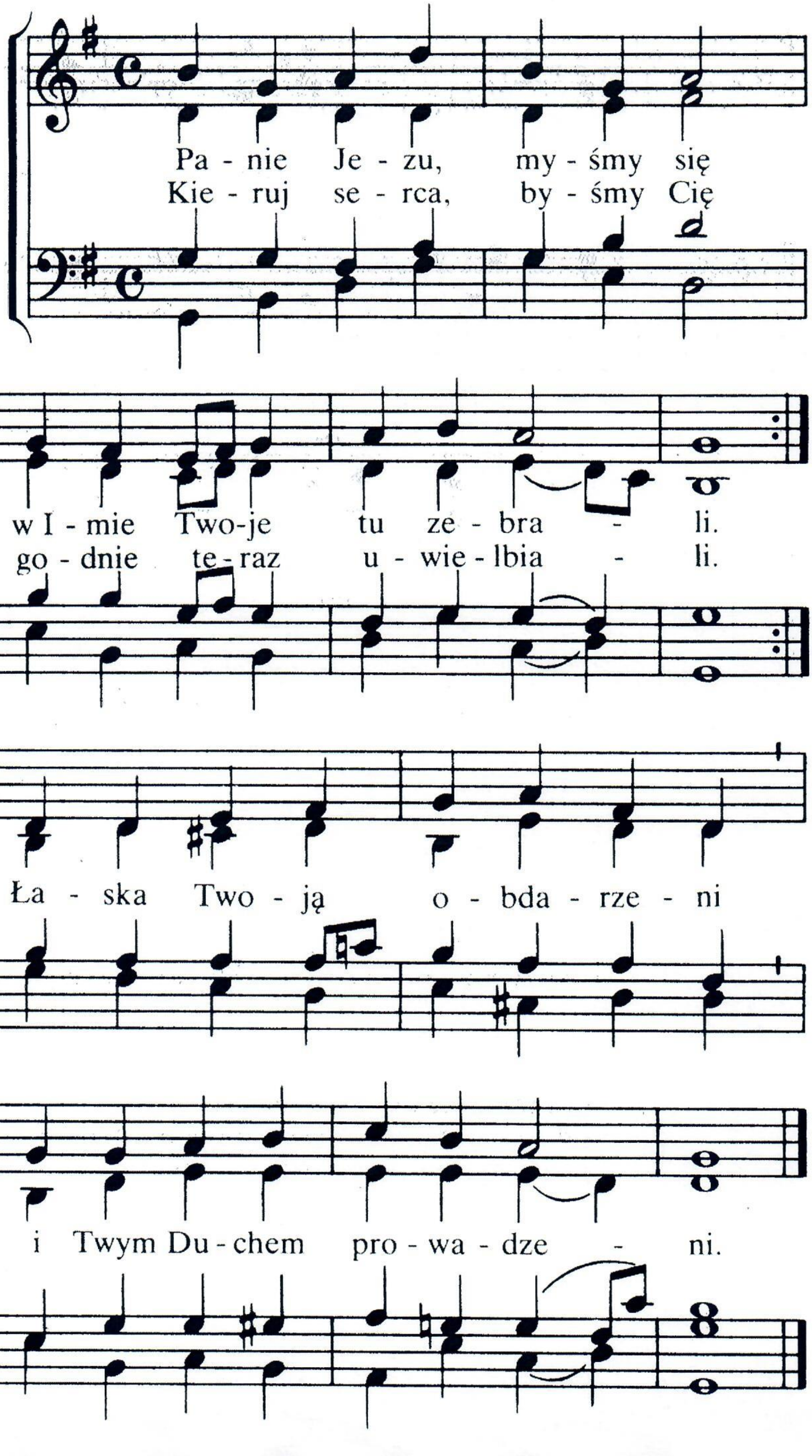




2. W Tobie jestem już bezpieczny,
bowiem Ty dałeś mi w łasce żywot wieczny.
Mam Ci ufać, Zbawicielu
i czy w bój, albo w znój-z Tobą iść do celu.

3. Swą miłością mnie otaczasz
w życiu tym, o tym wiem, opiekę roztaczasz.
Tyś wziąć godzien cześć i chwałę,
Jezu mój, Panie mój, dziś i wieki całe.
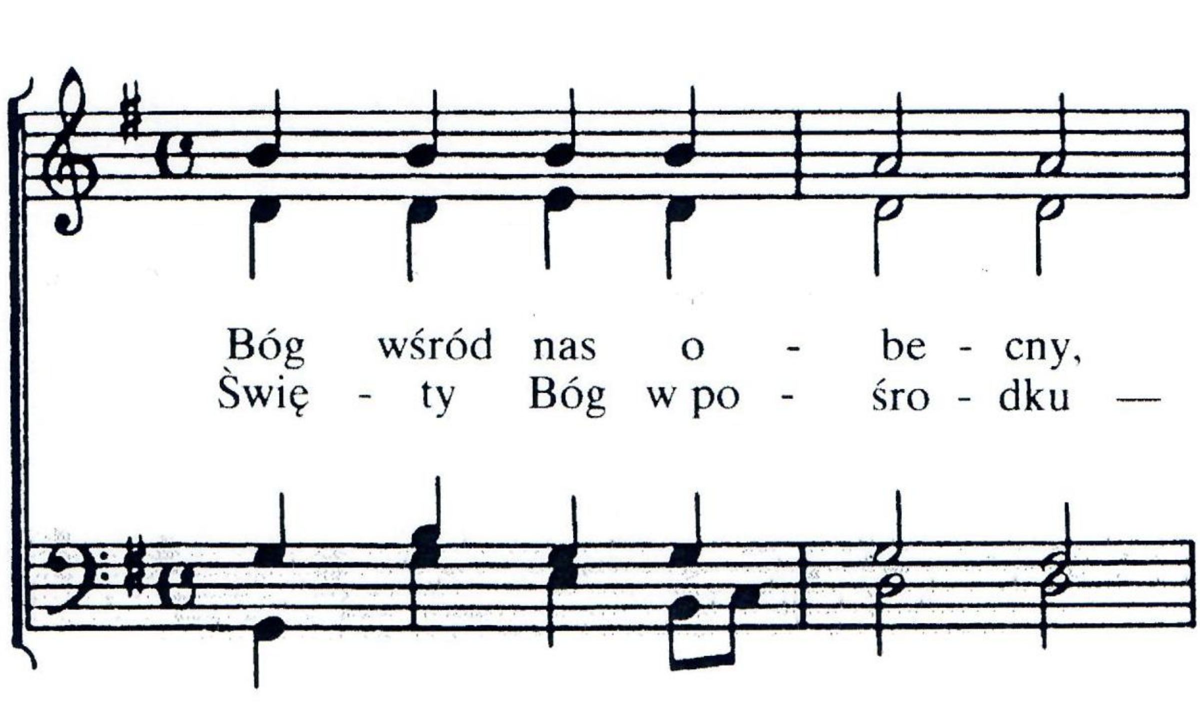
131
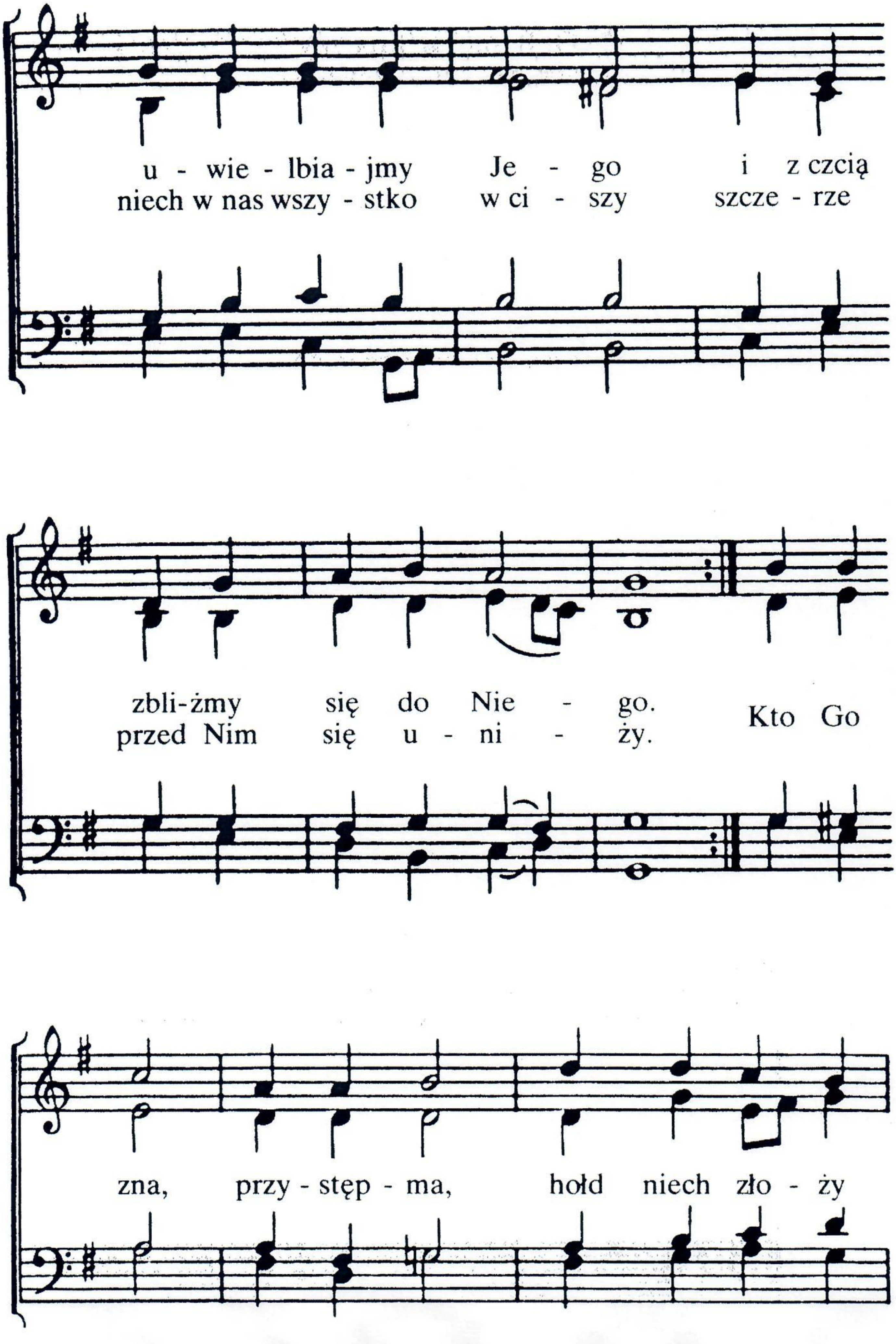

Pa - nie Je - zu, my - śmy się
Kie - ruj se - rca, by - śmy Cię
w I - mie Two-je tu ze - bra - li.
go - dnie te - raz u - wie - lbia - li.
Ła - ska Two - ją o - bda - rze - ni
i Twym Du - chem pro - wa - dze - ni.
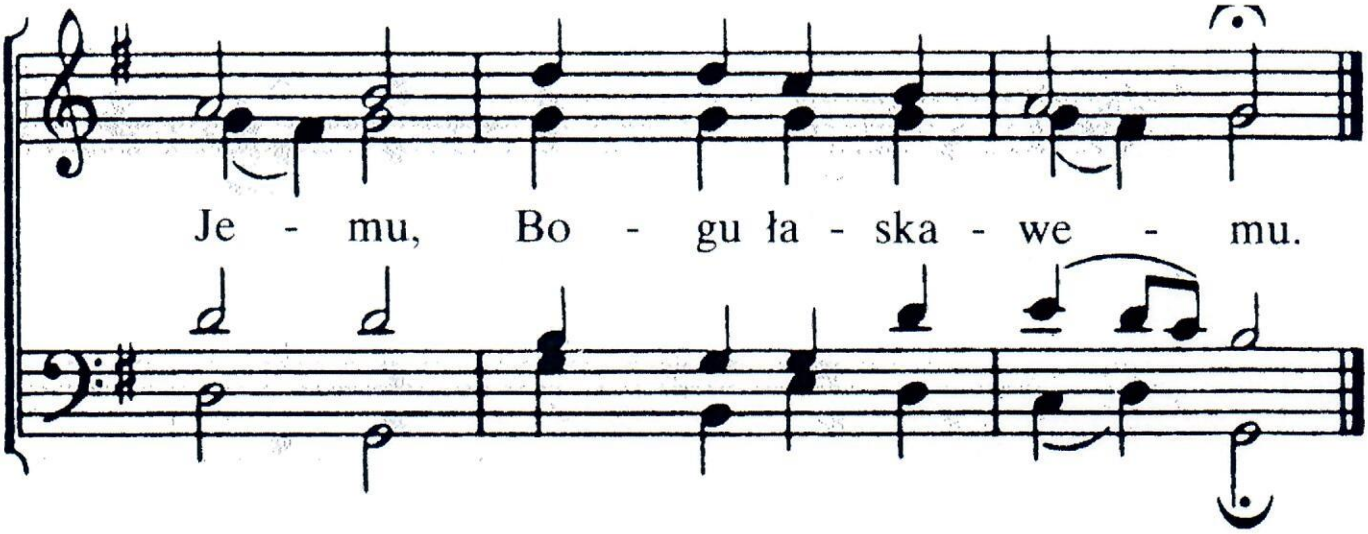
2. O, Baranku Boży cny,
ach, jak byłeś poniżony!
Teraz jesteś pełen czci
do Swej chwały wywyższony.
Żeś nas drogo kupił Sobie
wdzięczny hołd składamy Tobie.

3. Ojca w sławie czcimy też
w Tobie, o chwalebny Panie,
bo przez Twoją świętą krew
On ma w nas upodobanie.
Jako dziatki Go sławimy,
dziękczynienie przynosimy.

132
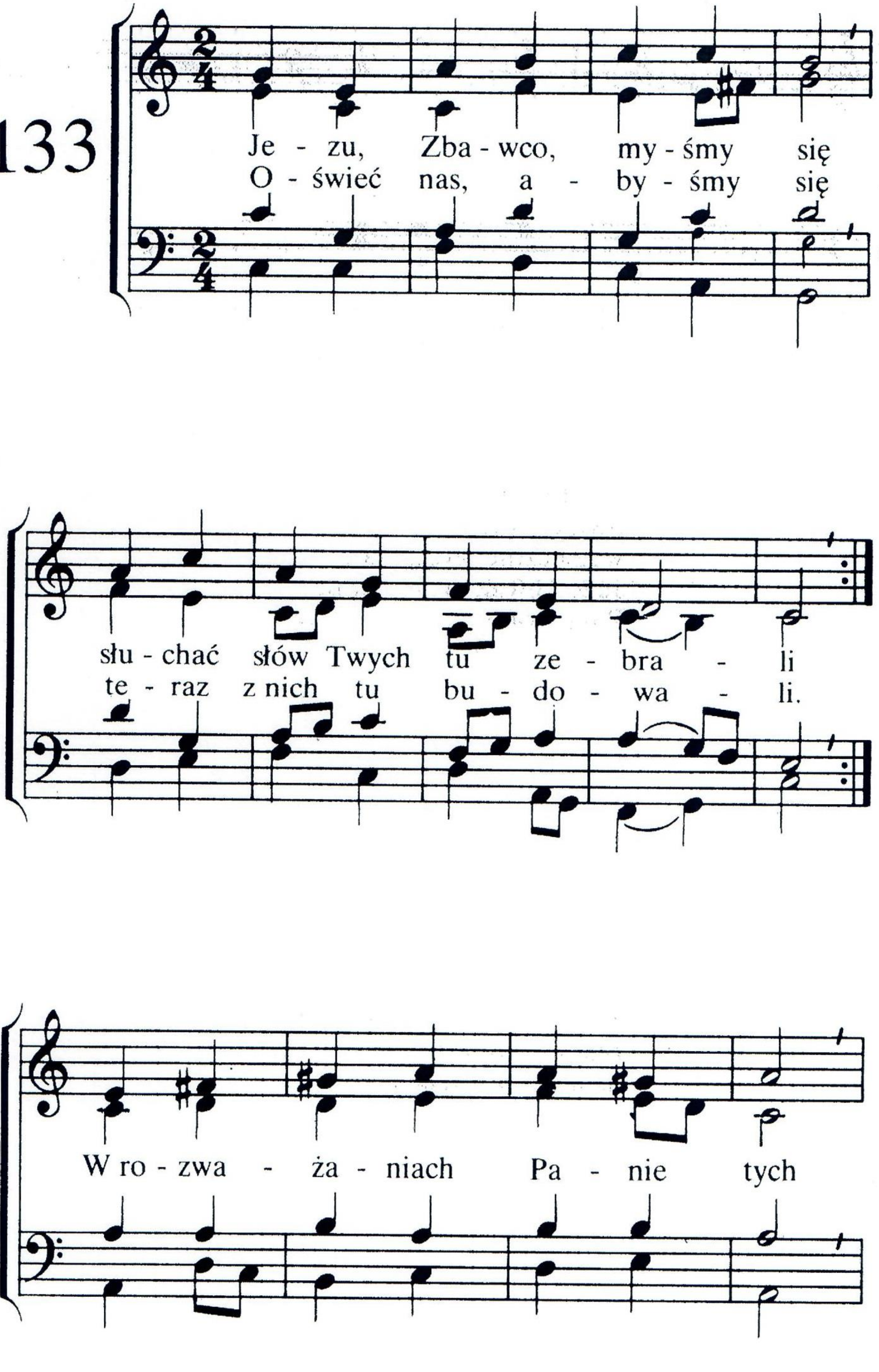



u - wie - lbia - jmy Je - go i z czcią
niech w nas wszy - stko w ci - szy szcze - rze
zbli-żmy się do Nie - go.
przed Nim się u - ni - ży.
Kto Go
zna, przy - stęp - ma, hołd niech zło - ży
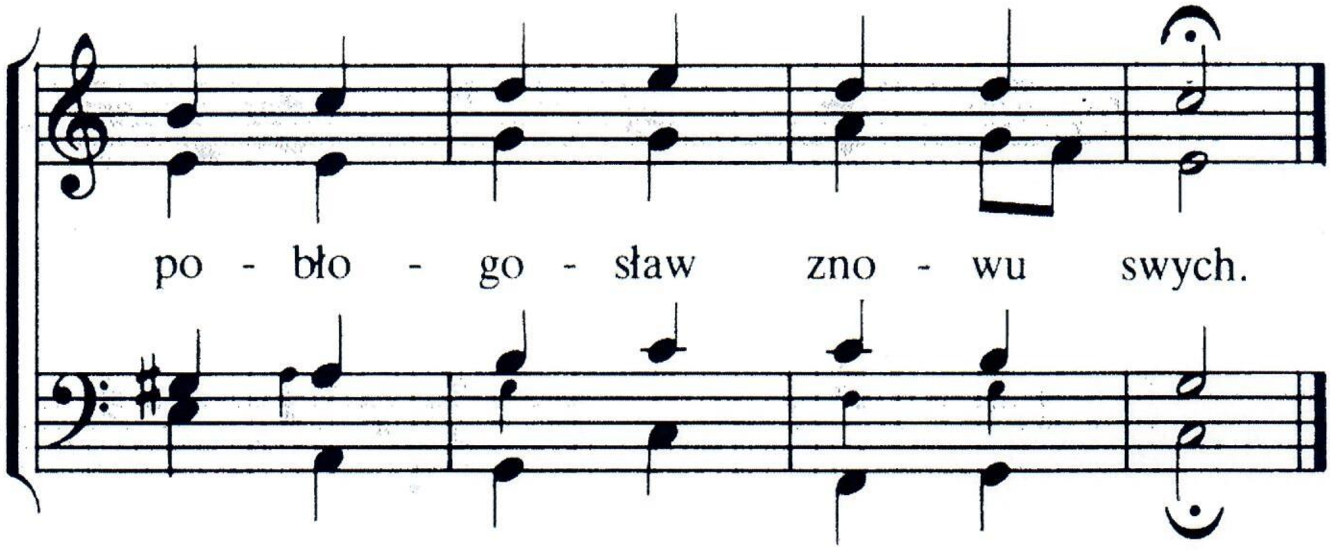


2. Bóg wśród nas obecny,
cherubini w chwale
służą kornie Jemu stale.
Święty, święty, święty —
wdzięcznie wysławiają,
Jego chwałę wywyższaja.
Panie, przyjm ten nasz hymn,
choć nieznaczne dary
naszych serc ofiary.

3. Twe przepiękne światło
wszystko wszak przenika,
naszych lic niech się dotyka.
Jak się kwiaty pięknie
w słońcu rozwijają,
w siebie jego blask wchłaniają.
Ku Twej czci niech i my
blask Twój zatrzymamy,
działać Ci w nas damy.

133
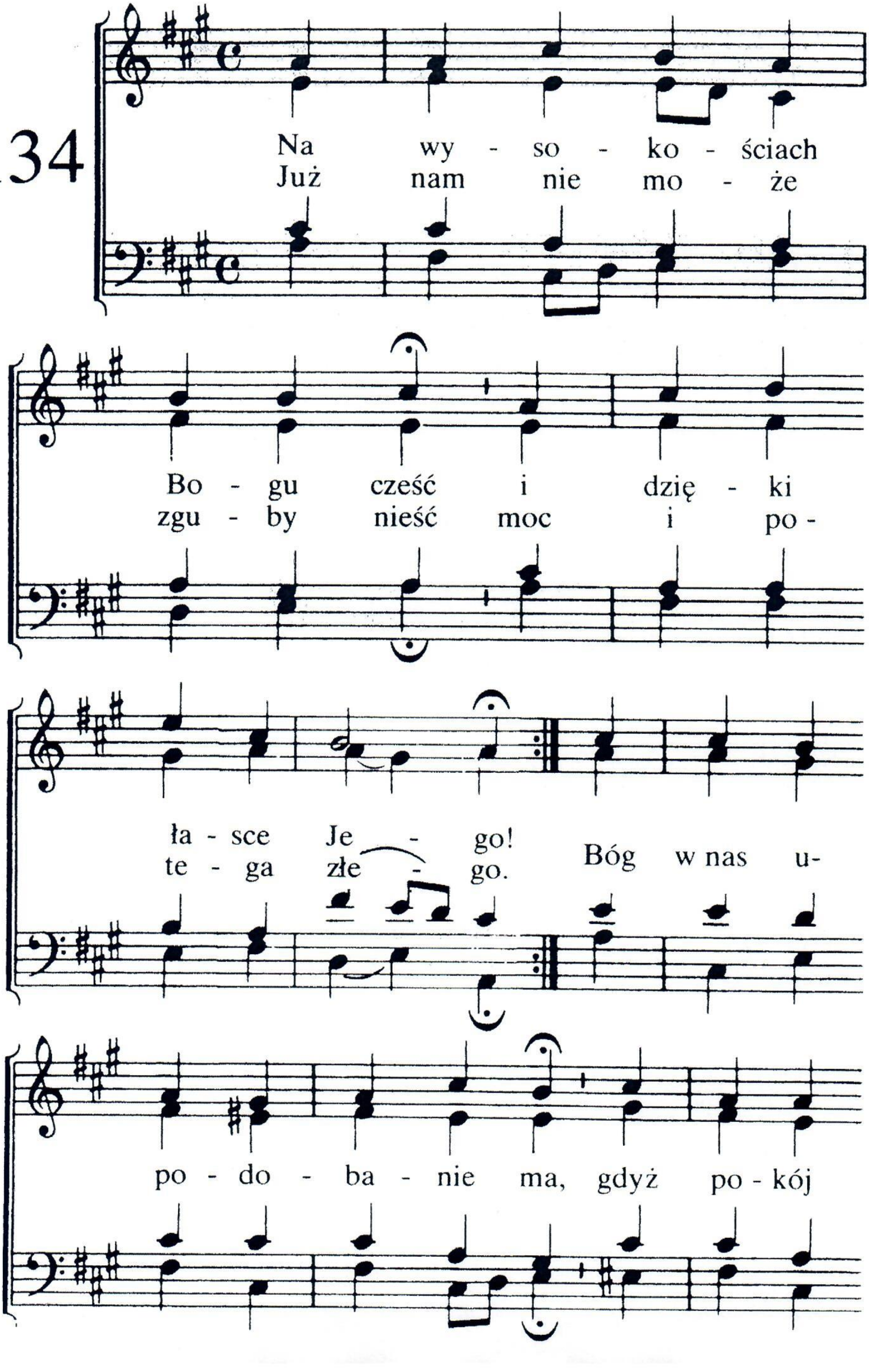

Je - zu, Zba - wco, my - śmy się
O - świeć nas, a - by - śmy się
słu - chać słów Twych tu ze - bra - li
te - raz z nich tu bu - do - wa - li.
W ro - zwa - ża - niach Pa - nie tych
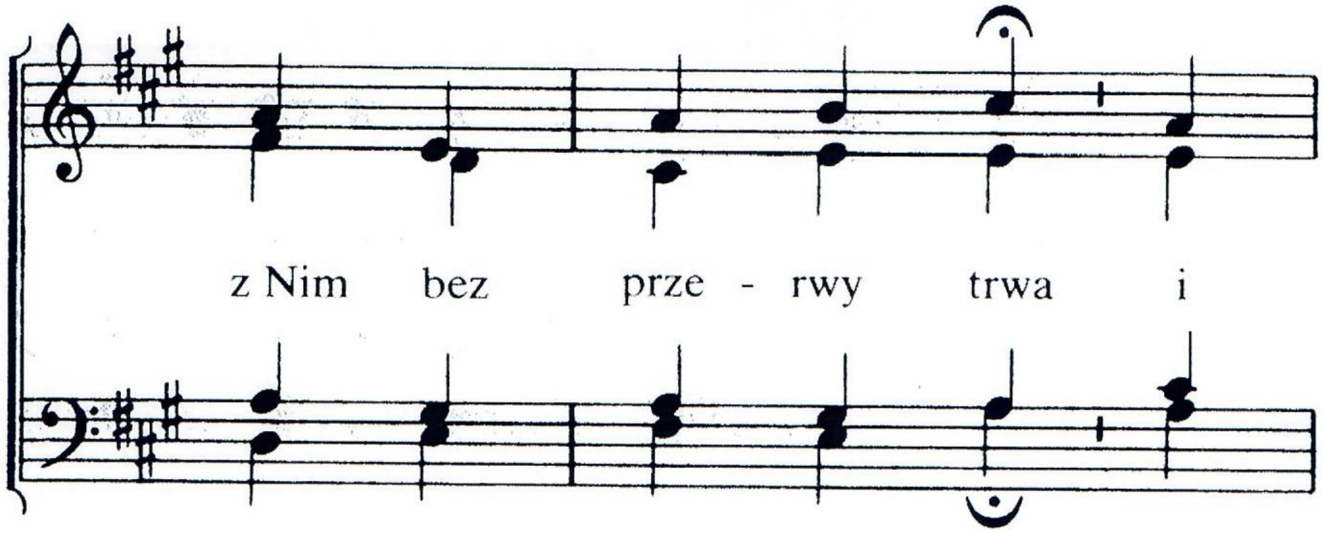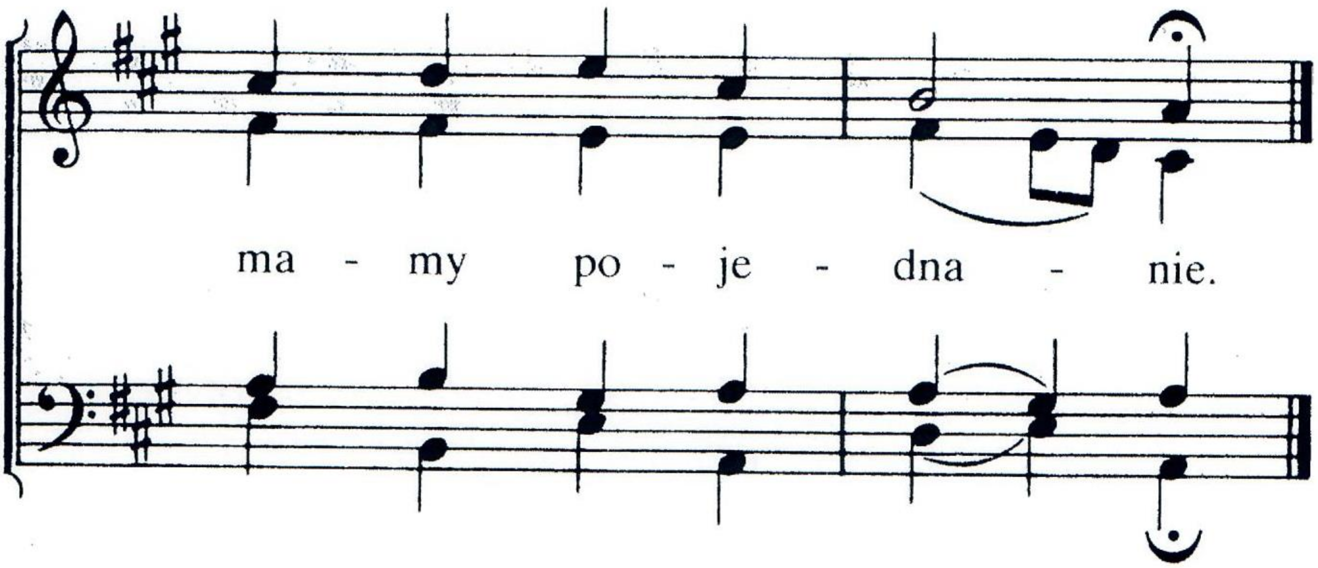


2. Gdzie się zejdą dwaj lub trzej
w Imię Twoje na zebranie,
to z miłości wiernej Swej
jesteś pośród nich, o Panie.
Zgromadzonych wokół Cię
uczyć Duchem Swoim chciej.

3. Daj, by ziarno Twoich słów
na serc żyzną padło rolę,
byśmy oświeceni znów
lepiej Twą pojęli wolę.
W serca słowa łaski wlej
i utwierdzaj w prawdzie Swej.

134


Na wy - so - ko - ściach
Już nam nie mo - że
Bo - gu cześć i dzię - ki
zgu - by nieść moc i po -
ła - sce Je - go!
te - ga złe - go.
Bóg w nas u-
po - do - ba - nie ma, gdyż po - kój
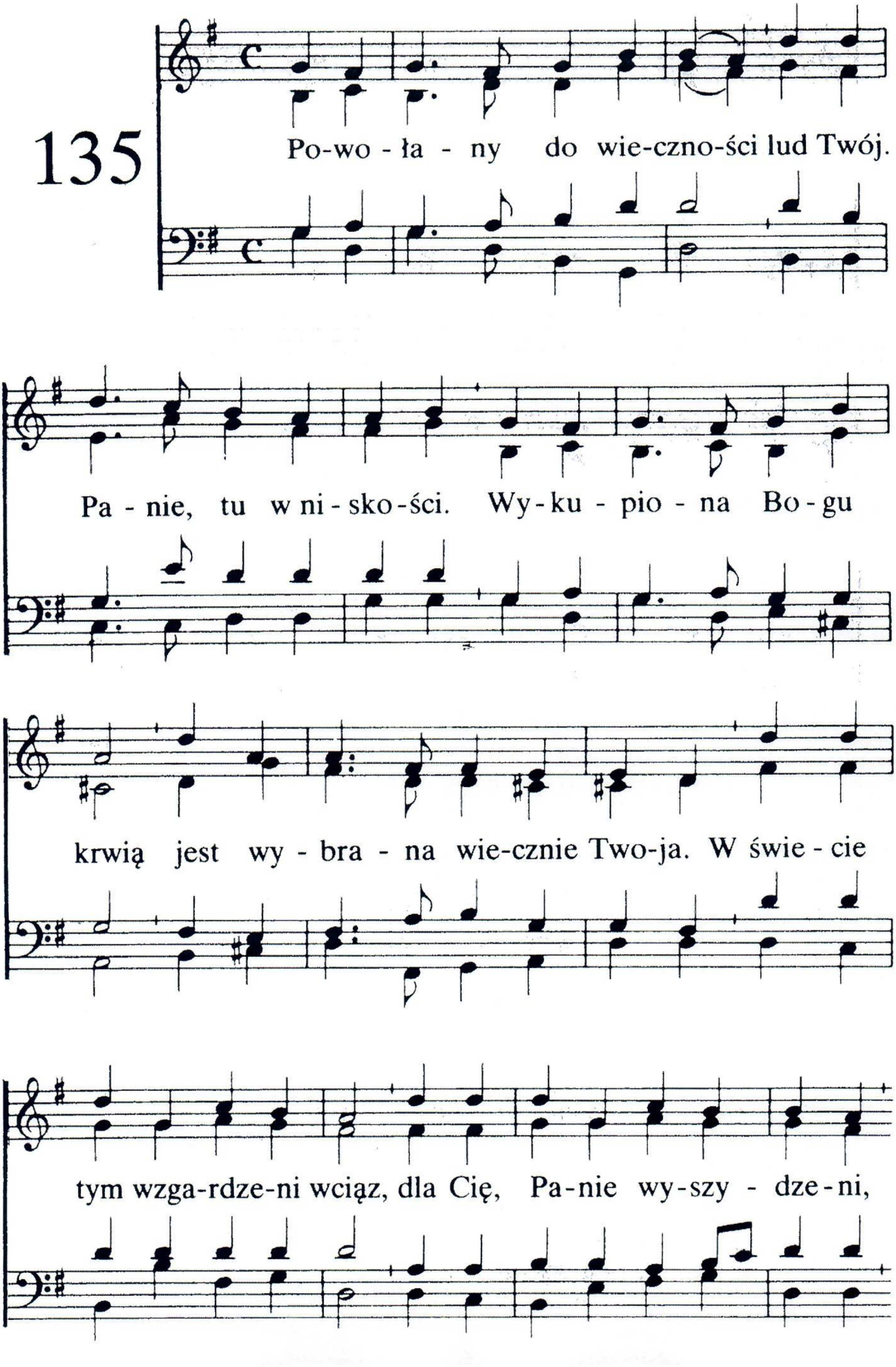


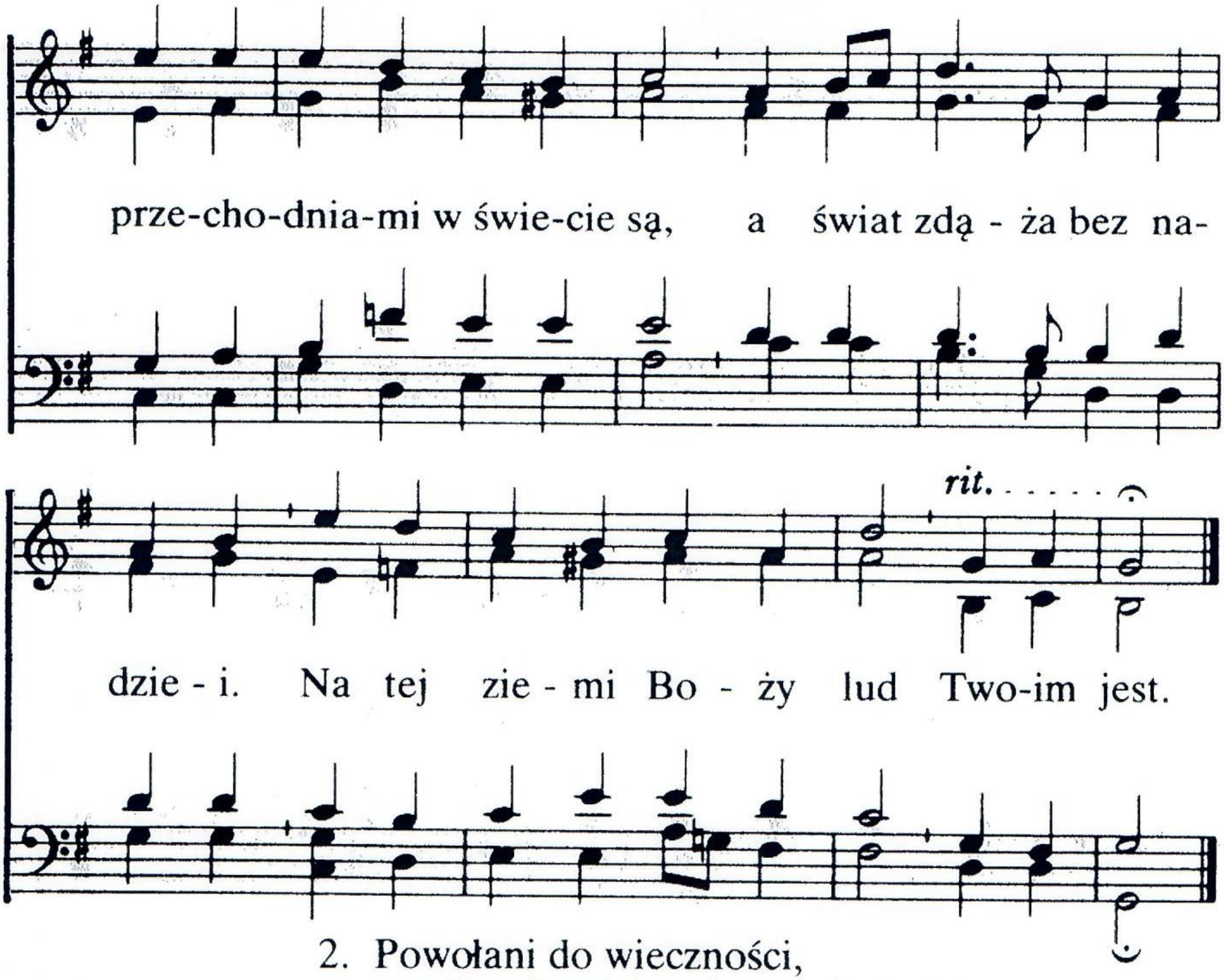


2. My przez Jezusa w łasce tej
przez wiarę tu stoimy
i wspaniałości Bożej w niej
nadzieją się chlubimy.
Bez granic jest potęga Twa,
coś postanowił, wiecznie trwa
godzieneś wywyższenia.

3. Wznosimy Tobie, Ojcze nasz,
dziękczynną pieśń w tej chwili,
boś chwalców Swych uczynił z nas,
abyśmy Cię wielbili.
My w Duchu w prawdzie czcimy Cię
za wykupienie wieczne Twe
z miłości Twej nam dane.

135
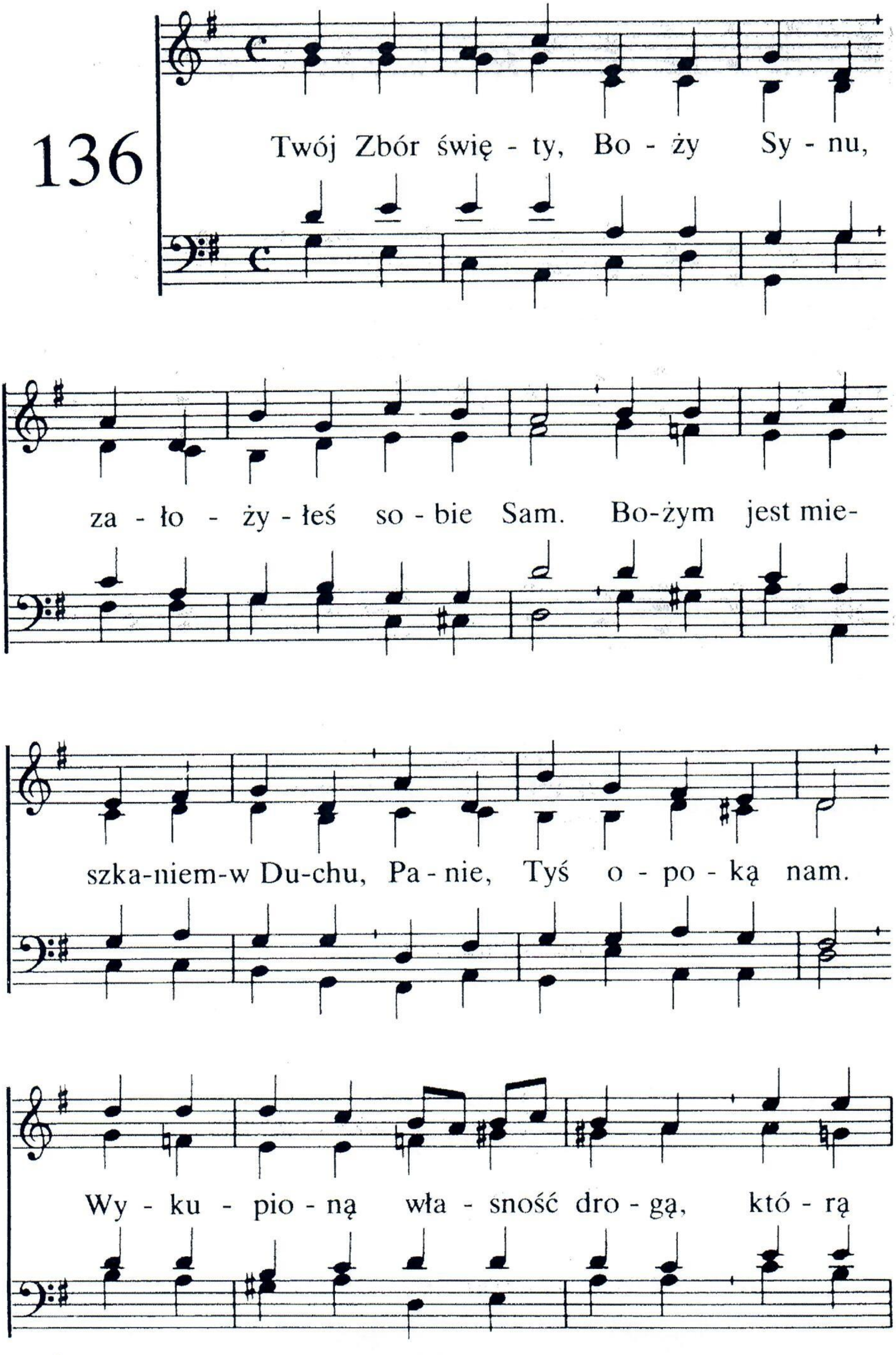

Po-wo - ła - ny do wie-czno-ści lud Twój.
Pa - nie, tu w ni - sko - ści. Wy - ku - pio - na Bo - gu
krwią jest wy - bra - na wie-cznie Two-ja. W świe - cie
tym wzga-rdze-ni wciąz, dla Cię, Pa-nie wy-szy - dze-ni,
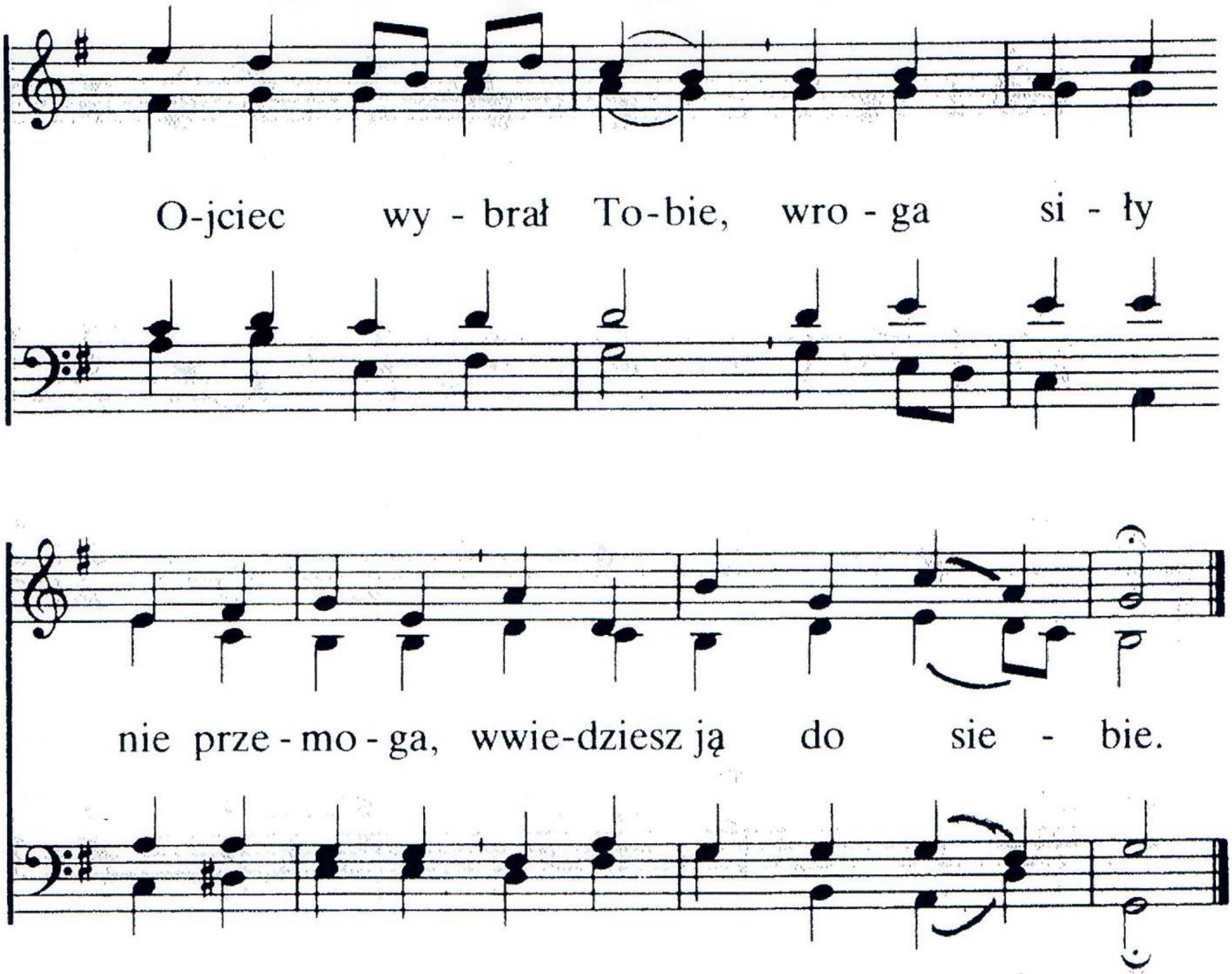


2. Powołani do wieczności,
zna Pan Swoich w Swej wierności.
Imię Jego nosi, kto
wykupiony jest na własność.
Głową ich jest Chrystus Pan
i Pasterzem pełnym sławy.
Czyni tych, co wierza, Weń
już godnymi wiecznej chwały,
w niebie zapisani są
w księdze Twej.

3. Powołani do wieczności,
nie zostawisz nas w niskości.
Wtedy każdy w świecie tym
pozna, kto był dzieckiem Twoim.
Co za radość będzie tam,
gdy będziemy zawsze z Panem.
Wiecznie błogi dla nas stan!
Zaśpiewamy wszyscy razem:
Chwała Tobie, Panie nasz!
Panie nasz!

136
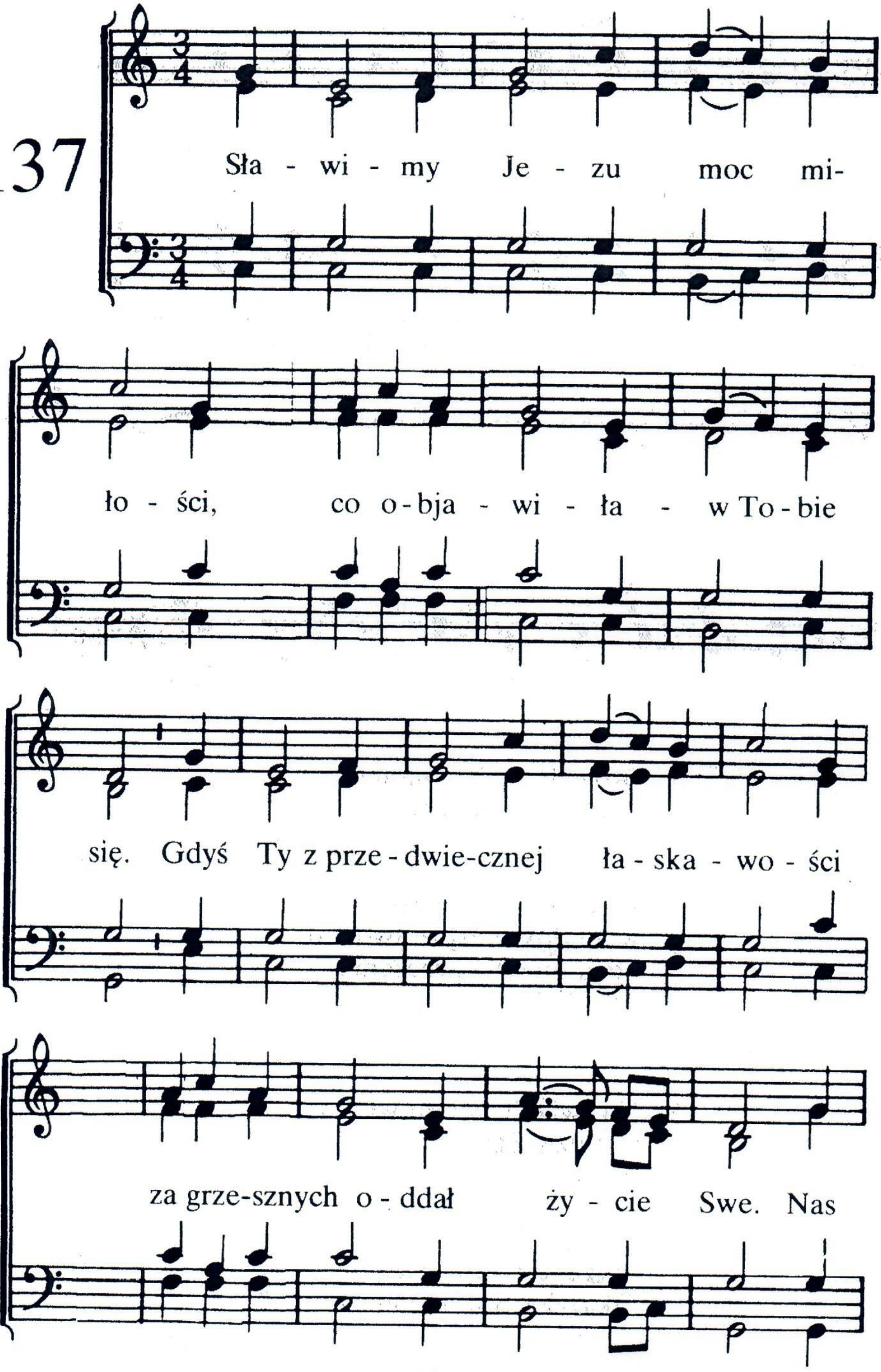

Twój Zbór świę - ty, Bo - ży Sy - nu,
za - ło - ży - łeś so - bie Sam. Bo-żym jest mie-
szka-niem-w Du-chu, Pa - nie, Tyś o - po - ką nam.
Wy - ku - pio - ną wła - sność dro - gą, któ - rą
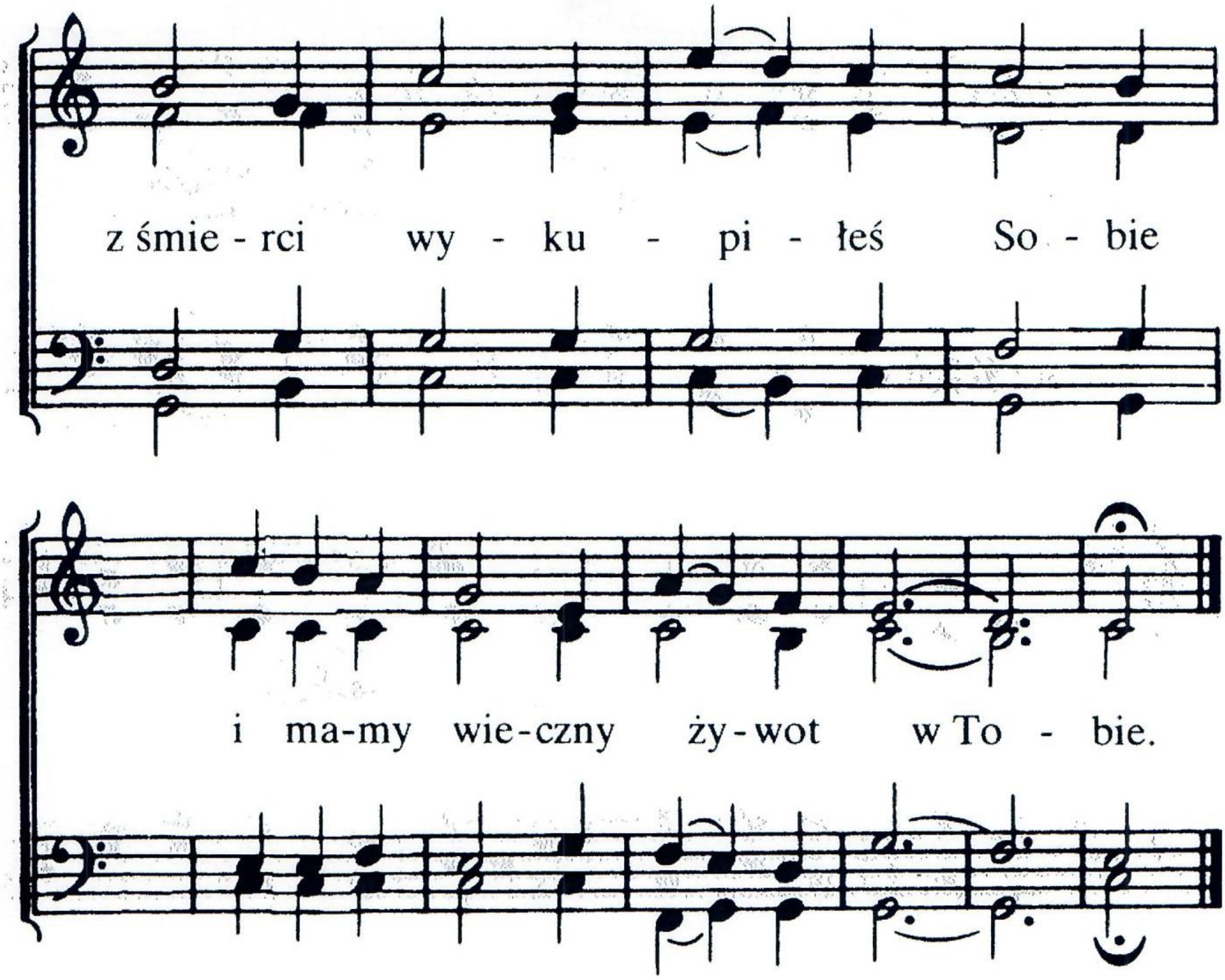


2. Boży Synu, Ty budujesz
   Kościół Swój duchowy sam.
   Z żywych Go kamieni wznosisz
   ten przybytek Tobie dan.
   Według Ojca zamierzenia
   wnet dokończysz Swoje dzieła,
   będą one dla uczczenia
   chwały Najwyższego.

3. Na świadectwo tu wybrane,
   jest dziś Zgromadzenie Twe.
   Z tego świata powołane,
   w Tobie poświęcone jest.
   Ono ma królewską godność,
   także jest kapłaństwem świętym.
   Okazałeś Swą wspaniałość,
   miłość wykupionym.

137
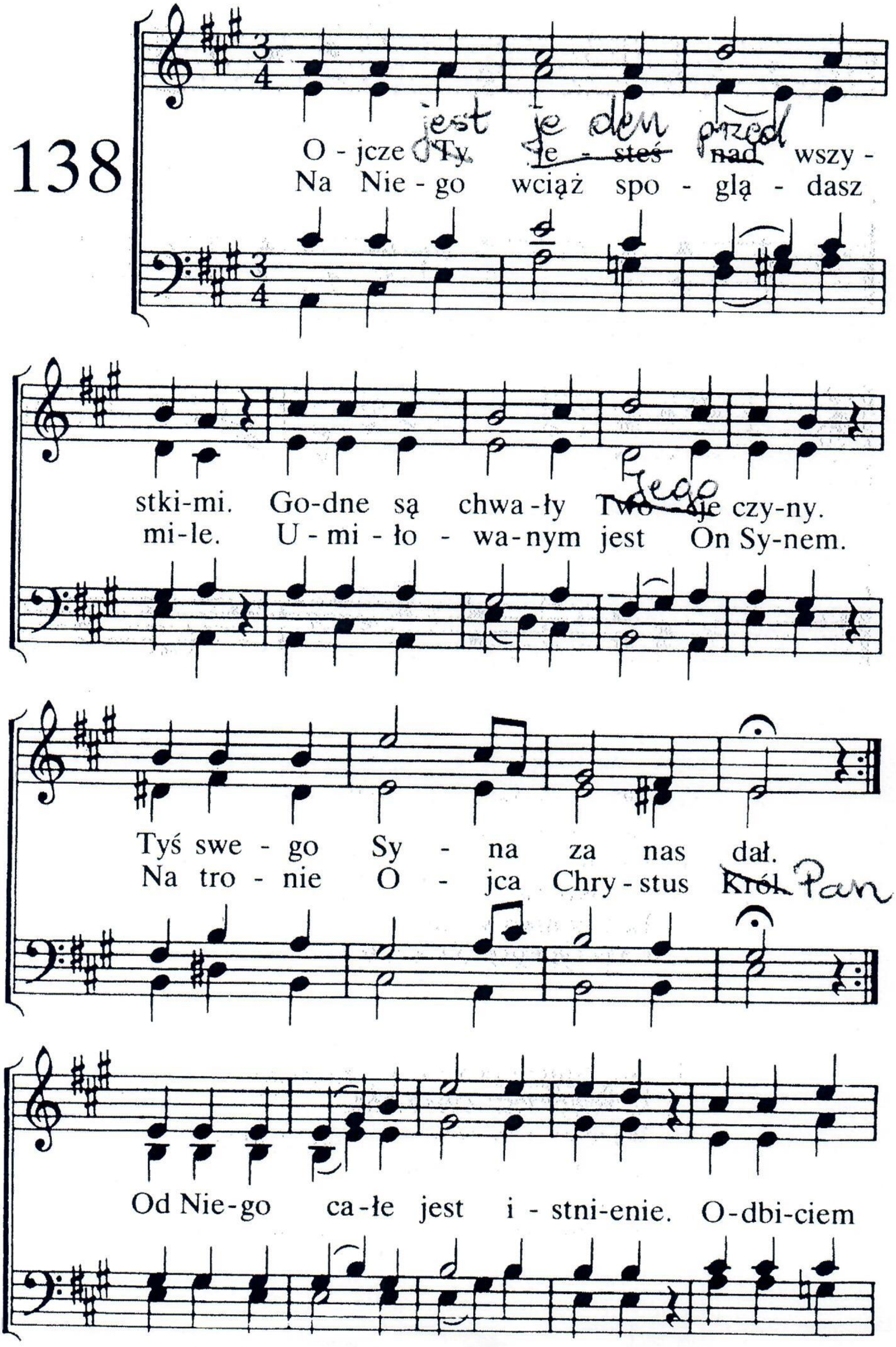

Sła - wi - my Je - zu moc mi-
ło - ści, co o - bja - wi - ła - w To - bie
się. Gdyś Ty z prze - dwie-cznej ła - ska - wo - ści
za grze-sznych o - ddał ży - cie Swe. Nas
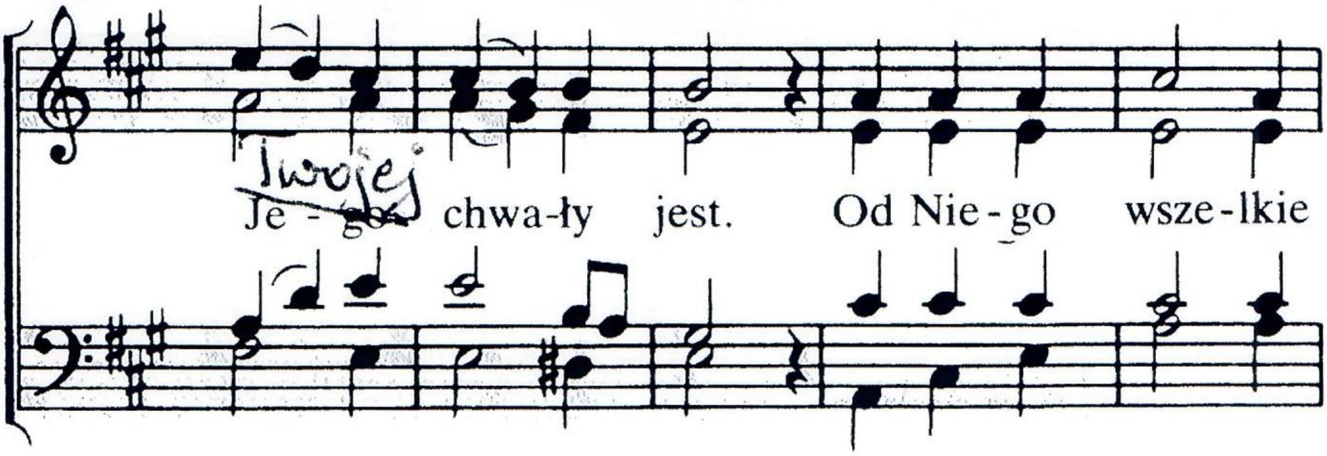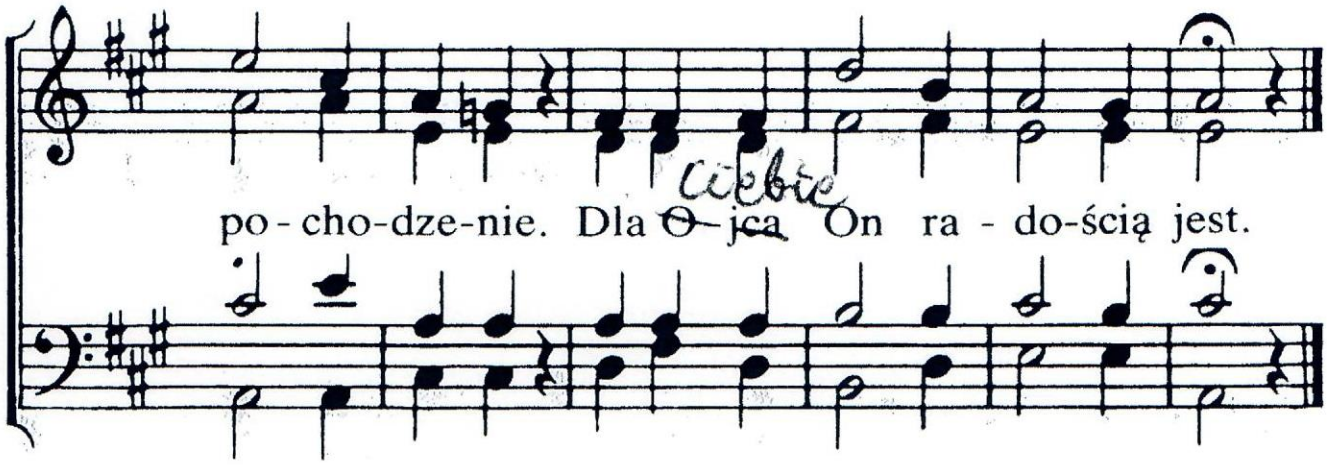


2. Dług całkowicie nasz spłaciłeś
zastępczą za nas śmiercią Swą.
Żądaniom Bożym uczyniłeś
zadosyć tam ofiarą tą.
Lecz z martwych Ty wzbudzony byłeś
i nas tym usprawiedliwiłeś.

3. Na tronie Ojca siadłeś z chwałą
i zastępujesz zawsze nas.
Więc przystępować możem śmiało
do Twej świątyni w każdy czas.
Za doskonałe dzieło Twoje
przyjm dzięki od własności Swojej.

138


O - jcze Ty je - steś nad wszy - stki-mi. Go-dne są chwa-ły Two-je czy-ny.
Na Nie - go wciąż spo - glą - dasz mi-le. U - mi - ło - wa-nym jest On Sy-nem.
Tyś swe - go Sy - na za nas dał.
Na tro - nie O - jca Chry - stus Król
Od Nie-go ca-łe jest i - stni-enie. O-dbi-ciem
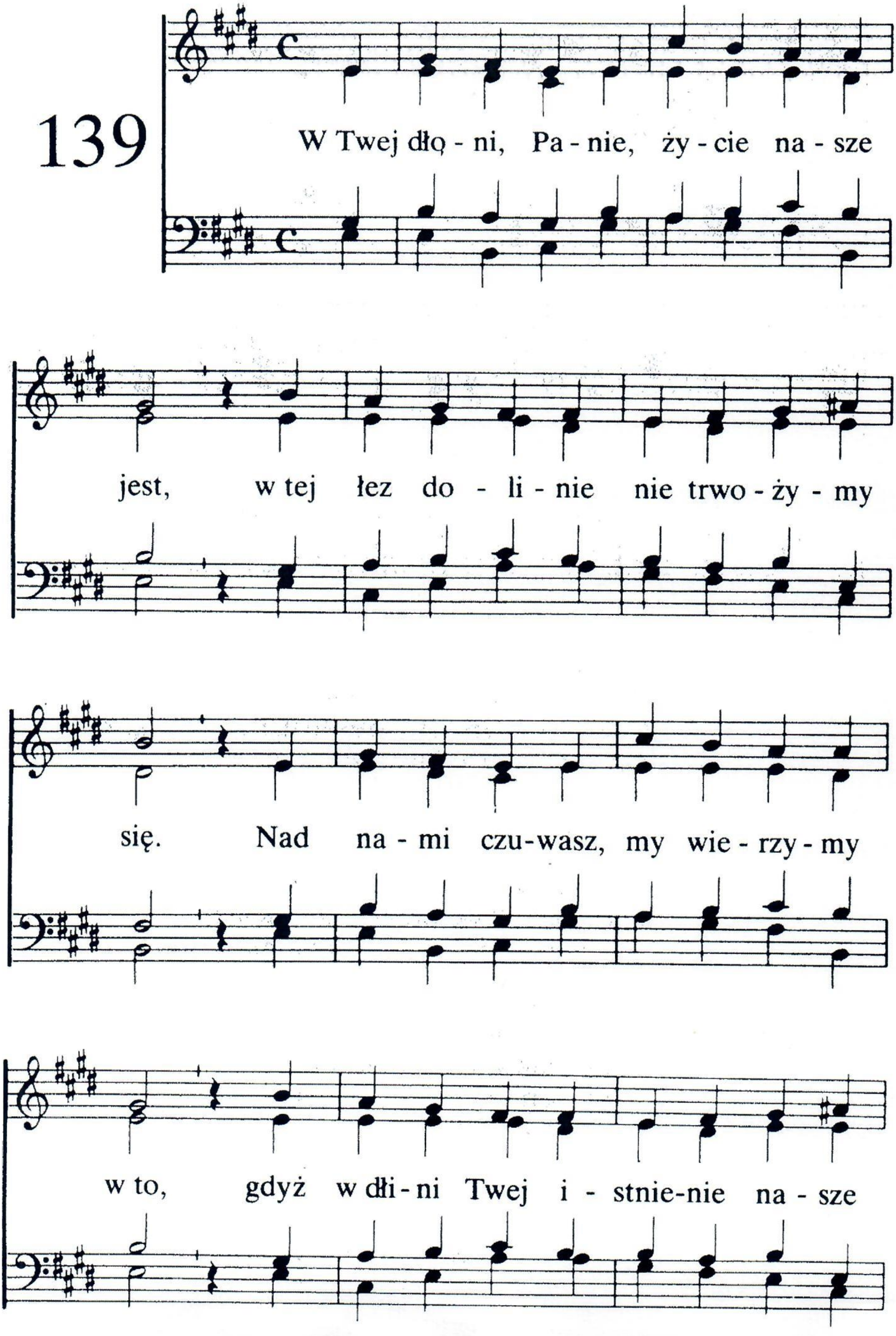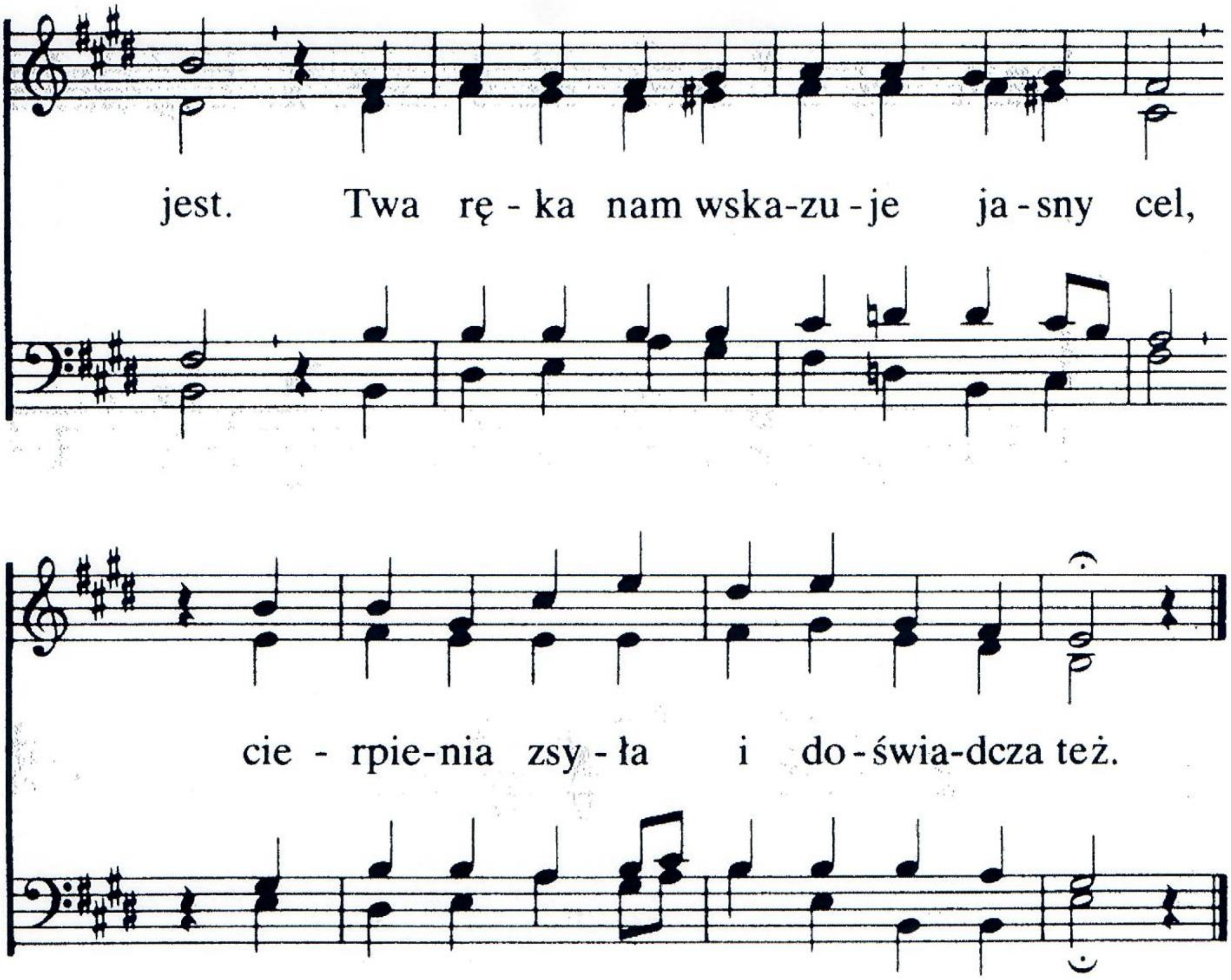




2. W Nim tutaj wszystko jest stworzone.
   Przez Niego winy są zgładzone.
   Czysty, bez zmazy Boży Syn. Baranek
   Grzechem, przekleństwem uczyniony
   a w Tobie Boże uwielbiony
   na krzyżu Twój wypełnił plan.
   Twą wolę On wykonał w pełni
   i Twoją świętość uczcił Sam.
   Ojcowskie Twe pragnienia spełnił,
   Coś przed wiekami w sercu miał.

3. Do Twej prawicy wywyższony
   jest Syn Człowieczy uwielbiony.
   Panie, jak wielkie imię Twe.
   Oblubienicę wnet do Siebie
   weźmie Twój Syn, by mieć ją w niebie.
   Kupił ją Tobie Swoją krwią.
   Na Twoją cześć tam ona będzie,
   dla wysławiania sławy Twej,
   by hołd i chwałę w uwielbieniu
   na wieki wieczne Tobie nieść.

139
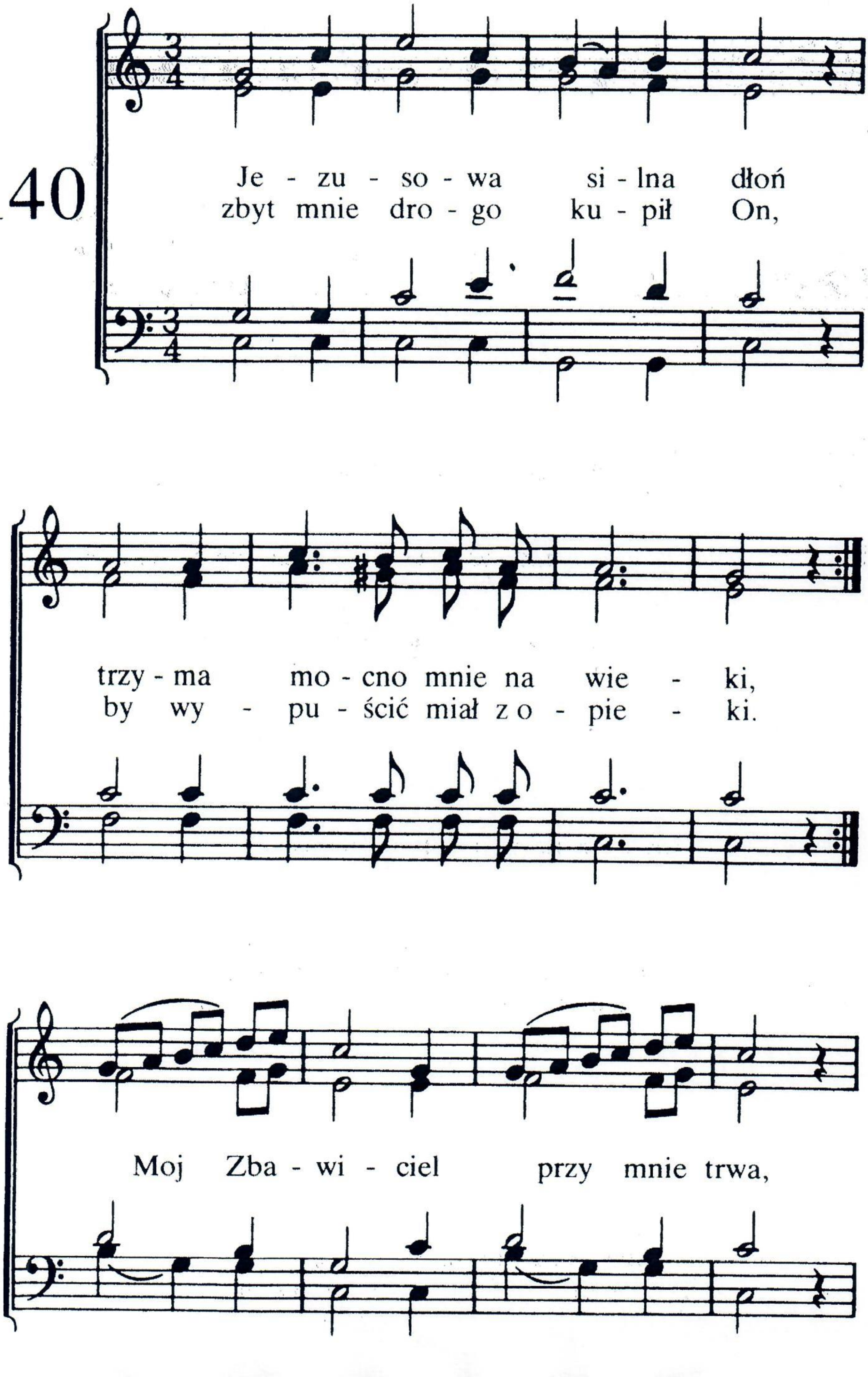

W Twej dłą - ni, Pa - nie, ży - cie na - sze
jest, w tej łez do - li - nie nie trwo - ży - my
się. Nad na - mi czu - wasz, my wie - rzy - my
w to, gdyż w dłi - ni Twej i - stnie-nie na - sze
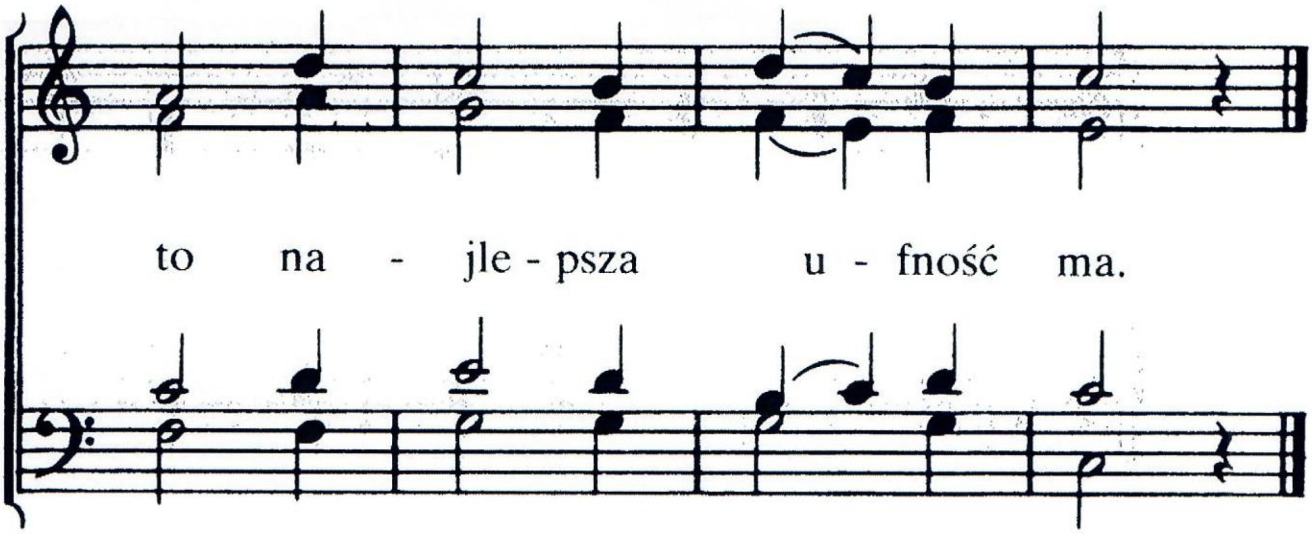


2. Gdy bojaźń, troski otaczają nas
i cienie złe na ścieżkę padną wraz-
Tyś światłem nam, ochroną pewną Tyś,
pośpieszasz wczas, by pomoc Swoją nieść.
Ufamy w Tobie w każdej chwili złej,
w Swe dłonie, Panie, wszystkie troski weź.

3. Gdy ciemne moce trwoża Panie, nas,
Twe Słowo nas pokrzepia w każdy czas.
Z ciemności mocy Tyś uwolnił złej-
cóż nas ołączy od miłości Twej?
Tyś z nami, na Cię kierujemy wzrok.
W Twych rękach każdy chętnie czynię krok.

140


Je - zu - so - wa si - lna dłoń
zbyt mnie dro - go ku - pił On,
trzy - ma mo - cno mnie na wie - ki,
by wy - pu - ścić miał z o - pie - ki.
Moj Zba - wi - ciel przy mnie trwa,
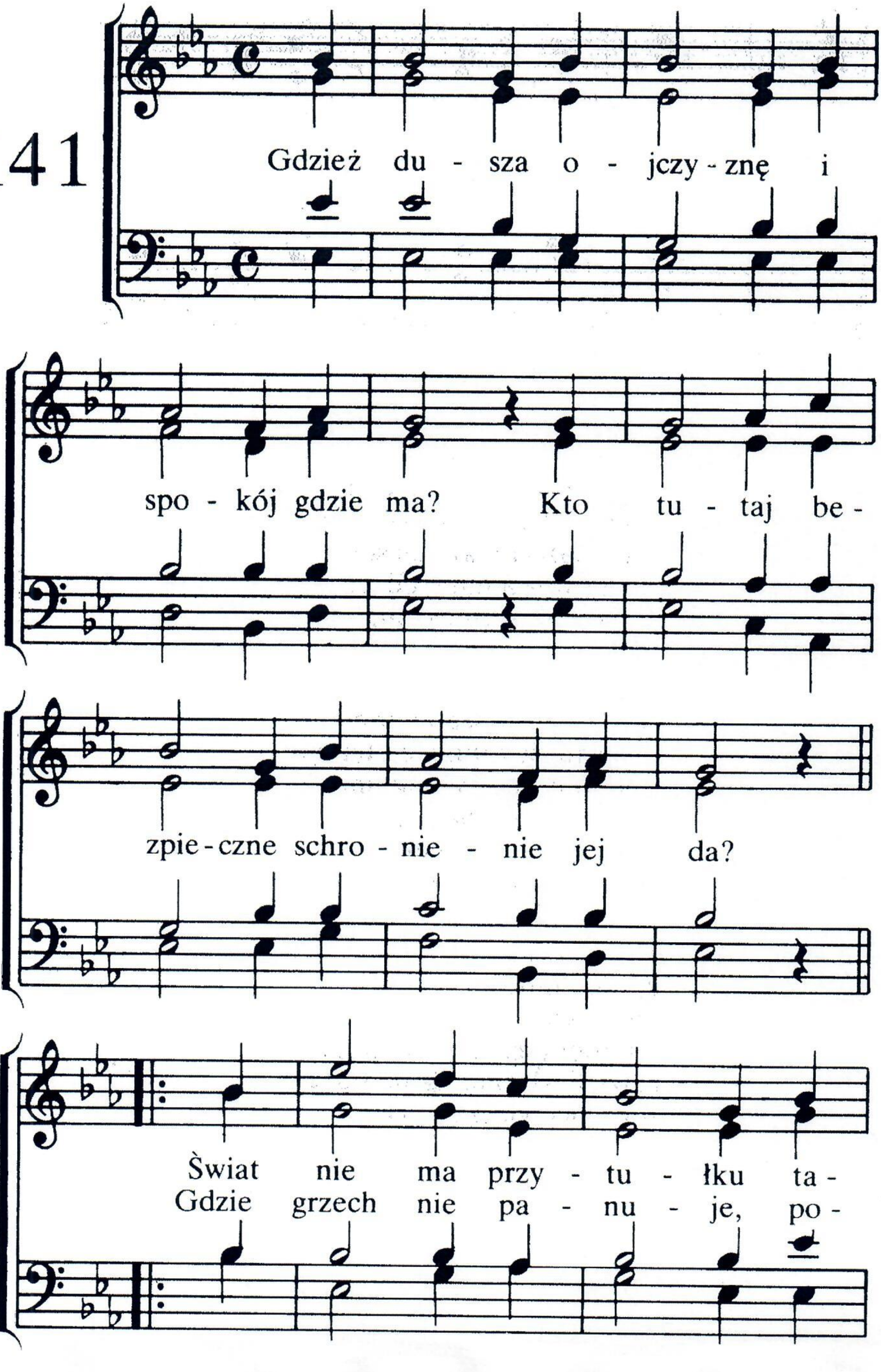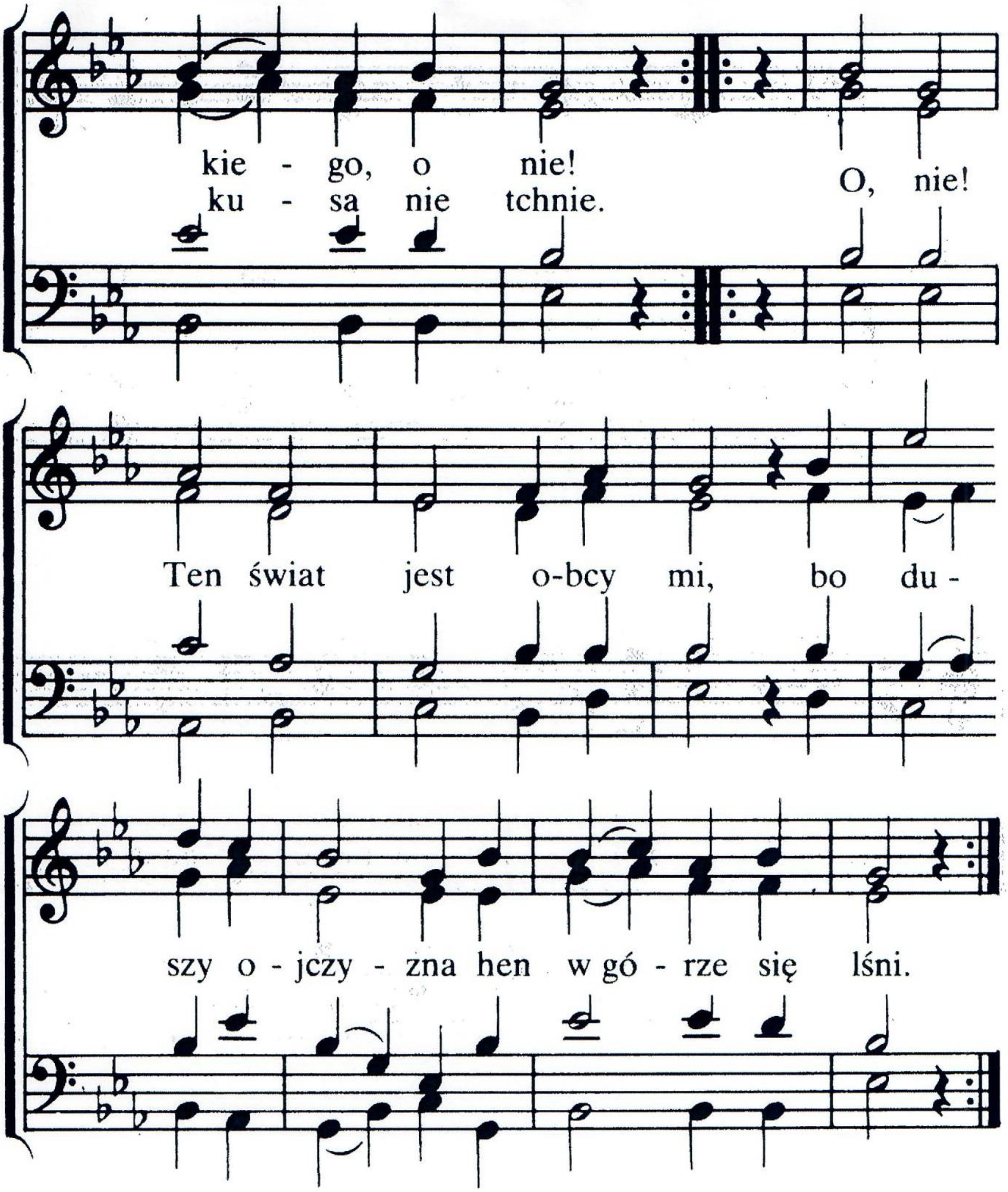


2. Kiedym trwożny, nieszczęść rój
widzę, braknie w sercu męstwa,
dłoń mą trzyma Zbawca mój
i prowadzi do zwycięstwa.
On zachowa mnie od zła,
to najlepsza ufność ma.

3. Gdy oskarża szatan mnie,
Chrystus już mnie zastępuje,
gdy on mnie osłabiać śmie,
Chrystus za mną oręduje.
Mój Zastępca o mnie dba, —
to najlepsza ufność ma.

4. Z Jego mocnej ręki już
nikt wszak wyrwać mnie nie może,
On mój Pasterz, On mój stróż,
zawsze wiernie mi pomoże,
Jego siła wiecznie trwa,
to najlepsza ufność ma.
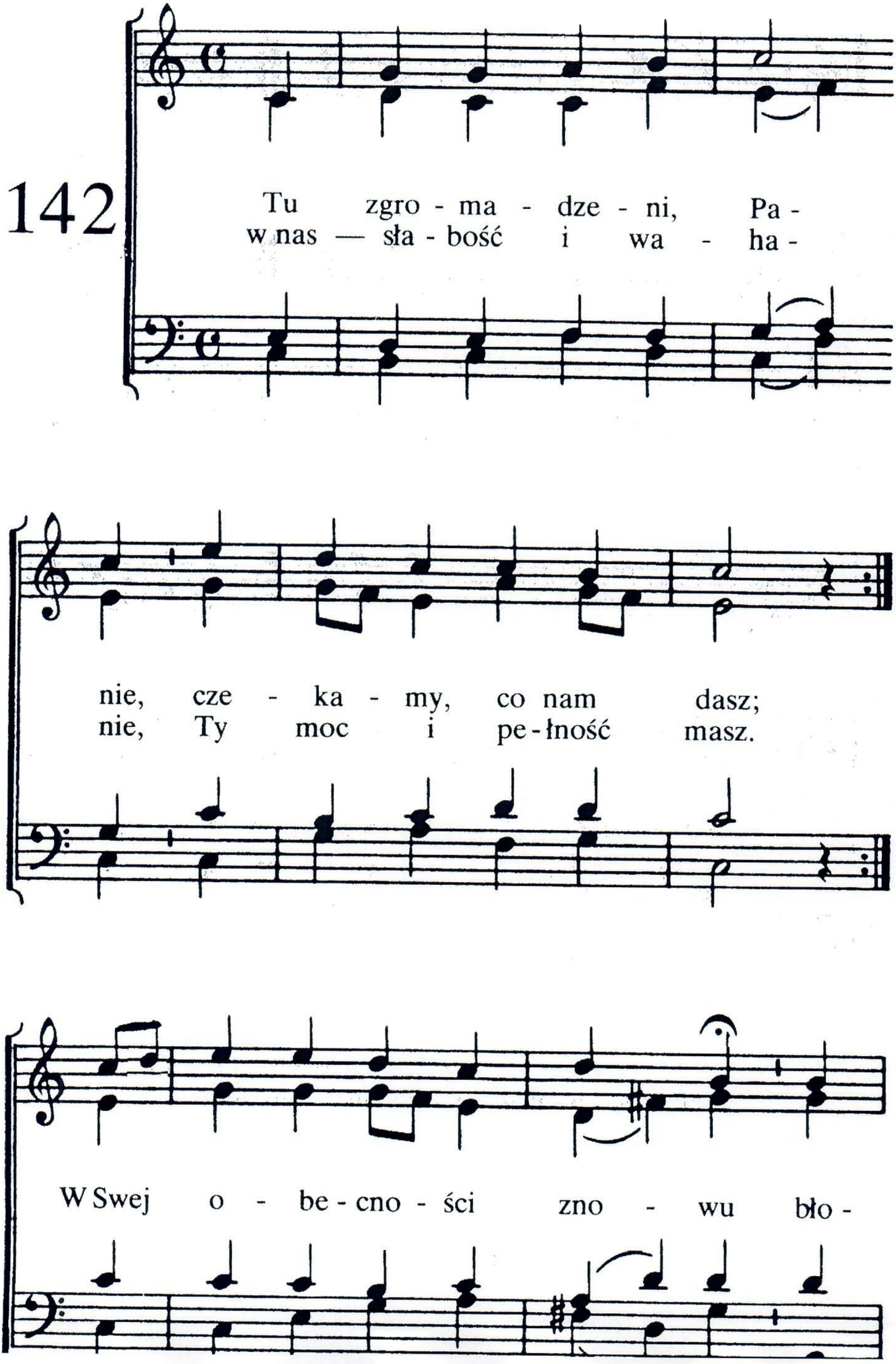
141
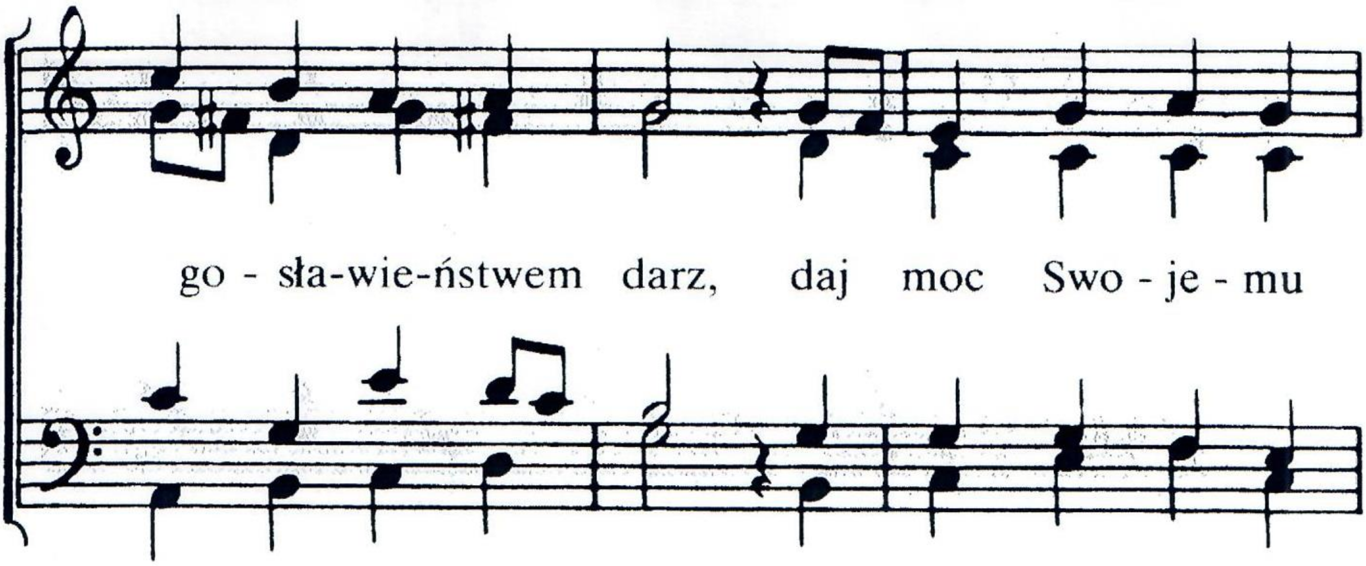

Gdzież du - sza o - jczy - znę i
spo - kój gdzie ma? Kto tu - taj be -
zpie - czne schro - nie - nie jej da?
Świat nie ma przy - tu - łku ta -
Gdzie grzech nie pa - nu - je, po -

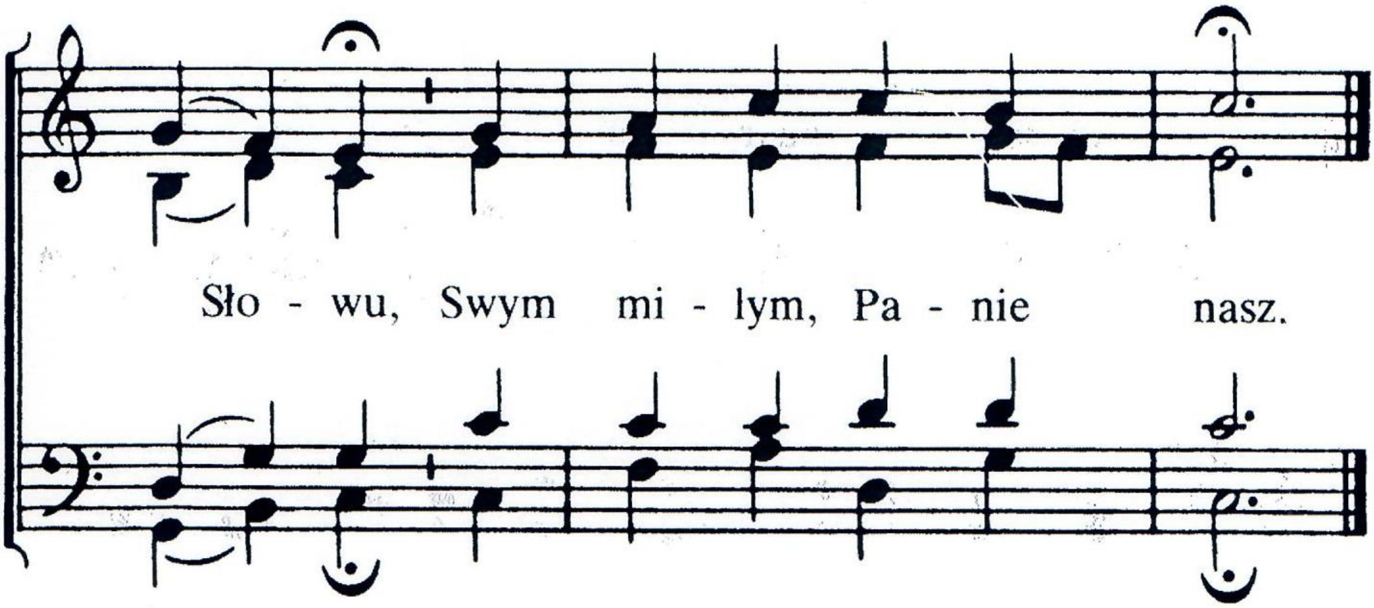


2. Jak błogo w spokoju u Zbawcy tam żyć,
gdzie śmierć, grzech ni boleść nie mogą już być!
Niebiańskie melodie rozgłośnie wciąż brzmią
i witać zbawionych gotowe już są.
Spokój błogi, i nie ma burz,
spoczynek w światłości tam pewny mam już.

142
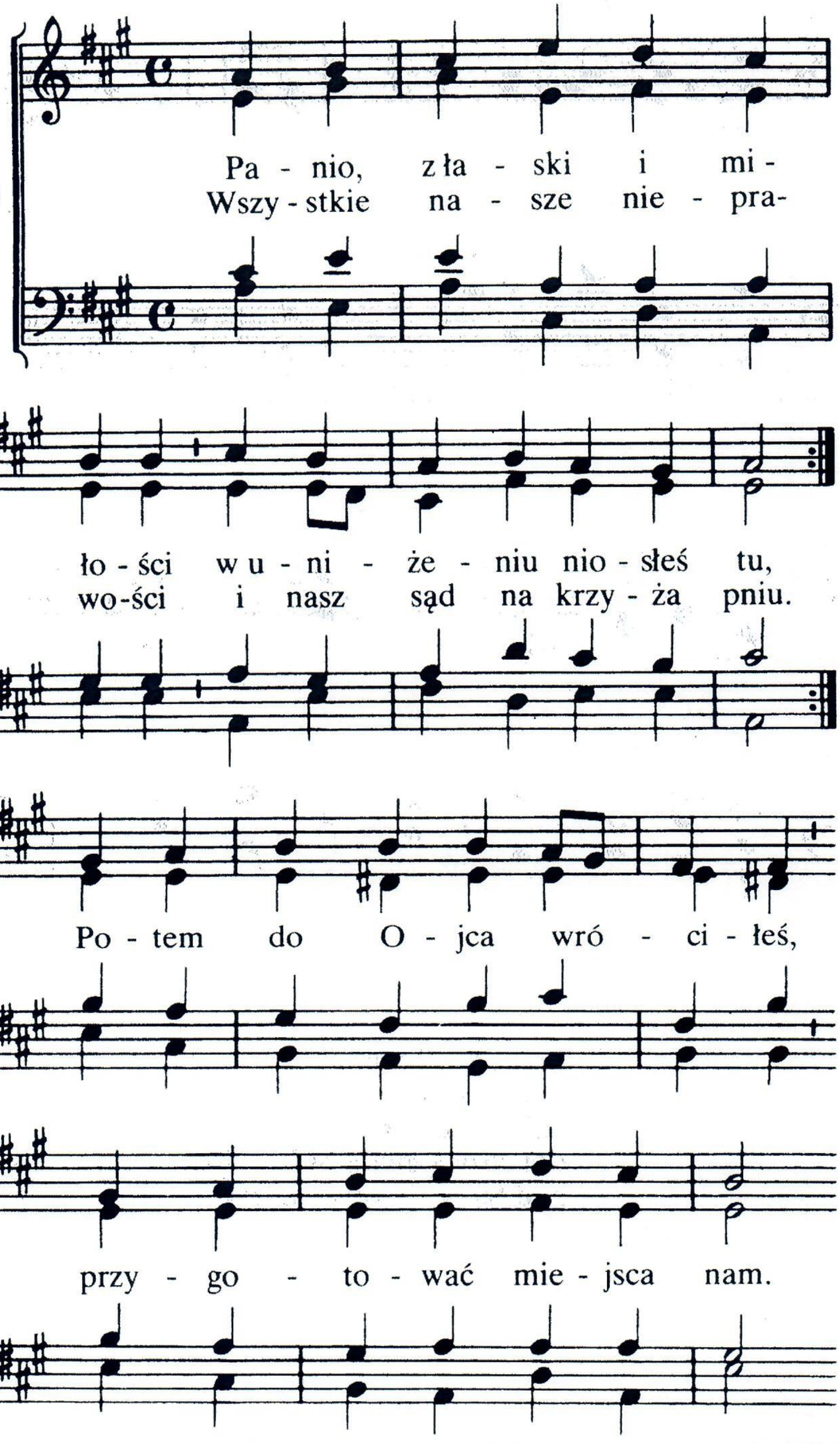

Tu zgro - ma - dze - ni, Pa -
w nas — sła - bość i wa - ha -
nie, cze - ka - my, co nam dasz;
nie, Ty moc i pe - łność masz.
W Swej o - be - cno - ści zno - wu bło -

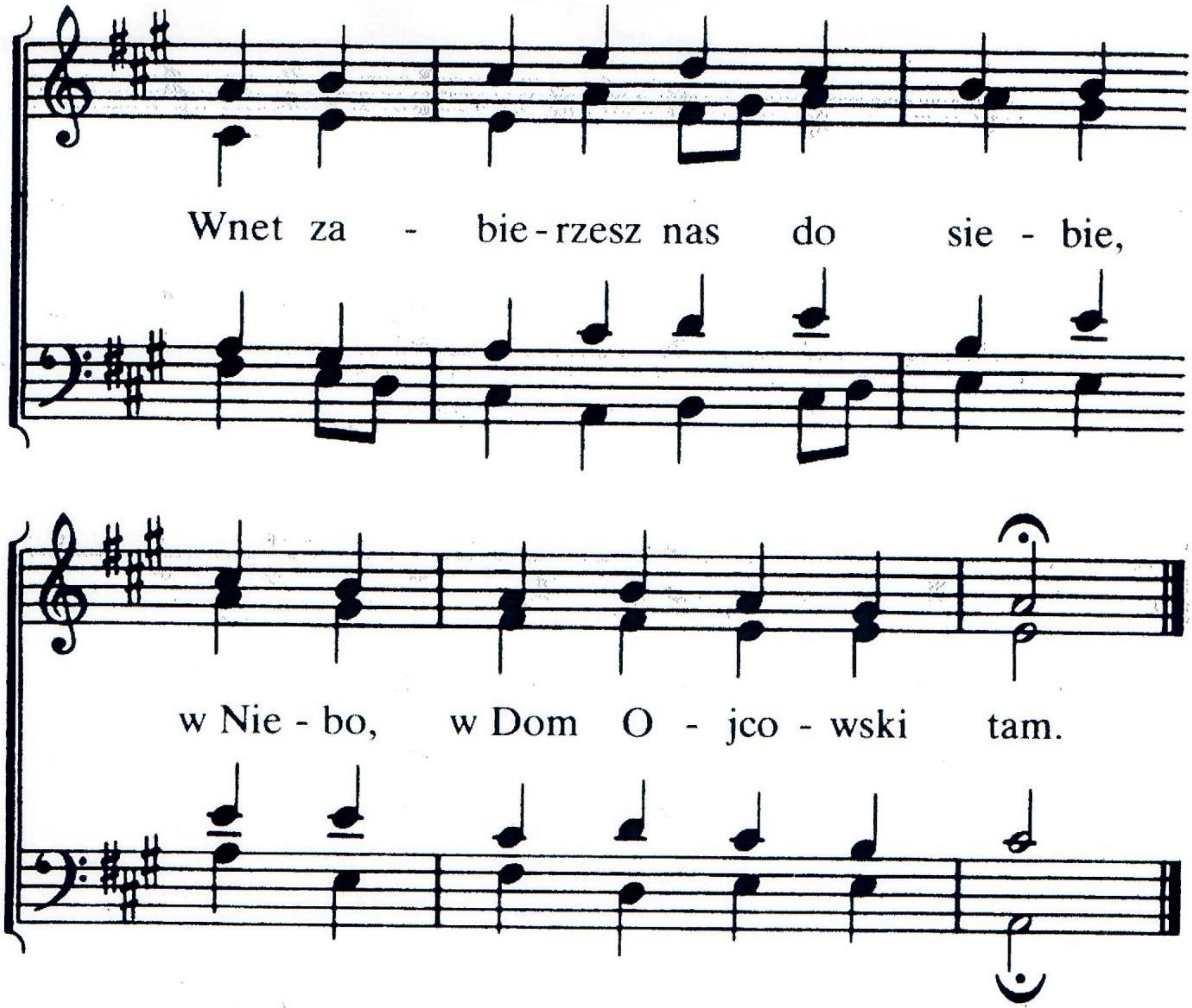




2. Przez Ducha prawdę Swoją
chcesz w nasze serca wryć,
daj odczuć siłę Twoją,
ucz rozważnymi być,
pod Słowo Twe się korzyć
w bojaźni pełnej czci,
racz nas za świadków użyć
połusznych, wiernych Ci.
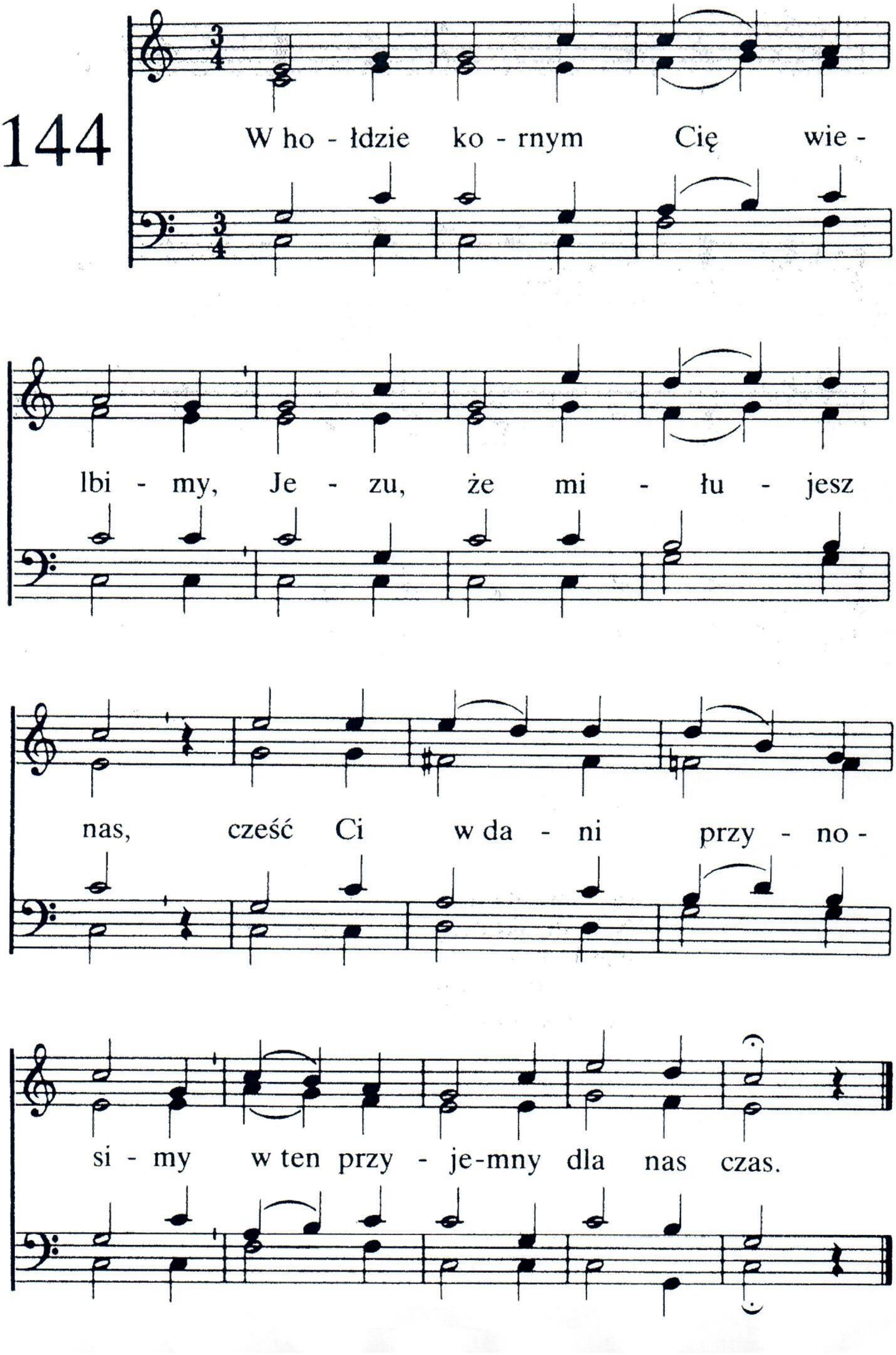
143


Pa - nio, z ła - ski i mi - ło - ści w u - ni - że - niu nio - słeś tu,
Wszy - stkie na - sze nie - pra- wo - ści i nasz sąd na krzy - ża pniu.
Po - tem do O - jca wró - ci - łeś,
przy - go - to - wać mie - jsca nam.



2. Już niedługo, drogi Panie,
a ujrzymy Twoją twarz.
Bo Ty zstąpisz na spotkanie,
by hołd przyjąć od nas wraz.
Noc się skończy, dzień nastanie,
wielki bój zakończy się.
Wróci Pan na przywitanie,
Swą wybraną weźmie wnet.

144
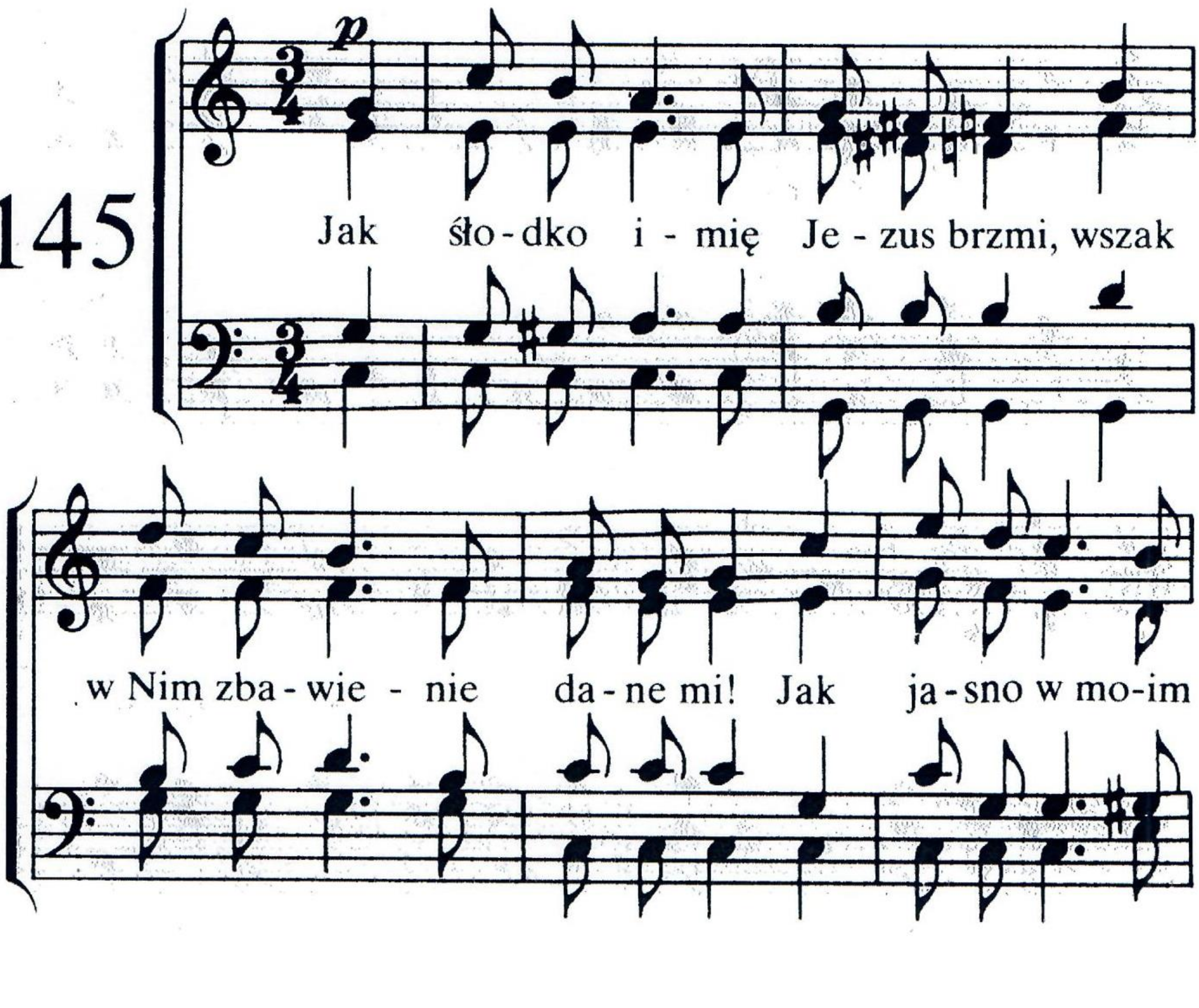

W ho - łdzie ko - rnym Cię wie -
lbi - my, Je - zu, że mi - łu - jesz
nas, cześć Ci w da - ni przy - no -
si - my w ten przy - je-mny dla nas czas.
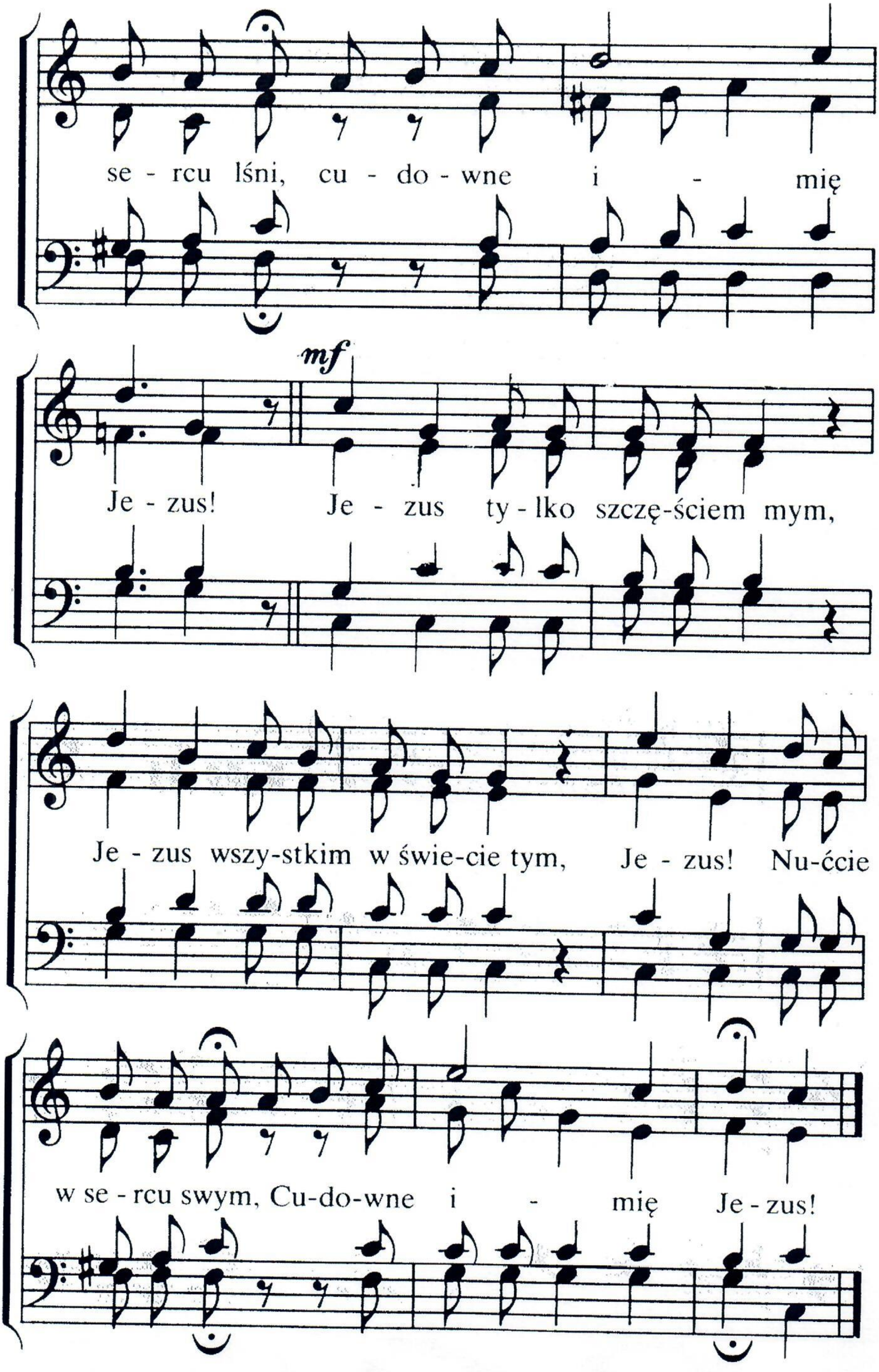
2. Nam zbawieniem i ozdobą,
i mądrością jesteś Ty,
przeto się chlubimy Tobą
i wznosimy dzięki Ci.

3. Ty u Ojca jesteś w niebie,
tam odwieczną chwałę masz,
my, zbawieni, czcimy Ciebie
za Twą miłość, Panie nasz.

4. Serca nasze Ty zdobyłeś
Panie, z łaski wielkiej Swej
i dla Siebie odłączyłeś
nas, ku chwale sławy Twej.

145
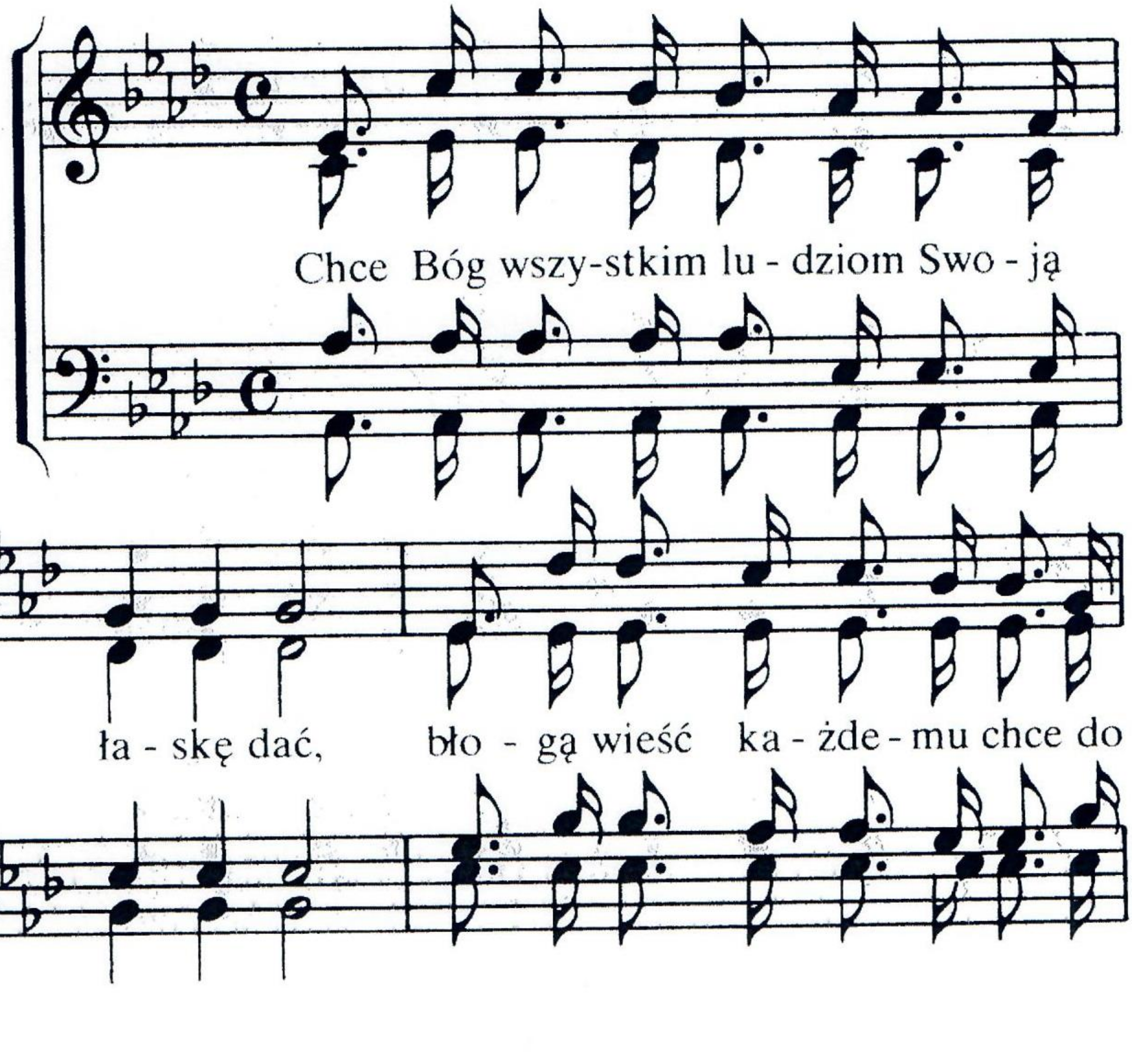



se - rcu lśni, cu - do - wne i - mię
Je - zus!
mf
Je - zus ty - lko szczę-ściem mym,
Je - zus wszy-stkim w świe-cie tym, Je - zus! Nu-ćcie
w se - rcu swym, Cu-do-wne i - mię Je - zus!
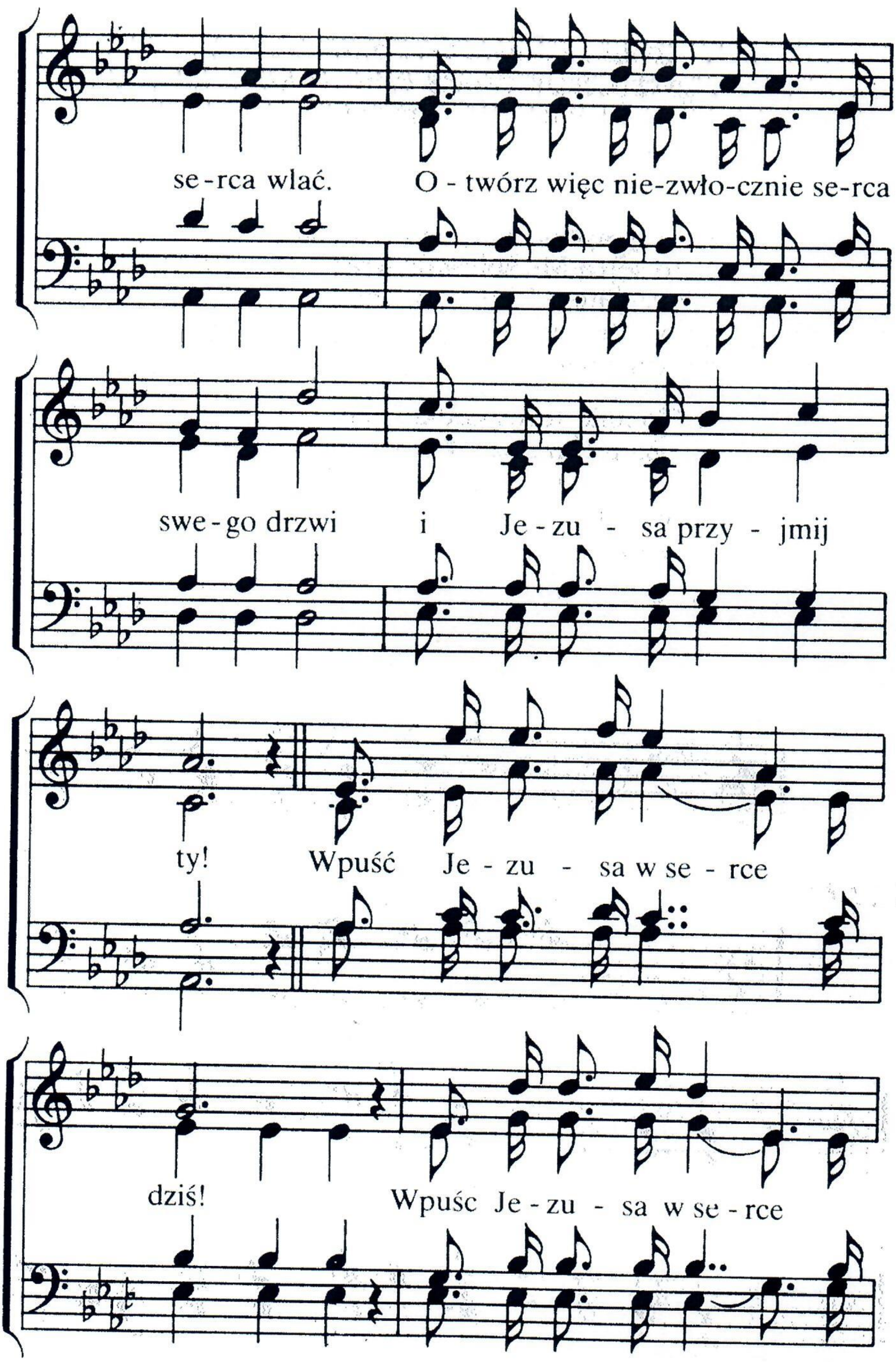
2. To imię kocham z serca ja,
wszak Jezus zwolnił mnie od zła,
mieszkanie w cudnym niebie da.
Jak miłe imię Jezus!
Jezus tylko . . .
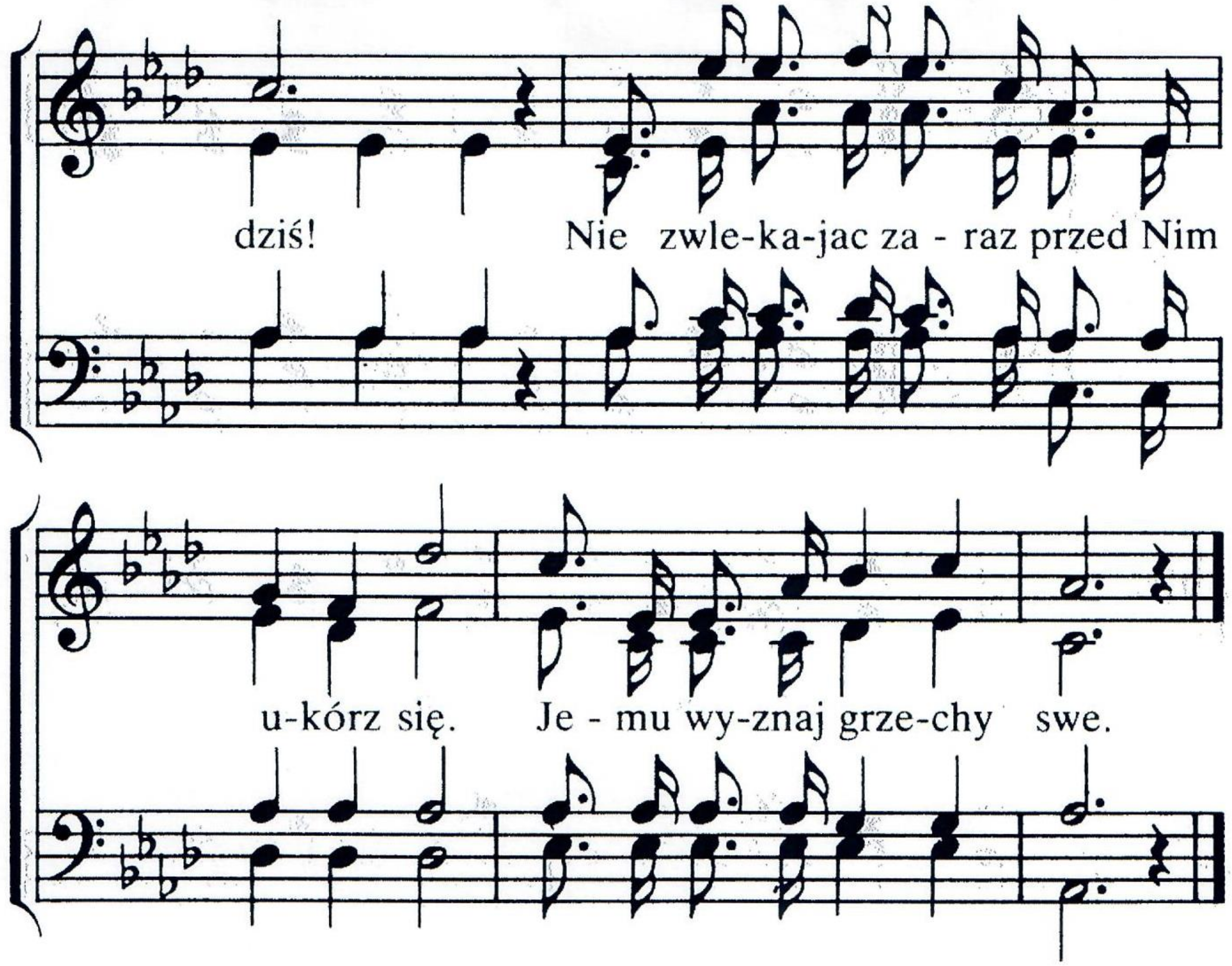
3. Gdy słychać imię to wśród nas,
to serca Mu śpiewają wraz,
przejmuje Jego miłość nas.
Wielbijmy imię Jezus!
Jezus tylko . . .

4. To imię Jezus słodkie nam
i najpiękniejsze w niebie tam,
niech zawsze zacnym będzie nam.
Więc sławmy imię Jezus!
Jezus tylko . . .

146




se - rca wlać. O - twórz więc nie-zwło-cznie se-rca
swe - go drzwi i Je - zu - sa przy - jmij
ty! Wpuść Je - zu - sa w se - rce
dziś! Wpuśc Je - zu - sa w se - rce
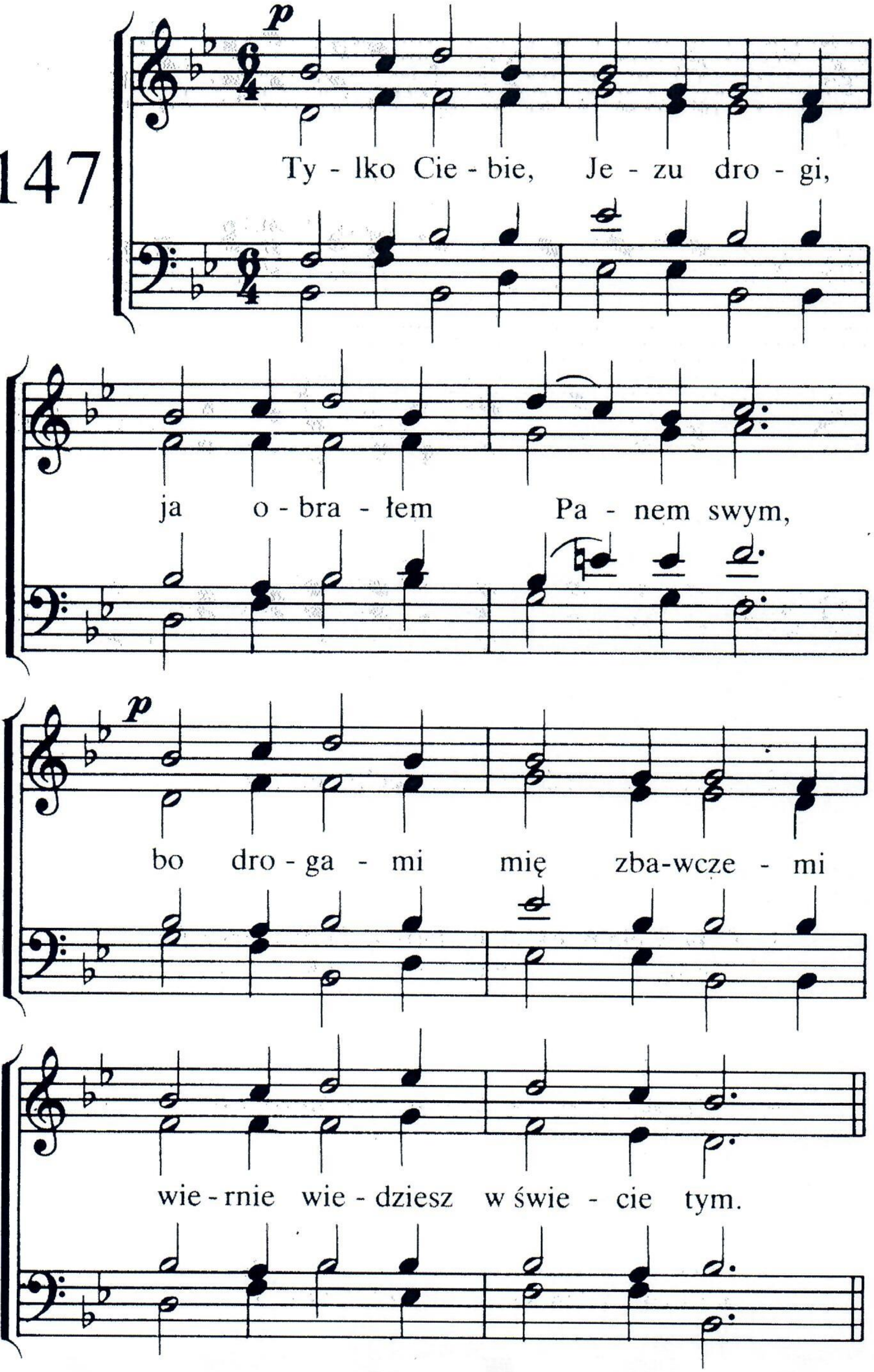


2. Jezus przyszedł, bo za grzechy umrzeć miał,
zmartwychwstaniem Swoim nam zwycięstwo dał.
Otwórz więc . . .

3. Gdy w ciemnościach błądzisz i gdyś pełen ran,
wiedz, że takich szukać przyszedł Chrystus Pan.
Otwórz więc . . .
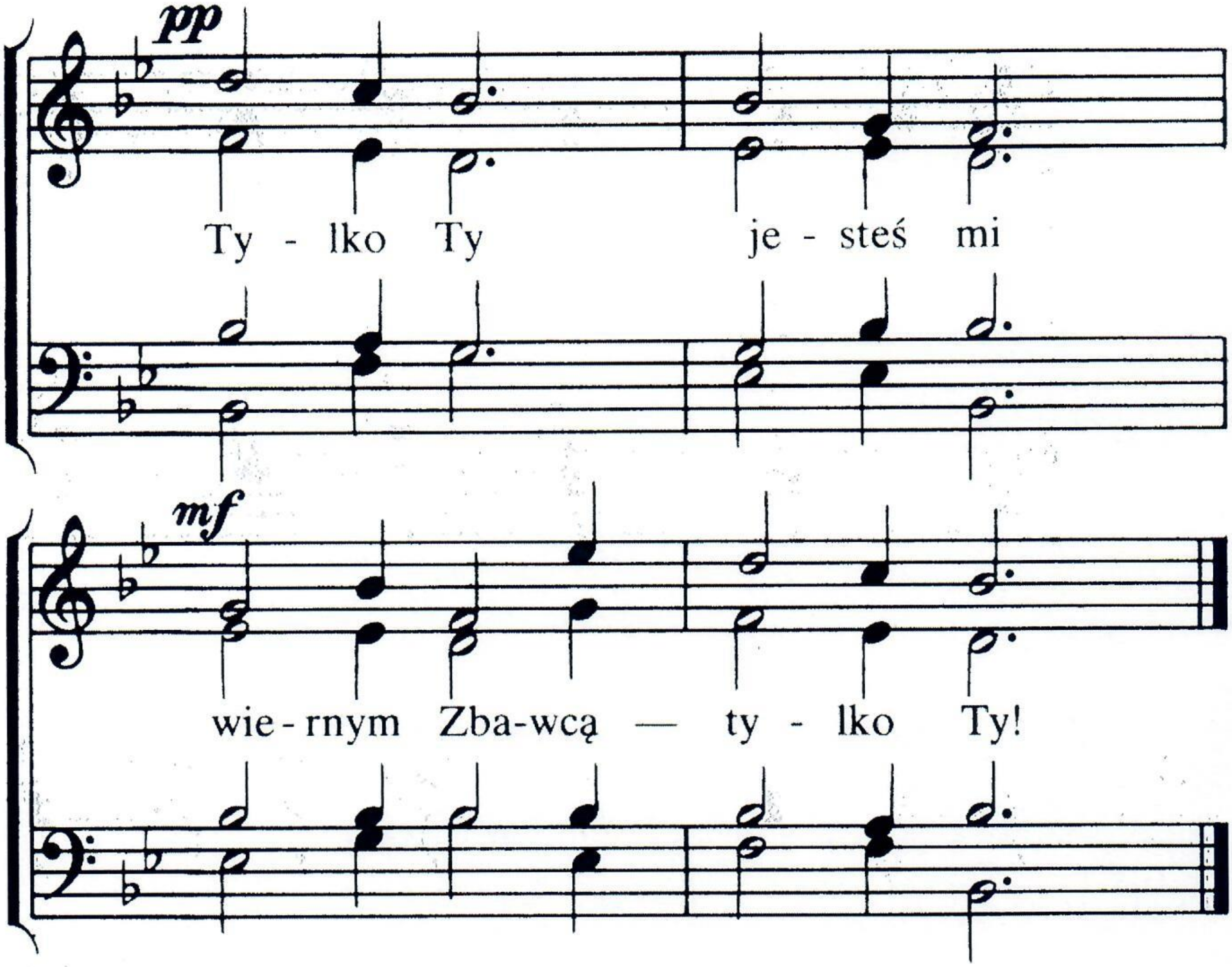
4. Szczęście znajdziesz, jeśli przyjmiesz Zbawcę dziś,
gdy się zdecydujesz Jego śladem iść.
Otwórz więc . . .

5. Choć tu nieraz ciemno, lecz Pan świeci nam,
w mroku ziemskim daje radę Jezus Sam.
Otwórz więc . . .

147



p
Ty - lko Cie - bie, Je - zu dro - gi,
ja o - bra - łem Pa - nem swym,
p
bo dro - ga - mi mię zba-wcze - mi
wie - rnie wie - dziesz w świe - cie tym.
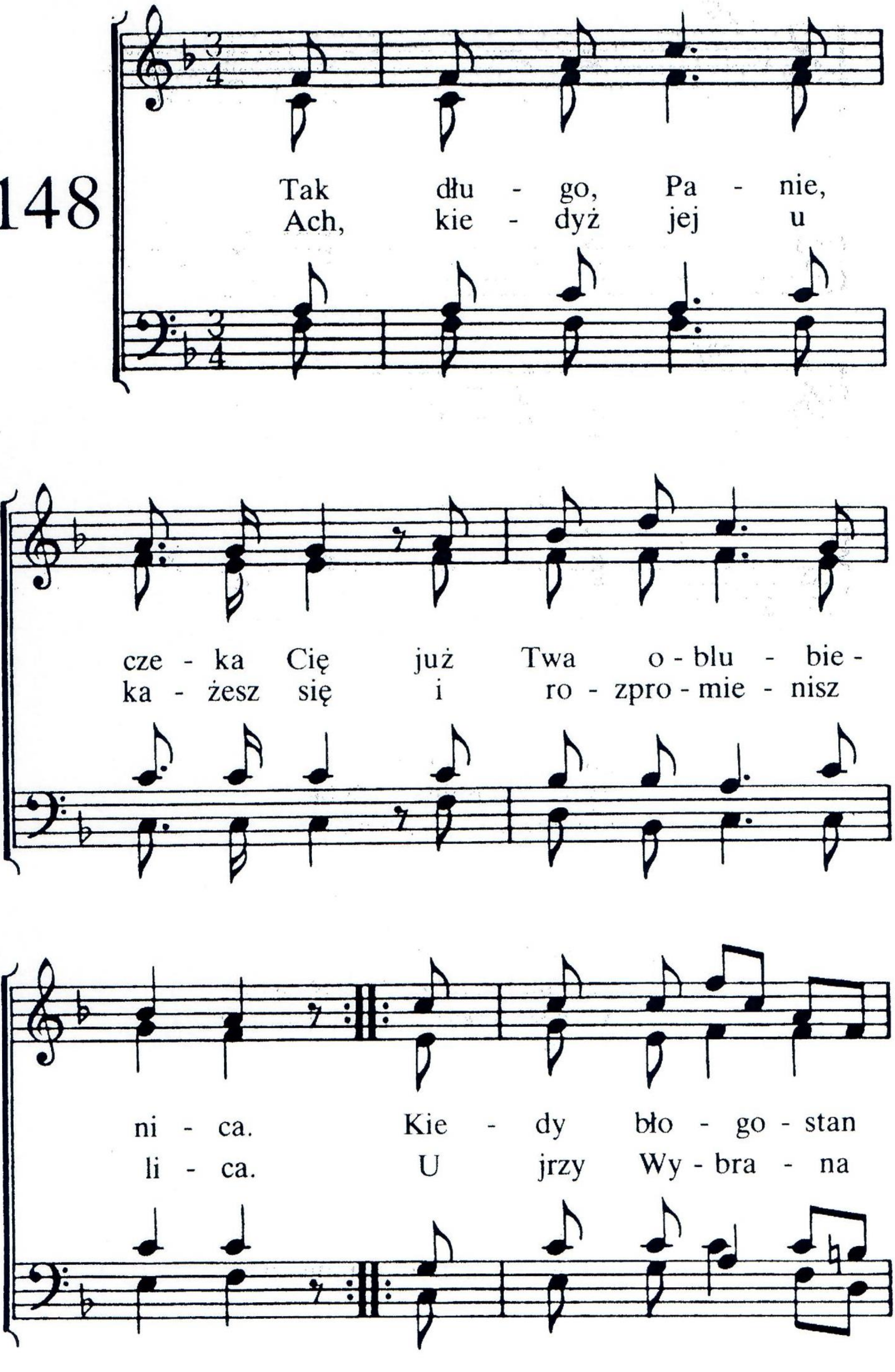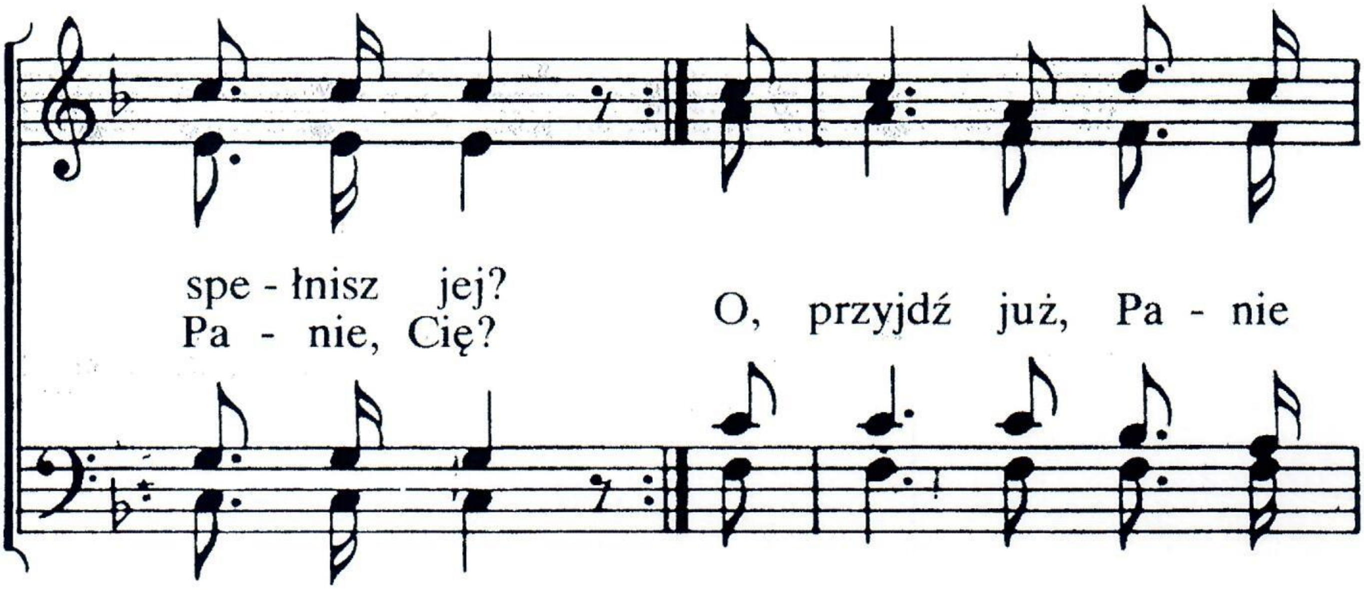


2. Tylko Ciebie moja dusza
jako swoją radość zna.
Tylko w Tobie pokój błogi
moje serce zawsze ma.
Tylko Ty . . .
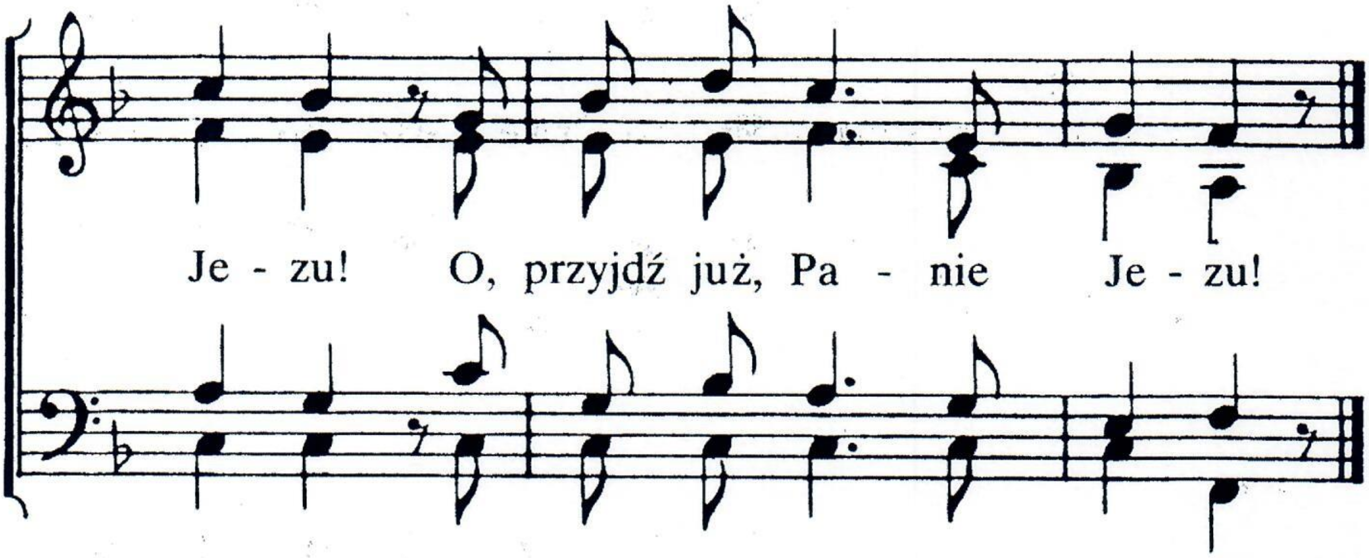
3. Tylko Ciebie serce szuka,
gdy mam Ciebie-na tym dość.
Wszystko oddam, by mieć Ciebie.
Pragnę w łasce Twojej rość.
Tylko Ty . . .

4. Tyś mię zbawił, tylko w Twoją
twarz chcę patrzeć-z Tobą żyć.
Wiarą pragnę wznieść się w górę,
z Tobą wiecznie w niebie żyć.
Tylko Ty . . .

148


Tak dłu - go, Pa - nie,
Ach, kie - dyż jej u
cze - ka Cię już Twa o - blu - bie -
ka - żesz się i ro - zpro - mie - nisz
ni - ca. Kie - dy bło - go - stan
li - ca. U jrzy Wy - bra - na
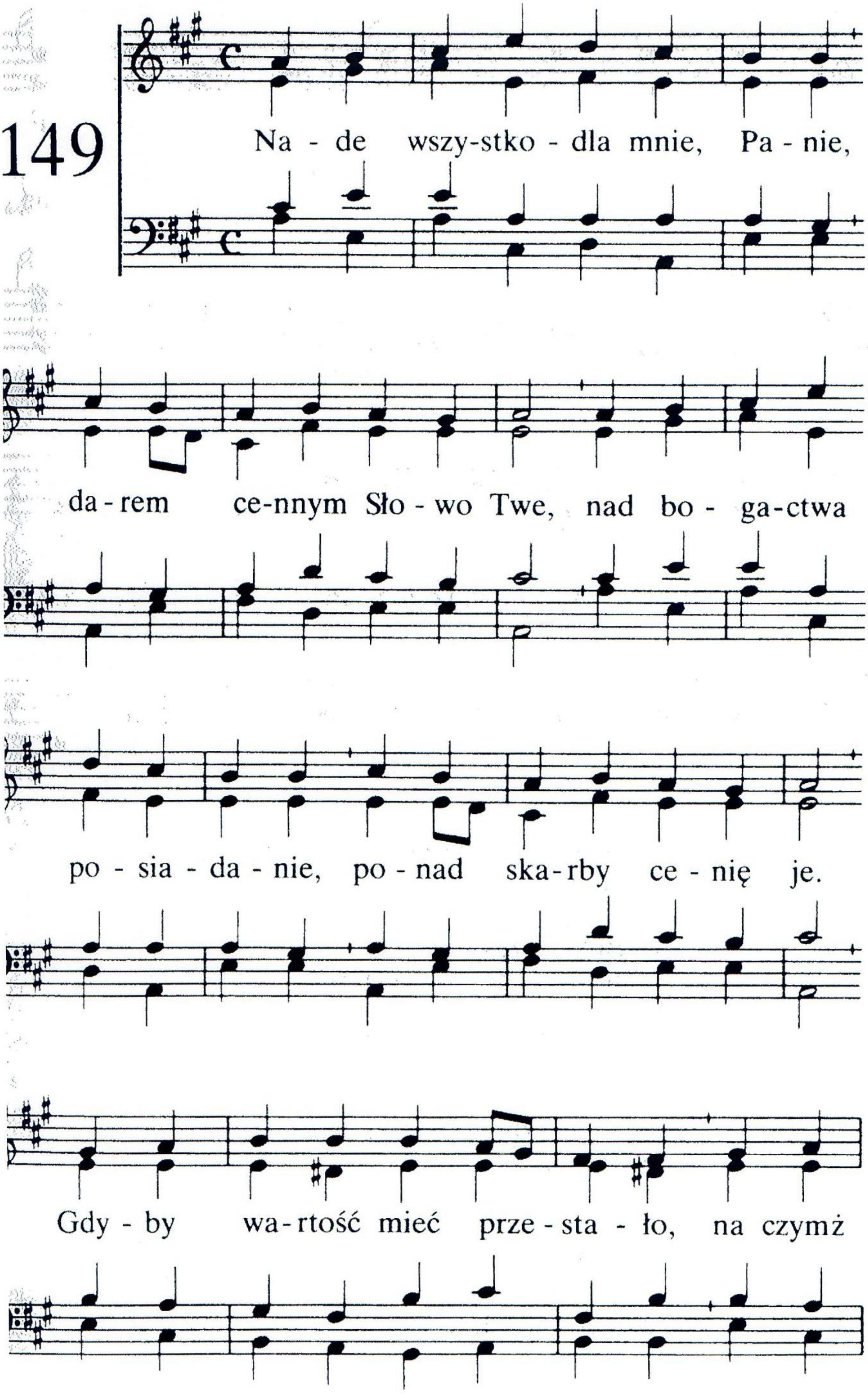


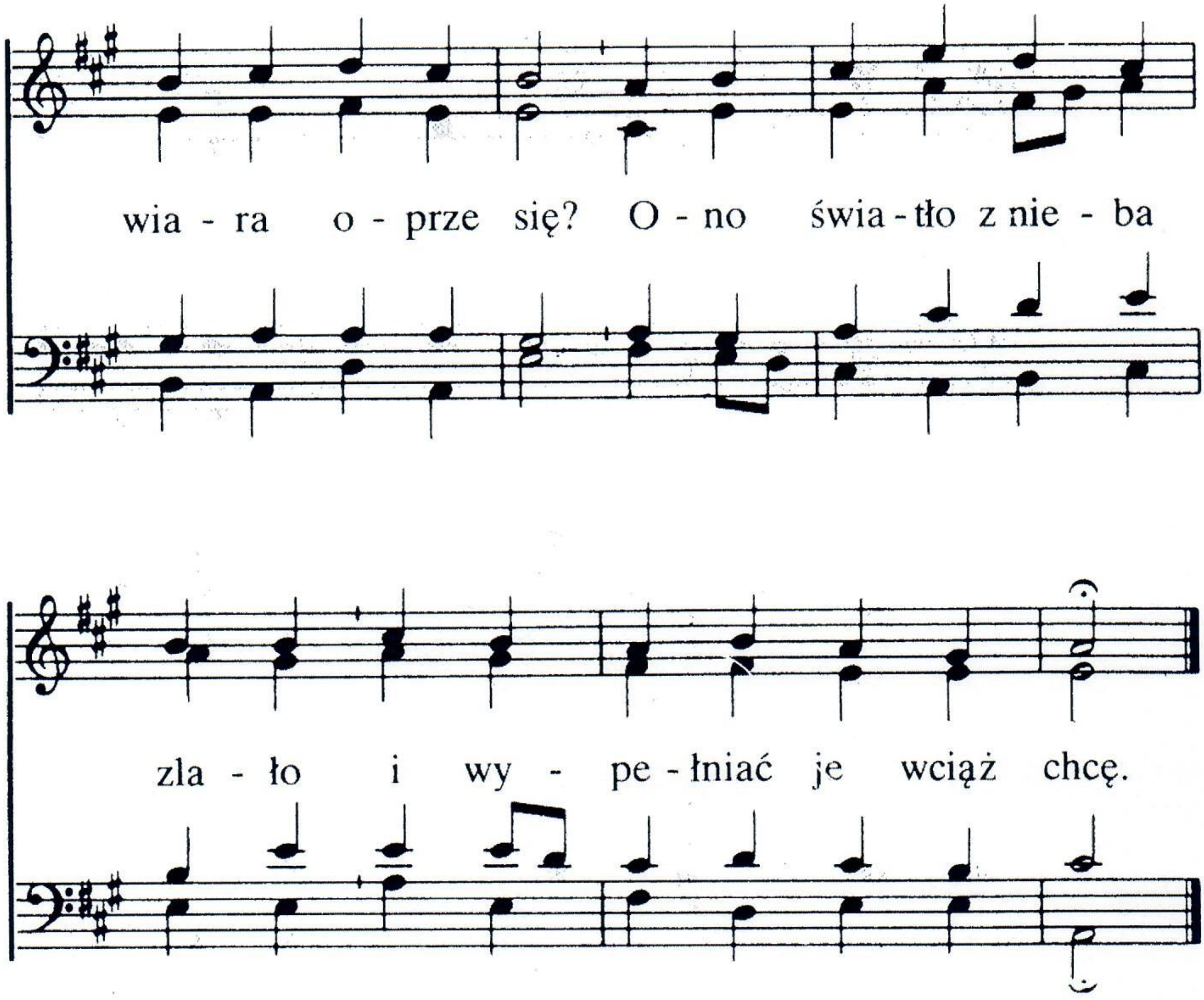


2. Choć wprawdzie już wśród uczniów Swych
obecny jesteś, Panie,
im ,,pokój'' rzeczesz, słyszysz ich
i dzięki, i błaganie.
Nam wszakże nie wystarcza to,
bo chcemy twarz oglądać Twą.
O, przyjdź już, Panie Jezu!
O, przyjdź już, Panie Jezu!

3. Ucz być czujnymi w każdy czas,
dopomóż nam nie zasnąć,
niech gnuśność nie ogarnie nas,
niech lampy płoną jasno.
Bo gdy się zew rozlegnie tuż,
że Oblubieniec idzie już,
jak echo niech to zabrzmi:
,,Przyjdź, amen, Panie Jezu!''
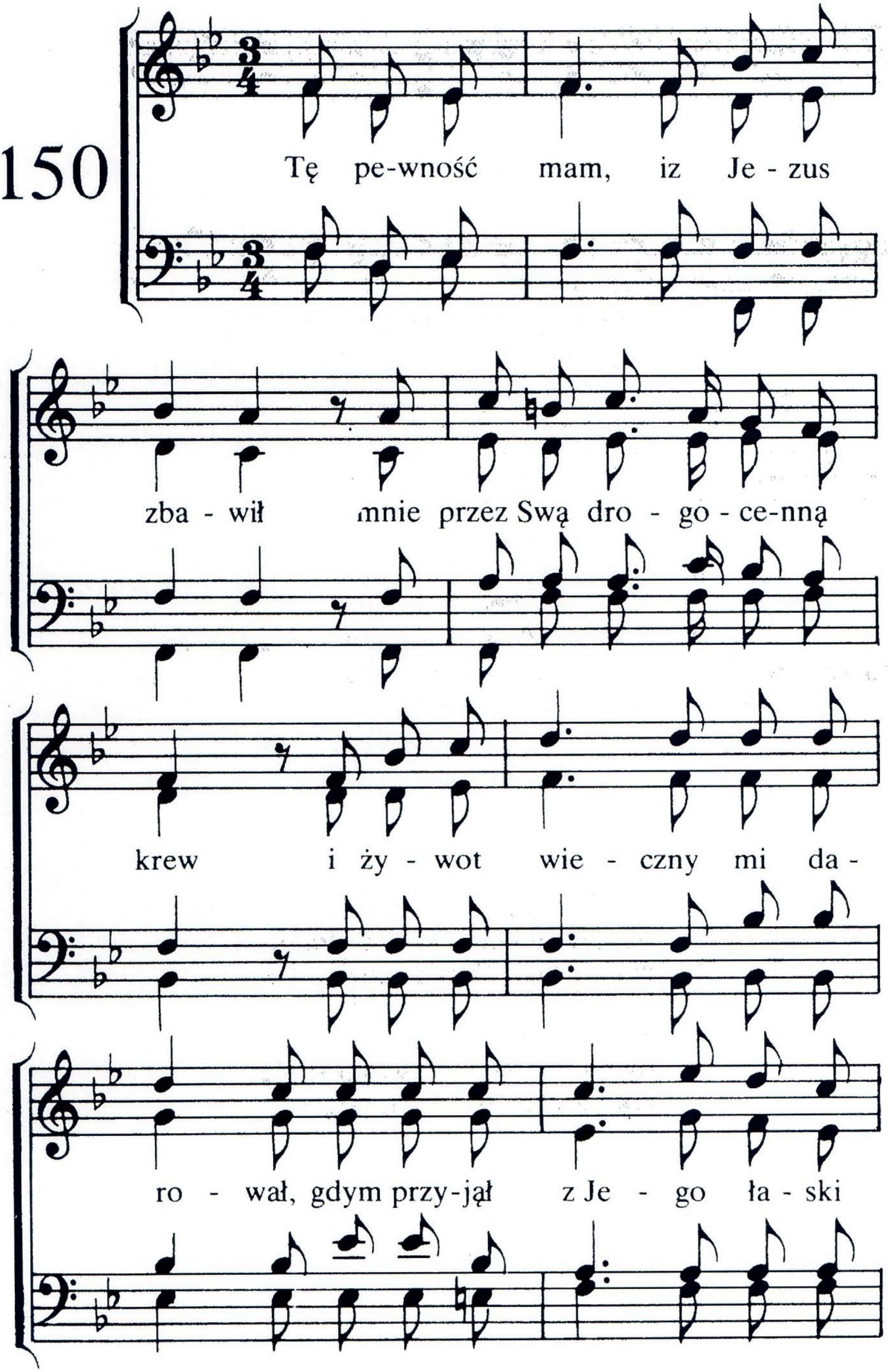
149
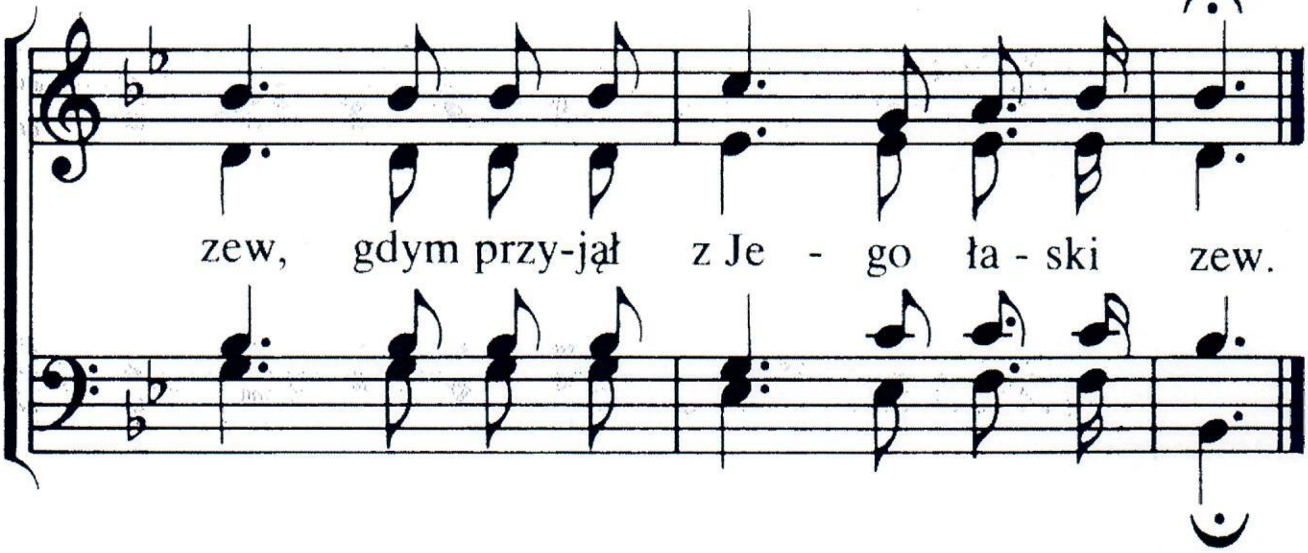

Na - de wszy-stko - dla mnie, Pa - nie,
da - rem ce-nnym Sło - wo Twe, nad bo - ga-ctwa
po - sia - da - nie, po - nad ska-rby ce - nię je.
Gdy - by wa-rtość mieć prze - sta - ło, na czymż



2. Tak i Amen! Nieprzerwanie
Ty byś u mnie widzieć chciał,
bym w Imieniu Twoim, Panie,
przy Twym Słowie mocno stał,
bym gorliwie się przykładał,
Tobie służyć zawsze mógł,
bym przy Słowie Twoim siadał,
jako Maria, u Twych nóg.

150


Tę pe-wność mam, iz Je - zus
zba - wił mnie przez Swą dro - go - ce-nną
krew i ży - wot wie - czny mi da -
ro - wał, gdym przy-jął z Je - go ła - ski
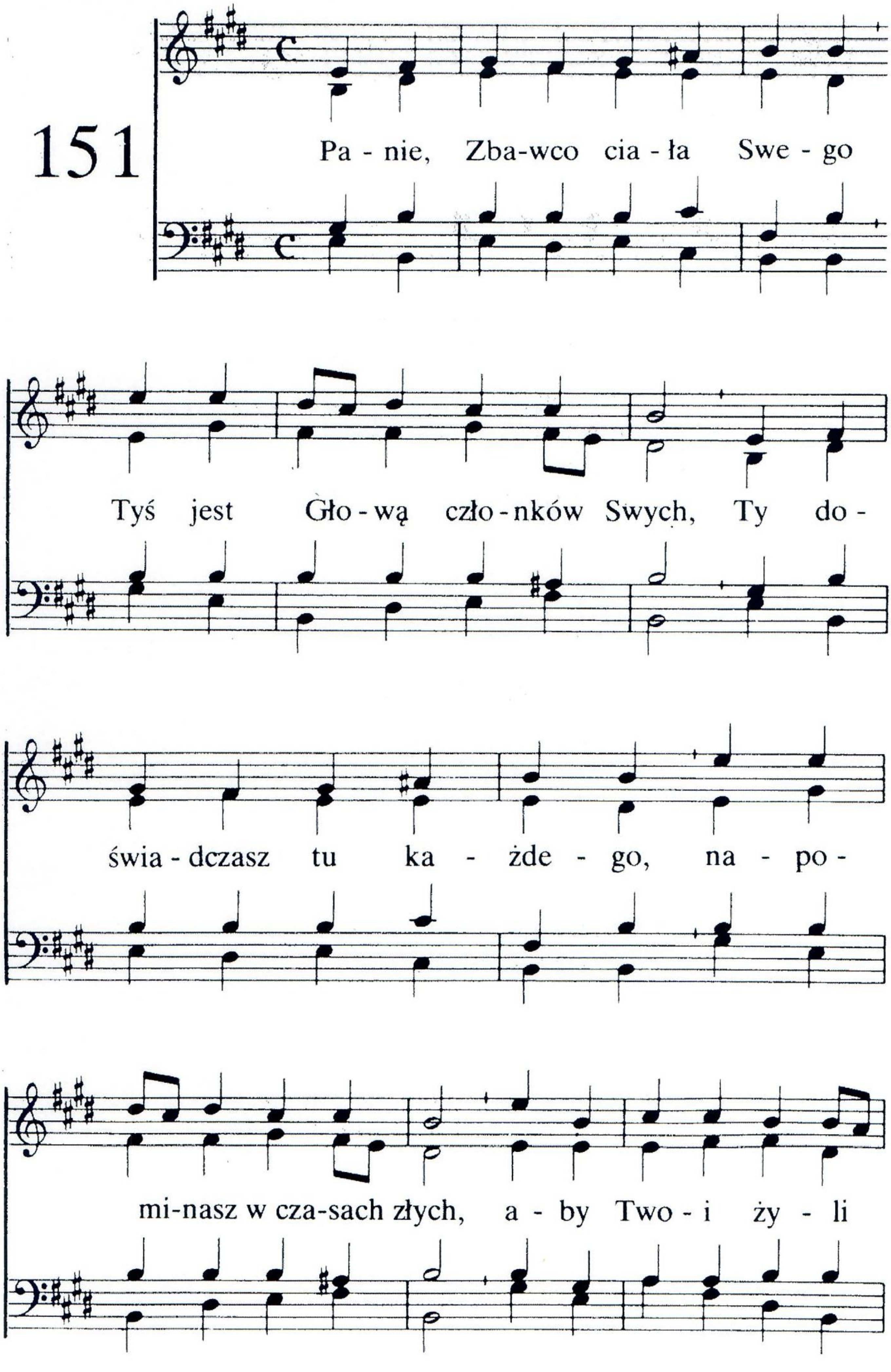


2. Tę pewność mam, iż żadna siła
nie wyrwie z ręki Zbawcy mnie,
gdyż miłość Boża mnie zdobyła
ku chwale sławnej łaski swej,
ku chwale sławnej łaski swej.
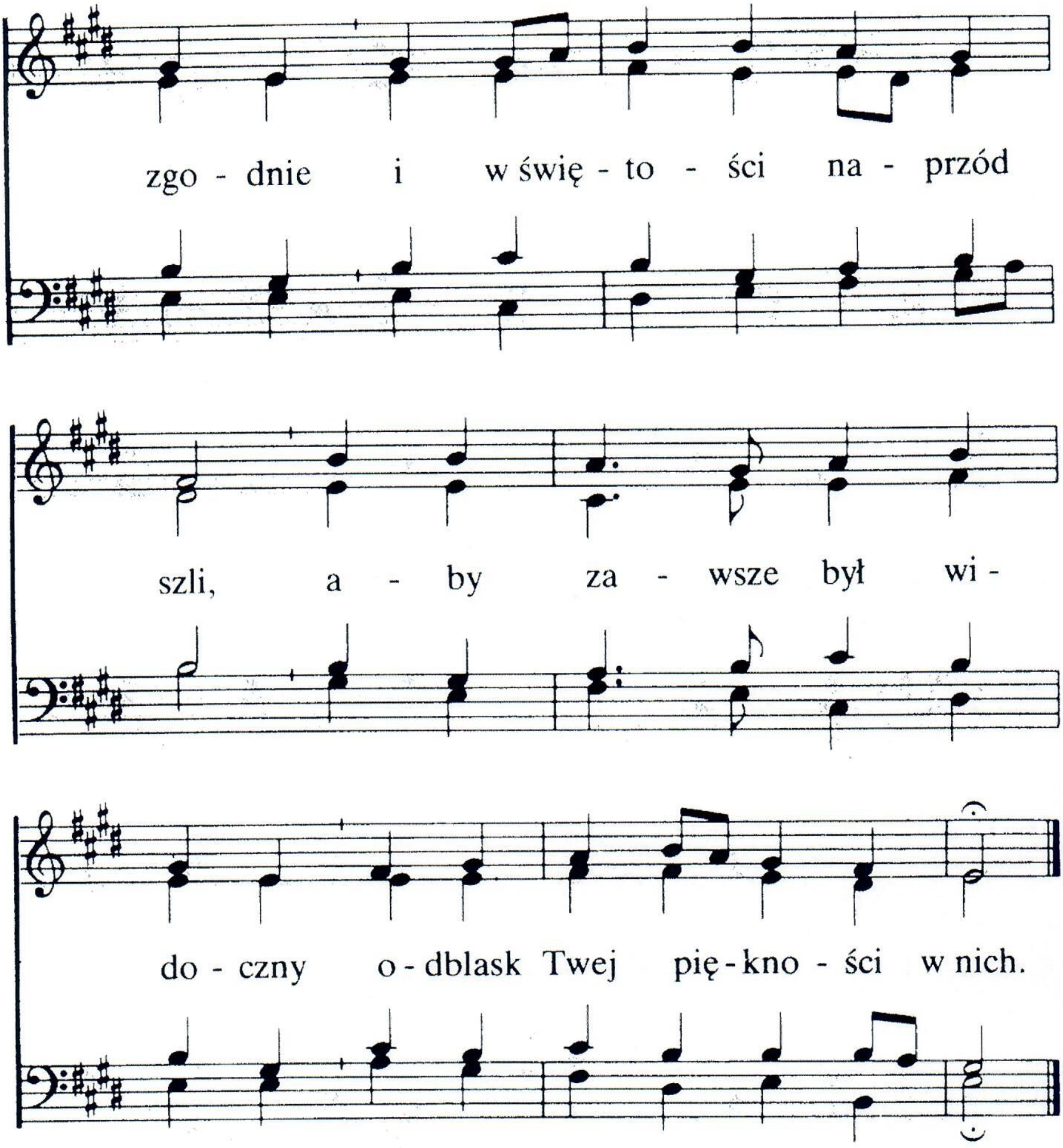
3. Tę pewność mam, żem powołany
od Pana dla świadectwa tu
i Duchem Bożym pomazany,
bym w Jego mocy służył Mu,
bym w Jego mocy służył Mu.

4. Tę pewność mam, że Zbawca z nieba
prowadzi mnie tu Duchem Swym.
Kieruje sercem jak potrzeba,
abym Go sławił życiem mym,
abym Go sławił życiem mym.

5. Tę pewność mam, że Pana ujrzę,
bo przybiecał w Słowie Swym,
że w przemienionych ciałach, w górze
zbawieni zawsze będa z Nim,
zbawieni zawsze będa z Nim.
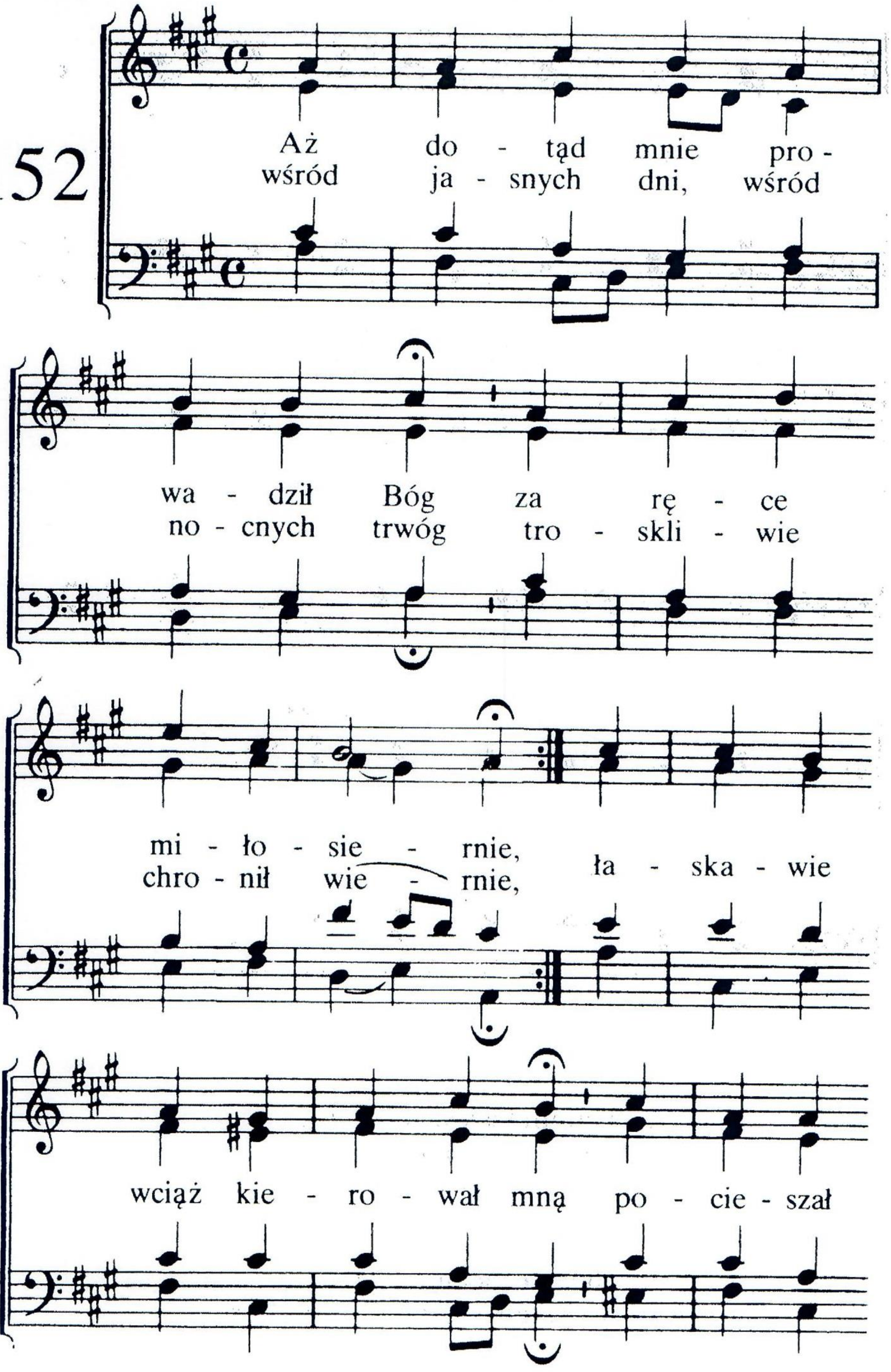
151

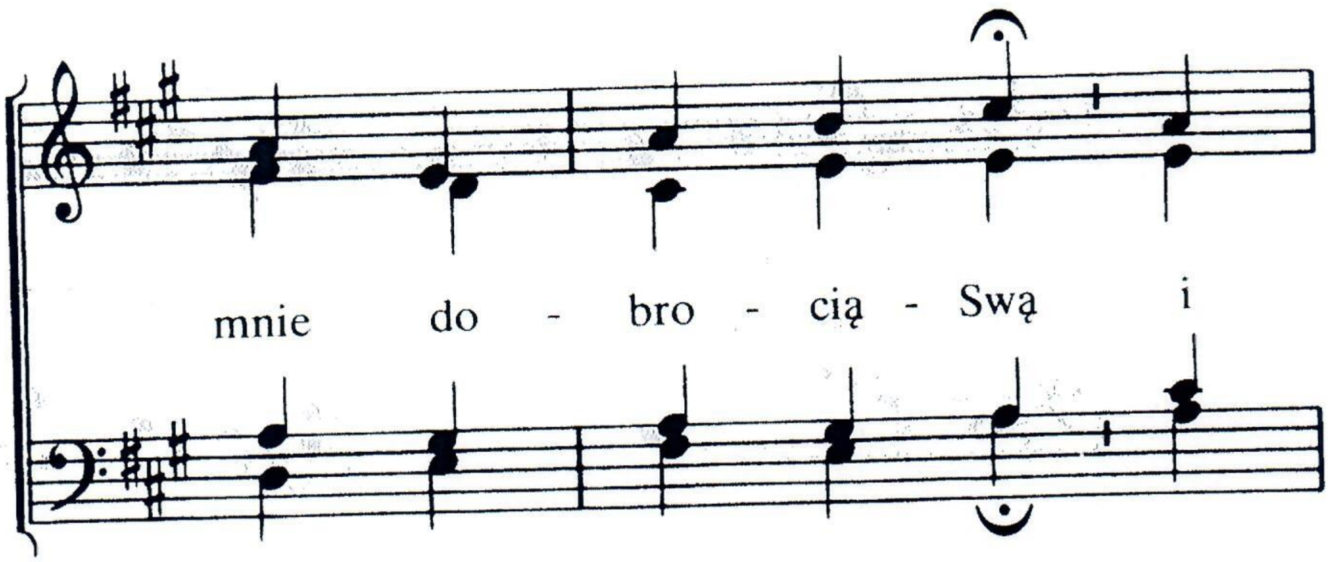

Pa - nie, Zba-wco cia - ła Swe - go
Tyś jest Gło - wą czło - nków Swych, Ty do -
świa - dczasz tu ka - żde - go, na - po -
mi-nasz w cza-sach złych, a - by Two - i ży - li
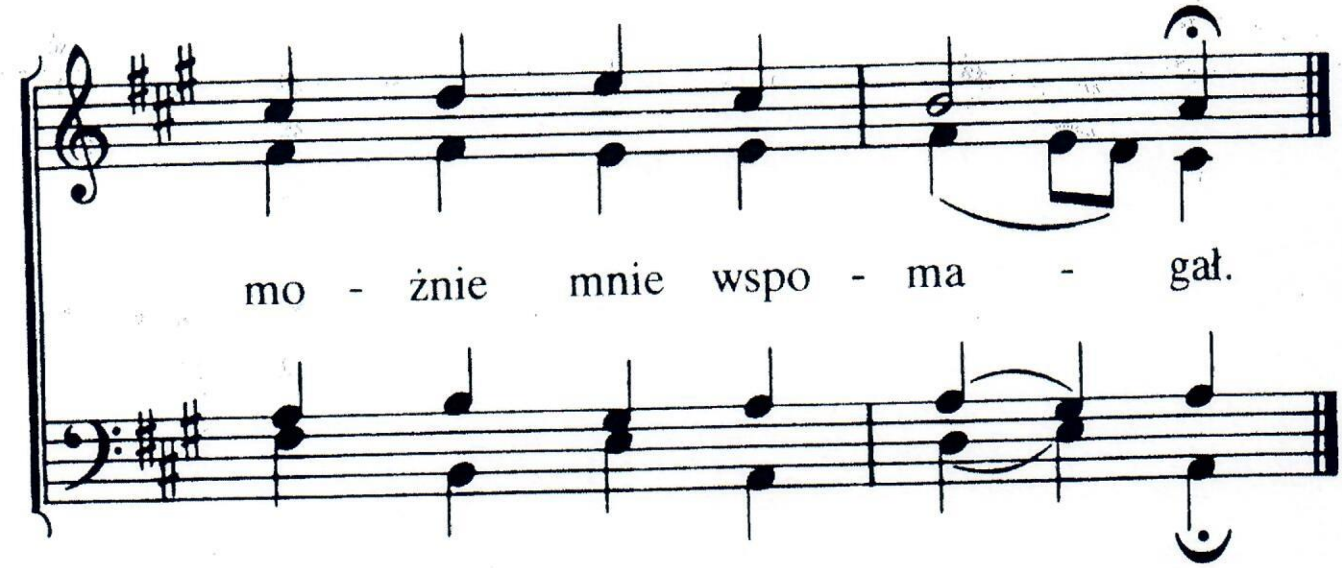


2. Darem każesz usługiwać,
który Duch Twój Święty śle,
aby służbę wykonywać,
w nich Swą sławę widzieć chce.
Panie, my pouczer. Twoich
chcemy mocno trzymać się.
Ty przebywasz pośród Swoich,
więc błogosław dla nas je.

152


Aż do - tąd mnie pro -
wśród ja - snych dni, wśród
wa - dził Bóg za rę - ce
no - cnych trwóg tro - skli - wie
mi - ło - sie - rnie,
chro - nił wie - rnie,
ła - ska - wie
wciąż kie - ro - wał mną po - cie - szał
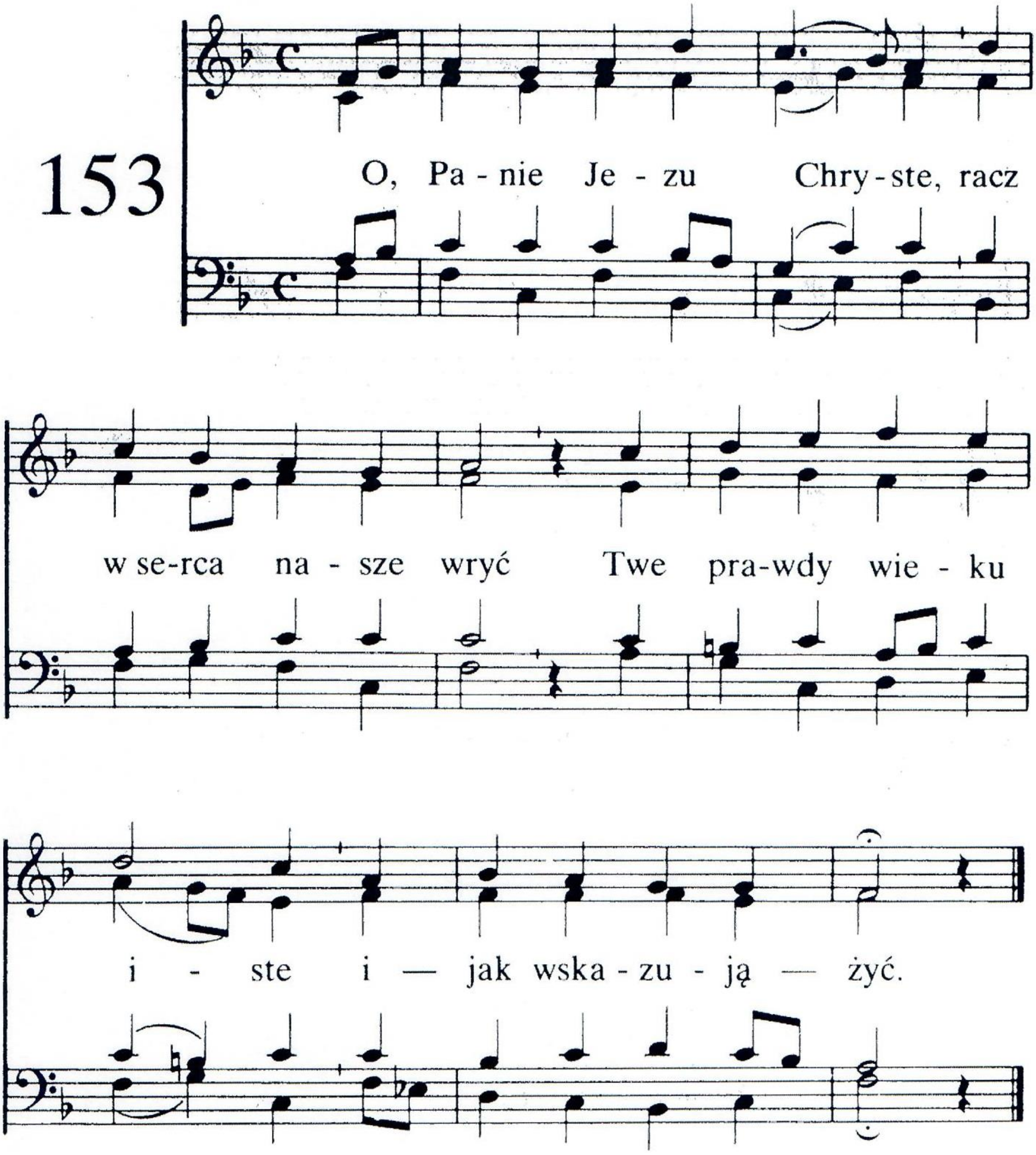




2. Niech Tobie wzniosę chwałę, cześć
za wierność okazaną,
żeś mnie na rękach raczył nieść,
piastował każde rano!
W mym sercu to wspomnienie tkwi,
jak wiele ja zawdzięczam Ci,
żeś dotąd mi pomagał.

3. Obrońco mój, pomagasz mi,
pomagasz w każdej chwili.
Wciąż błogosławisz hojnie Ty
i zawsze mnie posilisz.
A gdy nadejdą smutku dnie,
to z serca jeszcze wyznać chcę:
Mój Pan mnie nie zapomni!

153
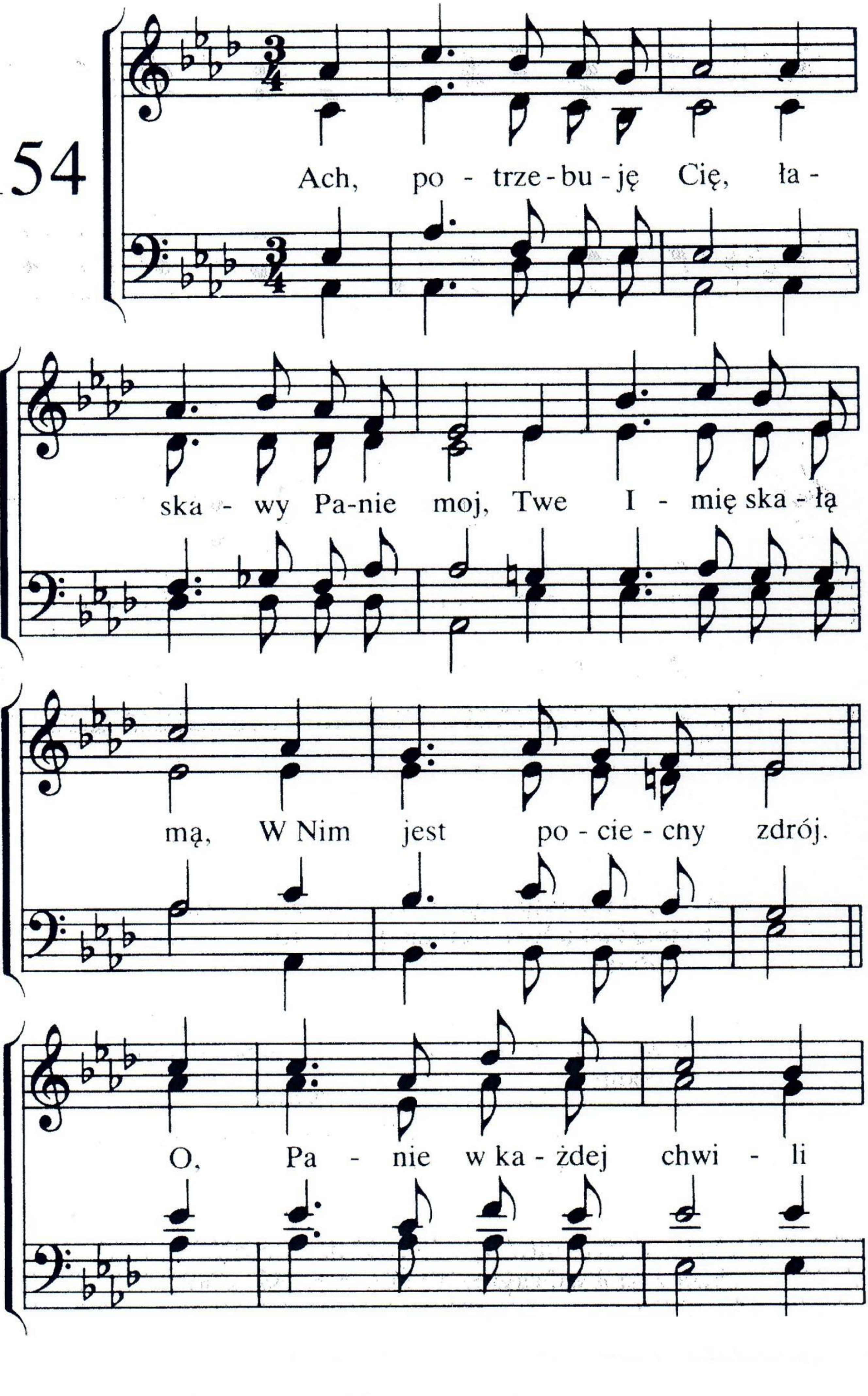


2. O, Jezu, życia Zdroju,
swą łaskę nam tu mnóż,
dopomóż żyć w pokoju
i radość w serca włóż.
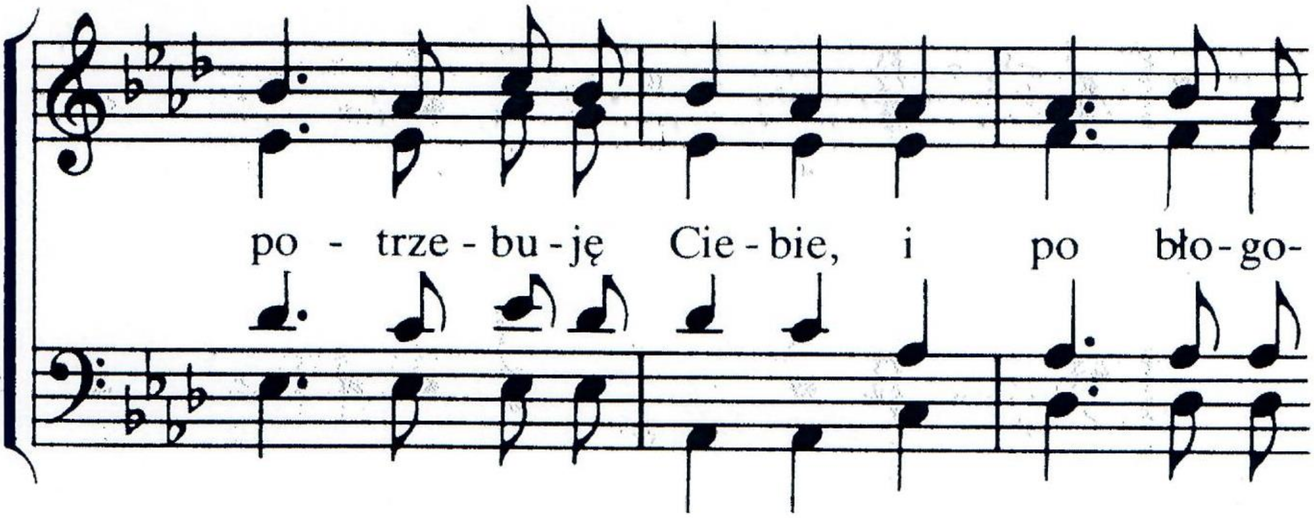
3. O, dobry nasz Pasterzu,
opieką Swą nas broń,
umacniaj w świętej wierze,
od grzechu wciąż nas chroń.
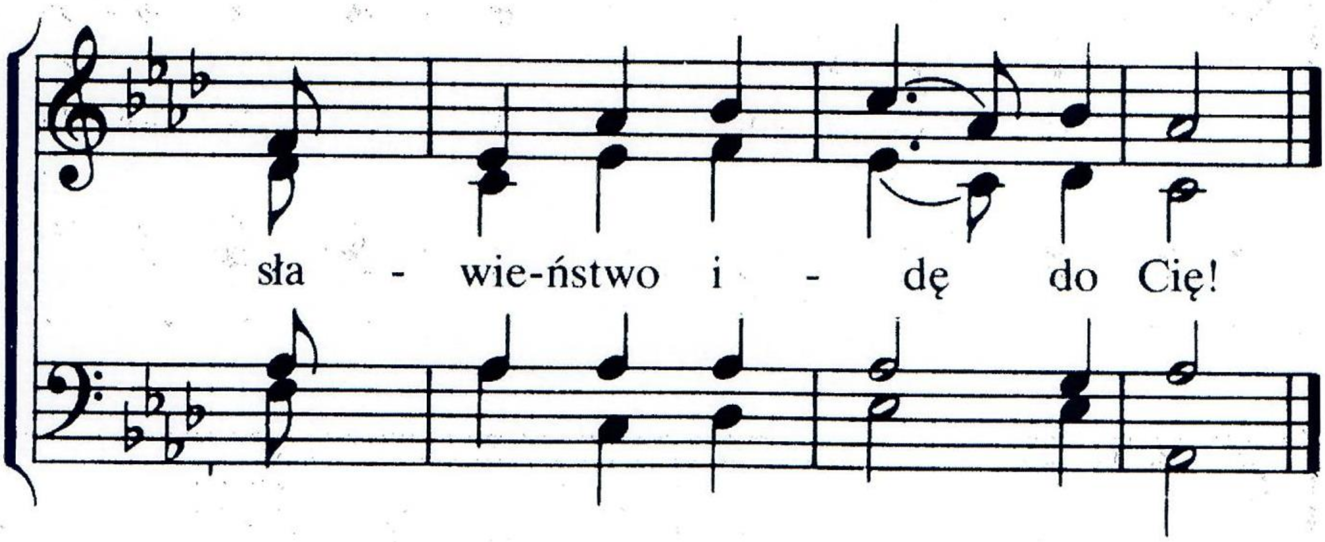
4. O, dobrotliwy Panie,
w Twej łasce daj nam rość,
racz w dòbrym dać wytrwanie,
co dasz, mieć na tym dość.

5. O, Światłość nad światłości,
świeć duszy blaskiem swym,
byśmy w Twej znajomości
wzrastali w życiu tym.

154


Ach, po - trze - bu - ję Cię, ła -
ska - wy Pa-nie moj, Twe I - mię ska - łą
mą, W Nim jest po - cie - cny zdrój.
O, Pa - nie w ka - żdej chwi - li
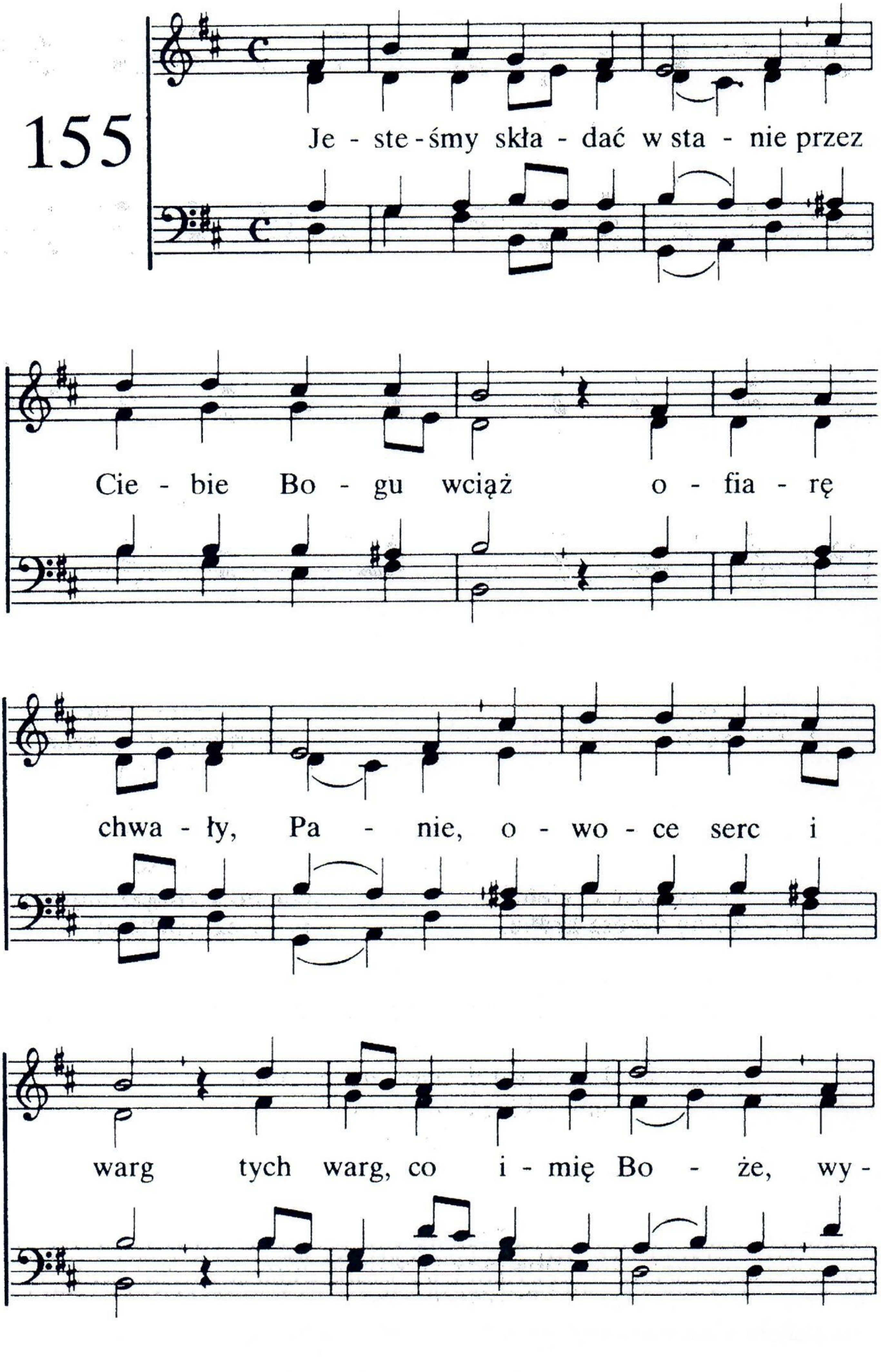




2. Ach, potrzebuję Cię, Wszechmocny Zbawco mój
   i świętą łaską Swą oddalaj pokus rój.
   O, Panie . . .
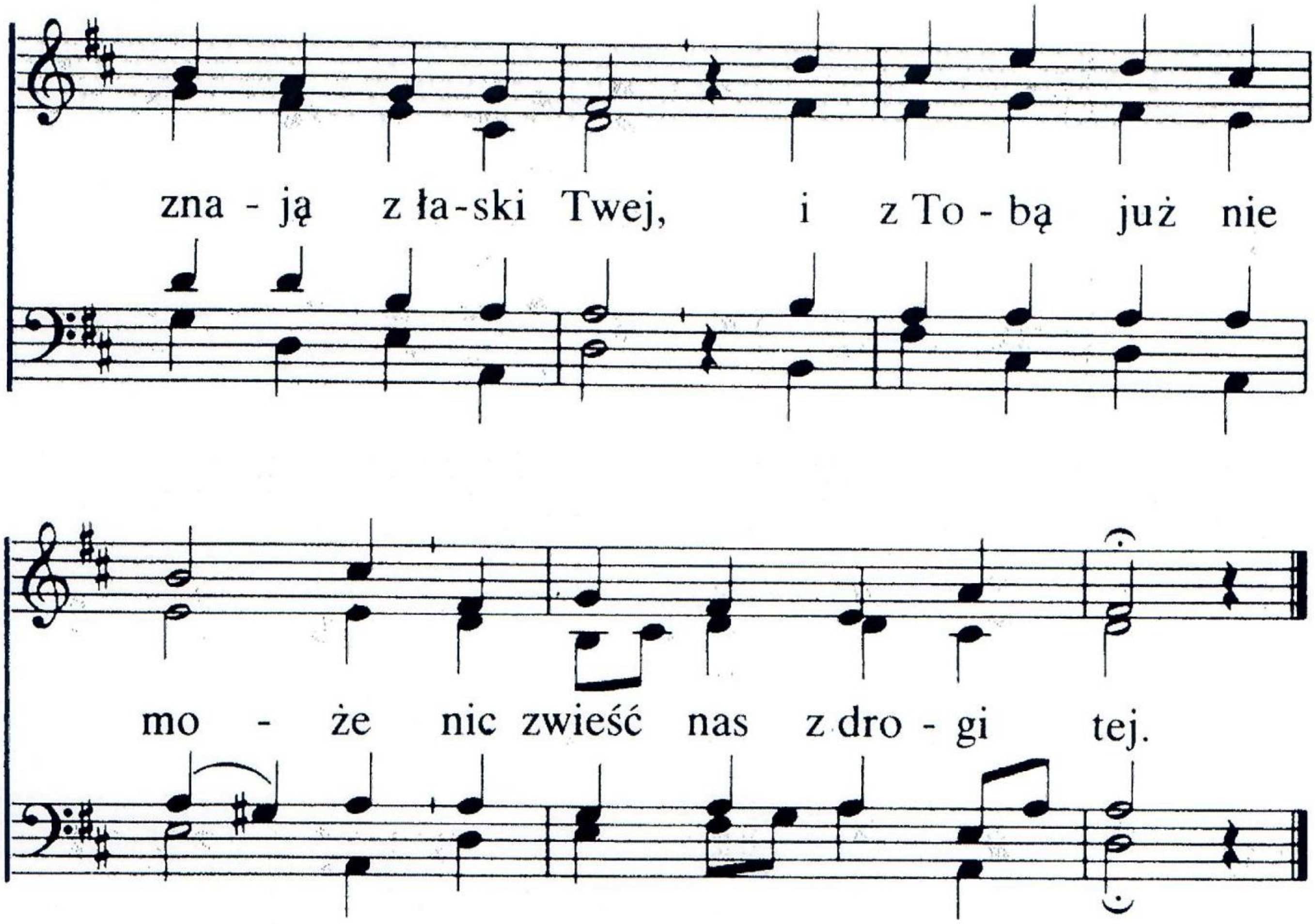
3. Ach, potrzebuję Cię, Tyś Pan mój i mój Bóg,
   bym wszystko mocą Twą pokonać zawsze mógł.
   O, Panie . . .

4. Ach, potrzebuję, Cię, jak Ty chcesz, tak mnie wiedź,
   bo wiem że ufność swą wciąż w Tobie mogę mieć,
   O, Panie . . .

5. Ach, potrzebuję Cię, o Panie, Jezu mój,
   bym został wiernym Ci przez cały życia bój.
   O, Panie . . .

155


Je - ste - śmy skła - dać w sta - nie przez
Cie - bie Bo - gu wciąż o - fia - rę
chwa - ły, Pa - nie, o - wo - ce serc i
warg tych warg, co i - mię Bo - że, wy -
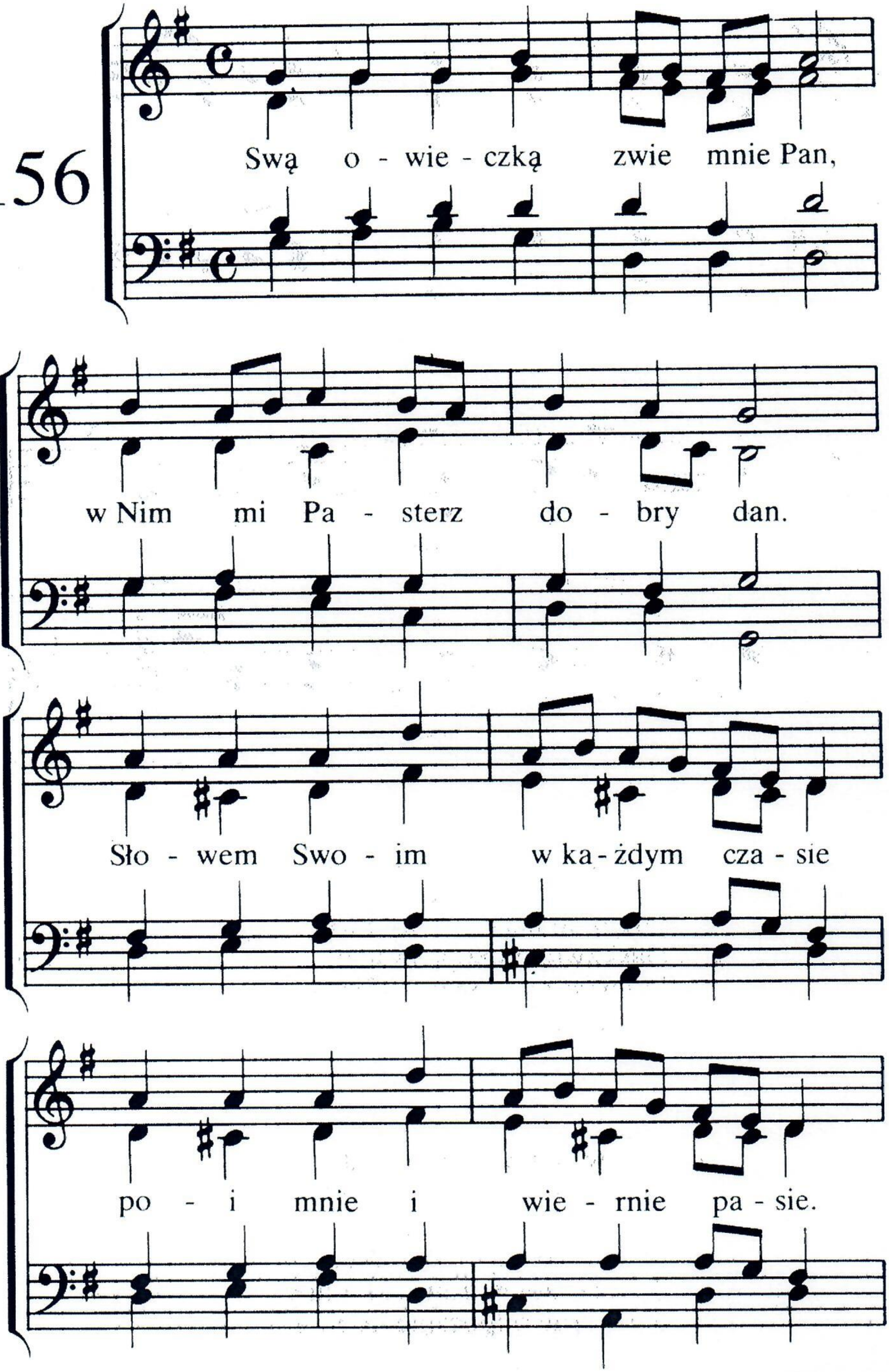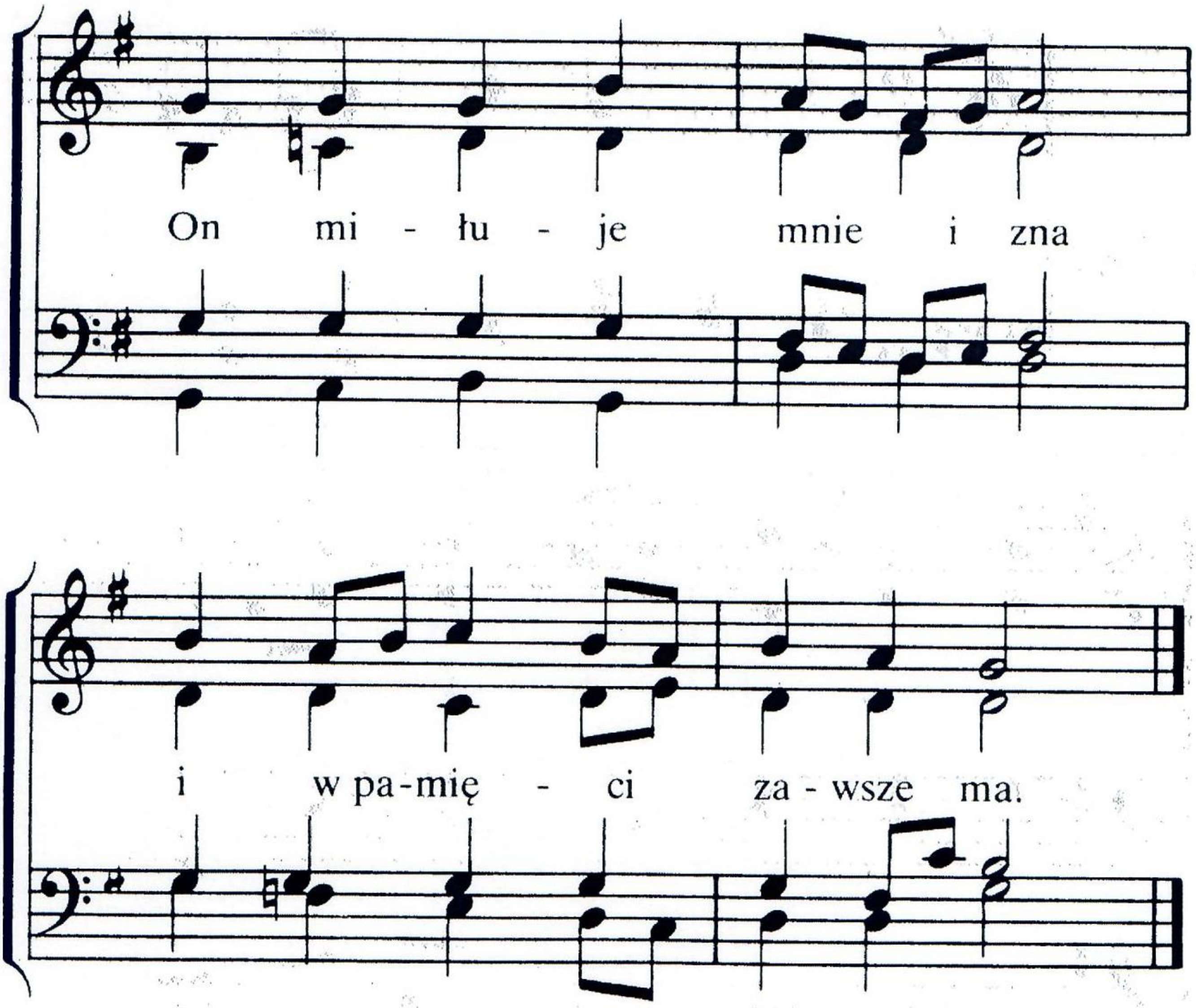


2. Składamy przez Cię z wiarą,
boś jest ołtarzem nam,
a razem i ofiarą,
którą złożyłeś Sam.
Za bramą ucierpiałeś,
gdyś składał, Jezu, ją,
bo lud poświęcić chciałeś
Swą własną świętą krwią.

3. I my za obóz, Panie,
wyszliśmy do Cię wraz,
by Twoje urąganie
na każdy nosić czas.
Albowiem tu nie mamy
trwałego miejsca, nie!
Lecz przyszłe posiadamy,
coś Ty zgotował je.

4. Tyś wczoraj, dziś, niezmiennie
na wieki jest ten sam.
I tak też nieodmiennie
swój przykład dajesz nam.
I my się nie zmieniamy
gdy z nami łaska Twa
i z Tobą przy tym trwamy,
co od początku trwa.

156
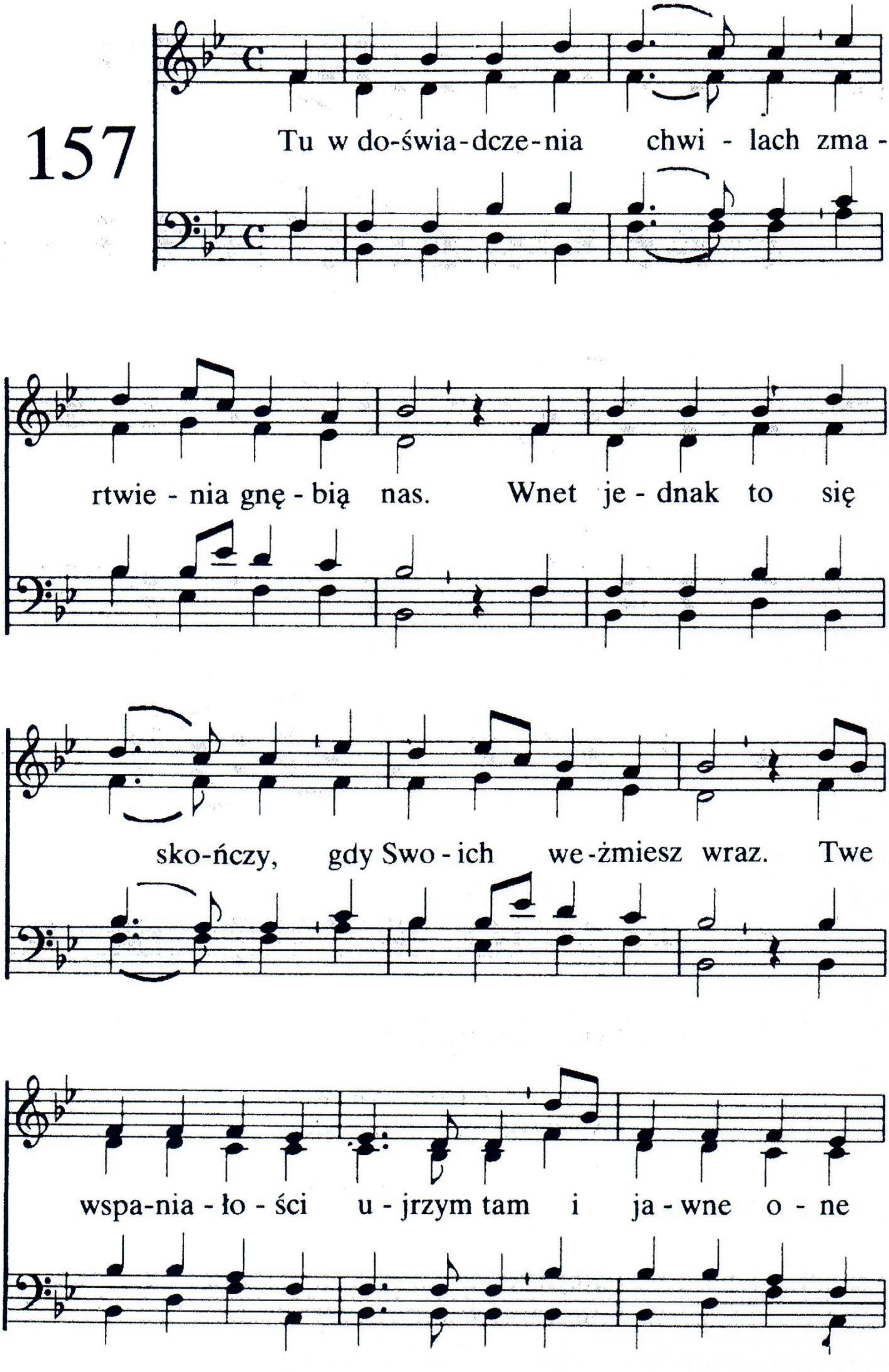

Swą o - wie - czką zwie mnie Pan,
w Nim mi Pa - sterz do - bry dan.
Sło - wem Swo - im w ka - żdym cza - sie
po - i mnie i wie - rnie pa - sie.
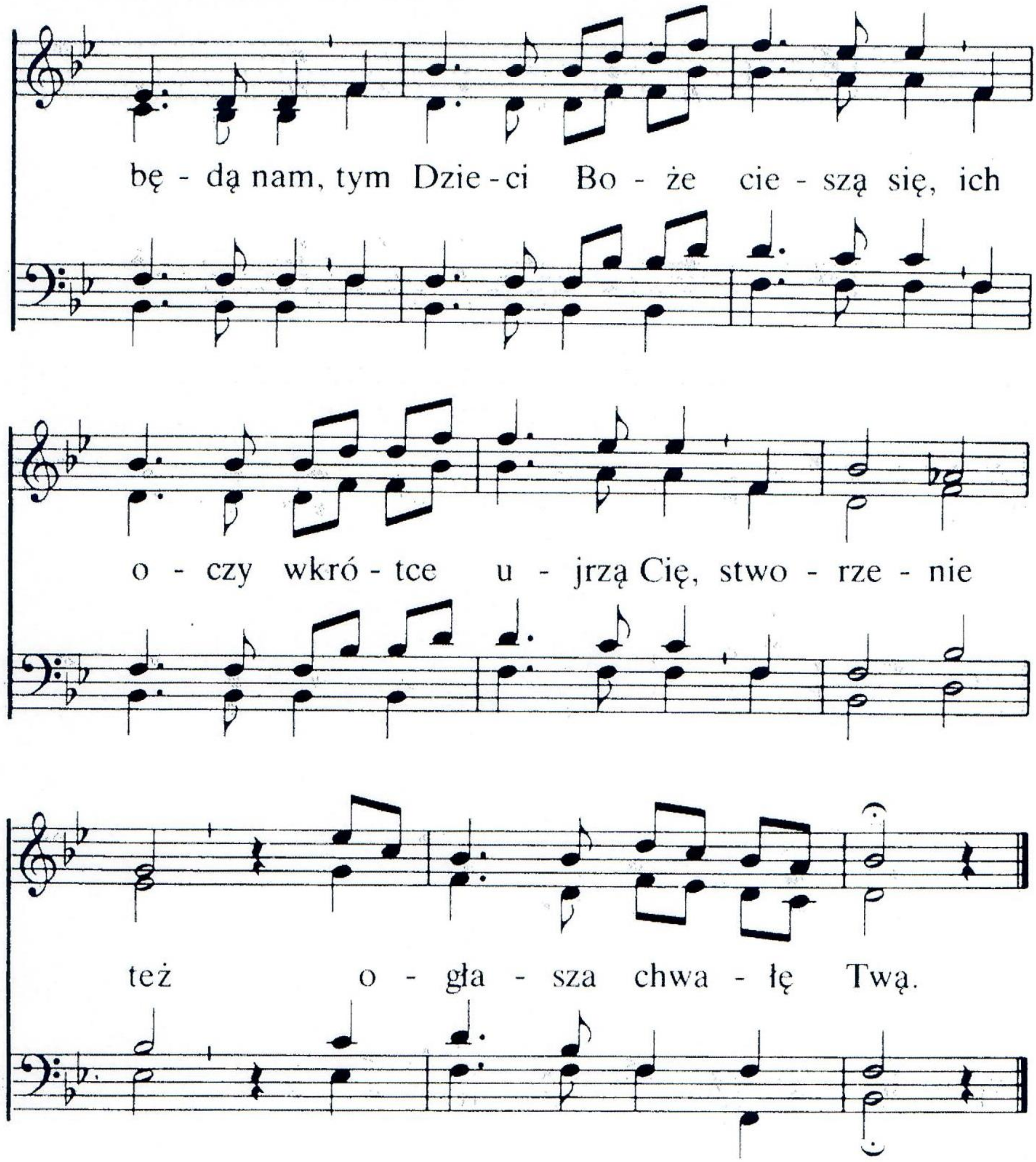


2. Jego czujny strzeże wzrok
   każdy czyn mój, każdy krok.
   On mnie uczy, On mi radzi
   i łaskawie mnie prowadzi.
   Do wód mnie kieruje Sam
   i pragnienie gaszę tam.

3. Gdy więc tyle Pan mi dał,
   jakżebym się smucić miał?
   Z Nim mi życie błogo płynie
   i wiem, że gdy ono minie,
   Pasterz mój wprowadzi mnie
   w wieczne odpocznienie Swe.
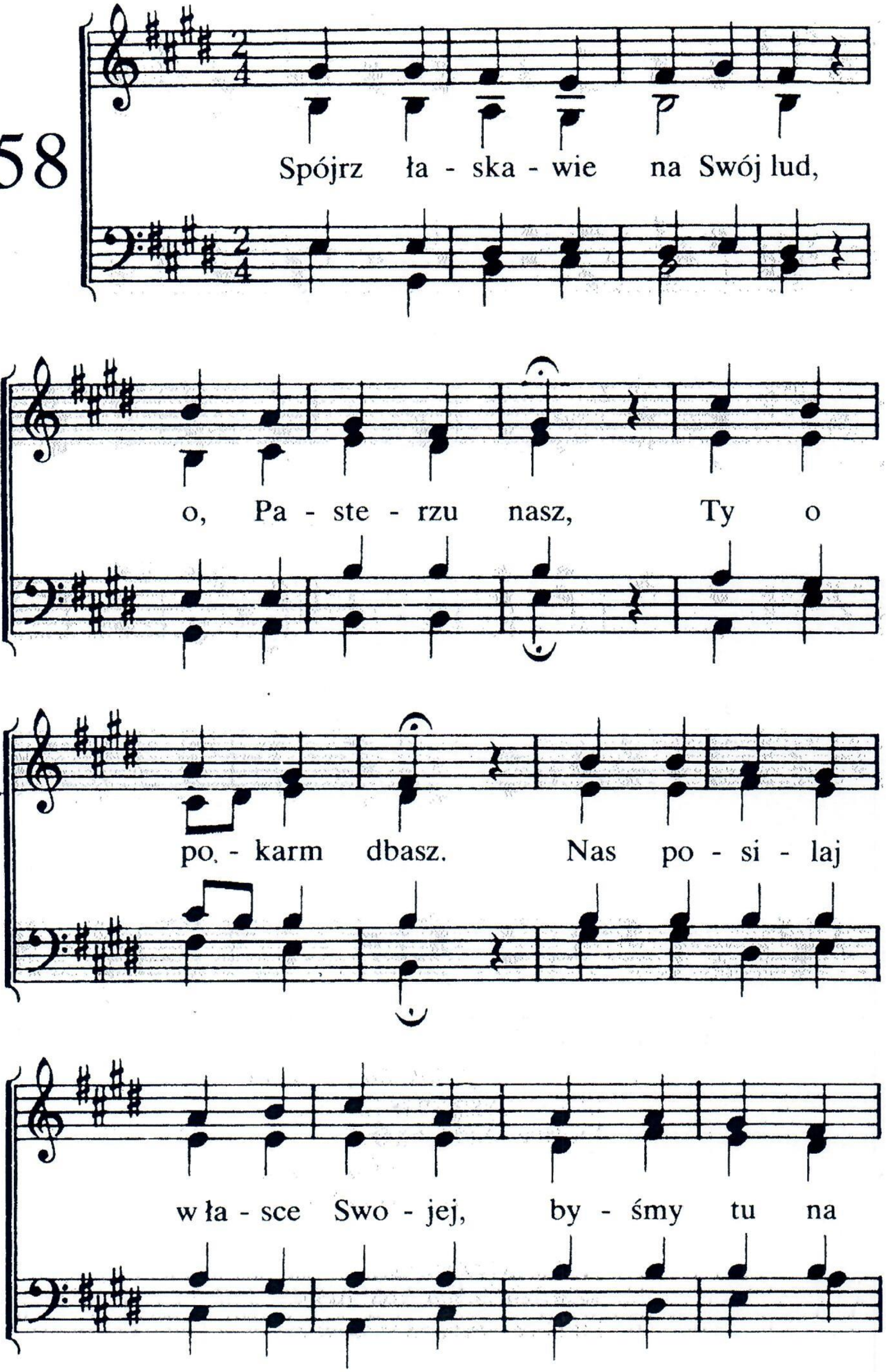
157

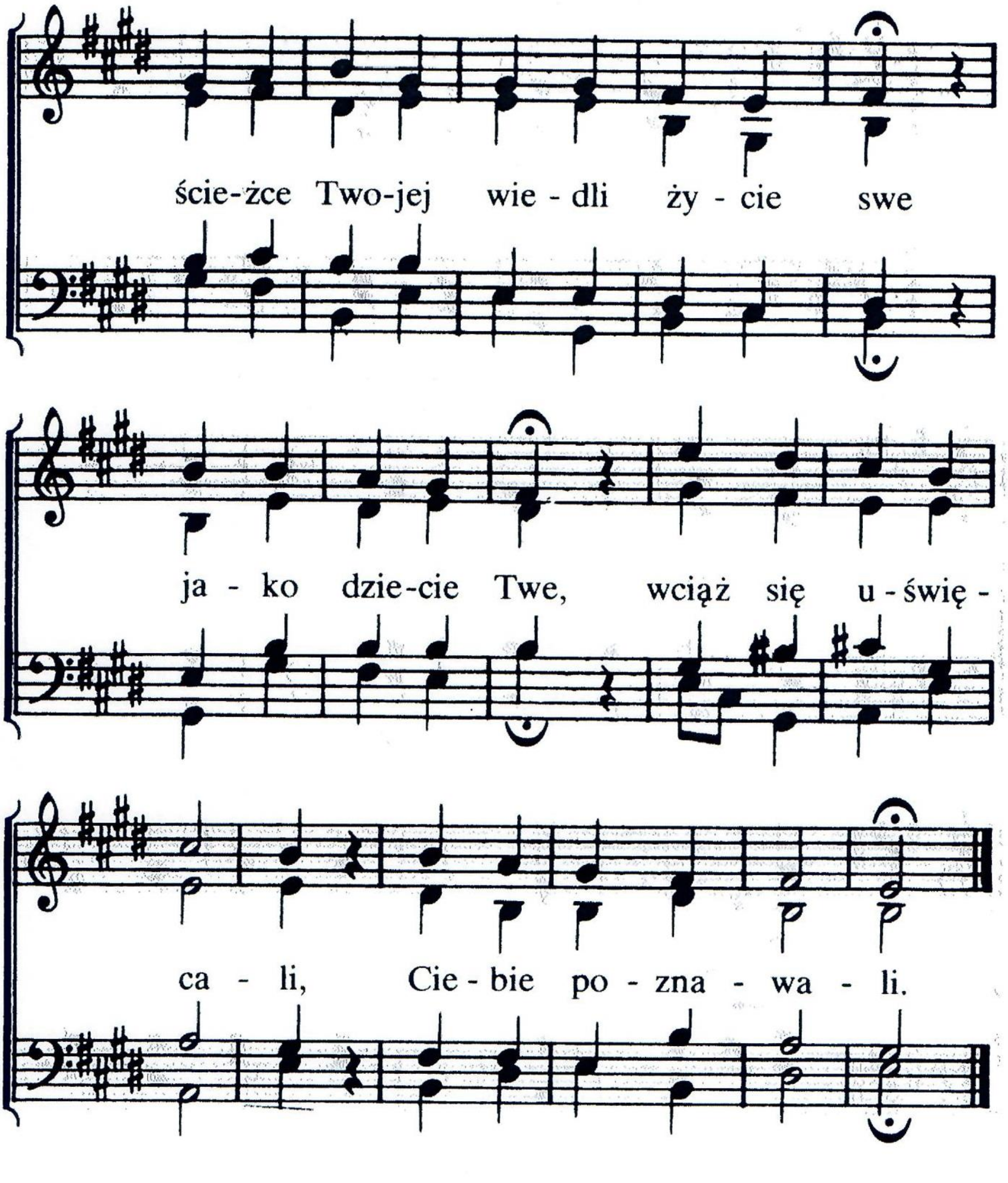

Tu w do-świa-dcze-nia chwi - lach zma -
rtwie - nia gnę - bią nas. Wnet je - dnak to się
sko-ńczy, gdy Swo - ich we-żmiesz wraz. Twe
wspa-nia - ło - ści u - jrzym tam i ja - wne o - ne



2. Będziemy też przebywać
w światłości, Panie, bo
Tyś miejsce nam zgotował
i własność weźmiesz Swą.
I chociaż teraz w świecie tym
stoimy wciąż przed wrogiem złym,
to jednak zawsze Panie nasz
w pokusach siłę swoją dasz.
Gdyż jesteś Ty
Potężnym w mocy Swej.
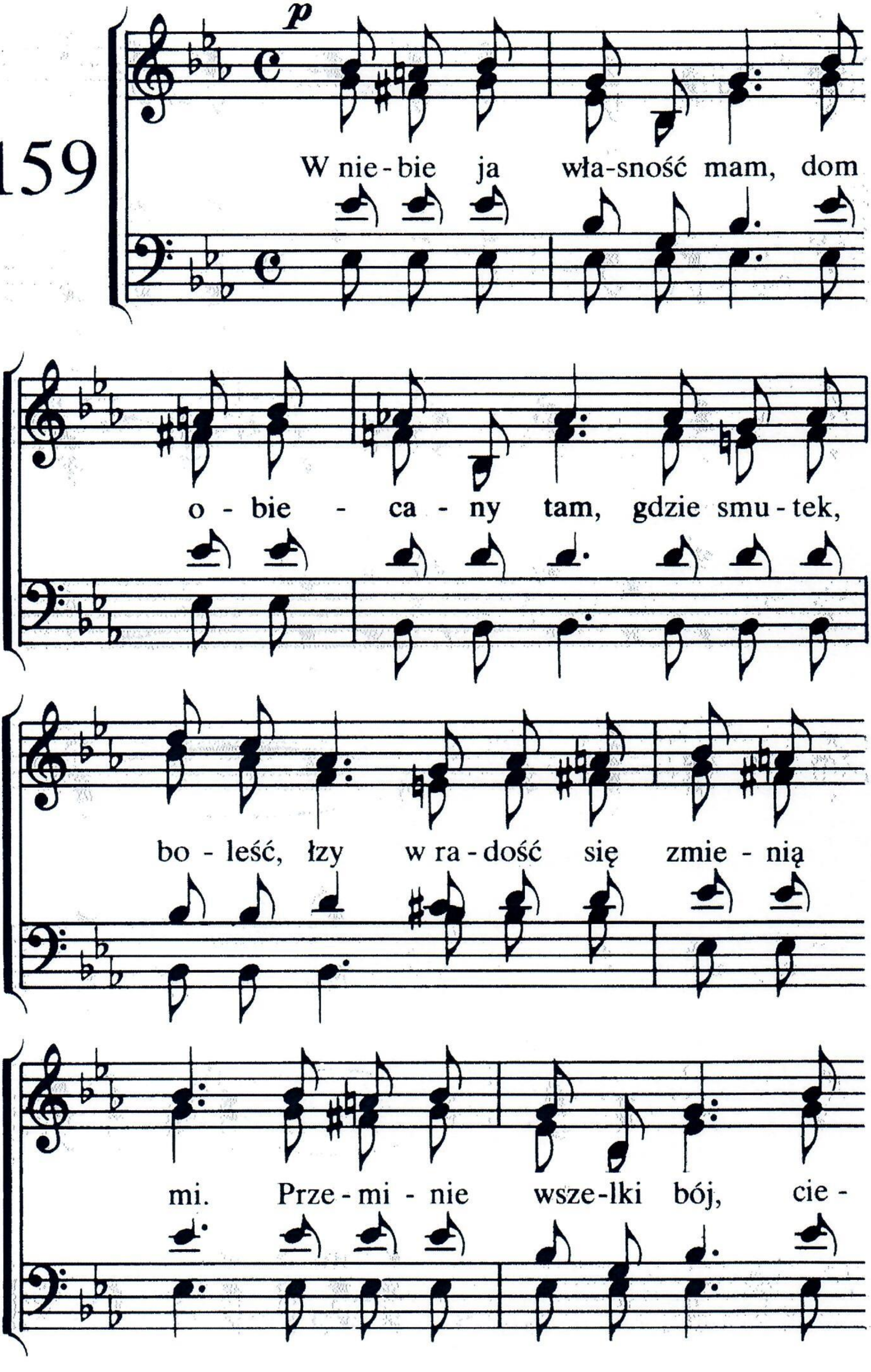
158
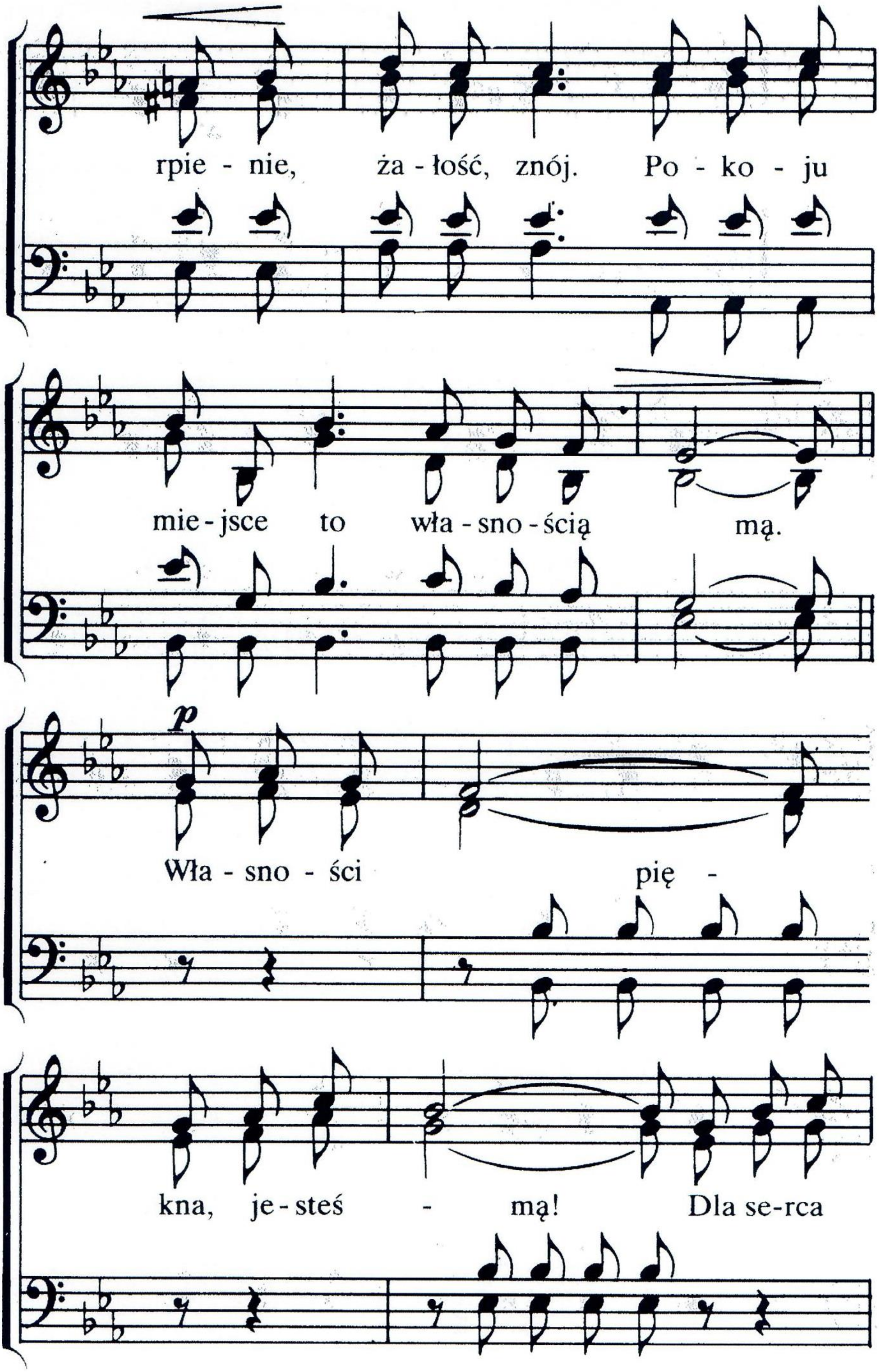

Spójrz ła - ska - wie na Swój lud,
o, Pa - ste - rzu nasz, Ty o
po, - karm dbasz. Nas po - si - laj
w ła - sce Swo - jej, by - śmy tu na
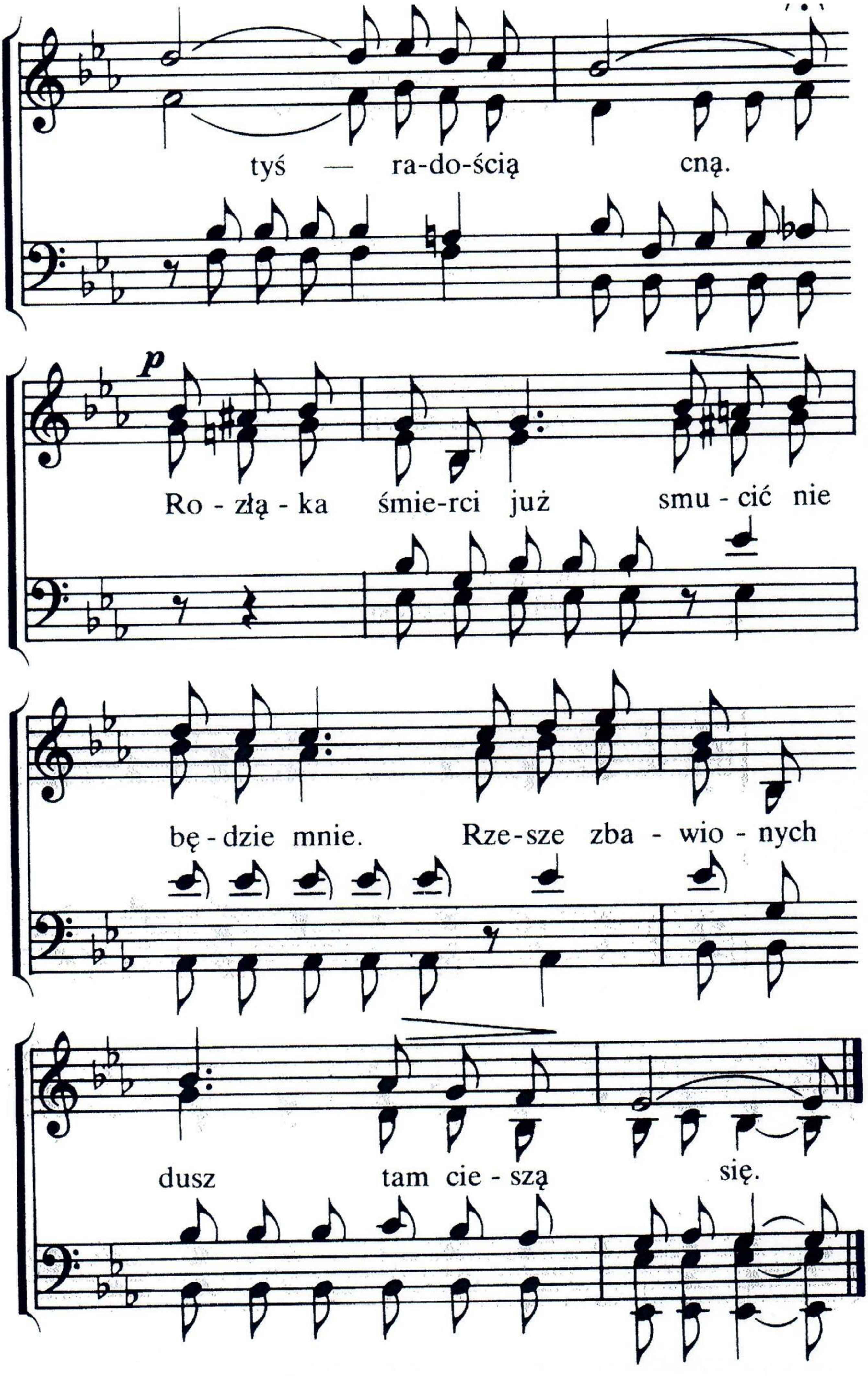


2. Ty znasz głębię naszych serc,
nasze myśli znasz,
Dobry Ojcze nasz.
Gdy się pomoc ludzka kończy,
wtedy Ty się z dzieckiem łączysz.
Ty ochroną mu
w jego ciężkim dniu.
Wiedziesz nas łaskawie,
ku Swej wiecznej sławie.

159


p
W nie-bie ja wła-sność mam, dom
o - bie - ca - ny tam, gdzie smu - tek,
bo - leść, łzy w ra - dość się zmie - nią
mi. Prze - mi - nie wsze-lki bój, cie -
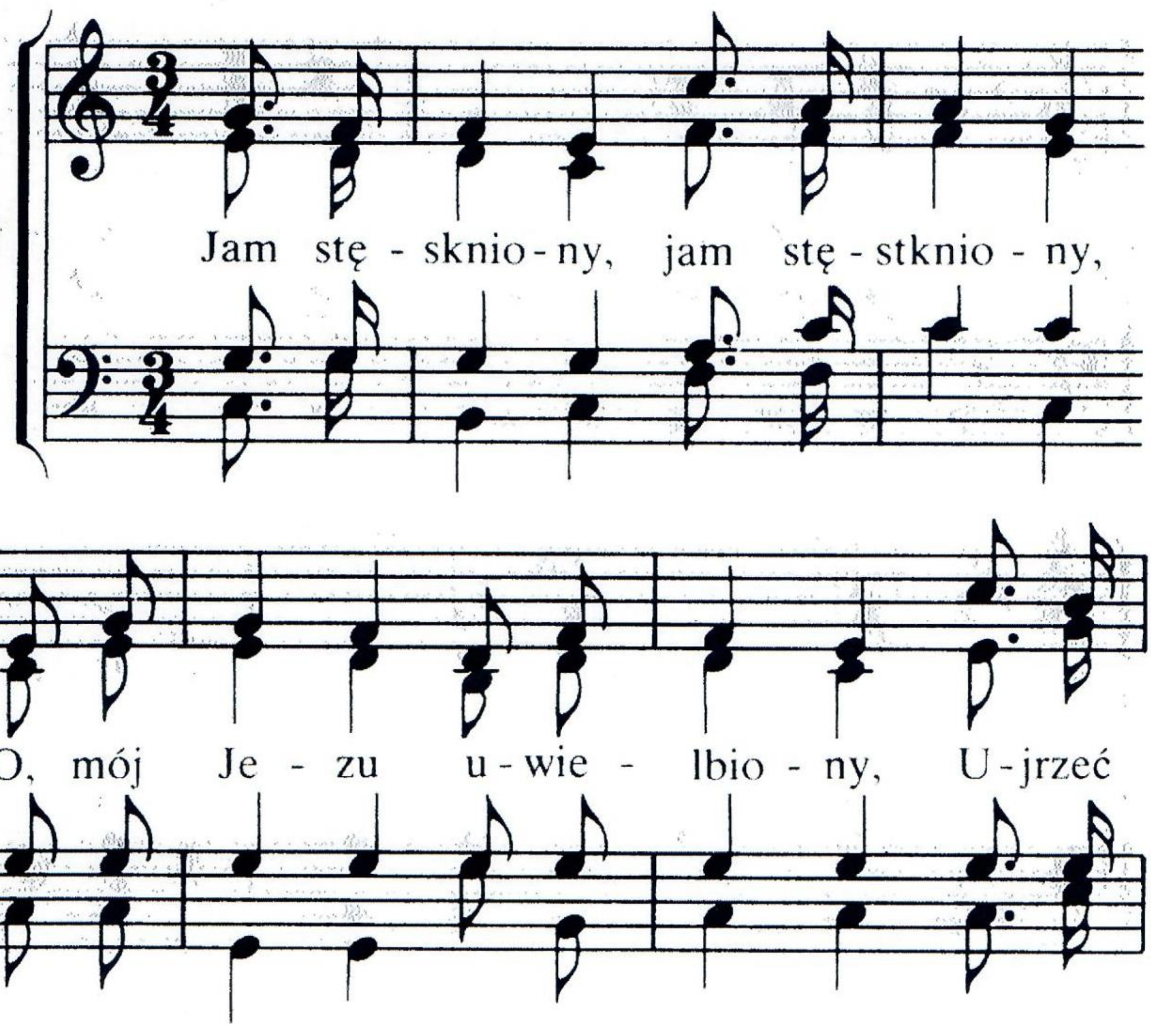

rpie - nie, ża - łość, znój. Po - ko - ju
mie - jsce to wła - sno - ścią mą.
p
Wła - sno - ści pię -
kna, je - steś - mą! Dla se - rca
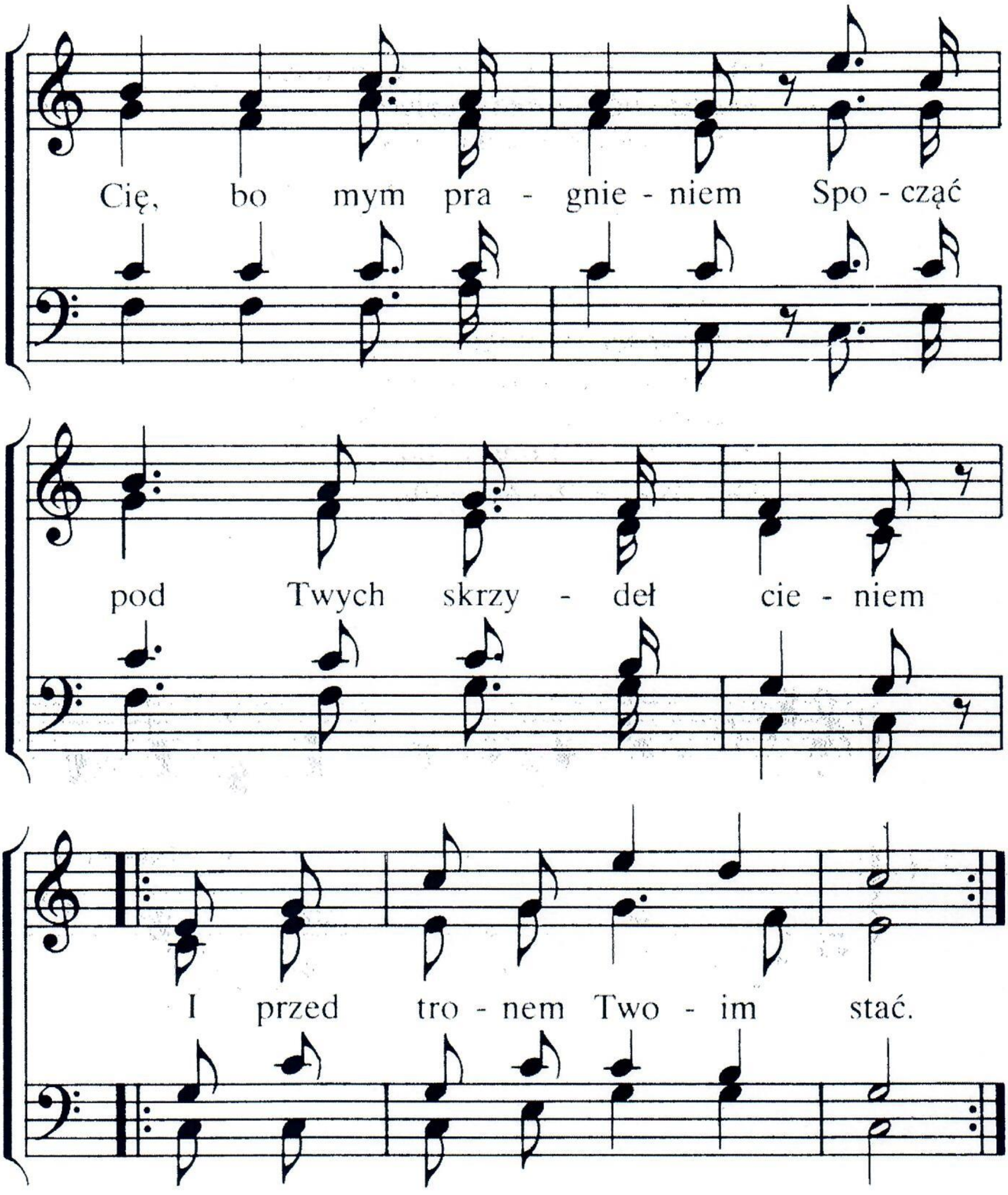

tyś — ra-do-ścią cną.
Ro - złą - ka śmie-rci już smu - cić nie
bę - dzie mnie. Rze - sze zba - wio - nych
dusz tam cie - szą się.

2. W nadgwiezdnej wyży tej,
w ojczyźnie górnej mej,
sławniejsze piękno snadź,
niż mogę je tu znać.
Owoce drzewa jej
i wody czyste w niej
pięknością zdobią ją
wspaniałą swą.
Własności piękna . . .

3. Jezus powołał mnie,
zgotował miejsce cne,
przelał Swą za mnie krew,
przejednał Boży gniew,
Ducha mi Swego dał,
mam w Nim swój wieczny dział.
A więc za Panem w ślad
podążam rad.
Własności piękna . . .

160
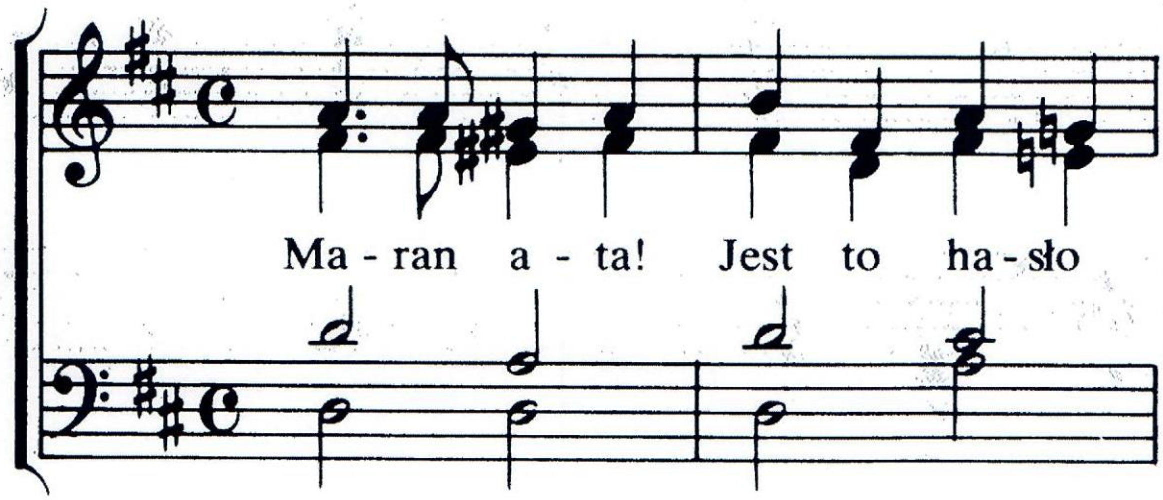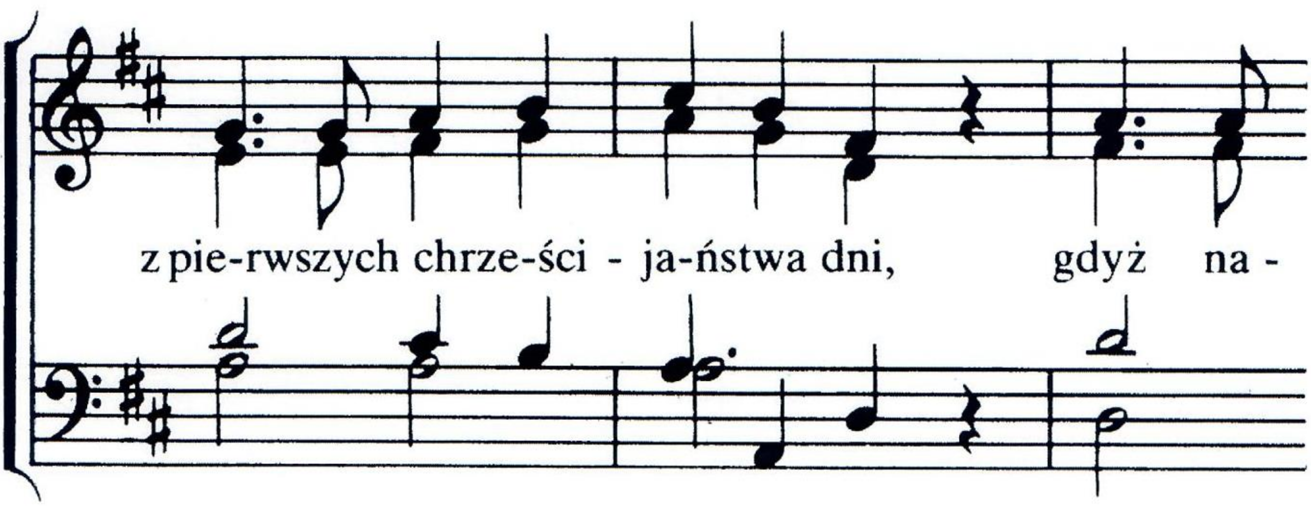




2. Światło drogie, światło drogie,
co rozpraszasz chmury wrogie!
Kiedyż, kiedyż z wybranymi,
przed Twój tron dopuszczonymi
ujrzę lica Twego blask?
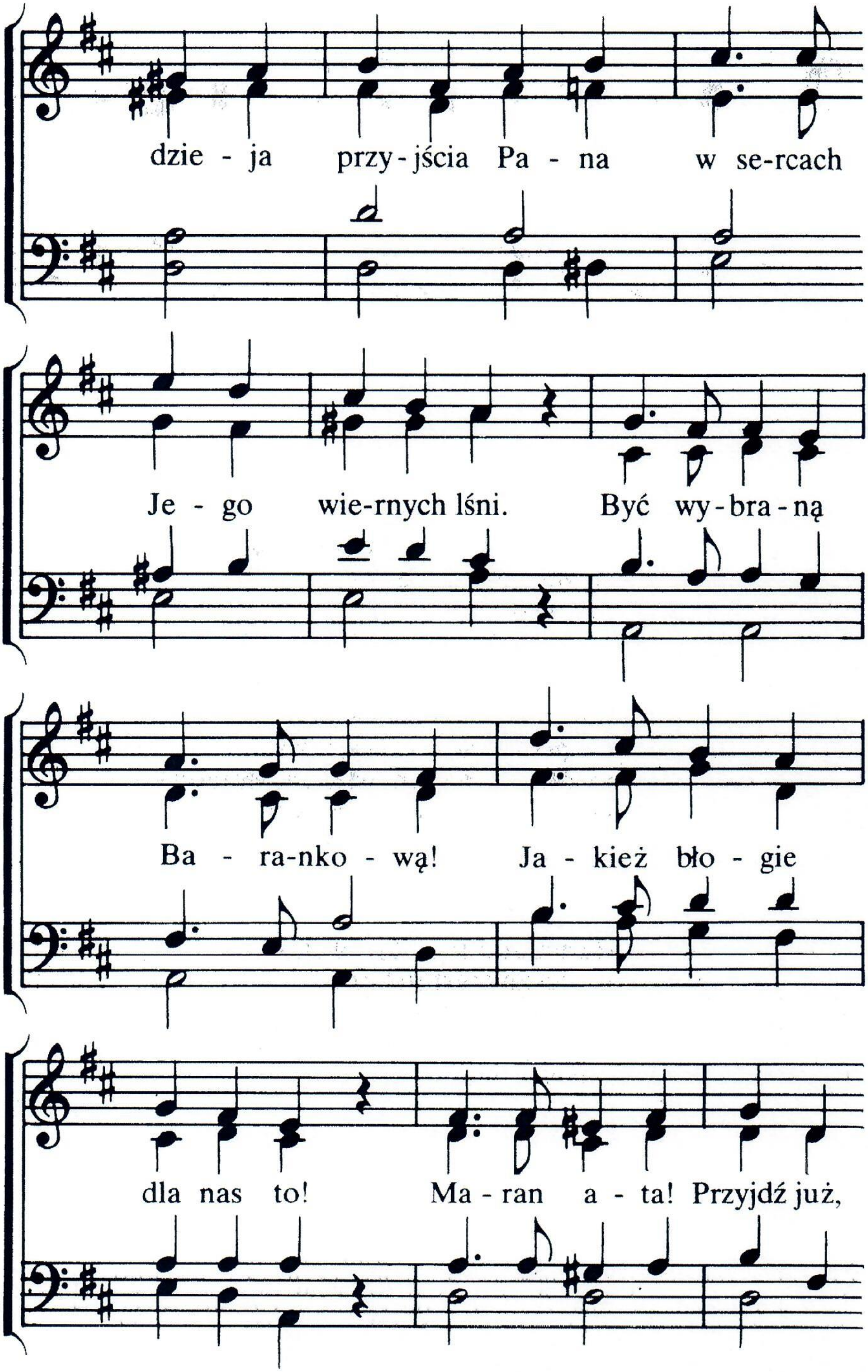
3. Hymn wspaniały, hymn wspaniały,
wznosi chór aniołów cały.
Ach, gdzież skrzydła do polotu,
bym od ziemskich nędz, kłopotów
wzniósł się do Syjonu wzgórz!
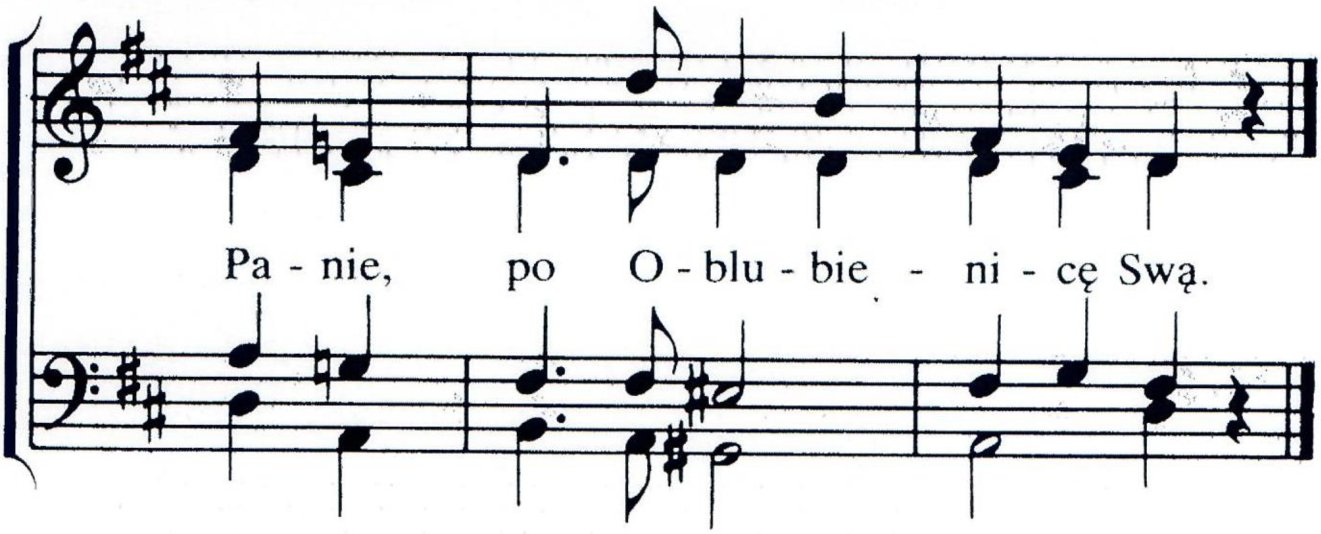
4. O, błogości, o, błogości!
W niebie pielgrzym, gdy zagości,
w złotym grodzie, o, mój Panie,
tego pojąć jam nie w stanie,
jaka błogość będzie tam!

161






dzie - ja przy - jścia Pa - na w se-rcach
Je - go wie-rnych lśni. Być wy - bra - ną
Ba - ra-nko - wą! Ja - kież bło - gie
dla nas to! Ma - ran a - ta! Przyjdź już,
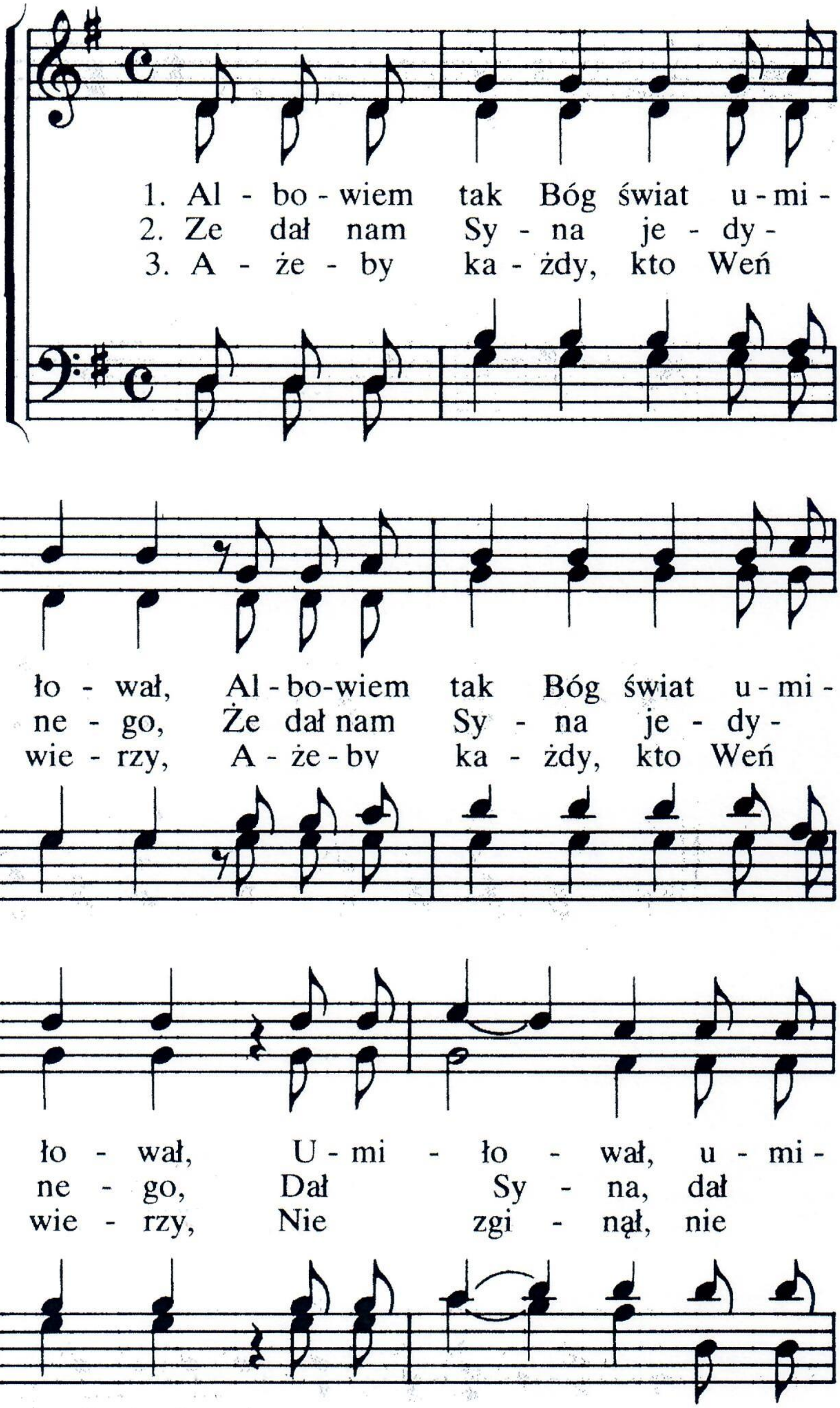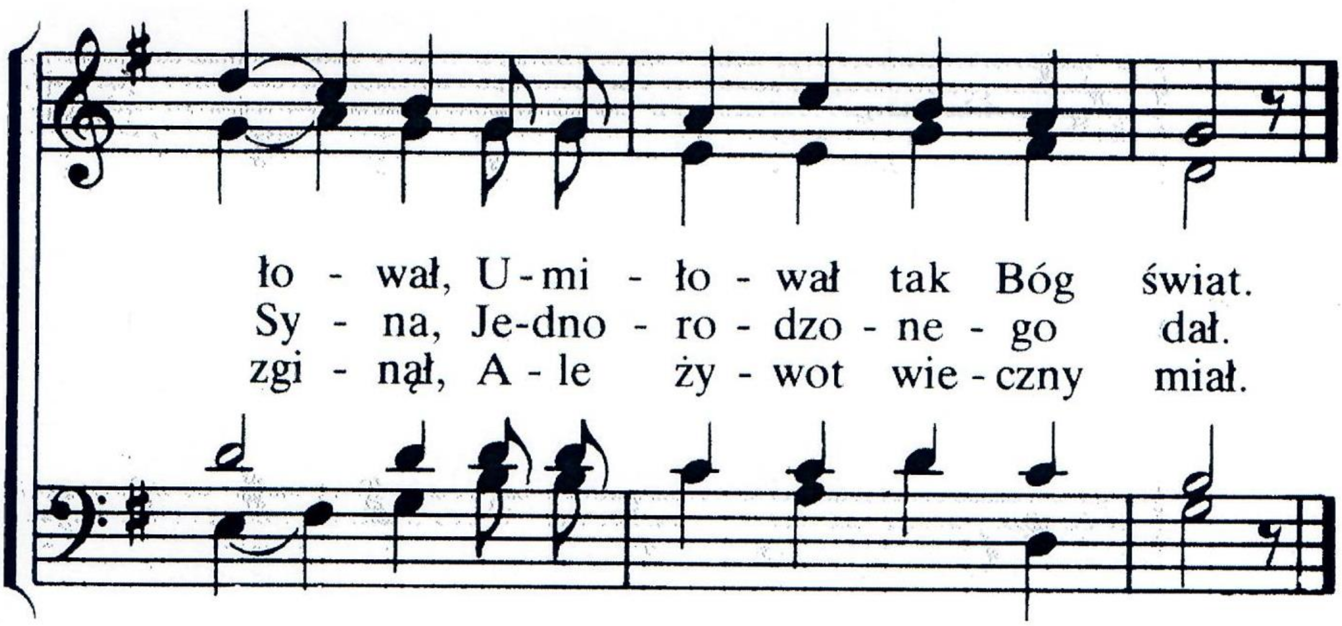


2. Maran ata! Niech i dzisiaj
pośród nas brzmi hasło to,
mocniej serca niech tym biją,
co własnością Jego są.
Być wybraną . . .

3. Maran ata! To dla świętych
jest pociechą w czasach złych,
bo z kłopotów, zmartwień, śmierci
wkrótce Pan wybawi Swych.
Być wybraną . . .
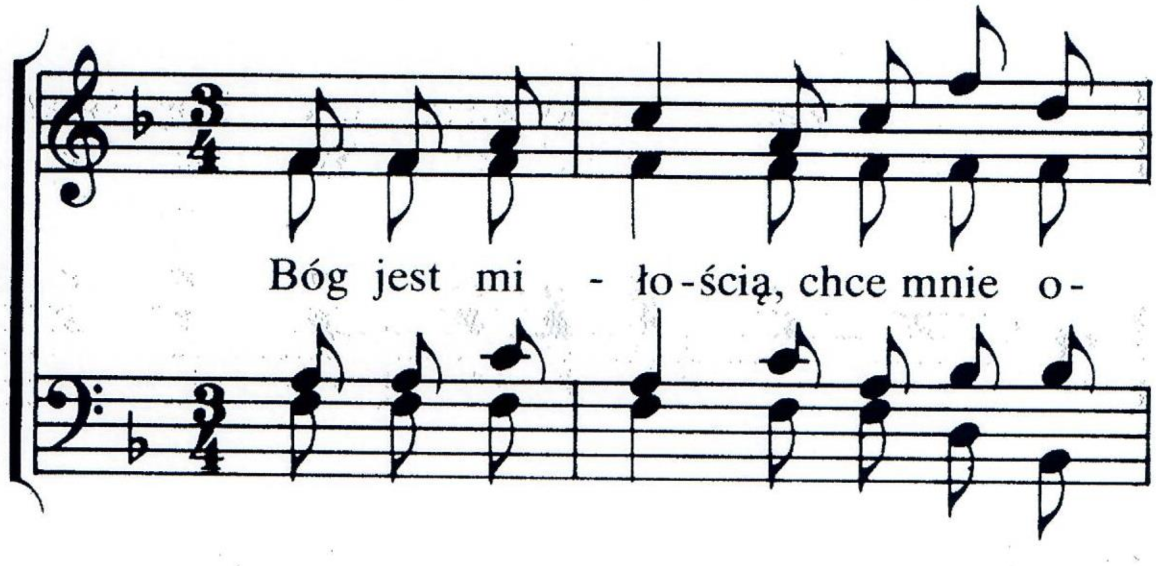
4. Maran ata! Pan jest blisko,
ostateczny jest już czas.
Więc i my gotowi bądźmy
stanąć przed Nim wszyscy wraz.
Być wybraną . . .
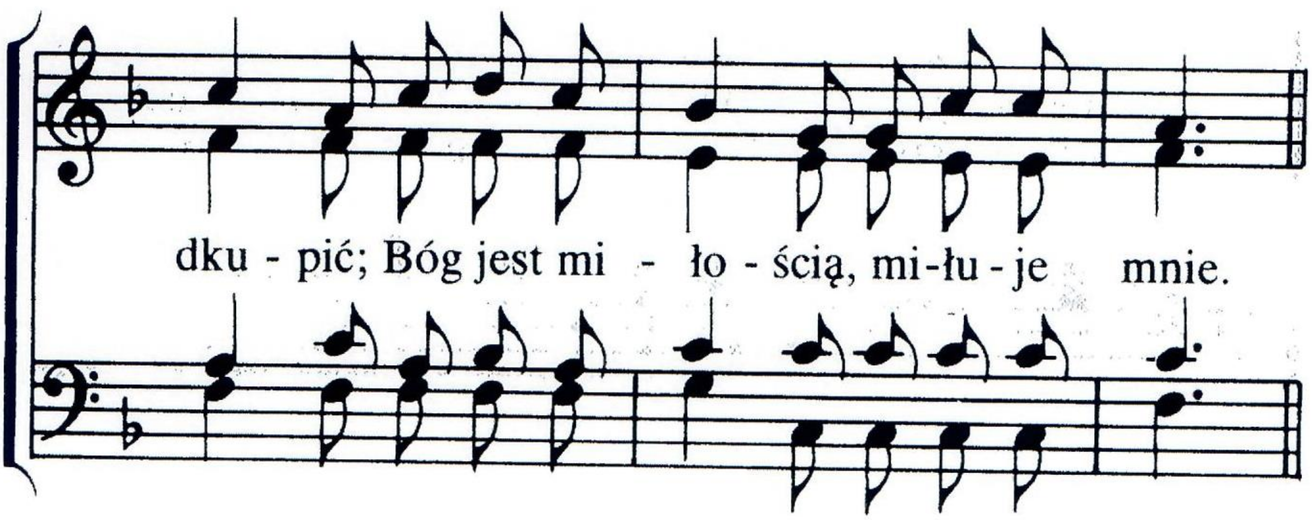
162
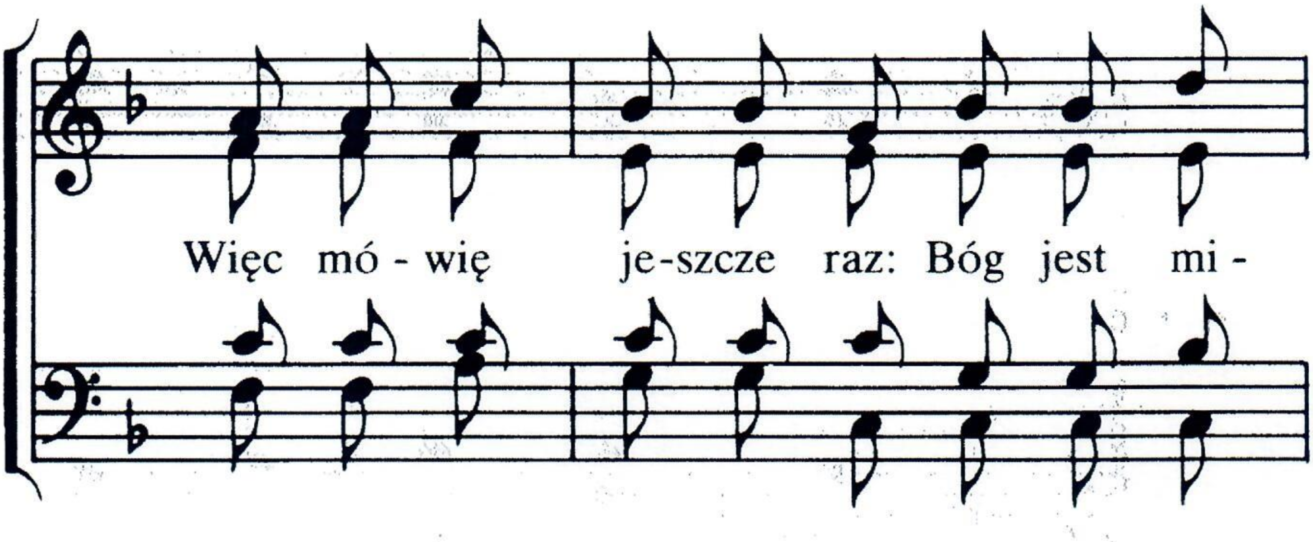

1. Al - bo - wiem tak Bóg świat u - mi -
2. Ze dał nam Sy - na je - dy -
3. A - że - by ka - żdy, kto Weń
ło - wał, Al - bo-wiem tak Bóg świat u - mi -
ne - go, Że dał nam Sy - na je - dy -
wie - rzy, A - że - by ka - żdy, kto Weń
ło - wał, U - mi - ło - wał, u - mi -
ne - go, Dał Sy - na, dał
wie - rzy, Nie zgi - nął, nie
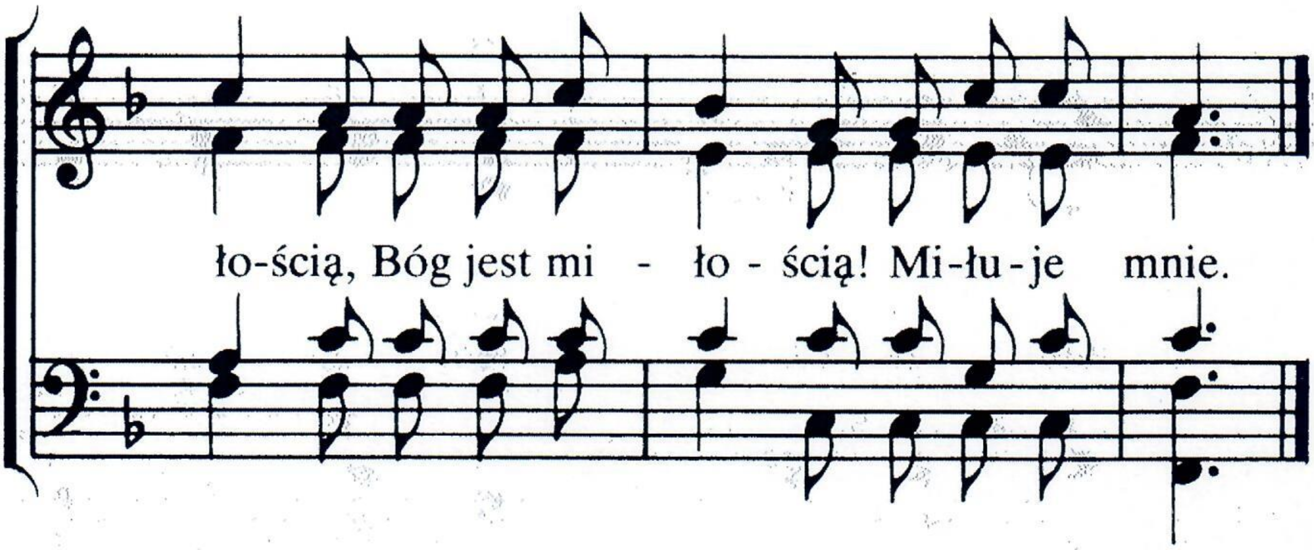

ło - wał, U-mi - ło - wał tak Bóg świat.
Sy - na, Je-dno - ro - dzo - ne - go dał.
zgi - nął, A - le ży - wot wie - czny miał.

163


Bóg jest mi - ło-ścią, chce mnie o-


dku - pić; Bóg jest mi - ło - ścią, mi-łu - je mnie.
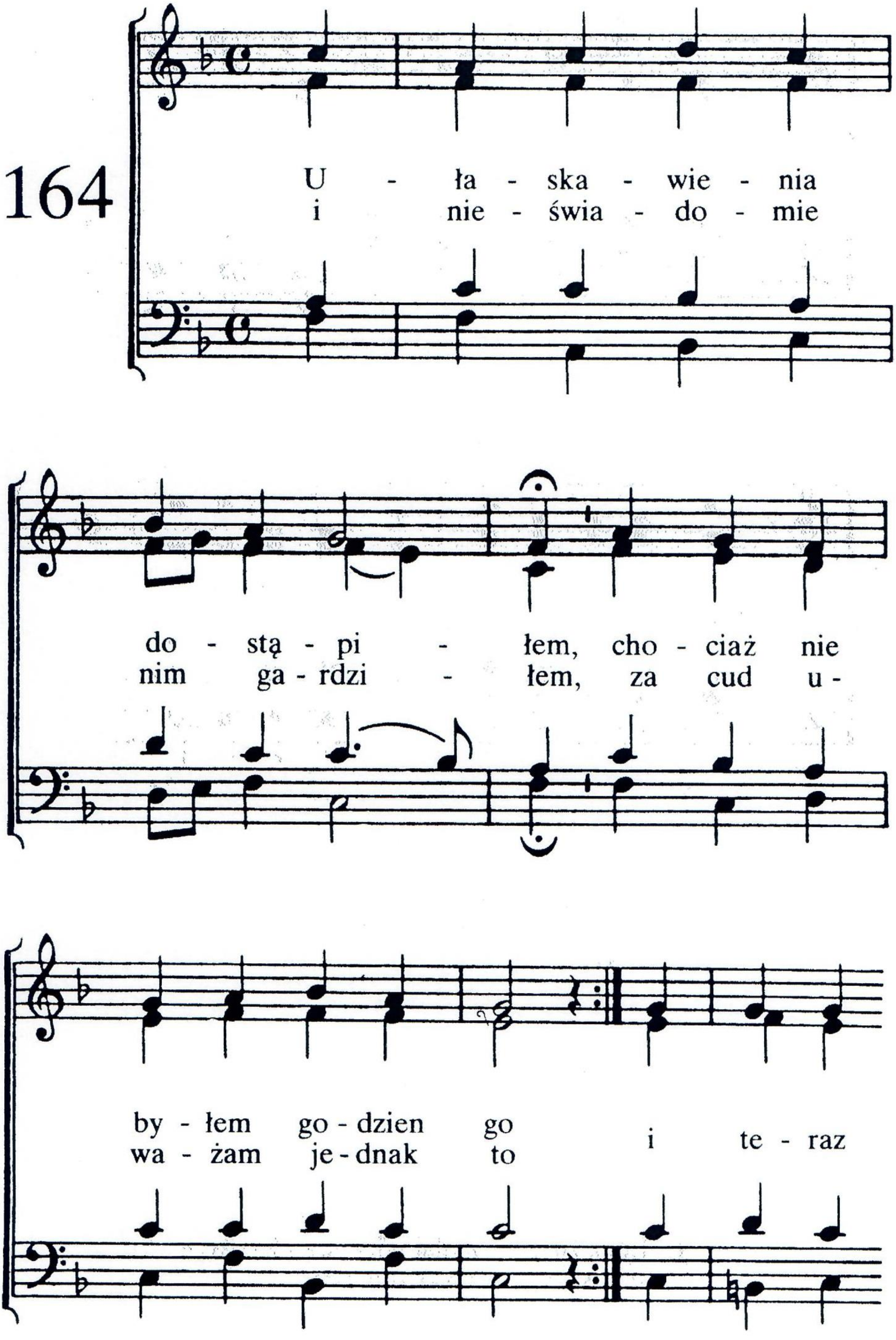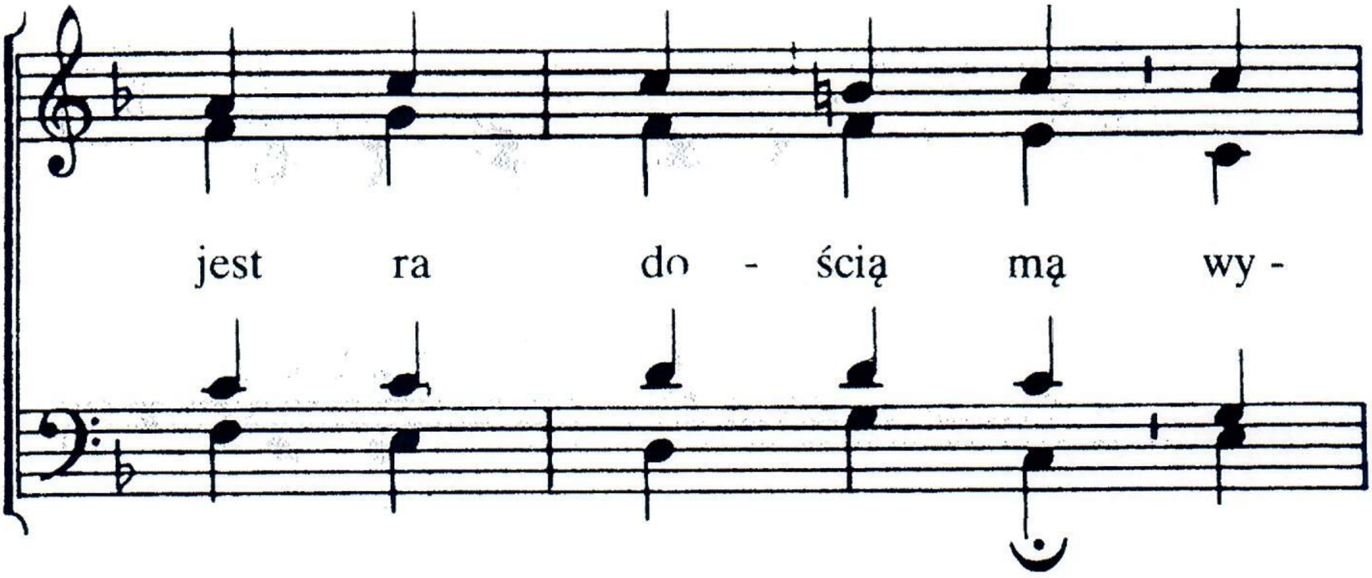




2. Związany byłem pętami grzechu,
związany byłem więzami win.
Więc mówię . . .
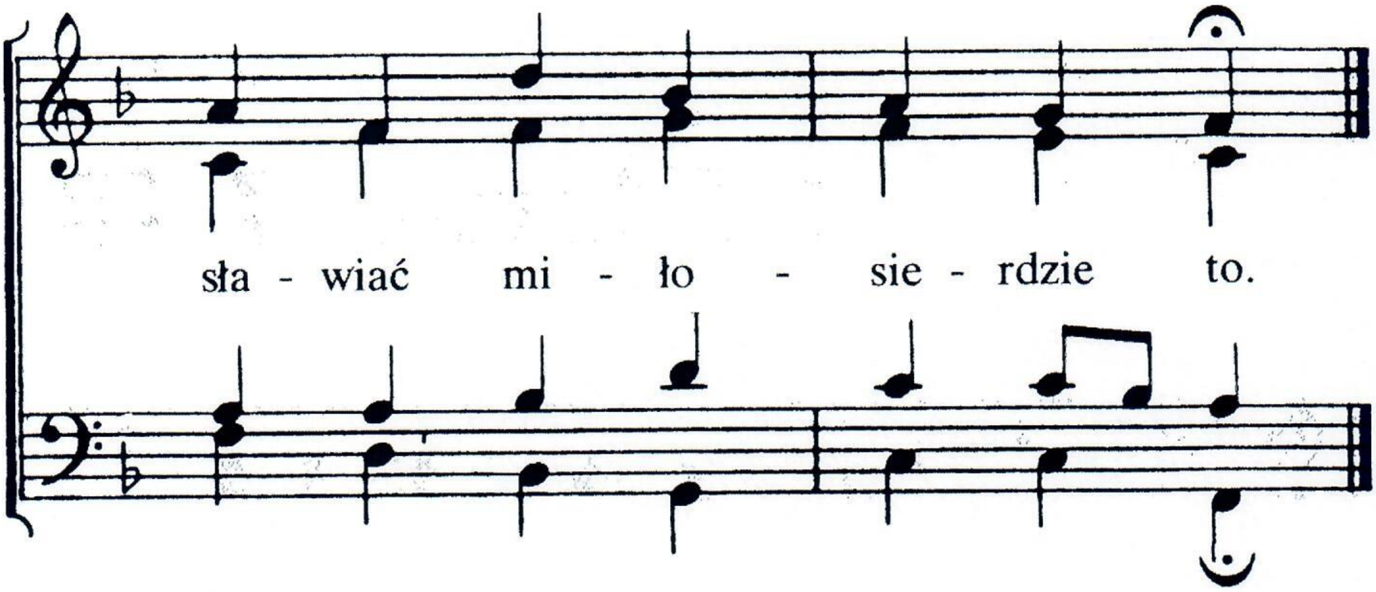
3. Leżałem w śmierci szatańskiej mocy,
leżałem w śmierci, zapłacie win.
Więc mówię . . .

4. Lecz Bóg mi zesłał wiernego Zbawcę,
Jezusa zesłał, wyzwolił mnie.
Więc mówię . . .

164


U - ła - ska - wie - nia
i nie - świa - do - mie
do - stą - pi - łem, cho - ciaż nie
nim ga - rdzi - łem, za cud u -
by - łem go - dzien go
wa - żam je - dnak to
i te - raz
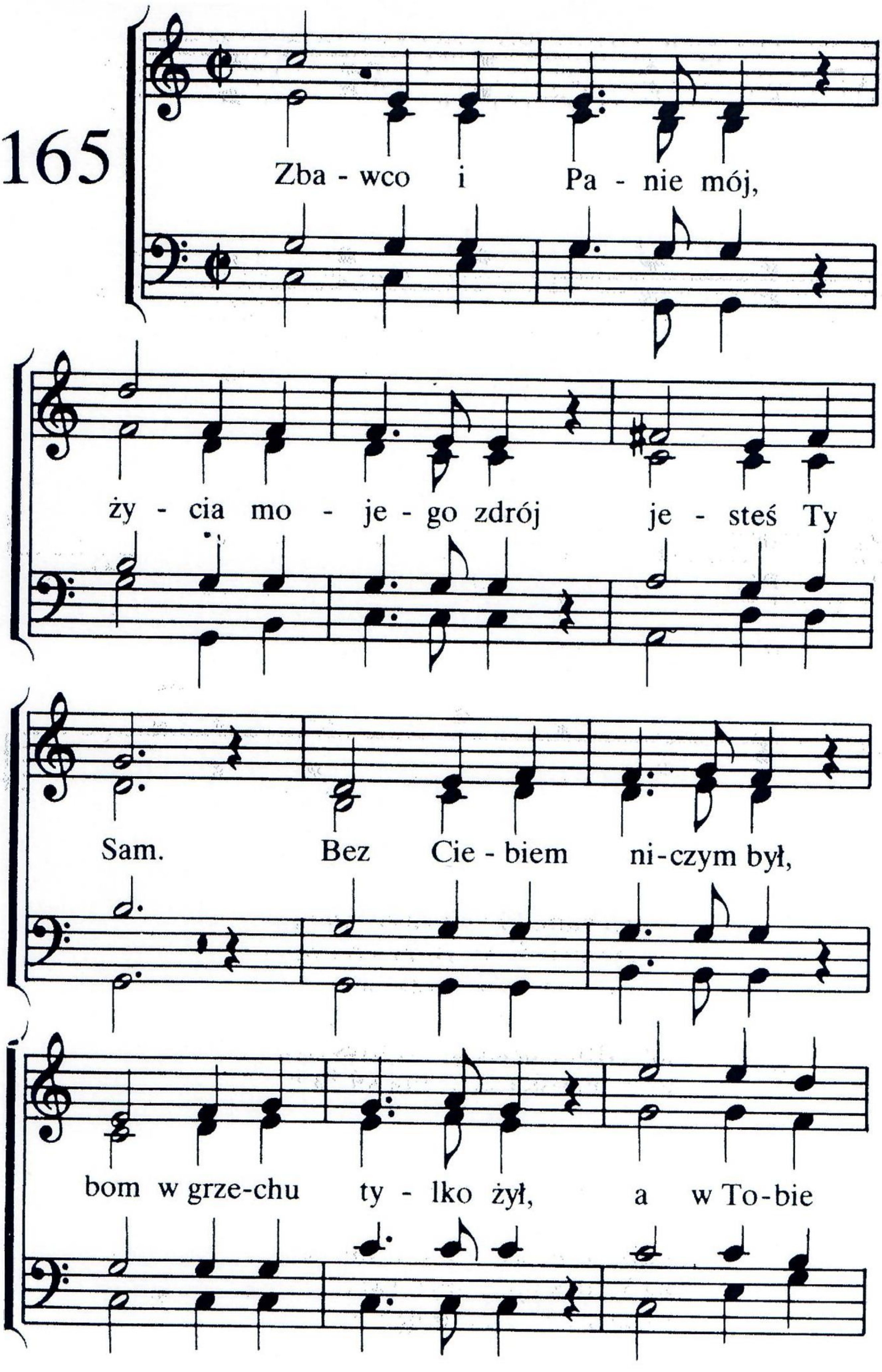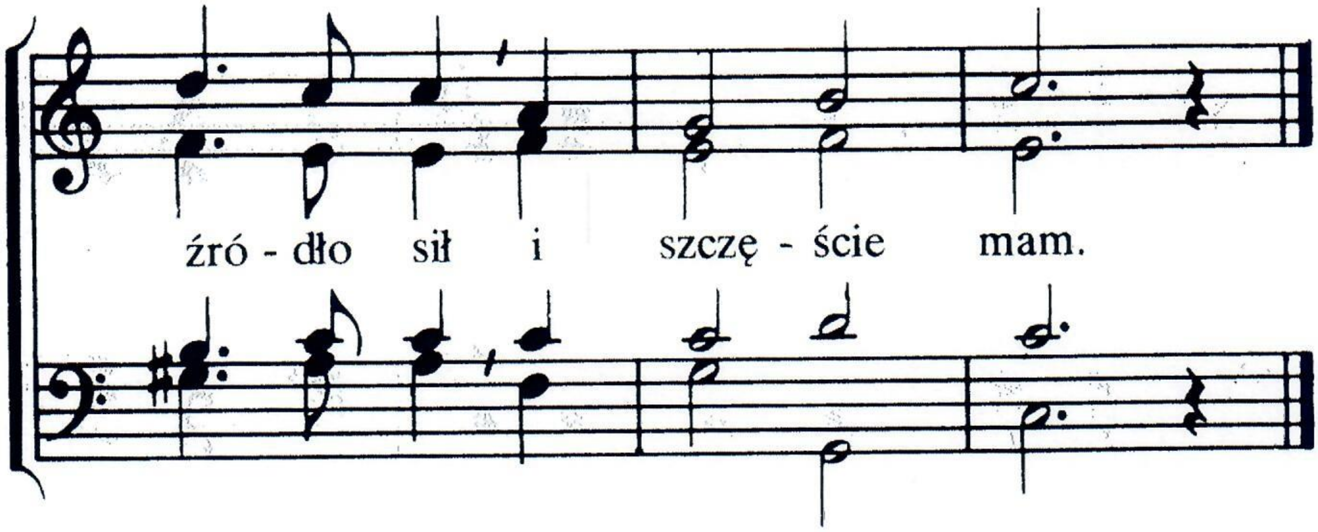




2. Grzechami swymi zasłużyłem
na sprawiedliwy Boży gniew,
lecz pojednania dostąpiłem,
gdy obmył mnie przez Zbawcy krew,
jam Boże dziecię, niegdyś wróg,
to w miłosierdziu sprawił Bóg.

3. O, Boże, hojny w łaskawości,
w opiece Swej mnie ciągle masz,
słabego nosisz mnie w miłości,
aż kiedyś ujrzę Jego twarz
i wiecznie tam radując się,
wysławię miłosierdzie Twe.

165
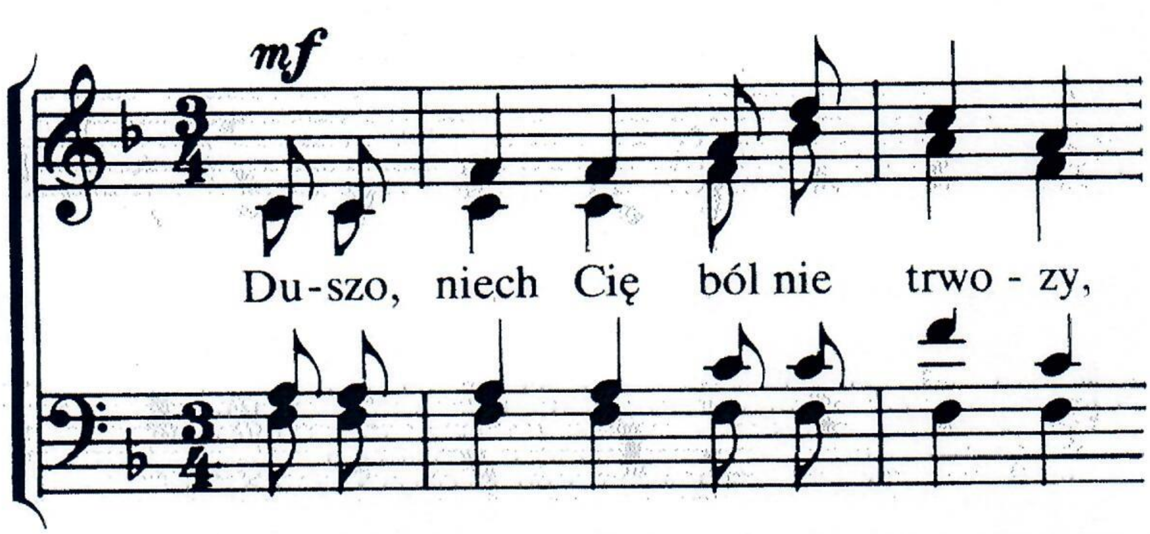

Zba - wco i Pa - nie mój,
ży - cia mo - je - go zdrój je - steś Ty
Sam. Bez Cie - biem ni - czym był,
bom w grze - chu ty - lko żył, a w To - bie
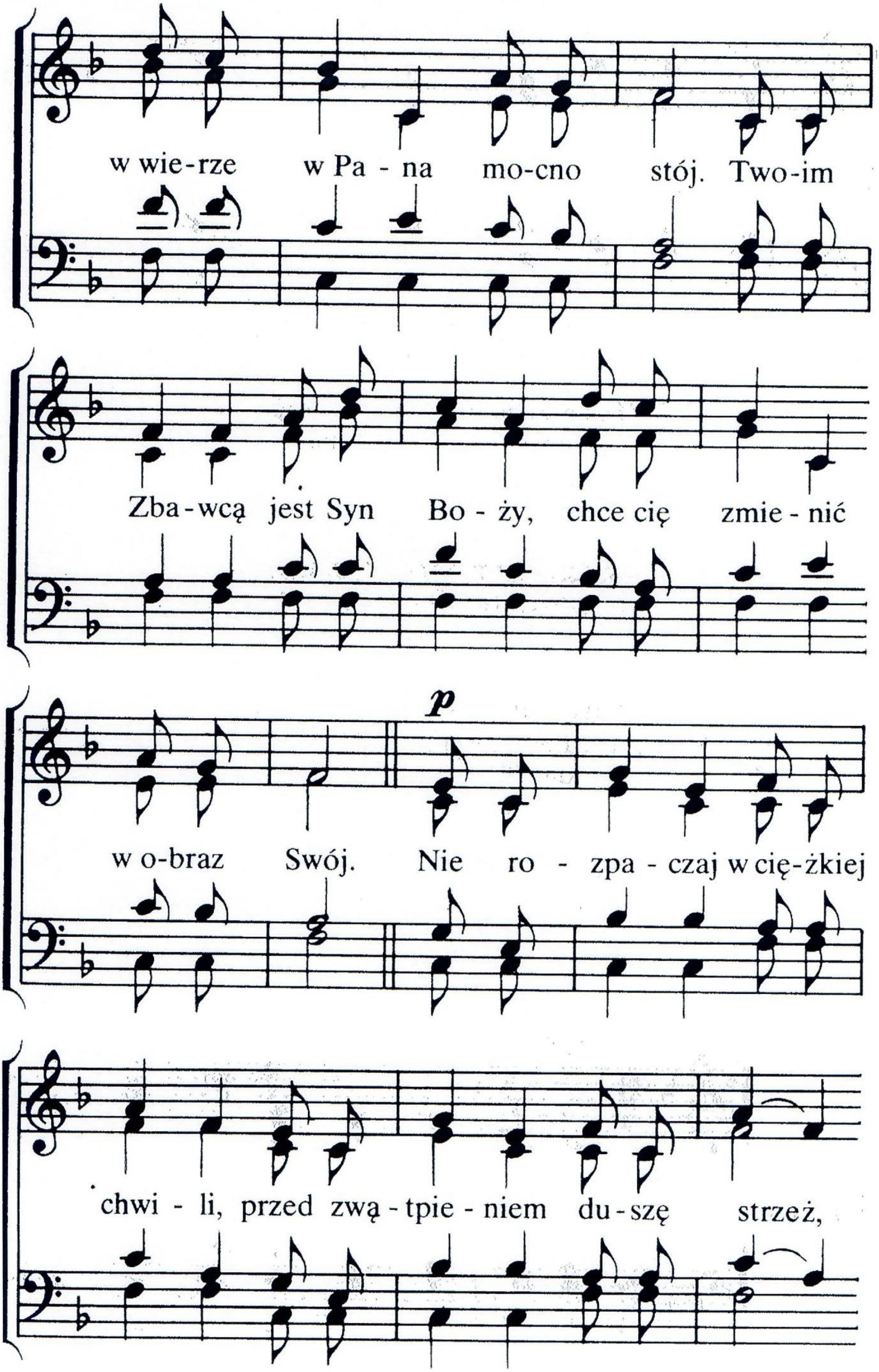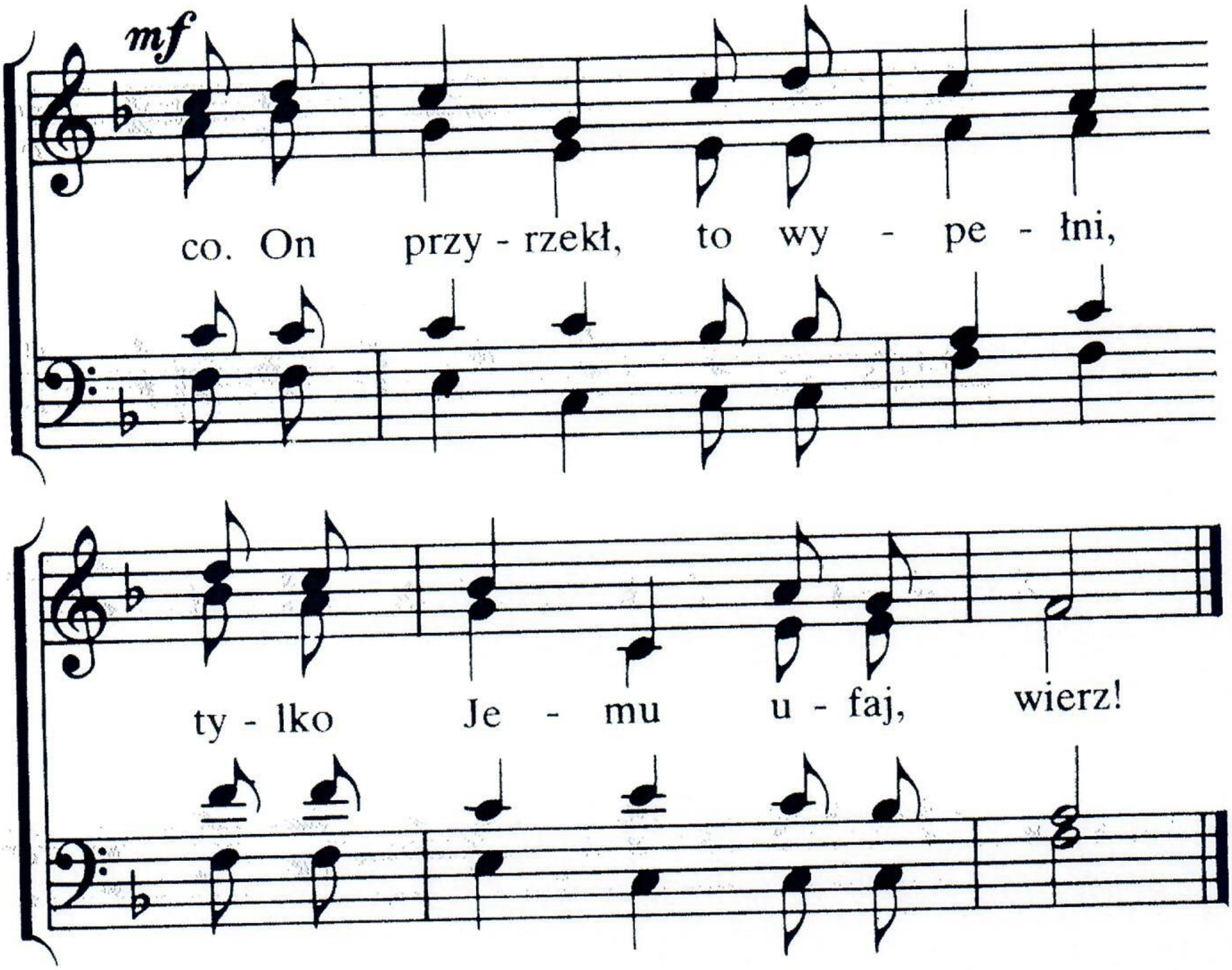


2. Tyś grzech mój na Się wziął
i brzemię win mych zdjął,
o, Zbawco mój!
Tobie ja służyć chcę
po wszystkie życia dnie,
śmierć już nie trwoży mnie,
bom wiecznie Twój.

3. Gdy szatan zwieść mnie chce,
Ty, Panie, wspieraj mnie
i dodaj sił,
aby mej duszy wróg
nie zwiódł mnie z Twoich dróg,
bym wciąż Ci służyć mógł
i wiernym był.

166




w wie-rze w Pa - na mo-cno stój. Two-im
Zba-wcą jest Syn Bo - ży, chce cię zmie - nić
w o-braz Swój. Nie ro - zpa - czaj w cię-żkiej
chwi - li, przed zwą - tpie - niem du - szę strzeż,

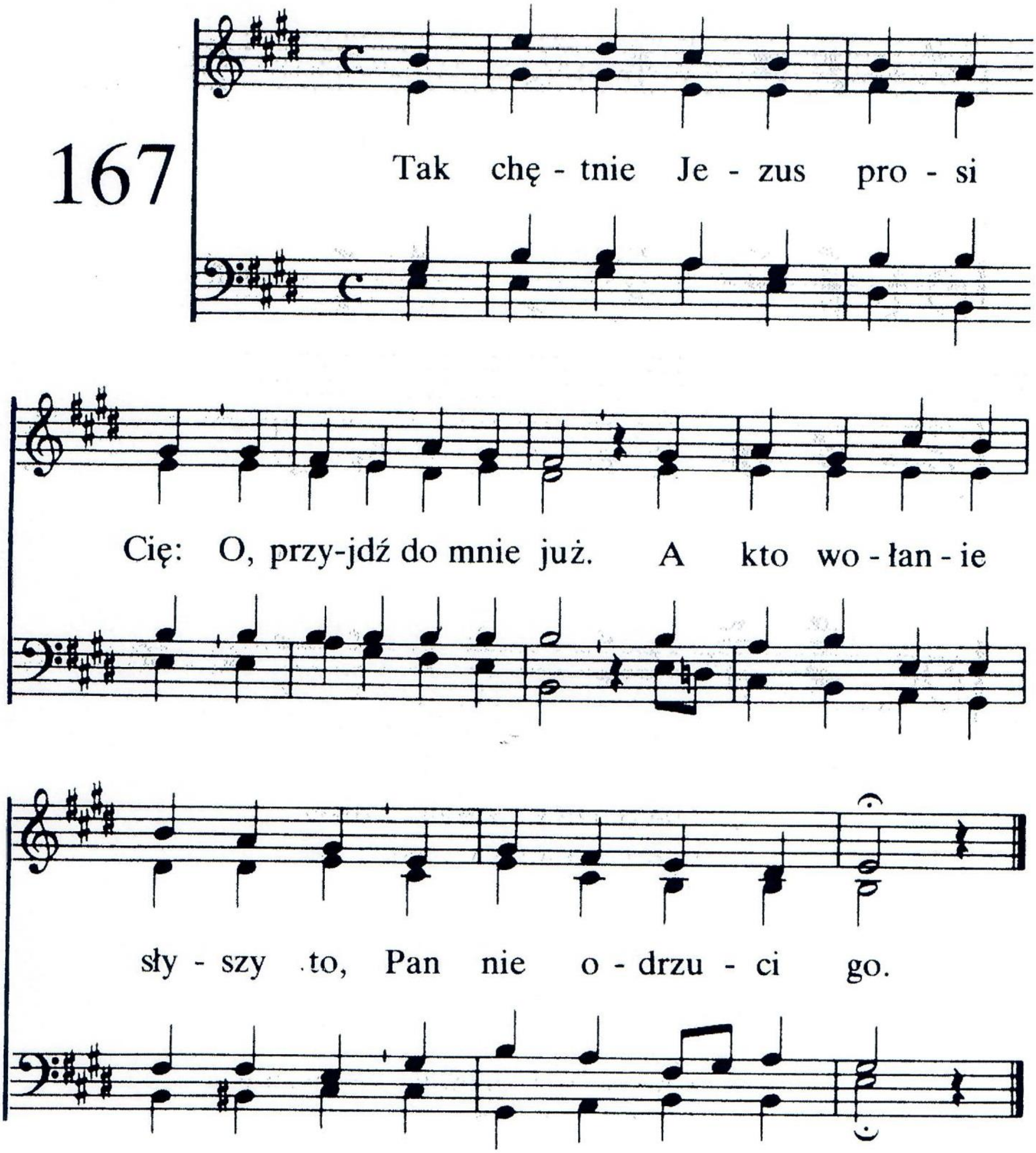


2. Nie dajże się zmylić z drogi
przez szatańską, chytrą moc;
wiedz, że Zbawcy twego drogi
wiodły też przez ciemną noc.
Nie rozpaczaj . . .

3. Chcesz za Panem iść statecznie?
Umrzeć musi własne „ja”;
chcesz tu żyć Dlań użytecznie,
przez śmierć wiedzie droga twa.
Nie rozpaczaj . . .

4. Rzuć więc wszelkie wątpliwości
i za Panem śmiało idź!
Wszak On tylko to dopuści,
co zbawienne może być.
Nie rozpaczaj . . .
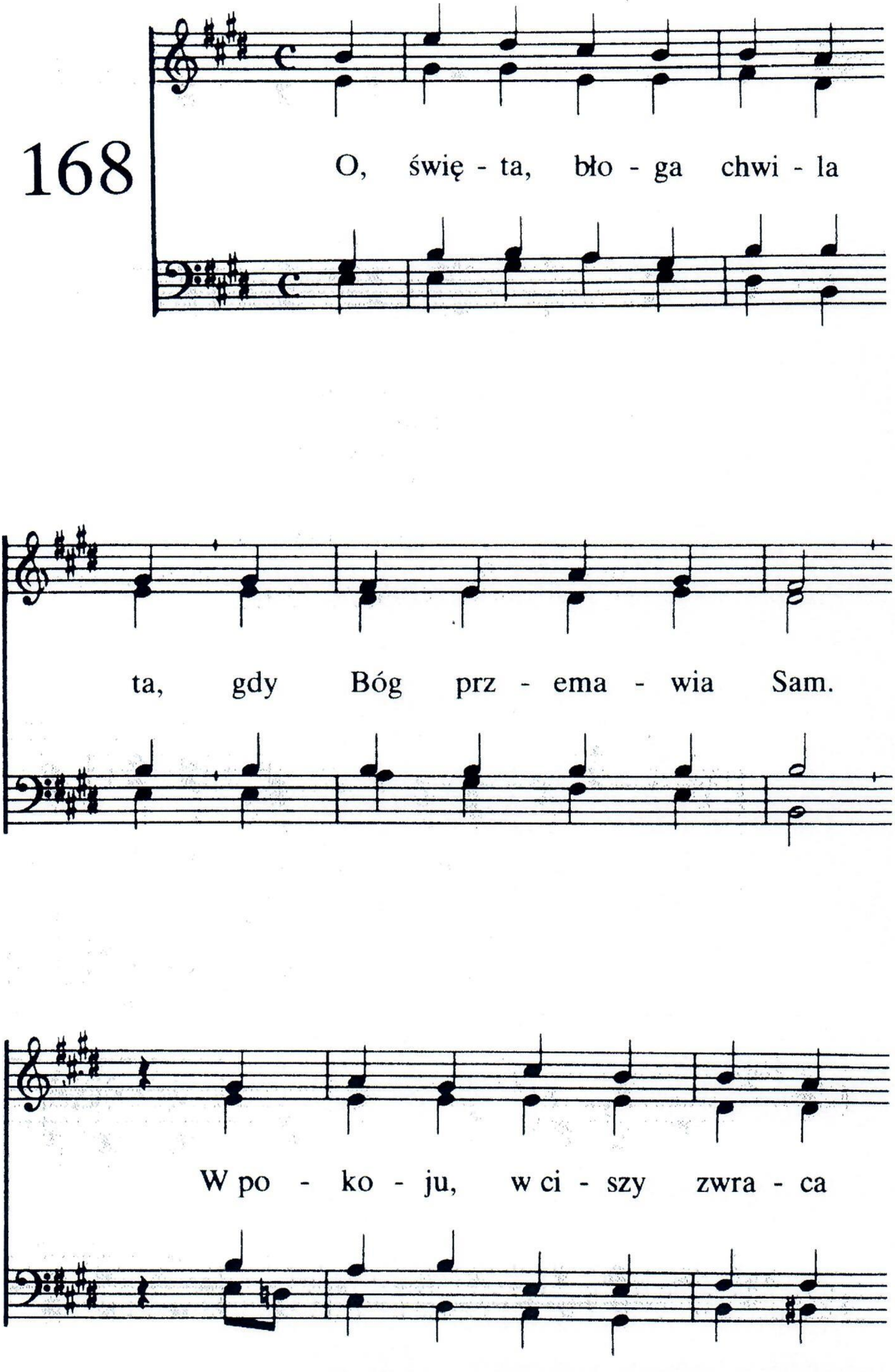
167

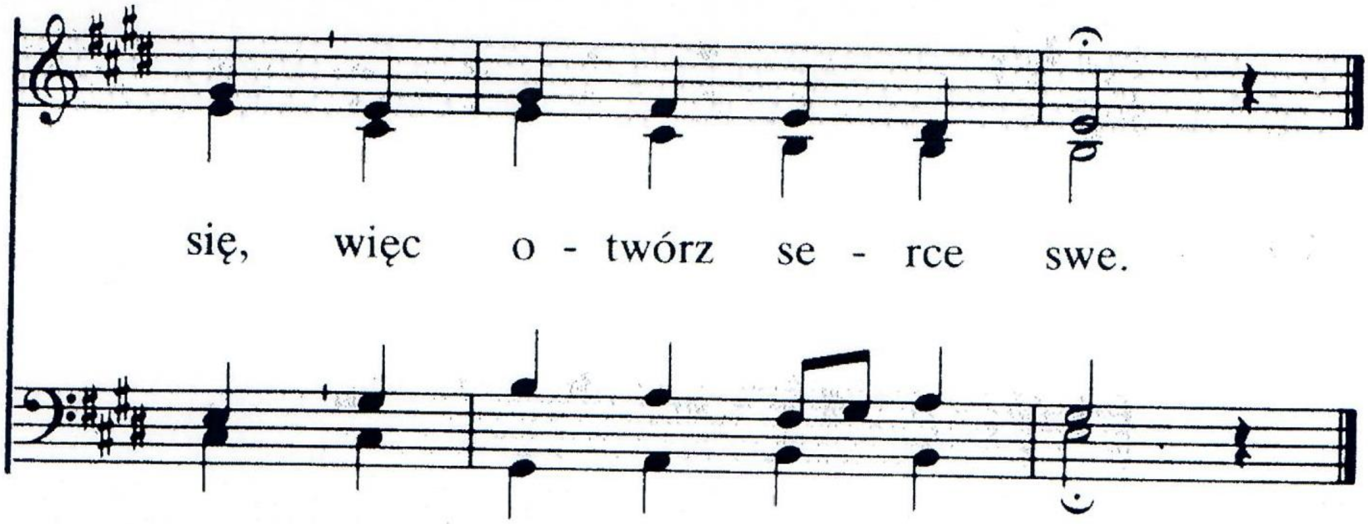


2. Więc jeszcze dziś brzmi Zbawcy głos:
gdyś obciążony, przyjdź.
Bo jeszcze w cudny łaski czas
Sam Zbawca prosi nas.

3. Wnet przyjdzie Jezus, Boży Syn,
czas łaski skończy się.
Sam Król i Władca przyjmie Cię
gdyś tylko wierzył Weń.

168
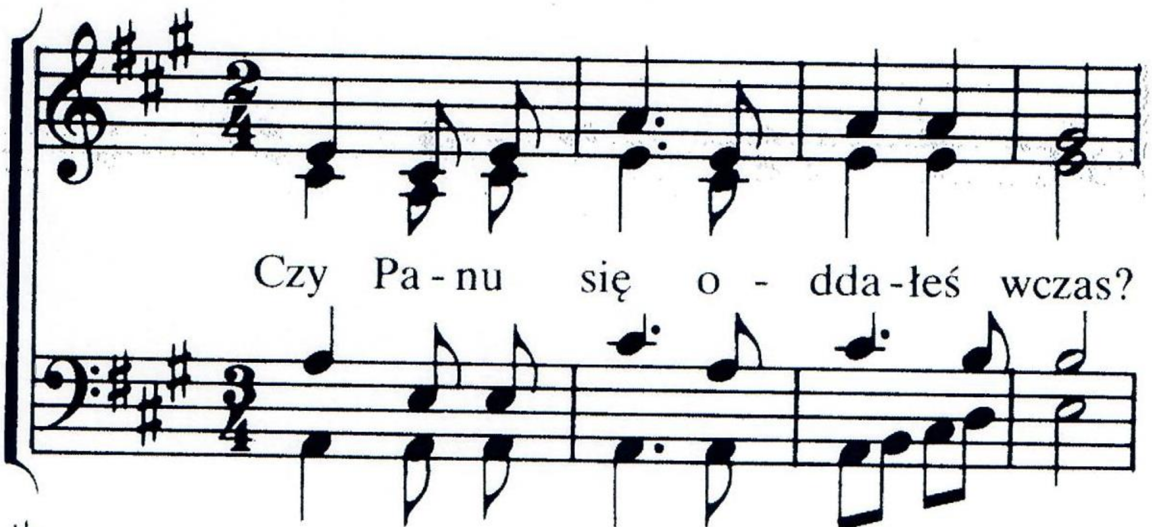

O, świę - ta, bło - ga chwi - la
ta, gdy Bóg prz - ema - wia Sam.
W po - ko - ju, w ci - szy zwra - ca
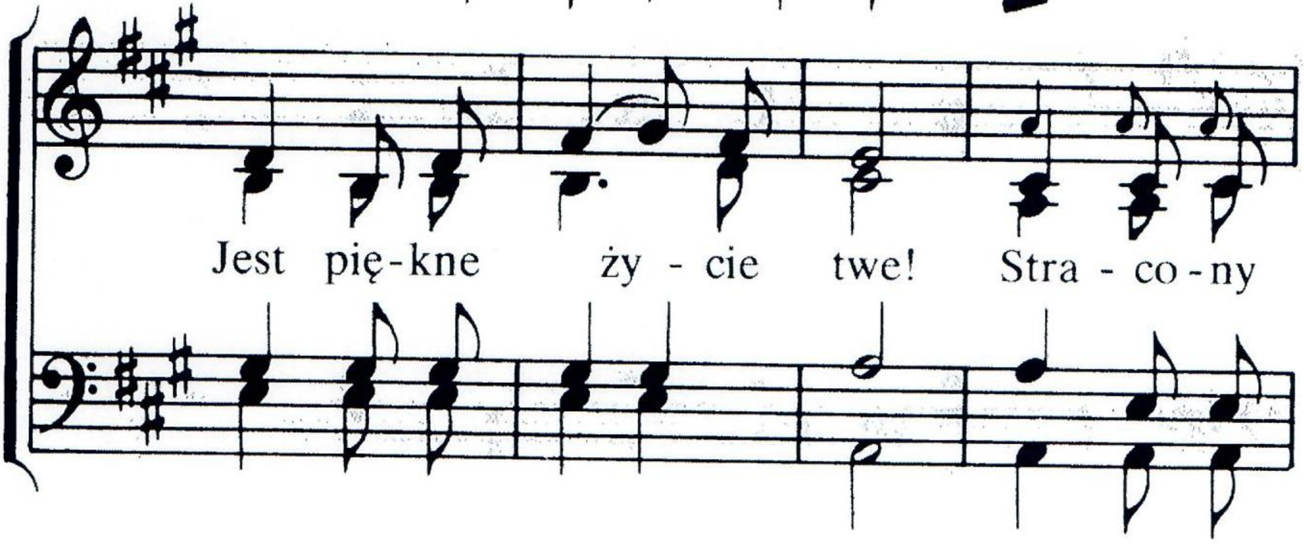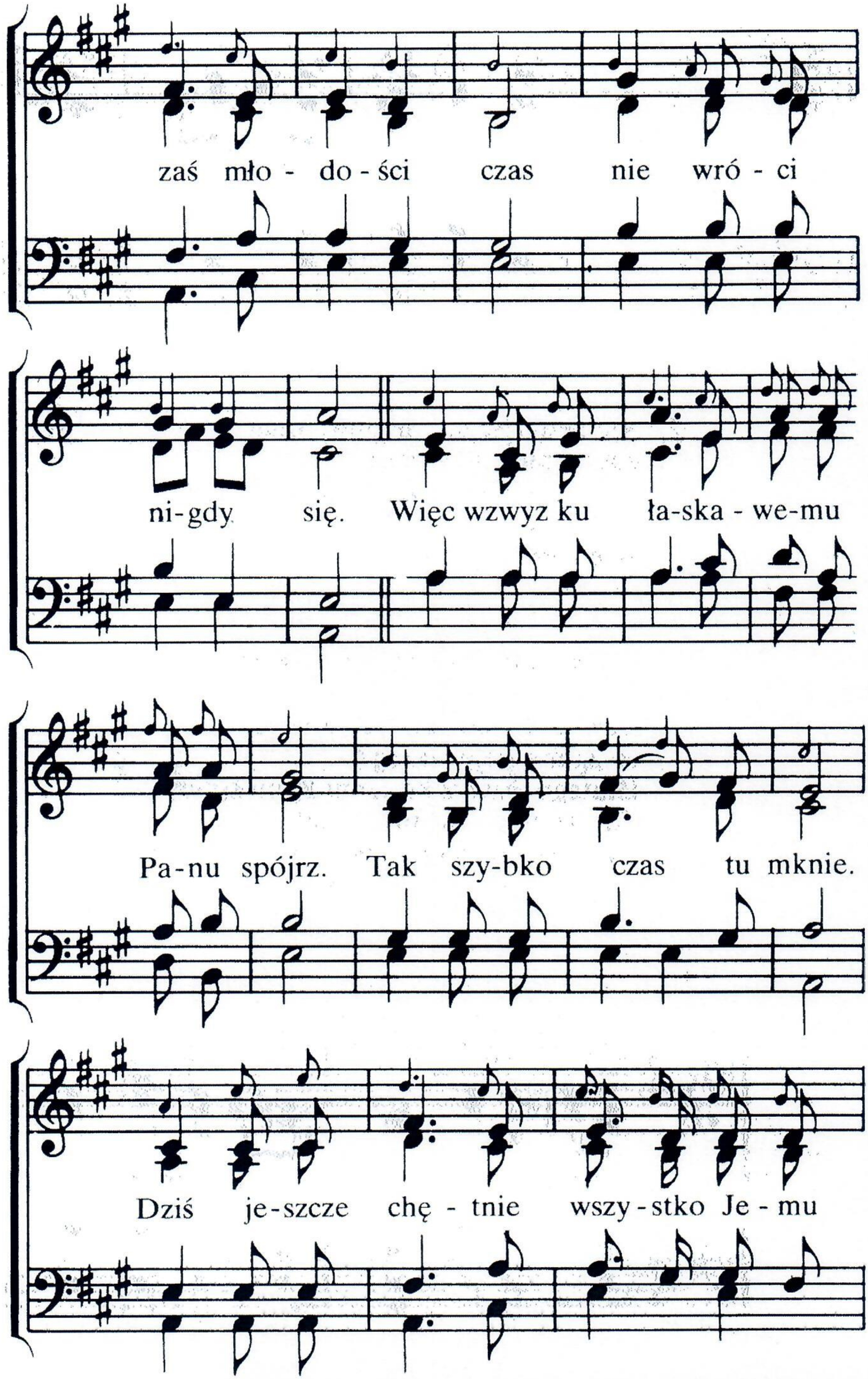


2. On drogą, prawdą, życiem nam
i żywym słowem Sam.
Pochodnią jest dla naszych nóg,
On Zbawca, Pan i Bóg.
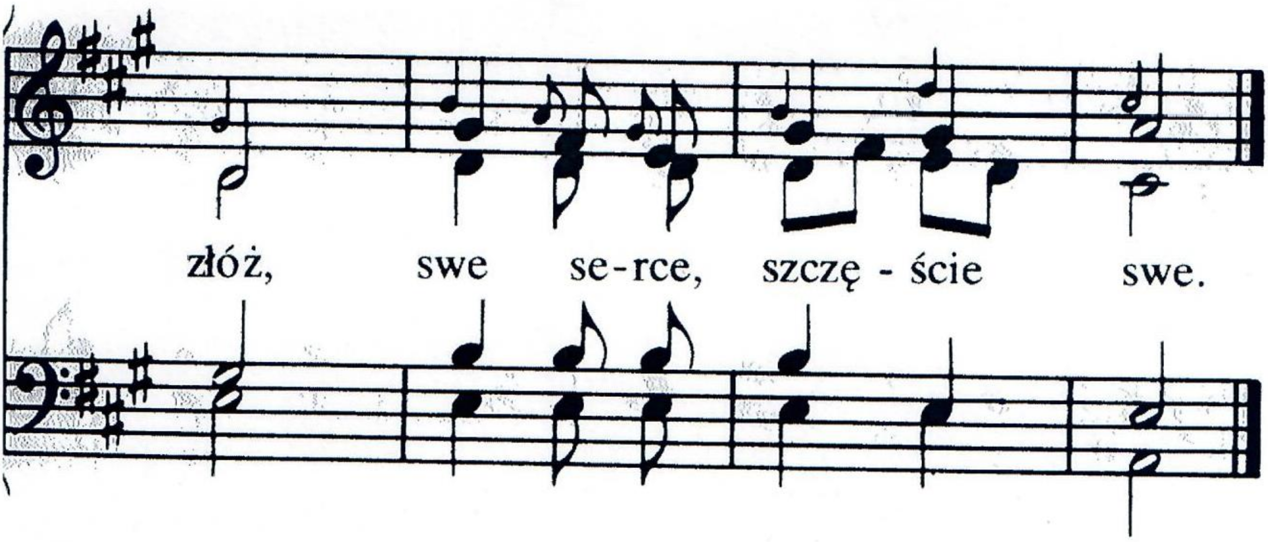
3. Kto w skrusze przyjmie Słowo to
i kto uniży się,
tam, w szczęśliwości będzie żył,
bo tak rzekł Boży Syn.

169
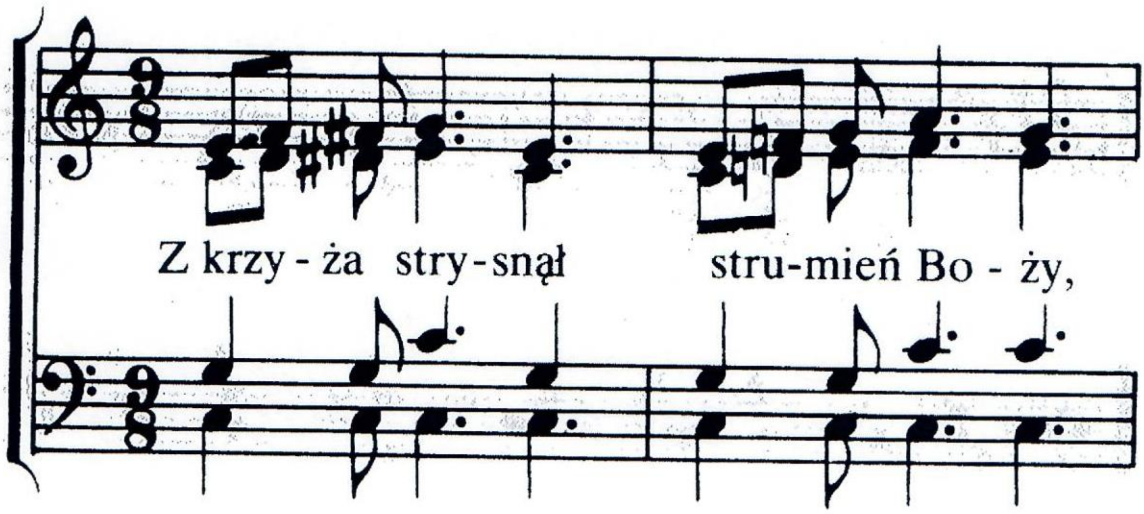





zaś mło - do - ści czas nie wró - ci
ni-gdy się. Więc wzwyz ku ła-ska - we-mu
Pa-nu spójrz. Tak szy-bko czas tu mknie.
Dziś je-szcze chę - tnie wszy - stko Je - mu
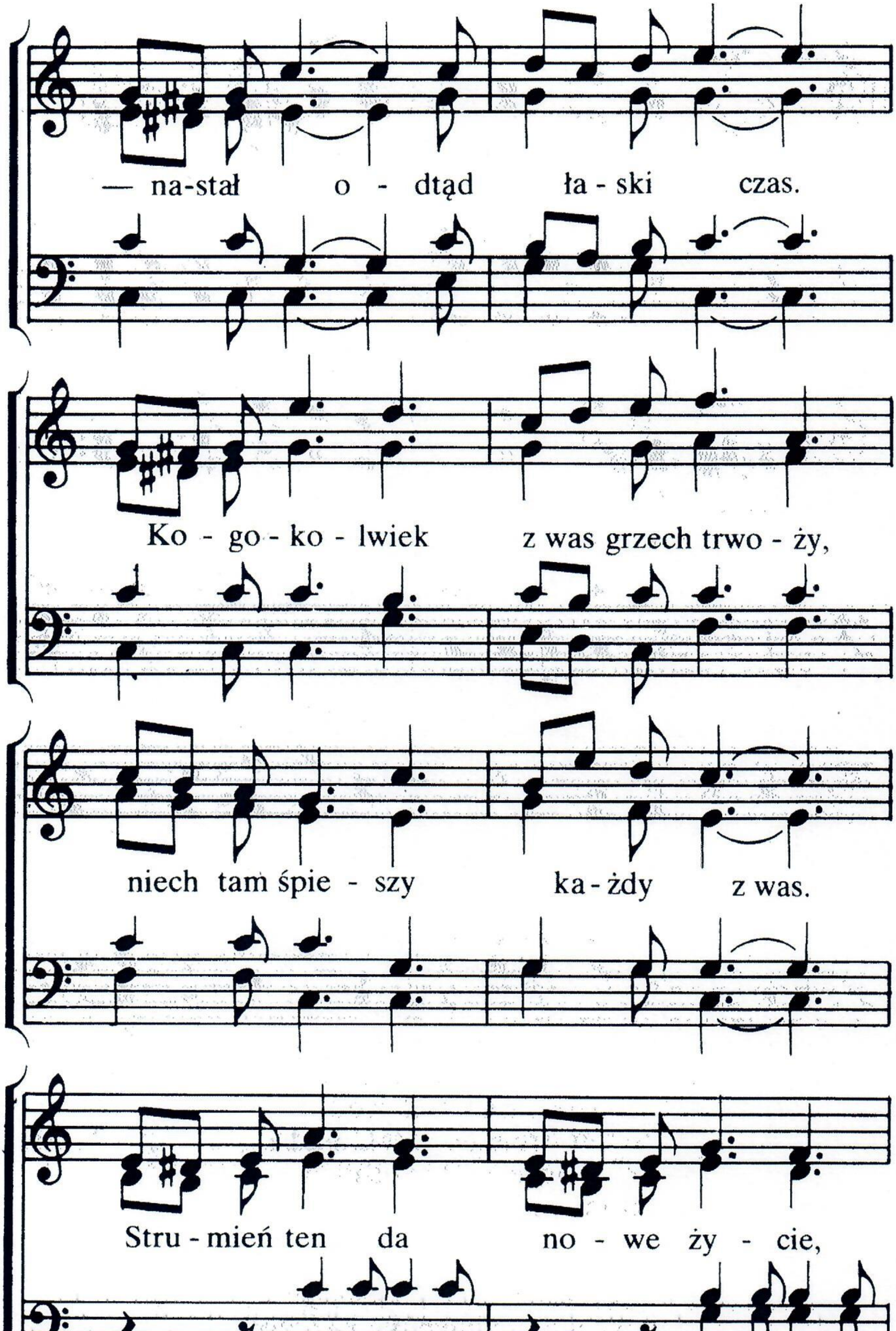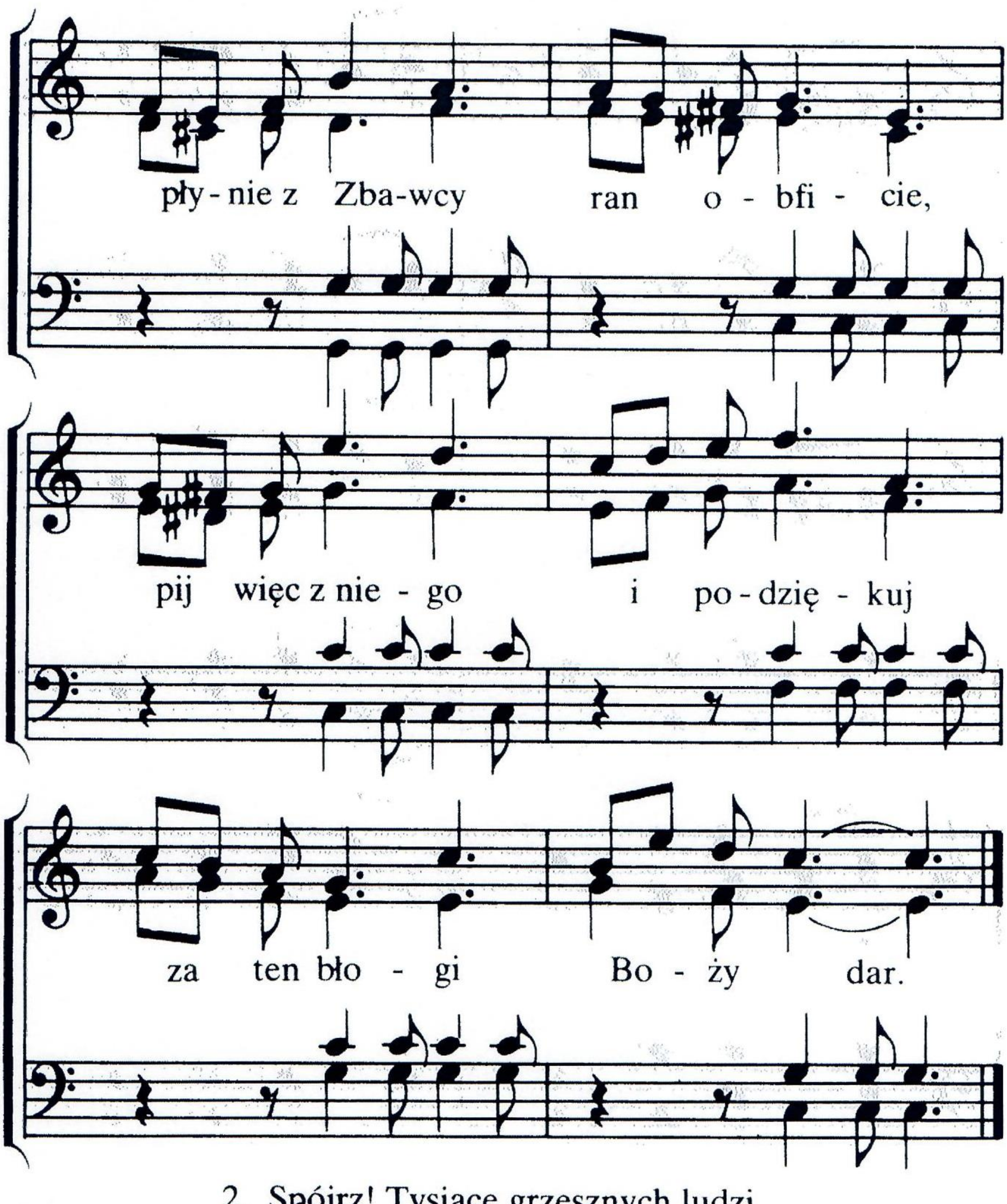


2. Nie będziesz latem żniwa miał,
   gdyś stracił wiosny dni;
   gdyś w porze siewu mało siał,
   nic jesień nie da ci.
   Więc wzwyż ku . . .

3. Czy słyszysz? Zbawca ciebie zwie!
   Tak mile woła cię!
   Czy nie chcesz ujść szatana rąk,
   co zgubę sieje wkrąg?
   Dlatego wzwyż ku temu Panu spójrz.
   Tak szybko czas tu mknie!
   Dziś jeszcze chętnie wszystko Jemu złóż,
   w Nim jest zbawienie twe.

70
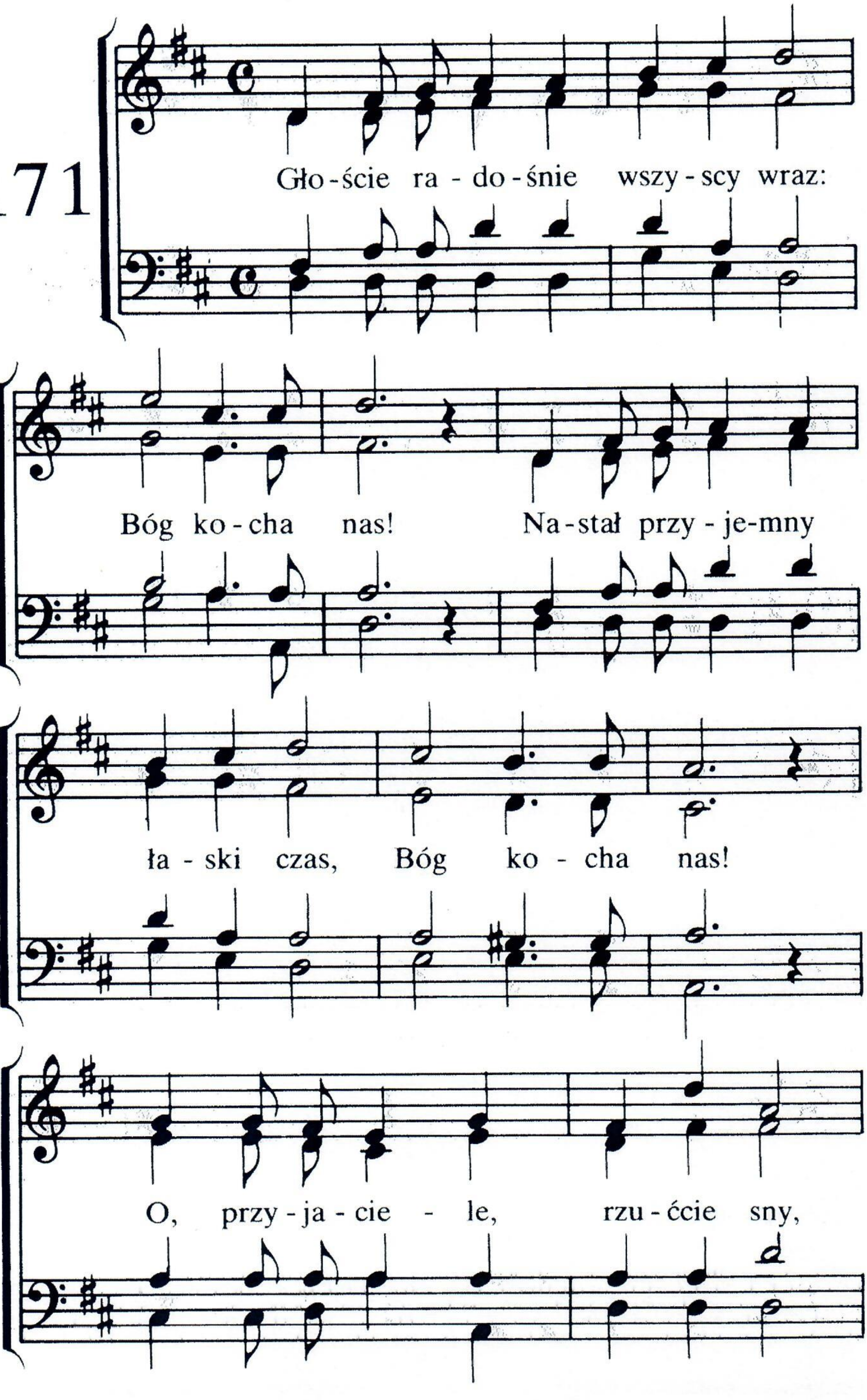



— na-stał o - dtąd ła - ski czas.
Ko - go - ko - lwiek z was grzech trwo - ży,
niech tam śpie - szy ka - żdy z was.
Stru - mień ten da no - we ży - cie,
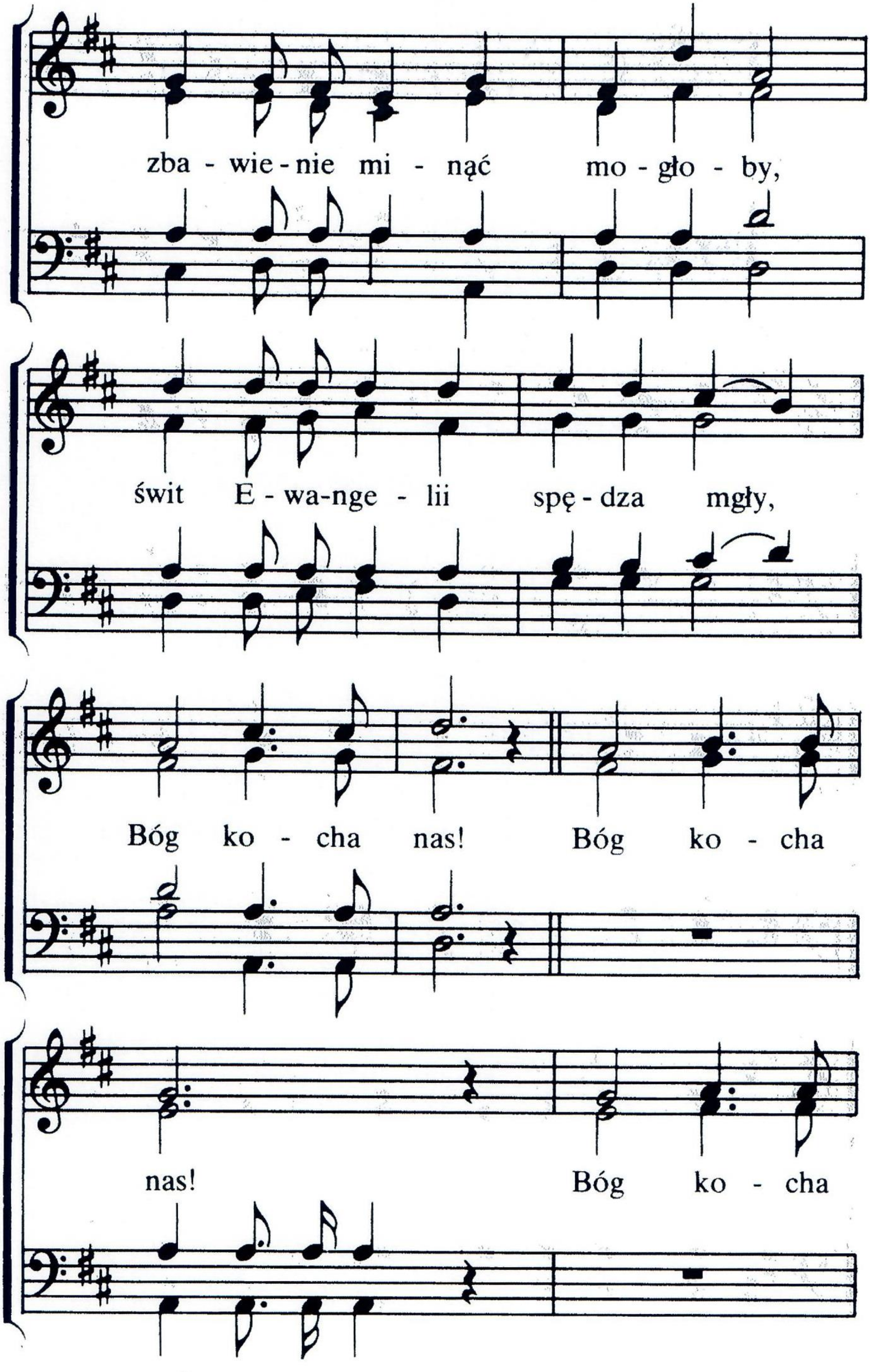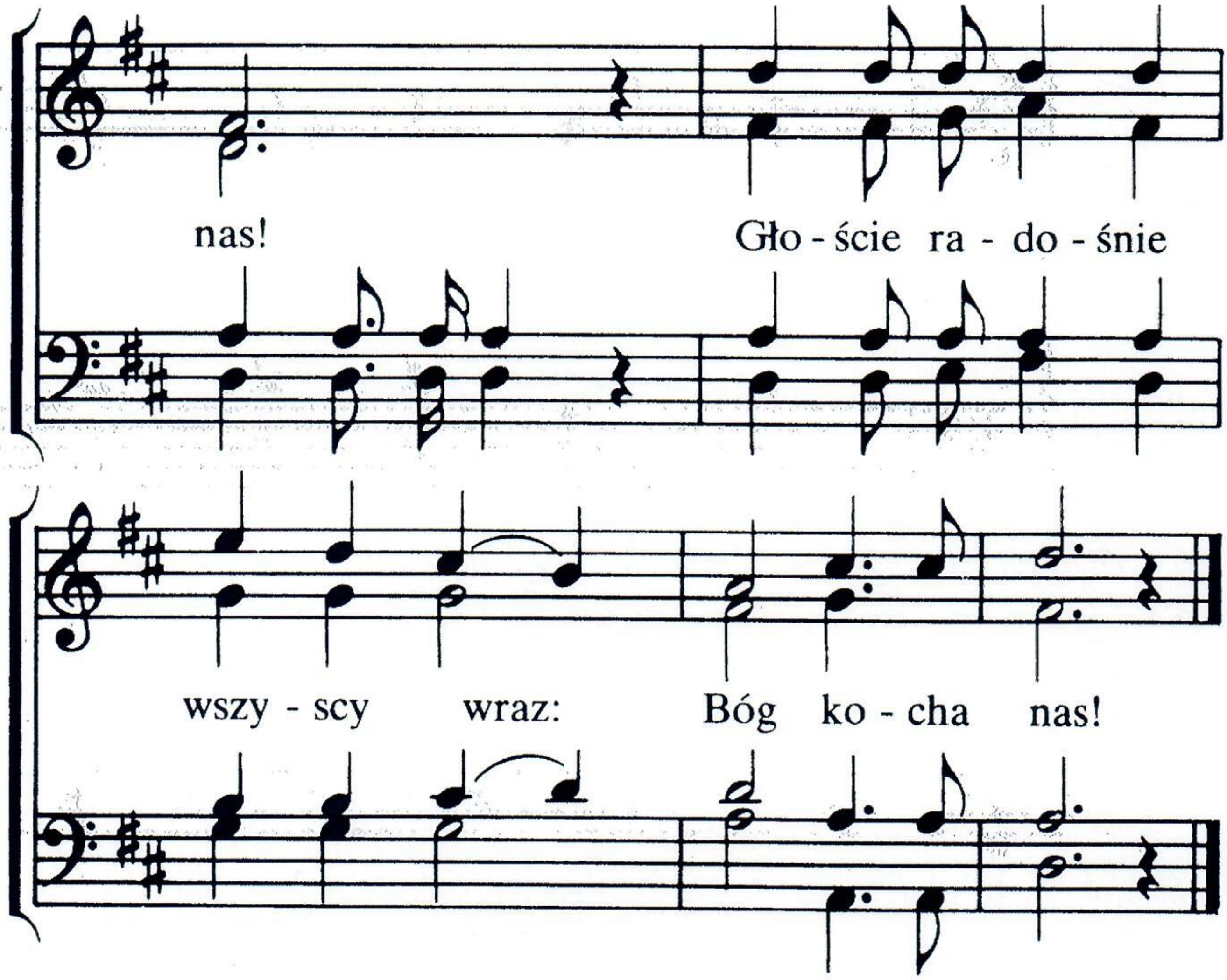


2. Spójrz! Tysiące grzesznych ludzi
już napiło się z tych wód,
bo ten strumień radość budzi.
Pójdź oglądać Boży cud.
Strumień ten . . .

3. Jeśli nie znasz mocy jego,
przyjdź, zakosztuj, uznaj sam,
gdyż ten strumień dla każdego
jest od Boga z nieba dan.
Strumień ten . . .

171


Gło - ście ra - do - śnie wszy - scy wraz:
Bóg ko - cha nas! Na - stał przy - je - mny
ła - ski czas, Bóg ko - cha nas!
O, przy - ja - cie - le, rzu - ćcie sny,
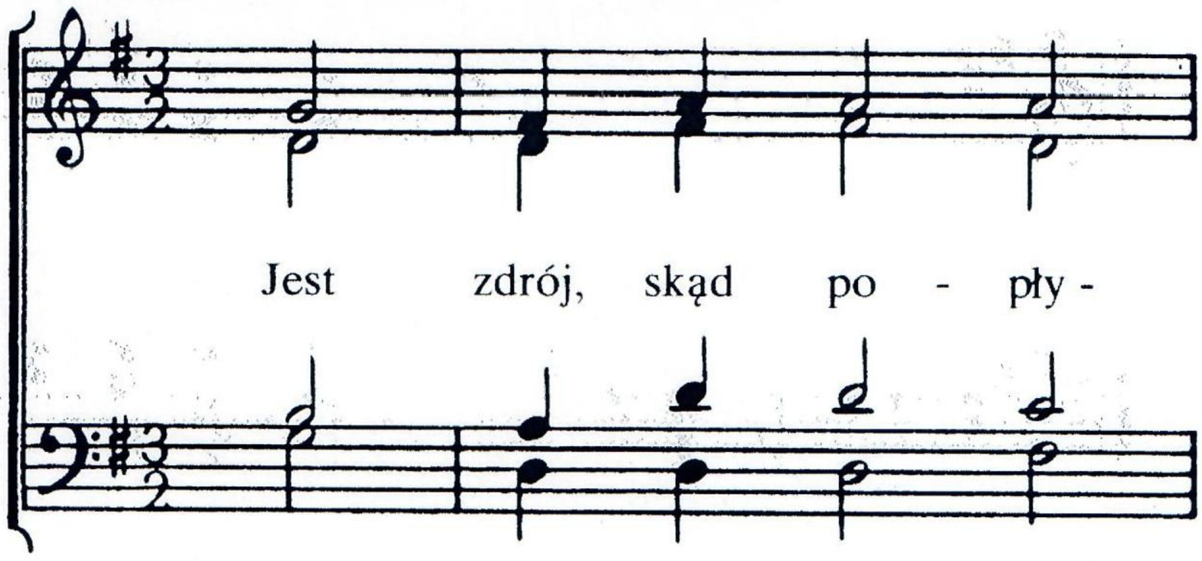

zba - wie - nie mi - nąć mo - gło - by,
świt E - wa-nge - lii spę - dza mgły,
Bóg ko - cha nas! Bóg ko - cha
nas! Bóg ko - cha

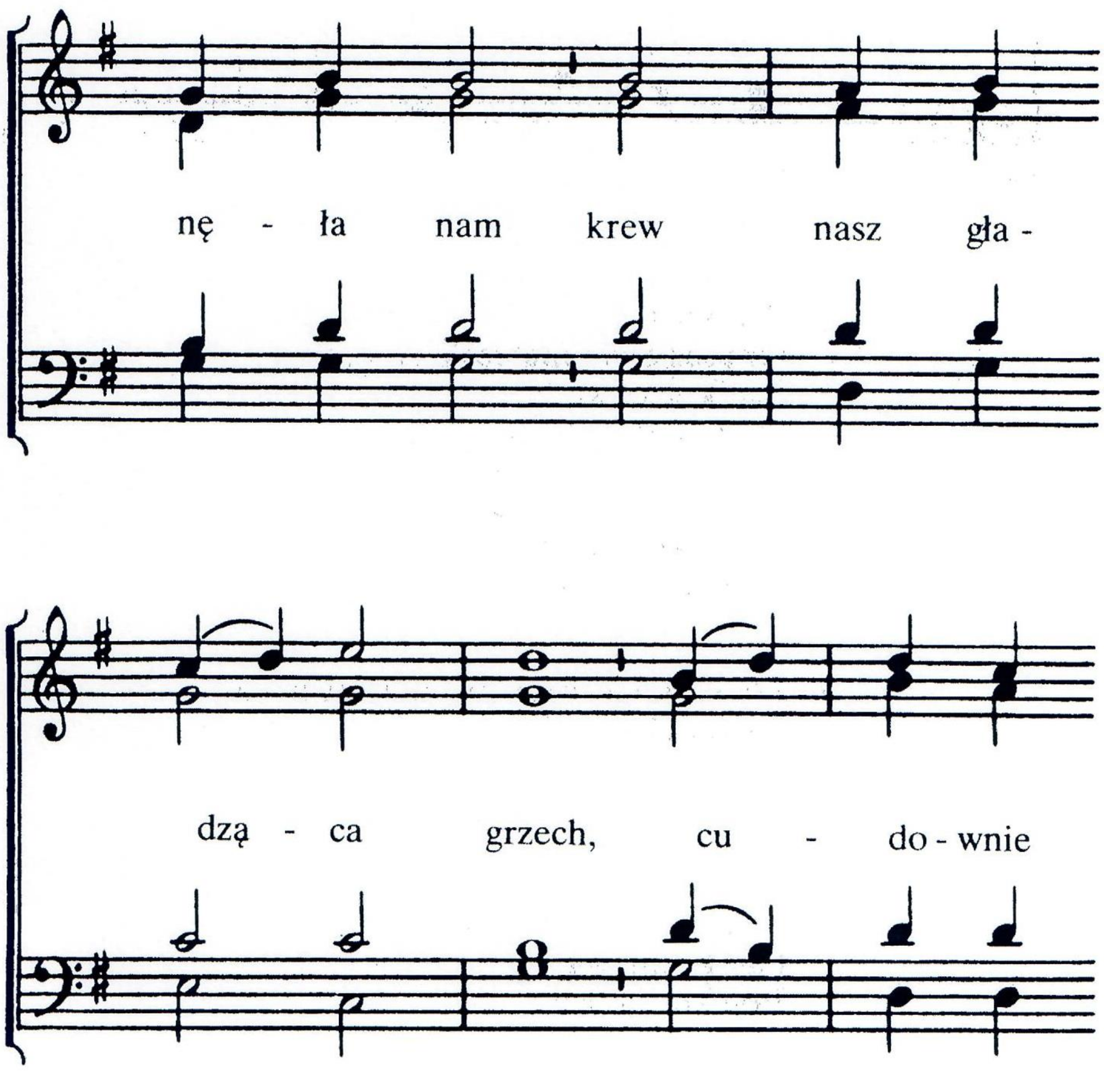


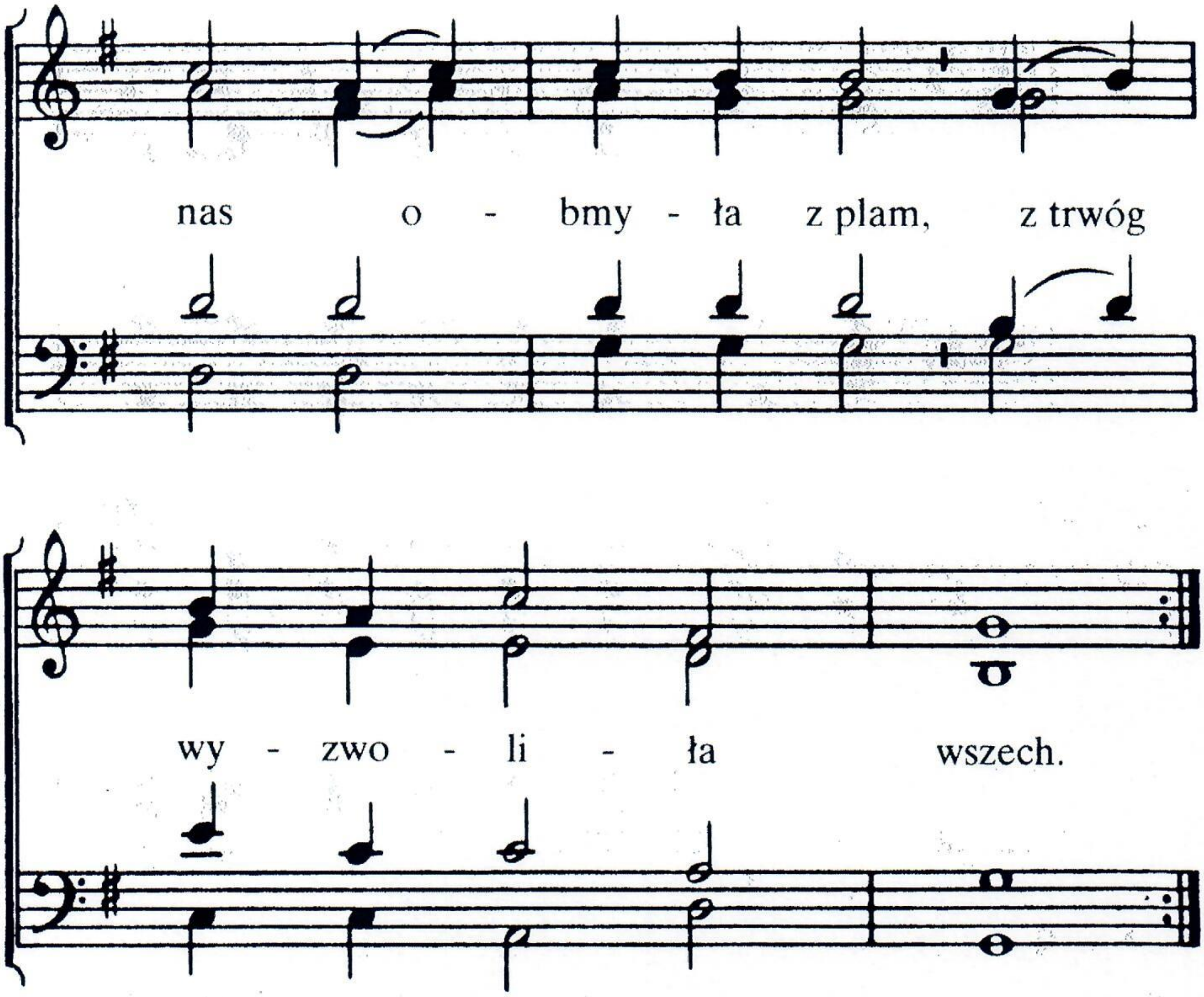
2. Głoście zgubionym wszystkich stron:
Pan kocha was!
Opuścił Swój niebieski tron,
Pan kocha was!
On umarł na Golgocie raz,
odtąd miłośnie wzywa was,
wykorzystajcie łaski czas!
Pan kocha was!
Bóg kocha nas! . . .

3. Pójdźcie wy, wszyscy, ze wszech stron:
Pan kocha was!
Wdzięczny i dobrotliwy On,
Pan kocha was!
Pocieszycielem On jest Swych,
ufność, nadzieję wlewa w mdłych,
w ciężkich pokusach krzepi ich:
Pan kocha was!
Bóg kocha nas! . . .

172


Jest zdrój, skąd po - pły -


nę - ła nam krew nasz gła -
dzą - ca grzech, cu - do - wnie
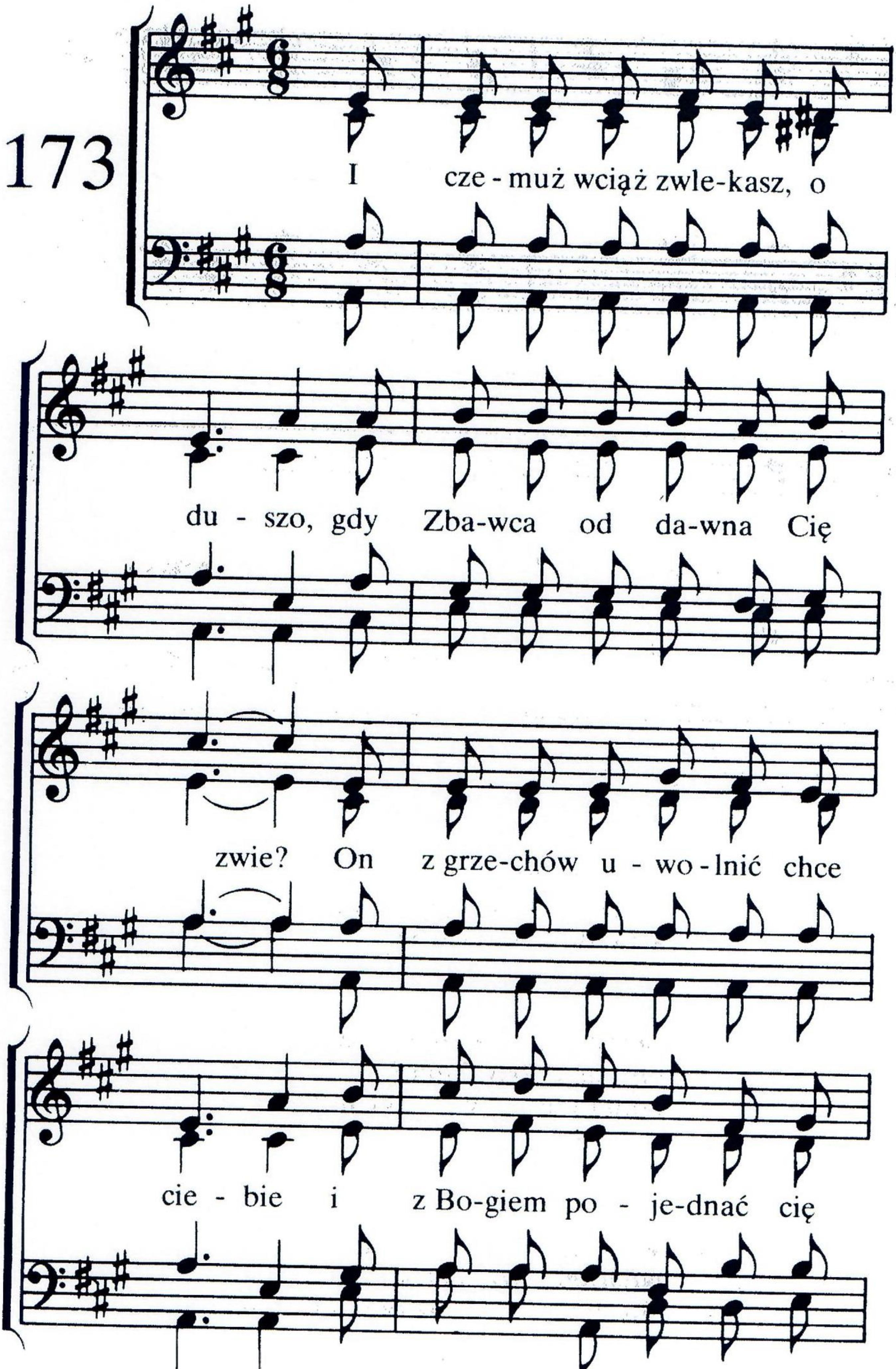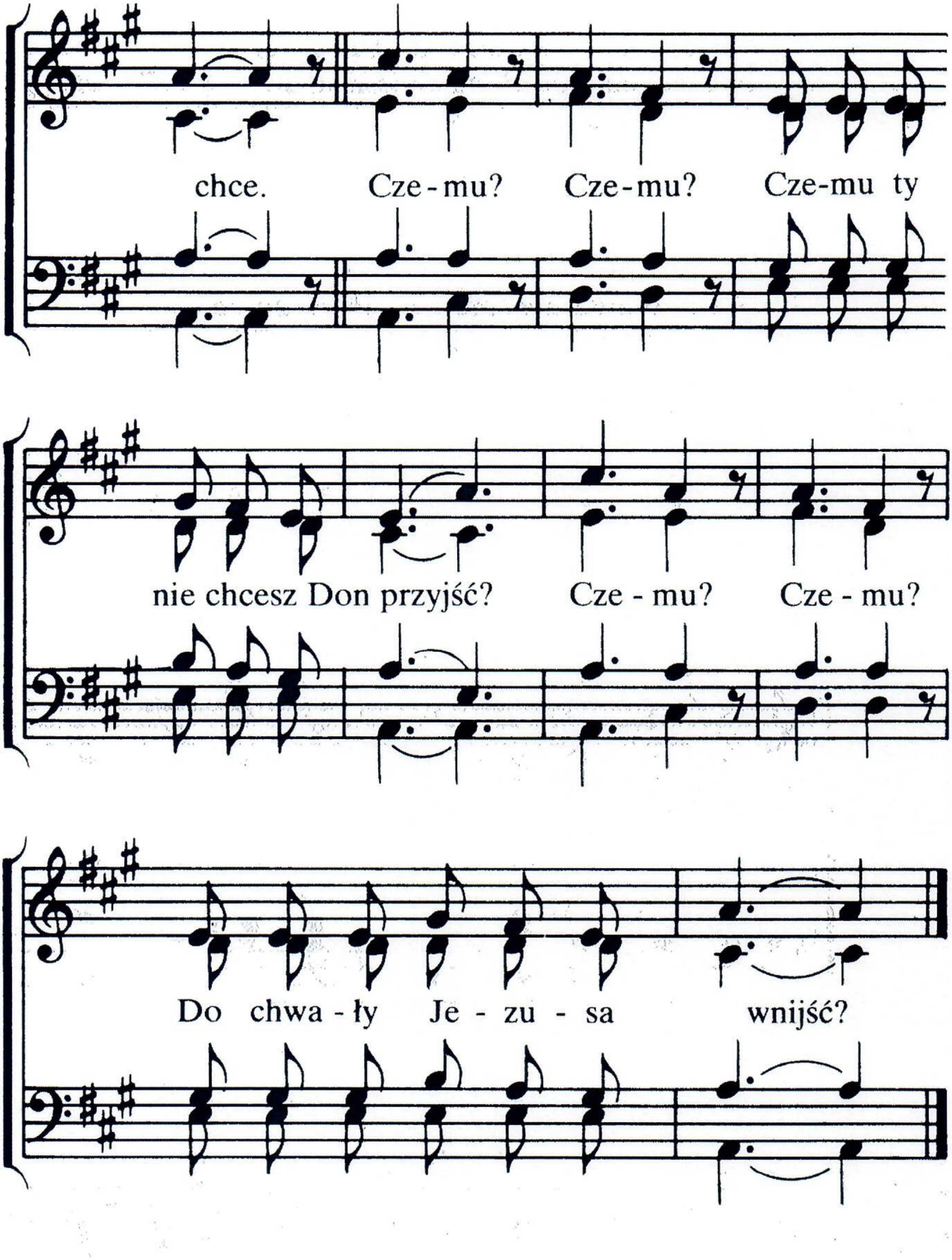


2. Spójrz, łotr na krzyżu znalazł zdrój,
   o, niewymowny cud!
   I z łaską Panską poszedł w raj,
   w raj do żywota wód.

3. Jam niegdyś także w grzechach był,
   On zaś wybawił mnie
   i odtąd już ze wszystkich sił
   radośnie śpiewać chcę.

4. Więc już na zawsze Jego krew
   błogości zdrojem jest.
   Niech tu i wiecznie brzmi ten śpiew:
   Mnie kocha Zbawca mój!

173


I cze - muż wciąż zwle-kasz, o
du - szo, gdy Zba-wca od da-wna Cię
zwie? On z grze-chów u - wo - lnić chce
cie - bie i z Bo-giem po - je-dnać cię

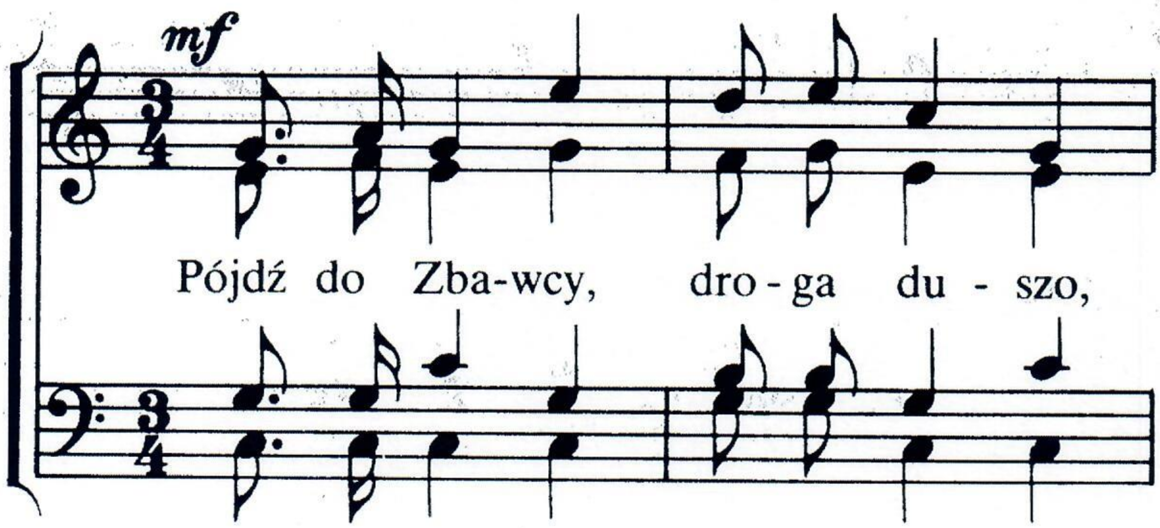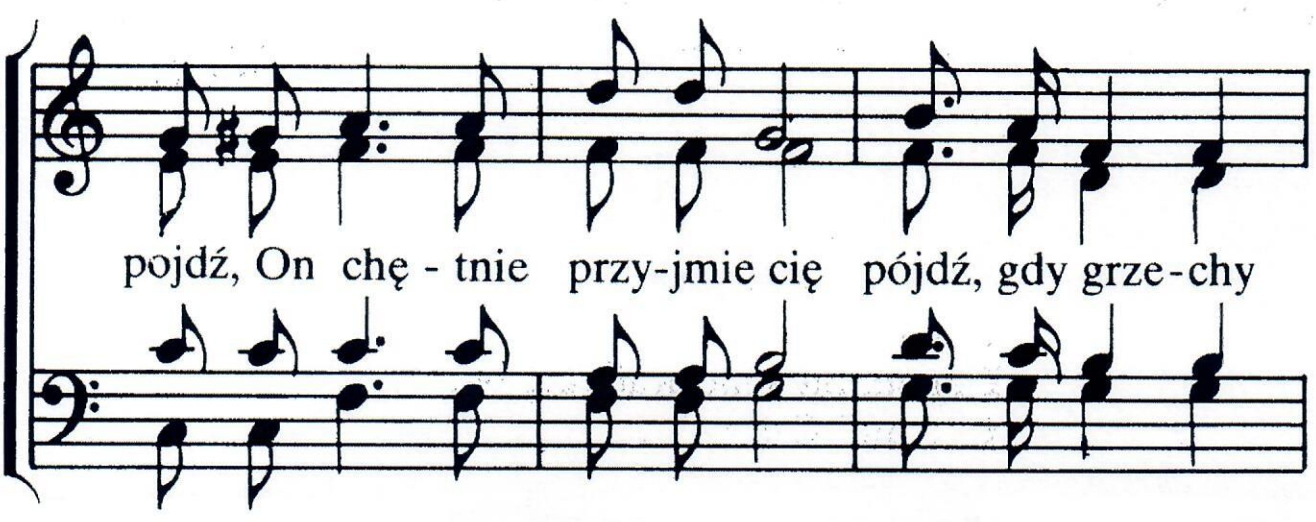


2. Nie czujeszże dzisiaj w swym sercu,
jak Święty Duch ciągnie cię Doń?
Czy nie chcesz być wolną od grzechów?
Czy niebios nie wabi cię błoń?
Czemu? Czemu? . . .
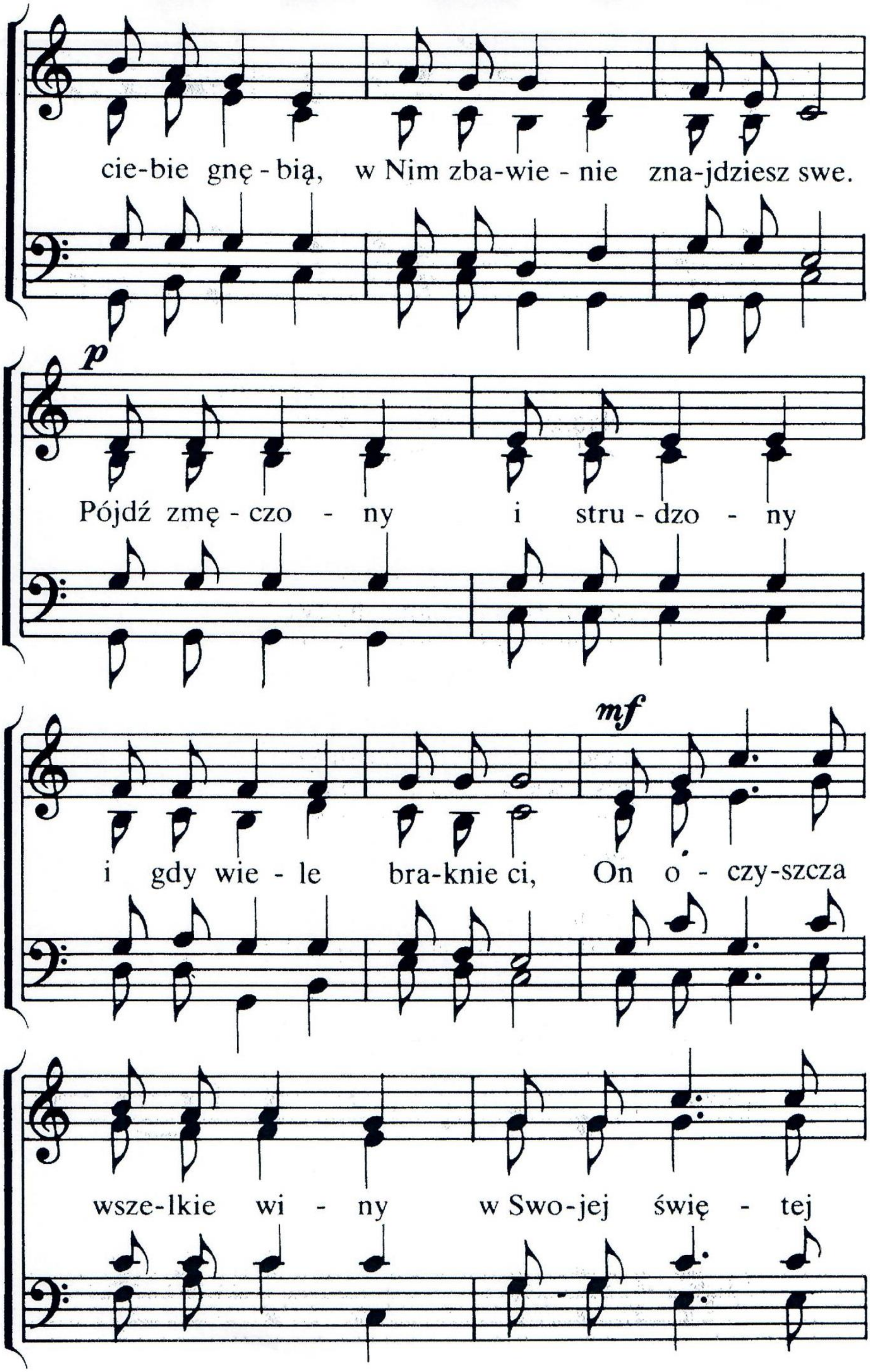
3. Czy nie chciałbyś przyjąć zbawienia?
Wciąż z dala od Boga chcesz stać?
A Jezus łaskawy Zbawiciel,
chce błogi Swój pokój ci dać.
Czemu? Czemu? . . .
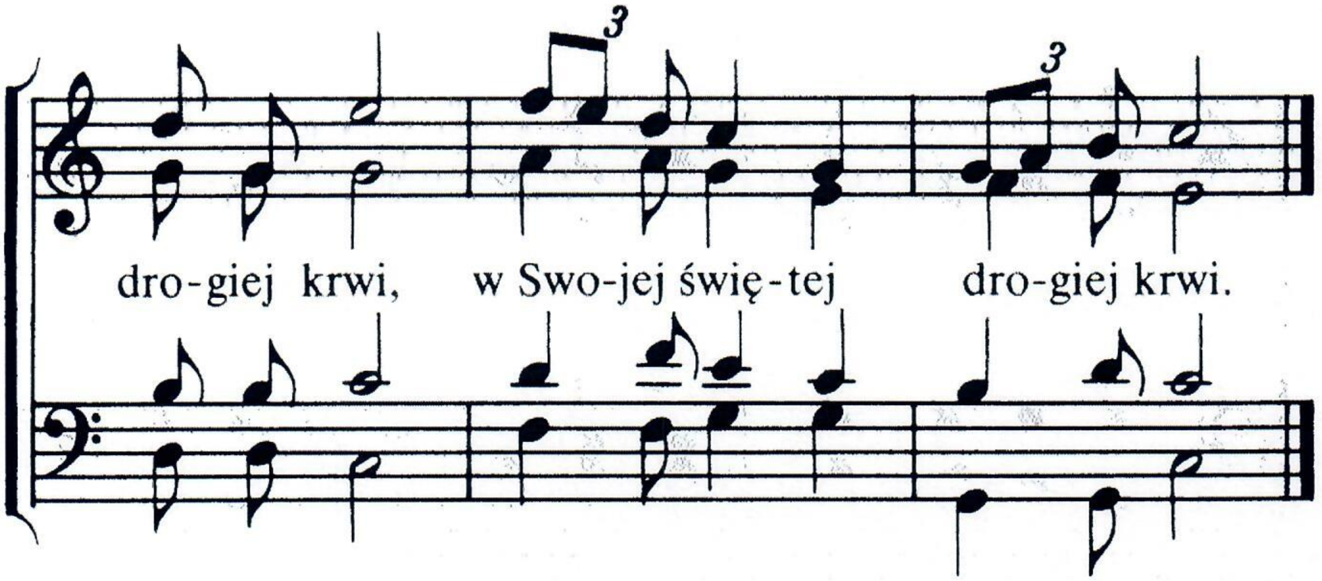
4. Więc czemuż nie śpieszysz Doń, duszo,
nim przyjdzie twa śmierć i twój sąd?
Jezusa krew jeszcze cię zbawi,
lecz zwlekać to zgubny jest błąd.
Czemu? Czemu? . . .

174
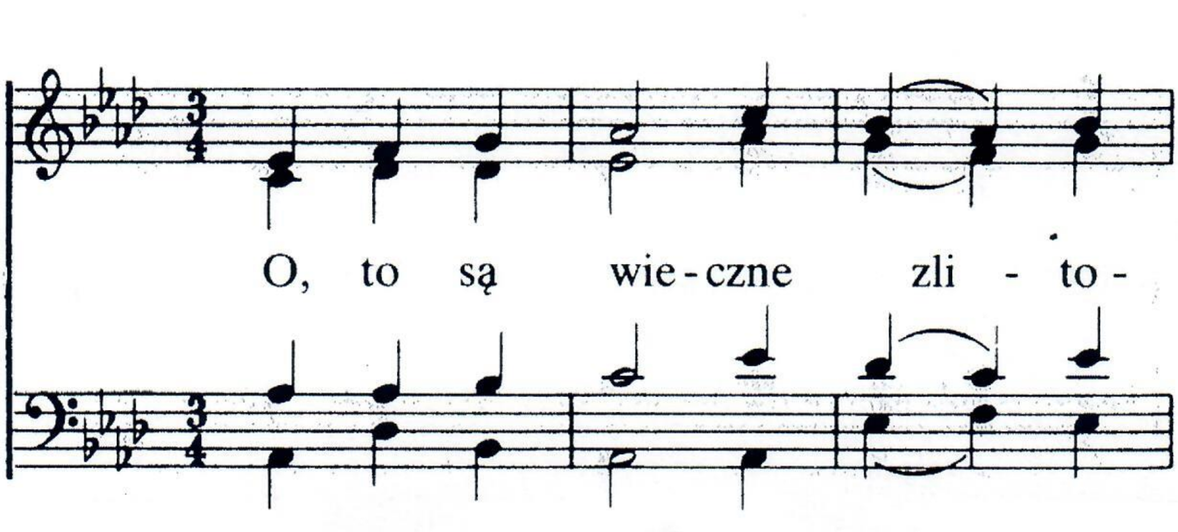





cie-bie gnę - bią, w Nim zba-wie - nie zna-jdziesz swe.
p
Pójdź zmę - czo - ny i stru - dzo - ny
mf
i gdy wie - le bra-knie ci, On o - czy-szcza
wsze-lkie wi - ny w Swo-jej świę - tej
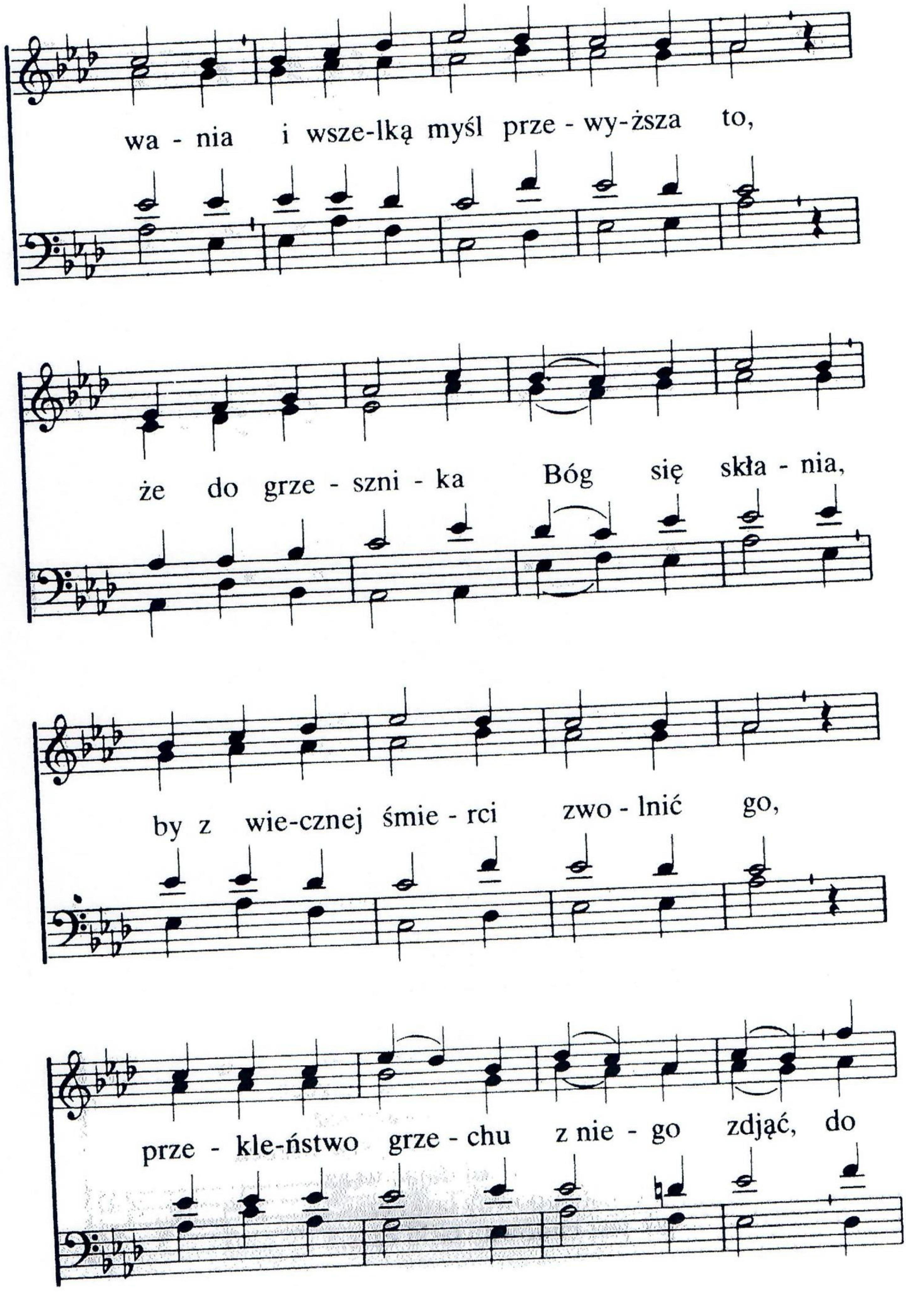


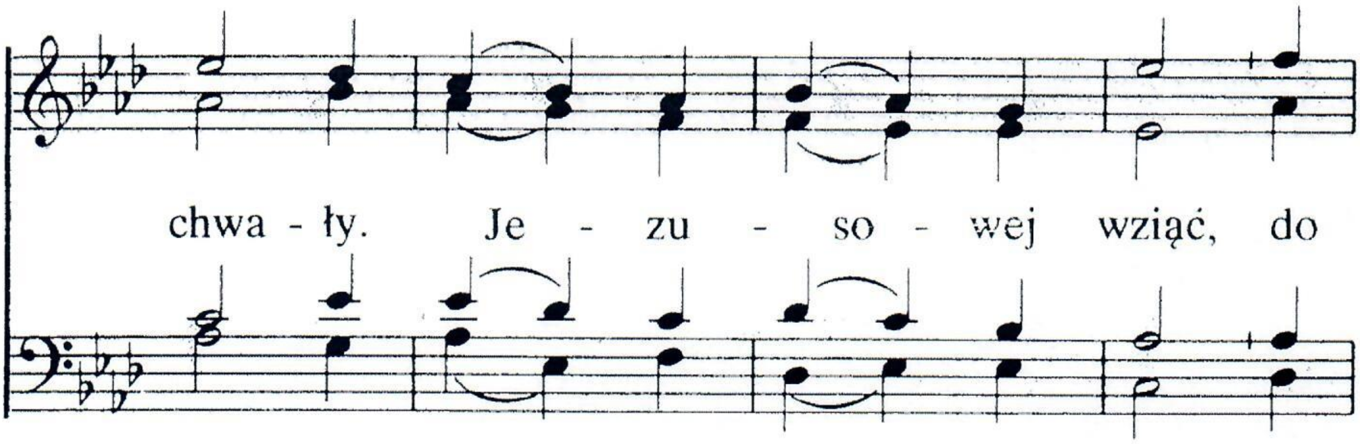
2. Pójdź do Zbawcy, twoje grzechy
zgładził On z miłości Swej,
wielkiej łaski doznać możesz,
tylko Zbawcę przyjąć chciej!
Choć zwątpiałe twe sumienie
potępienia lęka się,
Słowo święte cię upewnia,
że On zmarł za grzechy twe,
że On zmarł za grzechy twe.

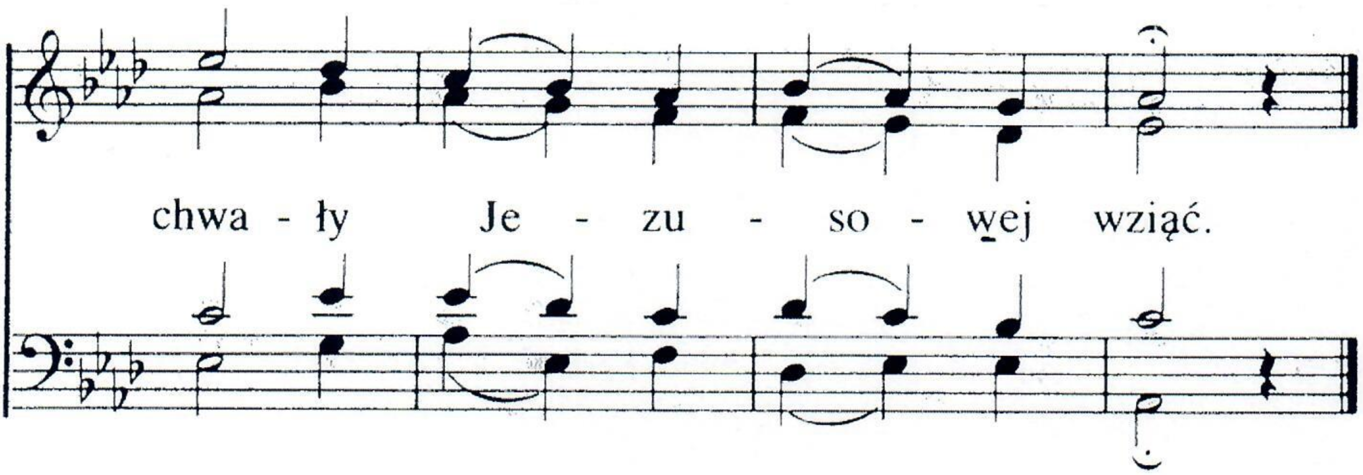
3. Pójdź do Zbawcy, Jego brzemię
będzie bardzo lekkie ci,
a cierpienia wszelkie znikną,
gdy uwierzysz w Niego ty.
Pójdź, gdy Jezus ciebie prosi,
słuchaj, jak On wzywa cię!
Pójdź na ucztę ty do Pana,
pójdźże dziś, nie wahaj się,
pójdźże dziś, nie wahaj się!

175




wa - nia i wsze-lką myśl prze - wy-ższa to,
że do grze - szni - ka Bóg się skła - nia,
by z wie-cznej śmie - rci zwo - lnić go,
prze - kle-ństwo grze - chu z nie - go zdjąć, do
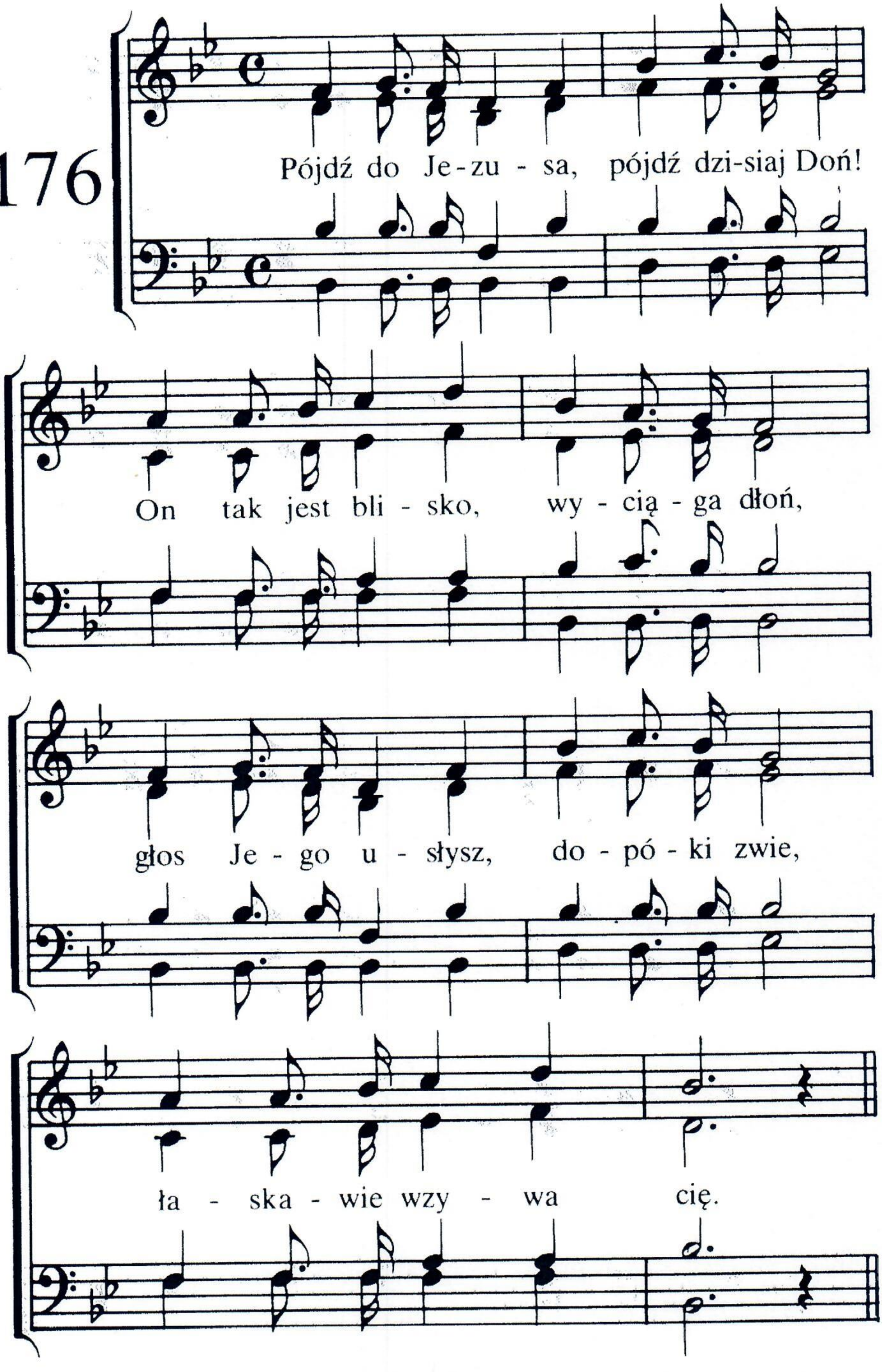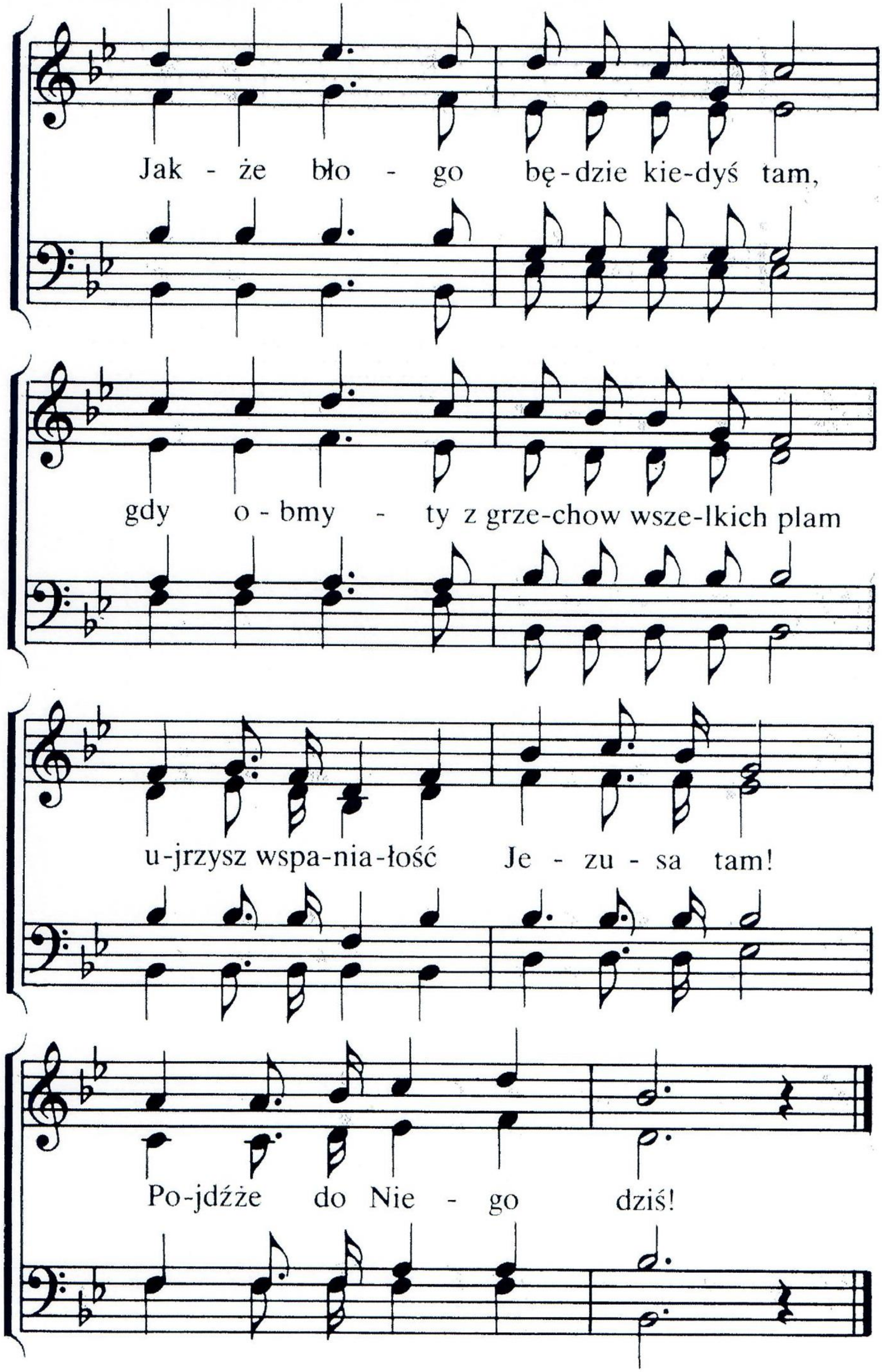




2. Nie musisz iść na potępienie!
Każdemu Bóg dopomóc chce.
Dlatego zstąpił Syn na ziemię,
a potem w niebo wzniósł On się.
Od tronu łaski Przezeń już
obfitość łaski spływa wciąż,
obfitość łaski spływa wciąż.

3. O, Łasko, która wymazujesz
przez krew Jezusa każdy grzech,
ogłaszać wszędzie nakazujesz
o odpuszczeniu przestępstw wszech,
zbawienie, pokój dając wraz.
Jak jest cudowny łaski czas,
jak jest cudowny łaski czas.

176
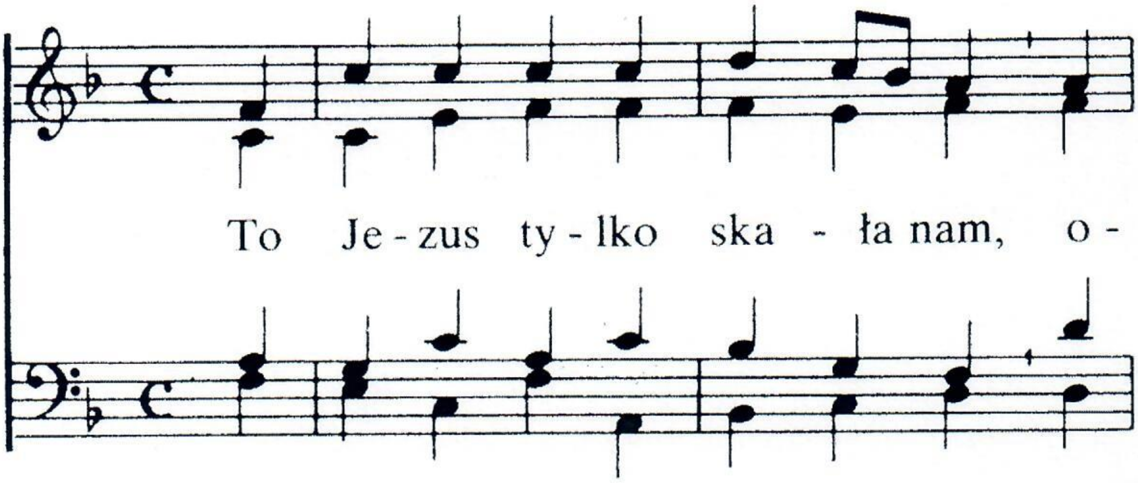

Pójdź do Je - zu - sa, pójdź dzi-siaj Doń!
On tak jest bli - sko, wy - cią - ga dłoń,
głos Je - go u - słysz, do - pó - ki zwie,
ła - ska - wie wzy - wa cię.
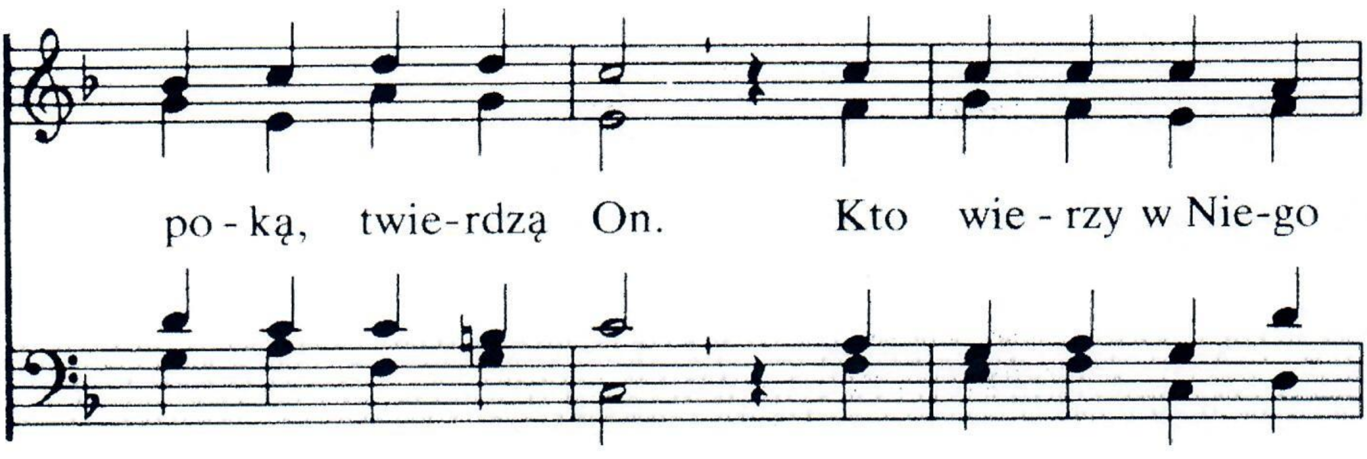

Jak - że bło - go bę - dzie kie - dyś tam,
gdy o - bmy - ty z grze - chow wsze - lkich plam
u - jrzysz wspa - nia - łość Je - zu - sa tam!
Po - jdźże do Nie - go dziś!
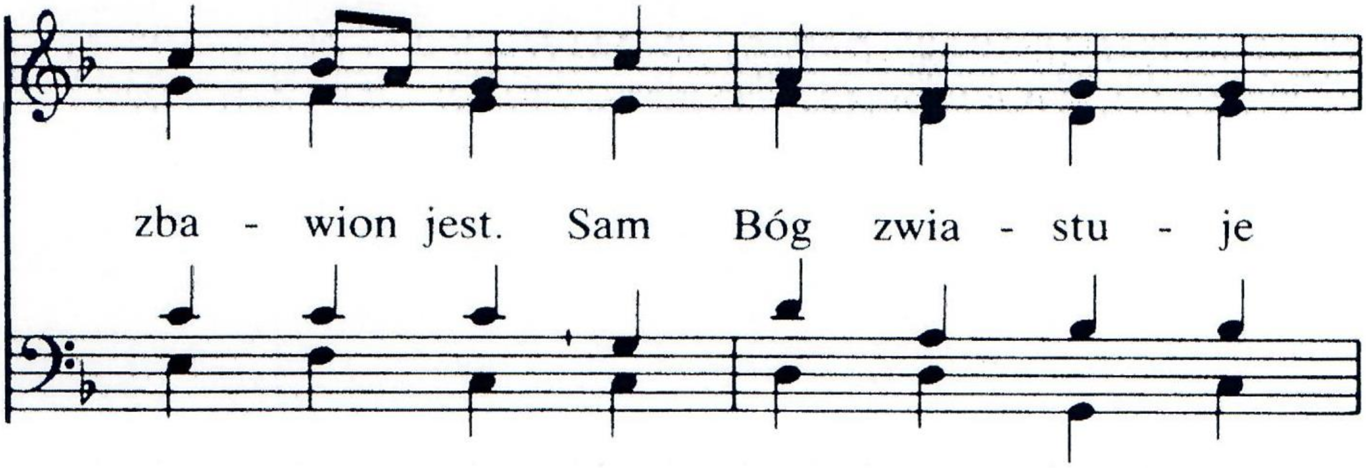
2. Słów Jego słuchaj i przybliż się,
w pokucie wyznaj Mu grzechy swe,
On pewną, wieczną ochroną twą.
Dzisiaj usłuchaj Go!
Jakże błogo będzie . . .
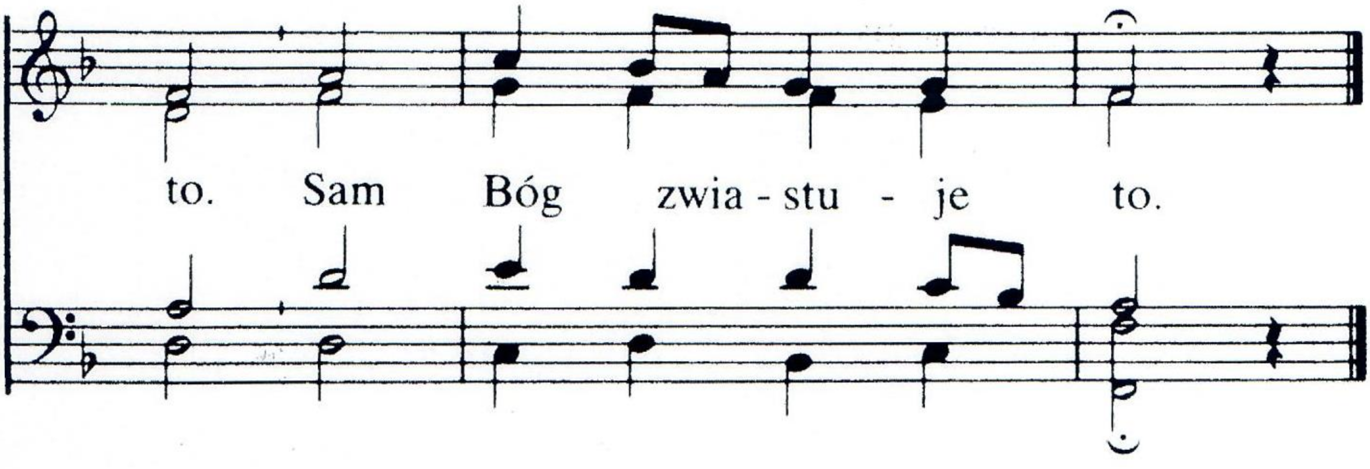
3. Jemu swe serce dać dzisiaj śpiesz,
On przyjmie ciebie, mocno w to wierz,
miłością, łaską otoczy cię,
tylko nie wahaj się!
Jakże błogo będzie . . .

177
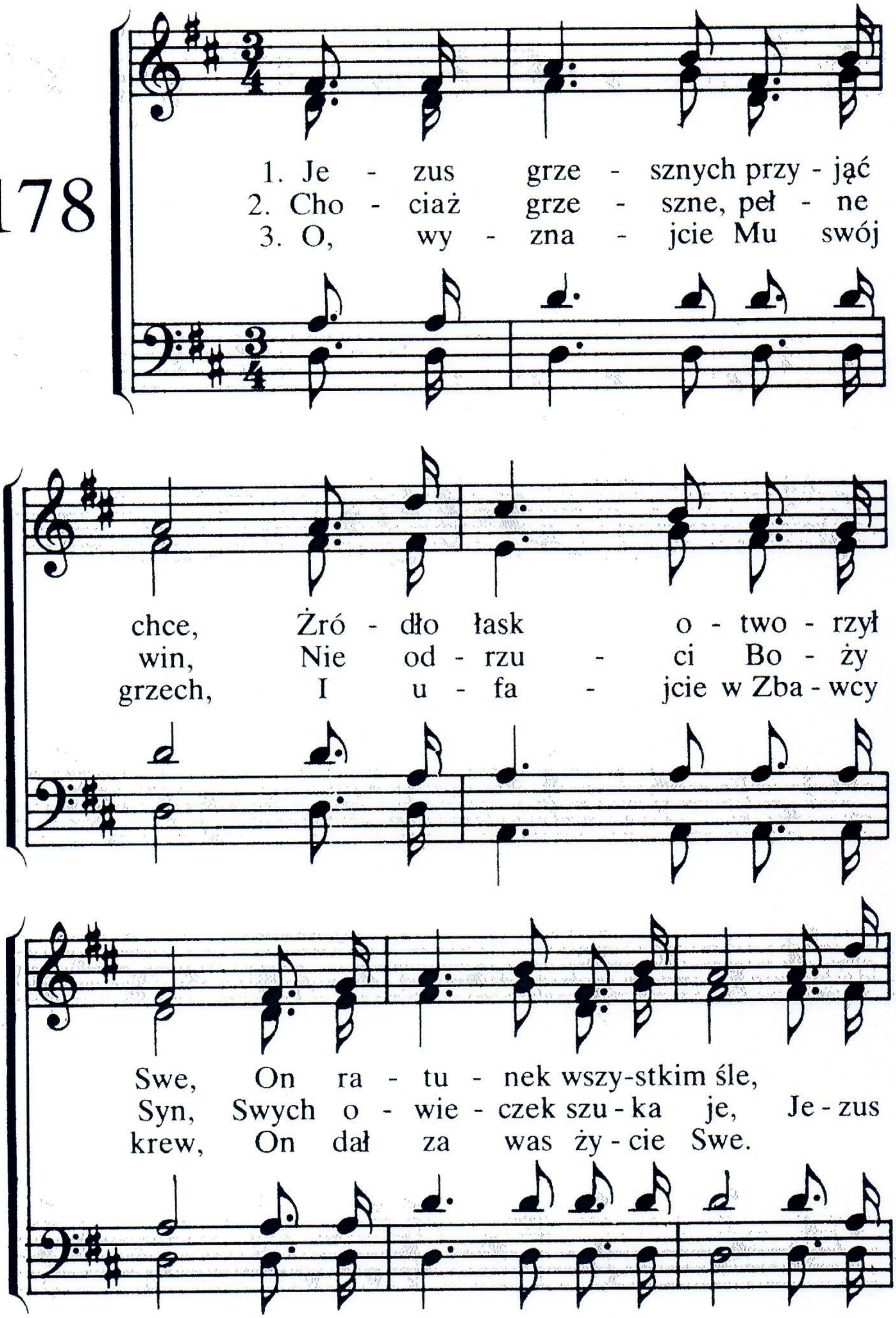








2. Innego nie ma zbawienia
   i ubłagania też.
   Innego nie ma imienia,
   /:przez które mógłbyś żyć:/.
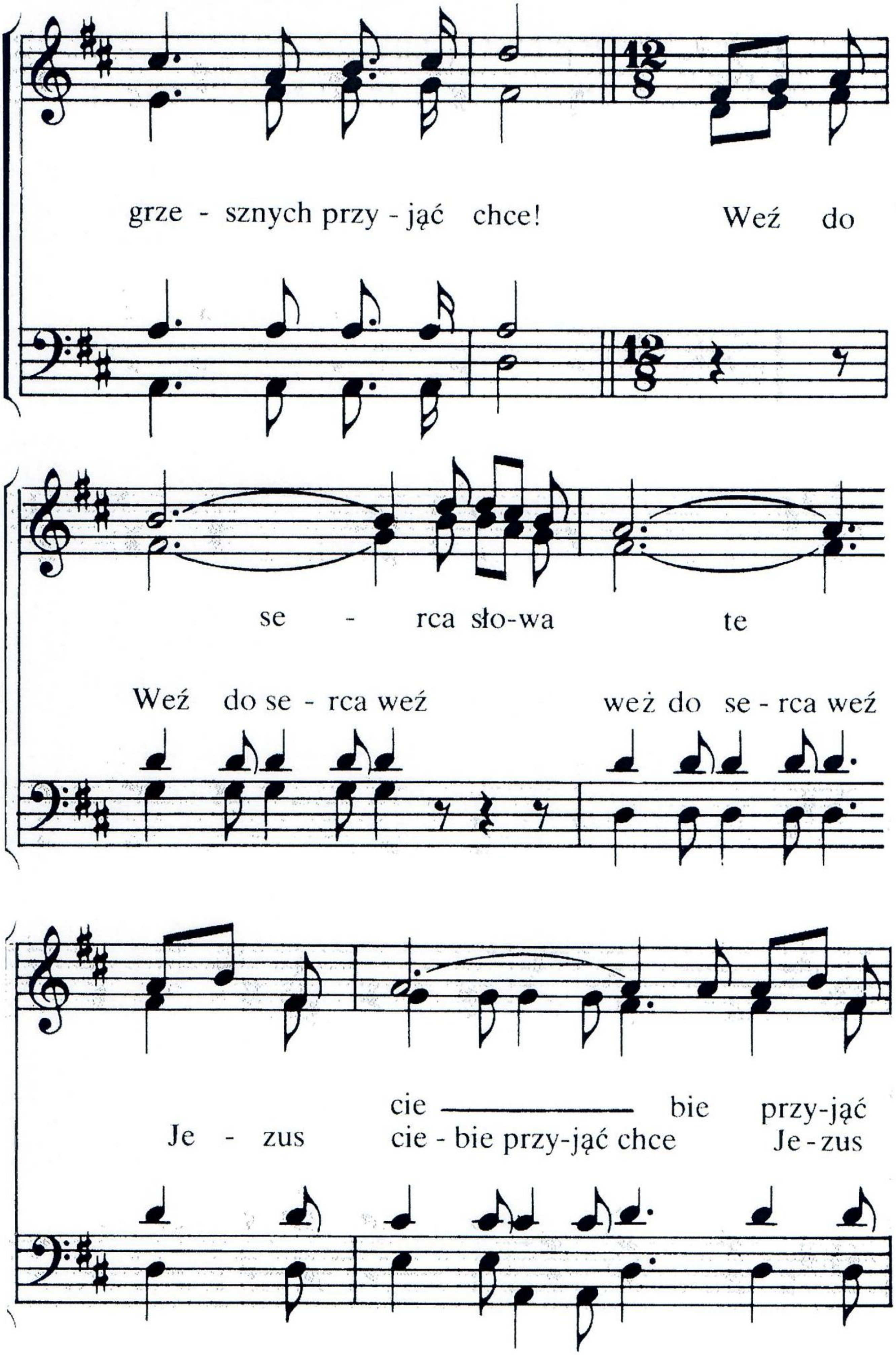
3. Kto wznosi dom na skale tej,
   ten nie zachwieje się.
   Ratunkiem wiecznym Jezus Sam,
   /:więc przyjmij łaskę tę:/.
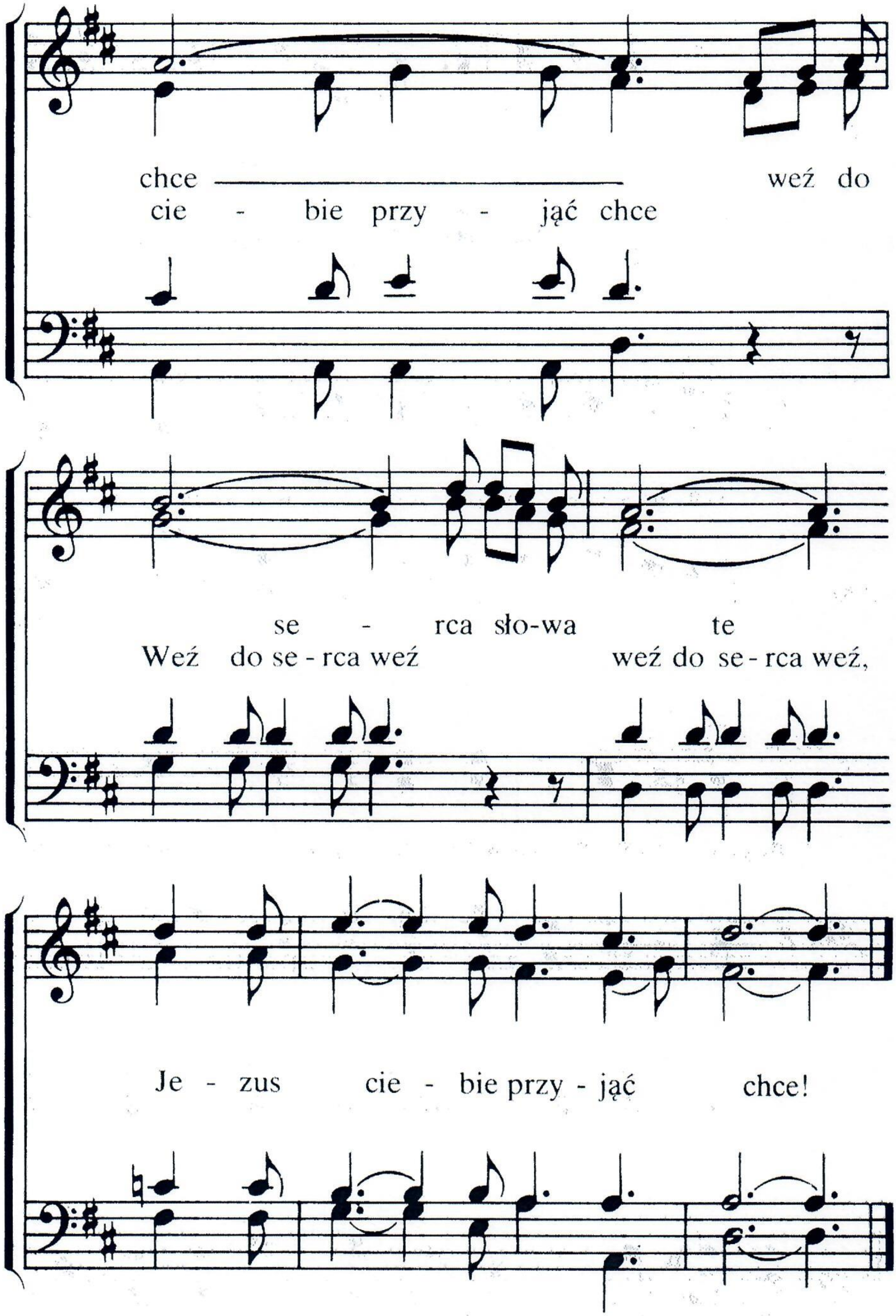
4. Sam Jezus tylko światłem jest,
   w Nim swój oglądać stan
   i widzieć zdolny tylko ten,
   /:kto chodził w świetle sam:/.

5. Więc tej światłości szukaj dziś,
   dopóki łaska trwa.
   Wnet życie Twe zakończy się
   /:więc przyjm zbawienia dar:/.
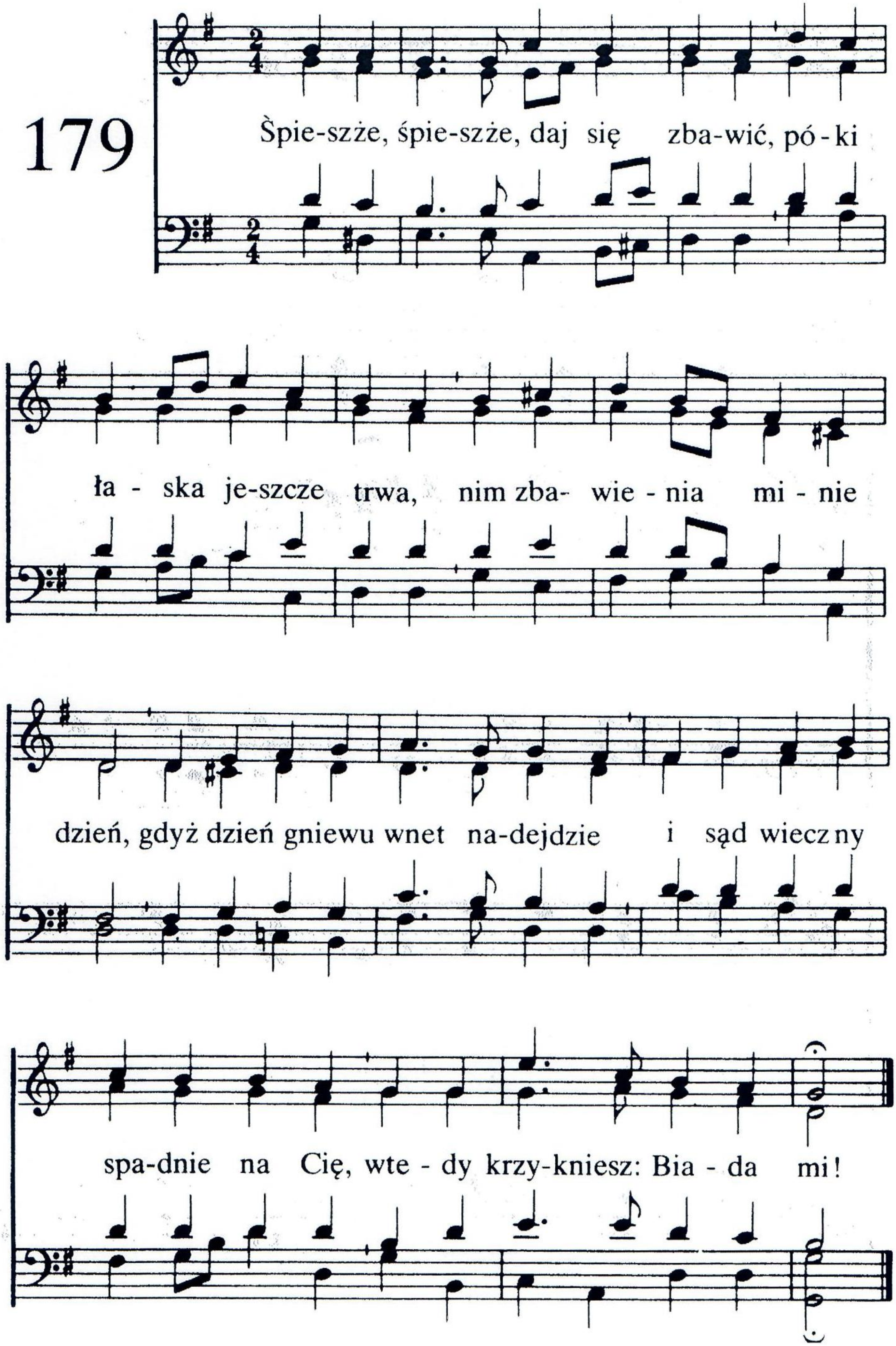
178


1. Je - zus grze - sznych przy - jąć
2. Cho - ciaż grze - szne, peł - ne
3. O, wy - zna - jcie Mu swój
chce, Źró - dło łask o - two - rzył
win, Nie od - rzu - ci Bo - ży
grzech, I u - fa - jcie w Zba - wcy
Swe, On ra - tu - nek wszy-stkim śle,
Syn, Swych o - wie - czek szu - ka je, Je - zus
krew, On dał za was ży - cie Swe.


grze - sznych przy - jąć chce! Weź do
se - rca sło-wa te
Weź do se - rca weź weż do se - rca weź
cie ——— bie przy-jąć
Je - zus cie - bie przy-jąć chce Je - zus


chce — weź do
cie - bie przy - jąć chce
se - rca sło-wa te
Weź do se - rca weź weź do se - rca weź,
Je - zus cie - bie przy - jąć chce!
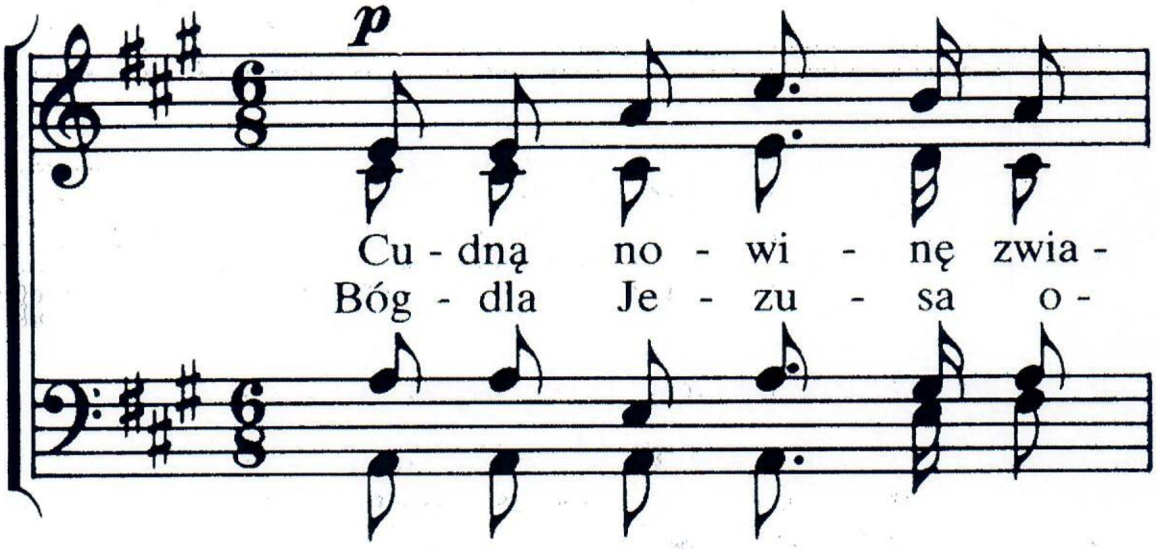
179

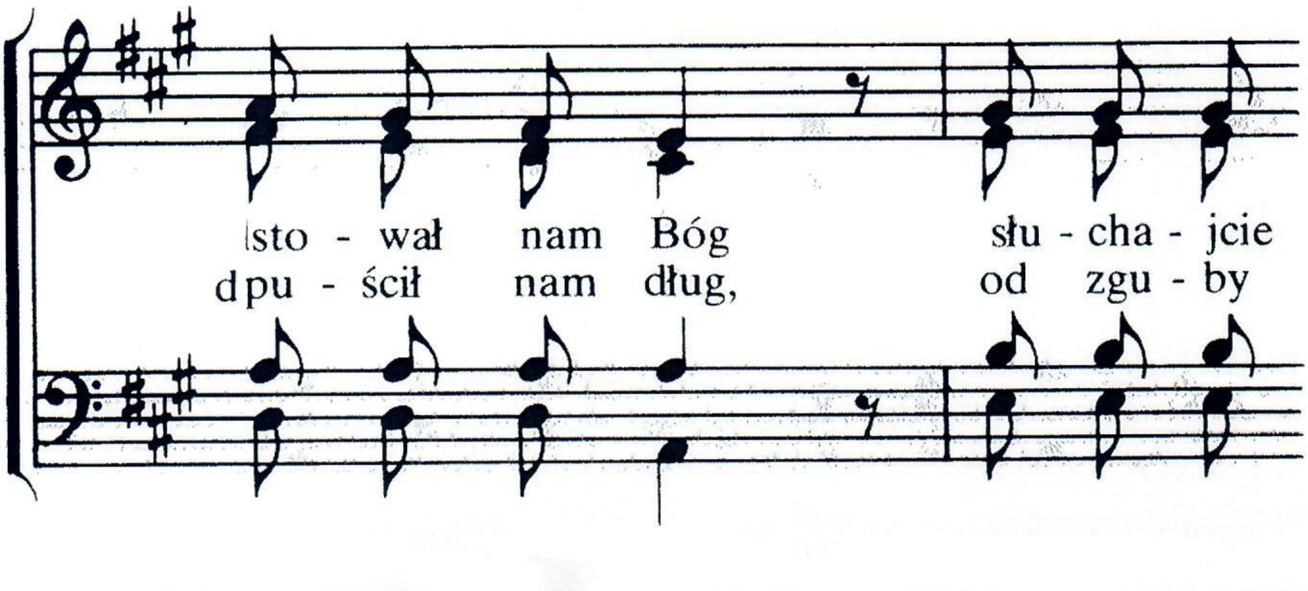

Śpie-szże, śpie-szże, daj się zba-wić, pó-ki
ła - ska je-szcze trwa, nim zba- wie - nia mi - nie
dzień, gdyż dzień gniewu wnet na-dejdzie i sąd wiecz ny
spa-dnie na Cię, wte - dy krzy-kniesz: Bia - da mi!
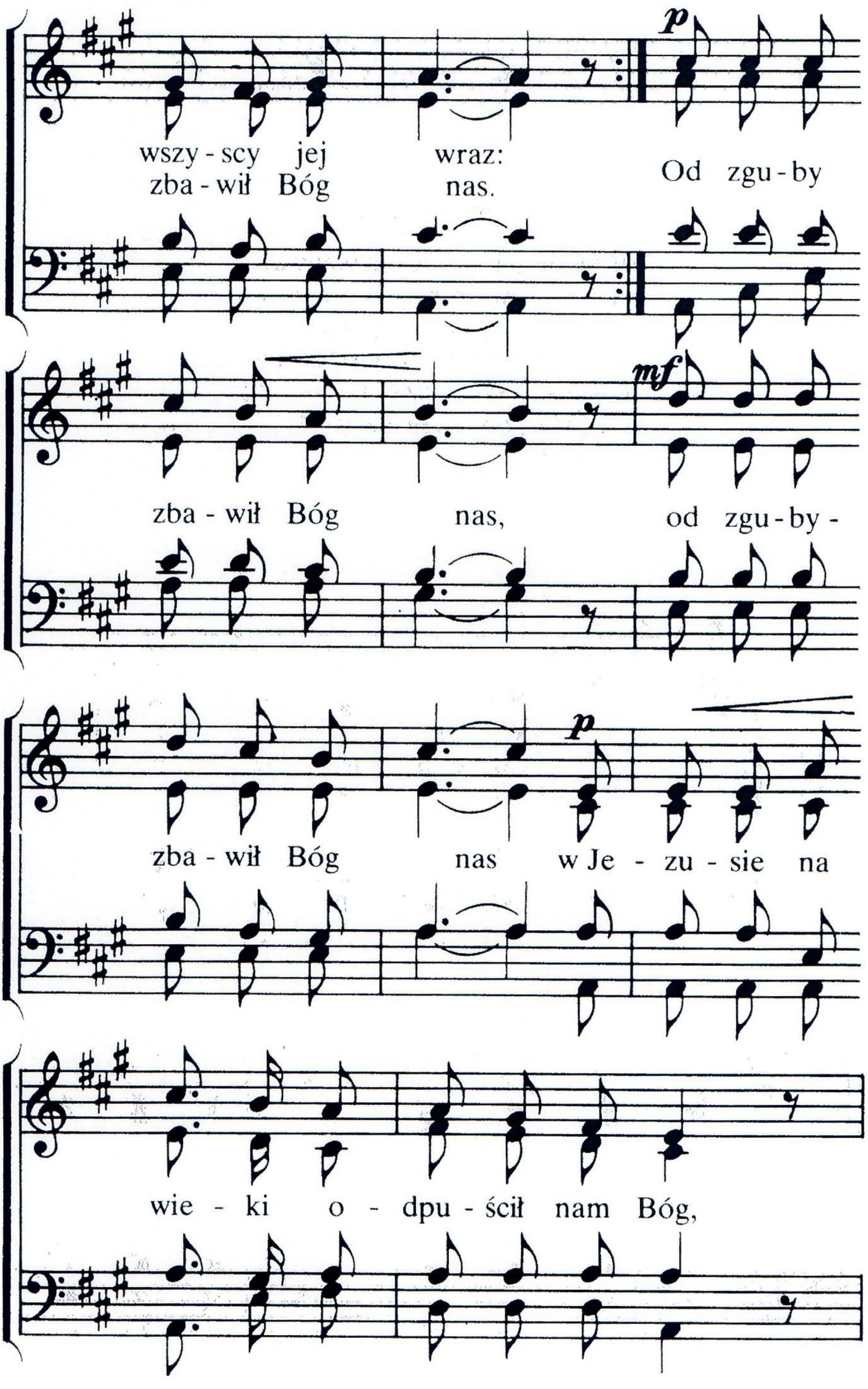
2. Nie mów teraz: Jutro przyjdę,
dziś, kto głos ten słyszeć chce,
ma w Jezusie wieczny dział.
Nie wspominaj swego jutra,
i zbawienia nie odkładaj,
tylko przyjmij wielki dar.

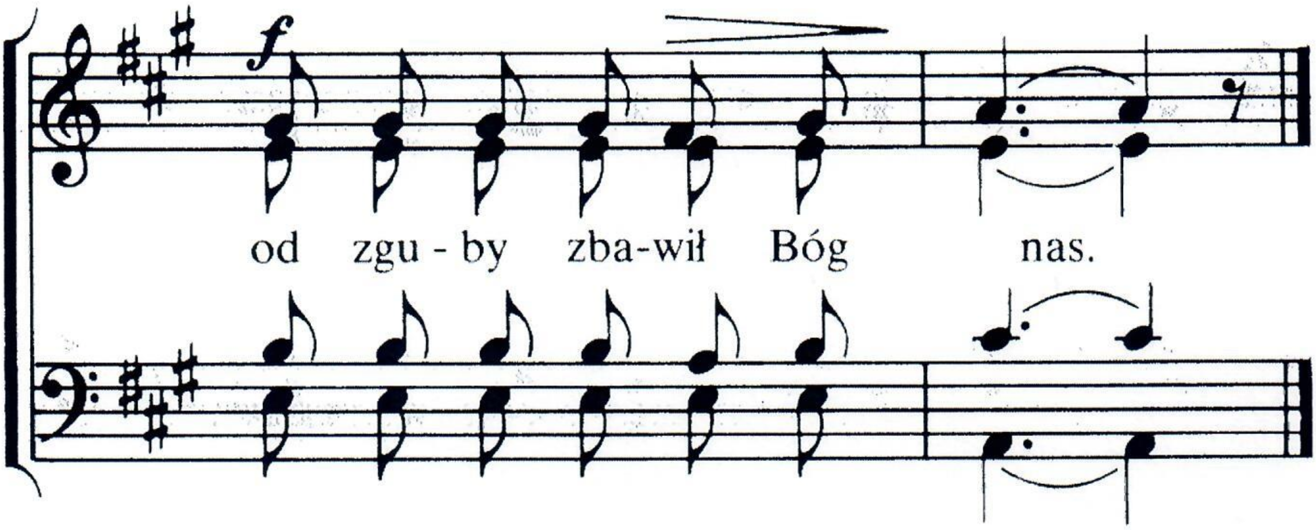
3. W Swej miłości Jezus wzywa,
z darem Swym na Ciebie czeka,
bo za darmo chce dać Ci.
Już dziś możesz przyjść do Niego,
dziś jest jeszcze czas przyjemny,
więc skorzystaj, łaska trwa!

180





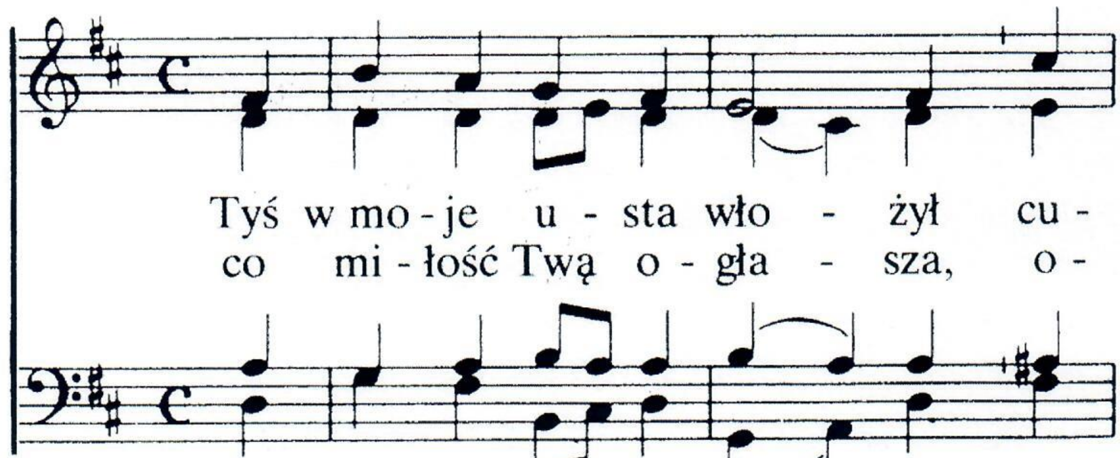

wszy - scy jej wraz:
zba - wił Bóg nas.
Od zgu - by
p
zba - wił Bóg nas,
od zgu - by -
mf
zba - wił Bóg nas w Je - zu - sie na
p
wie - ki o - dpu - ścił nam Bóg,
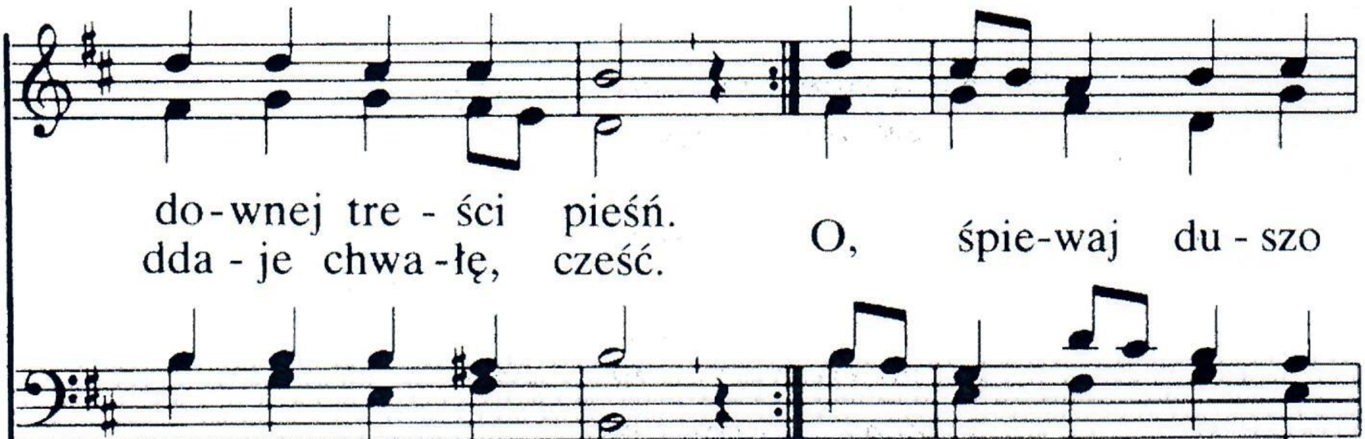


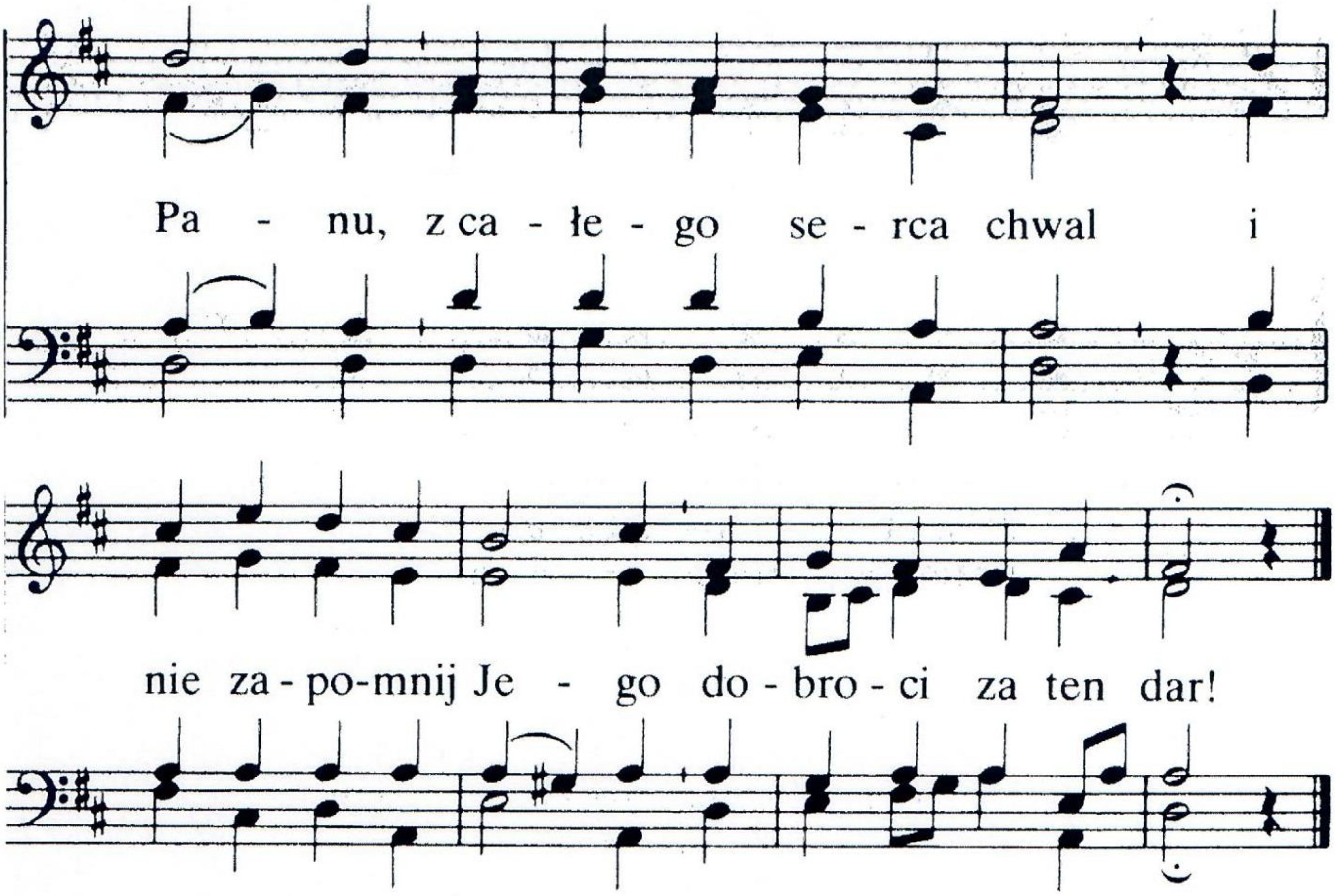
2. Jeśli obłuda minionych tu dni
dręczy w sumieniu wciąż was,
niech w sercu wiara, jak w słońcu się lśni:
Od zguby zbawił Bóg nas.
Od zguby zbawił . . .

3. Gdy pod ciężarem trosk życia i mąk
nadziei płomyk już zgasł,
nie opuszczajcież zemdlonych swych rąk:
Od zguby zbawił Bóg nas.
Od zguby zbawił . . .

181



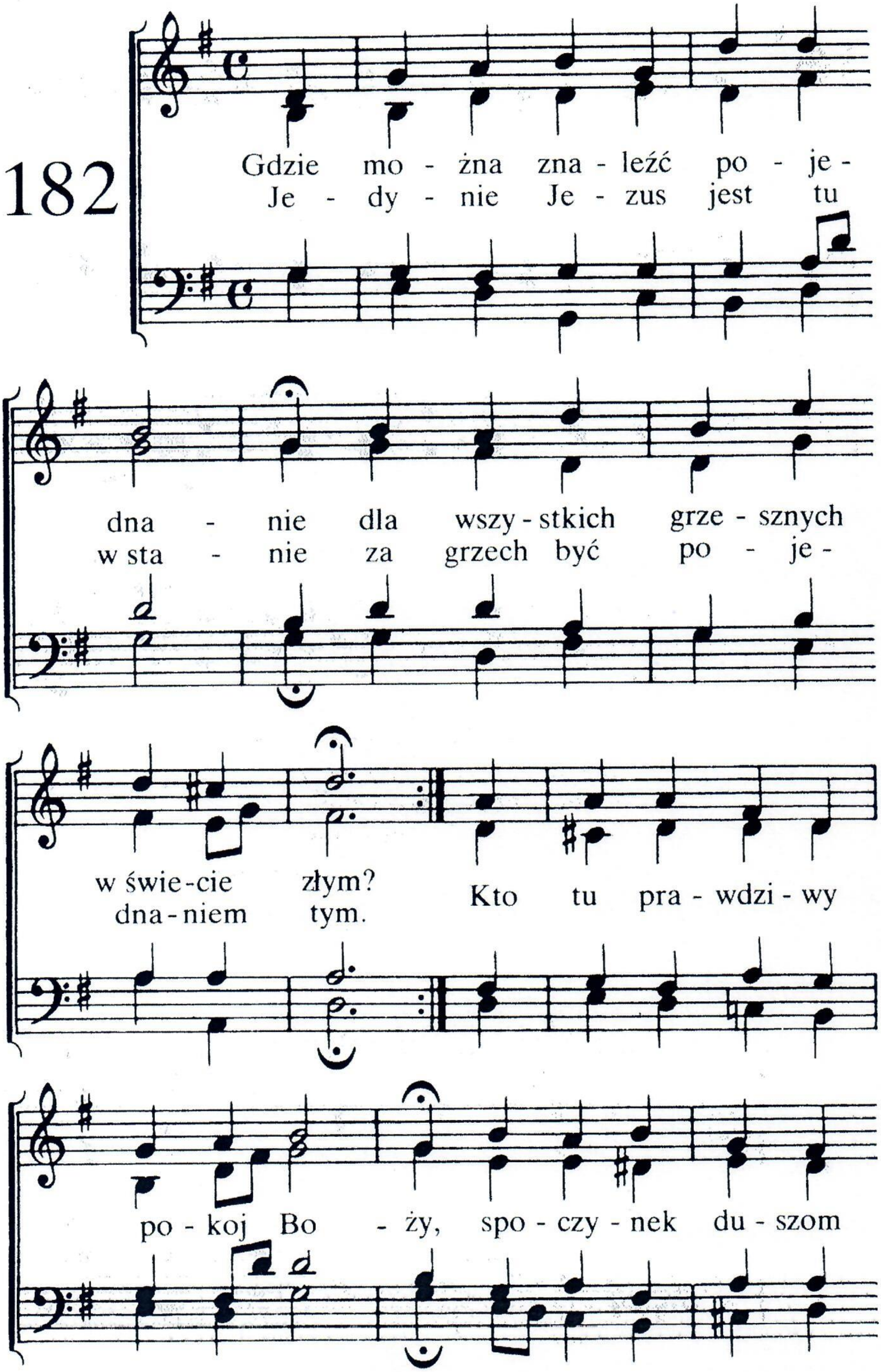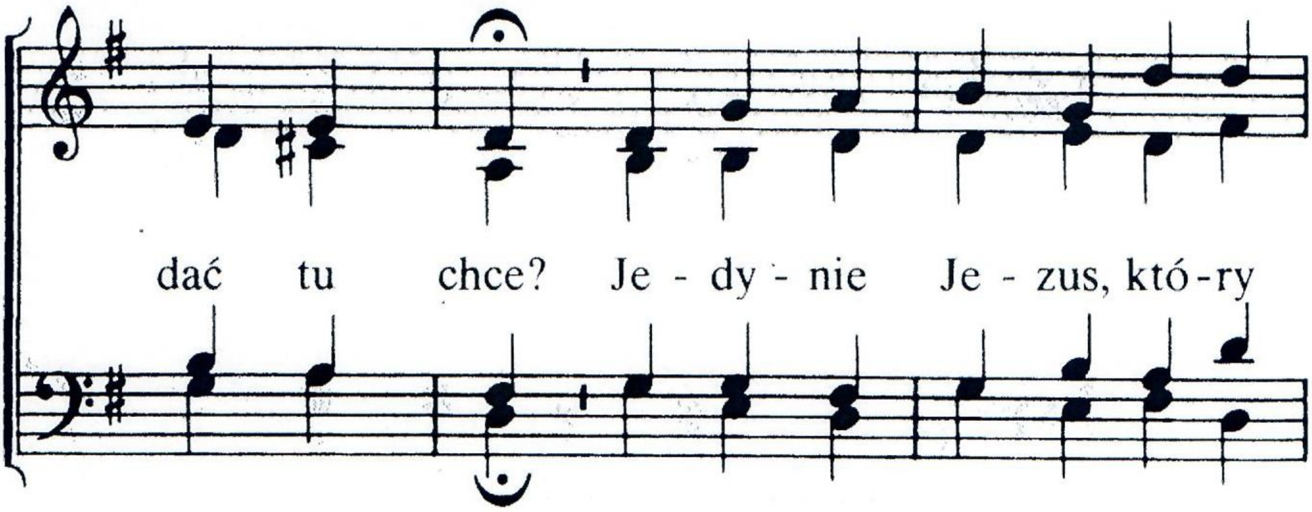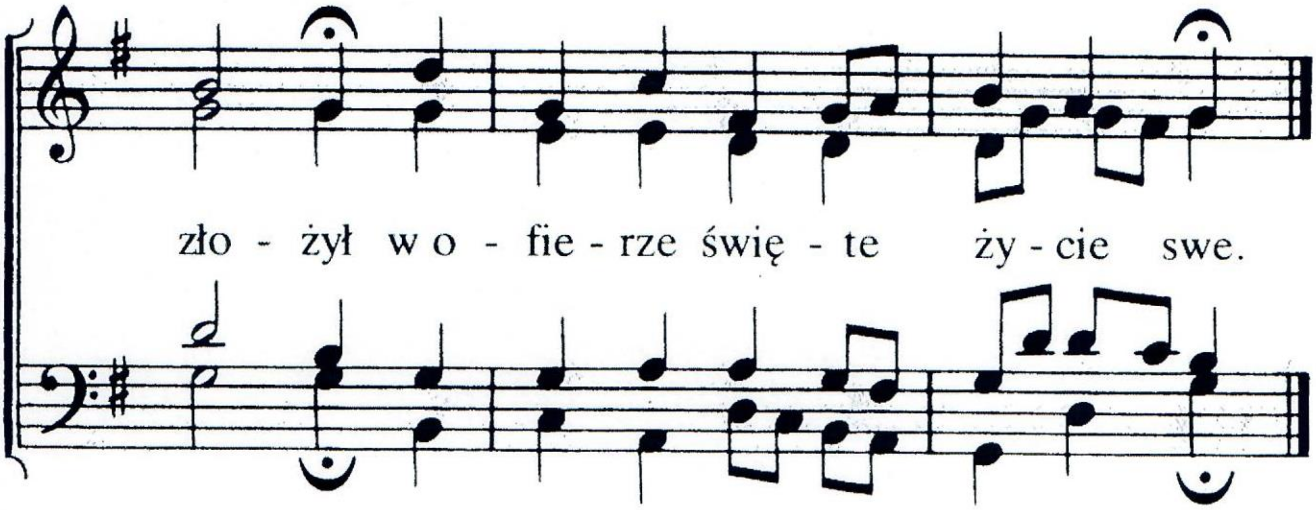




2. Twą miłość sławię, Zbawco,
niech moje serce z czcią
pieśń wznosi za łaskawość
i dobroć wielką Twą.
Więc śpiewaj Panu wdzięcznie
za wielki Jego czyn,
z świętymi wraz społecznie,
cudowny, chwały hymn.

3. Radośnie śpiewam Zbawcy
in sławię imię to.
Serdecznie pieśnie wznoszę
za odkupienie krwią.
Wnet w mym chwalebnym stanie
przez nieba będzie brzmieć,
przed Pana tronem wiecznie
cudowna, nowa pieśń.

182
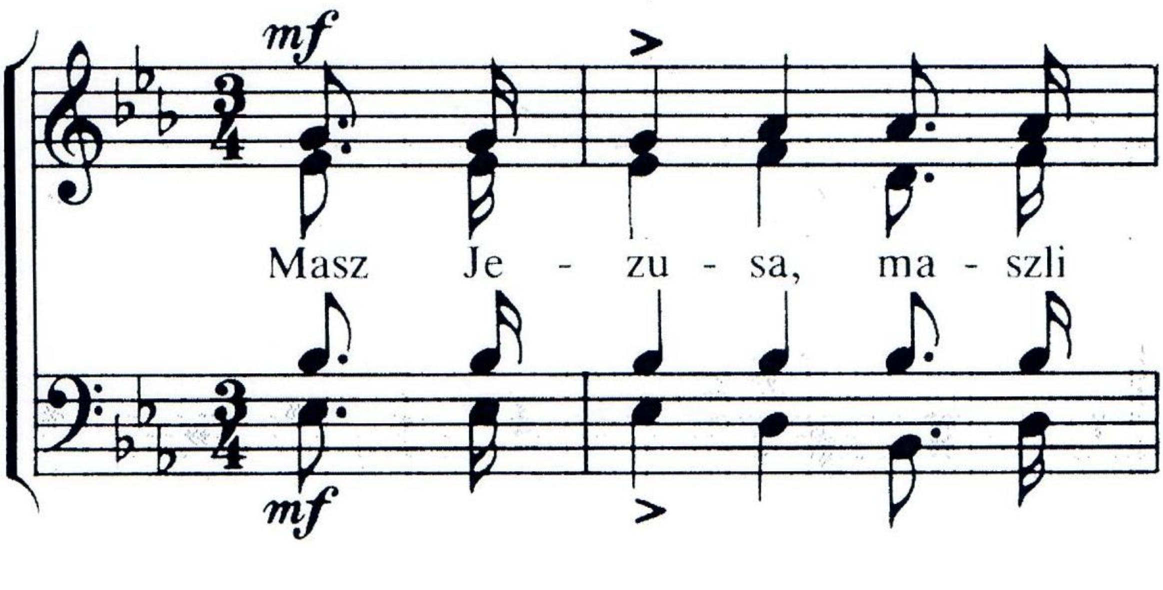

Gdzie mo - żna zna - leźć po - je - dna - nie dla wszy - stkich grze - sznych w świe - cie złym?
Je - dy - nie Je - zus jest tu w sta - nie za grzech być po - je - dna - niem tym.
Kto tu pra - wdzi - wy po - koj Bo - ży, spo - czy - nek du - szom
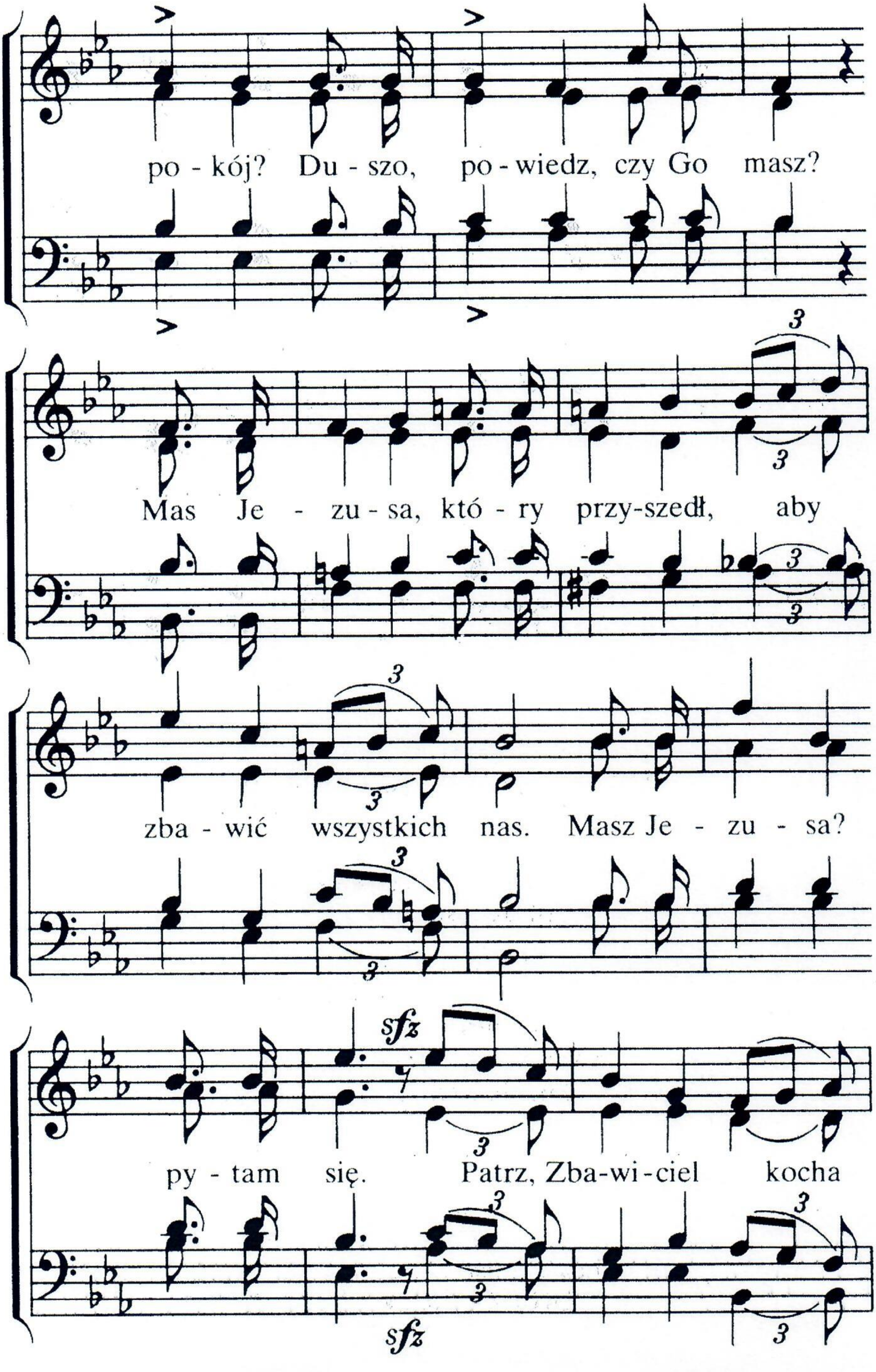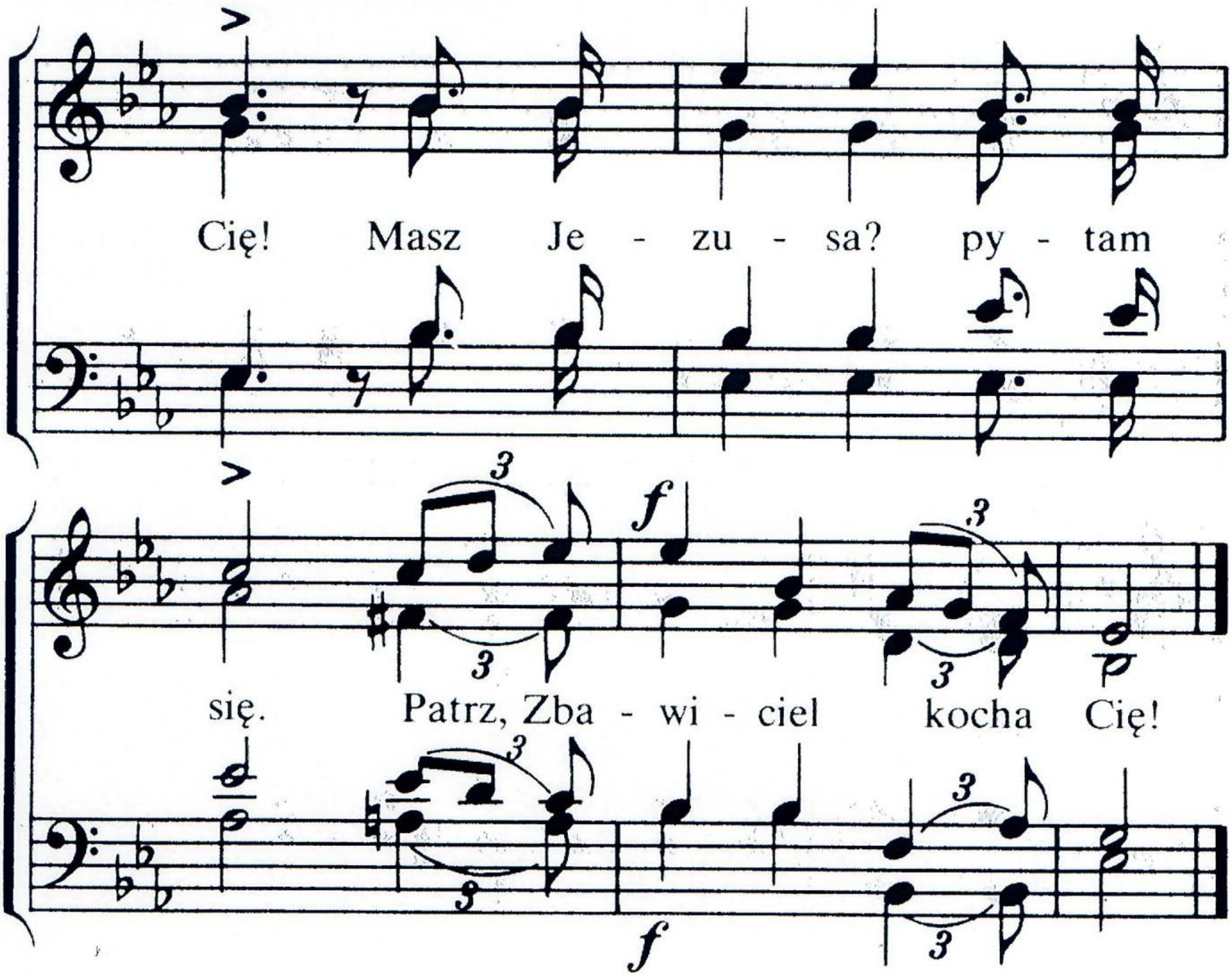




2. Kto może dać ci wieczne życie
i kto od sądu zwalnia wraz?
Jedynie Jezus całkowicie
po wieczny odkupuje czas.
Więc spojrzeć w wierze chciej na Niego
i jakim jesteś przyjść Doń chciej.
Zaufaj też miłości Jego,
myśl oddaj Mu i serce swe.

183




po - kój? Du - szo, po - wiedz, czy Go masz?
Mas Je - zu - sa, któ - ry przy-szedł, aby
zba - wić wszystkich nas. Masz Je - zu - sa?
py - tam się. Patrz, Zba-wi-ciel kocha
sfz
sfz
3
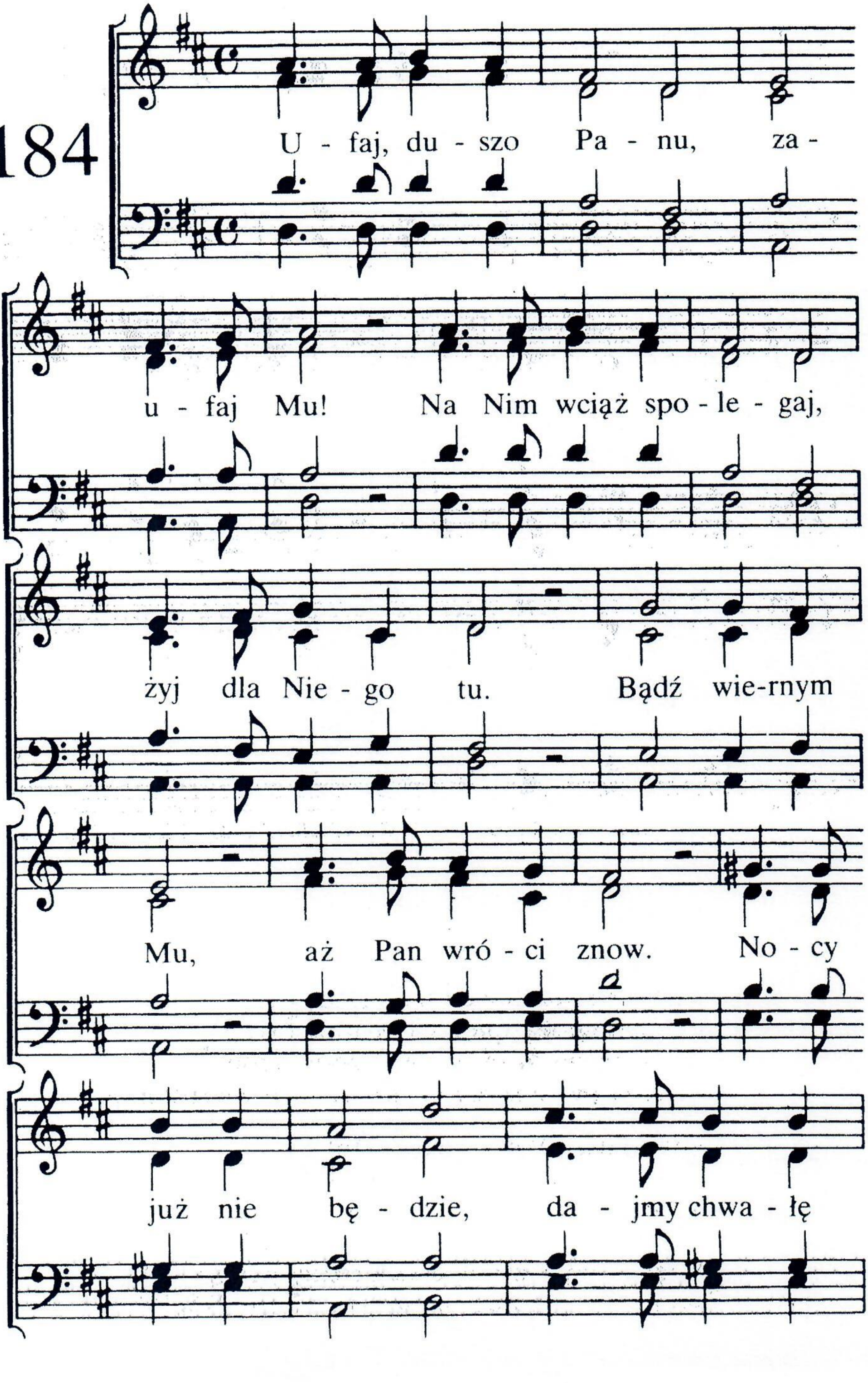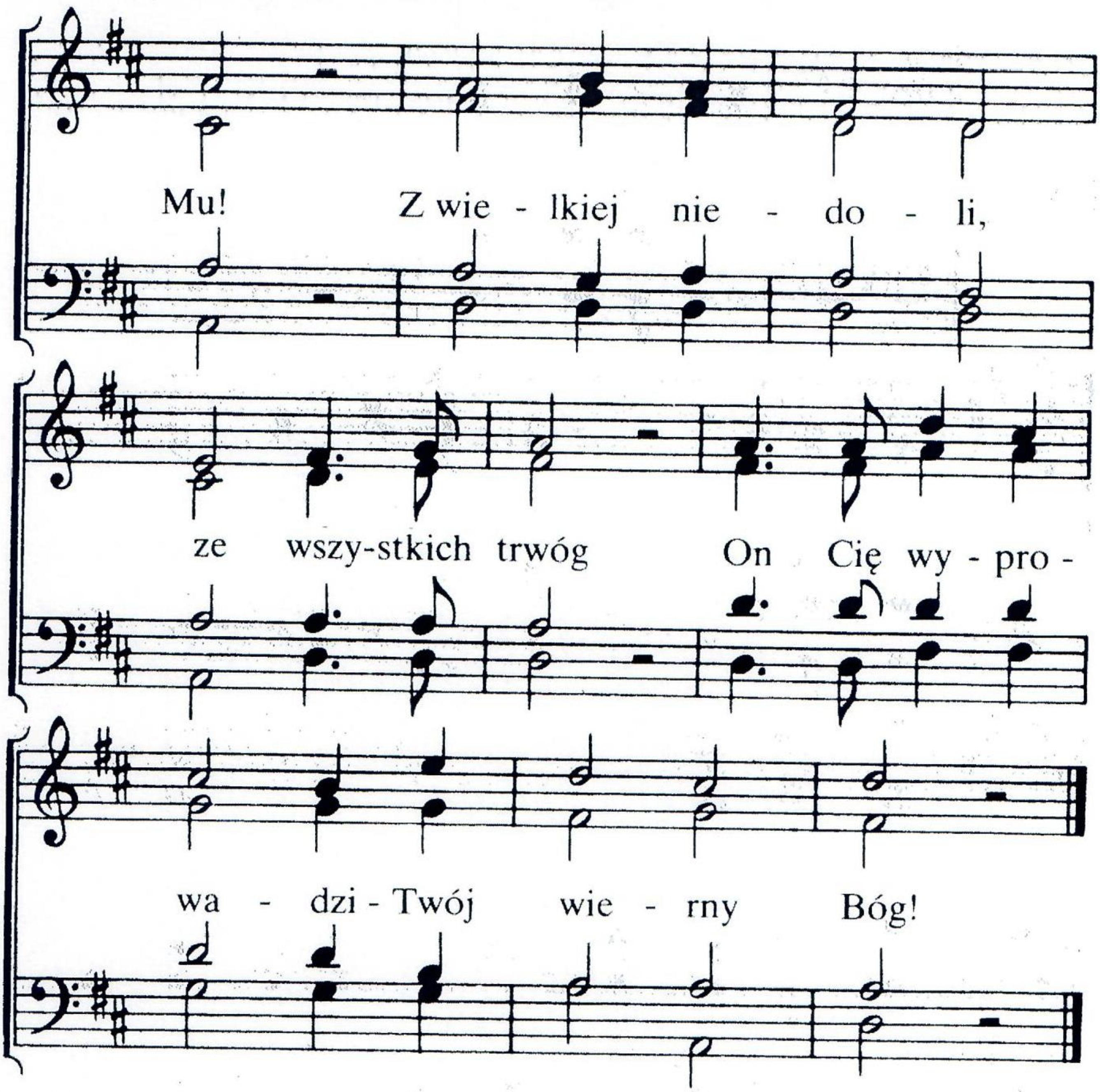


2. Masz Jezusa, maszli radość?
Czyś zbawienia pewny Ty?
Masz Jezusa-to w cierpieniu
wszelka gorycz słodką Ci.
   Masz Jezusa . . .

3. Masz Jezusa, maszli życie,
które trwa na wieki już?
Masz Jezusa, co Mu dana
chwała, cześć, majestat wciąż?
   Masz Jezusa . . .

4. Gdy masz Jego, to masz pokój,
wtedy wciąż wysławiaj Go.
Gdy masz Jego, to w Twym życiu
On jest wciąż radością Twą.
Masz Jezusa-raduj się,
bo Twój Zbawca kocha Cię!

184
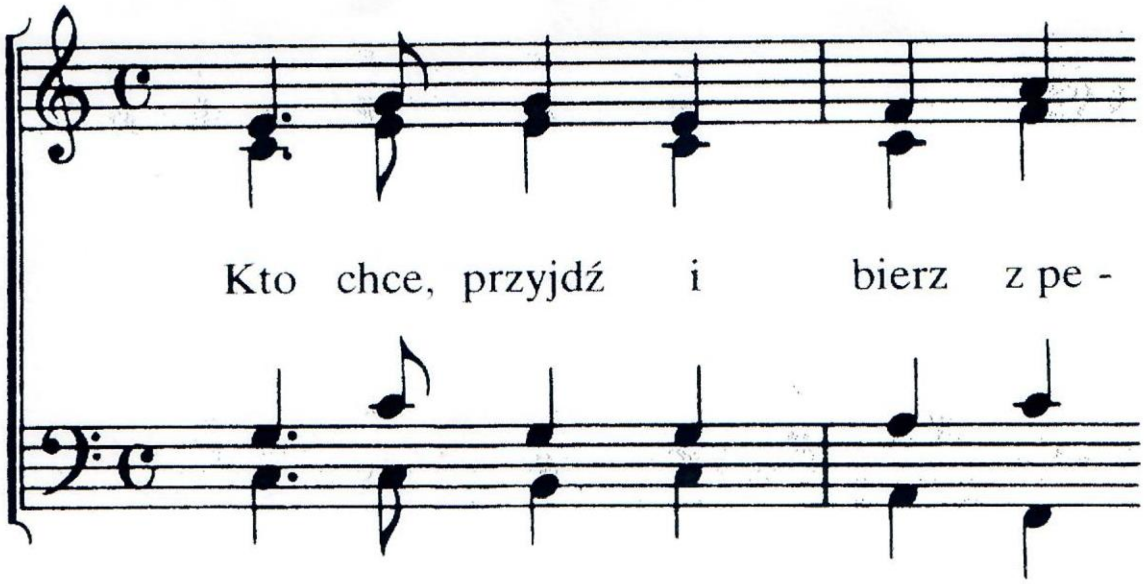

U - faj, du - szo Pa - nu, za - u - faj Mu! Na Nim wciąż spo - le - gaj,
żyj dla Nie - go tu. Bądź wie-rnym Mu, aż Pan wró - ci znow. No - cy
już nie bę - dzie, da - jmy chwa - łę
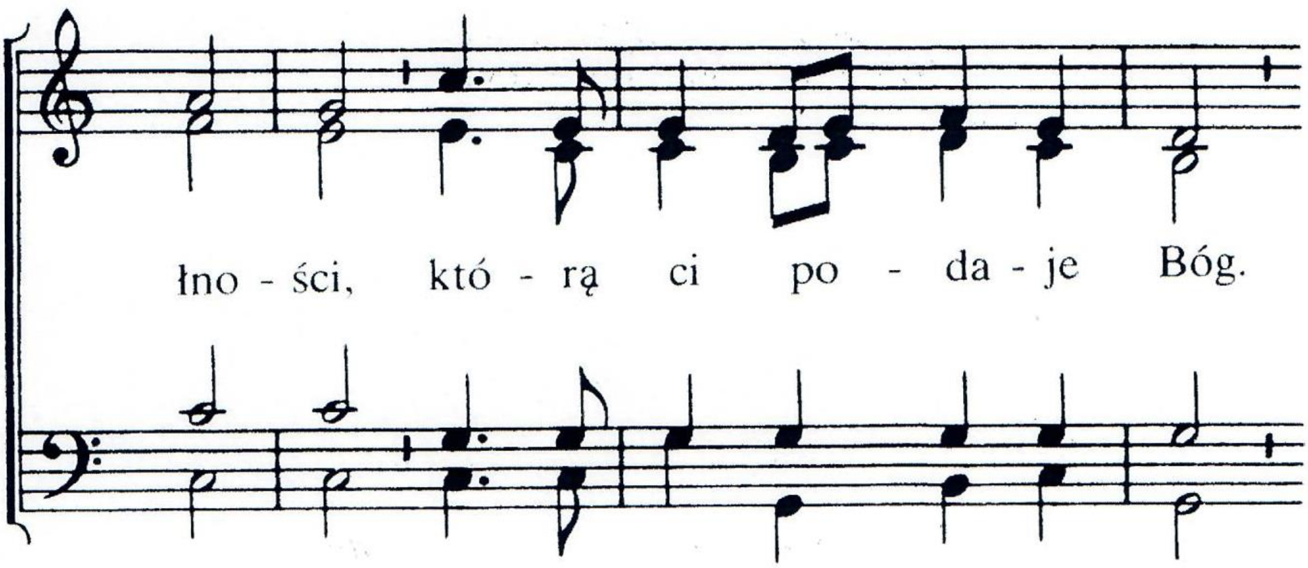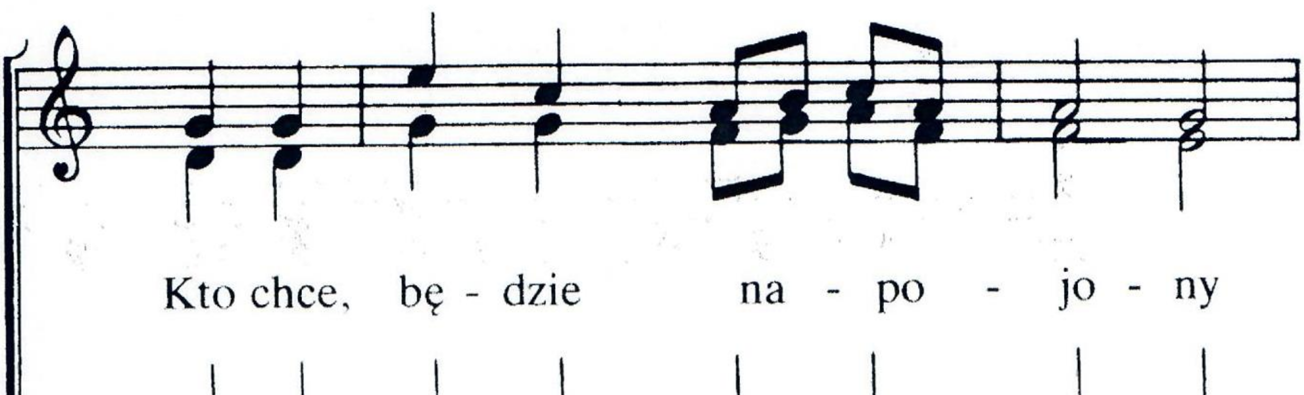


2. Ufaj, duszo Panu, zaufaj Mu!
   na Nim wciąż spolegaj, żyj dla Niego tu.
   Co daje świat, pełen trwóg i zdrad?
   Pan z pomocą śpieszy i ochrania rad.
   On wiecznie wierny, zwalczony wróg.
   Chce w twym sercu mieszkać twój wierny Bóg!
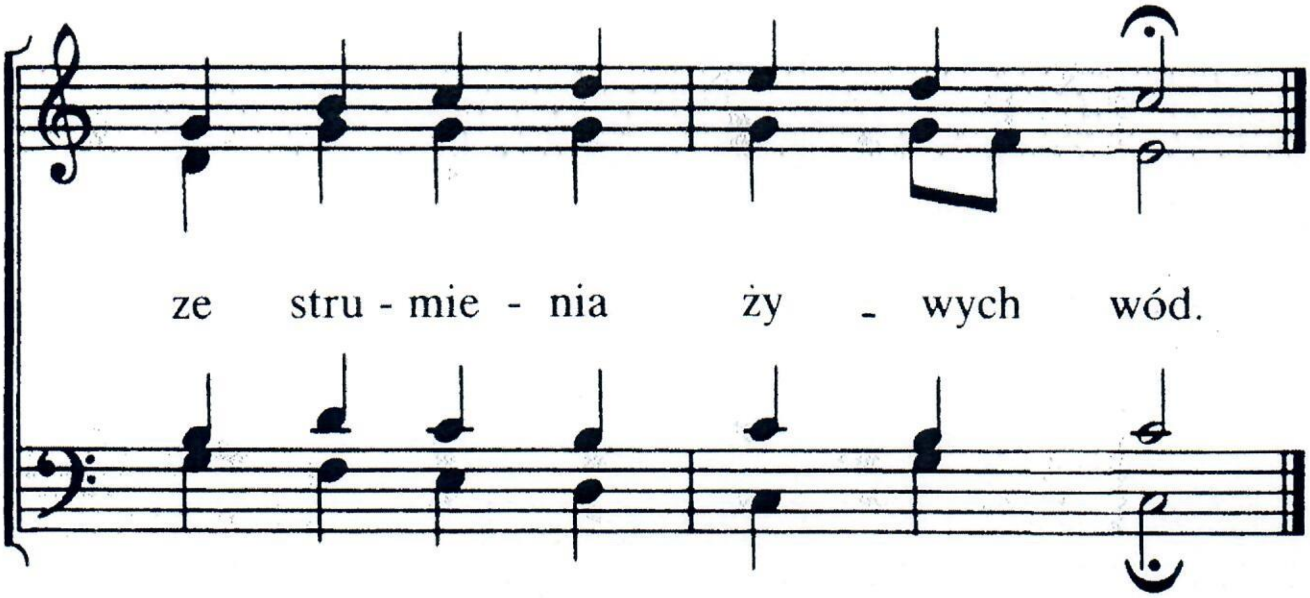
3. Ufaj, duszo Panu, zaufaj Mu!
   Na Nim wciąż spolegaj, żyj dla Niego tu.
   Wnet skończy się twej pielgrzymki cień,
   Pan zabierze Swoich i nastanie dzień.
   Więc bojuj wiernie, choć groźny wróg,
   smutek w radość zmieni twój wierny Bóg!

185


Kto chce, przyjdź i bierz z pe -


łno - ści, któ - rą ci po - da - je Bóg.


Kto chce, bę - dzie na - po - jo - ny
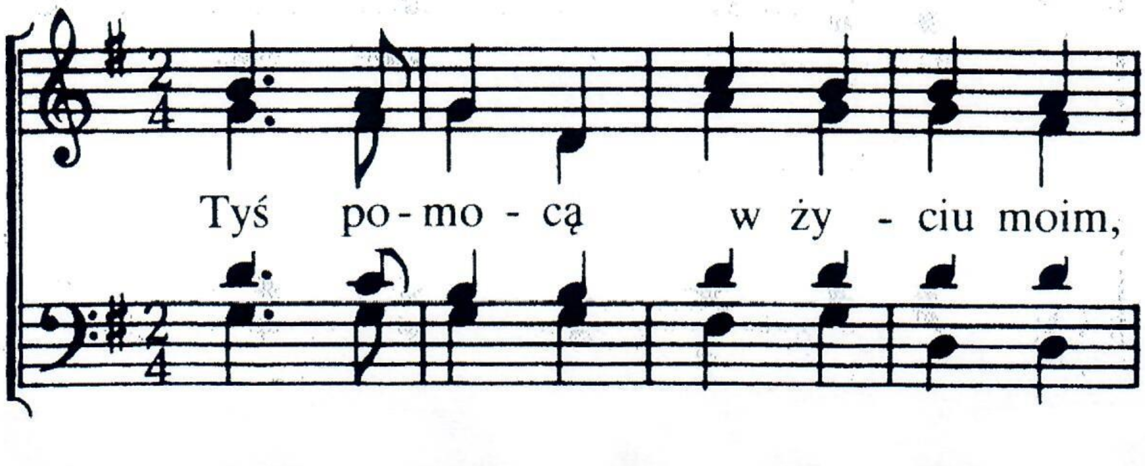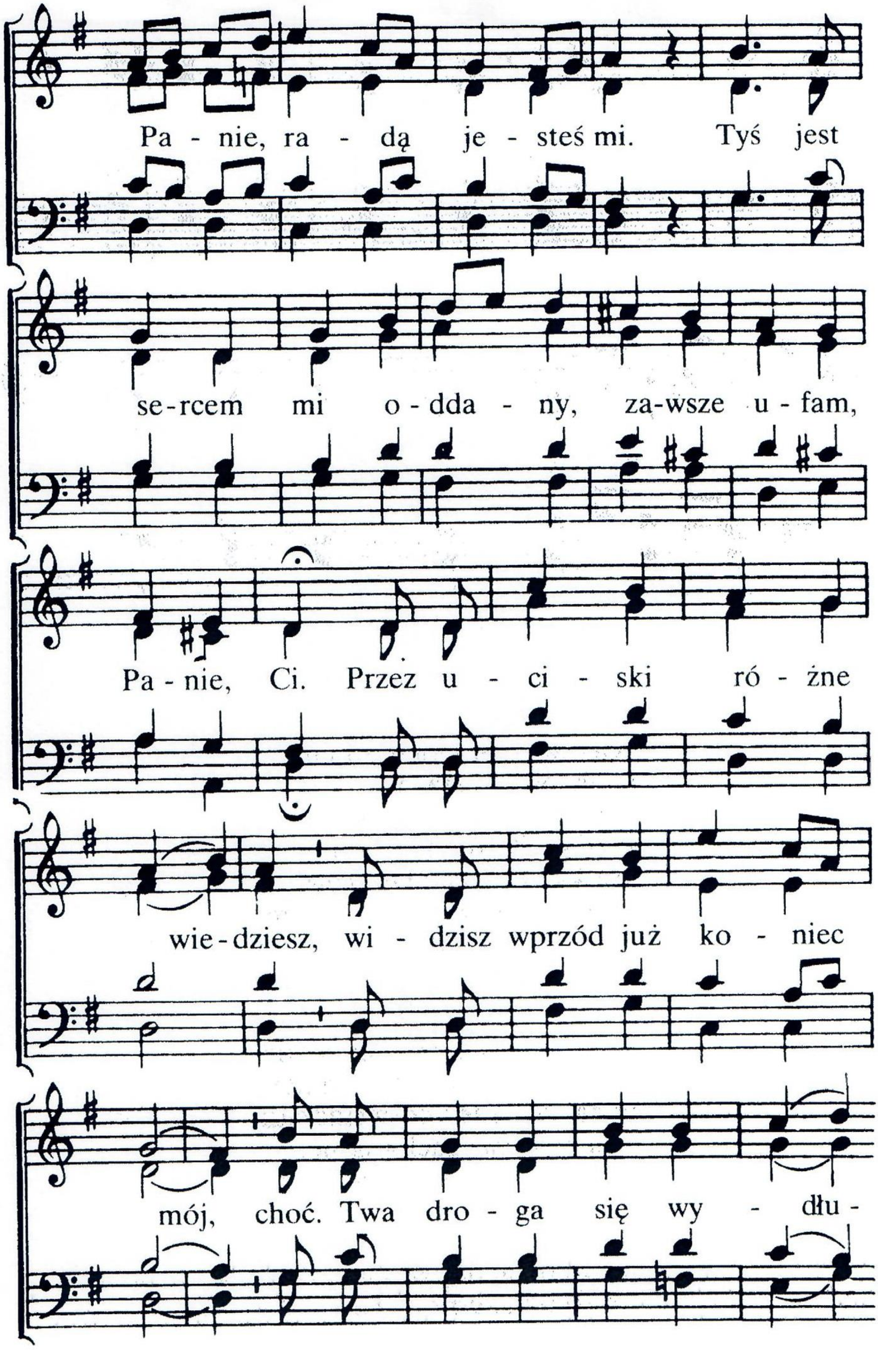


2. Kto chce, przyjdź i ty we wierze
tak, jak jesteś, słaby, mdły.
Co Bóg daje, nikt nie weźmie.
Bierz to, czego braknie ci.
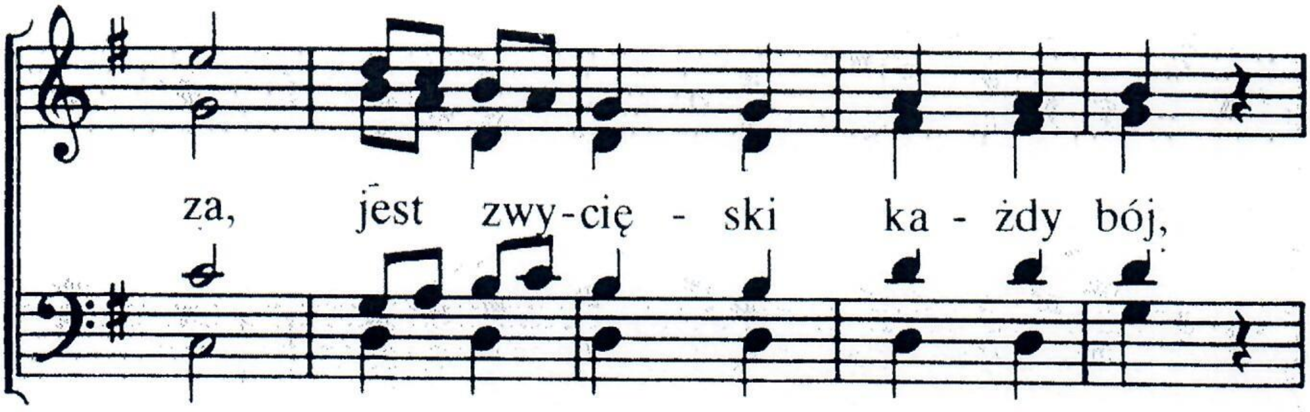
3. Kto chce, niechaj to doświadczy,
jak miłuje grzesznych Pan.
Kto uwierzy, temu daje
odpuszczenia błogi stan.
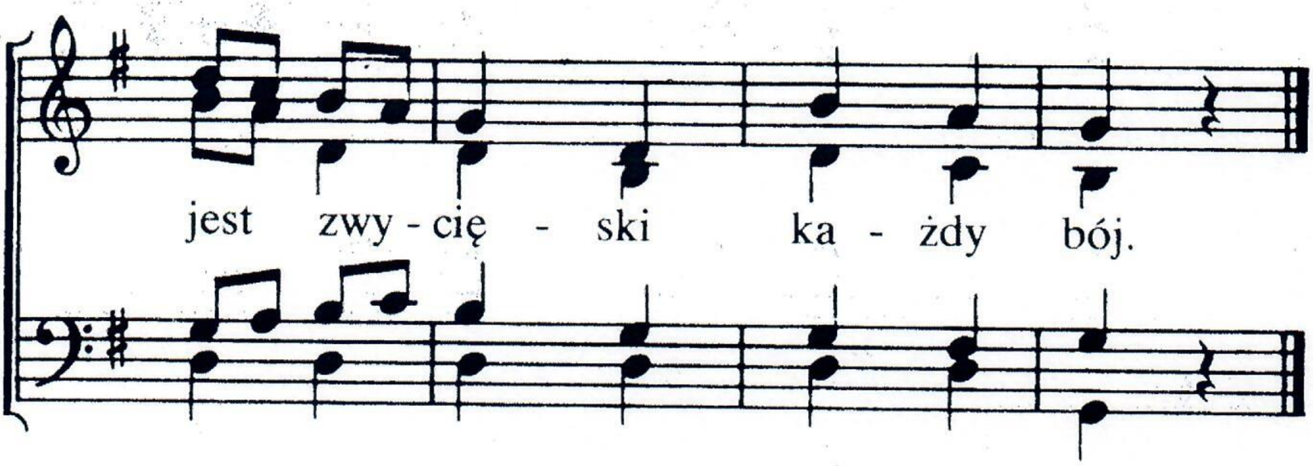
4. Kto chce! Pośpiesz się i przyjmij!
Ciemna noc przybliża się!
Śpiesz się, śpiesz przyjść do Jezusa,
On grzeszników zbawić chce.

186




Pa - nie, ra - dą je - steś mi. Tyś jest
se - rcem mi o - dda - ny, za - wsze u - fam,
Pa - nie, Ci. Przez u - ci - ski ró - żne
wie - dziesz, wi - dzisz wprzód już ko - niec
mój, choć. Twa dro - ga się wy - dłu -
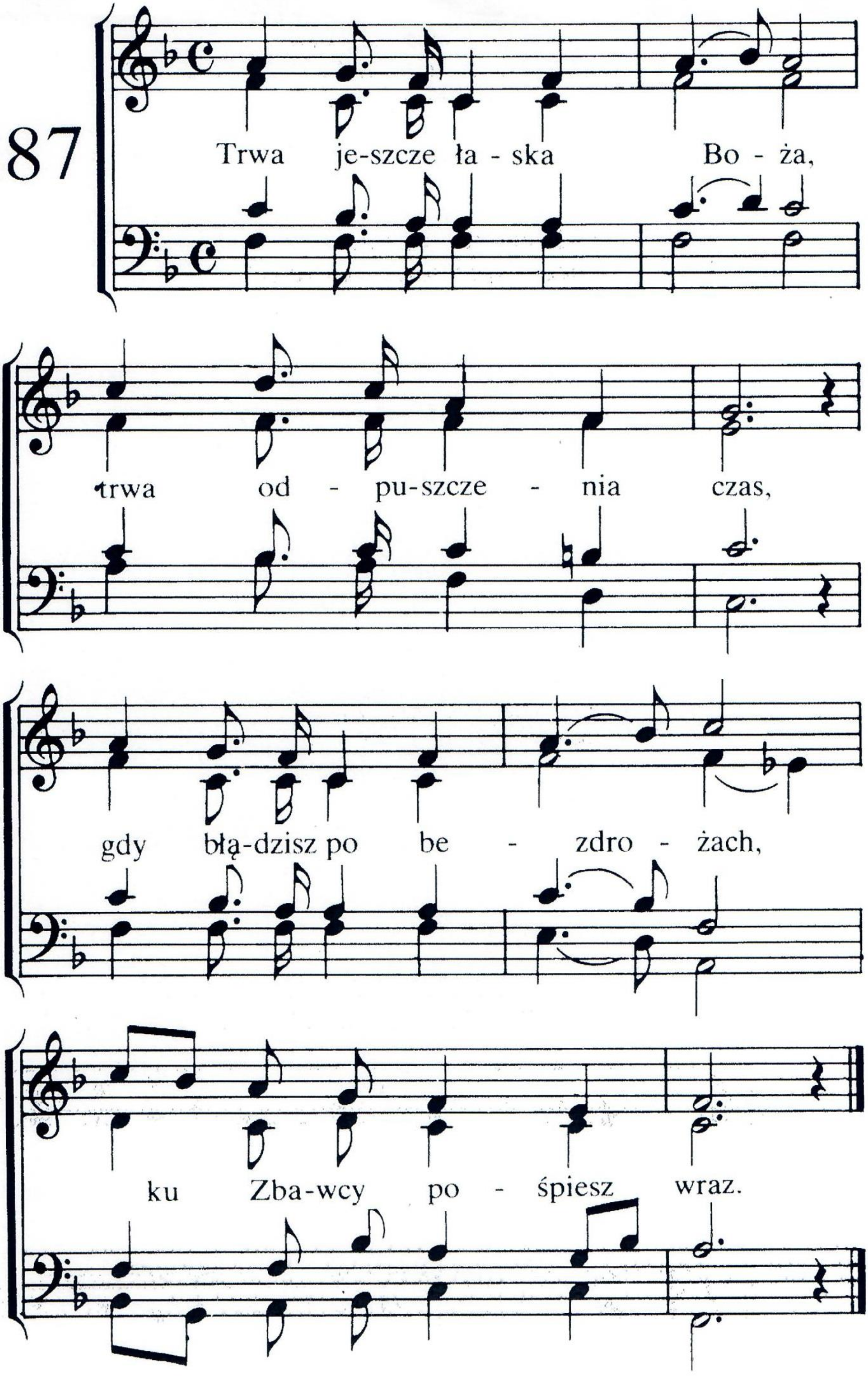




2. Słowo Twoje niomylne,
boś jedynie Słowem Sam.
Wieczna miłość nie ustanie,
bo miłością Jezus Pan.
Panie, wszystko Ty wykonasz,
co Twe Słowo mówi nam,
kreska, jota nie przeminie –
wsze proroctwa spełnisz Sam.
Wsze proroctwa spełnisz Sam.

3: Panie, wiernie mnie prowadzisz,
mocą Ducha strzeżesz mnie.
Wiarę słabą też doświadczasz,
bym rósł i nie zachwiał się.
Twoim rękom się powierzam,
widzę bowiem miłość Twa.
Przeto prowadź mnie Swą mocą
i utwierdzaj ufność mą,
i utwierdzaj ufność mą.

187


Trwa je-szcze ła - ska Bo - ża,
trwa od - pu-szcze - nia czas,
gdy błą-dzisz po be - zdro - żach,
ku Zba-wcy po - śpiesz wraz.

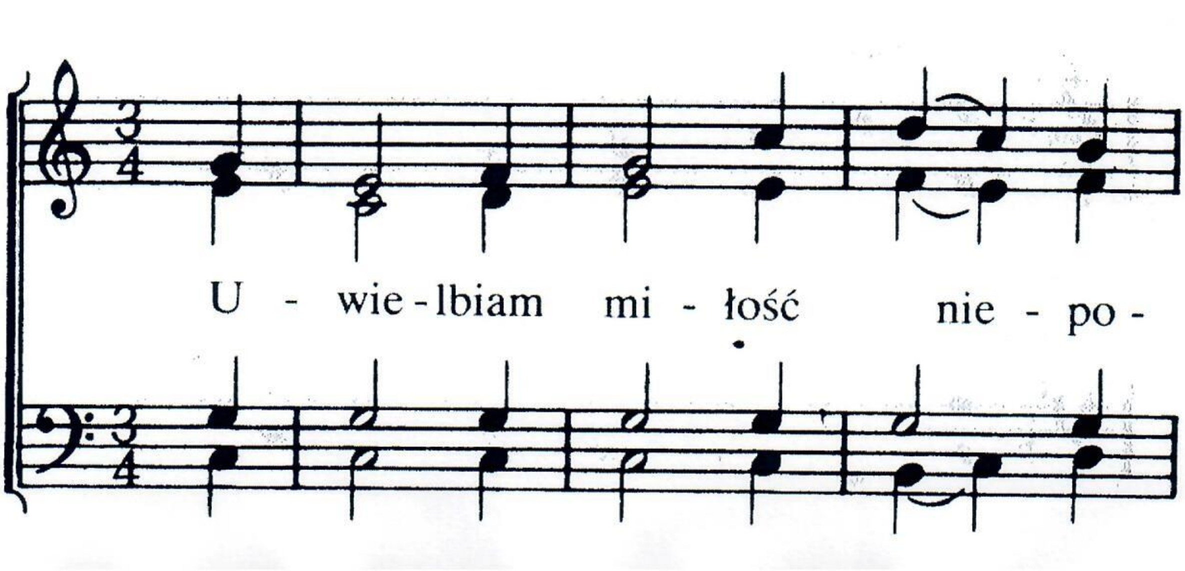
2. Zbawiciel jeszcze czeka,
wyciąga do cię dłoń,
twe serce czemuż zwleka
i nie pośpiesza Doń?
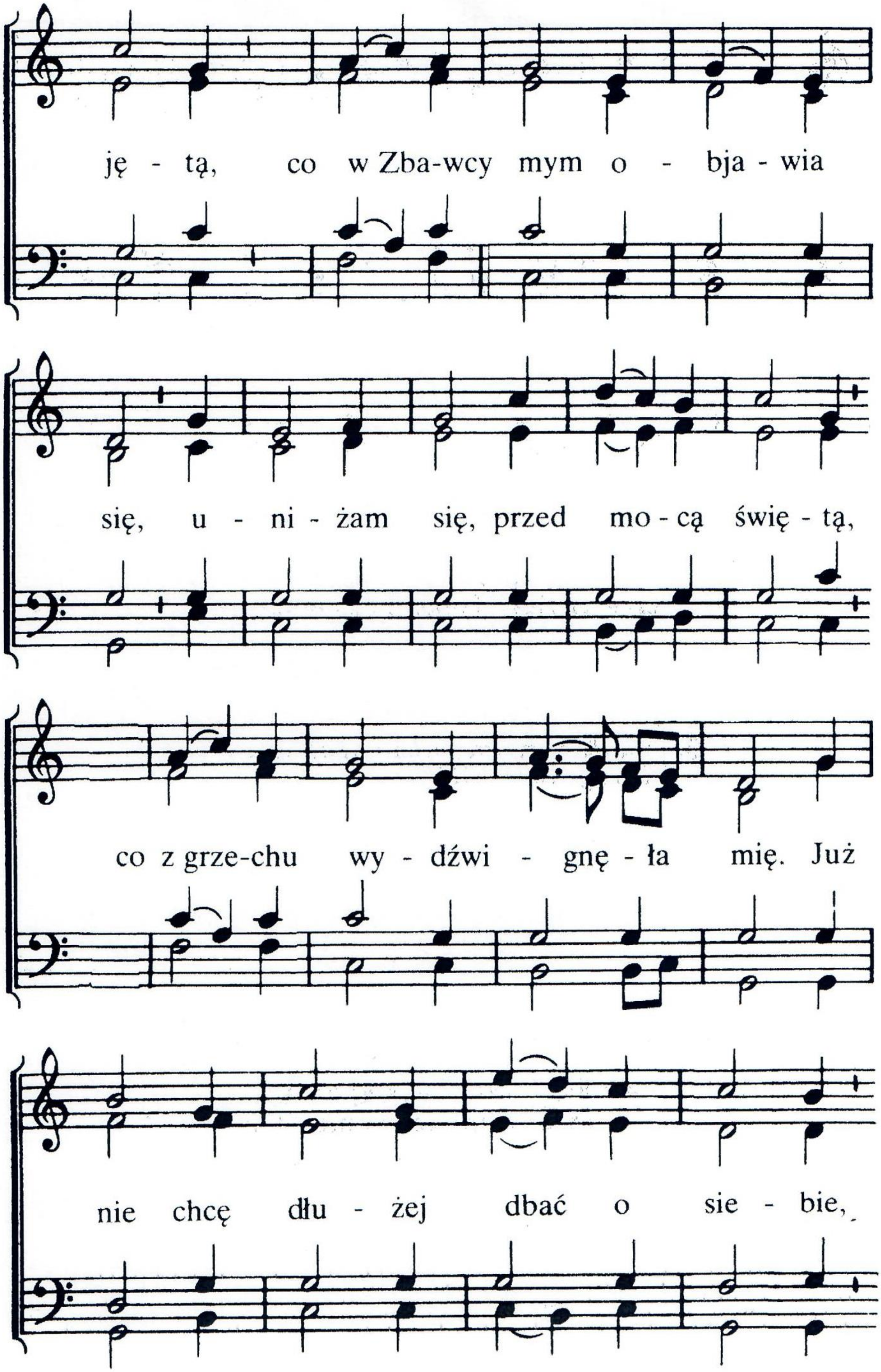
3. Od Jego łaski z dala
chcesz szczęście znaleźć ty?
Ach, świat cię tylko skala,
a szczęścia nie da ci.
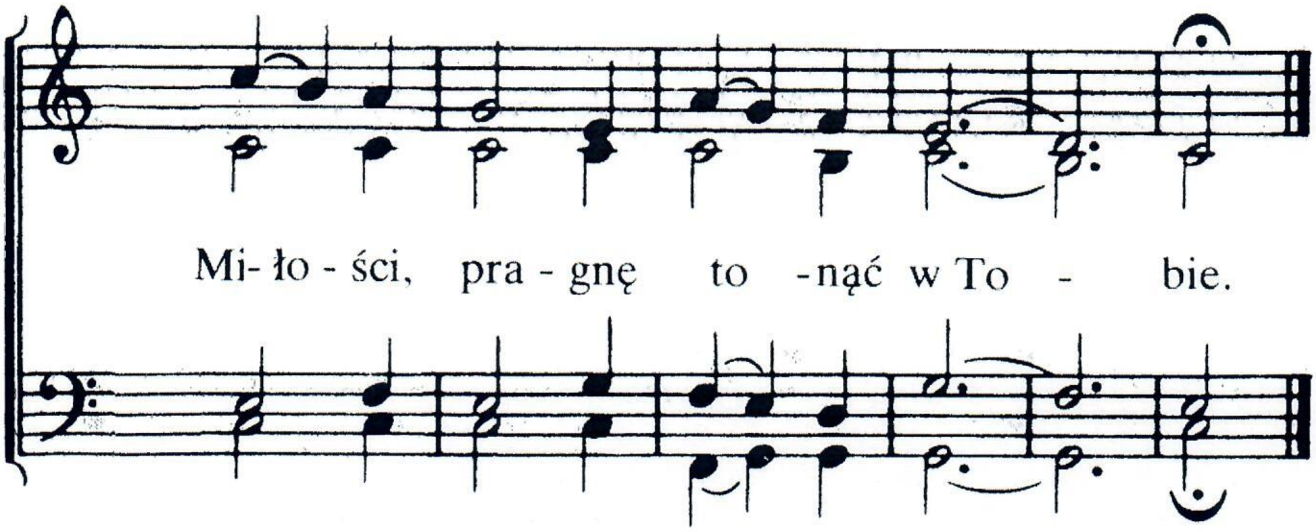
4. Swe serce złóż Mu w darze
i wśród żywota burz,
jak Duch ci Święty każe,
tak Zbawcy swemu służ.

5. Pragnienia twe ukoi,
gdy Weń uwierzysz ty,
da pokój duszy twojej,
da wieczne szczęście ci.

188




ję - tą, co w Zba-wcy mym o - bja - wia
się, u - ni - żam się, przed mo - cą świę - tą,
co z grze-chu wy - dźwi - gnę - ła mię. Już
nie chcę dłu - żej dbać o sie - bie,
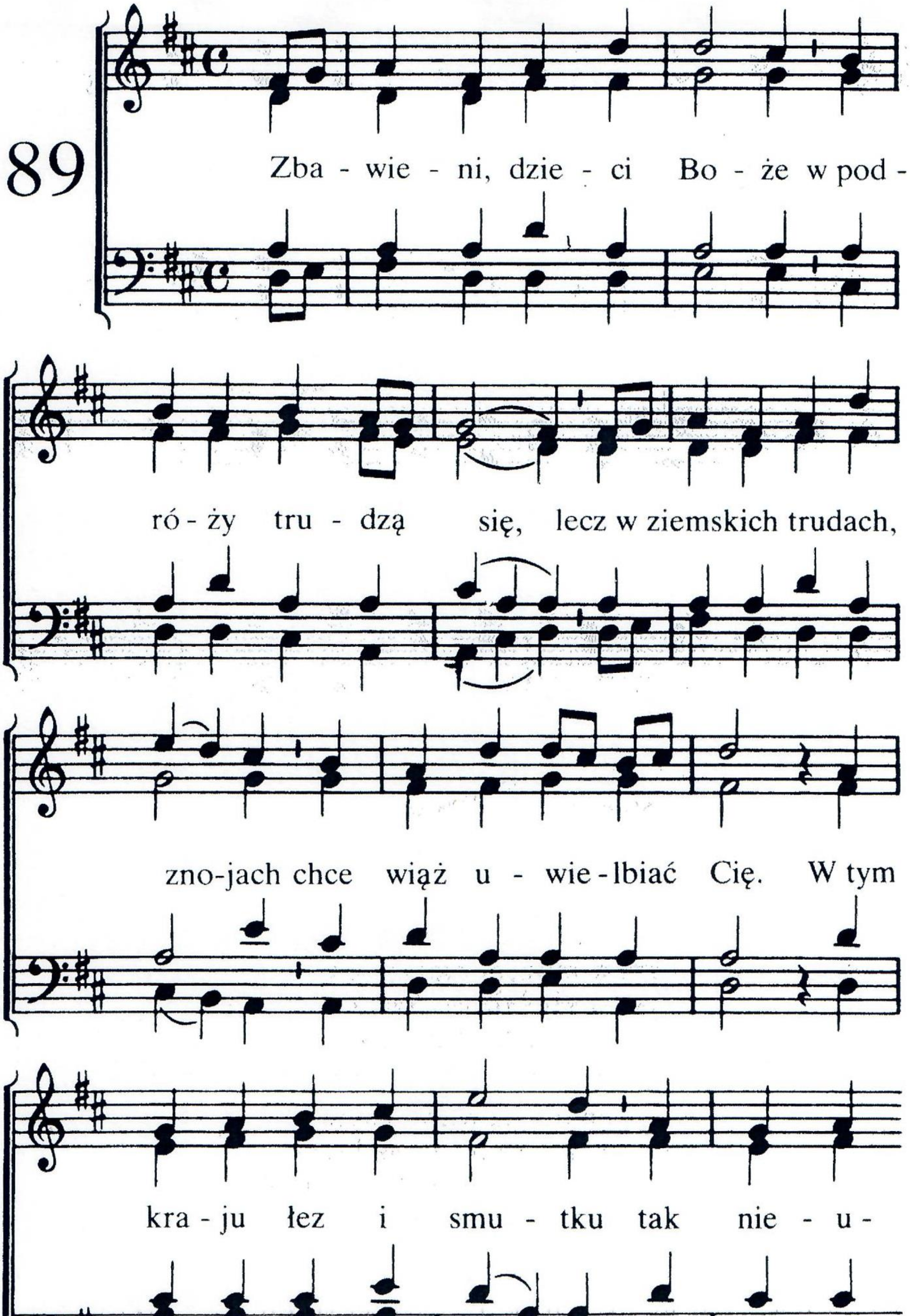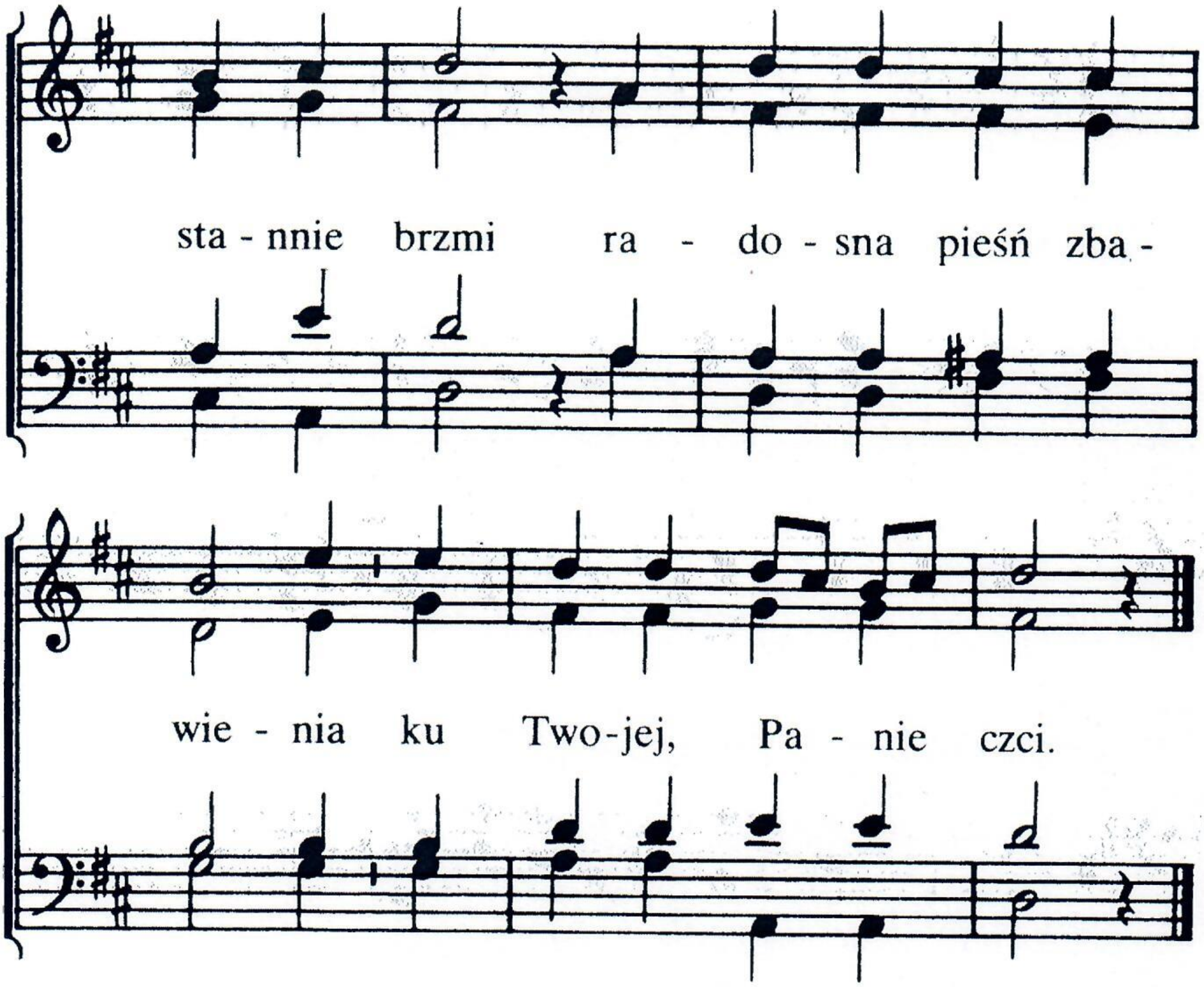


2. Już mam, na wieki Cię posiadam,
wiem, że umiłowałeś mnie,
kupiłeś drogo moja duszę
i Swoja łaską darzyć chcesz.
Tyś moim pojednaniem, Panie,
cześć, dzięki Tobie nieustannie.

3. Niech w moim sercu pozostanie
wyryte Jezu, imię Twe,
me serce Twą miłością, Panie,
napełnij i umacniaj w niej.
Niech będę w swoim życiu stały,
bym był odbiciem Twojej chwały.

4. Umiłowany Zbawco, Panie,
wybrałeś z łaski wielkiej mnie.
Niech pieśń chwalebna nieustannie
ku Tobie płynie dla czci Twej.
Niech będzie imię wywyższone
naszego Pana, Boga w niebie!

189
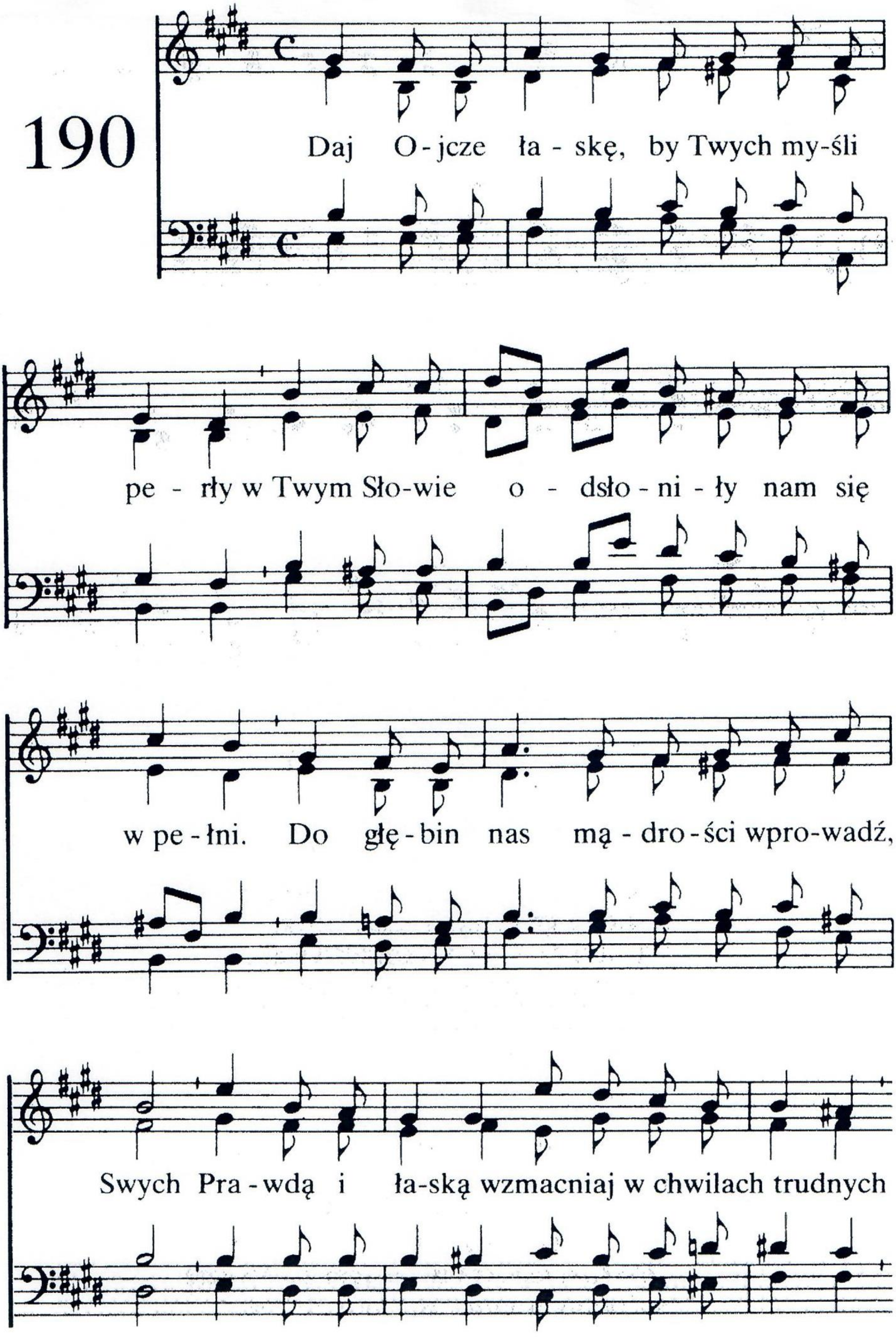

Zba - wie - ni, dzie - ci Bo - że w pod -
ró - ży tru - dzą się, lecz w ziemskich trudach,
zno-jach chce wiąż u - wie-lbiać Cię. W tym
kra - ju łez i smu - tku tak nie - u-

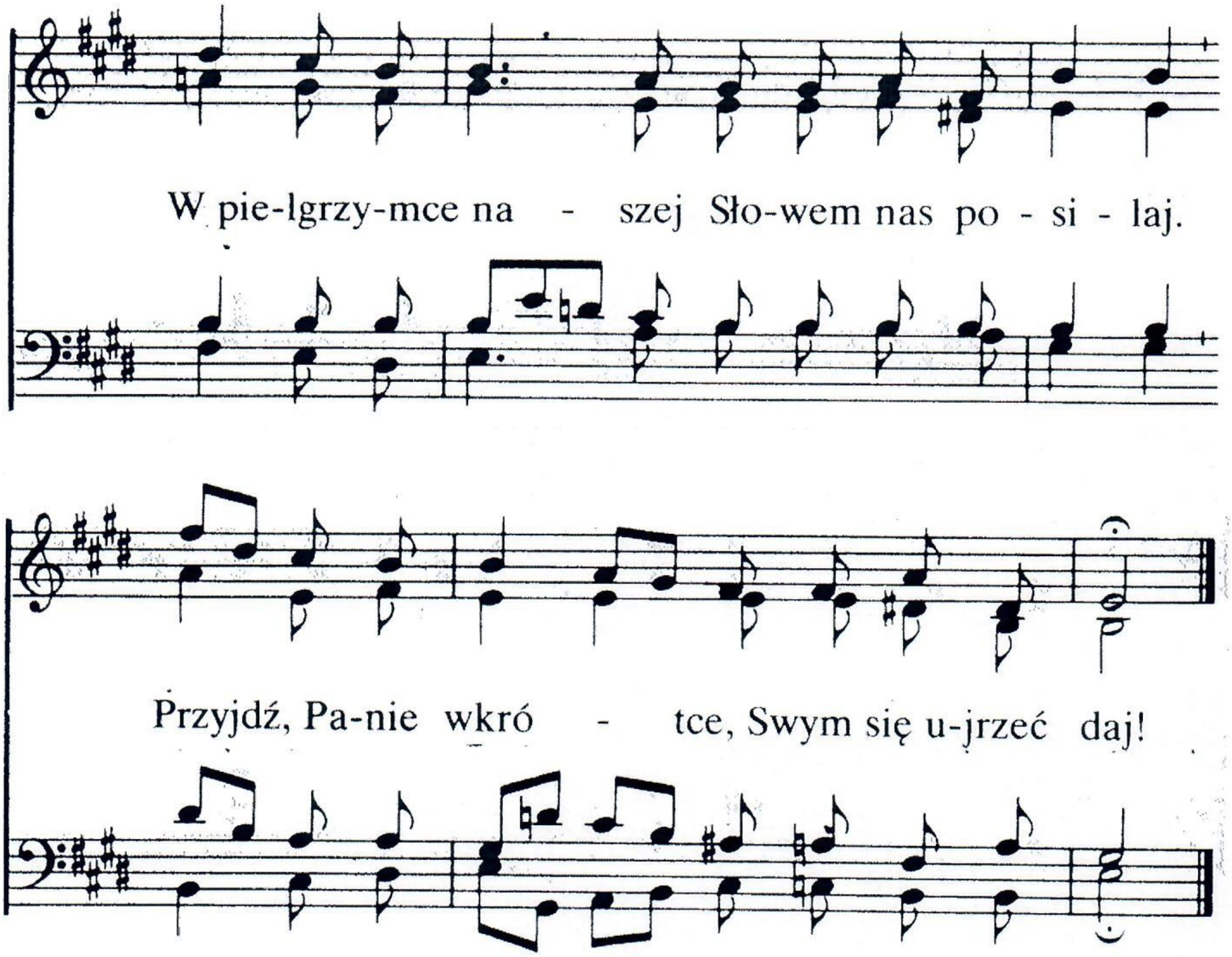


2. Śpiewają Ci, Baranku,
wspaniałą, nową pieśń.
co głosi o Twym dziele,
co serca wznosi wzwyż.
Twą miłość opowiadać
znów możem z łaski dziś,
boś spełnił dzieło Swoje-
jak Wielkim, Panie Tyś!

3. Niech już na wieki Tobie
z serc naszych chwała brzmi.
O, przyjdź już wnet, Jutrzenko,
niech pokłon złożę Ci.
Gdy się objawisz w pełni,
Swą twarz ukażesz nam.
Zupełna radość wtedy
już w niebie będzie tam.

190
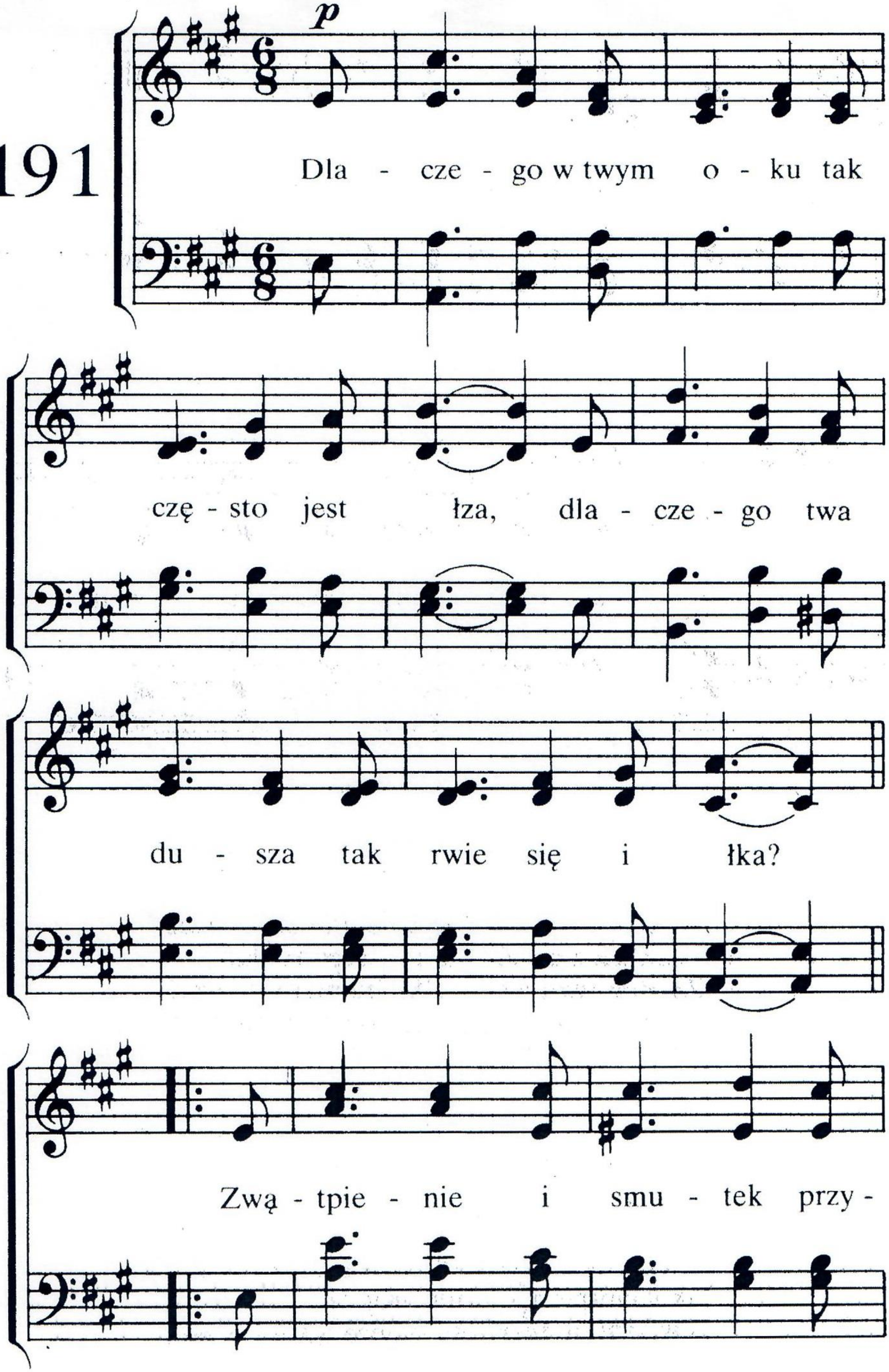

Daj O-jcze ła-skę, by Twych my-śli
pe-rły w Twym Sło-wie o-dsło-ni-ły nam się
w pe-łni. Do głę-bin nas mą-dro-ści wpro-wadź,
Swych Pra-wdą i ła-ską wzmacniaj w chwilach trudnych
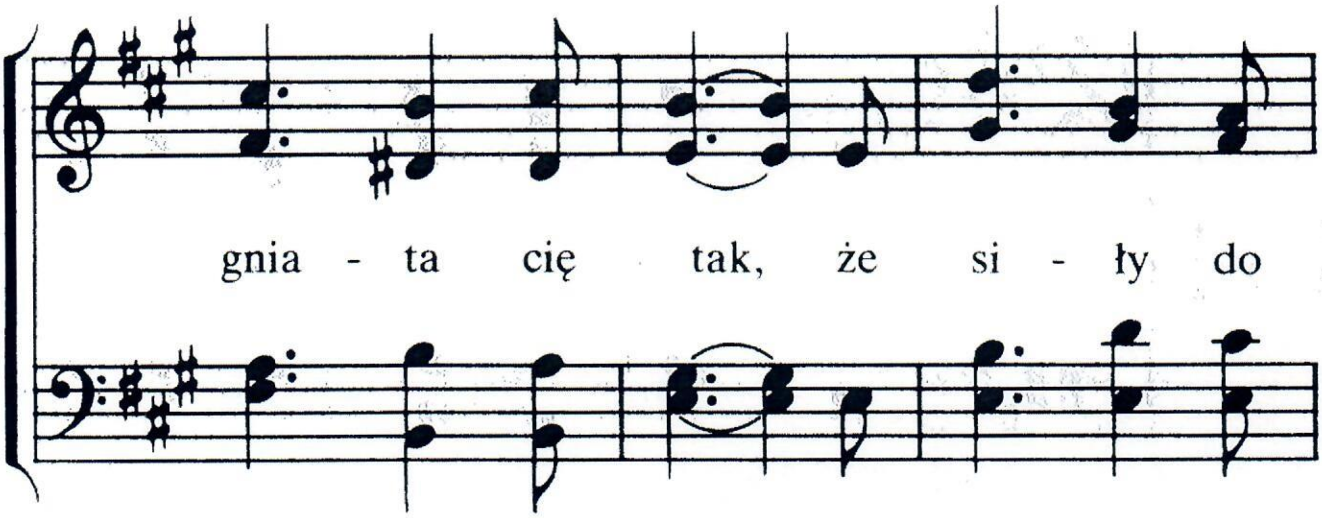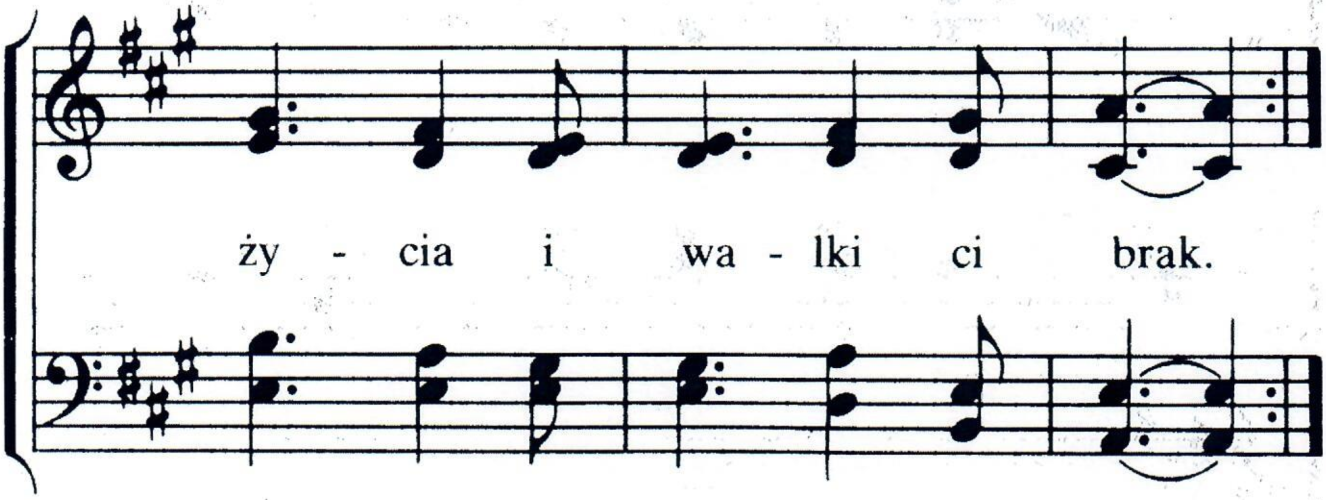


2. Oświecaj, byśmy w światłości zostali,
gorącym sercem przy Twym Słowie trwali.
Jaśnieli tu, gdzie śmierci grozi mrok,
a szatan grzechu ukazuje urok.
I krótki czas ten wykorzystywali,
zwiastując Słowo, za Swym Panem szli.

3. Pomóż nam Syna Twego naśladować.
abyśmy mogli prawdy Twe zachować,
bo nasze dusze wzmacnia Słowo Twe.
Gdy nas posilasz, rośnie serce Panie,
we wspaniałości i w pełnym zachwycie
będziemy wielbić ustawicznie Cię.

191


p
Dla - cze - go w twym o - ku tak
czę - sto jest łza, dla - cze - go twa
du - sza tak rwie się i łka?
Zwą - tpie - nie i smu - tek przy -
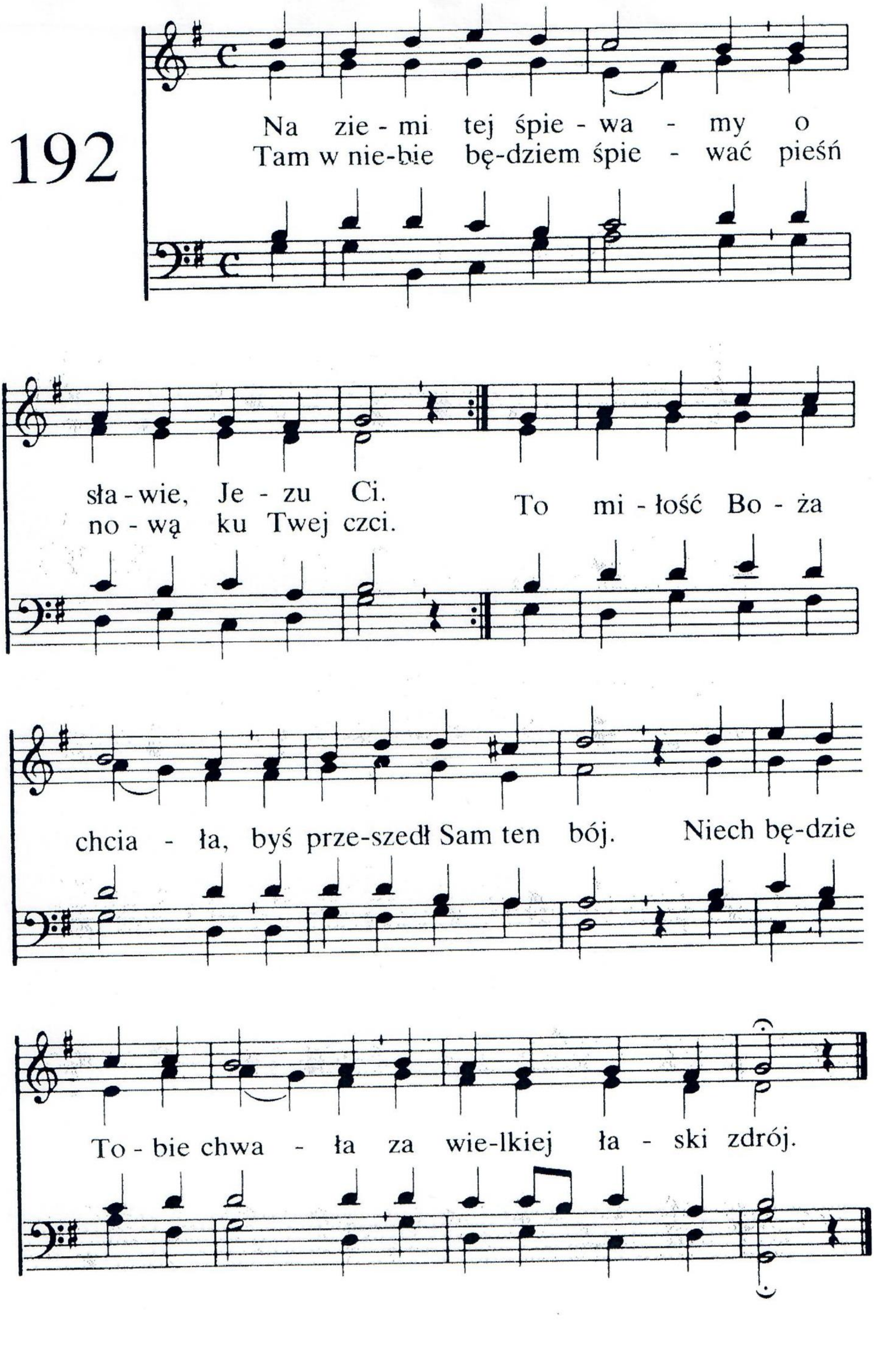




2. Za mało masz wiary, za dużo masz trwóg,
   za mało ty ufasz, że dobry jest Bóg.
   Że Bóg twój jest wielki, pamiętaj to wciąż
   i zawsze z modlitwą do Niego ty dąż!
   Że Bóg twój jest wielki, pamiętaj to wciąż
   i zawsze z modlitwą do Niego ty dąż!
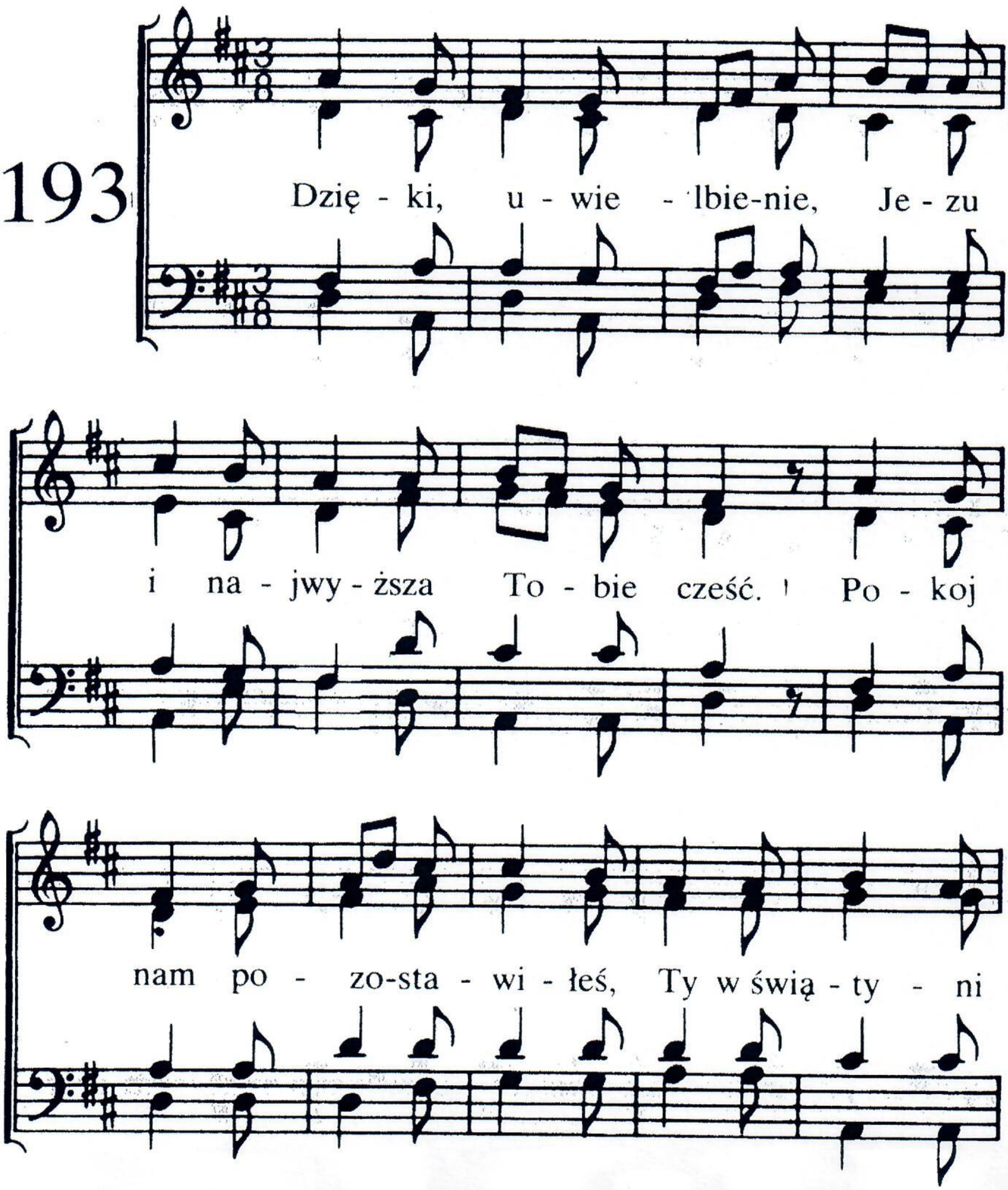
3. Pod krzyż Zbawiciela śpiesz ufnie w złe dni,
   zabierze twe troski, osuszy twe łzy,
   ukoi cierpienia, utuli twój żal,
   a wszystkie tęsknoty odlecą gdzieś w dal.
   ukoi cierpienia, utuli twój żal,
   a wszystkie tęsknoty odlecą gdzieś w dal.

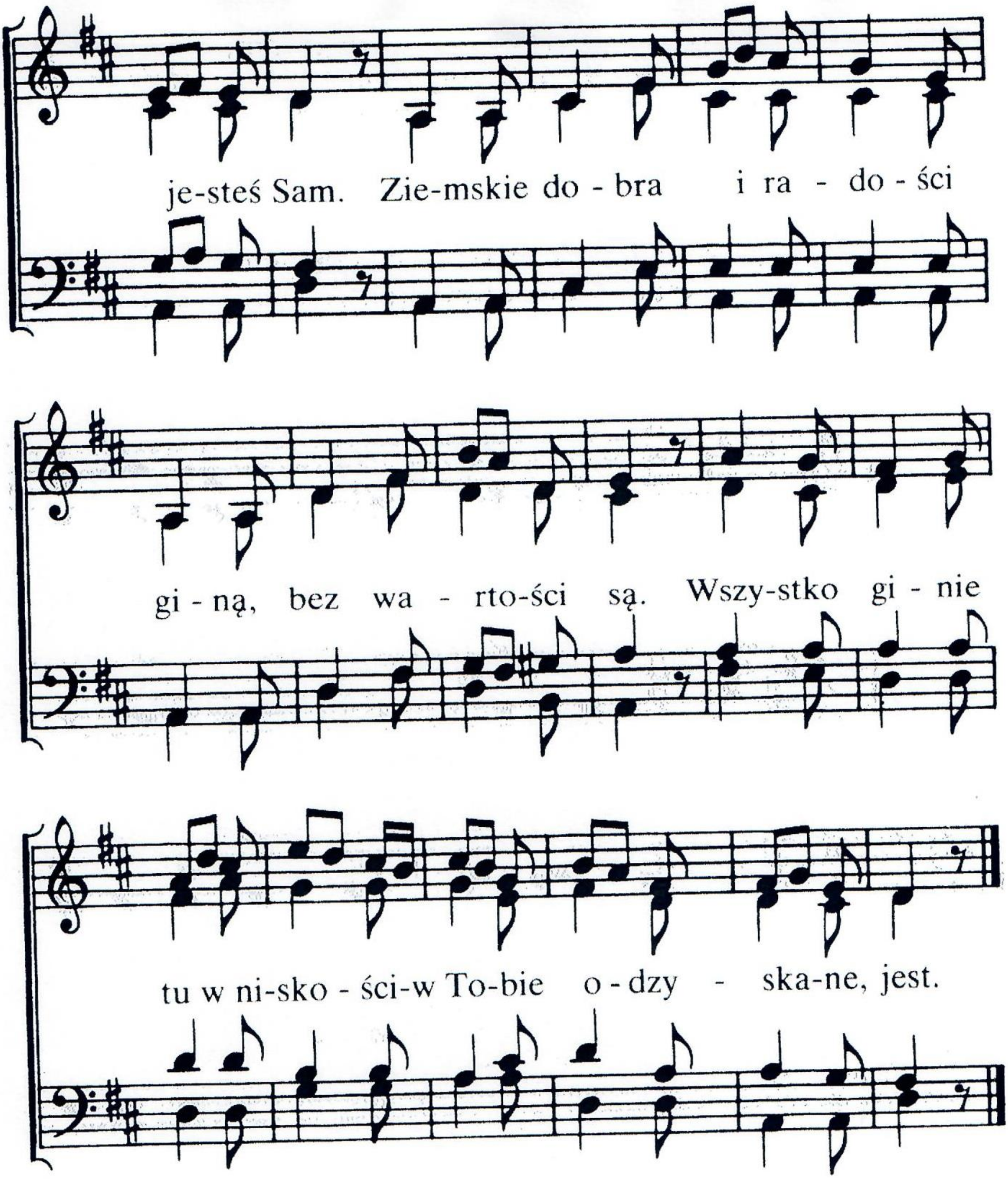
192


Na zie - mi tej śpie - wa - my o
Tam w nie-bie będziem śpie - wać pieśń
sła - wie, Je - zu Ci.
no - wą ku Twej czci.
To mi - łość Bo - ża
chcia - ła, byś prze-szedł Sam ten bój.
Niech bę-dzie
To - bie chwa - ła za wie-lkiej ła - ski zdrój.

2. Pan, który w głos zawołał
na pniu: ,,Spełniło się!''
jest godzien, bo zmartwychwstał,
wziąść uwielbienie, cześć.
Swe dałeś Jezu życie
z miłości wielkiej Swej,
pragniemy więc w zachwycie
o łasce śpiewać Twej.

193
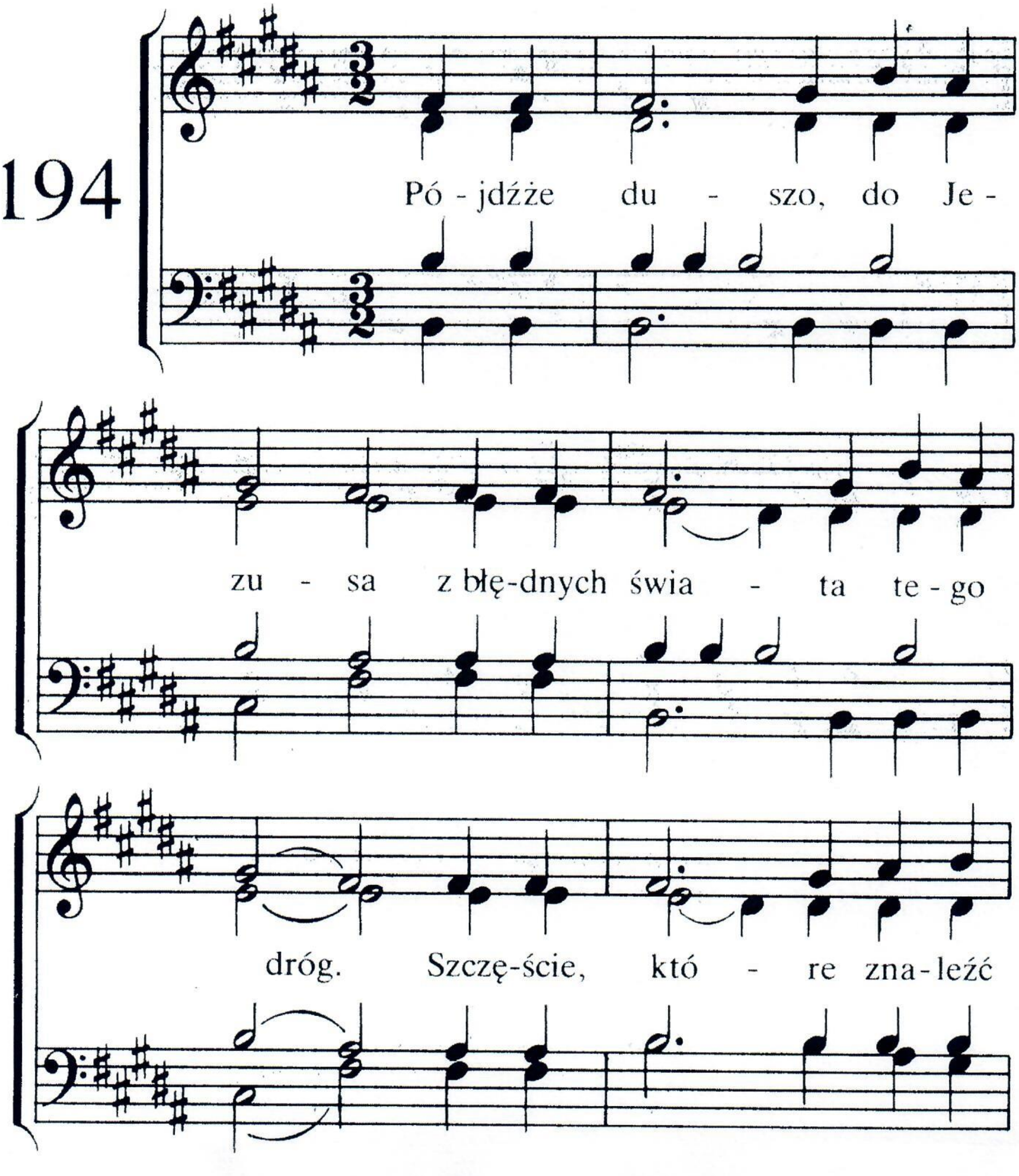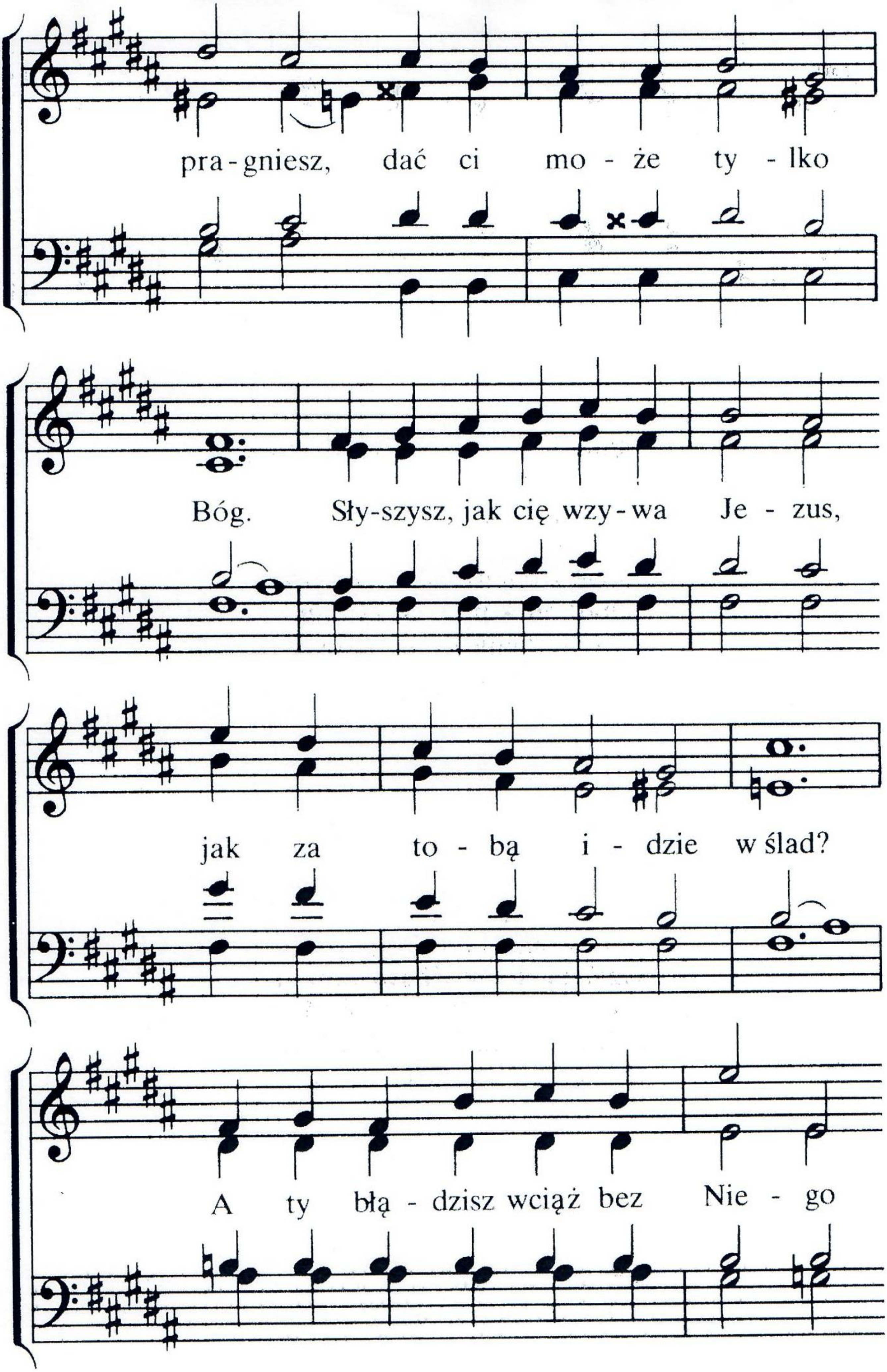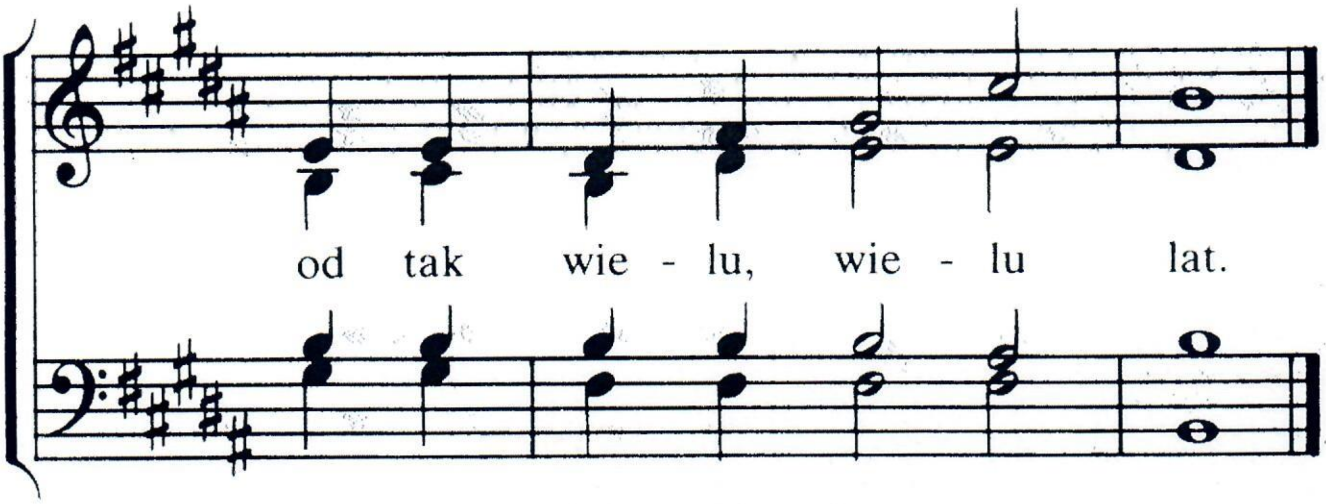




2. Świat to wielka jest pustynia,
duszy radość kto tu da?
Serce szuka tam wytchnienia-
gdzie jest miejsce Pana Chwał.
Już niedługo trwać to będzie,
noc zupełnie zniknie wnet.
Wkrótce wszyscy święci w rzędzie
wzniosą Panu chwałę, cześć.

3. Kres nadejdzie wnet cierpieniom,
łez już nie będziemy znać.
Troski w radość się przemienią –
błogie szczęście będzie trwać.
Ach, Ty byłeś tu wzgardzony,
świat i nas odrzucił też.
Wszelkie oko wśród zbawionych
jednak Ciebie ujrzy, wnet.

194
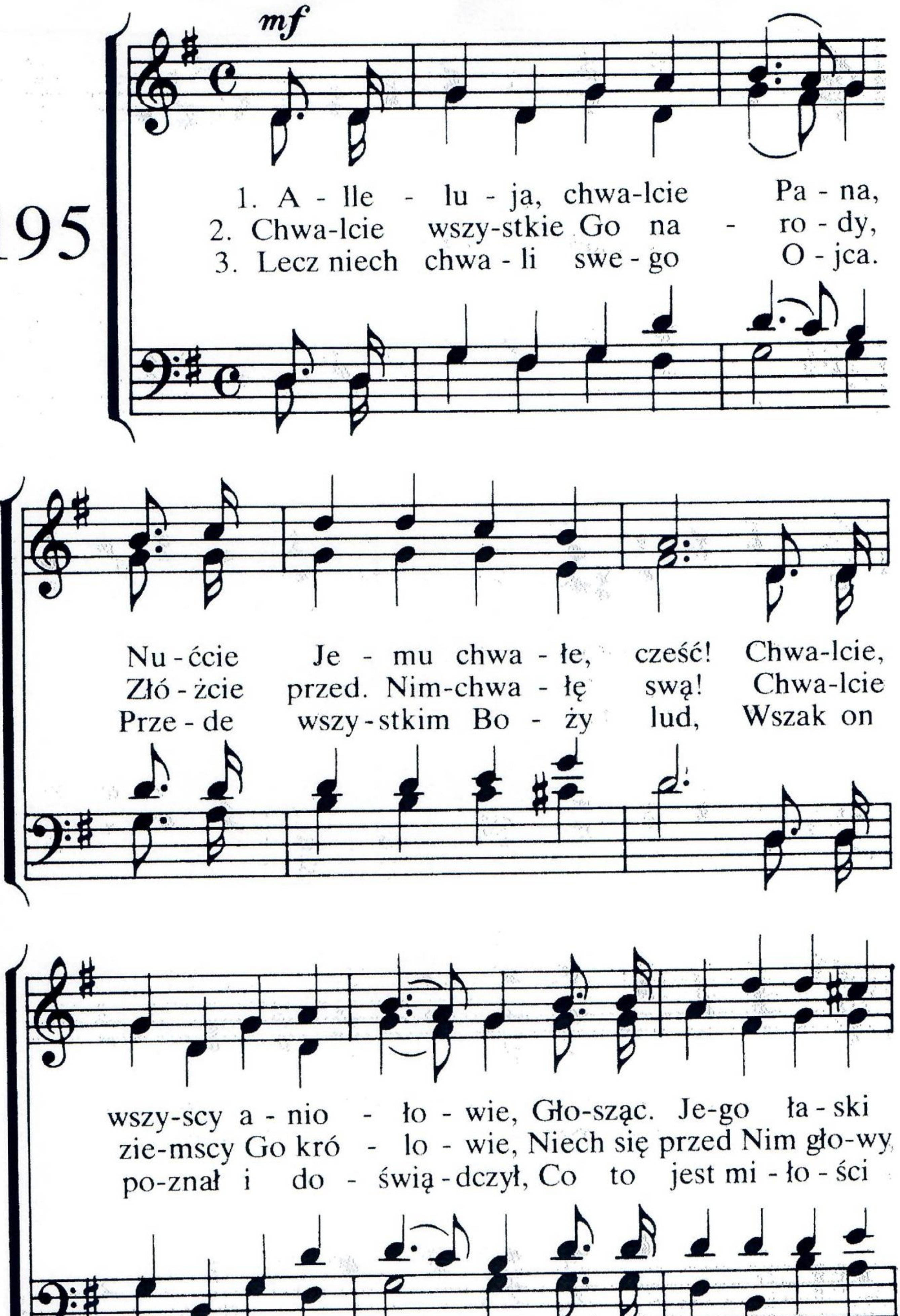



pra - gniesz, dać ci mo - że ty - lko
Bóg. Sły-szysz, jak cię wzy - wa Je - zus,
jak za to - bą i - dzie w ślad?
A ty błą - dzisz wciąż bez Nie - go
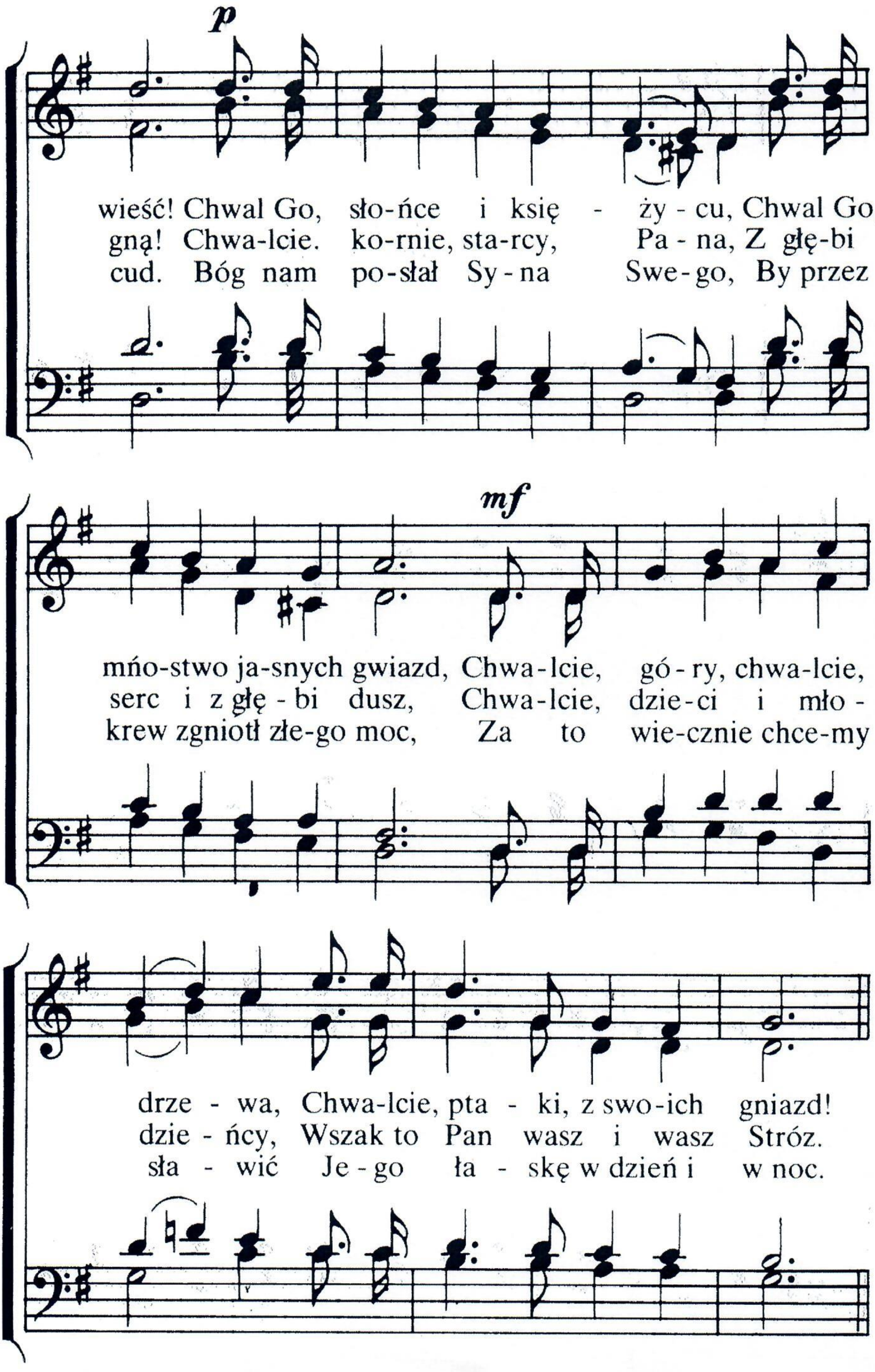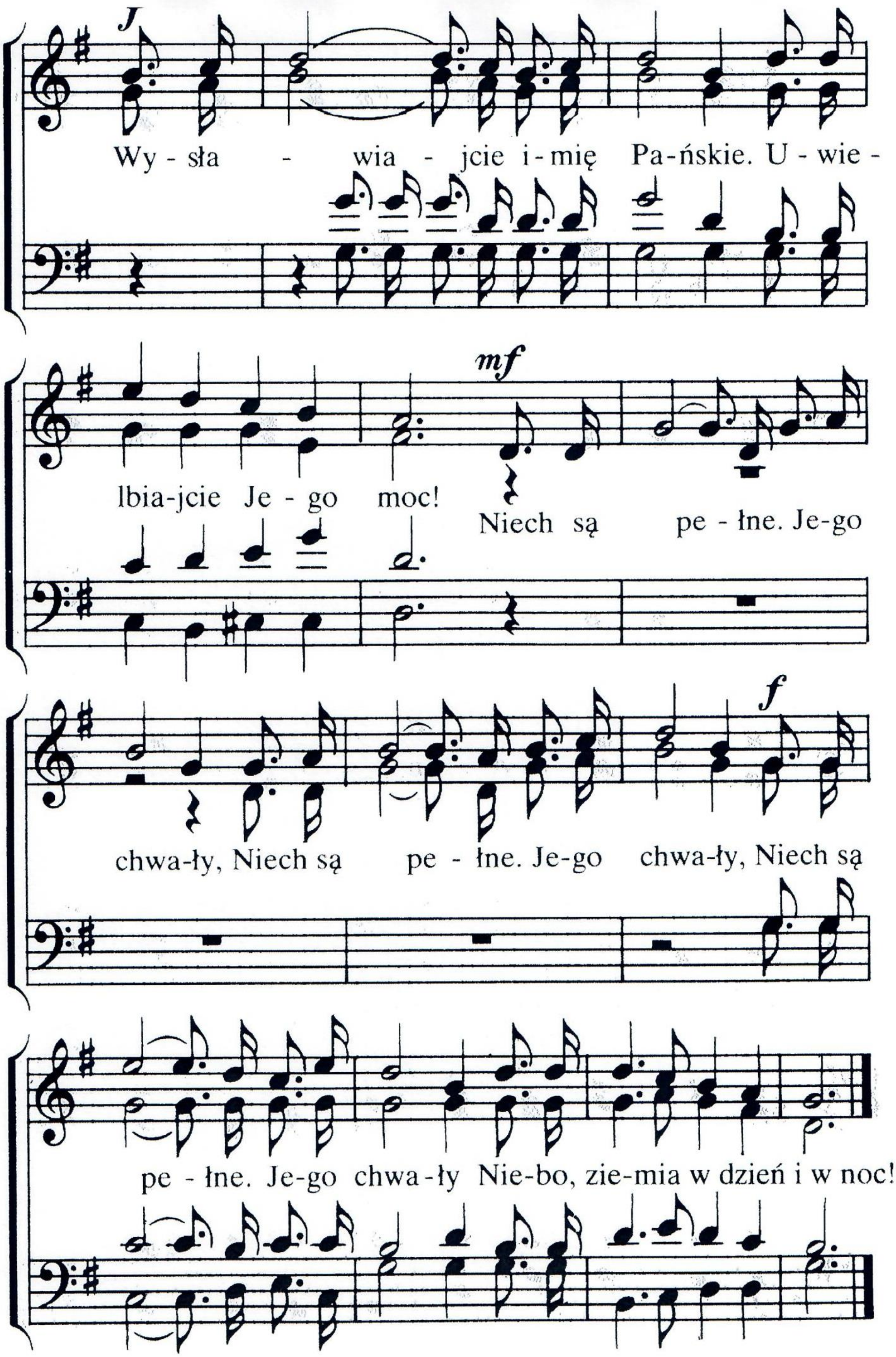


2. Wieszli, czym jest miłość Boża?
Jak cię Zbawca kocha twój?
Skieruj wzrok na krzyż Golgoty,
na ten wiecznej łaski zdrój,
gdzie z miłości do grzeszników
zmarł niewinny, Boży Syn.
Czy sumienie ci nie mówi,
żeś i ty jest pełen win?

3. O, zbłąkana duszo, zawróć
z błędnych świata tego dróg,
póki słońce łaski świeci,
póki woła ciebie Bóg.
Dziś na ciebie Zbawca czeka-
uwierz duszo, uwierz Weń,
nim zbawienia zorze zgasną,
nim przeminie łaski dzień.
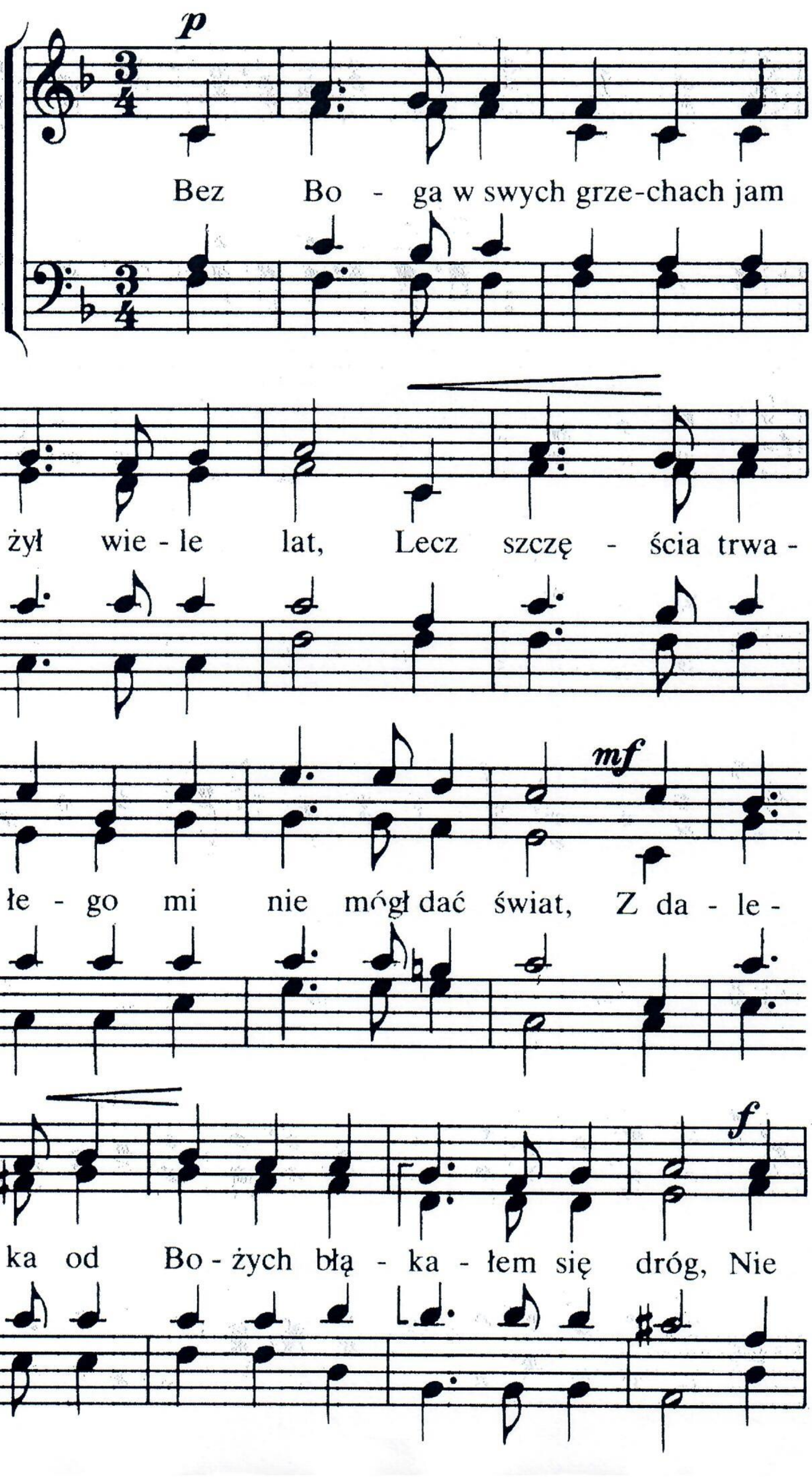
195

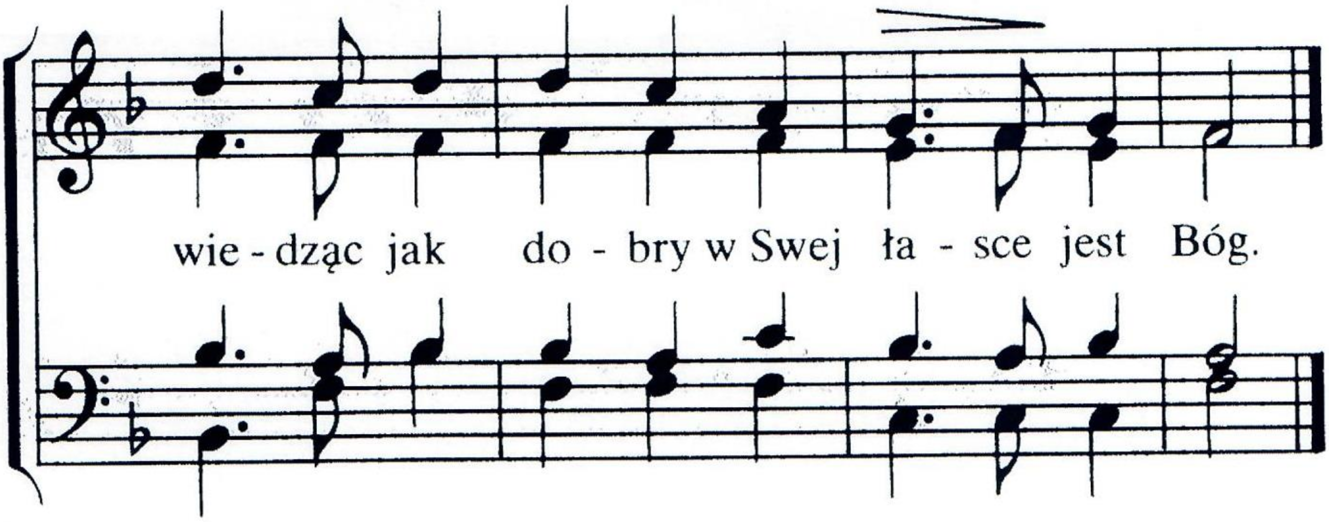

mf
1. A - lle - lu - ja, chwa-lcie Pa - na,
2. Chwa-lcie wszy-stkie Go na - ro - dy,
3. Lecz niech chwa - li swe - go O - jca.
Nu - ćcie Je - mu chwa - łe, cześć! Chwa-lcie,
Złó - żcie przed. Nim-chwa - łę swą! Chwa-lcie
Prze - de wszy - stkim Bo - ży lud, Wszak on
wszy-scy a - nio - ło - wie, Gło-sząc. Je-go ła - ski
zie-mscy Go kró - lo - wie, Niech się przed Nim gło-wy
po-znał i do - świą - dczył, Co to jest mi - ło - ści


p
wieść! Chwal Go, sło-ńce i księ - ży - cu, Chwal Go,
gną! Chwa-lcie. ko-rnie, sta-rcy, Pa - na, Z głę-bi
cud. Bóg nam po-słał Sy - na Swe - go, By przez
mf
mńo-stwo ja-snych gwiazd, Chwa - lcie, gó - ry, chwa-lcie,
serc i z głę - bi dusz, Chwa - lcie, dzie - ci i mło -
krew zgniotł złe-go moc, Za to wie-cznie chce-my
drze - wa, Chwa-lcie, pta - ki, z swo-ich gniazd!
dzie - ńcy, Wszak to Pan wasz i wasz Stróz.
sła - wić Je - go ła - skę w dzień i w noc.


Wy - sła - wia - jcie i - mię Pa-ńskie. U - wie -
lbia-jcie Je - go moc!
mf
Niech są pe - łne. Je-go
chwa-ły, Niech są pe - łne. Je-go chwa-ły, Niech są
f
pe - łne. Je-go chwa - ły Nie-bo, zie-mia w dzień i w noc!

196


p
Bez Bo - ga w swych grze-chach jam
żył wie - le lat, Lecz szczę - ścia trwa -
mf
łe - go mi nie mógł dać świat, Z da - le -
f
ka od Bo - żych błą - ka - łem się dróg, Nie
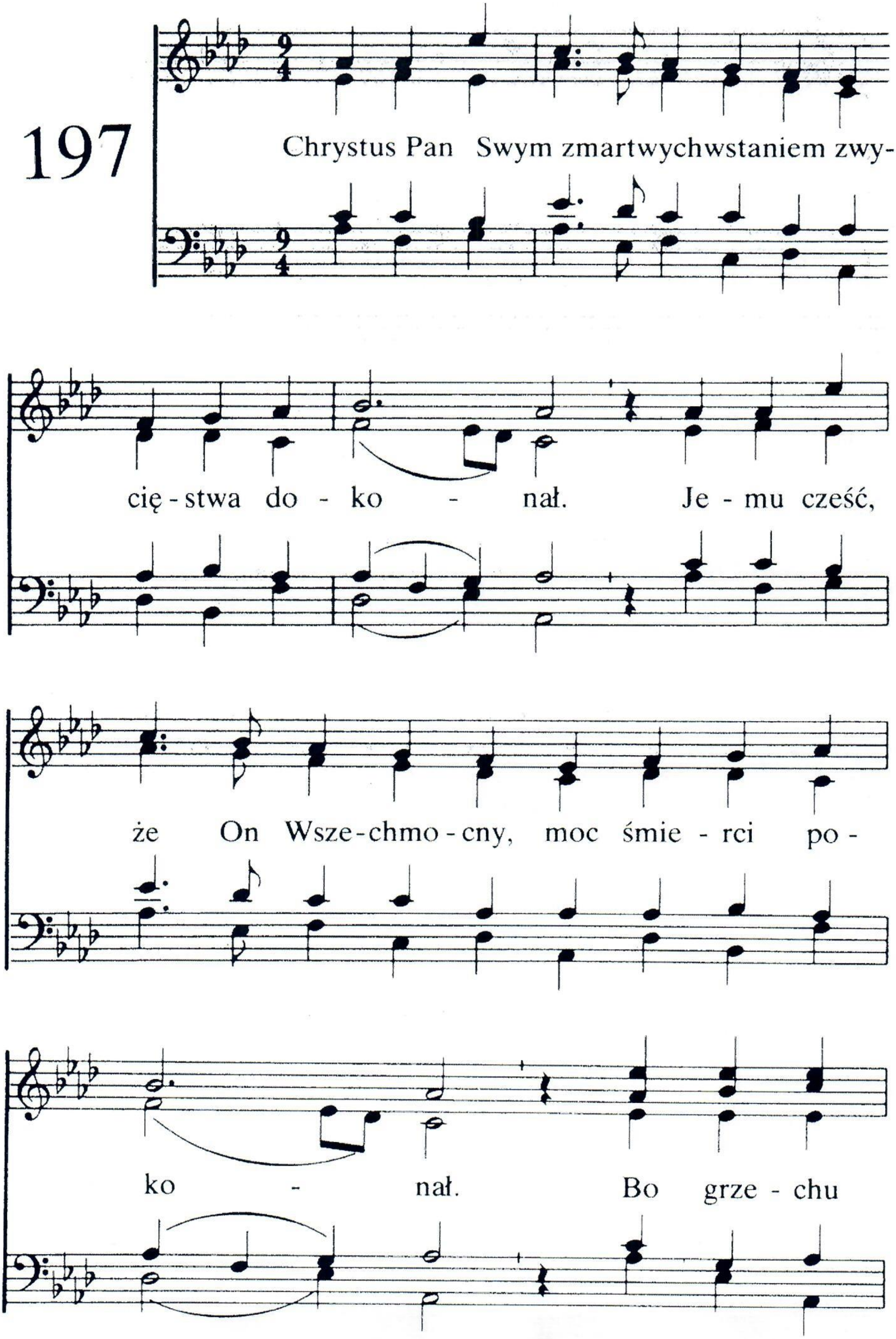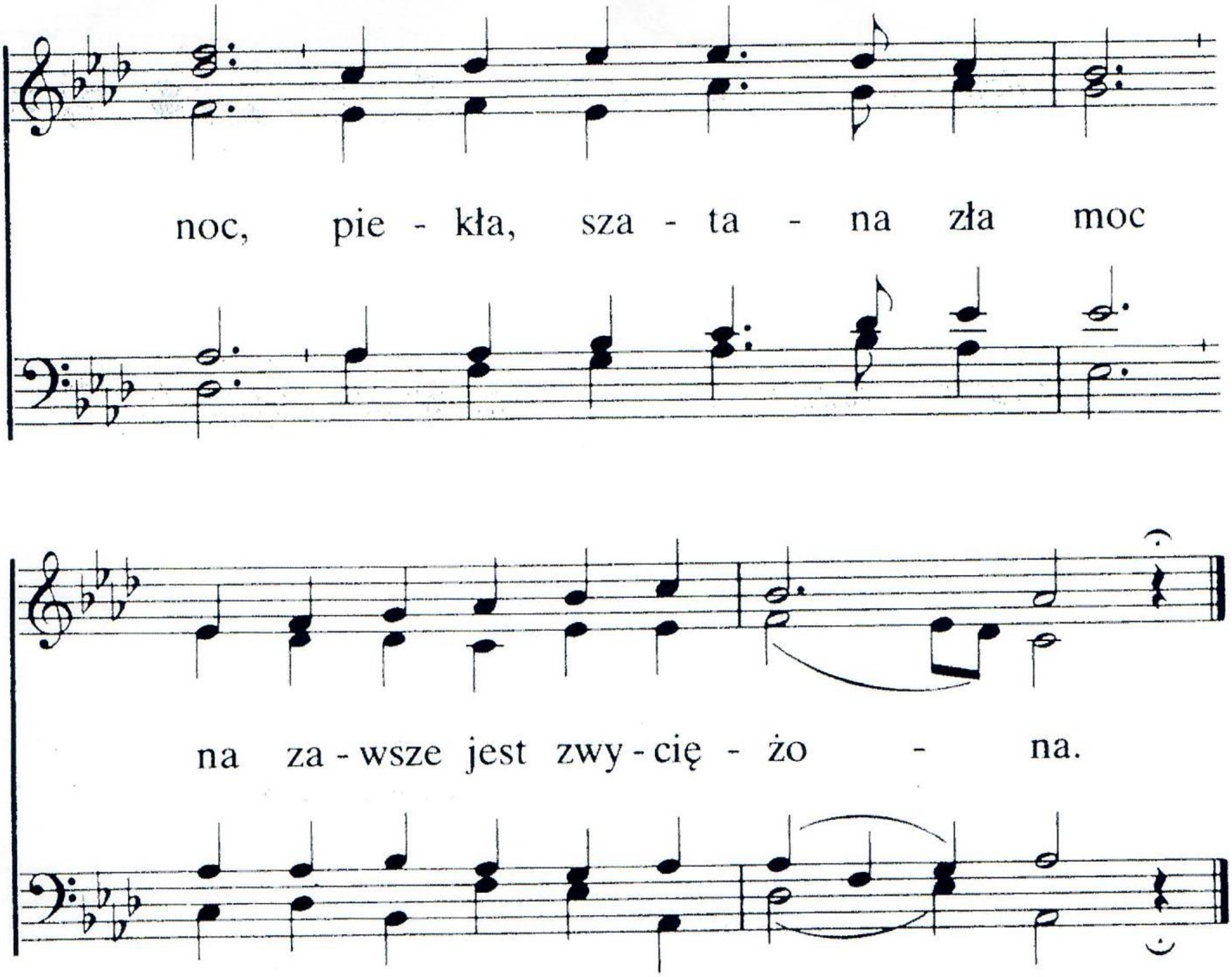


2. Lecz, Jezus, mój Zbawca mi poznać się dał,
On Pasterz mój dobry, niedolę mą znał,
On wołał mnie: ,,Duszo zgubiona, o słysz",
,,Wierz we mnie, ja grzechy twe wziąłem na krzyż".

3. Poszedłem, gdzie wzywał mnie dobry mój Bóg,
On dał mi Swój pokój, wyzwolił mnie z trwóg,
On drogę ku szczęściu ukazał mi Sam,
W Nim życie mam nowe i radość w Nim mam.

4. Niech wieści tej słucha zgubiony ten świat,
że wszystkich Bóg kocha, odpuszcza tak rad,
grzeszników chce zwolnić od kary i win
i z Bogiem pojednać ich chce Boży Syn.

197
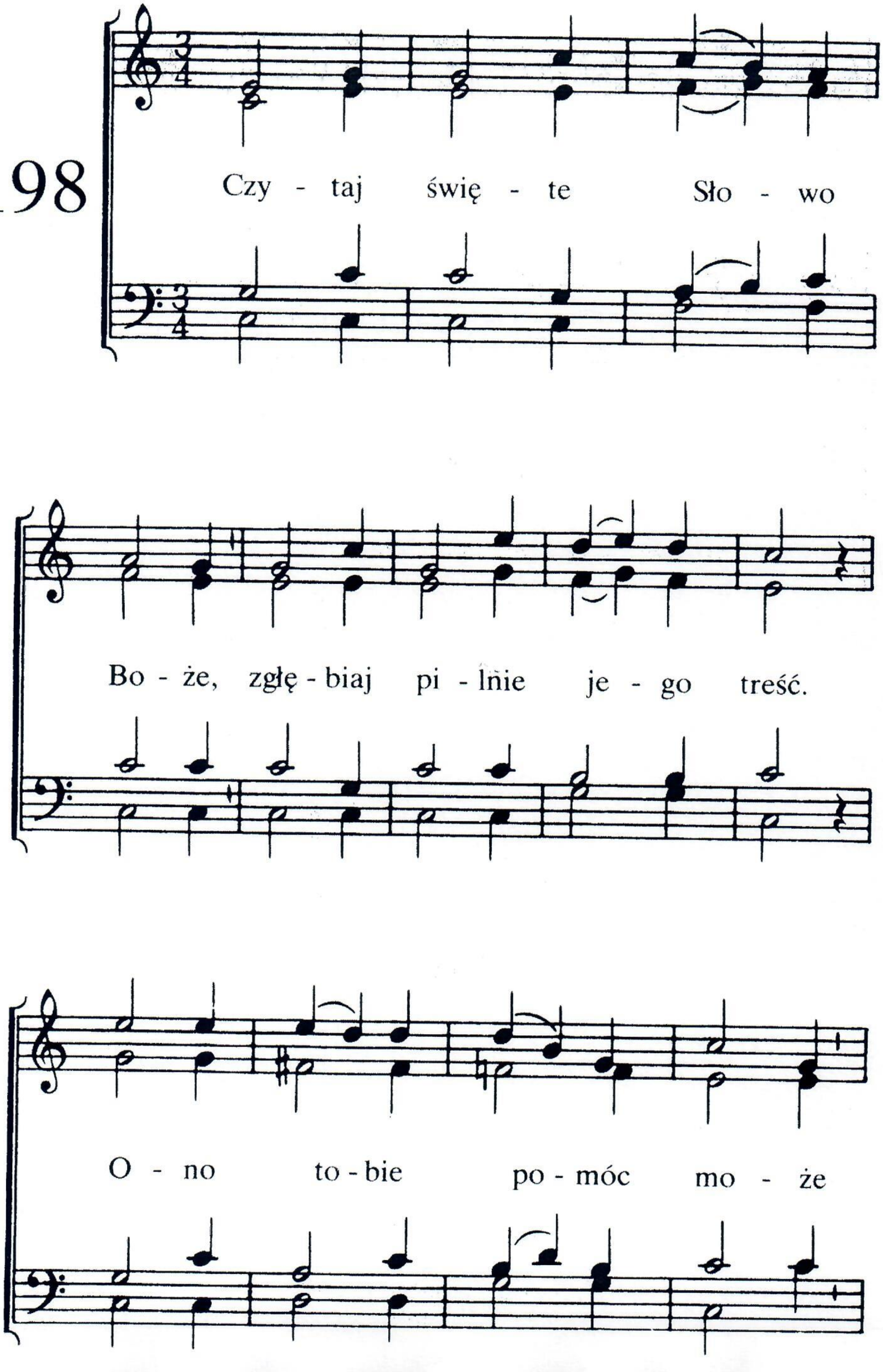

Chrystus Pan Swym zmartwychwstaniem zwy-
cię - stwa do - ko - nał. Je - mu cześć,
że On Wsze - chmo - cny, moc śmie - rci po -
ko - nał. Bo grze - chu
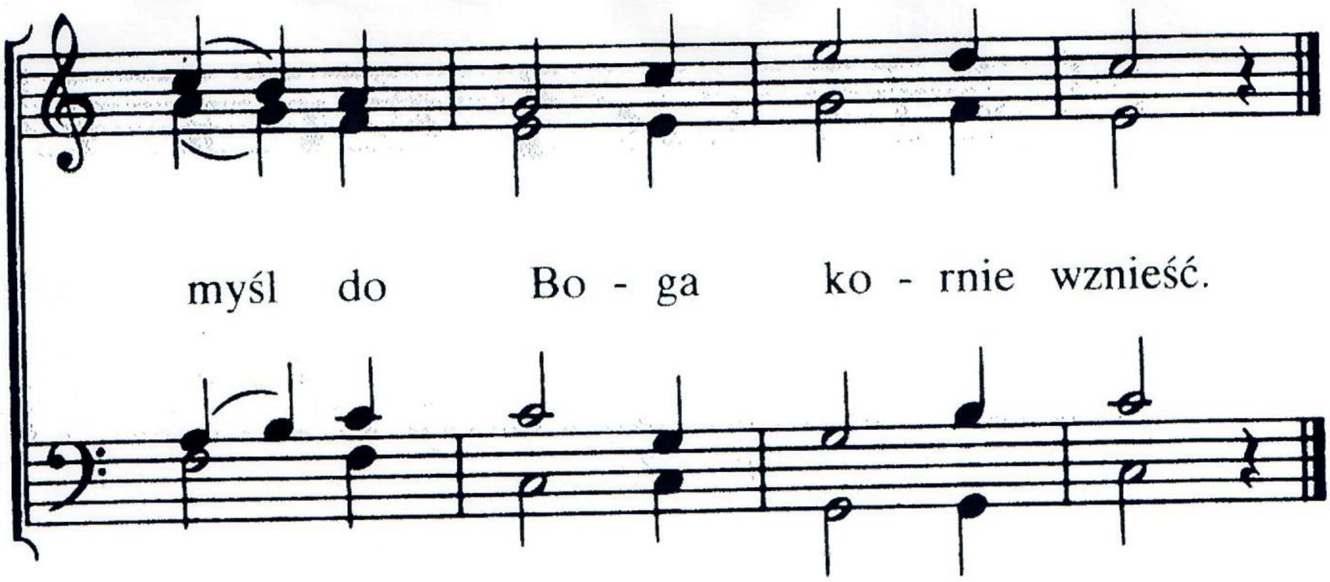


2. Jezus, nasz Pan i Zbawiciel
nie tylko śmierć zgładził,
nieskazitelność i żywot
na światło wprowadził.
Bóg w Synu Swym
ożywił nas i wraz z Nim
w miejscach niebieskich posadził.

3. Z twarzą odkrytą patrzymy
na Pańską tu drogę,
gdyż Jego dzieło na wieki
już jest doskonałe.
Co wsiane tu,
Chrystus obudzi ze snu
Święte, chwalebne, wspaniałe.

198



Czy - taj świę - te Sło - wo
Bo - że, zgłę - biaj pi - lnie je - go treść.
O - no to - bie po - móc mo - że



2. Czytaj je w skupieniu ducha,
abyś je rozumieć mógł
i niech serce twoje słucha,
co ci przez nie mówi Bóg.
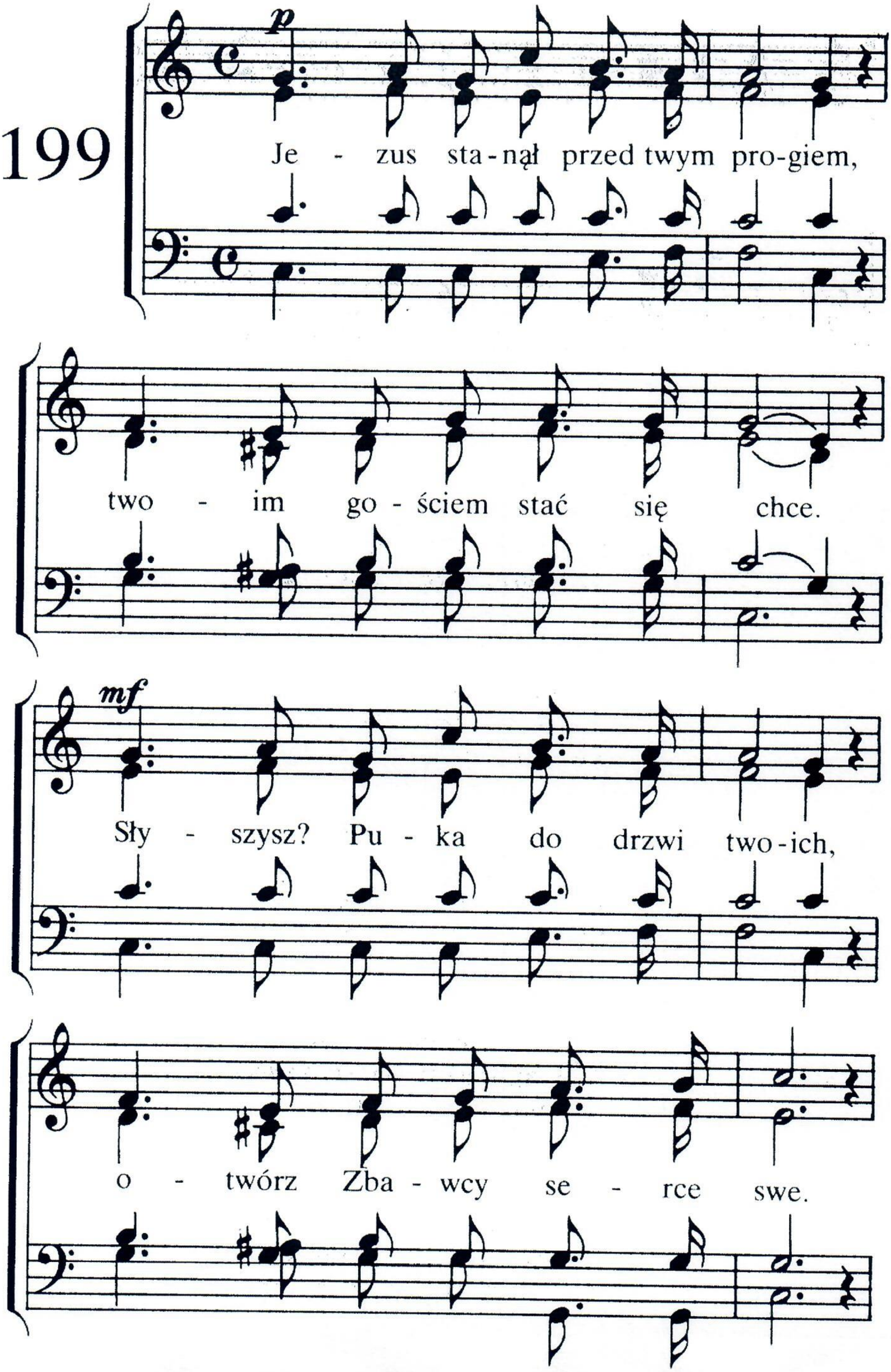
3. ,,Badaj Pismo, bowiem ono
świadczy o mnie'' – Pan rzekł to.
,,ędzie ten błogosławiony,
kto je czyta, strzeże go''

4. Szukaj co dzień w księdze Pana,
ją za napój wieczny miej.
Znajdzie dusza skołatana
drogę, prawdę,, żywot w niej.
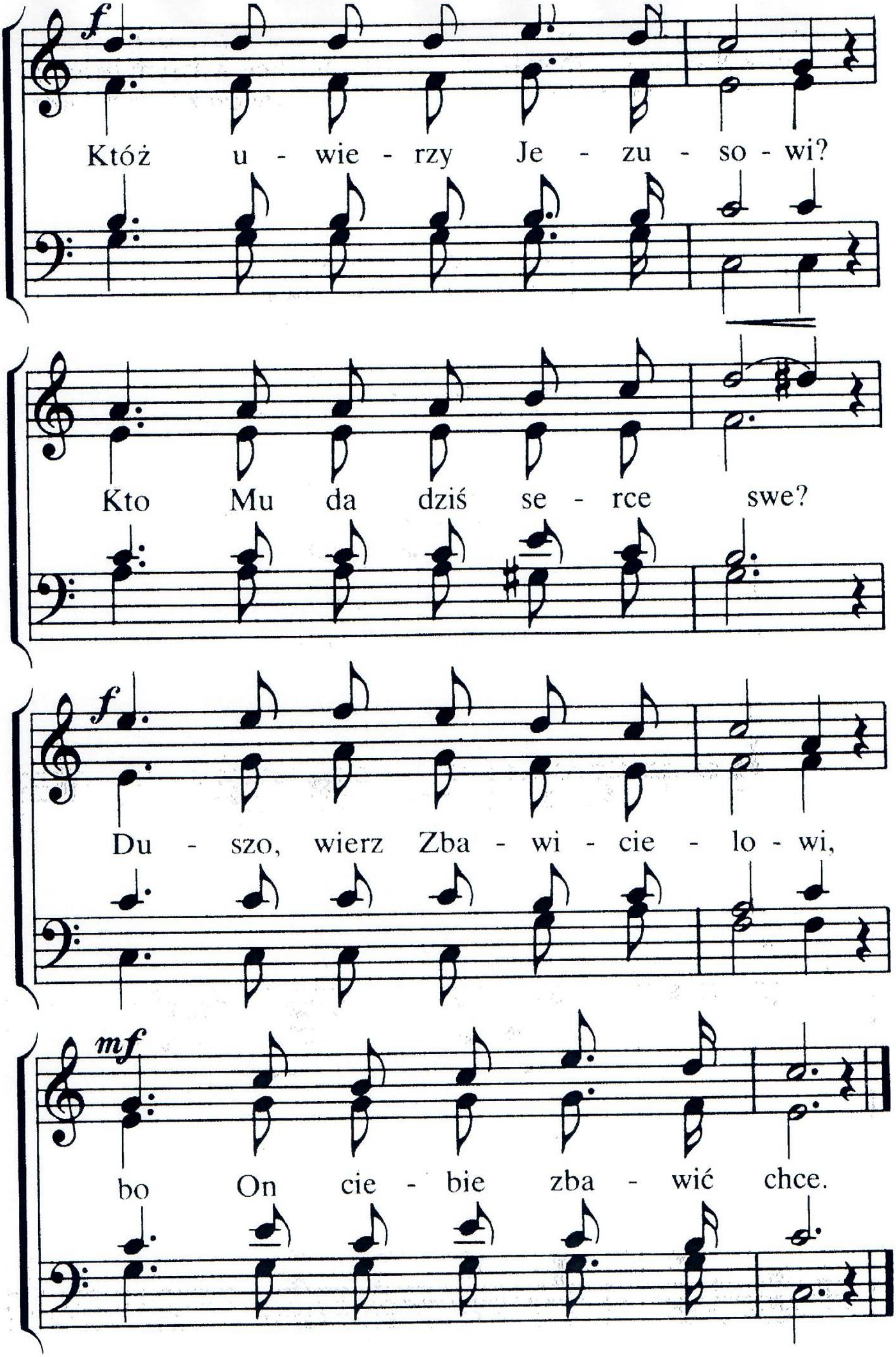
5. Czytaj, badaj i rozważaj,
co Bóg w nim dla ciebie dał.
Czytaj, szukaj, bacznie zważaj,
byś pożytek wieczny miał.

6. Czytaj Pismo, bo objawia
tam ratunek Pan Bóg ci.
Tobie wybór pozostawia,
gdzie chcesz wieczność spędzać Ty.

199



p
Je - zus sta - nął przed twym pro - giem,
two - im go - ściem stać się chce.
mf
Sły - szysz? Pu - ka do drzwi two - ich,
o - twórz Zba - wcy se - rce swe.
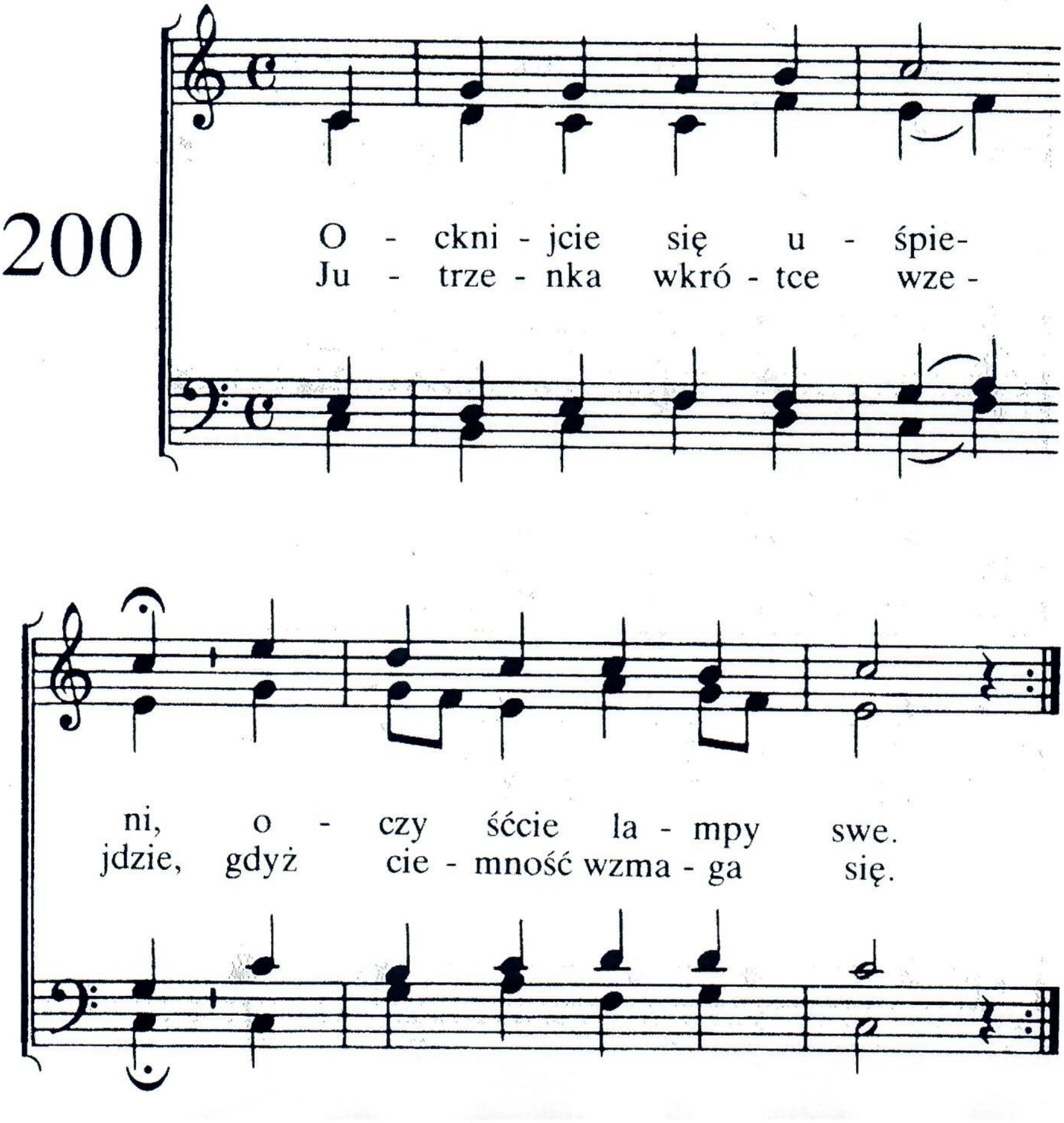

Któż u - wie - rzy Je - zu - so - wi?
Kto Mu da dziś se - rce swe?
Du - szo, wierz Zba - wi - cie - lo - wi,
bo On cie - bie zba - wić chce.
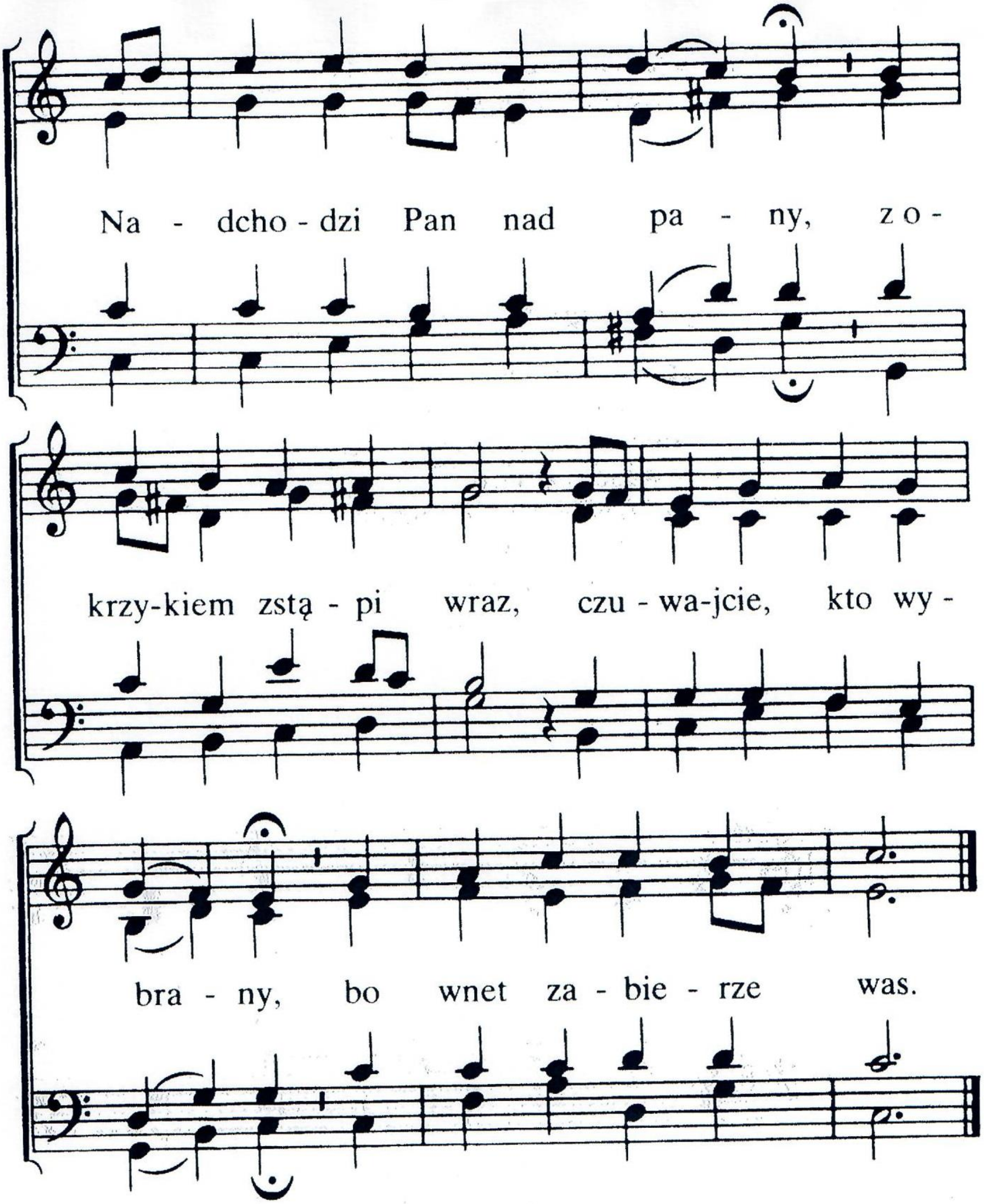
2. Twoje serce tyle gości
złudnych świata tego mar.
Czyż miłości Jego świętej
nie ogarnie ciebie żar?
Któż uwierzy . . .

3. Nie masz czasu dla Jezusa?
A On chce w twym sercu żyć.
Nie odwlekaj z tym do jutra,
jutro może późno być!
Któż uwierzy . . .

4. Oddaj serce Jezusowi,
bo czas łaski krótko trwa.
Chwila sądu się przybliża,
któż obronić ciebie ma?
Któż uwierzy . . .

200
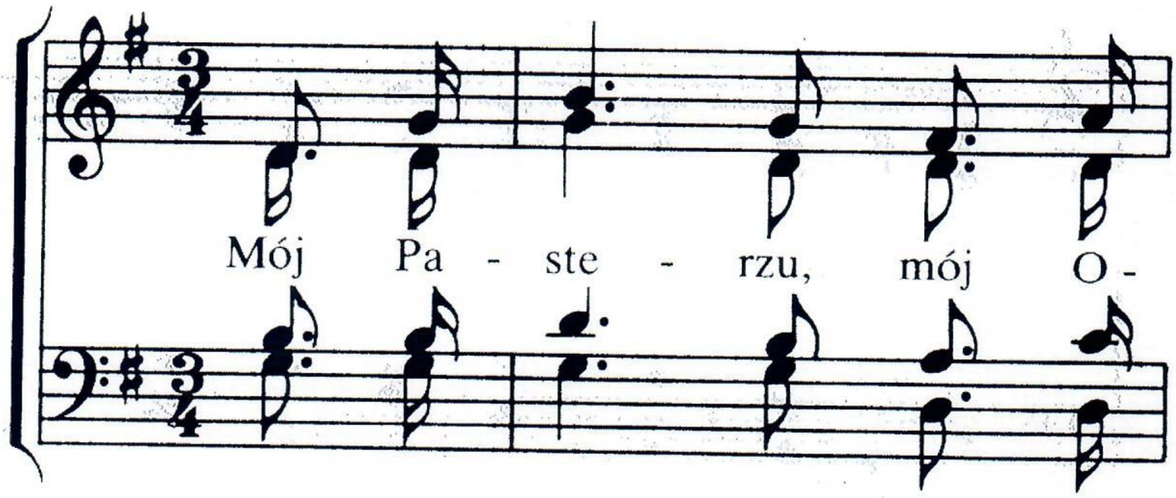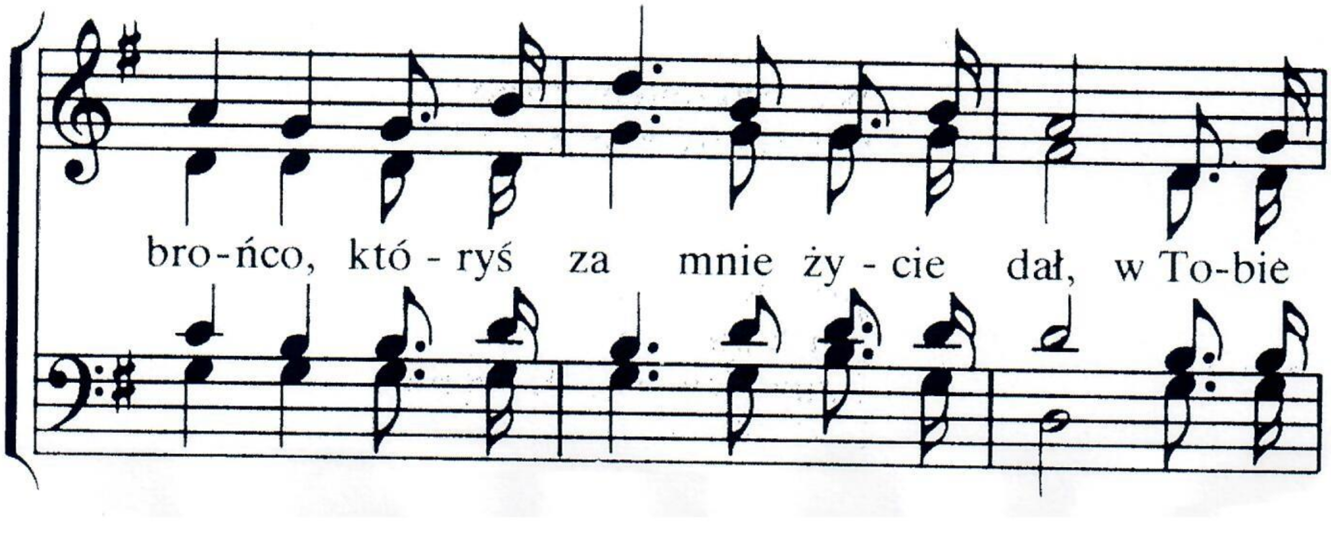




2. Wy, odkupieni wznoście
radości wdzięczny ton
i triumfalnie głoście,
że wkrótce przyjdzie On.
Bo wnet się zarumieni
poranna zorza już.
Czuwajcie wy, zbawieni,
bo Oblubieniec tuż,
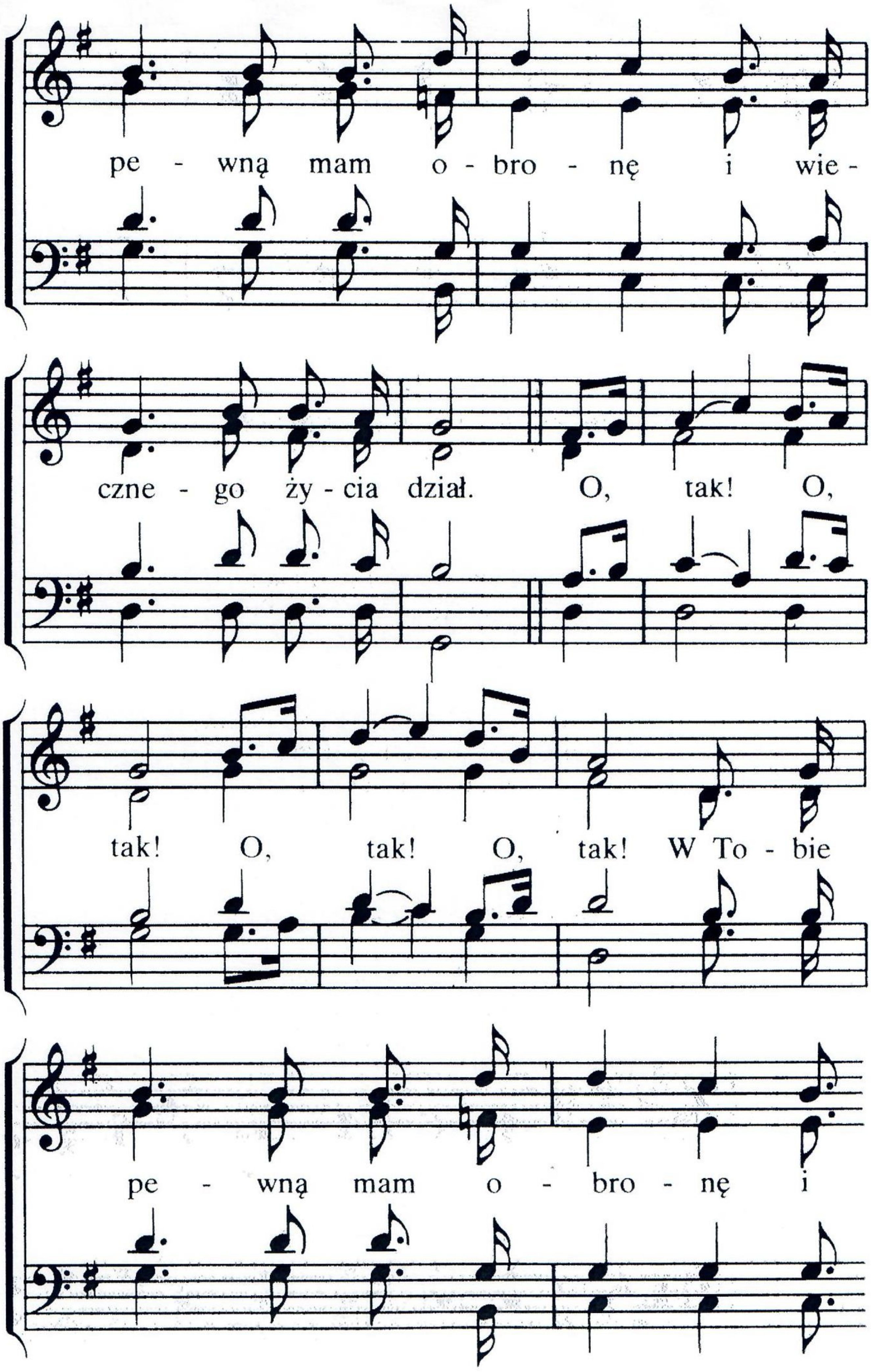
3. Przepaszcie biodra swoje
i przygotujcie się,
a wraz w weselne stroje
przybierzcie serca swe.
Wszak Święty Duch ogłasza,
że Oblubieniec tuż,
więc niech Go dusza wasza
powita godnie już.
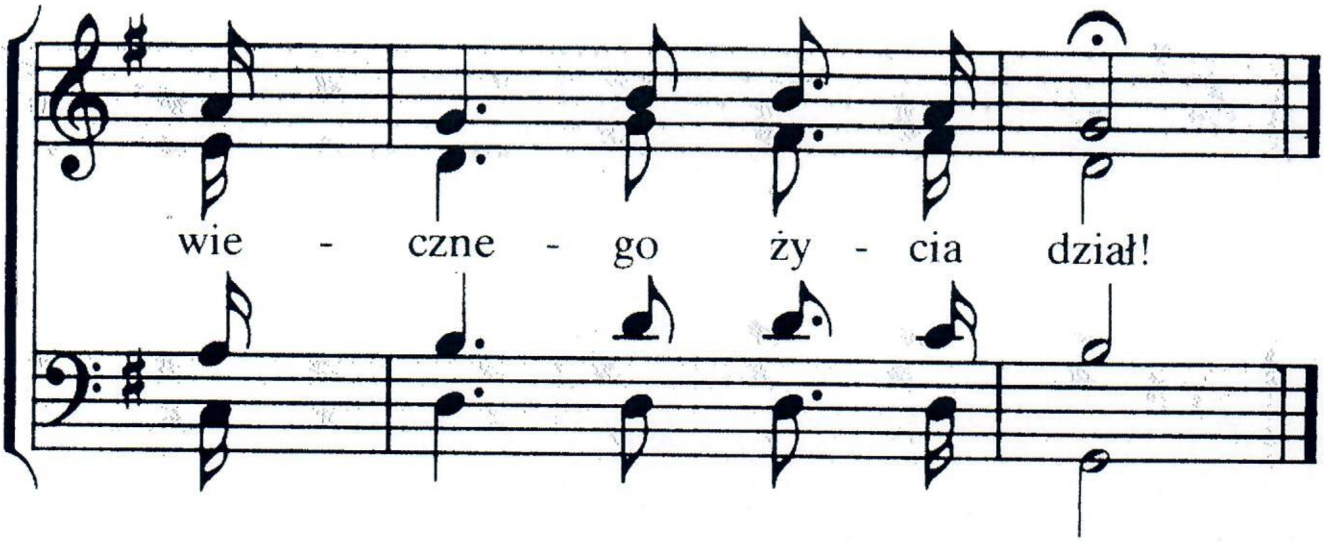
4. Spotkajcie Go radośnie
wy, dzieci Boże wsze.
Niech smutek wasz rozgłośnie
w wesele zmieni się.
Już nastał czas zamężcia,
Oblubienicę On
promienną blaskiem szczęścia
przed Boży wiedzie tron!

201
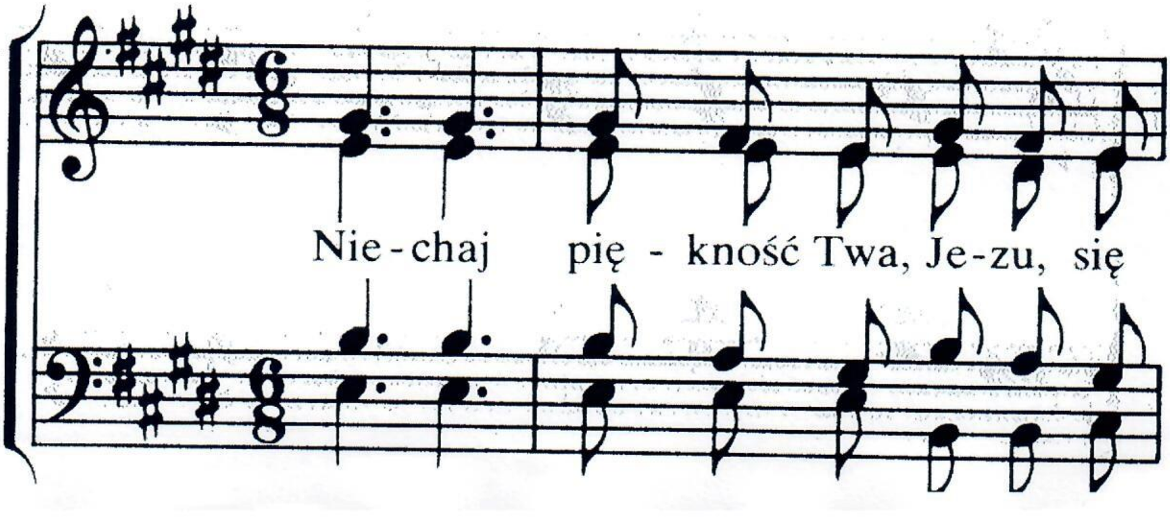





pe - wną mam o - bro - nę i wie -
czne - go ży - cia dział. O, tak! O,
tak! O, tak! O, tak! W To - bie
pe - wną mam o - bro - nę i
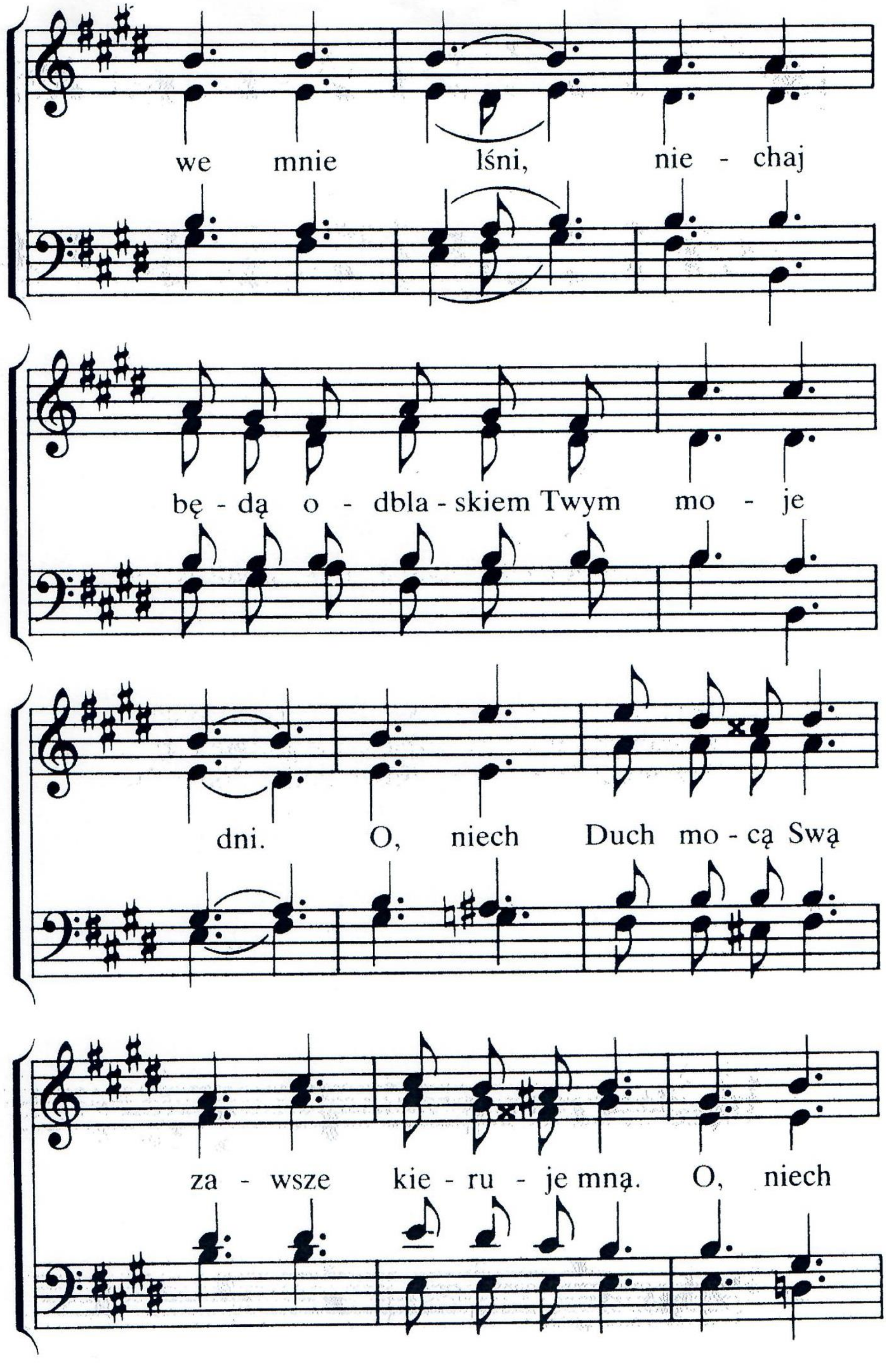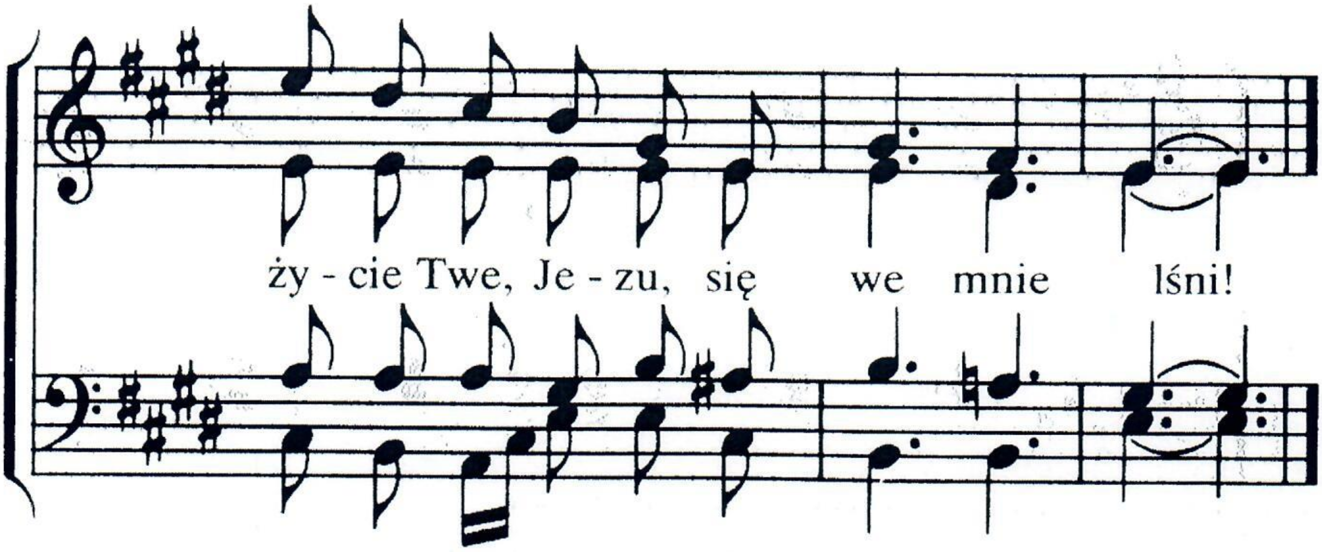


2. Jesteś wieczną mą radością,
zawsze mnie pocieszasz rad.
Chętnie świat ten porzuciłem,
gdy wskazałeś mi Swój ślad.
/:O, tak! O, tak!:/
Chętnie świat ten porzuciłem,
gdy wkroczyłem na Twój ślad.

3. Panie, użyj mnie w Swej służbie,
pomóż mi w czujności żyć,
abym święte imię Twoje
mógł tu godnie zawsze czcić.
/:O, tak! O, tak!:/
Pragnę święte imię Twoje
należycie zawsze czcić.

202
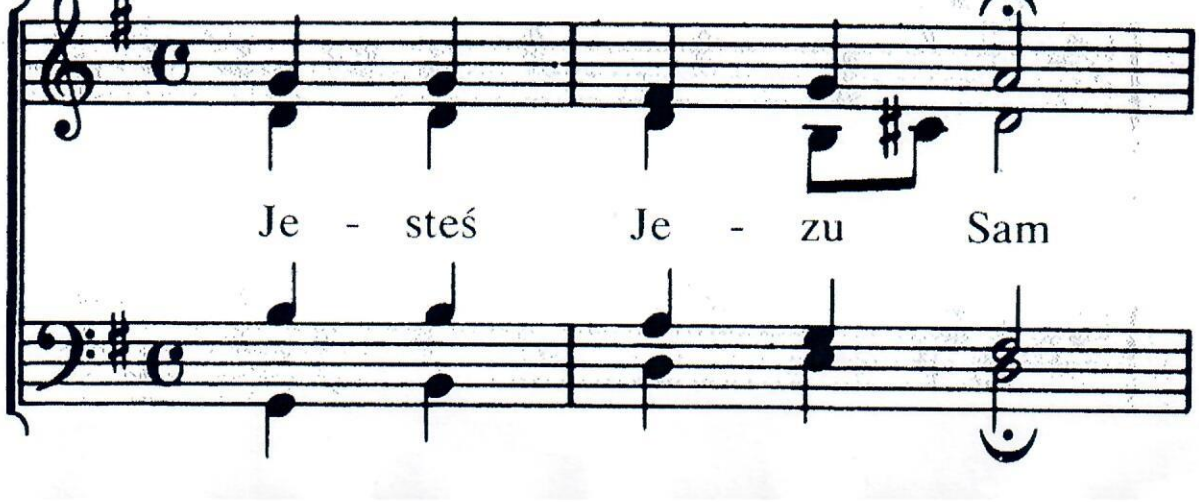



we mnie lśni, nie - chaj
bę - dą o - dbla - skiem Twym mo - je
dni. O, niech Duch mo - cą Swą
za - wsze kie - ru - je mną. O, niech
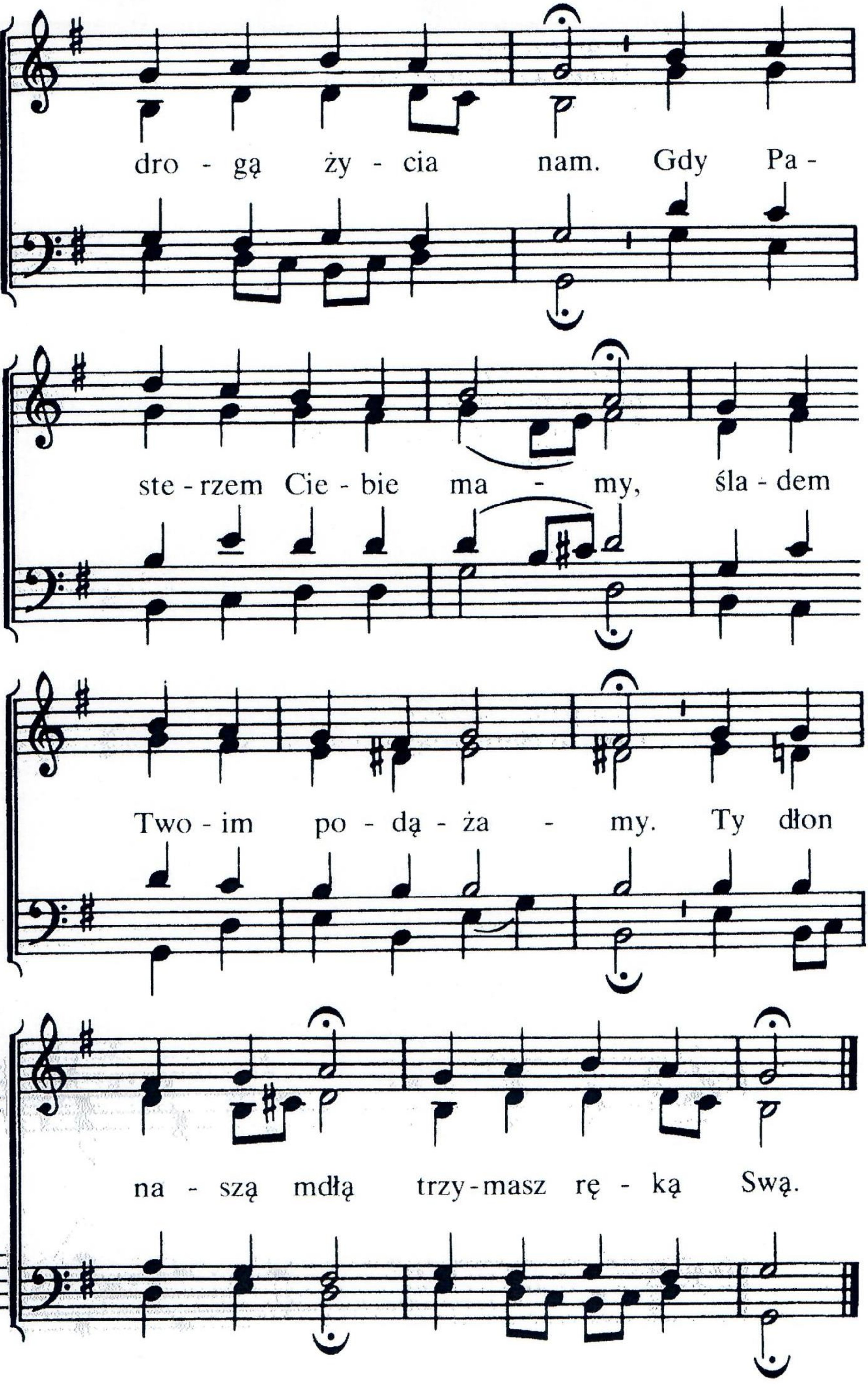


2. Niechaj pokój panuje i radość Twa
w sercu mym, gdzie przebywasz, o chlubo ma!
Niechaj moc, Panie, Twa w życiu wciąż moim trwa,
niechaj wciąż we mnie trwa pokój, radość Twa!

3. Jezu, wiernie prowadzisz w Swej łasce mnie,
abym życiem swym uczcić mógł godnie Cię.
Trzymasz Ty rękę mą, drogą mnie wiodąc Swą
tam, do chwały, gdzie wkrótce zobaczę Cię!

203
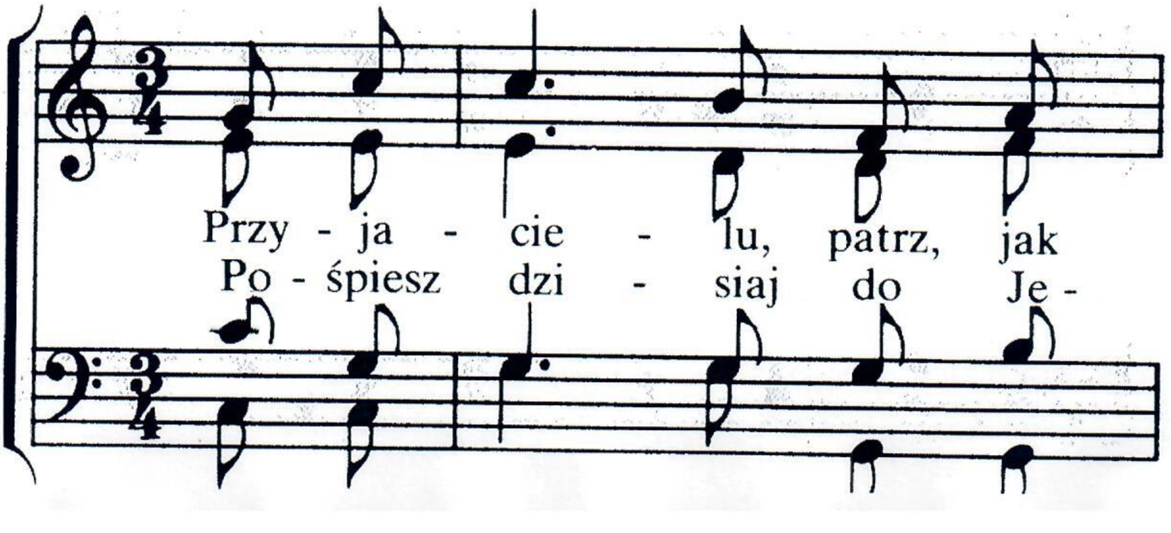



dro - gą ży - cia nam. Gdy Pa -
ste - rzem Cie - bie ma - my, śla - dem
Two - im po - dą - ża - my. Ty dłon
na - szą mdłą trzy-masz rę - ką Swą.
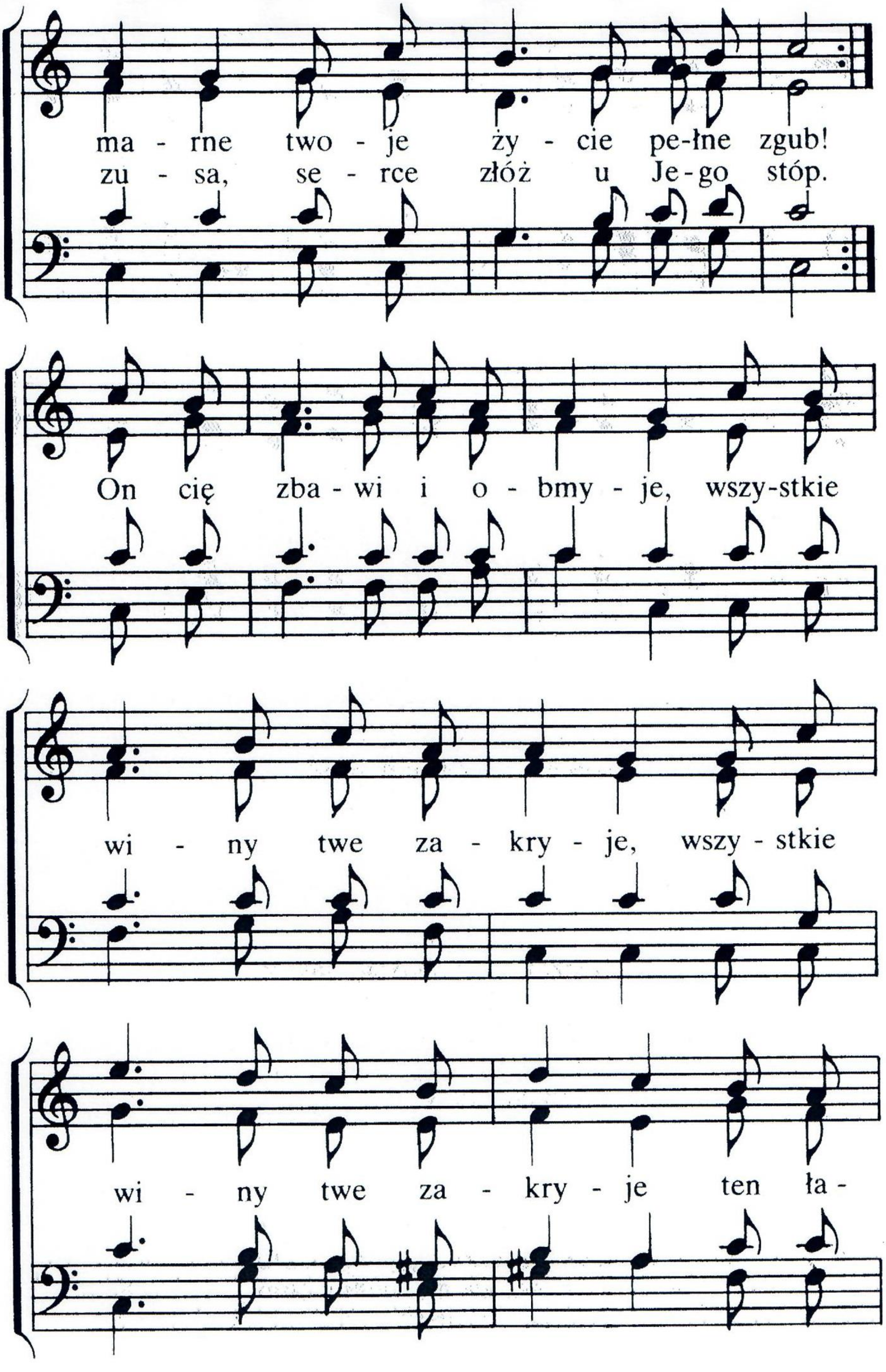
2. W utrapienia czas
Panie, wzmacniaj nas.
Kiedy boleść serce targa,
niech w nim nie powstanie skarga.
Wszak przez krzyż i znój
ślad prowadzi Twój.
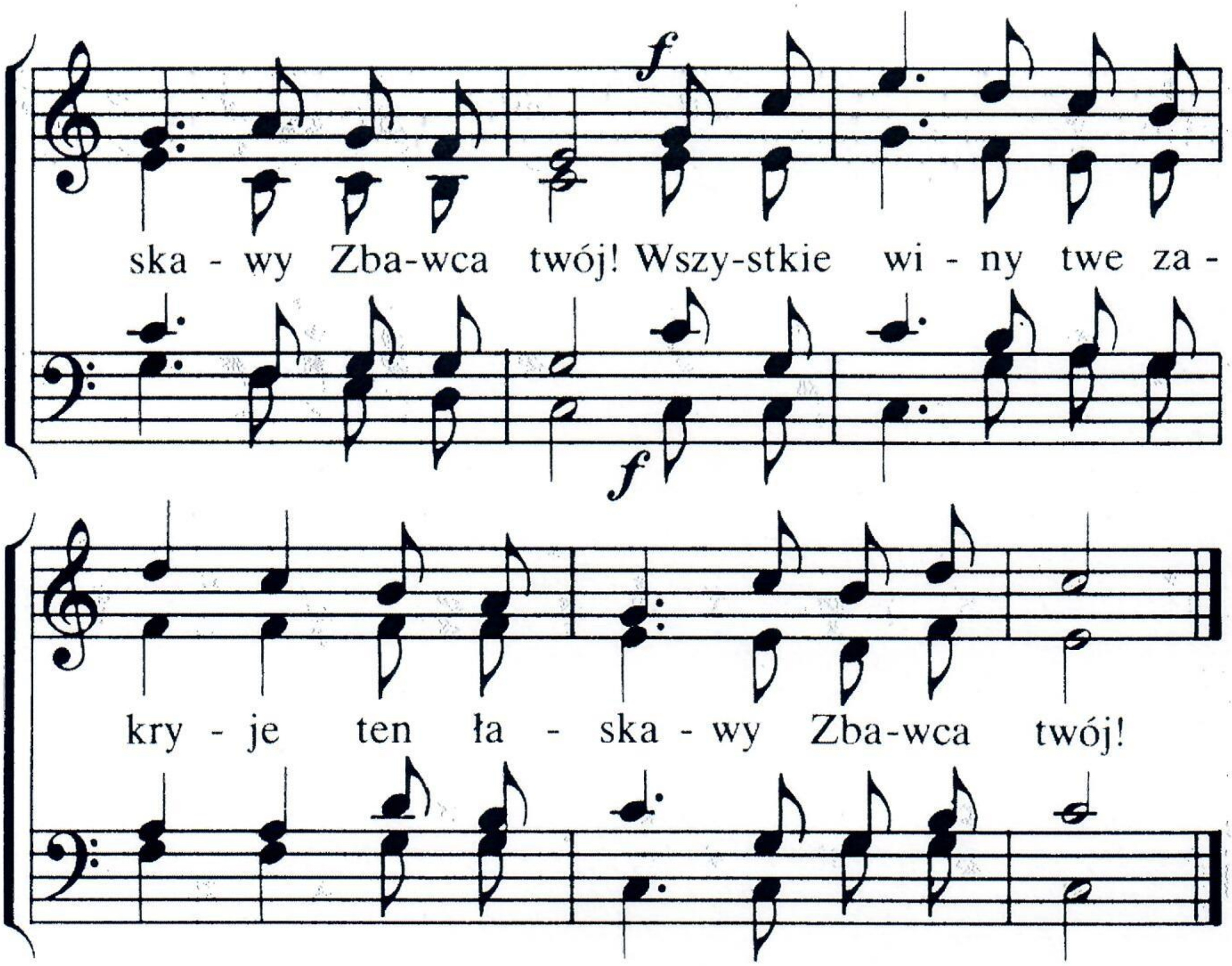
3. Gdy za wolą Twą
nas ciężary gną.
Lub gdy widok bratniej doli
w głębi serca nas zaboli,
wskaż nam naszych łez
ostateczny kres.

4. Życiem naszym rządź,
nam nadzieją bądź.
Gdy po cierniach każesz kroczyć,
racz opieką nas otoczyć.
Wkrótce przyjdzie czas,
że zabierzesz nas.

204




ma - rne two - je ży - cie pe-łne zgub!
zu - sa, se - rce złóż u Je-go stóp.
On cię zba - wi i o - bmy - je, wszy-stkie
wi - ny twe za - kry - je, wszy - stkie
wi - ny twe za - kry - je ten ła -
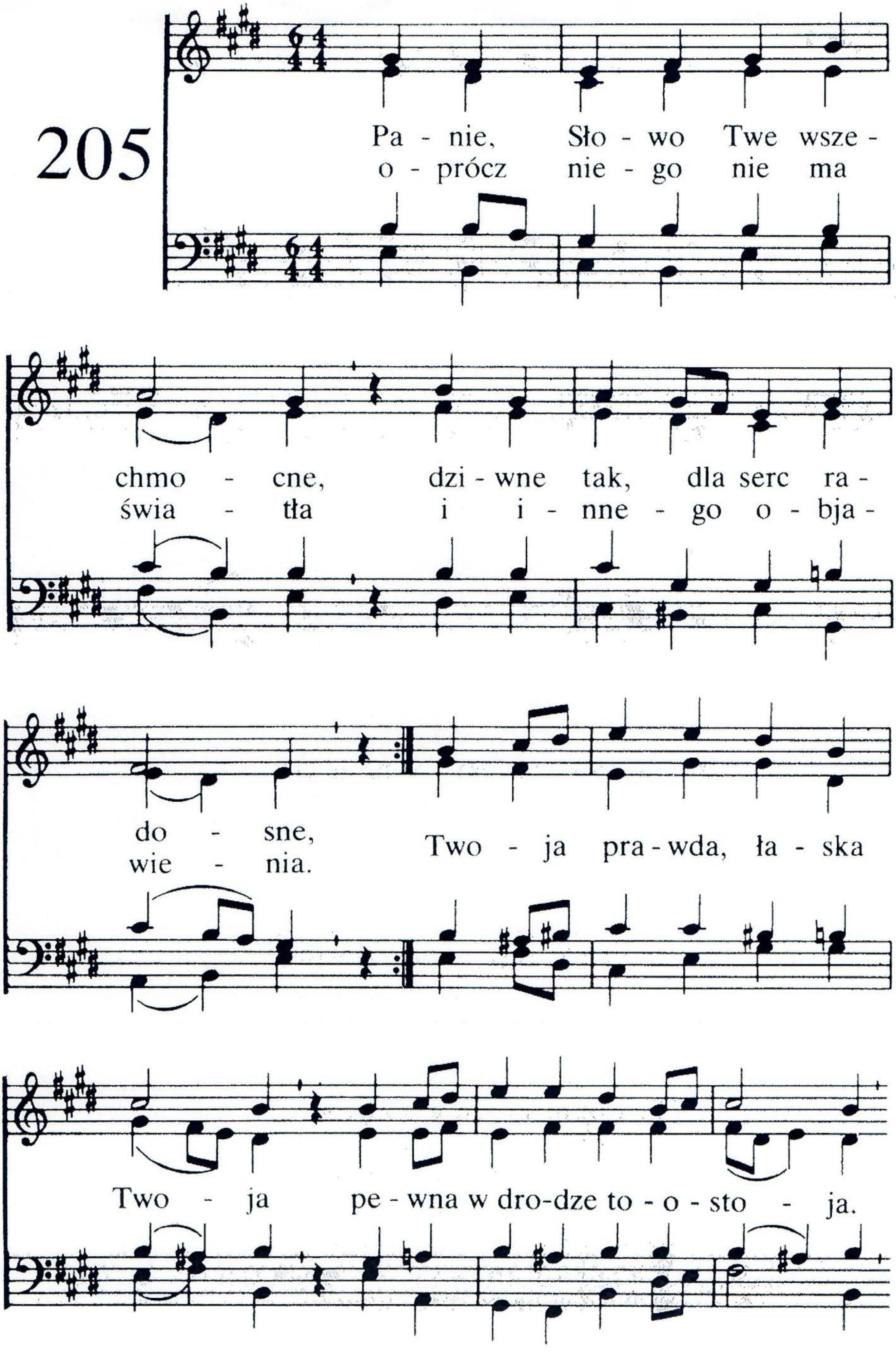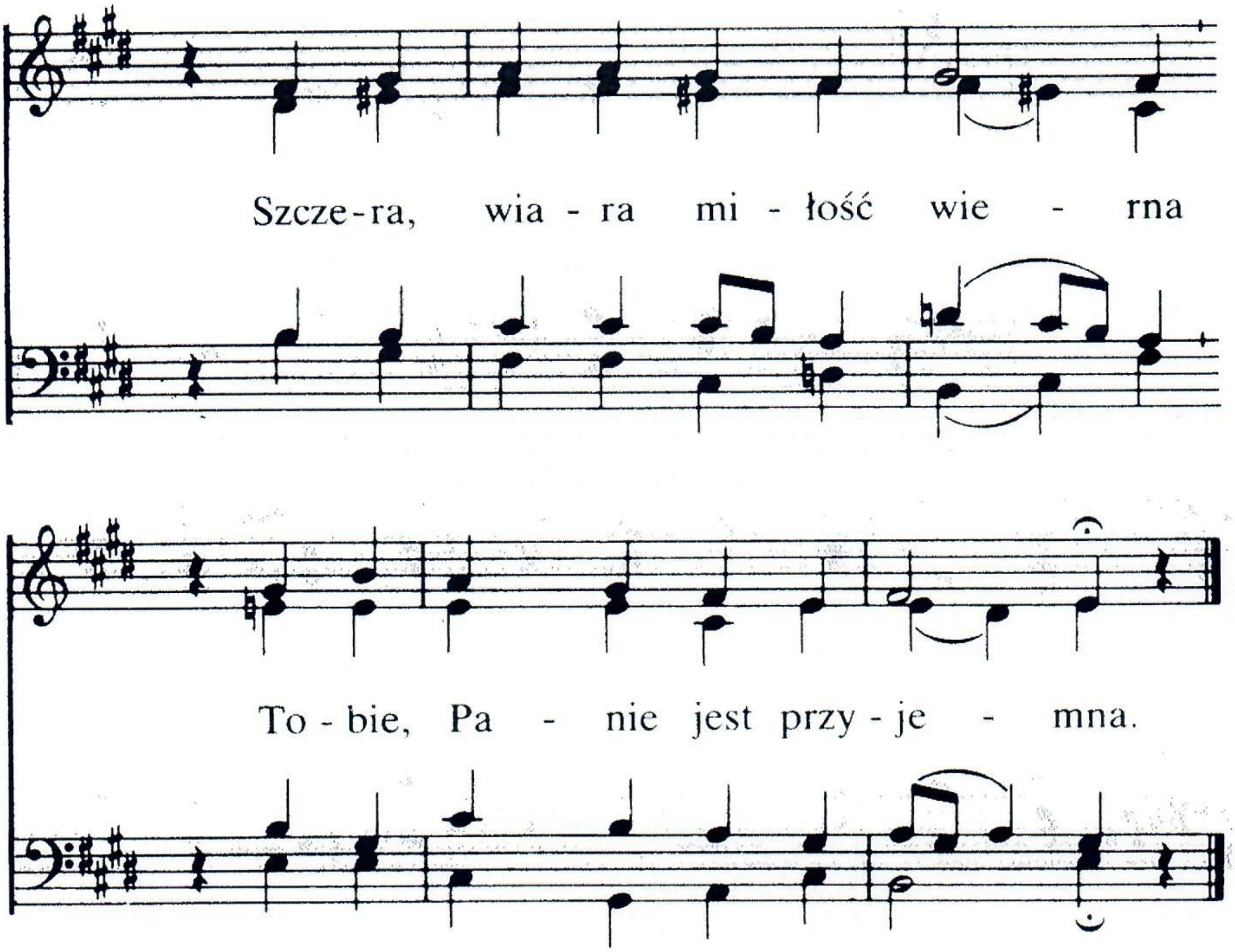


2. Ach, zastanów się jak pyszne
serce twe obfite w złość.
Wyznaj grzechy Jezusowi,
w serce Go otwarte wpuść.
On cię zbawi . . .

3. Bacznie wsłuchaj się, jak mile
Jezus woła ciebie-słysz!
Idź z ufnością do Jezusa,
On cię chętnie przyjmie-wierz!
On cię zbawi . . .

4. Spojrzyj w duchu na Golgotę,
gdzie zmarł za cię Boży Syn.
Gdy uwierzysz w Jego Imię,
będziesz żył na wieki z Nim.
On cię zbawi . . .

205
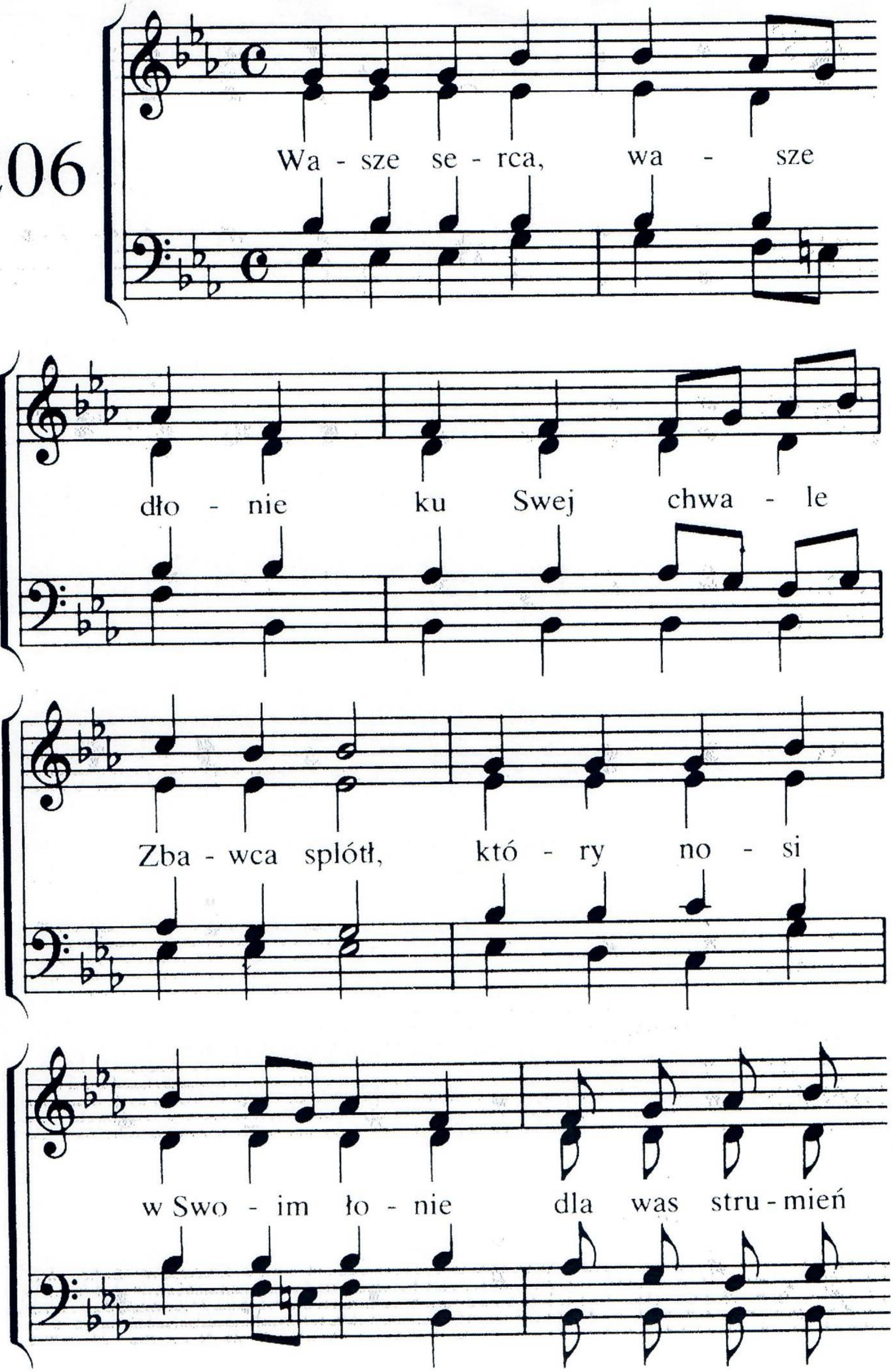

Pa - nie, Sło - wo Twe wsze - chmo - cne, dzi - wne tak, dla serc ra - do - sne,
o - prócz nie - go nie ma świa - tła i i - nne - go o - bja - wie - nia.
Two - ja pra - wda, ła - ska Two - ja pe - wna w dro - dze to - o - sto - ja.
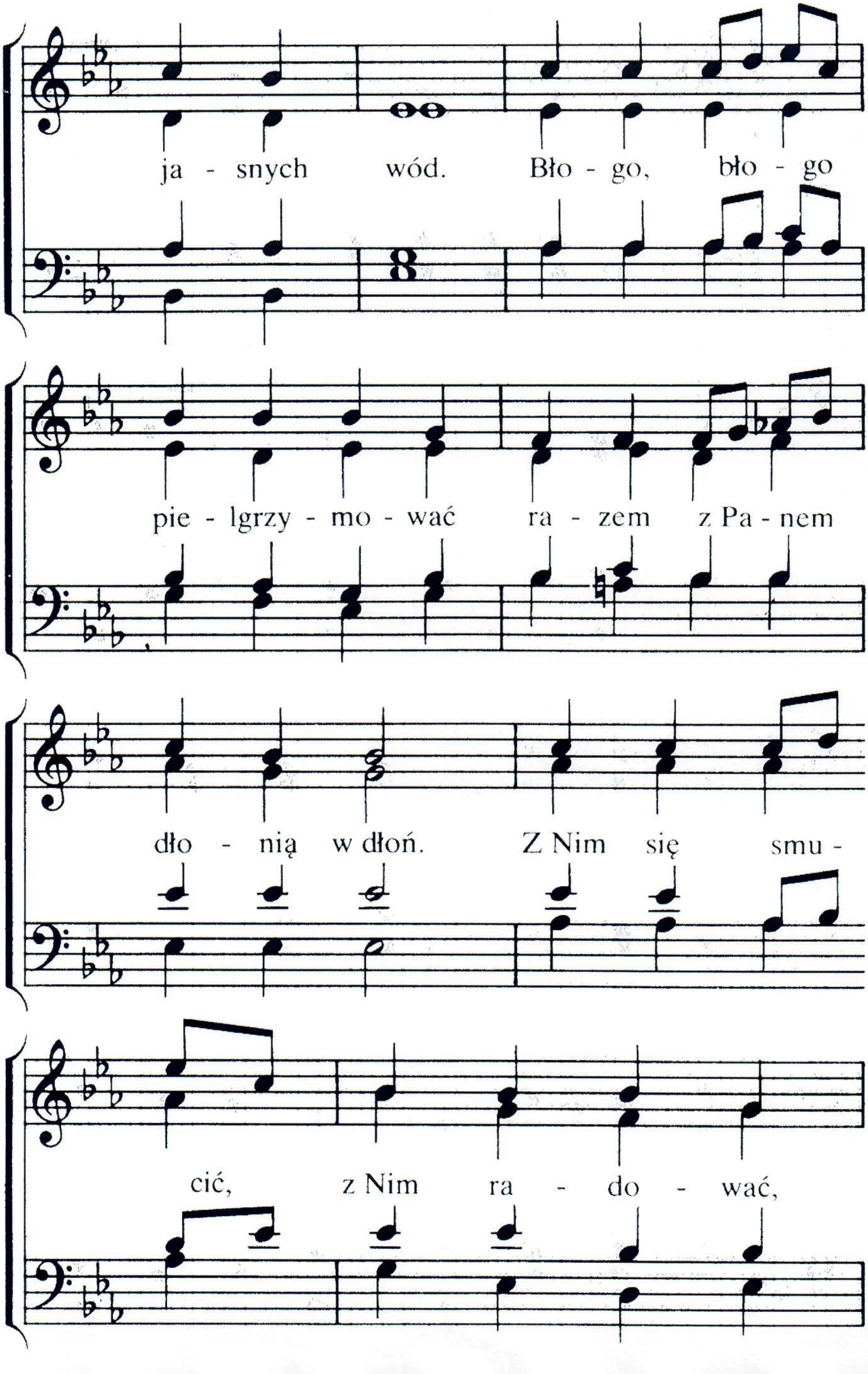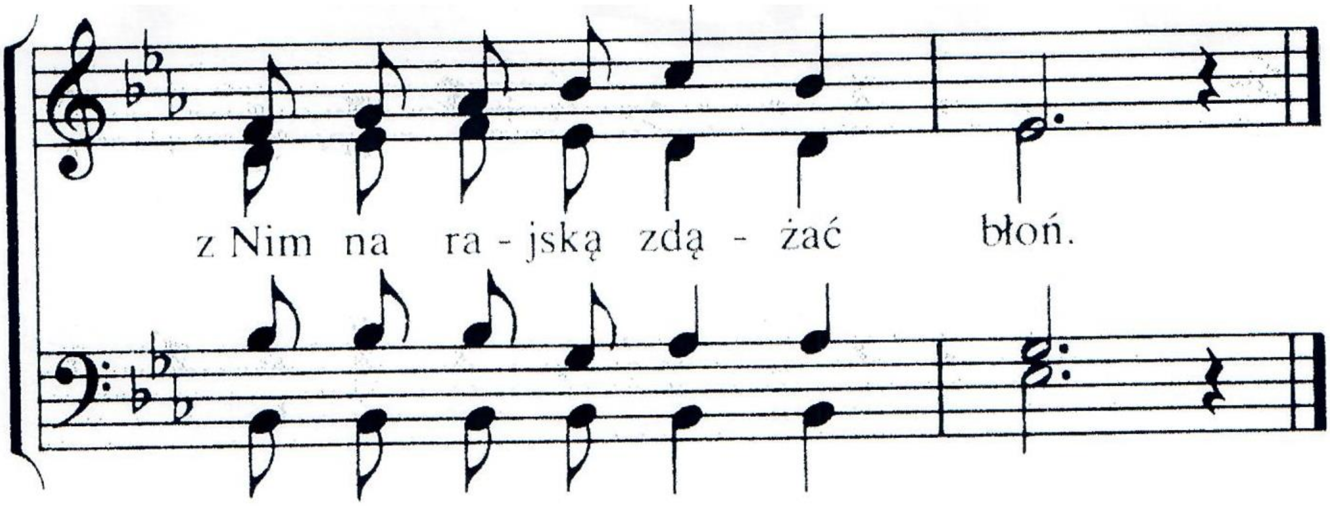


2. Daj nam Słowem Twym się cieszyć
i na głos Twój chętnie śpieszyć,
wiernie prawdy Twe przestrzegać
i na prawach Twych polegać.
Oprzeć się na obietnicach,
Twym świadectwom zawsze ufać,
uczcić Cię przez posłuszeństwo
i wykazać w walce męstwo.

3. Świeci Słowo Twe w ciemności,
pocieszeniem jest w gorzkości
i ochroną w czasie boju,
i w codziennym życia znoju.
Słowo Twoje jest nam chlubą,
wszystko inne-marną złuda.
Wszystko w świecie z trzaskiem zginie-
Słowo Twoje nie przeminie!

206


Wa - sze se - rca, wa - sze
dło - nie ku Swej chwa - le
Zba - wca splótł, któ - ry no - si
w Swo - im ło - nie dla was stru - mień
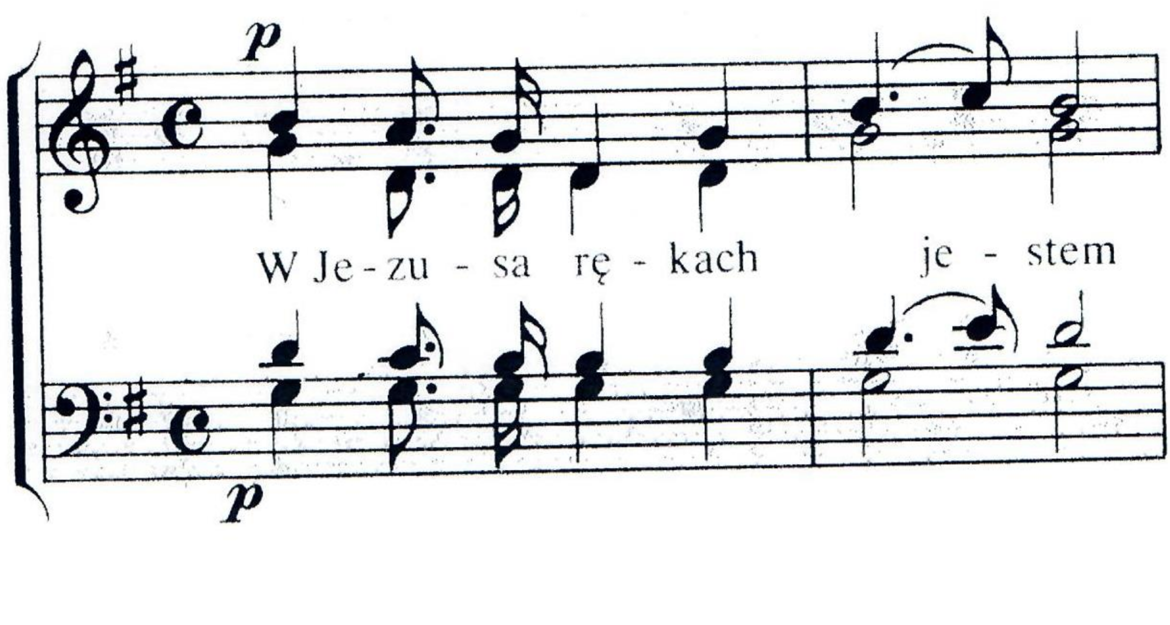

ja - snych wód. Bło - go, bło - go
pie - lgrzy - mo - wać ra - zem z Pa - nem
dło - nią w dłoń. Z Nim się smu -
cić, z Nim ra - do - wać,
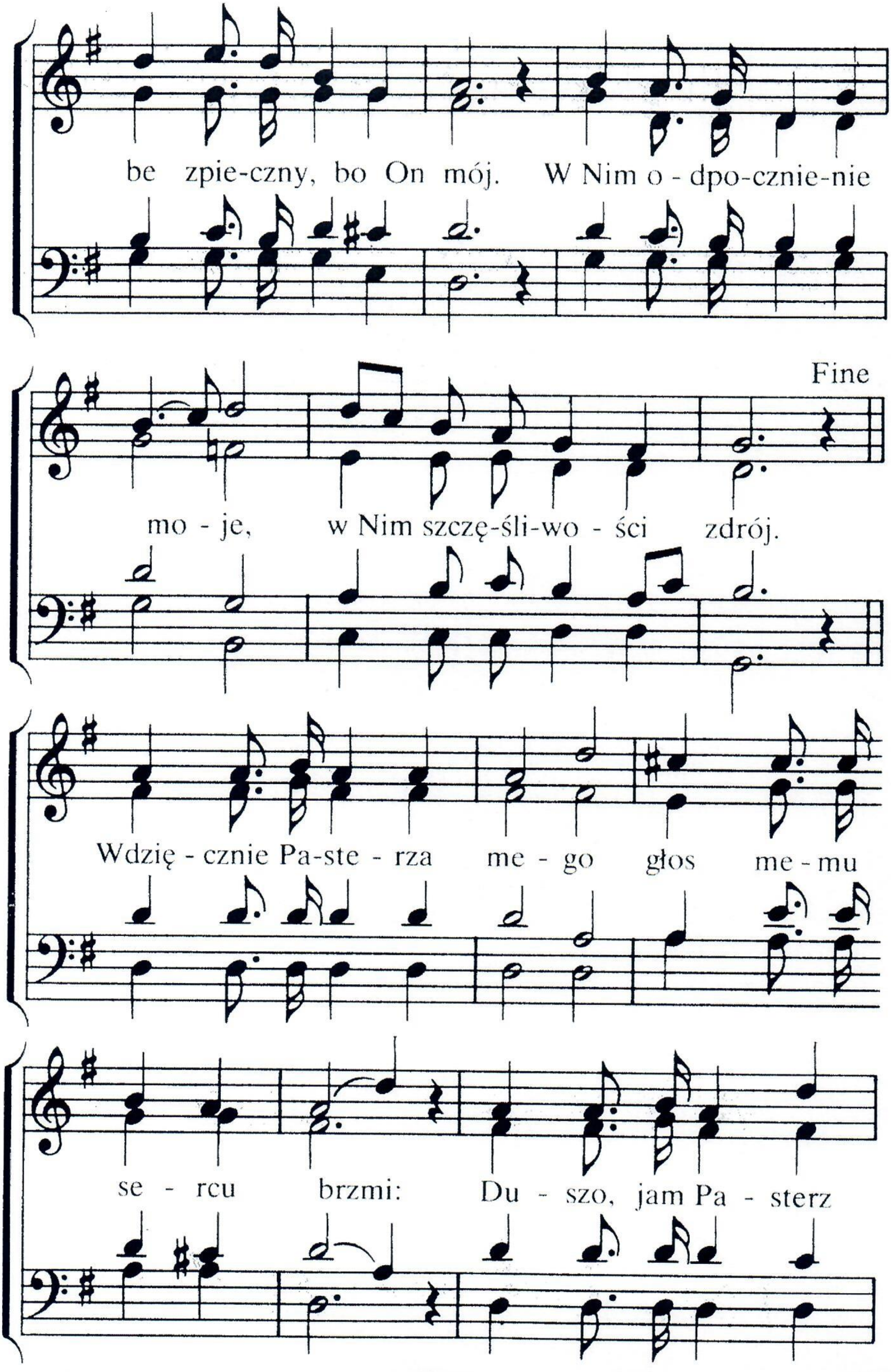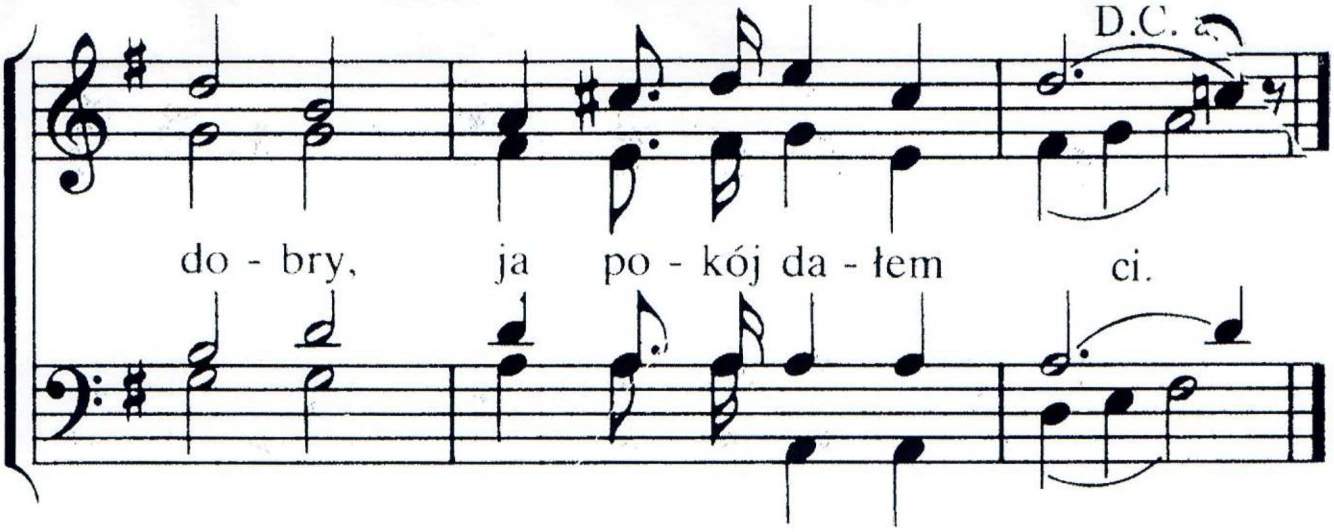


2. Małżeńskiego On ogniwa
trwałą spójnią musi być.
Chętnie z wami Pan przebywa,
z Nim możecie szczęśnie żyć.
Błogo, błogo . . .

3. Z niebios wyżyn błogosławi
wam miłośnie Pańska dłoń.
Niech Go życie wasze sławi,
wasze modły wznoście Doń.
Błogo, błogo . . .

207
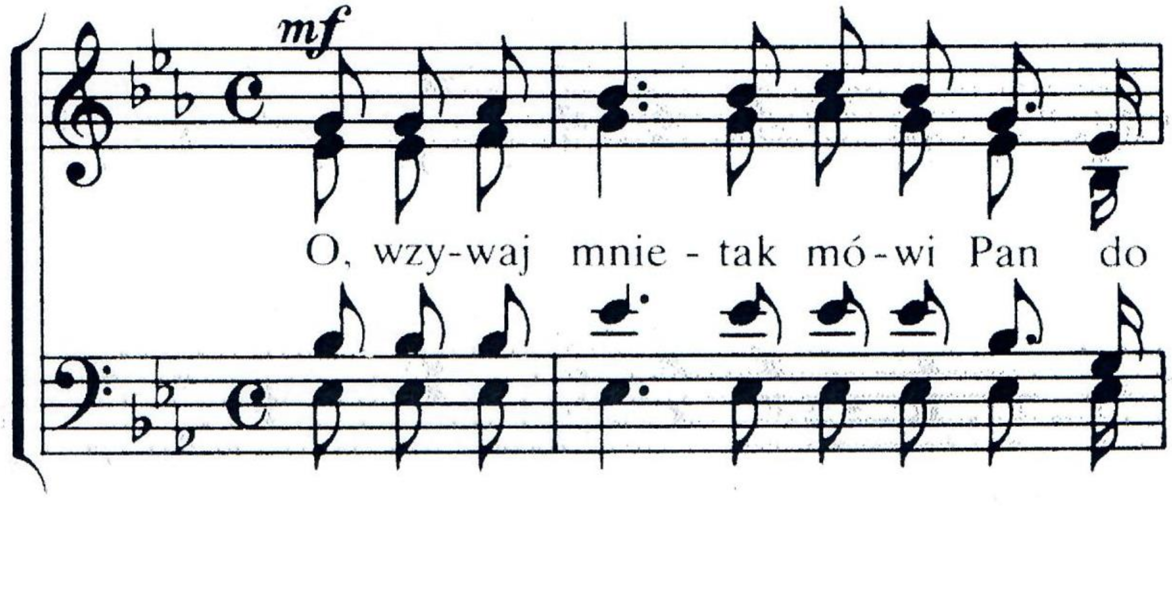



be zpie-czny, bo On mój. W Nim o - dpo-cznie-nie
Fine
mo - je, w Nim szczę-śli-wo - ści zdrój.
Wdzię - cznie Pa-ste - rza me - go głos me - mu
se - rcu brzmi: Du - szo, jam Pa - sterz
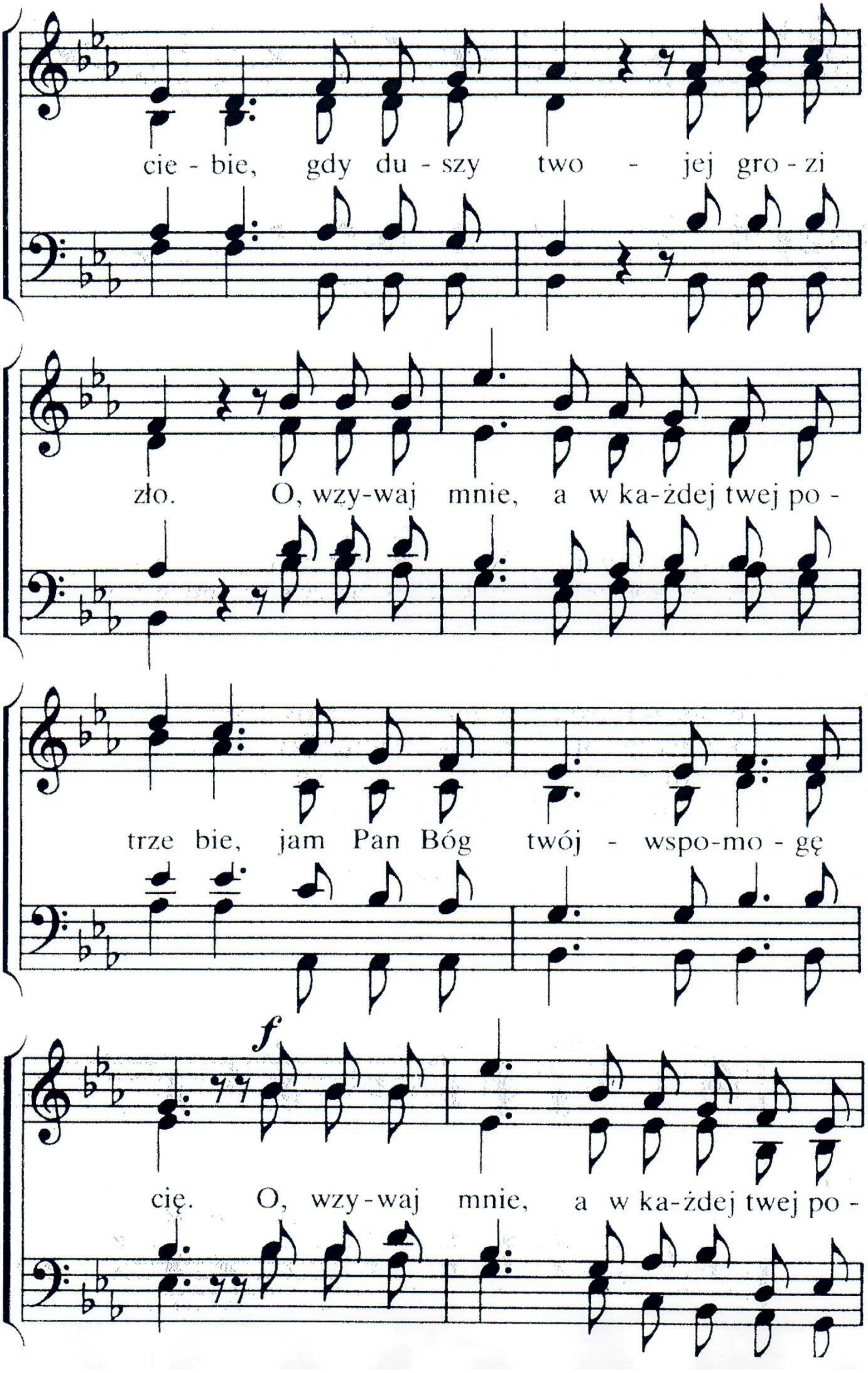


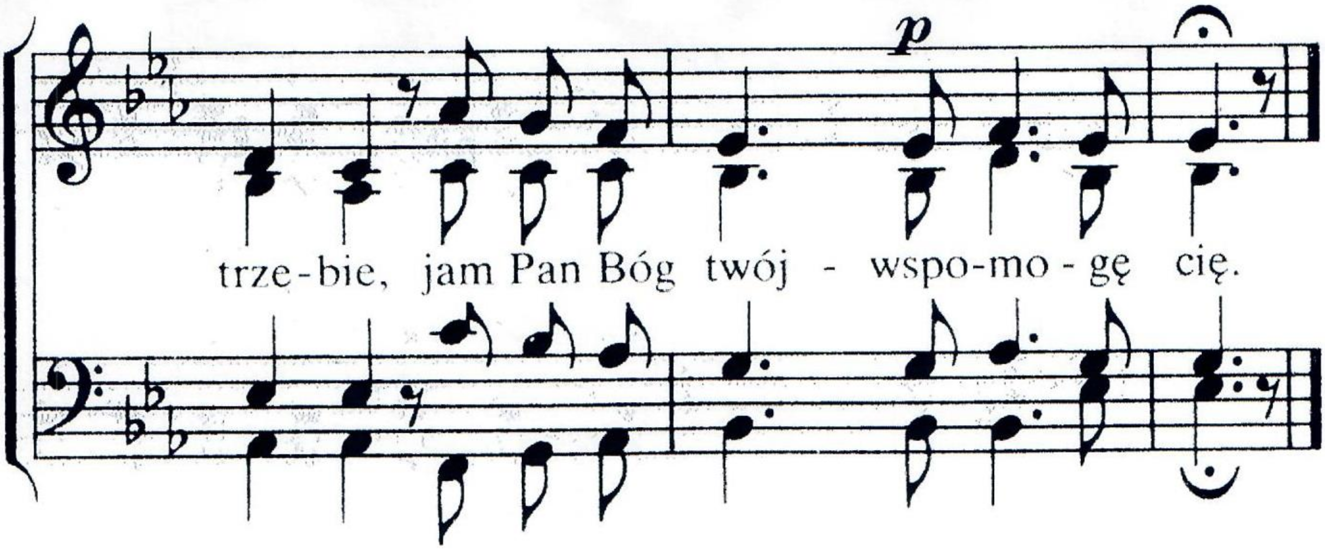
2. Bezpiecznym ja u Niego, On chroni mnie od trwóg,
bezpiecznym ja w pokusach, bo zwyciężony wróg.
Odłączyć nikt nie może od Pana nigdy mnie,
ni od miłości Bożej, co w nim ujawnia się.
Bezpiecznym ja u Niego, On chroni mnie od trwóg,
Bezpiecznym ja w pokusach, bo zwyciężony wróg.

3. W Jezusa rękach jestem, On ofiarował się,
bezpiecznie na Nim stale opieram życie swe.
Na Niego ufnie czekam, aż minie nocy cień,
gdy powtórnego przyjścia nastąpi Jego dzień.
O, Panie Jezu, przybądź i daj się ujrzeć mi,
bym już był w Twej światłości, gdzie z Ojcem jesteś Ty.

208




cie - bie, gdy du - szy two - jej gro - zi
zło. O, wzy-waj mnie, a w ka-żdej twej po -
trze bie, jam Pan Bóg twój - wspo-mo - gę
cię. O, wzy - waj mnie, a w ka-żdej twej po -
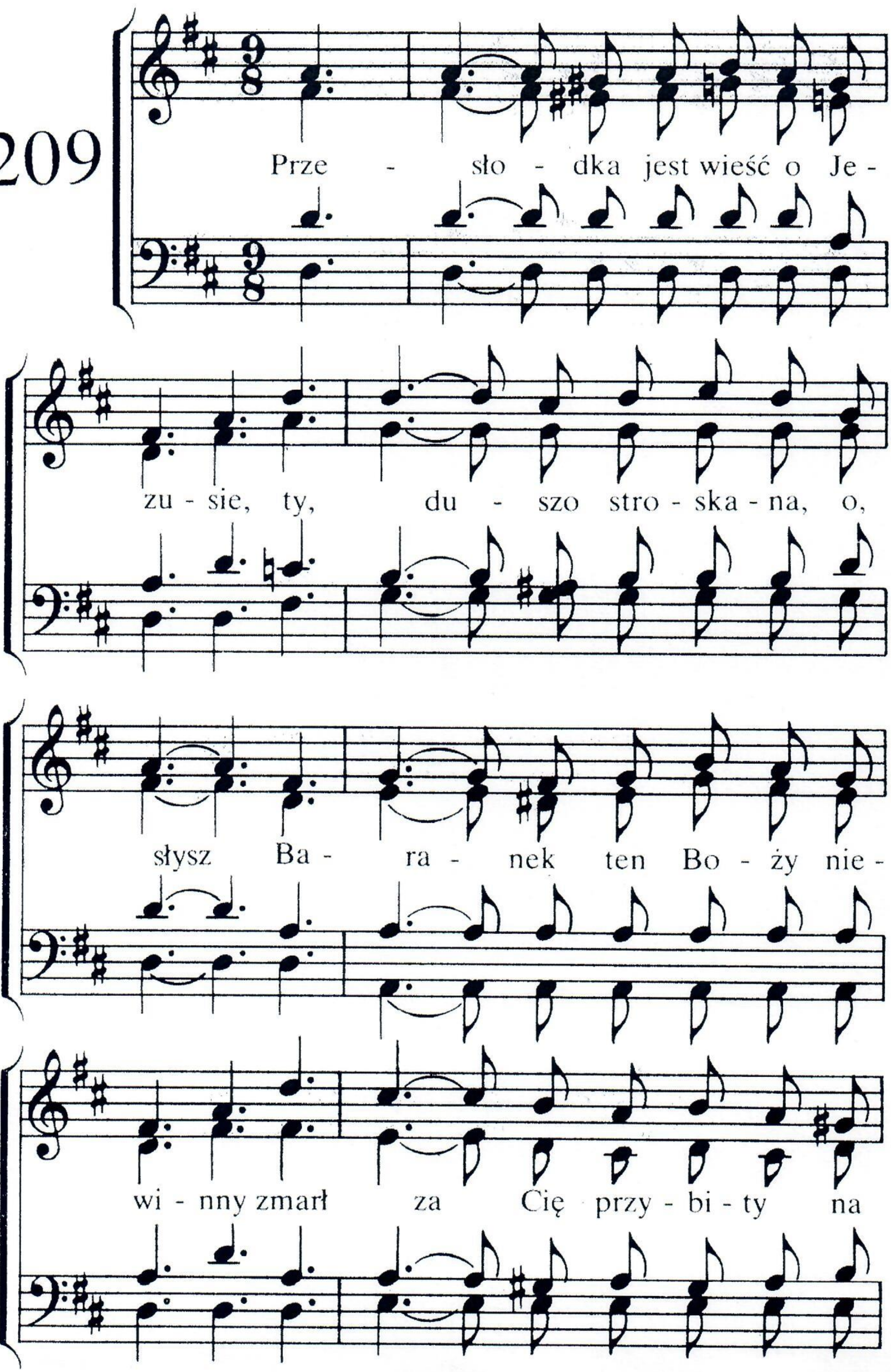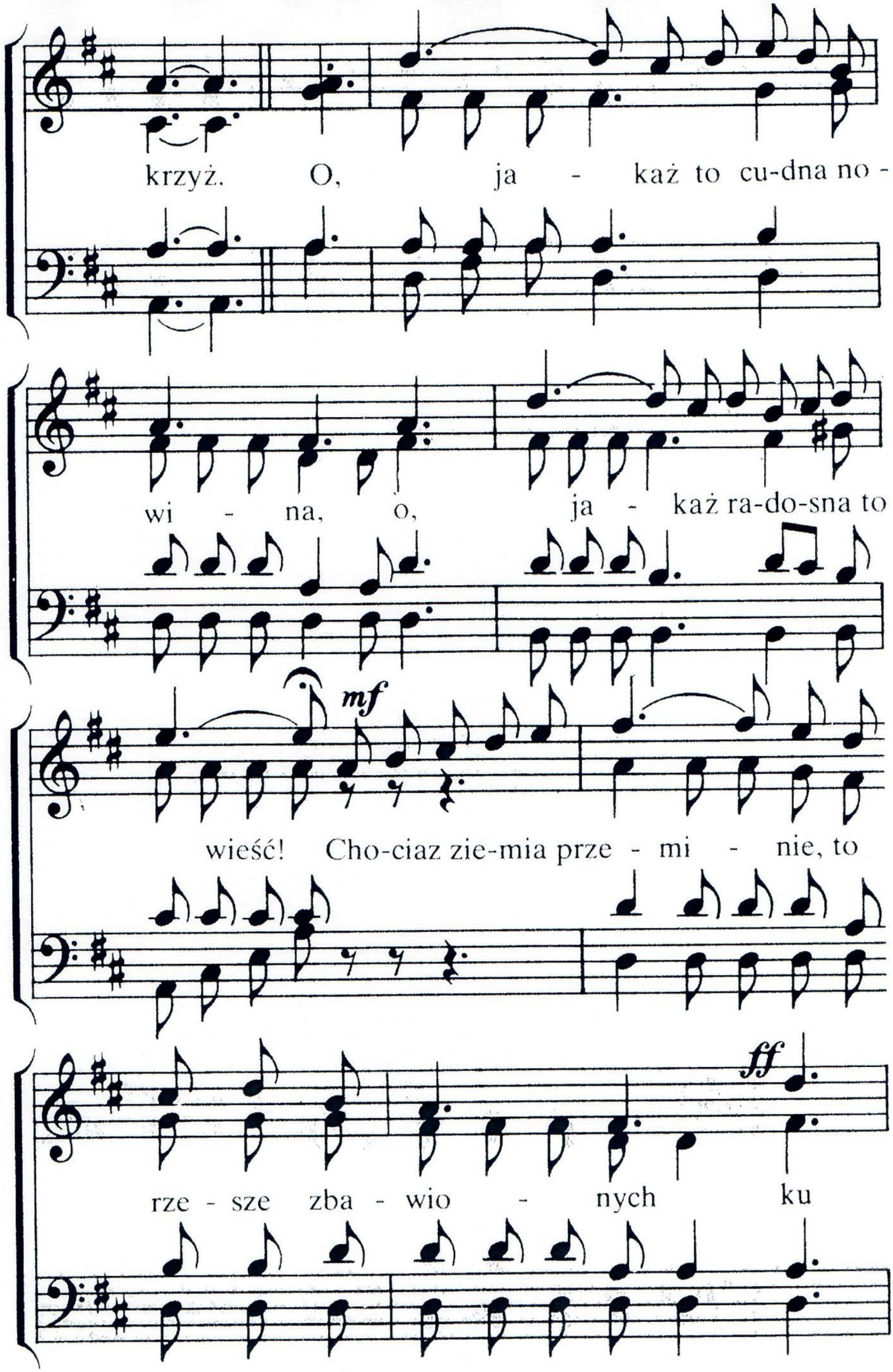


2. O, wzywaj mnie w dzień swego utrapienia,
   ja wtedy wyratuję cię.
   /: A ty za moje możne wybawienie,
   wysławisz mnie, wysławisz mnie. :/
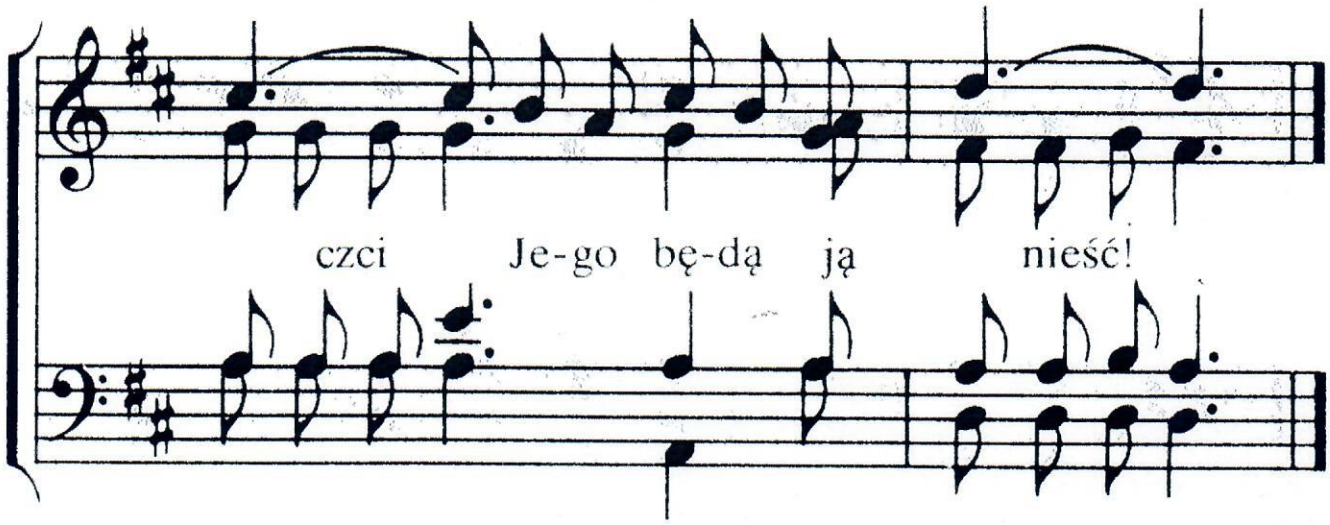
3. O, wzywaj mnie w wahania trudnej chwili,
   gdy na bezdrożu stajesz ty.
   /: Abyś w wyborze drogi się nie mylił,
   o, wzywaj mnie, zaufaj mi. :/

4. O, wzywaj mnie-ja słyszę twe wołanie,
   okażę ci oblicze Swe.
   I jako wierzysz, zawsze ci się stanie,
   gdy wezwiesz mnie, gdy wezwiesz mnie.
   A wówczas godnie będziesz zawsze w stanie
   wysławiać mnie, wysławiać mnie.

209


Prze - sło - dka jest wieść o Je -
zu - sie, ty, du - szo stro - ska - na, o,
słysz Ba - ra - nek ten Bo - ży nie -
wi - nny zmarł za Cię przy - bi - ty na
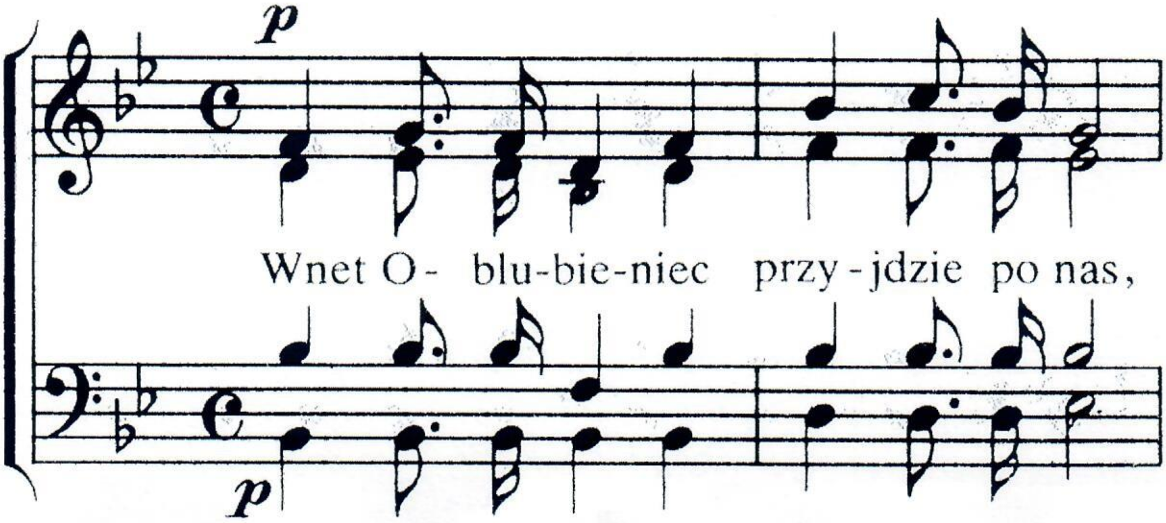

krzyż. O, ja - każ to cu-dna no -
wi - na, o, ja - każ ra-do-sna to
wieść! Cho-ciaz zie-mia prze - mi - nie, to
rze - sze zba - wio - nych ku
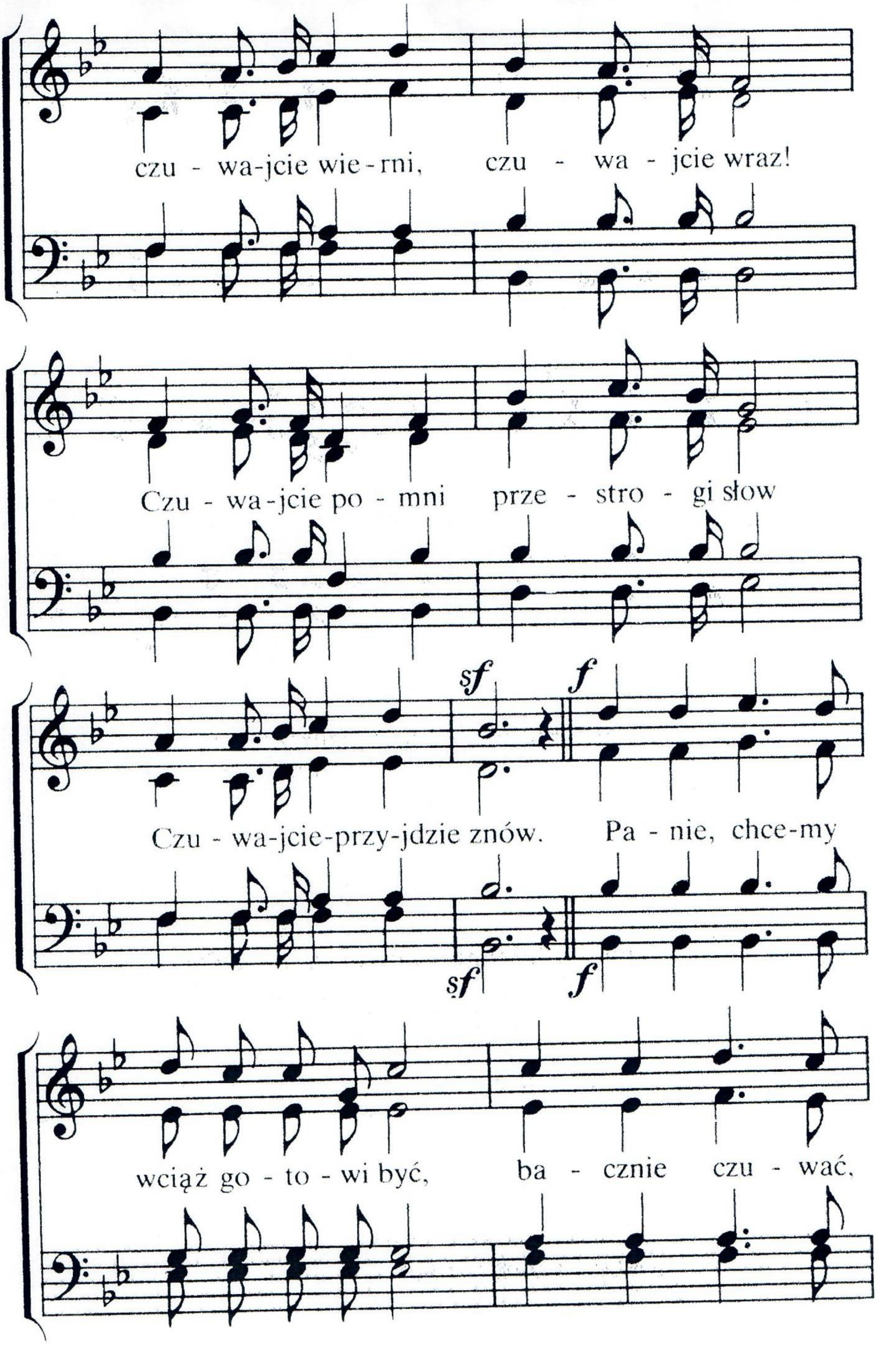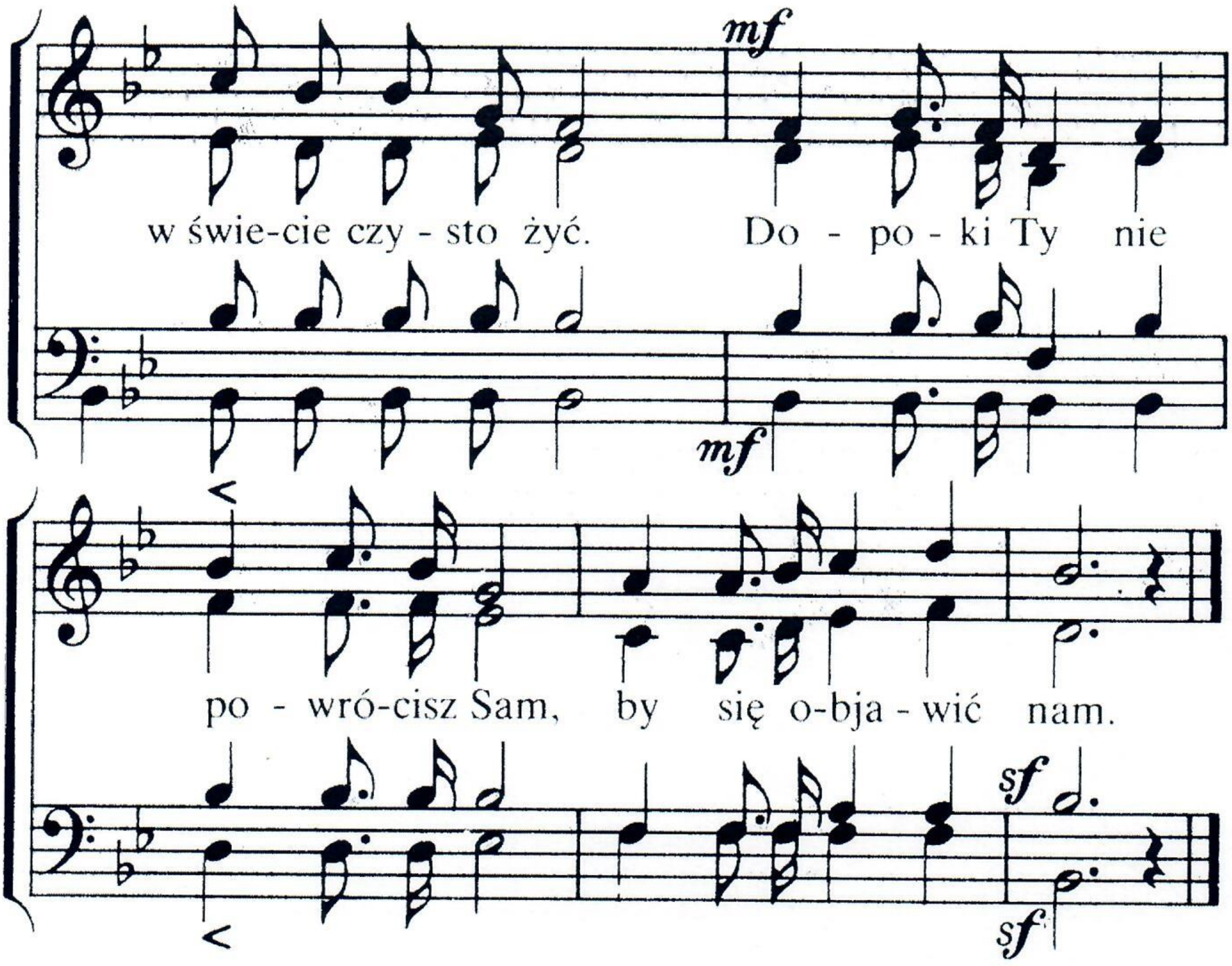


2. Niebiosa opuścił dla ziemi
i krew za grzeszników Swą dał,
by każdy, kto w Niego uwierzy
swych win odpuszczenie w Nim miał.
O, jakaż to . . .

3. Swą śmiercią przejednał gniew Boży
i łaski otworzył ci zdrój.
Do Niego się przybliż w pokorze
i wyznaj, że Zbawca to twój.
O, jakaż to . . .

210




czu - wa-jcie wie - rni, czu - wa - jcie wraz!
Czu - wa - jcie po - mni prze - stro - gi słow
sf
f
Czu - wa-jcie-przy-jdzie znów. Pa - nie, chce-my
sf
f
wciąż go - to - wi być, ba - cznie czu - wać,



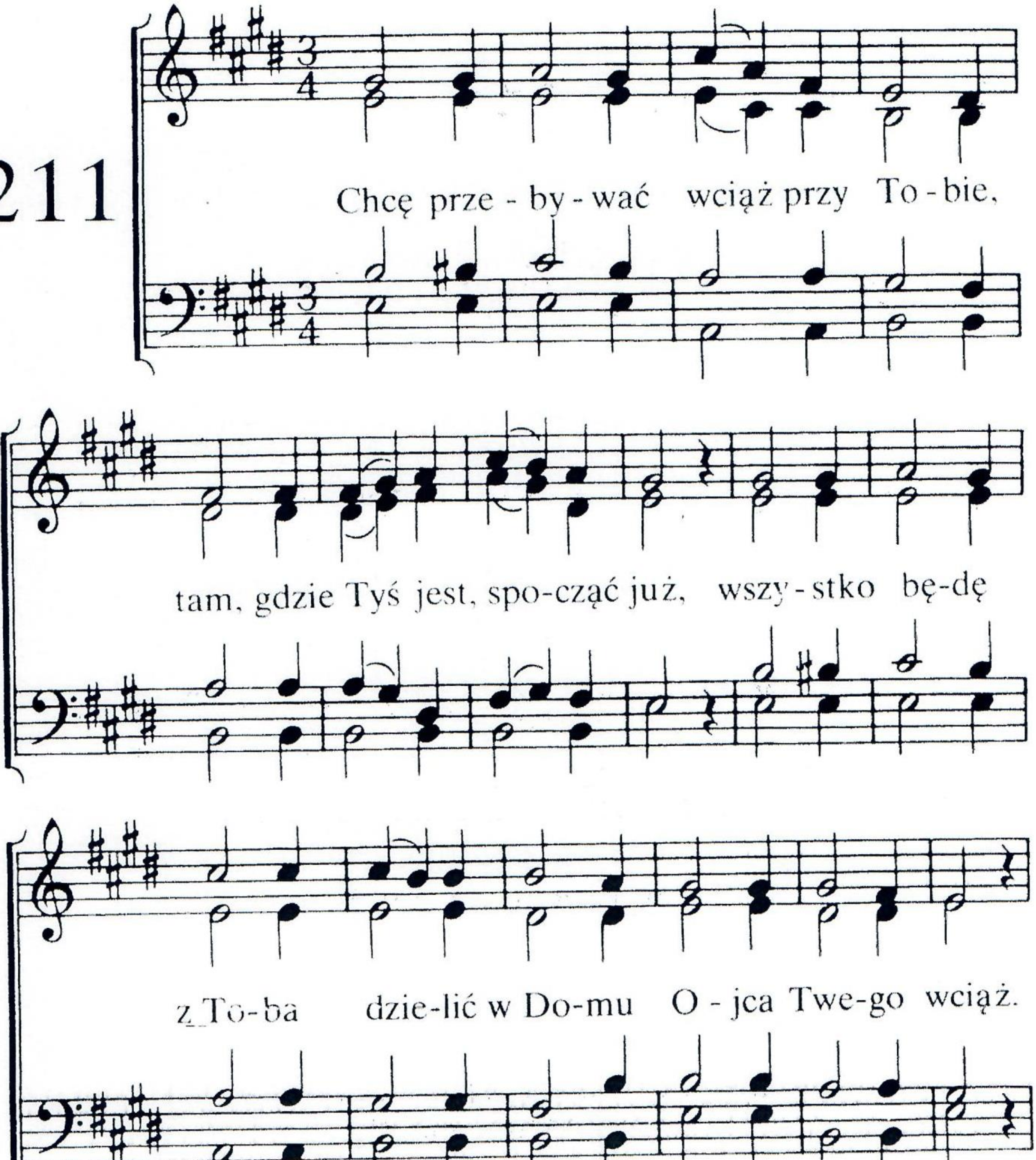
2. Wnet Oblubieniec przyjdzie, kto ma
wciąż to na celu, tu przy Nim trwa.
Nie tonie w świecie, choć wabi nas,
czuwajcie wierni wraz!
Panie, chcemy . . .
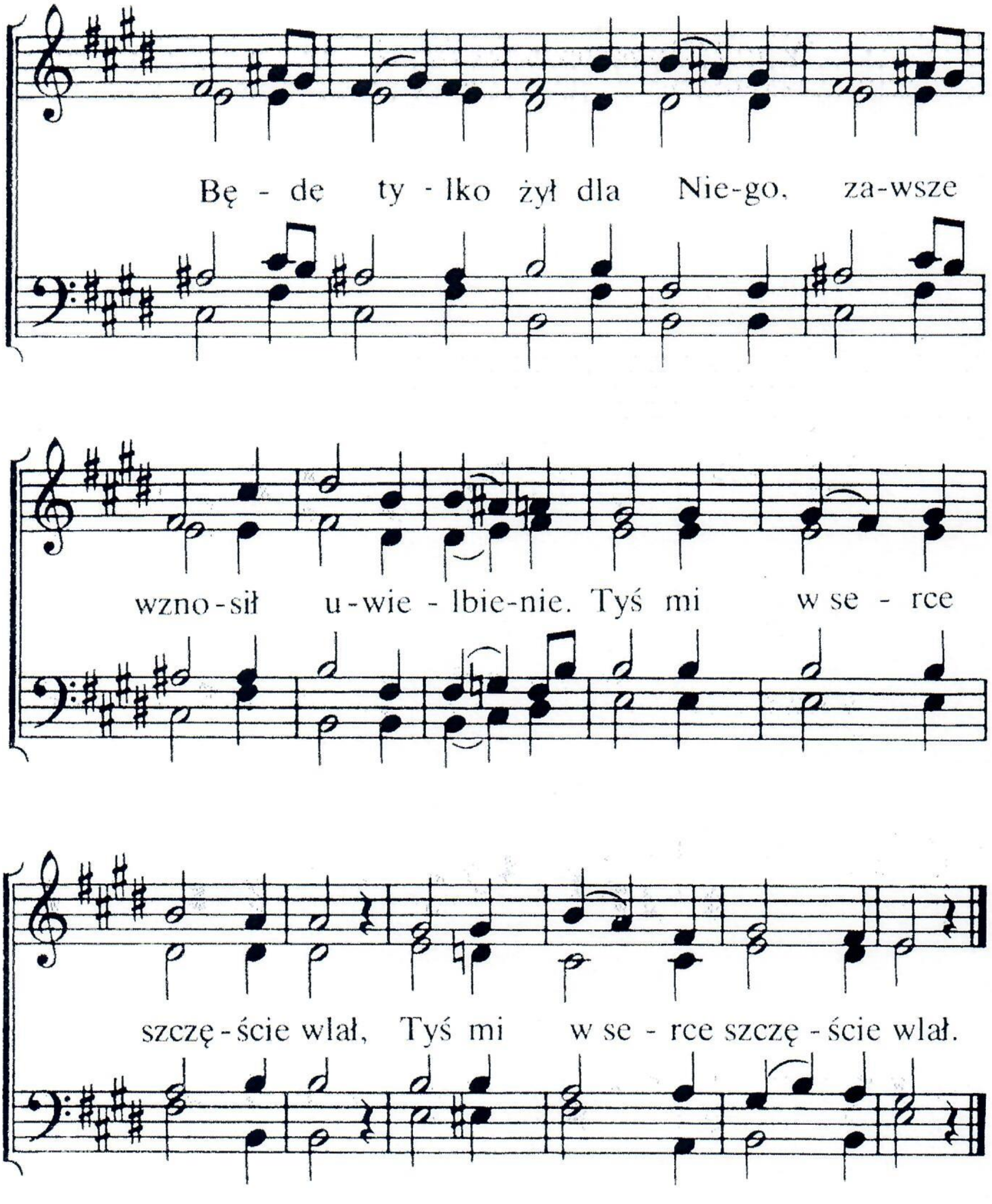
3. Wnet Oblubieniec przyjdzie, nasz Pan,
w nieskazitelny nas oblec stan.
Serca kierujcie ku Niemu swe,
czuwajcie, zbliża się!
Panie, chcemy . . .

4. Wnet Oblubieniec przyjdzie po Swych,
by się uwielbić na wieki w nich.
Niech serca wasze gotowe są
powitać w chwale Go.
Panie, chcemy . . .

5. Wnet Oblubieniec przyjdzie, bo chce
z oblubienicą Swą złączyć się.
Jakiż to dla nas szczęśliwy los!
Cześć Mu wzniesiemy w głos.
Panie, chcemy . . .

211
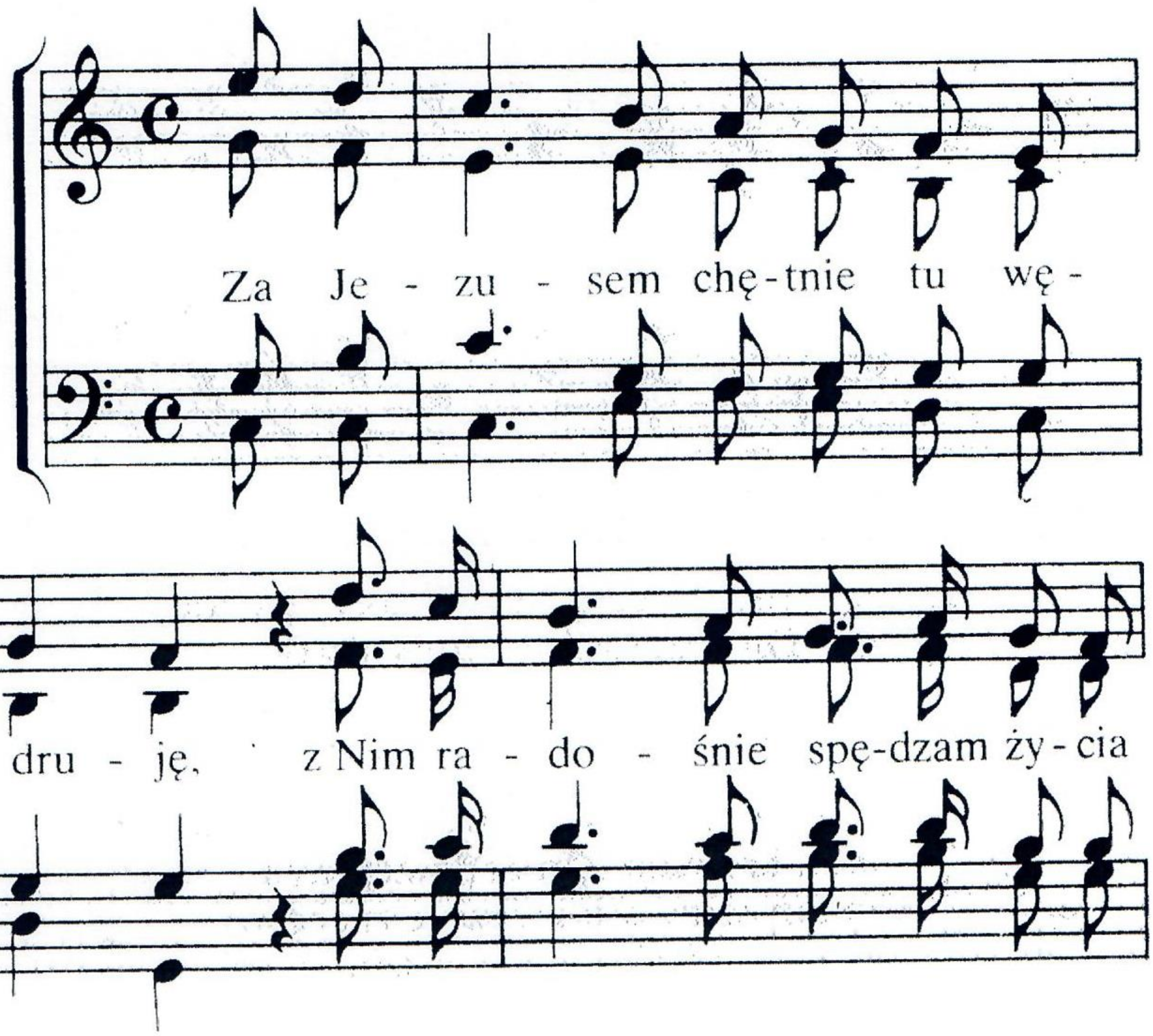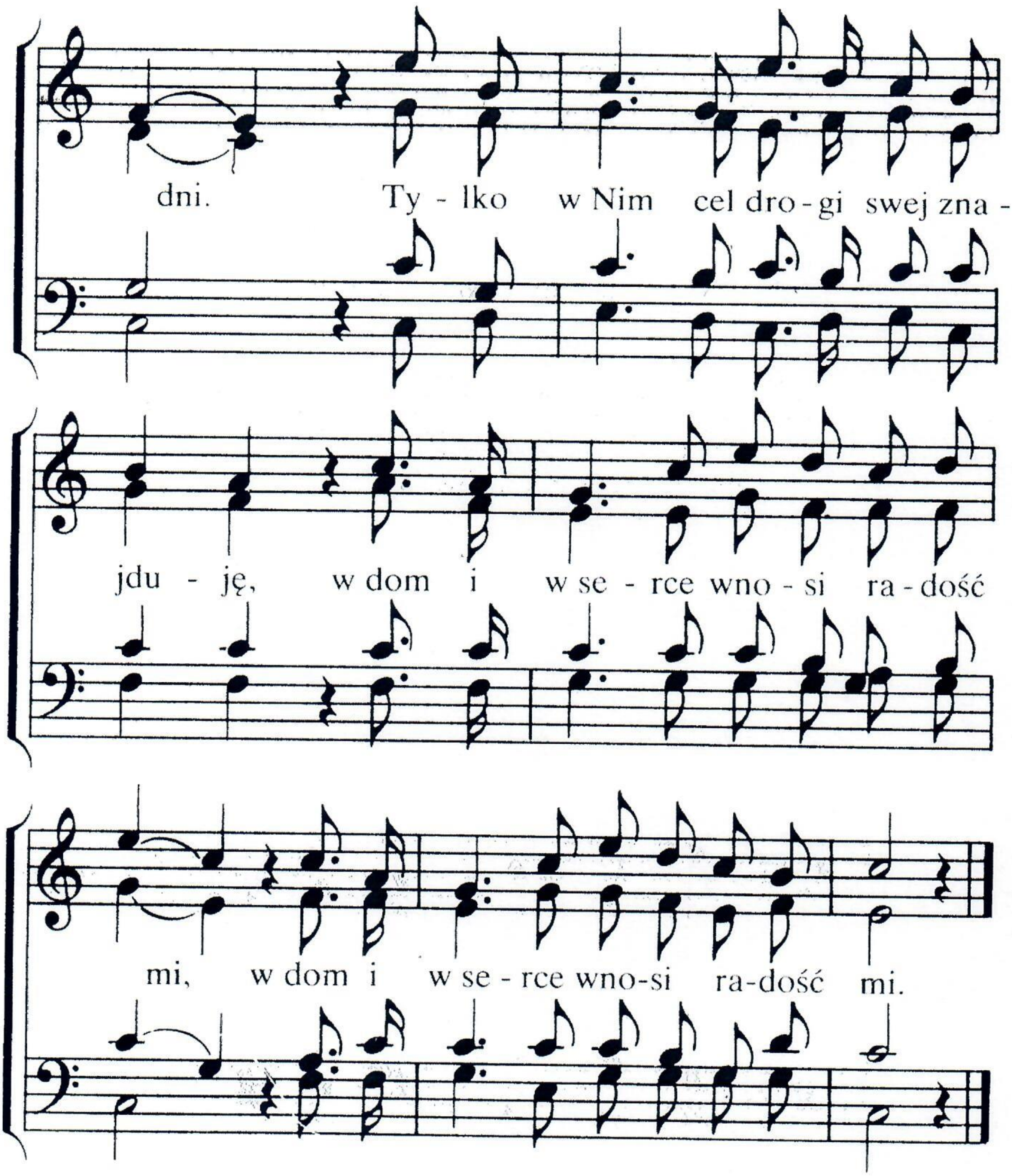




2. Przy Twym boku znika boleść,
Ty pragnienie gasisz me.
Jakże mógłbym się napoić
tu, gdzie wszystko pustką tchnie?
W świecie tym samotny jestem,
ma ojczyzna w górze-w niebie.
/: Ukojenie znajdę tam. :/

3. Jesteś życiem moim, Panie,
moją Tyś radością jest.
W darze dałeś mi zbawienie,
okazałeś miłość też.
Tu na ziemi nie osiągnie
odpoczynku serce moje.
/: W Tobie odpocznienie nam. :/

4. Tyś jest niebios wiecznym słońcem,
wszystko przez Cię dane nam
i po całą wieczność jesteś
Zbawicielem moim Sam.
Zabierz Jezu własność swoją,
połącz wkrótce ją ze sobą.
/: Wieczna radość będzie tam. :/

212
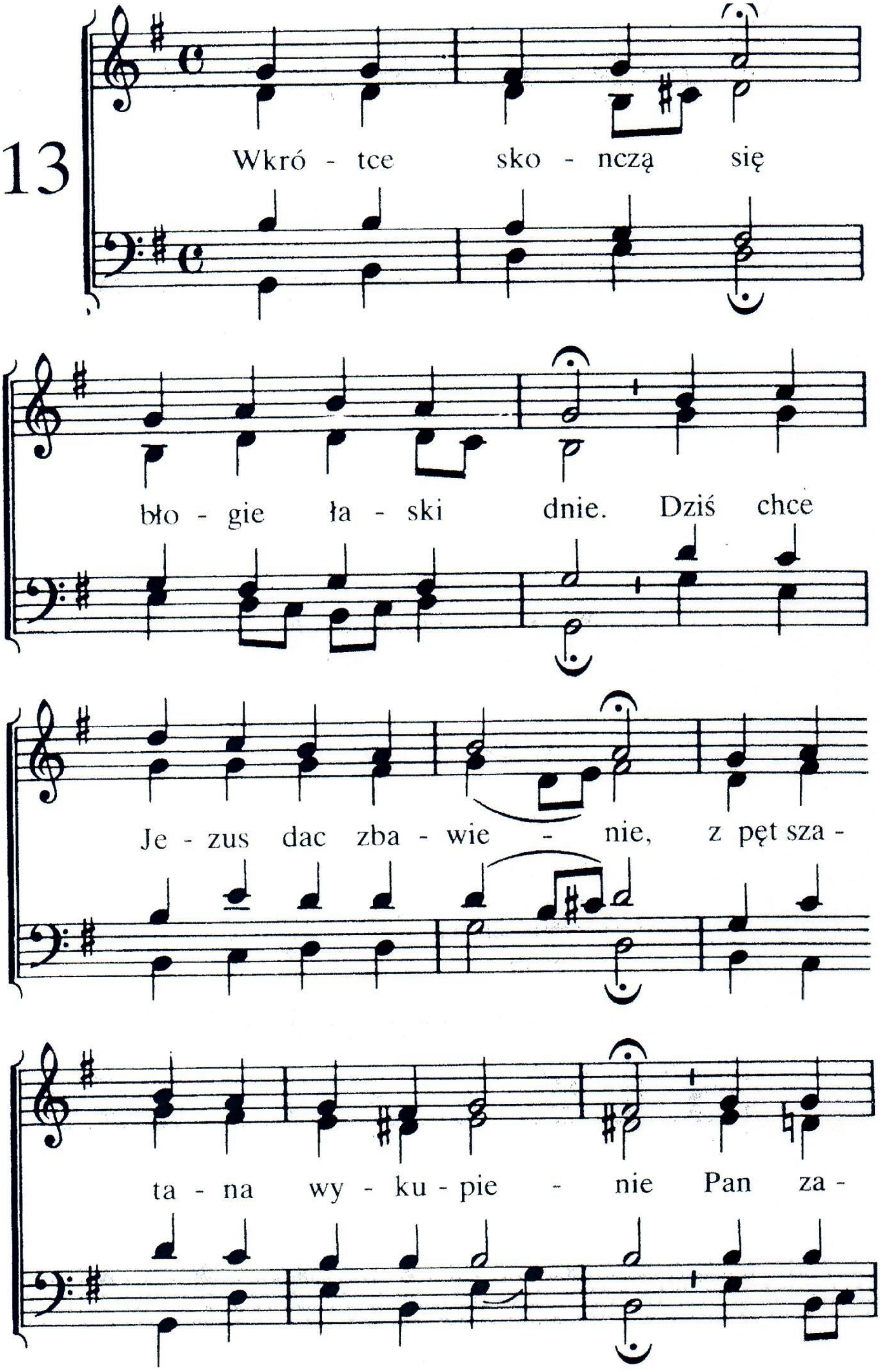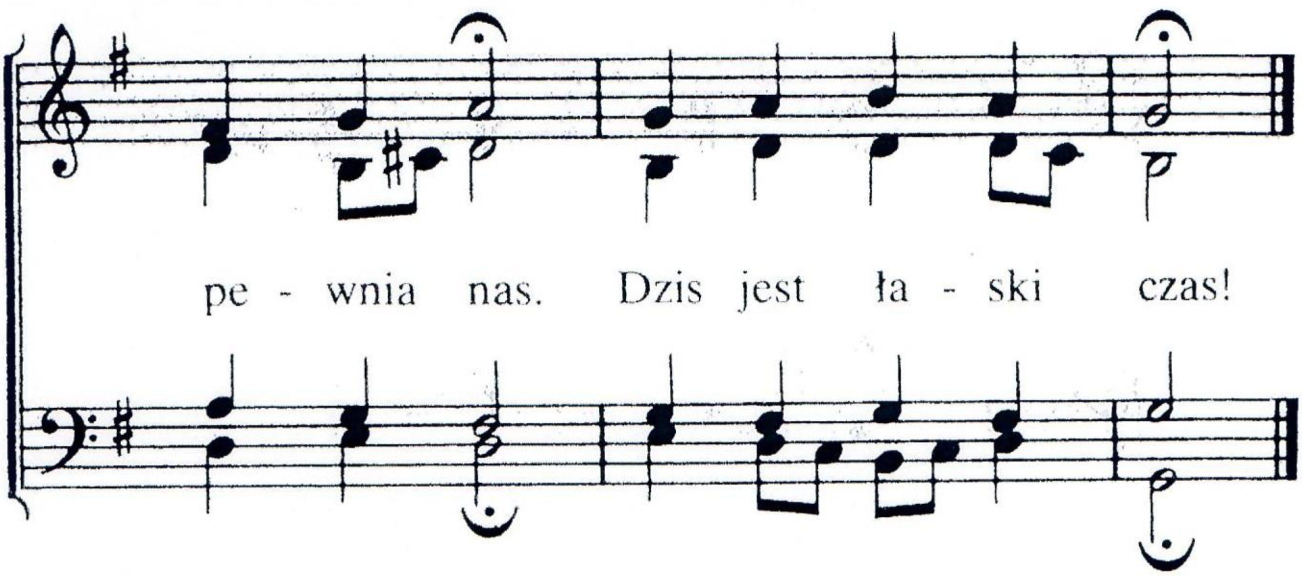




2. On mnie strzeże, gdy się do snu kładę,
rano On rozprasza chmury trwóg.
Na rozdrożach zbawcza daje radę,
/: On mnie cieszy wśród ciernistych dróg. :/

3. Z Nim chcę w życiu swoim wciąż obcować,
On pokarmem, On napojem mym.
On też raczy w łasce mnie zachować
/: I prowadzić w miłosierdziu Swym. :/

213


Wkró - tce sko - nczą się
bło - gie ła - ski dnie. Dziś chce
Je - zus dac zba - wie - nie, z pęt sza -
ta - na wy - ku - pie - nie Pan za -
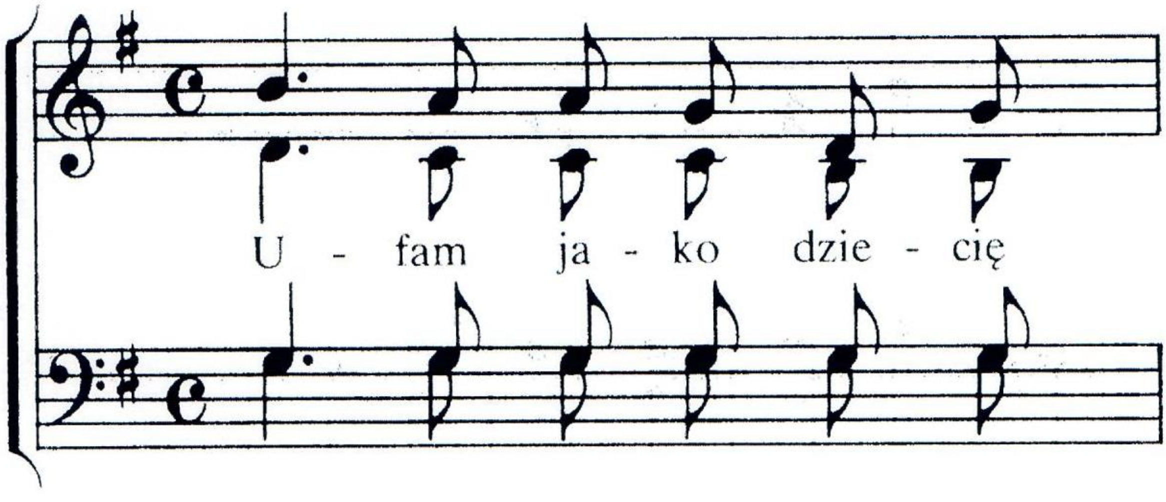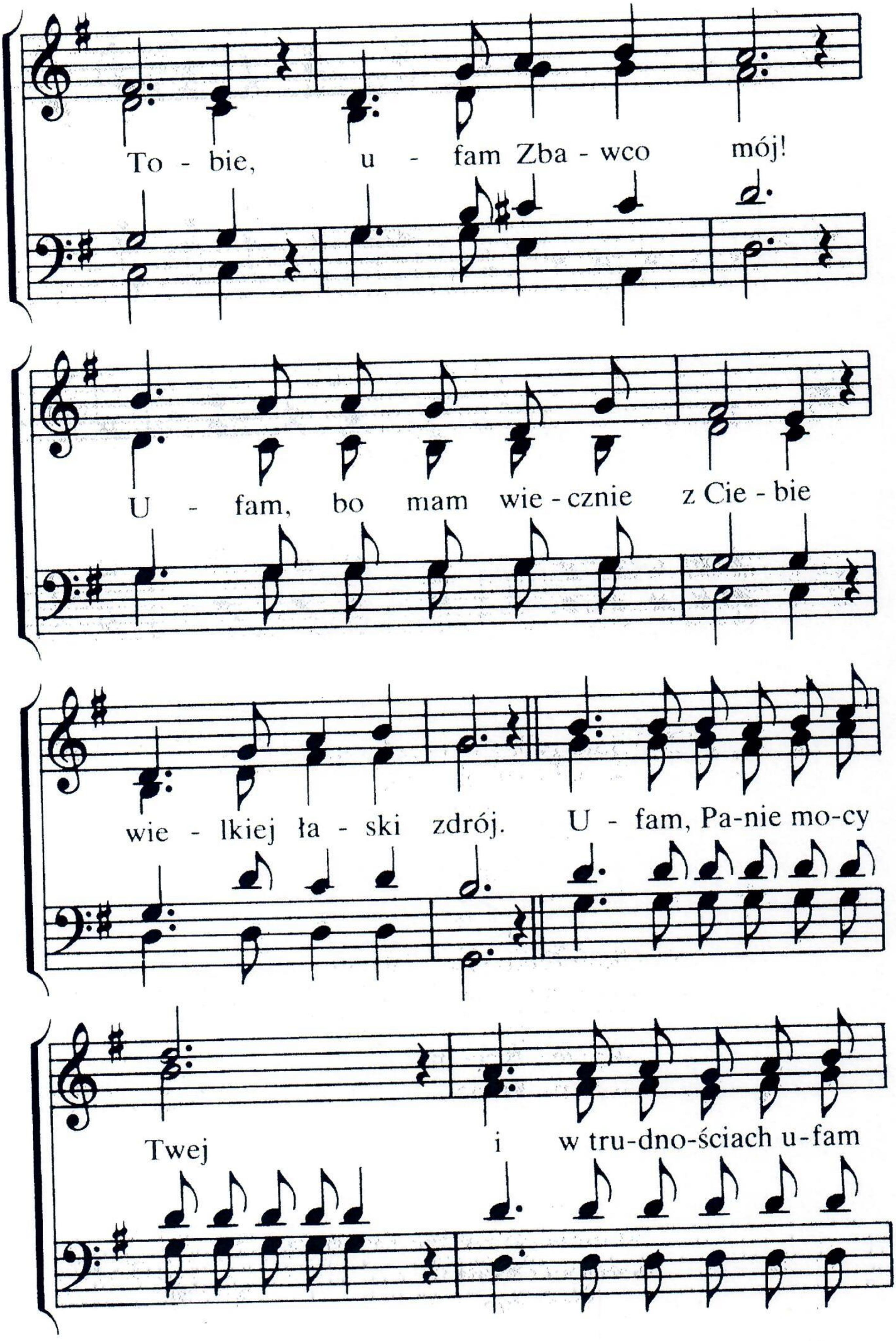


2. Gdy On za nas zmarł,
dał zbawienia dar.
Wzniósł się do niebieskiej chwały,
stamtąd wróci On wspaniały
z wielką mocą Swą,
przyodziany czcią.
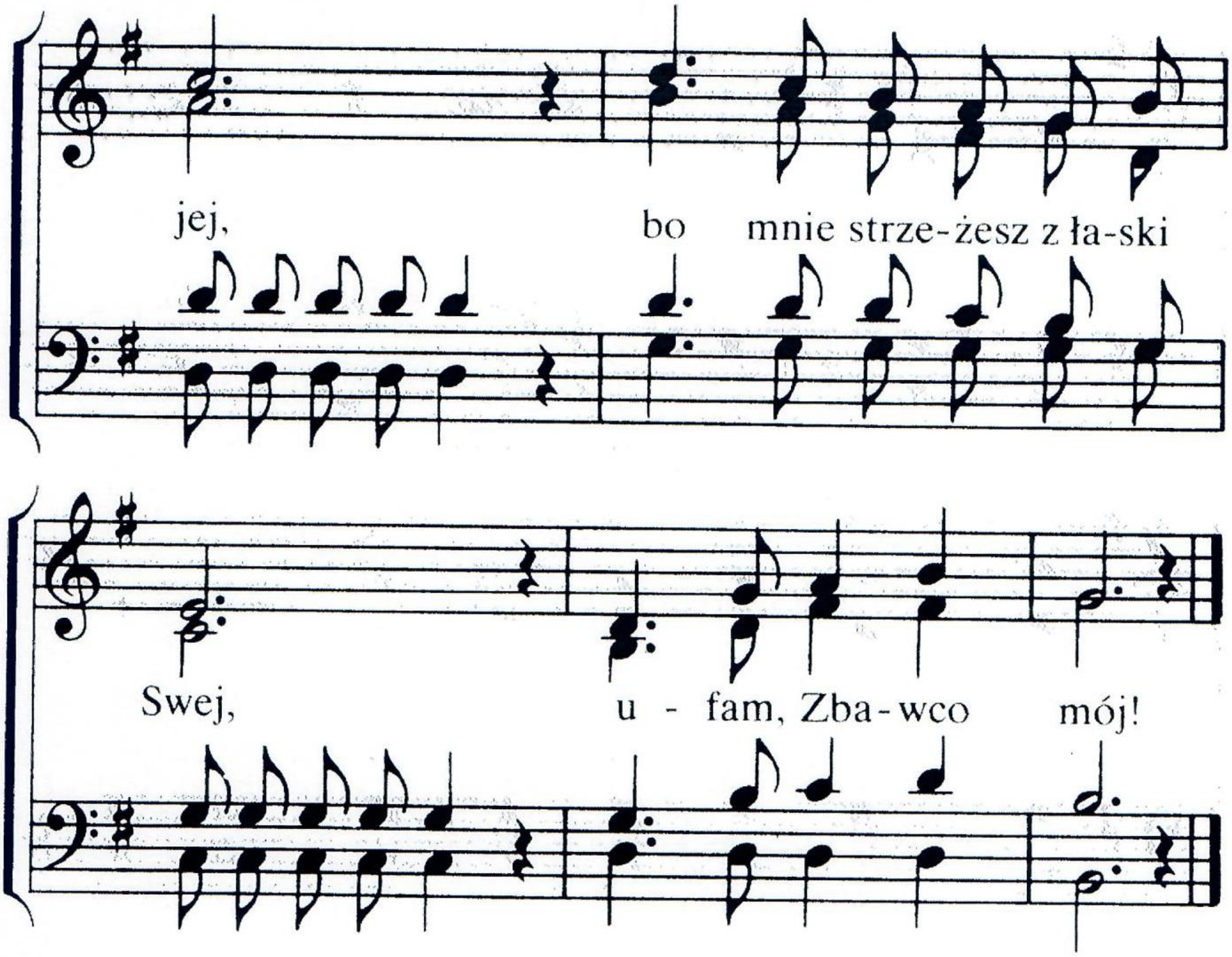
3. Wkrótce przyjdzie dzień
pełen zgrozy tchnień,
gdy Pan Jezus się objawi,
grzesznych On na sąd postawi,
sprawiedliwy sąd,
nikt nie ujdzie stąd!

4. Spadnie Boży gniew,
sprawiedliwy gniew!
Dotknie wtedy on każdego,
kto nie obmył grzechu swego
Jezusową krwią.
Straszne będzie to!

214




To - bie, u - fam Zba - wco mój!
U - fam, bo mam wie - cznie z Cie - bie
wie - lkiej ła - ski zdrój. U - fam, Pa-nie mo-cy
Twej i w tru-dno-ściach u-fam
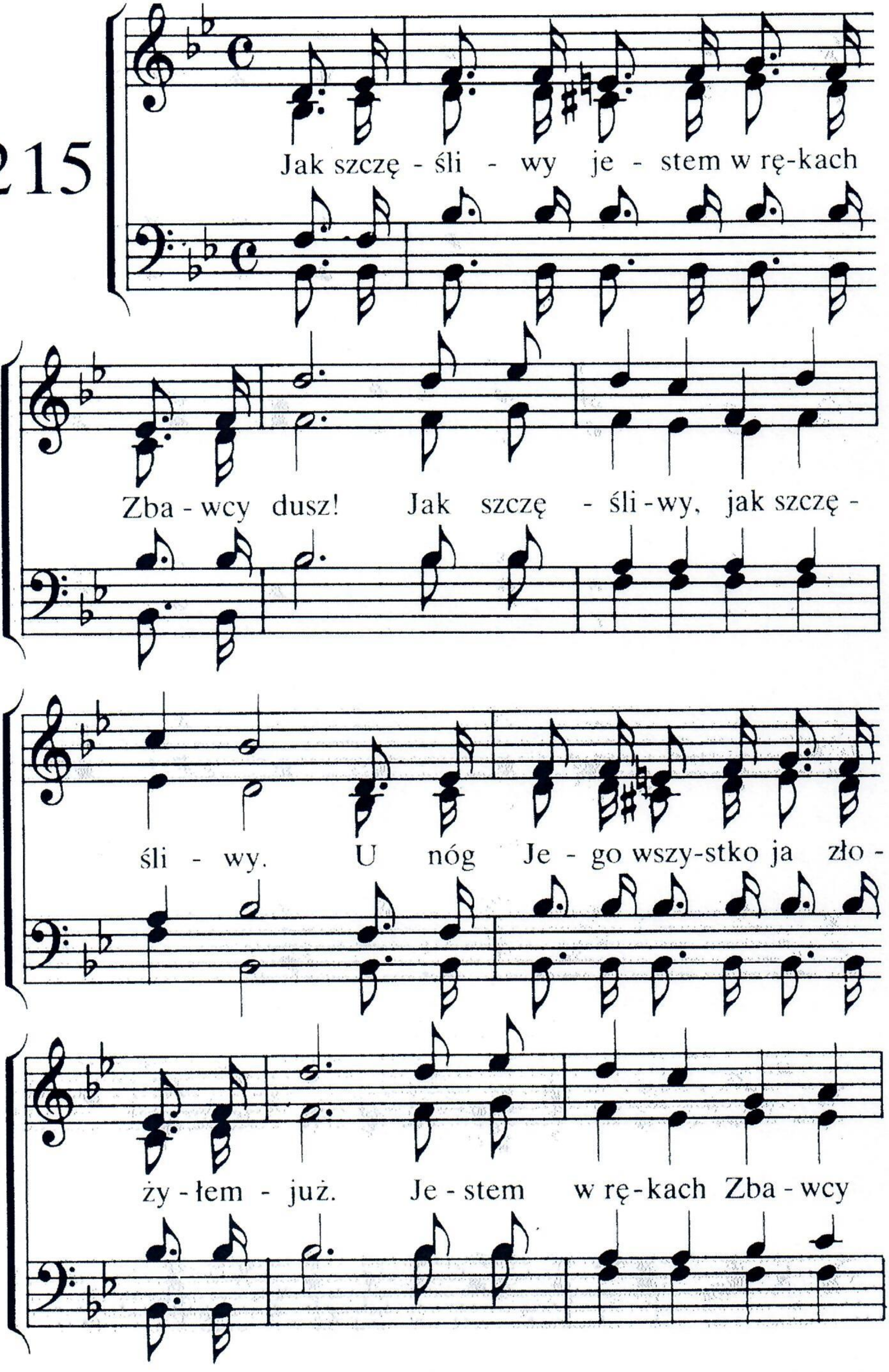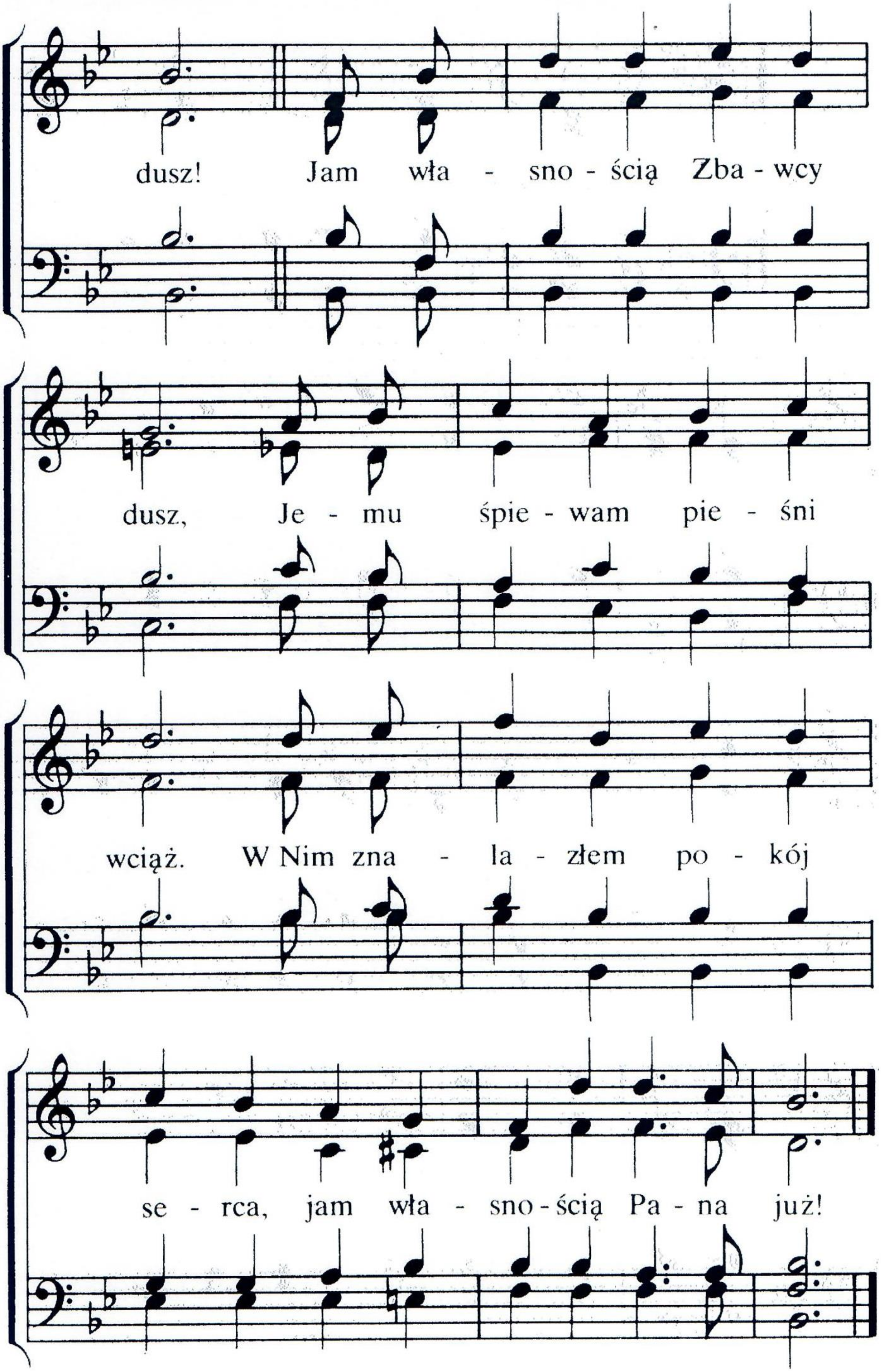


2. Ufam tylko Tobie, Jezu,
Twojej świętej krwi,
co zbawiła mnie od złego,
dała radość mi.
Ufam, Panie . . .

3. Ufam tylko łasce Twojej,
co ochrania mnie,
czyni silnym, daje pomoc
mi przez życia dnie.
Ufam, Panie . . .

4. Ufam jako dziecię Tobie,
ufam, Panie, Ci,
bo mnie do zwycięstwa stale
wiedziesz z łaski Ty.
Ufam, Panie . . .

215

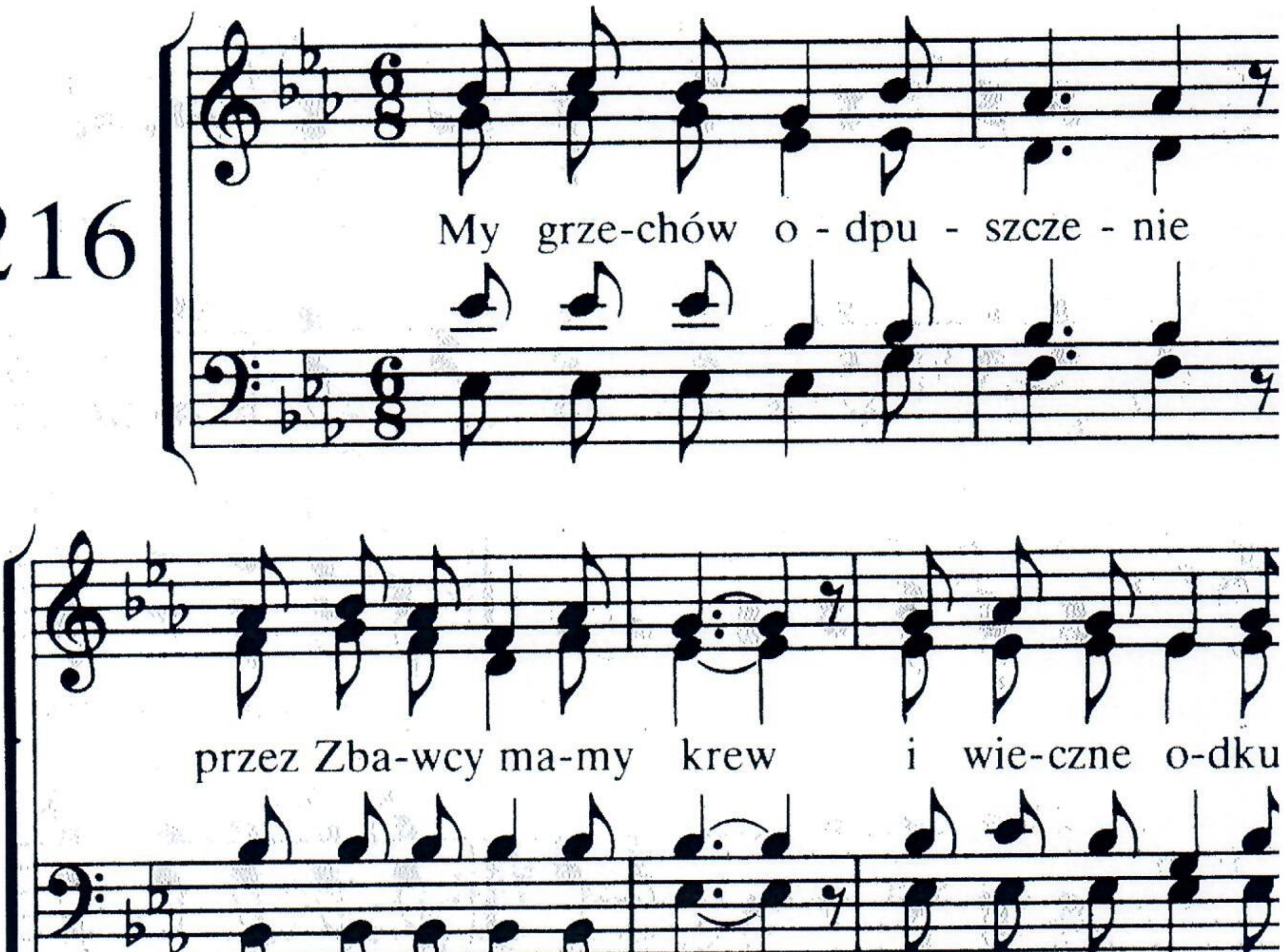

Jak szczę - śli - wy je - stem w rę-kach
Zba - wcy dusz! Jak szczę - śli - wy, jak szczę -
śli - wy. U nóg Je - go wszy-stko ja zło -
ży - łem - już. Je - stem w rę-kach Zba - wcy
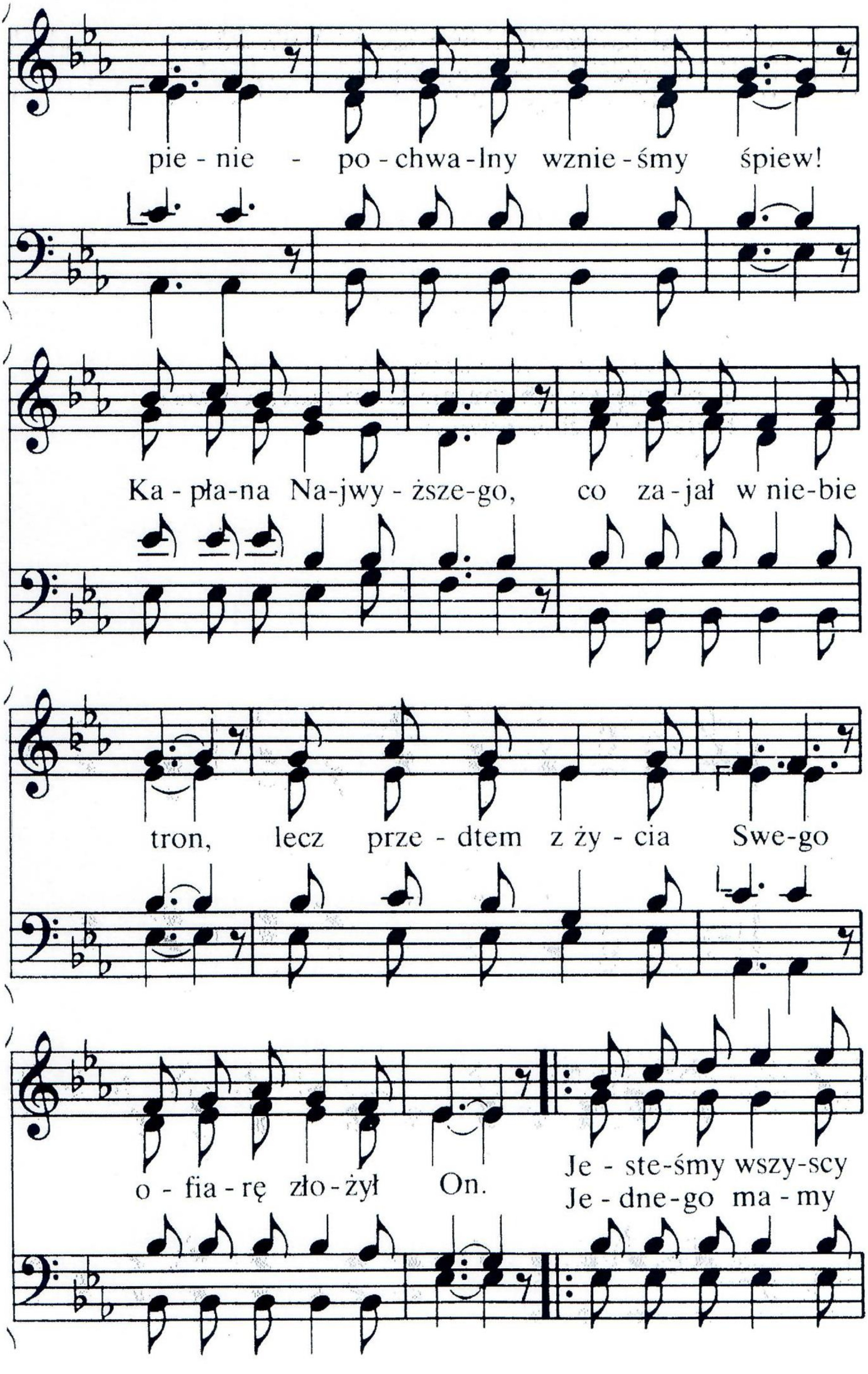

dusz! Jam wła - sno - ścią Zba - wcy
dusz, Je - mu śpie - wam pie - śni
wciąż. W Nim zna - la - złem po - kój
se - rca, jam wła - sno - ścią Pa - na już!
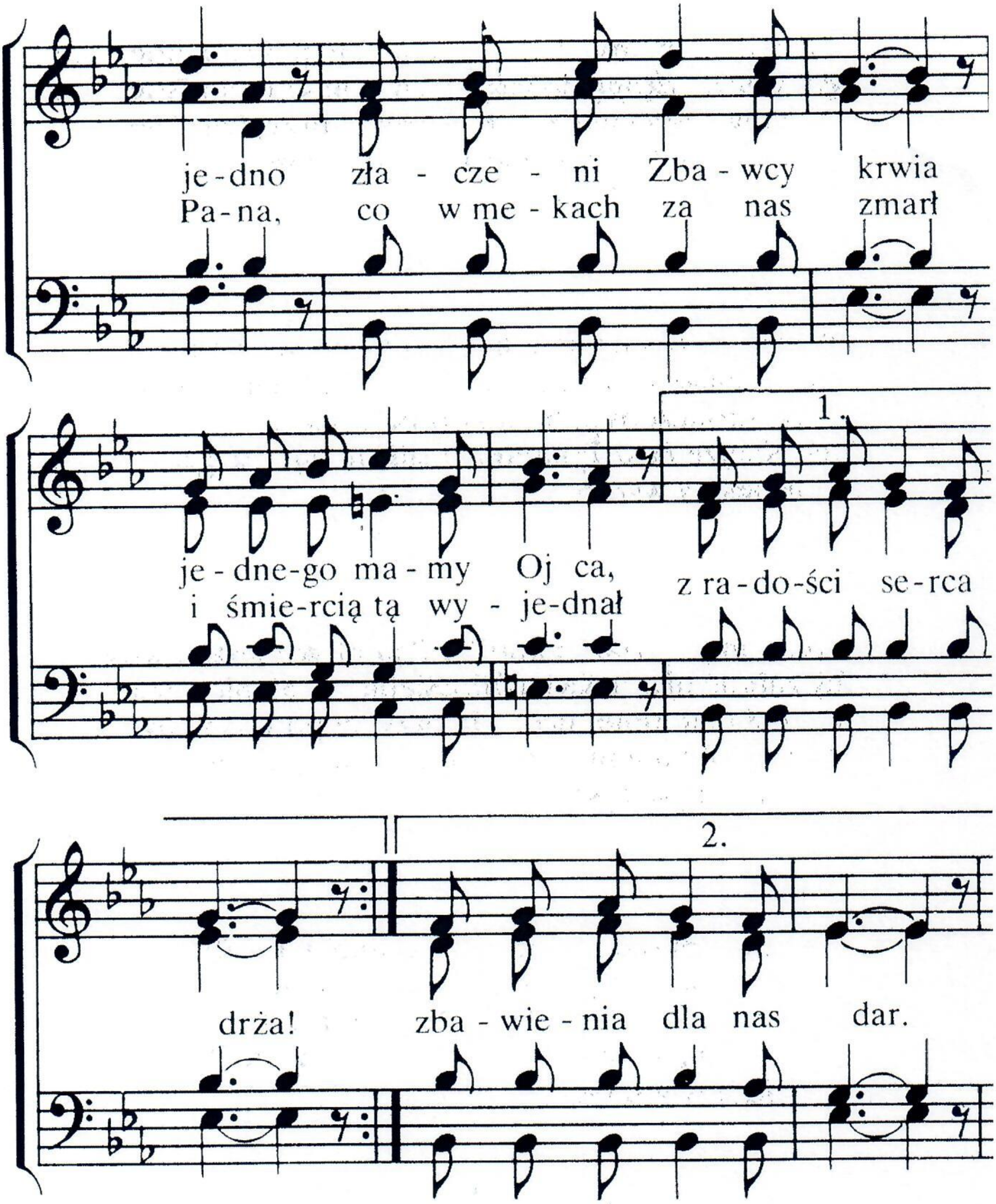
2. Jak szczęśliwy jestem w łasce Zbawcy dusz!
Jak szczęśliwy, jak szczęśliwy!
W dniach słonecznych, jak i w czasie prób i burz
jestem w łasce Zbawcy dusz.
Jam własnością Zbawcy dusz . . .

3. Jak szczęśliwy jestem w służbie Zbawcy dusz!
Jak szczęśliwy, jak szczęśliwy!
Z poświęceniem chętnie Dlań pracuję wciąż,
będąc w służbie Zbawcy dusz.
Jam własnością Zbawcy dusz . . .

216




pie - nie - po - chwa - lny wznie - śmy śpiew!
Ka - pła-na Na-jwy - ższe-go, co za - jął w nie-bie
tron, lecz prze - dtem z ży - cia Swe-go
o - fia - rę zło - żył On.
Je - ste-śmy wszy-scy
Je - dne-go ma - my



2. My w sercach pokój mamy, bo Jezus dał nam go,
pociechę posiadamy, choć życiu grozi zło.
Pasterza też Dobrego, co paszę daje nam,
do żywych wód prowadzi i strzeże stada Sam.
Jesteśmy wszyscy . . .
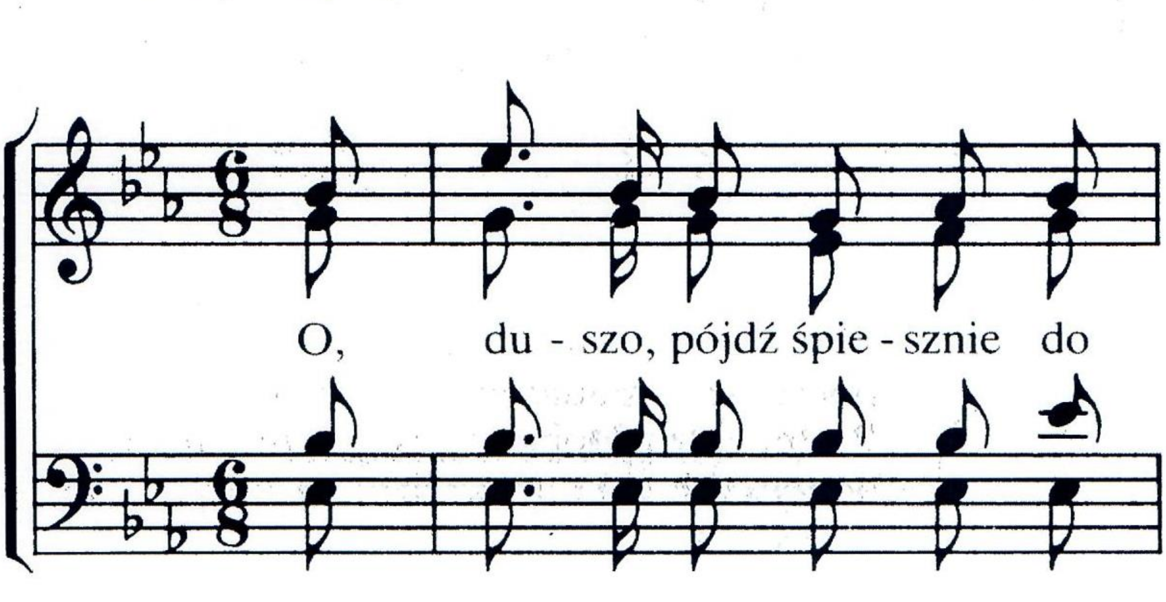
3. Prorockie mamy Słowo, pochodnię naszych nóg,
co wiedzie drogą nową, jak chce nasz Pan i Bóg.
Ze Słowa tego wiemy, że wkrótce przyjdzie Pan,
że wtedy obleczemy nieskazitelny stan.
Jesteśmy wszyscy . . .
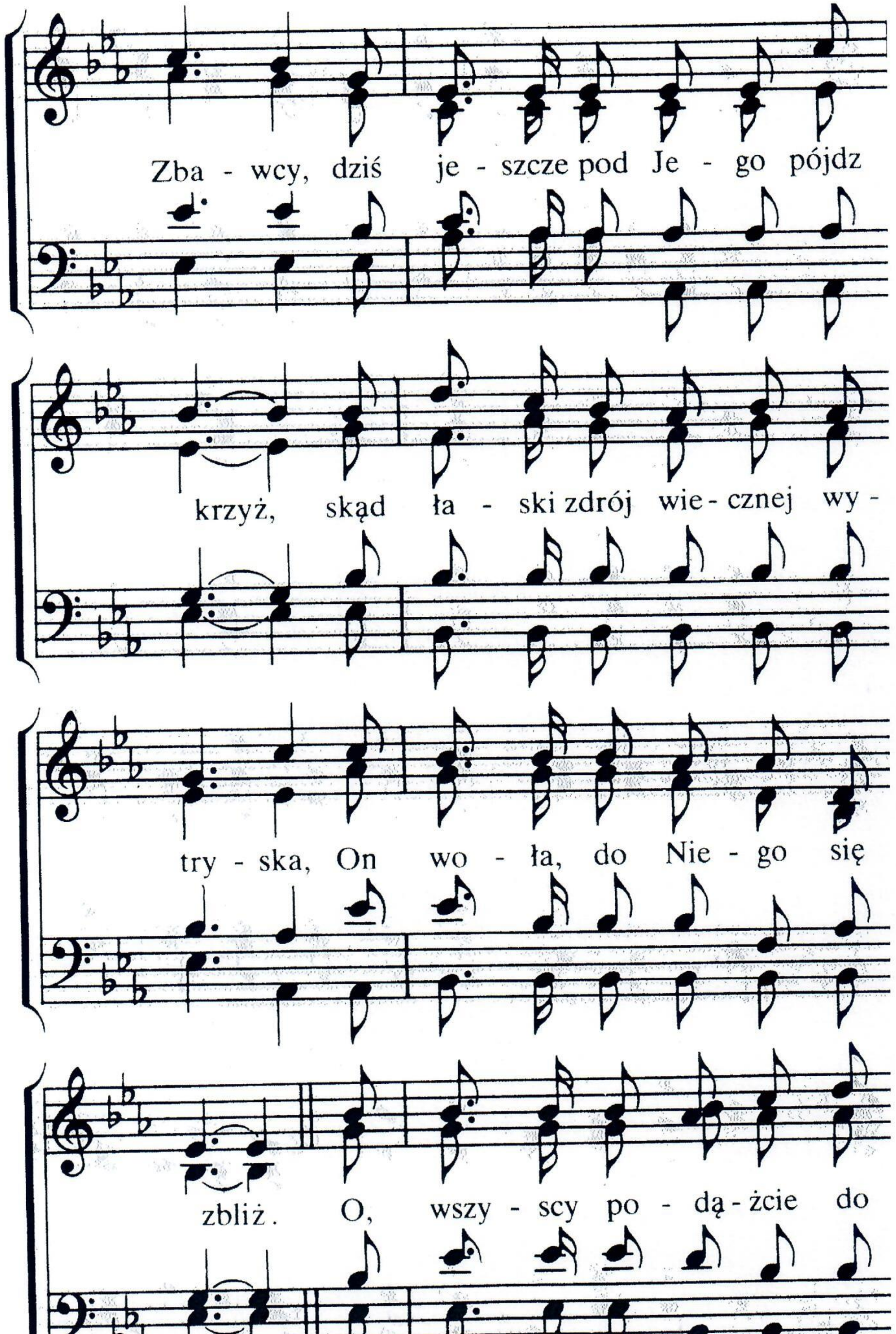
4. W czas każdy dostęp dany do tronu łaski nam,
więc śmiało się zbliżamy, by pomoc znaleźć tam.
A po skończonym boju koronę życia da
ten Książę nasz Pokoju, co chroni nas od zła.
Jestesmy wszyscy . . .
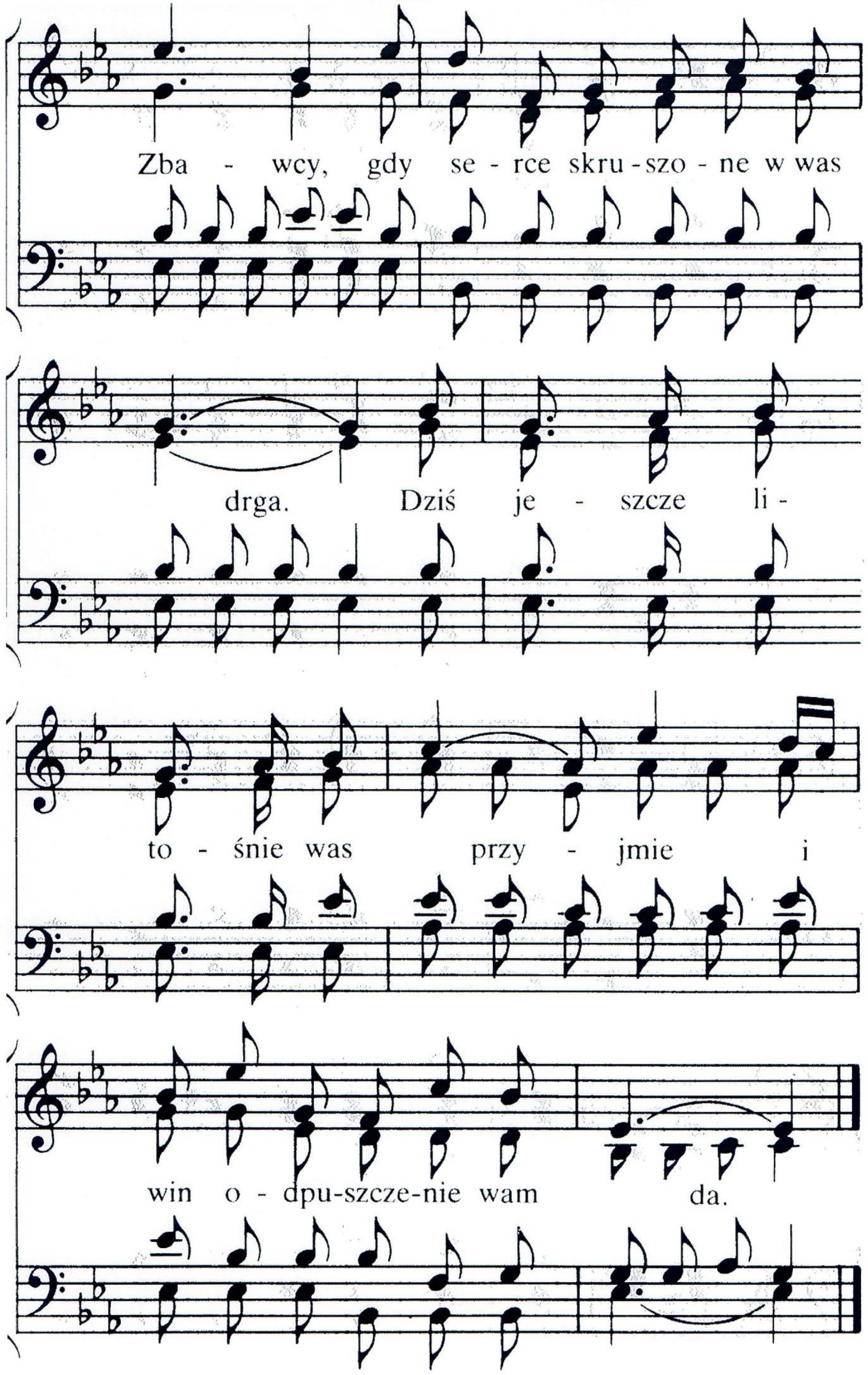
5. Śpiewamy: „Maran ata!" – Pan blisko jest, u wrót,
by zabrać nas ze świata do Siebie, w niebios gród.
On dał nam obietnicę: „Ja przyjdę po was znów",
po Swą oblubienicę, nie zmieni Swoich słow.
Jesteśmy wszyscy . . .

6. Czekamy przyjścia Jego z tęsknotą w każdy czas,
wołamy więc do Niego: „O, weź do Siebie nas!"
Prosimy w każdej dobie: „Nasz Panie Jezu, przyjdź!
O, Alleluja Tobie! Po Swa wybrana znijdź!"
Jesteśmy wszyscy . . .

217




Zba - wcy, dziś je - szcze pod Je - go pójdz
krzyż, skąd ła - ski zdrój wie - cznej wy -
try - ska, On wo - ła, do Nie - go się
zbliż. O, wszy - scy po - dą - żcie do
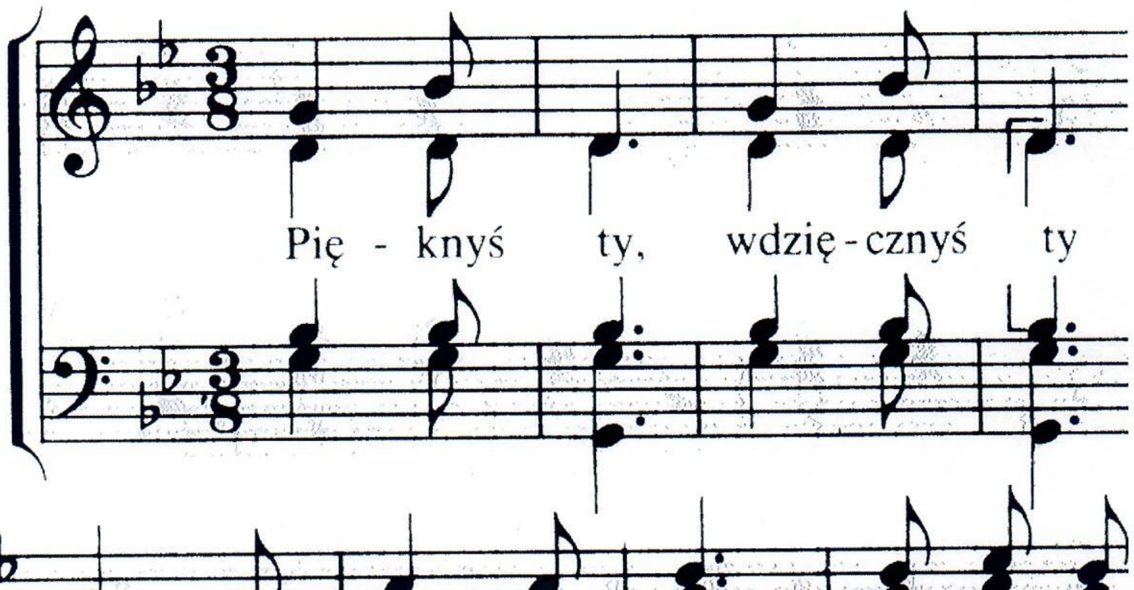

Zba - wcy, gdy se - rce skru - szo - ne w was
drga. Dziś je - szcze li -
to - śnie was przy - jmie i
win o - dpu-szcze-nie wam da.
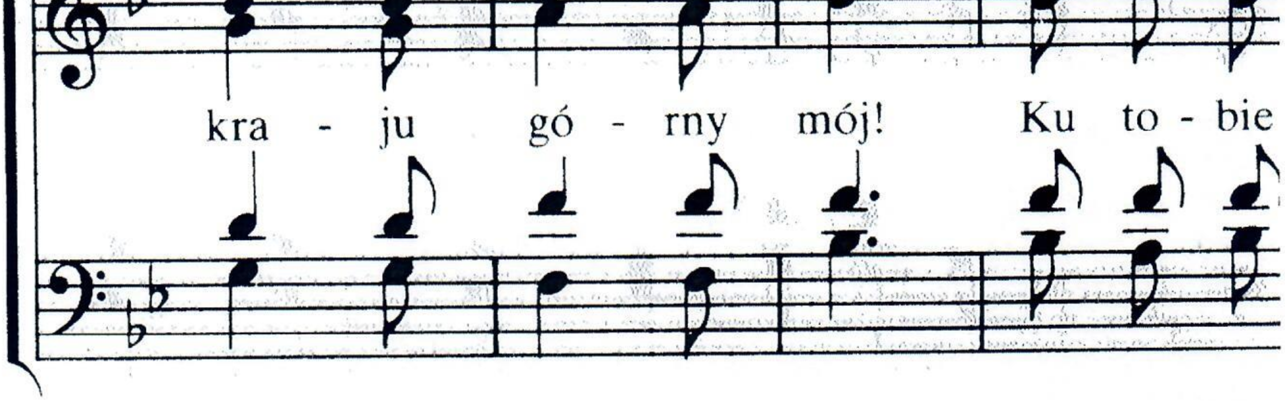
2. Ach, szukaj zbawienia u Boga,
skąd łaski bezmiernej brzmi zew.
Ze wszystkich twych grzechów obmyje
Baranka Bożego cię krew.
O, wszyscy . . .
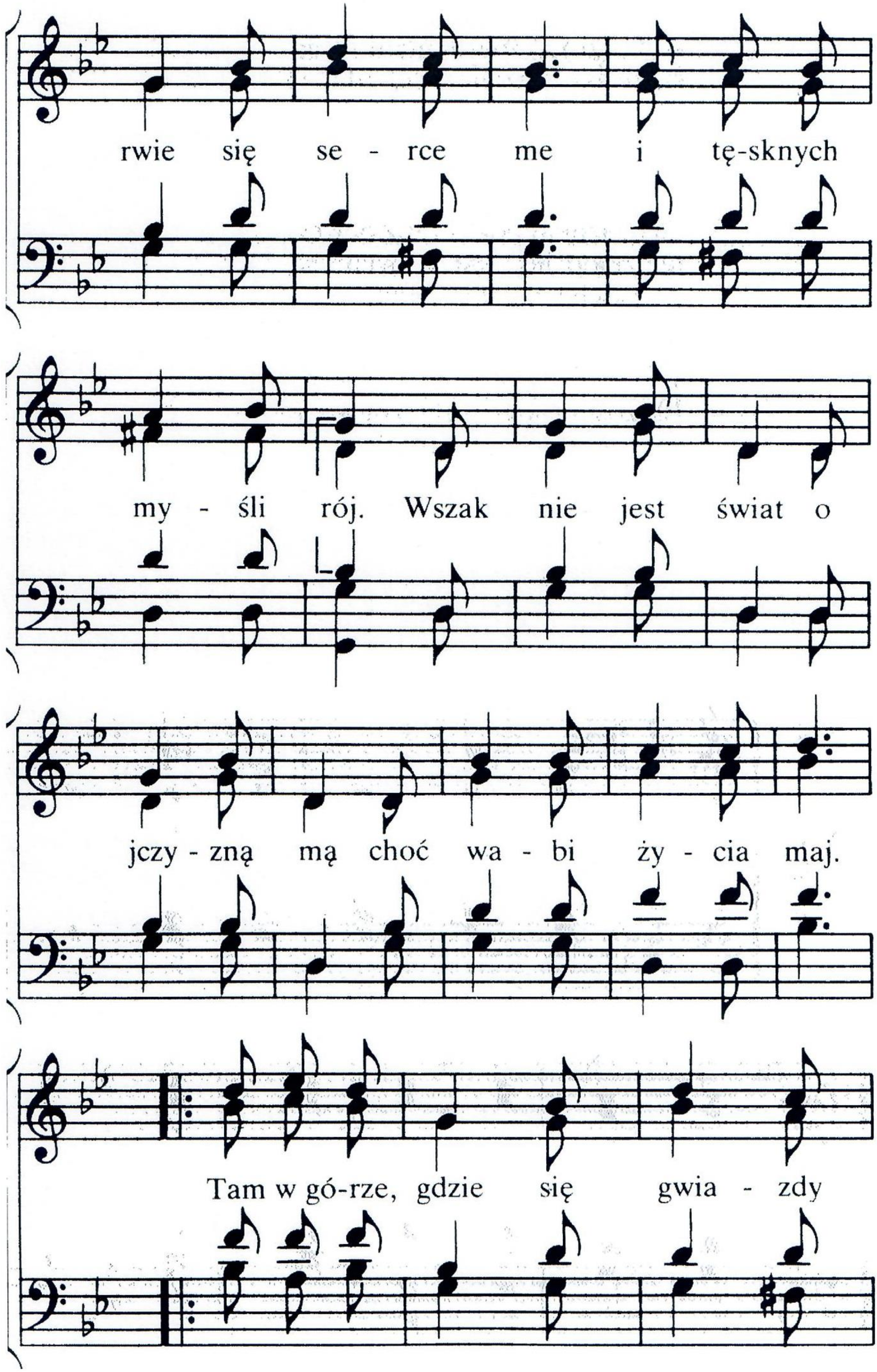
3. Ach, szukaj pokoju u Zbawcy,
nie znajdziesz wśród świata go dróg.
Zbawiciel zagoi twe rany,
wyzwoli cię z trosk twych i trwóg.
O, wszyscy . . .
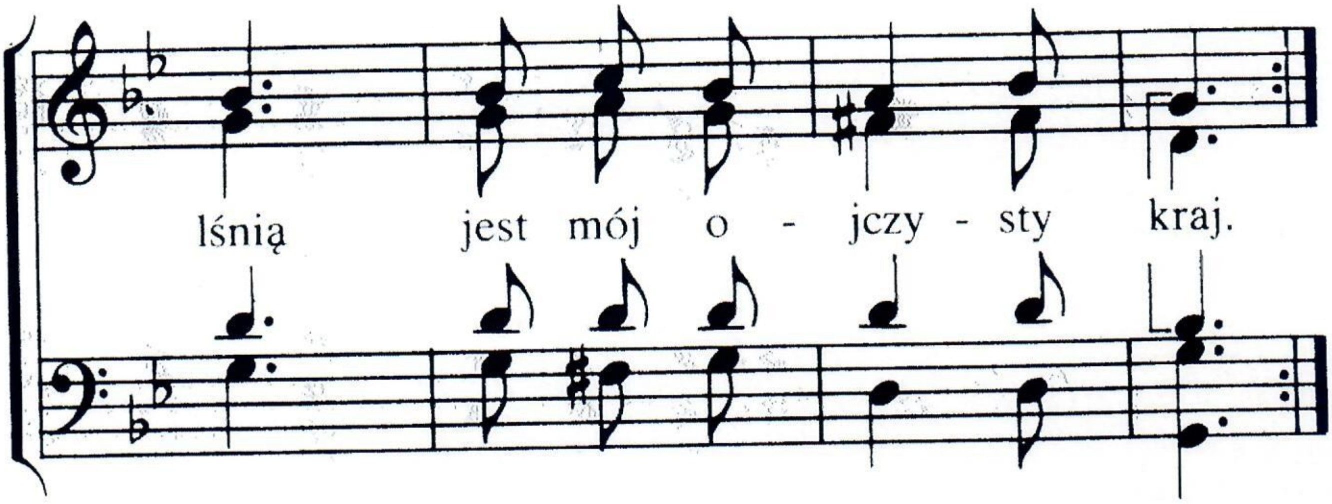
4. Błogostan wiecznego zbawienia
zgotował u Boga Sam Pan.
O duszo, pójdź śmiało do Zbawcy,
On czeka i woła cię Sam.
O, wszyscy . . .

218
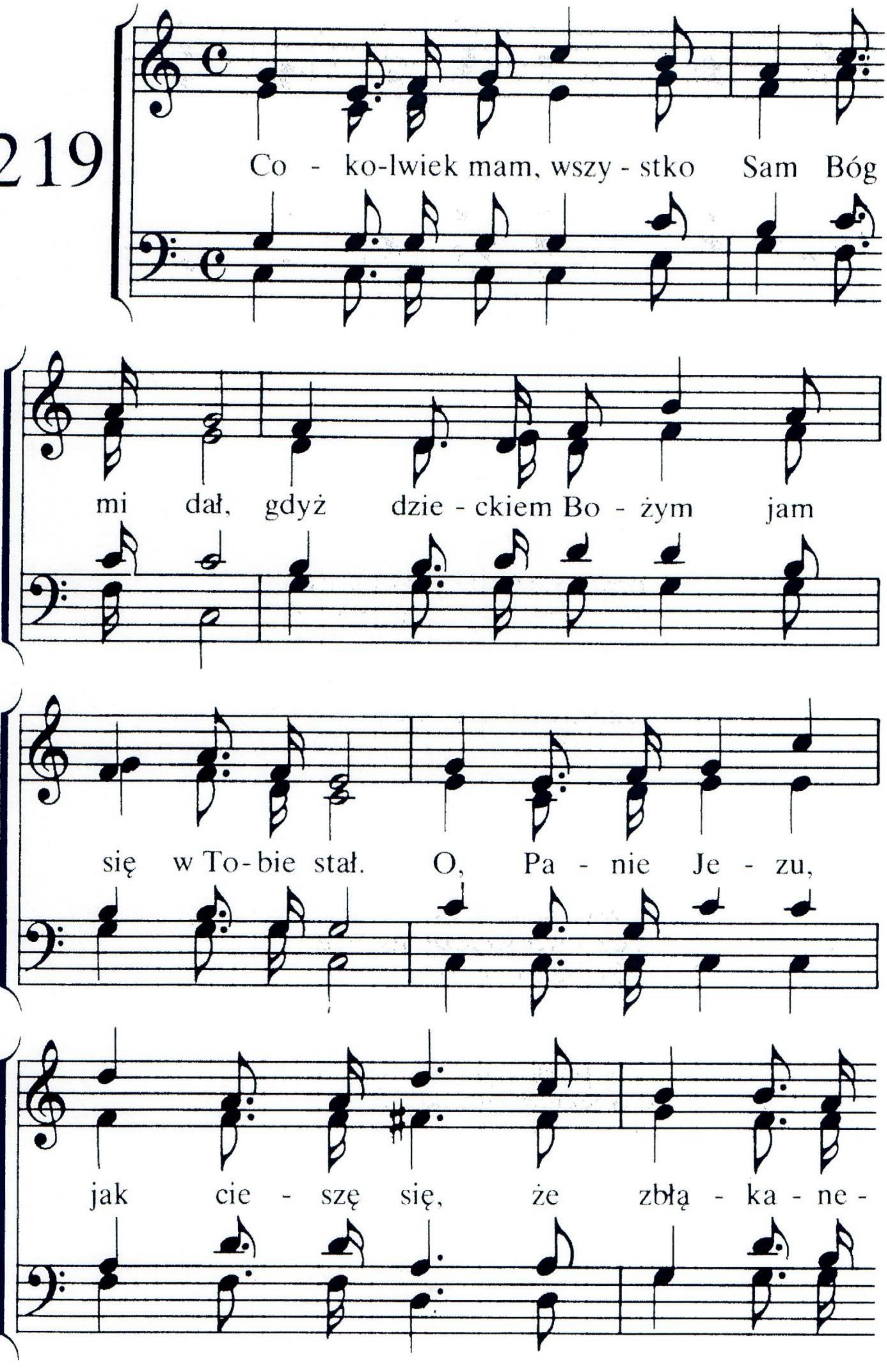





rwie się se - rce me i tę-sknych
my - śli rój. Wszak nie jest świat o
jczy - zną mą choć wa - bi ży - cia maj.
Tam w gó-rze, gdzie się gwia - zdy
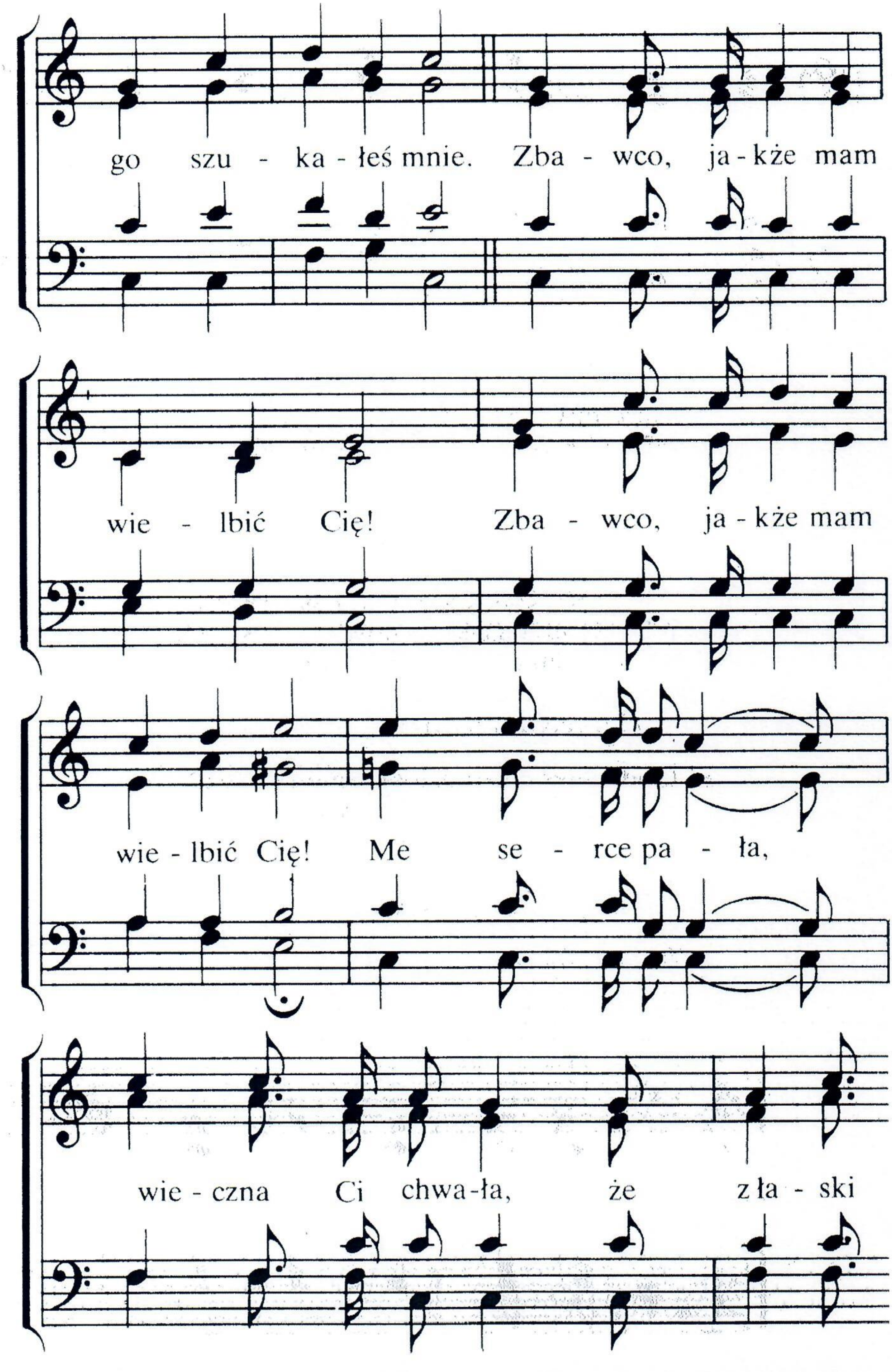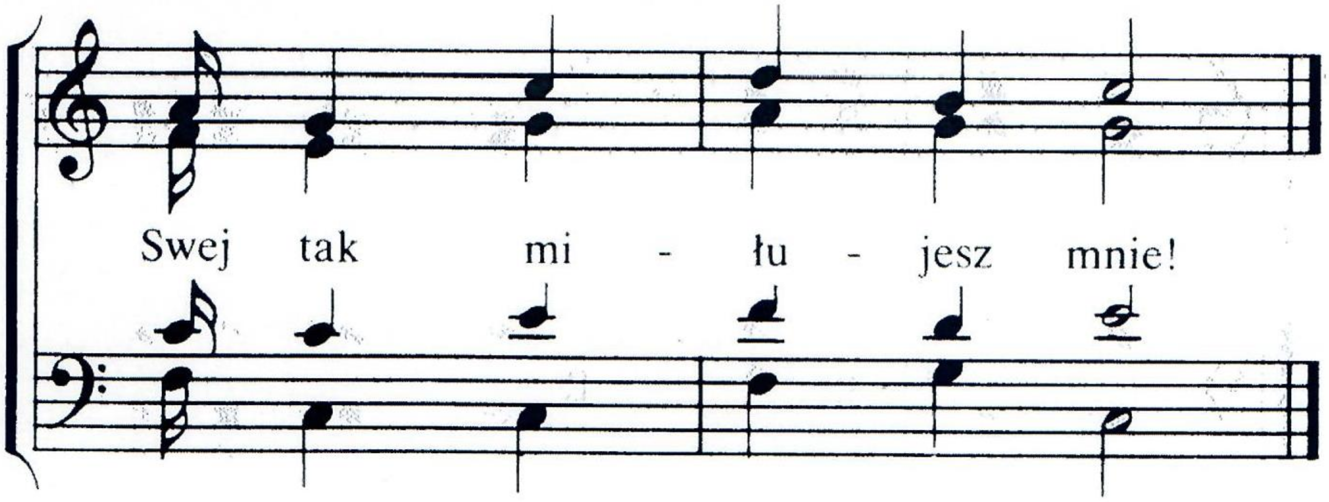


2. Wznoszę wzrok, tęskny wzrok
do niebieskich sfer,
gdzie odkupionych wiele jest
przez Zbawcy świętą krew.
Tu częsty bój i skwarne dni
zburzyły życia wdzięk.
/: Wdzięk świata wciąż wyciska mi
żałosny z piersi jęk. :/

3. Wkrótce już skończy się
doświadczenia czas.
Już wnet wejdziemy w górny dom,
gdy stąd Pan weźmie nas.
Nie chwycił jeszcze żaden słuch,
nie dostrzegł ludzki wzrok,
nie pojął śmiertelnika duch,
co Swym zgotował Bóg.
Lecz nam objawił Święty Duch,
co Swym zgotował Bóg!

219


Co - ko-lwiek mam, wszy - stko Sam Bóg
mi dał, gdyż dzie - ckiem Bo - żym jam
się w To-bie stał. O, Pa - nie Je - zu,
jak cie - szę się, że zbłą - ka - ne -


go szu - ka - łeś mnie. Zba - wco, ja - kże mam
wie - lbić Cię! Zba - wco, ja - kże mam
wie - lbić Cię! Me se - rce pa - ła,
wie - czna Ci chwa - ła, że z ła - ski

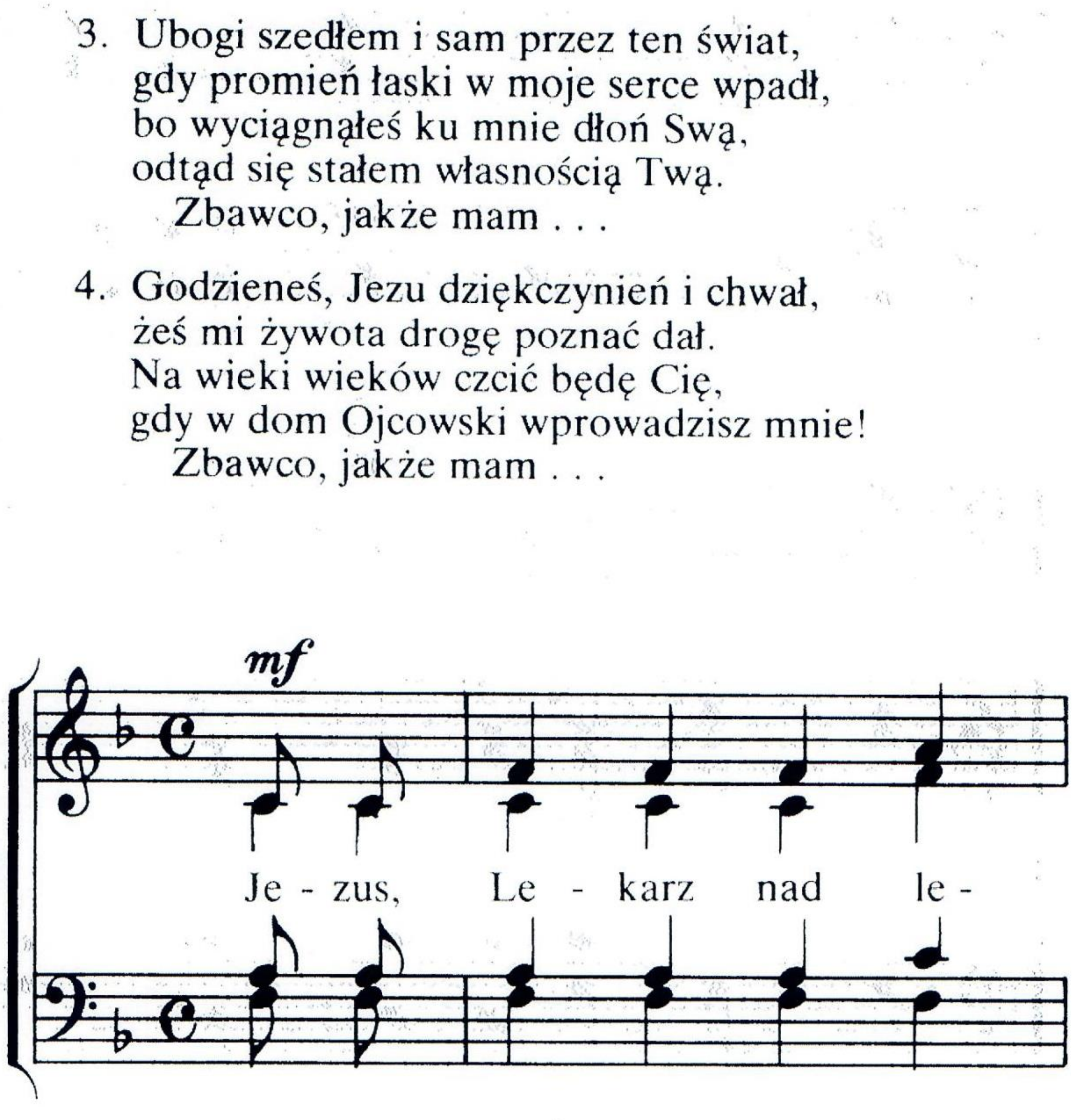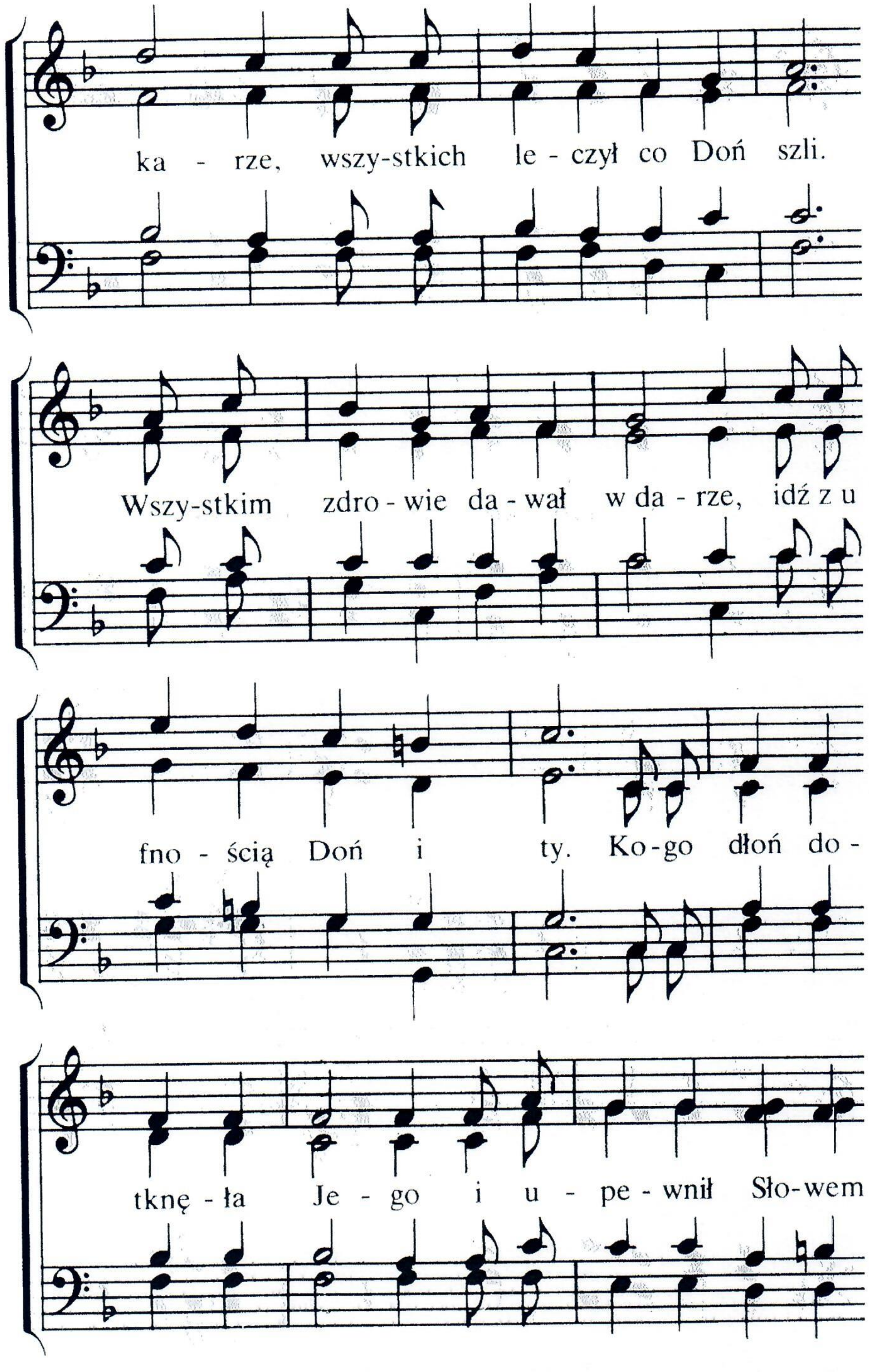


2. Daremny byłby żal mój i me łzy,
gdybyś grzeszego mnie nie zbawił Ty!
Serce radośnie ku Tobie lgnie,
że zgubionego znalazłeś mnie!
Zbawco, jakże mam . . .
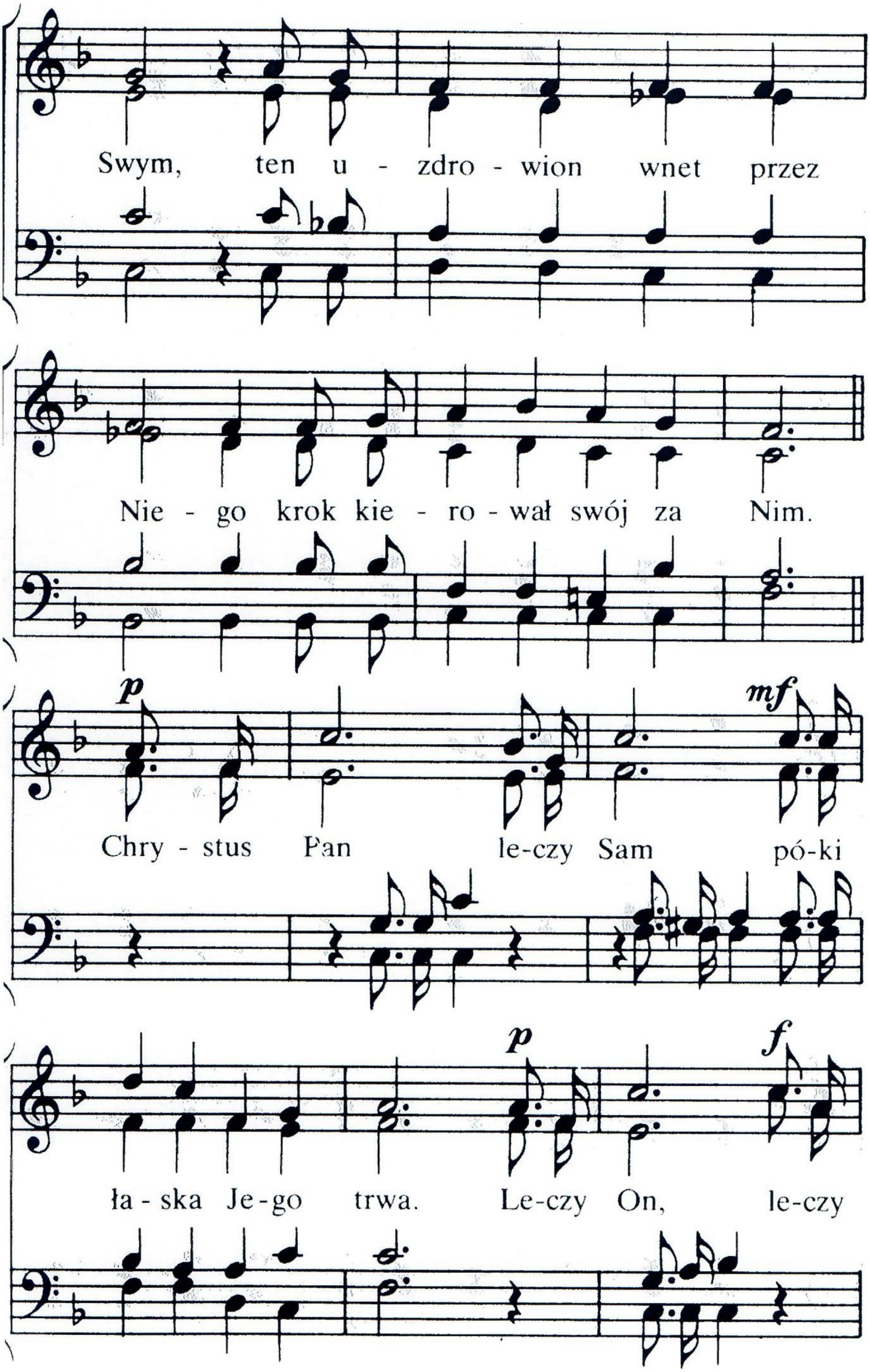
3. Ubogi szedłem i sam przez ten świat,
gdy promień łaski w moje serce wpadł,
bo wyciągnąłeś ku mnie dłoń Swą,
odtąd się stałem własnością Twą.
Zbawco, jakże mam . . .
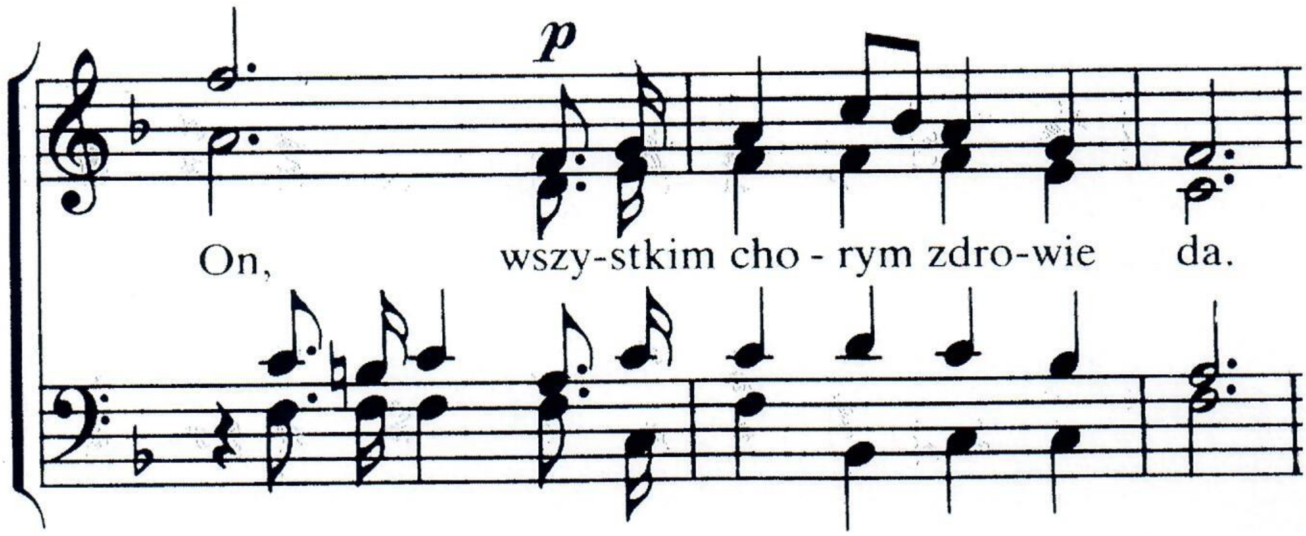
4. Godzieneś, Jezu dziękczynień i chwał,
żeś mi żywota drogę poznać dał.
Na wieki wieków czcić będę Cię,
gdy w dom Ojcowski wprowadzisz mnie!
Zbawco, jakże mam . . .

220




ka - rze, wszy-stkich le - czył co Doń szli.
Wszy-stkim zdro - wie da - wał w da - rze, idź z u
fno - ścią Doń i ty. Ko-go dłoń do -
tknę - ła Je - go i u - pe - wnił Sło-wem
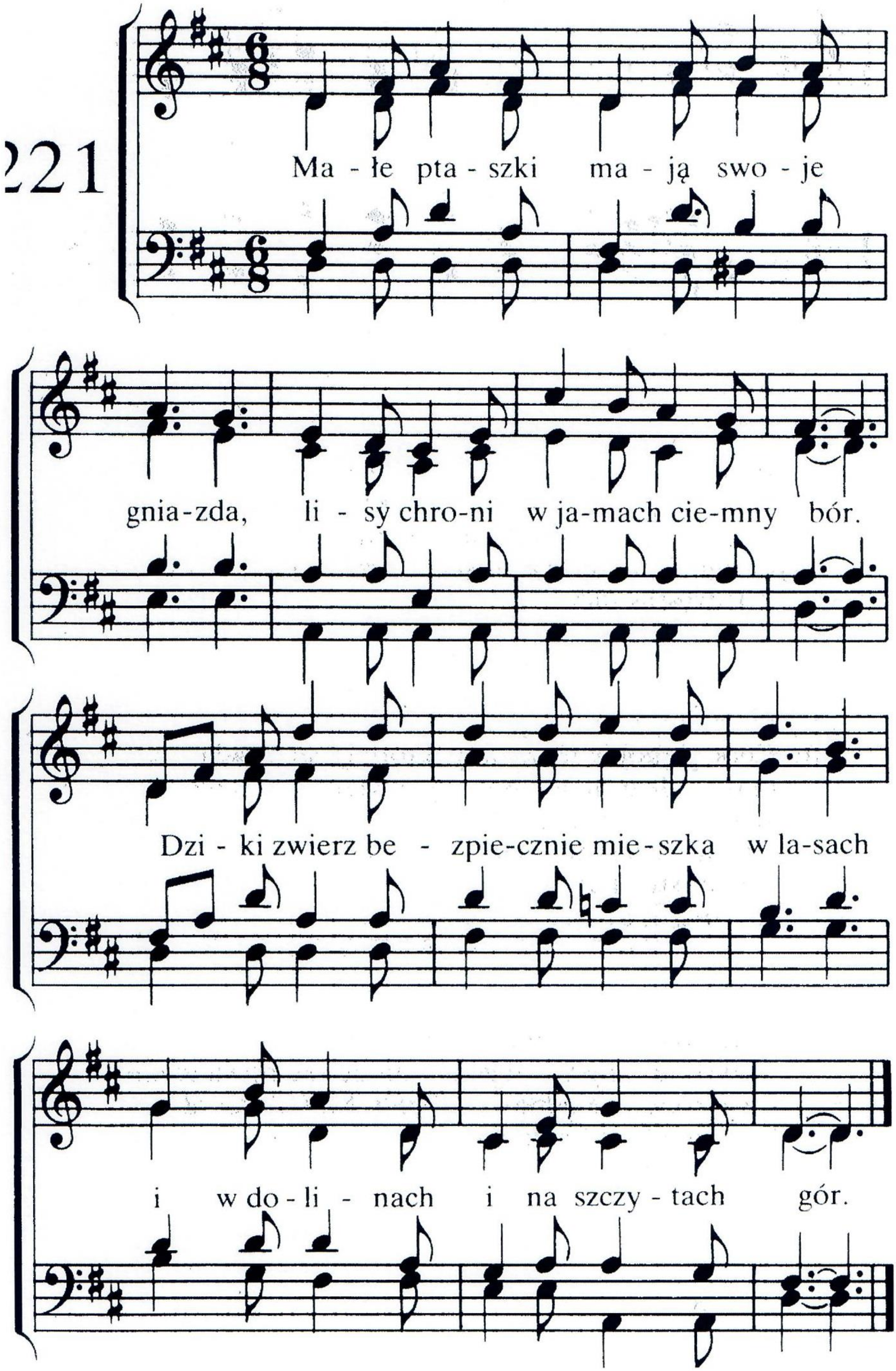

Swym, ten u - zdro - wion wnet przez
Nie - go krok kie - ro - wał swój za Nim.
p
Chry - stus Pan le-czy Sam
mf
pó-ki
ła - ska Je-go trwa.
p
Le-czy On,
f
le-czy



2. Brak spokoju ci i siły, wiary i nadziei brak?
   Ach, to grzechy osłabiły duszę twą i ciało tak.
   Wiedz, że każdy grzech uśmierca, ale żyje Chrystus Pan!
   Przyjmij Go do swego serca i czerp życie z Jego ran.
   Chrystus Pan . . .

3. Choć głębokie to są rany, które grzech zadaje ci,
   masz w Jezusie lek podany, uwierz, będziesz zdrów i ty.
   Jego pieczy powierz śmiało wszystko, o co troskę masz:
   ducha, duszę swą i ciało pod Chrystusa oddaj straż.
   Chrystus Pan . . .

4. I nie tylko, że ukoi Lekarz ten cierpienia twe,
   wszystkie rany On zagoi, w duszę siłę nową tchnie.
   Całe życie twe odnowi, tylko w Nim ufanie złóż,
   kogo bowiem On uzdrowi, ten na wieki zdrowy już.
   Chrystus Pan . . .


221
Ma - łe pta - szki ma - ją swo - je
gnia-zda, li - sy chro-ni w ja-mach cie-mny bór.
Dzi - ki zwierz be - zpie-cznie mie - szka w la-sach
i w do - li - nach i na szczy - tach gór.
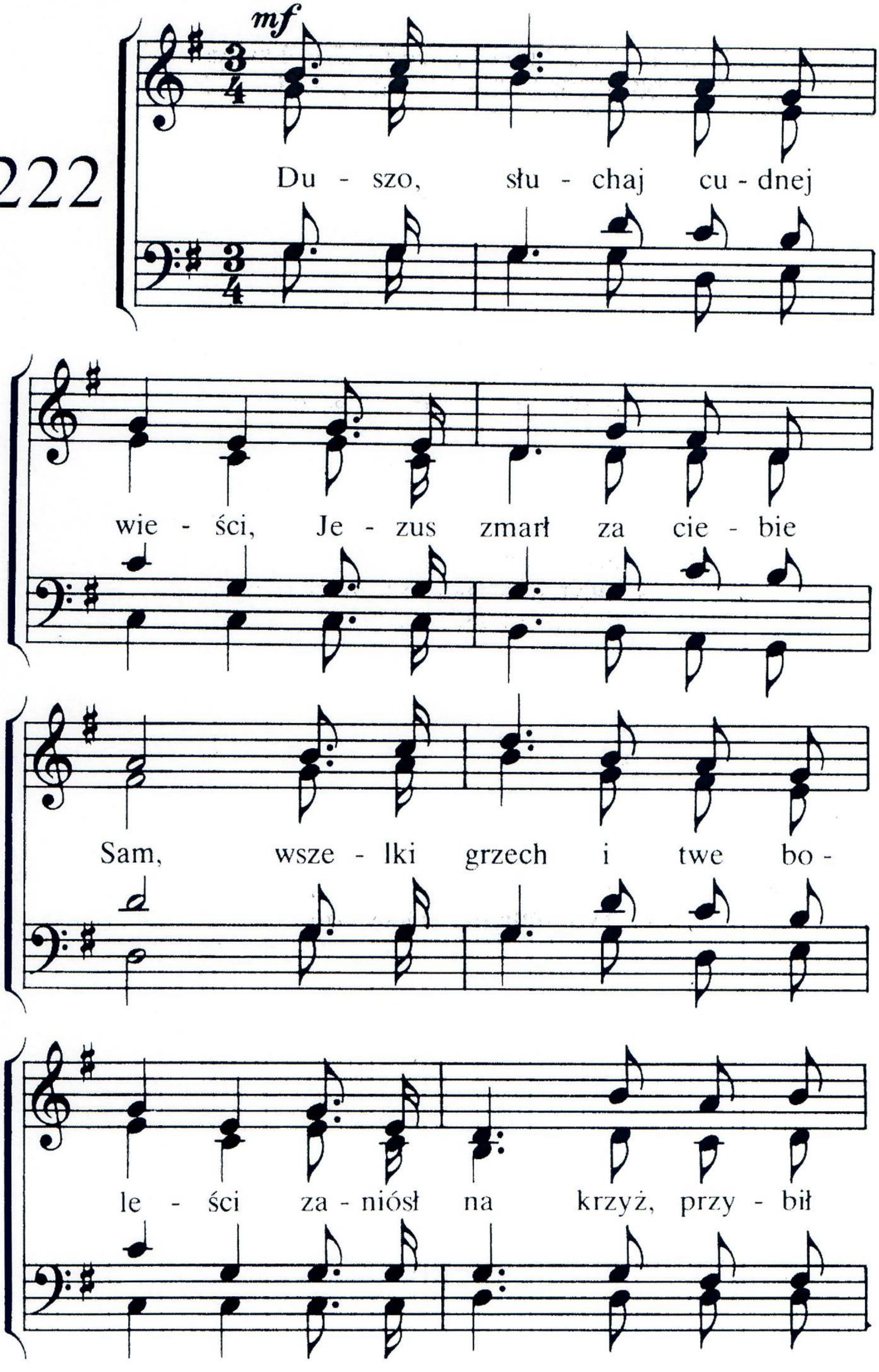
2. Jezus nie miał, gdzie by głowę skłonił,
bo własnego dachu nie miał On.
/: Ten, co ziemię i niebiosa stworzył
nic własnością nie nazywał Swą. :/

3. Gdy u Ojca szukał pokrzepienia,
na osobne miejsca chodził tam.
/: Władca niebios i całego świata
swej komórki nie posiadał Sam. :/
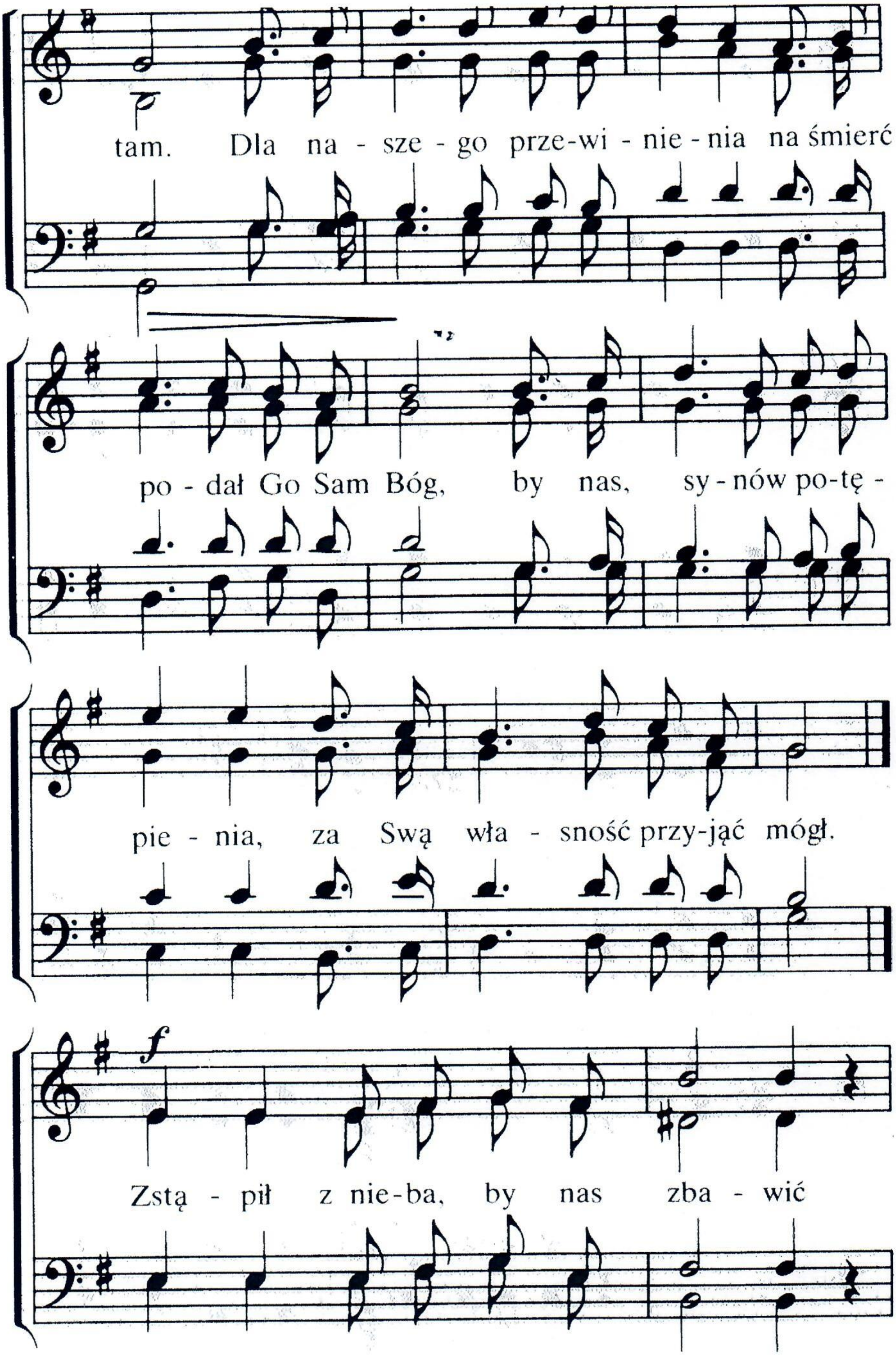
4. Wielkie tłumy wciąż Go otaczały,
bez wytchnienia niósł On ulgę im.
/: Nigdy ludziom nie był niedostępny,
nikim nie pogardzał Boży Syn. :/
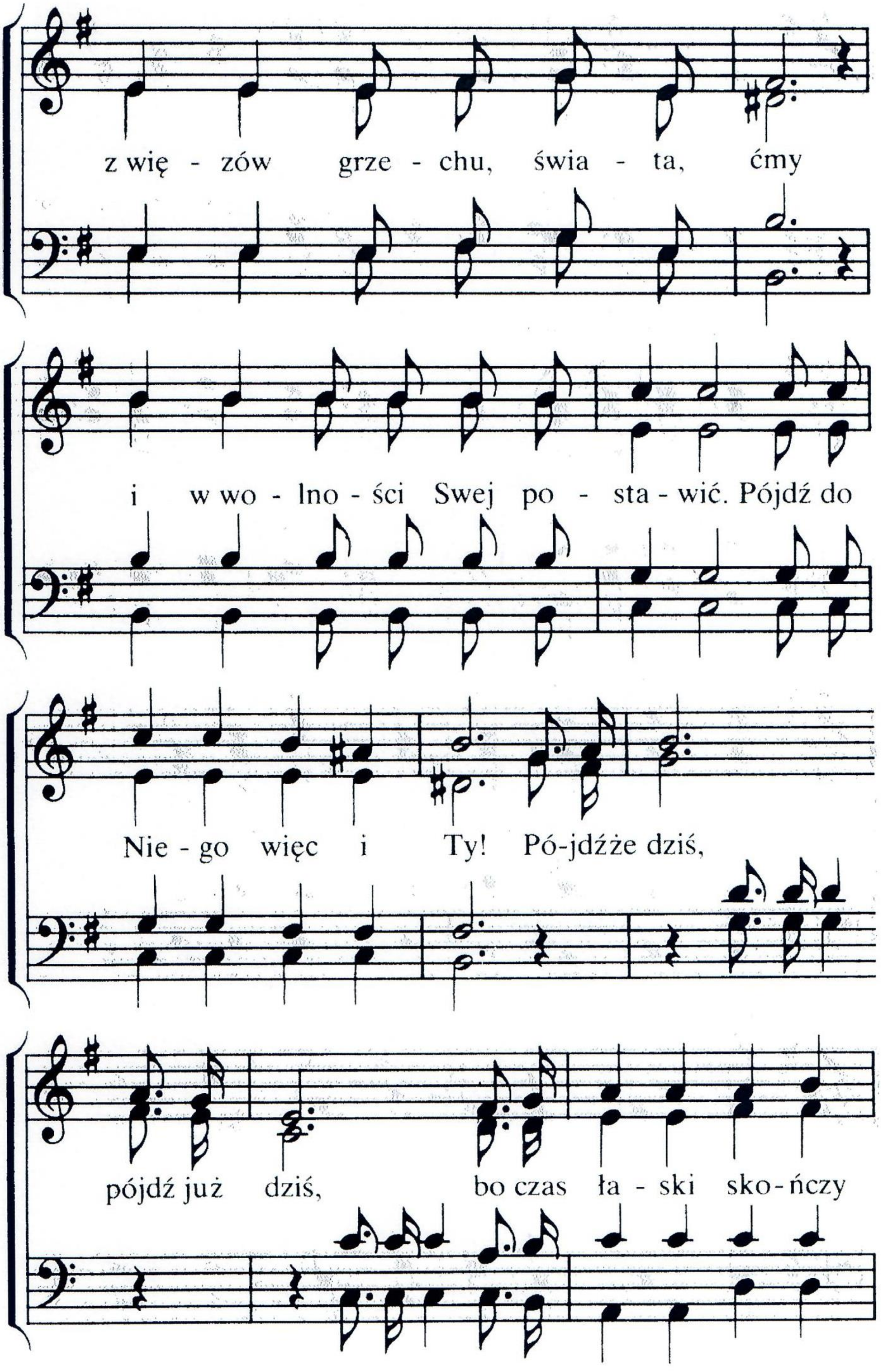
5. Czemuż my talk często się żalimy,
że niejasne drogi życia są?
/: Nie narzekaj, lecz zaufaj Temu,
który hojnie daje łaskę Swą. :/
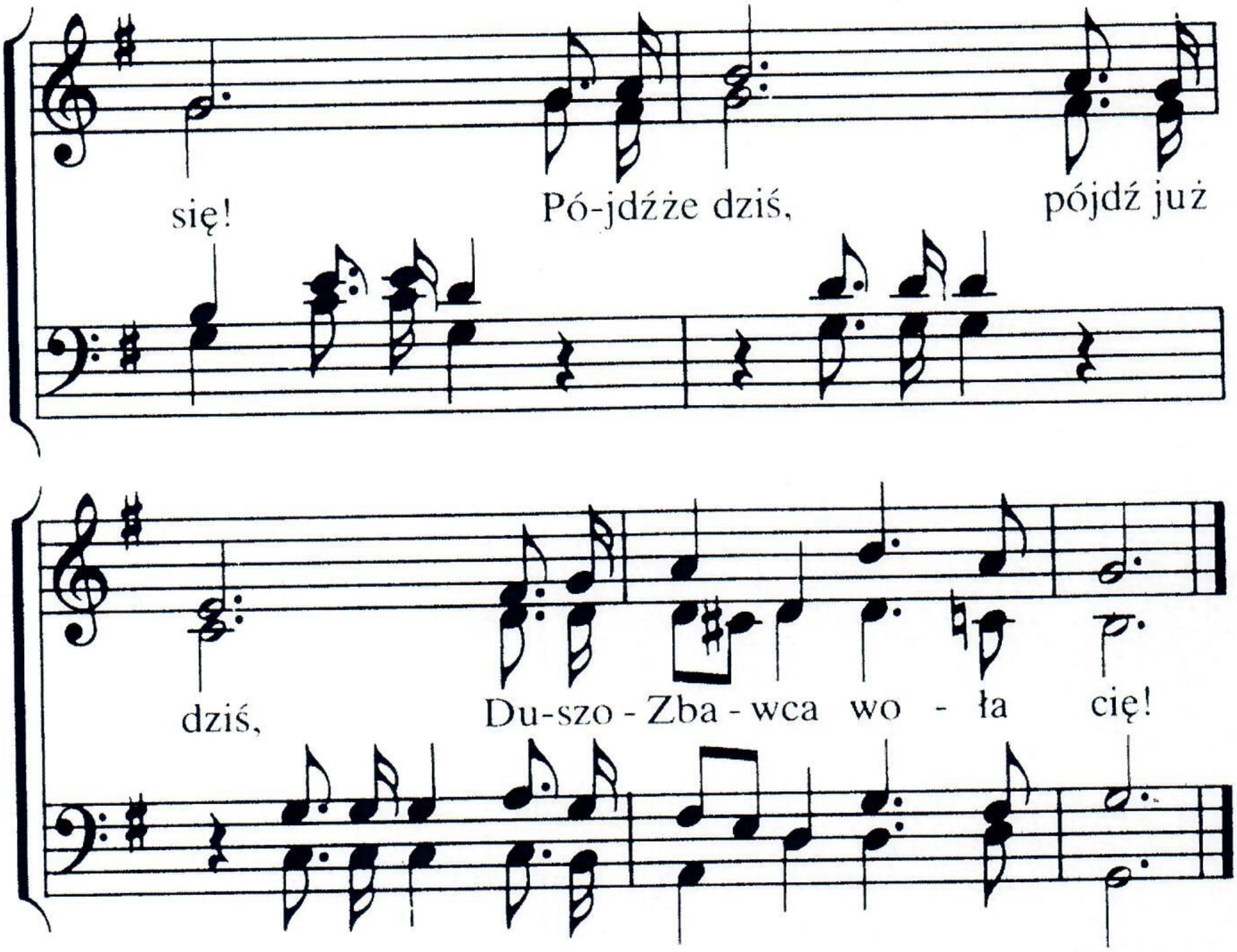
222



mf
Du - szo, słu - chaj cu - dnej
wie - ści, Je - zus zmarł za cie - bie
Sam, wsze - lki grzech i twe bo -
le - ści za - niósł na krzyż, przy - bił


tam. Dla na - sze - go prze-wi - nie - nia na śmierć
po - dał Go Sam Bóg, by nas, sy - nów po - tę -
pie - nia, za Swą wła - sność przy - jąć mógł.
Zstą - pił z nie - ba, by nas zba - wić


z wię - zów grze - chu, świa - ta, ćmy
i w wo - lno - ści Swej po - sta - wić. Pójdź do
Nie - go więc i Ty! Pó-jdźże dziś,
pójdź już dziś, bo czas ła - ski sko - ńczy
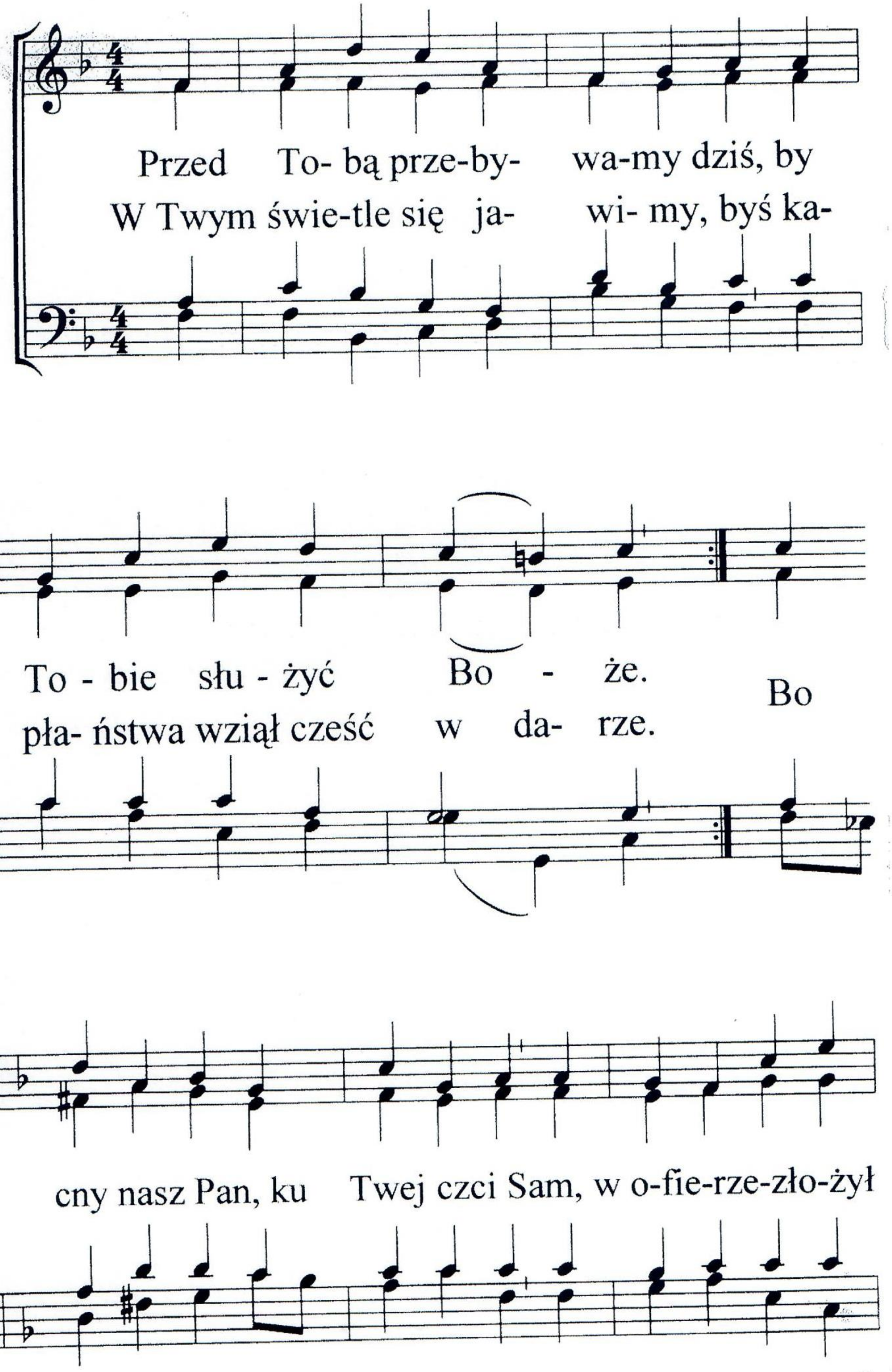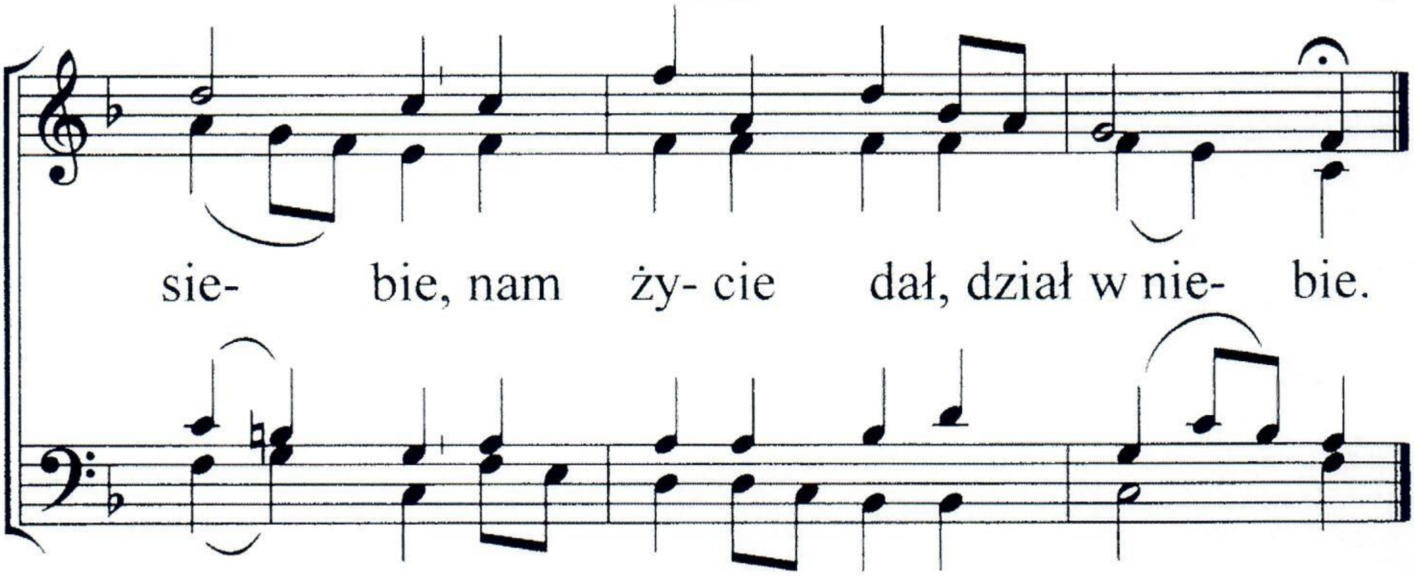


2. Myśl o Bogu odrzuciłeś,
w grzechach zaś trawiłeś czas,
drogą życia pogardziłeś,
żyjąc trybem ludzkich mas.
Ugnij się, o duszo biedna,
do Jezusa pośpiesz ty,
z Bogiem Świętym cię pojedna,
oczyszczając cię w Swej krwi.
Zstąpił z nieba . . .

3. On wybawić pragnie ciebie,
z mocy grzechów twych i wad,
tylko, gdy Mu oddasz siebie,
będziesz wolnym ty i rad.
Złóż na Niego swe starania,
z całej duszy uwierz Weń,
On się do grzeszników skłania,
spędza z serc ich smutku cień.
Zstąpił z nieba . . .

223

Gl.157


Przed To- bą prze-by- wa-my dziś, by
W Twym świe-tle się ja- wi- my, byś ka-
To - bie słu - żyć Bo - że.
pła- ństwa wziął cześć w da- rze.
Bo
cny nasz Pan, ku Twej czci Sam, w o-fie-rze-zło-żył
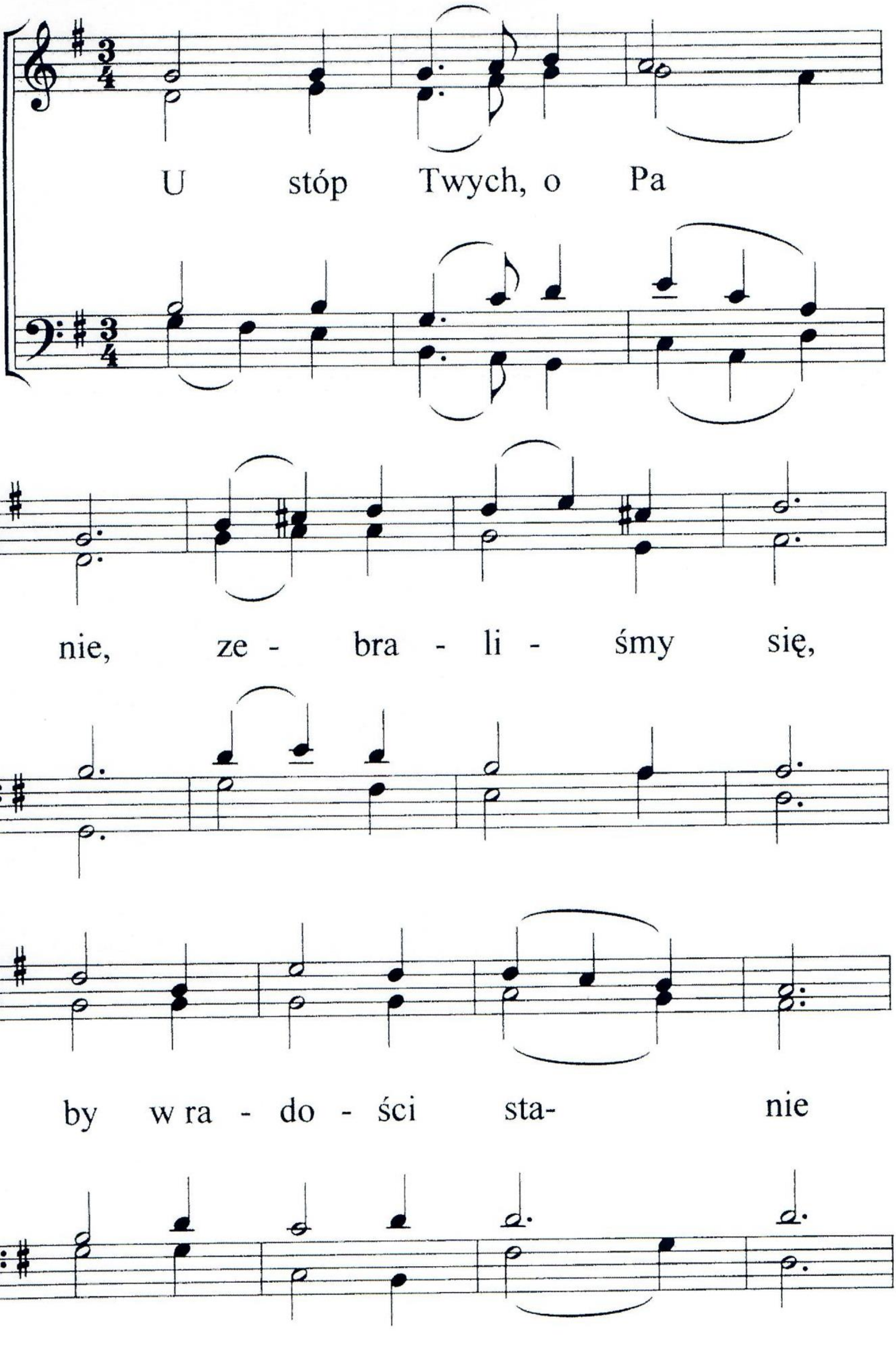


2. Twój święty gniew uderzył tam,
   za nasze zło Czystego.
   Na Swe oblicze upadł Pan,
   łzy roniąc za każdego.
   On podjął bój, cel widząc Twój,
   okrutne znosząc rany.
   Syn Boży, Pan, nad Pany.
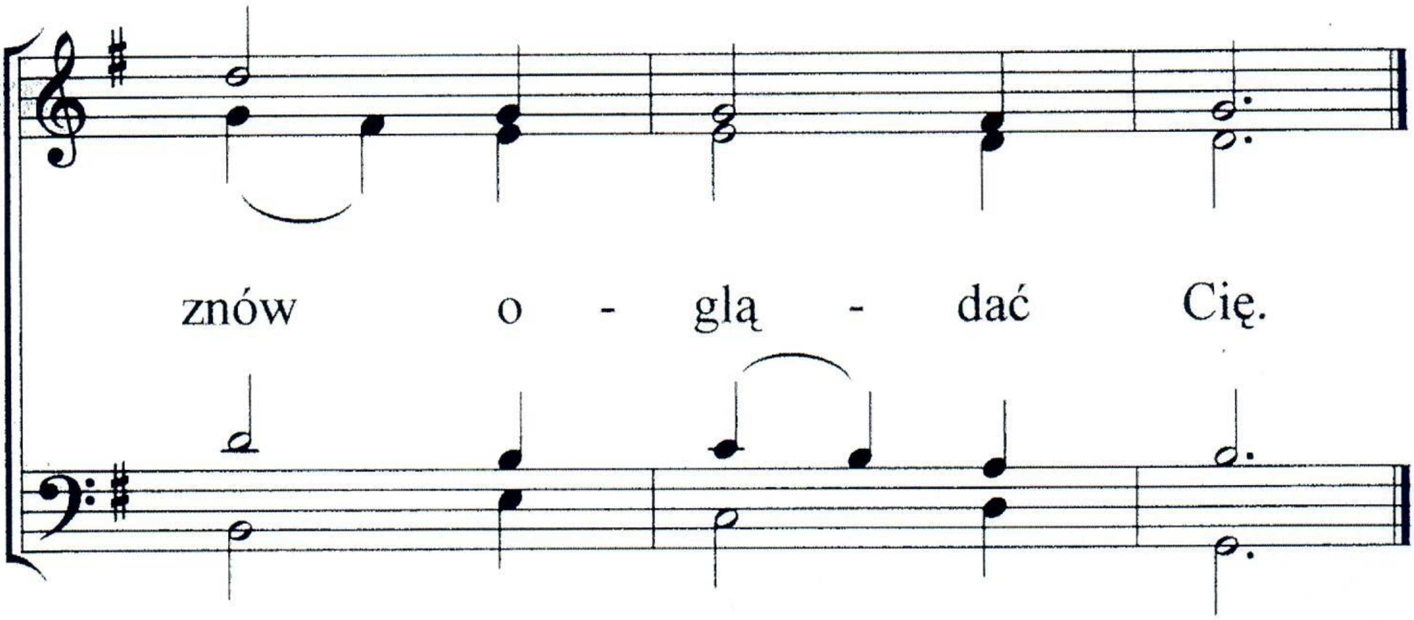
3. Posłuszny był do krzyża mąk,
   przekleństwem uczyniony.
   W milczeniu znosił straszny sąd,
   Twym mieczem uderzony.
   W śmierć za Swój lud iść musiał w grób.
   Gdy z Tobą nas pojednał,
   koronę swą odebrał.

4. Na Tego patrząc ślemy cześć,
   co Twoją jest wonnością.
   Więc w uwielbieniu chcemy nieść
   pieśń chwały, hołd z radością.
   Więc Ojcze nasz, w ten błogi czas,
   cześć, dzięki Ci składamy.
   Za dar Twój w łasce dany.

224

GL.170





2. Niech Twój pokój Panie,
   tu napełni nas.
   Gdy nam w swej dobroci,
   dobre Słowo dasz.
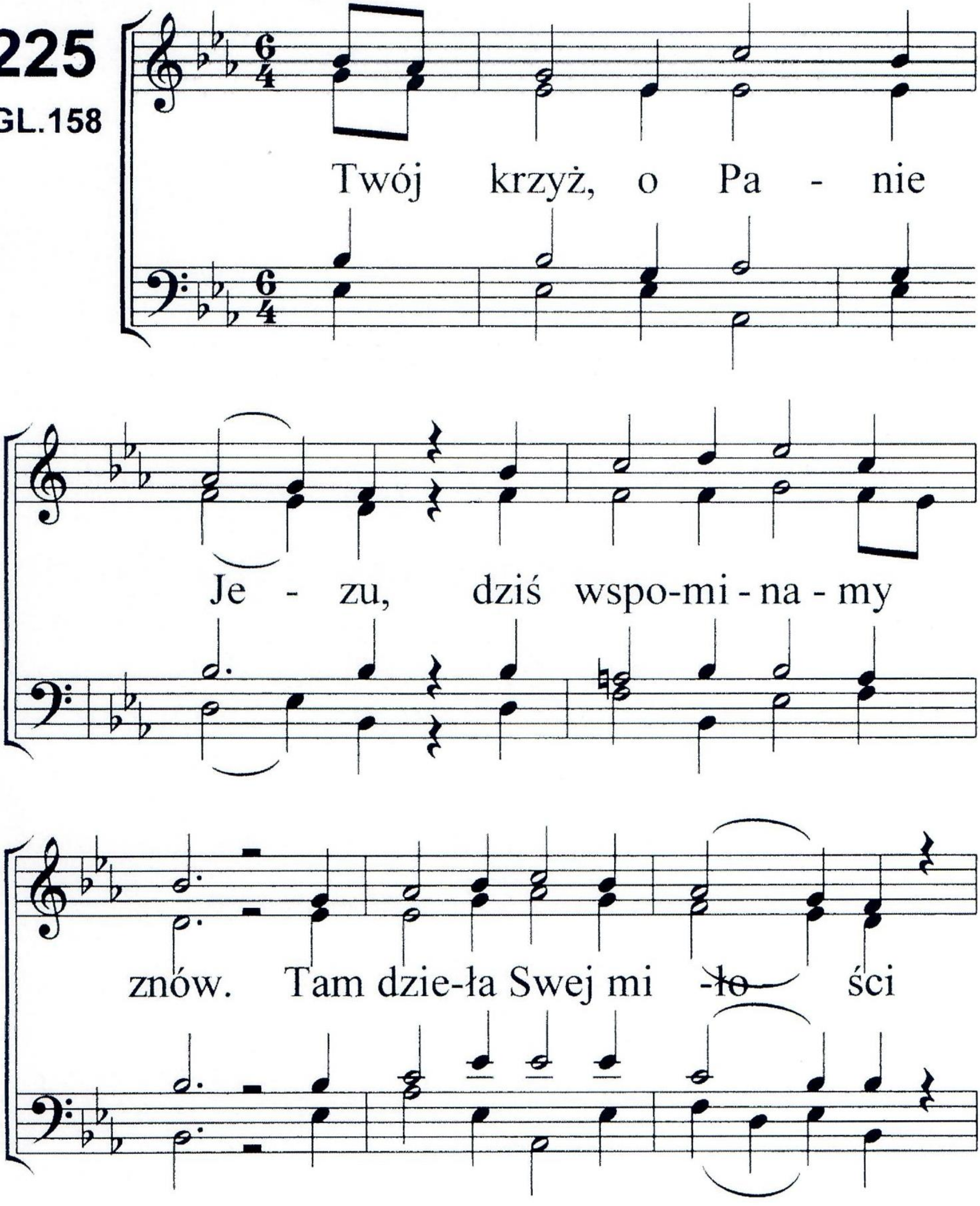
3. Daj pragnienie słuchać,
   w ciszy pilnie słów.
   Co przez Twoje usta
   chcesz powiedzieć znów.

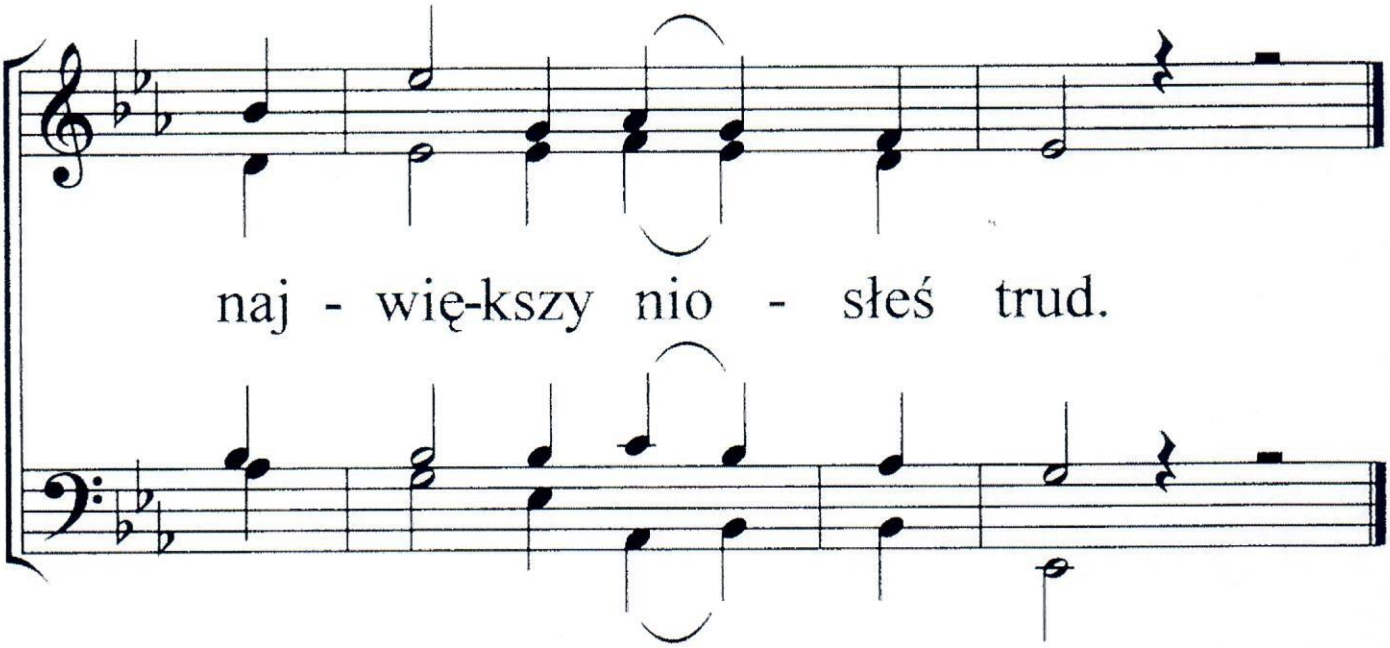
4. Niech Twe słowo Panie,
   wskaże wolę Twą.
   Byśmy byli w stanie,
   godniej spełniać ją.

5. Dodaj siły chodzić
   według Twoich słów.
   Byśmy mogli wielbić
   życiem Ciebie tu.

225

GL.158


Twój krzyż, o Pa - nie
Je - zu, dziś wspo-mi - na - my
znów. Tam dzie-ła Swej mi -ło - ści



2. Przez tłumy opuszczony,
co z łask czerpały Twych,
wyśmiany i zelżony,
dotknięty gniewem złych.

3. Ty cierniem uwieńczony,
w pokorze szedłeś Sam,
przez wrogów pohańbiony,
wydrwiony byłeś tam.

4. Tak wierny Sługo Boga,
posłusznie na krzyż Ty,
miłością kierowany
sam szedłeś, prawy, cny.

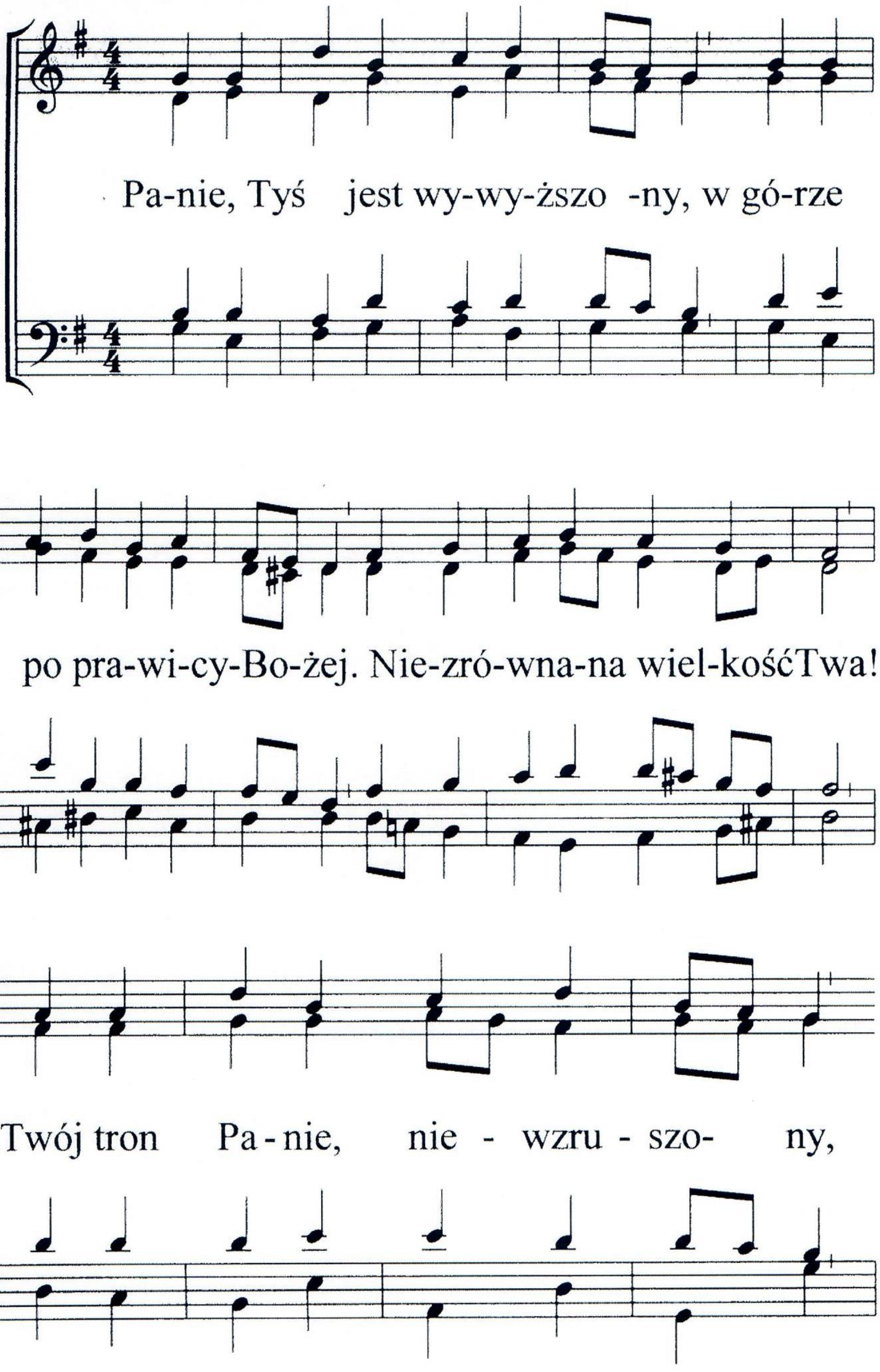
5. Przez Boga opuszczony,
staczałeś wielki bój,
Tyś w sercu był strwożony,
któż pojmie mękę, znój?
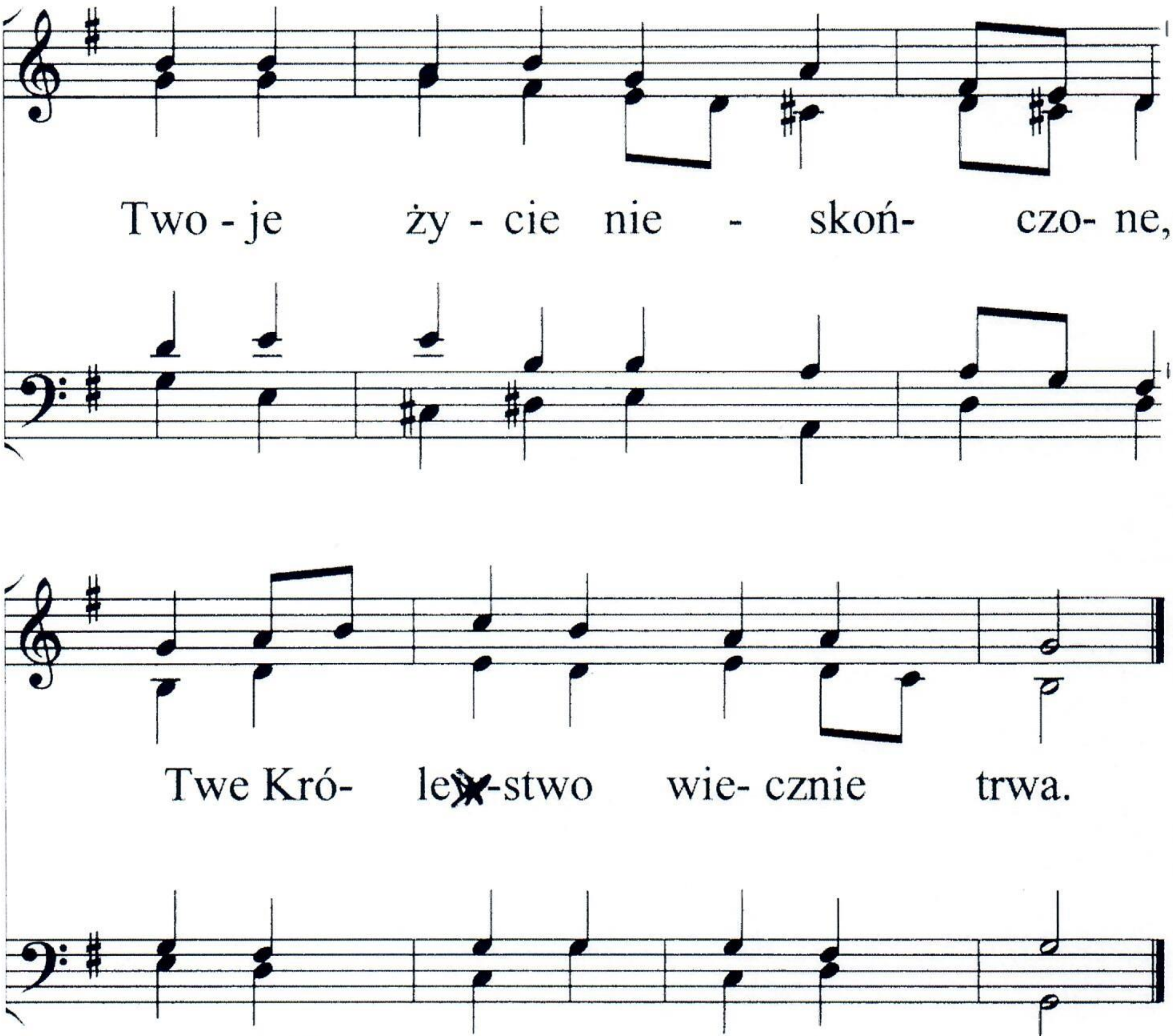
6. To kara za nas winnych,
dotknęła Panie Cię.
Poszedłeś w śmierć za innych -
tak nastał sądu dzień.

7. To dla nas biednych, nędznych,
Tyś tenże sprawił cud,
sławimy dobroć Twoją,
padamy do Twych nóg.

226

GL.29


Pa-nie, Tyś jest wy-wy-ższo -ny, w gó-rze
po pra-wi-cy-Bo-żej. Nie-zró-wna-na wiel-kośćTwa!
Twój tron Pa - nie, nie - wzru - szo- ny,
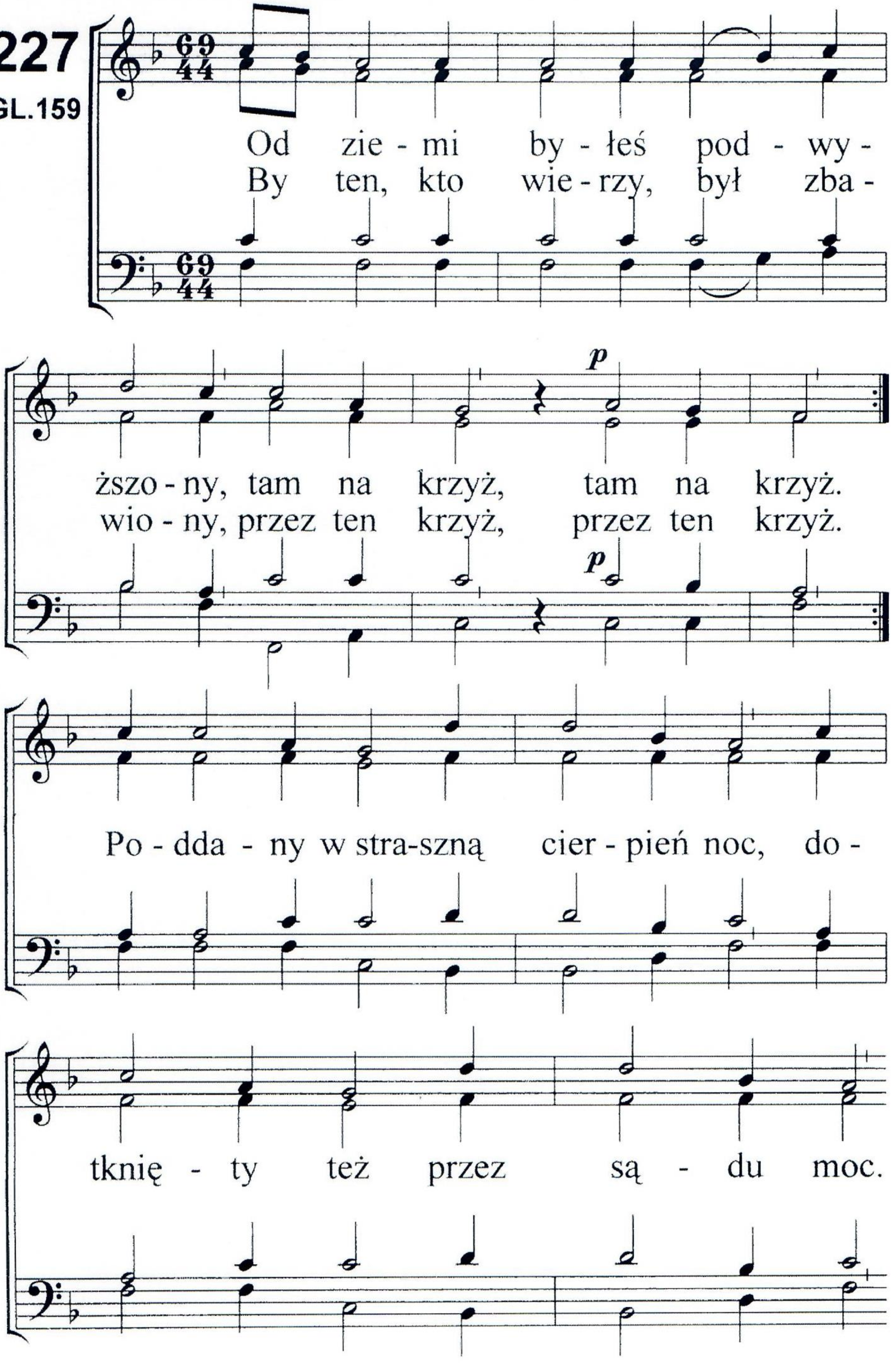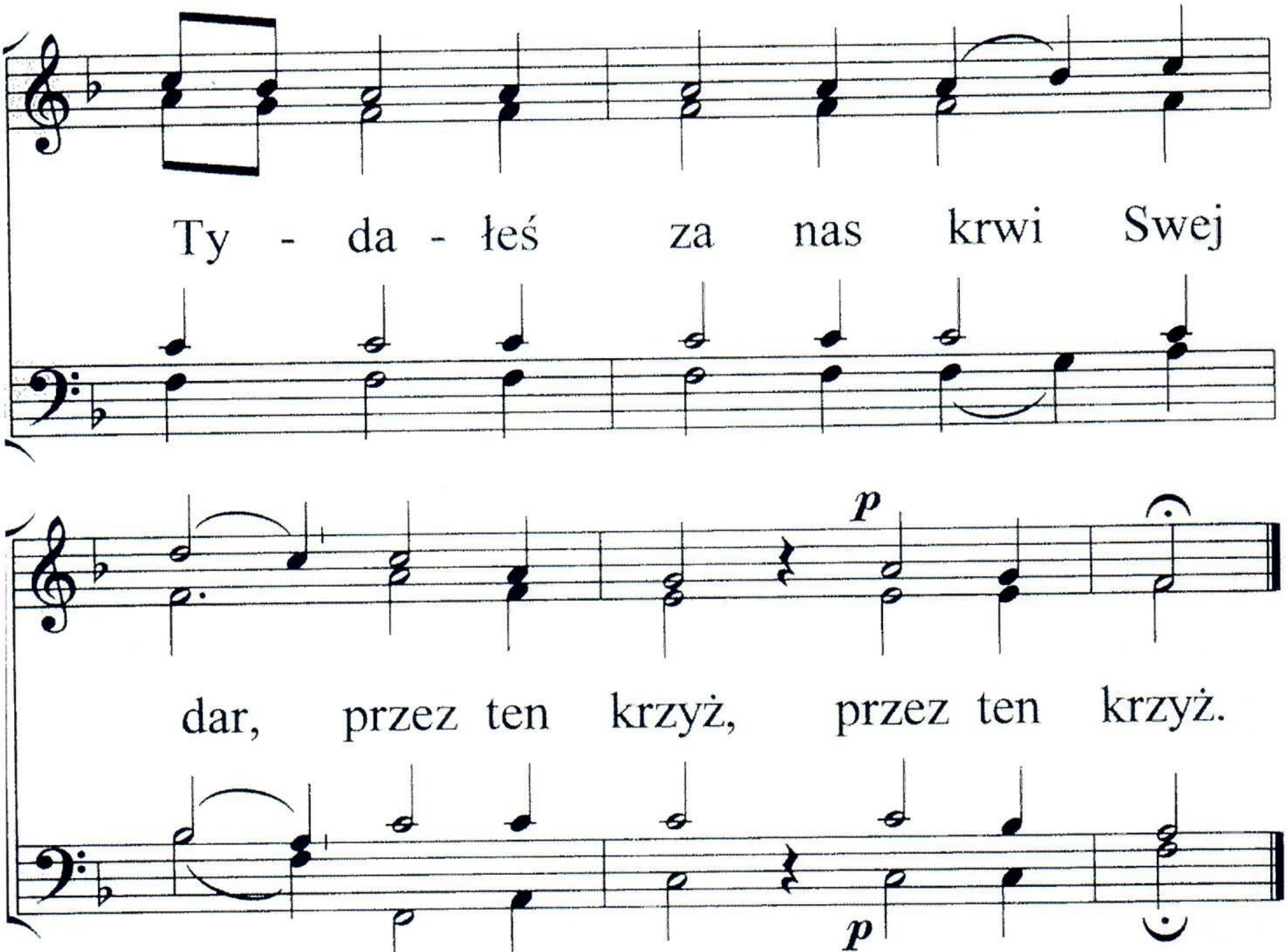


2. Twoją chwała i moc wszelka!
Sławi Ciebie rzesza wielka,
aniołowie służą Ci.
Wszystkie dzieła rąk Twych Panie,
aż po krańce ziemi całej,
oddał Ojciec w ręce Twe.

3. Myśmy także dani Tobie,
ku Twej chwale i ozdobie,
aby być przy boku Twym.
Z Tobą chcemy chwałę dzielić,
po prawicy się weselić,
wiecznej sławy wznosić hymn.

227

GL.159


Od zie - mi by - łeś pod - wy - ższo - ny, tam na krzyż, tam na krzyż.
By ten, kto wie - rzy, był zba - wio - ny, przez ten krzyż, przez ten krzyż.
Po - dda - ny w stra-szną cier - pień noc, do - tknię - ty też przez są - du moc.
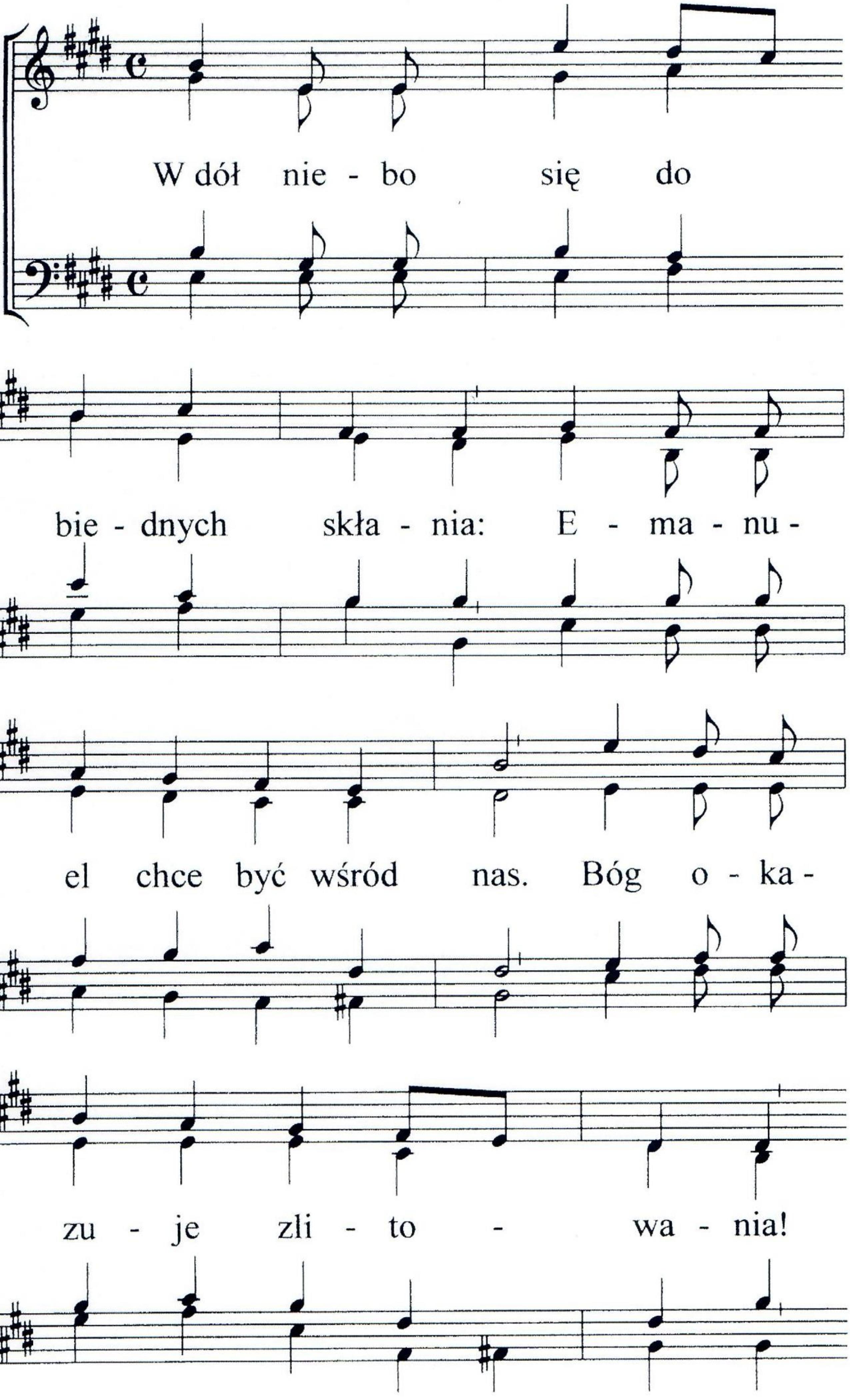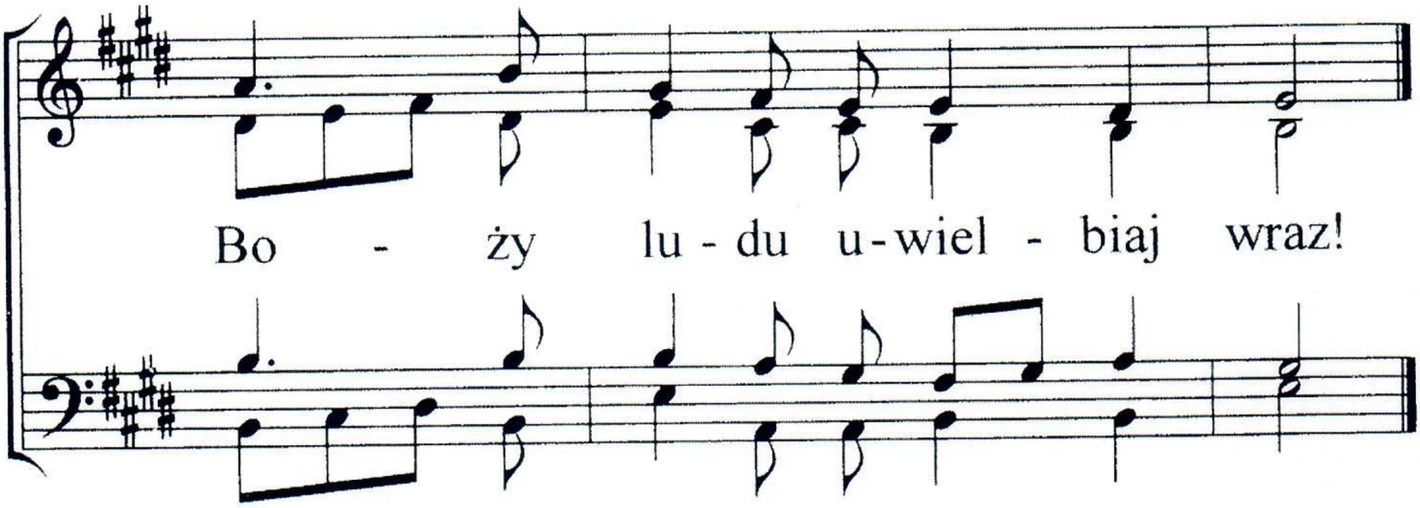


2. Baranek Boży poszedł za nas,
   na ten krzyż, na ten krzyż.
   Zasłona teraz rozerwana,
   przez ten krzyż, przez ten krzyż.
   Nam do przybytku dostęp dan,
   możemy Boga wielbić tam.
   On dzieło Syna przyjął Sam,
   przez ten krzyż, przez ten krzyż.

3. Triumf! Nasz wróg jest zwyciężony,
   przez ten krzyż, przez ten krzyż.
   Z pęt jego grzesznik uwolniony,
   przez ten krzyż, przez ten krzyż.
   Pieśń uwielbienia, Jezu Ci,
   przez całą wieczność z serca brzmi.
   Zwycięstwo wywalczyłeś Ty,
   przez ten krzyż, przez ten krzyż.

228

GL.165


W dół nie - bo się do
bie - dnych skła - nia: E - ma - nu -
el chce być wśród nas. Bóg o - ka -
zu - je zli - to - wa - nia!



2. Któż może miłość w pełni pojąć,
   co wśród grzeszników zjawia się?
   Wszechświat Go wszak nie może objąć,
   a On sługą tu zostać chce!
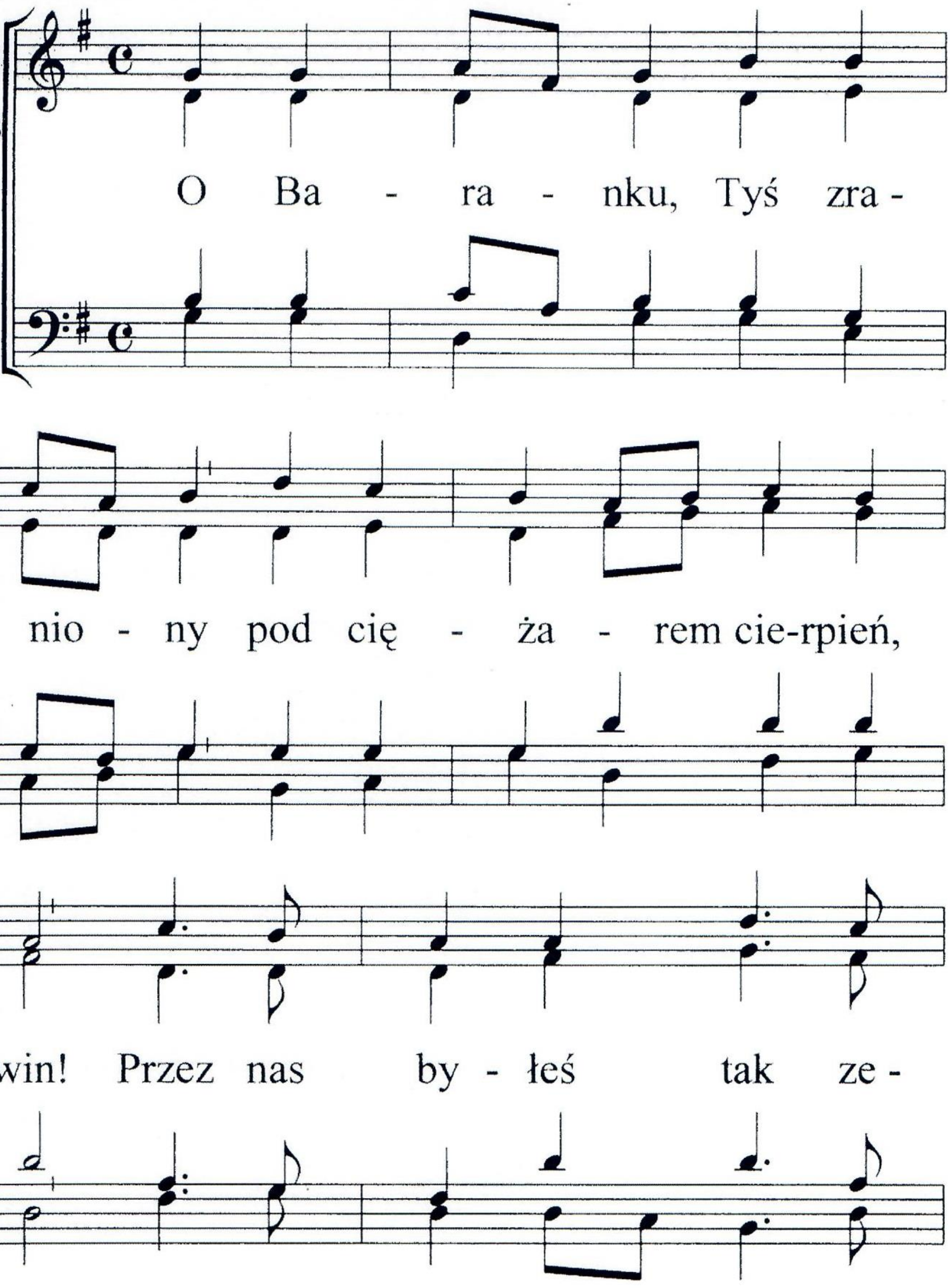
3. Ta miłość jeszcze głębiej sięga,
   na naszym miejscu staje wnet.
   Na krzyżu umarł w hańbie, w mękach,
   by zgubionym dać życie swe.
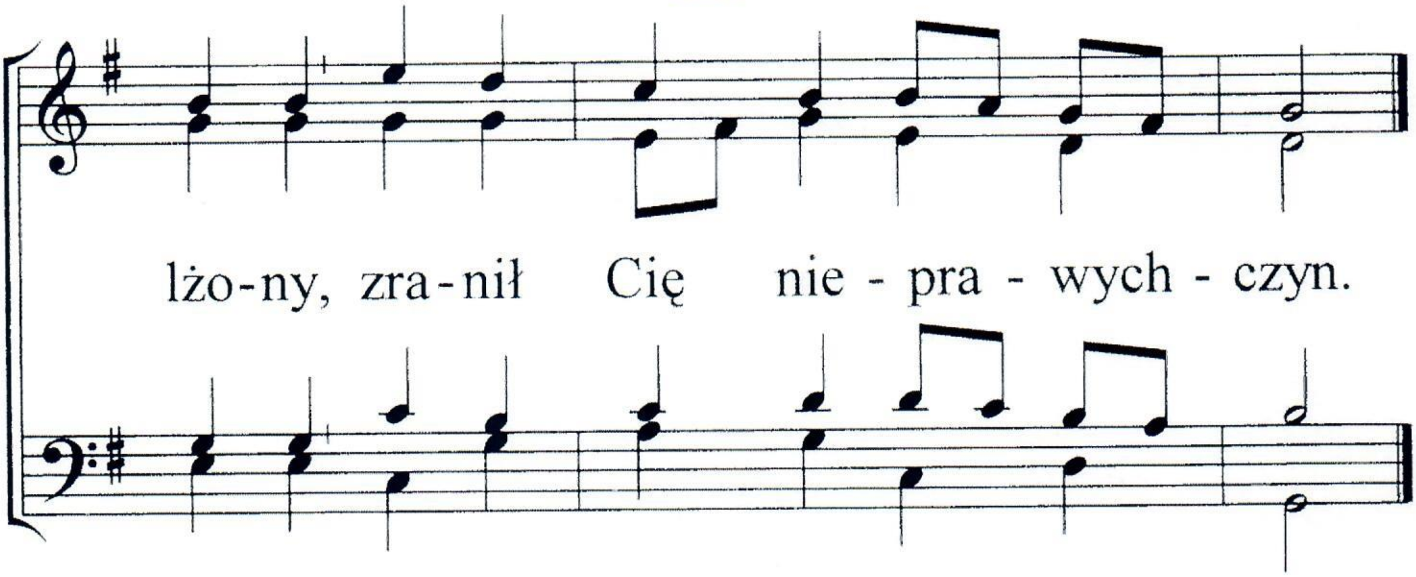
4. Boże! Co Tobie w zamian damy,
   jaką ofiarą cieszysz się?
   Więc o Jezusie zaśpiewamy.
   tylko On zadowolił Cię.

5. W dół niebo się do biednych skłania:
   Emanuel chce być wśród nas.
   Bóg okazuje zlitowania,
   Boży ludu uwielbiaj wraz!

229

GL.153


O Ba - ra - nku, Tyś zra -
nio - ny pod cię - ża - rem cie-rpień,
win! Przez nas by - łeś tak ze -



2. W śmierć złożyłeś życie Swoje,
 w pełni je oddałeś tu.
 Duszę swoją tam, za winy,
 na ołtarzu - krzyża pniu.
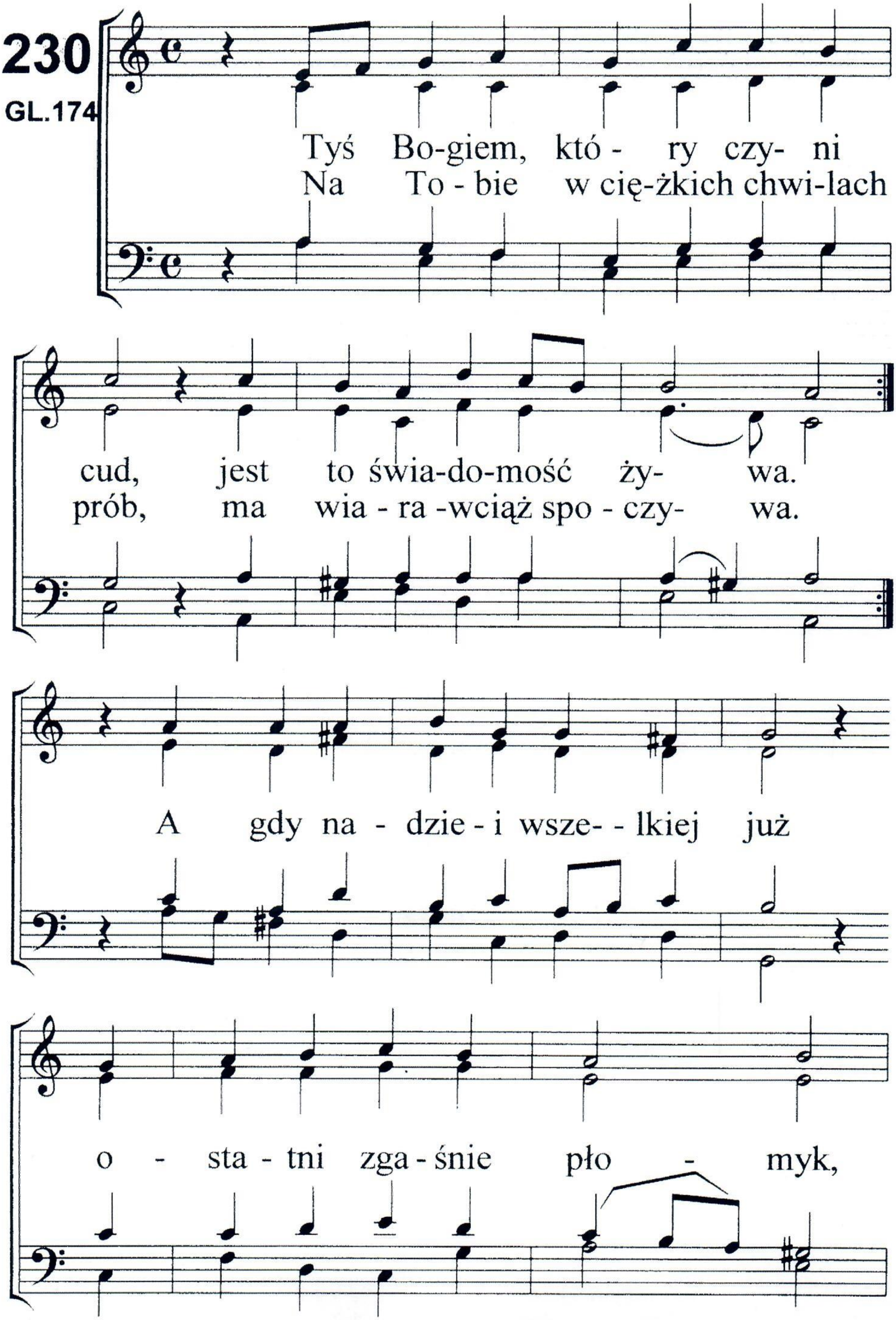
3. Z cierpień żaru, z sądu ognia,
 gdy w boleści trwałeś Sam.
 Wzniosła się przyjemna, błoga,
 woń do Boga wtedy tam.
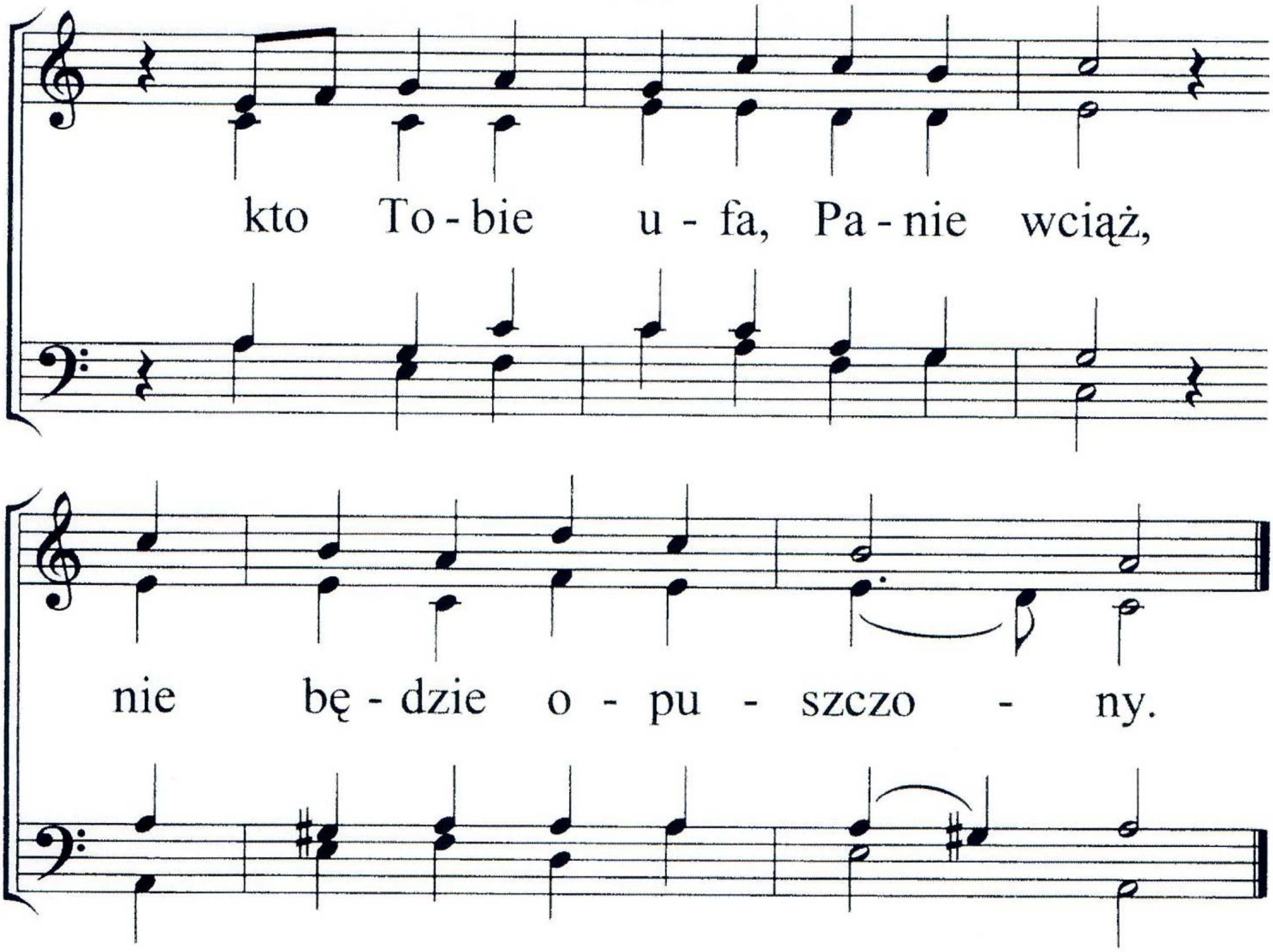
4. Drogi Zbawco, pozwoliłeś,
 na Się włożyć męki te.
 Jeńców krocie uwolniłeś,
 w Tobie mają szczęście swe.

5. Za nas grzechem uczyniony,
 krzyż wycierpiał tutaj Syn.
 Przez miriady wywyższony,
 wiecznie, za ten wielki czyn.

230

GL.174


Tyś Bo-giem, któ - ry czy- ni
Na To - bie w cię-żkich chwi-lach
cud, jest to świa-do-mość ży- wa.
prób, ma wia - ra -wciąż spo - czy- wa.
A gdy na - dzie - i wsze- - lkiej już
o - sta - tni zga - śnie pło - myk,
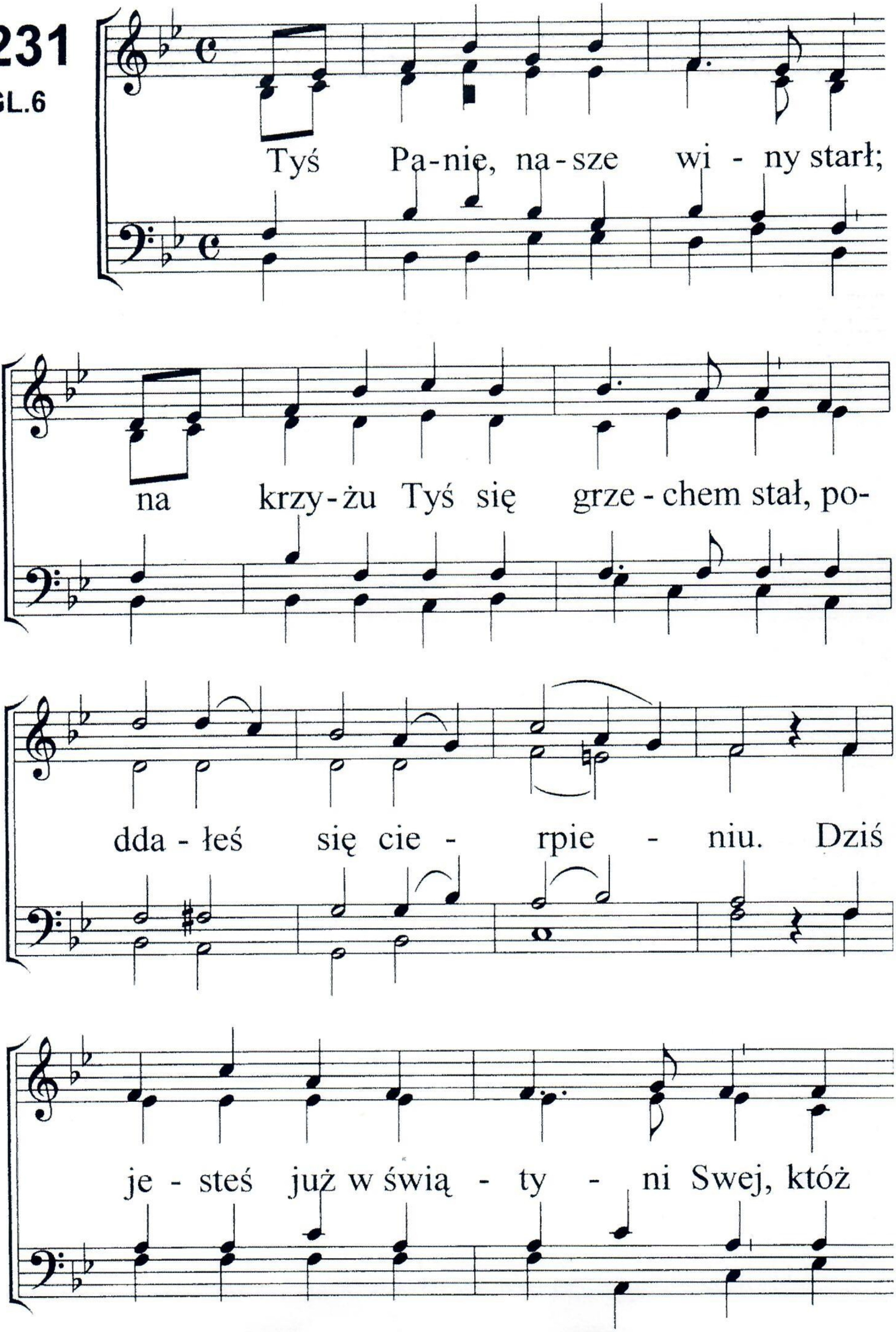


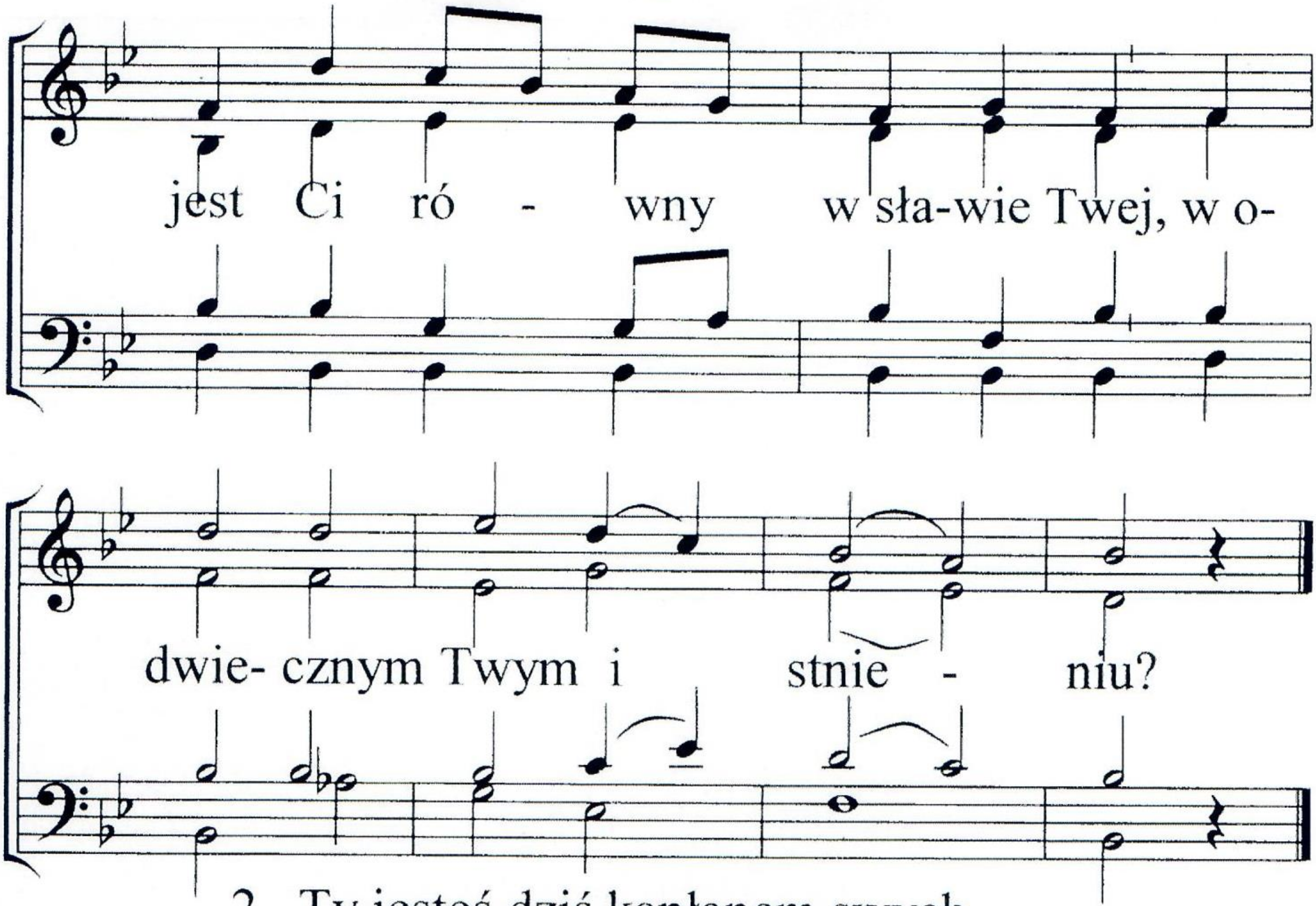
2. Tyś Bogiem, który czyni cud,
radośnie ogłaszamy!
Więc Ciebie w chwilach trosk i prób,
ufnością obdarzamy!
A gdy cierpliwość kończy się,
nam siły odbierając,
Ty w chwilach zwątpień pomoc ślesz,
swą wszechmoc objawiając.

3. Tyś Bogiem, który czyni cud,
to chcemy wciąż powtarzać!
To siłę daje w walce znów,
by się z Twą wolą zgadzać!
Tyś jest ten sam, po wszystkie dni,
"Tak, Amen" - Twoje słowo,
więc chwałę, Ojcze, wznosim Ci,
w Jezusie wciąż na nowo!

231

GL.6


Tyś Pa-nie, na-sze wi - ny starł;
na krzy-żu Tyś się grze - chem stał, po-
dda - łeś się cie - rpie - niu. Dziś
je - steś już w świą - ty - ni Swej, któż
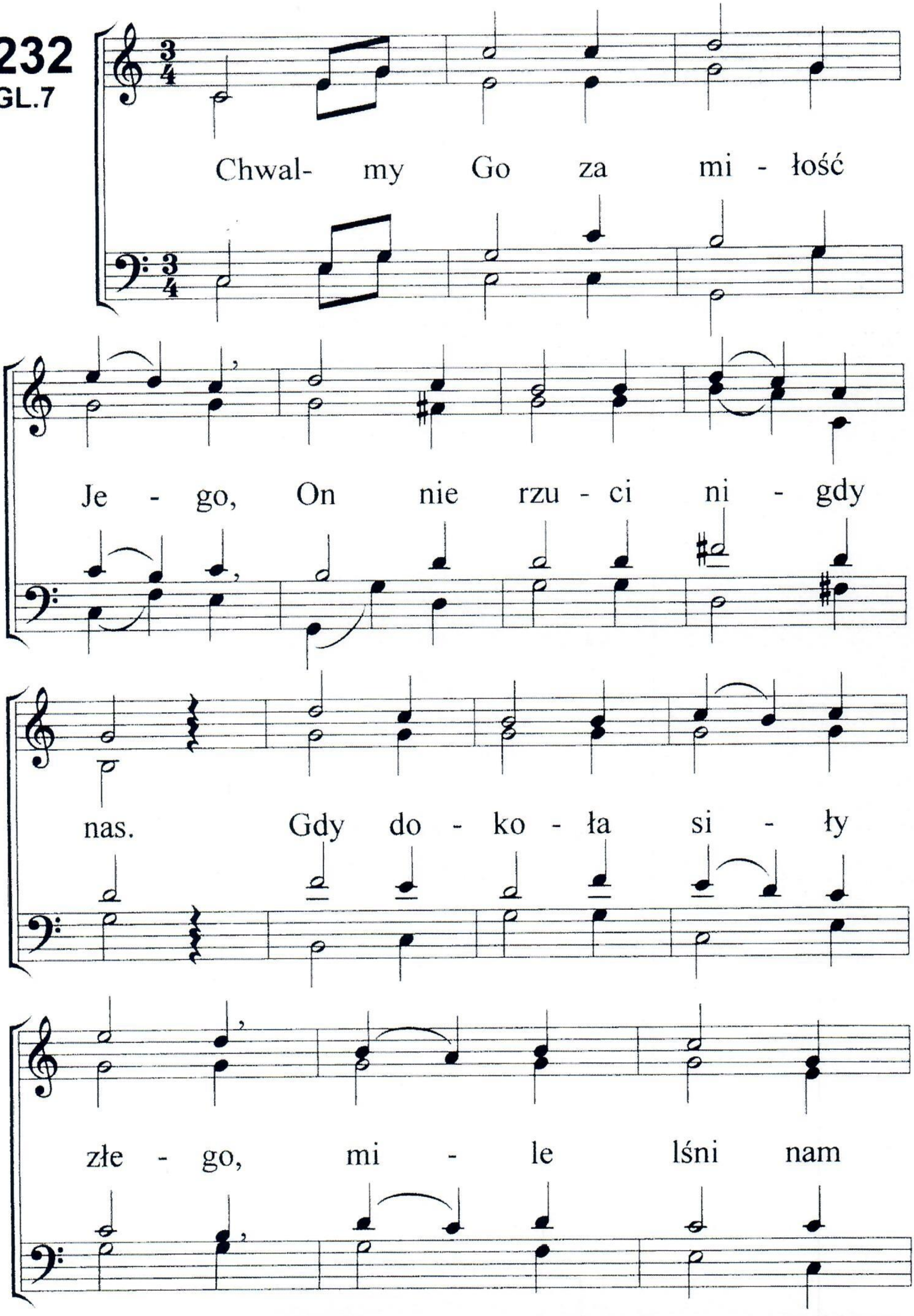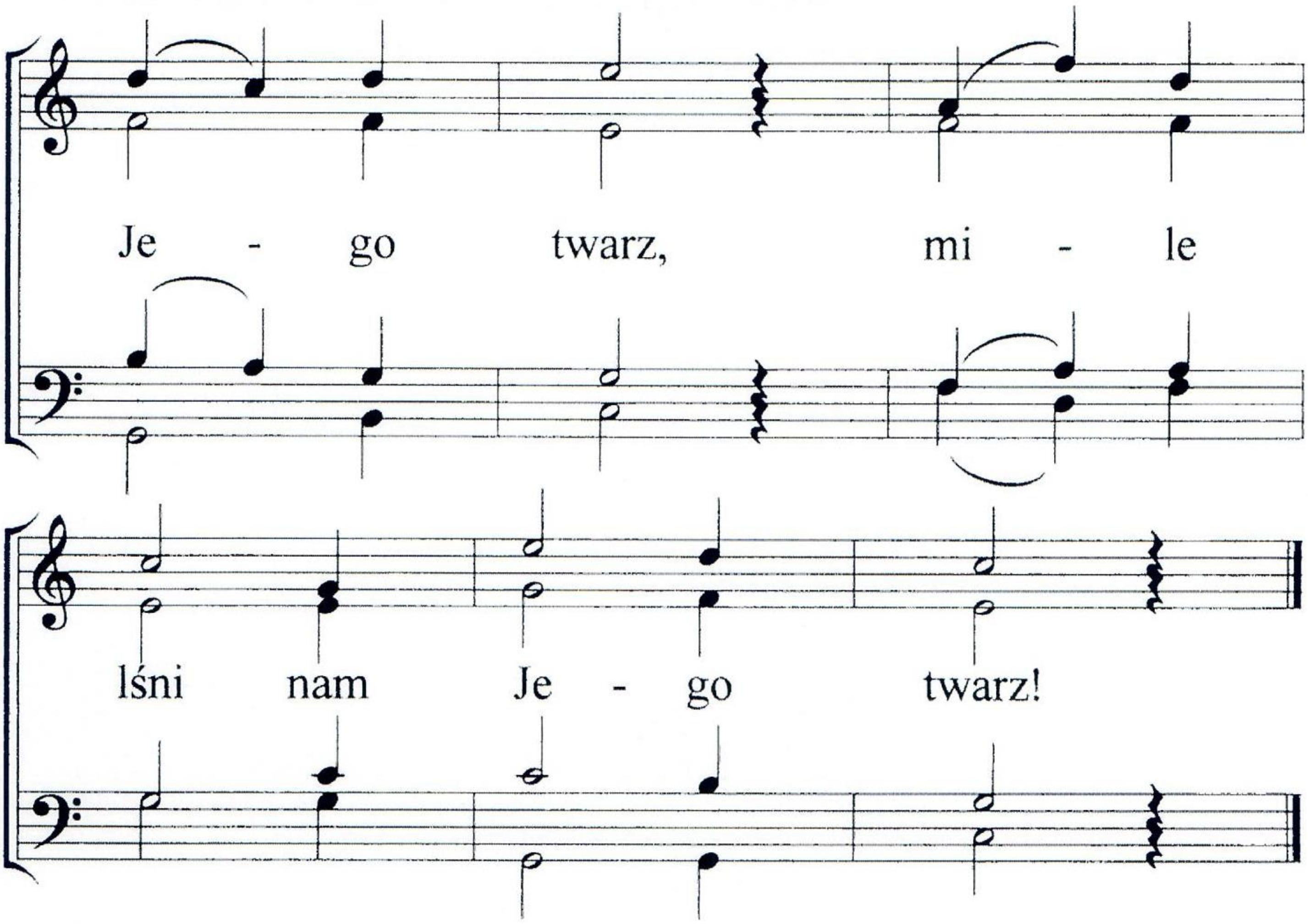


2. Ty jesteś dziś kapłanem swych,
i zastępujesz stale ich,
niebiosa wypełniłeś!
Od śmierci wiecznej wolni są,
Bo Ty kupiłeś ich Swą krwią,
tam w górze tron zdobyłeś.

3. Kto pojmie czyn miłości Twej,
kto zgłębi wielkość łaski tej
i wierność okazaną?
Anioły wciąż przy tronie Twym,
w podziwie wznoszą z nami hymn,
za miłość w Tobie daną!

4. Wnet służbę swą wypełnisz Ty,
pragnienia zaspokoisz, gdy
powrócisz znów po Swoich.
Zabierzesz w górę własność Swą,
wprowadzisz w radość wieczną ją,
dla chwały czynów Twoich.

232
GL.7


Chwal- my Go za mi - łość
Je - go, On nie rzu - ci ni - gdy
nas. Gdy do - ko - ła si - ły
złe - go, mi - le lśni nam
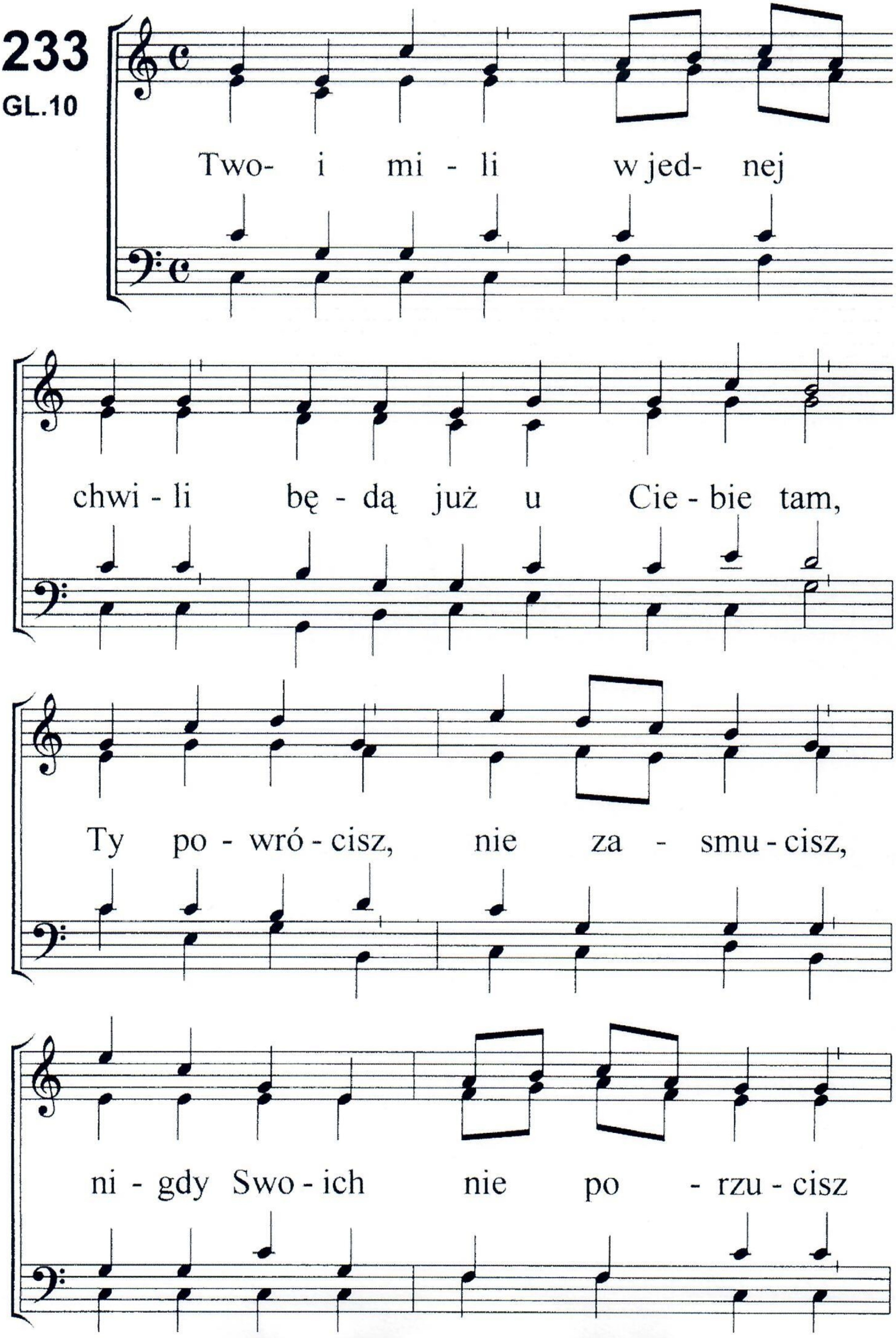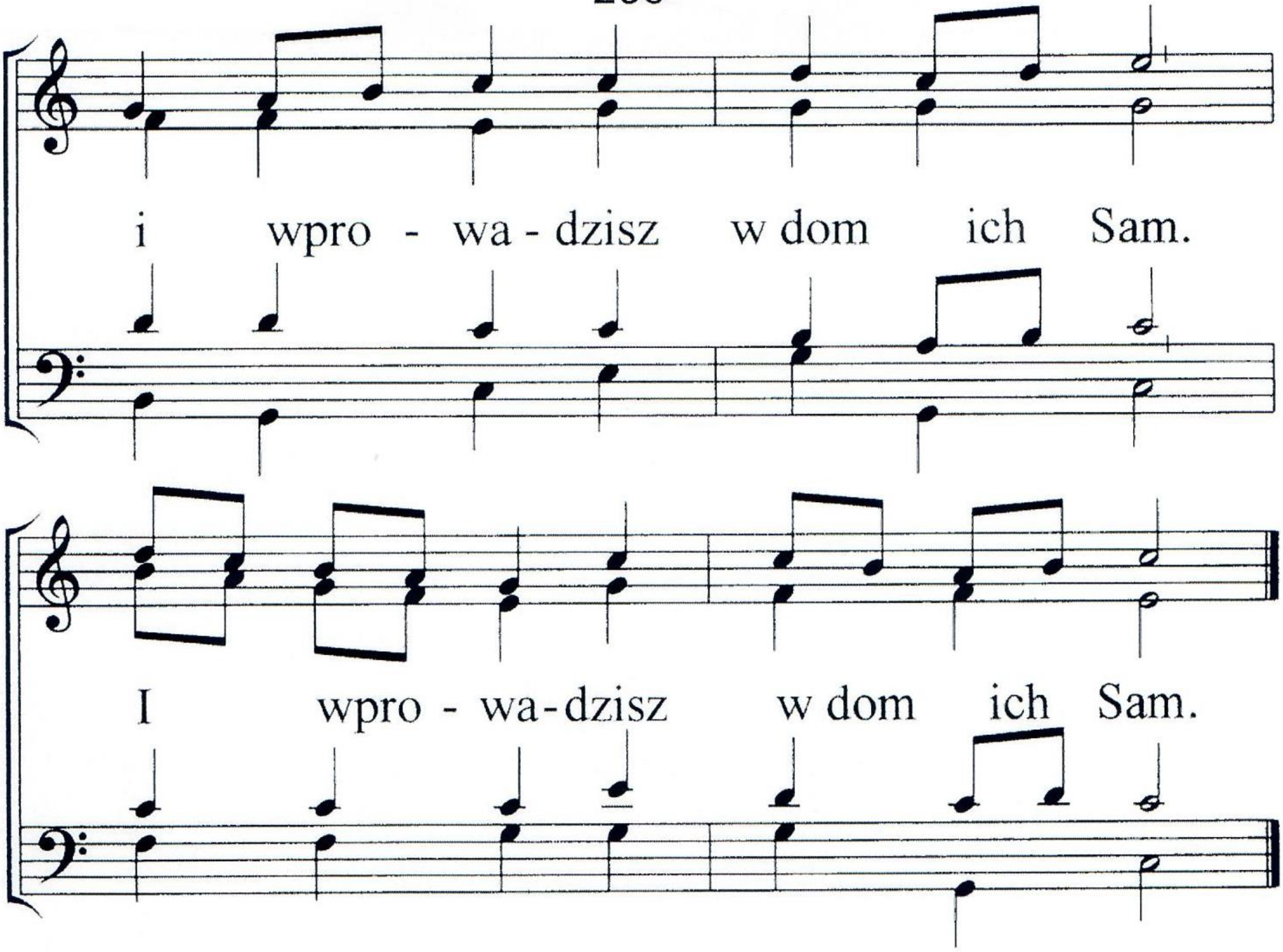


2. Chwalmy Go za dar pokoju,
   wziął na siebie On sąd nasz.
   Sam tu stanął w strasznym boju,
 : mile lśni nam Jego twarz! :

3. Chwalmy Go za łaski pełność.
   Moc,cierpliwość, światło dasz,
   gdy na drodze ciernie, ciemność,
 : mile lśni nam Twoja twarz! :

4. Wysławiamy Twoją wierność.
   Ty w Swej ręce lud swój masz.
   Błogosławieństw dajesz pełność,
 : mile lśni nam Twoja twarz! :

233
GL.10


Two- i mi - li w jed- nej
chwi - li bę - dą już u Cie - bie tam,
Ty po - wró - cisz, nie za - smu - cisz,
ni - gdy Swo - ich nie po - rzu - cisz
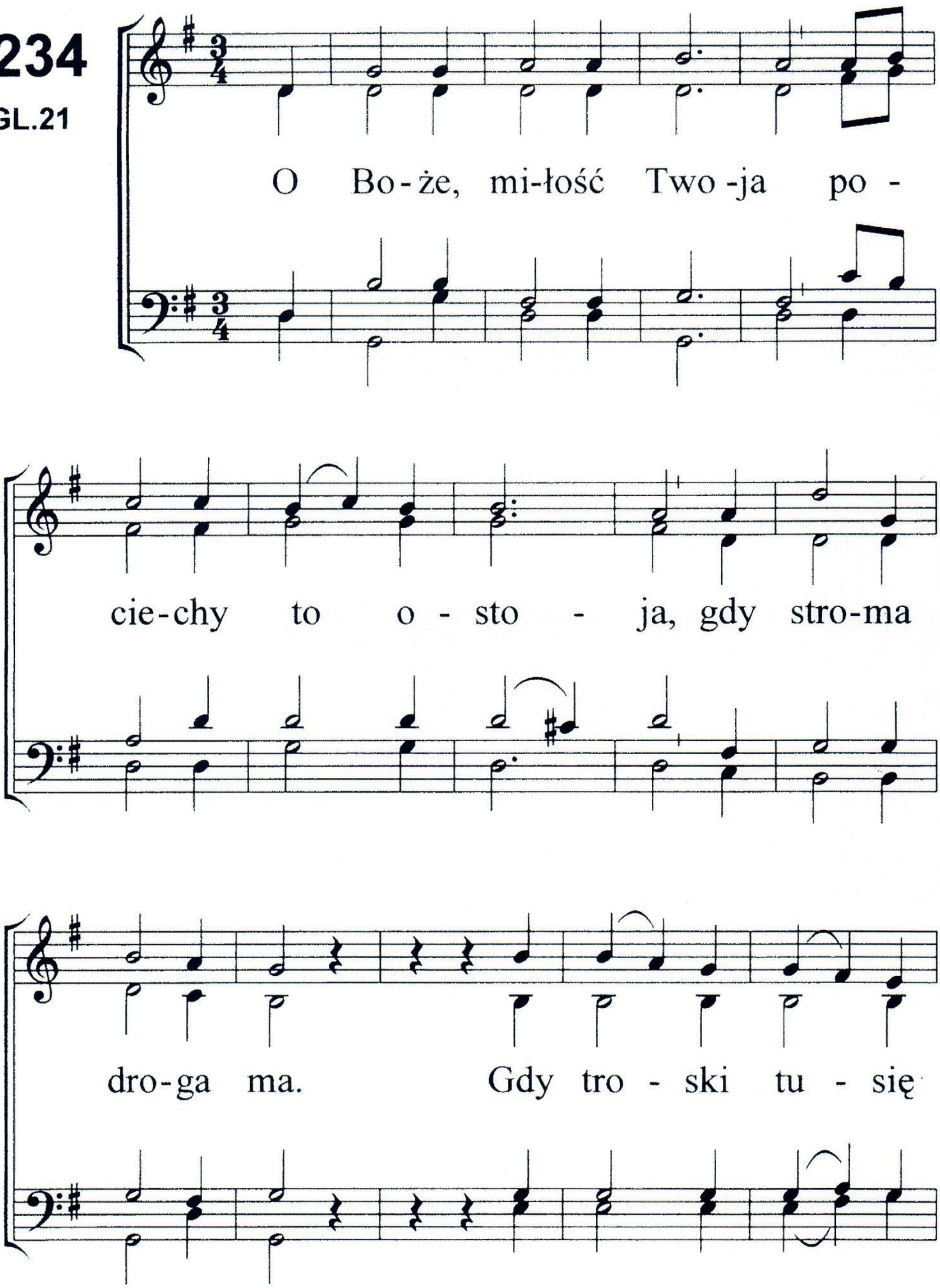


2. O Radości! Precz trudności!
   Ty nadzieją świecisz nam!
   Wkrótce w niebie, obok siebie,
   wysławimy Panie Ciebie.
   : Uwielbiając miłość Twą! :
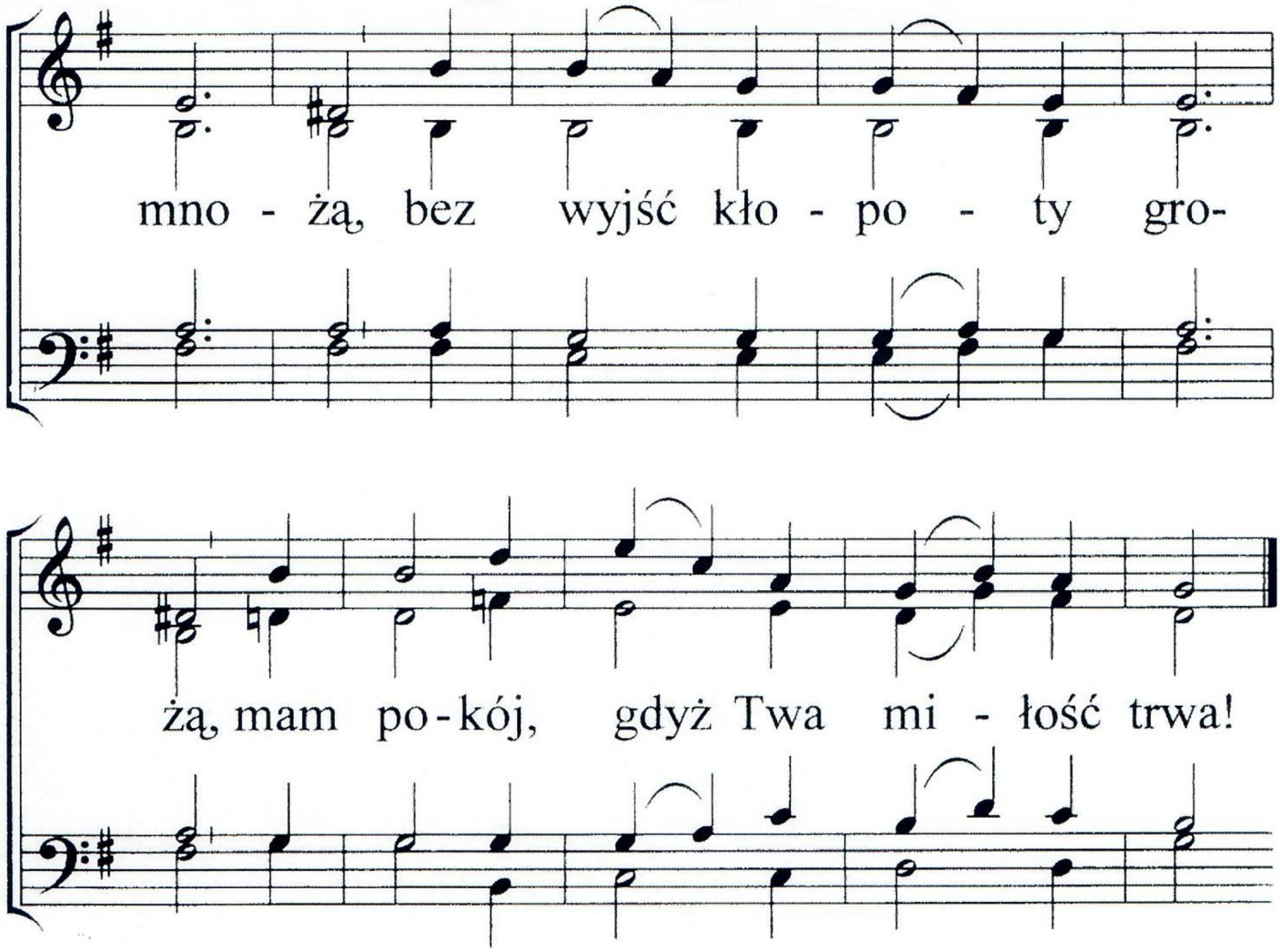
3. Tu cierpienia, utrapienia -
   nie ma nic dla naszych dusz.
   Posileni, pocieszeni,
   myśmy wiarą uniesieni
   : tam, gdzie łez nie będzie już:

4. Wzięci z dołu łez, mozołu,
   zobaczymy Twoją twarz.
   Gdy w koronie przy Twym tronie,
   już wejdziemy w niebios błonie,
   : wieczne odpocznienie dasz! :

234

GL.21
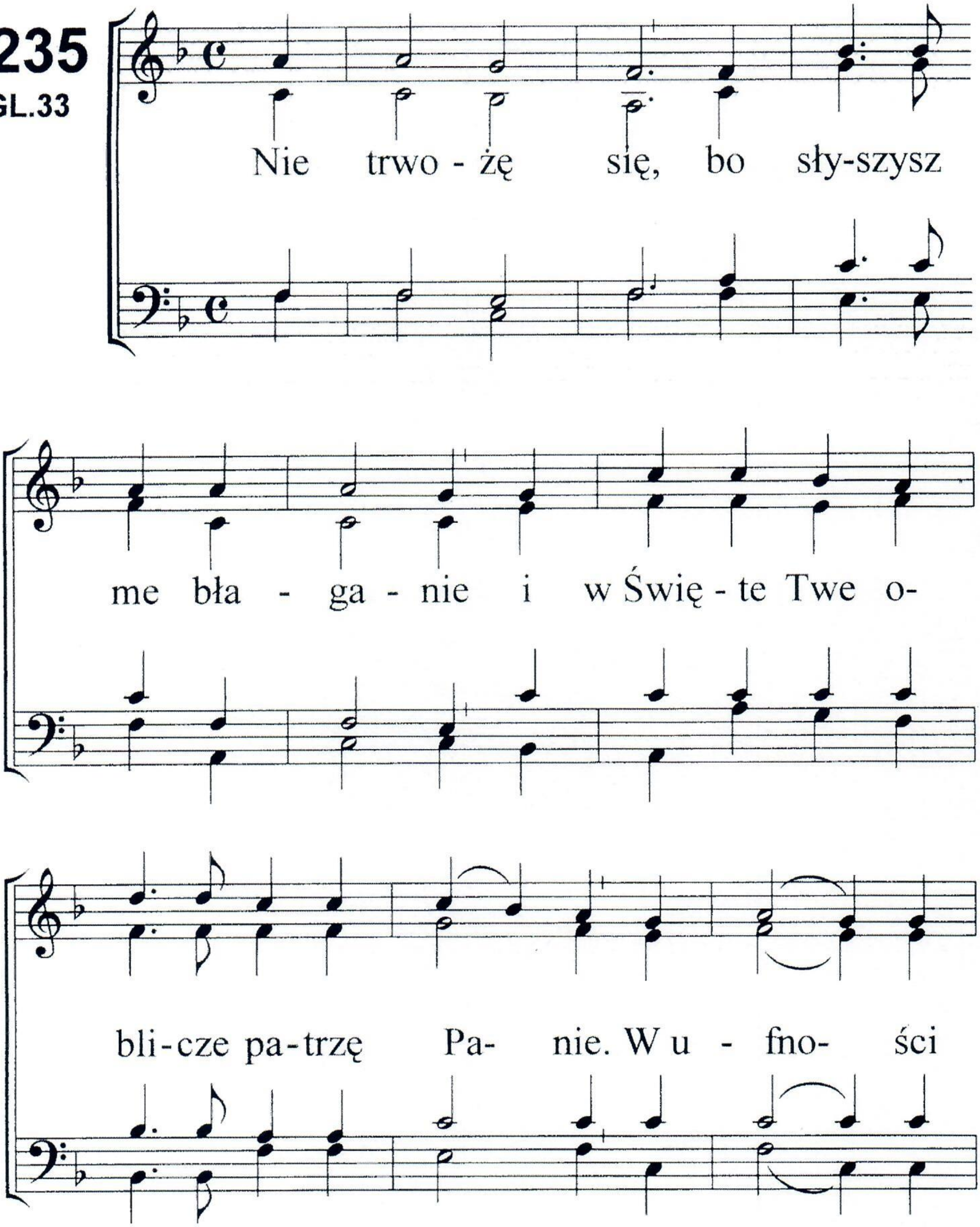

O Bo-że, mi-łość Two-ja po-
cie-chy to o-sto-ja, gdy stro-ma
dro-ga ma. Gdy tro-ski tu-się
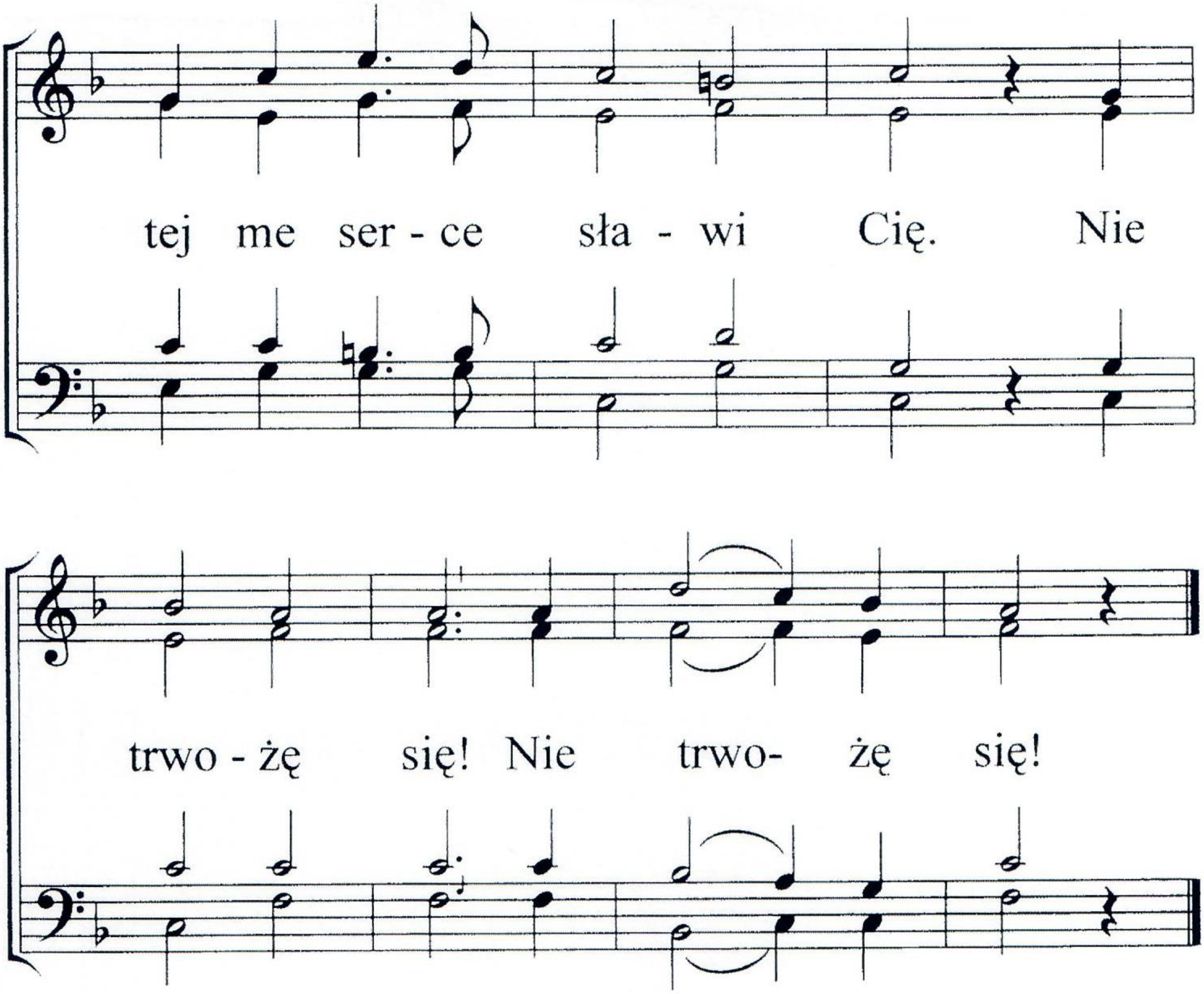


2. Możemy śmiało głosić,
   że Ty nas będziesz nosić
   do Swego przyjścia dnia.
   Choć wróg próbuje zwodzić,
   zwątpieniem nam zaszkodzić,
   mam pokój, gdyż Twa miłość trwa!

3. Twa miłość niezrównana,
   jest wieczna, niezachwiana,
   choć chytre moce zła.
   Możemy patrzeć w górę,
   i wołać wszyscy chórem:
   mam pokój, gdyż Twa miłość trwa!

235
GL.33


Nie trwo - żę się, bo sły-szysz
me bła - ga - nie i w Świę - te Twe o-
bli-cze pa-trzę Pa- nie. W u - fno- ści
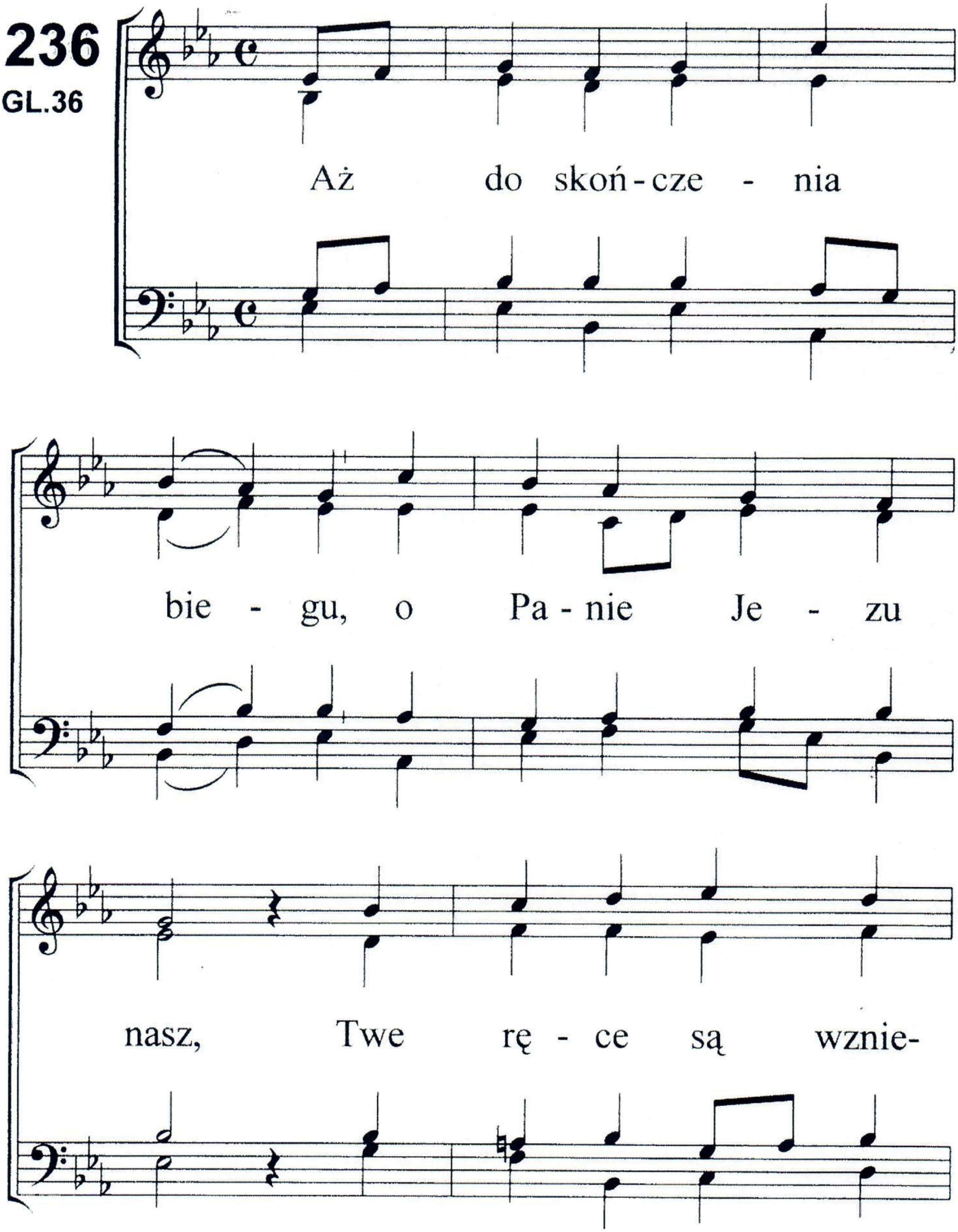


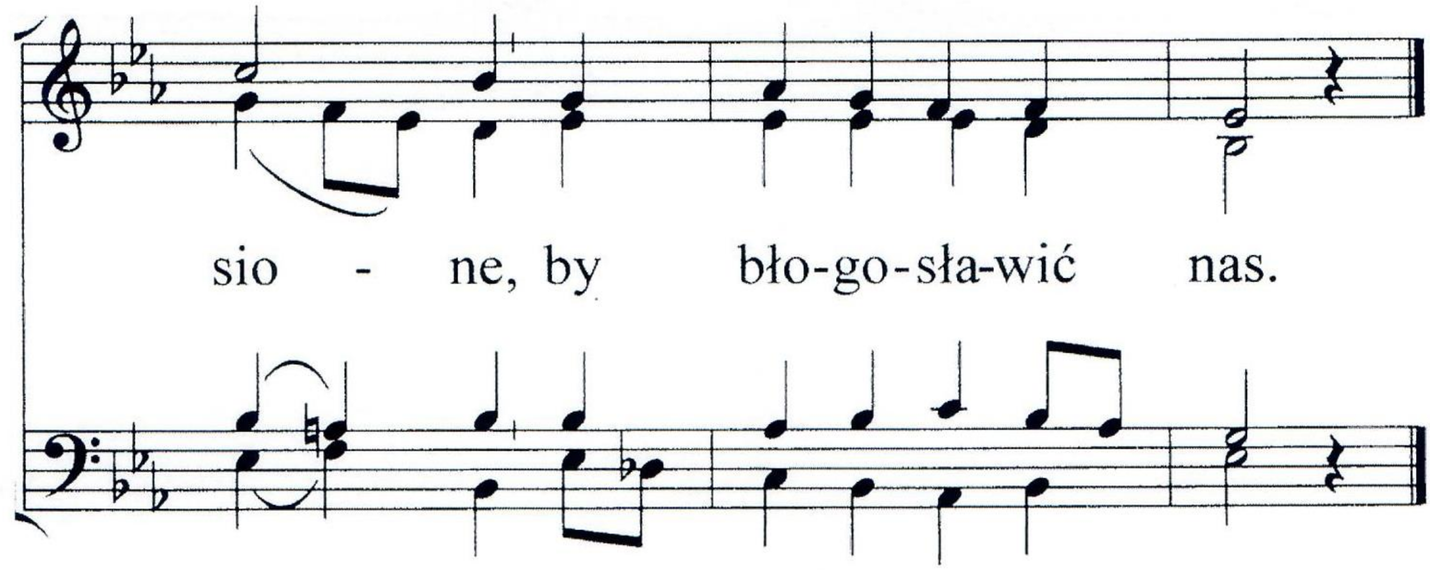
2. Nie trwożę się!
   Choć wrogie płyną fale,
   bo w walce Sam posilasz Swoich stale.
   Tyś laską mą niezłomną, ja to wiem.
   : Nie trwożę się! :

3. Nie trwożę się!
   Bo z Tobą zniosę wszystko,
   pocieszasz duszę, zawsze jesteś blisko.
   W miłości Swojej Ojcze tulisz mnie.
   : Nie trwożę się! :

236

GL.36
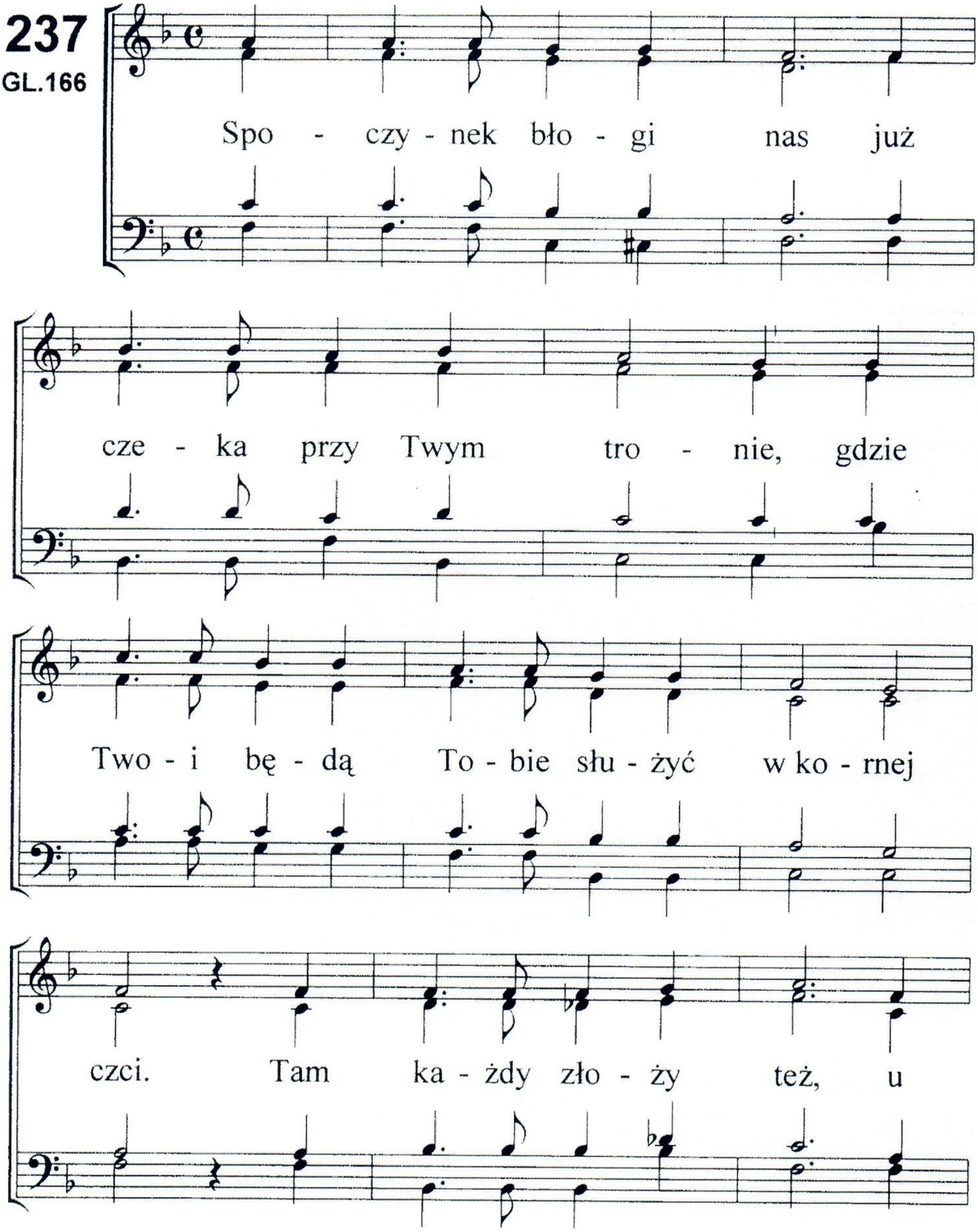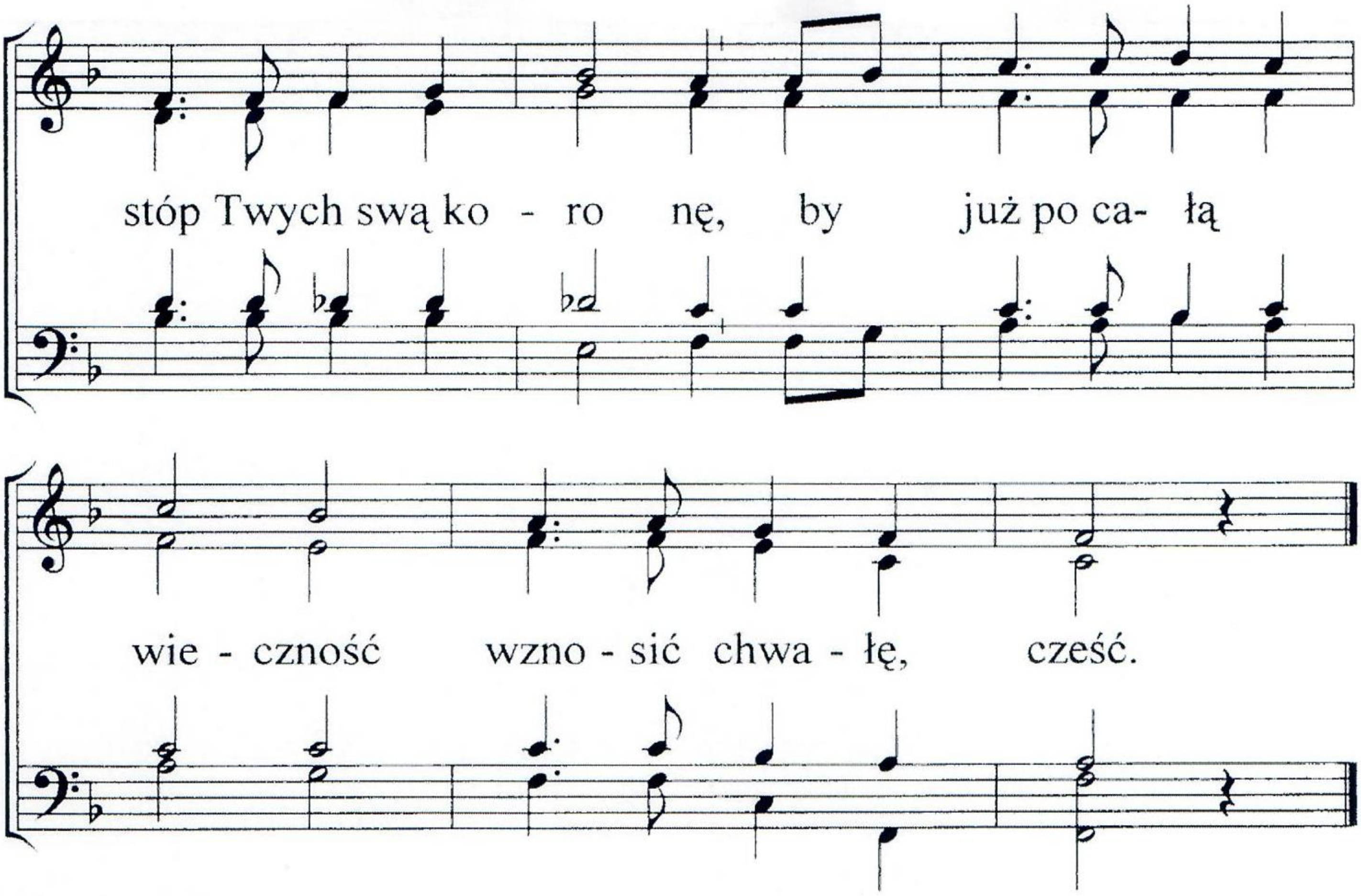




2. Nas Panie zawsze bronisz,
jak pasterz trzodę swą.
Jak brat Ty braci chronisz,
jak Miły - miłą Swą.

3. Ach, czy porzucisz Panie
tych, co błagania ślą?
To nigdy się nie stanie,
więc idą drogą Twą!

237

GL.166


Spo - czy - nek bło - gi nas już
cze - ka przy Twym tro - nie, gdzie
Two - i bę - dą To - bie słu - żyć w ko - rnej
czci. Tam ka - żdy zło - ży też, u
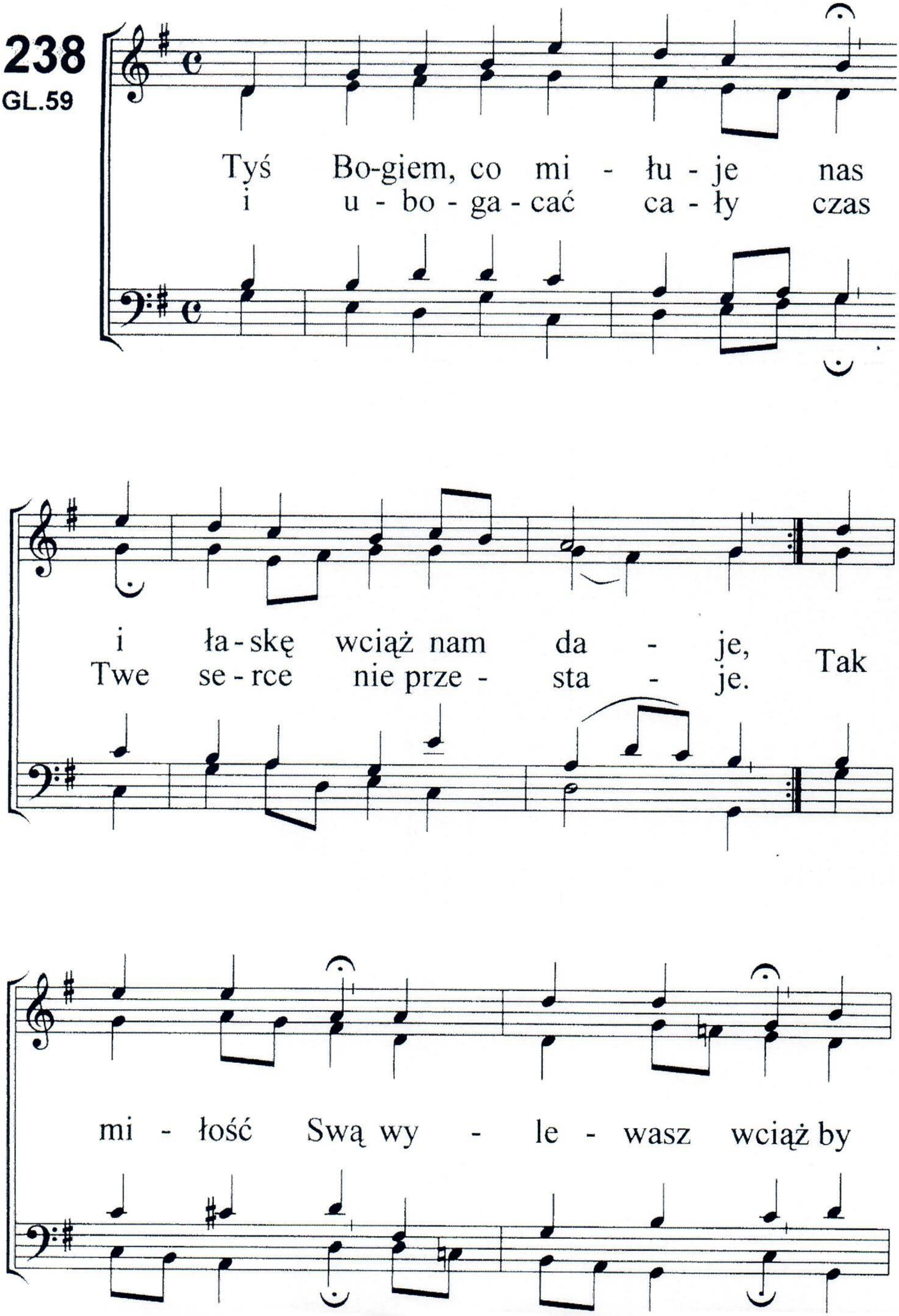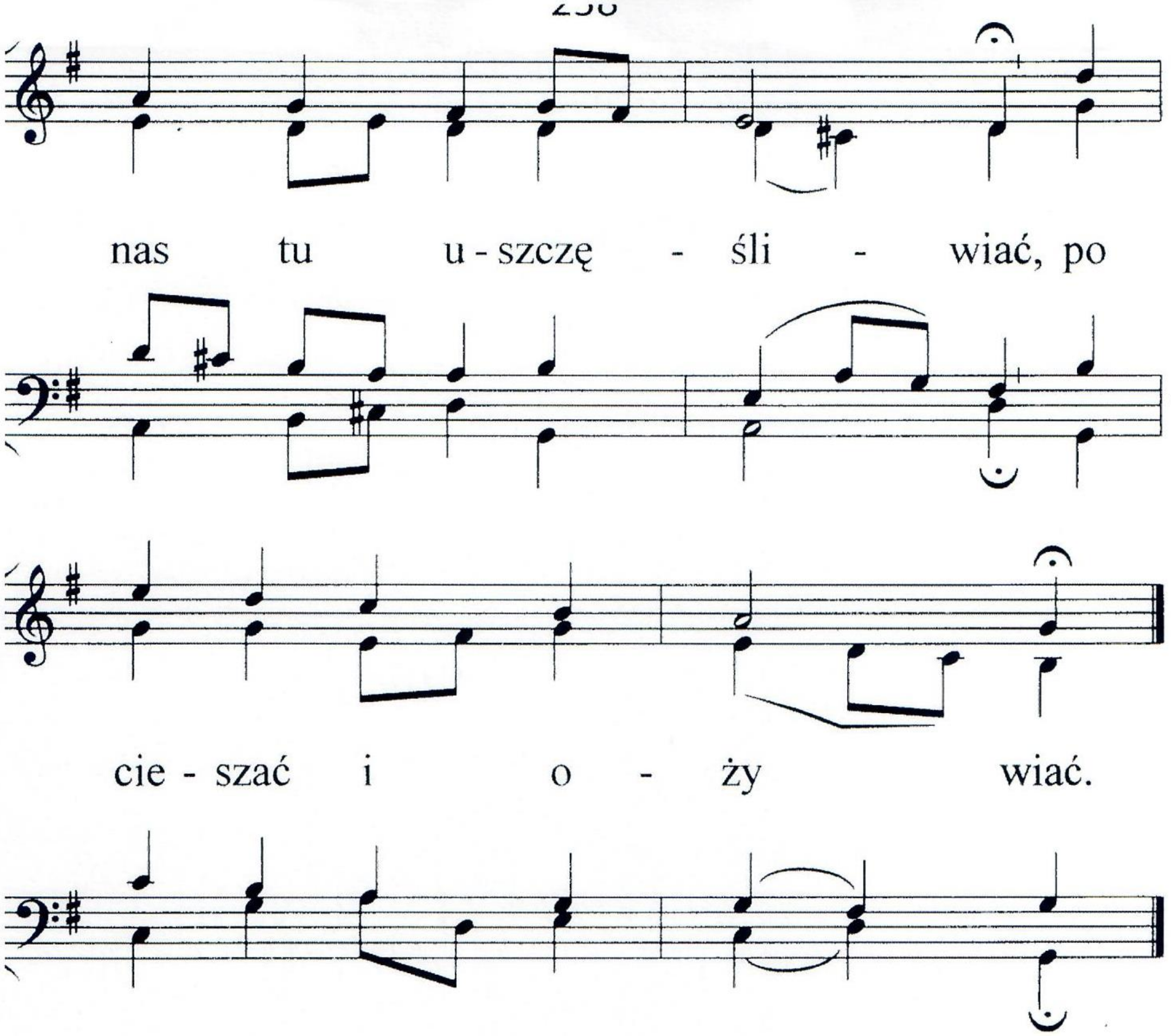


2. A gdy wybraną już blask majestatu olśni,
tam Oblubieniec będzie tylko szczęściem jej.
Miłości, łaski też, niezmierne tajemnice,
tam jawne, zrozumiane dla niej staną się.

3. A gdy spowije ją już blask cudownej zorzy,
to świecić tylko będzie już na Twoją cześć.
Dom Ojca się napełni pięknem tej ozdoby,
gdy Twej doskonałości suknię będzie nieść.

4. Z mąk duszy owoc wnet Ty ujrzysz już dojrzały,
Ty oń walczyłeś Sam, na krzyżu w sądu noc.
Wyrośnie on przed Tobą, święty, doskonały,
na zawsze zaspokoi miłe serce Twe.

238
GL.59


Tyś Bo-giem, co mi - łu - je nas
i u - bo - ga - cać ca - ły czas
i ła - skę wciąż nam da - je,
Twe se - rce nie prze - sta - je.
Tak
mi - łość Swą wy - le - wasz wciąż by
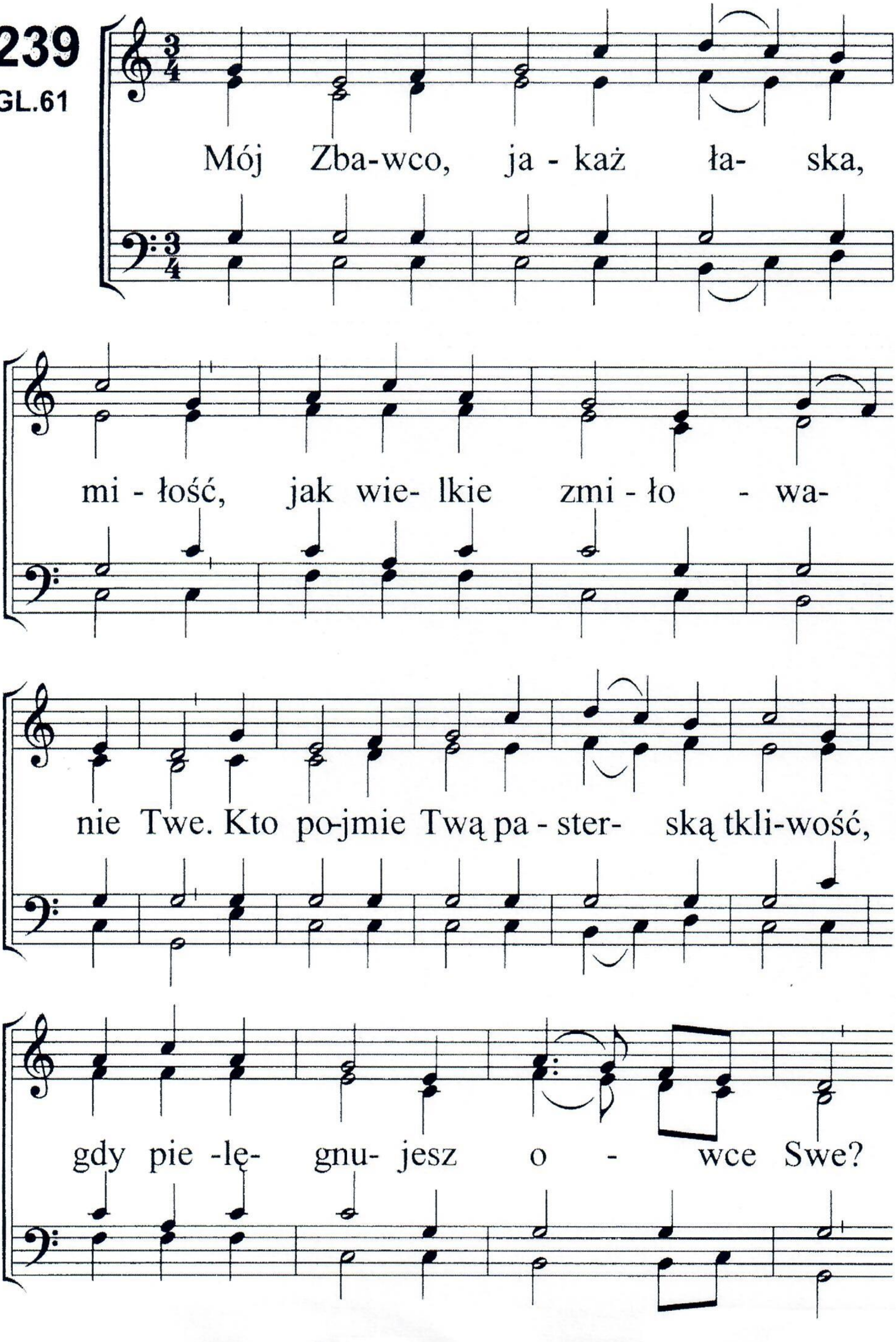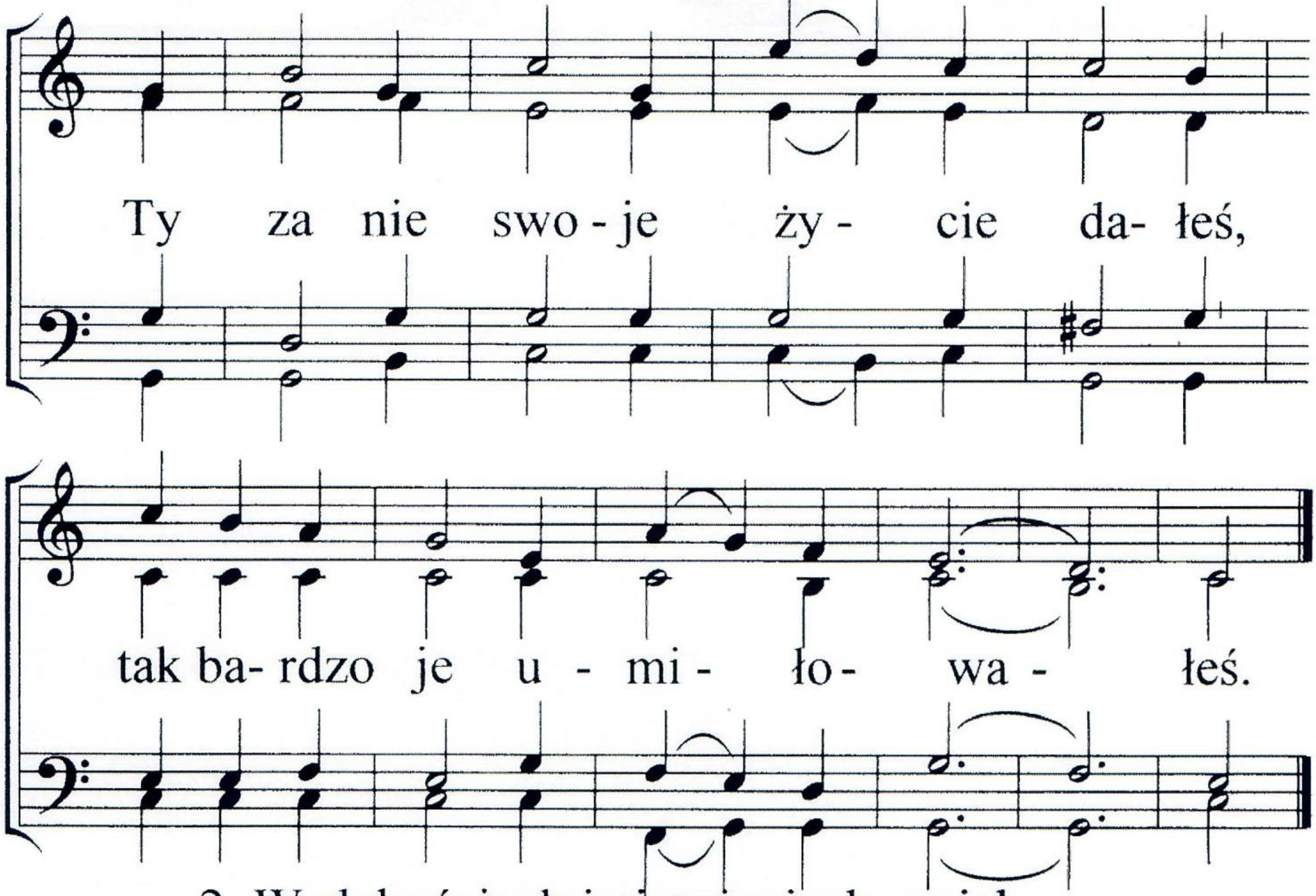


2. Kto szczęście to zrozumie, kto?
Początek w Tobie mamy.
Cudowny los Tyś sprawił to,
że dom Twój jest nam dany!
Obcymi tu, my w każdym dniu
z radością wraz wołamy,
że Ciebie Ojca znamy!

3. Za miłość, łaskę, dobroć Twą,
wielbimy imię Twoje!
Nasz Ojcze, oglądamy wciąż
Twej cierpliwości zdroje.
Więc wkrótce tam, u niebios bram,
u Ciebie się spotkamy,
cześć, chwałę Ci oddamy.

239

GL.61


Mój Zba-wco, ja - każ ła- ska,
mi - łość, jak wie- lkie zmi - ło - wa-
nie Twe. Kto po-jmie Twą pa - ster- ską tkli-wość,
gdy pie -lę- gnu- jesz o - wce Swe?
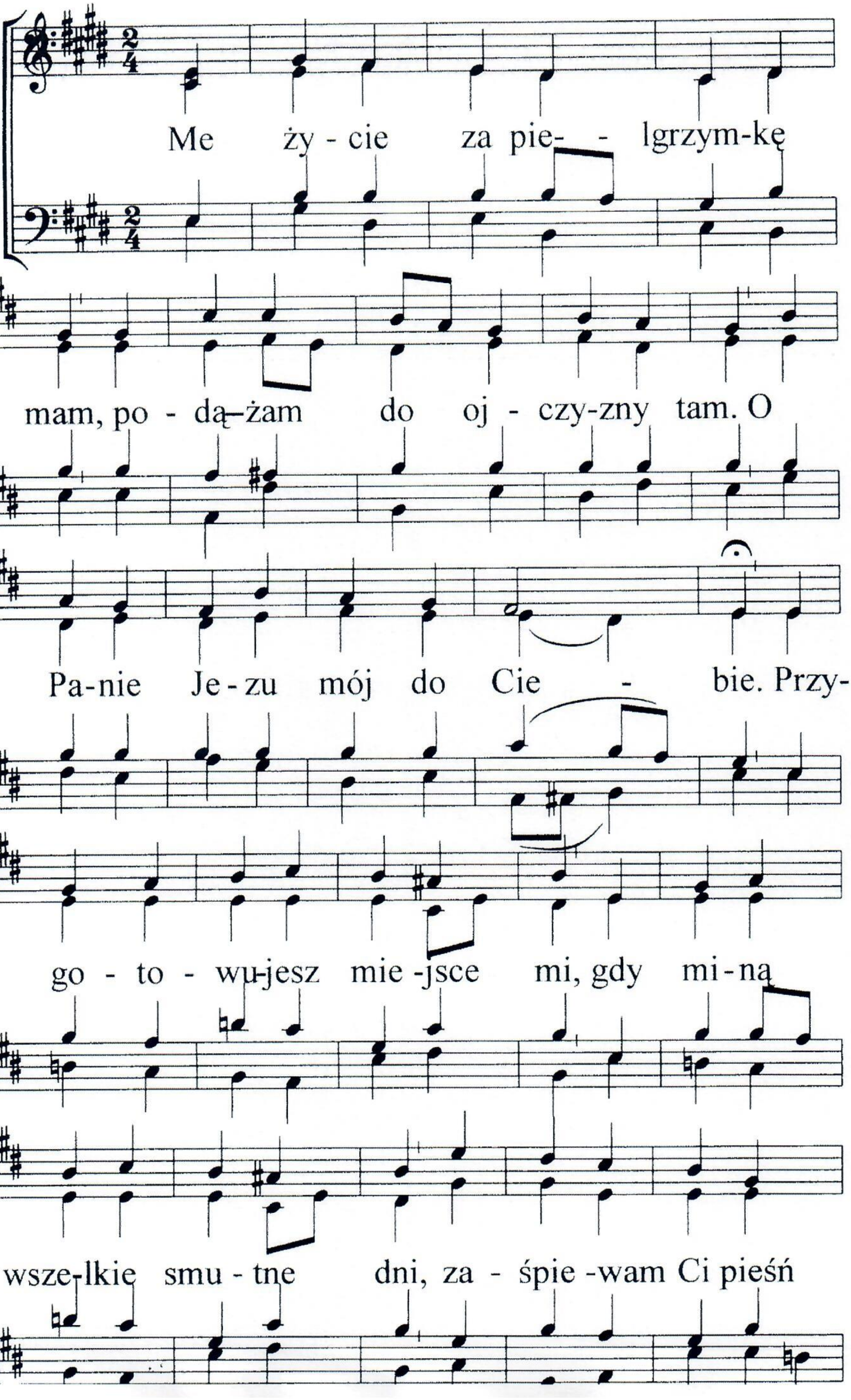


2. W słabościach i cierpieniach moich,
schronieniem pewnym jesteś Ty.
Prowadzisz mnie do pasz zielonych
i wieczne szczęście dajesz mi.
Pragnienie zawsze gasisz moje,
posilasz duszę swym pokojem.
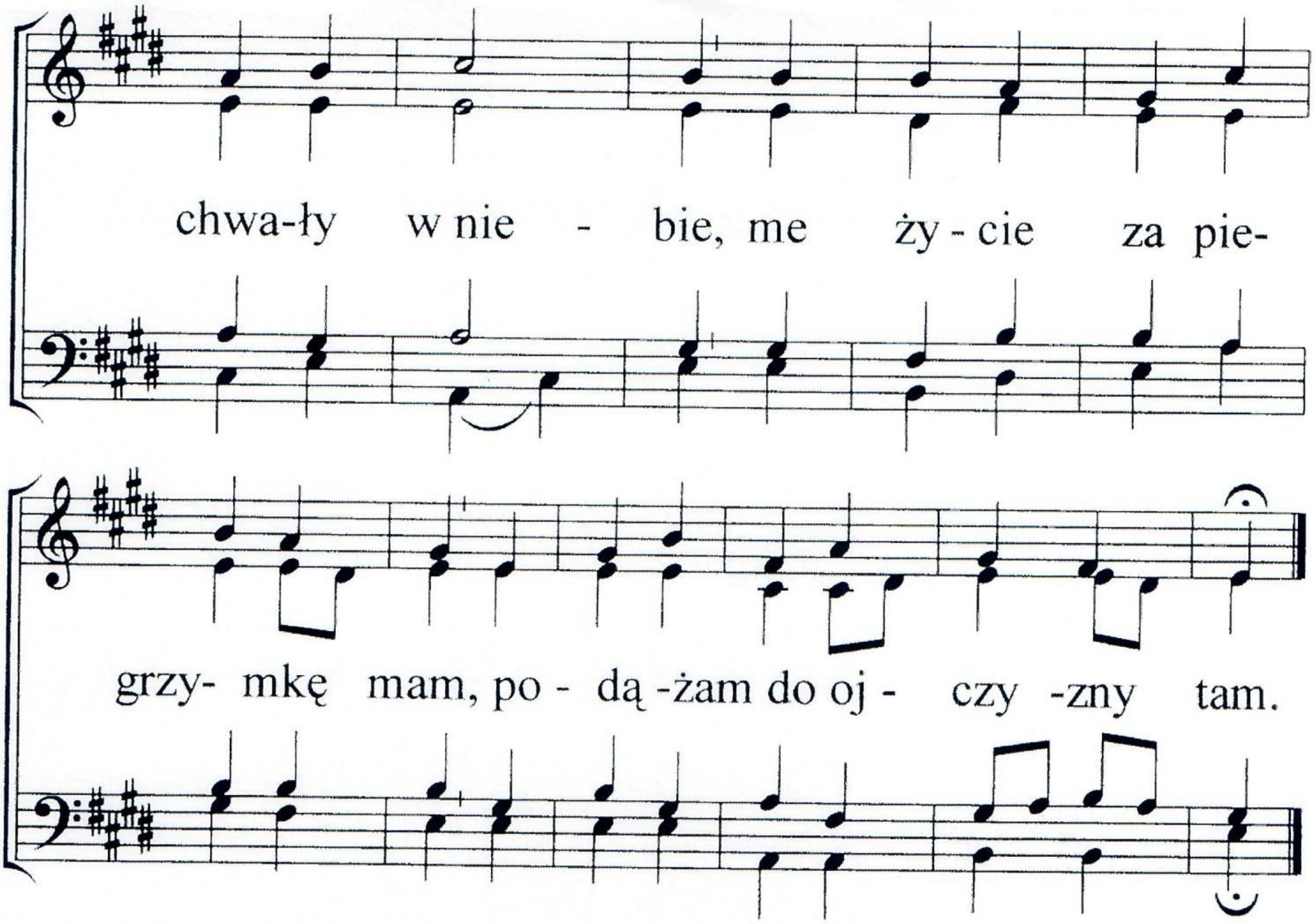
3. Ty wciąż obficie błogosławisz,
Tyś sam na wieki skarbem mym.
Mnie w smutku nigdy nie zostawisz,
więc chcę Cię chwalić życiem swym.
Choć w drodze tutaj widzę Ciebie,
Twą miłość pragnę wielbić w niebie.

4. O Twej miłości pragnę śpiewać,
to me bogactwo, szczęście me.
Chcę wielbić wierność i opiewać,
bo w dzień i w noc ochrania mnie.
Me serce ciągle się raduje,
gdyż miłość, wierność Twą znajduje.

240

GL.111
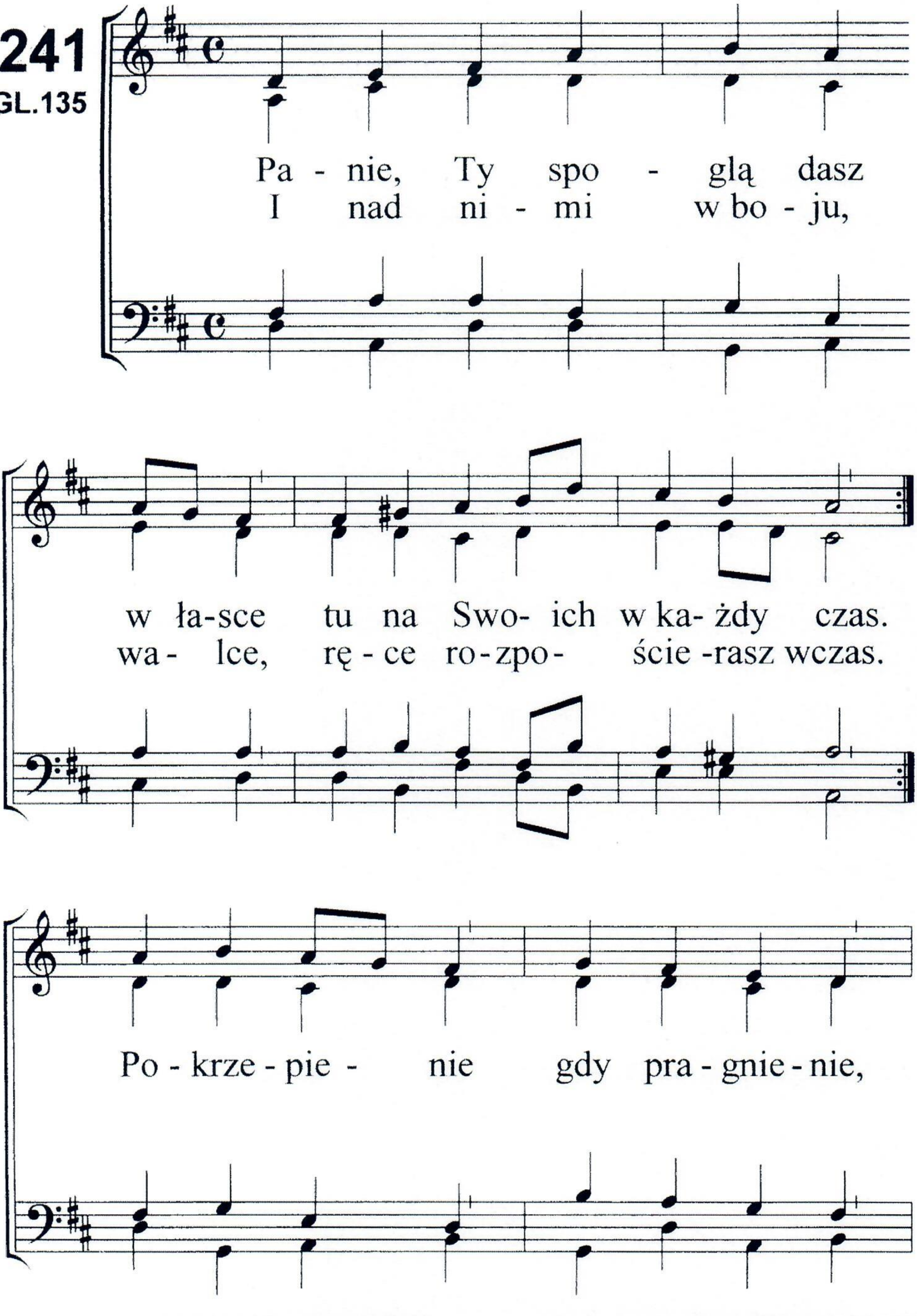

Me ży - cie za pie- - lgrzym-kę
mam, po - dą-żam do oj - czy-zny tam. O
Pa-nie Je-zu mój do Cie - bie. Przy-
go - to - wu-jesz mie -jsce mi, gdy mi-ną
wsze-lkie smu - tne dni, za - śpie -wam Ci pieśń
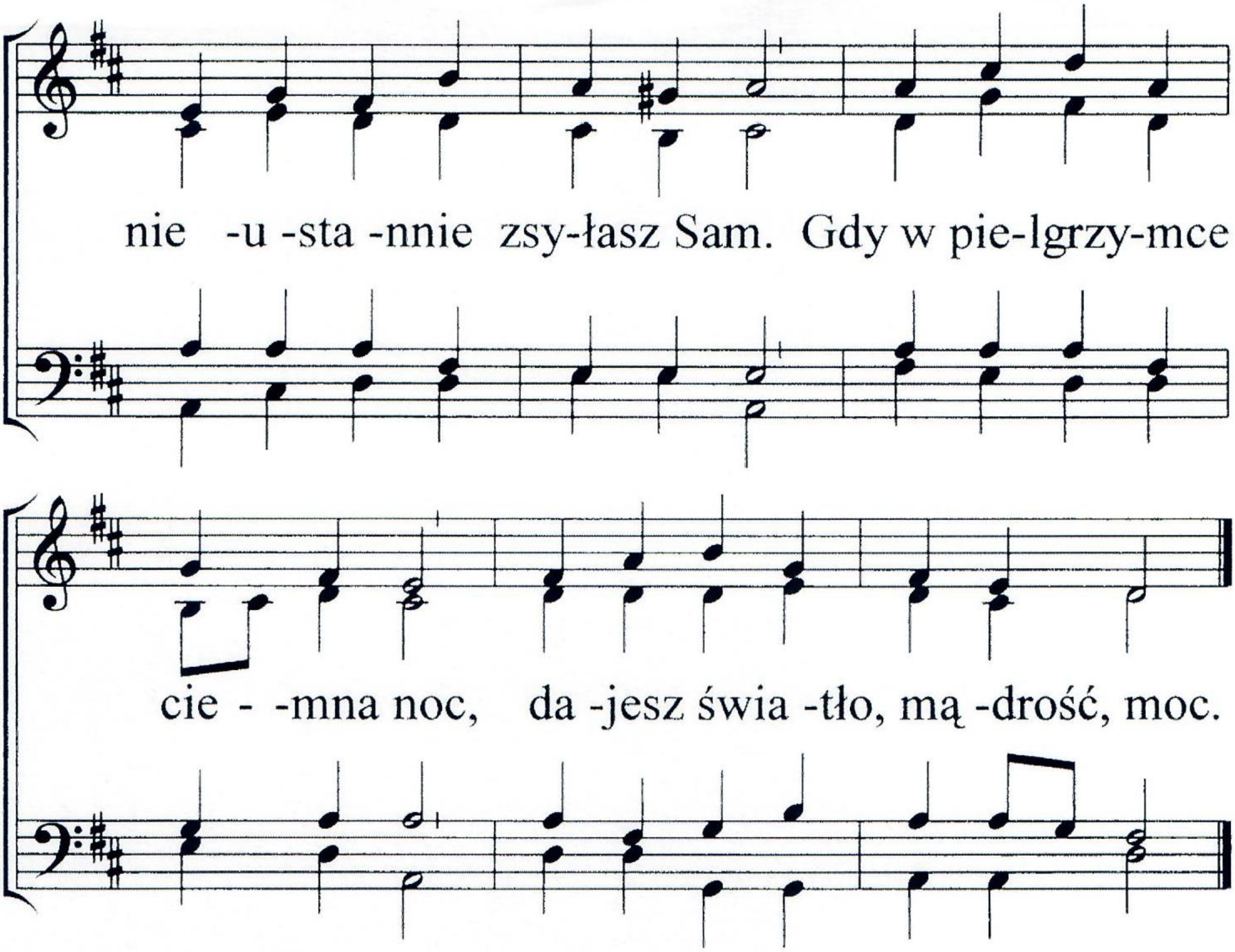


2. Ty prowadź Panie Duchem Swym,
i daj wytrwanie w życiu tym,
ach, nie daj potknąć się mym nogom.
Bez Ciebie nic nie zdziałam, nie,
zachowaj więc i wzmacniaj mnie,
a w chwilach próby bądź ochroną.
Daj promień słodki łaski Twej,
by cieszył w wąskiej ścieżce tej.

3. Tak jestem obcy w kraju tym,
niechciany, nieuznany w nim,
lecz wiele pociech mam od Ciebie.
Do Pana śpieszę w górę tam,
gdzie w świętych rzędzie miejsce mam,
uwielbiać Go już wiecznie w niebie.
Mój Jezu, przyjdź, nie zwlekaj, nie,
bo w tej obczyźnie jest mi źle!

241
GL.135


Pa - nie, Ty spo - glą dasz
I nad ni - mi w bo - ju,
w ła-sce tu na Swo- ich w ka- żdy czas.
wa - lce, rę - ce ro - zpo- ście -rasz wczas.
Po - krze - pie - nie gdy pra - gnie - nie,
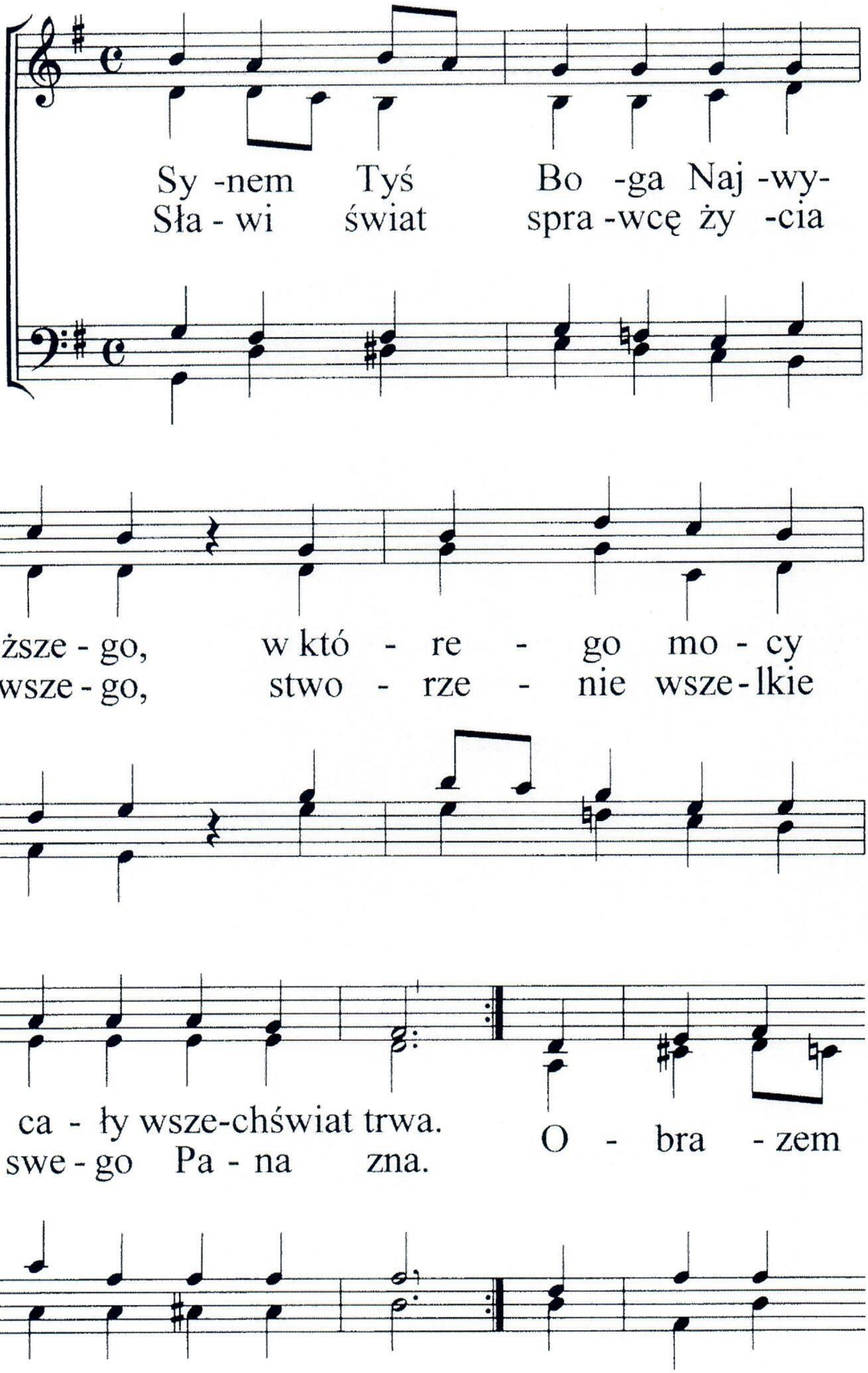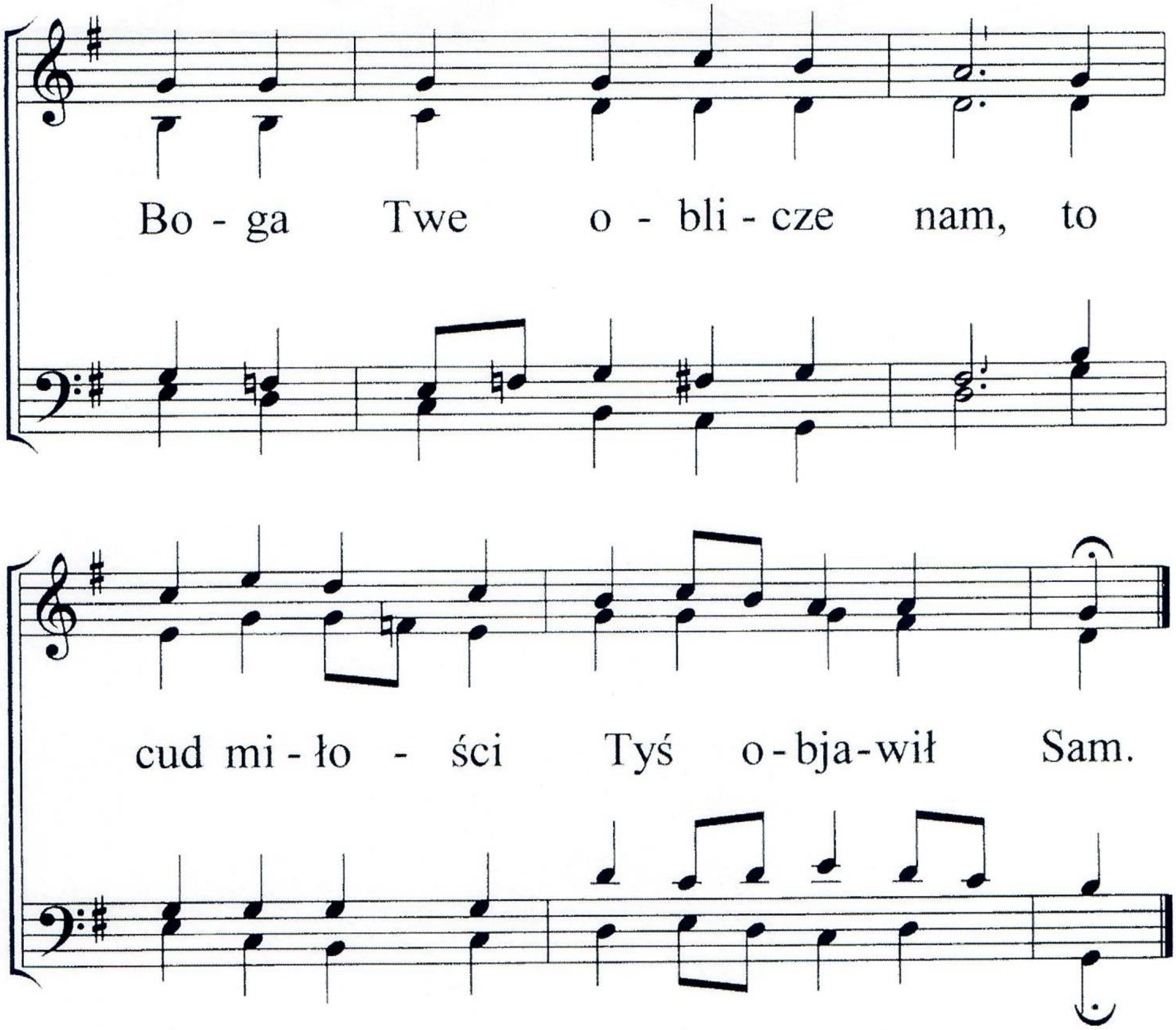


2. Swym owieczkom okazujesz
miłość, łaskę swą bez miar.
Miejsce bujnych łąk wskazujesz,
dzięki Ci za szczodry dar.
Błogosławisz! Nie zostawisz!
Chronisz też od wpływów zła,
Tyś jest mocą, twierdzą nam,
drogim słowem uczysz Sam.

3. Kieruj Panie w tej godzinie
serca nasze na Cię też.
Ucz, pocieszaj, karm, pielęgnuj,
bo wiesz, co potrzebne jest.
I w tym znoju, daj w pokoju
teraz dobrą cząstkę tu.
Tak jak Marii pozwól znów,
cicho u Twych spocząć stóp.

242

GL.154


Sy -nem Tyś Bo -ga Naj -wy-
Sła - wi świat spra -wcę ży -cia
ższe - go, w któ - re - go mo - cy
wsze - go, stwo - rze - nie wsze - lkie
ca - ły wsze-chświat trwa.
swe - go Pa - na zna.
O - bra - zem
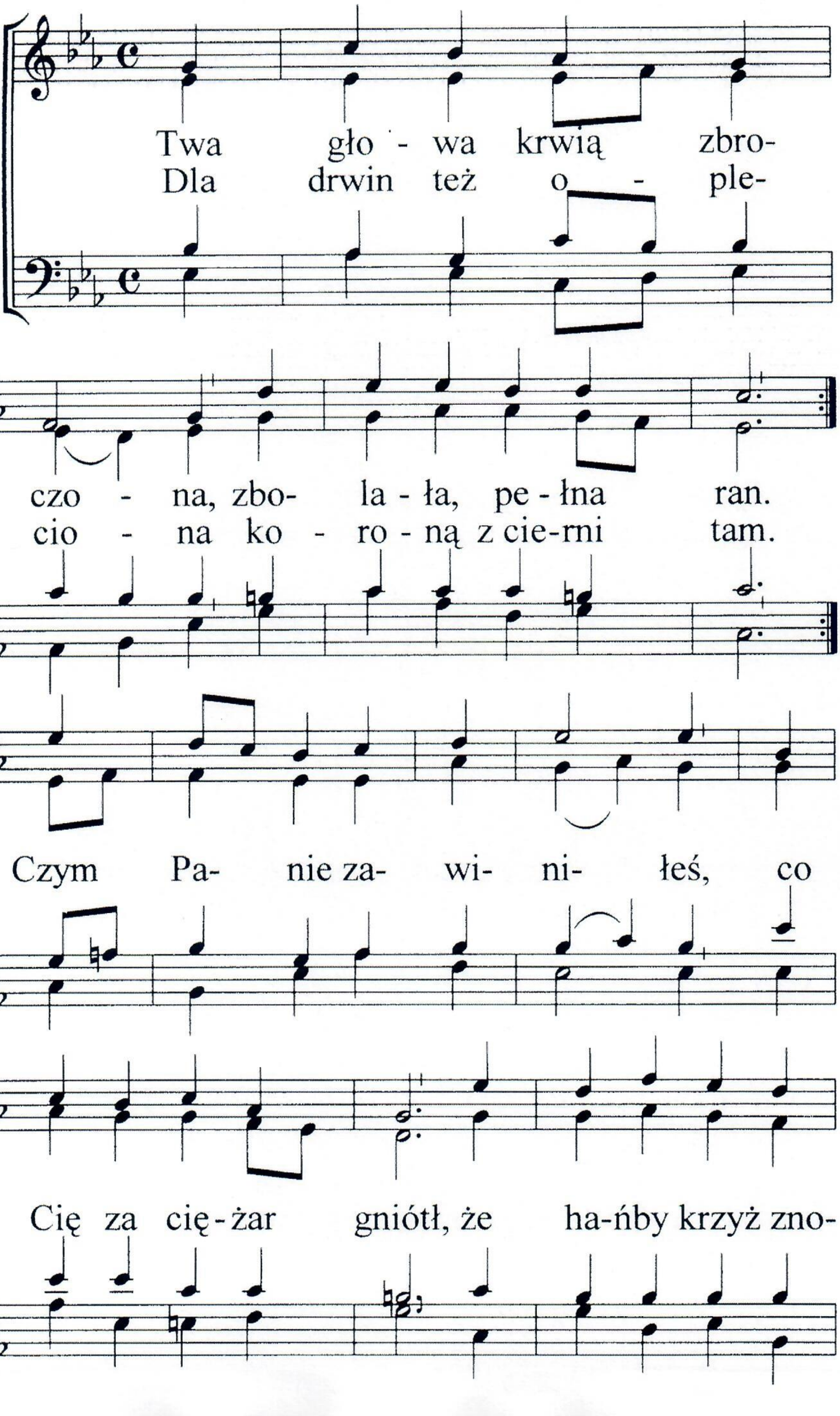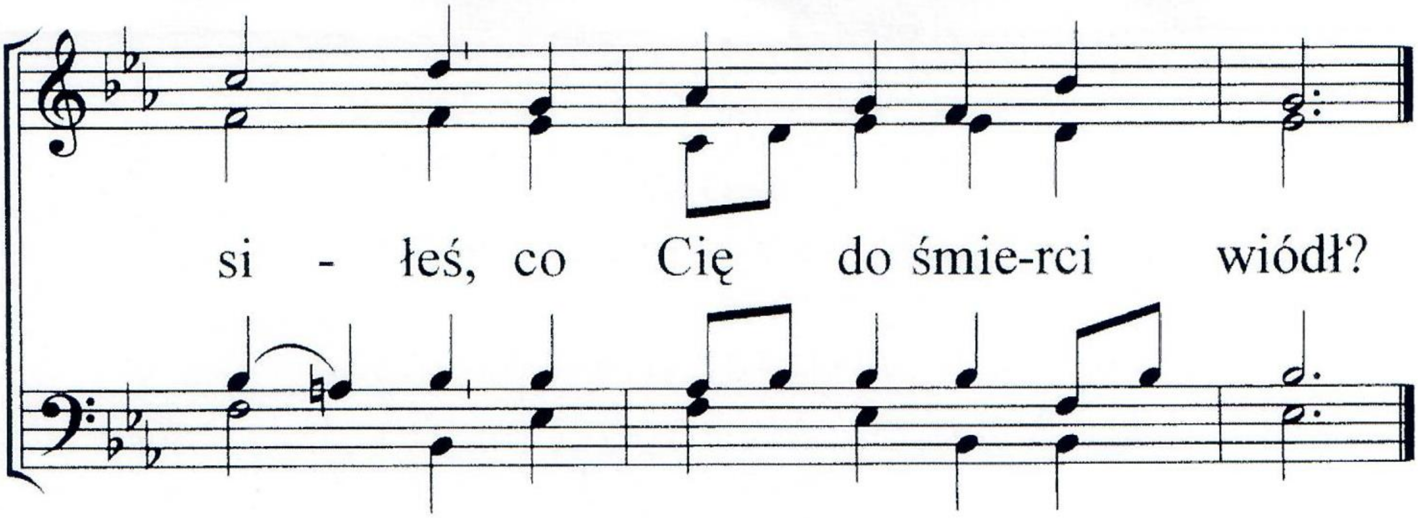


2. W każdy dzień, Ty u Ojca w niebie
rozkoszą byłeś i wonnością Mu.
Panie nasz, co skłoniło Ciebie,
żeś wybrał biedę, ból i hańbę tu?
Boś Ty przejrzanym był Barankien Sam,
by Boży gniew na krzyżu ponieść tam.

3. W ciszy serc, Jezu Cię widzimy,
gdyś Ty na krzyżu się przekleństwm stał.
Niosłeś tam wszystkie nasze winy,
"spełniło się" z triumfem rzekłeś Sam.
O, przyjmij dziękczynienie z naszych serc,
bo Tobie je na wieki chcemy nieść.

243

GL.155


Twa gło - wa krwią zbro-
Dla drwin też o - ple-
czo - na, zbo- la - ła, pe - łna ran.
cio - na ko - ro - ną z cie-rni tam.
Czym Pa- nie za- wi- ni- łeś, co
Cię za cię - żar gniótł, że ha-ńby krzyż zno-
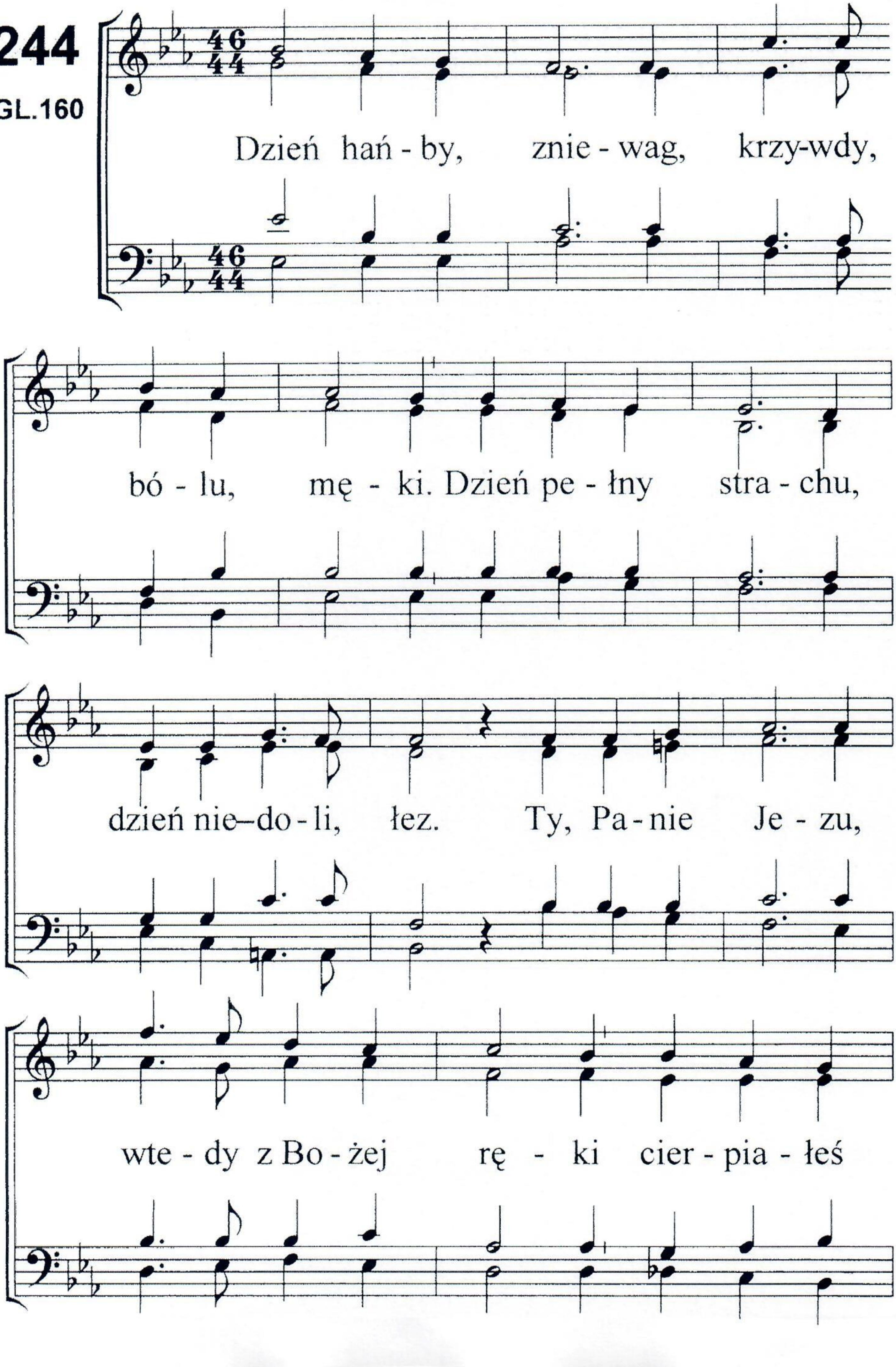


2. Mój Boże! O mój Boże!
Czemuś opuścił mnie?
Wołałeś w wielkiej trwodze,
gdy wyszydzano Cię.
Od złego Ty stroniłeś,
a tutaj sąd i gniew.
W czystości zawsze żyłeś,
nie znałeś grzechu, nie!
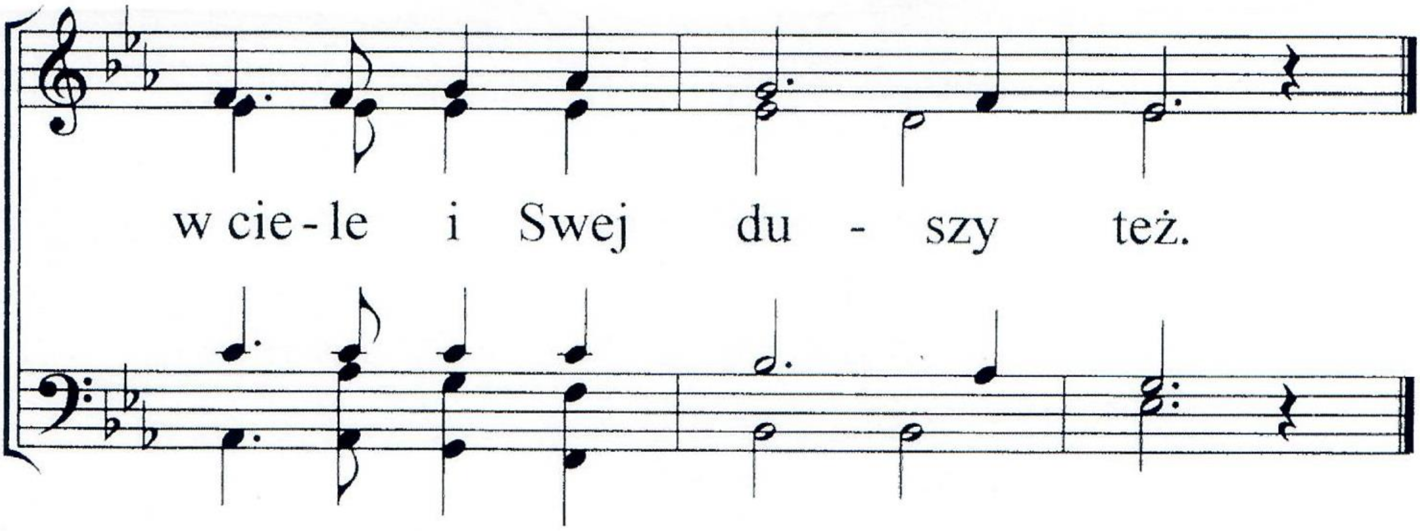
3. Ty Panie doświadczyłeś,
czym Boży sąd i gniew.
A ogrom grzechów za mnie
musiałeś w bólu nieść.
Ty miejsce to obrałeś,
z miłości, łaski swej.
Swą własną duszę dałeś -
tak poświęciłeś się.

4. Tak Jezu wypełniłeś,
co Ojciec w sercu miał.
Swe dzieło zakończyłeś,
gdyś w mocy z grobu wstał.
Już pojednanie mamy,
na wieki z Bogiem Twym.
Tyś chwałą uwieńczony,
na tronie siedzisz z Nim.

244

GL.160


Dzień hań - by, znie - wag, krzy-wdy,
bó - lu, mę - ki. Dzień pe - łny stra - chu,
dzień nie–do - li, łez. Ty, Pa - nie Je - zu,
wte - dy z Bo - żej rę - ki cier - pia - łeś



2. Ludzkiej litości wyglądałeś wszędzie,
kto w Twoich cierpień głębię wczuje się?
W czas Twojej śmierci kto przy Tobie będzie?
Nikogo serce nie znalazło, nie!
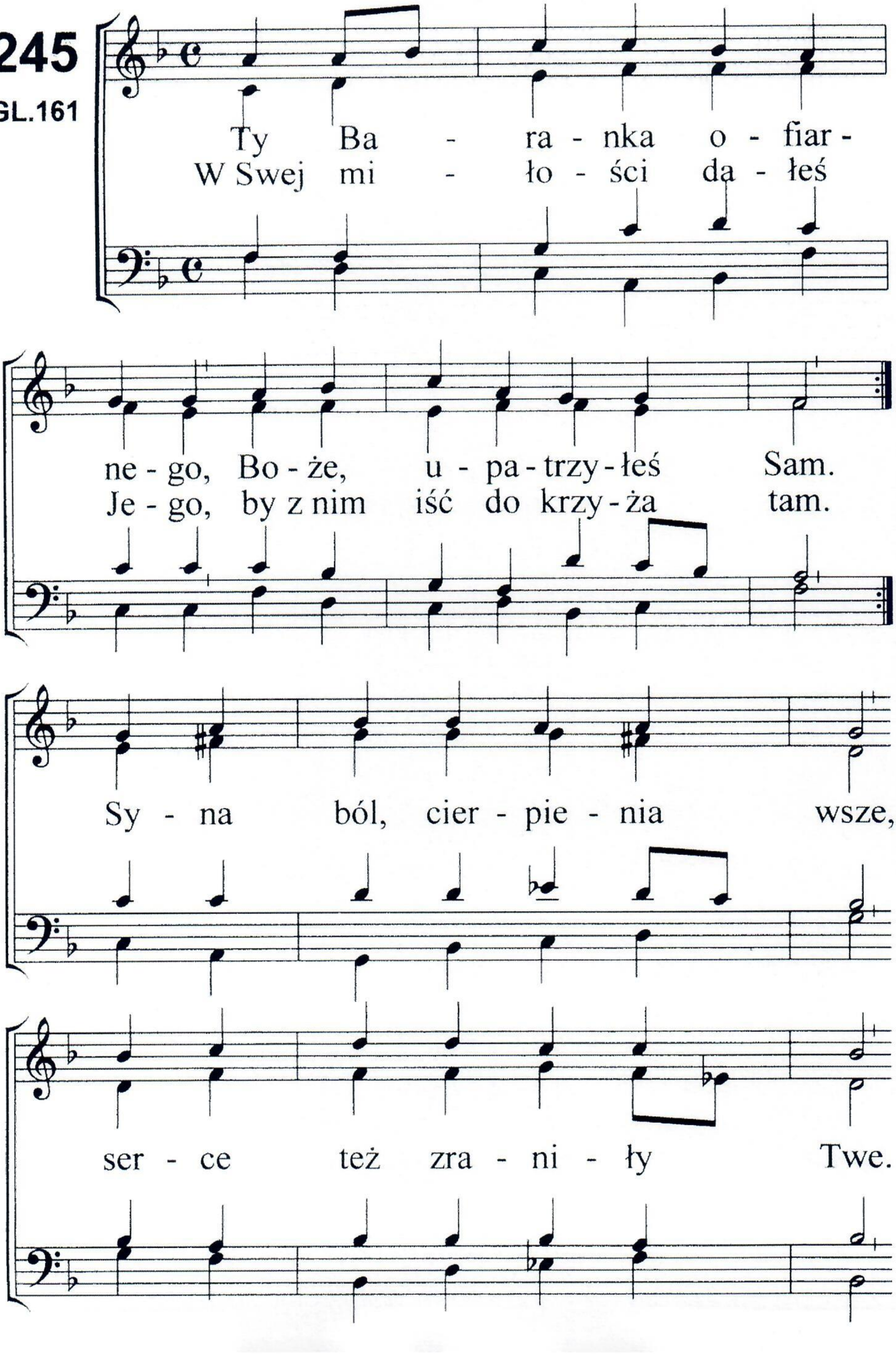
3. Cierpiałeś sam, nikt nie mógł Cię pocieszyć,
gdy wróg się sycił hańbą męki Twej.
Szydzono, drwiono, aby Cię ośmieszyć,
a w sercach krył się mrok natury złej. .
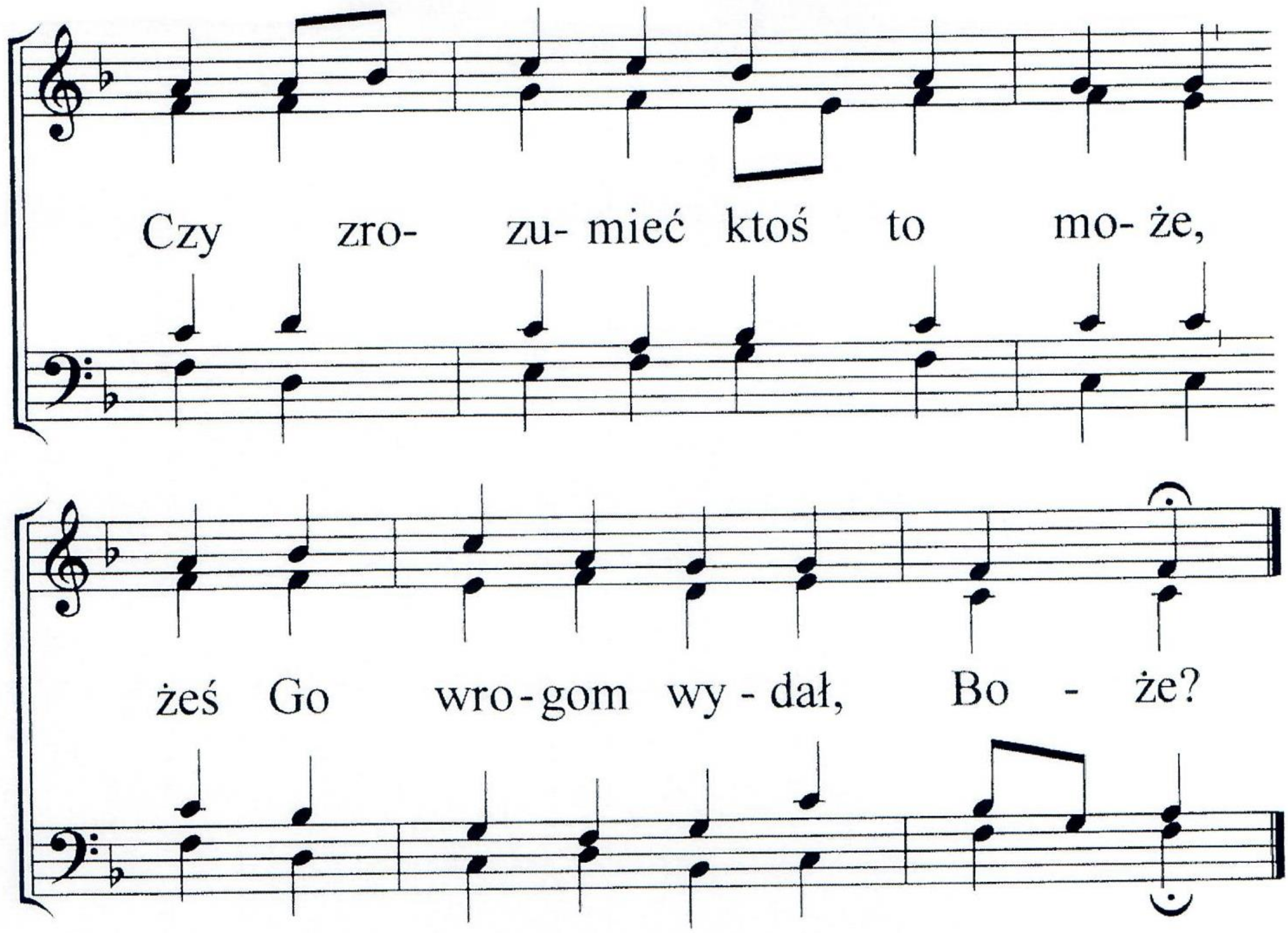
4. W pokorze trwałeś wierny Bogu swemu,
Ty dzieło Ojca wypełniłeś tam.
I powierzyłeś Ducha swego Jemu,
Ty w grób i śmierć poszedłeś za nas Sam.

5. Niech Tobie brzmi dziś hymn należnej chwały,
bo dzieci swoich wroga Tyś moc zmógł.
Do nóg więc Twoich pada lud dziś cały,
to Ciebie Panie tak wywyższył Bóg!

245

GL.161


Ty Ba - ra - nka o - fiar - ne - go, Bo - że, u - pa - trzy - łeś Sam.
W Swej mi - ło - ści da - łeś Je - go, by z nim iść do krzy - ża tam.
Sy - na ból, cier - pie - nia wsze,
ser - ce też zra - ni - ły Twe.



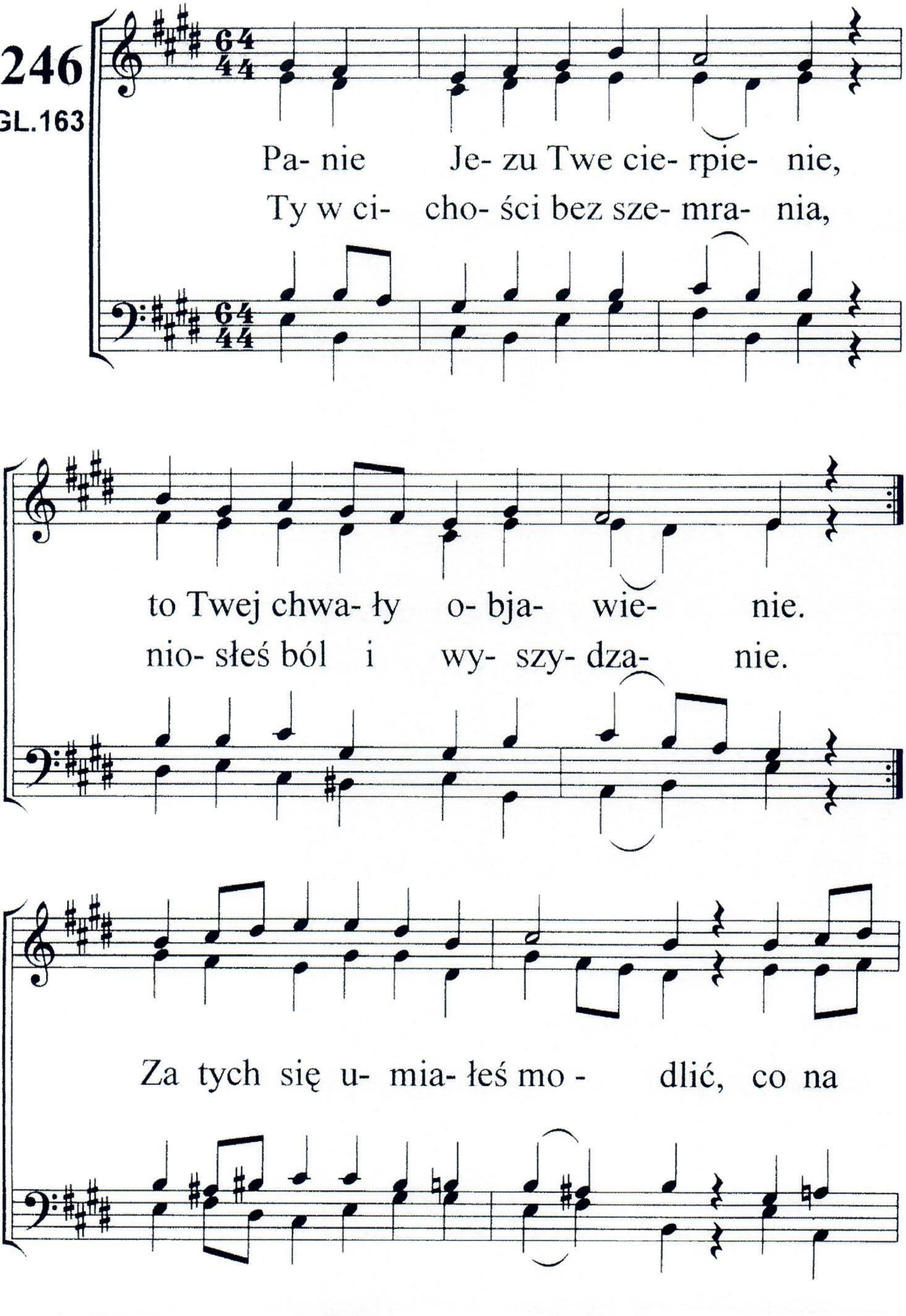
2.A w ciemności trzech godzinach, Twój najmilszy wielbił Cię.
Najdotkliwiej był zraniony, gdyś oblicze zakrył swe.
Gdy błagania wznosił sam, Ty milczałeś Boże tam.
Aby grzesznik był zbawiony - On był grzechem uczyniony.
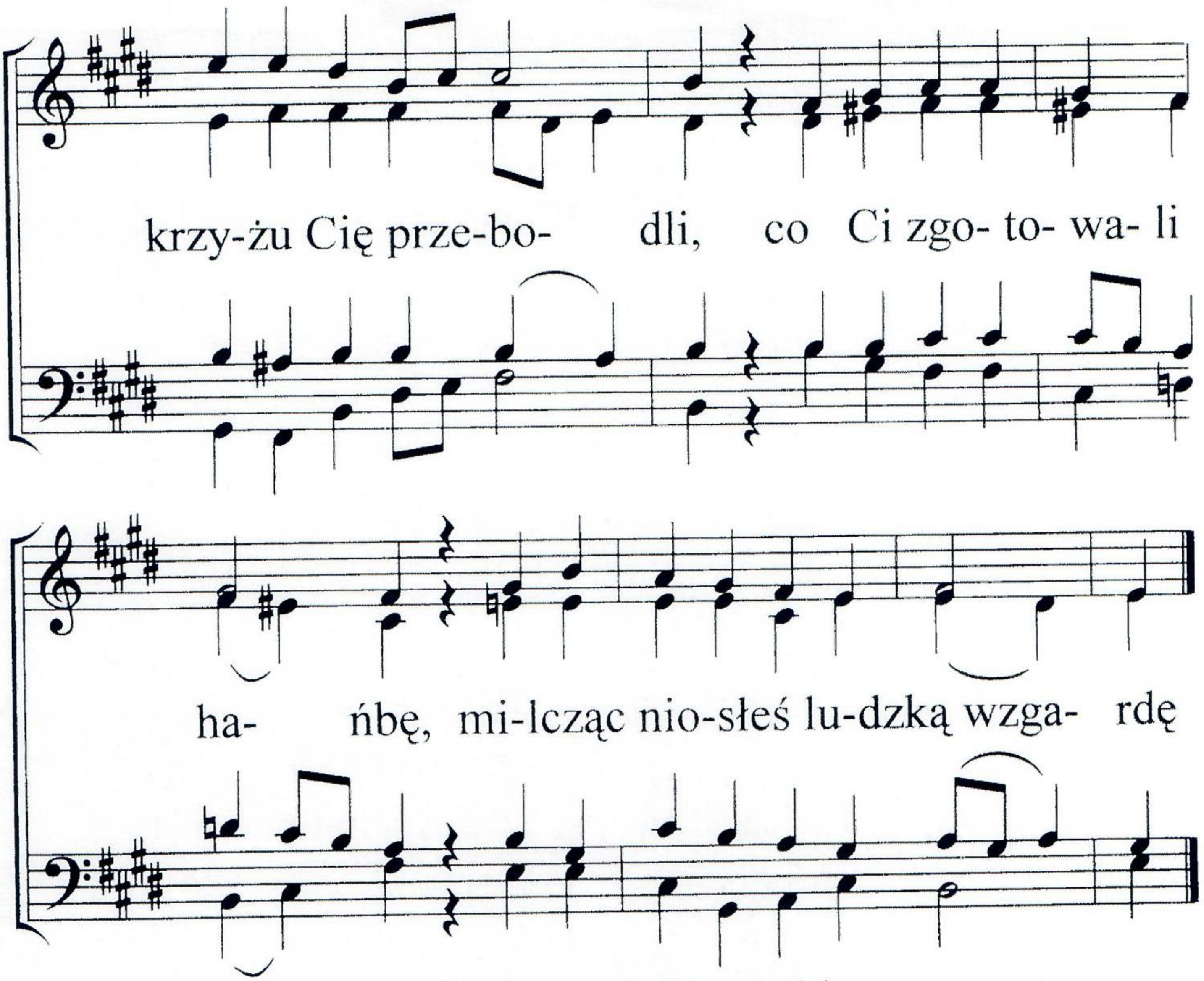
3.On swe życie podarował, by na krzyżu grzechy nieść.
Za nas tak się ofiarował, by Ci Boże wonność wznieść.
Twe pragnienia spełnił tam, wypełniając wieczny plan.
Stawił dzieci przed Twe serce - owoc bólu, strasznych cierpie

4.I na zawsze już z błogością, wciąż na Syna patrzysz Ty.
Najwspanialszy przed wszystkimi, siedzi On na tronie Twym.
Chwały pieśń w nas ciągle brzmi, Tobie aż po wieczne dni.
Ojcze, przyjm w Jezusie sławę, hołd i uwielbienie, amen!

246

GL.163


Pa- nie Je- zu Twe cie- rpie- nie,
Ty w ci- cho- ści bez sze- mra- nia,
to Twej chwa- ły o- bja- wie- nie.
nio- słeś ból i wy- szy- dza- nie.
Za tych się u- mia- łeś mo - dlić, co na
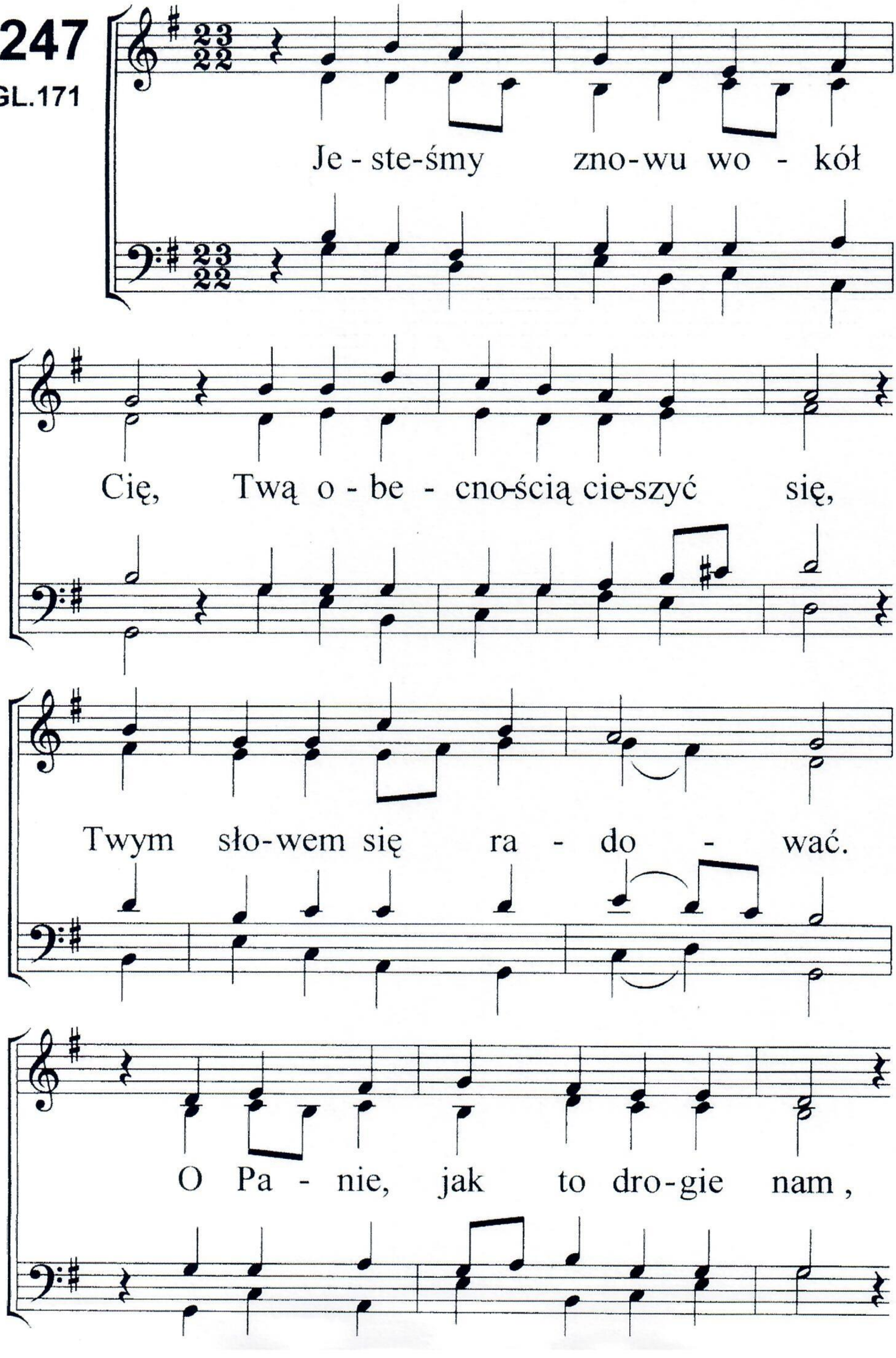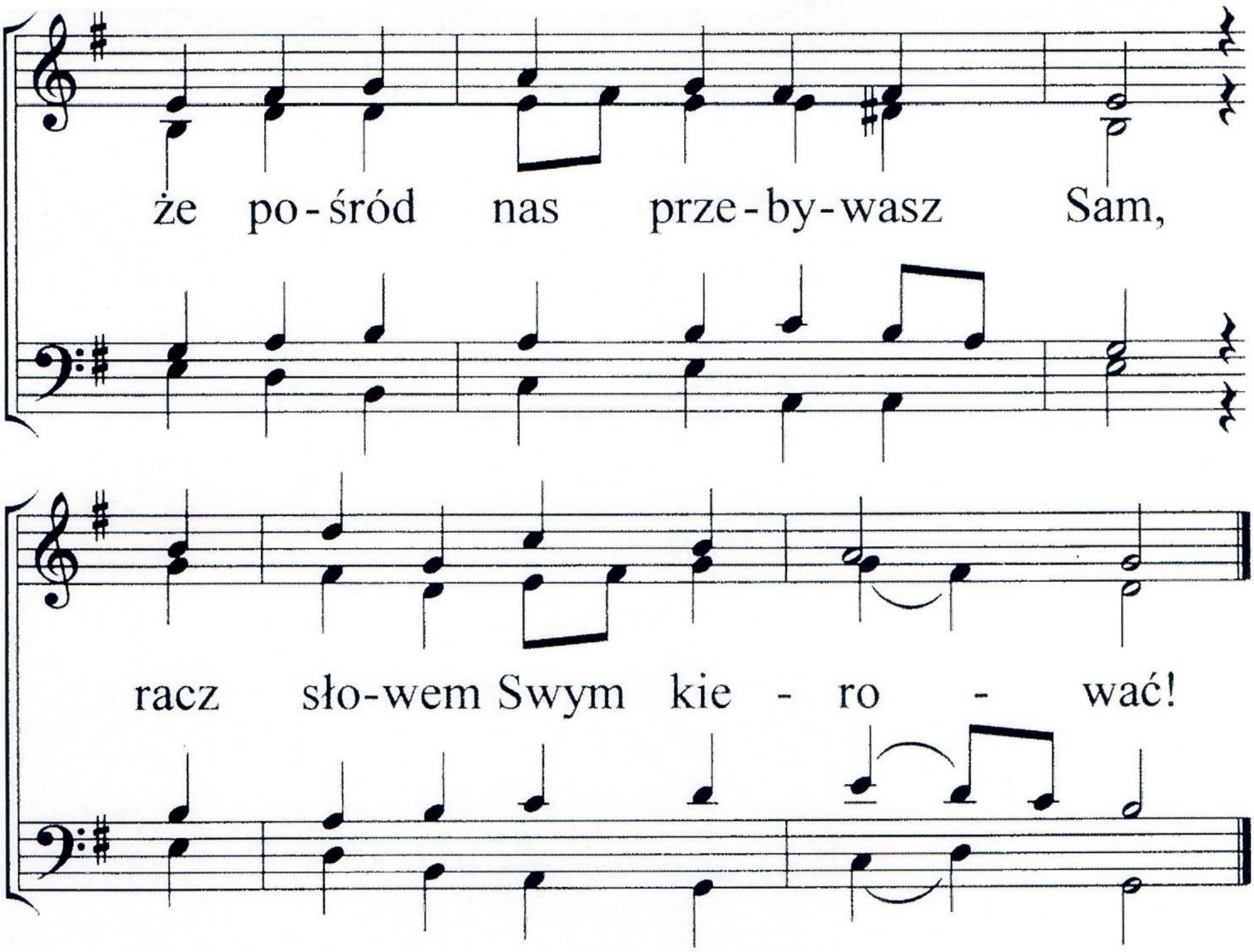


2. A największą głębię męki
wycierpiałeś z Bożej ręki.
Bożym gniewem obciążony,
Ty na krzyżu zawieszony.
Jego sąd i razy wszelkie
w cierpliwości zniosłeś wielkiej.
Swoje życie w śmierć oddałeś,
pojednanie zgotowałeś.

3. Z serca hołd niesiemy za nie,
boś boleści Mężem, Panie.
Wspominamy Twe udręki,
Twej Baranku śmierci męki.
Wielkie dzieło sam spełniłeś,
dla czci Bożej nas zbawiłeś.
Tak, Imieniu Twemu Panie
chwała, cześć i sława! Amen.

247

GL.171
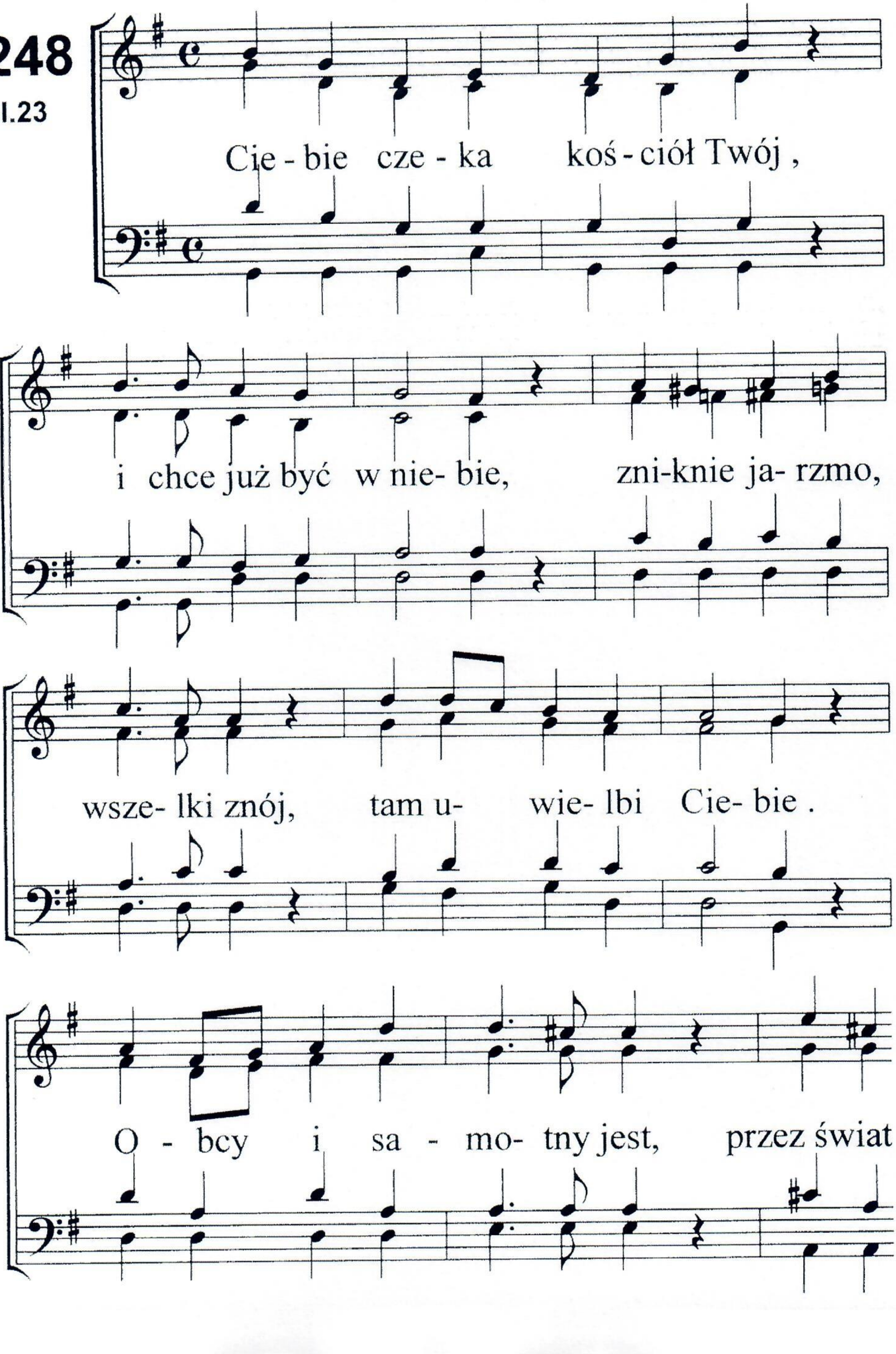

Je - ste-śmy zno-wu wo - kół
Cię, Twą o - be - cno-ścią cie-szyć się,
Twym sło-wem się ra - do - wać.
O Pa - nie, jak to dro-gie nam,
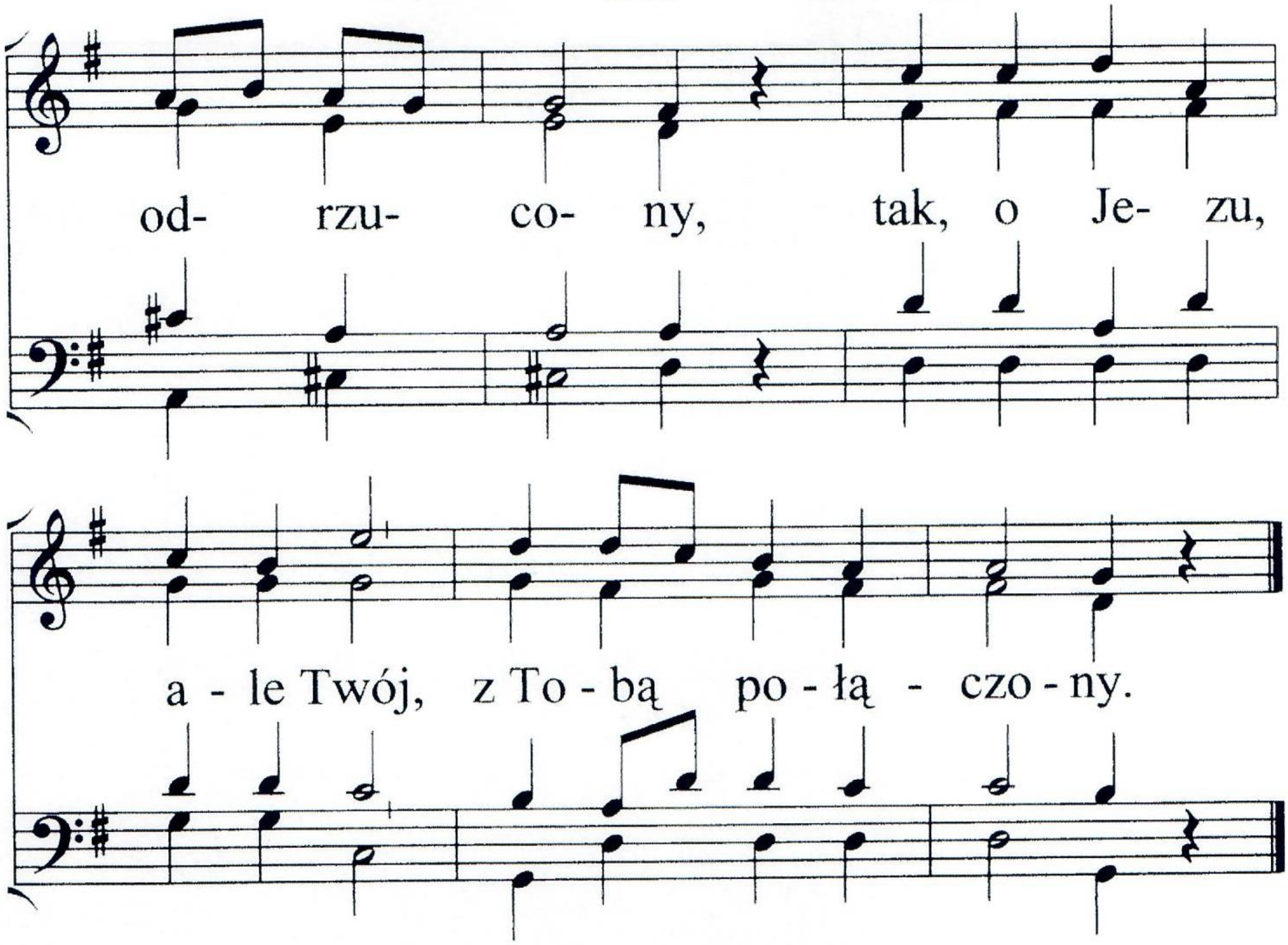


2. W Twej prawdzie wiernej utwierdź nas.
W ufności iść za Tobą wraz,
daj siły nam na nowo!
Byś w sercach i w sumieniach był,
by owoc nasz w wieczności lśnił-
przez Twoje wieczne słowo.

248

Gl.23


Cie - bie cze - ka koś - ciół Twój ,
i chce już być w nie- bie, zni-knie ja- rzmo,
wsze- lki znój, tam u- wie- lbi Cie- bie .
O - bcy i sa - mo- tny jest, przez świat
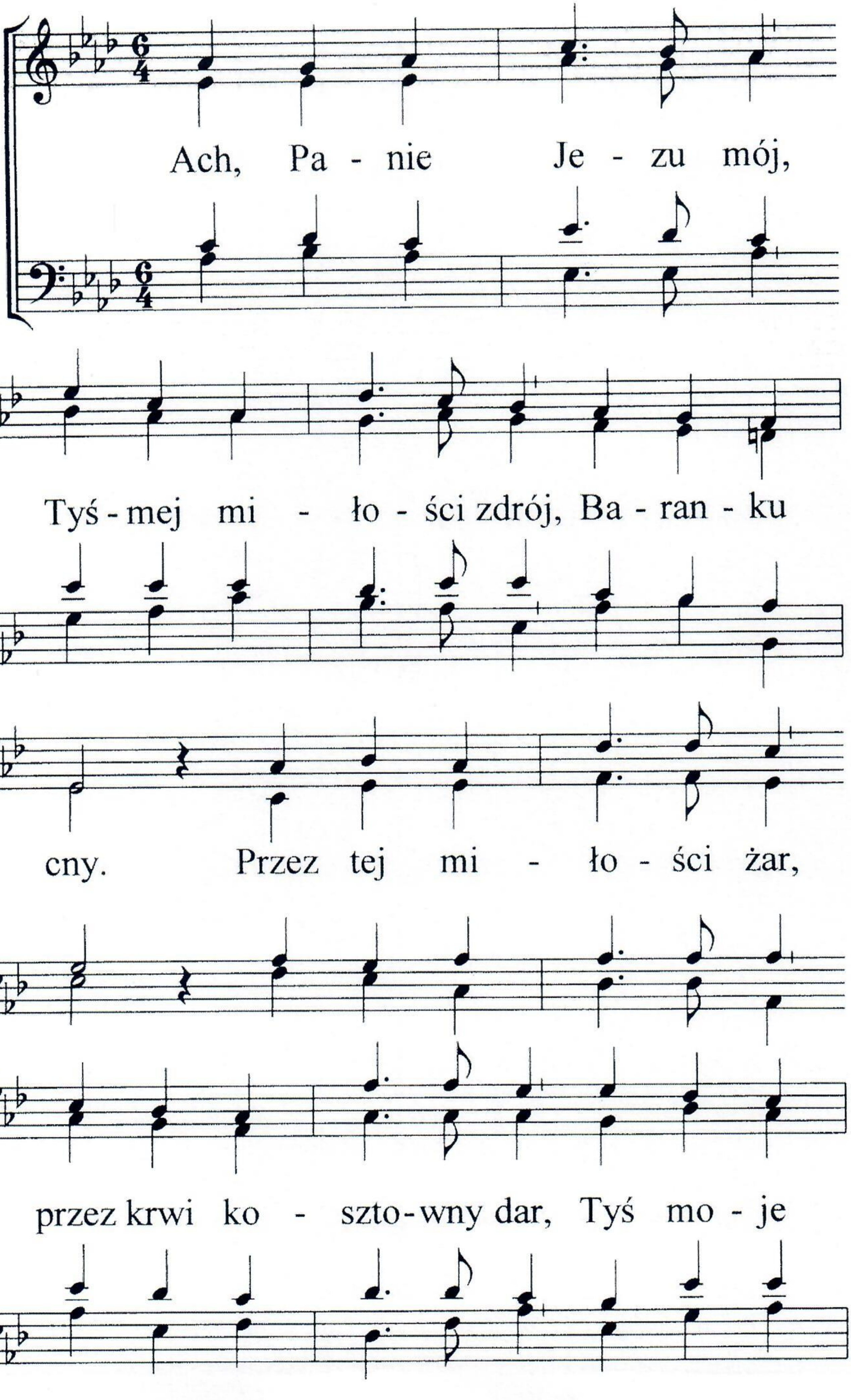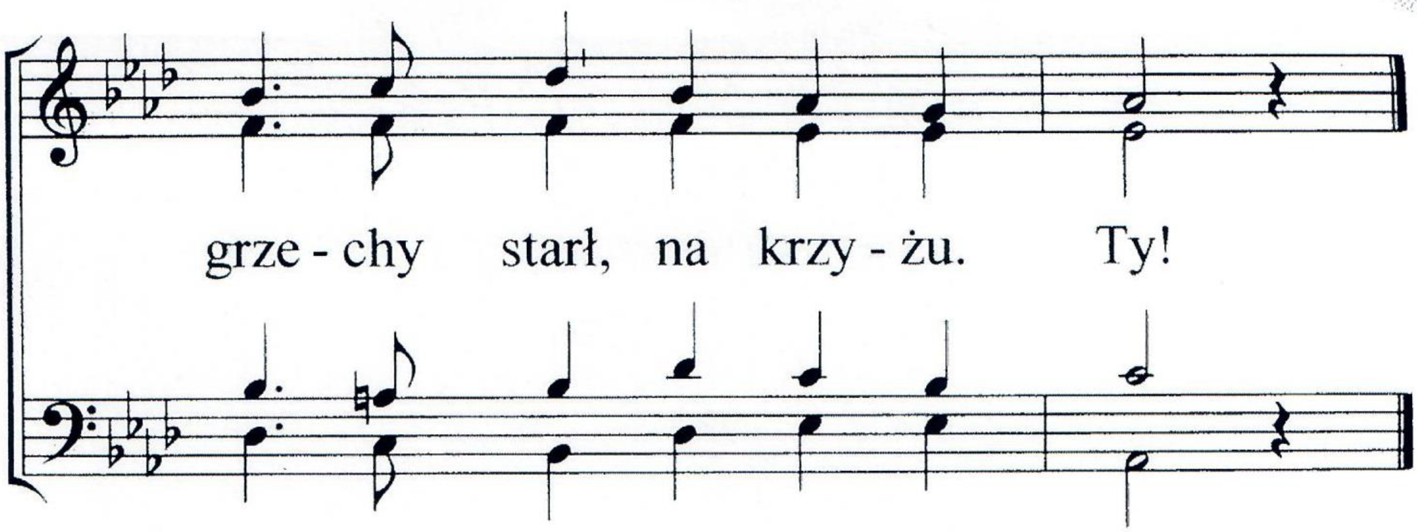


2. Swój spoczynek mamy tam,
gdzie już wróg nie czeka.
Tam obecnyś Jezu Sam,
nikt już nie narzeka.
Gdzie nie rozstaniemy się,
serce nie oziębnie,
i miłością wszystko tchnie,
gdzie ujrzymy Ciebie.

3. Przyjdź Jutrzenko Jasna, przyjdź
po swych wykupionych!
O, czekamy tęsknie, znijdź,
weź nas utrudzonych.
Nie zostawisz członków swych,
mocno w to ufamy.
Sam wprowadzisz w dom wnet ich,
hołd Ci tam oddamy .

249

GL.177


Ach, Pa - nie Je - zu mój,
Tyś - mej mi - ło - ści zdrój, Ba - ran - ku
cny. Przez tej mi - ło - ści żar,
przez krwi ko - szto - wny dar, Tyś mo - je



2. Sprawiedliwością swą,
szatą - ozdobą Twą,
odziałeś mnie.
Jedynie w Twojej krwi,
obmyty z grzechów swych,
jam czysty, zawsze Twój,
w tym świecie drwin.
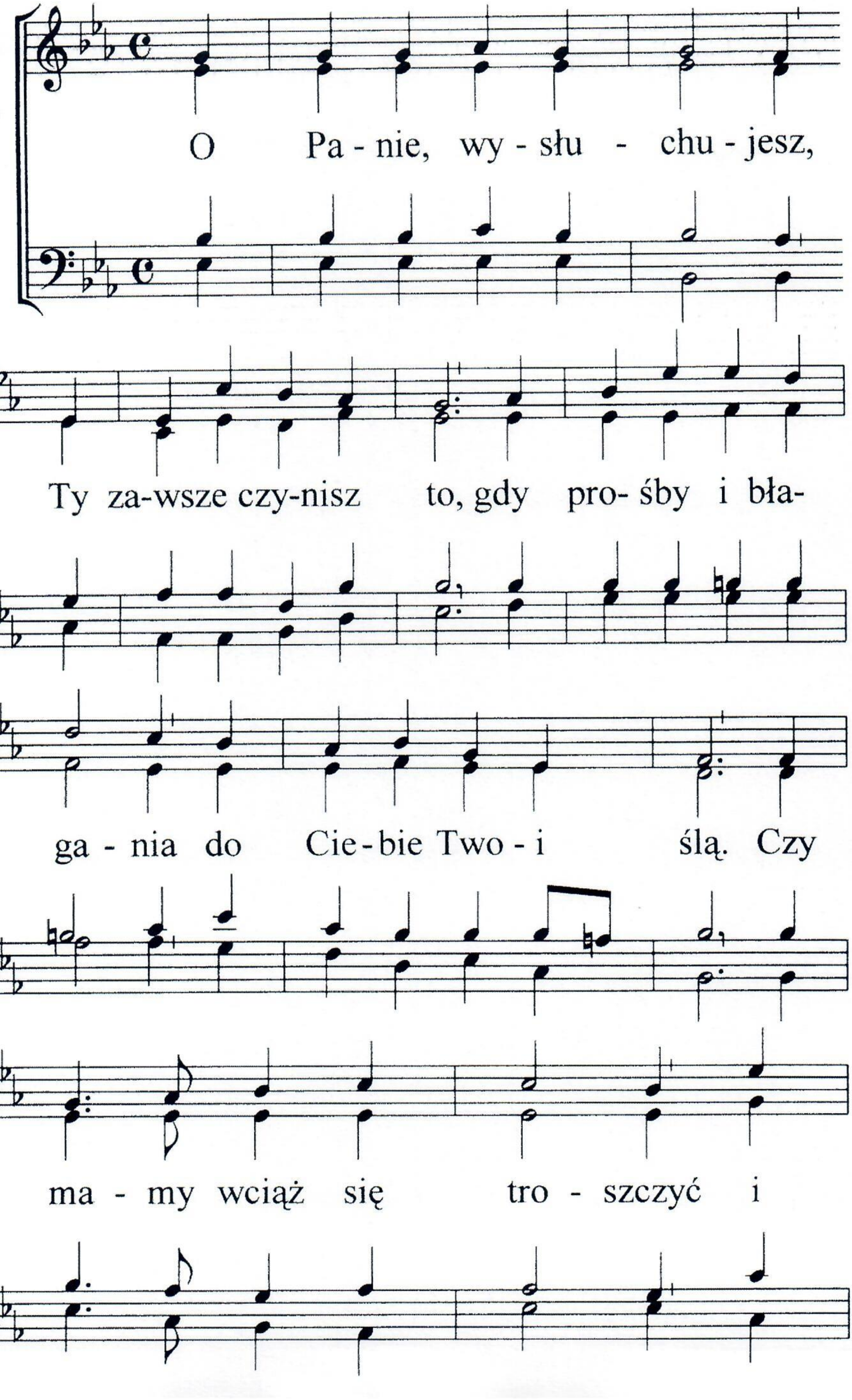
3. Gdy ktoś potępia mnie,
czyż nie znieważa Cię,
o, Jezu mój?
Bo już nie żyję ja,
tylko mój Bóg i Pan,
Chryste - tyś we mnie żyw,
jam zawsze Twój.

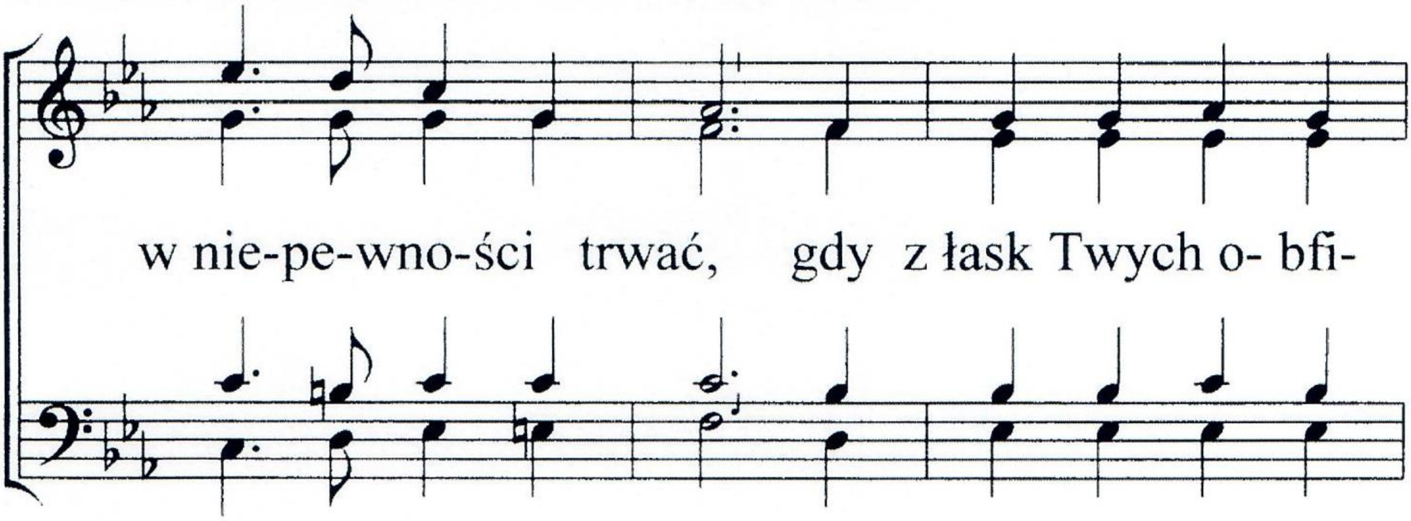
3. Ufnością moją Tyś,
siłą i światłem dziś.
O, Jezu mój!
Gdy wiary stawiam krok,
do Ciebie wznoszę wzrok.
Początkiem, Końcem Tyś -
mam pokój Twój.
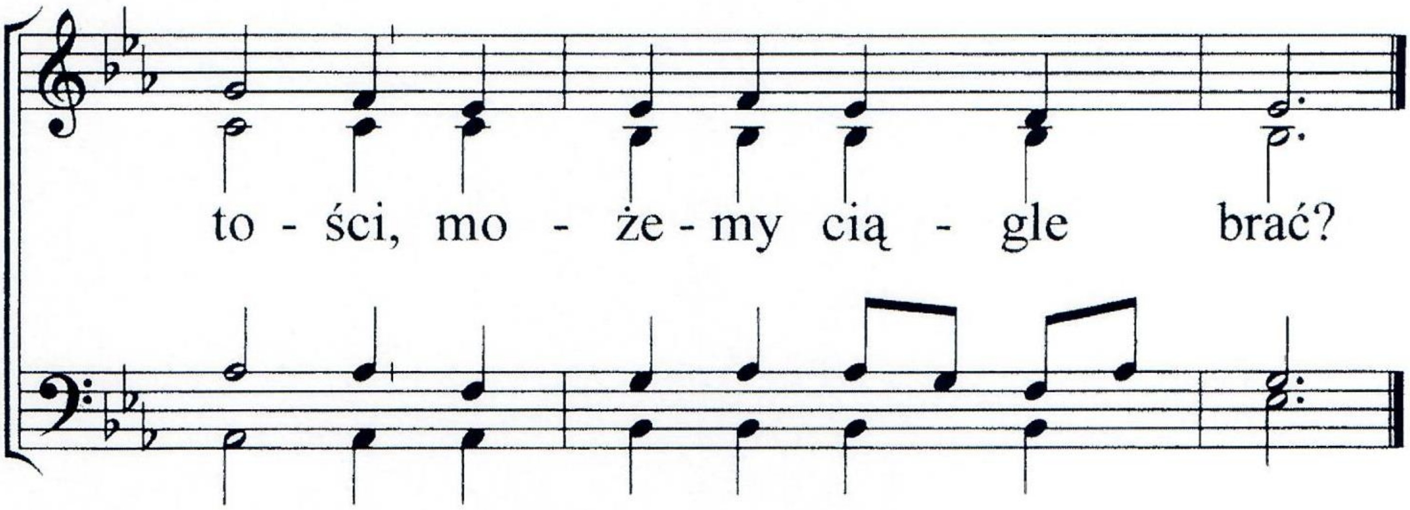
4. Cześć, uwielbienie Ci,
niech nieustannie brzmi,
przez życie me.
Choć teraz w czasie bied,
w doskonałości wnet,
wzniosę Ci chwały śpiew,
po wieki wsze.

250

GL.178


O Pa - nie, wy - słu - chu - jesz,
Ty za-wsze czy-nisz to, gdy pro- śby i bła-
ga - nia do Cie - bie Two - i ślą. Czy
ma - my wciąż się tro - szczyć i
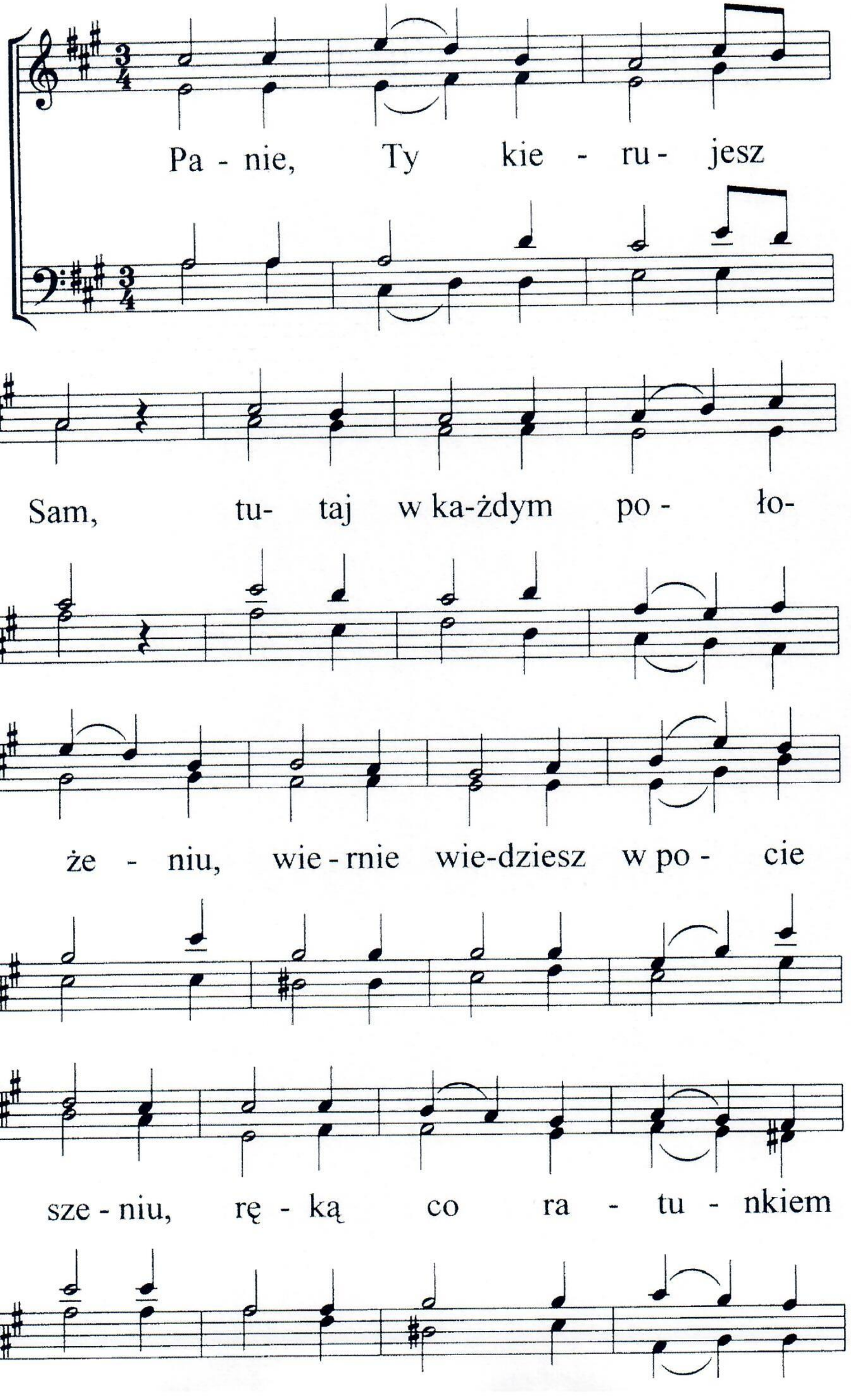




2. Ty zawsze akceptujesz, gdy z Twoim zgodny plan.
Od błędnych dróg ratujesz, przeszkodę kładąc nam.
A gdy już nic nie wadzi, byś Ty otworzył drzwi -
o, któż nas poprowadzi? Ty Panie, tylko Ty!
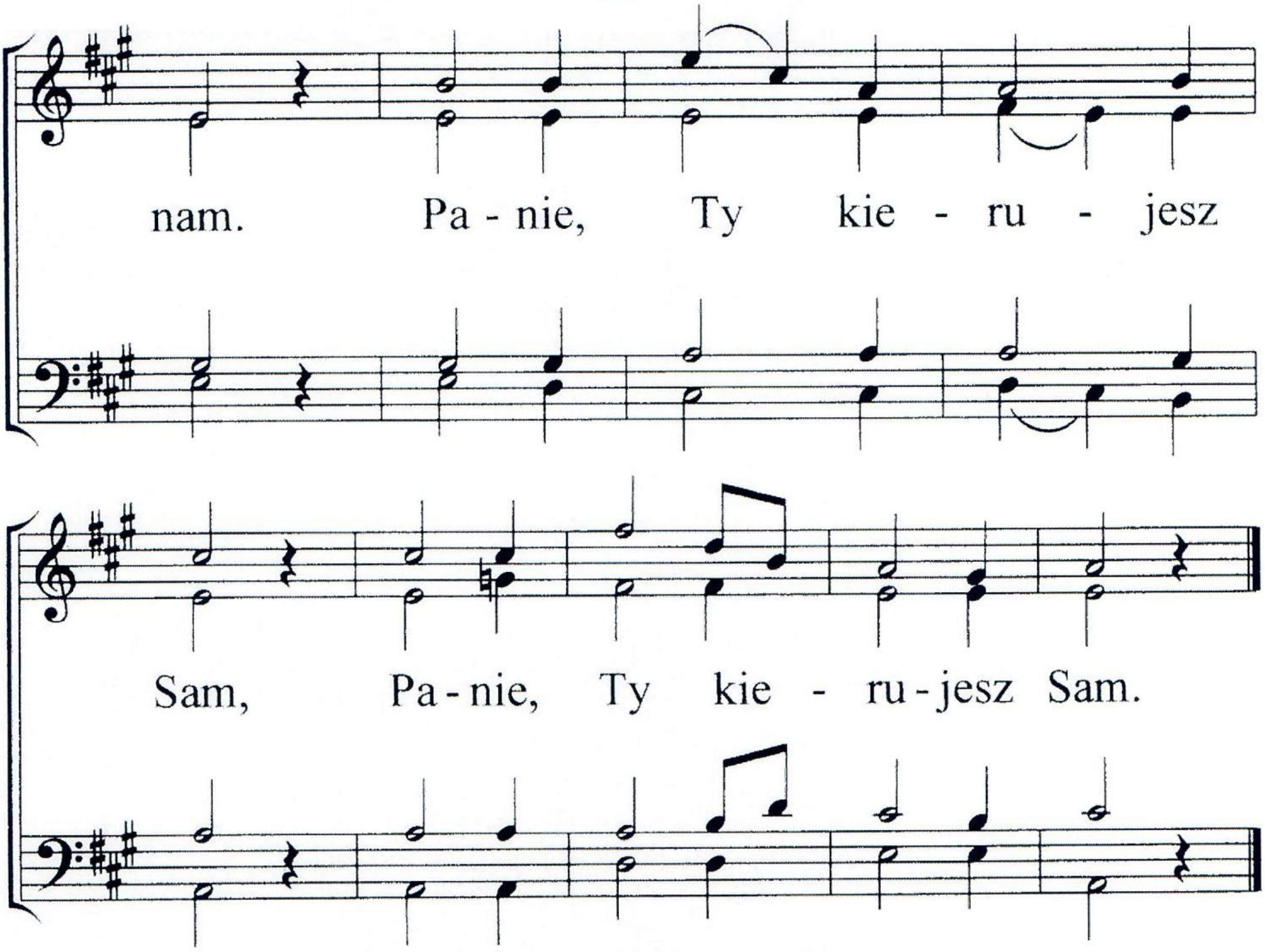
3. Wsiewamy nasze trudy jak ziarno w rolę tu,
by krocie błogosławieństw w dom każdy zanieść mógł.
Tak często też niepewność w uciskach dręczy nas,
lecz w Tobie nasza ufność, że cel osiągniesz w czas.

4. Gdy coś się nie układa, choć ścieżki proste są,
Ty wiernie nas prowadzisz, otaczasz łaską swą.
Więc już się nie trapimy, choć droga pośród skał,
w radości zawołamy: Ty nas prowadzisz Sam!

251

GL.179


Pa - nie, Ty kie - ru - jesz
Sam, tu- taj w ka-żdym po - ło-
że - niu, wie - rnie wie-dziesz w po - cie
sze - niu, rę - ką co ra - tu - nkiem
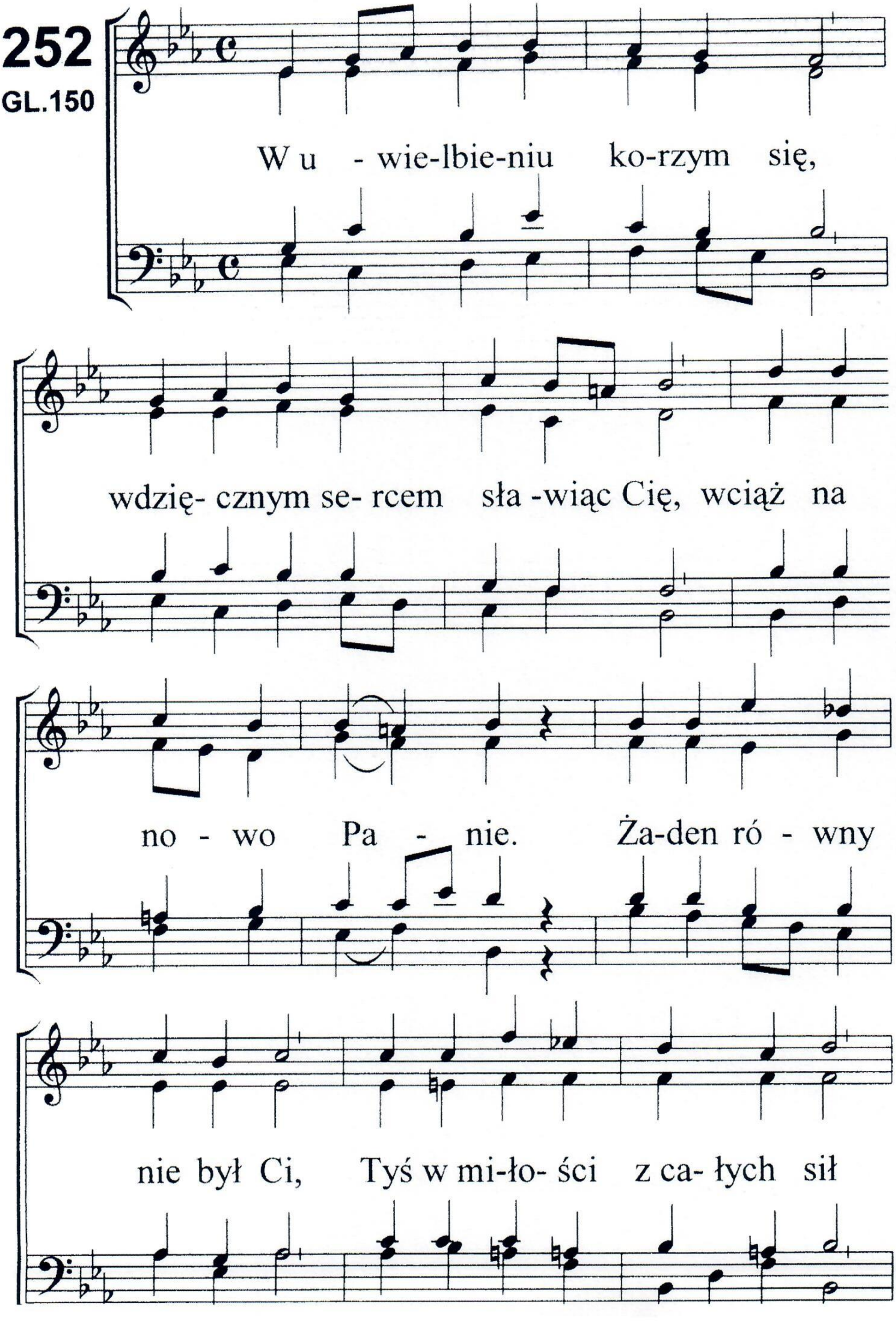


2. Panie, wierne serce Twe.
W Tobie pewne jest schronienie
i od zmartwień uwolnienie.
Każdy ból ukoisz wnet.
: Panie, wierne serce Twe :
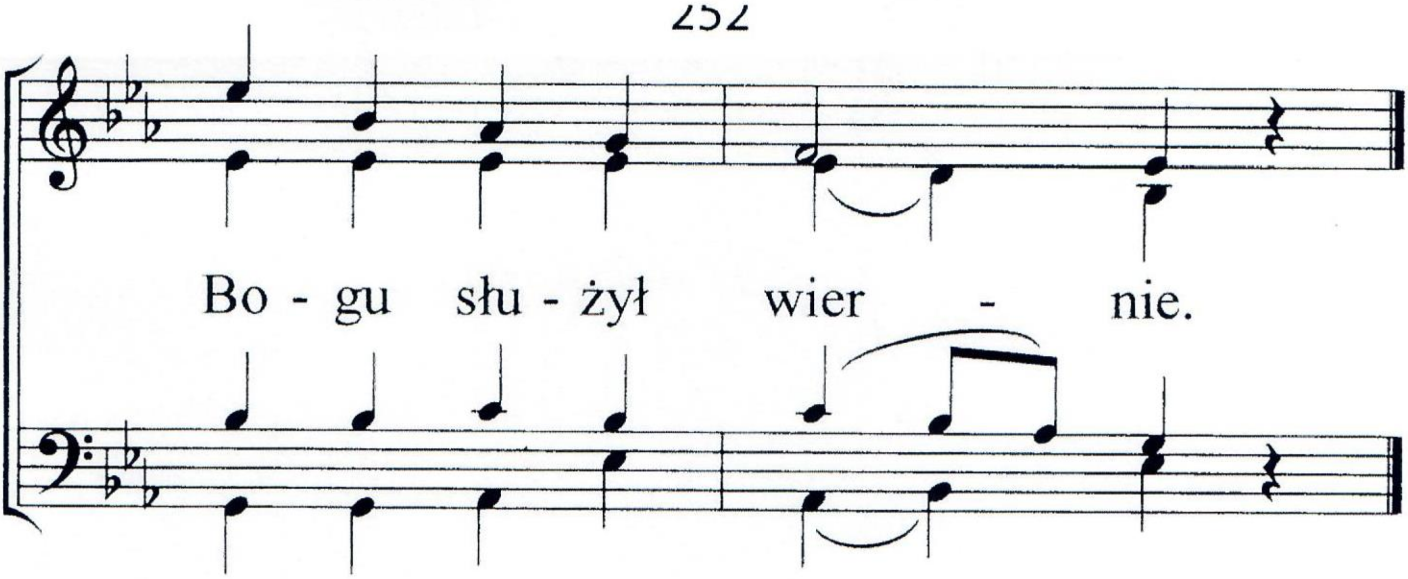
3. Panie, w Tobie siła, moc.
Cały świat i skarby jego,
nie przytłumią szczęścia tego,
które mamy w dzień i w noc.
: Panie, w Tobie siła, moc :

4. Panie, niebo domem mym.
Uwolniony z trosk i cierpień,
wkrótce sławić będę Ciebie,
z serca wznosił wdzięczny hymn.
: Panie, niebo domem mym :

252

GL.150


W u - wie-lbie-niu ko-rzym się,
wdzię- cznym se- rcem sła -wiąc Cię, wciąż na
no - wo Pa - nie. Ża-den ró - wny
nie był Ci, Tyś w mi-ło- ści z ca- łych sił



2. Miłą woń i słodycz wraz,
niosłeś Bogu w każdy czas,
wśród okrutnych cierpień.
Tyś ochotnie przyjął to,
posłuszeństwem uczcił Go,
ku radości wszelkiej.
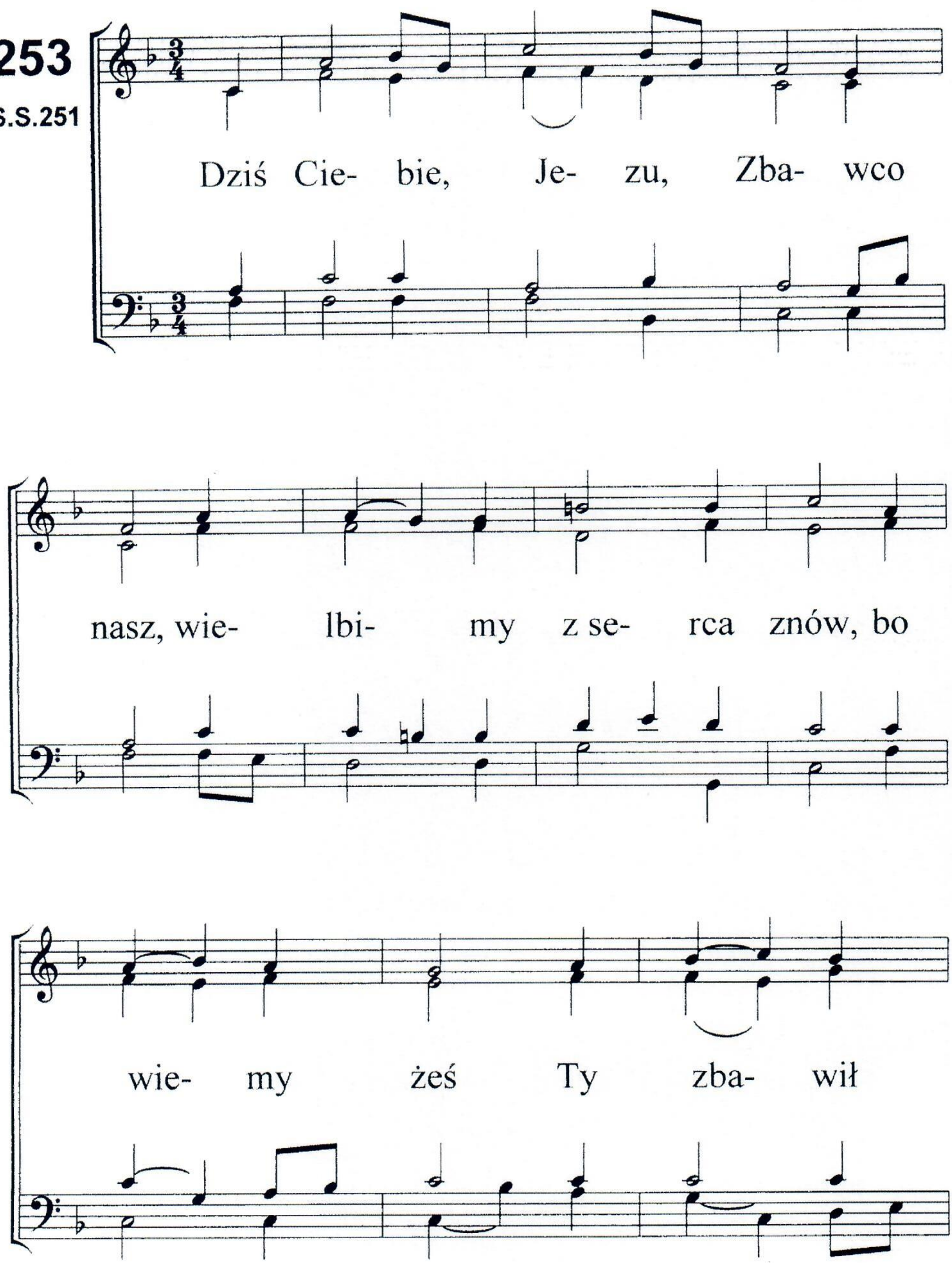
3. Jak z ołtarza miła woń,
zawsze się wznosiła Doń -
tak się poświęciłeś.
O, Baranku cny, bez plam,
na pniu krzyża zmarłeś Sam,
mamy życie w niebie.
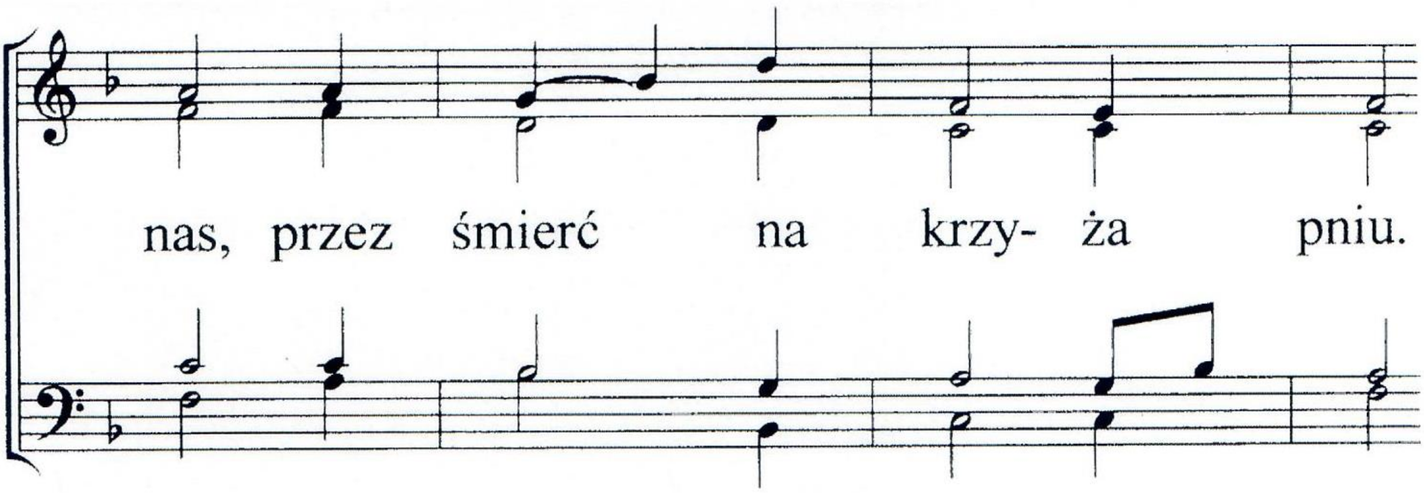
4. Co przeżywał Ojciec Twój,
gdy Ty niosłeś sądu znój -
kto zrozumie Panie?
Poświęciłeś Bogu się,
chociaż śmierć czekała Cię,
którą ogłaszamy.

5. Drogi Panie, czcimy Cię,
w hołdzie dziś skłaniamy się,
Imię Twoje sławne!
Ciebie Ojciec godnie czci,
od nas niechaj chwała brzmi -
Tyś jej godzien. Amen!

253

S.S.251


Dziś Cie- bie, Je- zu, Zba- wco
nasz, wie- lbi- my z se- rca znów, bo
wie- my żeś Ty zba- wił



2. Twą miłość dzisiaj znamy już,
co wiodła Ciebie tu.
By ponieść dla zbolałych dusz
śmierć tam, na krzyża pniu.

3. I teraz naszym Panem Tyś,
Twa miłość wiecznie trwa.
Pieśń wiecznej chwały wznosi dziś,
tak droga własność Twa.

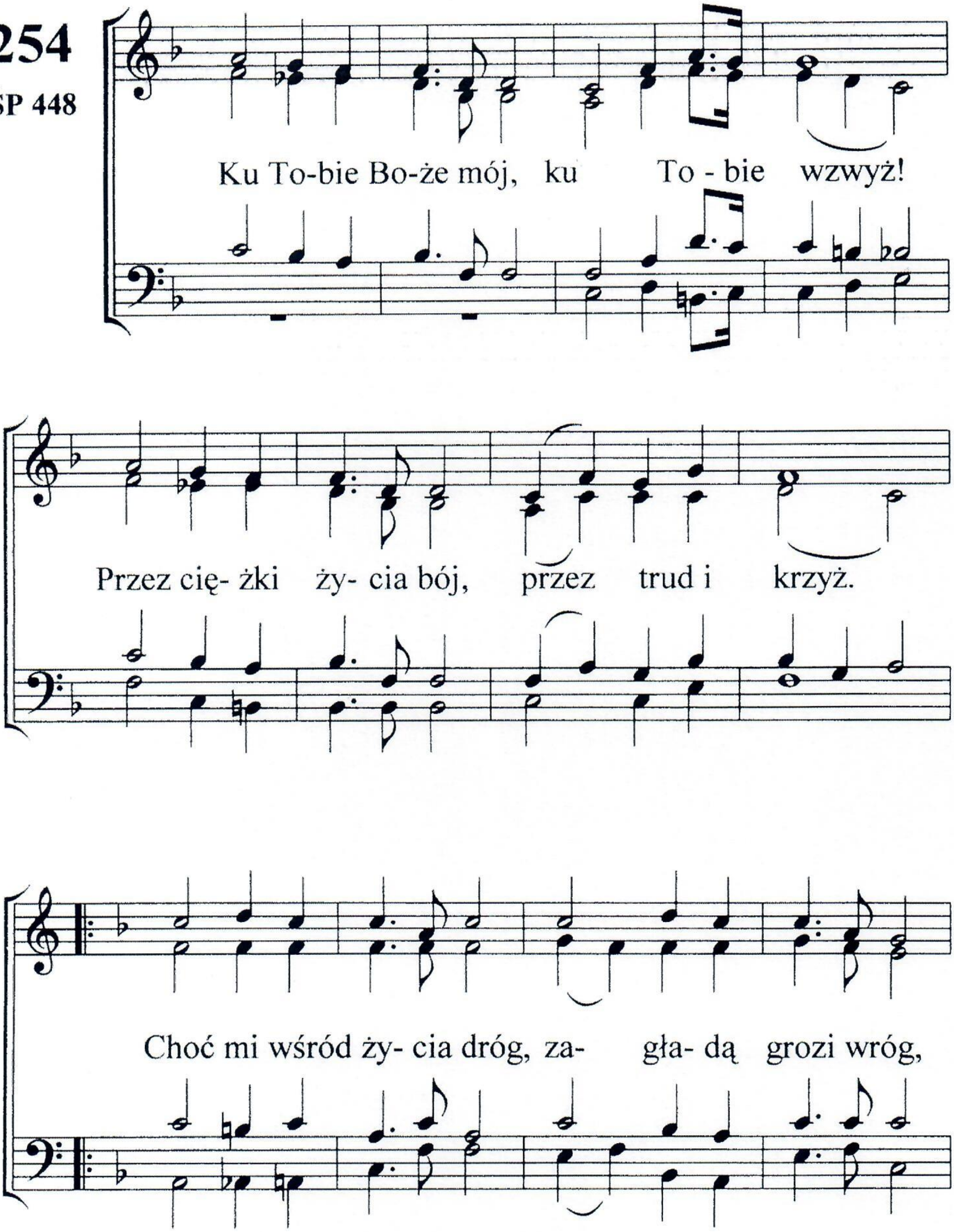
4. Wysławiam także łaskę Twą,
bo miłość w niej Twa lśni.
Dla bied opuszczasz chwałę Swą,
by wolność przynieść mi.

5. Cześć, sława, uwielbienie brzmi,
wciąż od własności Twej.
Twa piękność w naszych sercach lśni,
Ty nas oglądasz w niej.
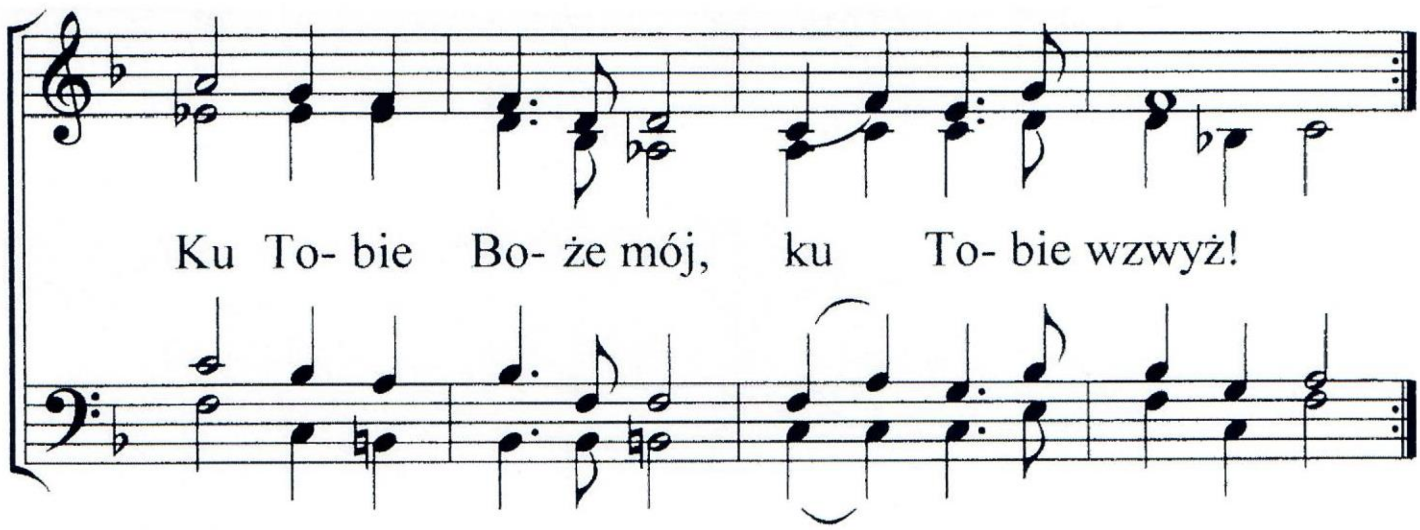
6. Przedmiotem chwały jesteś nam.
Za słowo, krzyża czyn,
za łaskę, miłość Twą bez miar -
wznosimy chwały hymn.

254

ŚP 448



Ku To-bie Bo-że mój, ku To - bie wzwyż!
Przez cię- żki ży- cia bój, przez trud i krzyż.
Choć mi wśród ży- cia dróg, za- gła- dą grozi wróg,



2. Nastanie wkrótce dzień - radości, łask.
Rozproszy nocy cień, wnet słońca blask.
I ujrzę smutku, łez już ostateczny kres.
Ku Tobie, Boże mój, ku Tobie wzwyż!

3. Choć ciężko widzieć śmierć, choć straszny mrok,
na Ojca mego tron kieruję wzrok.
Zwycięstwa nucę psalm, naręcze niosę palm.
Ku Tobie Boże mój, ku Tobie wzwyż!

PIEŚNI DUCHOWE I EWANGELIZACYJNE

- DODATEK A

SPIS TREŚCI **Nr pieśni**

OBJAŚNIENIE SKRÓTÓW

Cz. = Czeski śpiewnik.
Ev. S. = Evangeliums- Sänger (Niem.)
G. = Gusli (Ros.)
G. L. = Geistliche Lieder (Niem.)
H. S = Harfa Syjońska (pol.)
Pfj. = Pfingst-Jubel (niem.)
R. H. = Reichs-Harfa (niem.)
R. J. = Rettungs-Jubel (niem.)
R. L. = Reichs-Lieder (niem.)
Str. = Pieśni Strannika (ros.)

SKOROWIDZ

GL. 1. **1**

1. Chwalimy Cię, Panie, Sławimy Cię chętnie, Godzieneś jest wciąż uwielbienia.

2. Sławimy Twą miłość, Co Ciebie skłoniła, Byś, Panie, za nasze zmarł grzechy.

3. Sławimy moc Twoją: Spełniłeś Swe dzieło I siedzisz po prawicy Ojca.

4. Sławimy Twą wierność, Co ciągle jest nowa, Aż nas w Swą wspaniałość wprowadzisz.

GL. 2. **2**

1. O, gdzież jest taki Bóg, jak Ty W Swej łasce, w cierpliwości! Tyś grzesznym odpocznienie dał, Wywiodłeś z dróg ciemności. Zniknęła noc, Grzechowa moc: Twój Syn jednorodzony Ratunkiem jest zgubionych.

2. O, gdzież jest taki Bóg, jak Ty! Któż miłość pojmie Twoją! Wszak z woli Twej za

wrogów Twych Syn oddał życie Swoje. I przez ten zgon Przyodział On Nas Swą sprawiedliwością I stał się nam światłością.

3. O, gdzież jest taki Bóg jak Ty, W wierności równy Tobie, Kto bez wytchnienia troszczy się, Śląc siłę w każdej dobie. O, pozwól nam Tak tu, jak tam, Opiewać miłość Twoją, Boś wierną nam ostoją.

4. O, gdzież jest taki Bóg jak Ty W potędze i wszechmocy! Zbawienie, życie dałeś nam I śpieszysz ku pomocy. O, Boże, przyjm Pochwalny hymn Od wszystkich nas zebranych Przez Cię umiłowanych.

Mel. GL. 30. RH. 3 **3**

1. Panie Jezu, myśmy się W Imię Twoje tu zebrali, Kieruj serca, byśmy Cię Godnie teraz uwielbiali. Łaską Twoją obdarzeni I Twym Duchem prowadzeni.

2. O, Baranku Boży cny, Ach, jak byłeś poniżony! Teraz jesteś pełen czci Do Swej chwały wywyższony. Żeś nas drogo kupił Sobie, Wdzięczny hołd składamy Tobie.

3. Ojca w sławie czcimy też W Tobie, o chwalebny Panie, Bo przez Twoją świętą krew On ma w nas upodobanie. Jako dziatki Go sławimy, Dziękczynienie przynosimy.

GL. 4. **4**

1. Ach, któż może chwalić godnie, Wielki Boże, tutaj Cię? O dobroci Twej odwiecznej Świadczą twory wszystkie Twe. Chwały godzien jesteś Ty! ::Szczęsny ten, kto Ciebie czci.::

2. Ach, któż zgłębi Twoją miłość I niezmiernej łaski czyn? Uwolniłeś nas od winy: Za nas zmarł Twój miły Syn. Chwały godzien...

3. Twoją wierność i cierpliwość Któż tu pojmie, Boże nasz? Choć zapomni matka dziecię, Ty wciąż Swych w pamięci masz. Chwały godzien...

4. Któż zna wielkość Twą i cuda? Kto zgruntować może to? Kto wie, jakim jesteś, Boże? Kto w głębokość wejrzy Twą? Tak, godzieneś chwały Ty! ::Szczęsny ten...::

GL. 15. **5**

1. Twe Imię, Jezu, niezrównane Pociechy pełne jest i łask, Anioły kornie się skłaniają Twej chwały podziwiając blask. Boskości pełnią jesteś Ty I w Tobie dopełnieniśmy.

2. Tyś dla nas wszystko: wykupienie, Moc, mądrość, światło, siła wraz; Tyś jest powodem wszystkich czynów, Co łaska Twa

sprawuje w nas. Co mamy, czym staliśmy się, — Znajduje w Tobie źródło swe.

3. Nieporównana miłość Twoja Tu uzupełnia wszelki brak, Strumieniem — w trosce i niedoli — Od Ciebie spływa szczodrze tak. Gdy nam odmawiasz czegoś Ty, To w tym ukryty cel Twój tkwi.

4. I choćby wszystko się zmieniło, Świat nie da nam spoczynku, nie! Tyś tylko pełnią błogosławieństw, Czyż można z czymś porównać Cię? Bogactwem naszym stałeś się: Na wieki posiadamy Cię.

GL. 17.

6

1. Sława, chwała, uwielbienie, Moc, mądrość, cześć i wywyższenie, Nasz Pojednawco, Jezu, brzmią. Twoi tak umiłowani Zanoszą dziękczynienie w dani, Baranku, za ofiarę Twą. Poszedłeś za nas w grób, Już przejednany Bóg. Wszystkie grzechy Omyłeś Ty W Swej świętej krwi, Przed Bogiem czyści jesteśmy.

GL. 5.

7

1. Baranku Ty niewinny, Na krzyżu zawieszony, Umarłeś za nas winnych, Zelżony i wzgardzony. Byliśmy bez pociechy, Po-

niosłeś wszystkie grzechy. Cześć Ci, wysławiony Jezu!

2. Ty za nas tak cierpiałeś, Nas z Bogiem pojednałeś, Zbawienie wywalczyłeś I łaską uwieńczyłeś. Więc wszyscy się cieszymy Z pieśniami radosnymi Przed Tobą, sławiony Jezu!

RL. 175. **8**

1. Przed założeniem świata Bóg W Jezusie wybrał nas, Bo zbawić i powołać chciał Świętymi czyniąc wraz.

2. Aby objawić łaskę tę, Na ziemię zstąpił Syn, W ofierze złożył życie Swe, By nas oczyścić z win.

3. Jako Baranek przelał krew, Poniósłszy za nas zgon, Przejednał sprawiedliwy gniew, Wwiódł nas przed Boży tron.

4. O, za tak wielką miłość tę, Którą wprowadził w czyn, W podziwie przed Nim korzym się Dziękczynny wznosząc hymn.

GL. 65. **9**

1. Wysławiam Cię! Na ziemię tu zstąpiłeś, Szukałeś mnie, od śmierci mnie zwolniłeś. Więc widzę życie, — widzę, Jezu, Cię. ::Wysławiam Cię!::

2. Wysławiam Cię! W ofierze się złożyłeś I życie Swe zgubionym poświęciłeś. Więc widzę miłość, — widzę, Jezu, Cię. ::Wysławiam Cię!::

3. Wysławiam Cię! Krew za mnie Swą przelałeś, Na krzyżu grzechy moje wymazałeś. Mam pojednanie, — widzę, Jezu, Cię. ::Wysławiam Cię!::

4. Wysławiam Cię! Swe dzieło wypełniłeś, W sprawiedliwości sąd mój zakończyłeś. Więc widzę łaskę, — widzę, Jezu, Cię. ::Wysławiam Cię!::

5. Wysławiam Cię! Choć jeszcze tu przebywam, Pokoju Twego z Tobą wciąż zażywam. Mam pokrzepienie, — widzę, Jezu, Cię. ::Wysławiam Cię!::

6. Wysławiam Cię! Zająłeś miejsce w niebie, Z tęsknotą pragnę widzieć w chwale Ciebie. Nadzieję widzę, — widzę, Jezu, Cię. ::Wysławiam Cię!::

7. Wysławiam Cię! Z wszystkimi wraz świętymi Niedługo już zabierzesz mnie z tej ziemi. Radości błoga! — widzę, Jezu, Cię. ::Wysławiam Cię!::

GL. 53. **10**

1. My, Ojcze, Cię wielbimy I dzięki Ci wznosimy, Który miłujesz nas. We wszystkich

świętych rzędzie Ta chwała brzmieć już będzie Tak dziś, jak i po wieczny czas.

2. Któż serce Twe zrozumie, Kto wznieść Twą miłość umie, Jeśli nie dzieci Twe? Nie mogą opowiedzieć, Ni o tym szczęściu wiedzieć Aniołów wielkie mnóstwa te.

3. Aniołów hufy w niebie Bez przerwy sławią Ciebie I usługują Ci. Lecz nie są dziećmi Twymi I nie są kupionymi Za cenę Jezusowej krwi.

4. Tyś ludzi z świata wybrał, Za dzieci Swe ich przybrał, Choć w grzechach żyli wprzód. Wyrwałeś ich z ciemności Ku cudnej Swej światłości Dla czczenia Syna Twego cnót.

5. Cześć oddajemy Tobie, Że nas Ty wzniesiesz Sobie Do wspaniałości Swej. Jezusa tam ujrzymy I miłość Twą pojmiemy W radości wiecznej sławiąc Cię.

GL. 69. **11**

1. O, Jezu nasz, Baranku cny, Za grzechy nasze byłeś Ty Od ziemi podwyższony. Poszedłeś za nas w śmierć i grób, Ofiarę Twoją przyjął Bóg, Boś z grobu był wzbudzony. Nic zguby nam nie może nieść. O, Jezu, dzięki Ci i cześć!

2. Twój zebrał się szczęśliwy lud Złączony przy Twym stole tu Zaproszon z Twej miłości. Przez kielich ten i chleba znak Twą, Panie, śmierć głosimy wszak I łask Twych obfitości. Sumienia nic nie może gnieść. O, Jezu, dzięki Ci i cześć!

Mel. GL. 22. **12**

1. Jezu, życiem nam się stałeś, Śmierć zgładziwszy w śmierci Twej, I dotkliwe przecierpiałeś Dla nas męki w duszy Swej: Pozwoliłeś się poniżać, Dałeś przybić się do krzyża; Nie szczędzono hańby, drwin Tobie, choć Tyś Boży Syn.

2. Od grzeszników sprzeciwianie, Naśmiewanie, bicie w twarz, Biczowanie i oplwanie —Milcząc zniosłeś, Zbawco nasz. Za nas dałeś życie drogie, Aby nas pojednać z Bogiem; Że omyłeś nas w Swej krwi, Z głębi serca dzięki Ci!

3. Jezu, dzięki za zebrany Na Golgocie w śmierci plon. Za Twe męki, za Twe rany, Za zastępczy za nas zgon, Za Twą trwogę, poniżenie, Niezgłębione udręczenie, Żeś się za nas grzechem stał, Wiecznych jesteś godzien chwał.

GL. 139. **13**

1. Zanieśmy Bogu dziękczynienie, Bo wciąż łaskawym jest dla nas. Radujmy się, gdyż

dobroć Jego Odwiecznie trwa po wieczny czas. Ustami Go i sercem sławmy, On bowiem jeden godzien chwał, Niech brzmi hymn chwały każdej chwili, Którą w dobroci Swej nam dał.

2. Tyś, wielki Boże, naszą mocą, W noc ciemną światłem jesteś Sam, A przez cudowne dzieło Swoje Zbawienie wieczne dałeś nam. My bez nadziei i bez Ciebie Uwikłaliśmy w grzechy się, Lecz moc i chytrość wroga zniosłeś I nas wybrałeś Sam dla Się.

3. Bez przerwy serce oraz język Powinny Twój majestat czcić I sławę Twą wysoko wznosić, Ponad niebiosa wszelkie wzbić. Oblicze Twe litości pełne W czas każdy opromienia nas, I na ramionach mocnych nosisz, Przedwieczny Boże, lud Swój wraz.

GL. 105. **14**

1. Panie, tu zstąpiłeś Pojednać nas, Do Ojca wróciłeś, Tron zająłeś tam. Ku Bożej czci Twą własnością my, Wciąż nas tam w świątyni Zastępujesz Ty. Wieczysta łaska! Gdzież taki Pan! Jaki dar kosztowny! Szczęśliwy stan!

2. Modlitwy przyjmujesz Od świętych Swych, Za nich orędujesz, Boś Kapłanem ich. Oblicze Twe Również zwraca się Teraz

na Twych wszystkich, Którzy sławią Cię. Twa wierna miłość, ofiara Twa Pokój nam przyniosła w tej nędzy zła.

3. O, już powstań z tronu, Baranku nasz, Własność weź kupioną, Co w nagrodę masz. Ona jest Twą, Więc zawezwij ją, Do mieszkania Ojca Wprowadź z Sobą ją. U Twej prawicy nie spotka nas Smutek ani troska po wieczny czas.

Mel. GL. 78. **15**

1. W hołdzie kornym Cię wielbimy, Jezu, że miłujesz nas, Cześć Ci w dani przynosimy W ten przyjemny dla nas czas.

2. Nam zbawieniem i ozdobą I mądrością jesteś Ty, Przeto się chlubimy Tobą I wznosimy dzięki Ci.

3. Ty u Ojca jesteś w niebie, Tam odwieczną chwałę masz. Więc sławimy teraz Ciebie Za Twą miłość, Panie nasz.

4. Serca nasze Ty zdobyłeś, Panie, z łaski wielkiej Swej I dla Siebie odłączyłeś Nas ku chwale sławy Twej.

GL. 60. **16**

1. Przezwyciężyłeś, Panie, Moc wroga, drwin i trwóg, Zbawienie znaleźliśmy, I z nami jest nasz Bóg.

2. Nam pokój wywalczony, Nas nie przeraża śmierć, Bo dla nas tu cierpiałeś. Zwycięstwa wznosim pieśń!

3. Przykryta nasza wina Złożona jest w Twój grób. Tym wiara się pociesza, Że nas nie zmoże wróg.

4. Stępiona strzała śmierci. Nam szkodzić może cóż? Twe łaski i zwycięstwo Są, Jezu, dla nas już.

5. Odłączyć nie jest w stanie Od Twej miłości nas Cierpienie, bój ni hańba. Cześć Ci po wieczny czas!

GL. 83. **17**

1. Boże, Któryś jest miłością, Wzwyż do Ciebie pieśni mkną, Bo to zyskiem i radością Jest opiewać dobroć Twą. Z łaski Swej Tyś nam otworzył Drogę do niebieskich chwał, Tam nadzieja nasza dąży, Tam jest nasz gotowy dział.

2. Mocy i miłości Boże, Cześć i chwałę niesiem Ci. Kto Twą sławę głosić może? Kto jest hojnym jako Ty! Miłość, dobroć, moc i łaska Dla nas połączyły się, By kierować, błogosławić, Aż jutrzenka zjawi się.

3. Wszelkie Swoje wspaniałości Dałeś nam z Jezusem wraz, Wnet do wiecznej On radości Przemienionych wzniesie nas. Tam, gdy serca

pałać będą, Widząc Jego świetność cną, Całkiem już poznamy miłość, Dobroć, moc i łaskę Twą.

GL. 78.

18

1. Na Baranku dusze nasze Spoczywają wielbiąc Go, Gdyż On wszystkie nasze grzechy Obmył Swoją świętą krwią.

2. Szczęsne życie! Błogi pokój Nam przepełnia głębię dusz; Tam, gdzie święty Bóg spoczywa, Myśmy przeniesieni już.

3. Ma sumienie odpoczynek Dany nam po wieczny czas, Gdyż krew Jego uczyniła Ponad śnieg bielszymi nas.

4. Więc z pokojem Jego w sercach Idziem tu przez znój i trud, Odpocznienie znajdziem w górze, Gdy w Baranka wejdziem gród.

5. Tam też ujrzą nasze oczy Tego, Kto miłuje nas, Kto nas w łasce Swej prowadzi, Uszczęśliwia w każdy czas.

6. Będą miłość Barankową Tam opiewać wiecznie ci, Których On wykupił drogo, Wciąż Mu wznosić hymny czci.

GL. 27.

19

1. Dzięki, Ojcze, Twej miłości, Łasce Twej i mocy wraz, Żeś w Jezusie z grzechu ścieżki

Tak do Siebie zbliżył nas. My grzesznicy wykupieni „Abba“ Ojcem Ciebie zwiemy. Nam świadectwo Duch Twój dał, Żeś się dla nas Ojcem stał.

2. Ach, przekleństwem obciążeni Leżeliśmy w grzechu ćmie, W krwi Chrystusa uwolnienie Dla nas z łaski stało się. W Synu odkupienie mamy, Życie wieczne posiadamy. „Abba“, Ojcze, za to my Cześć i chwałę wznosim Ci.

GL. 90. **20**

1. Twój stół wskazuje nam Twą miłość, o nasz Panie, Przebłagan Boży gniew i pojednaniśmy, Radości naszej nic zasmucić nie jest w stanie, Tu miłość tylko widzimy.

2. Przez chleb i kielich ten my jawnie obwieszczamy Twą, Panie, śmierć czekając Twego przyjścia dnia I w niej pociechę tę dla siebie tutaj mamy, Że krew nas oczyściła Twa.

3. Zasłona rozdarta i niebo otworzone, A życie i wspaniałość — dział nasz wieczny to, Przekleństwem stałeś się, lecz przez nas zasłużonym. W tym widzim wielką miłość Twą.

4. Spełniłeś dzieło Swe i wszedłeś w Swą świątnicę Z krwią własną, i tam zawsze

zastępujesz nas, Aż stamtąd przyjdziesz znów po Swą oblubienicę, By uczcić ją po wieczny czas.

GL. 9. **21**

1. Żyjesz Ty, Zwycięzco mój! Któż Twą sławę głosić może! Jezu, nie ma na mnie win, Boś me grzechy w grobie złożył. Żyjesz Ty, nie umrę ja, Sądem mym śmierć była Twa.

2. Żyjesz Ty, by dla mnie żyć. Nie opuścisz mnie na wieki. Mnie nabyłeś, aby skryć W łasce Swej, miłości wielkiej. Choć podnosi głowę wróg, Żyjesz Ty, wybawiasz z trwóg.

3. Żyjesz uwieńczony czcią, Tyś niebiosa objął Sobą. Ach, tęsknotę ukój mą, Abym już był w chwale z Tobą. Gdy oblicze ujrzę Twe, Me pragnienia spełnią się.

GL. 129. **22**

1. Baranku Boży, już w chwale ukoronowany, By nas pojednać, Tyś za nas był ukrzyżowany. Poniósłszy zgon W niebie zasiadłeś na tron Ty, coś tu był wyszydzany.

2. Ci, co w zasługi Twej śmierci są przyobleczeni, Do Twej świątyni są w Duchu Twym też wprowadzeni, By Tobie wznieść

Chwałę należną i cześć, Że są ze świata kupieni.

3. By Cię wywyższyć, tu Twoi są umiłowani, Których przeniosłeś ze śmierci do życia, o Panie, Dla czczenia Cię Za wielkie dzieło to Twe I Siebie za nich oddanie.

4. Twemu Imieniu bądź sława, cześć i uwielbienie! Tak jest dostojne i wyższe nad wszelkim imieniem. Już tutaj Ci I tam we wspaniałości Chwała ta brzmi nieskończenie.

GL. 94. **23**

1. Cześć, chwała, sława, dzięki Ci, O, Jezu, nasze życie! Godzieneś uwielbienia Ty! Któż czci Cię należycie! Ty jesteś Najwyższego Syn, Na tronie Jego siedzisz z Nim Tam chwałą uwieńczony. Ty pojednałeś rzeczy wsze Stworzone przez Cię i dla Cię. O, bądźże wywyższony!

2. Wyrzekłeś dla nas niegdyś się Niebieskiej wspaniałości, Przyjąwszy ciało oraz krew Dla grzesznych tu w niskości. Tyś na ofiarę Siebie dał I za nas się przekleństwem stał, By zbawić, co stracone. O, Łasko, nie ma równych Ci! Za nasze grzechy zmarłeś Ty Z miłości niezgłębionej.

3. Bądź chwała, sława, dzięki Ci, O, Jezu, nasze życie! Godzieneś uwielbienia Ty! Któż

czci Cię należycie! Tyś źródłem jest, co wiecznie trwa I pełność ciszy sercom da, Tyś życia słońcem, Panie. Już wnet wywyższysz nas do Się, Tam oczy nasze ujrzą Cię W niezmiennym błogostanie.

GL. 132. **24**

1. Do Twego stołu zaproszeni, Otośmy, Panie, wokół Cię, I hojne łaski Twej miłości Tu oglądamy w śmierci Twej. I teraz Twoją śmierć głosimy : Dotknęła Cię za nasze winy, Któreś na zawsze zgładził raz. Swe wszystkie członki, nasza Głowo, Zabierzesz wnet w Swym przyjściu znowu I w odpoczynek wwiedziesz nas.

2. Baranku Boży, na wesele Niebieskie zaproszeniśmy, Pielgrzymów hufy niezliczone Do domu wnet zgromadzisz Ty. Nikogo nie brak, wszyscy będą, Z radosnym w głos okrzykiem siędą: „Żeś nas pojednał, chwała Ci!" Od Boga jesteś uwieńczony, Przez wszystkich będziesz wywyższony. Godzieneś sławy jest i czci!

GL. 80. **25**

1. Ojcze, pełnią Tyś miłości, Wiernym wciąż w dobroci Swej! Szczęście, pokój w

sercu gości, Gdy spoczywa ono w niej. Łaskawości! Zszedł Twój Syn, By uwolnić nas od win. Miałbyś w Synu dać nam tyle, A nie myśleć o nas mile?

2. W dzień i w nocy bez znużenia Wszystkich nas w opiece masz. Nie bywamy opuszczeni, Wciąż Twa wierność strzeże nas. Cóż trudnego jest dla Cię? Nic za wielkie, nic za mdłe. I gdziekolwiek nas tu stawiasz, Tam Swą miłość nam objawiasz.

3. Wzmacniasz, kto zmęczony znojem, Wlewasz ufność w serca mdłe, Przez boleści, smutki, boje W Swym pokoju wiedziesz je. Nieustanna chwała Ci, Cześć i dzięki, Ojcze, brzmi. Co za łaska, gdy kto może Wielbić Ciebie tu i w górze!

Mel. GL. 62. **26**

1. Na wysokościach Bogu cześć I dzięki łasce Jego! Już nam nie może zguby nieść Moc i potęga złego. Bóg w nas upodobanie ma, Gdyż pokój z Nim bez przerwy trwa I mamy pojednanie.

2. My przez Jezusa w łasce tej Przez wiarę tu stoimy I wspaniałości Bożej w niej Nadzieją się chlubimy. Bez granic jest potęga Twa, Coś postanowił, wiecznie trwa, Godzieneś wywyższenia.

3. Wznosimy Tobie, Ojcze nasz, Dziękczynną pieśń w tej chwili, Boś chwalców Swych uczynił z nas, Abyśmy Cię wielbili. My w Duchu, w prawdzie czcimy Cię Za wykupienie wieczne Twe Z miłości Twej nam dane.

GL. 151. **27**

1. Naszemu Ojcu chętnie wznieśmy Dziękczynną i radosną z serca pieśń, Do Boga w Duchu się podnieśmy, Co pełen łaskawości ku nam jest I patrzy, słucha nas z miłością Swą. Z weselem sławcie, kto czcić może Go!

2. Śpiewajmy Jemu! W serc słabości Możemy śpiewać słaby tylko hymn Za dary dane nam w pełności, Ojcowską wierność ku nam w życiu tym, Pociechę, co w miłości Jego cnej Znalazło serce, gdy szukało jej.

3. Z podziwem, w prochu wysławiajmy, Że niewymownie dobrym jest nasz Pan; Z radością, kornie powiadajmy, Co nam za udział w Nim, Łaskawym, dan! Niech w serc pełności wdzięczny śpiew Mu brzmi, On godzien od nas nieustannej czci!

GL. 107. **28**

1. Sercem i ustami swymi Śpiewajmy Bogu, Który czyni Tak wielkie rzeczy dzieciom

Swym. Ach, dowody Twej miłości Zachętą są nam w obfitości, By Cię wysławiać śpiewem tym. Cierpliwie nosisz nas, Odpuszczasz winy wraz, Bo się wstawia Przed tronem Twym Za nas Twój Syn, Kapłanem będąc Najwyższym.

2. Dobroć Twoją wywyższamy, Dziecięcą wdzięczność w sercu mamy Za wielkie dla nas dzieło Twe. Niestrudzony wciąż w litości, Pokoju pełne, w łaskawości Oblicze ku nam zwracasz Swe. O, chwałę, sławę w czci Przyjm od nas wszystkich Ty Przez Jezusa W Swej świątyni. Jak szczęśliwy, Dla kogo Ojcem jesteś Ty!

GL. 100. **29**

1. Jak wielkim Zbawcą, Panie, Tyś! Któż to zgruntować może dziś: Ma grzesznik odpocznienie! Jak bezdeń miłosierdzie Twe Pochłania już zmartwienia wsze, Boś sprawił wykupienie. Tak! Ty, Jezu, Życie dałeś, Grzech zmazałeś Tą ofiarą, By nas mieć na wieczność całą.

2. Pokoju Książę wierny, cny, Tęskniłeś za zbawieniem Ty Dla grzesznych, co zgubieni. Na krzyżu Twa płynęła krew, Baranku Boży, wznosim śpiew, Że myśmy odkupieni, Dzieci Boże I dziedzice Przez śmierć Twoją, A przed tronem Dasz zwycięstwa nam koronę.

3. Gdyś spełnił wielkie dzieło Swe, Uwielbił Ojciec chwałą Cię Tą, którąś miał u Niego. Jakże zupełną radość ma Duch tego, kto tu w wierze zna Ciebie i Ojca Twego. Tyś jest, Panie, Słońce niebios, Wonność duszy, Więc obficie Cześć niesiemy Ci w zachwycie.

GL. 32.

30

1. Miłości Boże, objawiony Bez osłon nam tu w Synu Twym, I jest ta pełność niezmierzona, Jaką ogląda wiara w Nim. O, jak pokrzepia serca to, Gdy jasno widzą miłość Twą.

2. Własnego dałeś niegdyś Syna Za nasze winy, teraz zaś W Ojcowskich rękach wciąż nas trzymasz, Łaskawie wiodąc wiernie nas. W miłości nie ma równych Ci, Miłujesz nas, boś miłość Ty.

3. Pociecha w każdym położeniu — Twa wierność nie zapomni nas. Jak można poddać się zwątpieniu, Gdyś Ty, o Boże, Ojciec nasz! Zapomni matka dziecko swe, Lecz miłość Twa nie skończy się.

4. Z wytrwaniem idziem przez cierpienia, Jako nas wiedzie ręka Twa, Wszak Twa łaskawość się nie zmienia, Twa miłość wciąż i dobroć trwa. Więc, Ojcze, wieczne dzięki Ci, Ku Twojej chwale śpiew ten brzmi.

GL. 128. **31**

1. Wielbimy Cię, Baranku, Za Twej miłości żar, Żeś aż na drzewie krzyża W ofierze za nas zmarł. Swe drogie życie dałeś I pojednania krew, Za nas się grzechem stałeś. O, przyjm ten chwały śpiew!

2. Coś przeniósł na Golgocie, Któż to zrozumie sam? I czy kto może dociec To, co się stało tam? Wszelkiego życia źródło, Wiecznego Boga Syn, Za grzech zapłatę w śmierci Dla naszych niosłeś win.

3. O, Panie, uwielbienie Wznosimy za to Ci! O Twej miłości pienie W słabości naszej brzmi. Lecz gdy zgromadzisz w chwale Swą własność wokół Się, Baranku, doskonale Tam wszyscy uczczą Cię.

GL. 137. **32**

1. Boży Synu, obraz Ojca W Tobie oglądamy z czcią, Bożą łaskę i wspaniałość, Jego miłość, dobroć cną. Panie, Władcą Tyś wszechświata, Któryś stworzył mocą Swą I wciąż zachowujesz go. Hymn dziękczynny do Cię wzlata: Wraz z stworzeniem sławim Cię I w podziwie korzym się.

2. Przez ten grzeszny świat kroczyłeś, Z chwały Ojca zszedłszy w dół, I oddanym Bogu

byłeś, Błogosławiąc ludzi wkół. Przybić Siebie zezwoliłeś Do przekleństwa drzewa Ty, Jak Baranek ofiarny. Cicho i bez skarg znosiłeś Męki te dla naszych win, — Na pniu krzyża — Boży Syn.

3. Pokonałeś triumfalnie Moc szatana mocą Swą. Mnóstwa świętych Cię pochwalnie Teraz w pieśniach Swoich czczą. Hołd należny Ci przyjmujesz. My radośnie wielbiąc Cię Do nich przyłączamy się. Z Ojcem Swoim tam tronujesz. O, Baranku Boży Ty, Godzien jesteś wiecznej czci!

Mel. GL. 45. **33**

1. Sławimy, Jezu, moc miłości, Co objawiła w Tobie się, Gdyś Ty z przedwiecznej łaskawości Za grzesznych oddał życie Swe. Nas z śmierci wykupiłeś Sobie I mamy wieczny żywot w Tobie.

2. Dług całkowicie nasz spłaciłeś Zastępczą za nas śmiercią Swą; Żądaniom Bożym uczyniłeś Zadosyć tam ofiarą tą. Lecz z martwych Ty wzbudzony byłeś I nas tym usprawiedliwiłeś.

3. Na tronie Ojca siadłeś z chwałą I zastępujesz zawsze nas, Więc przystępować możem śmiało Do Twej świątyni w każdy czas. Za doskonałe dzieło Twoje Przyjm dzięki od własności Swojej.

Mel. GL. 128.

34

1. Gdzie dwóch lub trzech, o Panie, Są z wykupionych Twych W Imieniu Twym zebrani, Tam jesteś pośród nich. Tak niegdyś w gronie Swoich Obecnyś zawsze był, A każdy z świętych Twoich Cię godnie z serca czcił.

2. Że jesteś — w to wierzymy — I teraz pośród nas, Więc dzięki Ci wznosimy W ten błogi dla nas czas. Sławimy Ciebie za to, Żeś nasze grzechy starł, Twa śmierć nam jest zapłatą, Wykupem z wiecznych kar.

3. Bo wiemy dobrze o tem, Żeś kupił Swą nas krwią, Nie srebrem ani złotem Na wieczną własność Swą. Należna bądź Ci chwała Za Twój z miłości zgon, Bo śmierć nam Twoja dała Wstęp w Ojca Twego dom.

RH. 65.

35

1. Jesteśmy składać w stanie Przez Ciebie Bogu wciąż Ofiarę chwały, Panie, To znaczy, owoc warg, Tych warg, co Imię Boże Wyznają z łaski Twej, I z Tobą już nie może Nic zwieść nas z drogi tej.

2. Składamy przez Cię z wiarą, Boś jest ołtarzem nam, A razem i ofiarą, Którą złożyłeś Sam. Za bramą ucierpiałeś, Gdyś składał, Jezu, ją, Bo lud poświęcić chciałeś, Swą własną świętą krwią.

3. I my za obóz, Panie, Wyszliśmy do Cię wraz, By Twoje urąganie Na każdy nosić czas. Albowiem tu nie mamy Trwałego miasta, nie! Lecz przyszłe posiadamy, Co Bóg zbudował je.

4. Tyś wczoraj, dziś, niezmiennie Na wieki jest ten Sam, I tak też nieodmiennie Swój przykład dałeś nam. I my się nie zmieniamy, Gdy z nami łaska Twa, I z Tobą przy tym trwamy, Co od początku trwa.

GL. 50. **36**

1. Wznosimy Tobie, Jezu, cześć I z głębi serc radujem się Dziś z majestatu, z chwały Twej, Do której Bóg wywyższył Cię.

2. Spełniłeś tutaj dzieło Swe, Jednając z Bogiem nas Swą krwią I niszcząc wroga duszy moc, Więc Bóg uwieńczył Ciebie czcią.

3. Tronujesz teraz pośród chwał, W pielgrzymce posilając nas, Abyśmy wiedli dobry bój, Aż ujrzym Cię po wieczny czas.

4. O, Zdroju życia, z serca nam Popłynie radość w pełni tam I wykrzykiwać ku Twej czci W wieczności będziem, Jezu, Ci.

GL. 101. **37**

1. O, szczęście niezmierne! Nie gniewa się Bóg: Wrogiego grzesznika zgładzony już dług.

Zdjął grzechy z nas Na wieczny czas. Już śmierć nie króluje, Łaska obfituje, W Jezusie jest wieczne zbawienie.

2. U tronu tam łaski — jak szczęsne to jest! — Łaskawe spojrzenie spotyka nas Twe. Człowieczyś Syn, Na tronie tym Nas wciąż zastępujesz I nie zaniedbujesz Nas nigdy, Zastępco nasz wierny.

3. Wnet przyjdziesz znów z niebios w Swym blasku Ty Sam, Uwieńczysz zwycięstwo Twe, biorąc nas tam. Gdy własność Swą Wprowadzisz w dom, W głos się rozradują, Z Tobą triumfując, Ujrzawszy Cię takim, jak jesteś.

4. Miłości bez granic, Tyś hojną jest tak! Miłujesz nas, Zbawco, więc czegóż nam brak? O, Miłości, Tam w górze my Będziemy niebawem Wznosili Ci sławę I hołd w uwielbieniu na wieki.

GL. 138. **38**

1. Chwalimy Cię! Bądź wywyższony Za Twej miłości, Jezu, dar, Którą na grzesznych okazałeś, Gdyś za nas na Golgocie zmarł. Jak wieleś nam uczynił Ty! My wielbiąc dzięki wznosim Ci.

2. Chwalimy Cię! Wnet pieśnią nową Na wieki uwielbimy Cię, A nasze słabe ziemskie

głosy W potężny chór zamienią się. Przy dźwięku złotych harf tam brzmi Hymn wieczny ku Twej, Panie, czci.

GL. 34. **39**

1. Kto Twą miłość, Jezu, pojął? Kto krwi Twojej wartość zna? To przez miłość tylko Twoją Tyś się naszym dobrem stał. Nasze grzechy niosłeś Sam, Pokój wieczny dałeś nam.

2. Nic potępić nas nie może, Ani nas odłączyć śmie Od miłości wiernej Bożej Hańba, ucisk, miecz, ni śmierć. Wiecznie odkupieniśmy Na Twą własność ku Twej czci.

3. Więc należy nasze życie, Nasza chwała już do Cię. Szczęsny ten, kto całkowicie Na Twą służbę oddał się I spełniając Słowo Twe Wiernie naśladuje Cię.

GL. 130. **40**

1. Miłujesz nas, o wierny Boże Ojcze! Nikt nie miłuje tak! Miłujesz nas, — w matczynym nawet sercu ::Miłości takiej brak!::

2. Miłujesz nas! Tyś jednorodzonego Dał Syna jako dar. Miłujesz nas tak biednych, jak byliśmy, ::I grzesznych, godnych kar.::

3. Miłujesz nas! Odziałeś nas w zbawienia Wiecznego szaty cne. Miłujesz nas, — jak

wielce miłe dzieci ::Przychodzim wielbić Cię.::

4. Miłujesz nas i Swoją miłość wlałeś Do naszych serc Ty Sam. Miłujesz nas, — radośnie więc śpieszymy ::W Ojcowski dom nasz, tam!::

GL. 131.

41

1. Przez Jezusa pojednani Śmiemy przyjść w Imieniu tym, Abba, Ojcze ukochany, Śpiewem Ci dziękować swym. Zgromadzeni wokół stołu Twego Syna, Ojcze nasz, Uwielbiamy miłość społem, Co kupiła drogo nas.

2. Szatan więził bez litości, Serce kalał winy brud, Dziś w nim pokój Boży gości, Ojcu miły Jego lud. Przeniesieni do królestwa Syna Twej miłości my, Sercu Twemu my wonnością W Zmartwychwstałym jesteśmy.

3. Niezliczony huf aniołów W nas zebranych widzi tu Wszystkie cuda Twej mądrości, Twej miłości głębię mórz. Abba, Ojcze, niech brzmi zawsze Przez Jezusa chwała Ci, Coś miłością i światłością, Wiecznie bądź sławiony Ty.

GL. 72.

42

1. W świątynię wprowadziłeś nas, Gdzie, Jezu, Cię sławimy, I nic nas nie rozdziela już,

W pokoju Cię wielbimy. Przez miłość Twą Krew dałeś Swą: Od grzechu oczyszczeni I z Tobąśmy złączeni.

2. Nas z Tobą nie rozłączy nic. Nam w Tobie darowane Jest serce Ojca, które wciąż Nam szczerze jest oddane, By dbać i wieść, Piastować, nieść, Nas samych nie zostawi I wciąż nam błogosławi.

3. Niewyczerpana łaska to I błogosławieństw pełnia, Co nam oświetla drogę wciąż I ciszą nas napełnia. O, racz nam dać We wierze stać, Na Ciebie patrzeć umieć I miłość Twą rozumieć.

GL. 62. **43**

1. Żywota Słowo, dzięki Ci, Że w ciele tu zstąpiłeś I że z najgłębszej miłości W postaci sługi byłeś. Grzeszników nie wstydziłeś się, Bo za nich życie dałeś Swe I Boży sąd poniosłeś.

2. Któż z ludzi pojąć może to, Co tam się dokonało? I wielbi wiara patrząc z czcią W podziwie, co się stało. Niech cześć Ci poświęcona brzmi, Bo przynależy chwała Ci, Wspaniałość, hołd i sława.

GL. 52. **44**

1. Tyś, Baranku Boży, na Swym ciele Grzechy nasze niósł na drzewie Sam. Któryż

wróg potępić się ośmieli Nas, Twój lud odkupion przez Cię tam?

2. Boży gniew jest od nas odwrócony. W dokonanym dla nas dziele Twym W Tobie jest zbawienie niewzruszone, Bożą nas miłością darzysz w nim.

3. Błogosławieństw pełna Twa ofiara, Z Ciebie wciąż nam płynie pociech zdrój. Błogi pokój serce uspokaja, Bo nam Przewodnikiem jest Duch Twój.

4. Niezadługo a oglądać będą Twoi wszyscy już oblicze Twe, Zrozumienie dróg Twych tam posiędą I wysławią z okrzykami Cię.

GL. 125. **45**

1. Wywyższony Panie nasz! Dziś niebianie sławią Ciebie, Kiedyś Tobie wszyscy też Tu się skłonią tak, jak w niebie. Od nas hołd godzieneś wziąć, Bo w śmierć za nas się złożyłeś I przez krew Swą nas nabyłeś, Wieczne dzięki Tobie bądź.

2. Czci najwyższej przedmiot Sam, Sławą jesteś uwieńczony, Już Cię widzieć chcemy tam, Cel to przez nas upragniony. A gdy po skończeniu dni Już wsławieni tam staniemy, Odzwierciadlać my będziemy, Panie, tylko chwałę Twą.

GL. 122. **46**

1. Nie wystarczy wieczność, Boże, By Ci godną chwałę wznieść. Niech Twa cześć już tu się mnoży, Zajmie myśl i serca treść.

2. O nas w łasce Swej myślałeś, Nim ten świat początek ma. Nas w miłości pilnowałeś, Odkąd ziemia nosi ta.

3. Ale blask Twej łaskawości Najpromienniej zajaśniał, Gdyś Ty Syna Swej miłości Za grzeszników na śmierć dał.

4. Czyś mógł dać nam coś wyższego? Może miłość większą być? Czyż nie mamy życia swego Tobie całkiem poświęcić?

5. Cześć i sławę Ci wznosimy, Hołd i dzięki w każdy czas. Godniej tam Cię uwielbimy W chwale wiecznej, Boże nasz.

GL. 109. **47**

1. Ojcze, sławę, dziękczynienie, Hołd i cześć przynosić Ci, To jedyne serc pragnienie, Gdy ta pieśń pochwalna brzmi. Siłę w nas Twój pokój budzi, Duch w nas mieszka, świadczy Sam, Miłość Twoja się nie strudzi, Zawsze wierną będąc nam.

2. W Swej opiece w każdej porze Nosisz nas Ty w dzień i w noc. Kto wywyższyć dość tu może Miłość, łaskę Twą i moc! Gdy by-

liśmy grzesznikami, Co najmilsze, toś nam dał, Gdy byliśmy Ci wrogami, Własny Syn Twój za nas zmarł.

3. Ach, miłości Twojej pełność! Któż jest w stanie zgłębić ją? Okazałeś jej zupełność W Synu Swoim, dając Go. Śpiewać tu o Twej miłości — Tak radośnie w sercu brzmi. Szczytem dla nas to błogości Cześć i chwałę wznosić Ci.

GL. 121. **48**

1. Baranku Boży, któż obwieści Bogactwo łaskawości Twej? Czyj zmysł głąb cierpień Twych pomieści, Coś poniósł w cierpliwości Swej! Jak baranek na śmierć wiedziony Posłusznie szedłeś milcząc Sam; A w duszy Swojej zatrwożony Wiedziałeś, co Cię czeka tam.

2. W Swym poświęceniu całkiem trwałeś, Choć ciemność otoczyła Cię; Na cześć i chwałę Bogu dałeś Tak chętnie drogie życie Swe. Na krzyżu miłość ujawniłeś, Zaś człowiek — głąb natury złej; Ty wolę Bożą wypełniłeś, A człowiek — miarę winy swej.

3. Samego Siebie za nas dałeś, By gniewu sąd nie groził nam. Na krzyżu grzechem się Ty stałeś, Gdyś niósł przekleństwo za nas tam. Grzech wszelki leżał nasz na Tobie, Gdy

pojednania czyn się stał; Śmierć dla nas zysk zawiera w sobie. Miłości wieczna, godnaś chwał!

4. Baranku Boży, wielbiąc ślemy W słabości hołd i sławę Ci. Opiewać w pełni tam będziemy Dostojność Twą, wspaniałą w czci. Baranku, Ty zabity byłeś, Swą krwią kupiłeś Bogu nas I nas godnymi uczyniłeś Tą ziemią władać z Tobą wraz.

GL. 134. **49**

1. Niech w Twej świątyni, Boże, brzmi Cześć, chwała, uwielbienie Ci Za wiele Twej miłości. Względem nas ją wyświadczyłeś, Miłosierdziem otoczyłeś Leżących w nocy grzechu. Moc wtórej śmierci z nas zdjęta, Twoja miłość nieobjęta Przewyższa wszelkie myśli.

2. Grzesznika śmierci Tyś nie chciał, Lecz życie, zbawienie mu dał, Jako Bóg i Zbawiciel. Wybranych w Miłym przez Ciebie Tyś nas postawił przed Siebie, Jak dzieci Swej miłości. Ojcze, z upodobaniem Swym Na nas ułaskawionych w Nim Spoczywa Twe spojrzenie.

3. My wkrótce już przed tronem Twym Wzniesiemy wiecznej sławy hymn I Tobie i Synowi. Wtedy będzie doskonała Przyniesiona Tobie chwała Zbawionych i stworzenia.

Więc, Ojcze, też i w czasie tym Wznosimy uwielbienia hymn Tobie i Barankowi.

GL. 24.

50

1. O, dzięki, Jezu, dzięki Ci! Nas w łasce Swej spotkałeś, Poniosłeś nasze winy Ty, Błogosławieństwo dałeś. Na krzyżu nas obmywszy krwią, Nabyłeś nas na własność Swą, W synostwo wprowadziłeś.

2. Przed wieki już wybraniśmy Ku Twojej łaski chwale; Tobie, Miłemu, daniśmy, Twój Duch w nas mieszka stale. A kiedy się wypełni czas, Będziemy ku Twej chwale wraz Dziedziczyć z Tobą wszystko.

3. Bo wszystkie rzeczy Twoje są I w niebie i na ziemi; Bóg Cię obdarzył wszelką czcią, Tyś Głową nad wszystkimi. Tyś po prawicy Ojca siadł, Ażby z Twych wrogów każdy padł U nóg Twych położony.

4. Stworzenie wszelkie wzdycha wszak I czeka z utęsknieniem, Byś z niego zdjął marności znak, Dał z lęku uwolnienie. Wzdychając wszystko czeka Cię, Duch i oblubienica zwie: „Amen, przyjdź, Panie Jezu!"

GL. 51.

51

1. Zwróć myśl i serca, Panie, Przez Ducha łaską Swą Na lęk Twój i cierpienie, Zwróć na ofiarę Twą.

2. Gdy Ciebie oskarżano I plwano Tobie w twarz, Szydzono, biczowano, Tyś milczał, Panie nasz.

3. I Bóg opuścił Ciebie, Chciał przy nas bowiem stać; Złożyłeś w śmierci Siebie, By nam z niej wolność dać.

4. Baranku, przyjmij chwałę, Żeś niósł nasz ciężar win; Łaskawość okazałeś I Swej miłości czyn.

GL. 126. **52**

Temu, Kto nas tak wciąż miłuje i omył w Swojej krwi od grzechów nas, i królestwem i kapłanami nas On uczynił Bogu, Swemu Ojcu: Jemu niech będzie chwała i moc na wieki wieków. Amen, Amen, Amen!

GL. 63. **53**

1. O, Zbawco wszechmogący, Tyś żądło śmierci zniósł I z dala nas stojących W Swój odpoczynek wniósł.

2. Swe dzieło dokończyłeś, Minęły męki Twe, Nam serca uciszyłeś, — Spełniwszy dla nas je.

3. Na wieczność jest warowne Zbawienie w Tobie nam, Tyś działem jest kosztownym I naszym życiem Sam.

4. Przez Ducha nas kierujesz, Jest lekkie jarzmo Twe, Przed nami postępujesz, Nam drogą stałeś się.

5. Któż łaskę Twą pojmuje I moc i miłość Twą? Gdy tutaj pielgrzymujem, Niech wciąż Ci dzięki brzmią.

GL. 162. **54**

1. Spełniło się już dzieło doskonałe. Sprawiedliwemu Bogu wzniosło chwałę Przez Jego Syna, gdy zawołał w głos: „Spełniło się!"

2. Spełniło się, co miłość Boża chciała, Co dla grzesznika zgubionego miała Ratunek i zbawienie wieczne dać. Spełniło się!

3. Spełniło się! Przez wieki to przebrzmiewa Ku Bożej czci, gdy Zbór zbawionych śpiewa, Dziękują Mu, Jezusa wielbią w głos, Że spełnił On!

GL. 183. **55**

1. Bóg wśród nas obecny, Uwielbiajmy Jego I z czcią zbliżmy się do Niego. Święty Bóg w pośrodku. Niech w nas wszystko w ciszy Szczerze przed Nim się uniży. Kto Go zna, Przystęp ma, Hołd niech złoży Jemu, Bogu łaskawemu.

2. Bóg wśród nas obecny. Cherubini w chwale Służą kornie Jemu stale. Święty,

święty, święty — Wdzięcznie wysławiają, Chóry niebian Mu śpiewają. Panie, przyjm Ten nasz hymn, Choć nieznaczne dary Naszych serc ofiary.

3. Twe przepiękne światło Wszystko wszak przenika, Naszych lic niech się dotyka. Jak się kwiaty chętnie W słońcu rozwijają, W siebie jego blask wchłaniają, — Ku Twej czci Niech i my Blask Twój zatrzymamy, Działać Ci w nas damy.

GL. 20. **56**

1. Modlitwy, Panie, wysłuchujesz, Gdy z wiarą zanosimy je. Przed Ojcem wciąż nas zastępujesz I opiekujesz nami się. Bezpieczny, pewny jest nasz krok, Gdy na Cię kierujemy wzrok.

2. Krzyż dobrowolnie za nas niosłeś, Przed nami idąc, wiedziesz nas, Moc wroga możnie dla nas zniosłeś, Tyś dla nas jest na każdy czas. Pomocy Swej nam zsyłasz zdrój, Aż zakończymy dobry bój.

3. Przywilej dany jest nam w Tobie: Stać z dala za obozem tym, Nieść chętnie hańbę Twą na sobie I wiernie zdążać śladem Twym, Poświęcić chwale Bożej się, Aż wwiedziesz nas w spocznienie Swe.

GL. 160. **57**

1. Któż pojmie głębię Twej miłości, O, Panie, co kazała Ci Opuścić świetlne wysokości, Dom Ojca, abyś poniósł Ty Szyderstwo, bicie, hańbę, śmiech, Zapłatę za nasz grzech!

2. I czyż mocarze silni w górze, Stworzenie — dzieło ręki Twej, Świątyni Twojej wierni stróże, Obwieścić mogą sławę jej? Ta miłość niosła w nędzy tu Śmierć Ci na krzyża pniu.

3. Lecz ci, co niegdyś tu w ciemności I w grzechach żyli — sławią ją, A teraz dziećmi są światłości, Najlepiej mogą pojąć to. Jej moc, co dała Tobie nas, Z triumfem czcimy wraz.

Mel. GL. 83 **58**

1. Radośnie sławimy, Panie Jezu, Twej miłości cud, Żeś z najgłębszej toni grzechu Nas wyciągnął, z mocą wiódł. Według woli łaski Bożej Postawiłeś przed Nim nas, Królestwem i kapłanami Myśmy już po wieczny czas.

2. Cześć i dzięki Ci, Wybawco, Żeś stał grzechem dla nas się, Że w cierpieniach wykonałeś Ku czci Bożej dzieło Swe. Miłość. Jego wyjawiłeś I majestat w pełnej czci; Że w ofierze się złożyłeś, Bądź, Baranku, sławion Ty!

3. Hołd Ci, wielki nasz Zwycięzco! Pokonany wszelki wróg, Na męczeństwa krwawym drzewie Śmiercią Swą Tyś jego zmógł. O, do nóg Twych upadamy, Moc Twa godna sławę wziąć. W hołdzie naszych serc wołamy: Chwała Tobie, Panie, bądź!

4. Wysokości i głębiny Wielkie widzim wiarą tu, Wspaniałości odkupienia, Owoc Twój na krzyża pniu. Uwielbienie, cześć i chwałę, Wielki Zbawco, niesiem Ci. Wywyższony, wysławiony Bądź, Baranku Boży, Ty!

GL. 156. **59**

1. O, Panie, w jakąż głębię mąk Ty dla nas zejść musiałeś, Gdy przez Swą śmierć z mocarza rąk Moc śmierci odebrałeś!

2. Brzemiona grzechu niosłeś Sam, W miłości niezgłębiony! Od Boga i od ludzi tam Ty byłeś opuszczony.

3. Jak straszna wtedy, Panie, Cię Moc piekła otaczała! Spełniłeś wielkie dzieło Swe, Twa śmierć nam życie dała.

4. Ci, którychś kupił Bogu krwią, Przed wieki są wybrani, Przez Boga wszyscy oni są W nagrodę Tobie dani.

5. Baranku Boży, teraz ci Przez Ciebie się zbliżają Do tronu z uwielbieniem, w czci, W pokorze hołd składają.

GL. 74. **60**

1. Jako droga własność Twa wznosimy Tobie, Panie, dzięki z czcią, Z chórem nieba w chwale się łączymy, By wywyższać sławę Twą. Przez Swą krew nas Bogu odkupiłeś, W jedno Ciało w Duchu Swym ochrzciłeś, Wieczny pokój Tyś nam dał I Swą miłość w serca wlał.

2. Będąc pierworodnym wielu braci Już nas wyprzedziłeś wprzód. Jako Głowa weźmiesz wszystkie członki, Drogo Swój nabyty lud. Gdy ku naszej zjawisz się radości, By nas złączyć w Swojej wspaniałości, Wolni już od trosk i bied W chwale Twej spoczniemy wnet.

3. „Przyjdż niedługo, przyjdź, o Jezu Panie!" Duch z oblubienicą Twą Ślą ku Tobie tęskne to błaganie, Byś do Siebie zabrał ją. Daj się ujrzeć Swej oblubienicy, Daj wnet stanąć jej po Twej prawicy, Wiecznie w Twą spoglądać twarz. Amen, przyjdź już, Panie nasz!

Mel. GL. 129. **61**

1. Chrystus Pan Swym zmartwychwstaniem zwycięstwa dokonał. Jemu cześć, że On, Bohater, moc śmierci pokonał, Bo grzechu noc, Piekła i diabła zła moc Na zawsze jest zwyciężona.

2. Jezus, nasz Pan i Zbawiciel, nie tylko śmierć zgładził, Nieskazitelność i żywot na światło wprowadził. Bóg w Synu Swym Ożywił nas i wraz z Nim W miejscach niebieskich posadził.

3. Z twarzą odkrytą patrzymy na Pańską tu chwałę, Gdyż dzieło Jego na wieki już jest doskonałe. Co wsiane tu, Chrystus obudzi ze snu Święte, chwalebne, wspaniałe.

GL. 133. **62**

1. Tam do domu Pana mego, Do Jezusa chcę iść wnet, Wiecznie, wiecznie być u Niego, Grzechu nie ma tam ni bied.

2. Od tych czasów czczej marności, Z tego świata uszedłbym Do Baranka wspaniałości, Tam w ojczyźnie być już z Nim.

3. Jezu, jakiż zachwyt w niebie Dla mej duszy będzie to Uczczonego ujrzeć Ciebie, Chwałę Ci poświęcić swą.

4. Przyjdź już, Jezu, słysz błaganie, Na wesele wprowadź mnie! Pragnę dziś pójść na mieszkanie, Tam u Ciebie być już chcę.

GL. 127. **63**

1. Zaspokoić serc pragnienia Przyjdź, Panie nasz! Wziąć nas z kraju łez, cierpienia Przyjdź,

Panie nasz! Tu, gdzie wróg się wielce sroży, Szatan sidła swoje mnoży, Słabo brzmi hymn chwały Bożej, Przyjdź, Panie nasz!

2. Rozłączeni święci Pana. Przyjdź, Panie nasz! Nie jest jedność ich widziana, — Przyjdź, Panie nasz! Szatanowi zwieść się dają, Grzech i świat ich omamiają, Ciebie, Panie, znieważają. Przyjdź, Panie nasz!

3. Tam słabościom kres nastąpi. Przyjdź, Panie nasz! Nikt od Ciebie nie odstąpi, Przyjdź, Panie nasz! Każdy Cię powita snadnie, Z uwielbieniem do nóg padnie, By na wieki czcić Cię godnie. Przyjdź, Panie nasz!

4. Tam objawisz się wspaniale. Przyjdź, Panie nasz! Ze wszystkimi Swymi w chwale Przyjdź, Panie nasz! Ziemia, niebo złożą w dani Sławę Ci i chwałę, Panie. O, jak błogie dokonanie! Przyjdź, Panie nasz!

GL. 25. **64**

1. O, Boże, gdy my dosyć Na łasce mamy Twej, To ścieżka Twoja źródłem Radości jest nam cnej.

2. Gdy trud podróży ziemskiej I ciężar walki wraz Nas znuży, niech Twa łaska I pokój wzrasta w nas.

3. Gdy szatan chce nam szkodzić I świat wyszydza w głos, Nic to, boś w łasce Swojej Pojednał z Sobą nas.

4. Gdy wyjścia nie widzimy, Lub odczuwamy brak, I to nas nie rozłączy, Bo w łasce stoim wszak.

5. Przez łaskę nas i wierność Powiedziesz pewnie Ty, Aż wszystko nowe będzie, Aż staniem w niebie my.

GL. 16. **65**

1. Pan Swoich w każdym kraju, W narodzie każdym zna, Na pozór opuszczeni, On pieczę o nich ma. On nie da im zaginąć, Opieką chroni Swą, Czy w życiu, czy też w śmierci Własnością Jego są.

2. On zna zastępy Swoje, Co wierząc patrzą Nań, I choć jest Niewidzialnym, Ufanie mają Dlań. O słowie oni świadczą, Co jest pokarmem im, I strzegą tego słowa I korzą się przed Nim.

3. Bezpiecznie ich prowadzi Pan przez pustynię tę, Moc daje im do walki, Zwycięstwo dając Swe. Gdy ziemski bieg zakończą, Kres przyjdzie bojom, łzom, Natenczas z Nim odpoczną, Wstępując w Ojca dom.

GL. 141. **66**

1. Gdy serca wokół Cię, O, Panie, się zbierają, Błogosławieństwa Twe Jak rosa im spływają. O, niech nas w mocy Twej Do

Ciebie wzniesie Duch, Umysłom ciszę daj I poświęć usta, słuch.

2. Wrogowi nie daj złych Zamysłów spełnić swoich, Napełnij Duchem Swym Sług dusze wiernych Twoich. O, Panie, Swoją moc Ty w każdym słowie wznieć, Daj serca oraz myśl Zwrócone na Cię mieć.

GL. 147. **67**

1. Słowo Twe to duch i życie, Zesłane za światłość obficie, Przedwieczny Panie, z Twoich rąk. Dziś łaskawie nas spotkałeś, Błogosławieństwo hojne dałeś, Nas wiodąc wśród zielonych łąk. Objawiasz treść Swych słów, W pielgrzymce wzmacniasz znów Aż do celu. Po wszystkie dni Jak błogo brzmi: Pasterzem naszym jesteś Ty!

2. Jak owieczki stada Twego, Które kupiłeś z świata tego Na wieki Twoi myśmy już. Niech Twe Słowo nas nie minie Podane znowu w tej godzinie, Z Twych ust nam w serca, Panie, złóż. Ty ucz nas czujnie stać, W oczekiwaniu trwać, Wierni w małym. Wkrótce już my Odpoczniemy I godniej tam Cię uczcimy.

Mel. GL. 30. RH. 3 **68**

1. Jezu Zbawco, myśmy się Słuchać słów Twych tu zebrali, Oświeć nas, abyśmy się

Teraz z nich tu budowali. Słyszeć głos Twój byli zdolni Od stroskanych myśli wolni.

2. Gdzie się zejdą dwaj lub trzej W Imię Twoje na zebranie, To z miłości wiernej Swej Jesteś pośród nich, o Panie, Wokół Ciebie zgromadzonych I Twym Duchem oświeconych.

3. Myśli nasze kryje noc, Rozum błąka się w ciemności, Jeśli Ducha Twego moc Ich nie wiedzie do światłości. Daj nam Słowa zrozumienie I w Twych prawdach pogłębienie.

4. Daj, by ziarno Twoich słów Na serc żyzną padło rolę, Byśmy oświeceni znów Lepiej Twą pojęli wolę. W rozważaniach naszych, Panie, Swoje miej upodobanie.

GL. 3.

69

1. Ja ufam, Panie, Ci! Wiem, nie zaniechasz nigdy mnie. Me oko widzi wiarą Cię, Schronieniem jesteś mi. Mym światłem w ciemnych dniach, Zbawienie, skała, szczęście me, Tyś ramię w walce, cieszysz mnie W pokusie, w biedzie, w łzach.

2. Wiem, że miłujesz mnie I zawsze bliskim jesteś mi, Gdziekolwiek idę — jesteś Ty. Polecam Tobie się, Tak dobrze wszak mnie znasz, Cudownie, pewnie wiedziesz mnie, Tu wszystkim dla mnie stałeś się I w łasce wszystko dasz.

3. Spoczynku dusza ma Nie znajdzie nigdy w świecie tym, Boś, Jezu, Ty spoczynkiem mym. Do Ciebie zdążam ja, Bym wnet w Twej chwale był, Radował Tobą błogo się, Z Twoimi wielbił, sławił Cię I w hymnach wiecznie czcił.

GL. 86. **70**

1. Mój Ojcze, gdy spotkałeś Mnie w Synu miłym Swym, Już tu mi hojne dałeś Błogosławieństwa w Nim. Nie miałeś nic wyższego, Najwyższy dar — On Sam, A że posiadam Jego, Spoczynek duszy mam.

2. Ja wiem, że mnie miłujesz, Wciąż po Ojcowsku dbasz, Cierpliwie pielęgnujesz, Co pożyteczne, dasz. Twe oko upatruje, Gdziekolwiek zwrócę się. Twa dłoń mnie utrzymuje, Z niej nikt nie wyrwie mnie.

3. Czyż troskać się mam trwożnie, Gdy Ojcem moim Tyś! Powiedziesz nadal możnie I jutro mnie, jak dziś. Nie będę zawstydzony, Bo szczerą miłość Twa. Przez Ciebiem obdarzony Tym, co jest dobre, ja.

4. O wszystko dbasz tak wiernie I mądrze, dobrze Ty! Więc serce me bezmiernie Wciąż ufać może Ci. A choćbym stracił wszystko, Czyż strwożyć ma to mnie? Wszak przy mnie wciąż jest blisko Ojcowskie serce Twe.

GL. 79. **71**

1. Ma ojczyzno! cel tęsknoty mojej Tu w Mesecha kraju groźnych burz. Nad gwiazdami tyś w ozdobie swojej, ::Gród niebieski, wierze znany już.::

2. Jeruzalem! Do twych bram strudzeni Wejdą święci, by się w tobie skryć, Którzy z Boga byli narodzeni, ::W odpoczynku twym tam błogo żyć.::

3. Zwracam w wierze tam spojrzenie swoje Do perłowych cudnych twoich bram, Kiedyż serce tęskne zaspokoję? ::Chętnie chciałbym ujść z tej ziemi tam.::

4. Już bym chciał do miasta pójść górnego I z zastępem błogosławionym Tam wywyższać sławę Zbawcy mego, ::Cieszyć się już tylko zawsze Nim.::

5. Lecz nie poto tęsknie tam spoglądam, Że do złotych ulic wznieść się chcę, Wiecznie Tego już oglądać żądam, ::Kto na własność kupił drogo mnie.::

6. Wkrótce, Jezu mój, tęsknotę ucisz Świętych Swych, co są w pielgrzymce tej. Łzy tęsknoty zetrzesz, gdy powrócisz, ::By wziąć Swoich stąd do chwały Swej.::

GL. 136. **72**

1. Spójrz, Ojcze nasz, w tej chwili Twoi się zespolili, Jak dzieci modlić się. Ich błagań

wysłuchujesz I dobrze opatrujesz: Otwarte jest nam serce Twe.

2. Gdy w Jezusa Imieniu Prosimy w uniżeniu, Zbliżając się do Cię, My drogie dzieci Twoje, „Tak“, „Amen“ — rzeczesz Swoje, Byś w Synu Swym uwielbił się.

3. Bogate, niezliczone W Nim dla nas otworzone Są skarby łaski Twej. Im więcej z nich czerpiemy, Tym lepiej poznajemy Obfitość niezmierzoną jej.

4. Twa miłość trwa niezmiennie, W dobroci Twej codziennie Mieć ufność ucz nas Ty! I na niej ucz budować I prosić i dziękować Z prostotą dziecka wierząc Ci.

GL. 8. **73**

1. Błogie to że przyjdziesz znowu, Nie zostawisz członków Swych; Wnet oznajmią pieśni nowe Wiecznotrwałe szczęście ich. Tęsknot już nie będzie tam I pragnienia spełnisz nam.

2. Znajdą członki odpocznienie, Któreś z Sobą złączył Ty, Nie utrapi ich cierpienie, Nie popłyną nigdy łzy. I na wieki błogi stan W obfitości sercom dan.

3. Uwielbiając pieśni wzniesie Stąd wybrana rzesza Twa, Bogu wieczną cześć przyniesie, Tobie hołd i sławę da. Szczęście! być

u Ciebie wraz! Przyjdź, o Jezu, wprowadź nas!

GL. 19. **74**

1. Panie mój, Jezu mój! W Tobie już mam pokój swój. Tyś pociechą mą w podróży, Żaden ucisk mnie nie znuży, ::Ani troska, ani znój!::

2. Serce me, serce me Bardzo pragnie ujrzeć Cię! Kiedyż pójdę już do Ciebie, By przebywać z Tobą w niebie ::I w oblicze patrzeć Twe?::

3. Wkrótce już, Panie nasz, Sam oglądać mi się dasz. Co za radość dla mnie będzie, Gdy w zbawionych Twoich rzędzie ::Ujrzę Twoją świętą twarz!::

4. Co za los, co za los! Gdy usłyszę ja Twój głos! W niebie wszelki ból ustanie, Tam wciąż będę z Tobą, Panie, ::I uwielbię Ciebie w głos!::

GL. 26. **75**

1. Czekamy, Boży Synu, Cię, Byś w górze nas zgromadził. Niech czas czekania skończy się, Racz nas już w dom wprowadzić. Kto ufa Ci, Ten w kornej czci Ku Tobie wciąż spogląda, Bo chciałby Cię oglądać.

2. Czekamy Cię! Choć łaską Swą Bóg dał nas Tobie w darze I Duch wprowadził w

bliskość Twą, Lecz jawnie się ukażesz. U Ciebie tam Spoczynek nam Radość i szczęście błogie Są dane wiecznie w Tobie.

3. Czekamy Cię! Wnet przyjdziesz Ty! Powrócisz bez wątpienia, Przeminą smutki tam i łzy, Umilkną też pragnienia. Cóż stanie się, Gdy ujrzym Cię? Dziękczynny hymn wzniesiemy I wielbić Cię będziemy.

GL. 48. **76**

1. Spójrzmy wzwyż! Wkrótce zorza wzejdzie już. W mrokach nocy łzy wylane Błyszczą, gdy zaświta ranek. Przed obliczem Zbawcy to Jako perły w świetle lśnią. Oczy wzwyż! Zborze, słysz!

2. Bliskoś tuż! Jasna gwiazdo ranna, już! Wnet głos trąby się odezwie I z wrogiego świata wezwie Wszystkich bojowników Twych, By nagrodzić w chwale ich. Przyjdź rychło, Jutrzenko!

3. Panie nasz, Tęskność naszą wzmagaj wciąż, Aż po krótkim rannym świcie Ujrzym w górze Twe oblicze I tam pragnień naszych zdrój Zaspokoi widok Twój. Wiecznieś Ty Godzien czci.

GL. 117. **77**

1. Chcę pieśnią o Twej łasce głosić, Co błogi spokój zsyła mi; Cześć, Boże, Twej

miłości wznosić. Któż tak miłuje jako Ty! Grzesznika szuka łaska, Panie, Co jest zgubiony w świecie złym, A miłość idzie na spotkanie, Jakby szedł w dom jedyny syn.

2. To łaska jest, co w mej słabości Prowadzi mnie w pielgrzymce tej; Obdarzy pełność mnie miłości. Gdy wejdę do ojczyzny mej. Na ziemi wszystko chwiać się może, I wszystko tutaj kres swój ma, Lecz łaska nie zna granic, Boże, I miłość nieskończenie trwa.

3. Skąd pewność biorę w życia znoju? Bo łaska Twa ochrania mnie. Dlaczego nie upadam w boju? To miłość Twa podpiera mnie. O, łaska wciąż mnie wiedzie, Panie, I miłość mnie kieruje tam, Bym do Cię śpiesznie wszedł z pląsaniem, Gdzie miejsce zgotowane mam.

GL. 55. **78**

1. Zdrój wszelkiego Tyś wesela, Panie mój, Jam jest Twój, Nic nas nie rozdziela. Jestem Twoim, bo przelałeś Swoją krew Za mój grzech, Życie za mnie dałeś.

2. W Tobie jestem już bezpieczny, Bowiem Ty Dałeś mi W łasce żywot wieczny. Mam Ci ufać, Zbawicielu, I czy w bój, Albo w znój Z Tobą iść do celu.

3. Swą miłością mnie otaczasz W życiu tym; O tym wiem, Opiekę roztaczasz. Tyś

wziąć godzien cześć i chwałę, Jezu mój, Panie mój, Dziś i wieki całe.

GL. 82. **79**

1. Jezu, źródłem Tyś radości I pociechy w czasie bied, Tyś do Swojej wspaniałości Sam stąd przez cierpienia wszedł. Póki dajesz nam tu żyć, Pomóż nam wiernymi być. Bądź przy nas W każdy czas, ::W boju wiary wzmacniaj wraz.::

2. Głowo członków, z Ciebie spływa Błogosławieństw na nas blask I wciąż na nas tu spoczywa Twe spojrzenie pełne łask. Ślesz pociechę w serca mdłe W prześladowań, w smutku dnie. Hańbę, bój, Cios i znój ::Jako ból odczuwasz Swój.::

Cz. 17. **80**

1. O, Panie, Tyś powołał Ku poświęceniu nas, Do tego też nas woła Duch Święty w każdy czas. W bojaźni Twojej chcemy Uświęcać drogę swą, Tak grzechu unikniemy, Spełnimy wolę Twą.

2. „Z bojaźnią i ze drżeniem Zbawienie czyńcie swe“, „By nie wejść w pokuszenie, Czuwajcież modląc się!“ Gdy jednak nie czuwamy, Źle kierujemy wzrok I z drogi Twej zbaczamy, Fałszywy czyniąc krok.

3. Lecz świętość Twa nie może Niepra wość widzieć w nas, Więc nam posyłasz, Boże, Swe napomnienie wczas. A kiedy Ci wyznamy W pokorze winę swą, Z Twej łaski powracamy W społeczność zaraz Twą.

4. I znów do Twej świątyni Możemy śmiało wejść, Boś dostęp nam uczynił, By przyjąć od nas cześć. I wtedy dziękczynienie Wznosimy, Jezu, Ci, Gdyż naszym poświęceniem Tyś jest ku Bożej czci.

GL. 22.

81

1. Tyś prawdziwym zródłem życia, Jezu, słońcem chwały Ty! Łaskę, pokój tak obficie Mamy wciąż od Ciebie my. Teraz też wśród nas przebywasz, Prośby Swoich wysłuchiwasz, Błogosławić wciąż chcesz nas, Karmisz, pielęgnujesz wczas.

2. Wszystkie członki Swego Ciała Racz ożywić, Zbawco, Sam. Spraw to, by do serc spływała Cisza, pokój, radość nam. Niech Duch serce Boże zawdy Wskaże pełne łaski, prawdy, Aż się nam obecność Twa Już widzialnie ujrzeć da.

3. Do Cię, Blasku Ty wieczności, Niechaj serca zwrócą się; Każdy niech Twej wspaniałości, Niechaj pragnie tylko Cię. Wówczas radość nas przepełni, Na Twą wolę zdanych w pełni, By z najgłębszych przyczyn cześć Mogła się w podzięce wznieść.

GL. 47. **82**

1. Nie zaniechasz, ani mnie nie opuścisz: W Ojcowskich rękach niesiesz mnie i tulisz, O, Ojcze, miłość Twoja wiecznie trwa! ::Ja ufam Ci!::

2. Nie zaniechasz, ani mnie nie opuścisz, Gdy niedostatek i potrzeba bliska, Ucisku fale zagrażają mi, ::Ja ufam Ci!::

3. Nie zaniechasz, ani mnie nie opuścisz, Gdy pomocnika nie widzę w pobliżu, A wróg mnie trwoży i naciera wciąż, ::Ja ufam Ci!::

4. Nie zaniechasz, ani mnie nie opuścisz, Aż biegu mego dokonam na ziemi, Aż minie okres bojów wiary tu. ::Ja ufam Ci!::

GL. 187. **83**

1. Niech będzie z nami łaska Naszego Pana wciąż, Za Którym podążamy Wśród walki, trwóg i burz.

2. Bezpiecznie całkiem można Zaufać łasce tej, Gdy trwoży nas cokolwiek, Pociechę mamy w niej.

3. Na wąskiej ścieżce byłby Niepewny każdy krok, Jeśliby łaska Pańska Nie wiodła naszych nóg.

4. Cóż nam zaszkodzić może, Gdy z nami łaska ta, Co nam w wytrwałej wierze Zwycięstwo zawsze da.

5. Coś tracąc dla Jezusa, Nie doznajemy szkód, Gdyż łaska Jego wielka Nagradza wszystko wbród.

6. Dopomóż nam, o Panie, Każdego wołać dnia: Niech ze wszystkimi nami Zostanie łaska Twa!

GL. 145. **84**

1. Wznieś, Panie, serca nasze wzwyż, A każde ucho otwórz też, Przez Ducha wprowadź w Słowo nas, Daj, by pokarmem było wczas.

2. By serca mogły skupić się, Od niepokoju zwolnij je; Ty Sam głębiny serca wzrusz I łaski Twej świadomość włóż.

3. U cichych, czystych życia wód Niech obozuje ten Twój lud. Prawdziwe, dobre słowo dasz Ty, Zbawco Ciała, Pasterz nasz!

GL. 115. **85**

1. Jakąż miłość oglądamy! Jezus Chrystus modli się! Wierząc w górę spoglądamy, Gdzie On za nas prośby śle: Orędownik nasz przemawia Do Swojego Ojca tam, To za nami On się wstawia, Aby błogosławić nam.

2. Wszedł On do niebieskiej chwały, Zajął tam od Ojca tron; W dostojeństwie Swym

wspaniały Zastępuje tam nas On. Pełne pragnień serce Jego Pozostaje w każdy czas Wśród burz groźnych życia tego Wzmocnić, błogosławić nas.

3. On za dusze nasze prosi Bez zmęczenia Ojca tam, W serca nasze pokój wnosi, Zwilża rosą serca nam. Szatan skarży tam przed tronem, Może szaleć tutaj wróg, Ręce Pana są wzniesione. Któżby nam zaszkodzić mógł?

4. Twa modlitwa nieprzerwana Daje wciąż nam ufność tę: Gorycz przez nas w czymś widziana W słodycz nam zamienia się. Każdy ból pomagasz nosić, Cierpień moc rozumiesz Sam. Każdej chwili za nas prosić Chcesz Swojego Ojca tam.

GL. 177. **86**

1. Cicho ufaj Panu stale, Kto kieruje ścieżką twą, Na Nim buduj wciąż wytrwale, Da zmęczonym siłę Swą. Ojca dom skinienie śle, ::W odpocznienie wwiedzie cię::

2. Przepych, połysk, blask piękności, Wszystko, co świat w sobie ma, Jest ułudą czczej marności. Któż kres twym tęsknotom da? Chcesz spoczynek, szczęście mieć, ::Swym spojrzeniem w górę wzleć.::

3. Gdy przygniata cię cierpienie, Droga trudną zda ci się, Na Jezusa zwróć spojrzenie,

Wrzuć na Niego troski swe I swe całe brzemię złóż, ::Powiedz Mu o wszystkim już.::

4. Co jest w górze, szukaj tego, Wszystko marność w świecie tym, Oczy wznieś na Pana swego, Gdzie twój żywot skryty z Nim. Porzuć blaski ziemi tej, ::Nie nasycą duszy twej.::

5. Walka będzie wnet skończona, Krok ostatni zrobisz wnet, Praca dzienna dokończona, Coraz bliższy kres twych bied. Z blaskiem rannych, jasnych zórz ::Przyjście Pana bliskie już.::

GL. 75. **87**

1. Pełnią błogosławieństw, Panie, W niebie darzyć będziesz nas, Gdzie będziemy nieprzerwanie Z Tobą się radować wraz.

2. Gdy przemienisz nasze ciała, Wtenczas bóle skończą się; Radość będzie doskonała, Gdy ujrzymy, Jezu, Cię.

3. Każdy pozna Cię z radością; Jakim jesteś, ujrzy Cię. Tam, gdzie wszystko jest miłością, Wszak miłością wszystko tchnie.

4. W chwale wszyscy Twoi święci Sercem, duszą jedno są, Wskroś wdzięcznością przeniknięci W pieśni hołd Ci dadzą z czcią.

GL. 76. **88**

1. Przebywam na obczyźnie, A świat ten nie zna mnie; Prowadzą ku ojczyźnie Mnie

wiernie ręce Twe. Na każdym przykrym kroku Cię widzę wiarą mą, Twój ślad widoczny oku, Jak szedłeś ścieżką tą.

2. Czy twardą drogą zdążam, Zmęczonym czując się, Za Tobą wciąż podążam, Bo w łasce wiedziesz mnie. Gdy strudzą się me nogi, Wytchnienia jest mi brak, Mam w sercu pokój błogi, Tyś mym spoczynkiem wszak.

3. Choć szatan swą chytrością Używa słabość mą, Lecz Ty mi Swą bliskością Zwyciężać dajesz go. Pokarmem i napojem I źródłem jesteś Sam, Zliczyłeś włosy moje. Czyż trwożyć się tu mam?

Mel. GL. 2. **89**

1. Pasterzu wierny, dzięki Ci Za błogosławieństw chwile, Z pełności Twojej wzięliśmy Z ust Twoich słowo w sile. Dodajesz Sam Otuchy nam Kierować na Cię oczy, Radośnie drogą kroczyć.

2. Nas wprowadziłeś w światłość Swą Do świętej Swej bliskości, By każdy życia ciemność swą Zobaczył w Twej jasności. Na nowo Tyś Tak mile dziś Nas uczył po bożemu. Imieniu chwała Twemu!

3. Dopomóż też nam Słowo Twe W szczerości tu zachować, Byśmy umieli w trudne dnie Ku czci Twej pielgrzymować, By

w każdy czas Widziana w nas Tu coraz więcej była Bliskości Twojej siła.

GL. 140. **90**

1. Słowo z ust Twych pochodzące Wiecznie, mocno, Panie, trwa, Wieść radosną zwiastujące, Ponad złoto wartość ma. Wieczną myśl Twą o zbawieniu, Doskonałym wykupieniu I bezmierną miłość Twą — W nim podajesz wszystko to.

2. Prawdą, życiem i światłością Jest tu dla nas Słowo Twe; Ten nie błądzi, kto z szczerością W Duchu Twym wypełnia je. Słowom Twym się przysłuchiwać, Twe nauki zachowywać, — Ten najlepszy dla nas dział Tu potrzebą nam się stał.

3. Ojcze, dzięki za Twą łaskę, Mannę życia, niebios dar, Za pielgrzymczą, dobra laskę I za mądrość Twą bez miar. Moc dla słabych, w trwodze — męstwo, Miecz do walki o zwycięstwo. Za to wszystko dzięki przyjm, Co nam dajesz w Słowie Swym.

GL. 182. **91**

1. Wolni od prac i znoju W przepięknym dla nas dniu Zebraniśmy w pokoju Przy Słowie Pana tu.

2. W Imieniu Twoim, Panie, Dziś zejść się dałeś nam, A siewu wykonaniem Pokieruj możnie Sam.

3. Daj mądrość, zrozumienie, Błogosławieństwo zlej, A życia Twe nasienie W serc dobrą glebę wsiej,

4. W wieczności by wspaniale Nasz owoc mógł się lśnić, By żniwo ku Twej chwale Obfite mogło być.

GL. 67. **92**

1. Świat doczesny jest pustynią. Jakiż wybór tu uczynię? Czegóż pragnąć, czego chcieć? Wszego zbyłem się pragnienia, Nie mam nic tu do stracenia, Kij pielgrzymi tylko muszę mieć.

2. Łatwo jest tę drogę zoczyć, Którą mam w pustyni kroczyć, Bo stóp Pańskich widzę ślad. Jak On wiernie mnie miłuje, Tak też drogę mi wskazuje, Śmiało kroczę naprzód za Nim w ślad.

3. W tej pustyni, gdzie idziemy, Jedną ścieżkę dostrzeżemy, Ślad to w piasku Jego nóg. A więc idę, za Nim śpieszę, Bym w Ojcowskie wszedł pielesze, Gdzie zwycięstwa wieniec dał Mu Bóg.

4. Jezu, duch mój wzwyż ulata, Pragnąc odejść z tego świata, Gdy naprzeciw wyj-

dziesz mnie. Tyś ojczyznę mi zgotował I Swym okiem wciąż kierował Przez daleką, pustą drogę tę.

5. Ścieżka, którą Sam chodziłeś I mnie po niej prowadziłeś, Źródłem wciąż pociechy mej. Choć mnie laska Twoja cieszy, Ale w łasce Twojej śpieszę Ujrzeć Ciebie w górze, w chwale Twej.

GL. 83.

93

1. Panie Jezu, jak radośnie Zbliżać się do Ciebie nam, Kiedy z ust Twych tak miłośnie Słowo Swe podajesz Sam. Sprawić racz, by nie przebrzmiały Dziś daremnie Słowa Twe, Lecz by w sercach zamieszkały, Racz głęboko wpisać je.

2. U nóg Twoich przebywamy, Zbawco, Sam Ty do nas mów, Słodkiej mowy Twej słuchamy, Żądni Twych zbawiennych słów. Ucz nas być uczniami Twymi, Jak ten krótki życia czas Wykorzystać tu na ziemi Dla wieczności naucz nas.

3. Niech nam Słowo Twoje, Panie, Błogosławieństw wiele da, Niechaj Duch Twój nieprzerwanie Wpływ przemożny na nas ma, Aby w nas się zachowało Wiernie to, coś podał nam, By się wielu przekonało, Że masz Słowa życia Sam.

GL. 139. **94**

1. Twe Słowo prawdą jest jedynie, Daj zostać mi przy Słowie tym, I niech na drodze mego życia Jest ono światłem nogom mym. Choć minie ziemia ta i niebo, Trwa wiecznie, mocno Słowo Twe, Ni kreska, jota nie upadnie, Twe Słowo musi spełnić się.

2. Daj mi spoczywać w Twym pokoju, Twa łaska, Panie, starczy mi, Cokolwiek czynię, albo mówię, Niech czynię to ku Twojej czci. Gdym obciążony, dodaj siły; Gdy w drogę ruszam, przy mnie stój; Gdy wróg mi wszystko chciałby wydrzeć, Mnóż łaskę mi i pokój Twój.

GL. 87. **95**

1. „Imię Jezus!" Tę głębokość Czy zgruntować może kto? Niezmierzona to wysokość, Nieskończona miłość to. Tu Imienia Twego pełność Niezbadana dla mnie jest.

2. „Imię Jezus!" Wiecznym zdrojem Tyś zbawienia, mocy wszej, Tyś w noc ciemną światłem moim I spoczynkiem duszy mej. Miłość, wierność, łaska Twoja Wiodą mnie po ścieżce tej.

3. „Imię Jezus!" W Tobie skryty Przez pustynię idę tę. Pokój w Tobie całkowity, Szatan cofa się od Cię. Kiedym w Ciebie jest wpatrzony, Nie drżę ani waham się.

4. „Imię Jezus!“ Moc w cierpieniu, Pewne czółno podczas burz, Tyś pociechą w utrapieniu, Lekiem dla zbolałych dusz, I ucieczką w pokuszeniu, Manną dla łaknących dusz.

5. „Imię Jezus!“ Me pastwisko, Wciąż nadzieją krzepisz mnie. Tyś jutrzenką, która blisko Wschodu jest, by zjawić się. W górze całkiem pojmę wszystko, Com tu widział, wierząc w Cię.

6. „Imię Jezus!“ Życia Słońce, Radość Ojca wieczna Ty, Teraz i po wieczność tchnące Błogą rozkosz w serce mi. Przez promienie Twoje lśniące Wszystko nowe stanie się.

GL. 128. **96**

1. Tu zgromadzeni, Panie, Czekamy, co nam dasz; W nas — słabość i wahanie, Ty moc i pełność masz. W Swej obecności znowu Błogosławieństwem darz, Daj moc Swojemu Słowu, Swym miłym, Panie nasz.

2. Przez Ducha prawdę Swoją Chcesz w nasze serca wryć, Daj odczuć siłę Twoją, Ucz rozważnymi być, Pod Słowo Twe się korzyć W bojaźni pełnej czci, Racz nas za świadków użyć Sumiennych, wiernych Ci.

GL. 174. **97**

1. Nade wszystko dla mnie, Panie, Darem cennym Słowo Twe, Nad bogactwa posia-

danie, Ponad skarby cenię je. Gdyby wartość mieć przestało, Na czymż wiara oprze się? Ono światło z nieba zlało I wypełniać je wciąż chcę.

2. Tak i Amen! nieprzerwanie Ty byś u mnie widzieć chciał, Bym w Imieniu Twoim, Panie, Przy Twym Słowie mocno stał, Bym gorliwie się przykładał, Tobie służyć zawsze mógł, Bym przy Słowie Twoim siadał, Jako Maria, u Twych nóg.

GL. 38.

98

1. Rzuć troski, zmartwienia I ból i cierpienia W tak miłujące serce Ojca.

2. Gdy zgryzot moc dręczy, Niedostatek męczy, Ramiona otwiera On Swoje.

3. Co gniecie tu ciebie, On bierze na Siebie, Silnymi rękami cię wiodąc.

4. On czuwa i chroni I pewnie osłoni Cię w nocy cierpienia i śmierci.

5. Już wkrótce w wieczności Strumienie błogości Pokrzepią nas w górze u Pana.

6. Któż w mocy, w miłości, W bogactwie, w litości Do Niego podobny być może!

99

::Albowiem tak Bóg świat umiłował,:: ::Umiłował,:: Umiłował Bóg ten świat,

::Że dał za nas Swego Syna :: ::Dał Syna,:: Jednorodzonego dał,

::Aby każdy, kto Weń wierzy,:: ::Nie zginął,:: Lecz żywot wieczny miał.

Oto Ja stoję u drzwi i kołaczę Ja, Ja stoję u drzwi i kołaczę dziś! Ktokolwiek by głos Mój słyszał I drzwi otworzył Mi, Z tym będę Ja wieczerzał I on też ze Mną wraz. Oto Ja stoję u drzwi i kołaczę Ja, Ja stoję u drzwi i kołaczę dziś!

Duch i oblubienica woła: Przyjdź, przyjdź! A kto słyszy, niech rzecze: przyjdź! A kto pragnie, kto pragnie, niech przyjdzie; A kto chce, niech bierze wodę życia darmo.

Amen, o przyjdź, Panie Jezu! (3 r.)

100

1. My grzechów odpuszczenie Przez Zbawcy mamy krew, I wieczne odkupienie, — Pochwalny wznieśmy śpiew! Kapłana Najwyższego, Co zajął w niebie tron, Lecz przedtem z życia Swego Ofiarę złożył On. *Jesteśmy wszyscy* jedno, Złączeni Zbawcy krwią, Jednego mamy Ojca, — Z radości serca drżą! Jednego mamy Pana, Co w mękach za nas zmarł I śmiercią tą wyjednał Zbawienia dla nas dar.

2. My w sercach pokój mamy, Bo Jezus dał nam go, Pociechę posiadamy, Choć życiu grozi

zło. Pasterza też Dobrego, Co paszę daje nam, Do żywych wód prowadzi I strzeże stada Sam. Jesteśmy wszyscy...

3. Prorockie mamy Słowo, Pochodnię naszych nóg, Co wiedzie drogą nową, Jak chce nasz Pan i Bóg. Ze Słowa tego wiemy, Że wkrótce przyjdzie Pan, Że wtedy obleczemy Nieskazitelny stan. Jesteśmy wszyscy...

4. W czas każdy dostęp dany Do tronu łaski nam, Więc śmiało się zbliżamy, By pomoc znaleźć tam. A po skończonym boju Koronę życia da Ten Książę nasz Pokoju, Co chroni nas od zła. Jesteśmy wszyscy...

5. Śpiewamy: „Maran ata!" — Pan blisko jest, u wrót, By zabrać nas ze świata Do Siebie w niebios gród. On dał nam obietnicę: „Ja przyjdę po was znów", Po Swą oblubienicę, Nie zmieni Swoich słów. Jesteśmy wszyscy...

6. Czekamy przyjścia Jego Z tęsknotą w każdy czas, Wołamy więc do Niego: „O, weź do Siebie nas!" Prosimy w każdej dobie: „Nasz Panie Jezu, przyjdź! O, Alleluja Tobie! Po Swą wybraną znijdź!" Jesteśmy wszyscy...

GL. 180. **101**

1. Tak długo, Panie, czeka Cię Już Twa oblubienica! Ach, kiedyż jej ukażesz się I rozpromienisz lica? Błogostan kiedy spełnisz

jej? Przyniesiesz czas ochłody Twej? ::O, przyjdź już, Panie Jezu!::

2. Choć wprawdzie już wśród uczniów Swych Obecny jesteś, Panie, Im „pokój" rzeczesz, słyszysz ich I dzięki i błaganie. Nam wszakże nie wystarcza to, Bo chcemy twarz oglądać Twą. ::O, przyjdź już, Panie Jezu!::

3. Z tęsknotą wyglądamy Cię Odziani w szaty białe, Czekając, aż objawisz się Wprowadzić nas w Swą chwałę. Sam z archanielskim głosem przyjdź I z trąbą Bożą z nieba znijdź. ::O, przyjdź już, Panie Jezu!::

4. Ucz być czujnymi w każdy czas, Dopomóż nam nie zasnąć, Niech gnuśność nie ogarnie nas, Niech lampy płoną jasno, By gdy się zew rozlegnie tuż, Że: „Oblubieniec idzie już!" Jak echo niech to zabrzmi: „Przyjdź, amen, Panie Jezu!"

102

1. Maran ata! Jest to hasło Z pierwszych chrześcijaństwa dni, Gdyż nadzieja przyjścia Pana W sercach Jego wiernych lśni. *Być wybraną* Barankową! Jakież błogie dla nas to! Maran ata! Przyjdź już, Panie, Po oblubienicę Swą.

2. Maran ata! Niech i dzisiaj Pośród nas brzmi hasło to, Mocniej serca niech tych biją, Co własnością Pańską są. Być wybraną...

3. Maran ata! To dla świętych Jest pociechą w czasach złych, Bo z kłopotów, zmartwień, śmierci Wkrótce Pan wybawi Swych. Być wybraną...

4. Maran ata! Czyśćcie lampy I przepaszcie biodra swe! Wieść o bliskim Jego przyjściu Niechaj teraz wzmaga się. Być wybraną...

5. Maran ata! Pan jest blisko, Ostateczny jest już czas. Więc i my gotowi bądźmy Stanąć przed Nim wszyscy wraz. Być wybraną...

RH. 440. **103**

1. Pięknyś ty, wdzięcznyś ty, Kraju górny mój! Ku tobie rwie się serce me I tęsknych myśli rój. Wszak nie jest świat ojczyzną mą, Choć wabi życia maj, ::Tam w górze, gdzie się gwiazdy lśnią, Jest mój ojczysty kraj.::

2. Wznoszę wzrok, tęskny wzrok Do niebieskich stref, Gdzie odkupionych wiele jest Przez Zbawcy świętą krew. Tu częsty bój i skwarne dni Zburzyły życia wdzięk, ::Zgiełk świata wciąż wyciska mi Żałosny z piersi jęk.::

3. Wkrótce już skończy się Doświadczenia czas, Już wnet wejdziemy w górny dom, Gdy stąd Pan weźmie nas. Nie chwycił jeszcze żaden słuch, Nie dostrzegł ludzki wzrok, Nie pojął śmiertelnika duch, Co Swym zgotował

Bóg, Lecz nam objawił Święty Duch, Co Swym zgotował Bóg!

104

1. W niebie ja własność mam, Dom obiecany tam, Gdzie smutek, boleść, łzy W radość się zmienią mi. Przeminie wszelki bój, Cierpienie, żałość, znój. Pokoju miejsce to Własnością mą. *Własności piękna*, jesteś mą! Dla serca tyś radością cną. Rozłąka śmierci już Smucić nie będzie mnie. Rzesze zbawionych dusz Tam cieszą się.

2. W nadgwiezdnej wyży tej, W ojczyźnie górnej mej, Sławniejsze piękno snadź, Niż mogę je tu znać. Owoce drzewa jej I wody czyste w niej Pięknością zdobią ją Wspaniałą swą. Własności piękna...

3. Jezus powołał mnie, Zgotował miejsce cne, Przelał Swą za mnie krew, Przejednał Boży gniew, Ducha mi Swego dał, Mam w Nim swój wieczny dział. A więc za Panem w ślad Podążam rad. Własności piękna...

RL. 597.

105

1. Ja przyjdę wnet! — to głos Bożego Syna. Ja przyjdę wnet! — zatrzymaj więc, co masz! Ja przyjdę wnet! — ostatnia już godzina, Czy

w wierze ty i w gotowości trwasz? Przyjdź, Panie Jezu, amen, przyjdźże rychło I weź nas z Sobą do ojczystych stron, By serca nasze pełne tęsknot ścichły, Byś był przez Swoich doskonale czczon.

2. Ja przyjdę wnet cierpienia wasze skończyć, Lecz bądźcie wierni wy na każdy czas! Ja przyjdę wnet, by z wami się połączyć I z tego świata wziąć do Siebie was. Przyjdź, Panie Jezu, — proszą Cię zbawieni, — Tyś celem wszystkich pragnień naszych dusz. A gdy nadzieja się w widzenie zmieni, Wtedy ujrzymy Twoją chwałę już.

3. Ja przyjdę wnet wypełnić obietnicę, By Moi byli tam, gdzie jestem Ja! Ja przyjdę wnet po Swą oblubienicę, By ją zachować od godziny zła. I owszem, Panie, przyjdź po Swą wybraną, Bo chce przebywać tam, gdzie jesteś Ty, Gdzie w czysty bisiór będąc przyodzianą Pieśń nową śpiewać będzie ku Twej czci.

RL. 570. **106**

1. Jam stęskniony, jam stęskniony, O, mój Jezu uwielbiony, Ujrzeć Cię, bo mym pragnieniem Spocząć z Twoim Zgromadzeniem ::I przed tronem Twoim stać!::

2. O, Światłości! O, Światłości, Co mi świecisz tu w ciemności, Kiedyż razem z

wybranymi Przed Twym tronem zebranymi ::Ujrzę lica Twego blask?::

3. Hymn wspaniały, hymn wspaniały Wzniesie huf zbawionych cały. Ach, gdzież skrzydła do polotu, Bym od ziemskich nędz kłopotu ::Wzniósł się do niebieskich wzgórz!::

4. O, błogości, gdy w wieczności W doskonałej wspaniałości Będę zawsze z Tobą, Panie, Tegom pojąć tu nie w stanie, ::Jaka błogość będzie tam!::

Mel. GL. 128. **107**

1. Ocknijcie się, uśpieni, Oczyśćcie lampy swe, Jutrzenka wkrótce wzejdzie, Gdyż ciemność wzmaga się. Nadchodzi Pan nad pany, Z okrzykiem zstąpi wraz; Czuwajcie, kto wybrany, Bo wnet zabierze was.

2. Wy, odkupieni, wznoście Radości wdzięczny ton I triumfalnie głoście, Że wkrótce przyjdzie On. Toż wnet się zarumieni Poranna zorza już, Czuwajcie wy, zbawieni, Bo Oblubieniec tuż.

3. Przepaszcie biodra swoje I przygotujcie się, A wraz w weselne stroje Przybierzcie serca swe. Wszak Święty Duch ogłasza, Że Oblubieniec tuż, Więc niech Go dusza wasza Powita godnie już.

4. Spotkajcie Go radośnie Wy, dzieci Boże wsze, Niech smutek wasz rozgłośnie W wesele

zmieni się. Już nastał czas zamężcia! Oblubienicę On Promienną blaskiem szczęścia Przed Boży wiedzie tron.

RL. 342. **108**

1. Zbawco i Panie mój, Życia mojego zdrój Jesteś Ty Sam. Bez Ciebiem niczym był, Bom w grzechu tylko żył, A w Tobie źródło sił I szczęście mam.

2. Tyś grzech mój na Się wziął I brzemię win mych zdjął, O, Zbawco mój! Tobie ja służyć chcę Po wszystkie życia dnie, Śmierć już nie trwoży mnie, Bom wiecznie Twój.

3. Gdy szatan zwieść mnie chce, Ty, Panie, wspieraj mnie I dodaj sił, Aby mej duszy wróg Nie zwiódł mnie z Twoich dróg, Bym wciąż Ci służyć mógł I wiernym był.

Str. 41. **109**

1. Swą ojczyznę ja w niebiosach mam, Gdzie o smutku już nikt nie wie tam I gdzie błogo spoczywają ci, Co obmyli się w Jezusa krwi. ::*W niebie mam*,:: Swą ojczyznę ja w niebiosach mam, Bo mój Pan zdziałał to, Że zgotował mi wspaniałość Swą.

2. Wielu wiernych odeszło już tam, Gdzie wśród nich kiedyś ujrzę się sam. Gdzie zba-

wieni połączą się wraz, By czcić Pana po wieczny już czas. W niebie mam...

3. Wnet u Ciebie i ja znajdę się, Lecz o jedno to proszę ja Cię: Przywiedź też wszystkich i moich tam, W kraj, gdzie z Ojcem tronujesz Ty Sam. ::W niebie mam,:: Swą ojczyznę ja w niebiosach mam, Boś Ty Sam zdziałał to, Żeś zgotował mi wspaniałość Swą.

RH. 117.

110

1. Wnet Oblubieniec przyjdzie po nas, Czuwajcie, wierni, czuwajcie wraz! Czuwajcie pomni przestrogi słów. Czuwajcie, — przyjdzie znów. *Panie, chcemy* wciąż gotowi być, Bacznie czuwać, w świecie czysto żyć, Dopóki Ty nie powrócisz Sam, By się objawić nam.

2. Wnet Oblubieniec przyjdzie! Kto ma Wciąż to na celu, tu przy Nim trwa, Nie tonie w świecie, choć wabi nas. Czuwajcie, wierni, wraz! Panie, chcemy...

3. Wnet Oblubieniec przyjdzie, nasz Pan, W nieskazitelny nas oblec stan. Serca kierujcie ku Niemu swe. Czuwajcie, zbliża się! Panie, chcemy...

4. Wnet Oblubieniec przyjdzie po Swych, By się uwielbić na wieki w nich. Niech serca wasze gotowe są Powitać w chwale Go. Panie, chcemy...

5. Wnet Oblubieniec przyjdzie, bo chce Z oblubienicą Swą złączyć się. Jakiż to dla nas szczęśliwy los! Cześć Mu wzniesiemy w głos. Panie, chcemy...

RH. 438. **111**

1. Za ojczyzną zatęskniła Spracowana dusza ma; Tam mnie czeka cisza miła I spoczynek, co wciąż trwa. *Z tej doliny* śmierci cieni Do ojczyzny śpieszę się; Tam Pan wszystkich tych przemieni, Kto miał w Nim zbawienie swe.

2. W mej ojczyźnie radość płonie, Której zgłębić nie mam sił, Tam goryczy łez nie ronię, Tamem się boleści zbył. Z tej doliny...

3. W mej ojczyźnie Jezus Panem, Do mnie On wyciągnie dłoń, Aby wieńcem obiecanym Przyozdobić moją skroń. Z tej doliny...

4. W mej ojczyźnie pokój trwały, Wiernych Swych Pan zbierze tam, Boża ją oświeca chwała, Światłem jest Baranek Sam. Z tej doliny śmierci cieni Śpieszę wejść w ojczyznę mą; Nawskroś mnie tam rozpromieni Jezus obecnością Swą.

RH. 468. **112**

1. Wnet się zakończą cierpienia i łzy, Gdy będziem z ziemi tej wzięci już my! Wtedy

Zbawiciel w pełności Swych łask Oblicza Swego objawi nam blask. ::*Będzie to dzień* Weselnych pień,:: ::Gdy Jezus nasz Swą objawi nam twarz!::

2. Gdy łaska, którą okazał nam Pan, Tam nas oblecze w chwalebny już stan, Wtedy Zbawiciel i On tylko Sam Będzie przedmiotem czci naszej już tam. Będzie to dzień...

3. Gdy w chwale wiecznej będziemy się lśnić, Niebios błogością się poić i żyć, Wtedy Zbawiciel i On tylko Sam Będzie jedyną radością już tam. Będzie to dzień...

GL. 192.

113

1. Gdzież dusza ojczyznę i spokój gdzie ma? Kto tutaj bezpieczne schronienie jej da? Świat nie ma przytułku takiego, o nie! Gdzie grzech nie panuje, pokusa nie tchnie. O, nie! ten świat jest obcy mi, Bo duszy ojczyzna hen w górze się lśni.

2. Jak błogo w spokoju u Zbawcy tam żyć, Gdzie śmierć, grzech ni boleść nie mogą już być! Niebiańskie melodie rozgłośnie wciąż brzmią I witać zbawionych gotowe już są. Spokój błogi, i nie ma burz, Spoczynek w światłości tam pewny mam już.

3. O, duszo, do nieba z tej ziemi się wzbij, Do górnej krainy spojrzenia swe ślij! Ten

szczytny cel duszy — złocisty ów gród Wzwyż ponad gwiazdami — jest piękny jak cud! Miasto wieczne spoczynek da, Schronienie bezpieczne, — ojczyzna to twa!

Pfj. 408. **114**

1. Duszo, chceli cię ból strawić, W wierze w Pana mocno stój! On cię tylko chce przepławić, Przekształtować w obraz Swój. *Nie rozpaczaj* w ciężkiej chwili,Przed zwątpieniem duszę strzeż, Co On przyrzekł, to wypełni, Tylko Jemu ufaj, wierz!

2. Nie dajże się zmylić z drogi Przez szatańską, chytrą moc; Wiedz, że Zbawcy twego drogi Wiodły też przez ciemną noc. Nie rozpaczaj...

3. Chcesz za Panem iść statecznie ? Umrzeć musi własne „ja"; Chcesz tu żyć Dlań użytecznie, Przez śmierć wiedzie droga twa. Nie rozpaczaj...

4. Rzuć więc wszelkie wątpliwości I za Panem śmiało idź! Wszak On tylko to dopuści, Co zbawienne może być. Nie rozpaczaj...

RH. 391. **115**

1. Pomocą jesteś mą, Łaskawy Panie mój, Twe Imię skałą mą, W nim jest pociechy

zdrój. *O, Panie*, w każdej chwili Potrzebuję Ciebie, I po błogosławieństwo Idę do Cię.

2. Pomocą jesteś mą, Wszechmocny Zbawco mój, I świętą łaską Swą Oddalaj pokus rój. O, Panie...

3. Pomocą jesteś mą, Tyś Pan mój i mój Bóg, Bym wszystko mocą Twą Pokonać zawsze mógł. O, Panie...

4. Pomocą jesteś mą! Jak Ty chcesz, tak mnie wiedź, Bo wiem, że ufność swą Wciąż w Tobie mogę mieć. O, Panie...

5. Pomocą jesteś mi, O, Panie, Jezu mój, Bym został wiernym Ci Przez cały życia bój. O, Panie...

116

1. Dlaczego w twym oku tak często jest łza? Dlaczego twa dusza tak rwie się i łka? ::Cierpienie i smutek przygniata cię tak, Wytrwania w twym Panu i siły ci brak.::

2. Za mało masz wiary, za dużo masz trwóg, Za małoś zaufał, jak dobry jest Bóg. ::Że On jest łaskawy, pamiętaj to wciąż I zawsze z ufnością do Niego ty dąż.::

3. Nasz Jezus Zbawiciel kuszony też był, Rozumie twą słabość i wie, żeś bez sił. ::Jest mocen ratować, da pomoc ci On, Przystępuj z szczerością przed łaski więc tron.::

4. Tam znajdziesz i litość i łaskę dla się, I w czasie stosownym wspomoże On cię. ::Zabierze twe trwogi, osuszy też łzy, A błogi stan w duszy swej będziesz miał ty.::

Mel. GL. 62. **117**

1. Aż dotąd mnie prowadził Bóg Za ręce miłosiernie, Wśród jasnych dni, wśród nocnych trwóg Troskliwie chronił wiernie, Łaskawie wciąż kierował mną, Pocieszał mnie dobrocią Swą I możnie mnie wspomagał.

2. Niech Tobie wzniosę chwałę, cześć Za wierność okazaną, Żeś mnie na rękach raczył nieść, Piastował każde rano! W mym sercu to wspomnienie tkwi, Jak wiele ja zawdzięczam Ci, Żeś dotąd mi pomagał.

3. Obrońco mój, pomagasz mi, Pomagasz każdej chwili, Wciąż błogosławisz hojnie Ty I zawsze mnie posilisz. A gdy nadejdą smutku dnie, Radośnie jeszcze wyznać chcę: I teraz Pan pomoże!

RH. 186. **118**

1. W Jezusa rękach jestem Bezpieczny, bo On mój, W Nim odpocznienie moje, W Nim szczęśliwości zdrój. Wdzięcznie Pasterza mego Głos memu sercu brzmi: Duszo, Jam Pasterz dobry, Ja pokój dałem ci! W Jezusa rękach

jestem Bezpieczny, bo On mój, W Nim odpocznienie moje, W Nim szczęśliwości zdrój.

2. Bezpiecznym ja u Niego, On chroni mnie od trwóg, Bezpiecznym ja w pokusach, Bo zwyciężony wróg. Odłączyć nikt nie może Od Pana nigdy mnie, Ni od miłości Bożej, Co w Nim ujawnia się. Bezpiecznym ja u Niego, On chroni mnie od trwóg, Bezpiecznym ja w pokusach, Bo zwyciężony wróg.

3. W Jezusa rękach jestem, On ofiarował się, Bezpiecznie na Nim stale Opieram życie swe. Na Niego ufnie czekam, Aż minie nocy cień, Gdy powtórnego przyjścia Nastąpi Jego dzień. O, Panie Jezu, przybądź I daj się ujrzeć mi, Bym już był w Twej światłości, Gdzie z Ojcem jesteś Ty.

HS. 212. **119**

1. W Pana się oblec, dla Niego żyć! Może większego co nad to być? Sercem oddanym wiernie Mu służyć, Póki naszego życia trwa nić.

2. Cierpieć dla Pana, dla Niego żyć! Czyż godniejszego może coś być? Warto Dlań umrzeć, warto bojować, Warto dla Niego cały świat zbyć.

3. Wciąż umartwienie Pana nieść tu, Póki w pielgrzymce starczy nam tchu, By żywot

Pana był objawiony Na ciele naszym na chwałę Mu.

RJ. I. 44. **120**

1. Cokolwiek mam, wszystko Sam Bóg mi dał, Gdyż dzieckiem Bożym jam się w Tobie stał, O, Panie Jezu! Jak cieszę się, Że zbłąkanego szukałeś mnie. ::*Zbawco, jakże* mam wielbić Cię!:: Me serce pała, Wieczna Ci chwała, Że z łaski Swej tak miłujesz mnie!

2. Daremny byłby żal mój i me łzy, Gdybyś grzesznego mnie nie zbawił Ty! Serce radośnie ku Tobie lgnie, Że zgubionego znalazłeś mnie. Zbawco, jakże...

3. Ubogi szedłem i sam przez ten świat, Gdy promień łaski w moje serce wpadł, Bo wyciągnąłeś ku mnie dłoń Swą, Odtąd się stałem własnością Twą. Zbawco, jakże...

4. Godzieneś, Jezu, dziękczynień i chwał, Żeś mi żywota drogę poznać dał. Na wieki wieków czcić będę Cię, Gdy w dom Ojcowski wprowadzisz mnie. Zbawco, jakże...

RH. 480. **121**

1. Swą owieczką zwie mnie Pan, W Nim mi Pasterz dobry dan, Słowem Swoim w każdym czasie Poi mnie i wiernie pasie, On miłuje mnie i zna I w pamięci zawsze ma.

2. Jego czujny strzeże wzrok Każdy czyn mój, każdy krok, On mnie uczy, On mi radzi I łaskawie mnie prowadzi, Do wód mnie kieruje Sam, I pragnienie gaszę tam.

3. Gdy więc tyle Pan mi dał, Jakżebym się smucić miał? Z Nim mi życie błogo płynie, I wiem, że gdy ono minie, Pasterz mój wprowadzi mnie W wieczne odpocznienie Swe.

RL. 242. **122**

1. Gdy w łasce Pan Swojej objawił mi się I w serce mi pokój Swój dał, To odtąd we wierze pieśń chwały Mu ślę: Błogo mi, w Panu mam wieczny dział. *Błogo mi!* (3 razy) W Panu mam wieczny dział.

2. Baranek zapłacił za grzechy dług mój, Gdy za mnie przekleństwem się stał; I za mnie w zastępstwie On żywot dał Swój. Moja duszo, nie żałuj Mu chwał! Błogo mi...

3. Gdy mnie niepokoić chce duszy mej wróg I grozi mi wciąż jego strzał, To daje mi pewność, że wroga Pan zmógł, W Swej krwi świetne zwycięstwo mi dał. Błogo mi...

4. Nikt więcej z rąk Zbawcy nie wyrwie już mnie, Bo to zapewnienie dał mi, Mam w Nim odpocznienie, raduję w Nim się, Niech więc chwała na wieki Mu brzmi! Błogo mi...

123

1. Gdy na ten świat spoglądam, wielki Boże, Coś stworzył Swym wszechmocnym słowem go, I gdy na ludy wszego świata spojrzę, Które otaczasz wciąż opieką Swą: ::Me serce wielbiąc śpiewa ku Twej czci: Jak wielkiś Ty! Jak wielkiś Ty!::

2. Gdy na firmament patrzę, o mój Boże, Gdzie chmury kłębią się, lub lśni ich biel, Gdzie słońce w dzień, a księżyc w nocnej porze Spełniają wciąż im wyznaczony cel, ::Potegę Twoją sławiąc śpiewam Ci: Potężnyś Ty! Potężnyś Ty!::

3. Gdy wzniosę wzrok ku światom hen, tam w górze, Gdzie widzę gwiazd nieprzeliczony rój I gdzie planety wielkie po przestworzu Bieg nieprzerwany odbywają swój, ::W podziwie serce moje śpiewa Ci: Wszechmocnyś Ty! Wszechmocnyś Ty!::

4. Widząc, jak Jezus na ten świat się zniżył, W pokorze przyjął kształt najniższych sług, Jak do mnie On nędznego się przybliżył, Na krzyżu spłacił wszelki grzechów dług, ::O Twej miłości śpiewam z serca Ci: Jak dobryś Ty! Jak dobryś Ty!::

5. Gdy w Słowie Swym Pan stanął na mej drodze, Gdym ujrzał tam niezmiernej łaski cud, Jak zgładził grzech, jak cieszy w życia trwodze, Jak w łasce Swej osładza każdy trud,

::Za miłosierdzie Twe godzieneś czci: Łaskawyś Ty! Łaskawyś Ty!::

6. A gdy mój Pan zabierze mnie ze świata I gdy mnie olśni lica Jego blask, Gdy dana będzie mi z bisioru szata, Gdy ujrzę Go, Jezusa, Pana łask, ::Z wdzięczności wzniosę uwielbienie Ci: Godzieneś Ty na wieki czci!::

RL. 237. **124**

1. Jak błogo wiedzieć: Jezus jest mój! Jak ta świadomość słodzi mi znój! On życie z nieba, wieczności dział I odpuszczenie grzechów mi dał. *Wysławiam Zbawcę* za błogi stan, Bo gdzież od Niego łaskawszy Pan! Kto może tyle pociech mi nieść? Nikt, tylko Jezus! Jemu więc cześć!

2. Dlań ja żyć pragnę, to życia raj, Śpiewaj Mu, serce, wdzięcznie Mu graj! On mnie prowadzi przez mgłę i cień, Gdy zło mnie trwoży, wyrywa zeń. Wysławiam Zbawcę...

3. Ja jestem Jego, a On jest mym, Pokój na wieki znalazłem w Nim, Mam w Nim ufanie jedyne swe, A On do chwały prowadzi mnie. Wysławiam Zbawcę...

RJ. 71. **125**

1. Tę pewność mam, iż Jezus zbawił Mnie przez Swą świętą drogą krew I żywot wieczny

mi objawił, ::Gdym przyjął z Jego łaski zew.::

2. Tę pewność mam, iż żadna siła Nie wyrwie z ręki Zbawcy mnie, Gdyż miłość Boża mnie zdobyła ::Ku chwale sławnej łaski Swej.::

3. Tę pewność mam, żem powołany Od Pana ku wolności tu I Duchem Świętym pomazany, ::Bym w mocy Jego służył Mu.::

4. Tę pewność mam, że Zbawca z nieba Prowadzi mnie tu Duchem Swym, Kieruje sercem, jak potrzeba, ::Abym Go sławił życiem mym.::

5. Tę pewność mam, że Pana ujrzę, Bo przyobiecał w Słowie Swym, Że w nieśmiertelnych ciałach w górze ::Zbawieni zawsze będą z Nim.::

GL. 37. **126**

1. Jezusowa silna dłoń Trzyma mocno mnie na wieki, Zbyt mnie drogo kupił On, By wypuścić miał z opieki. Mój Zbawiciel przy mnie trwa, To najlepsza ufność ma.

2. Kiedym trwożny, nieszczęść rój Widzę, braknie w sercu męstwa, Dłoń mą trzyma Zbawca mój I prowadzi do zwycięstwa. On zachowa mnie od zła, — To najlepsza ufność ma.

3. Gdy oskarża szatan mnie, Chrystus już mnie zastępuje; Gdy on mnie przesiewać śmie, Chrystus za mną oręduje. Mój Zastępca o mnie dba, — To najlepsza ufność ma.

4. Z Jego mocnej ręki już Nikt wszak wyrwać mnie nie może, On mój Pasterz, On mój stróż, Zawsze wiernie mi pomoże. Jego siła wiecznie trwa, To najlepsza ufność ma.

Mel. GL. 32. **127**

1. Ułaskawienia dostąpiłem, Chociaż nie byłem godzień go I nieświadomie nim gardziłem, Za cud uważam jednak to, I teraz jest radością mą Wysławiać miłosierdzie to.

2. Grzechami swymi zasłużyłem Na sprawiedliwy Boży gniew, Lecz pojednania dostąpiłem, Gdy obmył mnie przez Zbawcy krew, Jam Boże dziecię, niegdyś wróg, To w miłosierdziu sprawił Bóg.

3. O, Boże, hojny w łaskawości, W opiece Swej mnie ciągle masz, Słabego nosisz mnie w miłości, Aż kiedyś ujrzę Jego twarz I wiecznie tam radując się Wysławię miłosierdzie Twe.

RH. 292. G. 122. **128**

1. Mój Pasterzu, mój Obrońco, Któryś za mnie życie dał, W Tobie pewną mam obronę

I wiecznego życia dział. ::O, tak! O, tak!:: W Tobie pewną mam obronę I wiecznego życia dział.

2. Jesteś wieczną mą radością, Zawsze mnie pocieszasz rad, Chętnie świat ten porzuciłem, Gdy wskazałeś mi Swój ślad. ::O, tak! O, tak!:: Chętnie świat ten porzuciłem, Gdy wkroczyłem na Twój ślad.

3. Panie, użyj mnie w Swej służbie, Pomóż mi w czujności żyć, Abym święte Imię Twoje Mógł tu godnie zawsze czcić. ::O, tak! O, tak!:: Pragnę święte Imię Twoje Należycie zawsze czcić.

Mel. GL. 73. **129**

1. O, Panie Jezu Chryste, Racz w serca nasze wryć Twe prawdy wiekuiste I — jak wskazują — żyć.

2. O, Jezu, życia Zdroju, Swą łaskę nam tu mnóż, Dopomóż żyć w pokoju I radość w serca włóż.

3. O, dobry nasz Pasterzu, Opieką Swą nas broń, Umacniaj w świętej wierze, Od grzechu wciąż nas chroń.

4. O, dobrotliwy Panie, W Twej łasce daj nam rość, Racz w dobrym dać wytrwanie, Co dasz, mieć na tym dość.

5. O, Światłość nad światłości, Świeć duszy blaskiem swym, Byśmy w Twej znajomości Wzrastali w życiu tym.

6. O, Zbawco nasz jedyny, Błogosławieństwo zlej, By wszystkie serca czyny Zmierzały ku czci Twej.

RJ. I. 16. **130**

1. O, wzywaj Mnie — tak mówi Pan do ciebie — Gdy duszy twojej grozi złe, ::O, wzywaj Mnie, a w każdej twej potrzebie, Żem Ja twój Pan, wspomogę cię.::

2. O, wzywaj Mnie w dzień swego utrapienia, Ja wtedy wyratuję cię, ::A ty za Moje możne wybawienie Wysławisz Mnie, wysławisz Mnie.::

3. O, wzywaj Mnie w wahania trudnej chwili, Gdy na bezdrożu stajesz ty, — ::Abyś w wyborze drogi się nie mylił, O, wzywaj Mnie, zaufaj Mi!::

4. O, wzywaj Mnie, Ja słyszę twe wołanie, Okażę ci oblicze Swe, I jako wierzysz, zawsze ci się stanie, Gdy wezwiesz Mnie, gdy wezwiesz Mnie, A wówczas godnie będziesz zawsze w stanie Wysławiać Mnie, wysławiać Mnie!

Mel. GL. 39. **131**

1. Jesteś, Jezu, Sam Drogą życia nam; Gdy Pasterzem Ciebie mamy, Śladem Twoim

podążamy, Ty dłoń naszą mdłą Trzymasz ręką Swą.

2. W utrapienia czas, Panie, wzmacniaj nas, Kiedy boleść serce targa, Niech w nim nie powstanie skarga, Wszak przez krzyż i znój Ślad prowadzi Twój.

3. Gdy za wolą Twą Nas ciężary gną, Lub gdy widok bratniej doli W głębi serca nas zaboli, Wskaż nam naszych łez Ostateczny kres.

4. Życiem naszym rządź, Nam nadzieją bądź, Gdy po cierniach każesz kroczyć, Racz opieką nas otoczyć; Wkrótce przyjdzie czas, Że zabierzesz nas.

RL. 83. **132**

1. Jezu mój, Jezu, czyja wielka wina Na krzyż Bożego Ciebie wiodła Syna? Z jakiej przyczyny spadło tyle złego Na Niewinnego?

2. O, Łasko wielka, Miłości bez miary, Tyś za mnie cierpiał, gdy ja godny kary; Za winy moje Tyś, mój Pan nad pany, Na śmierć wydany.

3. Rozumem swoim pojąć jam nie w stanie Twojej miłości i dobroci, Panie. Jakąż Ci wdzięczność, Zbawco mój, okażę? Co dam Ci w darze?

4. Sercem, ustami chwalę Ciebie, Panie, Za Twe cierpienia i Twe zmiłowanie Teraz na ziemi, a niedługo w niebie Wysławię Ciebie.

133

1. Jak szczęśliwy jestem w rękach Zbawcy dusz! ::Jak szczęśliwy!:: U nóg Jego wszystko ja złożyłem już, Jestem w rękach Zbawcy dusz. *Jam własnością* Zbawcy dusz, Jemu śpiewam pieśni wciąż, W Nim znalazłem pokój serca, Jam własnością Pana już!

2. Jak szczęśliwy jestem w łasce Zbawcy dusz! ::Jak szczęśliwy!:: W dniach słonecznych, jak i w czasie prób i burz Jestem w łasce Zbawcy dusz. Jam własnością...

3. Jak szczęśliwy jestem w służbie Zbawcy dusz!:: Jak szczęśliwy!:: Z poświęceniem, chętnie Dlań pracuję wciąż, Będąc w służbie Zbawcy dusz. Jam własnością...

RH. 139.

134

1. Za Jezusem chętnie tu wędruję, Z Nim radośnie spędzam życia dni, Tylko w Nim cel drogi swej znajduję, ::W dom i w serce wnosi radość mi.::

2. On mnie strzeże, gdy się do snu kładę, Rano On rozprasza chmury trwóg, Na

rozdrożach zbawczą daje radę, :: On mnie cieszy wśród ciernistych dróg.::

3. Z Nim chcę w życiu swoim wciąż obcować, On pokarmem, On napojem mym, On też raczy w łasce mnie zachować :: I prowadzić w miłosierdziu Swym.::

Pfj. 370. **135**

1. Odkąd mi pokój z Bogiem dan, Odkąd mi dał spoczynek Pan, Nie szukam uciech ziemskich złud, Co zwykle niosą grzech i brud. *Jezu, mój Zbawco*, ach, tylko Ty Do serca wniosłeś Swój pokój mi! U boku Twego Znika, co złego, U serca Twego tak błogo jest mi.

2. Z Swą łaską, Jezu, przy mnie bądź; Żem Twą własnością, Ty mną rządź, Bym czystym sercem Ciebie czcił I ku Twej chwale zawsze żył. Jezu, mój Zbawco...

3. Gdy przez śmierć weźmiesz, Jezu, mnie, Lub gdy przemienisz ciało me, Z wiary w widzenie przejdę ja, Objawi mi się chwała Twa. Jezu, mój Zbawco, jedynie Ty Będziesz przedmiotem tam mojej czci. Ja jestem Twoim, Ty jesteś moim, Na wieki wieczne cześć Tobie niech brzmi!

136

1. Niechaj piękność Twa, Jezu, się we mnie lśni, Niechaj będą odblaskiem Twym

moje dni, O, niech Duch mocą Swą Zawsze kieruje mną, O, niech życie Twe, Jezu, się we mnie lśni!

2. Niechaj pokój panuje i radość Twa W sercu mym, gdzie przebywasz, o chlubo ma! Niechaj moc, Panie, Twa W życiu wciąż moim trwa, Niechaj wciąż we mnie trwa pokój i radość Twa.

3. Jezu, wiernie prowadzisz w Swej łasce mnie, Abym życiem swym uczcić mógł godnie Cię. Trzymasz Ty rękę mą, Drogą mnie wiodąc Swą Tam do chwały, gdzie wkrótce zobaczę Cię.

RL. 229. **137**

1. Niechaj w sercach radość płonie, Niech wdzięcznością zawsze tchną, Bo nas Jezus na Swym łonie Nosi jako dziatwę Swą. *Radość, radość* nieprzerwana! Wszyscy się radujmy wciąż! Radość ta od Pana Jest nam dana I nie zgaśnie nigdy już.

2. Sprawiedliwi wciąż jaśnieją, Radość w duszy płonie im; Podążajmy więc z nadzieją Służyć Panu w świecie złym. Radość, radość...

3. Dziwnie w gorzkim życia znoju Dłoń Jezusa wiedzie nas, Łaską Swoją chroni w boju, Daje pomoc Swoją wczas. Radość, radość...

RH. 482.

138

1. Ufam jako dziecię Tobie, Ufam, Zbawco mój! Ufam, bo mam wiecznie z Ciebie Wielkiej łaski zdrój. *Ufam, Panie*, mocy Twej, I w trudnościach ufam jej, Bo mnie strzeżesz z łaski Swej. Ufam, Zbawco mój.

2. Ufam tylko Tobie, Jezu, Twojej świętej krwi, Co zbawiła mnie od złego, Dała radość mi. Ufam, Panie...

3. Ufam tylko łasce Twojej, Co ochrania mnie, Czyni silnym, daje pomoc Mi przez życia dnie. Ufam, Panie...

4. Ufam jako dziecię Tobie, Ufam, Panie, Ci, Bo mnie do zwycięstwa stale Wiedziesz z łaski Ty. Ufam, Panie...

139

1. Małe ptaszki mają swoje gniazda, Lisy chroni w jamach ciemny bór, ::Dziki zwierz bezpiecznie mieszka w lasach I w dolinach i na szczytach gór.::

2. Jezus nie miał, gdzie by głowę skłonił, Bo własnego dachu nie miał On, ::Ten, co ziemię i niebiosa stworzył, Nic własnością nie nazywał Swą.::

3. Gdy u Ojca szukał pokrzepienia, Na osobne miejsca chodził tam, ::Władca niebios i całego świata Swej komórki nie posiadał Sam.::

4. Wielkie tłumy wciąż Go otaczały, Bez wytchnienia niósł On ulgę im. ::Nigdy ludziom nie był niedostępny, Nikim nie pogardzał Boży Syn.::

5. Czemuż my tak często się żalimy, Że niejasne drogi życia są? ::Nie narzekaj, lecz zaufaj Temu, Który hojnie daje łaskę Swą.::

140

1. Dzieci Boże, śpieszcie wznieść Panu z serca wdzięczną cześć, Z całych sił śpiewajcie pieśń, Że miłościw dla nas jest. *Dziękujemy Ci*, Panie nasz, Dziękujemy wszyscy wraz. ::Dzięki wznosimy Ci.:: Ojcze łaskawy, dziękujem Ci.

2. Za Twe Słowo dzięki też, Ono wznosi dusze wzwyż I oznajmia wolę Twą, Aby zawsze czynić ją. Dziękujemy Ci...

3. Za społeczność w życiu tym, Którą mamy z Panem swym, Za zbawienie dzięki przyjm, Dane z łaski Twojej w Nim. Dziękujemy Ci...

4. I za słońce dzięki Ci, Które z nieba wszystkim lśni, Za zwilżenie deszczem wkrąg Pól zielonych, niw i łąk. Dziękujemy Ci...

5. I za wodę i za chleb, Ty nim ciała nasze krzep, I za pracę, która nam Daje życia cichy stan. Dziękujemy Ci...

6. Za spoczynek błogi ten, Który daje łaska Twa, I za zdrowie, siłę, sen, Niech on nam wzmocnienie da. Dziękujemy Ci...

7. Za przyjaciół, którychś dał, Błogi też mających dział. Za to wszystko, Panie nasz, Chwała Tobie od nas wraz. Dziękujemy Ci...

Ev. S. 49. **141**

1. Gdy Chrystus Pan na krzyżu zmarł, Me grzechy tam na wieki starł, Swą świętą krew On przelał tam, Stąd pewność już zbawienia mam. *Golgoto!* Jakiż smutku śpiew! Tam Jezus przelał świętą krew. Golgoto! Tyś radości ton, Wstęp dałaś mi do niebios stron.

2. Zadrżała ziemia, nastał zmrok, Twarz Zbawcy pokrył śmierci mrok. „Spełniło się", On wtedy rzekł. Uczynił bielszym mnie nad śnieg. Golgoto...

3. Syn Boży możnie z grobu wstał I tym niezbity dowód dał, Że przyjął Bóg ofiarę tę I uznał mnie za dziecko Swe. Golgoto...

RH. 216. **142**

1. Bóg jest miłością, On mnie ukochał, Z całą tkliwością Miłuje mnie. *Więc mówię* jeszcze raz: ::Bóg jest miłością,:: Miłuje mnie.

2. Związany byłem Pętami grzechu, Związany byłem Więzami win. Więc mówię...

3. Leżałem w śmierci, Szatańskiej mocy, Leżałem w śmierci, Zapłacie win. Więc mówię...

4. Lecz Bóg mi zesłał Wiernego Zbawcę, Jezusa zesłał, Wyzwolił mnie. Więc mówię...

RJ. I. 243. **143**

1. Wasze serca, wasze dłonie Ku Swej chwale Zbawca splótł, Który nosi w Swoim łonie Dla was strumień jasnych wód.

2. Błogo, błogo pielgrzymować Razem z Panem dłonią w dłoń, Z Nim się smucić, z Nim radować, Z Nim na niebios zdążać błoń.

3. Małżeńskiego On ogniwa Trzecim członkiem musi być. Chętnie z wami Pan przebywa, Z Nim możecie szczęśnie żyć.

4. Z niebios wyżyn błogosławi Wam miłośnie Pańska dłoń. Niech Go życie wasze sławi, Swoje modły wznoście Doń.

RL. 175. **144**

1. Jest zdrój, skąd popłynęła nam Krew, nasz gładząca grzech, Cudownie nas obmyła z plam, Z trwóg wyzwoliła wszech. *I mnie obmyła* z moich win, Mam życie swoje zeń, Bo krew Swą wylał Boży Syn, A mocno wierzę Weń.

2. Ów łotr na krzyżu znalazł zdrój, O, niewymowny cud! Za łaską Pańską poszedł w raj, W raj do żywota wód. I mnie obmyła...

3. Jam niegdyś także w grzechach był, On zaś wybawił mnie, I odtąd już ze wszystkich sił Radośnie wołać chcę: I mnie obmyła...

4. Więc już na zawsze Jego krew Jest mej błogości zdrój, Niech tu i wiecznie brzmi ten śpiew: Mnie kocha Zbawca mój! I mnie obmyła...

RL. 79. **145**

1. O, Panie, jesteś ze mną, Nastąpił wieczór już, Lecz Tyś i w noc tę ciemną Mej duszy wierny stróż. Choć ciemno dookoła, Ni grzech, ni śmierć, ni wróg Zatrwożyć mnie nie zdoła, Gdyż ze mną Tyś, mój Bóg.

2. Ach, jesteś ze mną, Zbawco, Nachylił się już dzień, Lecz Ty, światłości Dawco, Spłoszyłeś nocy cień. Tyś zło zwyciężył, Panie, Pokonał grzechu moc, Więc w Tobie me ufanie W dzień jasny, w ciemną noc.

3. O, Panie, jesteś ze mną, Swą mocą wspierasz mnie, Bez łaski Twej daremną Wszak walka staje się. Nic strwożyć mnie nie zdoła, Ni grzech, ni śmierć, ni wróg, Choć ciemno dookoła, Wszak ze mną Tyś, mój Bóg.

Mel. GL. 78. **146**

1. Czytaj święte Słowo Boże, Zgłębiaj pilnie jego treść, Ono tobie pomóc może Myśl do Boga kornie wznieść.

2. Czytaj je w skupieniu ducha, Abyś je rozumieć mógł, I niech serce twoje słucha, Co ci przez nie mówi Bóg.

3. „Badaj Pismo, bowiem ono Świadczy o Mnie" — Pan rzekł to, „Będzie ten błogosławiony, Kto je czyta, strzeże go".

4. Szukaj co dzień w księdze Pana, Ją za napój wieczny miej, Znajdzie dusza skołatana Drogę, Prawdę, Żywot w niej.

5. Czytaj, badaj i rozważaj, Co Bóg w nim dla ciebie dał. Czytaj, szukaj, bacznie zważaj, Byś pożytek wieczny miał.

6. Czytaj Pismo, bo objawia Tam ratunek Pan Bóg ci; Tobie wybór pozostawia, Gdzie chcesz wieczność spędzać ty.

GL. 143. **147**

1. O, to są wieczne zlitowania I wszelką myśl przewyższa to, Że do grzesznika Bóg się skłania, By z wiecznej śmierci zwolnić go, Przekleństwo grzechu z niego zdjąć, ::Do chwały Jezusowej wziąć.::

2. Nie musisz iść na potępienie! Każdemu Bóg dopomóc chce. Dlatego zstąpił Syn na

ziemię, A potem w niebo wzniósł On się. Od tronu łaski Przezeń już ::Obfitość łaski spływa wciąż.::

3. O, Łasko, która wymazujesz Przez krew Jezusa każdy grzech, Ogłaszać wszędzie nakazujesz O odpuszczeniu przestępstw wszech, Zbawienie, pokój dając wraz. ::Jak jest cudowny łaski czas!::

Mel. GL. 129. **148**

1. O, Jezu, wieczne znalazłeś dla nas wykupienie, Ma sprawiedliwość i pokój przez krzyż połączenie, W krwi Twojej dan Łaski cud, bowiem z Twych ran Życie wytryska strumieniem.

2. W skrusze i z wiarą gdy wyzna Ci grzechy kto swoje, Z Bogiem pojednasz go, Jezu, obdarzysz pokojem I łaską Swą Hojnie uwieńczysz też go, Jak Słowo mówi nam Twoje.

3. I choćby słońce zagasło wśród niebios sklepienia, Góry zapadły do morza, lecz Ty się nie zmieniasz, Wiecznieś ten Sam, Coś rzekł w Swym Słowie, dasz nam, Wierność się Twoja nie zmienia.

RH. 186. **149**

1. Co czynić chcesz z Jezusem? Wniknij w pytania treść. Wszystkie ciężary swoje Do

Jego nóg śpiesz nieść. Znużona, słaba duszo, Pomyśl, czy pokój masz. Co czynić chcesz z Jezusem? Jaką odpowiedź dasz? *Co czynić chcesz* z Jezusem? Wniknij w pytania treść. Wszystkie ciężary swoje Do Jego nóg śpiesz nieść.

2. Co czynić chcesz z Jezusem? Jasno, poważnie brzmi To dla tych, co głos Boży Usłyszeć chcieliby. Chodzi o śmierć lub życie, Gdzie wieczność spędzać masz. Co czynić chcesz z Jezusem? Jaką odpowiedź dasz? Co czynić chcesz...

3. Pomyśl o swoim Zbawcy, Co z nieba zstąpił Sam I na pniu krzyża przyjął Na Siebie grzechy tam. On cierpiał za twe grzechy, Zastąpił z łaski cię. Co czynić chcesz z Jezusem, Już dziś zdecyduj się. Co czynić chcesz z Jezusem? Nie zwlekaj dłużej już I wszystkie grzechy swoje U Jego nóg dziś złóż.

Mel. GL. 139. **150**

1. Gdzie można znaleźć pojednanie Dla wszystkich grzesznych w świecie złym? Jedynie Jezus jest tu w stanie Za grzech być pojednaniem tym. Kto tu prawdziwy pokój Boży I dać spoczynek duszom chce? Jedynie Jezus, Który złożył W ofierze za grzeszników się.

2. Kto z śmierci przenosi do życia? I kto od sądu zwalnia wraz? Jedynie Jezus całkowicie Po wieczny odkupuje czas. Więc spojrzeć w wierze chcę na Niego I, jakim jestem, przyjść Doń chcę, Zaufać chcę miłości Jego, Myśl oddać Mu i serce swe.

HS. 381. **151**

1. Na myśl o swej wieczności Masz w sercu mnóstwo trwóg, Czy z Bożej cierpliwości Skorzystać tam byś mógł. Uznajesz grzechy swoje, Chciałbyś się pozbyć ich, Trawiony niepokojem Nie widzisz wyjścia z nich.

2. Nad sobą choć pracujesz, Lecz grzech zwycięża cię; Poprawę obiecujesz, Nie możesz zmienić się. Myślisz, że zgładzisz winy Tu przez zasługi swe, Przez modły, dobre czyny, Zwalczając chęci złe.

3. Lecz trudy to chybione: Bóg uzna tylko to, Co tu jest oczyszczone Jezusa świętą krwią. O, przyjm ze szczerą wiarą, Że Bóg ci pomóc chce, Jedyną Swą ofiarą Wybawi Jezus cię.

Cz. 17. **152**

1. Gdy skończysz życie swoje, Bóg wezwie cię na sąd, A wszystkie grzechy twoje Za tobą pójdą stąd. Kto grzeszył, ten w zginienie Na wieki musi pójść, Bo żadne przewinienie Nie może bez kar ujść.

2. Lecz miłosć Boża chciała Zastępstwo godne dać I łaskę okazała, Co wiecznie będzie trwać. Bóg świat tak umiłował, Że Syna Swego dał, Na śmierć Go ofiarował, Bo grzesznych zbawić chciał.

3. Na Synu sąd spełniony... Kto sercem przyjmie to, Ten jest już zapewniony, Że sąd ominie go. Więc w skrusze, w szczerej wierze Na swoją własność przyjm, Że Jezus w Swej ofierze Zastępstwem stał się twym.

Mel. GL. 133. **153**

1. Kto chce, przyjdź i bierz z pełności, Którą ci podaje Bóg. Kto chce, będzie napojony Ze strumienia żywych wód.

2. Kto chce! Czemu długo zwlekasz? Wszystko, wszystko jest dla cię. Przyjdź a będziesz też przyjęty. Kto chce, niech pokrzepi się.

3. Kto chce! Przyjdź i ty we wierze Tak, jak jesteś, słaby, mdły. Co Bóg daje, nikt nie porwie. Bierz to, czego braknie ci.

4. Kto chce, niechaj to doświadczy, Jak miłuje grzesznych Pan. Kto uwierzy, temu daje Odpuszczenia błogi stan.

5. Kto chce! Pośpiesz się i przyjmij! Ciemna noc przybliża się! Śpiesz się, śpiesz przyjść do Jezusa, On grzeszników zbawić chce.

Mel. GL. 39. **154**

1. Wkrótce skończą się Błogie łaski dnie! *Dziś* chce Jezus dać zbawienie, Z pęt szatana uwolnienie. Pan zapewnia nas: *Dziś* jest łaski czas!

2. On, co za nas zmarł, Dał zbawienia dar, Wzniósł się do niebieskiej chwały, Stamtąd wróci On wspaniały Z wielką mocą Swą, Przyodziany czcią.

3. Przyjdzie wkrótce dzień Pełen zgrozy tchnień, Gdy Pan Jezus się objawi, Grzesznych On na sąd postawi, Sprawiedliwy sąd. Nikt nie ujdzie stąd!

4. Spadnie Boży gniew, Sprawiedliwy gniew! Dotknie wtedy on każdego, Kto nie obmył grzechu swego Jezusową krwią. Straszne będzie to!

Mel. GL. 128. **155**

1. W twym sercu niewesoło, Pokoju brak jest ci, Ze smutkiem patrzysz wkoło, Zmęczonyś, słaby, mdły. *O, gdybyś mógł* uwierzyć, Ujrzałbys wielki cud, Bo wtedy Jezus Chrystus Wciąż pewnie by cię wiódł.

2. Ach, pokój jest u Niego, Na każdy ból jest lek Dla ciebie stroskanego Przez trudny życia bieg. O, gdybyś mógł...

3. Dla duszy uzdrowienie Wytryska z Jego ran. Kto zyskał w Nim zbawienie, Najlepszy dział ma dan. O, gdybyś mógł...

4. Nie wiesz, jak wierzyć trzeba. „Cóż prawdą?" pytasz się. Proś Go, a światło z nieba Da Ten, Kto prawdą jest. O, gdybyś mógł...

Pfj. 267. **156**

1. Krwią Jezusa oczyszczony ::Wolnym ja!:: Z wszystkich grzechów uwolniony ::Jestem ja!:: Uwierzyłem, Że na krzyżu Za mnie Jezus zmarł, On mi z łaski I miłości ::Wolność dał.::

2. Żywot wieczny i zbawienie ::On mi dał.:: Drogą mą i odkupieniem ::On się stał.:: On zmarł za mnie, Zmarł za ciebie, On za wszystkich zmarł, A kto wierzy, Temu daje ::Życia dar.::

3. Z Jego Ducha odrodzony ::Jestem ja!:: W dziecko Boże przemieniony ::Jestem ja!:: Panu chwała, Wieczna chwała, Że On za mnie zmarł, Panu chwała, Wieczna chwała! ::Wolnym ja!::

RL. 149. **157**

1. Pójdź do Jezusa, pójdź dzisiaj Doń! On tak jest blisko, wyciąga dłoń, Głos Jego

usłysz, dopóki zwie, Łaskawie wzywa cię. *Jakże błogo* będzie kiedyś tam, Gdy obmyty z grzechów wszelkich plam Ujrzysz wspaniałość Jezusa tam! Pójdźże do Niego dziś!

2. Słów Jego słuchaj i przybliż się, W pokucie wyznaj Mu grzechy swe, On pewną, wieczną ochroną twą. Dzisiaj usłuchaj Go! Jakże błogo...

3. Jemu swe serce dać dzisiaj śpiesz, On przyjmie ciebie, mocno w to wierz, Miłością, łaską otoczy cię, Tylko nie wahaj się! Jakże błogo...

Str. 141. **158**

1. Czy pragniesz wolnym od grzechów swych być? O, jest moc w świętej krwi, moc w świętej krwi! Pójdź, abyś zawsze pokojem mógł żyć, Czystości jest moc w świętej krwi. *Wielka jest moc*, o przedziwna moc ::W Zbawcy krwi,:: Wielka jest moc, o przedziwna moc W świętej Zbawcy naszego krwi.

2. Od żądzy ciała czy wolnym chcesz być? O, jest moc w świętej krwi, moc w świętej krwi! Wszelki brud może ta święta krew zmyć, Zwyciężysz przez moc świętej krwi. Wielka jest moc...

3. Czy pragniesz, duszo, być bielszą niż śnieg? O, jest moc w świętej krwi, moc w świętej krwi! We krwi Jezusa na wszystko jest

lek, Oczyścisz się całkiem w tej krwi. Wielka jest moc...

4. Czy do Jezusa należeć chcesz sług? O, jest moc w świętej krwi, moc w świętej krwi! On krwią zapłacił u Boga twój dług, Na zawsze jest moc w świętej krwi. Wielka jest moc...

159

1. Tak często, mój drogi, w twym oku jest łza, A serce w twej piersi tak rwie się i łka! ::Zwątpienie i smutek przygniata cię tak, Że siły do życia i walki ci brak.::

2. Sumienie cię dręczy i pełnyś jest trwóg, I nie znasz pokoju a obcym ci Bóg. ::Lecz uwierz w Jezusa, za ciebie On zmarł, On winy twe zmyje, uwolni od kar.::

3. Bo z chwilą, gdy przyjdziesz pod Jego krzyż ty, Zabierze twe troski, osuszy też łzy, ::Uśmierzy cierpienia, ukoi twój żal I wszystkie tęsknoty ulecą hen w dal!::

4. Nie zwlekaj do jutra, lecz dzisiaj Doń śpiesz, I stale Mu ufaj a mocno Weń wierz. ::Że On jest łaskawy, pamiętaj to wciąż I sercem wytrwale do Niego ty dąż!::

160

1. Pójdź do Zbawcy, droga duszo, Pójdź, On chętnie przyjmie cię, Pójdź, gdy grzechy

ciebie gnębią, W Nim zbawienie znajdziesz swe. Pójdź zmęczony i strudzony I gdy wiele braknie ci, On oczyszcza wszelkie winy ::W Swojej świętej drogiej krwi.::

2. Pójdź do Zbawcy, twoje grzechy Zgładził On z miłości Swej, Wielkiej łaski doznać możesz, Tylko Zbawcę przyjąć chciej! Choć zwątpiałe twe sumienie Potępienia lęka się, Słowo święte cię upewnia, ::Że On zmarł za grzechy twe.::

3. Pójdź do Zbawcy, Jego brzemię Będzie bardzo lekkie ci, A cierpienia wszelkie znikną, Gdy uwierzysz w Niego ty. Pójdź, gdy Jezus ciebie prosi, Słuchaj, jak On wzywa cię! Pójdź na ucztę ty do Pana, ::Pójdźże dziś, nie wahaj się!::

4. Pójdź do Zbawcy i pozostań, W łasce Jego zawsze stój, Bądźże wiernym i stanowczym I dla Niego staczaj bój. Choć na ziemi tutaj często Jest ciernistą droga twa, Lecz po trudach tej pielgrzymki ::Zbawca ci nagrodę da.::

Str. 168. **161**

1. Chce Bóg wszystkim ludziom Swoją łaskę dać, Błogą wieść każdemu chce do serca wlać. *Otwórz więc* niezwłocznie serca swego drzwi I Jezusa przyjmij ty! ::Wpuść Jezusa w serce

dziś.:: Nie zwlekając zaraz przed Nim ukórz się, Jemu wyznaj grzechy swe.

2. Jezus przyszedł, bo za grzechy umrzeć miał, Zmartwychwstaniem Swoim nam zwycięstwo dał. Otwórz więc...

3. Gdy w ciemnościach błądzisz i gdyś pełen ran, Wiedz, że takich szukać przyszedł Chrystus Pan. Otwórz więc.......

4. Szczęście znajdziesz, jeśli przyjmiesz Zbawcę dziś, Gdy się zdecydujesz Jego śladem iść. Otwórz więc...

5. Choć tu nieraz ciemno, lecz Pan świeci nam, W mroku ziemskim daje radę Jezus Sam. Otwórz więc...

HS. 96. **162**

1. My za ciebie ślem westchnienie, Czy odczuwasz Ducha tchnienie? Gdy osądza cię sumienie, Pójdź do Zbawcy jeszcze dziś. *Pójdźże dziś*, jeszcze dziś, Jeszcze dziś do Niego śpiesz! Pójdźże dziś, jeszcze dziś, Jeśli wejść do chwały chcesz.

2. Uznaj siebie za grzesznego I w pokorze idź do Niego, Zbawiciela łaskawego, Nie odwłaczaj ani dnia. Pójdźże dziś...

3. Nie ma szczęścia w łez dolinie, Świat się śmieje, — przy tym ginie, Szczęście w Zbawcy jest jedynie, Wierz a pokój będziesz miał. Pójdźże dziś...

4. U nóg Zbawcy złóż brzemiona, Łaska Jego niezmierzona, Co rozpoczął, to dokona, On do chwały wiedzie cię. Pójdźże dziś...

RJ. I. 33. **163**

1. Pójdźże, duszo, do Jezusa Z błędnych świata tego dróg, Szczęscie, które znaleźć pragniesz, Dać ci może tylko Bóg. Słyszysz, jak cię wzywa Jezus? Jak za tobą idzie w ślad? A ty błądzisz wciąż bez Niego ::Od tak wielu, wielu lat.::

2. Wieszli, czym jest miłość Boża? Jak cię Zbawca kocha twój? Skieruj wzrok na krzyż Golgoty, Na ten wiecznej łaski zdrój, Gdzie z miłości za grzeszników Zmarł niewinny Boży Syn. Czy sumienie ci nie mówi, ::Żeś i ty jest pełen win?::

3. Któreż serce ludzkie może Kochać tak, jak kocha Bóg! O, bezmierna łaska Boża! Któżby jej się oprzeć mógł? Miłość Jego granic nie ma, Głębia jej jak morska toń, — Tak twój Zbawca kocha ciebie. ::Dzisiaj, duszo, pośpiesz Doń.::

4. O, zbłąkana duszo, zawróć Z błędnych świata tego dróg, Póki słońce łaski świeci, Póki woła ciebie Bóg. Dziś na ciebie Zbawca czeka: Uwierz, duszo, uwierz Weń, Nim zbawienia zorze zgasną, ::Nim przeminie łaski dzień.::

RH. 23. **164**

1. Głoście radośnie wszyscy wraz; Bóg kocha nas! Nastał przyjemny łaski czas, Bóg kocha nas! O, przyjaciele, rzućcie sny, Zbawienie minąć mogłoby, Świt Ewangelii spędza mgły, Bóg kocha was! ::*Bóg kocha* nas!;; Głoście radośnie wszyscy wraz: Bóg kocha nas!

2. Głoście zgubionym wszystkich stron: Pan kocha was! Opuścił Swój niebieski tron, Pan kocha was! On umarł na Golgocie raz, Odtąd miłośnie wzywa was, Wykorzystajcie łaski czas! Pan kocha was! Bóg kocha...

3. Pójdźcie wy, wszyscy, ze wszech stron: Pan kocha was! Wdzięczny i dobrotliwy On, Pan kocha was! Pocieszycielem On jest Swych, Ufność, nadzieję wlewa w mdłych, W ciężkich pokusach krzepi ich: Pan kocha was! Bóg kocha...

RL. 145. **165**

1. Jezus grzesznych przyjąć chce, Źródło łask otworzył Swe, On ratunek wszystkim śle, Jezus grzesznych przyjąć chce. *Nad tym dziś* zastanów się: Jezus ciebie przyjąć chce!

2. Chociaż grzesznyś, pełnyś win, Nie odrzuci Boży Syn, On troskliwie szuka cię, Jezus grzesznych przyjąć chce. Nad tym dziś...

3. Pójdźcie wszyscy, pójdźcie wraz, Jezus przyjmie także was, Nie zwlekajcie tylko, nie! Jezus grzesznych przyjąć chce. Nad tym dziś...

4. O, wyznajcie Mu swój grzech I ufajcie w Zbawcy krew, On dał za was życie Swe — Jezus grzesznych przyjąć chce! Nad tym dziś...

RL. 155.

166

1. Trwa jeszcze łaska Boża, Trwa odpuszczenia czas, Gdy błądzisz po bezdrożach, Ku Zbawcy pośpiesz wraz.

2. Zbawiciel jeszcze czeka, Wyciąga do cię dłoń, Twe serce czemuż zwleka I nie pośpiesza Doń?

3. Od Jego łaski z dala Chcesz szczęście znaleźć ty? Ach, świat cię tylko skala, A szczęścia nie da ci.

4. Ku Niemu, póki pora I czas przyjemny trwa, Pójdź prędko, duszo chora, On zdrowie tobie da.

5. Swe serce złóż Mu w darze I wśród żywota burz, Jak Duch ci Święty każe, Tak Zbawcy swemu służ.

6. Pragnienia twe ukoi, Gdy Weń uwierzysz ty, Da pokój duszy twojej, Da wieczne szczęście ci.

167

(Kiedy ranne.)

1. Jezus ludziom dał nadzieję Spracowanym i zmęczonym, Odpocznienie że istnieje Dla grzechami obciążonych.

2. Jest dla bliskich i dalekich Błogi pokój obiecany I trwający aż na wieki, Dać go może Pan nad pany.

3. Jezus zmarł na drzewie krzyża, Z Jego ran ten pokój płynie, I kto wiarą Doń się zbliża, Ten na wieki już nie zginie.

4. Duszo, w Jego wierz zasługi I zaufaj Jemu szczerze: On zapłacił twoje długi, Bo za ciebie zmarł w ofierze.

5. Pokój z Bogiem, pokój błogi, I dla duszy odpocznienie Da ci wtedy Jezus drogi, Wieczne tobie da zbawienie.

RL. 150.

168

1. W cieniu krzyża brzemię swoje, O, wędrowcze, złóż! Skończ wędrówki niepokoje, Spocznij już!

2. Gdy cię wina twoja trwoży, Spójrz z ufnością wzwyż Na ten znak miłości Bożej, Spójrz na krzyż.

3. Jezus dał w ofierze Siebie, By cię zwolnić z win. Ach, jak bardzo kochał ciebie Boży Syn!

4. Wszystkie grzechy swoje mnogie Pod krzyż ufnie złóż, Tam otrzymasz pokój z Bogiem, Spoczniesz już.

5. Tam wędrówki koniec twojej, Jasny cel twych dróg, Tam tęsknotę twą ukoi Wieczny Bóg.

RH. 140. **169**

1. Na Jezusa kto spojrzy we wierze na krzyż, Ten z swych grzechów podniesie się zdrów. Na Jezusa więc spojrzyj, do Niego się zbliż, Dziś usłuchaj wezwania tych słów. *Spójrz*, *spójrz*, w duchu spójrz! Na Jezusa kto spojrzy, Którego dał Bóg, Ten z swych grzechów podniesie się zdrów.

2. Ani modły gorliwe, ni rzewny twój płacz Pojednania ci z Bogiem nie da! Krew Jezusa od sądu cię zwolni, o bacz! Łaskę wieczną okaże krew ta. Spójrz, spójrz...

3. Nie wątp dłużej, lecz wiarą tej łaski się chwyć, Wszystko Jezus wykonał, nic ty! On dla ciebie pomostem do Boga chce być, Na ratunek On dany jest ci. Spójrz, spójrz...

4. Co podaje ci Jezus, radośnie ty bierz, — To żywota wiecznego jest dział. Przyjmij dziś i na własność swą przemień i wierz, A na wieki już będziesz je miał. Spójrz, spójrz...

RL. 150. **170**

1. Z krzyża trysnął strumień Boży, — Nastał odtąd łaski czas. Kogokolwiek z was grzech trwoży, Niech tam śpieszy każdy z was. *Strumień ten* da nowe życie, Płynie z Zbawcy ran obficie, Pij więc z niego i podziękuj Za ten błogi Boży dar.

2. Spójrz! Tysiące grzesznych ludzi Już napiło się z tych wód, Bo ten strumień radość budzi. Pójdź oglądać Boży cud. Strumień ten...

3. Jeśli nie znasz mocy jego, Przyjdź, zakosztuj, uznaj sam, Gdyż ten strumień dla każdego Jest od Boga z nieba dan. Strumień ten...

RH. 284. **171**

1. Przyjacielu, patrz, jak marne Twoje życie, pełne zgub! Pośpiesz dzisiaj do Jezusa, Serce złóż u Jego stóp. *On cię zbawi* i obmyje, ::Wszystkie winy twe zakryje:: Ten łaskawy Zbawca twój.

2. Ach, zastanów się, jak pyszne Serce twe obfite w złość! Wyznaj grzechy Jezusowi, W serce Go otwarte wpuść. On cię zbawi...

3. Bacznie wsłuchaj się, jak mile Jezus woła ciebie, — śpiesz! Idź z ufnością do Jezusa, On cię chętnie przyjmie, — wierz! On cię zbawi...

4. Spojrzyj w duchu na Golgotę, Gdzie zmarł za cię Boży Syn, Gdy uwierzysz w Jego Imię, Będziesz żył na wieki z Nim. On cię zbawi...

RH. 132. **172**

1. Jezus stanął przed twym progiem, Twoim gościem stać się chce. Słyszysz? Puka do drzwi twoich, Otwórz Zbawcy serce swe. *Któż uwierzy* Jezusowi? Kto Mu da dziś serce swe? Duszo, wierz Zbawicielowi, Bo On ciebie zbawić chce.

2. Twoje serce tyle gości Złudnych świata tego mar, Czyż miłości Jego świętej Nie ogarnie ciebie żar? Któż uwierzy...

3. Nie masz czasu dla Jezusa? A On chce w twym sercu żyć. Nie odwlekaj z tym do jutra, Jutro może późno być. Któż uwierzy...

4. Oddaj serce Jezusowi, Bo czas łaski krótko trwa, Chwila sądu się przybliża, Któż obronić ciebie ma? Któż uwierzy...

RL. 144. **173**

1. Znam Słowo ja wspaniałe Nieznaczne, jednak świat Zbawienie ma w Nim całe Od wiecznych czasów lat. Brzmi ono zawsze mile, Płynie Zeń szczęścia zdrój, Podążaj więc w tej chwili, Bo woła Zbawca twój: ::*Pójdźcie*,

pójdźcie do Mnie,:: Grzechami obciążeni, O, pójdźcie wszyscy wraz! ::Pójdźcie, pójdźcie do Mnie,:: Ja pragnę zbawić was. O, pójdźcie, póki czas!

2. Któż chętnie nie pobieży, Gdy go przyjaciel zwie? Nie zwlekaj Weń uwierzyć, Bo w Nim zbawienie twe. Śpiesz przed Nim się ukorzyć, Swe winy wyznać chciej, Swój wszystek grzech Mu złożyć, Zbawienia pewność miej! Pójdźcie, pójdźcie...

G. 88. **174**

1. Duszo, słuchaj cudnej wieści, Jezus zmarł za ciebie Sam, Wszelki grzech i twe boleści Zaniósł na krzyż, przybił tam. Dla naszego przewinienia Na śmierć podał Go Sam Bóg, By nas, synów potępienia, Za Swą własność przyjąć mógł. ::*Zstąpił z nieba*, by nas zbawić Z więzów grzechu, świata, ćmy I w wolności Swej postawić. O, skorzystaj z tegoż ty! Pójdźże dziś, pójdź już dziś, Bo czas łaski skończy się! Pójdźże dziś, pójdź już dziś! Duszo, Zbawca woła cię!

2. Myśl o Bogu odrzuciłeś, W grzechach zaś trawiłeś czas, Drogą życia pogardziłeś, Żyjąc trybem ludzkich mas. Ugnij się, o duszo biedna, Do Jezusa pośpiesz ty, Z Bogiem świętym cię pojedna, Oczyszczając cię w Swej krwi. Zstąpił z nieba...

3. On wybawić pragnie ciebie Z mocy grzechów twych i wad, Tylko gdy Mu oddasz siebie, Będziesz wolnym ty i rad. Złóż na Niego swe starania, Z całej duszy uwierz Weń; On się do grzeszników skłania, Spędza z serc ich smutku cień. Zstąpił z nieba...

RH. 139. **175**

1. O, duszo, pójdź śpiesznie do Zbawcy, Dziś jeszcze pod Jego pójdź krzyż, Skąd łaski zdrój wiecznej wytryska, On woła, do Niego się zbliż. *O, wszyscy* podążcie do Zbawcy, Gdy serce skruszone w was drga, Dziś jeszcze litośnie was przyjmie I win odpuszczenie wam da.

2. Ach, szukaj zbawienia u Boga, Skąd łaski bezmiernej brzmi zew, Ze wszystkich twych grzechów obmyje Baranka Bożego cię krew. O, wszyscy...

3. Ach, szukaj pokoju u Zbawcy, Nie znajdziesz wśród świata go dróg, Zbawiciel zagoi twe rany, Wyzwoli cię z trosk twych i trwóg. O, wszyscy...

4. Błogostan wiecznego zbawienia Zgotował u Boga Sam Pan. O, duszo, pójdź śmiało ku Zbawcy, On czeka i woła cię Sam. O, wszyscy...

RH. 142.

176

1. I czemuż wciąż zwlekasz, o duszo, Gdy Zbawca od dawna cię zwie? On z grzechów uwolnić chce ciebie I z Bogiem pojednać cię chce. ::Czemu?:: Czemu ty nie chcesz Doń przyjść? ::Czemu?:: Do chwały Jezusa wnijść?

2. Nie czujeszże dzisiaj w swym sercu, Jak Święty Duch ciągnie cię Doń? Czy nie chcesz być wolną od grzechów? Czy niebios nie wabi cię błoń? Czemu...

3. Czy nie chciałbyś przyjąć zbawienia? Wciąż z dala od Boga chcesz stać? A Jezus, łaskawy Zbawiciel, Chce błogi Swój pokój ci dać. Czemu...

4. Więc czemuż nie śpieszysz Doń, duszo, Nim przyjdzie twa śmierć i twój sąd? Jezusa krew jeszcze cię zbawi, Lecz zwlekać to zgubny jest błąd. Czemu...

RL. 146.

177

1. Jezus, Lekarz nad lekarze, Wszystkich leczył, co Doń szli, Wszystkim zdrowie dawał w darze, Idź z ufnością Doń i ty. Kogo dłoń dotknęła Jego I upewnił Słowem Swym, Ten uzdrowion wnet przez Niego Krok kierował swój za Nim. *Chrystus Pan* leczy Sam, Póki łaska Jego trwa, ::Leczy On,:: Wszystkim chorym zdrowie da.

2. Brak spokoju ci i siły, Wiary i nadziei brak? Ach, to grzechy osłabiły Duszę twą i ciało tak. Wiedz, że każdy grzech uśmierca, Ale żyje Chrystus Pan! Przyjmij Go do swego serca I czerp życie z Jego ran. Chrystus Pan...

3. Choć głębokie to są rany, Które grzech zadaje ci, Masz w Jezusie lek podany, Uwierz, będziesz zdrów i ty. Jego pieczy powierz śmiało Wszystko, o co troskę masz: Ducha, duszę swą i ciało Pod Chrystusa oddaj straż. Chrystus Pan...

4. I nie tylko że ukoi Lekarz ten cierpienia twe, Wszystkie rany On zagoi, W duszę siłę nową tchnie. Całe życie twe odnowi, Tylko w Nim ufanie złóż, Kogo bowiem On uzdrowi, Ten na wieki zdrowy już. Chrystus Pan...

RH. 147. **178**

1. Masz Jezusa, maszli pokój? Duszo, powiedz, czy Go masz? Masz Jezusa, Który przyszedł, Aby zbawić wszystkich nas. *Masz Jezusa?* pytam się. Patrz, Zbawiciel kocha cię.

2. Masz Jezusa, maszli radość? Czyś zbawienia pewny ty? Masz Jezusa? To w cierpieniu Wszelka gorycz słodką ci. Masz Jezusa...

3. Masz Jezusa, maszli życie, Które trwa na wieki już? Masz Jezusa, co Mu dana Chwała, cześć, majestat wciąż? Masz Jezusa...

4. Gdy masz Jego, to masz pokój, Tedy wciąż wysławiaj Go. Gdy masz Jego, to w twym życiu On jest wciąż radością twą. Masz Jezusa — raduj się, Bo twój Zbawca kocha cię.

RL. 131.

179

1. Ożywcze źródło tryska Z Golgoty twardych skał, By grzesznik wodę żywą Na win obmycie miał. Słyszysz? Każdego woła Ku źródłu Boży Syn: O, duszo, pójdź do zdroju I daj się obmyć z win. *Patrz!* źródło z Golgoty płynie, Z Golgoty źródło płynie, Płynie tak wciąż dla wszystkich nas, Z Golgoty źródło płynie.

2. Gdy grzechy twe cię trwożą, Gdy ciąży brzemię win, Wiedz, że ratunek dla cię Ma Zbawca, Boży Syn. Ku Niemu idź z ufnością, Gdy trwożnie serce drży, On grzechy twe odpuści I pokój Swój da ci. Patrz...

180

1. Czy Panu się oddałeś wczas? Jest piękne życie twe! Stracony zaś młodości czas Nie wróci nigdy się. *Więc wzwyż* ku łaskawemu Panu spójrz. Tak szybko czas tu mknie. Dziś jeszcze chętnie wszystko Jemu złóż, Swe serce, szczęście swe.

2. Nie będziesz latem żniwa miał, Gdyś stracił wiosny dni; Gdyś w porze siewu mało siał, Nic jesień nie da ci. Więc wzwyż...

3. Czy słyszysz? Zbawca ciebie zwie! Tak mile woła cię! Czy nie chcesz ujść szatana rąk, Co zgubę sieje wkrąg? Dlatego wzwyż ku temu Panu spójrz. Tak szybko czas tu mknie! Dziś jeszcze chętnie wszystko Jemu złóż, W Nim jest zbawienie twe.

G. 205. **181**

1. Cudną nowinę zwiastował nam Bóg, Słuchajcież wszyscy jej wraz: Bóg dla Jezusa odpuścił nam dług, Od zguby zbawił Bóg nas. ::*Od zguby* zbawił Bóg nas,:: W Jezusie na wieki odpuścił nam Bóg, Od zguby zbawił Bóg nas.

2. Jeśli obłuda minionych tu dni Dręczy w sumieniu wciąż was, Niech w sercu wiara jak w słońcu się lśni: Od zguby zbawił Bóg nas. Od zguby...

3. Gdy pod ciężarem trosk życia i mąk Nadziei płomyk już zgasł, Nie opuszczajcież zemdlonych swych rąk: Od zguby zbawił Bóg nas. Od zguby...

RL. 219. **182**

1. Bez Boga w swych grzechach jam tyle żył lat, Choć szczęścia trwałego mi nie mógł

dać świat, Z daleka od Bożych błąkałem się dróg, Nie wiedząc, jak dobrym w Swej łasce jest Bóg.

2. Lecz Jezus, mój Zbawca, mi poznać się dał, On, Pasterz mój dobry, niedolę mą znał, On wołał mnie: „Duszo zgubiona, o słysz, Wierz we Mnie, Ja grzechy twe wziąłem na krzyż".

3. Poszedłem, gdzie wzywał mnie dobry mój Bóg, On dał mi Swój pokój, wyzwolił mnie z trwóg. On drogę ku szczęściu ukazał mi Sam, W Nim życie mam nowe i radość w Nim mam.

4. Niech wieści tej słucha zgubiony ten świat, Że wszystkich Bóg kocha, odpuszcza tak rad, Grzeszników chce zwolnić od kary i win I z Bogiem pojednać ich chce Boży Syn.

RJ. I. 45. **183**

1. Przesłodka jest wieść o Jezusie: Ty, duszo stroskana, o słysz! Baranek ten Boży niewinny Zmarł za cię przybity na krzyż. *O, jakaż to* cudna nowina! O, jaka radosna to wieść! Chociaż ziemia przeminie, To rzesze zbawionych Ku czci Jego będą ją nieść!

2. Niebiosa opuścił dla ziemi I krew za grzeszników Swą dał, By każdy, kto w Niego uwierzy, Swych win odpuszczenie w Nim miał. O, jakaż to...

3. Swą śmiercią przejednał gniew Boży I łaski otworzył ci zdrój. Do Niego się przybliż w pokorze I wyznaj, że Zbawca to twój. O, jakaż to...

RJ. II.

184

1. Biedne cyganię umiera i wraz Wieść słyszy słodką, że Bóg kocha nas. Prawdaż to? — z serca się jego rwie krzyk — Czemu o Zbawcy nie mówił mi nikt? ::*O, powtórz mi!*:: Bym pozbył się wszystkich obaw i trwóg, Niech wieść ta głośno na świat cały brzmi, Niech wszyscy słyszą, że kocha ich Bóg.

2. O, tak! to prawda, — Bóg kocha ten świat, Gdy grzesznik kaja się, przebacza rad; Na krzyżu Golgoty zmarł Boży Syn, By grzesznik odkupion był z swoich win. O, powtórz mi...

3. Chwałaż Ci, Jezu, — chłopięcia drży głos — A jam nie wiedział, jak szczęsny mój los! I szepce: „O Zbawcy błogą tę wieść Trzeba co rychlej i innym też nieść!" O, powtórz mi...

4. Nie wszyscy wiedzą, a wielki jest świat, Niejeden w rozpacz nad nędzą swą wpadł, Życie ich płynie wśród obaw i trwóg. O, któż im powie, że kocha ich Bóg? O, powtórz mi...

5. Więc mówcie wszystkim, że kocha ich Bóg, By każdy śmiało Doń zbliżyć się mógł,

Wołajcie wszystkich, dopóki jest czas: Pójdźcie do Zbawcy, On kocha i was! O, powtórz mi...

RL. 130. **185**

1. Twój duch się jeszcze trwoży, A serce nie wie snadź, Że tylko Zbawca Jezus Ci szczęście może dać. *O, uwierz*, przyjacielu, Że kocha ciebie Bóg, Że Jezus zmarł za ciebie, Byś w szczęściu żyć z Nim mógł.

2. On źródłem jest pokoju, Pociechą w doli złej, Wśród życia walk i znoju W Nim swą nadzieję miej. O, uwierz...

3. Bo tylko w ranach Jego Jest zdrowia duszy zdrój, Ustrzeże cię od złego Ten Pan i Zbawca twój. O, uwierz...

4. Gdy cię ku ziemi tłoczy Twe ciężkie brzemię win, Tam ufnie wznieś swe oczy, Gdzie cierpiał Boży Syn. O, uwierz...

5. A w trudnej zwątpień chwili Bożemu Słowu wierz, Że ono cię nie zmyli, Gdy prawdę znaleźć chcesz. O, uwierz...

PRINTED IN BRUGES, BELGIUM,
BY THE ST CATHERINE PRESS LTD.

PIEŚNI DUCHOWE
I
EWANGELIZACYJNE

ŚPIEWAJCIE BOGU
W SERCACH WASZYCH W ŁASCE
(Kol. 3,16)

Przedruk Śpiewnika chrześcijan
bez osobliwego wyznania w Polsce.

LIEGE (Belgia) : 1961